

Czapiński, Janusz (Ed.); Panek, Tomasz (Ed.)

Periodical Part

Special Issue: Diagnoza Społeczna 2011 Warunki i Jakość Życia Polaków

Contemporary Economics

Provided in Cooperation with:

University of Finance and Management, Warsaw

Suggested Citation: Czapiński, Janusz (Ed.); Panek, Tomasz (Ed.) (2011) : Special Issue: Diagnoza Społeczna 2011 Warunki i Jakość Życia Polaków, Contemporary Economics, ISSN 1897-9254, Vizja Press & IT, Warsaw, Vol. 5, Iss. 3, pp. 1-461

This Version is available at:

<https://hdl.handle.net/10419/55893>

Standard-Nutzungsbedingungen:

Die Dokumente auf EconStor dürfen zu eigenen wissenschaftlichen Zwecken und zum Privatgebrauch gespeichert und kopiert werden.

Sie dürfen die Dokumente nicht für öffentliche oder kommerzielle Zwecke vervielfältigen, öffentlich ausstellen, öffentlich zugänglich machen, vertreiben oder anderweitig nutzen.

Sofern die Verfasser die Dokumente unter Open-Content-Lizenzen (insbesondere CC-Lizenzen) zur Verfügung gestellt haben sollten, gelten abweichend von diesen Nutzungsbedingungen die in der dort genannten Lizenz gewährten Nutzungsrechte.

Terms of use:

Documents in EconStor may be saved and copied for your personal and scholarly purposes.

You are not to copy documents for public or commercial purposes, to exhibit the documents publicly, to make them publicly available on the internet, or to distribute or otherwise use the documents in public.

If the documents have been made available under an Open Content Licence (especially Creative Commons Licences), you may exercise further usage rights as specified in the indicated licence.

CONTEMPORARY ECONOMICS

Quarterly of University of Finance and Management in Warsaw

Volume 5 Issue 3
September 2011

SPECIAL ISSUE

SOCIAL DIAGNOSIS 2011

OBJECTIVE AND SUBJECTIVE QUALITY OF LIFE IN POLAND

DIAGNOZA SPOŁECZNA 2011
WARUNKI I JAKOŚĆ ŻYCIA POLAKÓW

Edited by: Janusz Czapiński and Tomasz Panek

Raport Diagnoza Społeczna 2011 finansowany przez:



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego

CONTEMPORARY ECONOMICS

ABSTRACTED/INDEXED:

- Cabell's Directories
- ECONIS
- EconStor
- GALE Science in Context
- Ministry of Science and Higher Education list of scored journals (rating score 9 pts)
- Research Papers in Economics (RePEc)
- SCOPUS
- The Central European Journal of Social Sciences and Humanities
- The International Bibliography of the Social Sciences (IBSS)/ProQuest
- Ulrichsweb

Contemporary Economics is published with the financial support of Polish Ministry of Science and Higher Education, in the frame of research supporting activity and programme INDEX PLUS.

Academic Board

Icek Ajzen (*USA*)
Damodaran Appukkuttan Nair (*India*)
Zenon Biniek (*Poland*)
Constantin A. Bob (*Romania*)
Wiesław Dębski (*Poland*)
Bruno S. Frey (*Switzerland*)
Masahiko Gemma (*Japan*)
Kjell Åge Gotvassli (*Norway*)
Adriana Grigorescu (*Romania*)
Zoran Ivanovic (*Croatia*)
Sten Jönsson (*Sweden*)
Victor Martinez Reyes (*USA*)
Ieva Meidute (*Lithuania*)
Fatmir Memaj (*Albania*)
Grażyna Rytelawska (*Poland*)
Shelby D. Hunt (*USA*)
Maria Sierpińska (*Poland*)
President of Academic Board
Miemie Struwig (*South Africa*)
Tadeusz Szumlicz (*Poland*)

Editorial Board

Witold Jakóbiak
Henryk Król
Editor in Chief
Witold Małecki
Danuta Mliczewska
Deputy Editor in Chief
Włodzimierz Rembisz
Marcin Staniewski
Deputy Editorial Manager
Piotr Szczepankowski
Editorial Manager
Ryszard Wilczyński

Address of Editors:

CONTEMPORARY ECONOMICS
University of Finance and Management in Warsaw
01 – 030 Warsaw, 55 Pawia Str., room 211, phone: (22) 536 54 54
e-mail: editorial@ce.vizja.pl
www.ce.vizja.pl

Publisher:
Vizja Press & IT
01 – 029 Warsaw, 60 Dzielna Str.
phone/fax: (22) 536 54 68
e-mail: vizja@vizja.pl
www.vizja.net.pl

All articles published in the quarterly are subject to reviews

SOCIAL DIAGNOSIS 2011

OBJECTIVE AND SUBJECTIVE QUALITY OF LIFE IN POLAND

DIAGNOZA SPOŁECZNA 2011

WARUNKI I JAKOŚĆ ŻYCIA POLAKÓW

Edited by:

Janusz Czapiński

Tomasz Panek

Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego

Merytoryczne opracowanie projektu badawczego

RADA MONITORINGU SPOŁECZNEGO w składzie:

dr Dominik Batorski, UW

dr hab. Janusz Czapiński, prof. UW i WSFiZ (przewodniczący)

prof. dr hab. Janusz Grzelak, UW

mgr Teresa Kamińska, Instytut PRO PUBLICO BONO

prof. dr hab. Irena E. Kotowska, SGH

mgr Wiesław Łagodziński, GUS (sekretarz)

prof. dr hab. Tomasz Panek, SGH (wiceprzewodniczący)

prof. dr hab. Antoni Sułek, UW

prof. dr hab. Tadeusz Szumlicz, SGH

Autorzy raportu / afiliacja:

Dominik Batorski¹

Piotr Białowolski²

Janusz Czapiński³

Izabela Grabowska^{2,4}

Irena E. Kotowska²

Tomasz Panek²

Paweł Strzelecki^{2,5}

Antoni Sułek¹

Tadeusz Szumlicz^{2,3}

Dorota Węziak-Białowolska^{2,6}

¹ Uniwersytet Warszawski

² Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

³ Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie

⁴ Krajowy Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego (Centrum Projektów Europejskich)

⁵ Narodowy Bank Polski

⁶ Instytut Badań Edukacyjnych

Główni sponsorzy projektu

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Narodowy Bank Polski

Pozostali sponsorzy

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Telekomunikacja Polska SA

Centertel

Bank Zachodni WBK

BRE Bank SA

Główny Inspektor Sanitarny

Patronat medialny

Tygodnik **POLITYKA.PL**

Radio TOK FM

Realizator badań: Polskie Towarzystwo Statystyczne

Obsługa organizacyjna i finansowa badań: Biuro Badań i Analiz Statystycznych Polskiego Towarzystwa Statystycznego oraz Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie

Ankieterzy: GUS

Opracowanie tablic wynikowych (zał. 1, 2, 3 i 4): Tomasz Jerzyński, Janusz Czapiński i Elżbieta Panek

Copyright © 2011 by Rada Monitoringu Społecznego

Badanie *Diagnoza Społeczna*, mimo iż finansowane zarówno z pieniędzy publicznych, w obecnej edycji w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzkiego (z środków EFS), grantu badawczego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i z środków Narodowego Banku Polskiego, jak i z pieniędzy prywatnych, ma w całości charakter publiczny. Wszyscy zainteresowani mogą nieodpłatnie pobrać ze strony internetowej www.diagnoza.com komplet tabel z rozkładami odpowiedzi* oraz bazę danych skumulowanych z sześciu pomiarów (w 2000, 2003, 2005, 2007, 2009 i 2011 r.).

* We wszystkich zbiorach tabel z rozkładami odpowiedzi zachowana została kolejność zmiennych z kwestionariuszy.

Podziękowania

Obecne badanie jest kontynuacją projektu rozpoczętego w 2000 r. (Czapiński, Panek, 2001, 2004, 2006, 2007, 2009). Pomysłodawcą Diagnozy społecznej był w 1999 r. Wiesław Łagodziński. Gdyby nie Jego zaangażowanie, nie doszłoby do realizacji badań ani w latach poprzednich, ani obecnie.

Za wkład merytoryczny w przygotowanie koncepcji, opracowanie kwestionariuszy oraz analizę danych dziękujemy wszystkim naszym kolegom z Rady Monitoringu Społecznego oraz zaproszonym do współpracy ekspertom.

Zrozumiałe jest, że tak duży program badawczy wymaga znacznych środków finansowych. W roku 2000 inicjatywa Rady Monitoringu Społecznego spotkała się szczęśliwie z zapotrzebowaniem rządu na niezależne badanie skutków reform. Dzięki Pani Minister Teresie Kamińskiej Kancelaria Prezesa Rady Ministrów zleciła nam pierwszą edycję Diagnozy Społecznej i pokryła większość kosztów projektu. Pani Teresa Kamińska zaangażowała się także, wraz z Instytutem Pro Publico Bono, w poszukiwanie pieniędzy na kolejne trzy edycje Diagnozy Społecznej. W tym roku większość kosztów badania pokryły Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich z środków EFS w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (projekt „Diagnoza społeczna 2009-2013”), Narodowy Bank Polski oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (grant badawczy nr 4433/B/H03/2011/40). Wsparcia finansowego udzielili nam także: Telekomunikacja Polska SA, Centertel, Główny Inspektor Sanitarny, Bank Zachodni WBK, BRE Bank SA i Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie.

Za administracyjną obsługę projektu podziękowania kierujemy do Pani Barbary Belok z Biura Badań i Analiz Statystycznych Polskiego Towarzystwa Statystycznego.

Prezesom Głównego Urzędu Statystycznego, Panu Profesorowi Józefowi Oleńskiemu i Panu Profesorowi Januszowi Witkowskiemu dziękujemy za zgodę na wykorzystanie do badań terenowych najbardziej profesjonalnej w Polsce siatki ankietników.

*Janusz Czapiński
Tomasz Panek*

Informacje o autorach



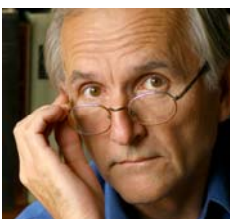
Dominik Batorski

Socjolog, adiunkt w Interdyscyplinarnym Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego (ICM) na Uniwersytecie Warszawskim. Zajmuje się badaniem społecznych oraz psychologicznych uwarunkowań i konsekwencji korzystania z komputerów i internetu, a także szerzej przemian społecznych związanych z upowszechnieniem technologii informacyjno-komunikacyjnych. Specjalizuje się również w metodologii prowadzenia badań społecznych przez internet oraz badaniach relacji i sieci społecznych (social network analysis – sna), oraz procesów społecznych zachodzących w sieciach. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, International Network for Social Network Analysis oraz Association of Internet Researchers.



Piotr Białowolski

Doktor nauk ekonomicznych. Pracownik naukowy Katedry Ekonomii I Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie i współpracownik Instytutu Rozwoju Gospodarczego SGH. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się na problematyce zachowań gospodarstw domowych w zakresie konsumpcji i popytu na kredyt w cyklu życia, a także czynników determinujących bieżącą koniunkturę w sektorze gospodarstw domowych. Od 2004 roku współprowadzi Badanie Kondycji Gospodarstw Domowych w Polsce a od 2006 roku jest współautorem cokwartalnego badania Barometr Rynku Consumer Finance. Jest autorem bądź współautorem ponad 20 publikacji naukowych, a także wielu raportów dotyczących problematyki rynku finansowego w Polsce.



Janusz Czapiński

Profesor na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego i prorektor Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Warszawie. Zajmuje się psychologią społeczną i psychologią zmiany społecznej (makropsychologią). Od 1991 r. prowadzi we współpracy z ekonomistami, socjologami, demografami i statystykami badania nad jakością życia Polaków w okresie zmiany społecznej. Autor kilku koncepcji poświęconych emocjonalnym i poznawczym mechanizmom adaptacji, m.in. *cebulowej teorii szczęścia*, *teorii zaangażowania*, *teorii pozytywno-negatywnej asymetrii* (we współpracy z Guido Peetersem z Uniwersytetu Katolickiego w Leuven, Belgia), *teorii niewdzięczności społecznej*, członek kilku rad redakcyjnych czasopism naukowych i międzynarodowych towarzystw naukowych, autor, współautor lub redaktor kilkudziesięciu prac naukowych (m.in. *Positive-negative asymmetry in evaluations: The distinction between affective and informational negativity effects*, 1990; *Psychologia szczęścia*, 1992; *Makropsychologia czyli psychologia zmiany społecznej*, 2001; *Quo vadis homo?*, 2002; *Dlaczego reformatorzy tracą poparcie społeczne*, 2002; *Psychologia pozytywna*, 2004; *The adaptation to social change: for whom the third republic of Poland is mother, for whom it is a step-mother*, 2006, *Miekkie kapitały a dobrobyt materialny: wyzwania dla Polski*, 2011; *Dynamika dobrostanu psychicznego: rola "atraktora szczęścia" i wydarzeń życiowych*, 2011) i popularnonaukowych, telewizyjny, radiowy i prasowy komentator bieżących wydarzeń społecznych, członek różnych gremiów doradczych, konsultant trzech premierów III RP.



Izabela Grabowska

Doktorantka w Kolegium Analiz Ekonomicznych Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie i pracownik Krajowego Ośrodka Europejskiego Funduszu Społecznego (Centrum Projektów Europejskich). Zainteresowania naukowe koncentrują się na tematyce związanej z sytuacją osób starszych na rynku pracy, w szczególności na problematyce kształcenia ustawicznego, warunków pracy kontekście starzenia się populacji i zasobów pracy.

**Irena E. Kotowska**

Profesor zwyczajny w Instytucie Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej, kieruje Zakładem Demografii. Autorka licznych prac publikowanych w Polsce i za granicą, dotyczących współzależności procesów demograficznych i ekonomicznych, a zwłaszcza przeobrażeń rodziny i struktur ludności w powiązaniu ze zmianami na rynku pracy, oraz zagadnień polityki ludnościowej i społecznej. Współpracuje z Instytutem Badań nad Gospodarską Rynkową, Instytutem Pracy i Spraw Socjalnych, Środkowoeuropejskim Forum Badań Migracyjnych i Ludnościowych, oraz UNDP. Ścisłe współpracuje z Głównym Urzędem Statystycznym w zakresie badań demograficznych, rynku pracy i warunków życia gospodarstw domowych. Współautorka pierwszych w Polsce panelowych badań warunków życia gospodarstw domowych. Uczestniczy w projektach badawczych Komisji Europejskiej. Jest członkiem Naukowej Rady Statystycznej, Rządowej Rady Ludnościowej, Komitetu Nauk Demograficznych PAN oraz Komitetu Nauk o Pracy i Polityce Społecznej PAN. Jest redaktorem naczelnym *Studiów Demograficznych*. W latach 2002-2008 kierowała Radą Naukową Środkowoeuropejskiego Forum Badań Migracyjnych, a od 2005 r. przewodniczy Radzie Naukowej Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych. Jest ekspertem krajowym w zakresie procesów ludnościowych, rynku pracy i statystyki społecznej, a także badań w dziedzinie nauk społecznych i humanistycznych. Jest członkiem Rady Fundacji na rzecz Nauki Polskiej w kadencji 2008–2012 oraz członkiem Interdyscyplinarnego Zespołu ds. Współpracy z Zagranicą w MNiSW (2008-2012). Reprezentuje Polskę w Programme Committee „Socio-economic Sciences and the Humanities – SSH” w ramach Siódmego Programu Ramowego Komisji Europejskiej. Pełni także rolę eksperta dla Komisji Europejskiej i Eurostatu. W latach 2005-2008 była przedstawicielem Polski w European Advisory Committee on Statistical Information in the Economic and Social Spheres (CEIES). Jest przedstawicielem Polski w European Statistical Advisory Committee, ciała doradczego dla Eurostatu w kadencji 2009-2013.

**Tomasz Panek**

Profesor zwyczajny w Instytucie Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej, w którym pełni funkcję wicedyrektora, kierując jednocześnie Zakładem Statystyki Stosowanej. Zajmuje się metodami statystycznymi oraz ich zastosowaniami w badaniu zjawisk i procesów społecznych oraz gospodarczych. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się przede wszystkim wokół problematyki warunków życia gospodarstw domowych, w tym w szczególności sfery ubóstwa i nierówności społecznych. Autor, współautor i redaktor ponad stu opracowań publikowanych zarówno w kraju jak i za granicą. Ostatnie książki: *Statystyka społeczna* (2007) - współautor i redaktor, *Statystyczne metody wielowymiarowej analizy porównawczej* (2009), *Ubóstwo, wykluczenia społeczne i nierówności. Teoria i praktyka pomiaru* (2011). Uczestniczył w kilkudziesięciu krajowych i międzynarodowych projektach badawczych. Współautor pierwszych w Polsce panelowych badań warunków życia ludności. Ścisłe współpracuje z Głównym Urzędem Statystycznym w zakresie warunków życia gospodarstw domowych. Wielokrotnie wykonywał ekspertyzy i prowadził badania na rzecz krajowych i międzynarodowych instytucji i organizacji (m. in. Głównego Urzędu Statystycznego, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Gospodarki, Urzędu Rady Ministrów, Narodowego Banku Polskiego, United Nations Development Programme, Organizator for Economic Cooperation and Development). Jest m. in. członkiem rzeczywistym International Statistical Institute oraz Naukowej Rady Statystycznej GUS. W latach 1992-2007 z-ca Redaktora Naczelnego *Statistics in Transition*, a od 2008 członek Komitetu Redakcyjnego.

**Paweł Strzelecki**

Absolwent SGH, asystent w Instytucie Statystyki i Demografii tejże uczelni, pracownik Narodowego Banku Polskiego, jeden z przedstawicieli Polski w Grupie Roboczej do Spraw Starzenia się Społeczeństwa przy Komisji Europejskiej. Zainteresowania naukowe: demograficzne uwarunkowania rynku pracy, wpływ starzenia się społeczeństwa na finanse publiczne, pomiar i prognozowanie kapitału ludzkiego, prognozowanie demograficzne, modelowanie mikrosymulacyjne.

**Antoni Sulek**

Jest absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego (1968) i profesorem socjologii w Instytucie Socjologii UW. W latach 1989-2009 kierował Zakładem Metodologii Badań Socjologicznych, a w latach 2002-2005 był dyrektorem Instytutu Socjologii. Odbił staż na Uniwersytecie Chicagowskim. Zajmuje się metodologią i historią badań społecznych oraz teorią i badaniem opinii publicznej w TNS OBOP. Napisał książki *Eksperyment w badaniach społecznych* (1979), *W terenie, w archiwum i w laboratorium* (1990), *Sondaż polski* (2001), *Ogród metodologii socjologicznej* (2002) oraz *Obrazy z życia socjologii w Polsce* (2011). Przez wiele lat pracował w Polskim Towarzystwie Socjologicznym, w latach 1994-1998 był przewodniczącym PTS. W latach 1989-1990 pracował w zespole doradców Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, w latach 1999-2001 był głównym doradcą ds. społecznych premiera RP Jerzego Buzka; w latach 2006-2010 był wybieranym członkiem Komitetu Badań Naukowych, a następnie Rady Nauki.

**Tadeusz Szumlicz**

Profesor nauk ekonomicznych. W Szkole Głównej Handlowej kierownik Katedry Ubezpieczenia Społecznego, kierownik Studiów Doktoranckich Ubezpieczeń, kierownik Podyplomowych Studiów Ubezpieczeń. Na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi kierownik Zakładu Ubezpieczeń Zdrowotnych. Wykłada w Wyższej Szkole Zarządzania i Finansów w Warszawie. Jego zainteresowania koncentrują się na antycypacyjnym (ubezpieczeniowym) modelu polityki społecznej i społecznych aspektach ochrony ubezpieczeniowej. Uczestnik wielu studiów i badań dotyczących teorii i praktyki polityki społecznej (zwłaszcza zabezpieczenia emerytalnego i zabezpieczenia zdrowotnego) oraz zastosowania metody ubezpieczenia i rozwoju rynku ubezpieczeniowego. Autor ponad 350 publikacji na tematy polityki społecznej i ubezpieczeń (*Modele polityki społecznej* – 1994, *Ubezpieczenie społeczne. Teoria dla praktyki* – 2005, *Podmiotowość w zarządzaniu zmianą systemu ochrony zdrowia* – 2007, *Społeczne aspekty rozwoju rynku ubezpieczeniowego* – 2010 red.). Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej. Członek Rady Dobrych Praktyk Polskiej Izby Ubezpieczeń.

**Dorota Węziak-Białowska**

Doktor nauk ekonomicznych. Adiunkt w Instytucie Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej oraz adiunkt w Instytucie Badań Edukacyjnych. Zainteresowania naukowe: metodologia budowy wskaźników syntetycznych, pomiar kapitału intelektualnego regionu, analiza efektu egzaminatora oraz zrównywanie wyników egzaminów zewnętrznych.

Spis treści

1. WARUNKI I JAKOŚĆ ŻYCIA POLAKÓW – WPROWADZENIE <i>Janusz Czapiński</i>	13
1.1. Cel i ogólne założenia projektu	13
1.2. Problematyka badania.....	15
2. GŁÓWNE WYNIKI I WNIOSKI	17
3. METODOLOGIA BADAŃ <i>Tomasz Panek, Janusz Czapiński, Irena E. Kotowska</i>	35
3.1. Schemat, procedura i przebieg badania	35
3.2. Schemat doboru próby do badania i zasady jej ważenia.....	35
3.2.1. Zasady zdefiniowania próby panelowej	36
3.2.2. Systemy ważenia próby	37
3.2.2.1. <i>Przesłanki stosowania wag w badaniach panelowych</i>	37
3.2.2.2. <i>Wagi przekrojowe</i>	37
3.2.2.3. <i>Wagi longitudinalne</i>	38
3.3. Podstawowe pojęcia i klasyfikacje	39
3.4. Charakterystyka próby według głównych klasyfikacji	41
3.4.1. Charakterystyka próby gospodarstw domowych.....	41
3.4.2. Charakterystyka próby członków gospodarstw domowych	42
4. WARUNKI ŻYCIA GOSPODARSTW DOMOWYCH	45
4.1. Dochody i sposób gospodarowania dochodami.....	45
4.1.1. Wysokość i zróżnicowanie dochodów gospodarstw domowych oraz nierówności dochodowe <i>Tomasz Panek</i>	45
4.1.2.1. <i>Strategie radzenia sobie w trudnej sytuacji finansowej</i> <i>Tomasz Panek</i>	51
4.1.2.2. <i>Zmiana strategii radzenia sobie w dłuższym okresie</i> <i>Janusz Czapiński</i>	56
4.1.2.3. <i>Pomoc społeczna</i> <i>Janusz Czapiński</i>	57
4.2. Wyżywienie	61
4.2.1. Sytuacja w 2011 r. i jej zmiana w ostatnich czterech latach <i>Tomasz Panek</i>	61
4.2.2. Zmiana w zaspokojeniu potrzeb żywnościowych w latach 2000-2011 <i>Janusz Czapiński</i>	63
4.3. Zasobność materialna	64
4.3.1. Sytuacja w 2011 r. i jej zmiana w ostatnich czterech latach <i>Tomasz Panek</i>	64
4.3.2. Zmiana zasobności materialnej w latach 2000-2011 <i>Janusz Czapiński</i>	74
4.3.3. Aktywność gospodarstw domowych na rynku finansowym <i>Piotr Białowolski, Irena E. Kotowska</i> ..	80
4.3.3.1. <i>Czynniki wpływające na posiadanie oszczędności i zobowiązań</i>	80
4.3.3.2. <i>Wielkość oszczędności polskich gospodarstw domowych według form oszczędzania</i>	82
4.3.3.3. <i>Wielkość zobowiązań gospodarstw domowych według źródła pochodzenia i celu</i>	84
4.3.3.4. <i>Podsumowanie</i>	87
4.4. Warunki mieszkaniowe	88
4.4.1. Sytuacja w 2011 r. i jej zmiana w ostatnich czterech latach <i>Tomasz Panek</i>	88
4.4.2. Zmiana warunków mieszkaniowych w latach 2000-2011 <i>Janusz Czapiński</i>	93
4.5. Edukacja	95
4.5.1. Status edukacyjny członków gospodarstw domowych <i>Izabela Grabowska, Irena E. Kotowska</i>	95
4.5.1.1. <i>Zaangażowanie członków gospodarstw domowych w aktywność edukacyjną</i>	95
4.5.1.2. <i>Formy aktywności edukacyjnej osób dorosłych</i>	98
4.5.1.3. <i>Korzystający z usług edukacyjnych według statusu na rynku pracy</i>	99
4.5.1.4. <i>Migracje edukacyjne</i>	99
4.5.1.5. <i>Podsumowanie</i>	100
4.5.2. Kapitał ludzki <i>Dorota Węziak-Białowolska, Irena E. Kotowska</i>	101
4.5.2.1. <i>Pomiar kapitału ludzkiego</i>	101
4.5.2.2. <i>Kapitał ludzki społeczeństwa polskiego w latach 2007-2011</i>	102
4.5.2.3. <i>Zróżnicowanie kapitału ludzkiego według grup społeczno-ekonomicznych</i>	104
4.5.2.4. <i>Podsumowanie</i>	110
4.5.3. <i>Kształcenie dzieci</i> <i>Tomasz Panek</i>	111
4.6. Kultura i wypoczynek.....	113
4.6.1. <i>Kultura</i> <i>Tomasz Panek, Janusz Czapiński</i>	113
4.6.2. <i>Wypoczynek</i> <i>Tomasz Panek</i>	118
4.7. <i>Opieka zdrowotna</i> <i>Janusz Czapiński, Tomasz Panek</i>	120
4.7.1. <i>Korzystanie z opieki zdrowotnej</i>	120
4.7.2. <i>Rezygnacje z opieki zdrowotnej</i>	122
4.7.3. <i>Wydatki ponoszone przez gospodarstwa domowe na świadczenia medyczne</i>	124
4.7.4. <i>Ocena zmian w zaspokajaniu potrzeb zdrowotnych</i>	126
4.8. <i>Analiza warunków życia gospodarstw domowych w układzie wojewódzkim</i> <i>Tomasz Panek</i>	128

4.8.1. Porównanie poziomu warunków życia gospodarstw domowych.....	128
4.8.2. Grupowanie województw ze względu na podobieństwo struktury warunków życia.....	129
4.9. Rynek pracy <i>Paweł Strzelecki, Irena E. Kotowska</i>	131
4.9.1. Ogólne tendencje.....	131
4.9.2. Poszukiwanie pracy i rodzaje kontraktów.....	133
4.9.3. Wzrost aktywności zawodowej osób w wieku przedemerytalnym.....	136
4.9.4. Godzenie posiadania dzieci i pracy zawodowej – opinie o niektórych rozwiązaniach polityki społecznej.....	139
4.9.5. Emigracja zarobkowa - sytuacja emigrantów po powrocie do kraju.....	141
4.9.6. Doskonalenie zawodowe a status na rynku pracy <i>Izabela Grabowska, Irena E. Kotowska</i>	145
4.9.6.1. Zasięg dokształcania zawodowego.....	145
4.9.6.2. Formy dokształcania zawodowego.....	147
4.9.6.3. Kwalifikacje zawodowe a status na rynku pracy lata 2000-2011.....	148
4.9.6.4. Inne przyczyny pozostawania kiedykolwiek bez pracy w latach 2000-2011.....	149
4.9.6.5. Aktywność edukacyjna osób dorosłych a dynamika rynku pracy.....	152
4.9.6.6. Aktywność edukacyjna a zmiana dochodów gospodarstw domowych osób pracujących w okresie 2007-2011.....	155
4.9.6.7. Indywidualne determinanty aktywności edukacyjnej dorosłych.....	157
5. INDYWIDUALNA JAKOŚĆ ŻYCIA	160
5.1. Ogólny dobrostan psychiczny <i>Janusz Czapiński</i>	160
5.1.1. Dane dla całych prób.....	160
5.1.2. Dane dla prób panelowych 2007-2011.....	163
5.2. Zadowolenie z poszczególnych dziedzin i aspektów życia <i>Janusz Czapiński</i>	164
5.2.1. Dane dla całych prób.....	164
5.2.2. Dane dla próby panelowej.....	165
5.2.3. Lokalny patriotyzm.....	165
5.3. Waga wybranych wyznaczników warunków życia dla subiektywnej jakości życia <i>Janusz Czapiński</i>	168
5.4. Teorie szczęścia w świetle danych z <i>Diagnozy Społecznej</i> <i>Janusz Czapiński</i>	171
5.4.1. Hedonizm i eudajmonizm.....	171
5.4.2. Weryfikacja cebulowej teorii szczęścia.....	177
5.5. Finanse osobiste i zaufanie do instytucji finansowych.....	184
5.5.1. Osobiste dochody bieżące i spodziewane za dwa lata <i>Janusz Czapiński</i>	184
5.5.2. Stosunek do instytucji finansowych <i>Tadeusz Szumlicz</i>	188
5.5.3. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie na poziomie wyższym <i>Janusz Czapiński</i>	195
5.6. Zdrowie <i>Janusz Czapiński</i>	199
5.6.1. Objawy somatyczne.....	199
5.6.2. Niepełnosprawność.....	200
5.6.3. Styl życia i czynniki ryzyka zdrowotnego.....	204
5.7. Stres życiowy <i>Janusz Czapiński</i>	211
5.8. Strategie radzenia sobie z problemami i trudnościami <i>Janusz Czapiński</i>	215
5.9. Wsparcie społeczne <i>Janusz Czapiński</i>	218
5.10. Cechy osobowości i styl życia <i>Janusz Czapiński</i>	220
5.10.1. System wartości.....	220
5.10.2. Styl atrybucji przyczynowej.....	223
5.10.3. Praktyki religijne.....	226
5.10.4. Zachowania autodestrukcyjne.....	234
5.10.4.1. Palenie papierosów.....	234
5.10.4.2. Nadużywanie alkoholu.....	237
5.10.4.3. Zażywanie narkotyków.....	241
5.10.5. Sprawcy i ofiary łamania prawa.....	243
5.10.6. Ogólne orientacje życiowe.....	250
5.11. Ocena zmian systemowych i ich wpływu na życie Polaków <i>Antoni Sulek</i>	253
5.11.1. Ogólna ocena reform i jej zróżnicowanie społeczne.....	253
5.11.2. Czynniki kształtujące ogólną ocenę reform.....	255
5.11.3. Dynamika ocen reform w latach 1997-2009.....	257
5.12. Polak przed telewizorem <i>Janusz Czapiński</i>	260
5.13. Społeczno-psychologiczny portret wybranych zawodów <i>Janusz Czapiński</i>	264
6. STAN SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO	271
6.1. Postawy i relacje społeczne.....	271
6.1.1. Postawy wobec dobra wspólnego <i>Janusz Czapiński</i>	271
6.1.2. Dominacja społeczna i egalitaryzm <i>Janusz Czapiński</i>	273

6.2. Doświadczenie, działania dla społeczności i kompetencje obywatelskie <i>Antoni Sulek</i>	278
6.2.1. Zrzeszanie się i pełnienie funkcji w organizacjach	278
6.2.2. Wspólne działanie i praca dla innych	279
6.2.3. Udział w zebraniach	280
6.2.4. Udział w wyborach samorządowych	281
6.2.5. Akceptacja demokracji i zaufanie do ludzi a doświadczenia społeczne i obywatelskie	282
6.2.6. Podsumowanie	283
6.3. Kapitał społeczny <i>Janusz Czapiński</i>	284
6.4. Identyfikacja i aktywność polityczna <i>Janusz Czapiński</i>	293
7. KORZYSTANIE Z TECHNOLOGII INFORMACYJNO-KOMUNIKACYJNYCH <i>Dominik Batorski</i>	299
7.1. Nowe technologie w gospodarstwach domowych	299
7.1.1. Komputery i dostęp do internetu	299
7.1.2. Inne technologie w gospodarstwach domowych	301
7.1.3. Uwarunkowania obecności nowych technologii w gospodarstwach domowych	301
7.1.4. Przyczyny braku technologii ICT w gospodarstwach domowych	303
7.2. Użytkownicy internetu i osoby niekorzystające	305
7.2.1. Polacy a nowe technologie	305
7.2.2. Kto korzysta z internetu?	307
7.2.3. Korzystanie z różnych technologii	311
7.2.4. Zmiany w powszechności korzystania z internetu	312
7.3. Umiejętności i sposoby korzystania z komputerów i internetu	314
7.3.1. Umiejętności korzystania z komputerów	314
7.3.2. Czas poświęcany na korzystanie z komputerów	315
7.3.3. Wszechstronność korzystania z internetu	316
7.4. Społeczne wymiary korzystania z internetu	317
7.4.1. Komunikacja przez internet i portale społecznościowe	317
7.4.2. Korzystanie z internetu a relacje społeczne	318
7.4.3. Podziały klasowe w internecie	318
7.4.4. Spędzanie czasu wolnego i uczestnictwo w kulturze	320
7.4.5. Relacje i zaangażowanie społeczne a internet	322
7.4.6. Internet a wybory	323
7.4.7. Aktywność zawodowa internautów i osób niekorzystających	323
7.4.8. Dzieci w sieci i „komputer dla ucznia”	324
7.4.9. Usługi publiczne przez internet	325
7.4.9. Problem cyfrowego wykluczenia	327
8. WYKLUCZENIE SPOŁECZNE	328
8.1. Ubóstwo i nierówności dochodowe <i>Tomasz Panek</i>	328
8.1.1. Metoda pomiaru i analizy ubóstwa	328
8.1.2. Wyniki analizy sfery ubóstwa i nierówności	328
8.1.2.1. Zasięg i głębokość ubóstwa	328
8.1.2.2. Trwałość ubóstwa	332
8.1.2.3. Determinanty ubóstwa	333
8.2. Bezrobocie <i>Janusz Czapiński</i>	337
8.3. Dyskryminacja społeczna <i>Janusz Czapiński</i>	340
8.4. Rodzaje wykluczenia społecznego <i>Janusz Czapiński</i>	346
8.4.1. Zakres wykluczenia w różnych grupach społecznych	346
8.4.2. Wykluczenie a dobrostan psychiczny i zaradność życiowa	348
8.4.3. Społeczne funkcjonowanie wykluczonych	351
9. PODSUMOWANIE BADAŃ <i>Janusz Czapiński</i>	353
9.1. Plus dla Polaka, minus dla Polaków	353
9.2. Jakość życia różnych grup społeczno-demograficznych	356
9.3. Czy polskie społeczeństwo staje się coraz bardziej rozwarstwione?	374
LITERATURA	377
ANEKSY	382
Aneks 1. Kwestionariusze i instrukcja dla ankierów	383
1.1. Kwestionariusz gospodarstwa domowego	383
1.2. Kwestionariusz indywidualny	402
1.3. Instrukcja dla ankierów	421
Aneks 2. Zasady zdefiniowania próby panelowej	431
2.1. Podstawowe reguły określania statusu osób podlegających badaniu panelowemu	431
2.2. Zasady identyfikacji gospodarstw domowych podlegających badaniu panelowemu	431

2.3. Zasady identyfikacji osób podlegających badaniu w kolejnych rundach panelu	432
Aneks 3. Metody analizy kapitału ludzkiego i przepływów na rynku pracy	433
Aneks 4 Analiza porównawcza warunków życia	436
4.1. Taksonomiczna miara warunków życia	436
4.2. Grupowanie województw ze względu na podobieństwo warunków życia	439
Aneks 5. Metodologia analizy ubóstwa	440
5.1. Identyfikacja sfery ubóstwa	440
5.1.1. Podejście obiektywne	440
5.1.2. Podejście subiektywne	440
5.2. Skale ekwiwalentności	440
5.2.1. Podejście obiektywne	440
5.2.2. Podejście subiektywne	441
5.3. Agregatowe indeksy ubóstwa	441
5.4. Analiza zmian ubóstwa w czasie	442
5.5. Determinanty ubóstwa	443
Aneks 6. Ranking grup społeczno-demograficznych i zawodowych na ośmiu wymiarach jakości życia w 2011 r.	445
6.1. Miasta	446
6.2. Województwa	448
6.3. Podregiony (NUTS3)	450
6.3. Podregiony (NUTS3)	450
6.4. Grupy społeczno-demograficzne	454
6.5. Grupa zawodowa	458

1. WARUNKI I JAKOŚĆ ŻYCIA POLAKÓW – WPROWADZENIE

Janusz Czapiński

1.1. Cel i ogólne założenia projektu

Istnieją dwa sposoby opisu warunków i jakości życia społeczeństwa, jego potencjału rozwojowego, kierunku zmian, zagrożeń i wyzwań. Jeden oparty jest na wskaźnikach instytucjonalnych — makroekonomicznych (np. PKB czy stopa inflacji) i makrospołecznych (np. stopa rejestrowanego bezrobocia, liczba lekarzy na 100 tys. mieszkańców, umieralność niemowląt, wskaźnik skolaryzacji czy frekwencja w wyborach parlamentarnych). Drugi sięga do opinii i zachowań obywateli. Żaden nie jest w pełni trafny, rzetelny i wystarczający. To, że ludzie żyją coraz dostatniej, gdy rośnie PKB, nie musi oznaczać, że są w związku z tym coraz bardziej zadowoleni czy skłonni do zachowań obywatelskich. Stopa rejestrowanego bezrobocia nie musi odpowiadać rzeczywistej proporcji osób pozbawionych wbrew własnej woli pracy. Te dwa sposoby opisu społeczeństwa powinny być traktowane komplementarnie, uzupełniać się i wzajemnie korygować. Tylko pod tym warunkiem politycy i działacze gospodarczy, a także wszyscy obywatele otrzymać mogą odpowiedź na dwa ważne pytania: jak jest i dlaczego nie jest lepiej, czyli w miarę pełną i wiarygodną diagnozę. A dobra diagnoza jest niezbędna do skutecznej terapii, mądrych i minimalizujących koszty społeczne reform.

Nasz projekt jest próbą uzupełnienia diagnozy opartej na wskaźnikach instytucjonalnych o kompleksowe dane na temat gospodarstw domowych oraz postaw, stanu ducha i zachowań osób tworzących te gospodarstwa; jest diagnozą warunków i jakości życia Polaków w ich własnym sprawozdaniu. Za pomocą dwóch odrębnych kwestionariuszy badamy gospodarstwa domowe oraz wszystkich dostępnych ich członków, którzy ukończyli 16 lat.

Kompleksowość naszego projektu oznacza uwzględnienie w jednym badaniu wszystkich ważnych aspektów życia poszczególnych gospodarstw domowych i ich członków — zarówno ekonomicznych (np. dochodu, zasobności materialnej, oszczędności, kredytów), jak i pozaekonomicznych (np. edukacji, leczenia, sposobów radzenia sobie z kłopotami, stresu, dobrostanu psychicznego, stylu życia, zachowań patologicznych, uczestnictwa w kulturze, korzystania z nowoczesnych technologii komunikacyjnych i wielu innych). W tym sensie projekt jest interdyscyplinarny. Odzwierciedla to także skład *Rady Monitoringu Społecznego*, czyli głównych jego autorów, oraz zespołu zaproszonych przez *Radę* ekspertów. Tworzą te gremia ekonomiści, demografowie, psychologowie, socjologowie, specjalista od ubezpieczeń i statystycy.

Zgodnie z pierwotnym zamysłem, badania w ramach *Diagnozy Społecznej* mają charakter panelowy — w odstępach kilkuletnich wracamy do tych samych gospodarstw i osób. Pierwszy pomiar odbył się w 2000 r., następny trzy lata później. Kolejne cztery pomiary odbyły się w odstępach dwuletnich. Badanie zawsze prowadzone jest w marcu, co służyć ma wytrąceniu efektu sezonowości. W 2009 i 2011 roku ze względu na wielkość próby pomiar przedłużył się do kwietnia.

Niniejszy raport pokazuje nie tylko dzisiejszy obraz polskiego społeczeństwa, ale pozwala także śledzić jego zmiany w okresie dwunastu lat, a uwzględniając wcześniejsze badania na temat jakości życia Polaków (Czapiński, 1998) także w dłuższym okresie, niemal od początku procesu transformacji systemowej.

Diagnoza Społeczna skupia się na badaniu nie przelotnych opinii, lecz bardziej podstawowych faktów, zachowań, postaw i przeżyć; nie jest zwykłym opisowym sondażem — jest projektem naukowym. Nie tylko z tego względu, że wśród autorów są naukowcy, pracownicy wyższych uczelni i tytułarni profesorowie. Decyduje o tym warsztat zawodowy oparty o doświadczenia badawcze członków *Rady Monitoringu Społecznego* i zespołu ekspertów i – przede wszystkim – kontekst teoretyczny poszczególnych modułów tematycznych. Większość zmiennych uwzględnionych w projekcie wynika bowiem nie z intuicji, potocznych obserwacji czy zamówienia sponsorów lecz z naukowo ugruntowanej wiedzy na temat badanych zjawisk. Ważnym celem *Diagnozy* jest, oprócz opisu polskiego społeczeństwa, weryfikacja hipotez naukowych. W niniejszym raporcie, przeznaczonym dla „uniwersalnego” odbiorcy, wątki teoretyczne są z konieczności minimalnie tylko reprezentowane. Na plan pierwszy wysuwa się odpowiedź na otwarte pytanie: jakie jest polskie społeczeństwo 22 lata po zmianie systemu, 12 lat po pierwszym badaniu w ramach tego samego projektu i 7 lat po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej?

Mamy nadzieję, że wyniki realizacji projektu dostarczą użytecznej wiedzy politykom, działaczom społecznym i samorządowym odpowiedzialnym za przygotowywanie, wdrażanie i korygowanie reform zmieniających warunki życia obywateli. Chcielibyśmy również dać społeczeństwu rzetelną informację o jego codziennym życiu oraz o zmianach, jakim podlega, bowiem wyobrażenia poszczególnych osób o własnej sytuacji życiowej na tle sytuacji życiowej innych ludzi oparte bywają z reguły na wybiórczych obserwacjach, stereotypach lub lansowanych przez media – nierzadko fałszywych lub przesadzonych – tezach (np. o pogarszającym się zdrowiu psychicznym społeczeństwa, o całkowitym paraliżu świadczeń medycznych, o emerytach czy ogólnie ludziach w podeszłym wieku jako najbardziej ekonomicznie pokrzywdzonej w procesie transformacji kategorii społecznej — żeby podać kilka tylko przykładów). Należy się nam wszystkim w miarę trafna, kompleksowa i obiektywna diagnoza głównych źródeł naszych kłopotów życiowych, poczucia dyskomfortu psychicznego, niepewności jutra czy trudności z dostosowaniem się do nowych warunków, ale również pokazanie korzyści, jakie płyną z kolejnych przekształceń

systemowych, boomu edukacyjnego i zmiany stylu życia. Prywatne diagnozy są nazbyt często iluzoryczne, obronne, uproszczone, ogólnie – błędne.

Różnice między badaniem obecnym i poprzednimi dotyczą wielkości próby i zakresu tematycznego, który odzwierciedla zawartość ankiet (patrz Aneks 1). Próba gospodarstw domowych została powiększona z pierwotnych 3005 w 2000 r. do 12 387 w 2011 r. (wzrosła dzięki temu próba indywidualnych respondentów z 6625 do 26 453). Zmiany kwestionariuszy w kolejnych rundach badania dotyczyły kilku modułów tematycznych (*por.* kwestionariusze na www.diagnoza.com).

1.2. Problematyka badania

Projekt obejmuje wiele aspektów związanych z sytuacją gospodarstw domowych i poszczególnych obywateli. Uwzględnione w nim wskaźniki społeczne podzielić można na trzy ogólne klasy:

- struktura demograficzno-społeczna gospodarstw domowych,
- warunki życia gospodarstw domowych, związane z ich kondycją materialną, dostępem do świadczeń medycznych, do kultury i wypoczynku, edukacji i nowoczesnych technologii komunikacyjnych,
- jakość, styl życia i cechy indywidualne obywateli.

Wskaźniki opisujące strukturę demograficzno-społeczną gospodarstw domowych nie są w tym raporcie odrębnym przedmiotem analizy; służą jedynie do stratyfikacji grup gospodarstw i ludności po to, aby można było dokonać porównania warunków i jakości życia w przekroju różnych kategorii społecznych wyodrębnionych ze względu na płeć, wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, status społeczno-zawodowy, główne źródło utrzymania, stan cywilny, typ gospodarstwa (ustalony na podstawie liczby rodzin i typu rodziny biologicznej) i inne kryteria. Właściwym przedmiotem analizy i opisu są warunki życia gospodarstw domowych i jakość życia poszczególnych obywateli w powiązaniu ze zmianą społeczną określającą globalny kontekst i ogólne reguły funkcjonowania społeczeństwa. Jednym z głównych problemów i pytań, jakie towarzyszą wszelkim programom zmiany społecznej, jest rozkład wynikających z ich wdrażania korzyści i kosztów w poszczególnych grupach społecznych w różnym horyzoncie czasowym. Także i w tym badaniu interesowało nas, jakie kategorie gospodarstw domowych i obywateli odnajdują się w nowych warunkach i czerpią korzyści z przekształceń systemowych, a które grupy społeczne nie potrafią się odnaleźć i przystosować, doświadczając obiektywnie lub subiektywnie porażek.

W tym projekcie podział wskaźników społecznych na warunki życia i jakość życia odpowiada mniej więcej podziałowi na *obiektywny opis* sytuacji życiowej (warunki) i na jej psychologiczne znaczenie wyrażone *subiektywną oceną* respondenta (jakość życia)¹. Temu merytorycznemu podziałowi odpowiada z grubsza rodzaj jednostki badanej i sposób pomiaru. Dla warunków życia jednostką badaną jest gospodarstwo domowe, a dla jakości życia poszczególni jego członkowie. Warunki życia mierzone były metodą wywiadu bezpośredniego z jednym przedstawicielem gospodarstwa domowego (osobą najlepiej zorientowaną w sytuacji gospodarstwa domowego). Jakość życia mierzona była natomiast metodą samodzielnego wypełniania kwestionariusza przez respondentów, którymi byli wszyscy dostępni członkowie badanych gospodarstw domowych w wieku 16 i więcej lat.

Pomiar warunków życia gospodarstwa domowego obejmował:

- sytuację dochodową gospodarstwa domowego i sposób gospodarowania dochodami,
- wyżywienie,
- zasobność materialną gospodarstwa domowego, w tym wyposażenie w nowoczesne technologie komunikacyjne (telefon komórkowy, komputer, dostęp do internetu)
- warunki mieszkaniowe,
- pomoc społeczną, z jakiej korzysta gospodarstwo domowe,
- kształcenie dzieci,
- uczestnictwo w kulturze i wypocznik,
- korzystanie z usług systemu ochrony zdrowia,
- sytuację gospodarstwa domowego i jego członków na rynku pracy,
- ubóstwo, bezrobocie, niepełnosprawność i inne aspekty wykluczenia społecznego.

Wskaźniki jakości i stylu życia indywidualnych respondentów obejmowały m.in.:

- ogólny dobrostan psychiczny (w tym: wolę życia, poczucie szczęścia, zadowolenie z życia, symptomy depresji psychicznej),
- zadowolenie z poszczególnych dziedzin i aspektów życia,
- subiektywną ocenę materialnego poziomu życia,
- różne rodzaje stresu życiowego (w tym: stres administracyjny („kafkowski”) związany z kontaktami z administracją publiczną, stres zdrowotny, stres rodzicielski, stres finansowy, stres pracy, stres ekologiczny, stres małżeński, stresowe wydarzenia losowe, jak napad, włamanie, aresztowanie,
- objawy somatyczne (miara dystresu, traktowana jako ogólna miara stanu zdrowia)
- strategie radzenia sobie ze stresem,
- korzystanie z systemem opieki zdrowotnej,
- finanse osobiste (w tym: dochody osobiste i zaufanie do instytucji finansowych),
- system wartości, styl życia oraz indywidualne zachowania i nawyki (m.in. palenie papierosów, nadużywanie alkoholu, używanie narkotyków, praktyki religijne).
- postawy i zachowania społeczne, w tym kapitał społeczny

¹ Podział ten nie jest w pełni ostry i rozłączny. Także przy opisie warunków życia posługiwaliśmy się skalami ocen subiektywnych, a w części poświęconej jakości życia pytaliśmy nie tylko o oceny, ale również o zachowania (np. palenie papierosów, nadużywanie alkoholu) i obiektywne wydarzenia (np. aresztowanie, śmierć kogoś bliskiego, remont mieszkania/domu).

- wsparcie społeczne,
- zachowania i postawy obywatelskie,
- korzystanie z nowoczesnych technologii komunikacyjnych – komputera, internetu, telefonu komórkowego,
- sytuację na rynku pracy i karierę zawodową,
- bezrobocie, niepełnosprawność i inne aspekty wykluczenia społecznego.

2. GŁÓWNE WYNIKI I WNIOSKI

1. W wynikach tegorocznej edycji *Diagnozy Społecznej* nie ma w dalszym ciągu wyraźnych przejawów kryzysu finansowego w zakresie materialnych warunków życia gospodarstw domowych i jakości życia osób w wieku 16 i więcej lat. Poprawie uległa większość wskaźników dobrobytu materialnego (choć tempo wzrostu dochodów spadło pięciokrotnie w porównaniu z poprzednią edycją *Diagnozy*), dobrostanu psychicznego (80 proc. bardzo i dosyć szczęśliwych rodaków – najwyższy w historii badań społecznych w Polsce poziom) i stanu zdrowia; spadło nasilenie stresu życiowego, wzrosło zadowolenie z większości ważnych dla obywateli spraw.

2. Maleje rozwarstwienie ekonomiczne polskiego społeczeństwa. Nierówność rozkładu dochodów ekwiwalentnych mierzona współczynnikiem Giniego spadła o 2 proc. Zmniejszyły się także nierówności pomiędzy skrajnymi grupami dochodowymi gospodarstw domowych. Współczynnik zróżnicowania decylogowego spadł w okresie marzec 2009-marzec 2011 o 3 proc. Wyniki te oznaczają, że trend wzrostu nierówności dochodowych obserwowany w latach 90. i na początku obecnego wieku uległ odwróceniu.

3. Poniżej minimum egzystencji (480 zł na jednostkę ekwiwalentną w gospodarstwie domowym) żyło w marcu/kwietniu 2011 r. 4 proc. gospodarstw; w 2009 r. poniżej minimum egzystencji (413 zł) żyło 3,8 proc. gospodarstw. Dane z próby panelowej 2009-2011 dowodzą, że wzrost zasięgu ubóstwa (ogólnie o 0,3 p.p.) wystąpił tylko w grupach gospodarstw utrzymujących się z socjalnych transferów pieniędzy budżetowych (zasiłki i renty); w innych grupach wystąpił spadek zasięgu ubóstwa, największy w grupie gospodarstw rolników.

4. Nie słabnie mobilność finansowa Polaków. W ciągu czterech minionych lat ponad 40 proc. gospodarstw domowych z grupy 20 proc. najuboższych awansowało do grup z wyższymi dochodami i tyle samo z grupy 20 proc. najbogatszych spadło do grup z niższymi dochodami. Oznacza to, że struktura polskiego społeczeństwa na wymiarze ekonomicznym jest ciągle jeszcze bardzo słabo skryształizowana.

5. Nie pojawiły się większe oznaki budowy społeczeństwa obywatelskiego. W porównaniu z wcześniejszymi badaniami Stowarzyszenia Klon/Jawor zwiększył się tylko odsetek wolontariuszy (z 16 proc. w 2010 r. do 20 proc. w 2011 r.); wzrosła również nieco wrażliwość na naruszanie dobra wspólnego i nieznacznie poprawiły się opinie na temat demokracji. Nie wzrosły jednak niezmiernie niskie od początku transformacji i jedne z najniższych w Europie wskaźniki uogólnionego zaufania, aktywności obywatelskiej, pracy na rzecz społeczności lokalnej i skłonności do zrzeszania.

6. Województwami o najwyższym poziomie materialnych warunków życia były w 2011 r. mazowieckie, opolskie i wielkopolskie, a o najniższym warmińsko-mazurskie, łódzkie i dolnośląskie. Pod względem ogólnego wskaźnika jakości życia przodują zaś województwa mazowieckie, wielkopolskie, małopolskie i pomorskie, a na końcu są świętokrzyskie i lubuskie. W przekroju większych miast najlepiej żyje się mieszkańcom Warszawy, Torunia, Poznania i Krakowa, a najgorzej mieszkańcom Radomia, Kielc, Wałbrzycha i Gliwic. Zwiększa się różnica między regionami o najwyższym i najniższym wskaźniku jakości życia.

7. Średni dochód netto w marcu 2011 r. wyniósł w badanych gospodarstwach w przeliczeniu na osobę 1295 zł. W ostatnich dwóch latach wzrósł on realnie o 4 proc. Dochody ekwiwalentne netto, będące rzeczywistym miernikiem poziomu zamożności gospodarstw domowych, wzrosły realnie o 3,5 proc. Oznacza to pięciokrotny spadek tempa wzrostu dochodów w porównaniu z okresem 2007-2009.

8. Najniższy miesięczny dochód netto w zł pozwalający według ocen badanych gospodarstw domowych na powiązanie końca z końcem wyniósł w marcu 2011 r. 1347 zł na jednostkę ekwiwalentną oraz 1111 zł na osobę. W okresie marzec 2009-marzec 2011 miesięczne dochody ekwiwalentne netto pozwalające na powiązanie gospodarstwom końca z końcem nie zmieniły się istotnie. Oznacza to spadek aspiracji gospodarstw domowych w ujęciu realnym o około 7 proc.

9. Najczęściej badane gospodarstwa domowe deklarowały w marcu 2011 r., że przy aktualnym dochodzie wiązały koniec z końcem z pewną trudnością (prawie 34 proc. gospodarstw), prawie 20 proc. gospodarstw radziło sobie z trudnością, a prawie 18 proc. z wielką trudnością. W latach 2007-2011 odsetek gospodarstw wiążących koniec z końcem z wielką trudnością spadł o ponad 5 p.p., a w ostatnich dwóch latach tylko o niecały 1 p.p., czyli nieistotnie.

10. W stosunku do roku 2000 radykalnie spadł odsetek gospodarstw deklarujących, że przy aktualnym dochodzie wiązały koniec z końcem z wielką trudnością (z 31 do 18 proc.) i równie radykalnie wzrósł odsetek gospodarstw, które radziły sobie raczej łatwo (z 12 do 23 proc.).

11. Oceniając w marcu 2011 r. sposób gospodarowania środkami pieniężnymi, gospodarstwa najczęściej twierdziły, że żyją oszczędnie i dzięki temu starcza im na wszystko (ponad 37 proc. gospodarstw), a następnie, że żyją bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy (prawie 21 proc. gospodarstw). W ostatnich dwóch latach znacząco wzrósł odsetek gospodarstw żyjących bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy (o ponad 5 p.p.).

12. W stosunku do roku 2000 znacząco (o 6 p.p.) spadł odsetek gospodarstw deklarujących, że pieniędzy starcza im na najtańsze jedzenie, ale nie na ubranie; wzrósł natomiast odsetek gospodarstw, którym dzięki oszczędnemu życiu starcza na wszystko (o 10 p.p.), i gospodarstw, którym nie tylko starcza na wszystko, ale jeszcze oszczędzają (o 7 p.p.).

13. Około 26 proc. gospodarstw deklarowało w marcu 2011 r., że ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb. W ostatnich dwóch latach odsetek takich gospodarstw spadł o ponad 1 punkt procentowy, a w stosunku do 1993 r. 48 p.p.).

14. Gospodarstwa domowe w marcu 2011 r. najczęściej deklarowały, że w sytuacjach, gdy ich dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb, ograniczają potrzeby (ponad 86 proc. ze zbyt małym dochodem), lub korzystają z pomocy krewnych (ponad 37 proc. gospodarstw), bądź też zaciągają pożyczki (prawie 31 proc. gospodarstw). Tylko w około 16 proc. gospodarstw znajdujących się w takiej sytuacji członek gospodarstwa podejmuje dodatkową pracę. W latach 2009-2011 najsilniej wzrósł odsetek gospodarstw domowych,

które w sytuacji, gdy ich stałe dochody nie pozwalały na zaspokojenie bieżących potrzeb, ograniczały swoje potrzeby lub też korzystały z pomocy kościoła lub opieki społecznej (o ponad 1 p.p. dla każdego z tych typów działań).

15. Odsetek gospodarstw otrzymujących pomoc zewnętrzną w dowolnej formie wyniósł 10,9 proc., a więc prawie tyle samo co dwa lata temu (10,7 proc.). Wzrósł jednak w stosunku do poziomu z początku wieku odsetek gospodarstw otrzymujących wszystkie trzy formy pomocy: finansową z 8 do 10,2 proc., rzeczową z 4,9 do 6,3 proc. i w formie usług z 2,6 do 3,8 proc. W stosunku do 2000 r. zmalał o 3 p.p. odsetek gospodarstw korzystających z pomocy zewnętrznej, ale nie zmieniła się częstość korzystanie z poszczególnych rodzajów pomocy.

16. Najczęściej z zewnętrznej pomocy korzystały gospodarstwa utrzymujące się z niezarobkowych źródeł (prawie połowa), rencistów, nierodzinne wieloosobowe i jednoosobowe, małżeństwa wielodzietne oraz zamieszkałe w woj. warmińsko-mazurskim (od 17 do 25 proc.), a najrzadziej małżeństwa bez dzieci lub z jednym dzieckiem (6 proc.) i gospodarstwa pracujących na rachunek własny (5 proc.).

17. Generalnie pomoc ta trafia do gospodarstw najuboższych, ale w niektórych grupach znaczący jest odsetek względnie zamożnych (powyżej trzeciego kwartyla dochodów ekwiwalentnych) gospodarstw korzystających z zewnętrznej pomocy, np. wśród utrzymujących się z niezarobkowych źródeł było ich w 2011 r. aż ponad 1/3 a w woj. kujawsko-pomorskim ponad 7 proc.

18. Ponad 27 proc. gospodarstw domowych oceniało w marcu 2011 r., że ich sytuacja dochodowa w porównaniu do sytuacji sprzed 2 lat pogorszyła się, a prawie 62 proc., że nie zmieniła się. Odsetek pesymistycznych ocen zmiany był przy tym o prawie 9 p.p. niższy niż w 2009 r.

19. Gospodarstwa domowe oceniały w marcu 2011 r., że najczęściej nie było ich stać w ciągu ostatniego roku na zaspokojenie potrzeb żywnościowych ze względów finansowych w zakresie ryb i przetworów rybnych (prawie 20 proc.), a następnie wyrobów cukierniczych oraz używek (odpowiednio około 16 proc. i ponad 15 proc. gospodarstw), mięsa i drobiu oraz owoców i przetworów owocowych (po odpowiednio około 13 i ponad 12 proc.). W latach 2009-2011 obserwujemy spadek trudności finansowych w zaspokojeniu potrzeb żywnościowych gospodarstw domowych z wyjątkiem potrzeb w zakresie cukru oraz warzyw i przetworów warzywnych (wzrost odsetka gospodarstw mających takie trudności o odpowiednio ponad 1 i niecały 1 p.p.). Zdecydowaną poprawę sytuacji w tym okresie obserwujemy przede wszystkim w przypadku wyrobów cukierniczych, używek oraz przetworów mięsnych i drobiowych (spadek odsetka gospodarstw domowych niemogących, ze względów finansowych, zaspokoić swoich potrzeb żywnościowych w tym zakresie po około 2 p.p.).

20. W porównaniu z początkiem wieku największy spadek odsetka gospodarstw, których nie stać na zakup wystarczających ilości artykułów żywnościowych, dotyczył używek (z 54 do 15 proc.) i ryb oraz przetworów rybnych (z 37 do 19 proc.); także w odniesieniu do pozostałych artykułów, z wyjątkiem cukru i mleka, odnotowano znaczące spadki w niezaspokojeniu potrzeb.

21. Około 62 proc. gospodarstw uważało w marcu 2011 r., że zaspokojenie ich potrzeb żywnościowych w porównaniu do sytuacji sprzed 2 lat nie zmieniło się, około 31 proc. odczuło pogorszenie, a około 7 proc. poprawę. W

stosunku do ocen formułowanych w marcu 2009 r. nastąpił spadek zarówno ocen negatywnych (o 3 p.p.) jak i ocen pozytywnych (o prawie 5 p.p.).

22. Spośród wyszczególnionych w badaniu dóbr trwałego użytku najbardziej powszechnymi były w marcu 2011 r. pralka automatyczna i płatna telewizja satelitarna lub kablowa. Pralki automatycznej nie posiadało ponad 9 proc. badanych gospodarstw, a płatnej telewizji satelitarnej lub kablowej niecałe 30 proc. Do dóbr trwałego użytku, które gospodarstwa posiadały najrzadziej należały łódź motorowa (niecałe 1 proc.), dom letniskowy (niecałe 5 proc.), działka rekreacyjna (niecałe 12 proc.) oraz kino domowe (niecałe 18 proc.). Dobrami najczęściej nieposiadanymi przez gospodarstwa domowe, gdyż na ich zakup nie mogły one sobie pozwolić, były w marcu 2011 r. dom letniskowy i działka rekreacyjna (odpowiednio 40 proc. i ponad 30 proc. gospodarstw domowych które nie posiadają tych dóbr, nie ma ich ze względów finansowych). W ostatnich dwóch latach nastąpił znaczący wzrost wyposażenia gospodarstw domowych w dobra trwałego użytku z wyjątkiem telefonu domowego (stacjonarnego) i komputera stacjonarnego, co jest związane z zastępowaniem ich przez telefon mobilny i komputer przenośny.

23. W latach 2009-2011 jedynie w przypadku telewizora LCD lub plazmy oraz odtwarzacza DVD wzrósł znacząco odsetek gospodarstw domowych, które nie mogły pozwolić sobie na ich zakup ze względów finansowych w stosunku do gospodarstw nieposiadających tych urządzeń. Wzrost ten wynika jednakże tylko ze zwiększenia odsetka gospodarstw domowych, które chciałyby posiadać to dobro, gdyż odsetek gospodarstw domowych nieposiadających dóbr trwałego użytku ze względów finansowych w całej badanej populacji zmniejszył się w ostatnich dwóch latach w przypadku każdego z dóbr.

24. W stosunku do początku wieku najszybciej przybywało dostępu do internetu, kuchenek mikrofalowych, komputerów, pralek automatycznych, samochodów i zmywarek do naczyń.

25. W marcu 2011 r. prawie 63 proc. gospodarstw nie posiadało oszczędności. Wśród gospodarstw domowych deklarujących posiadanie oszczędności wyraźnie dominują gospodarstwa o oszczędnościach stanowiących równoważność od 1-miesięcznych do 3-miesięcznych ich dochodów (ponad 33 proc. gospodarstw). W okresie marzec 2007-marzec 2011 nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności (o ponad 9 p.p.). W ostatnich dwóch latach obserwujemy wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności o przeszło 4 p.p.

26. W stosunku do 2000 r. o ponad 50 proc. wzrósł odsetek gospodarstw posiadających oszczędności, niewiele jednak zmieniła się wysokość oszczędności w relacji do dochodów.

27. Prawie 68 proc. gospodarstw posiadających w marcu 2011 r. oszczędności miało je w formie lokat w bankach w złotychkach, a prawie 42 proc. w gotówce. W ostatnich dwóch latach odsetek gospodarstw posiadających oszczędności wzrósł znacząco wyłącznie w grupach gospodarstw mających oszczędności w gotówce oraz w postaci udziałów oraz akcji w prywatnych spółkach akcyjnych.

28. W stosunku do 2000 r. wzrósł w grupie gospodarstw oszczędzających odsetek posiadających oszczędności w

gotówce (z 31 do 42 proc.), a zmalał tych, które miały lokaty w bankach (z 78 do 68 proc.).

29. Gospodarstwa domowe, które deklarowały posiadanie oszczędności w marcu 2011 r., najczęściej gromadziły je jako rezerwę na sytuacje losowe (ponad 60 proc.), zabezpieczenie na starość (ponad 35 proc.) oraz jako rezerwę na bieżące wydatki konsumpcyjne (ponad 33 proc.). W latach 2009-2011 nastąpił istotny wzrost oszczędności tylko w przypadku gromadzenia ich jako rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne (o prawie 3 p.p.).

30. W stosunku do 2000 r. zmalał odsetek gospodarstw gromadzących oszczędności jako rezerwę na sytuacje losowe (z 79 do 60 proc. oszczędzających), jako zabezpieczenie na starość (z 45 do 35 proc.), z przeznaczeniem na remont domu/mieszkania (z 38 do 24 proc.) i na leczenie (z 45 do 23 proc.).

31. Ponad 39 proc. badanych gospodarstw domowych deklarowało w marcu 2011 r. korzystanie z pożyczek i kredytów. Zadłużenie gospodarstw domowych najczęściej wynosiło powyżej ich rocznych dochodów (zadłużenie w tej wysokości zgłaszało prawie 23 proc. zadłużonych gospodarstw). W ostatnich dwóch latach odsetek gospodarstw korzystających z kredytów lub pożyczek spadł o prawie 4 p.p. W stosunku do początku wieku nie zmienił się procent gospodarstw zadłużonych, ale zwiększyła się znacząco wysokość zadłużenia w relacji do dochodów.

32. Źródłem zewnętrznego zasilania finansowego dla około 90 proc. zadłużonych gospodarstw domowych były banki, a dla prawie 13 proc. inne instytucje. Tylko niecałe 6 proc. gospodarstw było zadłużonych u osób prywatnych. W ostatnich dwóch latach wzrósł znacząco odsetek gospodarstw domowych korzystających z pożyczek u osób prywatnych (o prawie 2 p.p.).

33. W stosunku do początku wieku rósł w grupie gospodarstw zadłużonych procent korzystających z pożyczek bankowych (z 73 do 90 proc.), a spadał odsetek zadłużających się w innych instytucjach i u osób prywatnych.

34. Ponad 37 proc. gospodarstw badanych w marcu 2011 r. wykorzystywało kredyty i pożyczki na sfinansowanie zakupu dóbr trwałego użytku, około 32 proc. na remont domu lub mieszkania, a około 18 proc. przeznaczyło kredyt na zakup domu lub mieszkania. W ostatnich dwóch latach nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych zaciągających kredyty i pożyczki tylko z przeznaczeniem na spłatę wcześniejszych długów oraz na bieżące wydatki konsumpcyjne (po ponad 1 punkt procentowy).

35. W minionych 11 latach kredyty i pożyczki były coraz rzadziej przeznaczane na leczenie, stałe opłaty i zakup dóbr trwałego użytku, a coraz częściej na zakup domu lub mieszkania.

36. Oceniając zmiany swojej zasobności materialnej w marcu 2011 r. w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat prawie 57 proc. gospodarstw stwierdziło, że nie zmieniła się, a ponad 32 proc., że uległa pogorszeniu. W stosunku do ocen sformułowanych w marcu 2009 r. znacząco spadł odsetek gospodarstw domowych oceniających zmiany zarówno pozytywnie (o prawie 4 p.p.), jak i negatywnie (o prawie 2 p.p.).

37. W 2011 r. gospodarstwa, których głowa była w wieku 16-24 lata, 25-34 lata, 35-44 lata i 44-59 lat, o analogicznym statusie na rynku pracy oraz analogicznych dochodach, przejawiały podobną skłonność do oszczędzania. Natomiast w 2009 r. prawdopodobieństwo posiadania oszczędności przez gospodarstwa domowe z głową gospodarstwa w wieku 25-34 lata i 35-44 lata było istotnie

większe niż w grupie wieku 45-59 lat. W obu okresach największe prawdopodobieństwo posiadania oszczędności miały gospodarstwa domowe z głową gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej. Szanse posiadania oszczędności są obecnie dla tych gospodarstw znacząco wyższe niż w pozostałych gospodarstwach i dodatkowo rosną różnice między tymi gospodarstwami a gospodarstwami z głową w grupie wieku 45-59 lat (szanse wyższe o 37 proc. w 2011 r. w porównaniu z niespełna 25 proc. w 2009 r.).

38. Jeśli głowa gospodarstwa jest w wieku 25-34 lata lub 35-44 lata, to szansa posiadania zobowiązania jest o około 60 proc. wyższa niż dla gospodarstw z głową będącą w grupie wieku 45-59 lat. Może to wynikać z chęci realizacji potrzeb konsumpcyjnych właściwych tej fazie przebiegu życia (zakupy dóbr trwałych, mieszkania). Gospodarstwa, w których głowa gospodarstwa jest w najmłodszym wieku (do 24 lat), nie są jeszcze dostatecznie wiarygodne dla instytucji finansowych, aby mogły zaciągać zobowiązania kredytowe. Dodatkowo, tej grupy dotyczy najsilniejsze ograniczenie w zaciąganiu zobowiązań względem sytuacji przedkryzysowej. Dostępność kredytu, mierzona szansą jego posiadania, była o ponad 60 proc. niższa w tych gospodarstwach niż w gospodarstwach z głową w wieku 45-59 lat.

39. Przeciętna wielkość oszczędności w relacji do dochodu w gospodarstwach domowych wzrosła w latach 2007 – 2009 z 4,51-krotności miesięcznych dochodów w 2007 r. do 4,86-krotności miesięcznych dochodów w 2009 r. W okresie 2009 – 2011 przeciętna wielkość oszczędności spadła nieznacznie z 4,86-krotności miesięcznych dochodów do 4,72. Największe oszczędności w relacji do dochodu posiadają gospodarstwa domowe gromadzące swoje oszczędności w formie udziałów oraz akcji w prywatnych spółkach akcyjnych, jednostek funduszy inwestycyjnych, a także w formie lokat złotych, które stanowią najczęstszą formę oszczędzania. Pomimo występowania znaczącej grupy gospodarstw domowych, które gromadzą oszczędności w formie gotówki, w ten sposób lokowana jest bardzo niewielka część środków, a ich wielkość wynosi niewiele więcej niż dwukrotność miesięcznych dochodów.

40. W 2011 r. przeciętnie największe oszczędności w relacji do dochodów zgromadziły gospodarstwa domowe, które oszczędzają na zakup mieszkania lub budowę domu. Natomiast najmniejsze oszczędności charakteryzowały gospodarstwa domowe, które oszczędzają celem stworzenia rezerwy na bieżące wydatki i stałe opłaty.

41. W 2007 r. przeciętne zadłużenie równe było dochodom uzyskiwanym przez gospodarstwo w ciągu 6,6 miesiąca, dwa lata później wzrosło do 9,6-krotności miesięcznych dochodów, a w 2011 r. osiągnęło poziom równy 15,1-krotności.

42. W gospodarstwach domowych, które posiadają zobowiązania, największa przeciętna ich wysokość dotyczy zobowiązań zaciągniętych w bankach - przeciętna wielkość tego zadłużenia równa jest ponad szesnastokrotności miesięcznych dochodów gospodarstwa. Przeciętna wielkość zobowiązania zaciągniętego w innych instytucjach lub u osób prywatnych wynosi poniżej pięciokrotności dochodów miesięcznych.

43. W 2011 r. największą przeciętnie wielkość zobowiązań w relacji do dochodów mają niewątpliwie gospodarstwa domowe, które zadłużyły się na zakup mieszkania. Dwa lata wcześniej gospodarstwa domowe zadłużające się jedynie w tym celu w ponad 60 proc. przypadków posiadały zadłużenie większe niż ich roczne dochody, zaś w roku 2011 odsetek ten wyniósł około 65 proc. Na drugim miejscu pod względem wielkości zaciągniętego zobowiązania w relacji do dochodów znajdują się

gospodarstwa, które zaciągnęły długi w celu spłaty wcześniejszych zobowiązań. Stosunkowo niewielkie są przeciętne wielkości zobowiązań zaciągniętych na sfinansowanie bieżących potrzeb konsumpcyjnych.

44. Ponad 4 proc. badanych gospodarstw domowych nie zamieszkiwało w marcu 2011 r. samodzielnie. Odsetek ten w ostatnich dwóch latach spadł o ponad 2 p.p.

45. Średnia powierzchnia użytkowa mieszkania na 1 osobę w badanych gospodarstwach wynosiła w marcu 2011 r. prawie 34 m². W ostatnich 2 latach wzrosła ona o około 2,5 m².

46. Spośród uwzględnionych w badaniu urządzeń i instalacji najpowszechniejszy był w mieszkaniach gospodarstw badanych w marcu 2011 r. wodociąg, którego nie posiadało tylko 2,6 proc. badanych gospodarstw. Najczęściej mieszkania gospodarstw domowych nie posiadały ciepłej wody bieżącej (prawie 23 proc.). W ostatnich dwóch latach wzrósł nieznacznie odsetek mieszkań wyposażonych w instalacje i urządzenia, poza ciepłą wodą bieżącą.

47. Analiza warunków mieszkaniowych w latach 2000-2011 w całych próbach pokazuje systematyczny spadek odsetka gospodarstw domowych, w których nie ma zasilania wodą z wodociągu (z 5,5 do 2,6 proc.), brakuje ustępu splukiwanego bieżącą wodą (z 11,2 do 5,1 proc.), nie ma łazienki z wanną lub prysznicem (z 13,8 do 6,3 proc.) i mieszkań pozbawionych ciepłej wody bieżącej (z 29,6 do 22,8 proc.)

48. Mieszkania zajmowane przez gospodarstwa domowe w marcu 2011 r. najczęściej posiadały centralne ogrzewanie indywidualne lub zbiorowe (po odpowiednio prawie 45 i prawie 42 proc. gospodarstw). Jednakże jeszcze w ponad 13 proc. gospodarstw mieszkania były ogrzewane piecami na opał. W latach 2009-2011 obserwujemy spadek odsetka mieszkań z piecami na opał na rzecz centralnego ogrzewania (o ponad 1 p.p.).

49. Ponad 7 proc. gospodarstw domowych zalegało w marcu 2011 r. ze stałymi opłatami za mieszkanie (czynszem), a prawie 4 proc. z opłatami za gaz i energię elektryczną. W ostatnich dwóch latach odsetek gospodarstw domowych, posiadających zaległości w opłatach za mieszkanie oraz gaz i energię nie uległ istotnym zmianom.

50. Spłat rat kredytu mieszkaniowego nie dokonywało w terminie w marcu 2011 r. niecałe 3 proc. gospodarstw domowych. W roku 2011 w stosunku do roku 2009 obserwujemy wzrost odsetka gospodarstw domowych mających zaległości w spłacie kredytu mieszkaniowego o ponad 1 p.p.

51. Zdecydowana większość badanych gospodarstw domowych (ponad 79 proc.) uważała, że ich warunki mieszkaniowe w marcu 2011 r. w porównaniu do sytuacji w marcu 2009 r. nie zmieniły się. Około 9 proc. gospodarstw uznało, że uległy one pogorszeniu, a około 10 proc., że poprawiły się. W porównaniu do ocen sformułowanych w marcu 2009 zmniejszył się odsetek gospodarstw domowych formułujących zarówno oceny negatywne jak i oceny pozytywne (odpowiednio o około 4 i prawie 2 p.p.).

52. Największym zaufaniem cieszy się Narodowy Bank Polski (74 proc. odpowiedzi pozytywnych wśród respondentów mających zdanie).

53. Drugą pod względem zaufania instytucją finansową są banki komercyjne, (41 proc. odpowiedzi pozytywnych wśród respondentów mających zdanie).

54. Stosunek do innych instytucji finansowych jest bardzo krytyczny. Po systematycznym wzroście zaufania do nich w latach 2003-2007, w 2009 r. na skutek kryzysu na rynkach finansowych nastąpiło dramatyczne załamanie, które w zasadzie utrzymuje się w 2011 r.

55. Nastąpił istotny wzrost korzystania z przedszkoli i żłobków przez dzieci w wieku 0-6 lat (do 29 proc. w skali kraju), przy czym poprawa dostępu do tych usług wystąpiła we wszystkich klasach miejscowości zamieszkania, a szczególnie w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców i na wsi. Nadal dzieci w miastach, zwłaszcza miastach największych znacznie częściej pozostawały w tych placówkach opiekuńczych (48 proc.) niż na wsi (20 proc.), choć luka pomiędzy miastami, nawet tymi największymi, a wsią w dostępie do żłobków i przedszkoli zmniejszyła się. Podobnie jak w latach ubiegłych, zdecydowana większość dzieci korzystała z publicznych żłobków i przedszkoli (84,7 proc. w skali kraju), choć znaczenie niepublicznych placówek wzrasta.

56. W 2011 r., przeciwnie niż w latach poprzednich, zaobserwowano istotne różnice terytorialne w korzystaniu ze szkół dla młodzieży w wieku 16-19 lat (zarówno w formie dziennej, jak i zaocznej oraz eksternistycznej). Odsetek młodzieży w tym wieku uczącej się w dowolnym typie szkoły nieznacznie zwiększył się w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców oraz w miastach od 20 do 100 tys. mieszkańców do około 98 proc., podczas gdy w pozostałych typach miast i na wsi zmalał (86-93 proc.). Nie więcej niż 3 proc. młodzieży uczyło się w szkołach niepublicznych niezależnie od miejsca zamieszkania, czyli znacznie mniej niż w przypadku szkół podstawowych i gimnazjalnych.

57. Odsetek osób w wieku 20-24 lata uczących się w trybie szkolnym i pozaszkolnym nieznacznie zmalał do blisko 59 proc. Znacząco zmieniło się korzystanie z usług edukacyjnych w tej grupie wieku w ujęciu terytorialnym – widocznemu spadkowi wskaźnika korzystania z usług edukacyjnych w miastach liczących powyżej 500 tys. mieszkańców, 100-200 tys. mieszkańców oraz 20-100 tys. mieszkańców towarzyszyła stabilizacja jego wartości w miastach dużych (200-500 tys. mieszkańców) oraz nieznaczny wzrost w miastach najmniejszych (poniżej 20 tys. mieszkańców) i na wsi. Rozpiętość między miastami największymi i wsią zmniejszyła się wyraźnie (obecnie 74 do 49 proc.) Na tym poziomie edukacji wzrasta rola placówek niepublicznych.

58. Istotne różnice aktywności edukacyjnej między kobietami a mężczyznami pojawiają się w wieku 20-24 lata: kobiety wyraźnie częściej niż mężczyźni kształcą się (68 proc. kobiet wobec 52 proc. mężczyzn). Tendencja wzrostowa aktywności edukacyjnej kobiet ulega stopniowemu spowolnieniu, jednak utrzymujący się spadek aktywności edukacyjnej mężczyzn w wieku 20-24 lata powiększa różnice płci w korzystaniu z usług edukacyjnych. Pozytywnym zjawiskiem jest niewątpliwie zwiększenie się aktywności edukacyjnej mieszkanki wsi w wieku 20-24 lata, a ogólna tendencja wzrostowa w miastach uległa zahamowaniu, szczególnie dla miast największych i średnich. Utrzymujący się spadek aktywności edukacyjnej mężczyzn w

tej grupie wieku zarówno w miastach (z wyjątkiem najmniejszych) jak i na wsi, pogłębia lukę aktywności edukacyjnej pomiędzy kobietami i mężczyznami, szczególnie na wsiach i w największych miastach.

59. Aktywność edukacyjna osób dorosłych ma wciąż charakter selektywny ze względu na wiek, płeć, miejsce zamieszkania, a także wykształcenie oraz status na rynku pracy. Jedynie 15 proc. osób w wieku 25-29 lat oraz 4 proc. w wieku 30-39 lat było aktywnych edukacyjnie w 2011 r., przy czym są to wartości niższe od obserwowanych w 2009 r., co oznacza odwrócenie wcześniej zaobserwowanych tendencji. Aktywność edukacyjna zanika wśród osób w starszych grupach wieku. Pracujący i bezrobotni podejmują aktywność edukacyjną częściej niż bierni zawodowo, osoby z wykształceniem wyższym czynią to częściej niż osoby z niższym poziomem wykształcenia.

60. Zmniejszenie się odsetka osób w wieku 25-29 lat korzystających z usług edukacyjnych wynika przede wszystkim z pogorszenia wskaźników w miastach liczących 100-200 tys. oraz 20-100 tys. mieszkańców, choć spadek wystąpił we wszystkich klasach miejscowości zamieszkania. Wskaźnik ten nie przekracza 27 proc. w miastach wobec zaledwie 9 proc. na wsi. Nie zaobserwowano pogłębienia się różnic pomiędzy miastem a wsią. Utrzymują się różnice terytorialne aktywności edukacyjnej osób w wieku 30-39 lat (miasta 3 - 7 proc., wieś 2 proc.).

61. Kobiety w wieku 25-29 lat nadal częściej niż mężczyźni w tym wieku podnoszą poziom swego kapitału ludzkiego (18 proc. kobiet wobec 13 proc. mężczyzn), podobnie jak kobiety w wieku 30-39 lat (6 proc. wobec prawie 4 proc. mężczyzn). Dla kobiet w wieku 25-29 lat nieznacznie powiększyły się dysproporcje terytorialne: odsetek mieszkanek wsi aktywnych edukacyjnie jest 2,75 razy niższy od największego dla miast (29 proc.). Dla mężczyzn w tym wieku dysproporcje miasto-wieś są nieco niższe niż w poprzedniej rundzie badania – jedynie 10 proc. mieszkańców wsi korzysta z usług edukacyjnych w trybie szkolnym lub pozaszkolnym wobec maksymalnej wartości dla miast 29 proc. Niekorzystnie wyróżniają się miasta średnie i małe, szczególnie w przypadku mężczyzn.

62. Doświadczenia migracyjne dotyczące kształcenia są znikome. Migracje edukacyjne dotyczą właściwie wyłącznie ludzi młodych, przede wszystkim studentów, zamieszkujących duże aglomeracje (główne ośrodki akademickie). Aktywność edukacyjna za granicą jest łączona często z wykonywaniem pracy. Trudno stwierdzić natomiast, czy praca jest podejmowana, aby móc utrzymać się za granicą i studiować, czy raczej jako aktywność dodatkowa. Wzrost bezrobocia w okresie 2009-2011 był relatywnie mało bolesny dla gospodarstw domowych, gdyż ponownie zmniejszył się odsetek gospodarstw domowych w najgorszej sytuacji tzn., takich, w których skład wchodziły osoby bezrobotne, a nie było osób pracujących.

63. Kontynuacja wzrostu udziału osób pracujących jako specjaliści wynika nie tylko z rosnącego popytu na pracę osób o wyższych kwalifikacjach, ale także ze wzrastającej podaży osób o wyższych kwalifikacjach, związanej, między innymi, z wejściem na rynek pracy relatywnie dobrze wykształconego pokolenia wyżu demograficznego z początku lat 80-tych. W tym kontekście pogorszenie sytuacji na rynku pracy w latach 2009-2011 wpłynęło także na wyższe bezrobocie wśród osób, które przed utratą pracy wykonywały zawody specjalistów i menedżerów.

64. Kapitał ludzki maleje wraz z wiekiem – najwyższym poziomem tego zasobu charakteryzują się osoby w wieku 15-34 lata, zaś najniższym – osoby w wieku 45 lat i więcej. Z czasem wzrasta różnica między osobami w wieku

niemobilnym oraz osobami w wieku 35-44 lat, które zmniejszyły swój dystans do osób najmłodszych. Włączenie do analizy płci pokazało, że we wszystkich analizowanych latach tj. w roku 2007, 2009 jak i 2011 wśród osób w wieku 15-34 lata i 35-44 lata to kobiety charakteryzowały się wyższym poziomem kapitału ludzkiego, natomiast wśród osób w wieku 45 lat i więcej – byli to mężczyźni. Wyższy poziom kapitału ludzkiego kobiet w wieku 15-44 lata jest zapewne konsekwencją większej liczby lat spędzonych przez nie na nauce formalnej oraz większego wskaźnika skolaryzacji na poziomie uniwersyteckim. Wyższy poziom kapitału ludzkiego mężczyzn w wieku 45 lat i więcej w porównaniu do kobiet może wynikać zarówno z niekorzystnych dla kobiet różnic wykształcenia w starszych grupach wieku jak i z tego, że kobiety wcześniej niż mężczyźni wycofują się z rynku pracy; tracą więc relatywnie wcześniej kontakt z innowacjami, korzystanie z których najczęściej wymusza rynek pracy.

65. Kapitał ludzki maleje wraz ze zmniejszaniem się wielkości miejscowości zamieszkania. Najlepiej wyposażeni w kapitał ludzki są mieszkańcy największych miast, zaś najslabiej – mieszkańcy wsi, choć relatywnie to oni wykazywali najwyraźniejszą poprawę poziomu kapitału w rozpatrywanym czasie. Tendencja wzrostowa dotyczy także mieszkańców innych klas miejscowości, z wyjątkiem miast liczących od 100-200 tys. mieszkańców.

66. Osoby aktywne zawodowo są lepiej wyposażone w kapitał ludzki niż osoby biernie zawodowo, przy czym wśród osób aktywnych zawodowo wyższy kapitał ludzki mają osoby pracujące. Zwiększył się dystans między osobami aktywnymi oraz biernymi zawodowo. Nastąpiła znaczna poprawa poziomu kapitału ludzkiego wśród bezrobotnych w okresie 2009-2011, co prowadzi do wyraźnego zmniejszenia się różnicy między pracującymi i bezrobotnymi. Aktywność zawodowa sprzyja podtrzymywaniu poziomu kapitału ludzkiego, a także zdobywaniu nowych umiejętności. Pozostawanie poza rynkiem pracy prowadzi na ogół do stopniowej deprecjacji posiadanych kwalifikacji i umiejętności i przyczynia się do obniżenia kapitału, co z kolei może być przeszkodą w wyjściu z bierności zawodowej.

67. Wśród osób pracujących i bezrobotnych kobiety miały wyższy poziom kapitału ludzkiego (w obu badanych okresach), natomiast wśród biernych zawodowo – mężczyźni. Ponadto w roku 2011 kobiety bezrobotne charakteryzowały się wyższym poziomem kapitału ludzkiego nie tylko od bezrobotnych mężczyzn, ale również od mężczyzn pracujących.

68. Utrzymują się cztery odrębne grupy osób wyodrębnione ze względu na status na rynku pracy i poziom kapitału ludzkiego: najwyższy poziom charakteryzuje studentów, drugą grupę tworzą pracownicy sektora publicznego, prywatni przedsiębiorcy oraz pracownicy sektora prywatnego (w kolejności malejących wartości miernika), trzecia grupa o znacznie mniejszym poziomie kapitału to bezrobotni oraz inni bierni zawodowo, zaś emeryci i renciści tworzą grupę najslabiej wyposażoną w ten zasób. Relatywna poprawa poziomu kapitału dotyczy przede wszystkim grupy bezrobotnych i innych biernych zawodowo, a następnie – choć znacznie słabsza – rolników.

69. Zdecydowana większość gospodarstw domowych chciała w marcu 2011 r., aby ich dzieci ukończyły szkołę wyższą na poziomie magisterskim (prawie 69 proc.). Natomiast ponad 20 proc. gospodarstw uważało za wystarczający poziom wykształcenia dla ich dzieci ukończenie technikum lub liceum zawodowego, a prawie 15 proc. – szkoły wyższej zawodowej (licencjat). Przeciętne

szanse uzyskania powyższych poziomów wykształcenia gospodarstwa domowe oceniają jako dość duże.

70. Najczęściej gospodarstwa domowe były zmuszane ze względów finansowych w r. szkolnym 2010/2011 do rezygnacji z zajęć dodatkowych i korepetycji dla dziecka (odpowiednio ponad 14 i ponad 12 proc. gospodarstw). Najrzadziej dochodziło do zmiany szkoły na wymagającą mniejszych opłat (niecały 1 proc. gospodarstw). W ostatnich dwóch latach nie nastąpiły istotne zmiany w częstotliwości rezygnacji i ograniczeń gospodarstw domowych w obszarze kształcenia dzieci.

71. Prawie 78 proc. gospodarstw domowych uważało w marcu 2011 r., że poziom zaspokojenia ich potrzeb związanych z kształceniem dzieci w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat nie zmienił się, około 16 proc. odczuło pogorszenie, a niecałe 6 proc. poprawę. W stosunku do 2009 r. wzrósł odsetek ocen negatywnych, przy jednoczesnym spadku odsetka ocen pozytywnych.

72. Prawie 29 proc. badanych gospodarstw domowych deklarowało w marcu 2011 r., że musiało z powodów finansowych zrezygnować w ciągu ostatniego roku z wyjścia do teatru, opery, operetki, filharmonii i na koncert, ponad 26 proc. z wyjścia do kina, a ponad 23 proc. ze zwiedzenia muzeum lub wystawy. W 2011 r. w porównaniu z 2009 r. skala trudności finansowych gospodarstw domowych w korzystaniu z wybranych form uczestnictwa w kulturze nie zmieniła się.

73. Prawie 23 proc. badanych gospodarstw zostało zmuszonych w ostatnim roku do rezygnacji ze względów finansowych z zakupu książki. W ostatnich dwóch latach odsetek rezygnacji ze względów finansowych z zakupu książki zmniejszył się o 1 p.p.

74. Ponad 19 proc. gospodarstw było zmuszonych, w 2011 r., do rezygnacji ze względów finansowych z zakupu prasy. W ciągu ostatnich dwóch lat nie nastąpiła w tym zakresie zmiana.

75. Najrzadziej gospodarstwa deklarowały w marcu 2011 r. brak potrzeby zakupu prasy (ponadto 6 proc. gospodarstw), a najczęściej zwiedzenia muzeum lub wystawy (prawie 44 proc. gospodarstw). Brak potrzeby wyjścia do teatru, opery, operetki, filharmonii czy na koncert zgłasza prawie 42 proc. gospodarstw, wyjścia do kina prawie 27 proc. i zakupu książki 11 proc. gospodarstw. W dwóch ostatnich latach zmiany częstości braku zainteresowania gospodarstw domowych wybranymi formami uczestnictwa w kulturze obserwujemy tylko w przypadku zakupu książki (wzrost o ponad 1 p.p.). Wzrosła jednocześnie wśród badanych gospodarstw domowych potrzeba wyjścia do kina (o ponad 1 p.p.).

76. W marcu 2011 r. prawie 13 proc. gospodarstw domowych deklarowało, że nie posiada żadnego księgozbioru. W ostatnich dwóch latach nastąpił nieznaczny wzrost odsetka takich gospodarstw.

77. Najczęściej (ponad 79 proc.) gospodarstwa domowe oceniały, że poziom zaspokojenia ich potrzeb związanych z kulturą w ostatnich dwóch latach nie zmienił się. Natomiast prawie 17 proc. gospodarstw uważa, że sytuacja w tym obszarze pogorszyła się, a tylko niecałe 4 proc., że uległa poprawie. W porównaniu z marcem 2009 r. znacząco (o ponad 3 p.p.) spadł odsetek gospodarstw domowych negatywnie oceniających zmiany zaspokojenia swoich potrzeb związanych z kulturą.

78. Odsetek gospodarstw domowych zmuszonych w 2011 r. do rezygnacji z wyjazdów wypoczynkowych z powodów finansowych wahał się od ponad 38 proc. w przypadku wyjazdów grupowych dzieci (kolonii, obozów, itp.) do prawie 47 proc. dla wyjazdów dorosłych. W ostatnich dwóch latach nastąpił znaczący spadek konieczności rezygnacji ze względów finansowych z wyjazdów rodzinnych, o prawie 2 p.p.

79. Prawie 73 proc. gospodarstw domowych uważa, że zaspokojenie ich potrzeb związanych z wypoczynkiem w 2011 r. w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat nie zmieniło się. Prawie 24 proc. gospodarstw wskazuje na pogorszenie się sytuacji w tym obszarze, a tylko niecałe 4 proc. na jej poprawę. Jest jednak nieco lepiej niż przed dwoma laty (spadek negatywnych ocen o ponad 1 p.p.).

80. Według deklaracji gospodarstw domowych w marcu 2011 r. ponad 91 proc. z nich w ciągu ostatniego roku korzystało z placówek służby zdrowia opłacanych przez NFZ, ale jednocześnie prawie połowa z nich korzystała z usług placówek, w których trzeba płacić z własnej kieszeni i tylko ponad 6 proc. z placówek opłacanych przez pracodawcę, który wykupił abonament. W ostatnich dwóch latach częstość korzystania przez gospodarstwa domowe z określonych typów placówek służby zdrowia nie uległa znaczącym zmianom.

81. Przeciętnie najwięcej kosztowały gospodarstwa domowe ponoszące dany rodzaj wydatków: leczenie i badania ambulatoryjne (550 zł), zakup leków (375 zł); tzw. dowody wdzięczności, czyli „łapówki”, dzięki którym próbowano pozyskać lepszą czy szybszą usługę (np. większe zainteresowanie problemami pacjenta, więcej troski o jego zdrowie, wybór lekarza operującego lub opiekującego się pacjentem w szpitalu, przyspieszenie usługi itp.) to średnio 311 zł. Przeciętna opłata w szpitalu publicznym nie przekraczała 300 zł, a wysokość szczerego dowodu wdzięczności wręczanego za już uzyskaną opiekę wyniosła średnio 142 zł. W porównaniu z wcześniejszym okresem wzrosły realnie jedynie opłaty w szpitalu publicznym. Inne wydatki, choć nominalnie wzrosły (np. prezenty, czy usługi ambulatoryjne), realnie pozostały na poziomie sprzed dwóch i czterech lat. Spadły nieco (zarówno realnie, jak również nominalnie) koszty zakupu leków.

82. Wysokość poszczególnych wydatków jest zróżnicowana w przekroju grup społeczno-demograficznych. Najwięcej na leczenie i badania wydawały gospodarstwa pracujących na własny rachunek, a na lekarstwa renciści. Rolnicy na usługi ambulatoryjne wydawali średnio tyle samo, co gospodarstwa emerytów, ale znacznie mniej od nich na lekarstwa. W przekroju typu gospodarstwa wydatki na opiekę ambulatoryjną i leki rozkładają się dosyć równomiernie, z wyjątkiem gospodarstw nierodzinnych, które w obu kategoriach ponoszą zdecydowanie mniejsze wydatki. W przekroju klasy miejscowości zamieszkania, najwięcej wydają przeciętnie mieszkańcy największych miast, a najmniej mieszkańcy małych miast i wsi. W przypadku opłat za usługi ambulatoryjne przoduje pod względem wydatków prywatnych województwo mazowieckie, a na przeciwnym krańcu jest woj. warmińsko-mazurskie (różnica trzykrotna). W wydatkach na leki przoduje woj. śląskie a najbardziej oszczędne jest ponownie woj. warmińsko-mazurskie.

83. W ciągu roku poprzedzającego badanie, wśród gospodarstw domowych potrzebujących zakupić leki lub

usługi zdrowia, najczęściej dochodziło do rezygnacji z powodu braku pieniędzy z leczenia zębów (w ponad 23 proc. gospodarstw), z zabiegów rehabilitacyjnych (w prawie 21 proc. gospodarstw) oraz z realizacji recept lub wykupienia zalecanych leków (w ponad 19 proc. gospodarstw). W latach 2009-2011 odsetek gospodarstw domowych zmuszonych do rezygnacji z przyczyn finansowych spadł znacząco w przypadku realizacji recept i wykupienia leków, wstawiania protez zębowych, wyjazdów do sanatorium oraz leczenia zębów (odpowiednio o około 2, prawie 2 oraz po ponad 1 punkt procentowy). W tym samym okresie wzrósł natomiast o ponad 1 punkt procentowy odsetek gospodarstw domowych, które z przyczyn finansowych musiały zrezygnować z wizyty u lekarza.

84. W marcu 2011 r. gospodarstwa domowe najczęściej deklarowały, że zaspokojenie ich potrzeb zdrowotnych w stosunku do sytuacji w 2009 r. nie zmieniło się (około 72 proc. gospodarstw). Ocen negatywnych tych zmian było aż prawie 26 proc., a pozytywnych tylko nieco ponad 2 proc. Oceny te nie zmieniły się istotnie w stosunku do ocen z 2009 r.

85. Na stabilnym poziomie około 60 proc. utrzymuje się udział osób zarejestrowanych w urzędach pracy, którzy spełniają także definicję bezrobocia stosowaną w BAEL. Związany ze spowolnieniem gospodarczym napływ do bezrobocia osób relatywnie bardziej aktywnych w poszukiwaniu pracy spowodował, że wśród ogółu zarejestrowanych zmniejszył się odsetek niezainteresowanych poszukiwaniem pracy (do 24 proc.), a wzrósł odsetek pracujących pomimo rejestracji (do 14 proc.).

86. Jeśli z grupy zarejestrowanych bezrobotnych wyłączymy tych, którzy nie poszukują pracy, nie są gotowi do jej podjęcia oraz tych, którzy pracują i mają dochód miesięczny netto nie mniejszy niż 1034 zł, stopa bezrobocia spada w próbie badanej z 10,9 proc. do 6,5 proc. osób w wieku aktywności zawodowej.

87. Zależność między niektórymi cechami indywidualnymi (np. dobrostanem psychicznym, relacjami społecznymi, strategiami radzenia sobie z problemami, wysokością dochodów) a utratą pracy jest dwustronna. Utrata pracy obniża dobrostan psychiczny, pogarsza relacje społeczne, osłabia zadaniową strategię radzenia sobie i – zwłaszcza – obniża dochody, ale też większe ryzyko utraty pracy mają osoby z niższym dobrostanem, rzadziej stosujące zadaniową strategię radzenia sobie, z gorszymi relacjami społecznymi i mniej zarabiające.

88. Około 40 proc. osób poszukujących pracy nie stanowią bezrobotni, ale osoby już pracujące bądź osoby tylko „chwilowo” biernie zawodowo. W ostatnich latach odsetek osób pracujących i jednocześnie poszukujących pracy zwiększył się do 6 proc. wszystkich pracujących.

89. Zakres świadczenia pracy na podstawie umów innych niż umowy o pracę na czas określony, nieokreślony i samozatrudnienie wśród osób powyżej 24 roku życia jest marginalny, a wśród osób w wieku 18-24 lata także nie jest dominujący.

90. Umowy na czas określony są najpopularniejsze wśród osób poniżej 25 roku życia (około 44 proc.), natomiast większość umów osób w wieku 25-34 lata to umowy na czas określony (55 proc.). Samozatrudnienie dotyczy około 11 proc. osób w wieku 25-34 lata.

91. Analizy zmian sytuacji na rynku pracy osób pracujących na umowach na czas określony wskazują, że

poprawiają one szanse na znalezienie z czasem stabilniejszej pracy i chronią przed bezrobociem. Na 100 osób pracujących na czas określony w 2009 r., aż 40 znalazło pracę na czas nieokreślony dwa lata później. Na 100 osób bezrobotnych jedynie 13 mogło pochwalić się podobnym osiągnięciem. Ponadto spośród każdych 100 osób bezrobotnych w 2009 r. 32 były w dalszym ciągu bezrobotne w 2011 r., tymczasem na każde 100 osób pracujących na czas określony w 2009 r. dwa lata później pracy nie miało 8 osób lub 10 osób, jeśli praca świadczona była na podstawie umowy o dzieło.

92. Nienotowany od 1989 r. wzrost aktywności osób w wieku 45-59 lat wynikał głównie z zahamowania „ucieczki z rynku pracy”, typowej dla tej grupy wieku w latach wcześniejszych. Rzadko na rynek pracy wracały osoby, które już otrzymały świadczenia emerytalne lub rentowe. Wydaje się, że częścią tego fenomenu wzrostu aktywności osób w wieku niemobilnym jest relatywnie mały wpływ spowolnienia gospodarczego na możliwości znalezienia pracy przez te osoby. Większe szanse na rynku pracy powodują także, że dość umiarkowany jest wzrost odsetka osób, które zamiast mniej dostępnych rent i emerytur uzyskiwały inne świadczenia.

93. Mimo wydłużenia długości urlopu macierzyńskiego w 2011 r. dalszy wzrost długości płatnego urlopu macierzyńskiego i wychowawczego pozostaje najlepiej ocenianym przez kobiety rozwiązaniem ułatwiającym godzenie wychowania dzieci i pracy zawodowej. Mężczyźni natomiast nieco bardziej preferują możliwości uelastyczniania czasu pracy. Trzecim najwyżej ocenianym rozwiązaniem są działania poprawiające dostęp do opieki instytucjonalnej nad dziećmi do 7 lat.

94. Wśród początkujących rodziców oraz wychowujących więcej niż dwoje dzieci występuje wyraźna preferencja wydłużenia płatnych urlopów oraz zwiększania wysokości zasiłków dla rodziny. Ojcowie dzieci w wieku przedszkolnym lub starszych bardziej preferują rozwiązania polegające na poprawie opieki poza domem. Matki nadawały wyższą niż przeciętna rangę rozwiązaniom pozwalającym na elastyczny czas pracy, ale oddzielony od obowiązków domowych.

95. Powracający z emigracji w Europie Zachodniej w latach 2009-2011 czynili to w bardziej zaplanowany i uporządkowany sposób niż we wcześniejszym okresie. Duża część pytanym osób powracających w okresie 2009-2011 (9 proc.) deklaruje, że powrót jest jedynie przejściowy.

96. Pod względem zdobywania doświadczeń migracyjnych kluczowy był okres 2005-2007 – 10 proc. osób będących obecnie w wieku 25-34 lata deklaruje, że zdobyło wtedy doświadczenia związane z wyjazdem do pracy za granicę. W kolejnych latach wyjazdy nie były już jednak tak popularne, ale kontynuacja wyjazdów (prawdopodobnie tzw. migracja cyrkulacyjna) była dalej popularna wśród osób z wykształceniem średnim lub zawodowym z małych i średnich miast.

97. Sytuacja osób powracających z emigracji zarobkowej jest bardzo zróżnicowana według płci. Osoby powracające są na ogół wyraźnie bardziej aktywne na rynku pracy niż osoby niewyjeżdżające, ale jedynie mężczyźni częściej pracują i zakładają firmy. Wśród powracających kobiet bezrobocie jest trzykrotnie częstsze niż wśród kobiet ogółem.

98. Nie obserwuje się istotnego wzrostu deklaracji dalszych wyjazdów zarobkowych za granicę. Stabilniejsza sytuacja na rynkach pracy w Europie Zachodniej i otwarcie rynków pracy w Niemczech i Austrii zachęciło do deklaracji nieco częstszych niż w 2009 r. jedynie bezrobotnych z wykształceniem zawodowym. Kierunek „Niemcy” stał się

jednak zdecydowanie popularniejszy w odpowiedziach osób, które zadeklarowały wyjazd migracyjny w ciągu najbliższych 2 lat.

99. Doskonalenie zawodowe osób dorosłych, czyli uczestniczenie w różnych działaniach w celu podnoszenia swoich kwalifikacji, miało stosunkowo niewielki zasięg. Załedwie około 11 proc. osób w wieku 25 lat i więcej uczestniczyło w latach 2009-2011 w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności, a więc nieco rzadziej niż wskazywały na to wyniki z lat 2005-2007 i 2007-2009.

100. Wśród osób podnoszących swe umiejętności w latach 2009-2011 większość wciąż stanowiły kobiety (około 54 proc.) i ich udział nieznacznie wzrósł w porównaniu z poprzednią rundą badania. Są to wciąż głównie osoby młode – około 47 proc. jest w wieku 25-34 lata; osoby w wieku 45-54 lata oraz w wieku 55 lat i więcej stanowiły odpowiednio około 17 proc. i 8 proc. Jedynie co piąta osoba, która podnosiła swoje kwalifikacje zamieszkiwała na wsi. Wśród dokształcających się mieszkańców miast wciąż nieco ponad połowę stanowią osoby pochodzące z miast powyżej 100 tys. mieszkańców. Około 62 proc. osób dokształcających się w ciągu ostatnich dwóch lat miało wykształcenie wyższe lub policealne, podczas gdy niecałe 3 proc. legitymowało się wykształceniem co najwyżej podstawowym.

101. Podnoszenie kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności przez osoby w wieku 25 lat i więcej przyjmuje najczęściej formę kursów finansowanych przez pracodawcę (około 41 proc.). Około 15 proc. respondentów wskazało na szkoły czy uczelnie wyższe (z pominięciem studiów doktoranckich). Nieco częściej niż w latach 2007-2009 korzystano z kursów doszkalających finansowanych ze środków własnych (13 proc. wobec 10 proc.), dwukrotnie częściej niż z kursów dofinansowywanych z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS). Niezmiennie około 8 proc. respondentów wskazało na podejmowanie aktywności edukacyjnej związanej z podnoszeniem innych umiejętności np. nauka jazdy, a załedwie około 6 proc. respondentów korzystało ze szkoleń finansowanych z Funduszu Pracy (FP).

102. Zakres korzystania z różnych form dokształcania świadczy także o selektywności tego procesu. Najwięcej respondentów wskazuje na działania finansowane przez pracodawcę, co wskazuje, że kwalifikacje podnoszą głównie osoby pracujące.

103. Uczestnictwo w podnoszeniu kwalifikacji zwiększało także szanse na podjęcie pracy przez osoby biernie zawodowo i bezrobotne. Aktywizacja osób biernych zawodowo, zdecydowanie wyraźniejsza dla osób aktywnych edukacyjnie, prowadziła jednak do wzrostu udziału osób bezrobotnych wśród osób uczestniczących w dokształcaniu zawodowym. Różnice zmian statusu na rynku pracy wśród osób podnoszących swe kwalifikacje oraz pozostałych są przy tym większe dla mężczyzn, wskazując na większą rangę doskonalenia zawodowego dla ich statusu na rynku pracy, przeciwnie niż w poprzedniej rundzie badania.

104. W latach 2009-2011 dochody osób z obu wyróżnionych grup respondentów różnią się wyraźnie z korzyścią dla osób podejmujących dokształcanie się, co zapewne jest też związane ze wspomnianą selektywnością aktywności edukacyjnej według wykształcenia, ważnej determinanty poziomu dochodów. Luka między średnimi dochodami osób aktywnych i biernych edukacyjnie powiększa się w porównaniu z okresem 2007-2009. Dynamika zmian dochodów osobistych netto osób pracujących w latach 2009-2011, mniejsza niż w okresie 2007-2009, różni się wyraźnie na niekorzyść osób biernych edukacyjnie – średni dochód osobisty netto osób

dokształcających się w ciągu ostatnich dwóch lat wzrósł o 22 proc. w porównaniu z 7 proc. dla osób biernych edukacyjnie. Obniżenie dynamiki wzrostu płac w latach 2009-2011, szczególnie dla osób biernych edukacyjnie, związane jest ze spowolnieniem gospodarczym ostatnich lat.

105. Kobiety, które w ciągu ostatnich 2 lat podnosiły swoje kwalifikacje, charakteryzują się niższym średnim dochodem w porównaniu z mężczyznami aktywnymi edukacyjnie, a także mniejszym wzrostem dochodów. W latach 2009-2011 dochody osobiste mężczyzn w tej grupie rosły szybciej niż kobiet (24 proc. wobec 21 proc.), a luka dochodowa według płci zwiększyła się do 18 proc. Przeciwnie w grupie osób biernych edukacyjnie dochody rosły znacznie wolniej niż podnoszących swe kwalifikacje, silniej jednak dla kobiet niż mężczyzn (8 proc. wobec 5 proc.), co przełożyło się na dalszy spadek luki dochodowej do 19 proc.

106. Dynamika kwartyli rozkładów dochodów w obu grupach respondentów wykazuje korzystny wpływ aktywności edukacyjnej na rozkłady dochodów dla mężczyzn, silniejszy niż w latach 2007-2009. W rozkładzie dochodów mężczyzn aktywnych edukacyjnie najsilniej wzrosła mediana, a następnie trzeci kwartyl, w przeciwieństwie do okresu 2007-2009, kiedy najsilniej wzrósł pierwszy kwartyl. Prowadzi to do silniejszego rozwarstwienia dochodów mężczyzn uczestniczących w dokształcaniu, odwrotnie niż wśród mężczyzn niedokształcających się, których dochody były mniej zróżnicowane w porównaniu do lat 2007-2009.

107. Korzyści z poprawy kwalifikacji przez kobiety dotyczyły tylko najniższych grup dochodowych (nieznaczny wzrost pierwszego kwartyla). Wynikiem zasadniczo odmiennym od uzyskanego dla lat 2007-2009 jest silniejszy wzrost dochodów kobiet biernych edukacyjnie niż kobiet podejmujących wysiłek dokształcania, co zdaje się świadczyć o relatywnym spadku korzyści z poprawy kapitału ludzkiego przy pewnym poziomie jego nasycenia.

108. Niedostosowanie kwalifikacji do wymagań pracodawcy ma w ocenie respondentów generalnie niewielkie znaczenie jako przyczyna pozostawania bez pracy. Wśród osób niepracujących zawodowo w latach 2007-2011 załedwie około 3 proc. wskazało na brak kwalifikacji wymaganych przez pracodawcę, z czego większość stanowiły kobiety. W tej grupie 18 proc. miało wykształcenie co najwyżej podstawowe, a aż 48 proc. legitymowało się wykształceniem zasadniczym zawodowym. Udział osób w wieku niemobilnym (45 lat i więcej) był niższy od udziału osób w wieku poniżej 30 lat (około 28 proc. wobec 49 proc.). Osoby niepracujące z powodu braku odpowiednich kwalifikacji pochodziły głównie ze wsi (około 43 proc.) oraz miast liczących do 100 tys. mieszkańców (około 32 proc.). Znamienne jest, iż jedynie około 27 proc. osób z tej grupy uczestniczyło w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji w ciągu dwóch ostatnich lat poprzedzających obecną rundę badania.

109. Wśród podstawowych przyczyn pozostawania bez pracy w latach 2007-2011 największe znaczenie miały przyczyny związane z wiekiem: nauka w najmłodszych grupach oraz emerytura w grupach najstarszych. Stosunkowo często wskazywano niezmiennie na zdrowie, a także na trudności ze znalezieniem pracy. Z wiekiem rośnie znaczenie opieki nad członkami gospodarstwa jej wymagającymi. Jest to, co prawda, piąta dopiero przyczyna w rankingu opartym na częstotliwości wskazań dla grupy wieku 55 lat i więcej, jednak podawana jest znacznie częściej niż zajmowanie się domem.

110. Około połowa osób niepracujących kiedykolwiek w latach 2005-2009 i 2007-2011 nie chciała pracować, (częściej w latach 2007-2011). W tej grupie respondentów zdecydowanie dominują osoby powyżej 55 roku życia (78-80 proc.).

111. Spośród warunków podjęcia pracy możliwość zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy oraz elastyczny czas pracy podawane były stosunkowo często – blisko co dziesiąty respondent wskazał każdy z tych warunków. Możliwość wykonywania pracy w domu podawana była rzadziej (7 proc.).

112. Wśród osób wskazujących na możliwość pracy w niepełnym wymiarze czasu, wykonywanie pracy w domu, elastyczny czas pracy, większą pomoc członków rodziny w obowiązkach domowych czy możliwość uzyskania opieki nad dziećmi lub chorymi jednoznacznie dominują kobiety z młodszych i starszych grup wieku. Kobiety młodsze opiekują się dziećmi i je wychowują, starsze natomiast opiekują się osobami starszymi czy wnukami. Wśród osób, które wskazały, że do pracy skłoniłaby je możliwość zachowania świadczeń społecznych, około połowa to osoby w wieku powyżej 55 lat, przy czym proporcja ta rośnie w ostatnich latach.

113. Stwierdzono dalszy wzrost oceny dotychczasowego życia. Obecnie ocena ta jest najwyższa w całym okresie objętym badaniami, ponad dwukrotnie wyższa niż w najgorszym pod tym względem roku 1993. Warto również podkreślić, że poczynając od 1994 r. wzrost tej oceny był niezwykle systematyczny.

114. Również dwa wskaźniki woli życia (brak skłonności samobójczych i pragnienie życia) – najważniejszego aspektu dobrostanu psychicznego – należą do najwyższych w całym okresie od 1991 r.

115. Natężenie symptomów depresji jest najniższe w całym analizowanym okresie.

116. Wzrosło także w stosunku do 2009 r. poczucie szczęścia, które deklaruje obecnie 80 proc. respondentów; jest to najlepszy wynik od początku pomiaru. W stosunku do roku 2003 odsetek osób nieszczęśliwych spadł niemal trzykrotnie (z 4,5 do 1,6 proc.).

117. Spośród 16 satysfakcji cząstkowych w 8 odnotowano w stosunku do 2009 r. wzrost a w 6 spadek. Najbardziej wzrosło zadowolenie ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania, a spadło najbardziej zadowolenie z sytuacji w kraju. Polacy są coraz bardziej zadowoleni ze swojej miejscowości; wzrost w stosunku do 2000 r. o 15 proc. Najwięcej bardzo zadowolonych ze swojej miejscowości jest wśród mieszkańców Gdyni (41 proc.), a najmniej wśród mieszkańców Kętrzyna (0 proc.) i Radomia (1 proc.).

118. Najważniejszym czynnikiem wyjaśniającym ogólny dobrostan psychiczny Polaków w obecnym badaniu okazuje się podobnie jak w badaniu poprzednim wiek życia. Im ktoś starszy, w tym gorszej jest kondycji psychicznej, zwłaszcza jeśli chodzi o symptomy nieprzystosowania (depresji). Drugim pod względem znaczenia dla ogólnego dobrostanu psychicznego czynnikiem jest małżeństwo, a czwartym – liczba przyjaciół, którą łącznie z małżeństwem traktować można jako wskaźnik wsparcia społecznego. Na trzecim miejscu, podobnie jak dwa lata temu, znalazło się nadużywanie alkoholu. Znaczenie dochodu gospodarstwa domowego na osobę awansowało z szóstego w 2009 r. na trzecie miejsce. Oznacza to, że materialne warunki życia stały się w okresie wolniejszego wzrostu zamożności na

powrót jednym z ważniejszych wyznaczników dobrostanu psychicznego.

119. Poszukujących głównie sensu życia eudajmonistów było podobnie jak dwa lata temu znacznie więcej (38,5 proc.) niż nastawionych na maksymalizowanie przyjemności hedonistów (25,3 proc.). Nastawienie hedonistyczne w dążeniu do szczęścia nie sprzyja osiągnięciu szczęścia. Lepszą drogą jest orientacja na realizację celów i poszukiwanie sensu życia. Eudajmoniści pod wieloma względami mają bardziej udane od hedonistów życie.

120. Badanie tegoroczne ponownie dowodzi trafności głównych hipotez wynikających z cebulowej teorii szczęścia. O pozytywnych zmianach dobrostanu psychicznego decyduje niemal wyłącznie wewnętrzny mechanizm adaptacji („atraktor szczęścia”), który najefektywniej działa na najgłębszym poziomie – woli życia; spadek dobrostanu, zwłaszcza na poziomie najpłytszym – satysfakcji cząstkowych jest natomiast wynikiem negatywnych zmian sytuacji życiowej.

121. Szczęśliwym wiedzie się lepiej; bardziej szczęście daje np. pieniądze niż pieniądze szczęście. Szczęśliwi mają dużo większe szanse na znalezienie stałego partnera i założenie rodziny.

122. Dobrostan psychiczny rośnie w miarę zbliżania się daty ślubu, po czym spada w następnych latach do poziomu z okresu wielu lat poprzedzających ślub. Poziom dobrostanu spada gwałtownie w pierwszych dwóch latach po zawarciu małżeństwa, a następnie stabilizuje się w okresie kolejnych dwóch lat, aby po czwartym roku znów zacząć spadać do poziomu z czasu poprzedzającego ślub o analogiczną liczbę lat. Innymi słowy, występuje niemal idealna asymetria zmian dobrostanu psychicznego przed i po zawarciu małżeństwa. W tym sensie, chociaż osoby żyjące w małżeństwie są szczęśliwsze od osób żyjących samotnie, to nie małżeństwo czyni je szczęśliwszymi w dłuższym horyzoncie czasu.

123. Średni deklarowany dochód osobisty netto („na rękę”) miesięcznie za ostatni kwartał wyniósł w całej próbie 1811 zł, a w próbie panelowej nieco mniej – 1749 zł, i w stosunku do danych z 2009 r. wzrósł w całej próbie o 10,8 proc. (realnie o 2,8 proc.) a w próbie panelowej o 10,3 proc. (realnie o 2,3 proc.).

124. Badani oczekują, że ich dochody wzrosną przeciętnie o 33 proc. Dwa lata temu oczekiwania były nieco wyższe (42 proc.).

125. Dochody osobiste wzrosły w latach 2009-2011 ponad dwukrotnie mniej, niż badani oczekiwali w 2009 r. i różnica ta była znacznie większa niż poprzednio, mimo że optymizm oczekiwania był już słabszy niż w 2007 r. Uczniowie i studenci, osoby najmłodsze, bezrobotni, prywatni przedsiębiorcy i inni bierni zawodowo – te grupy najbardziej w swoich oczekiwaniach przesadziły z optymizmem (odpowiednio o 78, 63, 51, 43 i 41 proc.). Największymi realistami okazały się osoby najstarsze, emeryci i renciści (błąd nie większy niż 10 proc.); generalnie są to grupy, które już zakończyły karierę zawodową.

126. Dyplom licencjata daje dwukrotnie mniejszą stopę zwrotu niż dyplom magistra, a doktorat zwiększa stopę zwrotu w stosunku do magisterium o dalsze 31 proc. W ostatnich dwóch latach wzrosła znacząco stopa zwrotu jedynie ze studiów doktoranckich. Dyplom magistra zaś stracił ewidentnie na znaczeniu. Widocznie polska gospodarka przemysłowo-surowcowa nie jest już w stanie wchłonąć rosnącej rzeszy absolwentów studiów

magisterskich zgodnie z ich kompetencjami; część z nich musi podejmować prostsze prace, gorzej opłacane.

127. Pracownicy najemni w sektorze publicznym czerpią z wyższego wykształcenia mniejsze profity finansowe w porównaniu z osobami z wykształceniem średnim niż pracownicy sektora prywatnego. Szczególnie duża różnica między sektorami dotyczy licencjatu. W sektorze publicznym licencjat nie daje dzisiaj już żadnej korzyści finansowej, podczas gdy w sektorze prywatnym daje stopę zwrotu niewiele mniejszą niż magisterium.

128. Nie wszystkie kierunki studiów dają taką samą stopę zwrotu. W minionych latach zaszły też znaczne zmiany w stopie zwrotu z inwestowania w studia na różnych kierunkach. Obecnie najbardziej opłacalne jest studiowanie prawa a najmniej – nauk rolniczych.

129. Polacy są coraz zdrowsi. Natężenie symptomów somatycznych spadło do najniższego poziomu od początku pomiarów w 1996 r. Odsetek respondentów doświadczających przez co najmniej pół miesiąca poszczególnych symptomów zmniejszył się w minionych dwóch latach w zakresie całej skali z wyjątkiem bardzo rzadkiego krwawienia z nosa. Najbardziej spadła częstość bólów w klatce piersiowej lub sercu, parcia na pęcherz i silnych bólów głowy. W żadnym z 15 symptomów nie odnotowaliśmy wzrostu częstości od 2003 r.

130. Jednym z czynników ryzyka zaburzeń zdrowia związanych z nadwagą jest stosunek wagi do wzrostu (*Body Mass Index* – BMI). Na tle innych wybranych krajów wskaźnik ten dla Polski nie wygląda najgorzej. Najwięcej osób z nadwagą jest w USA i Niemczech a najmniej w Szwajcarii i Rumuni. W Czechach jest więcej, a w Słowacji mniej osób z nadwagą niż w Polsce, której obywatele nie różnią się z kolei pod tym względem od Węgrów i Litwinów. Najsilniejszy, jak się należało spodziewać, efekt BMI dotyczy zaburzeń krążenia (gwałtowne skoki ciśnienia krwi).

131. Inny czynnik ryzyka, palenie papierosów, także -- choć nieco słabiej niż otyłość -- wiąże się z wieloma symptomami zaburzeń zdrowia. Gorszy jest u palaczy ogólny wskaźnik objawów chorobowych i są oni mniej zadowoleni ze stanu swojego zdrowia, ale w przeciwieństwie do efektu otyłości palenie nie zwiększa ryzyka poważnej choroby w okresie jednego roku.

132. Nadużywanie alkoholu jest czynnikiem ryzyka w zakresie wszystkich 17 miar stanu zdrowia. Najsilniej odbija się na subiektywnej ocenie własnego zdrowia, ale pogarsza także wskaźniki obiektywne – natężenie symptomów zaburzeń i prawdopodobieństwo poważnej choroby.

133. Prawie 2/3 Polaków nie uprawia żadnej aktywności fizycznej. Najwięcej osób jeździ na rowerze (21,4), a na drugim miejscu w grupie mężczyzn jest gra w piłkę nożną lub w inne gry zespołowe (13,6 proc.); kobiety wolą aerobik (7,1 proc.).

134. Aktywność fizyczna, choć daje słabsze efekty niż czynniki ryzyka (otyłość, palenie papierosów i nadużywanie alkoholu), istotnie służy zdrowiu. Najsilniej wiąże się ze wskaźnikiem subiektywnym (zadowoleniem ze swojego zdrowia). Zarówno mężczyźni jak i kobiety, jeśli uprawiają aktywnie jakiś sport, oceniają lepiej swoje zdrowie.

135. Ogólny poziom stresu życiowego był w roku 2011 zdecydowanie niższy niż dwa lata wcześniej i najniższy od roku 2000. Spadek stresu był taki sam u kobiet i mężczyzn,

przy czym przez cały okres badania natężenie stresu było u mężczyzn podobne jak u kobiet.

136. Dużemu natężeniu stresu życiowego „sprzyjają” w pierwszym rzędzie dzieci na utrzymaniu, wiek życia, praca najemna i bycie przedsiębiorcą. Czynniki osłabiającymi stres życiowy są: bycie singlem, wdowieństwo, wyższy dochód, mieszkanie na wsi i bycie emerytem.

137. Od 2005 r. rośnie częstość stosowania zadaniowej strategii radzenia sobie ze stresem życiowym, a w ostatnim pomiarze w porównaniu z poprzednimi latami spadła powszechność stosowania strategii emocjonalnej, zwłaszcza pocieszania się myślą, że mogło być jeszcze gorzej i modlitwy do Boga.

138. Strategie radzenia sobie różnicują poziom dobrostanu psychicznego niezależnie od natężenia stresu życiowego: osoby stosujące strategię zadaniową uzyskują lepsze wskaźniki dobrostanu od osób stosujących strategię emocjonalną lub poddające się w obliczu kłopotów — także niezależnie od natężenia stresu życiowego. Przewaga strategii zadaniowej rośnie jednak wraz z natężeniem stresu życiowego w przypadku większości wskaźników dobrostanu.

139. Nie zmieniło się w stosunku do początku okresu transformacji ponad 90-procentowe (!) deklarowane poczucie wsparcia społecznego (*Czuję się kochany(a) i darzony(a) zaufaniem*). Jedynie 21 proc. respondentów czuje się osamotnionymi wbrew swej woli.

140. Od 2005 r. nie zmienia się przeciętna liczba przyjaciół (7). Liczba przyjaciół jest czwartym po wieku, małżeństwie i dochodzie na osobę najważniejszym czynnikiem wyjaśniającym dobrostan psychiczny. Przyjaciele mają większe znaczenie buforowe (łagodzące wpływ stresu) jak i ogólnie w większym stopniu sprzyjają dobrostanowi psychicznemu u kobiet niż u mężczyzn.

141. System wartości Polaków jest bardzo stabilny. Warto jednak odnotować znaczny wzrost znaczenia przyjaciół (ponad dwukrotny wzrost odsetka wskazań w stosunku do roku 2000, gdy wystąpił głęboki kryzys związków przyjacielskich, przejawiający się w spadku przeciętnej liczby przyjaciół. Wzrosła także w porównaniu z latami 90. ubiegłego wieku waga wykształcenia, choć w dalszym ciągu zarówno przyjaciele jak i wykształcenie wydają się wartościami niedocenianymi w świetle ich realnego wpływu na subiektywną jakość życia.

142. Szybki wzrost zamożności Polaków odbija się także na spadku częstości wskazań pieniędzy jako jednej z trzech kardynalnych wartości (o 28 proc. w stosunku do roku 2000). Spada także znaczenie Boga (opatrzności), co koresponduje ze spadkiem częstości praktyk religijnych.

143. Podobnie jak we wszystkich poprzednich latach najczęściej jako wartość wskazywane jest zdrowie (64 proc. respondentów), a w dalszej kolejności udane małżeństwo (niewielki spadek), dzieci i praca; najrzadziej wolność i swoboda, silny charakter, wykształcenie i zycżliwość oraz szacunek otoczenia.

144. Osoby o nastawieniu materialistycznym gorzej oceniają całe swoje dotychczasowe życie, są mniej szczęśliwe, mają częściej skłonności samobójcze, słabiej pragną żyć i doświadczają większej liczby symptomów depresji psychicznej. Zakupoholizm ma efekt odwrotny, działa pozytywnie na wszystkie te wskaźniki dobrostanu.

145. Telewizor jest głównym medium łączącym Polaka ze światem. W ciągu 13 lat wzrósł znacząco odsetek dorosłych Polaków poświęcających telewizji 3 i więcej godzin dziennie. Osoby, które mniej pracują (emeryci i renciści oraz bezrobotni i gospodynie domowe), poświęcają telewizji znacznie więcej czasu niż pracujący, a zwłaszcza przedsiębiorcy — najmniej oglądający telewizję — i rolnicy. Starsi więcej czasu spędzają przed telewizorem niż młodszy. Im wyższe wykształcenie tym mniej czasu przed telewizorem.

146. Zależność między dobrostanem psychicznym i czasem oglądania telewizji jest przy kontroli wieku i płci krzywoliniowa: wśród osób nieoglądających w ogóle telewizji jest podobnie jak wśród oglądających wiele godzin dziennie większy odsetek nieszczęśliwych, niezadowolonych z życia, zniechęconych do życia i cierpiących na depresję w porównaniu z grupą „umiarkowanych” widzów.

147. Podobnie jak w przypadku dobrostanu psychicznego krzywoliniowa jest także zależność między intensywnością oglądania telewizji i kondycją fizyczną. Osoby w ogóle nieoglądające telewizji i te, które siedzą przed ekranem wiele godzin dziennie, gorzej oceniają stan swojego zdrowia i wykazują więcej symptomów zaburzeń somatycznych. W przypadku wskaźnika otyłości (BMI -- proporcji wagi ciała do wzrostu) zależność jest liniowa: im więcej czasu przed telewizorem tym większy odsetek otyłych.

148. Im więcej czasu poświęcanego telewizji tym mniejsze zaufanie do ludzi i ogólnie niższy poziom kapitału społecznego.

149. Systematycznie przybywa osób, które uważają miniony rok za udany (obecnie twierdzi tak 81 proc.).

150. Polacy widzą coraz słabszy związek między tym, jak im się powodzi (czy miniony rok był udany), a tym, co robią władze; głównie sobie przypisują odpowiedzialność, zwłaszcza, jeśli miniony rok był udany.

151. W 2011 r. 42,7 proc. osób dorosłych deklaruowało systematyczny udział w nabożeństwach i innych uroczystościach religijnych. Jest to o 1 p.p. mniej niż w 2009 r. i o 3,4 p.p. mniej niż w 2007 r.; najmniej w całym okresie od 1992 r.

152. Do 2005 r. spadkowi udziału w nabożeństwach i innych uroczystościach religijnych towarzyszył wzrost odsetka osób, które w trudnych sytuacjach życiowych uciekają się do modlitwy. Innymi słowy, Polacy coraz rzadziej chodzili do kościoła, ale coraz częściej modlili się do Boga. Sugerowało to deinstytucjonalizację (prywatyzację) wiary i wpisywało się w obserwowany w krajach zachodnich proces indywidualizacji zachowań religijnych, czyli spadek znaczenia instytucjonalnych form relacji między człowiekiem i Bogiem. Jednak od 2007 r. do spadkowego trendu instytucjonalnych zachowań religijnych dołączył także spadek częstości modlitwy w trudnych sytuacjach życiowych i spadek ten pogłębiał się w kolejnych pomiarach — w 2009 r. i 2011 r. Może to oznaczać, że po okresie prywatyzacji wiary zaczął się proces sekularyzacji.

153. Najbardziej religijne ze względu na kryterium praktyk instytucjonalnych grupy ludności to: kobiety, osoby starsze (65 i więcej lat), mieszkańcy wsi (w tym

rolnicy), renciści i emeryci oraz osoby z podstawowym wykształceniem, a najniższymi behawioralnymi wskaźnikami religijności charakteryzują się mężczyźni, osoby w wieku do 44 lat, mieszkańcy największych miast, osoby najlepiej wykształcone i najzamożniejsze, bezrobotni, pracownicy sektora prywatnego i prywatni przedsiębiorcy.

154. W przekroju regionalnym najbardziej „religijnymi” województwami są: podkarpackie, małopolskie, opolskie i lubelskie, gdzie z wyjątkiem opolskiego przeważa ludność silnie zakorzeniona od wielu pokoleń; najmniej zaś religijnymi: zachodniopomorskie, łódzkie, warmińsko-mazurskie i dolnośląskie, czyli głównie północno-zachodni pas tzw. ziem odzyskanych, gdzie przeważa ludność napływowa. Najwyraźniej od średniej krajowej odstaje woj. podkarpackie, gdzie ledwie ponad 12 proc. mieszkańców w ogóle nie chodzi do kościoła, a prawie 3/4 bierze udział w nabożeństwach co najmniej 4 razy w miesiącu; na przeciwnym biegunie znajduje się woj. zachodniopomorskie, gdzie niemal połowa mieszkańców (49 proc.) w ogóle nie chodzi do kościoła, a ledwie co trzeci bierze udział w uroczystościach religijnych co najmniej 4 razy w miesiącu (dwukrotna różnica w przeciętnej częstości udziału w nabożeństwach między tymi województwami). Największe miasta (powyżej 500 tys. mieszkańców) są najmniej religijne (49 proc. nie chodzi w ogóle do kościoła wobec 21 proc. ludności wiejskiej).

155. W porównaniu z rokiem 2009 największy wzrost odsetka osób w ogóle nieuczestniczących w uroczystościach religijnych nastąpił wśród osób najmłodszych, mieszkańców miast średniej wielkości, osób najbogatszych, uczniów i studentów oraz bezrobotnych, a w przekroju terytorialnym wśród mieszkańców woj. zachodniopomorskiego, warmińsko-mazurskiego, pomorskiego, mazowieckiego, łódzkiego i kujawsko-pomorskiego. W niektórych jednak grupach nastąpił niewielki spadek odsetka osób niebiorących udziału w uroczystościach religijnych: wśród rolników, innych biernych zawodowo, mieszkańców wielkopolski i woj. lubuskiego.

156. Gdy prześledzimy zmiany praktyk religijnych w Polsce w kolejnych latach, zauważymy, że zachodzą one wedle pewnej prawidłowości. Najpierw zmniejsza się grupa osób, nazwijmy je dewocyjnymi (więcej niż 4 wizyty w kościele w miesiącu), na rzecz grupy praktykujących rytualnie (4 wizyty w kościele w ciągu miesiąca), i w tym samym czasie z grupy praktykujących sporadycznie (1-3 razy w miesiącu w kościele) część wypada do grupy niepraktykujących. W drugim etapie zaczyna zmniejszać się grupa osób praktykujących rytualnie na rzecz grupy praktykujących sporadycznie. Kolejny cykl przynosi dalszy wzrost niepraktykujących i chwilowy wzrost praktykujących rytualnie kosztem grupy dewocyjnej. Ponieważ trend ten jest w Polsce bardzo stabilny, rezultatem będzie wolniejsza, co prawda, niż w innych krajach katolickich (np. w Irlandii czy Hiszpanii), ale raczej pewna sekularyzacja społeczeństwa. I nie ma to związku z bardziej czy mniej nagłaśnianymi w mediach sprawami obniżającymi prestiż i wiarygodność Kościoła katolickiego oraz jego kapłanów, chociaż zachowanie księży, zwłaszcza hierarchów, może proces sekularyzacji przyspieszać lub spowalniać; nie może go jednak zahamować czy — tym bardziej — odwrócić.

157. Instytucjonalne praktyki religijne (chodzenie do kościoła) wiążą się z wyższym poziomem dobrostanu psychicznego, natomiast modlitwa i wskazanie Boga jako jednej z trzech kardynalnych wartości nie mają takiego

efektu. Sugeruje to, że chodzenie do kościoła pełni zasadniczo odmienne funkcje niż modlitwa — jest aktywnością sprzyjającą poczuciu wsparcia, nie tylko ze strony Boga, ale także innych ludzi. A wsparcie społeczne ma zasadnicze znaczenie dla dobrostanu psychicznego

158. Co czwarty dorosły Polak pali papierosy. Przeciętnie wypala ich nieco mniej niż 16 sztuk dziennie. W stosunku do roku 1995 odsetek palaczy zmniejszył się aż o 11 p.p., a w stosunku do początku lat 90. o ok. 15 p.p.

159. Wśród palaczy dominują mężczyźni, a oprócz nich osoby w średnim wieku, z wykształceniem zasadniczym zawodowym i uboższe. Zdecydowanie najwyższy odsetek palaczy jest wśród bezrobotnych i pracowników najemnych sektora prywatnego. Najniższy odsetek palaczy jest wśród osób starszych (65 i więcej lat — 12 proc.), emerytów (17 proc.), uczniów i studentów (13 proc.), osób z wyższym wykształceniem (18 proc.) oraz kobiet (21 proc.). W zdecydowanej większości grup społeczno-demograficznych nastąpił między 2000 r. i 2011 r. spadek odsetka palaczy. Najbardziej spektakularny spadek wystąpił w grupie przedsiębiorców (z 42 do 28 proc.); w dalszej kolejności wśród osób najmłodszych, w tym uczniów i studentów, pracowników sektora publicznego, osób z wyższym wykształceniem i mieszkańców dużych miast

160. Odsetek osób, które na kłopoty reagują sięganiem po alkohol, jest mniejszy (3,4 proc., dwa lata temu 4,4 proc.) niż odsetek osób, które przyznają się do nadużywania alkoholu (6,8 proc., dwa lata temu 6,5 proc.). Odsetek osób nadużywających alkoholu jest największy od początku pomiaru (od 1991 r.).

161. Mężczyźni przyznają, że w minionym roku pili za dużo alkoholu 5 razy częściej niż kobiety (sześć lat temu prawie sześciokrotnie częściej). Zdecydowanie częściej nadużywają alkoholu mieszkańcy dużych miast niż małych miast i wsi (choć tutaj różnice znacznie się zmniejszyły), osoby w średnim wieku częściej od starszych i młodszych; bogaci obecnie rzadziej niż ubodzy (wcześniej było odwrotnie); prywatni przedsiębiorcy nieco częściej niż zatrudniani przez nich pracownicy (w obu grupach nastąpił wzrost), bezrobotni ponad dwukrotnie częściej od pracujących w sektorze publicznym, rolnicy niż pracownicy w sektorze prywatnym ale częściej od pracowników w sektorze publicznym, uczniowie i studenci częściej nadużywają alkoholu niż pracownicy w sektorze publicznym i o 50 proc. częściej niż w 2005 r.

162. W przekroju grup zawodowych najbardziej dotkniętymi problemem alkoholowym są robotnicy budowlani (stan surowy -- 16 proc. przyznających się do nadużywania alkoholu w minionym roku), górnicy, robotnicy w przetwórstwie spożywczym, inni wykwalifikowani pracownicy i operatorzy pojazdów wolnobieżnych; są to zawody typowo męskie. Najmniejszy odsetek nadużywających alkoholu jest wśród pielęgniarek (0 proc.), nauczycieli szkół podstawowych, robotników produkcji odzieży i średniego personelu biurowego, a więc w zawodach wybitnie sfeminizowanych.

163. Odsetek osób przyznających się do zażywania narkotyków rósł do 2005 r. W tegorocznym badaniu ponownie nieco wzrósł w porównaniu z 2009 r. i jest znacznie wyższy niż w całym okresie objętym badaniami do 2005 r. (wzrost ponad trzykrotny w stosunku do 1992 r.). Obecnie najbardziej zagrożeni narkomanią są mężczyźni, uczniowie i studenci (generalnie osoby młodsze), mieszkańcy dużych miast, bezrobotni i inni bierni zawodowo, osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym i średnim, a w

przekroju terytorialnym mieszkańcy województw zachodniopomorskiego i lubuskiego.

164. Między 1993 i 2003 r. rosła liczba ofiar kradzieży i włamania do domu, ale nie zmieniał się odsetek ofiar napadu i pobicia; rósł także w tym okresie w próbach sondażowych udział osób oskarżonych zarówno w sprawach karnych, jak i z powództwa cywilnego. Po 2003 r. nastąpił znaczny spadek odsetka ofiar kradzieży (o połowę) i włamania do domu lub samochodu (między 2003 i 2011 r. ponad dwukrotny) oraz ofiar napadu i pobicia (w stosunku do 2000 r. o połowę mniej). Wyjaśnia to duży wzrost w tym okresie poczucia bezpieczeństwa (odsetek osób zadowolonych ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania wzrósł od 2000 r. o 50 proc., a więc w stopniu porównywalnym ze spadkiem liczby ofiar kradzieży, włamań i rozbojów).

165. Osoby nadużywające alkoholu lub sięgające po alkohol w trudnych sytuacjach życiowych częściej są sprawcami, ale także częściej ofiarami agresji.

166. Odsetek sprawców zdarzeń drogowych jest wprost proporcjonalny do poziomu motoryzacji w poszczególnych grupach; największy wśród osób młodych (do 34 lat), mieszkańców największych miast, osób z wyższym wykształceniem, stosunkowo zamożnych i pracujących (z wyjątkiem rolników) — zwłaszcza wśród prywatnych przedsiębiorców.

167. Osoby nadużywające alkoholu są w próbie posiadających prawo jazdy dwukrotnie częściej sprawcami kolizji lub wypadków drogowych niezależnie od wieku. Sam wiek także wiąże się z prawdopodobieństwem sprawstwa kolizji lub wypadku; po 45 r.ż. bycie sprawcą kolizji lub wypadku jest niemal trzykrotnie mniejsze niż w grupie do 30 r.ż. Płeć odgrywa marginalne znaczenie. Kobiety nieistotnie statystycznie rzadziej powodują kolizję lub wypadek drogowy.

168. Zarówno odsetek ofiar, jak i sprawców przestępstw jest zdecydowanie większy wśród mężczyzn niż wśród kobiet; dużo także większy w młodszych grupach wiekowych w porównaniu z osobami starszymi. W największych miastach częstość doświadczeń związanych z łamaniem prawa jest przeciętnie dwu- trzykrotnie większa niż na wsi i w małych miejscowościach.

169. W 2011 r. ogólna i jednoznaczna ocena reform w Polsce po 1989 r. jest dla badanych nadal zadaniem trudnym — nie może się na nią zdecydować 49 proc. badanych (w 2009 r. 51 proc, a w 1997 r. 60 proc.). Wśród badanych, którzy dokonali oceny reform, poglądem, że reformy się nie udały dominuje (37 proc.) nad poglądem, że się udały (14 proc.). Przewaga ta występuje we wszystkich kategoriach społecznych: grupach wieku, szerokich kategoriach wykształcenia, dochodu, statusu społeczno-zawodowego, wśród mieszkańców wszystkich typów miejscowości, ale nie we wszystkich jest jednakowo duża. Pozytywne oceny reform spotyka się częściej w wielkich miastach, wśród ludzi z wyższym wykształceniem i wśród ludzi o wyższych dochodach. Na niższych szczeblach drabiny społecznej wyraźnie rośnie udział tych, którzy oceniają reformy jako nieudane i/lub nie potrafią ich ocenić. Dopiero wśród ludzi z wykształceniem magisterskim oceny pozytywne zrównują się częstością (30 proc.) z negatywnymi (29 proc.), a jedynie w elitarnej grupie z doktoratem oceny pozytywne (36 proc.) wyraźnie przeważają nad negatywnymi (30 proc.).

170. Ocenie reform jako udanych sprzyja subiektywna poprawa własnej sytuacji życiowej po 1989 r. Ludzie, którzy uważają, że obecnie żyje im się łatwiej niż przed 1989 r., choć tak samo częściej oceniają reformy jako nieudane niż jako udane (30-31 proc), ostro odróżniają się w ocenach od ludzi, którzy uważają, że łatwiej żyło im się przed 1989 r. – ci drudzy bardzo rzadko (7 proc.) oceniają reformy jako udane, a z reguły oceniają je jako nieudane (60 proc.). Ocena reform zależy też dodatnio od akceptacji demokracji jako formy rządów. Ludzie, którzy uznają demokrację za najlepszą formę rządów dwukrotnie częściej niż ogół (29 proc. do 14 proc.) uznają reformy za udane. Połączenie obu czynników kumuluje ich wpływ i w grupie ludzi, którzy doświadczają poprawy swego życia i zarazem afirmują demokrację, aż 44 proc. uznaje reformy za udane.

171. W okresie 1997-2003 oceny reform wyraźnie się pogarszały, od r. 2003 natomiast systematycznie się poprawiają: w 2003 jako udane oceniało je 6 proc. badanych, a dziś 14 proc. W miarę oddalania się od roku zmiany ustrojowej wśród ludzi, którzy pamiętają tamte czasy, przybywa też osób, które uważają, że po 1989 r. doświadczły poprawy swego życia - z 14 proc. w 2000 r. do 27 proc. w 2009 i 2011 r.

172. Zestawienie zmian w społecznych ocenach reform po 1989 r. oraz zmian w porównawczych ocenach życia przed i po 1989 r. pokazuje, że te dwa procesy przebiegają mniej więcej równoległe do siebie, ale ogólne oceny reform są wyraźnie gorsze niż oceny wpływu zmian od 1989 r. na życie własne. W każdym z badań od 2000 r. badanych, którzy mówili, że po 1989 r. żyje im się łatwiej było przynajmniej dwa razy więcej niż badanych, którzy mówili, że reformy się ogólnie udały. Ocenę zmiany warunków własnego życia tworzą sobie ludzie sami, natomiast ogólne oceny reform mocno zależą od interakcji społecznych i dyskursu publicznego. Ci, którym po 1989 r. żyje się łatwiej, mogą podnosić swoją samoocenę podkreślając, że choć reformy ogólnie się nie udały, oni potrafili wykorzystać nowe możliwości. Ci zaś, którym się nie powiodło, mogą bronić swej samooceny utrzymując, że reformy ogólnie się nie udały, a oni sami padli ich ofiarą, tak jak „wszyscy”.

173. Członkami organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, grup religijnych, związków i kół było w 2011 r. w 15 proc. (w 2009 r. 13 proc.) badanych. W ciągu ostatnich dwóch lat 16 proc. badanych angażowało się w działania na rzecz własnej społeczności, zaś 20 proc. w wykonywanie nieodpłatne jakiejś pracy lub świadczenie jakichś usług dla osób spoza rodziny bądź na rzecz organizacji społecznej. Prawie co czwarty badany (23 proc.) był w ostatnim roku na jakimś zebraniu publicznym (nie w miejscu pracy). Są to podstawowe wskaźniki, ukazujące niski stopień rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Polsce, małe doświadczenia i kompetencje obywatelskie. Doświadczenia obywatelskie mają tendencję do kumulowania się – ludzie, którzy należą do organizacji, podejmują działania na rzecz społeczności i biorą udział w zebraniach to często te same osoby.

174. Doświadczenia i umiejętności obywatelskie związane są z pozycją społeczną, mierzoną poziomem wykształcenia. Im wyższe wykształcenie, tym częściej ludzie zakładają organizacje i wstępują do organizacji już istniejących oraz pełnią w nich funkcje z wyboru, tym chętniej włączają się do działań na rzecz własnej społeczności; tym częściej organizują zebrania publiczne, biorą w nich udział, prowadzą je i zabierają głos. Ludzie wykształceni są lepiej zorganizowani i lepiej wyrażają swoje interesy. Umieją lepiej korzystać z możliwości, jakie stwarza im demokracja na poziomie lokalnym.

175. Akceptacja demokracji jako zasady politycznej nie ma istotnego znaczenia dla udziału w życiu obywatelskim na poziomie lokalnym. Aktywność obywatelską wyraźniej podnosi zaufanie do ludzi, ale dopiero po osiągnięciu progu wykształcenia średniego. Inne czynniki związane z wykształceniem mają znacznie większy wpływ. Mogą nimi być: większe zainteresowanie sprawami publicznymi, bardziej rozwinięta sieć kontaktów społecznych, styl życia, w którym jest więcej miejsca na motywacje pozakonomiczne, a także umiejętności organizacyjne, związane ze znajomością procedur i przepisów. Siła tych czynników nie może być jednak zbyt duża, gdyż wskaźniki uczestnictwa w społeczeństwie obywatelskim w Polsce są niskie, a więc i ich wyjaśnianie zróżnicowanie jest niewielkie.

176. W 2011 r. ponad 40 proc. respondentów deklarowało, że wykorzystywanie dóbr publicznych w ogóle ich nie obchodzi lub mało obchodzi. Polaków najmniej obchodzi to, że ktoś nie płaci za transport publiczny lub unika płacenia podatków. Obojętność wobec tych form naruszania dobra wspólnego znacznie jednak zmalała w porównaniu z rokiem 2007 i 2009. W pozostałych kategoriach także odnotowujemy wzrost wrażliwości na naruszanie dobra wspólnego. Po 20 latach budowania państwa demokratycznego ciągle jednak niemal połowa obywateli jest obojętna wobec sześciu form naruszania dobra.

177. Polska nie spełnia ani jednego kryterium społeczeństwa obywatelskiego. Pod względem ogólnego zaufania zajmujemy jedno z ostatnich miejsc wśród krajów objętych badaniem *European Social Survey* (ESS) w 2008 r. W Polsce z opinią, że „większości ludzi można ufać”, zgadzało się według naszego badania zaledwie 10,5 proc. respondentów w 2003 i 2005 r., 11,5 proc. w 2007 r., 13,4 proc. w 2009 r. i tyleż samo w 2011 r., a w ESS w 2008 r. – 19 proc. — ponad trzy razy mniej niż w Danii, Norwegii i Finlandii.

178. Znacznie rzadziej też Polacy niż przedstawiciele innych społeczeństw wierzą w dobre intencje bliźnich. Zaledwie 13 proc. rodaków wg ESS z 2008 (mniej tylko w Grecji i Bułgarii) i tyle samo wg *Diagnozy Społecznej* z 2011 r. jest zdecydowanie przekonanych, że ludzie najczęściej starają się być pomocni.

179. Przejawem niskiej tolerancji Polaków wobec mniejszości jest stosunek do homoseksualistów. Zaledwie 10 proc. wg ESS z 2008 r. (przedostatnie miejsce na 29 krajów) i jeszcze mniej (8 proc.) wg *Diagnozy Społecznej* z 2011 r. zgadza się zdecydowanie z opinią, że homoseksualiści powinni móc układać sobie życie według własnych przekonań.

180. Dane *Diagnozy* potwierdzają zależność między kapitałem społecznym, zdefiniowanym zgodnie z przyjętymi przez nas wskaźnikami, a innymi wymiarami jakości życia.

181. Podobnie jak w przekroju międzynarodowym stwierdzamy istotny związek między kapitałem społecznym a zamożnością podregionów i większych miast. Przeciętny poziom kapitału społecznego mieszkańców 66 podregionów wyjaśnia 21 proc. zróżnicowania PKB. W podregionie o najwyższym poziomie kapitału społecznego (warszawskim) jest też zdecydowanie najwyższy PKB na mieszkańca. W przekroju 40 większych miast jeszcze wyraźniejszy jest związek między kapitałem społecznym i zamożnością mieszkańców (46 proc. wyjaśnionej wariancji).

182. Ponad połowa rodaków w wieku 16 i więcej lat nie znajduje (42 proc.), lub ma problem ze znalezieniem (14,1 proc.) na scenie politycznej reprezentanta własnych poglądów czy interesów. Ponad połowa rodaków nie ma zatem określonej tożsamości politycznej. Spośród tych,

ktorzy znajdowali w marcu-kwietniu br. swoich reprezentantów, 41,1 proc. identyfikowało się z Platformą Obywatelską, 28,5 proc. z Prawem i Sprawiedliwością, 17 proc. z Sojuszem Lewicy Demokratycznej, 7,5 proc. z Polskim Stronnictwem Ludowym, 2 proc. z Polska Jest Najważniejsza i 3,7 proc. z inną partią.

183. Osoby, które deklarują swoją tożsamość polityczną, tworzą ze względu na szereg indywidualnych cech dwie duże grupy: do jednej należą sympatycy PO i SLD, do drugiej – zwolennicy PiS i PSL.

184. W pierwszej połowie 2011 roku komputer posiadało już 66 proc., a dostęp do internetu 61 proc. gospodarstw domowych.

185. Zwiększa się też liczba komputerów w poszczególnych gospodarstwach; prawie 28 proc. wszystkich gospodarstw posiada więcej niż jeden komputer. Coraz częściej są to także komputery przenośne – w ciągu czterech lat liczba gospodarstw posiadających laptopa wzrosła z 11 proc. do 39 proc.

186. Przyrost liczby gospodarstw z komputerem jest coraz wolniejszy. Spowolnienie to może świadczyć o stopniowym nasyceniu się rynku. Cały czas znacząco rośnie odsetek gospodarstw podłączonych do internetu i zmniejsza się różnica między posiadaniem komputerów i dostępem do sieci.

187. Ponad połowa wszystkich gospodarstw domowych posiada stały dostęp do internetu, 15 proc. wykorzystuje dostęp mobilny oferowany przez operatorów telefonii komórkowej.

188. Komputer i internet częściej posiadają gospodarstwa wieloosobowe i w konsekwencji 75,6 proc. Polaków w wieku 16+ lat ma komputer we własnym domu (wzrost z niecałych 70 proc. w 2009 r.). Dostęp do internetu w domu posiada 70,5 proc. Polaków (dwa lata temu było to o 11 p.p. mniej).

189. Nie wszyscy posiadający komputer we własnym domu rzeczywiście z niego korzystają. Okazuje się bowiem, że już aż 23 proc. Polaków w wieku powyżej 16-tego roku życia to osoby, które nie korzystają z komputerów mimo tego, że mają komputer we własnym gospodarstwie. 14,1 proc. Polaków, to osoby, które mieszkają w gospodarstwach, w których jest komputer z dostępem do internetu, a jednak zupełnie z internetu nie korzystają. Osób takich przybywa.

190. Kluczową barierą w upowszechnieniu komputerów i internetu jest brak motywacji, a także umiejętności korzystania. Bariery finansowe są istotne dla około 10 proc. gospodarstw, a brak technicznych możliwości posiadania internetu w miejscu zamieszkania deklaruje ledwie 1 proc. Twarde bariery (infrastrukturalne, czy finansowe) są coraz mniej znaczące, natomiast coraz większymi barierami upowszechnienia nowych technologii są bariery miękkie – mentalne i kompetencyjne (brak motywacji i brak odpowiednich umiejętności korzystania).

191. W dalszym ciągu spada liczba gospodarstw domowych posiadających telefon stacjonarny. W kwietniu 2011 było ich zaledwie 54 proc., podczas gdy jeszcze cztery lata wcześniej 71,4 proc., a w marcu 2005 ponad 80 proc. Telefon komórkowy posiadają osoby z 88 proc. gospodarstw domowych. Już tylko niecałe 5 proc. Polaków to osoby, które nie posiadają ani własnego telefonu komórkowego, ani telefonu stacjonarnego w domu.

192. Dostępność komputerów i internetu w gospodarstwach domowych jest w dużym stopniu

zróżnicowana ze względu typ rodziny. Technologie te znacznie częściej są obecne w gospodarstwach małżeństw wychowujących dzieci. Zdecydowanie najrzadziej wyposażone w komputery i internet są gospodarstwa jednoosobowe. Dostępność technologii związana jest także z zamożnością gospodarstwa. Wielkość miejscowości zamieszkania i region mają stosunkowo mniejsze znaczenie.

193. W ostatnich dwóch latach widzimy bardzo wyraźne zmniejszenie się różnic pomiędzy miastem i wsią – szczególnie wzrost dostępności internetu jest szybszy na wsi. Jednocześnie jednak zwiększają się różnice związane z dochodami i dostępność komputerów i internetu zwiększa się szybciej w najbogatszych gospodarstwach. Mimo tego maleje odsetek gospodarstw domowych, które nie posiadając danego sprzętu, tłumaczą jego brak względami finansowymi.

194. Komputerów używa obecnie prawie 60,6 proc. Polaków w wieku 16 i więcej lat, prawie zawsze wiąże się to także z korzystaniem z internetu, którego używa 60 proc. Z telefonów komórkowych korzysta już ponad 85 proc. Przyrost użytkowników komórek jest nadal szybszy niż przyrost osób korzystających z komputerów.

195. Coraz większy odsetek osób korzystających z internetu to osoby, które mają dostęp do sieci w domu (obecnie 94 proc. w porównaniu do 91 proc. dwa lata wcześniej i 80 proc. w 2007 roku).

196. Korzystanie z komputerów, internetu i telefonów komórkowych jest niezwykle silnie zróżnicowane ze względu na różne czynniki społeczno-demograficzne, przede wszystkim wiek i wykształcenie. Z internetu korzysta zdecydowana większość młodych (93 proc. osób w wieku 16-24 lata) i bardzo niewiele starszych osób (11 proc. w wieku 65 i więcej lat). Z sieci korzystają przede wszystkim osoby uczące się (97 proc. uczniów i studentów) i lepiej wykształcone (89 proc. osób z wyższym wykształceniem). Wśród osób z wykształceniem podstawowym z sieci korzysta zaledwie 10 proc. Mężczyźni korzystają z technologii informacyjno-komunikacyjnych nieco częściej niż kobiety. Duże znaczenie dla faktu korzystania z komputerów i internetu ma również status społeczno-zawodowy. Korzysta olbrzymia większość uczniów i studentów, a także większość osób pracujących. Najmniej użytkowników jest wśród emerytów, rencistów i rolników. Korzystanie z komputerów i internetu jest związane z zamożnością, a także z wielkością miejscowości zamieszkania -- internetu używa 77 proc. mieszkańców największych miast i 48 proc. osób ze wsi. Znaczenie wielkości miejsca zamieszkania jest jednak mniejsze niż innych czynników, a dodatkowo maleje.

197. Przyrost osób korzystających z internetu wpływa na znaczące zmiany struktury populacji użytkowników. Podnosi się przeciętny wiek internautów. W 2003 roku 40 proc. stanowiły osoby w wieku 16-24 lata, a obecnie to ledwie 19 proc. Osiem lat temu 16 proc. użytkowników miało przynajmniej 45 lat, teraz już 35,5 proc. Zmalał też udział uczniów i studentów, obecnie to 15 proc. internautów a w 2003 roku 30 proc. Maleje udział osób z największych miast, a rośnie udział użytkowników ze wsi (z 21 do 31 proc. w okresie ośmiu lat).

198. Kompetencje korzystania z komputerów i internetu są bardzo zróżnicowane. Stosunkowo najpowszechniejsze są umiejętności związane z korzystaniem z internetu, zdecydowanie gorzej jest z bardziej zaawansowanymi czynnościami, a także obsługą programów biurowych. Poziom umiejętności jest podobny do tego z poprzednich badań i bardzo silnie zależy od czynników społeczno-demograficznych. Osoby z grup, w których użytkowników jest proporcjonalnie więcej, mają również wyższe umiejętności korzystania.

199. Rośnie wszechstronność i intensywność korzystania z internetu, choć wzrost ten nie jest już tak duży jak w poprzednich latach, kiedy następował szybki przyrost stałych łączy i dostępności internetu w gospodarstwach domowych. Podobnie jak w przypadku umiejętności, również wszechstronność korzystania z sieci jest wyższa w grupach, w których jest proporcjonalnie więcej użytkowników, a więc wśród osób młodszych, uczących się, lepiej wykształconych i mieszkających w większych miejscowościach.

200. Zdecydowana większość komunikacji w sieci to kontakty z osobami znanymi z codziennego życia. Coraz większe znaczenie zyskują serwisy społecznościowe. Obecnie do posiadania konta w którymś z portali i korzystania z niego od czasu do czasu przyznaje się ponad 40 proc. Polaków. Prawie 35 proc. ma konto w serwisie NK.pl, 20 proc. na Facebooku, a 13 proc. w innym serwisie.

201. W Polsce podobnie jak w USA widać wyraźne różnice klasowe w korzystaniu z serwisów społecznościowych. Z NK.pl korzystają użytkownicy ze wszystkich grup społecznych. Natomiast z Facebooka przede wszystkim lepiej wykształceni, studenci i przedsiębiorcy, osoby z większych miejscowości i o wyższych dochodach. Różnice te są również efektem dynamiki upowszechniania się poszczególnych serwisów i wolniejszego dołączania do nich osób z innych grup społecznych.

202. Osoby korzystające z internetu mają większą liczbę przyjaciół i znajomych niż ci, co nie korzystają. Częściej też uczestniczą w spotkaniach o charakterze towarzyskim i rzadziej czują się osamotnione. Internauci, szczególnie ci korzystający z serwisów społecznościowych, mają wyraźnie więcej relacji społecznych i z większą liczbą osób utrzymują regularne kontakty poza internetem, jednak liczba tych relacji znacząco się nie zwiększa. Paradoksalnie, w ostatnich sześciu latach wzrostu liczby regularnych kontaktów z osobami z rodziny i znajomymi doświadczali przede wszystkim internauci niekorzystający z serwisów społecznościowych.

203. Użytkownicy internetu znacznie aktywniej uczestniczą w kulturze niż osoby niekorzystające. Częściej też uprawiają sport. Co ciekawe, obserwujemy wzrost aktywności wśród osób, które zaczęły korzystać z internetu w ostatnich latach, i spadek, wśród tych, którzy w 2009 korzystali, a obecnie już tego nie robią.

204. Choć użytkownicy internetu poświęcają na oglądanie telewizji wyraźnie mniej czasu niż osoby niekorzystające, to jednak czas poświęcany przez Polaków na oglądanie TV niewiele się zmienia, a analiza zmian w latach 2009-2011 pokazuje brak wpływu korzystania z internetu. Także osoby, które w tym okresie zaczęły korzystać z sieci, nie zmieniły swoich sposobów używania telewizora.

205. Wśród internautów jest wyraźnie więcej osób aktywnych społecznie. Osoby korzystające z internetu znacznie częściej angażują się na rzecz społeczności lokalnej, częściej niż osoby niekorzystające są członkami organizacji i stowarzyszeń; należą też do większej liczby tych organizacji. Widoczny jest również niewielki wzrost przynależności do organizacji osób, które niedawno zaczęły korzystać z internetu.

206. Choć internauci na ogół częściej głosują w wyborach niż osoby niekorzystające, to jednak obecnie jest wśród nich wyraźnie więcej osób niezdecydowanych, na kogo oddać głos w wyborach parlamentarnych 2011 roku.

207. Osoby korzystające z internetu nie tylko znacznie częściej pracują w porównaniu do tych, którzy z internetu nie korzystają, ale dodatkowo -- jeśli porównamy wyłącznie osoby pracujące -- okazuje się, że użytkownicy znacznie częściej podejmują lepiej płatną lub dodatkową pracę,

częściej podnoszą swoje kwalifikacje i umiejętności z myślą o możliwości lepszych zarobków, częściej spotyka ich także awans zawodowy. Internauci znacznie częściej zaczynają własną działalność gospodarczą. Korzystanie z internetu wiąże się z mniejszym zagrożeniem bezrobociem i większymi szansami na znalezienie pracy w przypadku jej braku.

208. Zdecydowana większość dzieci posiada w domu komputer, wśród uczniów podstawówek 93 proc. Dostęp do internetu w domu ma zdecydowanie ponad 80 proc. dzieci z każdego rocznika. Większość wychowuje się z technologią i wcześniej zaczyna z niej korzystać, domowego komputera używa połowa pięciolatek i prawie 80 proc. idących do pierwszej klasy szkoły podstawowej. Znacznie rzadziej korzystają ich rodzice.

209. Pomimo znaczącego przyrostu liczby użytkowników sieci, deklarowana chęć skorzystania z usług publicznych dostępnych elektronicznie praktycznie się nie zmienia. Rośnie natomiast liczba osób korzystających z informacji umieszczanych na stronach internetowych instytucji publicznych.

210. Coraz powszechniejsze wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych, wzrost ich możliwości oraz coraz większa niezbędność w codziennym życiu – nauce, pracy, dostępie do informacji i wiedzy, powoduje, że osoby, które z nich nie korzystają, zaczynają być w coraz większym stopniu zagrożone wykluczeniem społecznym. Skala wykluczenia cyfrowego w Polsce nie maleje, a działania podejmowane w ramach Programów Operacyjnych mają znikome efekty.

211. Granica skrajnego ubóstwa, równa wartości minimum egzystencji, obliczanego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, wyniosła w pierwszym kwartale 2001 r. dla gospodarstw domowych jednoosobowych 480 zł. Granica niedostatku, oszacowana na podstawie ocen gospodarstw domowych i ich rzeczywistych dochodów netto, wyniosła dla tej samej grupy gospodarstw domowych 1515 zł. Jest ona ponad 3 razy wyższa niż w ujęciu obiektywnym. Oznacza to, że aspiracje gospodarstw domowych odnośnie ich sytuacji dochodowej zapewniającej zaspokojenie potrzeb na akceptowalnym przez nie minimalnym poziomie są znacząco wyższe niż wynika to z minimalnych norm ustalanych w tym zakresie przez ekspertów.

212. Poniżej granicy skrajnego ubóstwa żyło w Polsce w marcu 2011 r. 4,0 proc. gospodarstw domowych (według ujęcia obiektywnego), a poniżej granicy niedostatku (według ujęcia subiektywnego) 36,8 proc. gospodarstw. Wielkości te należy uznać jednak za zawyżone, gdyż gospodarstwa domowe mają zazwyczaj tendencję do zaniżania swoich dochodów w składanych deklaracjach. Indeksy głębokości ubóstwa osiągnęły 25,3 proc. w ujęciu obiektywnym oraz 28,7 proc. w ujęciu subiektywnym. Oznacza to, że przeciętny dochód ekwiwalentny grupy gospodarstw domowych skrajnie ubogich był w Polsce w marcu 2011 r. o 25,3 proc. niższy od minimum egzystencji, a przeciętny dochód ekwiwalentny gospodarstw domowych żyjących w tym czasie w niedostatku o 28,7 proc. niższy od granicy niedostatku (subiektywnej granicy ubóstwa). Indeks intensywności skrajnego ubóstwa, będący wypadkową zasięgu i głębokości ubóstwa łącznie, przyjął w marcu 2011 r. wielkość 1,0 proc., a intensywności niedostatku 10,6 proc. Wielkości te oznaczają, że w marcu 2011 r. należałoby przetransferować przeciętnie do każdego skrajnie ubożego gospodarstwa domowego 4,9 zł, aby zlikwidować skrajne ubóstwo. W celu likwidacji niedostatku wielkość przeciętnego transferu do

każdego gospodarstwa domowego żyjącego w niedostatku powinna natomiast wynieść 160 zł. Indeks dotkliwosci skrajnego ubóstwa, będący wypadkową zasięgu i głębokości skrajnego ubóstwa oraz nierówności dochodowych pomiędzy ubogimi, osiągnął w marcu 2011 r. 0,41 proc., a indeks dotkliwosci niedostatku 4,65 proc.

213. W okresie marzec/kwiecień 2009-marzec/kwiecień 2011 nie obserwujemy w Polsce dużych zmian w zasięgu skrajnego ubóstwa. W tym samym okresie znacząco natomiast spadł odsetek gospodarstw domowych żyjących w niedostatku (o około 11 punktów procentowych). Wpłynął na to spadek nierówności dochodowych w badanym okresie pomiędzy wszystkimi badanymi gospodarstwami, mierzonej wartością współczynnika Giniego, a także wzrost wartości realnych dochodów ekwiwalentnych. W badanym okresie nastąpił znaczący wzrost głębokości skrajnego ubóstwa (podejście obiektywne) przy jednoczesnym spadku głębokości niedostatku (podejście subiektywne). Wartość indeksu głębokości skrajnego ubóstwa zwiększyła się o około 3 punkty procentowe, a indeksu głębokości niedostatku spadła o prawie 4 punkty procentowe). Oznacza to, że gospodarstwa domowe żyjące w skrajnym ubóstwie były w 2011 r. przeciętnie mniej zamożne niż w 2009 r. Natomiast przeciętna zamożność gospodarstw domowych żyjących w niedostatku znacząco wzrosła w badanym okresie. Intensywność ubóstwa mierzona indeksem luki dochodowej, spadła znacząco w Polsce w okresie marzec/kwiecień 2009-marzec/kwiecień 2011 w podejściu subiektywnym (o około 5 punktów procentowych), a w ujęciu obiektywnym nie uległa istotnym zmianom. Podobną tendencję zmian obserwujemy w przypadku dotkliwosci ubóstwa. Wartość indeksu dotkliwosci ubóstwa spadła w badanym okresie w skali ogólnopolskiej o ponad 4 punkty procentowe w podejściu subiektywnym i nie zmieniła się znacząco w podejściu obiektywnym.

214. Skrajne ubóstwo (według ujęcia obiektywnego) nie miało dla większości gospodarstw domowych uczestniczących w dwóch ostatnich rundach badania, trwałego charakteru. Jednakże spośród 3,70 proc. gospodarstw domowych dotkniętych skrajnym ubóstwem w marcu/kwietniu 2009 r. aż 36 proc. znalazło się w sferze ubóstwa także w marcu/kwietniu 2011 r. Gospodarstwa trwale żyjące w niedostatku (w ujęciu subiektywnym) stanowiły natomiast, aż 66 proc. gospodarstw żyjących w niedostatku w marcu/kwietniu 2009 r., co oznacza, że niedostatek miał w badanym okresie dla większości badanych gospodarstw domowych charakter dosyć trwały.

215. Około 4,4 proc. gospodarstw domowych zmieniło w marcu/kwietniu 2011 r., w stosunku do marca/kwietnia 2009 r., swoje usytuowanie pomiędzy sferą skrajnego ubóstwa i sferą poza skrajnym ubóstwem. Wystąpiła przy tym nieznaczna przewaga gospodarstw, które w minionych dwóch latach weszły do sfery skrajnego ubóstwa (2,37 proc. gospodarstw), nad tymi, które w tym czasie z tej sfery wyszły (2,07 proc. gospodarstw). Odmienną tendencję mobilności obserwujemy w przypadku statusu przynależności gospodarstw domowych do sfery niedostatku. Swoje usytuowanie pomiędzy sferą niedostatku i sferą poza niedostatkiem zmieniło w badanym okresie prawie 22 proc. gospodarstw domowych. Sytuacja dochodowa w ponad 16 proc. gospodarstw domowych polepszyła się w marcu 2011 r. w stosunku do marca 2009 r. na tyle, że „wyszły” one ze sfery niedostatku. Znaczące pogorszenie się sytuacji dochodowej w tym okresie spowodowało wpadnięcie do sfery niedostatku tylko nieco ponad 5 proc. gospodarstw domowych.

216. Podstawowymi czynnikami zwiększającymi ryzyko ubóstwa gospodarstw domowych są: niski poziom

wykształcenia głowy gospodarstwa domowego, bezrobocie oraz niepełnosprawność.

217. Poziom poczucia dyskryminacji w Polsce jest ciągle niewielki, chociaż w stosunku do połowy lat 90. wzrósł trzykrotnie; obecnie 1,7 proc. dorosłych Polaków czuje się dyskryminowanymi z jakiegokolwiek powodu.

218. Brak poczucia bycia dyskryminowanym nie oznacza braku dyskryminacji. Kobiety są dyskryminowane w zakresie dochodów. Przeciętny dochód osobisty deklarowany przez kobiety jest o ¼ (podobnie było w 2009 r.) niższy od dochodu deklarowanego przez mężczyzn. Różnica ta nie wynika z różnicy statusu społeczno-zawodowego. We wszystkich grupach społeczno-zawodowych, z wyjątkiem rencistów, uczniów i innych biernych zawodowo, jest ona taka sama lub zbliżona do różnicy ogólnej przy kontroli wykształcenia i wieku. również w ramach poszczególnych grup zawodowych o względnie wyrównanych kompetencjach, obowiązkach i stanowiskach różnica w dochodach między kobietami i mężczyznami nie znika, chociaż spada do 18,5 proc.

219. Kontrola poziomu wykształcenia i wieku (jako wskaźnika długości stażu pracy) zwiększa różnicę między mężczyznami i kobietami w dochodzie osobistym z 22 proc. do 24,9 proc. Kobiety mają średnio o pół roku mniejszy staż zawodowy, ale o pół roku dłuższą edukację. Oznacza to, że wykształcenie a nie staż jest czynnikiem krytycznym w zmniejszaniu różnic w dochodach mężczyzn i kobiet. Gdy porównujemy dochody kobiet i mężczyzn pracujących w tych samych wybranych zawodach przy założeniu, że obie płcie mają dokładnie to samo wykształcenie mierzone liczbą lat nauki, wówczas różnica rośnie o 3,2 p.p., a przy założeniu równego stażu spada tylko o 0,2 p.p.

220. Kobiety nie czują się jednak częściej dyskryminowane od mężczyzn, a w latach 2007 i 2011 r. większy był nawet odsetek mężczyzn niż kobiet doświadczających subiektywnie dyskryminacji (w pozostałych latach różnice były nieistotne statystycznie). Nawet jeśli weźmiemy pod uwagę tylko osoby pracujące i porównamy mężczyzn i kobiety o takim samym stażu pracy i poziomie wykształcenia, nie stwierdzamy większego niż u mężczyzn poczucia dyskryminacji u kobiet (odpowiednio 1,6 i 1,7 proc.).

221. Na różnice w poczuciu dyskryminacji między kobietami i mężczyznami ma wpływ poziom wykształcenia i wiek. O ile wśród mężczyzn najczęściej czują się dyskryminowani najgorzej wykształceni, wśród kobiet odwrotnie – najlepiej wykształceni. Proporcje czujących się dyskryminowanymi kobiet i mężczyzn różnią się tylko w grupie najmłodszych respondentów (16-24 lata), gdzie odsetek mężczyzn subiektywnie dyskryminowanych jest ponad dwukrotnie większy w porównaniu z kobietami; w pozostałych grupach proporcje są podobne, spadające wraz z wiekiem.

222. Obiektywne upośledzenie społeczne niepełnosprawnych przekłada się umiarkowanie na ich poczucie bycia dyskryminowanym. Zasadnicze znaczenie ma stopień niepełnosprawności. W grupie osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności wskaźnik subiektywnej dyskryminacji jest czterokrotnie większy niż w grupie z lekkim stopniem niepełnosprawności, która z kolei różni się od osób pełnosprawnych. Istotna jest również interakcja niepełnosprawności i płci. Stopień niepełnosprawności silnie różnicuje wskaźnik subiektywnej dyskryminacji u mężczyzn niż u kobiet. Odsetek czujących się dyskryminowanymi mężczyzn ze znacznym stopniem upośledzenia jest

dziewięciokrotnie większy w porównaniu z mężczyznami z lekkim stopniem. W przypadku kobiet różnica ta jest tylko dwuipółkrotna. Wynikać to może z różnicy zawiedzionych aspiracji zawodowych między niepełnosprawnymi mężczyznami i kobietami.

223. Bez względu na najczęściej dyskryminowane czują się osoby, które są ofiarami i sprawcami przestępstw, nadużywają alkoholu lub biorą narkotyki, leczą się psychiatrycznie lub psychologicznie (od 2 do 5 razy częściej niż przeciętnie w populacji).

224. Analiza czynników stanowiących potencjalne ryzyko wykluczenia społecznego (podeszły wiek, niepełnosprawność, samotność, niskie wykształcenie ojca lub głównego opiekuna (niski kapitał kulturowy), niskie wykształcenie własne, mieszkanie na wsi, uzależnienie (od alkoholu i/lub narkotyków, konflikt z prawem, poczucie dyskryminacji, ubóstwo i bezrobocie) wyłoniła cztery niezależne kategorie wykluczeń: fizyczne (związane z wiekiem i niepełnosprawnością), strukturalne (związane z niskim kapitałem kulturowym i mieszkaniem na wsi), normatywne (związane z patologiami) oraz materialne (związane z bezrobociem i ubóstwem).

225. Ubóstwo i bezrobocie traktowane były od początku badań nad wykluczeniem społecznym jako główne bariery uniemożliwiające pełne uczestniczenie w życiu społecznym. Im też poświęcano najwięcej uwagi i przyjmowano, że przeciwdziałanie bezrobociu oraz ubóstwu stanowić powinno zasadniczy cel polityki reintegracji społecznej. Fakt, że obecnie w Polsce wykluczenie materialne jest jednym z czterech odrębnych typów wykluczenia, oznacza konieczność większego zróżnicowania polityki reintegracyjnej tak, aby uwzględniała ona inne jeszcze przesłanki wykluczenia, niezależne od sytuacji na rynku pracy i materialnych warunków życia, wymagające odrębnych instrumentów adresowanych do osób gorzej wykształconych, mieszkańców wsi, niepełnosprawnych, uzależnionych od alkoholu i narkotyków oraz wchodzących w konflikt z prawem.

226. Największy odsetek Polaków w wieku 16 i więcej lat zagrożonych jest wykluczeniem strukturalnym i fizycznym (odpowiednio prawie 17,5 i 16,2 proc.), ale już faktycznie wykluczonych jest najwięcej z powodów materialnych (8,5 proc. wobec 5 proc. wykluczonych fizycznie, 1,1 proc. wykluczonych strukturalnie i 4,8 proc. wykluczonych normatywnie). Osoby, które uznać można za wykluczone społecznie mają niższe wskaźniki dobrostanu psychicznego i funkcjonowania społecznego.

3. METODOLOGIA BADAŃ

Tomasz Panek, Janusz Czapiński, Irena E. Kotowska

3.1. Schemat, procedura i przebieg badania

Projekt badawczy *Diagnoza Społeczna* jest wspólnym przedsięwzięciem naukowym członków *Rady Monitoringu Społecznego*. Koncepcję badania i jego logistykę opracowała *Rada Monitoringu Społecznego*. Analizę danych przeprowadzają i raporty przygotowują członkowie *Rady* przy współpracy z grupą ekspertów.

Badanie ma charakter panelowy. W kolejnych jego rundach uczestniczą wszystkie dostępne gospodarstwa domowe z poprzedniej rundy oraz gospodarstwa z nowej reprezentatywnej próby. Do tej pory zrealizowano sześć rund badania: w 2000, 2003, 2005, 2007, 2009 i 2011 r.

W badaniu zastosowano dwa kwestionariusze (Aneks 1). Pierwszy z nich stanowi źródło informacji o składzie i warunkach życia gospodarstw domowych i wypełniany jest przez ankietera w czasie wywiadu z przedstawicielem gospodarstwa domowego najlepiej zorientowanym w sytuacji gospodarstwa i jego członków. Kwestionariusz ten dostarcza danych na temat struktury i warunków życia gospodarstwa domowego oraz na temat demograficzno-społecznej charakterystyki poszczególnych jego członków. Drugi kwestionariusz, przeznaczony do indywidualnego samowypełnienia przez wszystkich dostępnych członków badanego gospodarstwa domowego, którzy ukończyli 16 lat, służy do zdobycia informacji o jakości życia poszczególnych osób.

Badanie terenowe przeprowadzane jest w każdej rundzie w marcu lub marcu i kwietniu przez zawodowych ankietów GUS. Nadzór nad przebiegiem badania ankietowego sprawuje od strony organizacyjnej Biuro Badań i Analiz Statystycznych przy Polskim Towarzystwie Statystycznym.

3.2. Schemat doboru próby do badania i zasady jej ważenia

W pierwszej rundzie badania, przeprowadzonej w marcu 2000 r., uczestniczyło 3005² gospodarstw domowych z 10002 członkami, a spośród nich w badaniu indywidualnym wszystkie dostępne osoby, które ukończyły 16 lat w liczbie 6614.

Druga runda badania, przeprowadzona w marcu 2003 r., objęła 3961 gospodarstw (w tym 2396 z pierwszej rundy – 79, 7 proc.) liczące łącznie 13693 członków oraz 9587 osób w wieku 16 i więcej lat wypełniających ankietę indywidualną (w tym odpowiednio: 8180 – 81,8 proc. i 4719 – 71,3 proc. z pierwszej rundy badania oraz – odpowiednio -- 458 i 202 nowe osoby, które przybyły w gospodarstwach badanych w 2000 r.).

W trzeciej rundzie badania, zrealizowanej w marcu 2005 r. założono, że obserwacją zostaną objęte wszystkie gospodarstwa domowe uczestniczące w rundzie drugiej panelu oraz wszystkie gospodarstwa domowe, do których przenieśli się członkowie gospodarstw domowych, należących do wyjściowej próby panelowej, czyli powstające na skutek podziału wyjściowej panelowej próby gospodarstw³. Postanowiono także zbadać ankietą indywidualną wszystkich ich członków, którzy urodzili się nie później niż w marcu 1990 r. W efekcie do bazy danych wprowadzono 3113 gospodarstw domowych, które brały udział w drugiej rundzie (78,6 proc. gospodarstw z drugiej rundy). W bazie danych znalazły się informacje o 9939 członkach gospodarstw, o których mieliśmy informacje z roku 2003 (72,6 proc. osób z drugiej rundy), o 537 nowych członkach tych gospodarstw oraz o 6388 respondentach indywidualnych, którzy wypełnili ankietę w 2003 r. (66, 6 proc. wszystkich indywidualnych respondentów z drugiej rundy) i 231 nowych indywidualnych respondentach z gospodarstw badanych w 2003 r. (głównie były to osoby, które ukończyły 16 lat między drugą i trzecią rundą). Dodatkowo do badania zdecydowano się włączyć 900 nowych gospodarstw domowych i ich członków. W celu osiągnięcia założonej liczebności 900 nowych gospodarstw domowych w trzeciej fazie panelu wylosowano uzupełniającą 900 elementową próbę podstawową oraz jedną próbę rezerwową o tej samej strukturze i liczebnościach. W bazie danych znalazło się 738 nowych gospodarstw z 2351 członkami i 1572 indywidualnymi respondentami. W sumie w bazie danych z rundy trzeciej znalazło się 3851 gospodarstw domowych z 12872 członkami i 8820 indywidualnych respondentów.

W 2007 r. przebadano 5532 gospodarstwa domowe z 18067 członkami i indywidualnie 12645 członków tych gospodarstw w wieku 16 i więcej lat. Z próby 2005 r. udało się zbadać 2760 gospodarstw domowych (71,7 proc.) z 8406 tymi samymi członkami (65,3 proc.) i 5593 tych samych respondentów indywidualnych (63,4 proc.) oraz 109 gospodarstw założonych przez członków gospodarstw domowych badanych w 2005 r. z 294 członkami i 207

² Wszystkie dane o liczebnościach prób obejmują przypadki, które znalazły się w bazie danych, a nie wszystkie przypadki przebadane; część przebadanych przypadków nie została wprowadzona do bazy danych lub z niej usunięta ze względu na wadliwie wypełnione ankiety lub problemy związane z identyfikacją gospodarstw i respondentów indywidualnych. Wielkości dotyczące liczby gospodarstw i ich członków z poprzednich rund różnią się nieznacznie od tych, które podano w raportach *Diagnoza Społeczna 2000, 2003, 2005, 2007 i 2009*, ponieważ po opublikowaniu tamtych raportów dokonano ponownej weryfikacji baz danych pod kątem identyfikowalności przypadków i spójności logicznej danych, częściowo usuwając, a częściowo przywracając ok. 2,5 proc. badanych jednostek (gospodarstw i osób).

³ Definicję panelowej próby gospodarstw domowych przedstawiono w rozdz. 3.2.

indywidualnymi respondentami. W panelowej próbie z 2005 przybyło 883 członków i 452 indywidualnych respondentów. Z wylosowanej do badania w 2007 r. nowej próby 3000 gospodarstw domowych zrealizowano badanie w 2663 z 8822 członkami i 6844 indywidualnymi respondentami w wieku 16 i więcej lat.

W 2009 r. przebadano 12381 gospodarstw domowych z 36778 członkami i indywidualnie 26243 członków tych gospodarstw w wieku 16 i więcej lat. Udało się ponownie dotrzeć do 3686 gospodarstw domowych z próby 2007 r. (66,6 proc.) z 11126 tymi samymi członkami (61,6 proc.) i 7638 tych samych indywidualnych respondentów (60,4 proc.).

W 2011 r. przebadano 12386 gospodarstw domowych z 36753 członkami i indywidualnie 26453 członków tych gospodarstw w wieku 16 i więcej lat. Z próby 2009 r. udało się ponownie dotrzeć do 8504 gospodarstw domowych (68,7 proc.) z 24074 tymi samymi członkami (65,5 proc.) i 16440 tych samych indywidualnych respondentów (62,6 proc.).

Z pierwotnej próby z pierwszej rundy udało się wykonać badania po dwunastu latach w 2011 r., w 746 gospodarstwach domowych (24,8 proc.) z 1952 tymi samymi członkami (19,5 proc.) i z udziałem 1241 tych samych indywidualnych respondentów (18,8 proc.).

Łącznie we wszystkich sześciu rundach przebadano 20655 gospodarstw z 65282 członkami i 48562 indywidualnych respondentów.

Gospodarstwa domowe były wybierane do badań z użyciem losowania warstwowego dwustopniowego. Przed losowaniem gospodarstwa powarstwowano według województw, a następnie w ramach województw według klasy miejscowości zamieszkania, wyróżniając duże miasta (powyżej 100 tys. mieszkańców), małe miasta (poniżej 100 tys. mieszkańców) oraz wieś. Jednostkami losowania pierwszego stopnia w warstwach miejskich w poszczególnych województwach były rejony statystyczne (obejmujące co najmniej 250 mieszkań), a w warstwach wiejskich obwody statyczne. Na drugim stopniu losowano systematycznie po dwa mieszkania z uporządkowanej losowo listy mieszkań, niezależnie wewnątrz każdej z warstw utworzonych na pierwszym stopniu.

W pierwszej fazie badania (2000 r.) zastosowano losowanie tej samej liczby gospodarstw domowych z każdego województwa, aby uzyskać stosunkowo duże liczebności gospodarstw także w województwach o relatywnie niskich liczebnościach gospodarstw domowych. Założono, że oszacowania parametrów dla Polski ogółem będą otrzymywane jako średnie ważone z danych wojewódzkich. W kolejnych pięciu etapach badania (2003 r., 2005 r., 2007 r. 2009 r. i 2011 r.) liczebności nowych gospodarstw domowych wylosowanych do próby w poszczególnych województwach były wprost proporcjonalne do udziału liczebności gospodarstw w województwach do liczebności gospodarstw w skali całego kraju, czyli w populacji generalnej. W przypadku odmów gospodarstw domowych uczestnictwa w badaniu podmieniano je gospodarstwami z prób rezerwowych, należącymi do tego samego rejonu statystycznego.

W latach 2009 i 2011 ze względu na znaczące zwiększenie nowej próby gospodarstw domowych zwiększono zarówno liczbę warstw jak i liczbę mieszkań losowanych z poszczególnych warstw na drugim stopniu losowania. Jednostkami losowania pierwszego stopnia były obwody spisowe, które losowano z prawdopodobieństwami proporcjonalnymi do liczby znajdujących się w nich mieszkań. W ramach warstw miejskich wyróżniono duże miasta liczące powyżej 100 tys. mieszkańców, średniej wielkości miasta liczące 20-100 tys. mieszkańców oraz małe miasta poniżej 20 tys. mieszkańców. Ponadto w pięciu największych miastach warstwy stanowiły dzielnice. Na drugim stopniu losowano po 3 mieszkania z obwodów spisowych w dużych miastach, po 4 mieszkania z obwodów w średnich miastach oraz po 5 mieszkań z obwodów w najmniejszych miastach. W obwodach wiejskich losowano po 6 mieszkań.

3.2.1. Zasady zdefiniowania próby panelowej

W proponowanym w badaniu podejściu panelowym obserwowana panelowa próba gospodarstw domowych (tj. gospodarstw domowych, które wzięły udział w drugiej rundzie badania) stanowi pewien dynamicznie zmieniający się wycinek populacji polskich gospodarstw domowych. Tym samym przyjęto założenie nieuzupełniania panelowej próby gospodarstw domowych w kolejnych rundach badania, gdy gospodarstwa domowe z panelowej próby ulegają naturalnemu wymarciu lub odmawiają dalszego uczestnictwa w badaniu. Pierwszą z tych sytuacji traktujemy jako naturalne wymieranie części populacji gospodarstw domowych. Natomiast w drugim przypadku, aby ubytki z gospodarstw domowych nie miały wpływu na ocenę dynamiki zmian zjawisk i procesów, proponujemy stosowanie odpowiedniego systemu ważenia wyników. Jednocześnie do wyjściowej panelowej próby gospodarstw domowych są dołączane w kolejnych rundach badania (począwszy od rundy trzeciej) nowe gospodarstwa domowe, do których przenieśli się członkowie gospodarstw domowych należących do wyjściowej panelowej próby gospodarstw domowych, czyli powstające na skutek podziału wyjściowej panelowej próby gospodarstw.

Dynamiczny sposób traktowania próby panelowej wymaga nie tylko wyjściowego zdefiniowania próby zarówno gospodarstw domowych (tzw. panelowa próba gospodarstw domowych) oraz ich członków (tzw. panelowa próba osób), ale także ustalenia reguł traktowania tych jednostek badania w kolejnych jego rundach. Definicje te znajdują się w Aneksie 2 (zasady zdefiniowania próby panelowej).

3.2.2. Systemy ważenia próby

3.2.2.1. Przesłanki stosowania wag w badaniach panelowych

W badaniu panelowym, opierającym się na próbie obserwowanej w dłuższym okresie czasu, powstają problemy z reprezentatywnością próby i dokładnością wyników, niespotykane w badaniach przekrojowych (Kalton i Brick, 1995; Verma, Betti i Ghellini, 2007). Na skutek długotrwałości badania z próby w kolejnych rundach panelu ubywają jednostki na skutek odmów uczestnictwa w badaniu (gospodarstwa domowe i/lub ich członkowie). Dochodzi także do zmian miejsca zamieszkania gospodarstw domowych i utraty kontaktu z nimi lub rozpadu gospodarstw domowych w trakcie badania. Jednocześnie do próby zostają włączane nowe gospodarstwa, tworzone przez osoby należące do panelowej próby osób. Wreszcie zmianom ulega struktura badanych gospodarstw domowych.

Wszystkie te czynniki powodują zmniejszanie się reprezentatywności próby w kolejnych rundach panelu oraz nieporównywalność prób i opartych o nie wyników pomiędzy kolejnymi rundami panelu.

Jeśli ubytki mają charakter nielosowy i ich częstotliwość zależy od obserwowalnych właściwości badanych jednostek, to systematyczne obciążenia wyników mogą być eliminowane przez odpowiednie ważenie surowych danych z kolejnych rund panelu. Podobnie gospodarstwa domowe włączane do panelowej próby gospodarstw muszą uzyskać odpowiednią wagę, aby nie zachwiać struktury próby.

System wag musi być konstruowany dla każdego etapu badania zarówno dla analiz przekrojowych jak i longitudinalnych. Wagi dla pierwszej rundy panelu (dla początkowej próby) mają na celu przywrócenie w trakcie obliczeń pierwotnej struktury próby, zniekształconej odmowami uczestnictwa w badaniu (odmowami badanych gospodarstw i ich członków). Ważenie w pierwszym etapie badania może mieć także na celu skorygowanie rozkładów cech z próby (tak gospodarstw jak i osób) w oparciu o dane dostępne z niezależnych i wiarygodnych źródeł o rozkładach tych cech dla populacji. Tego typu ważenie eliminuje błędy losowe tkwiące w dobranej próbie.

W kolejnych rundach panelu ważenie ma na celu korygowanie zniekształceń próby powstających na skutek ubytku badanych jednostek (gospodarstw domowych i osób) powodowanych odmowami i utratą kontaktu z nimi oraz włączaniem do próby nowo tworzonych gospodarstw przez osoby należące do panelowej próby osób oraz zmianami struktury badanych gospodarstw. Zmiany powodowane wymieraniem jednostek nie powinny być korygowane, gdyż ubytki tego typu są reprezentatywne dla populacji.

3.2.2.2. Wagi przekrojowe

Uzyskane w badaniu wyniki w celu zachowania ich reprezentatywności w skali kraju oraz dla poszczególnych województw i wyróżnionych klas miejscowości zamieszkania podlegały odpowiedniemu ważeniu.

Waga początkowa gospodarstwa wylosowanego z danej warstwy jest równa odwrotności frakcji wyboru mieszkania, zamieszkiwanego przez to gospodarstwo domowe, w tej warstwie. Wagi początkowe zostały następnie skorygowane ze względu na odmowy gospodarstw domowych uczestnictwa w badaniu, przy jednoczesnym wyczerpaniu prób rezerwowych, lub wzięcia przez nie udziału w badaniu (został zrealizowany kwestionariusz gospodarstwa domowego), lecz nie przeprowadzenia w nich żadnego wywiadu indywidualnego. W celu oszacowania wskaźnika kompletności odpowiedzi próba gospodarstw domowych została podzielona na grupy, ze względu na klasę miejscowości zamieszkania gospodarstwa domowego, przy czym wyróżniono 6 takich klas. Założono, że prawdopodobieństwo kompletności odpowiedzi każdej z klas jest stałe. Innymi słowy zaobserwowany wewnątrz danej klasy wskaźnik kompletności odpowiedzi stanowi oszacowanie wskaźnika kompletności odpowiedzi dla każdego gospodarstwa należącego do tej klasy.

Skorygowane wagi początkowe gospodarstw domowych zostały obliczone dla poszczególnych miejscowości zamieszkania poprzez podzielenie ich wag początkowych przez odpowiednie wskaźniki kompletności odpowiedzi dla tych miejscowości zamieszkania.

W kolejnym etapie dokonano kalibracji skorygowanych wag początkowych celem zwiększenia precyzji estymacji, wykorzystując zewnętrzne źródła informacji. Zastosowana w badaniu metoda kalibracji zintegrowanej prowadzi do jednoczesnego szacunku wag dla gospodarstw domowych i ich członków. Wartości zmiennych dotyczące osób są w pierwszym kroku agregowane w ramach poszczególnych gospodarstw domowych poprzez obliczanie wartości ogółem tych zmiennych w ramach gospodarstw (jak na przykład liczba kobiet/mężczyzn w gospodarstwie). Następnie przeprowadzana jest kalibracja na poziomie gospodarstwa wykorzystując zmienne dotyczące gospodarstw oraz zmienne dotyczące osób w formie zagregowanej. Zaletą tej techniki jest zapewnienie zgodności pomiędzy estymacją dotyczącą gospodarstw domowych oraz estymacją dotyczącą osób, gdyż wszyscy członkowie gospodarstw domowych (osoby) otrzymują te same wagi przekrojowe co gospodarstwa, do których należą. W badaniu wykorzystano następujące zmienne kalibracji:

na poziomie gospodarstwa domowego: wielkość gospodarstwa domowego (wyróżniono 4 kategorie wielkości: 1-osobowe, 2-osobowe, 3-osobowe i 4-osobowe), województwo zamieszkania, typ obszaru zamieszkania (obszar wiejski i obszar miejski),

na poziomie osób: płeć, grupa wiekowa (wyróżniono 14 grup wieku: poniżej 16 lat, 16-19 lat, jedenaście pięcioletnich grup, 75 lat i więcej).

Informacje dotyczące zmiennych kalibracji pochodziły z Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002 oraz z bieżących szacunków demograficznych.

W efekcie zastosowania procedury kalibracji zintegrowanej otrzymano skalibrowane przekrojowe wagi gospodarstw domowych.

W kolejnym kroku skalibrowane wagi przekrojowe podlegają procedurze korekty wag ekstremalnych. Zbyt duże zróżnicowanie wag jest niekorzystne dla wyników estymacji, gdyż zwiększa wariancję estymatorów. Podstawą oceny czy wagę danej zmiennej należy uznać za ekstremalną był szacunek dla każdej ze zmiennych stosunku ilorazu tej wartości skalibrowanej tej zmiennej i średniej z wartości wag wszystkich zmiennych po kalibracji do ilorazu jej wartości przed kalibracją i średniej z wartości wag wszystkich zmiennych przed kalibracją. Jeżeli wartość tego stosunku przekroczyła wartość z przedziału $[0,3; 3]$ odpowiednio ją korygowano (zmniejszano lub zwiększano) aby rozważany stosunek osiągnął bliższą granicę (górną lub dolną) dopuszczalnego przedziału zmienności. W wyniku stosowania procedury obliczania wag ekstremalnych otrzymujemy ostateczne wagi bazowe (tzw. wagi końcowe).

Przedstawiona procedura obliczania wag bazowych jest stosowana oddzielnie dla każdej z prób włączanych do badania w kolejnej rundzie panelu. W końcowej fazie szacunku wag przekrojowych próby pochodzące z kolejnych lat są łączone, a wagi przekrojowe pochodzących z nich gospodarstw domowych i osób poddawane są jednoczesnej kalibracji zintegrowanej, a następnie procedurze obcinania wag ekstremalnych otrzymując końcowe wagi przekrojowe dla danego roku (fazy panelu).

Taki sposób postępowania zapewnił założoną liczebność próby oraz jej reprezentatywność w skali kraju oraz w wyróżnionych przekrojach klasyfikacyjnych.

3.2.2.3. Wagi longitudinalne

Wagi longitudinalne mają za zadanie utrzymanie reprezentatywności próby przez cały okres trwania panelu (Ernst, 1989; Verma, Betti i Ghellini, 2007). Punkt wyjścia dla konstrukcji wag longitudinalnych dla 2011 r. stanowiły przekrojowe wagi ostateczne dla 2009 r.

W badaniu przyjęto jako podstawową regułę postępowania obserwację w kolejnych rundach panelu tej samej wyjściowej panelowej próby osób⁴. Aby zminimalizować wpływ na wyniki porównań w czasie zmniejszania się liczebności próby poprzez wypadanie z niej badanych osób, przekrojowe wagi przypisane tym osobom są odpowiednio korygowane. Opierając się na longitudinalnych wagach osób należących do próby panelowej szacowane są wagi longitudinalne dla osób nienależących do wyjściowej panelowej próby osób.

⁴ Por. rozdz. 3.3.

3.3. Podstawowe pojęcia i klasyfikacje

W badaniu wyróżnione zostały dwa podstawowe typy jednostek: gospodarstwa domowe oraz ich członkowie, którzy ukończyli 16 lat. Badaniu podlegały gospodarstwa jednoosobowe oraz wieloosobowe. Za gospodarstwo domowe jednoosobowe uważa się osobę utrzymującą się samodzielnie, tzn. niełączącą z nikim swoich dochodów, bez względu na to, czy mieszka sama czy też z innymi osobami. Natomiast pod pojęciem gospodarstwa domowego wieloosobowego rozumie się zespół osób mieszkających razem i wspólnie utrzymujących się. W badaniu zastosowano następujące przekroje klasyfikacyjne gospodarstw domowych:

- grupa społeczno-ekonomiczna wyodrębniona na podstawie głównego źródła utrzymania,
- typ gospodarstwa domowego ustalony na podstawie liczby rodzin i typu rodziny biologicznej,
- klasa miejscowości zamieszkania,
- województwo zamieszkania,
- aktywność ekonomiczna,

Źródło utrzymania gospodarstwa stanowiło podstawę do wyodrębnienia siedmiu podstawowych grup społeczno-ekonomicznych:

- gospodarstwa domowe, których wyłącznym lub głównym (przeważającym) źródłem utrzymania jest dochód z pracy najemnej w sektorze publicznym lub prywatnym, z wykonywania pracy nakładczej oraz na podstawie umów agencyjnych – *gospodarstwa pracowników*,
- gospodarstwa domowe, których wyłącznym lub głównym (przeważającym) źródłem utrzymania jest dochód z gospodarstwa rolnego o powierzchni użytków rolnych powyżej 1 ha (łącznie z użytkownikami działek do 1 ha użytków rolnych i właścicielami zwierząt gospodarskich nieposiadających użytków rolnych, jeśli dochód z nich stanowi wyłączone lub główne źródło utrzymania) – *gospodarstwa rolników*,
- gospodarstwa domowe, których wyłącznym lub głównym (przeważającym) źródłem utrzymania jest praca na własny rachunek poza rolnictwem lub wykonywanie wolnego zawodu – *gospodarstwa pracujących na własny rachunek*,
- gospodarstwa domowe, których wyłącznym lub głównym (przeważającym) źródłem utrzymania jest emerytura – *gospodarstwa emerytów*,
- gospodarstwa domowe, których wyłącznym lub głównym (przeważającym) źródłem utrzymania jest renta – *gospodarstwa rencistów*,
- gospodarstwa domowe, których wyłącznym lub głównym (przeważającym) źródłem utrzymania są źródła niezarobkowe poza emeryturą lub rentą – *gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł*.

Typ gospodarstwa obejmuje następujące kategorie:

- gospodarstwa jednorodzinne: małżeństwa bez dzieci, małżeństwa z dziećmi (jedno dziecko, dwoje oraz troje i więcej dzieci),
- rodziny niepełne,
- gospodarstwa wielorodzinne,
- gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe,
- gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe.

W ramach typu aktywności ekonomicznej dokonano podziału badanych gospodarstw domowych na gospodarstwa bez bezrobotnych i gospodarstwa z bezrobotnymi.

Klasa miejscowości zamieszkania jest rozpatrywana w przekroju miasto-wieś, z jednoczesnym podziałem ośrodków miejskich ze względu na wielkość: powyżej 500 tys. mieszkańców, 200-500 tys. mieszkańców, 100-200 tys. 20-100 tys. i poniżej 20 tys. Klasyfikacja według klasy miejscowości zamieszkania oraz województwa jest wspólna dla gospodarstw domowych oraz ich członków.

Dodatkowo wyróżniono następujące kryteria klasyfikacji członków gospodarstw domowych:

- płeć,
- wiek,
- poziom wykształcenia,
- poziom dochodów w gospodarstwie na osobę,
- status społeczno-zawodowy,
- niepełnosprawność.

W klasyfikacji ze względu na poziom wykształcenia wyróżniono cztery kategorie:

- podstawowe i niższe,
- zasadnicze zawodowe,
- średnie,
- wyższe i policealne.

W klasyfikacji osób ze względu na poziom dochodów w gospodarstwie wyodrębniono trzy klasy gospodarstw: o dochodach na osobę do pierwszego (dolnego) kwartyła rozkładu dochodów, większych od pierwszego kwartyła i mniejszych od trzeciego kwartyła oraz większych od trzeciego kwartyła.

Wyróżniono następujące kategorie statusu społeczno-zawodowego członków gospodarstw domowych:

- pracownicy sektora publicznego,
- pracownicy sektora prywatnego,
- prywatni przedsiębiorcy bez rolników,
- rolnicy,
- renciści,
- emeryci,
- bezrobotni (zarejestrowani w urzędach pracy lub -- w niektórych analizach -- wyróżnieni wg kryteriów BAEL),
- uczniowie i studenci,
- inni bierni zawodowo.

3.4. Charakterystyka próby według głównych klasyfikacji

3.4.1. Charakterystyka próby gospodarstw domowych

W tabelach 3.4.1-3.4.3 przedstawiono charakterystykę całej próby gospodarstw domowych i ich członków w najważniejszych przekrojach społeczno-demograficznych po zważeniu za pomocą wagi przekrojowej.

Tabela 3.4.1. Gospodarstwa domowe według grupy społeczno –ekonomicznej i klasy miejscowości zamieszkania

Grupa społeczno-ekonomiczna	Klasa miejscowości zamieszkania						Ogółem	
	miasta powyżej 500 tys.	miasta 200-500 tys.	miasta 100-200 tys.	miasta 20-100 tys.	miasta poniżej 20 tys.	wieś	N	proc.
Pracownicy	979	781	483	1297	827	1778	6145	49,8
Rolnicy	13	4	1	17	28	509	572	4,6
Pracujący na własny rachunek	123	101	53	132	93	205	707	5,7
Emeryci	476	414	292	814	495	1059	3550	28,7
Renciści	50	81	78	200	121	320	850	6,9
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	71	81	36	95	73	168	524	4,2
Ogółem N	1712	1462	943	2555	1637	4039	12348	
Ogółem proc.	13,9	11,8	7,6	20,7	13,3	32,7		100,0

Tabela 3.4.2. Gospodarstwa domowe według typu i klasy miejscowości zamieszkania

Typ gospodarstwa	Klasa miejscowości zamieszkania						Ogółem	
	miasta powyżej 500 tys.	miasta 200-500 tys.	miasta 100-200 tys.	miasta 20-100 tys.	miasta poniżej 20 tys.	wieś	N	proc.
Jednorodzinne								
Małżeństwa bez dzieci	330	245	167	464	292	589	2087	16,9
Małżeństwa z 1 dzieckiem	318	295	158	434	269	576	2050	16,6
Małżeństwa z 2 dzieci	236	242	150	450	304	697	2079	16,8
Małżeństwa z 3 i więcej dzieci	37	47	58	142	136	508	928	7,5
Rodziny niepełne	149	168	103	251	150	396	1217	9,9
Wielorodzinne	54	49	46	130	109	508	896	7,3
Nierodzinne								
Jednoosobowe	566	398	256	664	371	735	2990	24,2
Wieloosobowe	22	15	9	12	11	35	104	0,8

Tabela 3.4.3. Gospodarstwa domowe według województw i klasy miejscowości zamieszkania

Województwo	Klasa miejscowości zamieszkania						Ogółem	
	miasta powyżej 500 tys.	miasta 200-500 tys.	miasta 100-200 tys.	miasta 20-100 tys.	miasta poniżej 20 tys.	wieś	N	proc.
Dolnośląskie	249	0	89	224	159	248	969	7,8
Kujawsko-pomorskie	0	210	39	78	105	224	656	5,3
Lubelskie	0	139	0	134	81	329	683	5,5
Lubuskie	0	0	90	40	79	104	313	2,5
Łódzkie	320	0	0	225	69	270	885	7,1
Małopolskie	280	0	34	120	112	423	970	7,8
Mazowieckie	683	98	32	278	188	498	1777	14,4
Opolskie	0	0	41	82	65	142	330	2,7
Podkarpackie	0	0	47	138	95	302	582	4,7
Podlaskie	0	113	0	92	50	124	379	3,1
Pomorskie	0	256	27	156	89	203	731	5,9
Śląskie	0	408	375	455	107	298	1643	13,3
Świętokrzyskie	0	85	0	72	57	196	411	3,3
Warmińsko-mazurskie	0	0	104	96	107	151	458	3,7
Wielkopolskie	180	0	37	265	166	385	1033	8,3
Zachodniopomorskie	0	152	31	108	119	153	563	4,5

Rozkład gospodarstw według źródła utrzymania jest zbliżony do uzyskiwanego w badaniach budżetów gospodarstw domowych. Gospodarstwa pracowników występowały najczęściej; kolejną co do częstości występowania grupą były gospodarstwa emerytów. Te dwie grupy stanowią łącznie 78,5 proc. badanej próby gospodarstw.

Dwie trzecie gospodarstw zamieszkiwało w miastach, przy czym jedna czwarta w miastach liczących więcej niż 200 tys. mieszkańców. Udział gospodarstw z miast małych i najmniejszych, tzn. liczących 20-100 tys. i poniżej 20 tys. mieszkańców wynosił odpowiednio 20,7 i 13,3 proc.

Wśród gospodarstw zbadanych w 2011 r. 67,7 proc. tworzonych jest przez jedną rodzinę. Istotna różnica między wsią i miastem dotyczy gospodarstw wielorodzinnych, których jest nieproporcjonalnie wiele na wsi, i gospodarstw nierodzinnych jednoosobowych, których na wsi jest nieproporcjonalnie mało.

Najliczniej są reprezentowane gospodarstwa z województwa mazowieckiego i śląskiego (odpowiednio 14,4 i 13,3 proc. ogółu gospodarstw), następnie z województw wielkopolskiego, dolnośląskiego, małopolskiego i łódzkiego.

3.4.2. Charakterystyka próby członków gospodarstw domowych

Wśród 36753 członków badanych gospodarstw w próbie zważonej kobiety stanowiły 51,9 proc. Ponad jedna trzecia kobiet i mężczyzn (39,5 proc.) zamieszkiwała na wsi (tabela 3.4.4). Co piąta kobieta i co piąty mężczyzna byli w wieku niemobilnym (45-59 lat), udział kobiet i mężczyzn w wieku 60 lat i więcej wyniósł odpowiednio 22,4 i 16,0 proc. Udział dzieci i młodzieży w wieku do 24 lat nie przekraczał 30 proc. w skali całego kraju.

Istotną charakterystyką członków gospodarstw domowych jest poziom wykształcenia. Zauważalne zmiany, jakie nastąpiły w ciągu czterech ostatnich lat, dotyczą osób z najniższą oraz najwyższą kategorią wykształcenia. Zmniejszył się wyraźnie udział respondentów z wykształceniem co najwyżej podstawowym a wzrósł odsetek osób z wykształceniem policealnym i wyższym, zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn. Utrzymały się różnice w strukturze wykształcenia według płci. Wykształceniem nieprzekraczającym zasadniczego zawodowego charakteryzuje się 50,4 proc. członków badanych gospodarstw domowych (45,5 proc. kobiet i 55,7 proc. mężczyzn) (w 2007 r. 53,0 proc. ogółem, 48,4 proc. kobiet i 58,1 proc. mężczyzn), ale znacznie rzadziej są to osoby z wykształceniem co najwyżej podstawowym. Osoby z wykształceniem wyższym i policealnym stanowią obecnie 20,4 proc. (23,5 proc. kobiet i 17,0 proc. mężczyzn), podczas gdy w 2007 r. było takich osób ogółem 17,8 proc.

Jedynie 37,5 proc. (37,1 proc. w 2007 r.) ogółu zbadanych stanowiły osoby będące pracownikami najemnymi, prywatnymi przedsiębiorcami lub rolnikami. Udział rencistów i emerytów wyniósł 22,9 proc. (23,4 proc. w 2007 r.), podobnie jak dwa lata temu co piąta osoba to uczeń lub student. Udział osób bezrobotnych po spadku w 2009 r. wzrósł do poziomu z 2007 r. (5,3 proc.), a innych biernych zawodowo nieco zmalał (do 12,8 proc. z 13,9 w 2009 r.).

Obok formalnego wykształcenia istotnym czynnikiem decydującym o szansach na rynku pracy są inne umiejętności, które można określić mianem cywilizacyjnych, np. prawo jazdy, znajomość języków obcych czy umiejętność pracy na komputerze. W badaniu z 2011 r., podobnie jak dwa i cztery lata wcześniej, pytano o te umiejętności, przy czym pominiemy tutaj kwestię możliwości posługiwania się komputerem, bowiem jest ona rozpatrywana odrębnie w ramach analiz dotyczących rozwoju społeczeństwa informacyjnego.

Prawem jazdy legitymuje się 47 proc. członków gospodarstw (o prawie 3 p.p.⁵ więcej niż dwa lata temu), niemal dwukrotnie więcej mężczyzn niż kobiet (tabela 3.4.5). Największy odsetek osób zna czynnie język angielski (18,4 proc.), na drugim miejscu jest niemiecki (8 proc.). Na trzecim miejscu znalazł się j. rosyjski, który czynnie zna 6,5 proc. a na czwartym francuski (1,1 proc.). W stosunku do 2007 r. wzrosła znajomość tylko języka angielskiego; znajomość czynna pozostałych języków spadła, najbardziej j. rosyjskiego.

Stosunkowo najslabsze zróżnicowanie odsetka respondentów posiadających daną umiejętność według rozważanych cech demograficzno-społecznych (z wyjątkiem płci i poziomu wykształcenia) dotyczy prawa jazdy. Znajomość języków różni się wyraźnie w wyodrębnionych grupach respondentów. W miarę wzrostu wykształcenia i dochodu na osobę zwiększa się także udział osób znających języki obce. Odsetek osób znających języki obce spada wraz ze zmniejszaniem się klasy miejscowości, jest zdecydowanie najmniejszy wśród mieszkańców wsi. Rolnicy, emeryci, renciści i inni bierni zawodowo odbiegają znacząco *in minus* pod względem znajomości języków obcych od osób pracujących poza rolnictwem.

Znajomość j. niemieckiego jest najpowszechniejsza w województwach zachodnich (przoduje woj. opolskie) i pomorskim. Język rosyjski jest najbardziej popularny w woj. podlaskim.

⁵ punkty procentowe

Tabela 3.4.4. Ludność w gospodarstwach domowych według cech demograficzno-społecznych⁶

Cechy demograficzno-społeczne	Kobiety			Mężczyźni			Ogółem			
	proc. 2011	proc. 2009	proc. 2007	proc. 2011	proc. 2009	proc. 2007	proc. 2011	proc. 2009	proc. 2007	
Wiek										
Do 24 lat	27,8	29,1	30,2	31,0	32,5	34,1	29,3	30,7	32,1	
25-34	15,4	15,3	16,0	17,1	16,6	16,8	16,2	15,9	16,4	
35-44	12,5	12,3	12,1	13,8	13,5	12,8	13,1	12,8	12,4	
45-59	21,9	22,3	21,7	22,2	22,6	21,1	22,0	22,4	21,4	
60-64	6,0	4,9	4,4	5,4	4,4	3,7	5,7	4,7	4,1	
65 lat i więcej	16,4	16,1	15,7	10,6	10,4	11,5	13,6	13,4	13,7	
Miejsce zamieszkania										
Miasta ponad 500tys.	12,1	12,0	10,6	10,8	10,7	9,7	11,5	11,4	10,2	
Miasta 200-500 tys.	9,8	10,4	10,9	9,3	9,8	10,5	9,6	10,1	10,7	
Miasta 100-200 tys.	7,7	7,2	8,2	7,3	6,9	8,1	7,5	7,1	8,2	
Miasta 20-100 tys.	19,3	18,9	19,9	19,0	18,6	19,4	19,1	18,8	19,7	
Miasta poniżej 20 tys.	12,6	12,4	12,8	13,0	12,8	13,1	12,8	12,6	13,0	
Wieś	38,5	39,1	37,6	40,6	41,0	39,1	39,5	40,1	38,3	
Województwo										
Dolnośląskie	7,5	7,6	7,8	7,4	7,4	7,6	7,5	7,5	7,7	
Kujawsko-pomorskie	5,4	5,4	5,1	5,3	5,4	5,6	5,4	5,4	5,4	
Lubelskie	5,6	5,6	5,6	5,7	5,7	6,0	5,7	5,7	5,8	
Lubuskie	2,5	2,6	2,6	2,6	2,6	2,7	2,6	2,6	2,6	
Łódzkie	6,7	6,8	6,6	6,5	6,6	6,6	6,6	6,7	6,6	
Małopolskie	8,4	8,5	8,0	8,5	8,5	8,5	8,5	8,5	8,3	
Mazowieckie	13,5	13,5	13,3	13,4	13,3	12,9	13,5	13,4	13,1	
Opolskie	2,7	2,7	2,9	2,7	2,7	2,8	2,7	2,7	2,9	
Podkarpackie	5,5	5,5	5,4	5,6	5,6	5,6	5,6	5,5	5,5	
Podlaskie	3,1	3,2	3,3	3,2	3,2	3,3	3,1	3,2	3,3	
Pomorskie	5,9	5,9	5,8	5,9	5,9	5,7	5,9	5,9	5,8	
Śląskie	12,4	12,3	12,8	12,3	12,3	12,6	12,4	12,3	12,7	
Świętokrzyskie	3,5	3,4	3,6	3,5	3,5	3,3	3,5	3,4	3,5	
Warmińsko-mazurskie	3,8	3,7	3,8	3,9	3,8	3,9	3,8	3,8	3,8	
Wielkopolskie	9,1	8,9	8,9	9,1	9,0	8,3	9,1	9,0	8,6	
Zachodniopomorskie	4,4	4,5	4,5	4,4	4,5	4,6	4,4	4,5	4,5	
Wykształcenie										
Podstawowe i niższe	22,4	24,2	25,2	17,8	19,7	20,5	20,2	22,0	23,0	
Zasadnicze zaw./gimnazjum	23,1	24,2	23,2	37,9	38,4	37,6	30,2	31,0	30,0	
Średnie ogólnokształcące	31,0	30,0	31,0	27,3	26,9	27,3	29,2	28,5	29,2	
Wyższe i policealne	23,5	21,7	20,6	17,0	15,1	14,7	20,4	18,5	17,8	
Status społeczno-zawodowy										
Pracownicy sekt. publicznego.	11,3	12,1	12,4	9,4	9,7	9,4	10,4	10,9	10,9	
Pracownicy sekt. prywatnego	15,6	14,5	14,5	25,4	23,8	23,4	20,3	19,0	18,8	
Prywatni przedsiębiorcy	2,1	1,9	2,0	5,4	5,2	5,0	3,7	3,5	3,5	
Rolnicy	2,4	2,4	3,5	3,9	4,4	4,3	3,1	3,4	3,9	
Renciści	6,7	7,3	7,3	5,1	5,7	5,9	5,9	6,6	6,7	
Emeryci	20,0	20,2	19,4	13,8	13,7	13,9	17,0	17,1	16,7	
Uczniowie i studenci	21,2	19,9	19,9	21,9	21,7	22,0	21,5	20,8	20,9	
Bezrobotni	5,8	5,2	6,1	4,9	4,4	4,5	5,4	4,8	5,3	
Inni bierni zawodowo	15,0	16,3	14,9	10,2	11,4	11,7	12,7	13,9	13,4	
Ogółem N*										
2007	9430		8635				18067			
2009	19244		17534				36778			
2011	19268		17475				36753			
Ogółem proc.										
2007	51,9		48,1							
2009	51,8		48,2							
2011	51,9		48,1							

⁶ W tabeli podano wielkości ważone (z wyjątkiem wiersza Ogółem N, gdzie podano wielkości nieważone); rozkład ze względu na wykształcenie tylko dla osób powyżej 12 r. życia. W kilkunastu przypadkach nieoznaczona była w kwestionariuszu płeć członka gospodarstwa domowego.

Tabela 3.4.5. Ludność w gospodarstwach domowych mających prawo jazdy i znających języki obce w 2009 i 2011 r. według cech demograficzno-społecznych⁷

(proc.)

Cechy demograficzno-społeczne	Prawo jazdy		Znajomość języka (czynna)							
			angielski		niemiecki		francuski		rosyjski	
	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009
Ogółem	47,0	44,3	18,4	18,1	8,0	8,2	1,1	1,2	6,5	7,5
Płeć										
Mężczyźni	60,1	57,8	18,4	18,2	8,1	8,3	0,8	0,8	6,2	6,8
Kobiety	34,8	31,8	18,3	18,1	7,8	8,1	1,2	1,5	6,9	8,1
Wiek										
do 24 lat	17,1	15,7	29,9	30,9	12,7	12,7	0,9	1,2	1,8	2,5
25-34 lata	73,9	71,0	36,5	34,4	11,2	10,9	1,9	2,0	4,7	6,9
35-44 lata	73,0	70,9	14,8	12,7	5,6	6,3	1,4	1,0	9,0	10,6
45-59 lat	60,1	57,7	5,8	5,9	4,4	4,1	0,8	1,1	11,4	12,2
60-64 lata	49,0	48,0	3,2	2,8	2,3	3,3	0,6	0,8	9,6	12,0
65 i więcej lat	32,3	29,7	2,1	1,7	4,3	5,2	0,7	0,5	7,2	6,7
Miejsce zamieszkania										
Miasta ponad 500 tys.	54,0	49,7	31,5	31,9	8,4	9,7	2,7	3,1	10,0	11,1
Miasta 200-500 tys.	48,9	46,0	25,1	24,7	8,4	8,4	1,3	1,7	7,6	8,7
Miasta 100-200 tys.	44,7	44,5	21,2	23,2	8,4	10,5	0,9	1,2	8,3	9,9
Miasta 20-100 tys.	46,9	44,6	19,2	18,0	9,1	8,7	0,9	0,9	6,5	7,8
Miasta < 20 tys.	46,9	43,7	15,2	15,3	8,0	8,2	1,2	1,0	6,2	6,8
Wieś	44,9	42,4	13,1	12,7	7,1	7,0	0,6	0,6	5,1	5,7
Województwo										
Dolnośląskie	46,8	43,9	17,3	16,3	10,8	10,6	0,6	0,7	6,8	7,8
Kujawsko-pomorskie	42,8	43,0	16,7	16,9	7,9	8,3	1,0	1,2	6,5	6,6
Lubelskie	45,5	42,4	16,3	16,2	6,6	5,7	0,6	0,7	8,8	10,6
Lubuskie	45,4	41,9	11,5	14,9	8,3	10,3	0,2	0,2	5,8	8,9
Łódzkie	46,8	43,7	14,3	16,0	6,3	7,5	0,9	0,9	3,9	7,0
Małopolskie	46,9	43,9	20,8	19,5	8,0	7,3	1,5	1,9	6,1	7,1
Mazowieckie	50,1	46,9	23,1	22,5	6,4	6,4	1,8	1,9	8,4	9,6
Opolskie	45,7	45,8	18,0	19,2	16,3	18,6	0,7	0,3	7,8	10,1
Podkarpackie	47,4	42,4	16,0	17,0	6,6	8,6	0,8	0,8	4,0	4,2
Podlaskie	47,8	44,6	21,2	18,7	7,3	4,7	2,1	1,6	17,3	17,0
Pomorskie	46,5	42,5	22,1	22,3	10,4	10,2	1,2	0,9	6,9	6,1
Śląskie	47,1	45,5	19,5	18,4	7,8	7,8	1,2	1,4	5,0	6,2
Świętokrzyskie	44,8	41,7	15,5	15,7	6,5	5,0	0,6	0,6	4,5	6,0
Warmińsko-mazurskie	43,1	40,9	16,4	14,5	5,3	5,8	0,4	0,4	5,6	6,3
Wielkopolskie	51,4	49,2	16,2	16,2	7,7	9,2	1,0	1,4	5,2	5,9
Zachodnio-pomorskie	41,7	40,3	17,3	17,7	10,1	10,3	0,4	0,9	6,6	4,4
Wykształcenie										
Podstawowe i niższe	16,9	15,9	10,1	10,6	4,9	5,4	0,3	0,2	2,2	1,9
Zasadnicze/gimnazjum	50,4	48,3	12,3	11,9	7,7	7,5	0,4	0,7	4,8	6,2
Średnie	66,3	64,4	19,3	21,1	9,1	10,1	0,9	1,1	8,5	9,7
Wyższe i policealne	79,4	77,9	43,3	41,5	14,6	14,6	3,6	4,0	15,4	18,5
Dochód na jedną osobę										
Dolny kwartył	32,1	30,4	10,5	12,1	5,3	6,2	0,3	0,4	3,7	4,8
2 kwartył	42,0	37,9	15,2	13,4	6,5	7,5	0,6	0,8	5,7	5,7
3 kwartył	50,9	46,6	18,4	17,0	8,6	7,7	1,1	1,0	6,6	8,2
Górny kwartył	64,0	60,5	29,9	28,4	11,7	10,9	2,5	2,3	10,9	11,1
Status społeczno-zawodowy										
Sektor publiczny	74,3	73,5	23,6	23,3	8,1	8,1	1,8	2,1	13,0	14,4
Sektor prywatny	73,4	72,1	20,8	22,9	7,6	8,6	1,3	1,2	7,0	8,9
Prywatni przedsiębiorcy	91,5	91,9	22,9	24,3	11,2	11,6	2,0	2,0	10,0	13,4
Rolnicy	76,6	75,3	2,6	1,9	3,3	3,5	0,5	0,5	7,2	8,4
Renciści	34,1	32,5	2,0	6,8	3,4	4,3	0,3	0,4	6,2	6,2
Emeryci	39,8	36,7	2,6	2,2	3,9	4,6	0,7	0,8	9,0	8,7
Uczniowie i studenci	18,5	13,8	37,8	37,6	15,5	15,2	1,2	1,6	2,4	2,9
Bezrobotni	49,1	42,6	17,5	13,4	7,6	7,8	1,0	0,6	5,7	8,0
Inni bierni zawodowo	25,0	24,8	9,1	7,7	3,7	3,7	0,7	0,7	3,6	4,0

⁷ W tabeli podano wielkości ważone.

4. WARUNKI ŻYCIA GOSPODARSTW DOMOWYCH

4.1. Dochody i sposób gospodarowania dochodami

4.1.1. Wysokość i zróżnicowanie dochodów gospodarstw domowych oraz nierówności dochodowe

Tomasz Panek

Dochody są głównym miernikiem poziomu zamożności gospodarstw domowych i podstawowym czynnikiem warunkującym zaspokojenie ich potrzeb. Prawie zawsze badane populacje gospodarstw domowych składają się z gospodarstw domowych o różnej liczebności i składzie demograficznym, niejednorodnych pod względem potrzeb konsumpcyjnych. Tym samym, aby dochód (wydatki) gospodarstwa domowego prawidłowo spełniał rolę miernika możliwości zaspokojenia potrzeb porównywalnego dla gospodarstw domowych niejednorodnych pod względem potrzeb konsumpcyjnych, powinien on zostać skorygowany ze względu na poziom ich potrzeb. Najprostszym rozwiązaniem jest przyjęcie, że wszystkie osoby w gospodarstwie domowym mają te same potrzeby i korygowanie dochodu gospodarstwa domowego przez jego podzielenie przez liczbę osób w gospodarstwie domowym. Rozwiązanie to posiada jednak dwie zasadnicze wady. Przede wszystkim przyjmuje się tutaj nierealistyczne założenie, że zarówno zakres potrzeb jak i ich poziom, a tym samym wielkość środków pieniężnych potrzebnych na ich zaspokojenie są dla osób dorosłych oraz dzieci w różnym wieku takie same. Ponadto rozwiązanie to pomija występowanie pewnych oszczędności związanych ze wspólnym zamieszkiwaniem i gospodarowaniem członków gospodarstwa domowego (np. wspólne opłacanie czynszu, użytkowanie telewizora, pralki czy też zmywarki). Powoduje to rozkładanie się istotnej części stałych wydatków gospodarstw domowych na większą liczbę osób. Dochody zapewniające zaspokojenie tego samego poziomu potrzeb nie wzrastają tym samym proporcjonalnie do zwiększającej się liczby osób w gospodarstwie. Przykładowo, zapewnienie tego samego poziomu zaspokojenia potrzeb gospodarstwa domowego składającego się z czterech osób jak gospodarstwa domowego jednoosobowego nie wymaga czterokrotnie wyższych wydatków (dochodów). Zjawisko zmniejszania się kosztów jednostkowych funkcjonowania gospodarstwa domowego wraz ze wzrostem jego wielkości nazywane jest zjawiskiem korzyści skali lub też ekonomii skali (Szulc, 2007, s. 139).

O wiele bardziej prawidłowe od korygowania dochodów gospodarstw domowych przez ich dzielenie przez liczbę osób w gospodarstwie jest ich korygowanie przy wykorzystaniu tzw. skal ekwiwalentności. Skale ekwiwalentności są parametrami pozwalającymi na pomiar wpływu wielkości i charakterystyk demograficznych gospodarstw domowych na poziom ich potrzeb, a tym samym na różnice w wielkości dochodów (wydatków) niezbędnych do osiągnięcia tego samego poziomu zaspokojenia potrzeb przez te gospodarstwa domowe. Skala ekwiwalentności dla gospodarstwa domowego danego typu mówi, ile razy należałoby zmniejszyć lub zwiększyć jego dochód, aby osiągnęło ono ten sam poziom zaspokojenia potrzeb, co gospodarstwo standardowe stanowiące punkt odniesienia porównań. Najczęściej takim standardowym gospodarstwem domowym, o skali ekwiwalentności równej 1, jest gospodarstwo jednoosobowe⁸. W analizie operujemy zarówno kategorią dochodów ekwiwalentnych jak i dochodów na osobę.

Średni dochód netto w marcu 2011 r. wyniósł w badanych gospodarstwach w przeliczeniu na osobę 1295 zł (tabela 4.1.1). Wzrósł on w próbie panelowej w ujęciu realnym w okresie marzec 2007–marzec 2011 o 18 proc.⁹ (wykres 4.1.1). W ostatnich dwóch latach wzrósł natomiast realnie o ok. 4 proc.¹⁰.

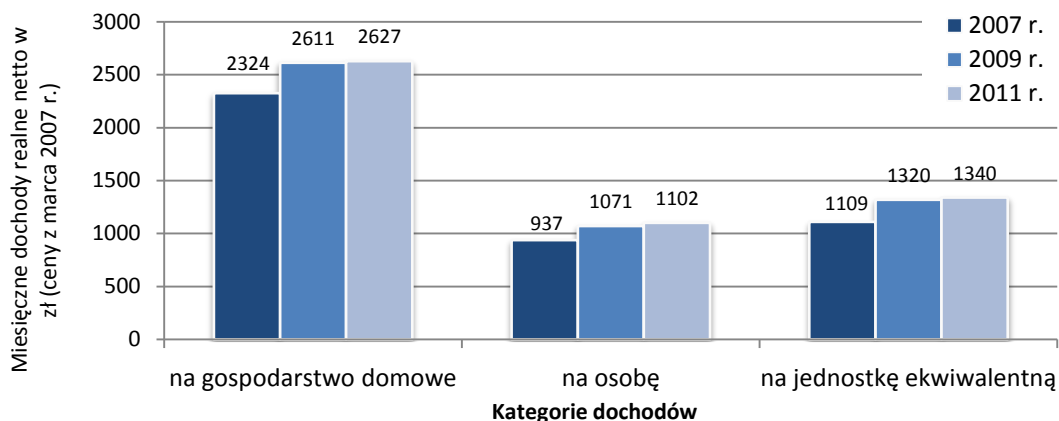
Największe przeciętne dochody netto na osobę w marcu 2011 r. miały gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek (1750 zł na osobę). Kolejnymi grupami gospodarstw domowych o najwyższych przeciętnych dochodach netto na osobę są gospodarstwa domowe pracowników i emerytów (odpowiednio 1355 zł i 1328 zł). Wyraźnie najniższymi przeciętnymi dochodami netto na osobę dysponowały gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (765 zł) i rolników (827 zł)¹¹.

⁸ Sposób szacunku skal ekwiwalentności został przedstawiony w Aneksie 5.

⁹ Jest to procentowa różnica średnich wielkości dochodu z dwóch pomiarów dla wszystkich gospodarstw. W próbie panelowej można policzyć także średnią procentową zmianę dochodu z dwóch pomiarów dla poszczególnych gospodarstw domowych. W tym drugim przypadku wskaźnik zmiany jest znacznie wyższy (37 proc.). Różnica wynika z „efektu bazy”: w gospodarstwach z niższymi dochodami w pierwszym pomiarze wzrost (spadek) dochodów o pewną wielkość daje znacznie wyższy procentowy wskaźnik zmiany niż w gospodarstwach z wyższym wyjściowym dochodem i jeśli większość zmian na tym indywidualnym poziomie idzie w tym samym kierunku i jest nominalnie zbliżona, a w każdym razie nie w pełni proporcjonalna do wyjściowej wysokości dochodu, to średnia zmiana pozostaje pod większym wpływem zmian w gospodarstwach wyjściowo uboższych, a więc zmian większych procentowo. Przy liczeniu procentowej zmiany średnich dochodów w całej próbie różnice w wyjściowym poziomie dochodów w poszczególnych gospodarstwach nie mają natomiast żadnego znaczenia i zmiany w gospodarstwach wyjściowo uboższych ważą tyle samo co zmiany w gospodarstwach wyjściowo zamożniejszych. Jest sprawą dyskusyjną, która z tych dwóch metod liczenia wskaźnika zmiany daje lepsze informacje o dynamice zmian poziomu zamożności społeczeństwa.

¹⁰ Średnia procentowa zmiana dochodu poszczególnych gospodarstw wynosi w tym przypadku 17 proc. (por. przypis 9).

¹¹ Niskie dochody w tej grupie społeczno-ekonomicznej gospodarstw wynikają częściowo z ich sezonowości.



Wykres 4.1.1. Dochody realne netto gospodarstw domowych w latach 2007-2011 w miesiącu poprzedzającym badanie w próbie panelowej.

Grupami społeczno-ekonomicznymi gospodarstw domowych o najwyższym i najniższym dochodzie ekwiwalentnym (stanowiącym wyznacznik poziomu ich zamożności) są te same grupy jak dla dochodu na osobę. Dochody te dla grup gospodarstw domowych o najwyższym poziomie zamożności wyniosły odpowiednio 2328 zł, 1812 zł i 1425 zł, a dla grupy gospodarstw domowych o najniższym poziomie zamożności 864 zł (tabela 4.1.1). W marcu 2011 r., w stosunku do marca 2009 r., dochody ekwiwalentne netto wzrosły o ok. 3,5 proc. w ujęciu realnym¹² (tabela 4.1.5). Najsilniej przy tym wzrosły przeciętnie w grupie gospodarstw domowych należących do stosunkowo najmniej zamożnych, a mianowicie rencistów (o około 13,5 proc.).

Dochody netto na jednostkę ekwiwalentną były wyraźnie najniższe w marcu 2011 r. w gospodarstwach domowych małżeństw wielodzietnych oraz rodzin niepełnych (wynosiły one odpowiednio średnio 1229 zł i 1337 zł, tabela 4.1.2). W ostatnich dwóch latach dochody realne na jednostkę ekwiwalentną najsilniej wzrosły w gospodarstwach domowych małżeństw z 1 dzieckiem i bez dzieci oraz w gospodarstwach nierodzinnych wieloosobowych (odpowiednio o prawie 7 i prawie 6 proc.) (tabela 4.1.6).

Dochody netto na jednostkę ekwiwalentną, w gospodarstwach domowych z bezrobotnymi były przeciętnie o około 600 zł niższe niż w gospodarstwach domowych bez bezrobotnych (tabela 4.1.1). W okresie marzec 2009–marzec 2011 wzrosły one w ujęciu realnym w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi o około 8 proc., a w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych tylko o ok. 3 proc. (tabela 4.1.5).

Tabela 4.1.1. Dochody netto w marcu 2011 r. gospodarstw domowych według grupy społeczno-ekonomicznej i typu aktywności ekonomicznej

Grupa społeczno-ekonomiczna i typ aktywności ekonomicznej	Dochody netto w zł		
	na gospodarstwo domowe	na osobę	na jednostkę ekwiwalentną
Pracownicy	3860,71	1355,01	1811,87
Rolnicy	3104,34	826,89	1199,11
Emeryci	2274,73	1328,35	1425,02
Renciści	1683,37	996,90	1062,75
Pracujący na własny rachunek	4972,30	1750,26	2327,64
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	1385,99	764,71	863,50
Bez bezrobotnych	3234,92	1372,85	1681,86
Z bezrobotnymi	2710,63	756,23	1092,33
Ogółem	3168,65	1294,92	1607,30

Dochody na jednostkę ekwiwalentną są wyraźnie w marcu 2011 r. skorelowane z klasą miejscowości zamieszkania. Przeciętne miesięczne dochody na jednostkę ekwiwalentną są tym mniejsze im mniejsza jest miejscowość zamieszkania (w największych miastach wyniosły one przeciętnie w marcu 2011 r. 2337 zł, a na wsi 1273 zł, (tabela 4.1.3). Wyraźnie najniższymi przeciętnymi dochodami na jednostkę ekwiwalentną charakteryzowały się w marcu 2011 r. gospodarstwa domowe zamieszkujące województwa lubelskie oraz świętokrzyskie (odpowiednio 1267 zł i 1310 zł), a najwyższymi mazowieckie i pomorskie (odpowiednio 1998 zł i 1715 zł (tabela 4.1.4). We wszystkich klasach miejscowości zamieszkania (poza wsią) nastąpił znaczący wzrost przeciętnych miesięcznych dochodów realnych na jednostkę ekwiwalentną w ostatnich dwóch latach (tabela 4.1.7). Najsilniej wzrosły one w tym czasie w gospodarstwach domowych zamieszkujących w średniej wielkości miastach o liczbie mieszkańców 100-200 tys. oraz na wsi (odpowiednio o ponad 6 i ok. 5 proc.) Najsilniejszy wzrost tych

¹² Wskaźnik ten jest zmianą średnich dla gospodarstw domowych z próby panelowej 2009-2011, czyli gospodarstw, które udało się zbadać dwukrotnie w 2009 i 2011 r.

dochodów w układzie wojewódzkim nastąpił natomiast w grupie gospodarstw domowych zamieszkujących województwo kujawsko-pomorskie oraz podkarpackie (o ok. 10 proc.) (tabela 4.1.8).

Tabela 4.1.2. Dochody netto w marcu 2011 r. gospodarstw domowych według typu gospodarstwa

Typ gospodarstwa	Dochody netto w zł		
	na gospodarstwo domowe	na osobę	na jednostkę ekwiwalentną
Jednorodzinne:			
Małżeństwa bez dzieci	3277,61	1582,27	1923,10
Małżeństwa z 1 dzieckiem	3974,85	1321,11	1855,22
Małżeństwa z 2 dziećmi	4178,19	1062,87	1629,31
Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	3795,85	726,08	1228,91
Rodziny niepełne	2574,02	1037,93	1337,34
Wielorodzinne	4526,50	879,95	1439,56
Nierodzinne:			
Jednoosobowe	1624,81	1622,32	1493,13
Wieloosobowe	2366,70	1119,67	1343,67

Tabela 4.1.3. Dochody netto gospodarstw domowych w marcu 2011 r. według klasy miejscowości zamieszkania

Klasa miejscowości zamieszkania	Dochody netto w zł		
	na gospodarstwo domowe	na osobę	na jednostkę ekwiwalentną
Miasta powyżej 500 tys.	4176,30	1966,34	2336,98
Miasta 200-500 tys.	3290,63	1455,51	1773,14
Miasta 100-200 tys.	3144,52	1354,21	1652,99
Miasta 20-100 tys.	3067,78	1299,73	1593,97
Miasta poniżej 20 tys.	3005,84	1184,51	1486,96
Wieś	2818,17	969,00	1272,76

Tabela 4.1.4. Dochody netto gospodarstw domowych w marcu 2011 r. według województw

Województwa	Dochody netto w zł		
	na gospodarstwo domowe	na osobę	na jednostkę ekwiwalentną
Dolnośląskie	3174,20	1333,83	1641,05
Kujawsko-pomorskie	2898,88	1169,85	1464,32
Lubelskie	2523,55	1021,96	1267,27
Lubuskie	3070,35	1249,44	1558,86
Łódzkie	2824,19	1202,50	1465,59
Małopolskie	3392,28	1331,12	1669,71
Mazowieckie	3794,63	1631,57	1997,97
Opolskie	2943,85	1167,80	1455,44
Podkarpackie	3120,33	1069,25	1403,04
Podlaskie	3051,83	1129,53	1445,90
Pomorskie	3383,74	1377,32	1714,78
Śląskie	3049,22	1312,32	1600,53
Świętokrzyskie	2725,49	1035,33	1309,99
Warmińsko-mazurskie	2893,47	1135,38	1434,66
Wielkopolskie	3265,40	1283,75	1616,13
Zachodniopomorskie	3138,48	1318,74	1630,81

Tabela 4.1.5. Zmiany realnych dochodów netto z ostatniego miesiąca w okresie marzec 2009-marzec 2011 (marzec 2009=100) według grup społeczno-ekonomicznych i typu aktywności ekonomicznej

Grupa społeczno-ekonomiczna, aktywność ekonomiczna i niepełnosprawność	Dochody netto w ostatnim miesiącu		
	na gospodarstwo domowe	na osobę	na jednostkę ekwiwalentną
Pracownicy	102,39	102,96	102,61
Rolnicy	110,14	104,81	106,64
Emeryci	104,48	104,43	104,29
Renciści	114,66	113,54	113,51
Pracujący na własny rachunek	102,96	101,71	101,93
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	103,77	109,05	105,57
Bez bezrobotnych	102,03	103,87	102,93
Z bezrobotnymi	110,79	107,24	108,33
Ogółem	102,93	104,25	103,48

Tabela 4.1.6. Zmiany dochodów realnych netto gospodarstw domowych w okresie marzec 2009-marzec 2011 (marzec 2009=100) według typu gospodarstwa

Typ gospodarstwa	Dochody netto w ostatnim miesiącu		
	na gospodarstwo domowe	na osobę	na jednostkę ekwiwalentną
Jednorodzinne:			
Małżeństwa bez dzieci	104,38	106,85	105,63
Małżeństwa z 1 dzieckiem	104,94	108,66	106,93
Małżeństwa z 2 dziećmi	98,71	101,11	100,71
Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	108,08	104,49	104,79
Rodziny niepełne	98,62	99,98	100,03
Wielorodzinne	102,24	102,45	102,52
Nierodzinne:			
Jednoosobowe	103,70	108,35	100,25
Wielosobowe	104,38	106,85	105,63

Tabela 4.1.7. Zmiany dochodów realnych netto gospodarstw domowych w okresie marzec 2009-marzec 2011 (marzec 2009=100) według klasy miejscowości zamieszkania

Klasa miejscowości zamieszkania	Dochody netto w ostatnim miesiącu		
	na gospodarstwo domowe	na osobę	na jednostkę ekwiwalentną
Miasta powyżej 500 tys.	102,58	103,66	102,58
Miasta 200-500 tys.	102,11	102,54	102,36
Miasta 100-200 tys.	102,74	107,92	106,45
Miasta 20-100 tys.	100,09	104,65	102,64
Miasta poniżej 20 tys.	104,16	103,08	102,93
Wieś	105,08	105,24	105,07

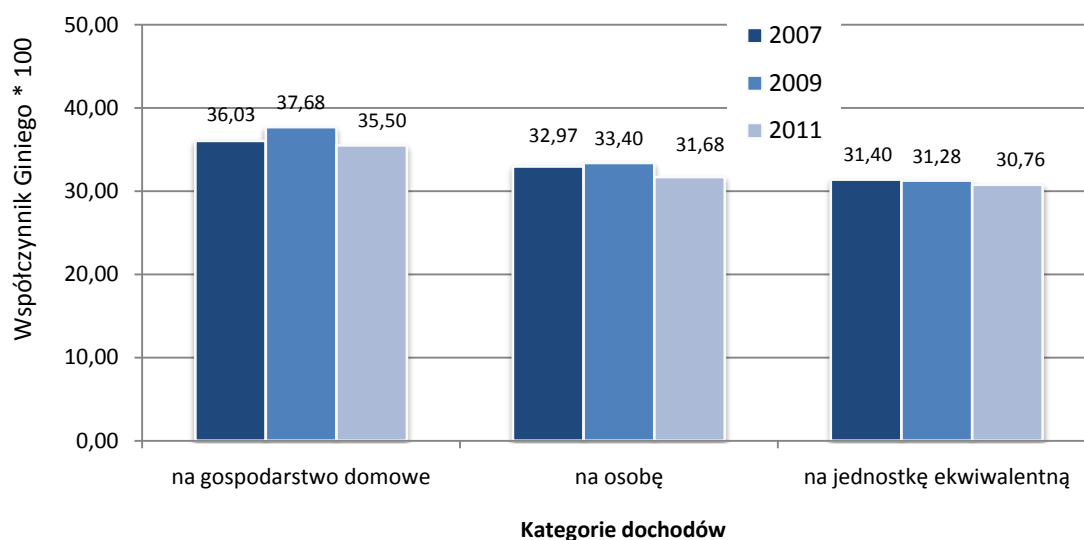
Tabela 4.1.8. Zmiany dochodów realnych netto gospodarstw domowych w okresie marzec 2009-marzec 2011 (marzec 2009=100) według województw

Województwa	Dochody netto w ostatnim miesiącu		
	na gospodarstwo domowe	na osobę	na jednostkę ekwiwalentną
Dolnośląskie	100,98	104,24	102,82
Kujawsko-pomorskie	110,81	110,10	110,12
Lubelskie	99,43	104,83	102,30
Lubuskie	103,62	107,89	106,33
Łódzkie	100,26	102,68	101,10
Małopolskie	103,05	104,93	104,24
Mazowieckie	99,92	100,71	99,92
Opolskie	97,80	97,44	95,96
Podkarpackie	113,27	108,86	109,80
Podlaskie	111,65	105,42	107,40
Pomorskie	104,06	106,75	106,49
Śląskie	106,02	106,51	106,41
Świętokrzyskie	105,19	99,33	101,57
Warmińsko-mazurskie	104,82	103,11	102,84
Wielkopolskie	102,89	107,94	105,94
Zachodniopomorskie	95,29	101,67	98,77

Nierówność rozkładu dochodów gospodarstw domowych została zmierzona współczynnikiem Giniego oraz współczynnikiem zróżnicowania decylowego definiowanym jako stosunek decyla dziewiątego do decyla pierwszego w rozkładzie dochodów¹³. Najbardziej adekwatną kategorią dochodu dla badania nierówności rozkładu dochodów jest tutaj dochód na jednostkę ekwiwalentną, dający podstawy do porównania dochodów gospodarstw o różnym składzie demograficznym.

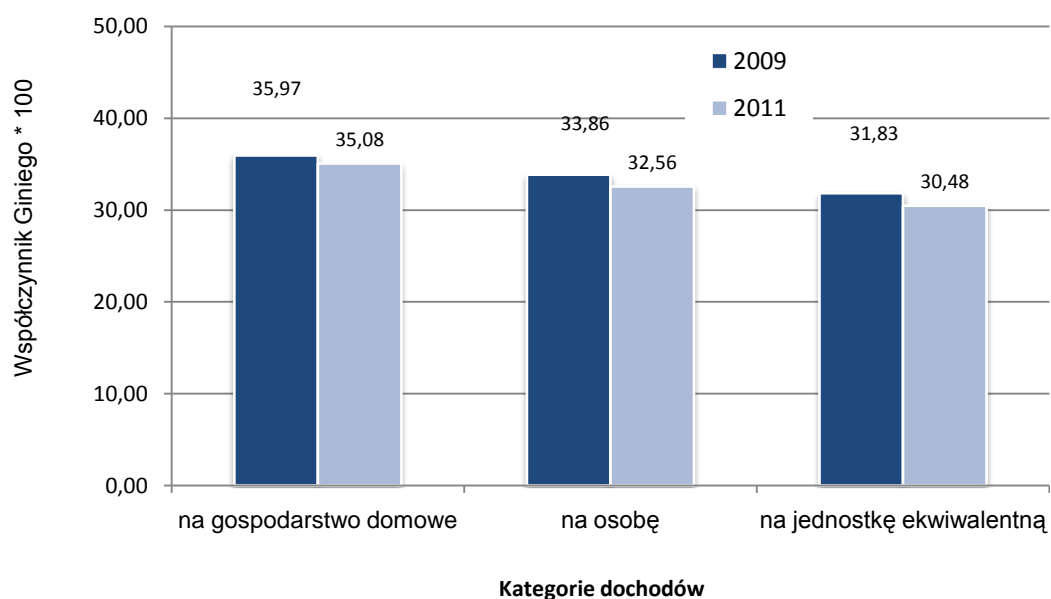
Nierówność rozkładu dochodów ekwiwalentnych mierzona współczynnikiem Giniego spadła w ostatnich czterech latach w próbie panelowej o 2 proc. (wykres 4.1.2). Podobny spadek, także w próbie panelowej, wystąpił w ostatnich dwóch latach (wykres 4.1.3)

¹³ Współczynnik Giniego przy pomiarze stopnia nierówności rozkładu dochodów bierze pod uwagę udziały dochodów wszystkich gospodarstw domowych w dochodach ogółem. Natomiast współczynnik zróżnicowania decylowego, oceniając stopień nierówności rozkładu dochodów, bierze pod uwagę wyłącznie dochody 10 proc. gospodarstw domowych o najniższych dochodach i 10 proc. gospodarstw o najwyższych dochodach, czyli skrajnych grup dochodowych (por. Panek, 2011).



Wykres 4.1.2. Współczynnik Giniego w 2007, 2009 i 2011 r. w próbie panelowej

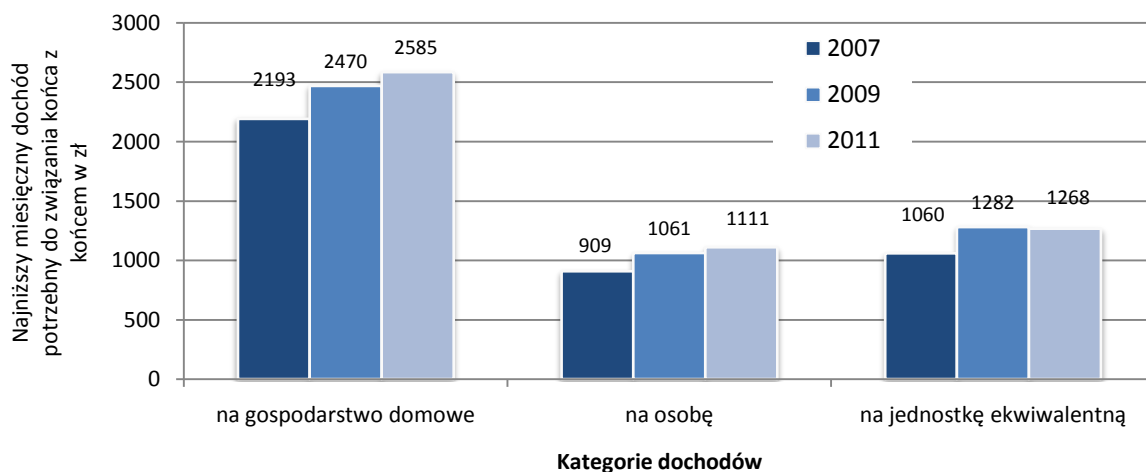
Natomiast w okresie marzec 2009-marzec 2011 uległa ona spadkowi o ponad 4 proc. (wykres 4.1.3). Wyniki te zmiany oznaczają, że trend wzrostu nierówności dochodowych obserwowany w latach 90. i na początku obecnego wieku uległ odwróceniu. Podobny trend spadkowy obserwujemy także w stopniu nierówności dochodowych pomiędzy grupą gospodarstw domowych o najwyższych i najniższych dochodach ekwiwalentnych, czyli nierówności pomiędzy skrajnymi grupami dochodowymi gospodarstw domowych w latach 2007-2011. O ile wartość współczynnika zróżnicowania decylowego w marcu 2011 w stosunku do jego wartości w marcu 2007 nie uległa istotnym zmianom to już w okresie marzec 2009-marzec 2011 nastąpił jej spadek o 3 proc.



Wykres 4.1.3. Współczynnik Giniego w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

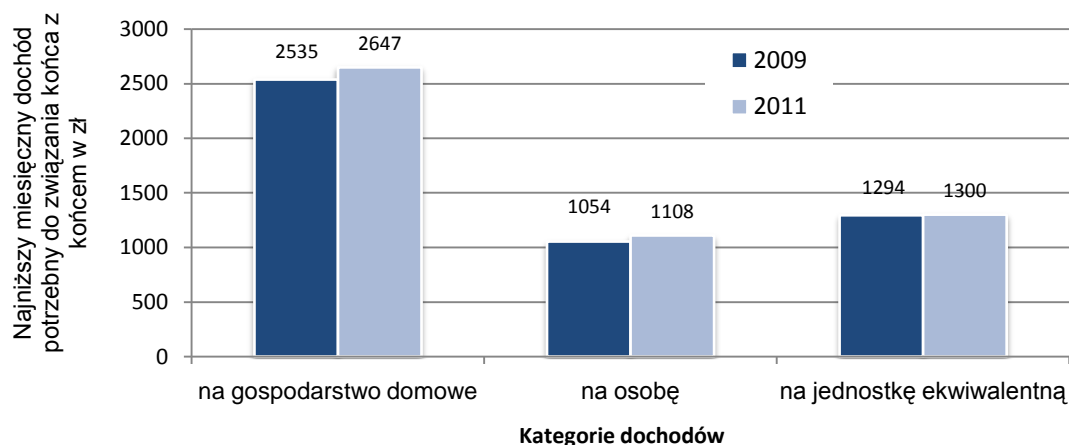
Najniższy miesięczny dochód netto w zł pozwalający według ocen badanych gospodarstw domowych na powiązanie końca z końcem wynosił w marcu 2011 r. 1347 zł na jednostkę ekwiwalentną. W latach 2007-2011 wzrósł on o 208 zł (wykres 4.1.4), czyli o prawie 20 proc. Aspiracje gospodarstw domowych w zakresie dochodów minimalnych w ujęciu realnym wzrosły w okresie marzec 2007-marzec 2011 o prawie 4 proc.

W okresie marzec 2009-marzec 2011 miesięczne dochody ekwiwalentne netto pozwalające na powiązanie gospodarstwom końca z końcem nie zmieniły się istotnie (wykres 4.1.5). Oznacza to jednak spadek aspiracji gospodarstw domowych w ujęciu realnym o około 7 proc.



Wykres 4.1.4. Najniższe miesięczne dochody netto pozwalające według ocen gospodarstw domowych na powiązanie końca z końcem w latach 2007-2011 w próbie panelowej.

Największe aspiracje odnośnie dochodów ekwiwalentnych pozwalających zaspokoić potrzeby na minimalnym akceptowalnym poziomie miały w marcu 2011 r. gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek i pracowników oraz gospodarstwa małżeństw bez dzieci i małżeństw z 1 dzieckiem (wskazywane przez nich ekwiwalentne dochody minimalne wynosiły odpowiednio 1642 zł, 1428 zł, 1511 zł oraz 1443 zł). W ostatnich dwóch latach nastąpił znaczący wzrost aspiracji dochodowych w ujęciu nominalnym tylko w grupach gospodarstw domowych rolników, gospodarstwach domowych małżeństw z dziećmi oraz rodzin niepełnych. W ujęciu realnym obserwujemy jednak w tym okresie spadek aspiracji dochodowych we wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych i typach gospodarstw domowych. Najniższe aspiracje dochodowe deklarowały w marcu 2011 r. gospodarstwa domowe o najniższych dochodach, czyli gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (1019 zł na jednostkę ekwiwalentną) oraz gospodarstwa domowe małżeństw wielodzietnych (1081 zł).



Wykres 4.1.5. Najniższe miesięczne dochody netto pozwalające według gospodarstw domowych na powiązanie końca z końcem w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

Poziom miesięcznych ekwiwalentnych dochodów netto pozwalających na powiązanie końca z końcem deklarowany przez gospodarstwa domowe bez bezrobotnych jest znacząco wyższy niż w przypadku gospodarstw domowych z bezrobotnymi (odpowiednio 1385 zł i 1075 zł). Poziom tych dochodów spadł w ujęciu realnym w marcu 2011 r. w stosunku do marca 2009 r. w obu grupach gospodarstw, chociaż silniej w grupie gospodarstw z bezrobotnymi (o 7 proc.).

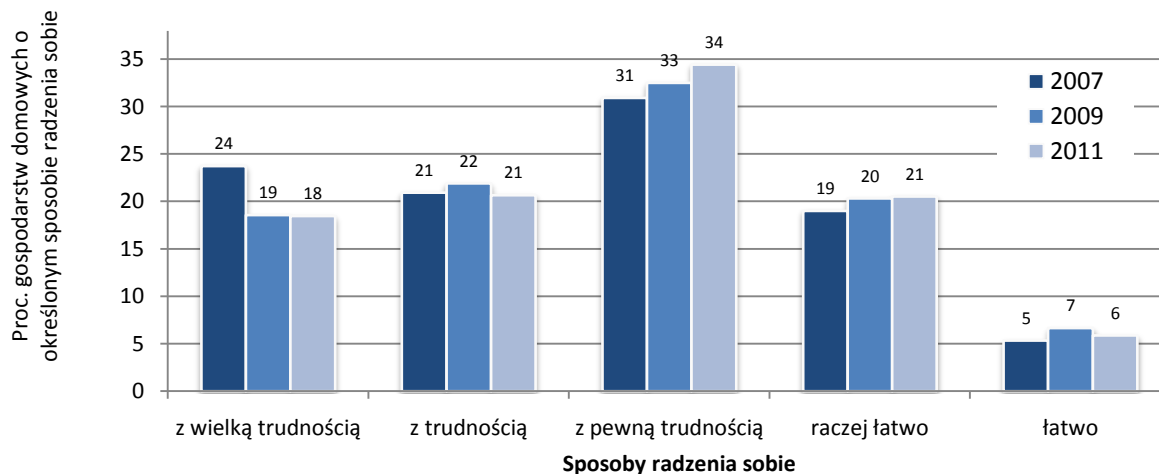
Poziom aspiracji w zakresie najniższych miesięcznych dochodów netto pozwalających na powiązanie końca z końcem generalnie malał wraz ze spadkiem wielkości jednostki zamieszkania. Najniższy poziom miesięcznych dochodów netto na jednostkę ekwiwalentną, pozwalających na powiązanie końca z końcem deklarowały gospodarstwa domowe wiejskie (1121 zł). Natomiast w przekroju regionalnym były to gospodarstwa domowe zamieszkujące województwa podkarpackie, lubelskie i świętokrzyskie (odpowiednio 1003 zł, 1155 zł oraz 1172 zł na jednostkę ekwiwalentną). W latach 2007–2009 obserwujemy spadek tych aspiracji w ujęciu realnym we wszystkich klasach miejscowości zamieszkania i województwach, przy czym najsilniej w grupach gospodarstw zamieszkujących małe miasta, o liczbie mieszkańców 20-100 tys. oraz województwa dolnośląskie i zachodniopomorskie.

4.1.2.1. Strategie radzenia sobie w trudnej sytuacji finansowej

Tomasz Panek

Najczęściej gospodarstwa domowe deklarowały w marcu 2011 r., że przy aktualnym dochodzie wiązały koniec z końcem z pewną trudnością (prawie 34 proc. gospodarstw), prawie 20 proc. gospodarstw radziło sobie z trudnością, a prawie 18 proc. z wielką trudnością. W ostatnich czterech latach znacząco spadł odsetek gospodarstw domowych wiążących koniec z końcem z wielką trudnością (o ponad 5 p.p, wykres 4.1.6).

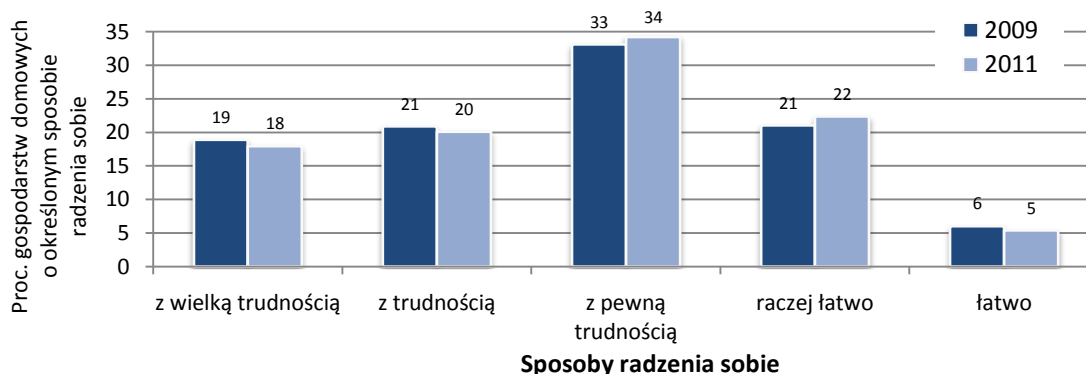
W latach 2009-2011 odsetek gospodarstw domowych wiążących koniec z końcem z wielką trudnością spadł tylko o niecały punkt procentowy, czyli nieistotnie (wykres 4.1.7).



Wykres 4.1.6. Radzenie sobie gospodarstw domowych przy uzyskiwanych dochodach w latach 2007-2011 w próbie panelowej.

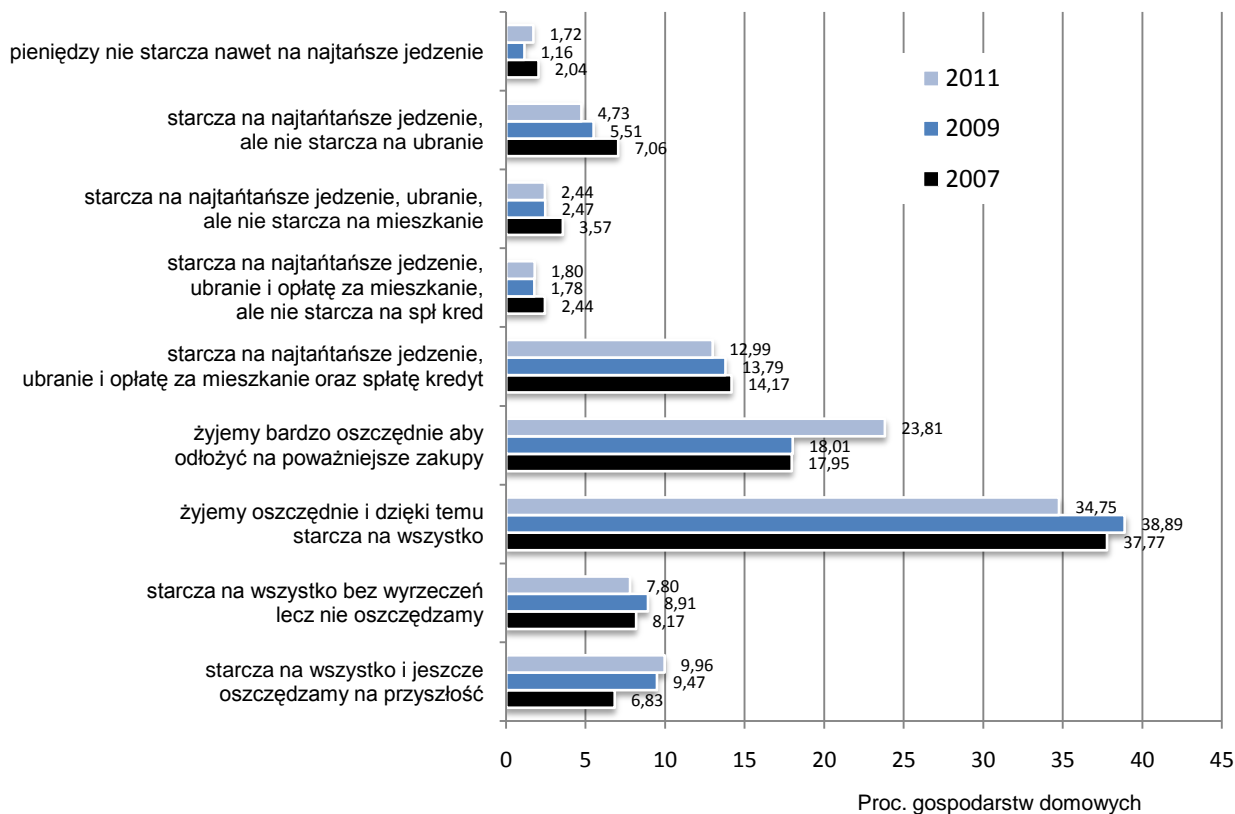
Najwyższe odsetki gospodarstw domowych wiążących koniec z końcem z wielką trudnością występowały w marcu 2011 r. w grupie gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (prawie 55 proc.) oraz rencistów (ponad 36 proc.). W grupach wyróżnionych ze względu na typ gospodarstwa najliczniej takie gospodarstwa występowały wśród rodzin niepełnych (prawie 28 proc.) oraz gospodarstw nierodzinnych jednoosobowych (prawie 27 proc.). Aż ponad 33 proc. gospodarstw domowych z bezrobotnymi wiązało koniec z końcem przy aktualnym dochodzie z wielką trudnością. Natomiast gospodarstwa domowe bez bezrobotnych najczęściej wiązały koniec z końcem z pewną trudnością (prawie 35 proc. gospodarstw w tej grupie). Gospodarstwa wiążące koniec z końcem przy aktualnych dochodach z wielką trudnością najczęściej zamieszkiwały wieś i najmniejsze miasta (odpowiednio prawie 21 i ponad 18 proc.) oraz województwo łódzkie (prawie 26 proc.).

W ostatnich 2 latach odsetek gospodarstw domowych wiążących koniec z końcem z wielką trudnością wzrósł znacząco tylko w grupach gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (o ponad 2 p.p) oraz gospodarstwach domowych wielorodzinnych i rodzin niepełnych (odpowiednio o ponad 3 i ponad 1 p.p.).



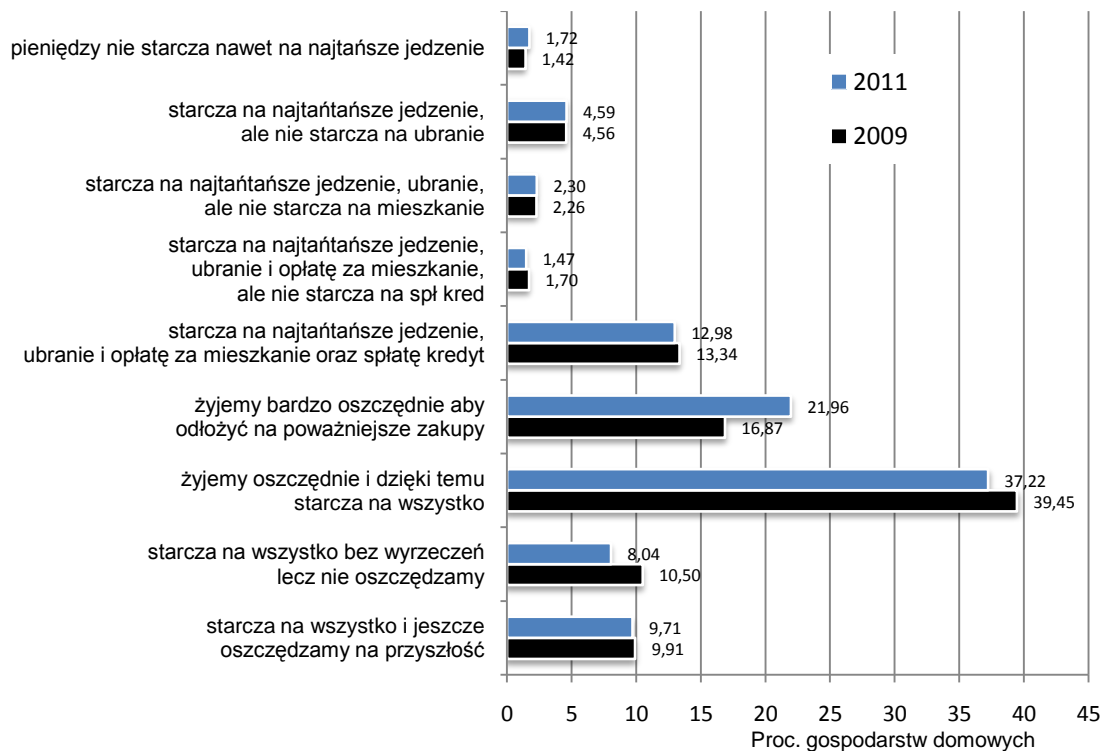
Wykres 4.1.7. Radzenie sobie gospodarstw domowych przy uzyskiwanych dochodach w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

Oceniając w marcu 2011 r. sposób gospodarowania środkami pieniężnymi, gospodarstwa najczęściej twierdziły, że żyją oszczędnie i dzięki temu starcza im na wszystko (ponad 37 proc. gospodarstw), a następnie, że żyją bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy (prawie 21 proc.). Najsilniej wzrósł w ostatnich 4 latach odsetek gospodarstw domowych twierdzących, że żyją oszczędnie, aby odłożyć na najpoważniejsze zakupy oraz, że starcza im na wszystko i jeszcze oszczędzają na przyszłość (odpowiednio o około 6 i o około 3 p.p) (wykres 4.1.8).



Wykres 4.1.8. Sposób gospodarowania dochodem przez gospodarstwa domowe w latach 2007-2011 w próbie panelowej.

W ostatnich dwóch latach znacząco wzrósł odsetek gospodarstw żyjących bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy (o ponad 5 p.p) (wykres 4.1.9).

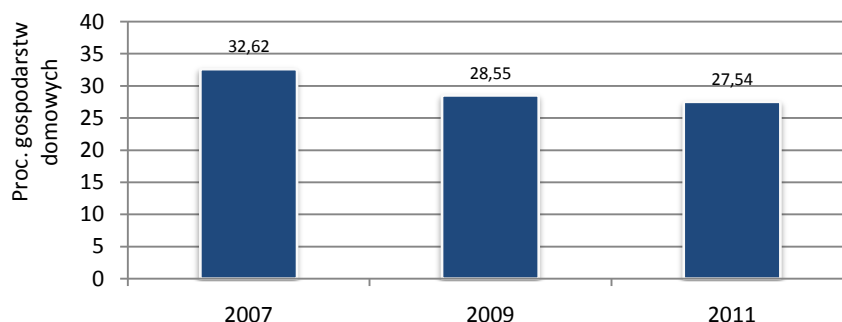


Wykres 4.1.9. Sposób gospodarowania dochodem przez gospodarstwa domowe w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

Gospodarstwa twierdzące, że pieniędzy nie starcza im nawet na najtańsze jedzenie (oceniające najgorzej swoją sytuację dochodową), których było w marcu 2011 r. niecałe 2 proc., zdecydowanie najczęściej występowały w grupie gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (prawie 14 proc. gospodarstw w tej grupie) oraz gospodarstw nierodzinnych jednoosobowych i rodzin niepełnych (odpowiednio prawie 4 i ponad 2 proc.). Zarówno w grupie gospodarstw z bezrobotnymi, jak i w grupie gospodarstw bez bezrobotnych, najczęściej deklarowano, że żyją oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko (odpowiednio w ponad 32 proc. i w ponad 38 proc. gospodarstw w tych grupach). Jednakże, aż 9 proc. gospodarstw z bezrobotnymi twierdziło, że pieniędzy starcza tylko na najtańsze jedzenie, ale nie starcza na ubranie, a prawie 5 proc., że pieniędzy nie starcza nawet na najtańsze jedzenie. Natomiast w grupie gospodarstw bez bezrobotnych taki sposób gospodarowania dochodem wskazywało odpowiednio tylko prawie 4 proc. i ponad 1 proc. gospodarstw.

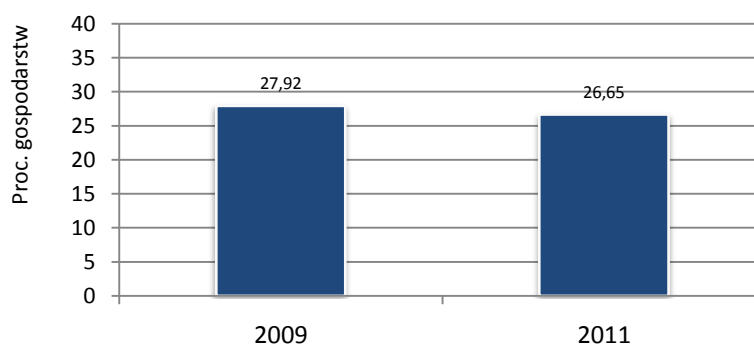
Odsetki gospodarstw oceniających najgorzej swoją sytuację dochodową nie były znacząco zróżnicowane w grupach wyróżnionych ze względu na klasę miejscowości zamieszkania i województwo. Relatywnie najwyższy odsetek gospodarstw domowych wskazujących, że pieniędzy nie starcza nawet na najtańsze jedzenie występował w miastach o liczbie mieszkańców 100-200 tys. (ponad 3 proc.) i na wsi (około 2 proc.). Województwami o relatywnie największej częstotliwości występowania gospodarstw oceniających najgorzej swoją sytuację dochodową były warmińsko-mazurskie i lubuskie (po około 5 proc.). Odsetek gospodarstw domowych twierdzących, że pieniędzy nie starcza nawet na najtańsze jedzenie nie uległ istotnym zmianom w ostatnich 2 latach. Wzrost tych pesymistycznych ocen w ostatnich 2 latach nastąpił jedynie w grupie gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (o prawie 3 p.p.). Nieznaczny wzrost odsetka gospodarstw domowych oceniających najbardziej pesymistycznie sposób gospodarowania dochodem wystąpił ponadto w grupach gospodarstw zamieszkujących województwa warmińsko-mazurskie i lubuskie (odpowiednio o prawie 4 i prawie 2 p.p.).

Około 26 proc. gospodarstw deklarowało w marcu 2011 r., że ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb. W ostatnich w czterech latach odsetek gospodarstw domowych, których dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb spadł o ponad 5 p.p. (wykres 4.1.10).



Wykres 4.1.10. Procent gospodarstw domowych, których stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb w latach 2007-2011 w próbie panelowej.

Natomiast w ostatnich dwóch latach spadek ten wyniósł ponad 1 p.p. (wykres 4.1.11). Gospodarstwa domowe deklarujące, że ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb najczęściej występowały w marcu 2011 r. w grupach gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (ponad 68 proc. gospodarstw) i rencistów (prawie 48 proc. gospodarstw) oraz w grupach gospodarstw rodzin niepełnych (ponad 34 proc.) i nierodzinnych jednoosobowych (około 35 proc. gospodarstw). W grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi tego typu deklaracje złożyło ponad 44 proc. gospodarstw, podczas gdy w grupie gospodarstw bez bezrobotnych tylko nieco ponad 23 proc. gospodarstw.

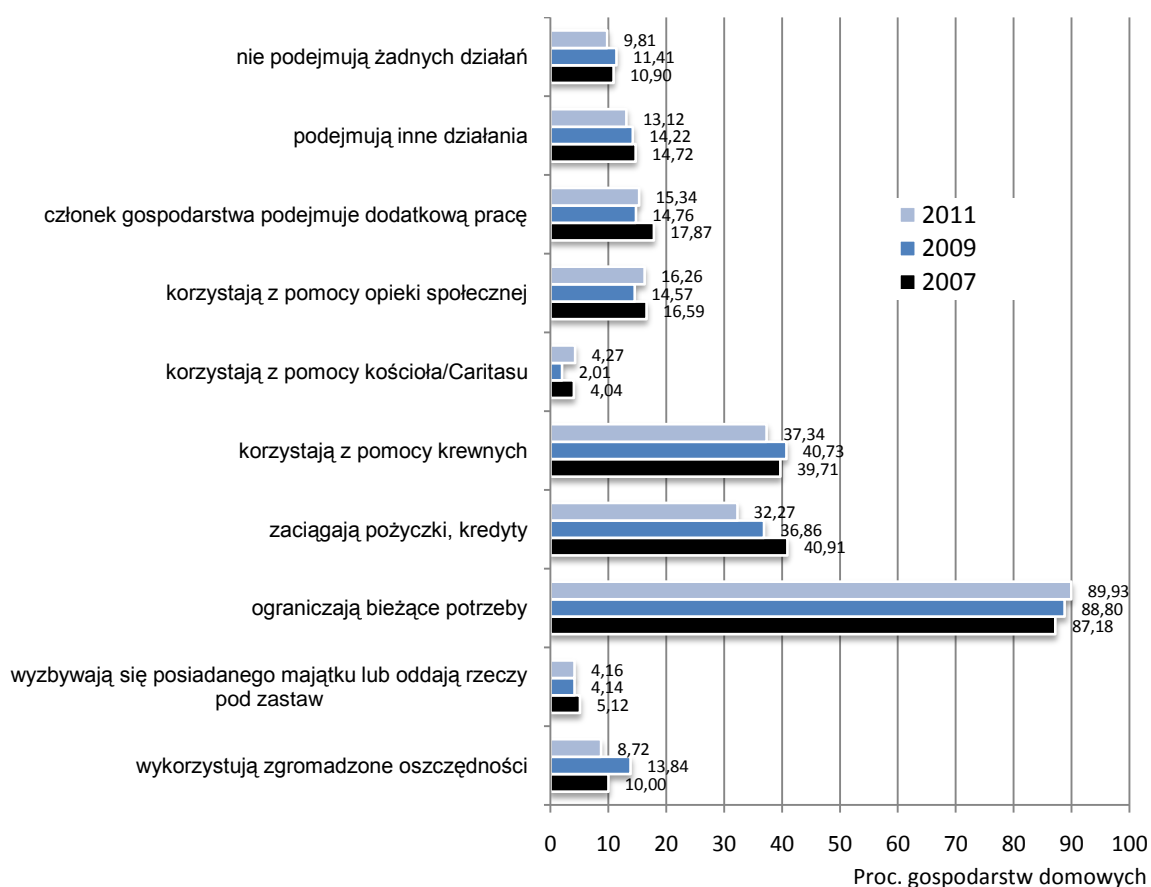


Wykres 4.1.11. Procent gospodarstw domowych, których stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

Gospodarstwa domowe, których stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb, najczęściej zamieszkiwały wieś (około 29 proc. gospodarstw) oraz województwa warmińsko-mazurskie i łódzkie (odpowiednio ponad 35 proc. i prawie 31 proc. gospodarstw).

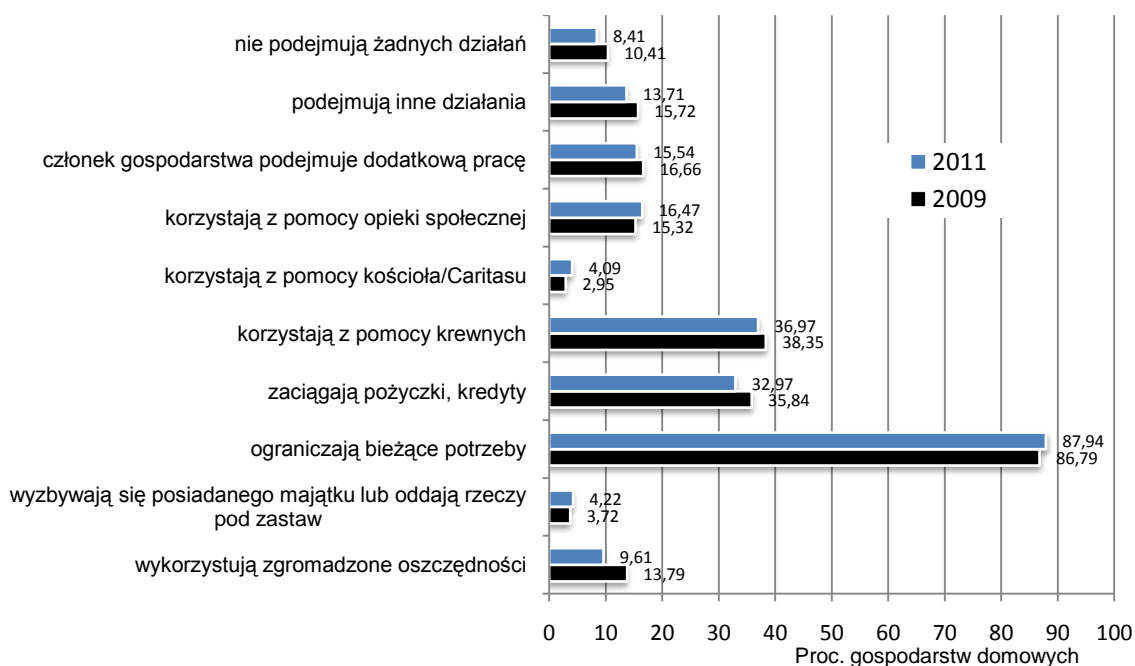
W latach 2009–2011 odsetek gospodarstw domowych twierdzących, że ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb, wzrósł znacząco tylko w grupach gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (wzrost o prawie 3 p.p.), zamieszkujących największe miasta (wzrost o prawie 4 p.p.) oraz województwa opolskie i mazowieckie (wzrost odpowiednio o prawie 3 i o ponad 1 p.p.).

Gospodarstwa domowe w marcu 2011 r. najczęściej deklarowały, że w sytuacjach, gdy ich dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb, ograniczają swoje bieżące potrzeby (ponad 86 proc. gospodarstw ze zbyt małym dochodem) lub korzystają z pomocy krewnych (ponad 37 proc. gospodarstw), bądź też zaciągają pożyczki (prawie 31 proc. gospodarstw). Tylko w około 16 proc. gospodarstw znajdujących się w takiej sytuacji członek gospodarstwa podejmuje dodatkową pracę. W ostatnich czterech latach relatywnie najbardziej zwiększył się odsetek gospodarstw domowych, które w sytuacjach, gdy ich dochody nie pozwalały na zaspokojenie ich bieżących potrzeb, ograniczały swoje bieżące potrzeby, lub też ich członkowie podejmowali dodatkową pracę (po ponad 2 p.p., wykres 4.1.12). Jednocześnie najsilniej spadł w tym okresie odsetek gospodarstw, które w takiej sytuacji zaciągają pożyczki lub brały kredyty (o około 8 p.p.).



Wykres 4.1.12. Działania podejmowane przez gospodarstwa domowe, gdy ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb w latach 2007-2011 w próbie panelowej.

W latach 2009-2011 najsilniej wzrósł odsetek gospodarstw domowych, które w sytuacji, gdy ich bieżące dochody nie pozwalały na zaspokojenie bieżących potrzeb, ograniczały swoje potrzeby lub też korzystały z pomocy kościoła lub opieki społecznej (o ponad 1 p.p. dla każdego z tych typów działań). Relatywnie najsilniej spadły odsetki gospodarstw, które w takiej sytuacji wykorzystywały zgromadzone oszczędności lub zaciągają pożyczki, kredyty (odpowiednio o ponad 4 i prawie 3 p.p., wykres 4.1.13).



Wykres 4.1.13. Działania podejmowane przez gospodarstwa domowe, gdy ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

Zróznicowanie pomiędzy grupami gospodarstw, wyróżnionymi ze względu na wszystkie zastosowane w badaniu kryteria, deklarujących ograniczanie bieżących potrzeb w przypadku zbyt niskich dochodów, nie było zbyt duże. Najczęściej, w marcu 2011 r., zaciągali pożyczki, gdy ich stałe dochody nie pozwalały na zaspokojenie bieżących potrzeb, gospodarstwa domowe rolników i pracowników (około 40 proc. gospodarstw z tych grup) oraz gospodarstwa wielorodzinne (ponad 44 proc. gospodarstw). Tego typu zachowania występowały także najczęściej wśród gospodarstw zamieszkujących małe miasta, o liczbie mieszkańców 10-100 tys. (ponad 35 proc. gospodarstw) oraz województwa kujawsko-pomorskie i dolnośląskie (prawie 44 proc. gospodarstw i prawie 43 proc. gospodarstw).

W marcu 2011 r. korzystanie z pomocy krewnych, w sytuacjach, gdy stałe dochody nie pozwalały na zaspokojenie bieżących potrzeb, charakteryzowało przede wszystkim gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (prawie 54 proc.) oraz gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe (ponad 44 proc.). Gospodarstwa postępujące w powyższy sposób najczęściej zamieszkiwały największe miasta (prawie 40 proc.) oraz województwa kujawsko-pomorskie (prawie 45 proc. gospodarstw) i mazowieckie (prawie 43 proc. gospodarstw).

W sytuacji, gdy stałe dochody nie pozwalały na zaspokojenie bieżących potrzeb, zarówno gospodarstwa domowe z bezrobotnymi jak i gospodarstwa domowe bez bezrobotnych najczęściej reagowały w podobny sposób jak grupy gospodarstw wyodrębnione według innych kryteriów typologicznych. Zwraca natomiast uwagę o wiele większa częstotliwość korzystania w takich sytuacjach, w grupie gospodarstw z bezrobotnymi niż w grupie gospodarstw bez bezrobotnych, z pomocy opieki społecznej (odpowiednio prawie 33 i zaledwie niecałe 12 proc. gospodarstw z tych grup korzystało z tej formy pomocy).

Aktywny sposób działań podejmowanych w sytuacji, gdy stałe dochody nie pozwalały na zaspokojenie bieżących potrzeb, tj. podejmowanie dodatkowej pracy przez członka gospodarstwa, preferowały relatywnie najczęściej gospodarstwa domowe pracowników (ponad 25 proc.) oraz małżeństw wielodzietnych i małżeństw z 2 dziećmi (odpowiednio ponad 28 i prawie 28 proc.), natomiast najrzadziej gospodarstwa emerytów i rencistów (odpowiednio prawie 7 proc. i ponad 9 proc.) oraz gospodarstwa nierodzinne. Gospodarstwa preferujące tego typu działania zamieszkiwały najczęściej duże miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys. (ponad 20 proc. gospodarstw) oraz województwa podlaskie i lubelskie (odpowiednio ponad 24 proc. i ponad 23 proc. gospodarstw).

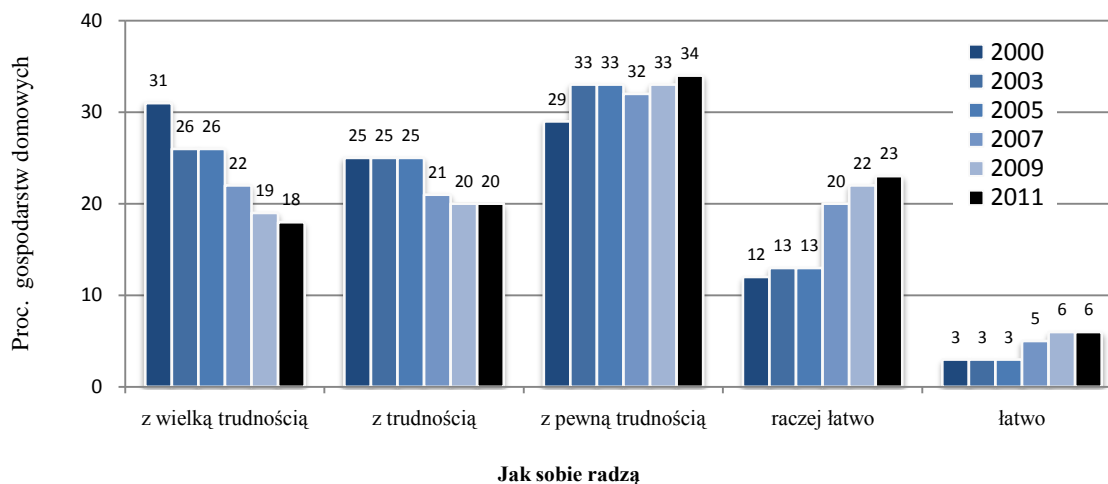
Ponad 27 proc. gospodarstw domowych oceniało w marcu 2011 r., że ich sytuacja dochodowa w porównaniu do sytuacji sprzed 2 lat pogorszyła się, a prawie 62 proc., że nie zmieniła się. Odsetek pesymistycznych ocen zmian był przy tym o prawie 9 p.p. niższy niż w 2009 r. Pesymistyczna ocena zmian najczęściej była formułowana wśród gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (prawie 50 proc.) oraz gospodarstw rodzin niepełnych i małżeństw wielodzietnych (odpowiednio ponad 36 i ponad 34 proc.). W grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi ponad 47 proc. twierdziło, że ich sytuacja dochodowa pogorszyła się. Natomiast w grupie gospodarstw bez bezrobotnych takie deklaracje składało tylko niecałe 25 proc. Gospodarstwa uważające, że ich sytuacja dochodowa w porównaniu do sytuacji sprzed 2 lat pogorszyła się, najczęściej zamieszkiwały wieś (prawie 31 proc.) oraz województwa lubuskie (prawie 33 proc.) i lubelskie (ponad 30 proc. gospodarstw).

4.1.2.2. Zmiana strategii radzenia sobie w dłuższym okresie

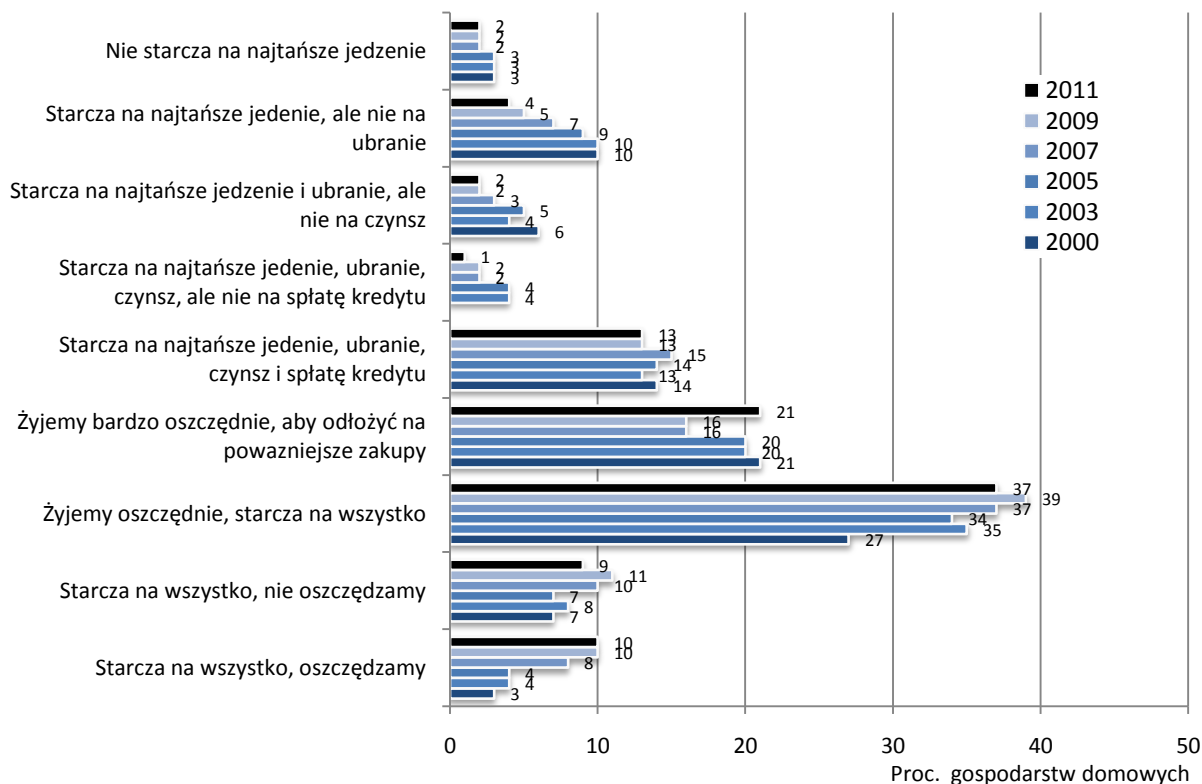
Janusz Czapiński

W ostatnich 11 latach znacząco spadł odsetek gospodarstw domowych wiążących koniec z końcem z wielką trudnością i z trudnością (odpowiednio o 13 i 5 p.p.), a wzrósł -- radzących sobie raczej łatwo i łatwo (odpowiednio o 11 i 3 p.p.) (wykres 4.1.14).

Najsilniej wzrósł w ostatnich 11 latach odsetek gospodarstw domowych twierdzących, że żyją oszczędnie i dzięki temu starcza im na wszystko (o 10 p.p.). Wzrósł także o 7 p.p. odsetek gospodarstw, którym starcza na wszystko i jeszcze oszczędzają na przyszłość, zmalał natomiast procent gospodarstw w najtrudniejszej sytuacji, którym pieniędzy nie starcza na spłatę kredytu, opłaty za mieszkanie czy na ubranie (wykres 4.1.15). Wzrósł ponownie do poziomu z 2000 r. odsetek gospodarstw żyjących bardzo oszczędnie z myślą o poważniejszych zakupach.

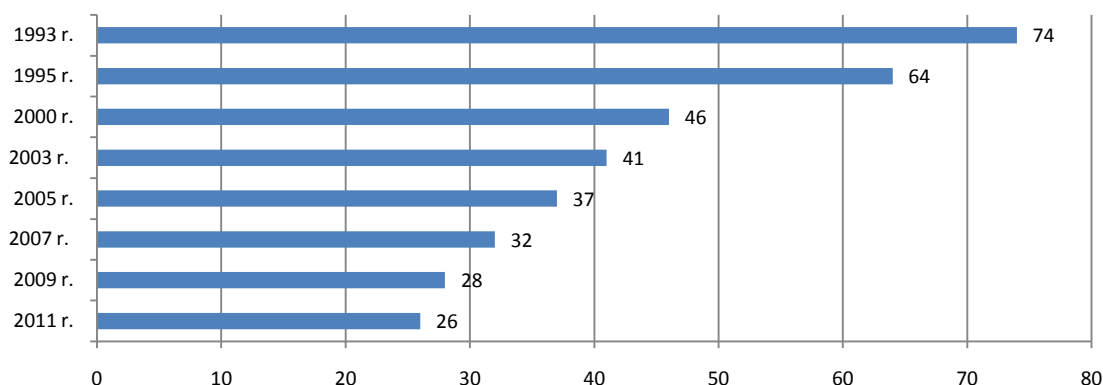


Wykres 4.1.14. Radzenie sobie gospodarstw domowych przy uzyskiwanych dochodach w latach 2000-2011 w całych próbach



Wykres 4.1.15. Sposób gospodarowania dochodem przez gospodarstwa domowe w latach 2000-2011 w całych próbach

Niecałe 26 proc. gospodarstw deklaroowało w marcu/kwietniu 2011 r., że ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb. W ostatnich dwóch latach odsetek gospodarstw domowych, których dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb, spadł o 2 p.p., a od 1993 r. spadek był niemal trzykrotny (wykres 4.1.16).



Źródło danych: lata 1993-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

Wykres 4.1.16. Odsetek gospodarstw domowych deklarujących, że ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb w latach 1993-2011 w całych próbach

W okresie od 1993 r. spadł odsetek gospodarstw, które w warunkach niewystarczających stałych dochodów ograniczały potrzeby, podejmowały dodatkową pracę, korzystały z oszczędności lub zaciągały pożyczki (tabela 4.1.9). Spadł również odsetek gospodarstw bezradnych, które w sytuacji kłopotów finansowych nie podejmują żadnych działań. Wzrósł natomiast odsetek gospodarstw, które w takiej sytuacji korzystały z pomocy zewnętrznej (głównie z pomocy opieki społecznej).

Tabela 4.1.9. Odsetek gospodarstw domowych deklarujących różne sposoby reagowania na finansowe trudności w zaspokojeniu bieżących potrzeb spośród tych, w których stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb, w całych ważonych próbach w latach 1993-2011*

Sposoby radzenia sobie z trudnościami finansowymi	1993 N=1700	1995 N=1940	2000 N=1350	2003 N=1579	2005 N=1598	2007 N=1745	2009 N=3433	2011 N=3100
Ograniczanie potrzeb	93,3	88,8	88,7	92,5	89,5	89,2	86,4	86,2
Podejmowanie dodatkowej pracy	29,4	32,9	22,9	22,1	21,5	18,1	16,3	16,3
Korzystanie z oszczędności	20,8	15,1	16,6	9,5	8,5	7,6	13,0	9,7
Zaciąganie pożyczek	43,3	44,6	50,7	42,9	42,0	40,9	35,5	32,2
Korzystanie z pomocy krewnych	44,7	42,9	40,3	35,5	39,1	39,5	38,9	37,1
Korzystanie z pomocy Kościoła	1,0	0,8	1,3	0,7	1,9	3,4**	3,3**	3,9**
Korzystanie z pomocy opieki społecznej	7,5	7,1	11,7	13,4	16,2	16,7	15,5	16,6
Wyzbywanie się majątku	b.d.	b.d.	5,7	6,9	5,9	4,4	4,5	4,6
Podejmowanie innych działań	b.d.	b.d.	19,0	20,3	23,4	16,6	16,2	15,3
Niepodjęcie żadnych działań	b.d.	b.d.	13,1	12,6	11,3	9,8	10,7	8,1

* w stosunku do gospodarstw, których dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb

** od 2007 r. „z pomocy Kościoła/Caritasu”

Źródło danych: lata 1993-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*

4.1.2.3. Pomoc społeczna

Janusz Czapiński

Odsetek gospodarstw otrzymujących pomoc zewnętrzną w dowolnej formie wyniósł 10,9 proc., a więc prawie tyle samo co dwa lata temu (10,7 proc.). Wzrósł jednak w stosunku do poziomu z początku wieku odsetek gospodarstw otrzymujących wszystkie trzy formy pomocy: finansową z 8 do 10,2 proc., rzeczową z 4,9 do 6,3 proc. i w formie usług z 2,6 do 3,8 proc. (wykres 4.1.17).

Zasięg pomocy jest silnie zróżnicowany według grup społeczno-ekonomicznych, typu gospodarstwa i województwa.

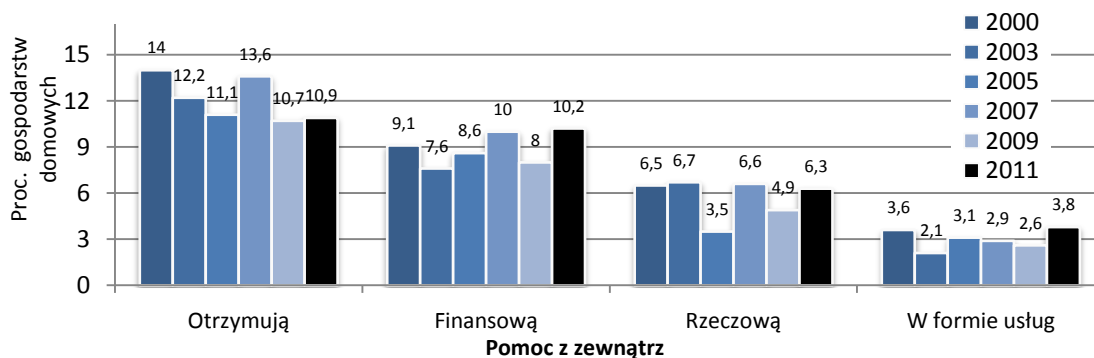
Gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe i jednoosobowe, małżeństwa z trójką i większą liczbą dzieci oraz rodziny niepełne korzystały znacznie częściej z pomocy społecznej niż pozostałe grupy gospodarstw (odpowiednio 21,7, 14,6, 13 i 11,7 proc.). Najrzadziej z pomocy korzystały małżeństwa bez dzieci (7,3 proc.) i małżeństwa z jednym dzieckiem (7,1 proc.) (wykres 4.1.18). Znacząco zmniejszył się zasięg pomocy dla rodzin niepełnych

(spadek o 19 proc.); zwiększył się natomiast zakres pomocy dla gospodarstw jednoosobowych (wzrost o 30 proc.) i dla gospodarstw nierodzinnych wieloosobowych (wzrost o 14 proc.) (wykres 4.1.19).

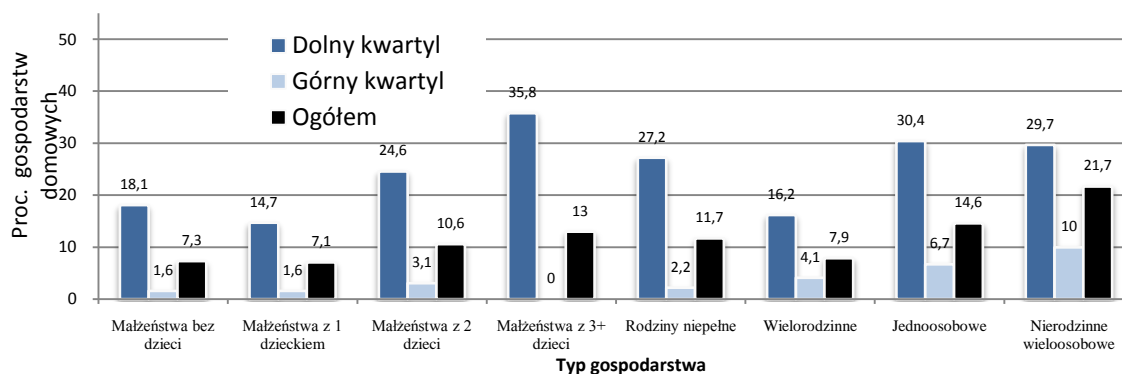
Z pomocy zewnętrznej korzystało niemal 40 proc. gospodarstw o niezarobkowym źródle utrzymania i co szóste gospodarstwo rencistów; najmniejszy odsetek korzystających z pomocy jest w grupie gospodarstw rolników (5,5 proc.) i pracujących na własny rachunek (8,8 proc.). Niemal tyle samo gospodarstw pracowników (9,2 proc.) i emerytów (9,3 proc.) korzysta z pomocy zewnętrznej (wykres 4.1.20).

Jedynie w grupie gospodarstw utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych nastąpił w ostatnich dwóch latach spadek zakresu korzystania z pomocy zewnętrznej (53 do 47 proc.). Niewielki wzrost wystąpił w grupie gospodarstw emerytów (wykres 4.1.21).

Częściej z pomocy zewnętrznej korzystały gospodarstwa miejskie (zwłaszcza z miast do 500 tys.) niż wiejskie (wykres 4.1.22). Absolutny rekord w zakresie korzystania z pomocy zewnętrznej pobiły najbiedniejsze gospodarstwa z miast średniej wielkości (100-200 tys. – 40 proc. korzystających)

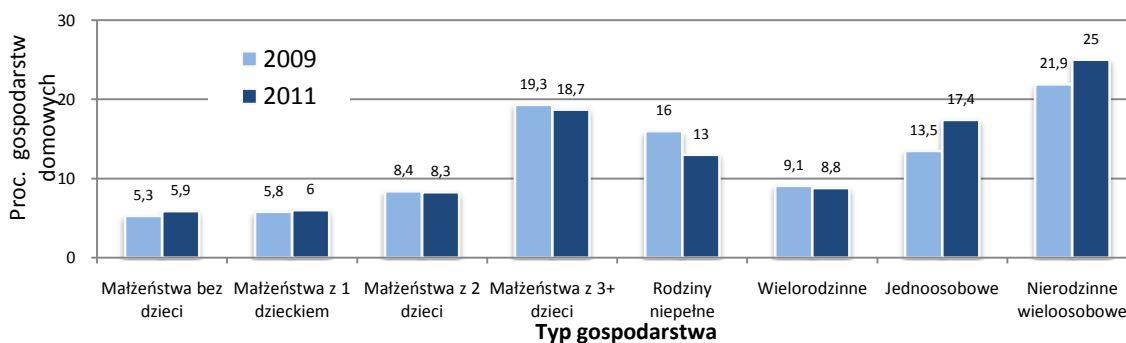


Wykres 4.1.17. Odsetek gospodarstw domowych otrzymujących pomoc z zewnątrz i gospodarstw otrzymujących określony rodzaj pomocy w latach 2000-2011 w całych próbach



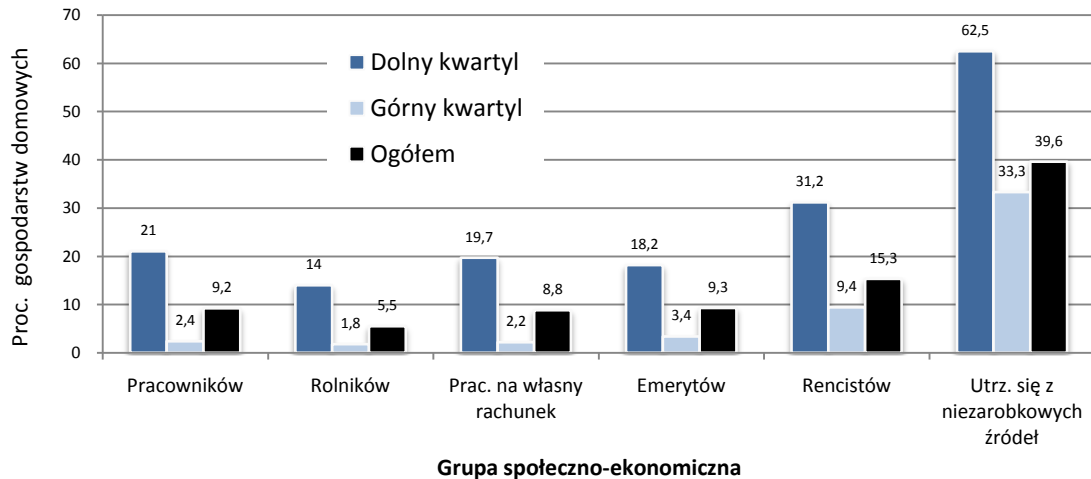
UWAGI: efekt główny typu gospodarstwa $F(7, 11250)=16,587, p<0,000, \eta^2=0,010$, efekt główny dochodu $F(2, 11250)=92,318, p<0,000, \eta^2=0,024$, efekt interakcji typu gospodarstwa i dochodu $F(14, 11250)=4,524, p<0,000, \eta^2=0,008$

Wykres 4.1.18. Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pomocy z zewnątrz ze względu na typ gospodarstwa i wysokość dochodu na jednostkę ekwiwalentną (dolny i górny kwartył)



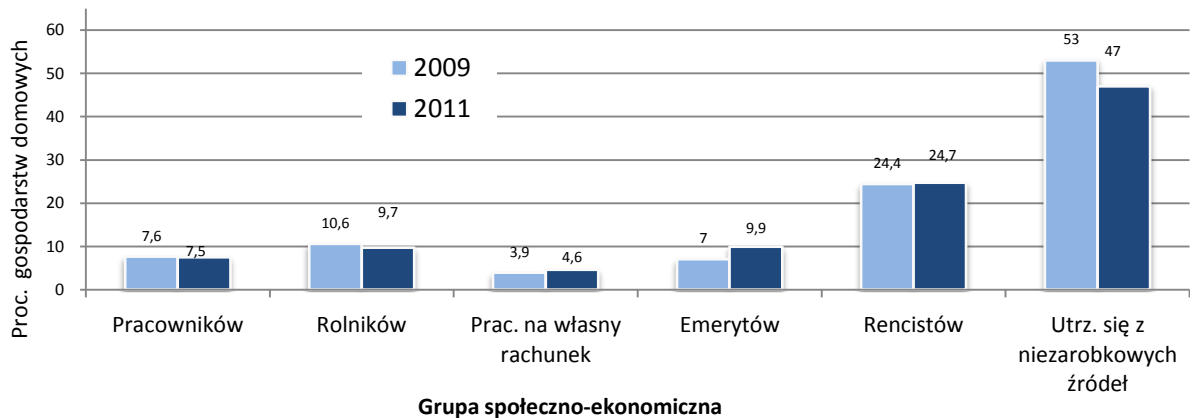
UWAGI: efekt główny typu gospodarstwa $F(7, 8242)=41,394, p<0,000, \eta^2=0,034$, efekt główny roku badania $F(1, 8242) < 1, ni, \eta^2=0,000$, efekt interakcji typu gospodarstwa i roku badania $F(7, 8242)=4,348, p<0,000, \eta^2=0,004$.

Wykres 4.1.19. Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pomocy z zewnątrz w 2009 i 2011 r. ze względu na typ gospodarstwa w próbie panelowej



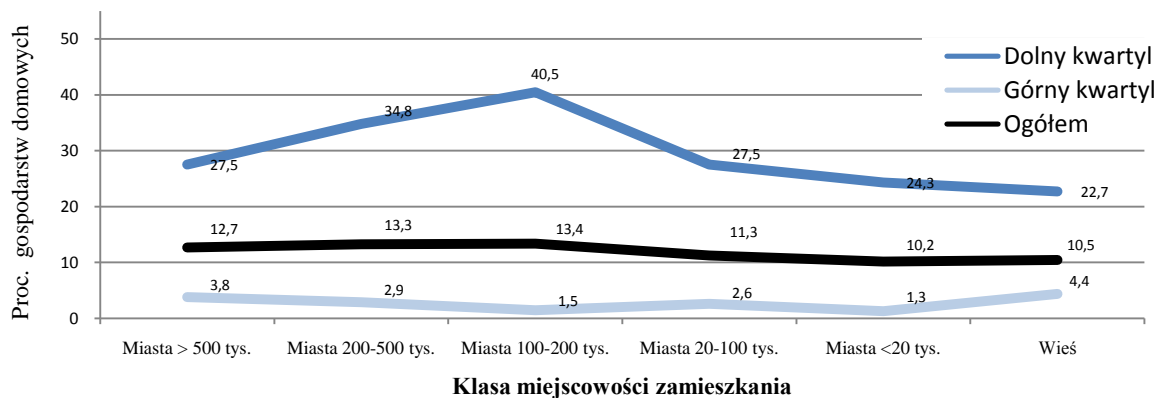
UWAGI: efekt główny grupy F(5, 11242)=52,186, p<0,000; $\eta^2 = 0,023$, efekt główny dochodu F(2, 11242)=98,992, p<0,000, $\eta^2 = 0,026$, efekt interakcji grupy i dochodu F(10, 11242)=5,794, p<0,000, $\eta^2 = 0,008$.

Wykres 4.1.20. Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pomocy z zewnątrz ze względu na grupę społeczno-ekonomiczną gospodarstwa i wysokość dochodu na jednostkę ekwiwalentną (dolny i górny kwartył)



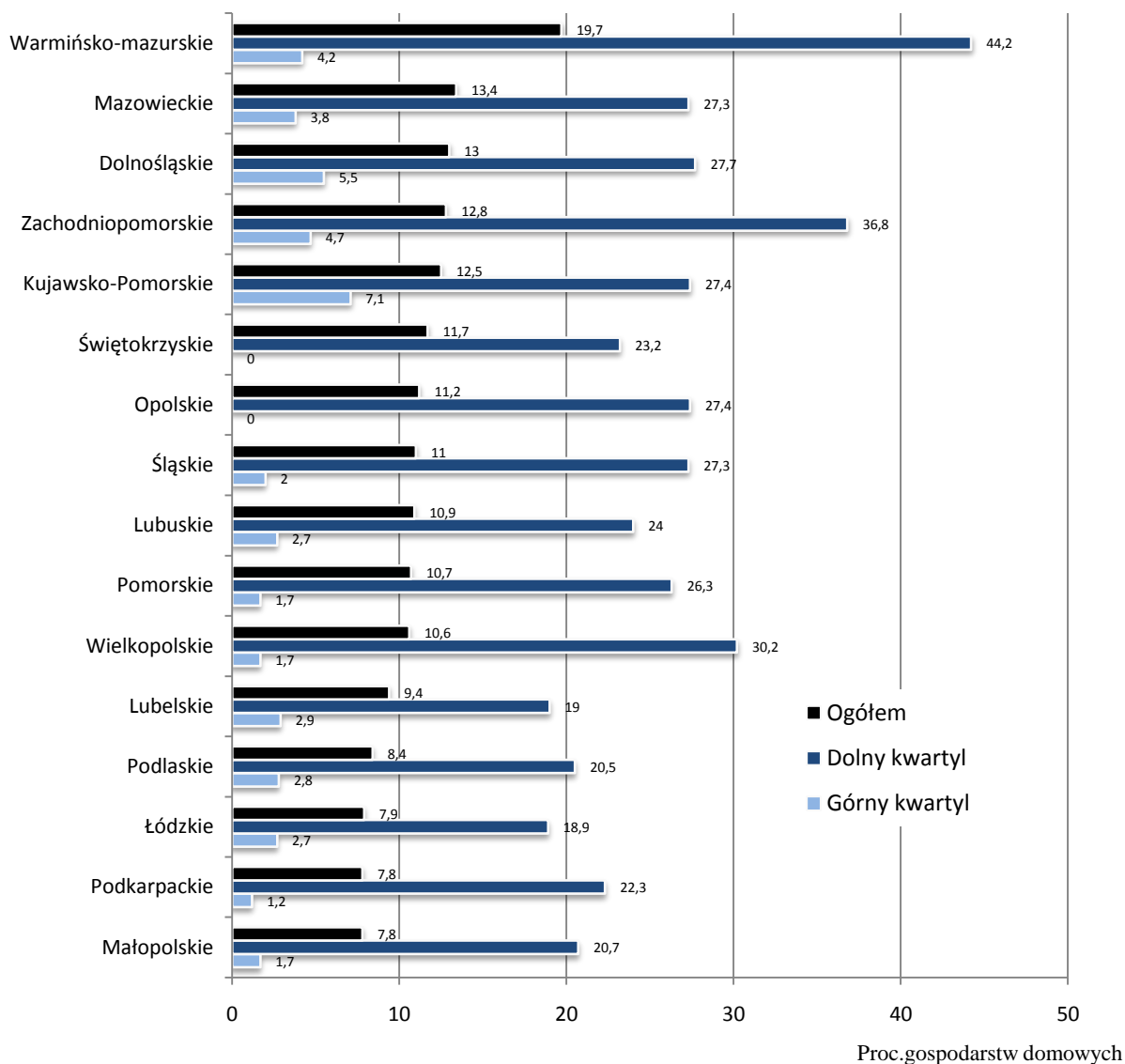
UWAGI: efekt główny grupy F(7, 8239)=229,332, p<0,000, $\eta^2 = 0,122$, efekt główny roku badania F(1, 8239) < 1, ni, $\eta^2 = 0,000$, efekt interakcji grupy i roku badania F(5, 8239)= 5,309, p < 0,000, $\eta^2 = 0,003$.

Wykres 4.1.21. Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pomocy z zewnątrz w 2007 i 2009 r. ze względu na grupę społeczno-ekonomiczną gospodarstwa w próbie panelowej



UWAGI: efekt główny klasy miejscowości F(5, 11259)=4,415, p<0,000; $\eta^2 = 0,006$, efekt główny dochodu F(2, 11259)=283,127, p<0,000, $\eta^2 = 0,070$, efekt interakcji klasy miejscowości i dochodu F(10, 11259)=4,415, p<0,000, $\eta^2 = 0,006$.

Wykres 4.1.22. Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pomocy z zewnątrz ze względu na klasę miejscowości zamieszkania i wysokość dochodu na jednostkę ekwiwalentną (dolny i górny kwartył)



UWAGI: efekt główny województwa $F(15, 11247)=2,126$, $p<0,005$; $\eta^2=0,003$, efekt główny dochodu $F(2, 11247)=400,856$, $p<0,000$, $\eta^2=0,067$, efekt interakcji województwa i dochodu $F(30, 11247)=2,232$, $p<0,000$, $\eta^2=0,006$.

Wykres 4.1.23. Procent gospodarstw domowych korzystających z pomocy z zewnątrz w przekroju wojewódzkim ogółem i ze względu na wysokość dochodu na jednostkę ekwiwalentną (dolny i górny kwartył)

Najwyższy udział gospodarstw uzyskujących pomoc społeczną wystąpił w województwach warmińsko-mazurskim (20 proc.), mazowieckim, dolnośląskim, zachodniopomorskim i kujawsko-pomorskim (po ok. 13 proc.), najniższy zaś — w małopolskim, podkarpackim, łódzkim i podlaskim (po ok. 8 proc.) (wykres 4.1.23). Widać wyraźnie, że wcale nie w najbiedniejszych województwach (z wyjątkiem warmińsko-mazurskiego) zakres korzystania z zewnętrznej pomocy jest największy.

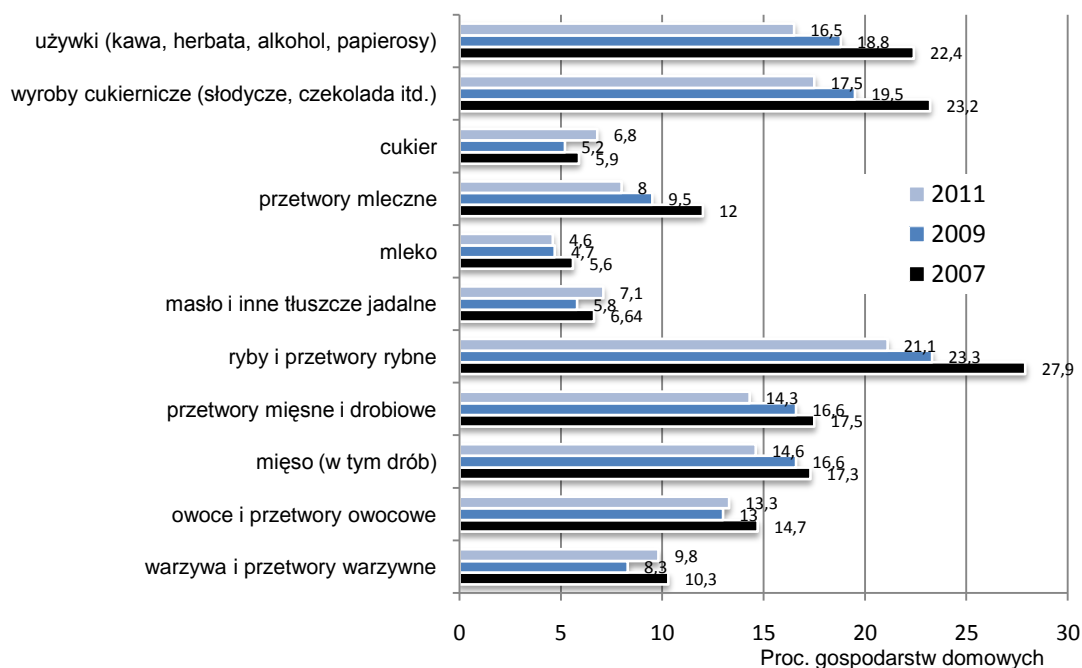
We wszystkich przekrojach z pomocy zewnętrznej korzystały głównie gospodarstwa domowe z dochodem poniżej pierwszego kwartyła, ale także pewien odsetek gospodarstw z dochodem powyżej trzeciego kwartyła. Najwięcej stosunkowo zamożnych gospodarstw korzystających z pomocy zewnętrznej było wśród nierodzinnych wieloosobowych (10 proc.) i jednoosobowych (6,7 proc.) (wykres 4.1.18), utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (33 proc.) oraz rencistów (9,4 proc.) (wykres 4.1.19), woj. kujawsko-pomorskiego (7,1 proc.) (wykres 4.1.23). Świadczy to o niezbyt szczelnym systemie opieki społecznej i słabej kontroli odpowiednich służb nad transferami pieniędzy publicznych.

4.2. Wyżywienie

4.2.1. Sytuacja w 2011r. i jej zmiana w ostatnich czterech latach

Tomasz Panek

Gospodarstwa domowe oceniały w marcu 2011 r., że najczęściej nie było ich finansowo stać w ciągu ostatniego roku na zaspokojenie potrzeb żywnościowych w zakresie ryb i przetworów rybnych (prawie 20 proc. gospodarstw), a następnie wyrobów cukierniczych oraz używek (odpowiednio około 16 proc. i ponad 15 proc. gospodarstw), mięsa i drobiu oraz owoców i przetworów owocowych (po odpowiednio około 13 i ponad 12 proc. gospodarstw).



Wykres 4.2.1. Zakres niezaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych na artykuły żywnościowe z powodów finansowych w latach 2007-2011 w próbie panelowej.

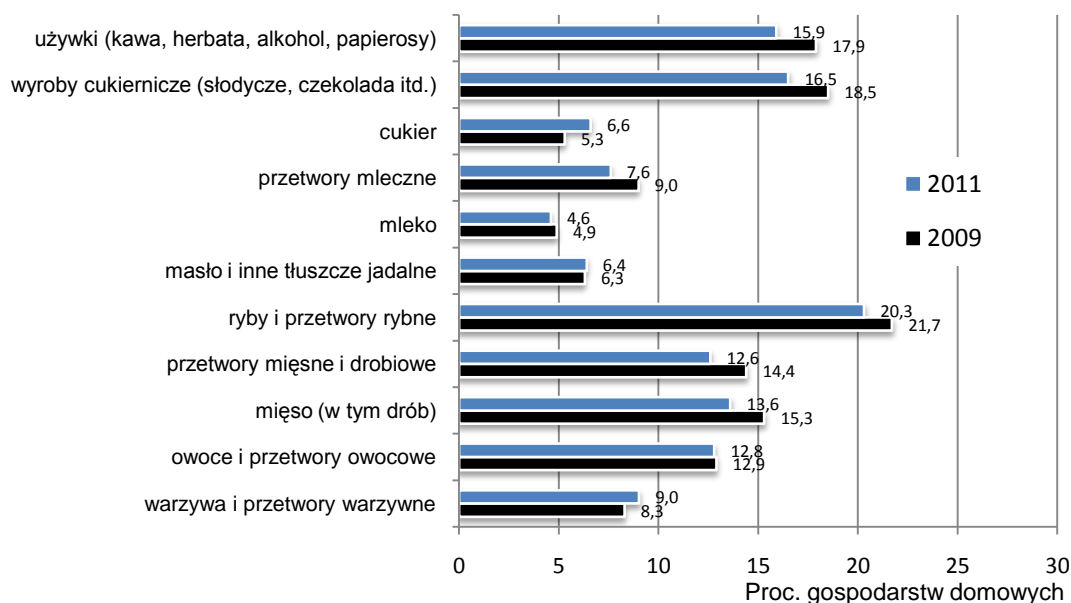
W ostatnich czterech latach¹⁴ nastąpiła poprawa stopnia zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych we wszystkich grupach artykułów żywnościowych z wyjątkiem cukru (wykres 4.2.1). Natomiast w latach 2009-2011 obserwujemy spadek trudności finansowych w zaspokojeniu potrzeb żywnościowych z wyjątkiem potrzeb w zakresie cukru oraz warzyw i przetworów warzywnych¹⁵ (wzrost odsetka gospodarstw mających takie trudności o odpowiednio ponad 1 i niecały 1 p.p.) (wykres 4.2.2). Zdecydowaną poprawę sytuacji w tym okresie obserwujemy przede wszystkim w przypadku wyrobów cukierniczych, używek oraz przetworów mięsnych i drobiowych (spadek odsetka gospodarstw domowych niemogących, ze względów finansowych zaspokoić potrzeb żywnościowych w tym zakresie po około 2 p.p.). Znaczące pogorszenie się możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych wystąpiło w latach 2009-2011 w zakresie prawie wszystkich artykułów żywnościowych (z wyjątkiem przetworów mlecznych i używek) tylko w grupie gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł.

Grupami gospodarstw, których najczęściej nie było stać gospodarstw na zakup grup artykułów żywnościowych w marcu 2011 r., były gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (odpowiednio dla kolejnych, wymienionych uprzednio grup artykułów żywnościowych około 47 proc., 43 proc., 36 proc., 38 proc. i 37 proc. gospodarstw) oraz gospodarstwa rencistów (odpowiednio około 39 proc., 31 proc., 34 proc., 29 proc. i 26 proc. gospodarstw). Wśród typów gospodarstw najczęściej wskazywały na brak środków finansowych na zakup wybranych grup artykułów żywnościowych gospodarstwa domowe nierodzinne jednoosobowe. Na trudności finansowe dotyczące zakupu artykułów żywnościowych, z których rezygnowano najczęściej, wskazywało w tej grupie odpowiednio około 24 proc., 25 proc., 22 proc., 21 proc. i 18 proc. gospodarstw. Kolejnym typem gospodarstw, których najczęściej nie stać było na zakup wskazanych grup artykułów żywnościowych, były gospodarstwa rodzin niepełnych (odpowiednio około 26 proc., 21 proc., 20 proc., 18 proc. i 17 proc.). W większości

¹⁴ Zmiany w zakresie zaspokojenia potrzeb żywnościowych gospodarstw domowych w latach 2007-2011 dotyczą próby panelowej gospodarstw dla tych lat, czyli gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno w 2007 r. jak i w 2009 r. i 2011 r.

¹⁵ Wszystkie zmiany w zakresie zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych na artykuły żywnościowe w latach 2009-2011 dotyczą próby panelowej gospodarstw dla tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane z 2009 r. jak i w 2011 r.

typów gospodarstw domowych generalnie nastąpiła poprawa możliwości finansowych zaspokojenia ich potrzeb w zakresie artykułów żywnościowych w minionych dwóch latach. Pogorszenie się sytuacji w tym zakresie obserwujemy w grupie gospodarstw wielorodzinnych i małżeństw niepełnych, przede wszystkim w zakresie warzyw i przetworów warzywnych, owoców i przetworów owocowych, masła i tłuszczu jadalnych, cukru oraz mleka i przetworów mlecznych.



Wykres 4.2.2. Zakres niezaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych na artykuły żywnościowe w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

Procent gospodarstw domowych, których nie było stać ze względów finansowych na zakup artykułów żywnościowych, był dla każdej z analizowanych w badaniu grup artykułów znacząco wyższy w marcu 2011 r. w grupie gospodarstw z bezrobotnymi niż w grupie gospodarstw bez bezrobotnych. Odpowiednio, dla kolejno wymienionych grup artykułów, z których rezygnowano najczęściej, konieczność rezygnacji zgłaszało w poniższych grupach gospodarstw prawie 31 proc. i prawie 18 proc., prawie 26 proc. i ponad 14 proc., prawie 25 proc. gospodarstw oraz prawie 14 proc., prawie 22 proc. i prawie 12 proc. oraz prawie 22 proc. i prawie 11 proc. gospodarstw. W obu grupach gospodarstw domowych i jednocześnie w prawie wszystkich grupach artykułów żywnościowych sytuacja ulegała w ciągu ostatnich 2 lat znaczącej poprawie.

Gospodarstwa domowe najczęściej zmuszane do rezygnacji w marcu 2011 r. ze względów finansowych z zakupu wybranych grup artykułów żywnościowych zamieszkiwały przede wszystkim na wsi (sytuację takie deklarowało, odpowiednio dla kolejnych wymienionych uprzednio grup artykułów żywnościowych, około 24 proc., 18 proc., 17 proc., 16 proc. oraz ponad 14 proc. gospodarstw) oraz najmniejsze miasta, poniżej 20 tys. mieszkańców (odpowiednio około 20 proc., 17 proc., 16 proc. 13 proc. i 12 proc. gospodarstw). Najwyższy procent gospodarstw mających kłopoty finansowe z zaspokojeniem potrzeb w zakresie wybranych grup artykułów żywnościowych występował w badanym miesiącu w województwach łódzkim (odpowiednio około 27 proc., 24 proc., 22 proc., 17 proc. i 16 proc. gospodarstw) oraz podkarpackim (odpowiednio około 26 proc., 21 proc., 20 proc., 16 proc., i 14 proc. gospodarstw). W okresie marzec 2009–marzec 2011 znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych, których nie stać ze względów finansowych na zaspokojenie swoich potrzeb żywnościowych, nastąpił przede wszystkim w największych miastach o liczbie mieszkańców powyżej 500 tys. i to w większości grup artykułów żywnościowych, przy czym przede wszystkim w zakresie ryb i przetworów rybnych oraz cukru (o powyżej 3 p.p). W przekroju regionalnym tylko w kilku województwach i jedynie w zakresie nielicznych grup artykułów żywnościowych nastąpiło znaczące pogorszenie sytuacji w omawianym zakresie (o ponad 4 p.p). Dotyczyło to przede wszystkim województwa podlaskiego (znaczący wzrost odsetka gospodarstw, których nie stać ze względów finansowych na zaspokojenie potrzeb w zakresie owoców i przetworów owocowych, przetworów mlecznych i cukru), świętokrzyskiego (znaczący wzrost odsetka gospodarstw, których nie stać było na zaspokojenie potrzeb w zakresie owoców i przetworów owocowych oraz cukru) oraz województwa opolskiego (znaczący wzrost odsetka gospodarstw, których nie stać było na zaspokojenie potrzeb w zakresie warzyw i przetworów warzywnych, owoców i przetworów owocowych oraz ryb i przetworów rybnych).

Około 62 proc. gospodarstw uważało w marcu 2011 r., że zaspokojenie ich potrzeb żywnościowych w porównaniu do sytuacji sprzed 2 lat nie zmieniło się, około 31 proc. odczuło pogorszenie, a około 7 proc. poprawę. W stosunku do ocen formułowanych w marcu 2009 r. nastąpił spadek zarówno ocen negatywnych (o 3 p.p) jak i ocen pozytywnych (o prawie 5 p.p).

Najczęściej zmiany na gorsze deklarowały gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (ponad 49 proc. gospodarstw) oraz gospodarstwa domowe rencistów (prawie 48 proc. gospodarstw). Wśród typów gospodarstw pogorszenie się sytuacji w zakresie wyżywienia odczuwały przede wszystkim gospodarstwa rodzin niepełnych (prawie 38 proc. gospodarstw) oraz gospodarstwa małżeństw wielodzietnych i nierodzinne jednoosobowe (po prawie 36 proc. i ponad 35 proc. gospodarstw z tych grup).

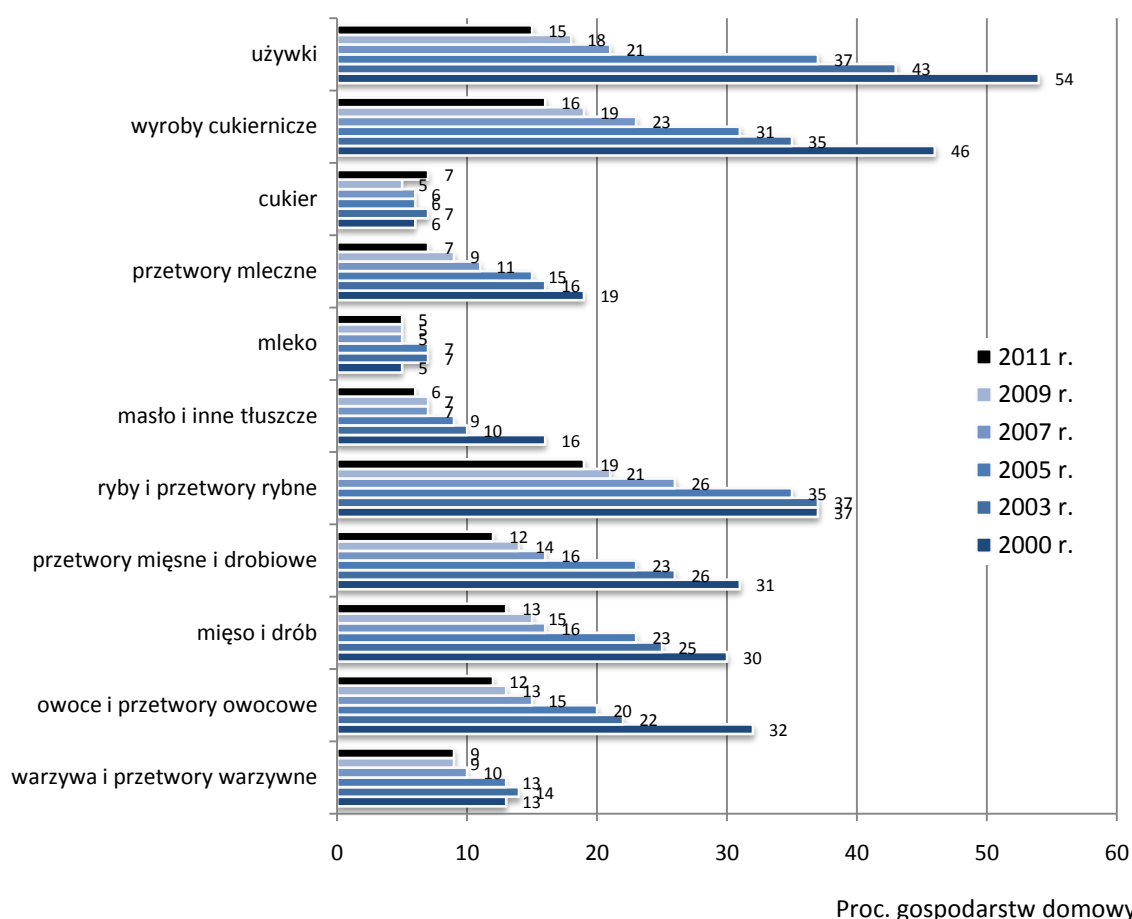
Negatywne oceny zmian w zaspokojeniu potrzeb żywnościowych były zdecydowanie częściej formułowane w grupie gospodarstw z bezrobotnymi, niż w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych (odpowiednio ponad 45 proc. i prawie 30 proc. gospodarstw z tych grup).

Zróżnicowanie gospodarstw domowych deklarujących pogorszenie się stopnia zaspokojenia ich potrzeb żywnościowych w przekroju klasy miejscowości zamieszkania było nieznaczne. Najczęściej gospodarstwa te występowały w grupie gospodarstw zamieszkujących wieś (około 33 proc. gospodarstw wiejskich). Województwami, w których gospodarstwa domowe najczęściej uważały, że poziom zaspokojenia ich potrzeb żywnościowych pogorszył się w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat były województwa opolskie i lubelskie (odpowiednio prawie 39 proc. i ponad 35 proc. gospodarstw).

4.2.2. Zmiana w zaspokojeniu potrzeb żywnościowych w latach 2000-2011

Janusz Czapiński

W okresie minionych 10 lat spadł odsetek gospodarstw, których nie stać ze względów finansowych na zakup artykułów żywnościowych w zakresie wszystkich grup (wykres 4.2.3). Największy spadek dotyczy używek (3,5-krotny), wyrobów cukierniczych (prawie 3-krotny), owoców i przetworów owocowych (ponad 2,5-krotny), mięsa i drobiu oraz przetworów mięsnych i drobiowych (2,5-krotny), ryb i przetworów rybnych (2-krotny) -- a więc tych artykułów, na które w poprzednich latach najczęściej nie było stać gospodarstw domowych.



Wykres 4.2.3. Procent gospodarstw domowych, których nie stać na zakup wystarczających ilości różnych artykułów żywnościowych w latach 2000-2011 r.

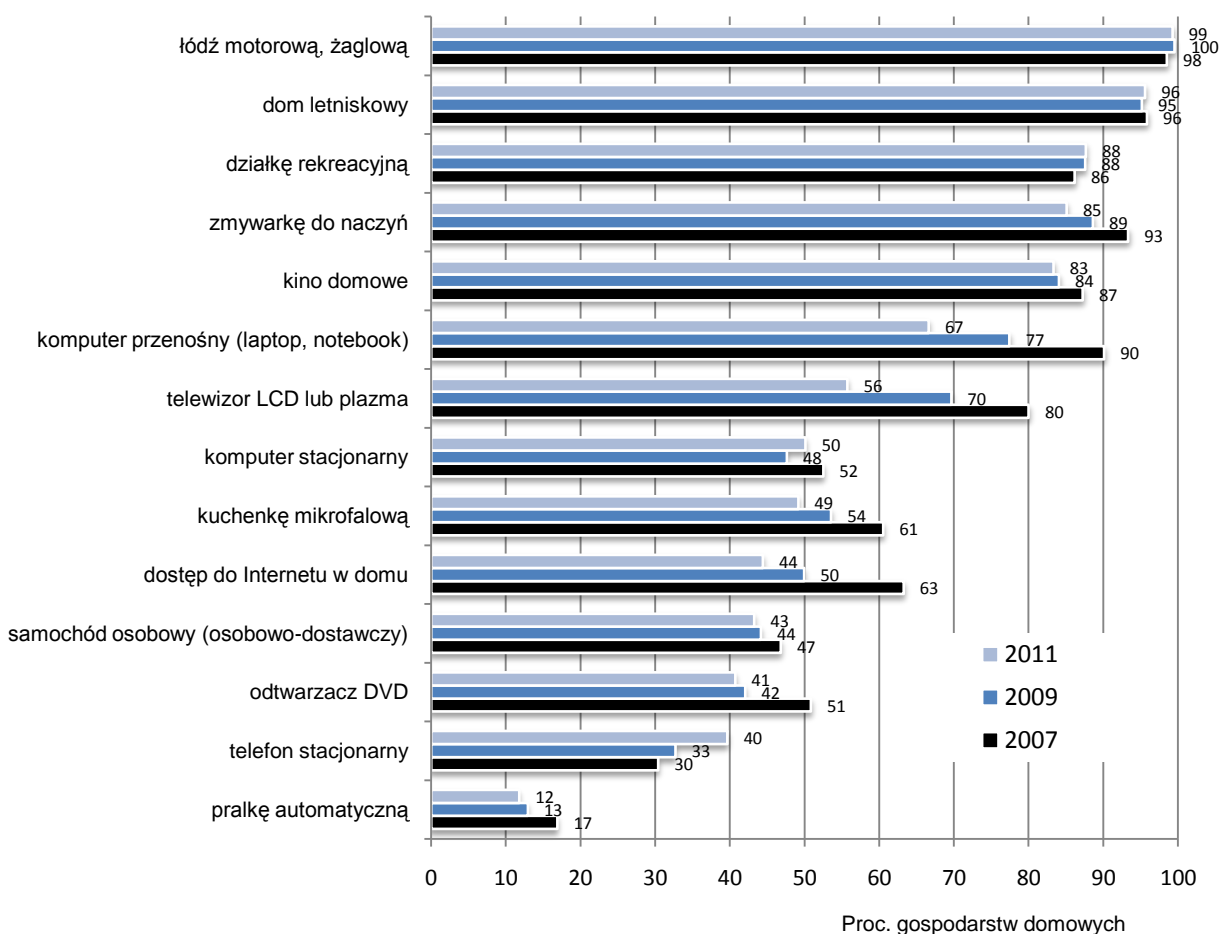
Nastąpiła też pewna zmiana w porządku powszechności rezygnowania z zakupów z powodów finansowych z różnych grup artykułów żywnościowych: używki z pierwszego miejsca spadły na drugie (po rybach i przetworach rybnych), owoce i przetwory owocowe spadły z czwartego na piąte miejsce. W ostatnim roku wzrosła liczba rezygnacji jedynie z zakupu cukru, ale już nie z wyrobów cukierniczych, natomiast znacząco spadła liczba rezygnacji z zakupu większości grup artykułów, najbardziej używek (o 3 p.p.).

4.3. Zasobność materialna

4.3.1. Sytuacja w 2011 r. i jej zmiana w ostatnich czterech latach

Tomasz Panek

Jeden z podstawowych elementów zasobności gospodarstw domowych stanowi posiadanie przez nie dóbr trwałego użytku. Spośród wyszczególnionych w badaniu dóbr najbardziej powszechnymi były w marcu 2011 r. pralka automatyczna i płatna telewizja satelitarna lub kablowa. Pralki automatycznej nie posiadało ok. 9 proc. badanych gospodarstw, a płatnej telewizji satelitarnej lub kablowej niecałe 30 proc. Do dóbr trwałego użytku, które gospodarstwa posiadały najrzadziej, należały łódź motorowa (niecałe 1 proc.), dom letniskowy (niecałe 5 proc.), działka rekreacyjna (niecałe 12 proc.) oraz kino domowe (niecałe 18 proc.). W okresie marzec 2007–marzec 2011 wyposażenie gospodarstw domowych w większość uwzględnionych w badaniu dóbr trwałego użytku znacznie wzrosło (wykres 4.3.1)¹⁶.



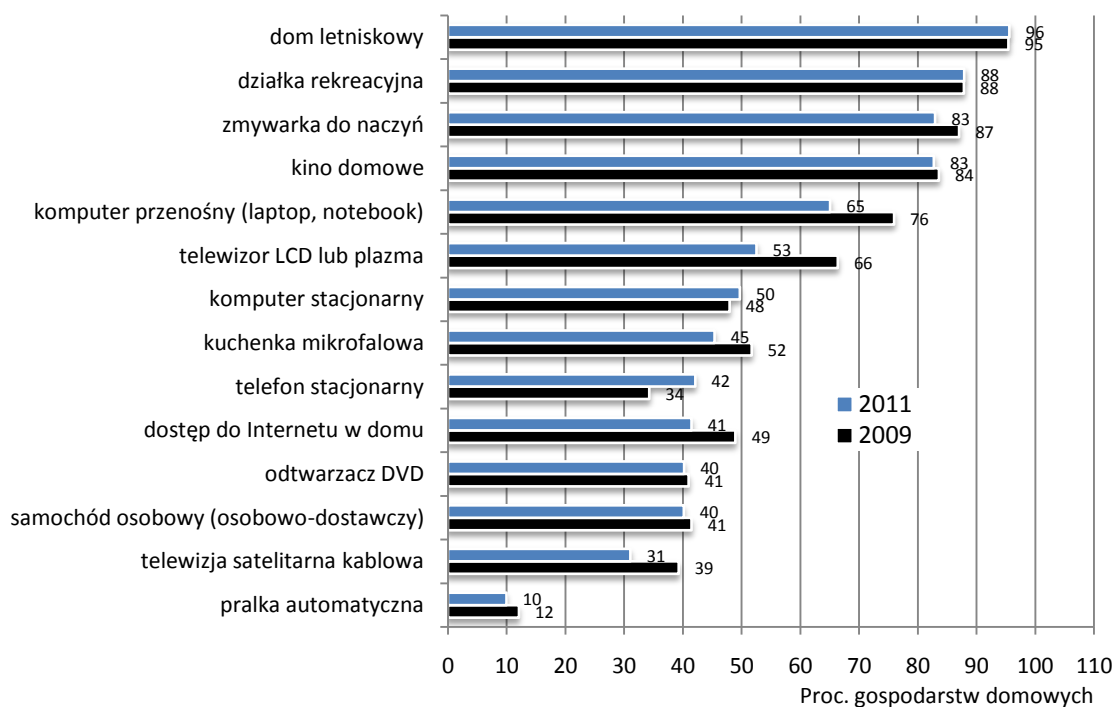
Wykres 4.3.1. Procent gospodarstw domowych nieposiadających wybranych dóbr trwałego użytku w 2007, 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

W ostatnich dwóch latach¹⁷ także nastąpił znaczący wzrost wyposażenia gospodarstw domowych w dobra trwałego użytku z wyjątkiem telefonu domowego (stacjonarnego) i komputera stacjonarnego, co jest związane z zastępowaniem ich przez telefon mobilny i komputer przenośny (wykres 4.3.1). Największy wzrost odsetka gospodarstw domowych w zakresie ich wyposażenia w dobra trwałego użytku w tym okresie dotyczy telewizora LCD lub plazmy oraz komputera przenośnego (odpowiednio o prawie 14 i prawie 11 p.p. wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających te dobra).

¹⁶ Wszystkie zmiany w zakresie zasobności materialnej w latach 2007-2011 dotyczą próby panelowej z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane w 2007 r. jak i w 2009 r. i 2011 r.

¹⁷ Zmiany w zakresie zasobności materialnej w latach 2009-2011 dotyczą próby panelowej z tych lat czyli gospodarstw domowych, które zostały zbadane w 2009 r. i w 2011 r.

Do przeciętnie najslabiej wyposażonych w dobra trwałego użytku gospodarstw domowych należały w marcu 2011 r. gospodarstwa utrzymujące się z niezarobkowych źródeł innych niż emerytura i renta oraz rencistów. Gospodarstwami takimi, rozpatrując typ gospodarstwa, były najczęściej gospodarstwa nierodzinne (zarówno jednoosobowe jak i wieloosobowe) oraz gospodarstwa rodzin niepełnych. Stopień wyposażenia w dobra trwałego użytku gospodarstw domowych bez bezrobotnych jest nieznacznie wyższy, dla zdecydowanej większości tych dóbr, niż gospodarstw domowych z bezrobotnymi. Natomiast stopień wyposażenia w dobra trwałego użytku grup gospodarstw wyodrębnionych ze względu na klasę miejscowości zamieszkania oraz województw jest zróżnicowany w zależności od wyróżnionych w badaniu dóbr, chociaż w przypadku większości dóbr najslabiej wyposażone są w te dobra gospodarstwa domowe wiejskie.

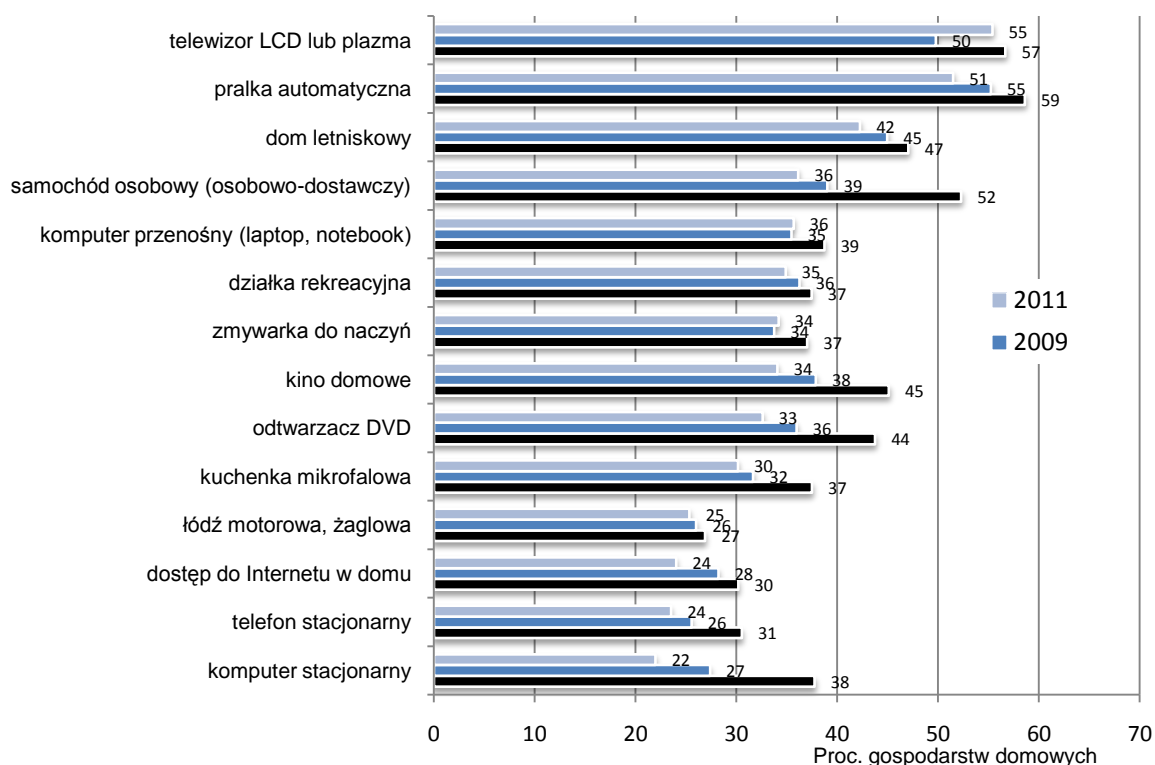


Wykres 4.3.2. Procent gospodarstw domowych nieposiadających wybranych dóbr trwałego użytku w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej

Brak niektórych dóbr trwałego użytku nie wynika często z braku możliwości finansowych ich zakupu, lecz z braku chęci ich posiadania. Dobrami najczęściej nieposiadanymi przez gospodarstwa domowe, gdyż na ich zakup nie mogły one sobie pozwolić, były w marcu 2011 r. przede wszystkim domek letniskowy i działka rekreacyjna (odpowiednio 40 proc. i ponad 30 proc. gospodarstw domowych, które nie mają tych dóbr). W ostatnich czterech latach obserwujemy silny spadek odsetka gospodarstw domowych, wśród gospodarstw nieposiadających tych dóbr, które nie mogą sobie pozwolić ze względów finansowych na ich zakup w przypadku wszystkich uwzględnionych w badaniu dóbr, przy tym największy w przypadku samochodu osobowego i komputera stacjonarnego (po ponad 16 p.p., wykres 4.3.2). W latach 2009-2011 jedynie w przypadku telewizora LCD lub plazmy oraz odtwarzacza DVD wzrósł znacząco odsetek gospodarstw domowych, wśród gospodarstw domowych nieposiadających dóbr, które nie mogły pozwolić sobie na ich zakup ze względów finansowych (wykres 4.3.4). Wzrost ten wynika jednakże tylko ze zwiększenia w tym okresie odsetka gospodarstw domowych, które chciałyby posiadać to dobro, gdyż odsetek gospodarstw domowych nieposiadających dóbr trwałego użytku ze względów finansowych w całej badanej populacji (a nie tylko w populacji gospodarstw nieposiadających tych dóbr) zmniejszył się w ostatnich dwóch latach w przypadku każdego z rozważanych dóbr.

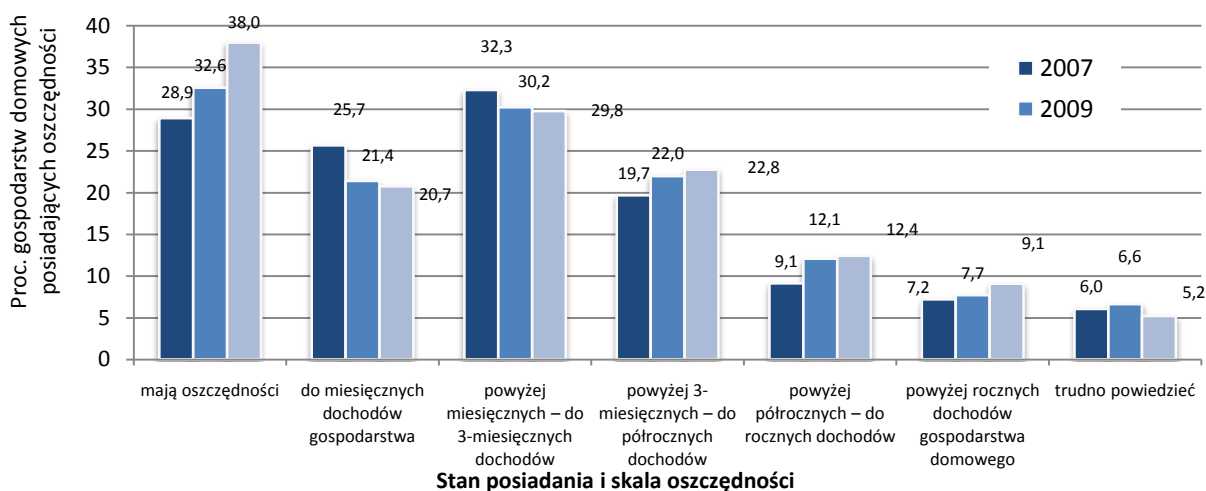
Różnice pomiędzy grupami gospodarstw domowych, wyróżnionymi ze względu na przyjęte w badaniu kryteria, w zakresie nieposiadania ze względów finansowych dóbr trwałego użytku w marcu 2011 r. są różnokierunkowe. Największe różnice w tym zakresie obserwujemy pomiędzy grupą gospodarstw bez bezrobotnych i grupą gospodarstw z bezrobotnymi. Odsetki gospodarstw z bezrobotnymi, które ze względów finansowych nie mogą sobie pozwolić na posiadanie pewnych dóbr, są znacząco wyższe niż w przypadku grupy gospodarstw bez bezrobotnych, szczególnie w przypadku kina domowego (odpowiednio prawie 46 proc. i ponad 27 proc. gospodarstw w tych grupach nie mogły sobie pozwolić na jego zakup), komputera przenośnego (odpowiednio ponad 37 proc. i ponad 20 proc. gospodarstw w tych grupach go nie posiadało ze względów finansowych) oraz zmywarki do naczyń (odpowiednio ponad 42 i ponad 26 proc. gospodarstw było niewyposażonych w zmywarkę do naczyń w tych grupach ze względów finansowych). Ponadto, na finansowe przyczyny nieposiadania dóbr trwałego użytku

stosunkowo najczęściej wskazywały gospodarstwa domowe rencistów i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz gospodarstwa domowe małżeństw wielodzietnych i rodzin niepełnych oraz wielorodzinne.

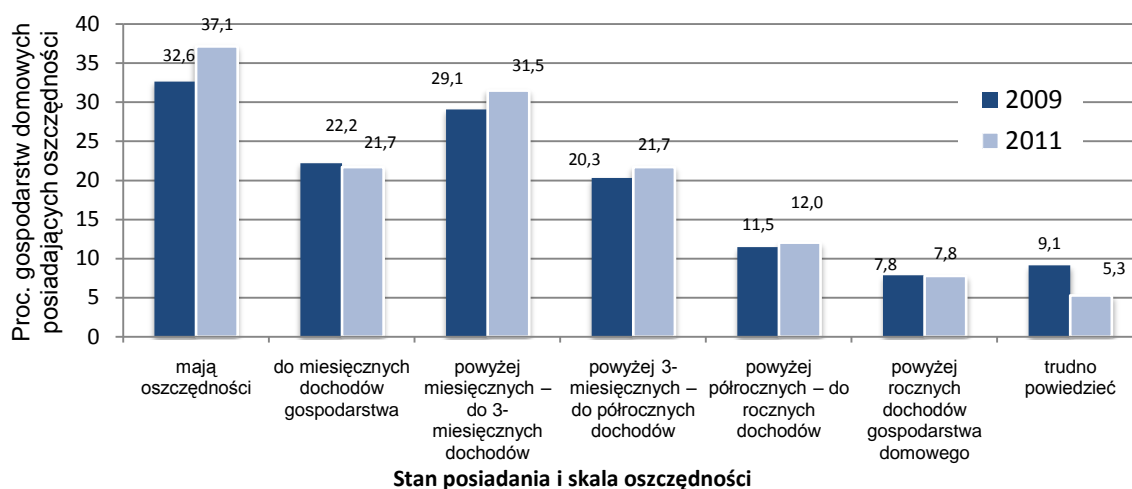


Wykres 4.3.3. Procent gospodarstw, w których brak dóbr wynika z braku środków finansowych na ich zakup w latach 2007-2011 w próbie panelowej

W marcu 2011 r. 62 proc. gospodarstw nie posiadało oszczędności. Wśród gospodarstw domowych deklarujących posiadanie oszczędności wyraźnie dominują gospodarstwa o oszczędnościach stanowiących równowagę ich od 1-miesięcznych do 3-miesięcznych dochodów (ponad 33 proc. gospodarstw). W okresie marzec 2007-marzec 2011 nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności (o ponad 9 p.p., wykres 4.3.4). W ostatnich dwóch latach także obserwujemy wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności (o przeszło 4 p.p., wykres 4.3.5).



Wykres 4.3.4. Stan posiadania i skala oszczędności wśród gospodarstw domowych posiadających oszczędności w latach 2007-2011 w próbie panelowej.



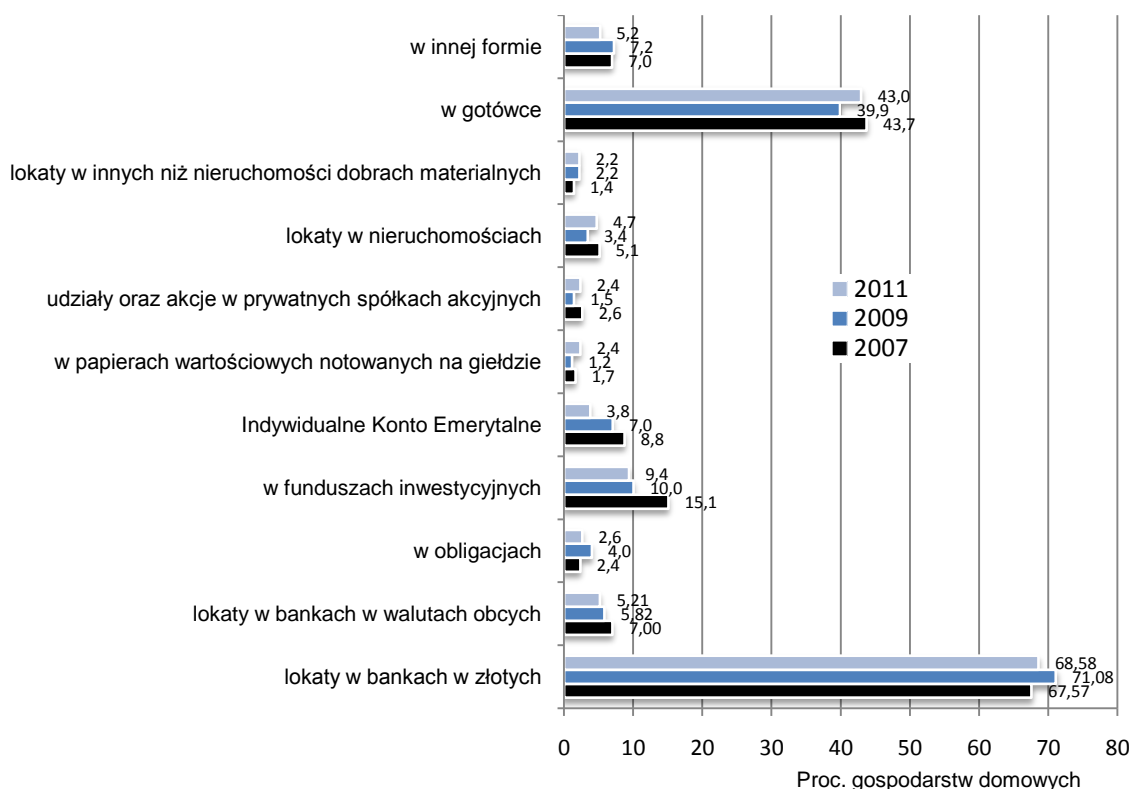
Wykres 4.3.5. Stan posiadania i skala oszczędności gospodarstw domowych w latach 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

Zdecydowanie najrzadziej deklarują posiadanie oszczędności gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (prawie 82 proc.) oraz gospodarstwa rencistów (ponad 81 proc.). Najczęściej gospodarstwa domowe nieposiadające oszczędności występują wśród gospodarstw domowych małżeństw wielodzietnych i rodzin niepełnych (około 73 proc. i około 71 proc.). Procent gospodarstw domowych bez bezrobotnych nieposiadających oszczędności jest znacząco niższy niż w grupie gospodarstw z bezrobotnymi (odpowiednio prawie 61 proc. i prawie 75 proc. gospodarstw). We wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych i typach gospodarstw domowych nastąpił znaczący wzrost oszczędności w ciągu ostatnich 2 lat, poza gospodarstwami domowymi pracującymi na własny rachunek, w której to grupie odsetek gospodarstw posiadających oszczędności nie uległ zasadniczym zmianom.

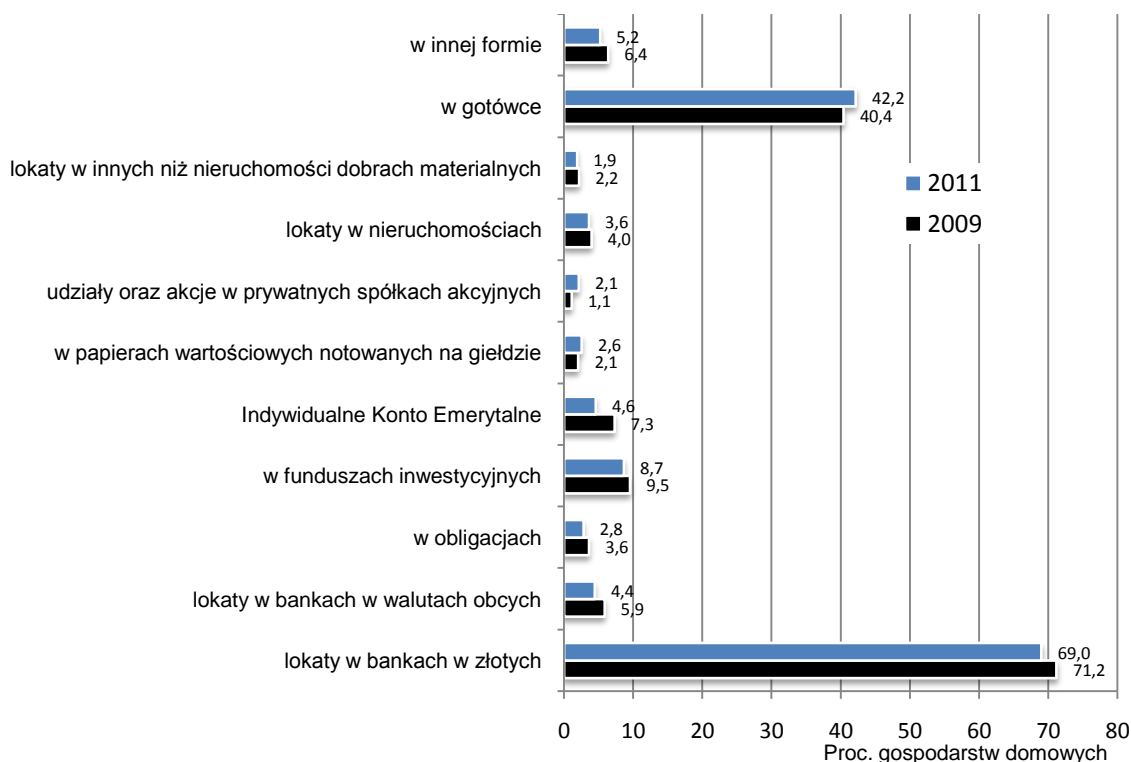
Im mniejsza miejscowość zamieszkania tym większy procent gospodarstw nie posiada oszczędności. Gospodarstwa domowe deklarujące nieposiadanie oszczędności najczęściej mieszkają na wsi oraz w najmniejszych miastach (odpowiednio prawie 71 proc. oraz ponad 67 proc. gospodarstw z tych miejscowości zamieszkania). Różnicowanie międzywojewódzkie gospodarstw domowych nie posiadających oszczędności nie jest zbyt duże. Województwami, w których gospodarstwa najczęściej nie posiadają oszczędności, są warmińsko-mazurskie (ponad 76 proc. gospodarstw) oraz lubelskie (ponad 66 proc. gospodarstw). W marcu 2011 r. w stosunku do marca 2009 r. nastąpił wzrost odsetka gospodarstw domowych dysponujących oszczędnościami we wszystkich klasach miejscowości zamieszkania oraz województwach, przy czym największy w województwie opolskim (nastąpił w nim wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności prawie 12 p.p.).

Ponad 68 proc. gospodarstw posiadających w marcu 2011 r. oszczędności miało je w formie lokat w bankach w złotych, a prawie 42 proc. w gotówce (wykres 4.3.6). Najczęściej w bankach w złotych lokowały swoje oszczędności gospodarstwa domowe rolników (prawie 71 proc.), a oszczędności w formie gotówkowej relatywnie najczęściej posiadały także gospodarstwa domowe rolników (ponad 54 proc.) oraz gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (także ponad 54 proc.). Spośród typów gospodarstw swoje oszczędności lokowały w bankach w złotych przede wszystkim małżeństwa z 1 dzieckiem (prawie 71 proc.). Gotówka była natomiast relatywnie najczęstszą formą oszczędności w gospodarstwach wielorodzinnych (ponad 54 proc.). Zarówno w grupie gospodarstw bez bezrobotnych jak i w grupie gospodarstw z bezrobotnymi zdecydowanie najczęstszą formą oszczędności były lokaty w bankach w złotych (odpowiednio ponad 68 proc. i ponad 63 proc. gospodarstw z tych grup) oraz w gotówce (odpowiednio w prawie 42 proc. i w prawie 44 proc. gospodarstw).

Relatywnie największy odsetek gospodarstw lokował swoje oszczędności w bankach w złotych w największych miastach liczących powyżej 500 tys. mieszkańców (ponad 73 proc.). Lokowanie oszczędności w gotówce preferowały najczęściej gospodarstwa zamieszkujące na wsi i w najmniejszych miastach (odpowiednio prawie 53 proc. i prawie 49 proc.). Lokaty oszczędności w bankach w złotych najczęściej posiadały przede wszystkim gospodarstwa zamieszkujące w województwach zachodnio-pomorskim i podlaskim (po ponad 74 proc.). Najwyższe odsetki gospodarstw mających oszczędności w gotówce zamieszkiwały województwa warmińsko-mazurskie (prawie 53 proc.) oraz lubelskie (ponad 50 proc. gospodarstw).



Wykres 4.3.6. Formy oszczędności gospodarstw domowych, które posiadają oszczędności, w latach 2007-2011 w próbie panelowej.



Wykres 4.3.7. Formy oszczędności gospodarstw domowych, które posiadają oszczędności, w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

W latach 2007-2011 nastąpił nieznaczny wzrost odsetka gospodarstw posiadających oszczędności tylko w postaci lokat w bankach w złotych (o 1 p.p., wykres 4.3.6). W ostatnich dwóch latach odsetek gospodarstw posiadających oszczędności wzrósł wyłącznie w grupach gospodarstw mających oszczędności w gotówce oraz w postaci udziałów oraz akcji w prywatnych spółkach akcyjnych (wykres 4.3.7). Relatywnie największy wzrost

odsetka takich gospodarstw domowych obserwujemy w ostatnich dwóch latach w grupach gospodarstw emerytów, rencistów i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł w przypadku gotówki (o około 7 p.p) i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł w przypadku udziałów i akcji (o prawie 4 p.p) oraz gospodarstw rodzin niepełnych i małżeństw wielodzietnych w przypadku gotówki (odpowiednio o ponad 14 i ponad 7 p.p). Ponadto relatywnie największy wzrost odsetka gospodarstw domowych gromadzących oszczędności w gotówce wystąpił w tym okresie w grupie gospodarstw zamieszkujących najmniejsze miasta, duże miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys. i wieś (odpowiednio o ponad 6 p.p, około 5 i prawie 4 p.p) oraz największych i dużych miast w przypadku lokat w udziały oraz akcje w prywatnych spółkach akcyjnych (odpowiednio o 3 i o ponad 2 p.p.). Odsetki gospodarstw posiadających oszczędności w gotówce znacząco wzrosły także w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych.

Gospodarstwa domowe, które deklarowały posiadanie oszczędności w marcu 2011 r., najczęściej gromadziły je jako rezerwę na sytuacje losowe (ponad 60 proc.), zabezpieczenie na starość (ponad 35 proc. gospodarstw) oraz jako rezerwę na bieżące wydatki konsumpcyjne (ponad 33 proc. gospodarstw) (wykres 4.3.8).

W ostatnich czterech latach znacząco wzrósł odsetek gospodarstw domowych gromadzących oszczędności z przeznaczeniem na remont mieszkania (domu), (o ponad 6 p.p), wypoczynek i leczenie (po ponad 4 p.p) oraz zabezpieczenie na starość (o prawie 4 p.p) (wykres 4.3.9). W latach 2009-2011 nastąpił istotny wzrost oszczędności tylko w przypadku ich gromadzenia jako rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne (o prawie 3 p.p, wykres 4.3.9).

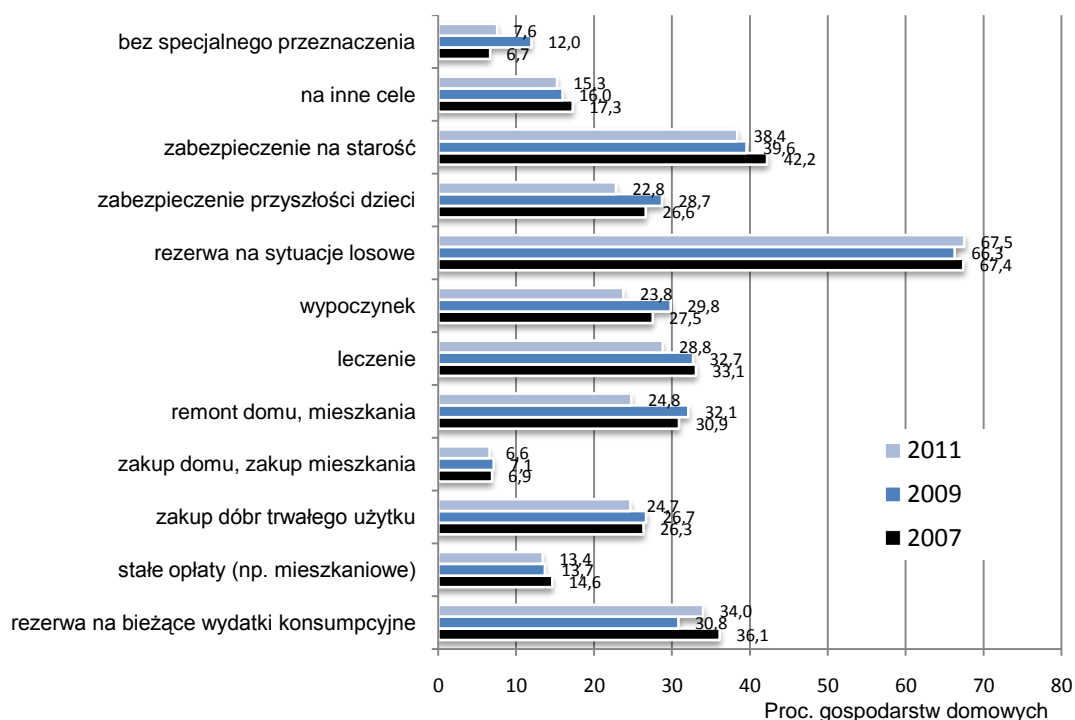
Oszczędności gromadzone jako rezerwa na sytuacje losowe najczęściej występowały w marcu 2011 r. w gospodarstwach emerytów oraz w gospodarstwach domowych rencistów (deklarowało to odpowiednio ponad 63 proc. i prawie 62 proc. gospodarstw posiadających oszczędności, należących do tych grup społeczno-ekonomicznych). Ten cel gromadzenia oszczędności najczęściej był wymieniany przez gospodarstwa domowe rodzin niepełnych (przez prawie 71 proc. tego typu gospodarstw). Także w przypadku grup gospodarstw domowych z bezrobotnymi i bez bezrobotnych oszczędności najczęściej były gromadzone jako rezerwa na sytuacje losowe (odpowiednio w ponad 56 proc. i w ponad 60 proc. gospodarstw z tych grup). Zróżnicowanie grup gospodarstw gromadzących oszczędności jako rezerwa na sytuacje losowe nie było natomiast znaczące według klasy miejscowości zamieszkania oraz województw. Najczęściej ten cel oszczędzania występował w dużych miastach o liczbie mieszkańców 200-500 tys. (w prawie 64 proc. gospodarstw) oraz w województwach podlaskim i lubuskim (u ponad 80 i prawie 78 proc. gospodarstw).

W ostatnich dwóch latach najsilniejszy wzrost odsetka gospodarstw domowych gromadzących oszczędności jako rezerwę na sytuacje losowe wystąpił w grupach gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (o prawie 20 p.p), nierodzinnych wieloosobowych (o ponad 12 p.p), gospodarstwach zamieszkujących najmniejsze miasta (o ponad 7 p.p) oraz województwo podlaskie (o prawie 24 p.p). W tym samym okresie miał miejsce znaczący spadek odsetka gospodarstw domowych deklarujących ten cel oszczędzania w grupach gospodarstw domowych emerytów (o ponad 2 p.p), rodzin małżeństw z 1 dzieckiem (o ponad 3 p.p), z bezrobotnymi (o ponad 7 p.p), zamieszkujących największe miasta (o około 8 p.p) oraz województwo opolskie (o prawie 21 p.p).

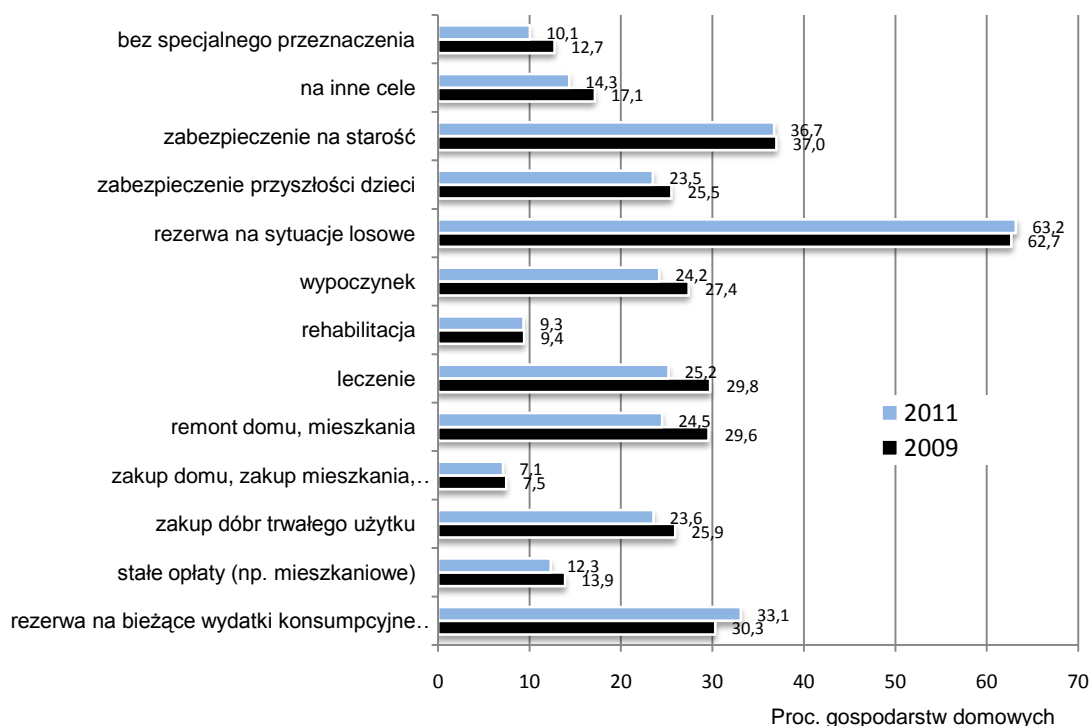
Zabezpieczenie na starość było najczęściej wskazywanym w marcu 2011 r. celem gromadzenia oszczędności przez gospodarstwa domowe emerytów i rencistów (u odpowiednio prawie 49 i prawie 41 proc. gospodarstw), gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe (w ponad 41 proc. gospodarstw), gospodarstwa zamieszkujące największe miasta o liczbie mieszkańców powyżej 500 tys. (w ponad 40 proc. gospodarstw) oraz województwa mazowieckie i pomorskie (w ponad 42 proc. gospodarstw).

Odsetek gospodarstw domowych oszczędzających z myślą o zabezpieczeniu na starość spadł w skali ogólnopolskiej o ponad 3 p.p. w okresie marzec 2007-marzec 2011 (wykres 4.3.9). W ostatnich dwóch latach nie uległ on istotnym zmianom (wykres 4.3.10). Spadł on natomiast w tym okresie najbardziej w gospodarstwach utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (o ponad 7 p.p) nierodzinnych wieloosobowych i rodzin niepełnych (o prawie 16 i około 4 p.p), zamieszkujących duże miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys. (o ponad 3 p.p) oraz województwa lubelskie, dolnośląskie i opolskie (odpowiednio o ponad 7 i po ponad 6 p.p), a także w grupie gospodarstw z bezrobotnymi (o prawie 8 p.p). Jednocześnie jego znaczące zwiększenie nastąpiło w grupie gospodarstw domowych rencistów (o prawie 8 p.p), małżeństw z 1 dzieckiem (o prawie 6 p.p), zamieszkujących najmniejsze miasta (o ponad 5 p.p) oraz w województwie świętokrzyskim (o prawie 14 p.p).

Wśród grup społeczno-ekonomicznych najczęściej oszczędności z przeznaczeniem na bieżące wydatki konsumpcyjne gromadziły w marcu 2011 r. gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rolników (odpowiednio prawie 67 proc. i prawie 44 proc. gospodarstw z tych grup). Natomiast wśród typów gospodarstw domowych ten cel przeznaczenia oszczędności wskazywały przede wszystkim gospodarstwa domowe małżeństw wielodzietnych (ponad 44 proc. gospodarstw). Najczęściej gromadziły oszczędności jako rezerwę na bieżące wydatki konsumpcyjne gospodarstwa zamieszkujące wieś (prawie 39 proc. gospodarstw) oraz województwo wielkopolskie (około 45 proc. gospodarstw) i województwo podkarpackie (około 44 proc. gospodarstw). Także w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi ten cel gromadzenia oszczędności był dość powszechny (w około 47 proc. gospodarstw gromadzono oszczędności na ten cel).



Wykres 4.3.8. Cele gromadzenia oszczędności przez gospodarstwa domowe, które posiadają oszczędności, w latach 2007-2011 w próbie panelowej.

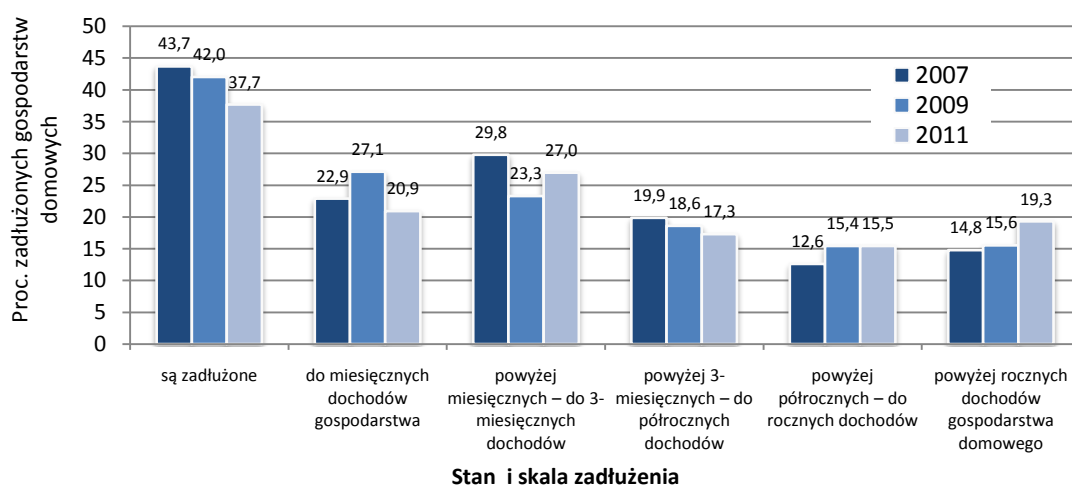


Wykres 4.3.9. Cele gromadzenia oszczędności przez gospodarstwa domowe, które posiadają oszczędności, w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

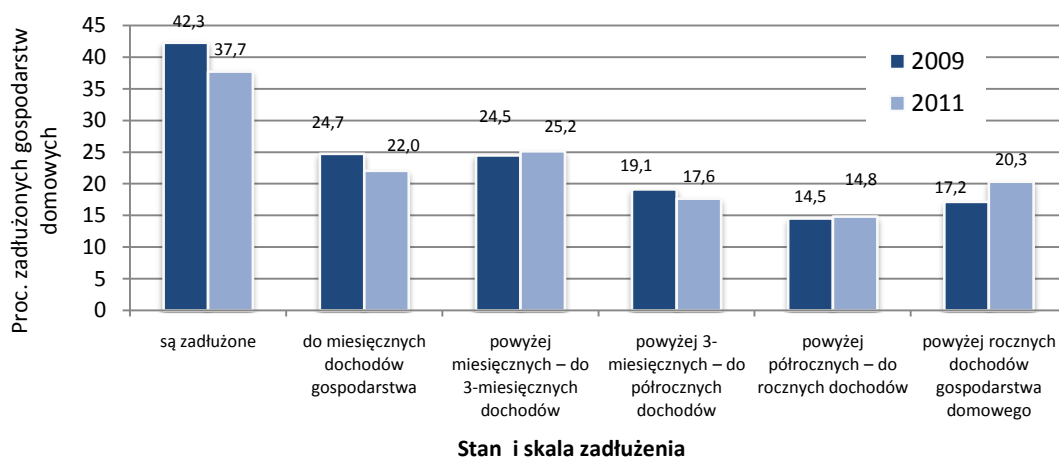
Relatywnie największy przyrost oszczędności traktowanych jako rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne obserwujemy w ostatnich dwóch latach w grupie gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (o prawie 11 p.p), rodzin niepełnych (o około 9 p.p) oraz zamieszkujących największe miasta (o prawie 7 p.p) i województwo wielkopolskie (o ponad 14 p.p). W tym samym okresie relatywnie najsilniejszy spadek oszczędzania na ten cel nastąpił w grupach gospodarstw domowych rolników (o prawie 6 p.p), z bezrobotnymi (o prawie 5 p.p), gospodarstw nierodzinnych wieloosobowych (o ponad 11 p.p) oraz zamieszkujących województwo lubelskie (o ponad 11 p.p) a także województwo lubuskie (o ponad 9 p.p).

Ponad 39 proc. badanych gospodarstw domowych deklarowało w marcu 2011 r. korzystanie z pożyczek i kredytów. Zadłużenie gospodarstw domowych najczęściej wynosiło powyżej ich rocznych dochodów (zadłużenie w tej wysokości zgłaszało prawie 23 proc. zadłużonych gospodarstw). Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pożyczek i kredytów w okresie marzec 2007-marzec 2011 znacząco spadł (o ponad 6 p.p., wykres 4.3.10). W ostatnich dwóch latach odsetek gospodarstw korzystających z kredytów lub pożyczek spadł o prawie 4 p.p. (wykres 4.3.11). Zadłużenie w tym okresie wzrosło tylko w grupie gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (o prawie 2 p.p.).

W marcu 2011 r. zadłużone były przede wszystkim gospodarstwa domowe pracowników oraz pracujących na własny rachunek (odpowiednio prawie 49 i ponad 47 proc. gospodarstw z tych grup). Wśród typów gospodarstw domowych najwyższy procent zadłużonych występował w grupie gospodarstw małżeństw z 2 dziećmi oraz małżeństw wielodzietnych (odpowiednio prawie 52 i ponad 50 proc. gospodarstw w tych grupach). Zadłużenie gospodarstw domowych z bezrobotnymi było takie same jak gospodarstw domowych bez bezrobotnych (po około 39 proc. gospodarstw z tych grup).



Wykres 4.3.10. Stan zadłużenia gospodarstw domowych i skala tego zadłużenia wśród zadłużonych gospodarstw w latach 2007-2011 w próbie panelowej.

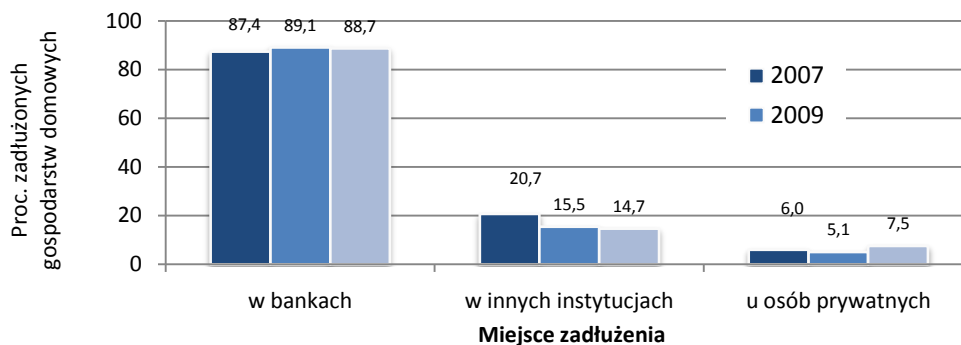


Wykres 4.3.11. Stan zadłużenia gospodarstw domowych i skala tego zadłużenia wśród zadłużonych gospodarstw w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

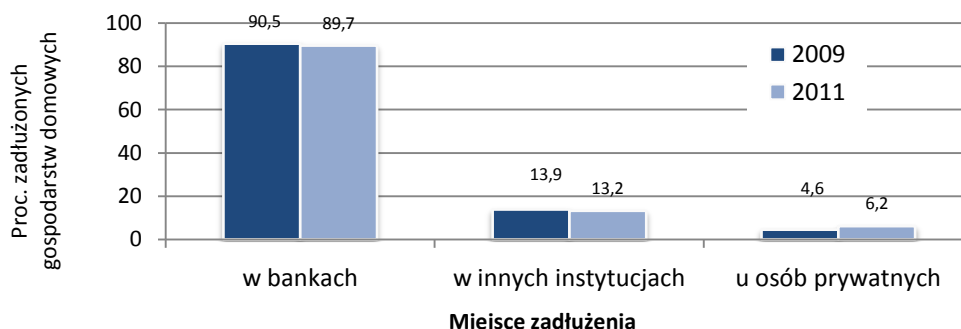
Częstość występowania zadłużenia gospodarstw domowych według klas miejscowości zamieszkania oraz województw jest stosunkowo mało zróżnicowana. Najwyższy procent gospodarstw domowych zadłużonych występuje w miastach o liczbie mieszkańców 100-200 tys. (ponad 42 proc. gospodarstw) a najniższy na wsi (ponad 36 proc. gospodarstw). Największy procent zadłużonych gospodarstw jest w województwach dolnośląskim i lubuskim (odpowiednio około 51 i prawie 48 proc. gospodarstw), a najmniejszy w województwach świętokrzyskim i podlaskim (odpowiednio około 27 i 30 proc. gospodarstw).

Źródłem zewnętrznego zasilania finansowego dla około 90 proc. zadłużonych gospodarstw domowych były banki, a dla prawie 13 proc. inne instytucje. Tylko niecałe 6 proc. gospodarstw było zadłużonych u osób prywatnych. W okresie marzec 2007-marzec 2011 nieznacznie, o ponad 1 punkt procentowy, zwiększył się odsetek gospodarstw domowych korzystających z kredytów w bankach i u osób prywatnych przy jednoczesnym

spadku, o prawie 6 p.p. korzystających z pożyczek w innych instytucjach (wykres 4.3.12). W ostatnich dwóch latach wzrósł znacząco odsetek gospodarstw domowych korzystających z pożyczek u osób prywatnych (o prawie 2 p.p), przy czym relatywnie najsilniej w grupach gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i pracujących na własny rachunek (odpowiednio o prawie 21 i ponad 8 p.p) z bezrobotnymi (o około 4 p.p), wieloosobowych (o ponad 7 p.p), zamieszkujących małe miasta o liczbie mieszkańców 20-100 tys. (o około 5 p.p) oraz województwa warmińsko-mazurskie i opolskie (odpowiednio o prawie 9 i prawie 7 p.p, wykres 4.3.13).



Wykres 4.3.12. Miejsca zadłużenia gospodarstw domowych w latach 2007-2011 w próbie panelowej.



Wykres 4.3.13. Miejsca zadłużenia gospodarstw domowych w 2009i 2011 r. w próbie panelowej.

Pożyczki w bankach były najbardziej rozpowszechnione w gospodarstwach zamieszkujących największe miasta (ponad 94 proc. zadłużonych gospodarstw) oraz w województwach podlaskim i zachodnio-pomorskim (odpowiednio ponad 95 i prawie 94 proc. zadłużonych gospodarstw).

Z pożyczek w instytucjach innych niż banki najczęściej korzystały gospodarstwa domowe pracowników (około 15 proc. zadłużonych gospodarstw), rodzin niepełnych (ponad 24 proc. zadłużonych gospodarstw), zamieszkujących duże miasta liczące 200-500 tys. mieszkańców (ponad 18 proc. zadłużonych gospodarstw) oraz województwa lubelskie i lubuskie (odpowiednio ponad 17 i prawie 17 proc. zadłużonych gospodarstw). Natomiast gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (ponad 26 proc. zadłużonych gospodarstw), z bezrobotnymi (ponad 11 proc. zadłużonych gospodarstw), rodzin niepełnych (ponad 10 proc. zadłużonych gospodarstw), zamieszkujące małe miasta, liczące 20-100 tys. mieszkańców, (ponad 7 proc. zadłużonych gospodarstw) oraz województwa warmińsko-mazurskie i lubuskie (prawie 11 i ponad 8 proc. zadłużonych gospodarstw) relatywnie najczęściej korzystały z pożyczek od osób prywatnych.

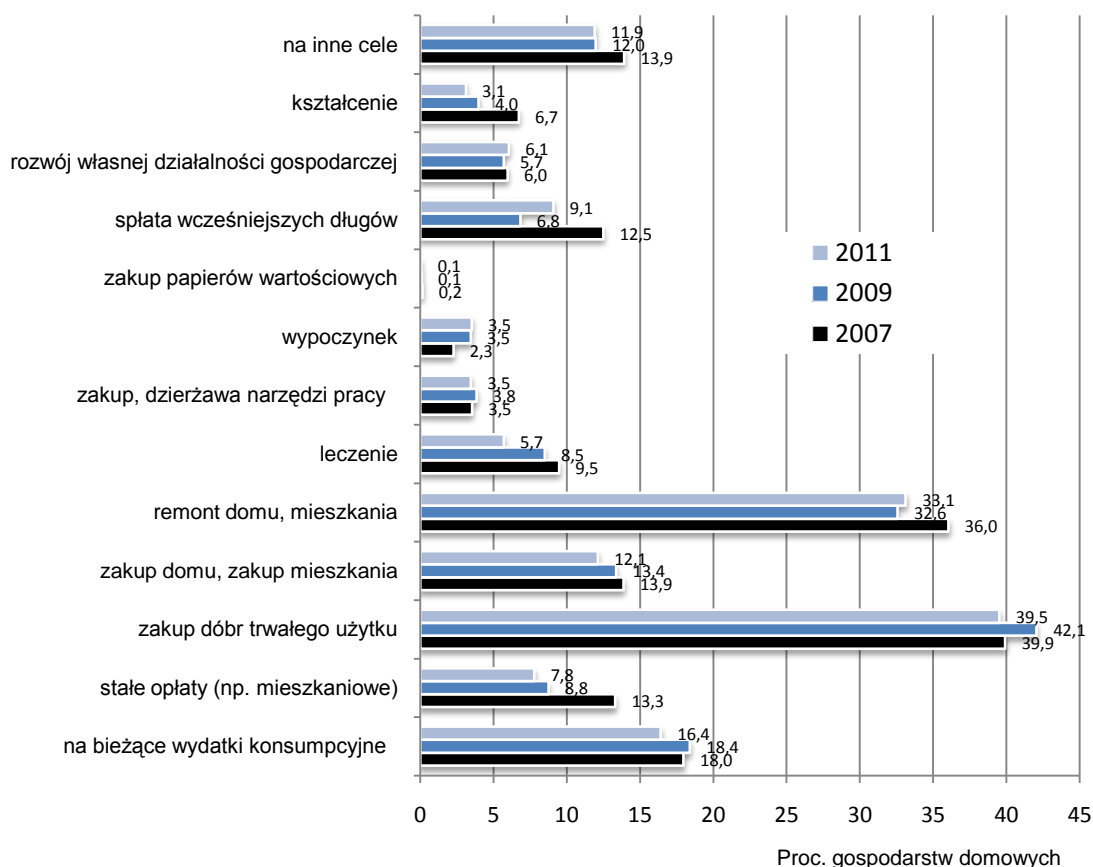
Dla rozpoznania przeznaczenia zewnętrznego zasilania finansowego gospodarstw poddano badaniu cele wykorzystania zaciągniętych przez gospodarstwa domowe kredytów i pożyczek. Ponad 37 proc. gospodarstw badanych w marcu 2011 r. kredyty i pożyczki wykorzystano na sfinansowanie zakupu dóbr trwałego użytku, około 32 proc. gospodarstw wykorzystało pożyczki i kredyty na remont domu lub mieszkania, a około 18 proc. gospodarstw domowych przeznaczyło kredyt na zakup domu lub mieszkania. W okresie marzec 2007–marzec 2011 obserwujemy relatywnie największy wzrost odsetka gospodarstw domowych zaciągających kredyty z przeznaczeniem na stałe opłaty (o prawie 6 p.p), leczenie i bieżące wydatki konsumpcyjne (po prawie 5 p.p) (wykres 4.3.14). W ostatnich dwóch latach nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych zaciągających kredyty i pożyczki tylko z przeznaczeniem spłat wcześniejszych długów oraz na bieżące wydatki konsumpcyjne (po ponad 1 punkt procentowy) (wykres 4.3.15).

W marcu 2011 gospodarstwa domowe deklarowały, że najczęściej kredyty na zakup dóbr trwałego użytku zaciągały gospodarstwa domowe pracowników (ponad 39 proc. gospodarstw korzystających z kredytów). Na remont domu lub mieszkania relatywnie najczęściej wykorzystywały kredyty gospodarstwa domowe pracowników rencistów oraz emerytów (odpowiednio prawie 35 i ponad 33 i prawie 33 proc.). Zakup domu lub mieszkania był głównym przeznaczeniem kredytów przede wszystkim w gospodarstwach pracujących na własny rachunek gospodarstwach domowych (w ponad 32 proc. gospodarstw korzystających z kredytów).

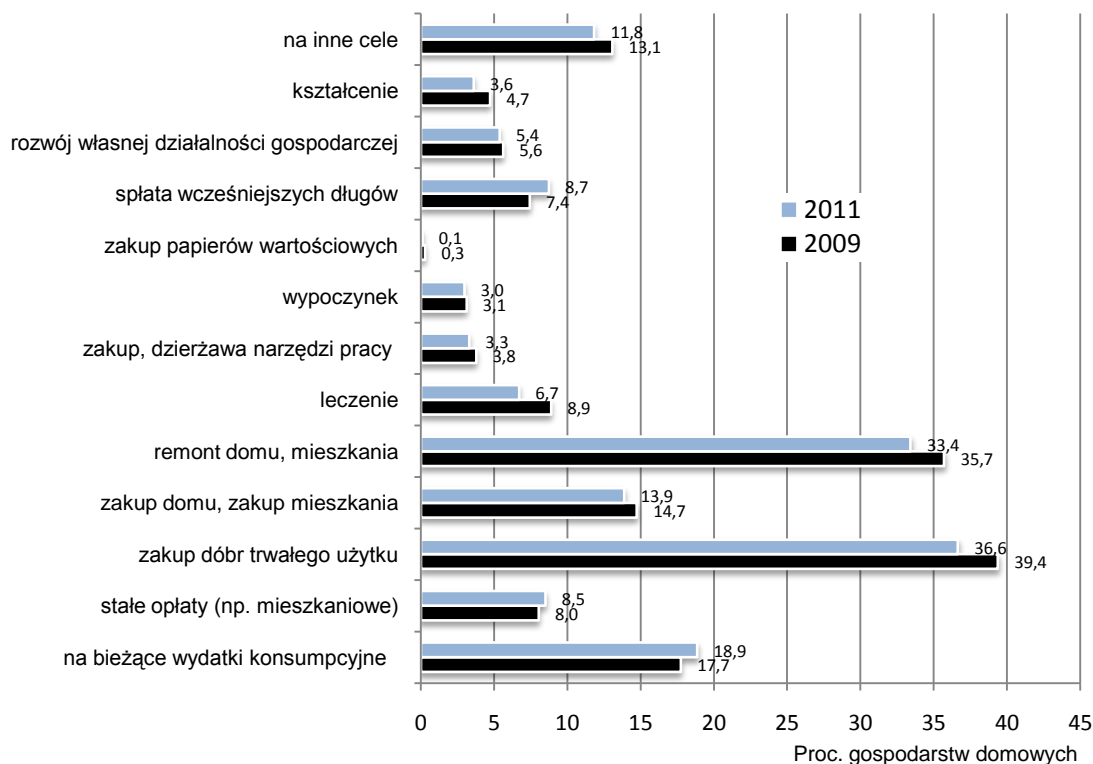
Istotnym źródłem finansowym zakupu dóbr trwałego użytku, uwzględniając klasyfikację według typu gospodarstwa domowego, były kredyty i pożyczki zaciągnięte przez przede wszystkim gospodarstwa wielorodzinne i nierodzinne jednoosobowe (w po przeszło 41 proc. gospodarstw korzystających z kredytów). Dla gospodarstw domowych wielorodzinnych kredyt był także ważnym źródłem finansowania remontu domu lub mieszkania (w ponad 41 proc. gospodarstw korzystających z kredytów). Natomiast zakup domu lub mieszkania najczęściej był finansowany poprzez kredyty i pożyczki w gospodarstwach domowych małżeństw z 1 dzieckiem (w ponad 27 proc. gospodarstw korzystających z kredytów).

W przypadku grupy gospodarstw bez bezrobotnych pożyczki i kredyty były najczęściej, podobnie jak w całej populacji gospodarstw, zaciągane przede wszystkim na zakup dóbr trwałego użytku, na remont domu lub mieszkania oraz na zakup domu lub mieszkania (odpowiednio w ponad 37 proc., w prawie 32 proc. oraz w ponad 19 proc. gospodarstw korzystających z kredytów w tej grupie). Zakup dóbr trwałego użytku był także najczęstszym celem pożyczek i kredytów w gospodarstwach z bezrobotnymi (w prawie 38 proc. gospodarstw korzystających z kredytów). Kolejnymi najczęstszymi celami zaciągania kredytów i pożyczek w tej grupie gospodarstw był remont domu lub mieszkania oraz bieżące wydatki konsumpcyjne (odpowiednio około 35 proc. i ponad 28 proc. gospodarstw korzystających z kredytów w tej grupie zaciągało je na te cele).

Zakup dóbr trwałego użytku był najczęściej finansowany z kredytów i pożyczek przez gospodarstwa domowe zamieszkujące duże miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys. (w ponad 43 proc. gospodarstw korzystających z kredytów) oraz województwo świętokrzyskie (w prawie 45 proc. gospodarstw korzystających z kredytów). Na remont domu lub mieszkania najczęściej kredyty przeznaczały gospodarstwa zamieszkujące najmniejsze miasta i wieś (odpowiednio około 39 i prawie 36 proc. gospodarstw korzystających z kredytów) oraz województwa opolskie i małopolskie (w po ponad 40 proc. gospodarstw korzystających z kredytów). Natomiast na zakup domu lub mieszkania najczęściej wykorzystywały kredyty i pożyczki mieszkańcy największych miast o liczbie mieszkańców powyżej 500 tys. (prawie 31 proc. gospodarstw korzystających z kredytów) oraz województwa mazowieckiego (prawie 29 proc. gospodarstw korzystających z kredytów).



Wykres 4.3.14. Cele zaciągniętych przez gospodarstwa domowa kredytów i pożyczek wśród gospodarstw zadłużonych w latach 2007-2011 w próbie panelowej.



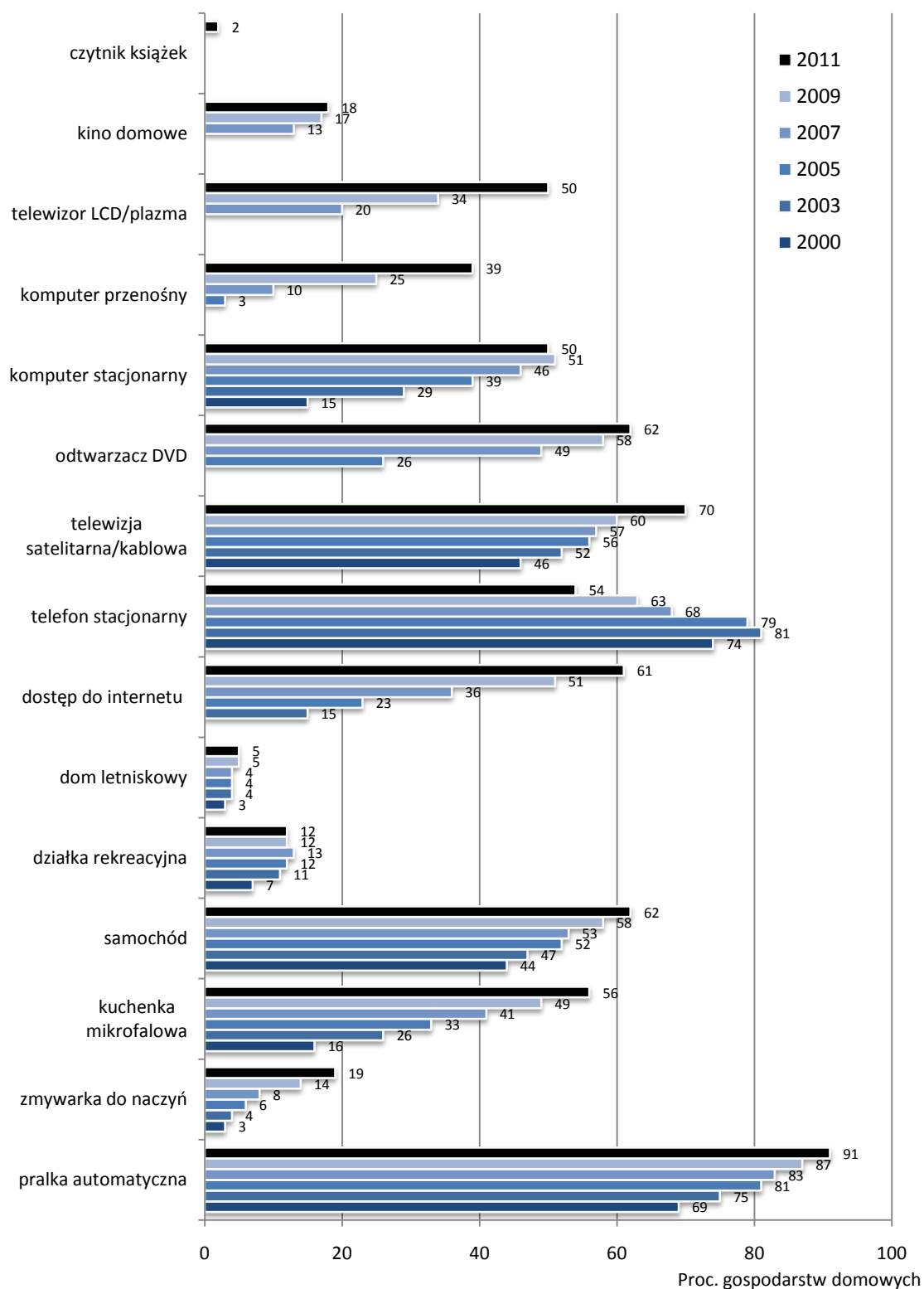
Wykres 4.3.15. Cele zaciągniętych przez gospodarstwa domowa kredytów i pożyczek wśród gospodarstw zadłużonych w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

Oceniając zmiany swojej zasobności materialnej w marcu 2011 r. w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat prawie 57 proc. gospodarstw stwierdziło, że nie zmieniła się, a ponad 32 proc., że uległa pogorszeniu. W stosunku do cen formułowanych w marcu 2009 r. znacząco spadł odsetek gospodarstw domowych oceniających zmiany zarówno pozytywnie (o prawie 4 p.p) jak i negatywnie (o prawie 2 p.p). Najczęściej oceny negatywne tych zmian dawały w marcu 2011 r. gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rencistów (odpowiednio ponad 47 i prawie 35 proc. gospodarstw) oraz gospodarstwa rodzin niepełnych (ponad 37 proc. gospodarstw). Widoczna jest wśród negatywnie oceniających zmianę znacząca względna przewaga częstości występowania gospodarstw domowych z bezrobotnymi w stosunku do gospodarstw bez bezrobotnych (odpowiednio prawie 46 i ponad 30 proc. gospodarstw). Gospodarstwa wskazujące na pogorszenie się sytuacji materialnej zamieszkiwały przede wszystkim duże miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys. (ponad 34 proc. gospodarstw) oraz województwa lubelskie (prawie 40 proc. gospodarstw) i polskie (prawie 37 proc. gospodarstw).

4.3.2. Zmiana zasobności materialnej w latach 2000-2011

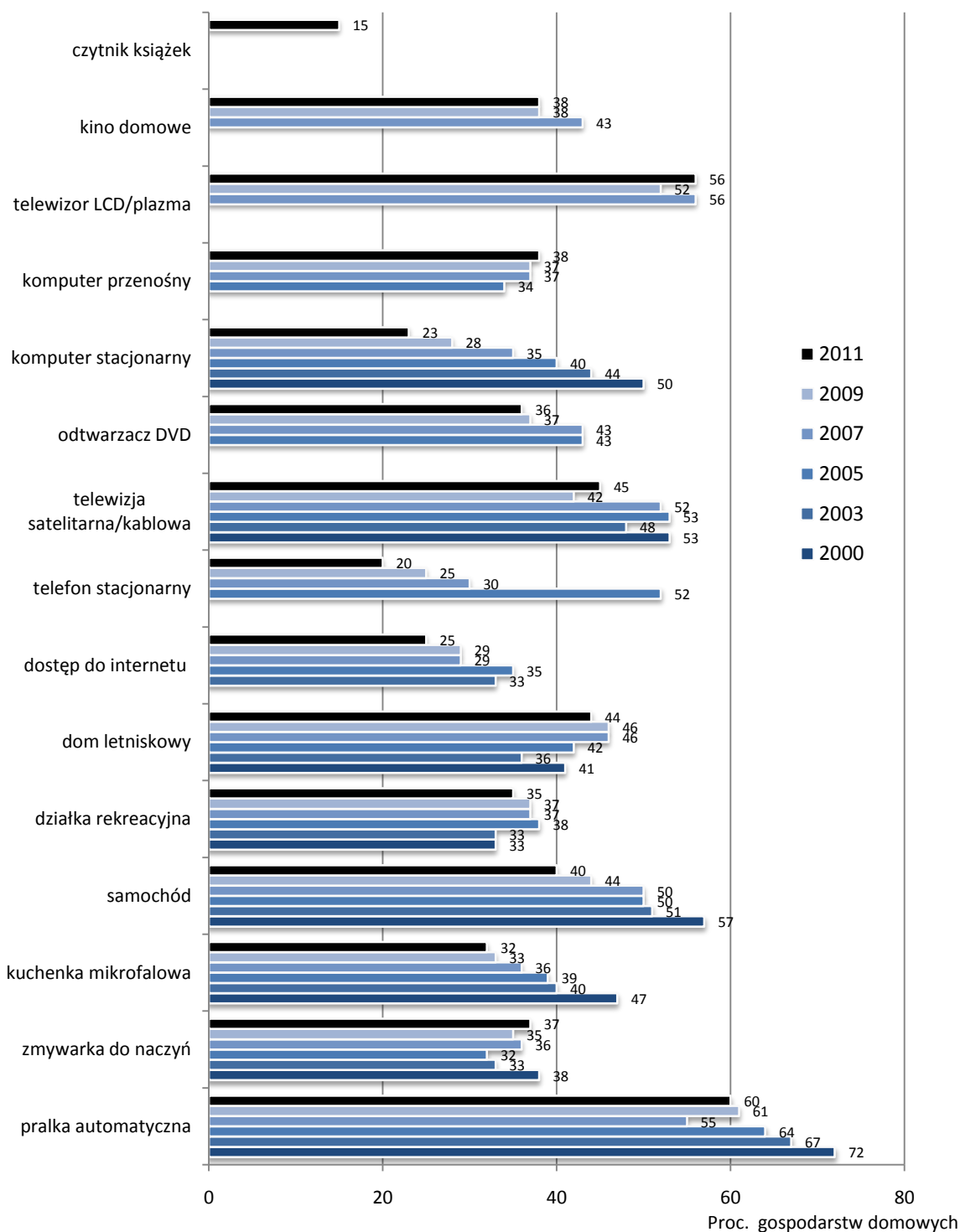
Janusz Czapiński

Z wyjątkiem telefonu stacjonarnego, który rozpowszechniał się do roku 2003, po czym jego zakres zaczął coraz szybciej spadać do poziomu 54 proc. gospodarstw, we wszystkich innych dobrach trwałego użytku nastąpił wzrost ich obecności w gospodarstwach domowych (wykres 4.3.16); największy w nowoczesnych technologiach komunikacyjnych. Obecnie dostęp do internetu ma ponad 60 proc., tj. cztery razy więcej gospodarstw domowych niż w 2003 r., odsetek gospodarstw z komputerem stacjonarnym wzrósł w 2009 r. ponad czterokrotnie od 2000 r., ale ostatnio wypierać go zaczął komputer przenośny (trzynastokrotny wzrost od 2005 r.). Także wyposażenie gospodarstw domowych w nowoczesny sprzęt ADG rośnie dynamicznie: kuchenka mikrofalowa – wzrost 3,5-krotny od 2000 r., zmywarka – wzrost ponad sześciokrotny w minionym jedenastoletniu, pralka automatyczna – wzrost o 22 p.p. do poziomu 91 proc. gospodarstw. O chłodziarkę i kineskopowy telewizor przestaliśmy wręcz pytać, ponieważ wszystkie gospodarstwa, w których jest taka potrzeba, były już w takie urządzenia niewyposażone. Obecnie połowa gospodarstw ma już nowoczesny telewizor płaski, a 70 proc. (wzrost o 24 p.p.) korzysta z płatnej telewizji kablowej lub satelitarnej. Samochód posiada obecnie prawie 2/3 gospodarstw (o 40 proc. więcej niż w 2000 r.)



Wykres 4.3.16. Wyposażenie gospodarstw domowych w wybrane dobra trwałe użytku w latach 2000-2011

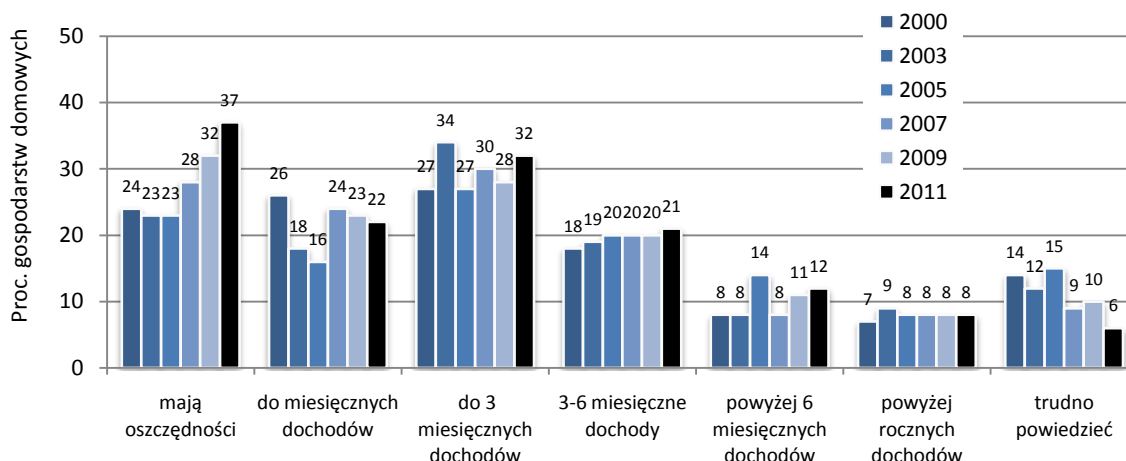
Spada w odniesieniu do większości dóbr trwałego użytku odsetek gospodarstw, które ich nie mają z powodu trudności finansowych (wykres 4.3.17). Dzisiaj coraz częściej brak potrzeb, a nie pieniędzy, decyduje o nieposiadaniu pewnych dóbr. Dotyczy to głównie telefonu stacjonarnego (zastąpionego przez telefon komórkowy), komputera stacjonarnego, samochodu i kuchenki mikrofalowej.



Wykres 4.3.17. Procent gospodarstw, w których brak dóbr wynika z braku środków finansowych na ich zakup w latach 2000-2011

W porównaniu do 2007 r. wzrósł odsetek gospodarstw domowych, które mają więcej niż jeden: samochód (z 11,3 do 21,9 proc.), komputer stacjonarny (z 2,7 do 5,8 proc.) i komputer przenośny (z 6,9 do 16,9 proc.).

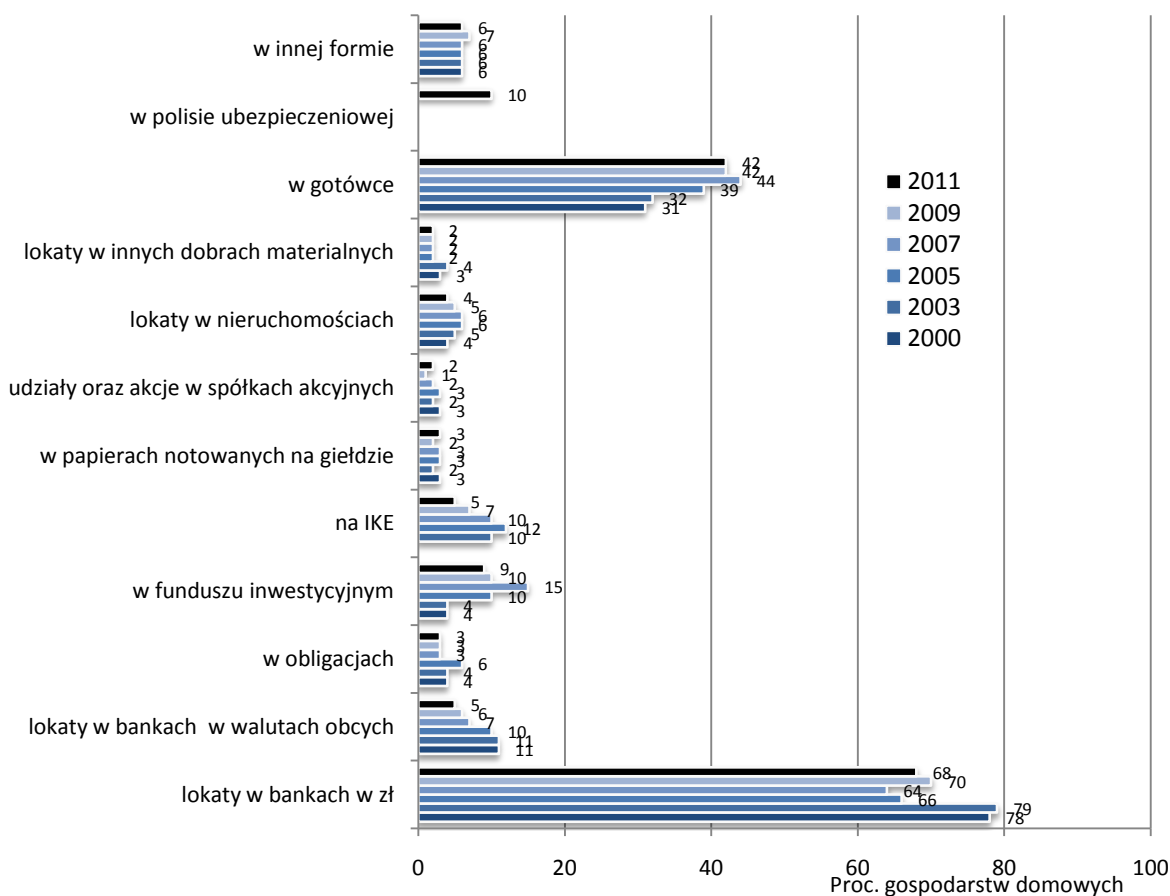
O ponad połowę wzrósł od 2000 r. (do 37 proc.) odsetek gospodarstw, które mają jakieś oszczędności (wykres 4.3.18). Wśród posiadających oszczędności nie zmieniła się zasadniczo od 2000 r. struktura wysokości oszczędności. W dalszym ciągu dominują gospodarstwa z oszczędnościami w wysokości do trzymiesięcznych dochodów. Odsetek posiadających oszczędności w wysokości powyżej rocznych dochodów pozostał na tym samym niskim poziomie 8 proc., co oznacza w populacji wszystkich gospodarstw domowych zaledwie 3 proc.



Stan oszczędności

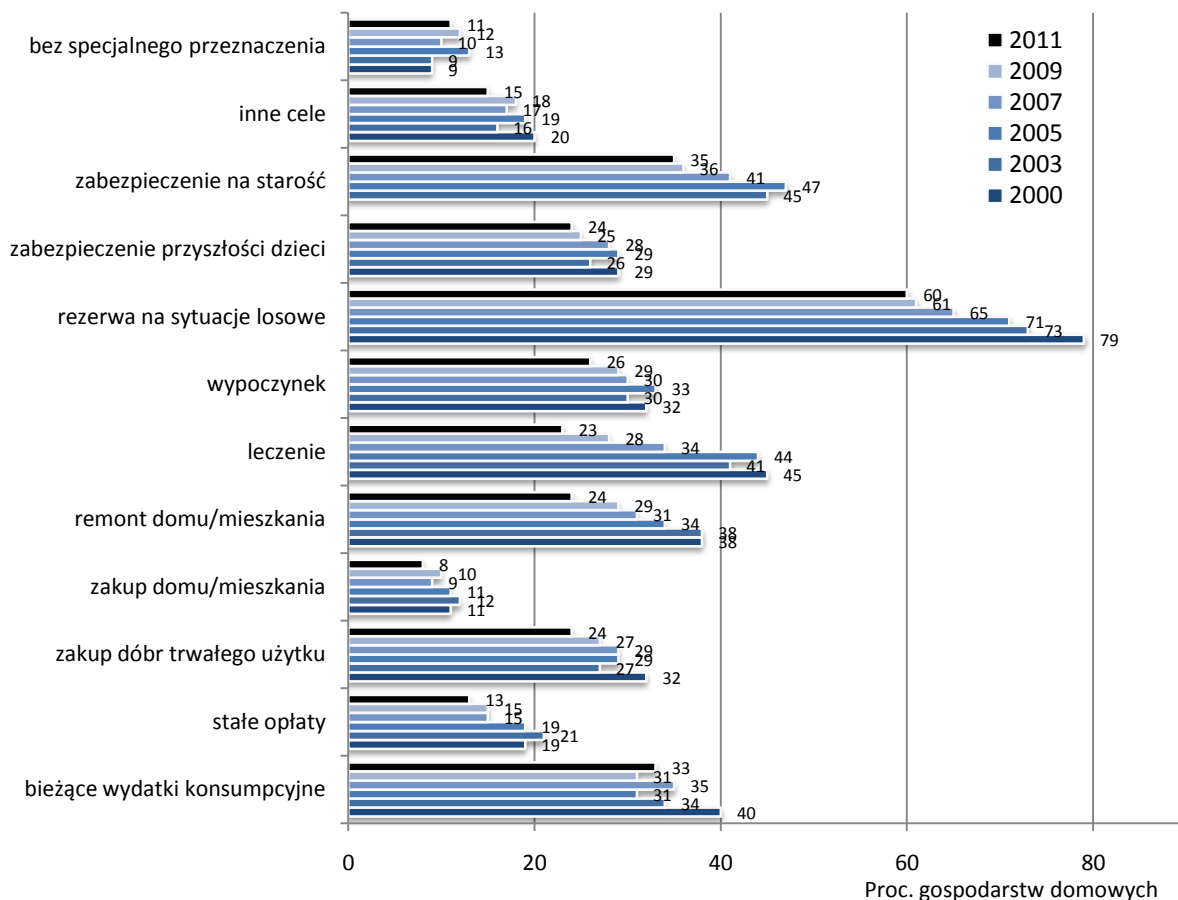
Wykres 4.3.18. Procent gospodarstw posiadających oszczędności i odsetek gospodarstw z różną wysokością oszczędności wśród wszystkich posiadających oszczędności w latach 2000-2011

Nie zmieniają się też w zasadzie formy oszczędności (wykres 4.3.19). Warto jednak zauważyć, że w porównaniu z latami poprzedzającymi światowy kryzys finansowy (2005-2007) spadł udział oszczędności w postaci lokat w funduszach inwestycyjnych, w nieruchomościach i na Indywidualnych Kontach Emerytalnych, a wzrosły bezpieczne lokaty złotowe w bankach (choć ich udział ciągle nie osiągnął poziomu z początku wieku).



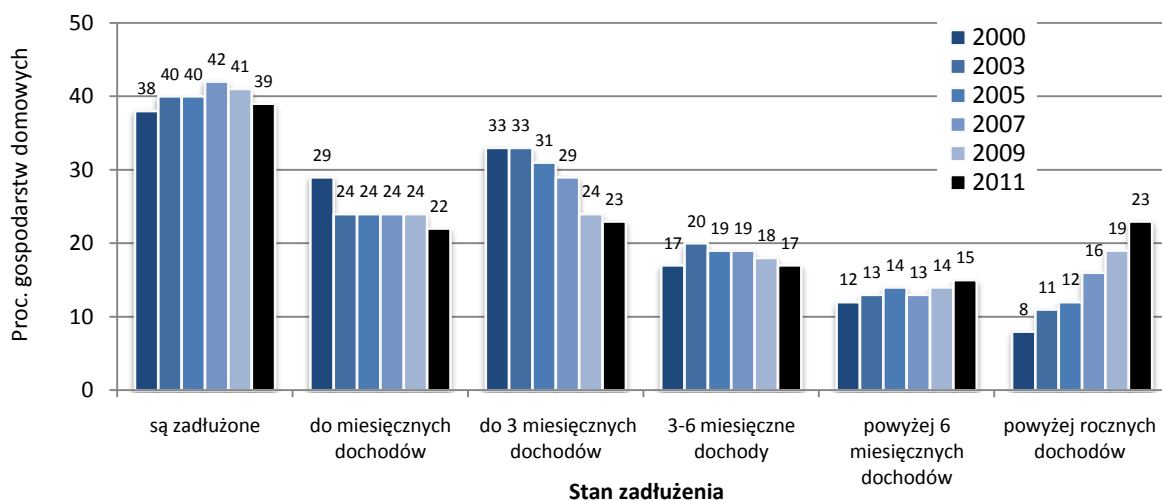
Wykres 4.3.19. Formy oszczędności gospodarstw domowych w latach 2000-2011

Jeśli chodzi o cel przeznaczenia oszczędności, spada udział gospodarstw oszczędzających na sytuacje losowe, zabezpieczenie na starość, leczenie, zakup dóbr trwałego użytku, wypoczynek i remont domu (wykres 4.3.20).



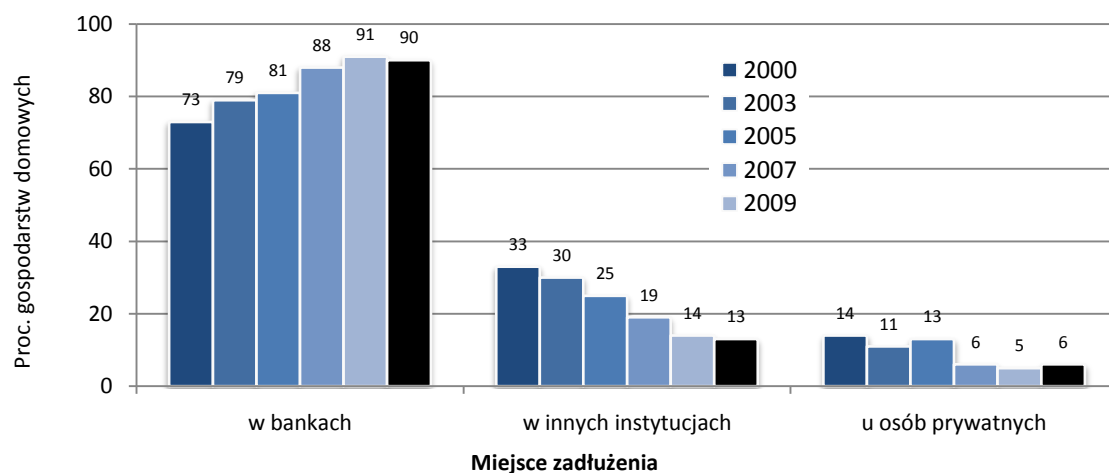
Wykres 4.3.20. Cele gromadzenia oszczędności przez gospodarstwa domowe, które posiadają oszczędności, w latach 2000-2011

Nieco (z 42 do 39 proc.) spadła w ostatnich czterech latach liczba gospodarstw zadłużonych, przy czym spadł znacząco odsetek gospodarstw zadłużonych w wysokości do trzymiesięcznych dochodów, a wzrósł procent gospodarstw zadłużonych w wysokości powyżej rocznych dochodów (z 8 proc. w 2000 r. i 19 proc. w 2009 do 23 proc.) (wykres 4.3.21).



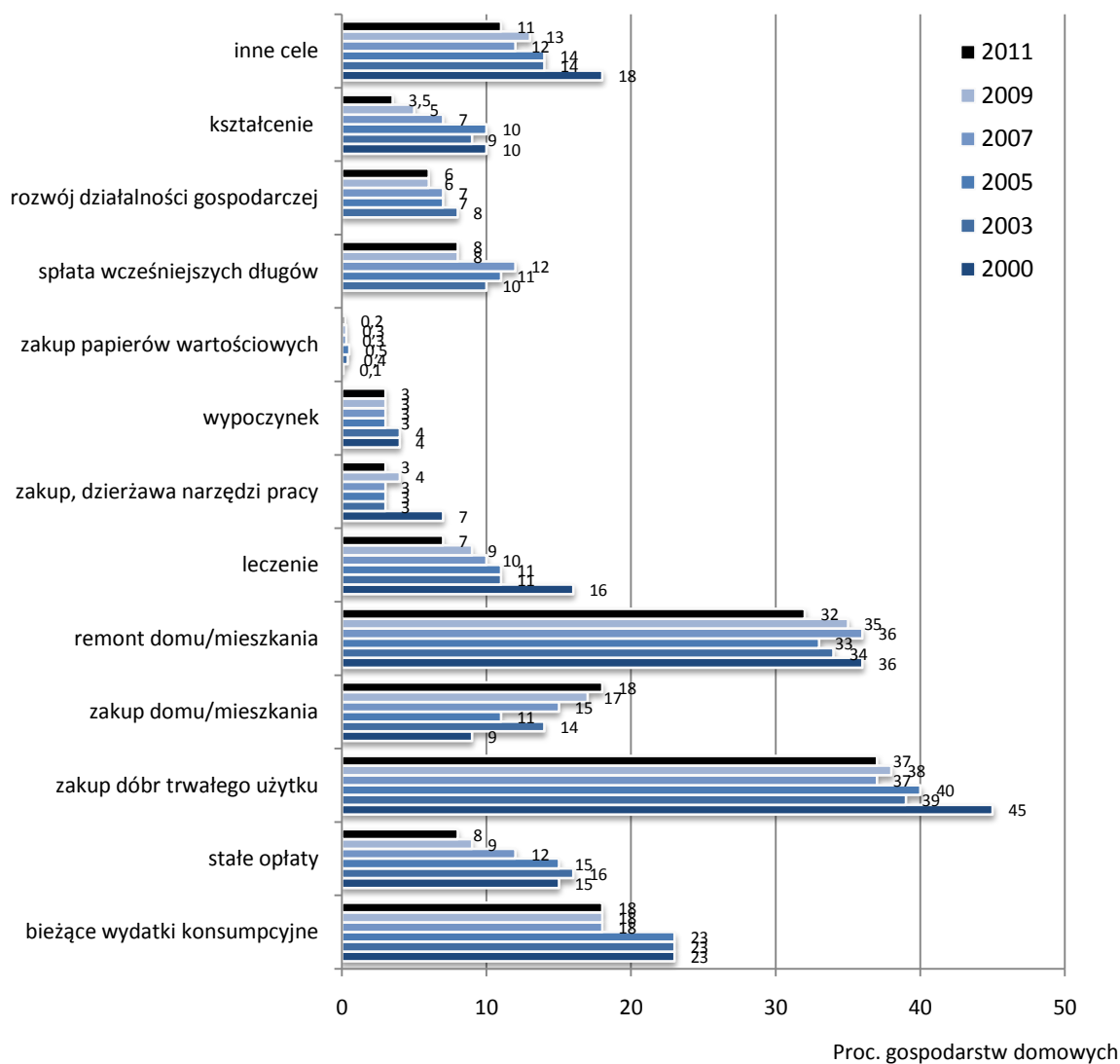
Wykres 4.3.21. Odsetek gospodarstw zadłużonych i odsetek gospodarstw o różnej wysokości zadłużenia wśród zadłużonych w latach 2000-2011

Znacząco i systematycznie rosło od początku wieku zadłużenie gospodarstw domowych w bankach (od 73 proc. w 2000 r. do 91 proc. w 2009 r. i 90 proc. w 2011 r.) kosztem zadłużenia w innych instytucjach finansowych (wykres 4.3.22).



Wykres 4.3.22. Miejsca zadłużenia gospodarstw domowych w latach 2000-2011

Kredyty i pożyczki są coraz rzadziej przeznaczane na leczenie, kształcenie i stałe opłaty (np. mieszkaniowe), a coraz częściej na zakup domu lub mieszkania (4.3.23). W połączeniu ze zmianą wysokości zadłużenia oznacza to spadek kredytów konsumenckich i wzrost kredytów hipotecznych.



Wykres 4.3.23. Cele zaciągniętych przez gospodarstwa domowe kredytów i pożyczek wśród gospodarstw zadłużonych w latach 2000-2011

4.3.3. Aktywność gospodarstw domowych na rynku finansowym

Piotr Białowolski, Irena E. Kotowska

Poprzednia edycja badania *Diagnoza Społeczna* z marca 2009 r. zrealizowana została krótko po rozpoczęciu się kryzysu finansowego. W portfelach kredytowych gospodarstw domowych nie były jeszcze widoczne zmiany związane z wprowadzeniem ograniczeń kredytowych przez banki i inne instytucje finansowe. Ze względu na to, że instrumenty kredytowe zwykle objęte są kilkuletnimi umowami, a w przypadku kredytów hipotecznych umowy zawierane są na okres nawet kilkudziesięciu lat, możliwość zaobserwowania, czy i w jakim stopniu zmieniło się korzystanie gospodarstw domowych z instrumentów rynku finansowego, pojawia się dopiero w bieżącej edycji badania. Warto podkreślić, że w okresie 2009 – 2011 oprócz zmiany nastawienia samych gospodarstw domowych oraz zmiany polityki banków i pośredników finansowych do udzielania kredytów (por. Białowolski, Bieszki, Borusowski 2009) można jeszcze zaobserwować zmiany w uregulowaniu samego funkcjonowania rynku finansowego. Są one efektem wprowadzanych przez Komisję Nadzoru Finansowego regulacji, wpływających na politykę kredytową banków. Wskazują na to wyniki prowadzonych cyklicznie przez NBP badań polityki kredytowej banków (por. np. NBP 2010).

4.3.3.1. Czynniki wpływające na posiadanie oszczędności i zobowiązań

Od rozpoczęcia kryzysu finansowego udział gospodarstw domowych posiadających oszczędności zwiększył się wyraźnie (z 28 proc. w 2007 roku, 32 proc. w 2009 do 37 proc. w 2011), co w porównaniu ze stabilnym poziomem tego odsetka 23-24 proc. w rundach badania z lat 2000, 2003 i 2005 wskazuje na znaczącą zmianę.

Na zachowania gospodarstw domowych dotyczące oszczędzania wpływ mają czynniki związane z przebiegiem życia (fazy przebiegu życia reprezentuje wiek głowy gospodarstwa), zdolnością do generowania oszczędności (określaną głównie przez dochody) oraz relatywną pozycją gospodarstwa domowego w danym okresie związaną ze statusem na rynku pracy głowy gospodarstwa do sytuacji przeciętnej w przebiegu życia¹⁸. Te zmienne zostały uwzględnione w modelu regresji logistycznej (np. Gruszczyński, 2002). Prawdopodobieństwo posiadania oszczędności przez gospodarstwo zostało uzależnione od sytuacji materialnej gospodarstwa, wieku głowy gospodarstwa i jej statusu na rynku pracy:

$$P(Y = y_i) = F^{-1}(x^T \beta) = \frac{e^{x^T \beta}}{1 + e^{x^T \beta}}$$

gdzie:

Y – binarna zmienna losowa przyjmująca wartości: 1 – jeśli gospodarstwo domowe ma oszczędności, 0 - jeśli gospodarstwo domowe nie ma oszczędności,

F - dystrybuanta rozkładu logistycznego;

x - kolumnowy wektor zmiennych objaśniających¹⁹;

β - kolumnowy wektor parametrów.

Modele oszacowano odrębnie dla danych z rund badania 2007, 2009 i 2011, a w tabeli 4.3.1 zamieszczono wyniki dla dwóch ostatnich edycji.

Tabela 4.3.1. Wyniki estymacji modelu regresji logistycznej dla posiadania oszczędności

Zmienne objaśniające	Badanie 2009		Badanie 2011		
	B (błąd standardowy)	Iloraz szans Exp (β)	β (błąd standardowy)	Iloraz szans Exp (β)	
Dochód na jednostkę konsumpcyjną	0,00086*** (0,000)	1,001	0,00093*** (0,000)	1,001	
Wiek głowy gospodarstwa	do 24 lat	0,197 (0,167)	1,208	0,143 (0,196)	1,154
	25-34	0,264*** (0,068)	1,302	-0,043 (0,070)	0,958
	35-44	0,129** (0,064)	1,137	0,002 (0,062)	1,002
	45-59	ref.		ref.	
	60 i więcej	0,220*** (0,071)	1,246	0,317*** (0,069)	1,373
Status na rynku pracy	Pracujący	ref.		ref.	
	Bezrobotni	-0,655*** (0,184)	0,519	-0,514*** (0,167)	0,598
	Nieaktywni	-0,378*** (0,070)	0,686	-0,417*** (0,068)	0,659
Stała	-1,992*** (0,061)	0,136	-1,938*** (0,060)	0,144	
N	11472		11643		
Miara dopasowania (R ² Coxa-Snella)	0,123		0,143		

Zmienne istotne przy poziomie istotności: *** 0,01, ** 0,05, * 0,1

¹⁸ W przypadku, gdy głowa gospodarstwa domowego nie pracuje, relatywne dochody są na ogół mniejsze niż ma to miejsce w pozostałych fazach przebiegu życia.

¹⁹ Zmienne: wiek głowy gospodarstwa domowego oraz status na rynku pracy były kategoriaalne, co wymagało przyjęcia kategorii referencyjnych. W obu przypadkach przyjęto w tej roli grupy najliczniej reprezentowane w 2011 roku. Dla wieku głowy gospodarstwa domowego była to grupa osób w wieku 45-59 lat, zaś w przypadku statusu głowy gospodarstwa domowego na rynku pracy – kategoria pracujących.

W obu okresach (2009 i 2011) dochody gospodarstwa w podobny sposób wpływały na prawdopodobieństwa posiadania oszczędności - wzrost dochodów gospodarstwa domowego o 100 PLN zwiększał szansę²⁰ na posiadanie oszczędności o około 10 proc. Bardzo silną determinantą posiadania oszczędności w obu okresach był też status na rynku pracy głowy gospodarstwa domowego. W każdej z rund badania szansa posiadania oszczędności była około 35 – 60 proc. niższa dla gospodarstw domowych z głową w tym samym wieku i uzyskujących te same dochody wówczas, gdy głowa gospodarstwa nie pracowała w stosunku do gospodarstw z pracującą głową. Dodatkowo, na podstawie analizy parametrów modeli można stwierdzić, że bezrobocie silniej ogranicza szanse posiadania oszczędności niż bierność zawodowa.

Wyniki estymacji modelu dla 2011 roku wskazują na zmiany wpływu wieku głowy gospodarstwa na szanse posiadania oszczędności – grupy wieku 16-24 lata, 25-34 lata, 35-44 lata i 44-59 lat przestały być istotne. W przeciwieństwie do wyników z 2009 roku, w 2011 roku w każdej z tych grup wieku respondenci o analogicznym statusie na rynku pracy oraz analogicznych dochodach mieli podobną skłonność do oszczędzania.

W 2009 roku prawdopodobieństwo posiadania oszczędności w grupie 25-34 lata i 35-44 lata było istotnie większe niż w grupie referencyjnej (45-59 lat), jednak w obu okresach największe prawdopodobieństwo posiadania oszczędności obserwowane było w gospodarstwach domowych z głową gospodarstwa w wieku 60 lat i więcej. Szanse posiadania oszczędności są obecnie dla tych gospodarstw znacząco wyższe niż w pozostałych grupach a dodatkowo rosną różnice między grupą najstarszych i grupą referencyjną (szanse wyższe o 37 proc. w 2011 r. w porównaniu z niespełna 25 proc. w 2009 r.).

Przeciwnie do zmian udziału gospodarstw domowych dysponujących oszczędnościami, odsetek gospodarstw posiadających pożyczkę lub kredyt systematycznie maleje - w roku 2011 wyniósł niespełna 39 proc., co oznacza spadek względem roku 2009 o ok. 2 pp. Jest to kontynuacja tendencji obserwowanej od momentu rozpoczęcia kryzysu finansowego. Obserwowany spadek aktywności gospodarstw domowych w zaciąganiu zobowiązań występuje w sytuacji, w której polski rynek kredytowy wciąż jest stosunkowo słabo rozwinięty. W okresie kryzysu doszło jednak do znaczącego zaostrzenia polityki banków i instytucji finansowych w udzielaniu kredytów. Również Komisja Nadzoru Finansowego podjęła działania regulacyjne (głównie rekomendacja T²¹), które doprowadziły do spadku dostępności produktów kredytowych i tym samym zmniejszenia zaangażowania gospodarstw domowych na rynku kredytowym. Aby ocenić, na ile zmiany po stronie podaży kredytu wpłynęły na zmiany popytu gospodarstw domowych na kredyt, oszacowano – jak poprzednio - model regresji logistycznej. W modelu tym zmienną zależną jest posiadanie przez gospodarstwo domowe zobowiązań, zaś zmienne objaśniające są takie same jak w modelu regresji dla posiadania oszczędności, czyli prawdopodobieństwo posiadania zobowiązania jest zależne od wielkości dochodów, wieku głowy gospodarstwa domowego oraz jej statusu na rynku pracy (tabela 4. 3. 2).

Tabela 4.3.2. Wyniki estymacji modelu regresji logistycznej dla posiadania zobowiązań

Zmienne objaśniające	Badanie 2009		Badanie 2011		
	B (błąd standardowy)	Iloraz szans Exp (β)	β (błąd standardowy)	Iloraz szans Exp (β)	
Dochód na jednostkę konsumpcyjną	0,00008*** (0,000)	1,00008	0,00005*** (0,000)	1,00005	
Wiek głowy gospodarstwa	Do 24 lat	-0,293* (0,152)	0,746	-0,976*** (0,219)	0,377
	25-34	0,273*** (0,062)	1,314	0,459*** (0,064)	1,582
	35-44	0,192*** (0,057)	1,212	0,495*** (0,056)	1,641
	45-59	ref.		ref.	
	60 i więcej	-0,770*** (0,063)	0,463	-0,498*** (0,064)	0,608
Status na rynku pracy	Pracujący	ref.		ref.	
	Bezrobotni	-0,642*** (0,134)	0,526	-0,727*** (0,137)	0,483
	Nieaktywni	-0,322*** (0,060)	0,725	-0,378*** (0,062)	0,685
Stała	-0,179*** (0,046)	0,836	-0,340*** (0,047)	0,712	
N	11421		11507		
Miara dopasowania (R ² Coxa-Snella)	0,068		0,068		

Zmienne istotne przy poziomie istotności: *** 0,01, ** 0,05, * 0,1

O ile prawdopodobieństwo posiadania oszczędności zależało w znaczącym stopniu od wielkości uzyskiwanych dochodów, o tyle prawdopodobieństwo posiadania kredytu zależy od tej zmiennej w stopniu bardzo niewielkim. Wpływ ten jest około dziesięciokrotnie mniejszy i wskazuje, że każde 100 PLN dodatkowego dochodu przekłada się na wzrost szansy posiadania kredytu o zaledwie 1 proc. Zgodnie z oczekiwaniami bardziej aktywne na rynku kredytowym są gospodarstwa domowe, w których głowy gospodarstw są w młodym wieku, w porównaniu do grupy referencyjnej (gospodarstwa domowe z głową w wieku 45-59 lat). Szansa posiadania zobowiązania dla grup wieku 25-34 lata i 35-44 lata jest o około 60 proc. wyższa niż w grupie referencyjnej, co może wynikać z chęci realizacji

²⁰ W modelach regresji logistycznej współczynniki przy zmiennych wpływają na zmianę szansy, którą definiuje się jako iloraz prawdopodobieństwa sukcesu (tutaj posiadania oszczędności) do prawdopodobieństwa porażki (tutaj braku oszczędności).

²¹ Celem rekomendacji T było wprowadzenie zestawu dobrych praktyk w zakresie zarządzania ryzykiem detalicznych ekspozycji kredytowych w sektorze bankowym. Rekomendacja T zawiera szereg uregulowań w zakresie udzielania kredytów przez banki, z których najbardziej znaczące (dla gospodarstw domowych) dotyczą zwiększenia restrykcyjności w badaniu zdolności kredytowej. Regulacje w niej zawarte zdecydowanie zmniejszyły dostępność kredytu dla gospodarstw domowych.

potrzeb konsumpcyjnych właściwych tej fazie przebiegu życia (zakupy dóbr trwałych, mieszkania). Gospodarstwa, w których głowy gospodarstw są w najmłodszym wieku (do 24 lat), nie są jeszcze dostatecznie wiarygodne dla instytucji finansowych, aby mogły zaciągać zobowiązania kredytowe. Dodatkowo, tej grupy dotyczy najsilniejsze ograniczenie w zaciąganiu zobowiązań względem sytuacji przedkryzysowej. Dostępność kredytu, mierzona szansą jego posiadania, była o ponad 60 proc. niższa niż w grupie referencyjnej. W 2009 roku szansa ta była zaledwie o 25 proc. mniejsza. Dla gospodarstw osób starszych (głowa gospodarstwa ma 60 i więcej lat) prawdopodobieństwo posiadania zobowiązania kredytowego o około 40 proc. niższe niż w grupie referencyjnej. Można to przypisać dwóm zasadniczym czynnikom. Po pierwsze, po osiągnięciu pewnego wieku najprawdopodobniej większość potrzeb, tradycyjnie finansowanych kredytem, została już zaspokojona. Po drugie, należy pamiętać, że na polskim rynku kredytowym ta część gospodarstw domowych, których głowy są dziś w wieku powyżej 44 lat, rozpoczęła aktywność zawodową (i tym samym pojawiły się u nich największe potrzeby pożyczkowe) w okresie, gdy rynek kredytowy był jeszcze na tyle słabo rozwinięty, że nie oferował produktów adekwatnych do potrzeb tej grupy.

Podobnie jak w przypadku posiadania oszczędności, zatrudnienie sprzyja podejmowaniu zobowiązań kredytowych. Prawidłowość ta dotyczy zarówno roku 2009 jak i 2011. Jest to związane z czynnikami oddziałującymi na gospodarstwo domowe zarówno po stronie podażowej, jak i popytowej. Z jednej strony mniejsze dochody nie skłaniają do dokonywania poważnych zakupów, które często są finansowane kredytem. Z drugiej strony, gospodarstwa domowe, których głowa nie posiada stałego zatrudnienia, są znacząco mniej wiarygodne dla instytucji finansowych i tym samym mają znacznie mniejsze szanse uzyskania kredytu. Dodatkowo, bezrobocie głowy gospodarstwa domowego silnie zmniejsza prawdopodobieństwo posiadania zobowiązań w porównaniu do gospodarstw domowych, w których głowa gospodarstwa jest bierna zawodowo. Fakt bycia bezrobotnym jest bardzo negatywnym sygnałem dla instytucji rynku finansowego i często zamyka drogę gospodarstwom domowym do korzystania z produktów kredytowych. Natomiast w przypadku gospodarstw domowych, w których głowy są bierne zawodowo, dochody częstokroć uzyskiwane są ze świadczeń socjalnych. Świadczenia te zaś przyznawane są na dłuższy okres lub nawet na stałe (emerytura), co wpływa na zwiększenie zdolności kredytowej gospodarstw domowych i pozwala im częściej (niż bezrobotnym) korzystać z kredytu.

4.3.3.2. Wielkość oszczędności polskich gospodarstw domowych według form oszczędzania

Tempo wzrostu dochodów gospodarstw domowych w Polsce w latach 2009-2011 znacząco zmalało - w latach 2007 – 2009 wzrost dochodów ekwiwalentnych sięgnął prawie 22 proc. po skorygowaniu o wielkość inflacji, zaś w okresie 2009 – 2011 wzrost wyniósł zaledwie 3,4 proc. Jednak nawet ten niewielki przyrost dochodów realnych znalazł odbicie we wzroście odsetka gospodarstw domowych z oszczędnościami. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że gospodarstwa domowe przyzwyczały się do szybko rosnącego poziomu życia, poddano analizie przeciętną wielkość oszczędności. Wykorzystano przy tym następujące podejście analityczne. Uznano, że poziom oszczędności w relacji do dochodu może zostać opisany rozkładem prawostronnie skośnym dla zmiennej przyjmującej wartości nieujemne. Sprawdzone hipotezę, że wielkość oszczędności w relacji do dochodu można opisać rozkładem log-normalnym²². Na podstawie oszacowanych parametrów rozkładu log-normalnego obliczono przeciętną wielkość oszczędności w relacji do dochodu w polskich gospodarstwach domowych korzystając ze wzoru

$$E(X) = e^{\mu + \frac{\sigma^2}{2}}$$

gdzie μ oznacza średnią rozkładu normalnego, a σ jego odchylenie standardowe. Wyniki obliczeń przedstawiono w tabeli 4.3.3.

Tabela 4.3.3. Przeciętna wielkość oszczędności w latach 2007, 2009 i 2011

	2007	2009	2011
Średnia wielkość oszczędności (w relacji do miesięcznych dochodów)	~4,51	~4,86	~4,72

Przeciętna wielkość oszczędności w relacji do dochodu w polskich gospodarstwach domowych wzrosła w latach 2007 – 2009 z 4,51 krotności miesięcznych dochodów w roku 2007 do 4,86 krotności miesięcznych dochodów w 2009 roku. W okresie 2009 – 2011 przeciętna wielkość oszczędności spadła nieznacznie z 4,86 krotności miesięcznych dochodów do 4,72.

Struktura gospodarstw domowych gromadzących oszczędności według ich formy przedstawiona została na wykresie 4.3.20. Tutaj zajmiemy się analizą wielkości zgromadzonych oszczędności w zależności od sposobu ich gromadzenia, co pokazuje sposób zarządzania oszczędnościami przez gospodarstwa domowe. Gospodarstwa domowe mogą być zorientowane na korzystanie z instrumentów finansowych, które (1) przynoszą przeciętnie większe zyski lub (2) pozwalają na ograniczanie ryzyka – dobrze pojętego w przypadku oszczędzania w postaci lokat oraz źle pojętego, w przypadku gromadzenia oszczędności w formie gotówki. W związku z faktem, że gospodarstwa domowe podawały jedynie zagregowaną wielkość oszczędności, bez rozbijania tej wielkości na

²² Obliczona na podstawie danych wartość statystyki λ -Kolmogorowa wyniosła dla roku 2007 – 0,543, dla 2009 roku – 0,630, a dla 2011 roku – 0,256 nie dając podstaw do odrzucenia hipotezy, która dotyczyła zgodności rozkładu poziomu oszczędności w relacji do dochodu z rozkładem log-normalnym.

konkretne formy gromadzenia oszczędności do analiz wykorzystano model wielomianowej regresji logistycznej. W modelu tym prawdopodobieństwo przynależności respondenta o zestawie cech X do j -tej kategorii zmiennej Y można opisać za pomocą formuły (np. Gruszczynski, 2002):

$$P(Y = j|X) = \frac{e^{x\beta_j}}{\sum_{i=1}^j e^{x\beta_i}}$$

$$P(Y = y_j / X) = \frac{e^{x^T \beta_j}}{\sum_{j=1}^m e^{x^T \beta_j}}$$

gdzie:

Y – zmienna losowa przyjmująca m kategorii opisująca wielkość posiadanych oszczędności wyrażoną jako krotność dochodów,

X^T - kolumnowy wektor zmiennych objaśniających;

β - kolumnowy wektor parametrów, przy czym β wynosi zero dla kategorii referencyjnej (w analizowanym modelu za kategorię referencyjną przyjęto zadłużenie mniejsze od jednokrotności miesięcznych dochodów)

Następnie obliczono prawdopodobieństwa warunkowe przynależności gospodarstwa domowego do danej kategorii wielkości oszczędności pod warunkiem posiadania oszczędności tylko w jednej formie. Obliczone na podstawie rozkładów prawdopodobieństw warunkowych przeciętne wielkości oszczędności przedstawia tabela 4.3.4.

Tabela 4.3.4. Przeciętna wielkość oszczędności w 2009 i 2011 roku w gospodarstwach domowych w zależności od sposobu oszczędzania

Forma oszczędzania	Przeciętna wielkość oszczędności (krotność dochodu gospodarstwa) w 2009	Przeciętna wielkość oszczędności (krotność dochodu gospodarstwa) w 2011
lokaty w bankach w złotych	~4,2	~4,5
lokaty w bankach w walutach obcych	~3,9	~3,1
w obligacjach	~4,7	~3,3
w funduszach inwestycyjnych	~3,9	~4,6
Indywidualne Konto Emerytalne	~2,0	~2,5
w papierach wartościowych notowanych na giełdzie	~5,0	~3,1
udziały oraz akcje w prywatnych spółkach akcyjnych	~4,3	~5,4
lokaty w nieruchomościach	~4,0	~4,5
lokaty w innych niż nieruchomości	~3,4	~2,2
dobrach materialnych		
w gotówce	~2,2	~2,4
w polisie ubezpieczeniowej	nie występowało	~2,5
w innej formie	~2,6	~2,6

Największe oszczędności w relacji do dochodu posiadają gospodarstwa domowe gromadzące swoje oszczędności w formie udziałów oraz akcji w prywatnych spółkach akcyjnych. Oszczędności zgromadzone w tej formie w roku 2011 sięgają przeciętnie 5,4-krotności miesięcznych dochodów w gospodarstwie domowym. Również wysokie (wynoszące 4,6 krotności dochodów) są oszczędności zgromadzone w postaci jednostek funduszy inwestycyjnych. Niewiele mniejsze są oszczędności gospodarstw domowych w formie lokat złotych, które stanowią najczęstszą formę oszczędzania. Wielkość oszczędności w tej formie w gospodarstwach domowych posiadających oszczędności tylko w tej formie sięga 4,5 krotności dochodów. W porównaniu do 2009 roku spadła znacząco wielkość oszczędności gromadzonych w formie akcji i obligacji. W przypadku akcji wydaje się, że duże znaczenie dla tej zmiany miało spopularyzowanie formy akcjonariatu obywatelskiego, który przez bardzo duże prywatyzacje (głównie PZU i GPW) spowodował, że zwiększył się odsetek gospodarstw domowych korzystających z tej formy oszczędzania. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że możliwość nabycia akcji dla inwestorów indywidualnych w ofertach akcjonariatu obywatelskiego była bardzo ograniczona, co wpłynęło na zmniejszenie przeciętnej wielkości oszczędności gromadzonych w tej formie. W odniesieniu do obligacji wydaje się, że obecnie ten instrument jest zdecydowanie mniej popularny ze względu na zmniejszenie liczby ofert obligacji dla gospodarstw domowych, a także zmniejszenie promocji tego instrumentu ze strony rządu. Zatem dla obligacji odnotowano zarówno mniejszy odsetek gospodarstw domowych korzystających z tej formy oszczędności, jak i mniejszą przeciętną wielkość środków zgromadzonych w tej formie. Pozytywnym sygnałem jest, że pomimo występowania znaczącej grupy gospodarstw domowych, które gromadzą oszczędności w formie gotówki, w ten sposób lokowana jest bardzo niewielka część środków, a ich wielkość wynosi niewiele więcej niż dwukrotność miesięcznych dochodów. Również niewielkie są oszczędności zgromadzone w formie indywidualnego konta emerytalnego (IKE). Wprawdzie przeciętna wielkość oszczędności zgromadzonych w tej formie wzrosła względem 2009 roku (z 2,0 do 2,5 krotności dochodów), to w znacznej mierze wzrost ten wynika ze zmniejszenia liczby gospodarstw domowych, które posiadają Indywidualne Konto Emerytalne (por. wykres 4.3.20). Oznacza to, że część gospodarstw domowych swoje IKE zamknęła lub zaniechała z odkładania funduszy w tej formie. W znacznej mierze związane to jest z niewielkimi zachętami (w formie ulg podatkowych) dla oszczędzających w ten sposób. Z

drugiej strony można przypuszczać, że gospodarstwa domowe w Polsce nie są chętne długofalowemu oszczędzaniu.²³

W punkcie 4.3.2 poddano analizie cele oszczędzania. Strukturę gospodarstw domowych gromadzących oszczędności według ich formy przedstawiono na wykresie 4.3.21. Dokonano także analizy przeciętnej wielkości oszczędności w zależności od celu oszczędzania. Wielkości przedstawione w tabeli pokazują oczekiwaną przeciętną wielkość oszczędności dla gospodarstwa domowego posiadającego oszczędności tylko na jeden cel²⁴.

W roku 2011 największą przeciętnie wielkość oszczędności w relacji do dochodów zgromadziły gospodarstwa domowe, które oszczędzają na zakup mieszkania lub budowę domu. W relacji do miesięcznych dochodów wielkość zgromadzonych na ten cel oszczędności sięga ponad ośmiokrotności przeciętnych dochodów. Dodatkowo widoczny jest wzrost przeciętnej wielkości zgromadzonych oszczędności na ten cel względem 2009 roku. Jest to związane z faktem, że od momentu rozpoczęcia kryzysu finansowego trudniej jest dostać kredyt na zakup mieszkania bez zgromadzenia znaczącego wkładu własnego. Wzrost z 6,2 do 8,1 krotności dochodów należy w tym przypadku traktować również jako pozytywny sygnał dla rynku mieszkaniowego, który ma szansę rozwijać się dzięki coraz większemu zaangażowaniu oszczędności gospodarstw domowych.

Tabela 4.3.5. *Przeciętna wielkość oszczędności w 2009 i 2011 roku w gospodarstwach domowych w zależności od celu ich gromadzenia*

Cel gromadzenia oszczędności	Przeciętna wielkość oszczędności (krotność dochodów gospodarstwa) w 2009 roku	Przeciętna wielkość oszczędności (krotność dochodów gospodarstwa) w 2011 roku
rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież i ubranie)	~2,3	~2,3
stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	~2,1	~2,3
zakup dóbr trwałego użytku	~4,0	~4,3
zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	~6,2	~8,1
remont domu, mieszkania	~3,5	~3,3
leczenie	~2,6	~2,9
rehabilitacja	~3,6	~4,5
wypoczynek	~3,2	~3,9
rezerwa na sytuacje losowe	~3,5	~3,5
zabezpieczenie przyszłości dzieci	~4,9	~4,3
zabezpieczenie na starość	~7,2	~6,5
na inne cele	~4,1	~4,0
bez specjalnego przeznaczenia	~3,2	~4,2

Na drugim miejscu pod względem wielkości zgromadzonych środków plasują się oszczędności mające na celu zabezpieczenie starości, ich przeciętna wielkość spadła jednak względem 2009 roku (z 7,2 krotności miesięcznych dochodów do 6,5 krotności). Pod względem wartości najmniejsze oszczędności gromadzą gospodarstwa domowe, które oszczędzają celem stworzenia rezerwy na bieżące wydatki i stałe opłaty. Oszczędności, jeżeli zostały zgromadzone na któryś z tych celów, nie przekraczają znacząco dwukrotności miesięcznych dochodów.

4.3.3.3. *Wielkość zobowiązań gospodarstw domowych według źródła pochodzenia i celu*

Dla gospodarstw domowych posiadających zobowiązania oszacowano wielkości posiadanego zadłużenia w relacji do dochodu i jego zmiany w czasie. Stosując podobne podejście analityczne jak dla oszczędności przyjęto również, że wielkość posiadanych zobowiązań w zależności od dochodu może zostać przybliżona rozkładem log-normalnym.²⁵ Wyniki szacunku przeciętnej wielkości zobowiązania przedstawiono w tabeli 4.3.6.

Tabela 4.3.6. *Przeciętna wielkość zadłużenia w latach 2007, 2009 i 2011*

	2007	2009	2011
Średnia wielkość zadłużenia (w relacji do miesięcznych dochodów)	~6,61	~9,58	~15,1

Przeciętne wielkości zobowiązań gospodarstw domowych są znacząco większe niż przeciętne wielkości oszczędności w relacji do dochodu we wszystkich porównywanych latach. Dodatkowo następuje szybki wzrost zadłużenia gospodarstw domowych przy jednoczesnej stabilizacji przeciętnej wielkości oszczędności. Oznacza to

²³ Związane to jest po części z oczekiwaną ścieżką przyszłych dochodów w przebiegu życia gospodarstwa domowego. W przypadku gospodarki relatywnie słabo rozwiniętej jest bardzo prawdopodobne, że dochody gospodarstw domowych będą dość szybko zwiększać się w kolejnych latach. W takiej sytuacji gromadzenie oszczędności zwłaszcza długookresowych jest mało racjonalne.

²⁴ Przeciętne wielkości oszczędności obliczono na podstawie sprawdzenia zgodności rozkładu oczekiwanych odpowiedzi na pytanie o wielkość oszczędności z rozkładem log-normalnym.

²⁵ Obliczona wartość statystyki testującej λ -Kolmogorowa wyniosła dla roku 2007 – 0,178, dla 2009 roku – 0,245, a dla 2011 roku – 0,184 co nie daje podstaw do odrzucenia hipotezy mówiącej o zgodności rozkładu wielkości zobowiązań w relacji do dochodu z rozkładem log-normalnym dla żadnego z okresów.

coraz większą dysproporcję między poziomem oszczędności i zadłużeniem w polskich gospodarstwach domowych. W 2007 roku przeciętna wielkość zadłużenia równa była dochodom uzyskiwanym przez gospodarstwo w ciągu 6,6 miesiąca. W roku 2009 wzrosła ona o wielkość równą kwartalnym dochodom gospodarstwa, zaś w 2011 roku podniosła się o ponad pięciokrotność dochodów gospodarstwa domowego, sięgając ostatecznie 15,1-krotności miesięcznych dochodów gospodarstwa domowego.

Systematycznie obserwowany jest również wzrost zróżnicowania wielkości zadłużenia gospodarstw domowych mierzony odchyleniem standardowym wielkości zadłużenia w relacji do dochodu²⁶. Wynik ten jest zgodny z danymi statystycznymi dotyczącymi wielkości zadłużenia Polaków w ostatnim okresie. Według danych Narodowego Banku Polskiego w ostatnich latach głównym czynnikiem wzrostu polskiego rynku kredytowego jest wzrost zadłużenia gospodarstw domowych przede wszystkim z tytułu kredytów mieszkaniowych. Według danych NBP kredyty konsumpcyjne rosną w ostatnim okresie w tempie poniżej inflacji. Co więcej wzrost zadłużenia z tytułu kredytów mieszkaniowych nie jest częstokroć wynikiem zaciągania nowych kredytów, lecz wynika ze wzrostu wartości kredytów denominowanych w walutach obcych (głównie franku szwajcarskim). Jakkolwiek zakup nieruchomości na kredyt dotyczy wciąż stosunkowo niewielkiej grupy gospodarstw domowych, to związany jest z zaciąganiem zobowiązania o znaczącej wielkości – często równego nawet kilkuletnim dochodom całego gospodarstwa.

Gospodarstwa domowe dysponują trzema opcjami wyboru źródła pozyskiwania finansowania. Są to: bank, inna instytucja finansowa oraz osoby prywatne. Struktura gospodarstw domowych posiadających zobowiązania według źródła ich pozyskania przedstawiona została na wykresie 4.3.23. W ciągu ostatnich dwóch lat, wśród gospodarstw domowych posiadających zobowiązania, nieznacznie zmniejszeniu uległy odsetki gospodarstw domowych, które zaciągnęły zobowiązania w banku i innych instytucjach finansowych, wzrósł zaś odsetek gospodarstw domowych finansujących swoje wydatki za pomocą pożyczek zaciąganych u osób prywatnych. Może to wynikać zarówno ze zmniejszenia zainteresowania ofertą kredytową instytucji pośrednictwa finansowego, jak i zmniejszenia dostępności kredytów – szczególnie konsumpcyjnych – oferowanych przez sektor bankowy. Dodatkowo zmniejsza się dostępność źródeł finansowania takich jak pożyczki w zakładzie pracy, które stanowiły nierynkową konkurencję dla pożyczek zaciąganych w bankach. Pomimo że polskie gospodarstwa domowe przekonują się powoli, że finansowanie wydatków za pomocą zobowiązań zaciąganych u osób prywatnych (głównie rodziny) wiąże się z poważnym ryzykiem i wprowadza napięcie w relacjach rodzinnych, to niestety znaczące odcięcie od rynkowych źródeł finansowania zmusza je do sięgnięcia do tych archaicznych metod finansowania nadwyżkowej konsumpcji.

W celu oceny wielkości wpływu źródła, z którego pochodzi zobowiązanie, na wielkość tego zobowiązania oszacowano model wielomianowej regresji logistycznej. Na podstawie rozkładów warunkowych obliczono przeciętne wielkości posiadanych zobowiązań dla zadłużenia posiadanego w banku, w innych instytucjach oraz u osób prywatnych. Przedstawiono je w tabeli 4.3.7.

Tabela 4.3.7. Przeciętna wielkość zobowiązania w 2009 i 2011 roku w gospodarstwach domowych w zależności od jego źródła.

Źródło zobowiązania	Zobowiązania zaciągnięte		
	W bankach	W innych instytucjach	U osób prywatnych
Przeciętna wielkość zobowiązań (wyrażona w krotności dochodów) w 2009 roku	~10,7	~3,0	~3,9
Przeciętna wielkość zobowiązań (wyrażona w krotności dochodów) w 2011 roku	~16,7	~4,6	~4,8

W gospodarstwach domowych, które posiadają zobowiązania, największa przeciętna ich wysokość dotyczy zobowiązań zaciągniętych w bankach - przeciętna wielkość tego zadłużenia równa jest ponad szesnastokrotności jego dochodów. Wielkość zobowiązania zaciągniętego w innych instytucjach lub u osób prywatnych wynosi poniżej pięciokrotności dochodów miesięcznych. Tę znaczącą dysproporcję można częściowo przypisać temu, że jedynie banki udzielają kredytów o znacznej wartości, w tym głównie kredytów hipotecznych. Ponadto, banki są w praktyce jedynymi instytucjami kredytującymi indywidualną działalność gospodarczą. W przypadku innych instytucji finansowych często możliwe jest jedynie zaciągnięcie zobowiązania na sfinansowanie bieżącej konsumpcji. Zobowiązania wobec banków i innych instytucji znacząco wzrosły w ciągu ostatnich dwóch lat. W przypadku banków wzrost ten spowodowany został najprawdopodobniej przesunięciem akcentów polityki sektora bankowego. Zmniejszyła się chęć finansowania przez banki konsumpcji, co jednoznacznie zwiększyło nacisk na finansowanie zakupu mieszkań. Dodatkowo, wzrosła przeciętna wartość kredytów (i to bardzo znacząco) denominowanych w walutach obcych, co doprowadziło do znaczącego wzrostu zadłużenia gospodarstw domowych, nawet bez konieczności zaciągania dodatkowych zobowiązań. W odniesieniu do innych instytucji wzrost przeciętnego zadłużenia może być pochodną polityki banków. Zwiększenie wymagań finansowych wobec klientów skutkuje przeniesieniem popytu na kredyt do sektora innych instytucji finansowych, które wciąż stosują mniejsze restrykcje dla gospodarstw domowych, jednak żądają zazwyczaj wyższego wynagrodzenia w postaci wyższych stóp procentowych.

²⁶ W latach 2007 – 2011 zaobserwowano ponad dwukrotny wzrost odchylenia standardowego wielkości zadłużenia gospodarstw domowych.

Wielkość zaciągniętych zobowiązań u rodziny i znajomych jest zdecydowanie mniejsza niż zobowiązania w bankach, jednak większa niż poziom zobowiązań gospodarstw domowych zaciągniętych w innych instytucjach finansowych. Oznacza to, że oferta instytucji pośrednictwa finansowego (będąca bazą pożyczkową dla gospodarstw domowych o niższej wiarygodności kredytowej) nie jest jeszcze na tyle konkurencyjna, aby zastępować pożyczki grzesznościowe, które nie wymagają spełnienia wielu formalności oraz są zwykle oprocentowane bardzo nisko lub wcale. Ponadto w Polsce wciąż jeszcze jest spora niechęć do instytucji finansowych w ogóle, co znacząco zacieśnia krąg ich potencjalnych klientów. Warto jednak podkreślić, że również w tym przypadku w roku 2011 odnotowano znaczący wzrost przeciętnego zadłużenia z tytułu pożyczek zaciągniętych przez gospodarstwa domowe u osób prywatnych w stosunku do roku 2009. Wynika to najpewniej ze zmniejszenia dostępności kredytów dla gospodarstw domowych o niższej wiarygodności. Gospodarstwa te, wpadając w pułapkę zadłużenia, starają się szukać alternatywnych sposobów finansowania konsumpcji zaciągając zobowiązania u rodziny bądź znajomych.

W punkcie 4.3.2 przedstawiono strukturę gospodarstw domowych zaciągających zobowiązania na wybrane cele. Rozkład gospodarstw domowych zaciągających zobowiązania według ich celu przedstawiony został na wykresie 4.3.24. Tutaj, w analogiczny sposób, jak w przypadku źródeł finansowania zobowiązań, prezentujemy analizę przeciętnej wielkości zobowiązania w zależności od celu.²⁷ Wielkości przedstawione w tabeli 4.3.8. pokazują oczekiwaną przeciętną wielkość zobowiązania dla gospodarstwa domowego posiadającego kredyt/pożyczkę tylko na jeden cel.

Tabela 4.3.8. *Przeciętna wielkość zobowiązań w 2009 i 2011 roku w gospodarstwach domowych w zależności od celu ich zaciągnięcia*

Cel zaciągania zobowiązania	Przeciętna wielkość zobowiązań (krotność dochodów gospodarstwa) w 2009 roku	Przeciętna wielkość zobowiązań (krotność dochodów gospodarstwa) w 2011 roku
rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież, obuwie)	~4,3	~3,9
stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	~4,2	~6,2
zakup dóbr trwałego użytku	~4,0	~5,6
zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej*	----	----
remont domu, mieszkania	~6,3	~8,2
leczenie	~3,8	~4,0
zakup, dzierżawa narzędzi do pracy (maszyny, wynajem lokalu itd.)	~7,1	~7,6
wypoczynek	~4,1	~4,3
zakup papierów wartościowych**	----	----
splata wcześniejszych długów	~10,9	~16,4
rozwój własnej działalności gospodarczej	~14,5	~11,7
kształcenie	~5,4	~4,0
na inne cele	~5,9	~5,8

* oszacowanie przeciętnego zadłużenia na zakup mieszkania jest bardzo utrudnione, gdyż większość gospodarstw domowych posiadających tego typu zadłużenie deklaruje, że przekracza ono wartość rocznych dochodów. Z oszacowanych modeli wielomianowej regresji logistycznej wynika, że w 2009 roku w grupie gospodarstw domowych zadłużonych tylko w celu zakupu mieszkania aż 60% miało zadłużenie przekraczające wysokość rocznych dochodów gospodarstwa, a w 2011 roku odsetek ten wyniósł 65%.

** informacje o przeciętnym zadłużeniu na zakup papierów wartościowych nie były szacowane ze względu na bardzo niewielką liczbę respondentów posiadających tego typu zadłużenie – odpowiednio 10 i 6 osób w latach 2009 i 2011.

W roku 2011 największą przeciętnie wielkość zobowiązań w relacji do dochodów mają niewątpliwie gospodarstwa domowe, które zadłużyły się na zakup mieszkania. W 2009 roku gospodarstwa domowe zadłużające się jedynie w tym celu w ponad 60 proc. przypadków posiadały zadłużenie większe niż ich roczne dochody. W roku 2011 odsetek ten wyniósł ok. 65 proc. Na drugim miejscu, pod względem wielkości zaciągniętego zobowiązania w relacji do dochodów, znajdują się zobowiązania zaciągnięte w celu spłaty wcześniejszych zobowiązań. Jest to bardzo niepokojące zjawisko, szczególnie biorąc pod uwagę bardzo silny wzrost przeciętnej wielkości zadłużenia na ten cel – z niespełna jedenastokrotności miesięcznych dochodów w 2009 roku do ponad szesnastokrotności w roku 2011. Dodatkowo, liczba gospodarstw domowych posiadających zobowiązania zaciągnięte w celu spłaty wcześniejszych zobowiązań wzrosła w roku 2011 w stosunku do roku 2009. Oznacza to, że, mimo utrzymywania się dodatniego tempa wzrostu gospodarczego, grupa gospodarstw domowych mających problemy ze spłatą zobowiązań systematycznie rośnie. Na trzecim miejscu pod względem przeciętnej wartości zobowiązania uplasowały się kredyty/pożyczki zaciągane celem rozwoju własnej działalności gospodarczej. Przeciętna wielkość zobowiązania na ten cel sięga około rocznych dochodów gospodarstwa domowego. Jednak i w tym obszarze odnotowano znaczące zaostrzenie polityki kredytowej banków i innych instytucji finansowych, co przełożyło się na spadek finansowania działalności gospodarczej gospodarstw domowych w Polsce. Stosunkowo niewielkie są przeciętne wielkości zobowiązań zaciągniętych na sfinansowanie potrzeb konsumpcyjnych, bądź bieżących.

²⁷ Przeciętne wielkości tych zobowiązań obliczono na podstawie sprawdzenia zgodności – z rozkładem log-normalnym – rozkładu oczekiwanych odpowiedzi na pytanie o wielkość zobowiązań w zależności od celu posiadanych oszczędności.

4.3.3.4. Podsumowanie

W ostatnich dwóch latach doszło do znaczących zmian w korzystaniu przez gospodarstwa domowe z rynku finansowego. Z jednej strony spadek dynamiki dochodów gospodarstw domowych przełożył się na zachwianie równowagi między przeciętną wielkością oszczędności i przeciętną wielkością zobowiązań. Zgodnie z tezą ekonomii behawioralnej można zakładać, że oczekiwania szybkiego wzrostu dochodów przekładają się na tworzenie nawyków konsumpcyjnych, co przyczynia się do chęci podtrzymania bieżącej dynamiki konsumpcji (por. Brown 2008). Na skutek tego zaobserwowano zwiększenie przeciętnej wielkości zadłużenia w gospodarstwach posiadających kredyty/pożyczki oraz spadek przeciętnej wielkości oszczędności w gospodarstwach domowych posiadających oszczędności. Z drugiej strony, utrzymanie dodatniej dynamiki dochodów gospodarstw domowych, zaowocowało niewielkim wzrostem zamożności gospodarstw domowych i w konsekwencji przełożyło się na wzrost odsetka gospodarstw, które chcą i mogą pozwolić sobie na posiadanie oszczędności. Ten wzrost zamożności oraz zaostrzenie polityki kredytowej banków miało również przełożenie na spadek popytu na kredyty o niewielkiej wartości, a w konsekwencji spadek odsetka gospodarstw domowych posiadających zadłużenie.

4.4. Warunki mieszkaniowe

4.4.1. Sytuacja w 2011 r. i jej zmiana w ostatnich czterech latach

Tomasz Panek

Ponad 4 proc. badanych gospodarstw domowych nie zamieszkiwało w marcu 2011 r. samodzielnie. Odsetek ten nie zmienił się w sposób istotny w okresie marzec 2007-marzec 2011²⁸. Natomiast w ostatnich dwóch latach spadł o ponad 2 p.p.²⁹.

Najczęściej gospodarstwa niezamieszkujące samodzielnie występowały w grupie gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz rolników (odpowiednio ponad 7 proc. i ponad 6 proc. gospodarstw). W latach 2009-2011 we wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych nastąpił spadek odsetka gospodarstw domowych niezamieszkujących samodzielnie, w tym najsilniej w gospodarstwach domowych emerytów oraz pracujących na własny rachunek (odpowiednio o prawie 4 i ponad 3 p.p.).

Brak samodzielności mieszkań w przekroju typu gospodarstwa najczęściej charakteryzował gospodarstwa wielorodzinne. W tej grupie było prawie 6 proc. takich gospodarstw. We wszystkich typach gospodarstw domowych nastąpił spadek częstotliwości samodzielnego zamieszkiwania w marcu 2011 r. w stosunku do marca 2009 r., przy czym najsilniejszy w grupach gospodarstw małżeństw bez dzieci oraz nierodzinnych jednoosobowych (o odpowiednio o prawie 4 i ponad 3 p.p.).

W grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych ponad 4 proc. z nich nie zamieszkiwało samodzielnie w 2011 r., podczas gdy ponad 3 proc. w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi. W ostatnich dwóch latach znacząco przy tym spadł odsetek gospodarstw domowych bez bezrobotnych zamieszkujących niesamodzielnie (o prawie 3 p.p.).

Gospodarstwa niezamieszkujące samodzielnie spotkać można było najczęściej na wsi (ponad 5 proc.). Województwem o największym odsetku gospodarstw domowych niezamieszkujących samodzielnie było lubelskie (ponad 11 proc.). Znaczący spadek odsetka gospodarstw domowych niezamieszkujących samodzielnie obserwujemy w dwóch ostatnich latach we wszystkich wyróżnionych w badaniu wielkościach miejscowości zamieszkania, przy czym największy w średniej wielkości miastach, liczących 100-200 tys. mieszkańców oraz na wsi (po prawie 4 p.p.). Województwami, w których obserwujemy najbardziej znaczący wzrost samodzielności zamieszkiwania w okresie marzec 2009-marzec 2011 były województwa opolskie i mazowieckie (odpowiednio o ponad 6 i ponad 4 p.p.).

Średnia powierzchnia użytkowa mieszkania na 1 osobę w badanych gospodarstwach wynosiła w marcu 2009 r. prawie 34 m². W marcu 2011 r. w stosunku do sytuacji z marca 2007 r. wzrosła ona o 4 m². W ostatnich 2 latach wzrosła natomiast o około 2,5 m².

Największe zagęszczenie mieszkań charakteryzowało w marcu 2011 r. gospodarstwa domowe pracowników (około 28 m² na osobę). W latach 2009-2011 obserwujemy spadek tego zagęszczenia we wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych gospodarstw, z wyjątkiem gospodarstw domowych rolników.

Wśród typów gospodarstw domowych największe zagęszczenie w marcu 2011 r. występowało w mieszkaniach małżeństw wielodzietnych oraz gospodarstw wielorodzinnych (odpowiednio około 19 m² oraz poniżej 21 m² powierzchni użytkowej na osobę). Zagęszczenie mieszkań w marcu 2011 r. w stosunku do marca 2009 r. zmniejszyło się znacząco w większości typów gospodarstw domowych, w tym najwięcej w gospodarstwach nierodzinnych wieloosobowych (o ponad 3 p.p.).

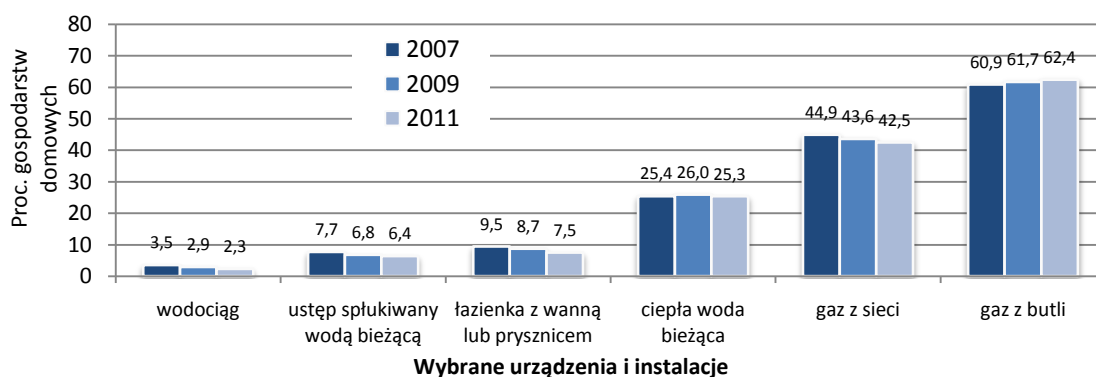
W grupie gospodarstw z bezrobotnymi zagęszczenie mieszkań było znacznie wyższe niż w grupie gospodarstw bez bezrobotnych (przeciętnie odpowiednio prawie 24 m² i ponad 35 m² na osobę w tych grupach gospodarstw). Zarówno w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych jak i z bezrobotnymi nastąpił spadek zagęszczenia mieszkań w latach 2009-2011 (odpowiednio o prawie 3 m² i o ponad 1 m²).

Zagęszczenie mieszkań w gospodarstwach domowych zamieszkujących wieś jest znacząco mniejsze niż w gospodarstwach domowych miejskich. Natomiast różnicowanie grup gospodarstw ze względu na zagęszczenie mieszkań według województw należy uznać za nieznaczące. We wszystkich grupach gospodarstw domowych, wyodrębnionych ze względu na klasę miejscowości zamieszkania jak i województwo zamieszkania, miał miejsce spadek zagęszczenia mieszkań w ostatnich dwóch latach. Najsilniejszy spadek zagęszczenia mieszkań obserwujemy przy tym w grupie gospodarstw domowych zamieszkujących wieś (o prawie 3 m²) oraz województwa pomorskie i łódzkie (o po ponad 6 m²).

Spośród uwzględnionych w badaniu urządzeń i instalacji najpowszechniejszy był w mieszkaniach gospodarstw badanych w marcu 2011 r. wodociąg, którego nie posiadało tylko 2,6 proc. Jednocześnie obserwujemy w ciągu ostatnich czterech lat wzrost odsetka mieszkań wyposażonych we wszystkie uwzględnione w badaniu urządzenia i instalacje (wykres 4.4.1).

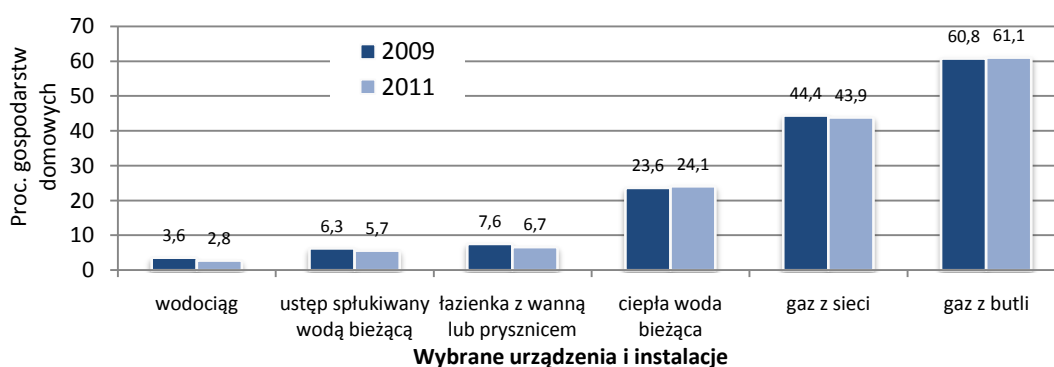
²⁸ Wszystkie zmiany w zakresie warunków mieszkaniowych w latach 2007-2011 dotyczą próby panelowej z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno w 2007 r. jak i w 2009 r. oraz 2001 r.

²⁹ Zmiany w zakresie warunków mieszkaniowych w latach 2009-2011 dotyczą próby panelowej z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno 2009 r. jak i w 2011 r.



Wykres 4.4.1. Procent gospodarstw domowych nieposiadających wybranych urządzeń i instalacji w latach 2007-2011 w próbie panelowej

W ostatnich dwóch latach także wzrósł nieznacznie odsetek mieszkań wyposażonych w instalacje i urządzenia, poza ciepłą wodą bieżącą, w przypadku której zmiany należy uznać za nieistotne (wykres 4.2.2.).



Wykres 4.4.2. Procent gospodarstw domowych nieposiadających wybranych urządzeń i instalacji w latach 2009-2011 w próbie panelowej

Najczęściej mieszkania gospodarstw domowych nie posiadały ciepłej wody bieżącej (prawie 23 proc.). Nie posiadały jej przede wszystkim mieszkania gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (prawie 42 proc.) oraz rencistów (prawie 33 proc.). Wzrost odsetka mieszkań, w ciągu ostatnich dwóch lat, wyposażonych w instalacje i urządzenia, obserwujemy we wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych gospodarstw domowych, poza wyposażeniem w ciepłą wodę bieżącą gospodarstw domowych rolników i pracowników.

W grupie gospodarstw z bezrobotnymi wyposażenie mieszkań w urządzenia i instalacje było znacznie mniej powszechne niż w grupie gospodarstw bez bezrobotnych. Przykładowo, ciepłej bieżącej wody nie posiadało w tych grupach gospodarstw domowych odpowiednio prawie 28 i około 22 proc. mieszkań. Stan wyposażenia mieszkań, zajmowanych przez gospodarstwa domowe w analizowanych dwóch grupach gospodarstw, we wszystkie uwzględnione urządzenia i instalacje, poza wyposażeniem w ciepłą wodę bieżącą gospodarstw domowych bez bezrobotnych, zwiększył się w ostatnich dwóch latach.

Mieszkaniami bez ciepłej wody bieżącej najczęściej dysponowały gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe (około 30 proc.). W ciągu ostatnich dwóch lat najsilniejszy wzrost odsetka gospodarstw domowych niewyposażonych w ciepłą wodę bieżącą wystąpił w przypadku gospodarstw nierodzinnych wieloosobowych (o ponad 9 p.p.). Jednocześnie obserwujemy znaczący wzrost odsetka mieszkań w tym okresie nie posiadających ciepłej wody bieżącej w grupach gospodarstw domowych wielorodzinnych i małżeństw wielodzietnych (odpowiednio o ponad 3 i około 2 p.p.).

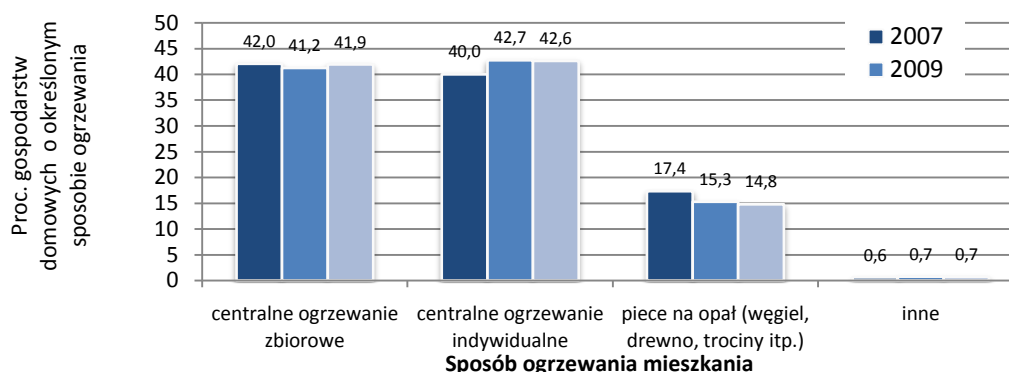
Relatywnie najczęściej mieszkania bez ciepłej wody bieżącej posiadały gospodarstwa domowe wiejskie (ponad 32 proc. gospodarstw). W ostatnich dwóch latach we wszystkich klasach miejscowości zamieszkania zaszła w zasadzie poprawa w wyposażeniu mieszkań w analizowane instalacje, poza najmniejszymi miastami i wsią w przypadku ciepłej wody bieżącej.

Gospodarstwa domowe nieposiadające w mieszkaniach ciepłej wody bieżącej zamieszkiwały przede wszystkim województwo świętokrzyskie (prawie 38 proc. mieszkań w tym województwie nie posiadało ciepłej bieżącej wody). W latach 2009-2011 w zdecydowanej większości województw nastąpiła poprawa stopnia wyposażenia mieszkań w urządzenia i instalacje.

Mieszkania zajmowane przez gospodarstwa domowe w marcu 2011 r. najczęściej posiadały centralne ogrzewanie indywidualne lub zbiorowe (po odpowiednio prawie 45 i prawie 42 proc. gospodarstw). Jednakże

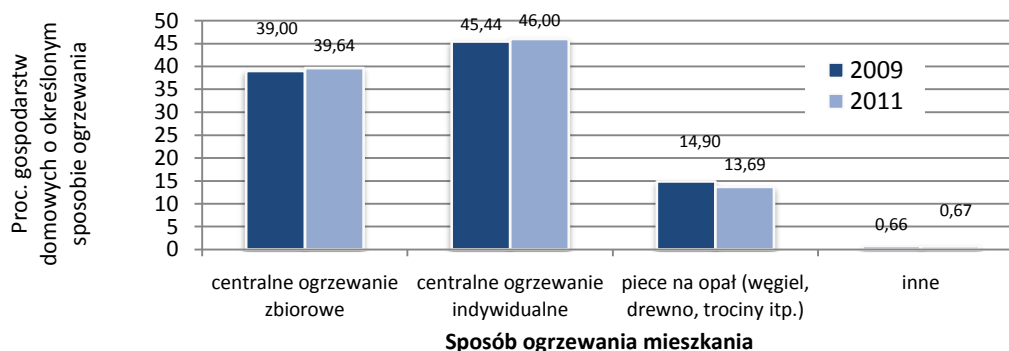
jeszcze w ponad 13 proc. gospodarstw mieszkania były ogrzewane piecami na opał. Mieszkania ogrzewane piecami na opał występowały przede wszystkim w grupie gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rencistów (odpowiednio prawie 33 i prawie 26 proc. gospodarstw posiadało ten typ ogrzewania mieszkań) oraz gospodarstw nierodzinnych wieloosobowych (około 23 proc. gospodarstw z tej grupy). Ten typ ogrzewania występował w 22 proc. mieszkań gospodarstw domowych z bezrobotnymi oraz tylko w około 12 proc. mieszkań gospodarstw domowych bez bezrobotnych. Gospodarstwa domowe posiadające mieszkania ogrzewane piecami na opał zamieszkiwały najczęściej wieś (około 22 proc. gospodarstw wiejskich) oraz województwa lubelskie i podkarpackie (odpowiednio w ponad 17 i prawie 17 proc. gospodarstw z tych województw).

W ciągu ostatnich czterech lat nastąpił znaczący spadek (o prawie 3 p.p) odsetka mieszkań, w których stosowane były piece na opał na rzecz centralnego ogrzewania (wykres 4.4.3).



Wykres 4.4.3. Sposób ogrzewania mieszkań gospodarstw domowych w latach 2007-2011 w próbie panelowej.

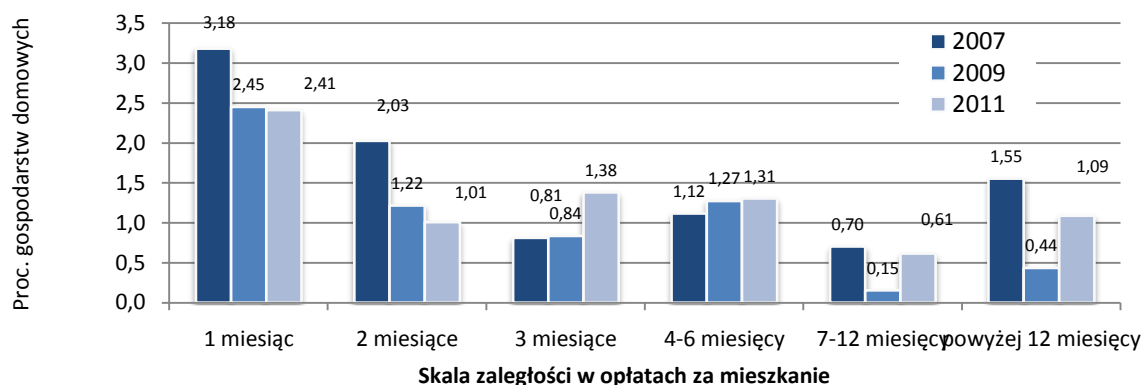
Także w latach 2009-2011 (wykres 4.4.4) obserwujemy spadek odsetka mieszkań z piecami na opał na rzecz centralnego ogrzewania (o ponad 1 punkt procentowy).



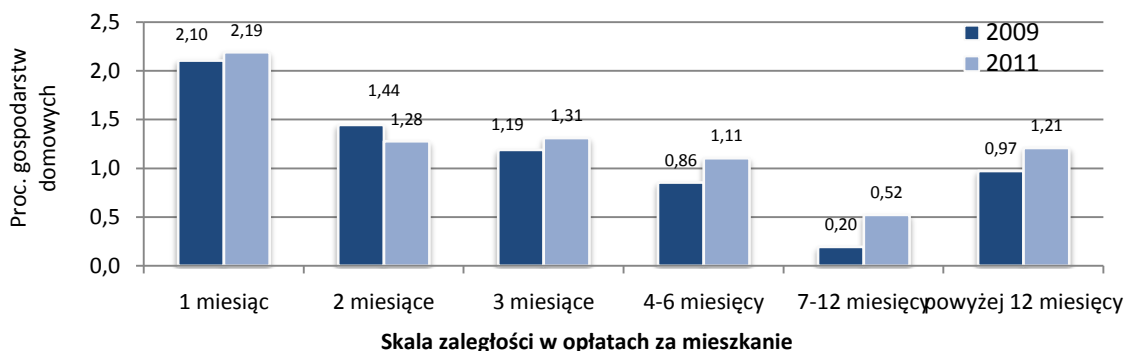
Wykres 4.4.4. Sposób ogrzewania mieszkań gospodarstw domowych w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

W ostatnich dwóch latach najczęściej tego typu zmiany obserwujemy w grupach gospodarstw domowych rolników i rencistów, nierodzinnych wieloosobowych, małżeństw wielodzietnych, zamieszkujących wieś oraz województwa opolskie i podlaskie. Są to tym samym te grupy gospodarstw, których relatywnie największe odsetki mieszkań stosowały ogrzewanie piecami na opał w 2009 r.

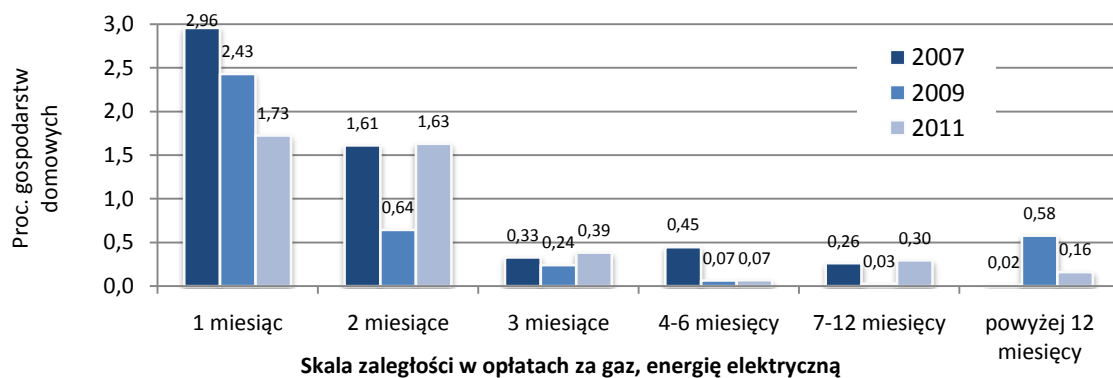
Ponad 7 proc. gospodarstw domowych zalegało w marcu 2011 r. ze stałymi opłatami za mieszkanie (czynszem), a prawie 4 proc. z opłatami za gaz i energię elektryczną. Odsetek mieszkań zalegających z opłatami za mieszkanie oraz za gaz i energię elektryczną uległ znaczącemu zmniejszeniu w latach 2007-2011 (odpowiednio o prawie 2 i o ponad 1 p.p. wykres 4.4.5 i 4.4.7). Natomiast w ostatnich 2 latach wzrosły, jednakże nieistotnie, zaległości z opłatami za mieszkanie oraz gaz i energię (o mniej niż 1 p.p., wykres 4.4.6 i wykres 4.4.8).



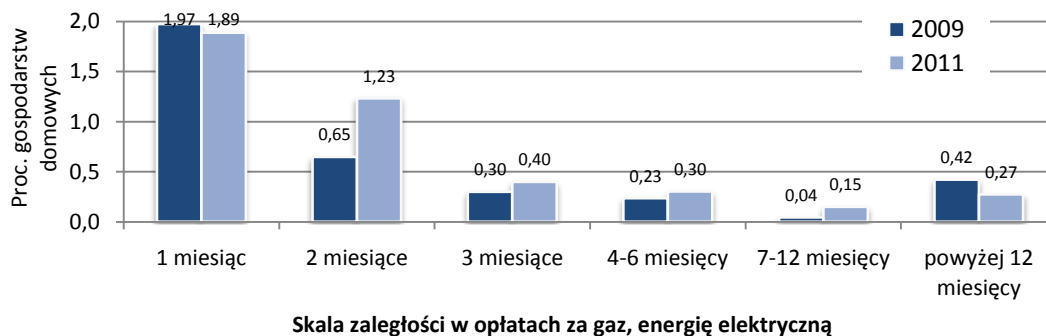
Wykres 4.4.5. Zaległości gospodarstw domowych w opłatach za mieszkanie (czynsz) w latach 2007-2011 w próbie panelowej.



Wykres 4.4.6. Zaległości gospodarstw domowych w opłatach za mieszkanie (czynsz) w latach 2009-2011 w próbie panelowej.



Wykres 4.4.7. Zaległości gospodarstw domowych w opłatach za gaz i energię elektryczną w latach 2007-2011 w próbie panelowej.



Wykres 4.4.8. Zaległości gospodarstw domowych w opłatach za gaz i energię elektryczną w latach 2009-2011 w próbie panelowej.

Najczęściej gospodarstwa domowe zalegające z opłatami za mieszkanie oraz za gaz i energię elektryczną występowały w grupie gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (odpowiednio prawie 27 i prawie 13 proc.) oraz w grupach gospodarstw rodzin niepełnych (odpowiednio prawie 14 i prawie 8 proc.) i małżeństw wielodzietnych (odpowiednio ponad 13 i ponad 7 proc.). Należy zwrócić uwagę, że także w tych grupach gospodarstw domowych obserwujemy największą częstotliwość występowania takich gospodarstw, które zalegają ze stałymi opłatami za mieszkanie ponad 12 miesięcy.

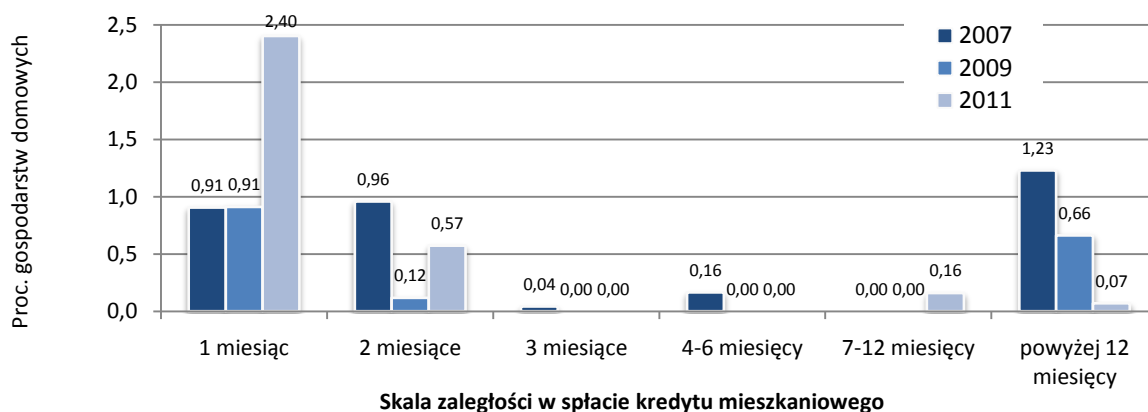
W ostatnich dwóch latach znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych zalegających z opłatami za mieszkanie obserwujemy w grupie gospodarstw pracujących na własny rachunek (o ponad 3 p.p). W przypadku opłat za gaz i energię elektryczną znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych, które zalegają z tymi opłatami nastąpił wyłącznie w grupach gospodarstw domowych rodzin niepełnych oraz wielorodzinnych.

Gospodarstwa domowe zalegające z opłatami za użytkowanie mieszkań oraz gaz i energię elektryczną występowały znacznie częściej wśród gospodarstw domowych z bezrobotnymi niż wśród gospodarstw domowych bez bezrobotnych.

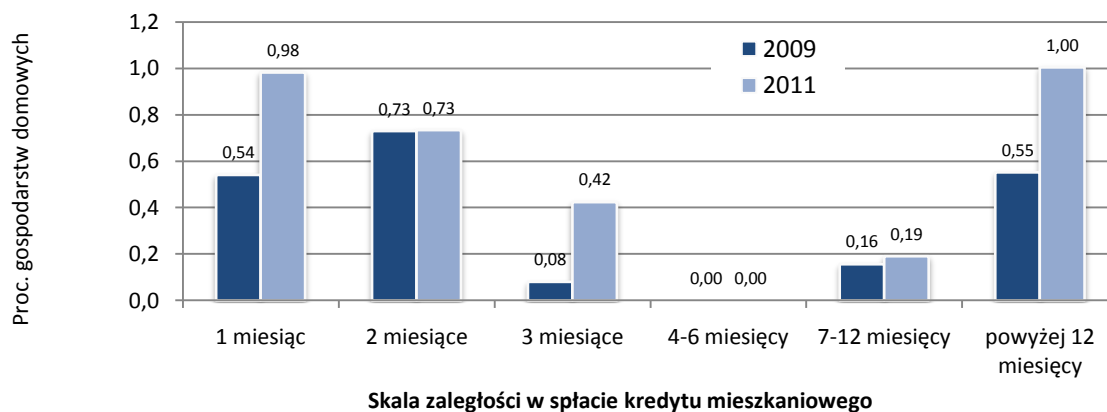
Zróżnicowanie grup gospodarstw, wyodrębnionych ze względu na klasę miejscowości zamieszkania, dotyczące skali nie uiszczenia w terminie opłat za mieszkanie oraz opłat za gaz i energię elektryczną nie było w marcu 2011 r. znaczące. Jednakże z opłatami za mieszkanie częściej zalegają gospodarstwa domowe miejskie niż wiejskie, a w przypadku opłat za energię elektryczną i gaz obserwujemy sytuację odwrotną. W okresie marzec 2009–marzec 2011 nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych zalegających z opłatami za mieszkanie w dużych miastach o liczbie mieszkańców powyżej 500 tys. W przypadku opłat za gaz i energię elektryczną znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych zalegających z tymi opłatami wystąpił także tylko w grupie gospodarstw domowych zamieszkujących największe miasta o liczbie mieszkańców powyżej 500 tys.

Najwyższe odsetki gospodarstw domowych nieuiszczających w terminie opłat zarówno za czynsz jak i za gaz oraz energię elektryczną występowały w marcu 2011 r. w województwie łódzkim.

Spląt rat kredytu mieszkaniowego nie dokonywało w terminie niecałe 3 proc. gospodarstw domowych badanych w marcu 2011 r. Najczęściej zaległości gospodarstw domowych w spłatach kredytu mieszkaniowego występowały w grupie gospodarstw rolników (w prawie 19 proc. gospodarstw) oraz w grupie gospodarstw rodzin niepełnych (w ponad 5 proc. gospodarstw). W latach 2007-2011 nie nastąpiły istotne zmiany odsetka gospodarstw domowych zalegających ze spłatą kredytu mieszkaniowego (wykres 4.4.9).



Wykres 4.4.9. Zaległości gospodarstw domowych w spłacie kredytu mieszkaniowego w latach 2007-2011 w próbie panelowej.



Wykres 4.4.10. Zaległości gospodarstw domowych w spłacie kredytu mieszkaniowego w latach 2009-2011 w próbie panelowej.

Natomiast w roku 2011 w stosunku do roku 2009 obserwujemy wzrost odsetka gospodarstw domowych mających zaległości w opłacie kredytu mieszkaniowego (o ponad 1 punkt procentowy, wykres 4.4.10). W ostatnich dwóch latach nie nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych zalegających ze spłatą kredytu w żadnej z analizowanych grup społeczno-ekonomicznych gospodarstw domowych.

Gospodarstwa domowe z bezrobotnymi nieznacznie częściej zalegały w marcu 2011 r. ze spłatą kredytu mieszkaniowego niż gospodarstwa domowe bez bezrobotnych. W ostatnich dwóch latach brak jest znaczących zmian odsetka gospodarstw domowych mających tego typu trudności finansowe w obu tych grupach gospodarstw.

Gospodarstwa mające zaległości w spłacie rat kredytu mieszkaniowego najczęściej zamieszkiwały wieś (około 5 proc. gospodarstw wiejskich) oraz województwa warmińsko-mazurskie (prawie 9 proc. gospodarstw) i opolskie (prawie 6 proc. gospodarstw). W okresie marzec 2009–marzec 2011 nie obserwujemy znaczących zmian odsetka gospodarstw domowych zalegających ze spłatą kredytu mieszkaniowego w żadnej z klas miejscowości zamieszkania.

Zdecydowana większość badanych gospodarstw domowych (ponad 79 proc. gospodarstw) uważało, że ich warunki mieszkaniowe w marcu 2011 r. w porównaniu do sytuacji w marcu 2009 r. nie zmieniły się. Około 9 proc. gospodarstw uznało, że uległy one pogorszeniu, a około 10 proc., że poprawiły się. W porównaniu do ocen sformułowanych w marcu 2009 zmniejszył się odsetek gospodarstw domowych formułujących zarówno oceny negatywne jak i oceny pozytywne (odpowiednio o około 4 i prawie 2 p.p.). Gospodarstwa deklarujące pogorszenie się warunków mieszkaniowych najczęściej występowały w grupie gospodarstw domowych pracowników i pracujących na własny rachunek (odpowiednio ponad 12 i ponad 11 proc. gospodarstw) oraz grupach gospodarstw małżeństw z 2 i 1 dzieckiem (po ponad 12 proc. gospodarstw).

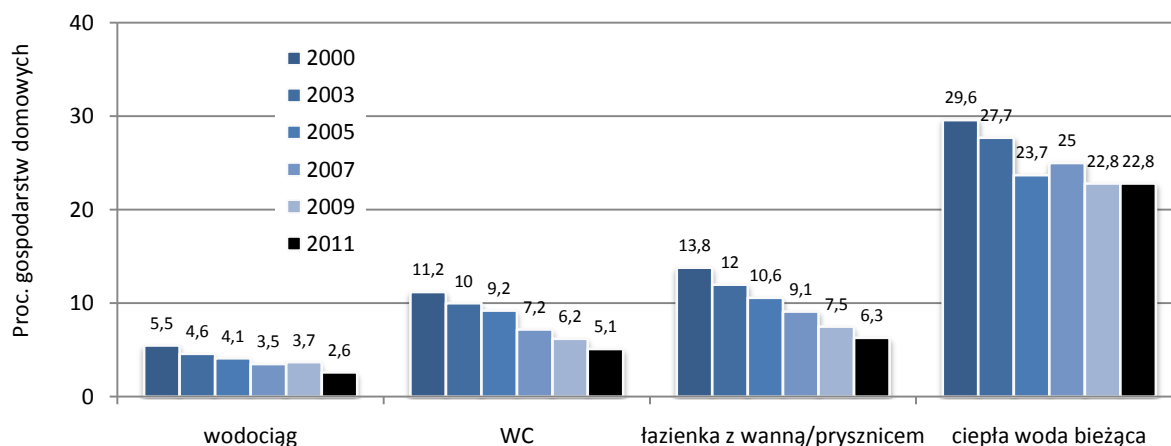
Zróżnicowanie gospodarstw oceniających, że ich warunki mieszkaniowe uległy pogorszeniu w stosunku do sytuacji sprzed dwóch lat, według klasy miejscowości zamieszkania, nie było znaczące. Najczęściej na pogorszenie się tych warunków wskazywały gospodarstwa domowe zamieszkujące największe miasta oraz wieś (po prawie 11 proc. gospodarstw). Gospodarstwa domowe oceniające pesymistycznie zmiany warunków mieszkaniowych najczęściej zamieszkiwały województwa dolnośląskie i świętokrzyskie (po około 12 proc. gospodarstw z tych województw).

4.4.2. Zmiana warunków mieszkaniowych w latach 2000-2011

Janusz Czapiński

Analiza warunków mieszkaniowych w latach 2000-2011 w całych próbach pokazuje systematyczny spadek odsetka gospodarstw domowych, w których nie ma zasilania wodą z wodociągu (z 5,5 do 2,6 proc.), brakuje ustępu spłukiwanego bieżącą wodą (z 11,2 do 5,1 proc.), nie ma łazienki z wanną lub prysznicem (z 13,8 do 6,3 proc.) i mieszkań pozbawionych ciepłej wody bieżącej (z 29,6 do 22,8 proc.) (wykres 4.4.11).

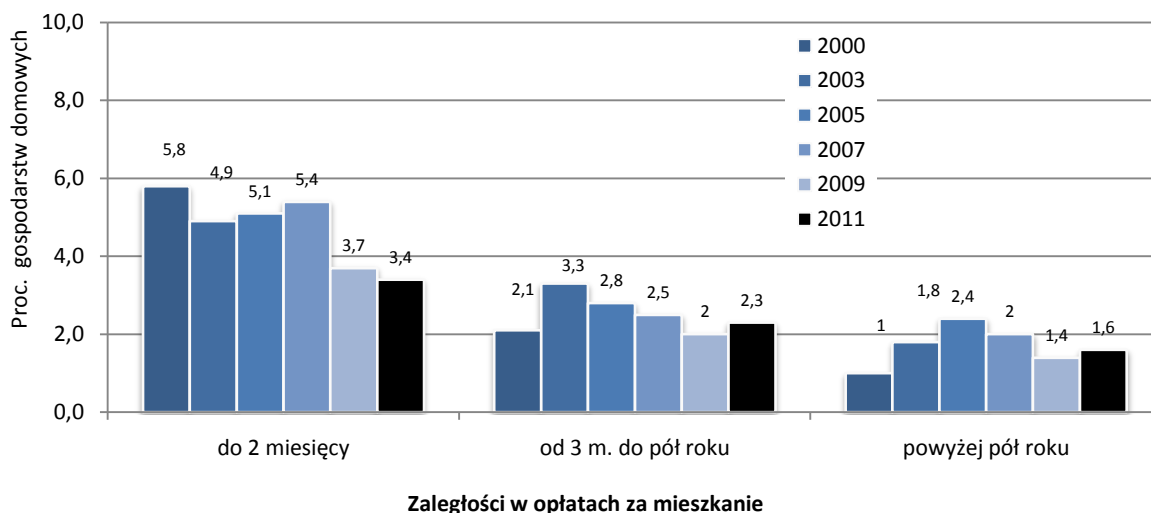
Mniej systematyczne zmiany w minionym dziesięcioleciu nastąpiły w zaległościach opłat za mieszkanie. Największy odsetek gospodarstw zalegających z opłatą czynszu powyżej 2 miesięcy przypadł na lata 2003 i 2005. W późniejszym okresie obserwujemy znaczący spadek odsetka takich gospodarstw (wykres 4.4.12). W 2011 r. nastąpiła stabilizacja zaległości za czynsz.



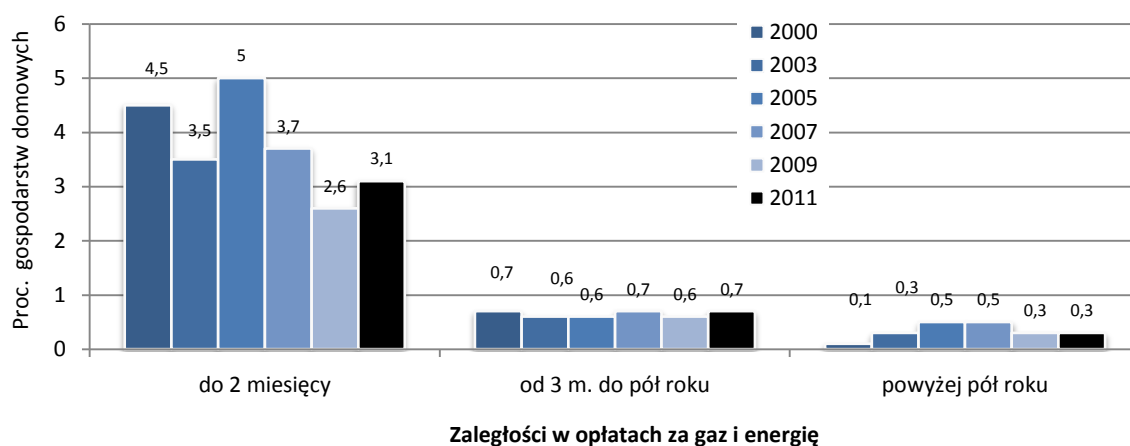
Wykres 4.4.11. Procent gospodarstw domowych, w których nie było wybranych urządzeń i instalacji w latach 2000-2011 w całych próbach

Podobnie do zmian w zaległościach opłat czynszu wygląda dynamika zaległości w opłatach za gaz i energię elektryczną (wykres 4.4.13). Obecnie zaledwie 4,1 proc. ma takie zaległości w porównaniu z 6,1 proc. w roku 2005. Może to świadczyć o bardziej rygorystycznym postępowaniu dostawców wobec gospodarstw zalegających z płatnościami i wynikającej stąd większej obawie o odłączenie mieszkania od sieci gazowej lub elektrycznej.

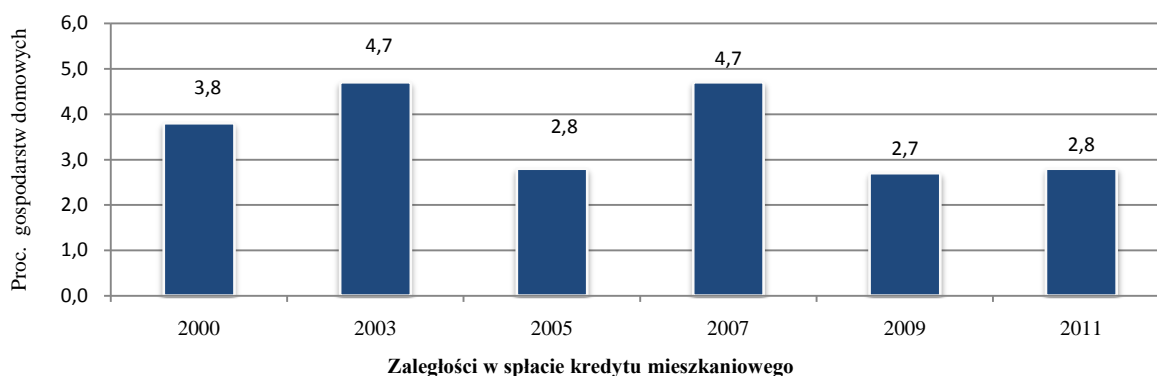
Zaległości w spłacie kredytu mieszkaniowego utrzymały się na poziomie 2009 r. i były znacząco niższe niż przed rokiem 2005 (wykres 4.4.14).



Wykres 4.4.12. Zaległości gospodarstw domowych w opłatach za mieszkanie (czynsz) w latach 2000-2011 w całych próbach



Wykres 4.4.13. Zaległości gospodarstw domowych w opłatach za gaz i energię elektryczną w latach 2000-2011 w całych próbach



Wykres 4.4.14. Odsetek gospodarstw domowych zalegających ze spłatą kredytu mieszkaniowego w latach 2000-2011 w całych próbach

4.5. Edukacja

4.5.1. Status edukacyjny członków gospodarstw domowych

Izabela Grabowska, Irena E. Kotowska

Ocena aktywności edukacyjnej ludności dokonywana jest na podstawie zakresu korzystania z określonej usługi edukacyjnej w trybie szkolnym (nauka w szkołach w trybie stacjonarnym, wieczorowym i zaocznym, wszelkie studia podyplomowe) lub pozaszkolnym. Odsetek osób w określonej grupie wieku korzystających z danej formy usługi edukacyjnej jest podstawą do oceny zakresu korzystania z niej. Miernik ten dla usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym odpowiada wskaźnikowi skolaryzacji, dla usług dotyczących dzieci w wieku do 6 lat oznacza wskaźnik dostępności (ang. *coverage rate*) i jest stosowany do oceny zasięgu opieki instytucjonalnej nad dziećmi, natomiast dla osób wieku 25 lat i więcej może służyć do oceny ich aktywności edukacyjnej. W analizie aktywności edukacyjnej osób dorosłych, czyli osób w wieku 18 lat i więcej, uwzględnione zostaną także formy aktywności edukacyjnej oraz status respondentów na rynku pracy.

4.5.1.1. Zaangażowanie członków gospodarstw domowych w aktywność edukacyjną

W tabeli 4.5.1. zamieszczono wartości wskaźnika korzystania z usług edukacyjnych wyznaczone dla lat 2000, 2003, 2005, 2007 oraz 2009 i 2011, przy czym w badaniach z pięciu ostatnich rund Diagnozy uwzględniono także aktywność edukacyjną w trybie pozaszkolnym, co ma znaczenie dla oceny aktywności edukacyjnej osób dorosłych. W komentarzu skoncentrujemy się na wynikach ostatnich trzech rund i uwzględnimy trendy zmian w latach 2000-2011.

Wyniki z 2011 r. wskazują na istotny wzrost korzystania z opieki w przedszkolach lub żłobków (29,1 proc.). W poprzednich badaniach, z wyjątkiem roku 2003, w skali całego kraju zaledwie co piąte dziecko w wieku do 6 lat korzystało z opieki w przedszkolu lub żłobku. Poprawa dostępu do tych usług wystąpiła we wszystkich klasach miejscowości zamieszkania, szczególnie w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców (o 17 p.p. w porównaniu z 2009 r.) i na wsi (o 7 p.p.). Nadal dzieci w miastach znacznie częściej pozostawały w tych placówkach opiekuńczych niż na wsi, gdzie jedynie 20 proc. dzieci objętych było taką opieką (w przeszłości miernik ten wahał się między 8 proc. a 11-13 proc.). W przeciwieństwie do poprzednich rund badania, które ukazywały pogłębienie zróżnicowania przestrzennego dostępu do opieki instytucjonalnej między miastem (nawet małym) a wsią, w 2011 r. odnotowano istotne zmniejszenie się luki pomiędzy miastami, nawet tymi największymi, a wsią. Zwiększenie liczby urodzeń, które obserwowano w Polsce od 2004 r. do 2010 r., będące rezultatem realizacji odroczonej urodzeń i wzrostu liczby kobiet w wieku rozrodczym (wyż demograficzny lat osiemdziesiątych XX wieku), zwiększyło zapotrzebowanie na miejsca w żłobkach i przedszkolach. Rynek tych usług w miastach, szczególnie usług prywatnych, szybciej dostosował się do zwiększonego popytu, co dodatkowo pogłębiło różnice terytorialne w dostępie do tych placówek w poprzednich okresach badania. W 2011 r. tak znaczny wzrost korzystania z opieki oferowanej przez przedszkola lub żłobki jest związany niewątpliwie z dostępnością środków z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Kapitał Ludzki, z którego możliwe uzyskanie dofinansowania na tworzenie przedszkoli, szczególnie na terenach wiejskich. W kolejnej rundzie badania możliwe będzie zaobserwowanie skutków innej interwencji państwa w tym zakresie, tj. wejścia w życie Ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi do lat trzech (Dz. U. 2011, nr 45, poz. 235).

Ponadto, podobnie jak w latach ubiegłych, zdecydowana większość dzieci korzystała z publicznych żłobków i przedszkoli (84,7 proc. w skali kraju, 90,7 proc. w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców oraz 83,7 proc. na wsiach), choć znaczenie niepublicznych placówek wzrasta.

Pomimo tych korzystnych zmian, dostępność tej formy usług edukacyjno-opiekuńczych w Polsce nadal należy do najniższych w Unii Europejskiej. Szczególnie utrzymujący się głęboki niedobór opieki instytucjonalnej nad dziećmi na wsiach może być czynnikiem ograniczającym wzrost aktywności zawodowej kobiet na wsi, a zwłaszcza podejmowanie przez nich zatrudnienia w sektorze pozarolniczym. Konieczne zmiany struktury zatrudnienia ludności wiejskiej związane z przesunięciem części zasobów pracy do sektora pozarolniczego nadają zwiększeniu dostępności opieki instytucjonalnej nad dzieckiem na wsi szczególne znaczenie. Ponadto podkreśla się, że dobrej jakości usługi opiekuńcze, dostępne dla rodziców po odpowiednio niskiej cenie, są skutecznym sposobem zmniejszania nierówności edukacyjnych oraz ekonomicznych (por. np. Kotowska, Sztanderska, Wóycicka 2007, Szukalski, Warzywoda-Kruszyńska, 2005). Niestety w Polsce dostępność tej formy opieki należy do najniższych w Unii Europejskiej.

Podobnie jak w latach ubiegłych, w 2011 r. nie zaobserwowano istotnych terytorialnych różnic w dostępie do edukacji dzieci w wieku 7-15 lat, które w zdecydowanej większości uczą się w szkołach publicznych (od 88 proc. w miastach największych do 94,1 proc. na wsiach). W skali kraju oraz na wsi około 90 proc. dzieci w tym wieku uczyło się, a w miastach ten odsetek wahał się od 88 proc. do 92 proc. W porównaniu z wynikami rund z 2005 r. i 2007 r., utrzymał się zanotowany w 2009 r. nieznaczny spadek stopnia skolaryzacji dzieci w tej grupie wieku (szczególnie dla miast od 20 do 200 tys. mieszkańców), który trudno wytłumaczyć. Wskaźniki, jakie uzyskano w

2003 r., przypisywano wpływowi reformy edukacyjnej z 1999 r. Wtedy do tej grupy wieku zaliczono po raz pierwszy nie tylko dzieci i młodzież ze szkół podstawowych, lecz także z gimnazjów.

W przeciwieństwie do wyników poprzednich rund badania, w 2011 r. zaobserwowano istotne różnice terytorialne w korzystaniu ze szkół dla młodzieży w wieku 16-19 lat (zarówno w formie dziennej, jak i zaocznej oraz eksternistycznej). Odsetek młodzieży w tym wieku korzystającej z nauki w dowolnym typie szkoły nieznacznie zwiększył się w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców (o 1,6 p.p.) oraz w miastach od 20 do 100 tys. mieszkańców (o 1,1 p.p.) do około 98 proc., podczas gdy w pozostałych typach miast i na wsi zmalał. Największy spadek zanotowano dla miast średnich (100-200 tys. mieszkańców) do około 86,4 proc. (o 10,7 p.p.), na wsi spadek wskaźnika młodzieży uczącej się w różnych typach szkół był mniejszy (o 1,7 p.p.), osiągając w 2011 r. 92,5 proc. Zmiany te przełożyły się na spadek wskaźnika korzystania z usług edukacyjnych dla młodzieży w tej grupie wieku o 1,9 p.p. do poziomu 93,5 proc., co zahamowało obserwowany w latach poprzednich trend wzrostowy. Ponadto, należy wskazać na niewielkie znaczenie niepublicznych szkół dla młodzieży w tej grupie wieku – nie więcej niż 3 proc. młodzieży uczyło się w szkołach niepublicznych niezależnie od typu miejsca zamieszkania, czyli znacznie mniej niż w przypadku szkół podstawowych i gimnazjalnych.

Pod pojęciem aktywności edukacyjnej osób dorosłych rozumie się uczestnictwo osób w wieku 18 lat i więcej w różnych formach kształcenia, jednak ze względu na przyjęte powyżej grupowanie według wieku analiza nasza dotyczy osób w wieku 20 lat więcej.

Obraz zróżnicowania terytorialnego dostępu do usług edukacyjnych opisany dla dzieci i młodzieży w wieku 7-19 lat ulega zasadniczej zmianie w odniesieniu do aktywności edukacyjnej osób w starszych grupach wieku. Odsetek osób w wieku 20-24 lata uczących się w trybie szkolnym i pozaszkolnym nieznacznie zmalał (o 2,1 p.p.) w 2011 r. i wyniósł 58,8 proc. (wobec 61 proc. w 2007 r. i 2009 r.). Znacząco zmieniło się natomiast korzystanie z usług edukacyjnych w tej grupie wieku w ujęciu terytorialnym. Znaczny spadek wskaźnika korzystania z usług edukacyjnych zanotowano w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców – z 83 proc. w 2009 r. do 73,5 proc. w 2011 r., w miastach od 100-200 tys. mieszkańców – z 66,9 proc. w 2009 r. do 57,10 proc. w 2011 r., w miastach od 20 do 100 tys. mieszkańców – z 65,8 proc. do 61,2 proc. Stabilizacji korzystania z usług edukacyjnych w miastach dużych - od 200 do 500 tys. mieszkańców (72,8 proc.) towarzyszył nieznaczny wzrost tego wskaźnika od 58 proc. w 2009 r. do 60,1 proc. w 2011 r. w miastach najmniejszych (poniżej 20 tys. mieszkańców), podobnie jak dla mieszkańców wsi (od 47,6 proc. w 2009 r. do 49,4 proc. w 2011 r.). Zmniejszyły się zatem różnice terytorialne w korzystaniu z usług edukacyjnych do poziomu obserwowanego w pierwszej połowie tej dekady. Na tym poziomie edukacji wzrasta rola placówek niepublicznych, korzystało z nich 15,6 proc. uczących się osób w największych miastach w porównaniu z 11,9 proc. na wsiach.

Na podkreślenie zasługują pojawiające się w tej grupie wieku istotne różnice aktywności edukacyjnej między kobietami a mężczyznami: kobiety wyraźnie częściej niż mężczyźni kształcą się (68,1 proc. kobiet w 2011 r., 67 proc. w 2009 r., 63 proc. kobiet w 2007 r. wobec 52,5 proc. mężczyzn w 2011 r., 55 proc. w 2009 r., 57 proc. w 2007 r.). Tendencja wzrostowa aktywności edukacyjnej kobiet ulega stopniowemu spowolnieniu, jednak utrzymujący się spadek aktywności edukacyjnej mężczyzn w wieku 20-24 lata powiększa różnice płci w korzystaniu z usług edukacyjnych.

Wyraźnie zmienia się zróżnicowanie aktywności edukacyjnej kobiet i mężczyzn w wieku 20-24 lata według miejsca zamieszkania. W 2011 r. kobiety w wieku 20-24 lata zamieszkałe w miastach w mniejszym stopniu niż w 2009 r. korzystały z usług edukacyjnych w przeciwieństwie do mieszkanki wsi. Odpowiedni wskaźnik waha się w zależności od wielkości miast między 61,3 proc. a 80,2 proc. (w 2009 r. 64-87 proc., w 2007 r. 60-84 proc.), na wsi wynosi natomiast 60,8 proc. (w 2009 r. 54,5 proc., w 2007 r. 54 proc.). Odsetek mężczyzn zamieszkujących w miastach i korzystających z usług edukacyjnych w trybie szkolnym i pozaszkolnym wynosi od 54,1 proc. do 72,9 proc. (w 2009 r. 51-81 proc., w 2007 r. 57-81 proc.) wobec wartości 40,9 proc. na wsi (w 2009 r. 42 proc., w 2007 r. 43 proc.), co wskazuje na spadek aktywności edukacyjnej mężczyzn w wieku 20-24 lata we wszystkich klasach miejscowości zamieszkania. Pozytywnym zjawiskiem jest niewątpliwie zwiększenie aktywności edukacyjnej kobiet na wsiach, jednak ogólna tendencja wzrostowa uległa zahamowaniu, szczególnie dla miast największych i średnich. Utrzymujący się spadek aktywności edukacyjnej mężczyzn zarówno w miastach (za wyjątkiem najmniejszych) jak i na wsi, pogłębia lukę aktywności edukacyjnej pomiędzy kobietami i mężczyznami, szczególnie na wsiach i w największych miastach.

Zakres korzystania z usług edukacyjnych zmniejsza się zdecydowanie w następnej grupie wieku, jest także niższy w porównaniu z poprzednią rundą badania, co oznacza odwrócenie wcześniej zaobserwowanych tendencji. Udział osób w wieku 25-29 lat aktywnych edukacyjnie wyniósł w 2011 r. 15,1 proc. (18 proc. w 2009 r., 17 proc. w 2007 r.). Ta zmiana wynika przede wszystkim z pogorszenia wskaźników dotyczących miast od 100 do 200 tys. i od 20 do 100 tys. mieszkańców, choć ich spadek wystąpił we wszystkich typach miejscowości zamieszkania. Wskaźnik ten nie przekracza 26,8 proc. w miastach (29 proc. w 2009 r., 34 proc. w 2007 r.), zaś na wsi wynosi zaledwie 9 proc. (11,4 proc. w 2009 r., 8,5 proc. w 2007 r.). W tej grupie wieku nie zaobserwowano pogłębienia się różnic pomiędzy miastem a wsią, zmieniło się natomiast wzajemne relacje między wskaźnikami w miastach na niekorzyść miast od 20 tys. do 200 tys. mieszkańców.

Tabela 4.5.1. Ludność w gospodarstwach domowych według statusu edukacyjnego i miejsca zamieszkania (odsetek osób w danym wieku i miejscu zamieszkania korzystających z określonej usługi edukacyjnej), 2000-2011 (w proc.)

Status edukacyjny	Klasa miejscowości zamieszkania						Ogółem
	Miasta powyżej 500 tys.	Miasta 200-500 tys.	Miasta 100-200 tys.	Miasta 20-100 tys.	Miasta poniżej 20 tys.	Wieś	
Ogółem odsetek osób korzystających z usług edukacyjnych	25,30 ⁶	25,70	24,50	22,30	24,00	24,20	24,10
	26,60 ⁵	28,00	25,00	25,10	25,30	25,60	25,80
	27,09 ⁴	27,26	27,59	25,17	27,26	26,61	26,60
	28,20 ³	27,88	29,55	27,85	30,03	26,84	27,94
	25,43 ²	23,78	26,73	23,97	25,76	22,22	23,91
	27,02 ¹	26,41	24,01	27,17	27,39	24,64	25,94
Dzieci w wieku 0-6 lat korzystające ze żłobka lub przedszkola	47,90	37,90	30,90	30,00	32,80	20,00	29,10
	31,50	32,10	27,00	21,70	23,00	12,60	20,50
	25,92	25,19	22,80	22,39	18,40	12,09	18,75
	24,17	31,23	20,46	32,12	20,84	10,78	19,77
	19,13	19,52	20,42	19,93	12,18	7,74	13,51
	31,16	22,33	14,51	33,71	27,34	12,58	21,40
Dzieci w wieku 7-15 lat uczące się w szkołach	91,60	90,00	87,50	88,70	92,20	91,60	90,70
	88,00	89,00	93,50	91,40	92,20	89,90	90,50
	96,37	97,41	97,36	99,03	96,98	98,75	98,15
	92,80	91,95	92,64	95,97	95,55	93,22	93,92
	76,74	77,07	81,36	78,27	79,88	80,14	79,23
	99,41	98,74	99,17	98,79	98,17	97,89	98,48
Młodzież w wieku 16-19 lat ucząca się w szkołach	98,10	93,10	86,40	98,20	91,20	92,50	93,50
	96,50	94,70	97,10	97,10	96,40	94,20	95,40
	97,43	98,92	93,54	91,66	98,65	95,09	95,29
	92,78	93,67	94,34	91,69	89,68	92,93	92,39
	93,67	91,07	93,85	89,12	94,01	87,74	90,39
	89,40	97,63	86,30	90,03	87,55	85,43	88,47
Osoby w wieku 20-24 lata korzystające z usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym i pozaszkolnym	73,50	72,80	57,10	61,20	60,10	49,40	58,80
	83,00	72,60	66,90	65,80	58,00	47,60	60,90
	80,23	72,82	57,50	64,64	62,75	49,23	60,76
	70,44	67,61	63,80	57,34	53,64	50,76	57,51
	61,64	61,51	61,02	53,92	46,33	38,98	49,90
	61,06	58,22	23,93	45,18	45,77	25,99	40,55
Osoby w wieku 25-29 lat korzystające z usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym i pozaszkolnym	26,80	24,50	10,50	13,80	16,60	9,00	15,10
	28,70	26,30	21,20	19,50	16,40	11,40	18,40
	34,39	19,01	26,88	16,80	15,75	8,53	17,19
	24,68	15,55	21,66	12,29	18,30	8,90	14,08
	18,29	17,32	14,99	17,01	10,02	7,56	12,69
	16,69	18,63	2,44	18,25	8,49	7,11	11,45
Osoby w wieku 30-39 lat korzystające z usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym i pozaszkolnym	7,10	6,80	6,90	3,40	6,00	1,90	4,30
	7,50	10,80	8,60	7,60	6,90	3,80	6,20
	11,61	8,85	10,84	8,83	8,01	2,52	6,99
	11,09	8,14	4,32	5,59	5,92	1,84	4,98
	8,10	9,64	9,01	4,64	4,88	3,19	5,44
	4,70	2,53	5,35	3,20	1,88	0,32	2,29
Osoby w wieku powyżej 39 lat korzystające z usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym i pozaszkolnym	3,20	2,20	2,30	1,00	0,80	0,50	1,30
	2,70	2,40	1,50	1,40	1,50	0,90	1,50
	4,62	2,52	2,88	1,61	1,36	1,08	1,90
	2,10	0,90	1,77	1,30	1,45	0,93	1,26
	2,45	0,85	2,03	0,85	2,22	0,61	1,22
	0,47	0,92	0,33	0,80	1,29	0,32	0,61

⁶ wyniki badania z 2011 r.

⁵ wyniki badania z 2009 r.

⁴ wyniki badania w 2007 r.

³ wyniki badania w 2005 r.

² wyniki badania w 2003 r.

¹ wyniki badania w 2000 r.

W 2011 r. kobiety w wieku 25-29 lat nadal częściej niż mężczyźni w tym wieku korzystały z usług edukacyjnych (18,1 proc. kobiet w porównaniu z 13,4 proc. mężczyzn wobec 19 proc. kobiet i 17 proc. mężczyzn w 2009 r. i 2007 r.). Ta grupa wieku charakteryzuje się najwyższą płodnością kobiet, co może ograniczać aktywność edukacyjną kobiet oraz zmniejszać motywację mężczyzn do kontynuowania nauki na rzecz zwiększenia motywacji do podjęcia pracy. Dysproporcje terytorialne nieznacznie powiększyły się - odsetek mieszkanek wsi w wieku 25-29

lat aktywnych edukacyjnie jest 2,75 razy niższy od najwyższego odsetka dla miast, który waha się od 14,1 proc. do 28,6 proc. W 2009 r. odsetek kobiet mieszkających na wsi, które były aktywne edukacyjnie był mniejszy 2,5-krotnie, ale w 2007 r. ponad 4-krotnie od najwyższego odsetka dla miast. Dla mężczyzn dysproporcje miasto-wieś są także duże, choć niższe niż w poprzedniej rundzie badania – podobnie jak w 2009 r. jedynie 10,4 proc. mieszkańców wsi (9 proc. w 2007 r.) korzysta z usług edukacyjnych w trybie szkolnym lub pozaszkolnym wobec 7,8-28,9 proc. w miastach (17-26 proc. w 2009 r., 13-35 proc. w 2007 r.). Niekorzystnie wyróżniają się miasta średnie i małe, szczególnie w przypadku mężczyzn.

Różnice terytorialne aktywności edukacyjnej utrzymują się w następnej grupie wieku (30-39 lat). W celu zachowania porównywalnych liczebności próby w stosunku do wyżej omówionych grup wieku zdecydowano na łączne przedstawienie grup wieku 30-34 lata oraz 35-39 lat. Jednak decydujący wpływ na wartość podanych niżej wskaźników ma grupa wieku 30-34 lata. Osoby w wieku 30-39 lat ponad trzykrotnie rzadziej korzystają z różnego rodzaju usług edukacyjnych w porównaniu do osób w wieku 25-29 lat. Odsetek osób aktywnych edukacyjnie w tym wieku w 2011 r. zmniejszył się do poziomu 4,3 proc. (miasta od 3,4 proc. do 7,1 proc., wieś - 1,9 proc. w porównaniu z 6,2 proc. w 2009 r. (miasta od 7 proc. do 11 proc., wieś - 3,8 proc.), oraz z 7 proc. w 2007 r. (miasta od 8 proc. do 12 proc., wieś - 2,5 proc.), ale pozostał na wyższym poziomie niż obserwowany wcześniej). Odsetek kobiet aktywnych edukacyjnie w tej grupie wieku wyniósł 6,2 proc. w porównaniu z 7,7 proc. w 2009 r. i 2007 r., natomiast dla mężczyzn 3,5 proc. (4,6 proc. w 2009 r., 4,3 proc. w 2007 r.). Blisko 3,4 proc. kobiet ze wsi w wieku 30-39 lat jest aktywnych edukacyjnie (3,9 proc. w 2009 r. oraz 3,3 proc. w 2007 r.) w porównaniu z 1,1 proc. mężczyzn (1,8 proc. w 2009 r., 2 proc. w 2007 r.). Podobnie jak w poprzednich grupach wieku także i wśród osób w wieku 30-39 lat zmniejszyło się korzystanie z usług edukacyjnych - dotyczy to zarówno kobiet jak i mężczyzn niezależnie od miejsca zamieszkania. Szczególnie negatywnie wyróżniają się miasta od 20-100 tys. mieszkańców. Aktywność edukacyjna zanika wśród osób powyżej 39 lat.

Podsumowując, analiza aktywności edukacyjnej przeprowadzona odrębnie dla dorosłych kobiet i mężczyzn, rozpatrywanych także według wieku i miejsca zamieszkania, uwidacznia nie tylko ogólny spadek stopnia korzystania z usług edukacyjnych i wciąż wyraźnie większe aspiracje edukacyjne kobiet, ale także pokazuje dysproporcje terytorialne, nie tylko między miastem a wsią, ale także pomiędzy miastami, ze szczególnie negatywnym obrazem miast średnich od 100 do 200 tys. mieszkańców oraz mniejszych od 20 do 100 tys. mieszkańców. Tak negatywnych tendencji nie zanotowano dla miast poniżej 20 tys. mieszkańców oraz wsi, co może się wiązać z większą dostępnością różnego typu programów i projektów oferowanych dla tych typów miejscowości np. w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

4.5.1.2. Formy aktywności edukacyjnej osób dorosłych

W 2011 r. aktywność edukacyjna osób w wieku 18 lat i więcej przyjmowała głównie formę nauki w szkołach lub uczelniach wyższych – 93,3 proc. (w porównaniu z 92 proc. w 2009 r., 87 proc. w 2007 r.), z czego 84,1 proc. stanowiły szkoły publiczne (w porównaniu z 83,6 proc. w 2009 r., 80 proc. w 2007 r.). Jest to związane ze strukturą wieku tej populacji. Około 72,8 proc. respondentów korzystających z usług edukacyjnych było w 2011 r. w wieku 18-24 lata (w porównaniu z 70,2 proc. w 2009 r., 74 proc. w 2007 r.), 12,7 proc. stanowiły osoby w wieku w wieku 25-29 lat (14 proc. w 2009 r., 11 proc. w 2007 r.), a zaledwie 7,2 proc. osoby w wieku 30-39 lat (8,7 proc. w 2009 r., 8 proc. w 2007 r.). Struktura wieku korzystających z usług edukacyjnych uległa zmianom w stosunku do 2009 r. – wzrósł udział osób w grupie wieku 18-24 lata, natomiast spadł udział osób w wieku 25-29 lat i 30-39 lat, co jest przejawem selektywności procesu doksztalcania się wśród dorosłych ze względu na wiek.

Wśród osób kształcących się w wieku powyżej 24 lat wzrasta znaczenie usług w trybie pozaszkolnym, organizowanych w formie kursów i szkoleń zarówno w pracy jak i poza nią, jednak nadal nie jest to znacząca forma usług – jedynie około 6,5 proc. osób w wieku 25-29 lat oraz 13,3 proc. osób w wieku 30-39 lat korzystało z tego sposobu doksztalcania się (w 2009 r. odpowiednio 7,5 proc. i 31 proc., w 2007 r.). W porównaniu z wynikami poprzednich rund badania w grupie wieku 30-39 lat nastąpił znaczny spadek korzystania z kursów i szkoleń. Jest on znacznie większy niż ogólny spadek aktywności edukacyjnej w tej grupie wieku, co sugeruje przesunięcie się aktywności edukacyjnej w kierunku ofert szkół, a przede wszystkim uczelni wyższych. Znacznie niższy odsetek osób w wieku 25-29 lat korzystających z usług edukacyjnych w trybie pozaszkolnym w porównaniu z osobami w wieku 30-39 lat wynika, między innymi, z częstszego korzystania z ofert studiów podyplomowych w trybie szkolnym, generalnego rozwoju rynku usług w trybie szkolnym czy też lepszego przygotowania do wymagań rynku pracy (związanych np. z obsługą komputerów) przez osoby młodsze. Warto podkreślić, że 69 proc. osób korzystających z usług w trybie pozaszkolnym miało wykształcenie wyższe (53 proc. w 2009 r., 47 proc. w 2007 r.), a blisko 28 proc. - średnie i policealne (35 proc. w 2009 r., 32 proc. w 2007 r.). Pogłębił się zatem proces selektywności korzystania z usług edukacyjnych ze względu na poziom wykształcenia wśród osób powyżej 24 roku życia - doksztalcają się w przeważającej części osoby z wykształceniem wyższym. Odwróceniu uległ trend z poprzednich rund badania polegający na zwiększeniu się udziału osób z wykształceniem średnim uczestniczących w kształceniu ustawicznym.

4.5.1.3. Korzystający z usług edukacyjnych według statusu na rynku pracy

Analiza osób w wieku 18 lat i więcej, korzystających z usług edukacyjnych, rozpatrywanych według statusu na rynku pracy wskazuje, że zarówno w 2009 r. jak i 2011 r. około 60 proc. stanowią osoby biernie zawodowo, z których około 91 proc. w 2009 r. i 89 proc. w 2011 r. (w porównaniu z 95 proc. w 2007 r.) to osoby w wieku do 24 lat, znajdujące się jeszcze w systemie edukacji szkolnej. W grupie osób aktywnych zawodowo, które korzystały z usług edukacyjnych, jedynie 13,6 proc. stanowiły osoby bezrobotne, w porównaniu z 8,5 proc. w 2009 r. i 14 proc. w 2007 r. W procesie podnoszenia kwalifikacji wśród osób w wieku powyżej 24 lat uczestniczą głównie pracujący, którzy mają i tak stosunkowo wyższe kwalifikacje niż osoby bezrobotne czy biernie zawodowo. Zarówno wśród osób pracujących, jak i bezrobotnych powyżej 18 roku życia wykazującej aktywność edukacyjną najczęściej spotyka się kobiety, które stanowiły 65,5 proc. bezrobotnych oraz 58,2 proc. pracujących (w 2009 r. odpowiednio 54,5 proc. i 53,7 proc., w 2007 r. - 57 proc. i 58 proc.). Osoby aktywne zawodowo i edukacyjnie korzystały głównie z usług świadczonych w systemie szkolnym – 87,2 proc. bezrobotnych oraz 80,7 proc. pracujących (w 2009 r. odpowiednio 93 proc. i 78 proc., w 2007 r. 96,6 proc. i 80 proc.).

Istotną kwestią w analizie aktywności osób młodych w wieku 15-24 lata z punktu widzenia ich dalszych losów na rynku pracy jest odsetek osób niebędących w zatrudnieniu, ani niepodejmujących kształcenia w systemie szkolnym czy pozaszkolnym (ang. NEET – *not in employment, education or training*). W tabeli 4.5.2. zawarto informacje dotyczące odsetka osób biernych zawodowo i edukacyjnie w wieku 15-24 lata (ang. NEET) w latach 2000-2011.

W latach 2000-2005 odsetek osób biernych zawodowo i edukacyjnie utrzymywał się na stałym poziomie około 13 proc., w 2007 r. zmalał do około 10 proc. i ustabilizował się na poziomie około 9 proc. w latach 2009 r. i 2011 r. Miernik ten wykazywał tendencję spadkową dla kobiet przez cały analizowany okres, dla mężczyzn natomiast wyraźny spadek miał miejsce dopiero po 2005 r. Związane może to być z większą aktywnością edukacyjną kobiet, szczególnie w latach 2000-2005. Analizowany wskaźnik 'bierności ogólnej' jest na ogół mniejszy dla kobiet niż mężczyzn, niższa aktywność zawodowa kobiet w tej grupie wieku jest rekompensowana ich wyższą aktywnością edukacyjną w porównaniu z mężczyznami. Rozkład wskaźnika NEET według miejsca zamieszkania wskazuje na różnice niekorzystne dla mieszkańców wsi, choć luka we wskaźniku w latach 2007-2011 uległa znacznemu zmniejszeniu.

Wartości wskaźnika NEET wyznaczone na podstawie danych *Eurostatu* także uwidaczniają jego tendencję spadkową w Polsce w rozpatrywanym okresie. Jego poziom sytuuje Polskę w grupie krajów europejskich, w których NEET jest poniżej średniej UE-27, co jest głównie skutkiem relatywnie wysokiej skolaryzacji osób z tej grupy wieku.

Tabela 4.5.2. Osoby biernie zawodowo i edukacyjnie w wieku 15-24 lata wg płci i miejsca zamieszkania w latach 2000-2011 (w proc.)

Miejsce zamieszkania/ płeć	2000	2003	2005	2007	2009	2011
Ogółem	12,7	12,8	12,6	10,4	8,6	8,7
Kobiety	14,7	11,8	11,9	10,7	7,8	8,2
Mężczyźni	11,3	13,8	13,3	10,1	9,4	9,2
Miasto	10,8	11,2	11,6	9,6	7,3	7,2
Wieś	16,0	15,3	14,5	11,5	8,6	8,7

4.5.1.4. Migracje edukacyjne

Rozszerzenie Unii Europejskiej w maju 2004 roku zwiększyło szanse podejmowania studiów na zagranicznych uczelniach. Poniżej przedstawiona jest analiza migracji edukacyjnych – tych, które miały miejsce w latach 2005-2009 oraz 2007-2011, a ich uczestnicy wrócili do kraju. W kwestionariuszu *Diagnozy Społecznej 2011*, w przeciwieństwie do rundy z 2009 r., nie umieszczono pytań o zamierzenia w zakresie migracji edukacyjnych, w związku z tym analiza ogranicza się jedynie do migracji zrealizowanych w obu analizowanych okresach.

Ze względu na niewielką grupę respondentów, którzy wzięli udział w migracjach edukacyjnych w latach 2005-2009 (N=157) oraz 2007-2011 (N=107), analiza tego zjawiska jest ograniczona. Załedwie 0,4 proc. członków gospodarstw domowych wyjeżdżało za granicę w latach 2007-2011 w celu podjęcia kształcenia, co jest wynikiem zbliżonym do okresu 2005-2009, kiedy wskaźnik ten wyniósł 0,5 proc. Zdecydowana większość osób wyjeżdżających za granicę w okresie 2007-2011 była w wieku 18-34 lata – około 67,3 proc. w porównaniu z 74 proc. w okresie 2005-2009, z czego aż około 62 proc. stanowią kobiety w obu porównywanych okresach. Udział kobiet, które wyemigrowały za granicę w celach edukacyjnych jest wyższy niż wynikałoby to z różnic wskaźnika skolaryzacji kobiet i mężczyzn w tej grupie wieku, co wskazuje na większą skłonność kobiet do podejmowania tego typu migracji. Ze względu na wysoką selektywność migracji edukacyjnych ze względu na wiek dalsza analiza dotyczy osób w wieku 18-34 lata. Odsetek osób, które wyjechały za granicę w celach edukacyjnych wśród populacji w wieku 18-34 lata wynosi załedwie 0,8 proc. w okresie 2007-2011 w porównaniu z 1,2 proc. w latach 2005-2009, zaś wśród osób doksztalających się w tej grupie wieku 1,6 proc. w latach 2007-2011 w porównaniu z 2,2 proc. w okresie 2005-2009. Wynik taki świadczy o niezmiernie niskim poziomie migracji edukacyjnych, który dodatkowo

obniżył się w ostatnim okresie. Wśród osób w wieku 18-34 lata, które podjęły naukę za granicą, dominują mieszkańcy miast (około 83-85 proc. w obu analizowanych okresach), głównie największych (powyżej 500 tys. mieszkańców – około 39 proc. w okresie 2007-2011 i 29 proc. w okresie 2005-2009). Wśród migrantów w analizowanej grupie wieku przeważały osoby legitymujące się wykształceniem wyższym (około 72,4 proc. w latach 2007-2011 w porównaniu z 56 proc. w okresie 2005-2009) lub średnim (odpowiednio około 18,9 i 39 proc.). Tak duże różnice związane są z wprowadzeniem obowiązkowego poziomu licencjackiego na studiach wyższych, który kwalifikuje się jako wykształcenie wyższe. Wyniki te wskazują, że naukę za granicą podejmowali studenci, a także absolwenci szkół wyższych. Migracje edukacyjne w rozpatrywanym okresie dla osób w wieku 18-34 lata miały głównie charakter jednorazowy (prawie 62-63 proc. wskazań w obu analizowanych okresach) i trwały głównie do pół roku (około 68,8 proc. w okresie 2007-2011 w porównaniu z około 54 proc. w latach 2005-2009). Ze względu na konstrukcję pytania w kwestionariuszu *Diagnozy Społecznej* 2009 i 2011 dotyczącego krajów docelowych migracji ujmującego łącznie migracje edukacyjne i zarobkowe, niewielka liczba osób migrujących w celach edukacyjnych uniemożliwia analizę rozkładu respondentów według miejsca docelowego migracji edukacyjnych.

Doświadczenia migracyjne dotyczące kształcenia wskazują na niewielkie znaczenie tego typu migracji. Wynikać to może z wielu przyczyn, jak np. koszty czy wciąż niewielkie rozpowszechnienie informacji o możliwościach wyjazdu. Migracje edukacyjne dotyczą właściwie wyłącznie ludzi młodych, głównie studentów, zamieszkujących duże aglomeracje miejskie, będące głównymi ośrodkami akademickimi. Aktywność edukacyjna za granicą jest łączona często z wykonywaniem pracy. Trudno stwierdzić natomiast, czy praca jest podejmowana, aby móc utrzymać się za granicą i studiować, czy raczej jako aktywność dodatkowa.

4.5.1.5. Podsumowanie

Uzyskane informacje o zakresie korzystania z usług edukacyjnych w badaniu z 2011 r. oraz zmian, jakie zaszły w okresie 2009-2011, można podsumować następująco:

- w 2011 r. w porównaniu z 2009 r. dostęp dzieci w wieku 0-6 lat do opieki instytucjonalnej znacznie zwiększył się, szczególnie na wsiach i miastach największych;
- występuje małe zróżnicowanie terytorialne dostępu do kształcenia się wśród dzieci i młodzieży w wieku 7-19 lat, sytuacja w miastach od 100 do 200 tys. mieszkańców pogorszyła się;
- zwiększenie aktywności edukacyjnej kobiet w wieku 20-24 lata na wsiach decyduje o kontynuacji ogólnej tendencji wzrostowej, która jednak uległa spowolnieniu. Natomiast utrzymujący się spadek aktywności edukacyjnej mężczyzn w tym wieku pogłębia lukę aktywności edukacyjnej pomiędzy kobietami i mężczyznami, szczególnie na wsiach i w największych miastach;
- aktywność edukacyjna dorosłych obniżyła się w porównaniu z poprzednią rundą badania, szczególnie niekorzystne zmiany dotyczą miast średnich od 20 do 200 tys.;
- ogólny nieznaczny spadek odsetka osób w wieku 20-24 lat w dużych i średnich miastach kontynuujących naukę i nieznaczny wzrost aktywności edukacyjnej mieszkańców wsi i małych miast przyczynia się do zmniejszenia wciąż znacznych różnic przestrzennych w korzystaniu z usług edukacyjnych;
- ogólny spadek udziału korzystających z usług edukacyjnych wśród osób w wieku 25-29 lat wynika przede wszystkim ze znacznego zmniejszenia aktywności edukacyjnej mieszkańców miast od 20 do 200 tys. mieszkańców. Różnice terytorialne w aktywności edukacyjnej w tej grupie wieku utrzymały;
- niska aktywność edukacyjna osób w wieku 30-39 lat uległa dalszemu pogorszeniu;
- utrzymuje się brak skłonności do korzystania z usług edukacyjnych osób w wieku powyżej 39 lat.
- nadal proces doskonalenia kwalifikacji osób dorosłych jest selektywny z względu na wiek, płeć, miejsce zamieszkania, wykształcenie oraz status na rynku pracy.

Wyniki kolejnych rund *Diagnozy Społecznej* wskazują, że kształcenie ustawiczne osób dorosłych, uznawane za jeden z podstawowych warunków zwiększenia zdolności do zatrudnienia, ma w Polsce wciąż zakres marginalny, a pozytywne tendencje zaobserwowane w 2009 r. w tym zakresie uległy w znacznej mierze odwróceniu. Jest to sygnał niepokojący, bowiem zestawienie wyników dotyczących aktywności edukacyjnej dorosłej ludności Polski ze strukturą ludności według poziomu wykształcenia i umiejętnościami cywilizacyjnymi, określonymi w początkowych rozdziałach opracowania i miejscem zamieszkania, obrazuje dysproporcje dotyczące szans rozwojowych mieszkańców miast i wsi, a także generalnie osób w wieku 35 lat i więcej, a zwłaszcza osób w wieku niemobilnym. Różnice poziomu wykształcenia i znajomości języków czy obsługi komputera między osobami młodymi i osobami w wieku 35 lat i więcej wskazują na lukę kompetencyjną, która pogłębia się w miarę przechodzenia do starszych grup wieku. Potwierdzają to analizy odwołujące się do syntetycznego miernika kapitału ludzkiego według wieku (por. rozdz. 4.5.2).

Rozpiętość między zapotrzebowaniem na usługi edukacyjne, wynikające z istniejącego poziomu wykształcenia i kwalifikacji ludności - z jednej strony oraz przemian technologicznych i wymagań dotyczących zasobów pracy - z drugiej strony, a przedstawionym wyżej wzorcem aktywności edukacyjnej wyróżnionych grup ludności świadczy o pilnej konieczności intensyfikacji procesu kształcenia ustawicznego w Polsce. Niezbędny jest rozwój różnych form uzupełniania wykształcenia i podnoszenia kwalifikacji (nauka w trybie wieczorowym, zaocznym czy

korespondencyjnym, studia podyplomowe, kursy i szkolenia) oraz działania na rzecz wzrostu zakresu korzystania z usług edukacyjnych. Dotyczy to w szczególności osób w wieku niemobilnym.

Zestawienie tych wyników ze spostrzeżeniem o słabym przygotowaniu osób w wieku niemobilnym do funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie i na współczesnym rynku pracy za względu na poziom ich kapitału ludzkiego, prowadzi do wniosku, iż zatrzymanie tej grupy osób na rynku pracy wymaga specjalnych działań skierowanych na zwiększenie ich zdolności do zatrudnienia. Polska ma najniższe w Unii Europejskiej wskaźniki zatrudnienia osób w wieku 55-64 lata. Bez wzrostu kapitału ludzkiego tych osób postulowany wzrost ich zatrudnienia jest nierealny, a zagrożenie bezrobociem i biernością będzie wzrastać, nawet w okresach stosunkowo dobrej koniunktury.

4.5.2 Kapitał ludzki

Dorota Węziak-Białowska, Irena E. Kotowska

Rozwój gospodarki opartej na wiedzy i społeczeństwa informacyjnego sprawia, że – niezależnie od definiowania tych pojęć i ich interpretacji – w dyskusji o uwarunkowaniach współczesnych procesów rozwojowych nastąpiło przeniesienie akcentów z zasobów materialnych na zasoby niematerialne (por. np. Drucker, 1999; Kukliński, 2004; Zacher, 1999; OECD, 1998). Są one często utożsamiane z zasobami intelektualnymi. Najważniejszym ich elementem jest kapitał ludzki, któremu przypisuje się też największy potencjał wzrostu. Wielkość i produktywność zasobów intelektualnych jest niezwykle trudna do pomiaru i oceny. Jednak bez prób pomiaru nie można analizować zarówno przebiegu procesów rozwoju w przeszłości, jak i oceniać możliwości rozwojowych poszczególnych krajów lub regionów.

W obecnej edycji *Diagnozy*, podobnie jak w latach 2007 oraz 2009, dokonano pomiaru kapitału ludzkiego Polaków, rozumianego podobnie jak poprzednio jako zasób wiedzy, umiejętności i kwalifikacji poszczególnych osób, grup osób i całego społeczeństwa, określający ich zdolności do pracy, przystosowania do zachodzących zmian i kreatywność. Analiza dotyczy poziomu kapitału ludzkiego oraz jego zróżnicowania według wybranych charakterystyk demograficznych, ekonomicznych i społecznych. Pozwala to na ocenę różnic wyposażenia w kapitał ludzki różnych społeczno-ekonomicznych grup ludności, jak również porównanie zmian w poziomie kapitału ludzkiego między kolejnymi edycjami *Diagnozy Społecznej*. W celu umożliwienia porównań w czasie zastosowano identyczną jak w latach poprzednich metodę pomiaru.

4.5.2.1. Pomiar kapitału ludzkiego

Na podstawie danych *Diagnozy Społecznej* z lat 2007, 2009 oraz 2011 dokonano pomiaru kapitału ludzkiego na podstawie następującej procedury:

- sformułowano model teoretyczny kapitału ludzkiego – definicja kapitału ludzkiego,
- sformułowano model pomiarowy kapitału ludzkiego – wybór zmiennych wskaźnikowych,
- za pomocą eksploracyjnej i konfirmacyjnej analizy czynnikowej sprawdzono poprawność modelu pomiarowego,
- za pomocą analizy głównych składowych dla zmiennych jakościowych (CATPCA) stworzono syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego.

Metody zastosowane w etapie 3 i 4 tej procedury opisano bliżej w Aneksie, tutaj odwołamy się do niektórych wyników zastosowanej metody pomiaru kapitału ludzkiego.

Syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego został obliczony dla odpowiednich grup ludności wyłonionych na podstawie cech demograficznych, społecznych i ekonomicznych. Porównanie zmian w czasie wartości tego miernika dla różnych grup ludności pozwala na ocenę ich relatywnej sytuacji oraz jej zmian w czasie.

Podobnie jak w latach poprzednich do pomiaru kapitału ludzkiego na podstawie *Diagnozy Społecznej* 2011 posłużono się informacjami o wykształceniu respondentów w wieku 16 lat i więcej, ich kompetencjach cywilizacyjnych oraz uczestnictwie w kształceniu ustawicznym i doksztalcaniu zmierzających do podnoszenia kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności. Tak jak w roku 2009 poziom wykształcenia był mierzony liczbą lat nauki, co pozwoliło na uzyskanie większej precyzji wyników.

Wybór zmiennych wskaźnikowych wynikał z przyjętej definicji kapitału ludzkiego. Definicja ta jeszcze kilkanaście lat temu obejmowała głównie poziom wykształcenia ludzi, obecnie jednak uległa znacznemu rozszerzeniu. Pojawienie się społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy pociąga za sobą konieczność stałego rozszerzania i aktualizacji zdobytej wiedzy, umiejętności i kompetencji. Nie tylko sprostanie wymaganiom współczesnego rynku pracy, ale także funkcjonowanie w społeczeństwie i przystosowanie się do zachodzących zmian wiąże się z posiadaniem innych umiejętności niż kilkanaście lat temu i koniecznością stałego ich uzupełniania. Należą do nich między innymi:

- znajomość technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT),
- umiejętność pozyskiwania i wykorzystywania informacji ze źródeł elektronicznych,
- szybkie komunikowanie się,

- znajomość języków obcych, a zwłaszcza języka angielskiego, będącego głównym językiem Internetu i nauki.

Oprócz tego istotna jest świadomość konieczności ciągłego poszerzania i aktualizowania swojej wiedzy i umiejętności poprzez podejmowanie odpowiednich działań edukacyjnych.

Te przesłanki kierowały wyborem zmiennych wskaźnikowych do pomiaru kapitału ludzkiego na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2011*. Skorzystano zatem z następujących zmiennych:

- wykształcenie – mierzone liczbą lat nauki [liczba lat nauki]³⁰,
- kompetencje cywilizacyjne - przyjęto, że przejawiają się one poprzez:
- korzystanie z komputera w pracy, w domu lub w innym miejscu [komputer],
- korzystanie z wyszukiwarki internetowej (np. Google, Yahoo!) w celu znalezienia informacji [wyszukiwarka],
- znajomość języka angielskiego [angielski];
- uczestnictwo w kształceniu ustawicznym i doksztalcaniu – pomiaru dokonano na podstawie odpowiedzi na pytanie o podnoszenie kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat [szkolenia];

Zmienne definiujące kapitał ludzki występują w charakterze jego stymulant, co oznacza, że ich wyższe wartości są utożsamiane z wyższym poziomem kapitału ludzkiego.

Jakość modelu pomiarowego kapitału ludzkiego sprawdzono stosując confirmacyjną analizę czynnikową dla każdej rundy badania osobno oraz na połączonym zbiorze danych. W tym drugim przypadku estymowano model z narzuconymi warunkami równości na wszystkie ładunki czynnikowe, wyraz wolny dla zmiennej [liczba lat nauki] oraz na progi skal odpowiedzi dla pozostałych czterech zmiennych wskaźnikowych.

Uzyskane wyniki potwierdziły, że o poziomie kapitału ludzkiego decydują umiejętności cywilizacyjne, a nie tylko poziom wykształcenia i doksztalcanie, choć znaczenia tych dwóch ostatnich nie można bagatelizować.

Do wyznaczenia syntetycznego miernika kapitału ludzkiego zastosowano analizę głównych składowych dla zmiennych jakościowych³¹ (ang. *Categorical Principal Component Analysis – CATPCA*) – ze względu na jakościowy charakter czterech z pięciu zmiennych wskaźnikowych. Aby możliwe było porównanie poziomów kapitału ludzkiego w latach 2007, 2009 oraz 2011, analizę wykonano na połączonych zbiorach danych z *Diagnozy Społecznej 2007, 2009 oraz 2011*.

Potwierdzono, że zestaw zmiennych zaproponowanych do zmierzenia kapitału ludzkiego może dobrze diagnozować ukrytą zmienną kapitał ludzki. Okazało się, że dla trzech rund łącznie pięć zmiennych wskaźnikowych daje się zastąpić jedną zmienną syntetyczną, która w 54,42 proc. odtwarza zróżnicowanie zestawu zmiennych wskaźnikowych. Ponadto pierwsza główna składowa może być uznana za syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego. W celu lepszego pokazania różnic w poziomie kapitału ludzkiego, jego syntetyczny wskaźnik, będący wielkością wystandaryzowaną (o średniej równej 0 i odchyleniu standardowym równym 1), znormalizowano tak, aby przyjmował wartości z przedziału 0-100³². Wszystkie analizy porównawcze prowadzono na zmiennej znormalizowanej.

4.5.2.2. Kapitał ludzki społeczeństwa polskiego w latach 2007-2011

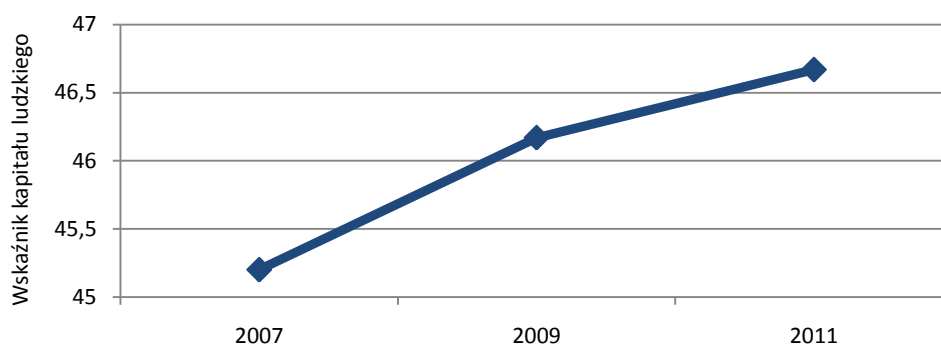
Kapitał ludzki Polaków wzrasta systematycznie od roku 2007. W roku 2007 wskaźnik tego zasobu był na poziomie 45,2, w roku 2009 wyniósł 46,17, zaś w roku 2011 – 46,67 (wykres 4.5.1).

Wynik ten jest zgodny z wnioskami płynącymi z analizy dynamiki wartości poszczególnych zmiennych wskaźnikowych w latach 2007-2011 (wykres 4.5.2). W tym okresie wzrosły znacznie odsetki osób używających wyszukiwarki internetowej i używających komputera. Natomiast odsetek osób uczestniczących w aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji lub umiejętności najpierw wzrósł (w roku 2009 w stosunku do roku 2007), a następnie zmniejszył się (w roku 2011 w stosunku do roku 2009). Udział osób znających język angielski (czynnie lub biernie) był stabilny.

³⁰ W nawiasach kwadratowych podano skrótove nazwy zmiennych; nazwy te wykorzystywane są w dalszej części tekstu.

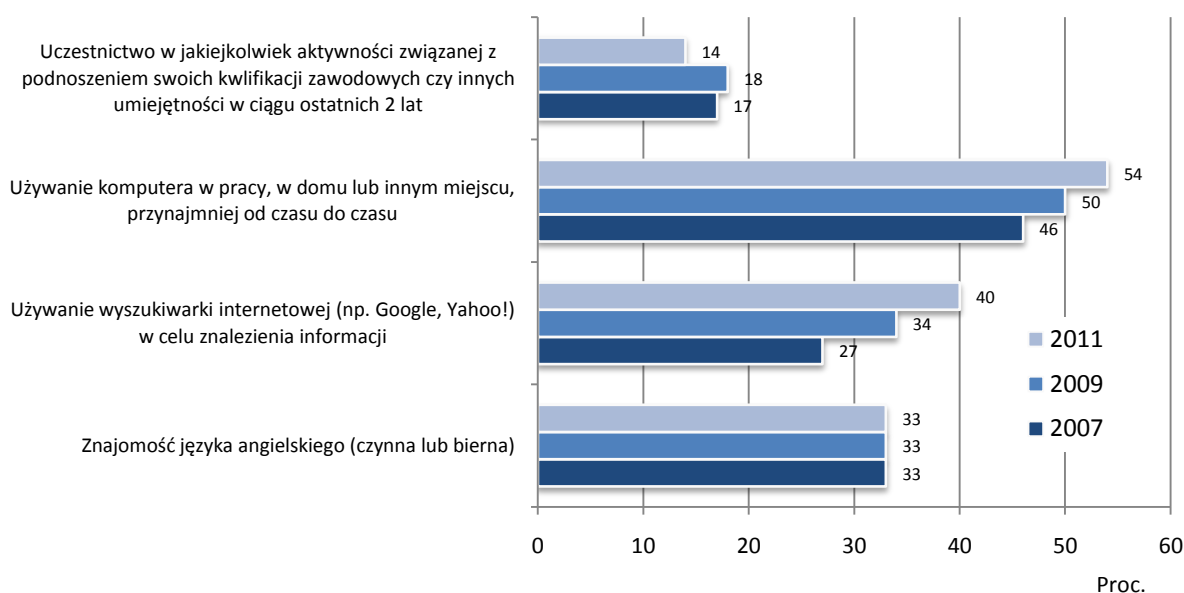
³¹ Jak podaje Górniak (2000 s.316), analiza głównych składowych w przeciwieństwie do analizy czynnikowej pozwala na jednoznaczne wyliczenie wartości zmiennych reprezentujących wymiary mierzone przez zestaw zmiennych wskaźnikowych.

³² Wartościom 0 i 100 przypisano wartości nieznormalizowanego wskaźnika kapitału ludzkiego odpowiadające wartościom minimalnym i maksymalnym zmiennych wskaźnikowych; w przypadku liczby lat nauki za wartość min przyjęto 0, a max = 30;



Wykres 4.5.1. Kapitał ludzki w latach 2007, 2009 i 2011.

Wynik ten jest zgodny z wnioskami płynącymi z analizy dynamiki wartości poszczególnych zmiennych wskaźnikowych w latach 2007-2011 (wykres 4.5.2). W tym okresie wzrosły znacznie odsetki osób używających wyszukiwarki internetowej i używających komputera. Natomiast odsetek osób uczestniczących w aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji lub umiejętności najpierw wzrósł (w roku 2009 w stosunku do roku 2007), a następnie zmniejszył się (w roku 2011 w stosunku do roku 2009). Udział osób znających język angielski (czynnie lub biernie) był stabilny.



UWAGI: Odsetek osób używających wyszukiwarki internetowej wyrażono w stosunku do wszystkich badanych.

Wykres 4.5.2. Odsetek osób znających język angielski (czynnie lub biernie), używających wyszukiwarki internetowej w celu znalezienia informacji, używających komputera w pracy lub innym miejscu, uczestniczących w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w ciągu ostatnich dwóch lat.

Zmiany te są zapewne następstwem coraz większej informatyzacji życia społeczno-gospodarczego w Polsce, a także konsekwencją wchodzenia na rynek pracy osób, które od pierwszych klas szkoły podstawowej miały stały dostęp do komputera w domu. Nie bez znaczenia jest również bardzo dynamiczny rozwój narzędzi informatycznych, które pozwalają bardziej efektywnie znajdować informacje w sieci, a także zwiększenie dostępności profesjonalnego oprogramowania dedykowanego do pewnych typów działalności gospodarczej.

Wyniki wskazują, że większa dostępność technologii znajduje odzwierciedlenie w większym ich wykorzystaniu. Związany z tym rozwój kapitału ludzkiego będzie sprzyjać zmniejszaniu się luki między Polską a krajami Unii Europejskiej o wysokim poziomie kapitału ludzkiego.

4.5.2.3. Zróżnicowanie kapitału ludzkiego według grup społeczno-ekonomicznych

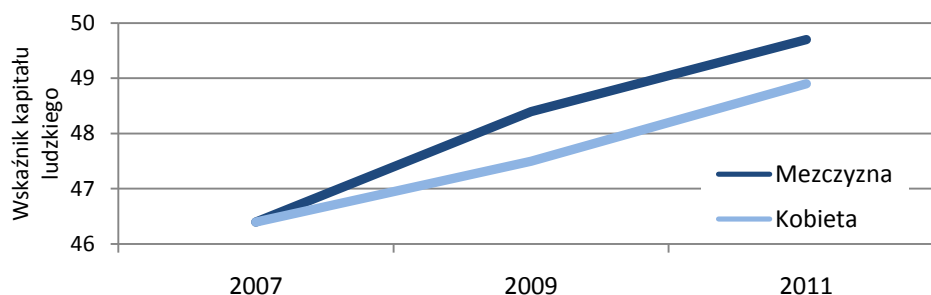
Do oceny wyposażenia Polaków w kapitał ludzki w roku 2011 wykorzystano przeciętny poziom tego zasobu wyznaczony dla grup ludności wyróżnionych ze względu na:

- płeć,
- wiek,
- wielkości miejscowości zamieszkania
- status na rynku pracy,
- status społeczno-zawodowego.

Wyniki obliczeń zawierają tabele 4.5.1-4.5.3 oraz wykresy 4.5.3-4.5.7. Porównania wartości poziomu przeciętnego kapitału dla poszczególnych grup demograficzno-społecznych prowadzą do następujących spostrzeżeń:

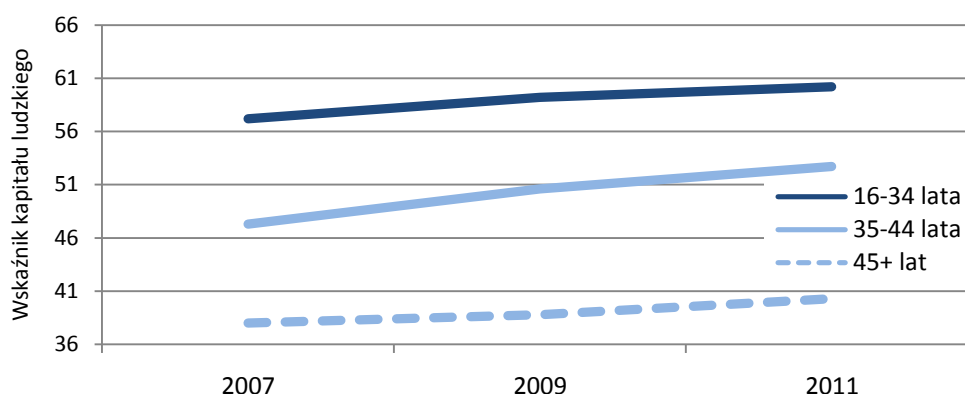
- od 2009 roku mężczyźni cechowali się wyższym kapitałem ludzkim niż kobiety;
- kapitał ludzki malał wraz z wiekiem – najwyższym poziomem tego zasobu charakteryzowały się osoby w wieku 15-34 lata, zaś najniższym – osoby w wieku 45 lat i więcej; z czasem wzrasta różnica między osobami w wieku niemobilnym oraz osobami w wieku 35-44 lat, które zmniejszyły swój dystans do osób najmłodszych;
- kapitał ludzki malał wraz ze zmniejszaniem się wielkości miejscowości zamieszkania, zatem najlepiej wyposażeni w kapitał ludzki byli mieszkańcy największych miast, zaś najslabiej – mieszkańcy wsi, choć relatywnie to oni wykazywali najwyraźniejszą poprawę poziomu kapitału; tendencja wzrostowa dotyczyła także mieszkańców innych klas miejscowości z wyjątkiem miast liczących od 100-200 tys. mieszkańców;
- osoby aktywne zawodowo były lepiej wyposażone w kapitał ludzki niż osoby bierne zawodowo, przy czym wśród osób aktywnych zawodowo wyższy kapitał ludzki miały osoby pracujące; zwiększył się dystans między osobami aktywnymi oraz biernymi zawodowo; na podkreślenie zasługuje znaczna poprawa poziomu kapitału ludzkiego wśród bezrobotnych w okresie 2009-2011, co przyczyniło się do wyraźnego zmniejszenia się różnicy między pracującymi i bezrobotnymi w wyposażeniu w kapitał ludzki;
- utrzymują się cztery wyraźne grupy osób wyróżnionych ze względu na status na rynku pracy i poziom kapitału: najwyższy poziom charakteryzuje studentów, drugą grupę tworzą: pracownicy sektora publicznego, prywatni przedsiębiorcy oraz pracownicy sektora prywatnego, wymieniani według malejących wartości miernika, trzecia grupa o znacznie mniejszym poziomie kapitału to bezrobotni oraz inni bierni zawodowo, zaś emeryci i renciści tworzą grupę najslabiej wyposażoną w ten zasób; relatywna poprawa poziomu kapitału dotyczy przede wszystkim grupy bezrobotnych i innych biernych zawodowo, a następnie – choć znacznie słabsza – rolników.

Jeszcze w 2007 roku nie było żadnej różnicy w poziomie kapitału ludzkiego między mężczyznami i kobietami. Różnica taka pojawiła się w 2009 r. i pozostała do 2011 r.



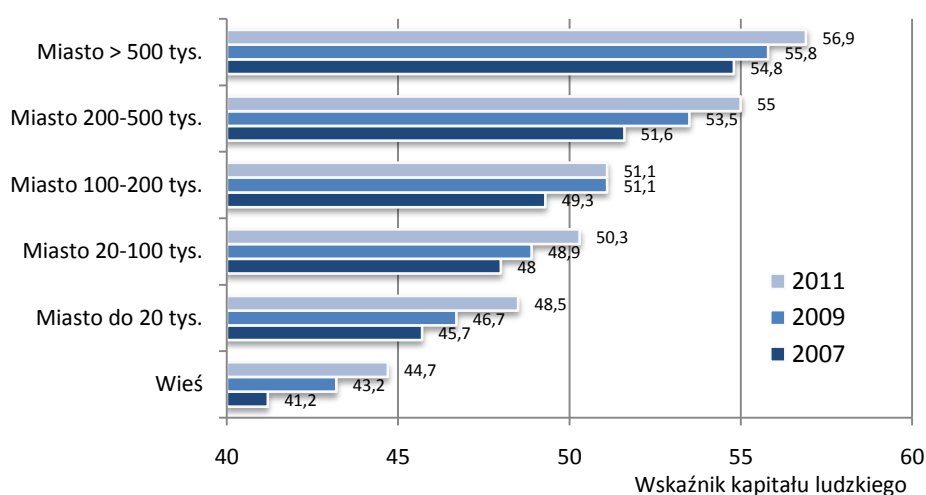
Wykres 4.5.3. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego w latach 2007-2011 według płci

Malejący bardzo dynamicznie wraz z wiekiem poziom kapitału ludzkiego wydaje się być znakiem współczesnych czasów. Technologie, które są wykorzystywane i uznawane za nowoczesne, mają bardzo krótką historię. W przeszłości człowiek miał dużo więcej czasu na opanowanie umiejętności, które pozostawały w użyciu przez znaczną część jego życia. W gospodarce opartej na wiedzy pozycja jednostki na rynku pracy i jej konkurencyjność, a także sprawne funkcjonowanie w społeczeństwie jest determinowane przez zdolność i chęć do szybkiego przyswajania nowoczesnych technologii, w tym informacji i ich umiejętnego używania. Z tymi wyzwaniem cywilizacyjnymi lepiej radzą sobie ludzie młodzi – stąd najwyższy poziom kapitału ludzkiego w grupach wieku 15-34 lata.



Wykres 4.5.4. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego w latach 2007-2011 według wieku

Zmniejszanie się kapitału ludzkiego wraz ze zmniejszaniem się klasy miejscowości zamieszkania jest powodowane kilkoma czynnikami. Po pierwsze, duże miasta dysponują o wiele lepszą bazą edukacyjną. Wszystkie miasta powyżej 500 tys. mieszkańców są ośrodkami akademickimi ze zgromadzonym bardzo znaczącym zasobem kapitału ludzkiego. Posiadają również najlepsze szkoły średnie, a często i podstawowe. Oferują one o wiele lepszą infrastrukturę dla uczniów i studentów, zapewniając chociażby dostęp do bibliotek i miejsc, w których można korzystać z najnowocześniejszych technologii. Po drugie, do dużych miast migrują osoby najlepiej wykształcone, gdyż są one dzięki zgromadzonemu kapitałowi ludzkiemu o wiele bardziej mobilne oraz są w stanie uzyskać lepsze oferty pracy. Po czwarte, w dużych miastach lokalizują swoje siedziby duże przedsiębiorstwa, które zatrudniają pracowników o wyższych kwalifikacjach i przyciągają osoby z wyższym kapitałem ludzkim.



Wykres 4.5.5. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego w latach 2007-2011 według klasy miejscowości zamieszkania

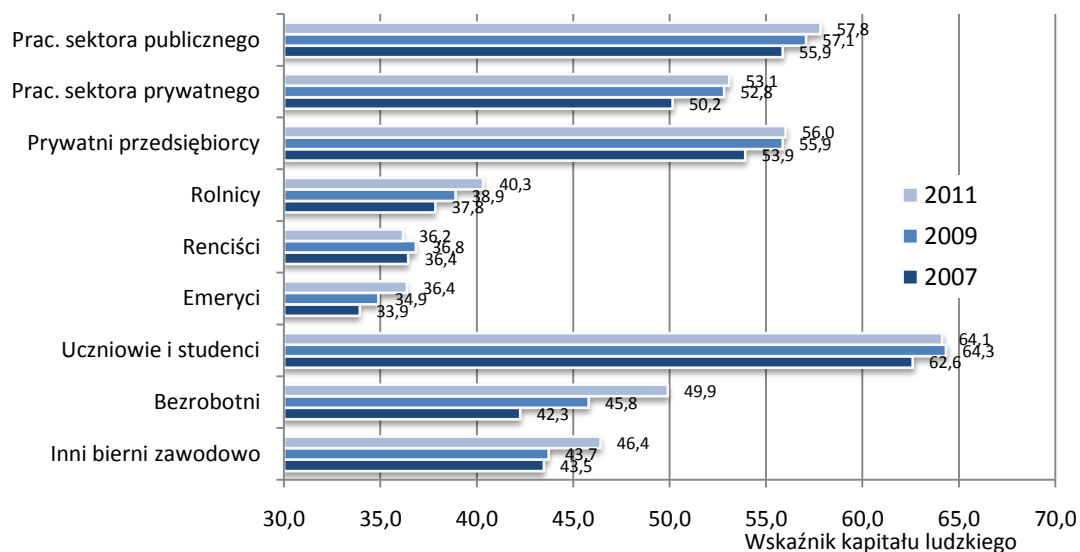
Aktywność zawodowa sprzyja podtrzymywaniu poziomu kapitału ludzkiego, a także zdobywaniu nowych umiejętności. Pozostawanie poza rynkiem pracy prowadzi na ogół do stopniowej deprecjacji posiadanych kwalifikacji i umiejętności i przyczynia się do obniżenia kapitału, co z kolei może być przeszkodą w wyjściu z bierności zawodowej.

Aby dokładniej przyjrzeć się wyposażeniu Polaków w kapitał ludzki, sprawdzono, jak kształtował się poziom kapitału ludzkiego przy jednoczesnym uwzględnieniu płci oraz jednej z poniższych cech:

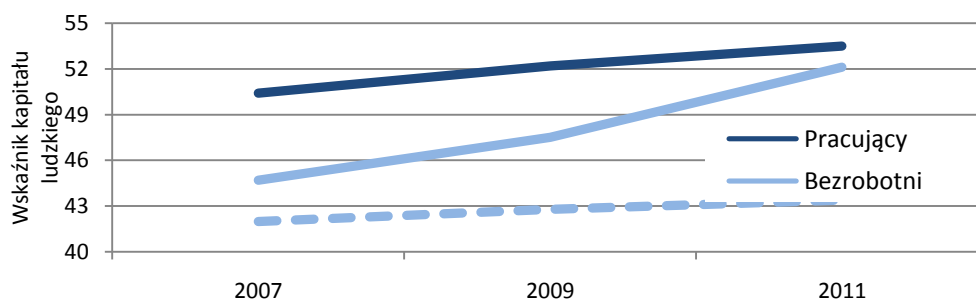
- wiek,
- wielkość miejscowości zamieszkania,
- status społeczno-zawodowy,
- status na rynku pracy.

Wyniki zestawiono w tabeli 4.5.1 (płeć) oraz tabeli 4.5.2 (pozostałe trzy cechy). Miernik syntetyczny kapitału ludzkiego wskazuje, iż w latach 2009 oraz 2011 mężczyźni są lepiej wyposażeni w kapitał ludzki (tabela 1). Jednak uwzględnienie wieku pozwoliło skorygować ten wniosek (tabela 2). We wszystkich analizowanych latach tj. w roku 2007, 2009 jak i 2011 wśród osób w wieku 15-34 lata i 35-44 lata to kobiety charakteryzowały się wyższym poziomem kapitału ludzkiego, natomiast wśród osób w wieku 45 lat i więcej – byli to mężczyźni. Zaobserwowane różnice między kobietami i mężczyznami dla grupy wieku 15-34 lata oraz 45 i więcej lat były statystycznie istotne

we wszystkich analizowanych okresach³³, zaś dla grupy wieku 35-44 lata były statystycznie istotne tylko w roku 2011³⁴.



Wykres 4.5.6. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego w latach 2007-2011 według statusu społeczno-zawodowego



Wykres 4.5.7. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego w latach 2007-2011 według statusu na rynku pracy

Wyższy poziom kapitału ludzkiego kobiet w wieku 15-44 lata jest zapewne konsekwencją większej liczby lat spędzonych przez nie na nauce formalnej oraz większego wskaźnika skolaryzacji na poziomie uniwersyteckim. Wyższy poziom kapitału ludzkiego mężczyzn w wieku 45 lat i więcej w porównaniu do kobiet może wynikać zarówno z niekorzystnych dla kobiet różnic wykształcenia w starszych grupach wieku, jak i z tego, że kobiety wcześniej niż mężczyźni wycofują się z rynku pracy. Tracą więc relatywnie wcześniej kontakt z innowacjami, korzystanie z których najczęściej wymusza rynek pracy.

Tabela 4.5.1. Poziom kapitału ludzkiego według płci i wieku.

Grupa wieku	Płeć	Kapitał ludzki w 2007		Kapitał ludzki w 2009		Kapitał ludzki w 2011	
		Średnia	Błąd standardowy	Średnia	Błąd standardowy	Średnia	Błąd standardowy
15-34	mężczyzna	56,03	0,29	58,25	0,18	59,28	0,16
	kobieta	58,15	0,26	60,08	0,17	61,20	0,15
35-44	mężczyzna	46,91	0,46	50,34	0,31	52,13	0,30
	kobieta	47,60	0,45	50,93	0,32	53,32	0,30
45 i więcej	mężczyzna	38,27	0,24	39,42	0,17	41,07	0,17
	kobieta	37,71	0,22	38,28	0,15	39,76	0,15

Wśród mieszkańców poszczególnych klas miejscowości we wszystkich analizowanych okresach bez względu na wielkość miejscowości zamieszkania wyższy poziom kapitału ludzkiego cechował mężczyzn. Jedynym odstępstwem był rok 2007, w którym to kobiety z miast najmniejszych (liczących do 20 tys. mieszkańców) oraz z obszarów wiejskich charakteryzowały się wyższym poziomem kapitału ludzkiego niż mężczyźni. Jednakże zaobserwowane różnice były statystycznie istotne tylko: dla miast największych wyłącznie w roku 2011, dla miast liczących 100-200 tys. mieszkańców tylko w latach 2009 i 2011, dla miast liczących 20-100 tys. mieszkańców we

³³ Na poziomie istotności 0,01; jedynym wyjątkiem było porównanie kobiet i mężczyzn przeprowadzone w roku 2007 w grupie wieku 35-44 lata – było ono istotne na poziomie istotności 0,1.

³⁴ Na poziomie istotności 0,01.

wszystkich analizowanych okresach, dla miast o liczbie mieszkańców poniżej 20 tys. tylko w latach 2009 i 2011. Natomiast w żadnym z analizowanych okresów nie były statystycznie istotne dla mieszkańców wsi oraz miast o liczbie mieszkańców 200-500 tys.

Tabela 4.5.2. Poziom kapitału ludzkiego kobiet i mężczyzn według klasy miejscowości zamieszkania, statusu na rynku pracy oraz statusu społeczno-zawodowego.

Wartości cech niezależnych	Płeć	Kapitał ludzki w 2007		Kapitał ludzki w 2009		Kapitał ludzki w 2011	
		Średnia	Błąd standardowy	Średnia	Błąd standardowy	Średnia	Błąd standardowy
Klasa miejscowości zamieszkania							
Miasta >500 tys.	mężczyzna	54,88	0,68	56,07	0,40	57,77	0,37
	kobieta	54,67	0,57	55,49	0,38	56,27	0,35
Miasta 200-500 tys.	mężczyzna	52,14	0,62	53,90	0,42	55,47	0,42
	kobieta	51,09	0,57	53,23	0,42	54,64	0,41
Miasta 100-200 tys.	mężczyzna	49,70	0,68	52,48	0,48	52,35	0,47
	kobieta	48,94	0,63	49,84	0,49	50,09	0,46
Miasta 20-100 tys.	mężczyzna	48,74	0,44	49,82	0,31	50,87	0,28
	kobieta	47,44	0,41	48,00	0,30	49,74	0,28
Miasta do 20 tys.	mężczyzna	45,49	0,52	47,57	0,36	49,64	0,35
	kobieta	45,91	0,52	45,92	0,37	47,30	0,36
Wieś	mężczyzna	41,03	0,29	43,53	0,21	44,89	0,20
	kobieta	41,30	0,30	42,97	0,22	44,41	0,22
Status na rynku pracy							
Pracujący	mężczyzna	48,64	0,26	50,81	0,17	52,38	0,16
	kobieta	52,33	0,27	53,82	0,19	54,96	0,17
Bezrobotni	mężczyzna	43,48	0,80	46,78	0,55	50,21	0,54
	kobieta	45,66	0,72	48,28	0,56	53,99	0,49
Bierni zawodowo	mężczyzna	43,44	0,35	44,19	0,25	44,63	0,24
	kobieta	41,18	0,26	41,95	0,19	42,70	0,19
Status społeczno-zawodowy							
Prac. sektora publicznego	mężczyzna	53,14	0,54	55,10	0,37	56,34	0,35
	kobieta	57,65	0,41	58,58	0,29	58,97	0,28
Prac. sektora prywatnego	mężczyzna	48,47	0,36	51,61	0,23	52,23	0,21
	kobieta	52,42	0,40	54,65	0,28	54,37	0,26
Prywatni przedsiębiorcy	mężczyzna	53,52	0,64	54,78	0,44	54,80	0,42
	kobieta	54,82	1,02	58,45	0,68	58,77	0,63
Rolnicy	mężczyzna	38,22	0,58	38,97	0,40	40,09	0,44
	kobieta	37,44	0,56	38,76	0,49	40,69	0,54
Renciści	mężczyzna	38,37	0,59	39,71	0,45	38,86	0,41
	kobieta	35,11	0,50	34,76	0,35	34,26	0,31
Emeryci	mężczyzna	34,26	0,32	35,56	0,23	37,14	0,26
	kobieta	33,71	0,26	34,47	0,18	35,85	0,20
Uczniowie i studenci	mężczyzna	62,02	0,31	64,02	0,20	63,48	0,20
	kobieta	63,11	0,28	64,61	0,19	64,72	0,18
Bezrobotni	mężczyzna	41,74	0,73	44,10	0,52	48,51	0,52
	kobieta	42,55	0,54	47,16	0,48	51,00	0,44
Inni bierni zawodowo	mężczyzna	42,16	0,90	43,20	0,48	46,26	0,60
	kobieta	43,87	0,53	43,95	0,31	46,47	0,33

Ze względu na status rynku pracy, najwyższym poziomem kapitału ludzkiego charakteryzują się osoby pracujące, następnie bezrobotne, a na końcu – bierni zawodowo. Wniosek ten zasadniczo nie zmienia się w przypadku włączenia do analizy płci. Jedynym wyjątkiem są kobiety bezrobotne, które w roku 2011 charakteryzowały się wyższym poziomem kapitału ludzkiego niż pracujący mężczyźni. Zaobserwowana różnica w wyposażeniu w ten kapitał między tymi dwoma grupami była statystycznie istotna³⁵. Warto również zauważyć, że wśród osób pracujących i bezrobotnych to kobiety miały wyższy poziom kapitału ludzkiego (w obu badanych okresach), natomiast wśród biernych zawodowo – mężczyźni. Każdorazowo zaobserwowana różnica w wyposażeniu w ten zasób była statystycznie istotna³⁶.

W grupach wyróżnionych według statusu społeczno-zawodowego, we wszystkich analizowanych okresach kobiety charakteryzowały się większym niż mężczyźni kapitałem ludzkim wśród: pracujących w sektorze publicznym i sektorze prywatnym, prywatnych przedsiębiorców, bezrobotnych, innych biernych zawodowo, uczniów i studentów, pracujących w rolnictwie (tylko w roku 2011).

³⁵ Na poziomie istotności 0,01.

³⁶ Na poziomie istotności 0,01;

Tabela 4.5.3. Poziom kapitału ludzkiego w grupach wieku 15-34 lata, 25-44 lata oraz 45 lat lub więcej według klasy miejscowości zamieszkania, statusu na rynku pracy oraz statusu społeczno-zawodowego.

Wartości cech niezależnych	Grupa wieku	Kapitał ludzki w 2007		Kapitał ludzki w 2009		Kapitał ludzki w 2011	
		Średnia	Błąd standardowy	Średnia	Błąd standardowy	Średnia	Błąd standardowy
Klasa miejscowości zamieszkania							
Miasta >500 tys.	16-34	64,84	0,45	65,70	0,29	65,74	0,25
	35-44	58,93	0,97	59,93	0,60	61,93	0,51
	45 i więcej	45,17	0,59	46,74	0,38	48,76	0,36
Miasta 200-500 tys.	16-34	61,47	0,51	64,28	0,30	65,53	0,29
	35-44	55,48	0,95	58,84	0,61	59,95	0,54
	45+ lat	42,26	0,53	43,01	0,38	45,85	0,39
Miasta 100-200 tys.	16-34	60,15	0,61	62,22	0,38	60,71	0,41
	35-44	51,29	1,08	55,59	0,82	57,07	0,71
	45 i więcej	41,14	0,54	42,04	0,41	43,03	0,41
Miasta 20-100 tys.	16-34	58,98	0,37	59,84	0,28	60,97	0,23
	35-44	49,65	0,70	53,46	0,46	55,75	0,41
	45 i więcej	39,66	0,35	40,03	0,25	41,62	0,24
Miasta do 20 tys.	16-34	55,12	0,55	58,12	0,34	59,81	0,30
	35-44	46,93	0,80	49,86	0,60	51,69	0,58
	45 i więcej	37,77	0,42	38,62	0,29	40,10	0,29
Wieś	16-34	52,45	0,33	55,06	0,21	56,80	0,19
	35-44	40,25	0,42	43,90	0,30	45,95	0,31
	45 i więcej	32,91	0,20	33,84	0,14	34,84	0,15
Status na rynku pracy							
Pracujący	16-34	56,59	0,28	58,66	0,18	60,34	0,16
	35-44	48,92	0,36	52,01	0,25	53,91	0,23
	45 i więcej	44,93	0,29	45,65	0,19	46,93	0,18
Bezrobotni	16-34	52,83	0,74	54,27	0,52	57,97	0,40
	35-44	39,93	1,05	45,14	0,70	48,94	0,95
	45 i więcej	35,68	0,58	37,35	0,53	41,97	0,62
Bierni zawodowo	16-34	58,82	0,27	60,69	0,18	60,67	0,18
	35-44	40,11	0,73	43,19	0,59	45,38	0,57
	45 i więcej	33,52	0,16	34,07	0,11	35,31	0,12
Status społeczno-zawodowy							
prac. sektora publicznego	16-34	63,62	0,48	64,34	0,33	64,35	0,31
	35-44	55,05	0,60	58,45	0,41	60,90	0,39
	45 i więcej	50,52	0,51	51,66	0,34	52,71	0,33
prac. sektora prywatnego	16-34	55,04	0,37	58,30	0,23	58,85	0,21
	35-44	46,67	0,52	51,14	0,36	52,35	0,31
	45 i więcej	43,98	0,47	44,69	0,31	45,27	0,28
prywatni przedsiębiorcy	16-34	59,51	0,82	60,28	0,57	62,72	0,53
	35-44	53,37	1,10	55,99	0,68	55,75	0,61
	45 i więcej	50,23	0,81	52,08	0,61	51,24	0,55
rolnicy	16-34	43,59	0,94	44,16	0,73	48,93	0,81
	35-44	37,80	0,68	40,86	0,55	41,99	0,64
	45 i więcej	34,75	0,49	35,56	0,39	36,36	0,36
renciści	16-34	57,47	1,12	59,74	0,82	50,68	1,63
	35-44	37,18	1,30	39,97	0,90	44,95	1,20
	45 i więcej	32,86	0,28	33,20	0,21	34,77	0,24
emeryci	45 i więcej	33,90	0,20	34,84	0,14	36,30	0,16
uczniowie i studenci	15-34	62,60	0,21	64,33	0,14	64,14	0,13
	16-34	48,79	0,71	53,58	0,49	56,33	0,38
	35-44	39,51	0,85	44,76	0,73	46,94	0,80
bezrobotni	45 i więcej	36,12	0,48	36,45	0,38	39,56	0,51
	15-34	49,93	0,66	50,07	0,39	54,50	0,41
	35-44	41,37	0,88	43,39	0,52	46,55	0,58
inni bierni zawodowo	45 i więcej	35,95	0,59	36,29	0,33	37,99	0,36

Wszystkie zaobserwowane różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki między kobietami i mężczyznami w wymienionych grupach według statusu społeczno-zawodowego były statystycznie istotne³⁷. Od powyższej prawidłowości zaobserwowano dwa wyjątki dotyczące grup bezrobotnych i prywatnych przedsiębiorców. W roku 2007 różnice między kobietami i mężczyznami na korzyść kobiet były statystycznie nieistotne.

³⁷ Na poziomie istotności 0,01;

Natomiast mężczyźni charakteryzowali się wyższym od kobiet poziomem kapitału ludzkiego wśród: rolników (w latach 2007 i 2009), emerytów, rencistów, przy czym różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki były statystycznie istotne tylko w grupach emerytów i rencistów.

Biorąc pod uwagę status społeczno-zawodowy, w każdym z analizowanych okresów najwyższym poziomem kapitału ludzkiego charakteryzowały się uczennice i studentki, następnie uczniowie i studenci i kobiety pracujące w sektorze publicznym, pracujące jako prywatni przedsiębiorcy oraz pracujące w sektorze prywatnym. Natomiast najslabiej wyposażeni w ten zasób są emerytki i rencistki oraz emeryci i renciści.

Analogiczne analizy przeprowadzono dla wieku, czyli sprawdzono, jak kształtował się poziom kapitału ludzkiego ze względu na grupę wieku oraz: wielkość miejscowości zamieszkania, status na rynku pracy, status społeczno-zawodowy. Wyniki zestawiono w tabeli 4.5.3.

Ponownie najwyższym poziomem kapitału ludzkiego charakteryzowały się osoby najmłodsze (25-34 lata), natomiast najniższym – osoby w wieku co najmniej 45 lat. Prawdopodobnie ta została potwierdzona we wszystkich przekrojach ze względu na wielkość miejscowości zamieszkania, status na rynku pracy oraz status społeczno-zawodowy.

Aby zbadać łączny wpływ rozpatrywanych cech tzn. płci, wieku, klasy miejscowości zamieszkania oraz statusu na rynku pracy w Polsce w 2011 roku, oszacowano model regresji dwupoziomowej z losowym wyrazem wolnym. Poziom pierwszy analizy stanowili członkowie gospodarstw domowych, zaś poziom drugi ich – gospodarstwa domowe. Zastosowanie modelu dwupoziomowego było konieczne ze względu na przypuszczenie, że kapitał ludzki członków jednego gospodarstwa domowego jest wyraźnie ze sobą skorelowany. Aby potwierdzić to przypuszczenie, dla wskaźnika kapitału ludzkiego w roku 2011 obliczono współczynnik korelacji wewnątrzgrupowej (ang. *intraclass correlation coefficient*). Uzyskana wartość na poziomie 0,595 jest wielkością znaczącą i oznacza, że wpływ przynależności do gospodarstwa domowego na poziom kapitału ludzkiego jest na tyle duży, że nie należy go ignorować. Ponadto w takiej sytuacji stosowanie klasycznego (jednopoziomowego) modelu regresji prowadzić może do nieprawidłowych wyników. Oceny parametrów efektów stałych dla ostatecznego modelu³⁸ zestawiono w tabeli 4.5.4.

Tabela 4.5.4. Oceny parametrów efektów stałych w modelu regresji dwupoziomowej z losowym wyrazem wolnym³⁹,
Diagnoza Społeczna 2011

Zmienne	Oszacowanie	Błąd standardowy	Istotność
Stała	33,39	0,20	0,00
Status na rynku pracy			
pracujący	6,05	0,17	0,00
bezrobotni	4,63	0,36	0,00
bierni zawodowo	ref.		
Wiek			
15-34	18,48	0,13	0,00
35-44	8,72	0,20	0,00
45 i więcej	ref.		
Status na rynku pracy i płeć			
pracujący mężczyzna	-1,58	0,14	0,00
pracująca kobieta	ref.		
bezrobotny mężczyzna	-2,56	0,48	0,00
bezrobotna kobieta	ref.		
bierny zawodowo mężczyzna	0,83	0,18	0,00
bierna zawodowo kobieta	ref.		
Klasa miejscowości			
miasta o liczbie mieszkańców 500 tys. i więcej	11,58	0,35	0,00
miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys.	10,07	0,37	0,00
miasta o liczbie mieszkańców 100-200 tys.	6,76	0,40	0,00
miasta o liczbie mieszkańców 20-100 tys.	5,98	0,29	0,00
miasta o liczbie mieszkańców poniżej 20 tys.	4,27	0,33	0,00
wieś	ref.		

Uzyskane rezultaty są zgodne z wynikami wcześniejszych analiz opisowych. Potwierdzają zatem, że pod względem kapitału ludzkiego istotnie różnią się między sobą osoby o różnym statusie na rynku pracy (najwyższy kapitał ludzki mają osoby pracujące, mniejszy osoby bezrobotne, a najniższy bierni zawodowo); aktywne zawodowo kobiety (zarówno pracujące jak i bezrobotne) mają wyższy kapitał ludzki niż aktywni zawodowo mężczyźni, jednak wśród osób biernych zawodowo to mężczyźni charakteryzują się wyższym poziomem kapitału ludzkiego; różnicuje wiek – prawidłowością jest, że im młodsza osoba, tym kapitał ludzki jest wyższy -- oraz klasa

³⁸ Modele regresji wielopoziomowej estymuje się iteracyjnie. Oznacza to, że rozpoczyna się od modelu jedynie ze stałą i w kolejnych krokach włącza się do modelu kolejne zmienne, podejmując jednocześnie decyzje o uwzględnieniu efektów stałych i/lub losowych. Jakość oszacowanych modeli ocenia się na podstawie kryteriów informacyjnych i za pomocą testu ilorazu wiarygodności.

³⁹ Parametry szacowano metodą *residual maximum likelihood (REML)*

miejsowości zamieszkania – im większa miejscowość zamieszkania, tym kapitał ludzki członków gospodarstw jest wyższy.

4.5.2.4. Podsumowanie

Rezultaty analiz wykorzystujących dane *Diagnozy Społecznej 2011* potwierdziły kontynuację tendencji wzrostowej kapitału ludzkiego polskiego społeczeństwa. Wynika ona przede wszystkim z utrzymywania się rosnącego trendu korzystania z nowoczesnych technologii informatycznych, bowiem inne składowe pomiaru kapitału (znajomość języka angielskiego, kształcenie ustawiczne) wskazują na stagnację bądź nawet regres odpowiednich wartości. W 2011 roku utrzymują się zasadniczo, korzystne dla osób młodszych, różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki między nimi a osobami starszymi. Z jednej strony jest to dobry sygnał, który pokazuje, że kolejne roczniki wchodzące na rynek pracy będą w stanie sprostać wymaganiom narzuconym przez nowoczesne technologie. Z drugiej strony, dysproporcje w poziomie kapitału ludzkiego między wyróżnionymi grupami wieku oraz między grupami wieku z kontrolą płci zmniejszyły w roku 2011 w porównaniu z latami 2009 i 2007 wyłącznie w przypadku najmłodszej grupy wieku. Dla najstarszej grupy wieku różnice wzrosły. Wskazuje to na szczególne zagrożenie narastania dysproporcji kapitału ludzkiego według wieku i potwierdza kluczową rolę kształcenia ustawicznego w celu w przeciwdziałaniu tej zmianie. Ten wynik unaocznia również, iż zatrzymanie na rynku pracy osób w starszych grupach wieku produkcyjnego – uznawane za konieczne w celu przeciwdziałania wielorakim skutkom zmiany struktur wieku ludności – wymaga znaczącego wysiłku w celu poprawy ich kapitału ludzkiego.

Wśród osób w wieku mobilnym kobiety dysponują większym kapitałem ludzkim niż mężczyźni. Dla osób w wieku 45 lat i więcej ta relacja ulega odwróceniu. Ponieważ niska aktywność zawodowa osób w starszych grupach wieku produkcyjnego jest silnie zdeterminowana wcześniejszym wycofywaniem się kobiet z rynku pracy, wynik ten unaocznia jak ważna jest poprawa kapitału ludzkiego kobiet w tym wieku dla wzrostu zatrudnienia w tej grupie ludności.

Niekorzystne dla mieszkańców wsi różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki nieznacznie się zmniejszyły, choć nadal charakteryzują się oni najniższym poziomem kapitału ludzkiego. Mimo poprawy poziomu kapitału ludzkiego utrzymuje się niska pozycja osób pracujących w rolnictwie w uporządkowaniu grup społeczno-zawodowych według poziomu tego kapitału. To podkreśla skalę niezbędnych inwestycji w kapitał ludzki zarówno mieszkańców wsi jak i rolników. Inwestycje te konieczne są do zmniejszenia nierówności w poziomie kapitału, które mogą hamować przekształcania obszarów wiejskich. Wyższy poziom kapitału ludzkiego na wsi będzie oznaczał zdolność adoptowania nowoczesnych technologii przez gospodarstwa rolne, co w kraju wysokorozwiniętym jest konieczne do zapewnienia konkurencyjności w tym sektorze gospodarki.

Analiza kapitału ludzkiego ze względu na status na rynku pracy pokazuje, jak istotną rolę w jego kształtowaniu odgrywa fakt uczestnictwa w rynku pracy. Na podkreślenie zasługuje poprawa poziomu kapitału nie tylko wśród osób pracujących, ale także bardzo widoczna zmiana wśród osób bezrobotnych. Różnica między osobami pracującymi a bezrobotnymi w okresie 2009 – 2011 zmniejszyła się ponad trzykrotnie, zaś w latach 2007 – 2011 – czterokrotnie. Można przypuszczać, że przyczyniły się do tego także programy rozwoju zasobów ludzkich, tak szeroko wykorzystywane w ostatnich latach. Jednak innym czynnikiem tej zmiany może być rosnące zagrożenie bezrobociem osób z wykształceniem wyższym, zwłaszcza wśród osób młodych wkraczających na rynek pracy. Za tym przypuszczeniem zdaje się przemawiać także inny wynik – kobiety bezrobotne mają wyższy poziom kapitału ludzkiego nie tylko od mężczyzn poszukujących pracy, ale także od mężczyzn pracujących. Niepokojące jest także to, że nadal narasta dysproporcja w poziomie kapitału ludzkiego między osobami aktywnymi i biernymi zawodowo. Konieczność wzrostu zatrudnienia w Polsce wymaga również aktywizacji osób pozostających poza rynkiem pracy, a to może być trudne ze względu na rosnące różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki.

Wyniki analiz pokazały również, że największym zasobem kapitału ludzkiego charakteryzują się studenci. W trakcie studiów zdobywają oni konieczne umiejętności posługiwania się bazą wiedzy dostępną dzięki nowoczesnym technologiom. Należy jednak pamiętać, że w kolejnych latach będą oni musieli wykorzystywać zdobyte umiejętności w pracy. Niestety coraz częściej pojawiają się głosy, że uczelnie nie przygotowują właściwie do wykorzystywania zdobytej wiedzy w praktyce. Dodatkowo wskazuje się na niedostosowanie struktury kształcenia według kierunków do potrzeb gospodarki (nadmiar absolwentów kierunków społecznych i humanistycznych oraz niedobór absolwentów kierunków ścisłych i technicznych). Te spostrzeżenia zdają się potwierdzać przytoczone wyżej uwagi. Znacząca poprawa kapitału ludzkiego bezrobotnych w 2011 r. w porównaniu z latami 2009 i 2007 może wynikać także z większego ryzyka bezrobocia wśród osób o stosunkowo wysokim poziomie wykształcenia.

4.5.3. Kształcenie dzieci

Tomasz Panek

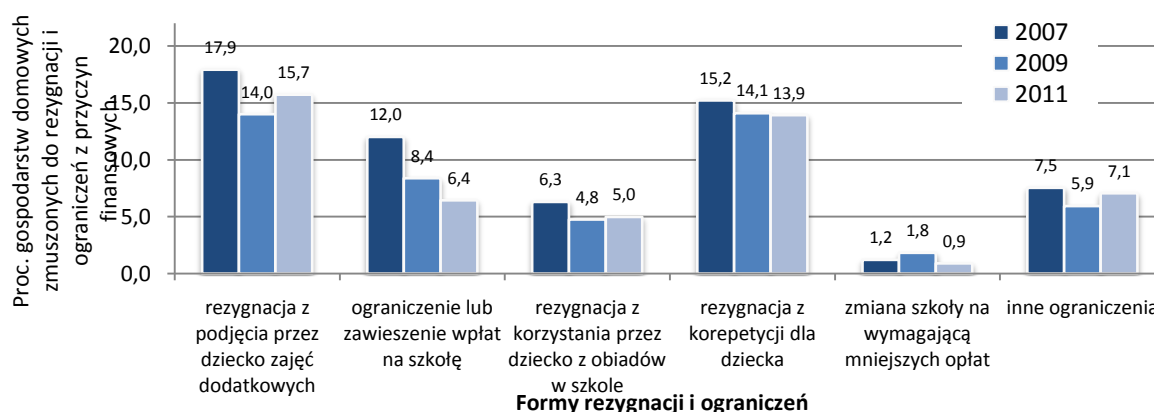
Zdecydowana większość gospodarstw domowych chciała w marcu 2011 r., aby ich dzieci ukończyły szkołę wyższą na poziomie magisterskim (prawie 69 proc.). Natomiast ponad 20 proc. gospodarstw uważało za wystarczający poziom wykształcenia dla ich dzieci ukończenie technikum lub liceum zawodowego, a prawie 15 proc. — szkoły wyższej zawodowej (licencjat). Przeciętne szanse uzyskania powyższych poziomów wykształcenia gospodarstwa domowe oceniają jako dosyć duże.

Najczęściej ukończenie przez ich dzieci szkoły wyższej na poziomie magisterskim wskazywały w marcu 2011 r. gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek i gospodarstwa pracowników (odpowiednio ponad 76 i ponad 72 proc. gospodarstw) oraz gospodarstwa małżeństw z 2 dziećmi (ponad 75 proc. gospodarstw). Gospodarstwa domowe bez bezrobotnych zdecydowanie częściej wskazywały na ten poziom wykształcenia niż gospodarstwa domowe z bezrobotnymi (prawie 72 proc. gospodarstw w pierwszą z tych grup wobec 56 proc. gospodarstw w drugiej z grup). Gospodarstwa o tego typu aspiracjach w zakresie kształcenia dzieci najczęściej zamieszkiwały duże miasta powyżej 200 tys. mieszkańców, (ponad 78 proc. gospodarstw z tych miast) oraz województwa świętokrzyskie i lubelskie (odpowiednio ponad 85 i prawie 82 proc. gospodarstw z tych województw). Najrzadziej ten poziom wykształcenia dzieci jako spełnienie swoich aspiracji wskazywały gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (około 37 proc. gospodarstw) oraz gospodarstwa wielorodzinne (niecałe 59 proc. gospodarstw). Gospodarstwa te relatywnie najczęściej zamieszkiwały wieś (około 64 proc. gospodarstw) oraz województwo warmińsko-mazurskie (niecałe 52 proc. gospodarstw).

Gospodarstwami domowymi, które jako pożądaną poziom wykształcenia swoich dzieci uznały ukończenie technikum lub liceum zawodowego, relatywnie najczęściej były gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rencistów (odpowiednio ponad 36 i ponad 35 proc. gospodarstw z tych grup) oraz gospodarstwa małżeństw wielodzietnych (ponad 31 proc. gospodarstw). Gospodarstwa o tym poziomie aspiracji w zakresie wykształcenia dzieci relatywnie najczęściej zamieszkiwały wieś (prawie 28 proc. gospodarstw) oraz województwa pomorskie i wielkopolskie (po ponad 25 proc. gospodarstw).

Najczęściej gospodarstwa domowe były zmuszane ze względów finansowych w r. szkolnym 2010/2011 do rezygnacji z zajęć dodatkowych i korepetycji dla dziecka (odpowiednio ponad 14 i ponad 12 proc. gospodarstw). Najrzadziej dochodziło do zmiany szkoły na wymagającą mniejszych opłat (w niecałe 1 proc. gospodarstw).

W latach 2007-2011⁴⁰ obserwujemy spadek wszystkich rodzajów wymuszonych sytuacją finansową rezygnacji i ograniczeń w zakresie kształcenia dzieci, przy czym największy w przypadku zawieszenia opłat za szkołę (o prawie 6 p.p. wykres 4.5.8).



Wykres 4.5.8. Trudności finansowe gospodarstw domowych w zakresie kształcenia dzieci w latach 2007-2011 w próbie panelowej.

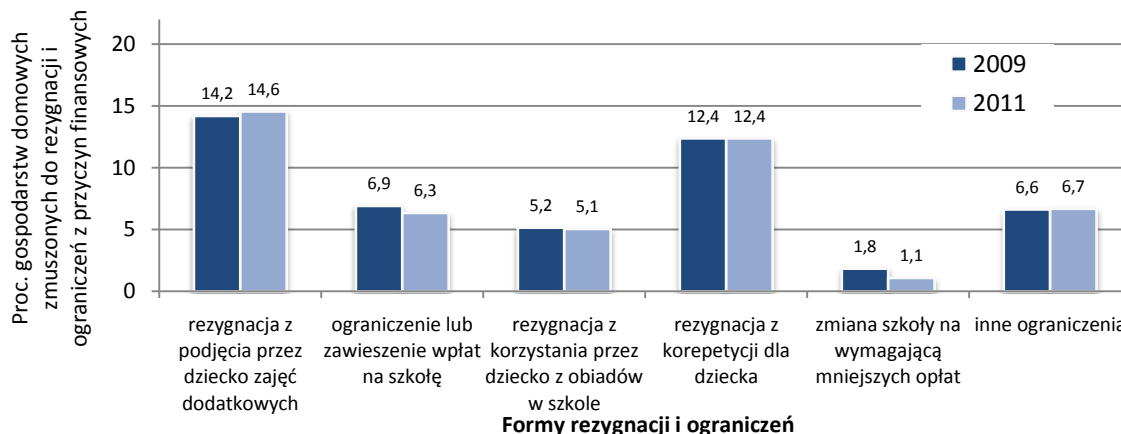
W ostatnich dwóch latach⁴¹ nie nastąpiły istotne zmiany w częstotliwości rezygnacji i ograniczeń gospodarstw domowych w obszarze kształcenia dzieci (wykres 4.5.9).

Gospodarstwami domowymi, które były najczęściej zmuszane do różnego rodzaju ograniczeń finansowych związanych z kształceniem dzieci, były gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rencistów (odpowiednio ponad 40 i ponad 25 proc. gospodarstw w przypadku rezygnacji z zajęć dodatkowych). Znacznie częściej do ograniczeń w zakresie kształcenia dzieci były zmuszane ze względów finansowych gospodarstwa domowe z bezrobotnymi niż gospodarstwa domowe bez bezrobotnych. Analiza skali wymuszonych ze względów

⁴⁰ Wszystkie zmiany w zakresie kształcenia dzieci w latach 2007-2011 dotyczą próby gospodarstw domowych dla tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno w 2007 r. jak i w latach 2009 oraz 2011.

⁴¹ Zmiany w zakresie kształcenia dzieci w latach 2009-2011 dla tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno w 2009 jak i w 2011 r.

finansowych ograniczeń w zakresie kształcenia dzieci według typu gospodarstwa wskazuje, że najliczniej dotknęły one w badanym okresie gospodarstwa rodzin niepełnych oraz małżeństw wielodzietnych (odpowiednio prawie 23 i ponad 20 proc. gospodarstw z tych grup w przypadku rezygnacji z zajęć dodatkowych). Relatywnie najczęściej do omawianych ograniczeń zmuszane były gospodarstwa zamieszkujące największe miasta, miasta średniej wielkości o liczbie mieszkańców 100-200 tys. oraz województwo warmińsko-mazurskie (odpowiednio prawie 18, ponad 17 i ponad 21 proc. gospodarstw w przypadku rezygnacji z zajęć dodatkowych).



Wykres 4.5.9. Trudności finansowe gospodarstw domowych w zakresie kształcenia dzieci w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

W ciągu ostatnich dwóch lat nastąpił znaczący wzrost ograniczeń, szczególnie w przypadku rezygnacji z podjęcia przez dziecko zajęć dodatkowych, w grupie gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, wielorodzinnych oraz zamieszkujących najmniejsze miasta (odsetek gospodarstw zmuszonych do rezygnacji wzrósł odpowiednio o ponad 11, ponad 5 oraz ponad 2 p.p).

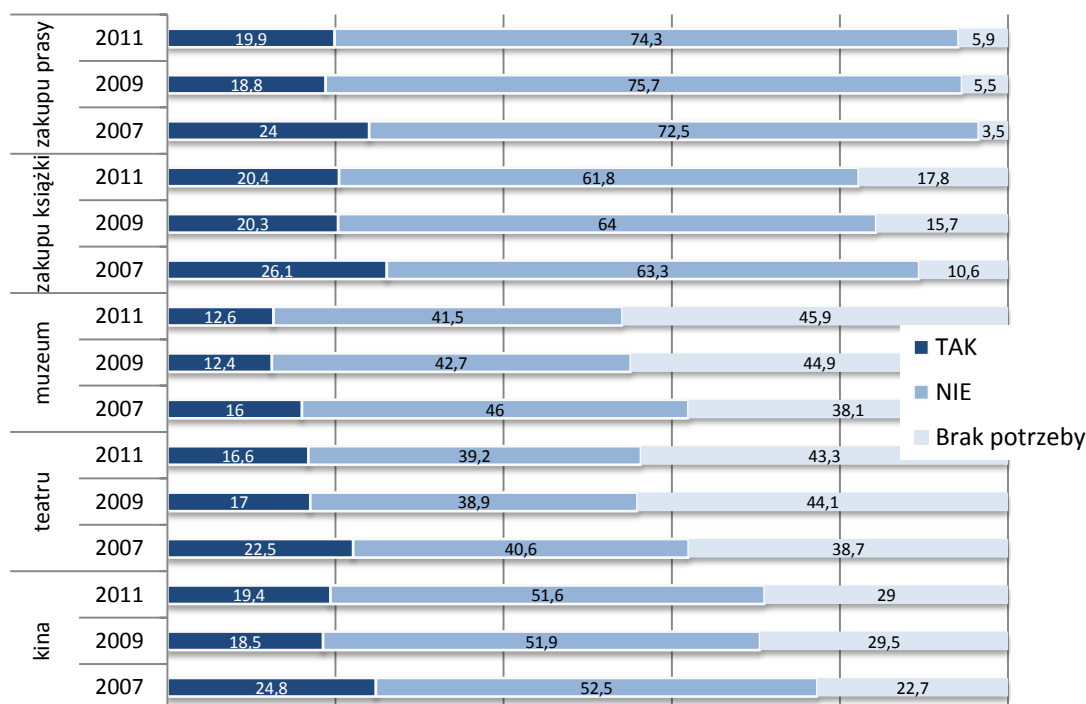
Prawie 78 proc. gospodarstw domowych uważało w marcu 2011 r., że poziom zaspokojenia ich potrzeb związanych z kształceniem dzieci w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat nie zmienił się, około 16 proc. odczuło pogorszenie, a niecałe 6 proc. poprawę. W stosunku do 2009 r. wzrósł odsetek ocen negatywnych, przy jednoczesnym spadku odsetka ocen pozytywnych, odnośnie zmian w poziomie zaspokojenia rozważanych potrzeb gospodarstw domowych w ostatnich dwóch latach. Najczęściej zmiany na gorsze deklarowały gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rencistów (odpowiednio prawie 36 i ponad 26 proc. gospodarstw) oraz gospodarstwa domowe rodzin niepełnych i rodziny wielodzietne (odpowiednio prawie 23 i ponad 21 proc. gospodarstw). Widoczna jest znacząca przewaga częstości występowania gospodarstw domowych z bezrobotnymi nad gospodarstwami bez bezrobotnych, uważającymi, że ich zaspokojenie potrzeb związanych z kształceniem dzieci pogorszyło się, w stosunku do sytuacji sprzed dwóch lat (odpowiednio ponad 26 proc. i ponad 14 proc. gospodarstw w tych grupach). Gospodarstwa domowe wskazujące na pogorszenie się stopnia zaspokojenia ich potrzeb w zakresie kształcenia dzieci nie są zróżnicowane znacząco ze względu na klasę miejscowości zamieszkania. Najczęściej negatywne oceny zmian w omawianym obszarze deklarowały gospodarstwa domowe zamieszkujące województwa łódzkie, dolnośląskie i lubuskie (odpowiednio ponad 21 i po ponad 20 proc. gospodarstw).

4.6. Kultura i wypoczynek

4.6.1. Kultura

Tomasz Panek, Janusz Czapiński

Od 20 do 13 proc. badanych gospodarstw domowych musiało z powodów finansowych zrezygnować w 2011 r. z wyjścia do kina, teatru, opery, operetki, filharmonii (na koncert), zwiedzenia muzeum czy też wystawy, z zakupu książki lub prasy. Najwięcej rezygnacji (20,4 proc. gospodarstw) dotyczyło zakupu książki a najmniej (12,6 proc.) zwiedzenia muzeum lub wystawy. Nastąpiła jednak pod tym względem wyraźna poprawa w ciągu ostatnich czterech lat⁴² (wykres 4.6.1). Liczba gospodarstw domowych, które musiały zrezygnować z wyjścia na imprezy kulturalne lub zakupu książek i prasy zmniejszyła się w stosunku do 2007 r. w próbie panelowej od prawie 6 p.p. w przypadku teatru do ponad 3 p.p. w przypadku muzeum. Warto jednak podkreślić, że spadek rezygnacji ze względów finansowych wynikał głównie ze spadku zainteresowania tymi formami uczestnictwa w kulturze. Brak potrzeby uczestniczenia w kulturze wzrósł w stosunku do 2007 r. od 8 p.p. w przypadku muzeum i wystawy do 2,5 p.p. w przypadku zakupu prasy.



Wykres 4.6.1 Czy ktokolwiek z członków gospodarstwa domowego musiał z powodu braku pieniędzy zrezygnować w ostatnim roku z: (dane z próby panelowej 2007-2011 w procentach odpowiedzi)

W 2011 r. w porównaniu z 2009 r.⁴³ skala trudności finansowych gospodarstw domowych w korzystaniu z wybranych form uczestnictwa w kulturze nie zmieniła się istotnie (wykres 4.6.1.2).

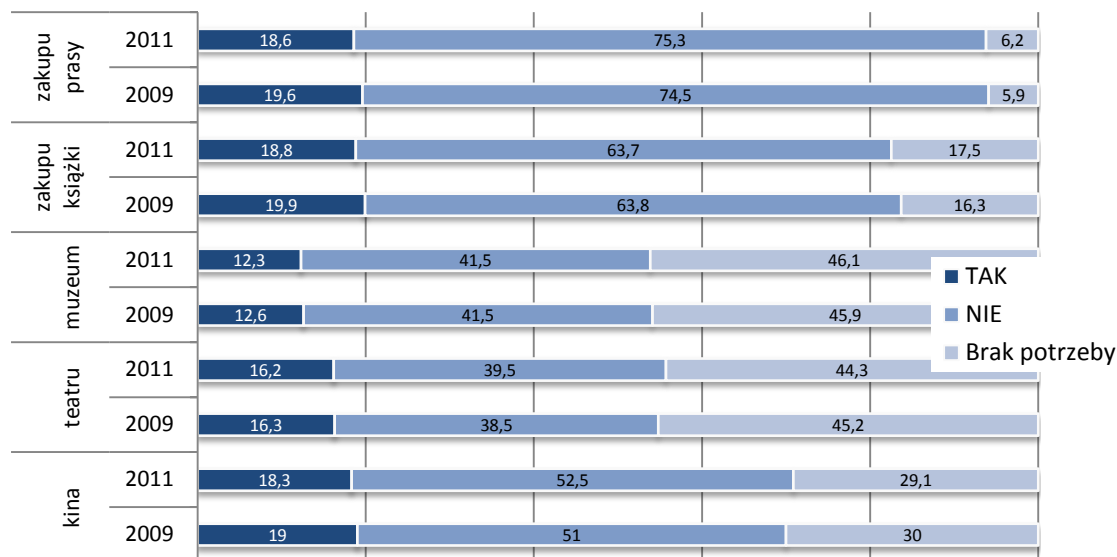
Zdecydowanie najwyższy odsetek gospodarstw (nawet ponad 57 proc. w przypadku teatru, opery, operetki, filharmonii lub koncertu) zmuszonych do rezygnacji z korzystania z wybranych form uczestnictwa w kulturze charakteryzował w marcu 2011 r. grupę gospodarstw najuboższych, utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, a najmniejszy (16 proc. lub mniej) gospodarstw pracujących na własny rachunek. Jednocześnie właśnie w tej pierwszej grupie gospodarstw zwiększyła się znacząco w 2011 r. w porównaniu z 2009 rokiem liczba tych rezygnacji (od prawie 4 p.p. w przypadku kina do ponad 9 p.p. w przypadku teatru, opery, operetki, filharmonii, koncertu oraz muzeum lub wystawy). Drugą grupą gospodarstw, w której zanotowano wzrost tego typu rezygnacji w ostatnich dwóch latach, były gospodarstwa domowe pracowników (o ponad 2 p.p. w przypadku teatru, opery, operetki, filharmonii i koncertu oraz o ponad 1 punkt procentowy w przypadku muzeum lub wystawy).

Wśród grup gospodarstw domowych wyróżnionych ze względu na typ najczęściej musiały zrezygnować z wybranych form uczestnictwa w kulturze gospodarstwa rodzin niepełnych oraz wielodzietnych, w których częstość

⁴² Wszystkie zmiany w zakresie uczestnictwa gospodarstw domowych w kulturze w latach 2007-2011 dotyczą próby panelowej z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane w 2007 r. jak i w 2009 r. oraz w 2011 r.

⁴³ Wszystkie zmiany w zakresie uczestnictwa gospodarstw domowych w latach 2009-2011 dotyczą próby panelowej dla tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno w 2009 r. jak i w 2011 r.

rezygnacji z tych form uczestnictwa w kulturze przekraczała nawet 40 proc. W 2011 r. nie nastąpiły, w stosunku do sytuacji sprzed dwóch lat, znaczące zmiany w częstości rezygnacji z tych form uczestnictwa w kulturze w analizowanych typach gospodarstw domowych.



Wykres 4.6.2 Czy ktokolwiek z członków gospodarstwa domowego musiał z powodu braku pieniędzy zrezygnować w ostatnim roku z: (dane z próby panelowej 2009-2011 w procentach odpowiedzi)

Rezygnacje ze względów finansowych ze wszystkich analizowanych form uczestnictwa w kulturze, w gospodarstwach domowych z bezrobotnymi były w 2011 r. o około 20 p.p. częstsze niż w gospodarstwach domowych bez bezrobotnych. W ostatnich dwóch latach nie obserwujemy znaczących zmian odsetka gospodarstw zmuszanych ze względów finansowych do tego typu rezygnacji w obu grupach gospodarstw.

Zróżnicowanie pomiędzy grupami gospodarstw domowych zamieszkujących różne klasy miejscowości, pod względem konieczności rezygnacji ze względów finansowych z wybranych form uczestnictwa w kulturze, nie było w 2011 r. zbyt duże. Rozpatrując rezygnacje w układzie wojewódzkim, najczęściej zgłaszały ten fakt gospodarstwa domowe zamieszkujące województwo łódzkie. W ostatnich dwóch latach wzrost konieczności rezygnacji, ze względów finansowych, z wybranych form uczestnictwa w kulturze obserwujemy w największych miastach (o ponad 3 p.p. w przypadku rezygnacji z teatru, opery, operetki, filharmonii, koncertu oraz muzeum i wystawy) oraz w miastach o liczbie mieszkańców 100-200 tys. (o ponad 3 p.p. w przypadku rezygnacji z muzeum lub wystawy). Zmniejszenie się możliwości uczestnictwa w kulturze w tym okresie zgłaszały gospodarstwa zamieszkujące województwa opolskie (wzrost zgłoszeń o prawie 3 do ponad 5 p.p.), podlaskie (wzrost od ponad 1 do prawie 7 p.p.), dolnośląskie (wzrost od prawie 5 do ponad 11 p.p) oraz małopolskie (wzrost zgłoszeń od ponad 2 do ponad 6 p.p).

Prawie 23 proc. badanych gospodarstw zostało zmuszonych w ostatnim roku do rezygnacji ze względów finansowych z zakupu książki. Liczba rezygnacji w 2011 r. spadła w stosunku do 2007 r. o prawie 5 p.p. (wykres 4.6.1.1). W ostatnich dwóch latach odsetek rezygnacji ze względów finansowych z zakupu książki zmniejszył się o 1 punkt procentowy (wykres 4.6.1.2).

Wyraźnie najczęściej rezygnacje z zakupu książki dotyczyły w 2011 r. gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (ponad 53 proc. gospodarstw), rodzin niepełnych i nierodzinnych jednoosobowych (odpowiednio prawie 33 proc. i prawie 29 proc. gospodarstw) oraz gospodarstw domowych z bezrobotnymi (prawie 38 proc. gospodarstw). Tylko w grupie gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł nastąpił wzrost rezygnacji, ze względów finansowych, z zakupu książek w 2011 r. w stosunku do 2009 r. (o prawie 13 p.p).

Konieczność rezygnacji z zakupu książki gospodarstwa domowe wiejskie zgłaszały podobnie często jak gospodarstwa domowe miejskie. Zróżnicowanie między wojewódzkimi gospodarstwami, które musiały zrezygnować ze względów finansowych z zakupu książki, było także stosunkowo nieznaczne. Najczęściej konieczność takiej rezygnacji zgłaszały gospodarstwa domowe zamieszkujące województwo łódzkie (ponad 32 proc. gospodarstw). W 2011 r. w porównaniu z 2009 r. nastąpił znaczący wzrost konieczności rezygnacji gospodarstw domowych z zakupu tylko w największych miastach (o prawie 4 p.p). Istotny wzrost tego typu sytuacji obserwujemy w układzie wojewódzkim wyłącznie w województwach dolnośląskim (o prawie 3 p.p) oraz opolskim (o prawie 2 p.p).

Ponad 19 proc. gospodarstw było zmuszonych, w 2011 r., do rezygnacji ze względów finansowych z zakupu prasy. W 2011 r. w stosunku do roku 2007 liczba rezygnacji spadła o ponad 4 p.p. (wykres 4.6.1.1). Natomiast w ciągu ostatnich dwóch lat nie obserwujemy znaczących zmian w trudnościach finansowych w zakupie prasy (wykres 4.6.1.2).

Grupą społeczno-ekonomiczną, którą zdecydowanie najsilniej dotknęły ograniczenia w zakupie prasy w 2011 r. były gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (ponad 45 proc. gospodarstw zrezygnowało z zakupu prasy). Najbardziej ograniczenia finansowe w zakupie prasy zgłaszały natomiast gospodarstwa pracujących na własny rachunek (około 11 proc. gospodarstw). Częstość rezygnacji z zakupu prasy wzrosła znacząco w 2011 r. w porównaniu z 2009 r., w grupie gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (wzrost o prawie 6 p.p).

Konieczność rezygnacji z zakupu prasy występowała w 2011 r. zdecydowanie częściej w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi niż w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych (odpowiednio w ponad 32 proc. gospodarstw i w ponad 17 proc. gospodarstw z tych grup). W latach 2011 – 2009 w obu grupach gospodarstw domowych nie nastąpiły znaczące zmiany częstości tego typu rezygnacji.

Wśród typów gospodarstw najczęściej brak pieniędzy na zakup prasy dotyczył w 2011 r. rodzin wielodzietnych oraz niepełnych (odpowiednio ponad 28 i ponad 25 proc. gospodarstw). W ostatnich dwóch latach nie nastąpiły znaczące zmiany w skali rezygnacji z zakupu prasy w żadnym z typów gospodarstw domowych.

Z zakupu prasy najczęściej musiały zrezygnować ze względów finansowych w 2011 r. gospodarstwa zamieszkujące małe miasta o liczbie mieszkańców 20-100 tys. (ponad 20 proc. gospodarstw). Brak pieniędzy na zakup prasy zdecydowanie najczęściej dotyczył gospodarstwa zamieszkujące województwa łódzkie, zachodniopomorskie i dolnośląskie (odpowiednio ponad 25, prawie 24 i ponad 23 proc. gospodarstw). Wzrost tego typu rezygnacji, w ostatnich dwóch latach, obserwujemy w największych miastach i w małych miastach o liczbie mieszkańców 20-100 tys. (o prawie 2 p.p) oraz w województwach dolnośląskim oraz podkarpackim (o odpowiednio ponad 5 oraz o prawie 4 p.p).

W 2011 r. oprócz rezygnacji gospodarstw domowych z uczestnictwa w kulturze z powodów finansowych, badano także brak odczuwania przez nie takiej potrzeby. Najbardziej gospodarstwa deklarują brak potrzeby zakupu prasy (6 proc. gospodarstw), a najczęściej zwiedzania muzeum lub wystawy (44 proc. gospodarstw). Brak potrzeby wyjścia do teatru, opery, operetki, filharmonii czy na koncert zgłasza prawie 42 proc. gospodarstw, wyjścia do kina prawie 27 proc. gospodarstw i zakupu książki 11 proc. gospodarstw.

W latach 2007-2011 wzrósł znacząco odsetek gospodarstw domowych nieodczuwających potrzeby korzystania z każdej z analizowanych form uczestnictwa w kulturze (wykres 4.6.1). Najsilniejszy wzrost braku zainteresowania gospodarstw domowych rozważanymi formami uczestnictwa w kulturze dotyczył przy tym zakupu książki (wzrost o ponad 7 p.p), a najsłabszy zakupu prasy (wzrost o ponad 2 p.p). Natomiast w dwóch ostatnich latach zmiany częstości braku zainteresowania gospodarstw domowych wybranymi formami uczestnictwa w kulturze obserwujemy tylko w przypadku zakupu książki (wzrost o ponad 1 punkt procentowy). Wzrosła jednocześnie wśród badanych gospodarstw domowych potrzeba wyjścia do kina (o 1 punkt procentowy) (wykres 4.6.2).

Jeśli chodzi o grupę społeczno-ekonomiczną, najwięcej niezainteresowanych zakupem prasy jest wśród grupy gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (prawie 14 proc. gospodarstw), a najmniej w grupie gospodarstw pracowników (niecałe 4 proc. gospodarstw). Zakupem książek najbardziej zainteresowane są gospodarstwa rencistów (ponad 34 proc. gospodarstw deklaruje brak takiej potrzeby) i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (29 proc. gospodarstw), a najczęściej gospodarstwa pracujących na własny rachunek (tylko 4 proc. deklaruje brak potrzeby zakupu książek) i pracowników (ponad 8 proc. niezainteresowanych).

Teatrem, operą, operetką, filharmonią czy koncertem najczęściej niezainteresowane są gospodarstwa rencistów (ponad 61 proc. gospodarstw) rolników i emerytów (odpowiednio 54 proc. i prawie 53 proc. gospodarstw), a najbardziej gospodarstwa pracujących na własny rachunek (niecałe 26 proc. gospodarstw) i pracowników (ponad 33 proc. gospodarstw). Podobne różnice dotyczą potrzeby zwiedzania muzeum lub wystawy i kina.

W przekroju typu gospodarstwa brak potrzeby uczestniczenia w kulturze zgłaszają najczęściej gospodarstwa nierodzinne (zarówno jednoosobowe, jak i wieloosobowe) i małżeństw bez dzieci, a najbardziej małżeństw z dwójką dzieci.

Im mniejsza miejscowość tym częściej brak potrzeb kulturalnych. Wyjątek stanowi prasa i książka, których zakupem interesują się mieszkańcy zarówno dużych miast, jak i małych miast i wsi. Niezbyt duże jest też terytorialne zróżnicowanie potrzeb kulturalnych. Z wyjątkiem prasy i książki, najmniej zainteresowane uczestnictwem w kulturze są gospodarstwa z województw wschodnich, a najbardziej mieszkańcy województw pomorskiego i wielkopolskiego.

Na uczestnictwo gospodarstw domowych w kulturze wskazuje pośrednio także między innymi wielkość księgozbiorów posiadanych przez gospodarstwa domowe. Wielkość księgozbioru utrzymuje się na podobnym poziomie od 2007 r. (tabela 4.6.1). Przybyło, co prawda, niewielkich zbiorów do 100 woluminów, ale ubyło zbiorów większych -- powyżej 100 woluminów.

Tabela 4.6.1. Odsetek gospodarstw domowych mających określoną wielkość księgozbioru w 2007, 2009 i 2011 r.

Liczba woluminów	2011	2009	2007
0	12,5	12,8	10,1
do 25	21,9	22,3	23,1
26-50	22,1	21,6	21,5
51-100	21,2	20,7	20,6
101-500	16,9	17,2	19,8
ponad 500	5,4	5,5	5,9

Najczęściej deklaracje, że nie posiadają żadnych księgozbiorów, składały w marcu 2011 r. gospodarstwa domowe rencistów oraz utrzymujących się z niezarobkowych źródeł utrzymania (po ponad 27 proc. gospodarstw domowych w tych grupach społeczno-ekonomicznych). Najliczniejsze księgozbiory, powyżej 500 sztuk, posiadały natomiast gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek. W ostatnich dwóch latach znacząco zwiększył się odsetek gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł deklarujących, że nie posiadają księgozbiorów (o ponad 3 p.p). Jednocześnie w tym samym okresie wzrósł odsetek gospodarstw domowych rolników oraz rencistów posiadających księgozbiory (odpowiednio o ponad 4 i o ponad 2 p.p).

Różnice w wielkości księgozbiorów pomiędzy grupami gospodarstw domowych bez bezrobotnych i z bezrobotnymi nie były znaczne. Odsetki gospodarstw domowych w tych grupach gospodarstw, nieposiadające księgozbiorów, nie uległy w ciągu ostatnich dwóch lat znaczącym zmianom.

Wśród wyróżnionych w badaniu typów gospodarstw domowych najczęściej nie posiadały w ogóle księgozbioru w marcu 2011 r. gospodarstwa domowe nierodzinne jednoosobowe (prawie 25 proc. gospodarstw z tej grupy). Najczęściej gospodarstwa o najliczniejszych księgozbiorach, o liczbie woluminów powyżej 500 sztuk, występowały wśród gospodarstw domowych małżeństw bezdzietnych i małżeństw z 1 dzieckiem (odpowiednio prawie 7 i ponad 6 proc. gospodarstw).

Gospodarstwa domowe wiejskie znacznie częściej nie posiadają księgozbiorów niż gospodarstwa domowe miejskie (od ponad 20 proc. gospodarstw wiejskich do niecałych 5 proc. gospodarstw zamieszkujących największe miasta). Zdecydowanie najczęściej gospodarstwa domowe posiadające najliczniejsze księgozbiory zamieszkiwały największe miasta (ponad 14 proc. gospodarstw domowych z tej grupy). Zmiany odsetka gospodarstw domowych nieposiadających księgozbiorów nie były w ostatnich latach istotne w żadnym z wyszczególnionych typów gospodarstw domowych i miejsc ich zamieszkania. Województwami, w których najczęściej gospodarstwa domowe nie posiadały księgozbiorów były w marcu 2011 r. gospodarstwa zamieszkujące województwa świętokrzyskie i lubelskie (odpowiednio ponad 20 i ponad 19 proc. gospodarstw z tych województw).

Najczęściej gospodarstwa domowe oceniały (ponad 79 proc. gospodarstw), że poziom zaspokojenia ich potrzeb związanych z kulturą, w ostatnich dwóch latach nie zmienił się. Natomiast prawie 17 proc. gospodarstw uważa, że sytuacja w tym obszarze pogorszyła się, a tylko niecałe 4 proc., że uległa poprawie. W porównaniu z marcem 2009 r. znacząco (o ponad 3 p.p) spadł odsetek gospodarstw domowych negatywnie oceniających zmiany zaspokojenia swoich potrzeb związanych z kulturą.

Najbardziej pesymistycznie oceniają w marcu 2011 r. zmiany zaspokojenia swoich potrzeb związanych z kulturą gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (około 29 proc. odczuło pogorszenie się poziomu zaspokojenia swoich potrzeb związanych z kulturą). Wśród typów gospodarstw najgorzej oceniają zmiany rodziny niepełne (prawie 23 proc. negatywnych ocen). W grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi negatywne oceny dało prawie 25 proc., podczas gdy w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych tylko ponad 15 proc. Negatywne oceny zmian zachodzących w poziomie zaspokojenia potrzeb związanych z kulturą najczęściej formułowały gospodarstwa domowe zamieszkujące największe miasta (prawie 22 proc. gospodarstw z tych miast). Najwyższy procent gospodarstw pesymistycznie oceniających zmiany poziomu zaspokojenia potrzeb w obszarze kultury występuje w województwach łódzkim, dolnośląskim i lubuskim (odpowiednio ponad 20 i po ponad 19 proc. gospodarstw z tych województw).

Wielkość księgozbioru, podobnie jak wcześniej omawiane formy uczestnictwa w kulturze, związana jest z dobrobytem materialnym (dochodami i wyposażeniem gospodarstw domowych) i ze skorelowanym z nim poziomem cywilizacyjnym (liczbą nowoczesnych urządzeń komunikacyjnych). Ponieważ zarówno dobrobyt materialny, jak i poziom cywilizacyjny zależą od poziomu wykształcenia, można oczekiwać, że wiele form uczestniczenia w kulturze skorelowanych jest z poziomem wykształcenia członków gospodarstwa domowego. I tak w istocie jest (tabele 4.6.2, 4.6.3). Niemal we wszystkich gospodarstwach, których głowa ma wyższe wykształcenie, jest jakiś księgozbiór, najczęściej (33 proc.) o wielkości między 100 a 500 woluminów) i najrzadszy jest brak zainteresowania zakupem prasy, zakupem książek, wystawami, teatrem i kinem.

Nie oznacza to oczywiście, że osoby z niskimi wskaźnikami cywilizacyjnymi (niskim wykształceniu, niskich dochodach i słabym wyposażeniu gospodarstw domowych w nowoczesne technologie komunikacyjne) w ogóle nie uczestniczą w kulturze. Uczestniczą, ale niemal wyłącznie w jednej formie — poprzez oglądanie telewizji. Tabela 4.6.4. dowodzi, że zależność między stopniem wyposażenia gospodarstwa domowego w nowoczesne urządzenia komunikacyjne związane z kulturą a czasem poświęcanym przez domowników na oglądanie telewizji jest odwrotnie proporcjonalna. Przez ponad trzy godziny dziennie ogląda telewizję 31 proc. członków gospodarstw o najuboższym wyposażeniu, a 27 proc. członków gospodarstw o najbogatszym wyposażeniu. Z kolei mniej niż dwie godziny dziennie ogląda telewizję 47 proc. członków gospodarstw o najbogatszym wyposażeniu a 33 proc. członków gospodarstw o najuboższym wyposażeniu w urządzenia elektroniczne związane z kulturą. Taki sama, tyle że jeszcze silniejsza zależność dotyczy poziomu wykształcenia (tabela 4.6.5). Dwukrotnie większy odsetek osób z wykształceniem podstawowym i niższym w porównaniu z osobami z wykształceniem wyższym i policealnym ogląda telewizję ponad 3 godziny dziennie (odpowiednio 43 proc. i 20 proc.).

Tabela 4.6.2. Odsetek gospodarstw domowych posiadających określoną wielkość księgozbioru, według poziomu wykształcenia głowy gospodarstwa

Poziom wykształcenia głowy gospodarstwa domowego	Wielkość księgozbioru					
	brak	do 25 sztuk	26-50 sztuk	51-100 sztuk	101-500 sztuk	ponad 500 sztuk
Podstawowe i niżej	37,4	33,2	19,0	6,8	3,2	,5
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	14,1	28,2	27,0	20,8	8,6	1,4
Średnie	4,9	19,0	24,4	26,8	20,4	4,4
Wyższe i pomaturalne	1,8	9,0	15,3	24,4	33,4	16,0

Chi-kwadrat = 3762,459, df = 15, p < 0,000.

Tabela 4.6.3. Odsetek gospodarstw niezainteresowanych różnymi formami uczestnictwa w kulturze ze względu na poziom wykształcenia głowy gospodarstwa w 2007, 2009 i 2011 r.

Poziom wykształcenia głowy gospodarstwa domowego	Brak zainteresowania									
	kinem		teatrem		wystawami		zakupem książek		zakupem prasy	
	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009
Podstawowe i niżej	59,8	59,0	71,6	71,1	72,9	72,2	43,3	41,6	15,8	15,9
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	27,4	32,8	48,0	52,6	51,5	53,1	17,9	18,1	5,9	6,1
Średnie	20,3	21,2	36,3	36,8	38,4	37,6	10,0	9,0	4,2	3,4
Wyższe i pomaturalne	8,9	9,2	20,5	19,3	21,9	20,2	4,0	3,2	2,9	2,0

Tabela 4.6.4. Odsetek respondentów poświęcających różną ilość czasu na oglądanie telewizji według liczby urządzeń technicznych związanych z kulturą w ich gospodarstwach domowych

Liczba urządzeń technicznych związanych z kulturą na wyposażeniu gospodarstwa domowego	Ilość czasu poświęcanego przeciętnie dziennie na oglądanie telewizji					
	nie oglądają	mniej niż godzinę	od godziny do dwóch godzin	od dwóch do trzech godzin	od trzech do czterech godzin	powyżej czterech godzin
0-2	3,7	6,4	22,5	26,2	18,3	22,9
3-4	4,5	10,2	28,4	25,2	15,1	16,6
5-7	2,4	11,6	32,6	26,8	13,5	13,1
Ogółem	3,4	10,2	29,4	26,1	14,9	16,0

Chi-kwadrat = 522,480, df = 10, p < 0,000.

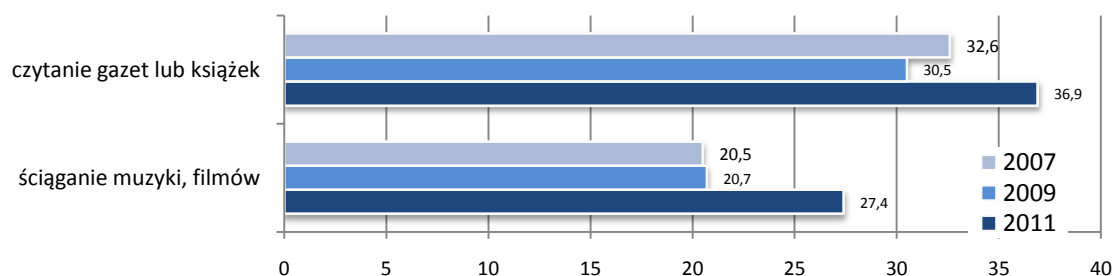
Tabela 4.6.5. Odsetek respondentów poświęcających różną ilość czasu na oglądanie telewizji według poziomu wykształcenia

Poziom wykształcenia	Ilość czasu poświęcanego przeciętnie dziennie na oglądanie telewizji					
	nie oglądają	mniej niż godzinę	od godziny do dwóch godzin	od dwóch do trzech godzin	od trzech do czterech godzin	powyżej czterech godzin
Podstawowe i niżej	2,7	6,4	23,4	24,6	19,1	23,7
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	2,4	8,6	28,5	27,1	15,8	17,6
Średnie	3,0	10,8	29,7	26,7	14,7	15,2
Wyższe i pomaturalne	6,0	14,6	34,5	24,7	10,8	9,3

Chi-kwadrat = 907,811, df = 15, p < 0,000

Także internet staje się coraz popularniejszym nośnikiem treści kulturalnych, zastępując papierowe wydania prasy czy koncerty (wykres 4.6.3).

Ogólnie, ograniczenia uczestnictwa w kulturze ze względu na brak środków finansowych, brak potrzeb związanych z tym uczestnictwem, ocena poziomu zaspokojenia potrzeb kulturalnych i wielkość księgozbioru zależą w głównej mierze od warunków materialnych, poziomu wykształcenia i poziomu cywilizacyjnego. Tylko telewizja i – w coraz większym stopniu – internet są powszechnie dostępnymi nośnikami treści kulturalnych; z telewizji więcej korzystają ci, którzy nie mają innych potrzeb kulturalnych (więcej na temat roli telewizji patrz rozdz. 5.11).

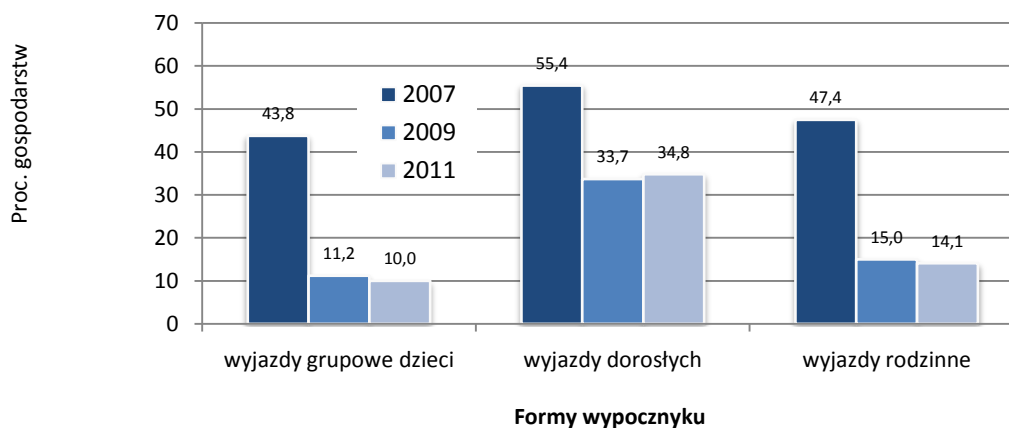


Wykres 4.6.3. Odsetek osób wykonujących wybrane czynności w internecie w ostatnim tygodniu w latach 2007 i 2011 w próbie panelowej

4.6.2. Wypoczynek

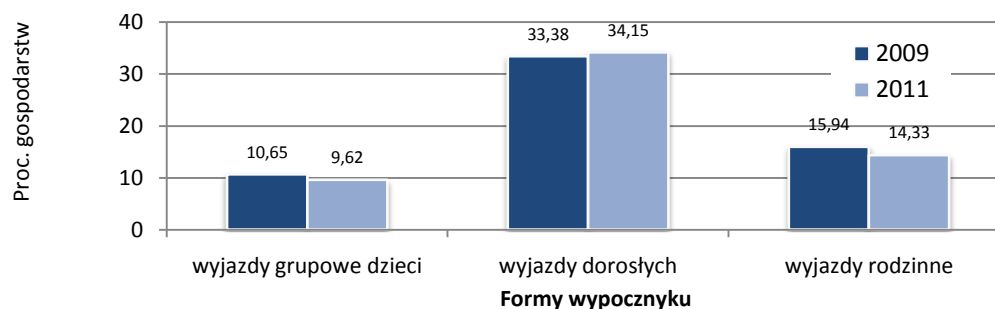
Tomasz Panek

Procent gospodarstw domowych zmuszonych w 2011 r. do rezygnacji z wyjazdów wypoczynkowych z powodów finansowych wahał się od ponad 38 proc. w przypadku wyjazdów grupowych dzieci (kolonii, obozów, itp.) do prawie 47 proc. dla wyjazdów dorosłych. Jednakże obserwujemy znaczącą poprawę w tym zakresie w stosunku do 2007 r.⁴⁴ (wykres 4.6.4). Spadek konieczności tego typu rezygnacji wyniósł od prawie 20 p.p. przy wyjazdach dorosłych do około 33 p.p. przy pozostałych typach wyjazdów.



Wykres 4.6.4. Procent gospodarstw domowych zmuszonych do rezygnacji z wybranych form wypoczynku w latach 2007-2011 w próbie panelowej.

W ostatnich dwóch latach nastąpił natomiast znaczący spadek konieczności rezygnacji ze względów finansowych z wyjazdów rodzinnych⁴⁵ (o prawie 2 p.p. wykres 4.6.5).



Wykres 4.6.5. Procent gospodarstw domowych zmuszonych do rezygnacji z wybranych form wypoczynku w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

Rezygnacja ze względów finansowych w ostatniej kolejności z wyjazdów dzieci jest widoczna w 2011 r. prawie we wszystkich zastosowanych w badaniu klasyfikacjach gospodarstw domowych. Zdecydowanie najczęściej sytuacje rezygnacji z wyjazdów wypoczynkowych zdarzały się w gospodarstwach domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rencistów (od ponad 70 proc. gospodarstw w przypadku wyjazdów dorosłych, do ponad 75 proc. gospodarstw w przypadku wyjazdów rodzinnych w pierwszej z grup gospodarstw oraz od ponad 69 proc. gospodarstw w przypadku wyjazdów grupowych dzieci do prawie 74 proc. gospodarstw w przypadku wyjazdów rodzinnych w drugiej z grup gospodarstw), a najrzadziej w gospodarstwach pracujących na własny rachunek (od ponad 21 proc. gospodarstw w przypadku wyjazdów grupowych dzieci, do prawie 29 proc. gospodarstw w przypadku wyjazdów dorosłych). Wzrost rezygnacji był znaczący w 2011 r. w porównaniu do 2009 r. w przypadku wyjazdów grupowych dzieci, wyjazdów dorosłych oraz wyjazdów rodzinnych tylko w grupie gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (odpowiednio o ponad 9, ponad 4 i prawie 10 p.p.).

Do rezygnacji z wyjazdów ze względów finansowych najczęściej były zmuszane w 2011 r. gospodarstwa domowe małżeństw wielodzietnych i rodzin niepełnych (od prawie 51 proc. z wyjazdów grupowych dzieci do około 61 proc. gospodarstw z wyjazdów dorosłych w pierwszej z grup gospodarstw oraz od prawie 53 proc. gospodarstw z wyjazdów grupowych dzieci do prawie 60 proc. gospodarstw z wyjazdów dorosłych w drugiej z grup). W ciągu

⁴⁴ Wszystkie zmiany w zakresie korzystania z wybranych form uczestnictwa w wypoczynku w latach 2007-2011 dotyczą próby panelowej z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno w 2007 r. jak i w 2009 r. i w 2011 r.

⁴⁵ Zmiany w zakresie korzystania z wybranych form uczestnictwa w wypoczynku w latach 2009-2011 dotyczą próby panelowej gospodarstw domowych z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno w 2009 r. jak i w 2011 r.

ostatnich dwóch lat częstotliwość rezygnacji ze względów finansowych z wyjazdów wypoczynkowych zwiększyła się znacząco tylko w przypadku wyjazdów dorosłych w grupie gospodarstw domowych nierodzinnych jednoosobowych (o prawie 5 p.p).

Częstotliwość konieczności rezygnacji ze względów finansowych z wyjazdów była w 2011 r. znacznie wyższa w grupie gospodarstw z bezrobotnymi niż w grupie gospodarstw bez bezrobotnych (odpowiednio od prawie 62 proc. i około 34 proc. gospodarstw z wyjazdów grupowych oraz 67 proc. i około 44 proc. gospodarstw z wyjazdów dorosłych). W latach 2009-2011 w obu tych grupach gospodarstw zmniejszyła się częstotliwość rezygnacji z wyjazdów wypoczynkowych z wyjątkiem grupy gospodarstw domowych z bezrobotnymi w przypadku wyjazdów rodzinnych (wzrost rezygnacji o prawie 2 p.p).

Najwyższy procent gospodarstw zmuszonych do rezygnacji ze względów finansowych z wybranych form wypoczynku występował w 2011 r. na wsi. W przypadku wyjazdów dorosłych w gospodarstwach zamieszkujących wieś rezygnacje te dotyczyły prawie 58 proc. gospodarstw, a w odniesieniu do wyjazdów grupowych dzieci prawie 48 proc. gospodarstw. Najgorsza sytuacja pod względem rezygnacji z wyjazdów rodzinnych występowała w województwach warmińsko-mazurskim i podkarpackim (rezygnację z wyjazdów zgłosiło po prawie 51 proc. gospodarstw z tych województw), a z wyjazdów dorosłych także w województwie podkarpackim oraz łódzkim (zrezygnowało z wyjazdów odpowiednio ponad 56 proc. i ponad 55 proc. gospodarstw z tych województw). Najczęściej z wyjazdów dzieci musiały natomiast zrezygnować gospodarstwa domowe w województwie podkarpackim (rezygnację zgłosiło prawie 57 proc. gospodarstw z tego województwa).

We wszystkich wyróżnionych w badaniu klasach miejscowości zamieszkania częstotliwość konieczności rezygnacji z wyjazdów wypoczynkowych spadła w porównaniu z 2009 rokiem, z wyjątkiem małych miast o liczbie mieszkańców 20-100 tys., w przypadku wyjazdów rodzinnych (wzrost rezygnacji o prawie 5 p.p) i najmniejszych miast w przypadku wyjazdów grupowych dzieci (wzrost rezygnacji o prawie 2 p.p). Znaczący wzrost rezygnacji z wyjazdów grupowych dzieci nastąpił w ostatnich dwóch latach w województwach podlaskim, dolnośląskim, podkarpackim i małopolskim (odpowiednio o ponad 16, prawie 7, prawie 5 i ponad 4 p.p), z wyjazdów dorosłych w województwach opolskim i dolnośląskim (odpowiednio o prawie 9 i o ponad 4 p.p), a z wyjazdów rodzinnych w województwach podlaskim, opolskim, pomorskim, warmińsko-mazurskim i wielkopolskim (odpowiednio o 19, ponad 10, ponad 8, prawie 5 i prawie 4 p.p).

Prawie 73 proc. gospodarstw domowych uważa, że zaspokojenie ich potrzeb związanych z wypoczynkiem w 2011 r. w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat nie zmieniło się. Jednocześnie prawie 24 proc. gospodarstw wskazuje na pogorszenie się sytuacji w tym obszarze, a tylko niecałe 4 proc. na jej poprawę. Jest to jednak nieco lepiej niż przed dwoma laty (spadek negatywnych ocen o ponad 1 punkt procentowy). Najbardziej pesymistycznie oceniają zmiany gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (ponad 35 proc. gospodarstw w tej grupie wystawiło negatywne oceny zmian). Wśród grup gospodarstw wyróżnionych ze względu na typ najgorzej oceniają zmiany w zakresie zaspokojenia potrzeb związanych z wypoczynkiem gospodarstwa małżeństw wielodzietnych i rodzin niepełnych (po prawie 31 proc. ocen negatywnych). W grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi negatywne oceny zmian występowały znacznie częściej niż w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych (odpowiednio w prawie 35 proc. i w ponad 22 proc. gospodarstw z tych grup). Negatywne oceny zmian zachodzących w poziomie zaspokojenia potrzeb w omawianym obszarze najczęściej formułowały gospodarstwa zamieszkujące największe miasta z ponad 500 tys. mieszkańców (prawie 28 proc. gospodarstw). Największy odsetek gospodarstw pesymistycznie oceniających zmiany w poziomie zaspokojenia potrzeb związanych z wypoczynkiem występuje w województwach łódzkim (prawie 30 proc. gospodarstw) i dolnośląskim (ponad 29 proc. gospodarstw).

4.7. Opieka zdrowotna

Janusz Czapiński, Tomasz Panek

4.7.1. Korzystanie z opieki zdrowotnej

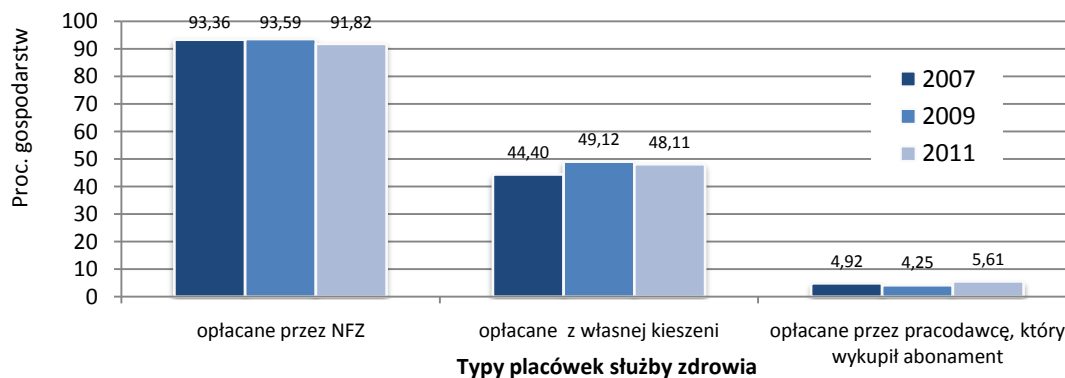
Według deklaracji gospodarstw domowych w marcu 2011 r. ponad 91 proc. z nich w ciągu ostatniego roku korzystało z placówek służby zdrowia opłacanych przez NFZ, ale też prawie połowa z nich korzystała z usług placówek, w których trzeba płacić z własnej kieszeni, i ponad 6 proc. z placówek opłacanych przez pracodawcę, który wykupił abonament lub ubezpieczenie. W porównaniu z poprzednimi latami wzrósł znacząco odsetek gospodarstw korzystających z abonamentu (tabela 4.7.1)

Tabela 4.7.1. Odsetek gospodarstw domowych korzystających z placówek opieki zdrowotnej według źródła finansowania usług

Rok badania	Środki publiczne	Środki prywatne	Abonamenty
2000	86,4	38,6	4,9
2003	89,6	35,6	4,5
2005	91,2	37,4	4,3
2007	92,4	44,0	5,0
2009	92,0	49,0	5,1
2011	91,5	49,1	6,3

W latach 2007-2011⁴⁶ znacząco wzrósł odsetek gospodarstw domowych korzystających z usług placówek, w których trzeba płacić z własnej kieszeni (o ok. 4 p.p., wykres 4.7.1) oraz nieznacznie spadł odsetek gospodarstw korzystających z placówek służby zdrowia opłacanych przez NFZ (o niecałe 2 p.p.).

Korzystanie przez gospodarstwa domowe z usług zdrowotnych opłacanych przez NFZ jest słabo zróżnicowane w różnych przekrojach społeczno-demograficznych (tabela 4.7.2). Wyróżniają się jedynie niższą częstotliwością korzystania z takich usług gospodarstwa utrzymujące się z niezarobkowych źródeł oraz gospodarstwa nierodzinne, zarówno jedno- jak i wieloosobowe.



Wykres 4.7.1. Zakres korzystania przez gospodarstwa domowe z usług placówek służby zdrowia w latach 2007-2011 w próbie panelowej.

Duże jest natomiast zróżnicowanie w zakresie korzystania z usług opłacanych przez same gospodarstwa. Najczęściej korzystają z nich gospodarstwa pracujących na własny rachunek (ponad 70 proc.), małżeństwa z 1 lub 2 dziećmi (ok. 60 proc.), gospodarstwa z dochodem na jednostkę ekwiwalentną powyżej górnego kwartyła (ponad 2/3) i gospodarstwa zamieszkujące największe miasta (60 proc.), a najrzadziej płacą z własnej kieszeni za usługi zdrowotne gospodarstwa rencistów (29 proc.), emerytów (42 proc.), nierodzinne jednoosobowe (34 proc.), gospodarstwa z dochodem poniżej dolnego kwartyła (30 proc.) i gospodarstwa z woj. warmińsko-mazurskiego (27 proc.).

Z abonamentu korzystają najczęściej gospodarstwa domowe pracowników (11 proc.), małżeństwa z dziećmi (od 6 do 9 proc.) i przede wszystkim mieszkające w największych miastach (17 proc. (wzrost w ostatnich 2 latach o 5 p.p.) i woj. mazowieckim (13 proc., głównie za sprawą mieszkańców Warszawy) oraz gospodarstwa z dochodem powyżej górnego kwartyła (14,5 proc.).

⁴⁶ Zmiany w zakresie opieki zdrowotnej w latach 2007-2011 dotyczą próby panelowej z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno w 2007 r. jak i w 2009 r. oraz 2011 r.

Tabela 4.7.2. Odsetek gospodarstw domowych korzystających z usług różnych placówek ochrony zdrowia w ciągu ostatniego roku

Grupa społeczno-demograficzna	Opłacanych przez NFZ		Opłacanych z własnej kieszeni		Opłacanych przez pracodawcę (abonament)	
	2011	2009	2011	2009	2011	2009
Grupa społeczno-ekonomiczna						
Pracownicy	91,0	91,4	55,3	56,4	10,8	9,5
Rolnicy	90,0	90,6	48,9	45,2	-	-
Pracujący na własny rachunek	88,3	89,2	70,7	67,8	6,0	4,5
Emeryci	93,9	93,7	42,1	39,6	-	-
Renciści	94,3	94,7	28,6	29,7	-	-
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	82,8	87,1	29,0	36,3	-	-
Typ gospodarstwa domowego						
Jednorodzinne:						
Małżeństwa bez dzieci	92,7	93,5	52,1	52,6	6,4	5,4
Małżeństwa z 1 dzieckiem	93,6	95,0	60,1	61,3	9,4	8,4
Małżeństwa z 2 dziećmi	93,7	94,2	59,4	61,2	9,3	7,6
Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	95,2	95,4	51,2	48,2	6,1	5,2
Rodziny niepełne	92,0	93,3	41,7	40,5	4,5	3,3
Wielorodzinne	95,3	96,0	53,3	53,0	5,8	3,3
Nierodzinne:						
Jednoosobowe	85,4	84,9	33,8	33,3	3,2	2,3
Wielooosobowe	88,7	85,1	39,7	40,5	0,7	3,3
Klasa miejscowości zamieszkania						
Miasta powyżej 500 tys.	90,1	88,1	59,8	58,7	16,9	11,9
Miasta 200-500 tys.	90,9	93,4	54,5	54,1	9,1	8,3
Miasta 100-200 tys.	92,0	92,8	46,1	47,9	6,4	4,8
Miasta 20-100 tys.	92,2	92,6	49,8	49,6	4,7	4,4
Miasta poniżej 20 tys.	91,5	92,3	44,4	45,7	4,0	3,3
Wieś	91,9	92,2	44,8	43,8	2,8	2,2
Województwa						
Dolnośląskie	91,5	92,5	52,6	56,5	7,9	4,0
Kujawsko-pomorskie	90,8	90,7	42,9	40,2	2,9	2,8
Lubelskie	93,0	94,1	48,3	51,2	5,0	4,0
Lubuskie	94,1	90,8	56,4	53,8	6,1	3,6
Łódzkie	92,6	91,7	49,9	46,4	2,8	2,8
Małopolskie	92,5	96,2	54,4	54,2	6,3	6,0
Mazowieckie	89,3	87,7	52,4	53,1	13,0	10,4
Opolskie	90,5	87,5	39,4	42,4	3,1	3,4
Podkarpackie	95,2	96,0	56,7	54,4	2,6	3,5
Podlaskie	93,1	92,3	50,2	46,5	2,8	3,0
Pomorskie	91,6	93,2	52,2	52,6	9,7	10,4
Śląskie	91,7	93,9	46,6	43,4	5,6	4,4
Świętokrzyskie	89,1	91,0	47,4	48,2	3,1	2,1
Warmińsko-mazurskie	90,0	91,1	27,3	26,4	1,9	,5
Wielkopolskie	92,2	91,1	50,5	52,8	6,7	4,0
Zachodniopomorskie	89,9	89,8	42,9	42,5	4,8	3,9
Dochód na osobę						
Dolny kwartył	91,9	91,8	29,7	30,4	1,3	1,4
Środkowe 50 proc.	93,2	94,0	48,9	49,0	4,6	3,3
Górny kwartył	88,2	89,1	68,1	65,5	14,5	11,6
Ogółem	91,5	91,9	49,1	48,9	6,3	5,1

- oznacza zbyt małą liczbę przypadków.

W szpitalu z powodów innych niż ciąża przebywał w minionym roku ktoś z członków co czwartego gospodarstwa domowego (tabela 4.7.3). Najczęściej były to gospodarstwa rencistów (31 proc.) i emerytów (28 proc.), a w przekroju typu gospodarstwa: wielorodzinne (34 proc.) oraz gospodarstwa małżeństw z 3 i większą liczbą dzieci. Klasa miejscowości zamieszkania i województwo słabiej różnicują korzystanie z opieki szpitalnej.

W porównaniu z poprzednią edycją *Diagnozy* częstość korzystania z opieki szpitalnej uległa niewielkim zmianom, zarówno ogólnie, jak i różnych przekrojach społeczno-demograficznych.

Tabela 4.7.3. Odsetek gospodarstw domowych, których członek przebywał w ostatnim roku w szpitalu

Grupa	2011	2009
Grupa społeczno ekonomiczna		
Pracownicy	22,7	23,5
Rolnicy	26,0	25,4
Pracujący na własny rachunek	23,1	21,0
Emeryci	28,0	28,3
Renciści	31,0	32,0
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	22,3	21,1
Typ gospodarstwa domowego		
Jednorodzinne:		
Małżeństwa bez dzieci	28,7	28,3
Małżeństwa z 1 dzieckiem	24,7	25,6
Małżeństwa z 2 dziećmi	24,7	25,4
Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	28,5	30,5
Rodziny niepełne	23,2	25,9
Wielorodzinne	33,6	34,5
Nierodzinne:		
Jednoosobowe	19,9	19,4
Wielosobowe	23,3	17,4
Klasa miejscowości zamieszkania		
Miasta powyżej 500 tys.	23,8	22,0
Miasta 200-500 tys.	25,0	24,7
Miasta 100-200 tys.	23,3	25,3
Miasta 20-100 tys.	25,2	24,6
Miasta poniżej 20 tys.	25,8	26,0
Wieś	25,4	27,1
Województwa		
Dolnośląskie	29,2	25,7
Kujawsko-pomorskie	26,7	24,2
Lubelskie	27,1	28,2
Lubuskie	25,7	27,0
Łódzkie	28,3	26,1
Małopolskie	23,1	23,5
Mazowieckie	23,8	25,1
Opolskie	26,5	22,5
Podkarpackie	26,3	28,3
Podlaskie	29,1	28,2
Pomorskie	19,9	23,5
Śląskie	23,4	24,6
Świętokrzyskie	28,8	25,0
Warmińsko-mazurskie	18,4	24,2
Wielkopolskie	26,0	26,6
Zachodniopomorskie	20,7	23,8
Ogółem	25,0	25,3

4.7.2. Rezygnacje z opieki zdrowotnej

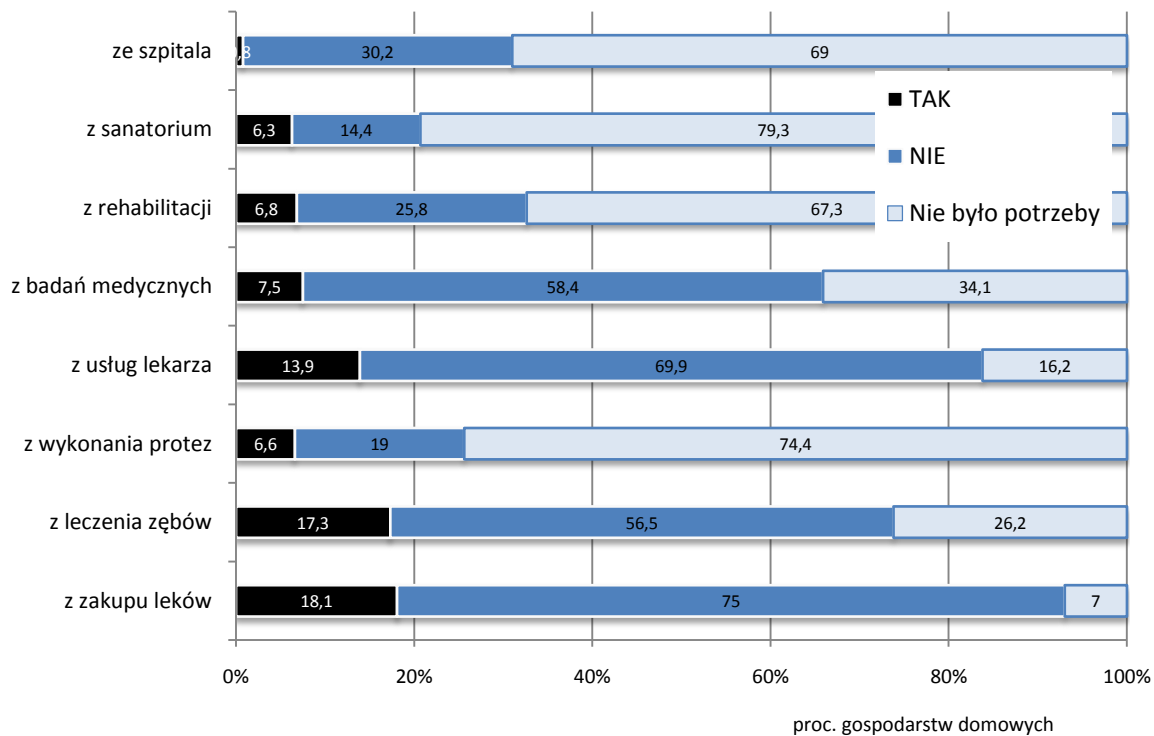
Największa grupa gospodarstw domowych zmuszona była z powodu braku środków zrezygnować z leków i leczenia zębów (wykres 4.7.2). W 0,8 proc. gospodarstw zdarzyła się sytuacja, że zrezygnowano z pobytu w szpitalu, ponieważ nie posiadano środków na opłacenie kosztów hospitalizacji. Znacznie większa grupa gospodarstw domowych zmuszona była z powodu braku środków finansowych zrezygnować z usług lekarza (14 proc.) i z badań medycznych (7,5 proc.). Nie pytaliśmy, czy w takiej sytuacji w ogóle rezygnowano z usług medycznych, czy jedynie z usług wymagających płacenia z własnej kieszeni (część pacjentów z tej grupy mogła przecież otrzymać świadczenia opłacane ze środków publicznych). Interesowała nas bowiem tutaj skala barier, na jakie napotykają gospodarstwa, które odczuwają jakieś subiektywne potrzeby zdrowotne i zaspokoiliłyby je, gdyby miały na to prywatne środki w sektorze opłacanym prywatnie.

Skala rezygnacji z poszczególnych rodzajów usług medycznych z powodów finansowych była w 2011 r. niemal dokładnie taka sama jak dwa lata wcześniej. Nieznacznie tylko, w granicach 2 p.p., spadła skala rezygnacji z zakupu leków, wykonania protez zębowych i z sanatorium, a wzrosła w tych samych granicach skala rezygnacji z wizyt u lekarza.

Zakres rezygnacji z powodów finansowych z poszczególnych świadczeń zdrowotnych nie rozkłada się równo w przekroju grup społeczno-demograficznych (Tabela 4.7.4). Biorąc pod uwagę tylko te gospodarstwa, które miały odpowiednie potrzeby, najwięcej rezygnacji z wszystkich lub większości świadczeń wystąpiło w gospodarstwach utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, rencistów, w rodzinach niepełnych, gospodarstwach nierodzinnych

jedno- i wieloosobowych, w gospodarstwach zamieszkujących na wsi i w województwach łódzkim i świętokrzyskim.

Najrzadziej z wszelkich rodzajów usług zdrowotnych rezygnują gospodarstwa pracujących na własny rachunek, a najczęściej gospodarstwa rencistów i utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych. Różnice te wynikają głównie z różnic w poziomie zamożności.



Wykres 4.7.2. Procent gospodarstw domowych, które zrezygnowały z korzystania z wybranych rodzajów świadczeń zdrowotnych z powodu trudności finansowych

Rzadko też rezygnują małżeństwa z dziećmi, zwłaszcza z mniejszą liczbą dzieci. W małżeństwach z większą liczbą dzieci (3 i więcej) potrzeby zapewne są nie mniejsze, ale zasoby finansowe zdecydowanie mniejsze. Najwięcej rezygnacji w przekroju ze względu na typ gospodarstwa jest w rodzinach niepełnych, również uboższych od rodzin pełnych.

Więcej przeciętnie jest rezygnacji na wsi niż w miastach. I znów czynnikiem decydującym jest tutaj zamożność. W przekroju wojewódzkim nasilenie rezygnacji zależy od rodzaju usługi. Na przykład ze szpitala najczęściej rezygnują mieszkańcy woj. łódzkiego i małopolskiego, a najrzadziej woj. wielkopolskiego; z badań najczęściej rezygnują gospodarstwa domowe z woj. łódzkiego, a najrzadziej mieszkańcy woj. opolskiego; z wizyt u lekarza najczęściej rezygnują gospodarstwa z woj. świętokrzyskiego, a najrzadziej mieszkańcy woj. opolskiego.

Tabela 4.7.4. Odsetek gospodarstw domowych, które zrezygnowały z powodów finansowych z korzystania z wybranych świadczeń zdrowotnych, mimo że ich potrzebowały

Grupa	Procent gospodarstw domowych, które zrezygnowały z:							
	zakupu leków	leczenia zębów	protez	usług lekarza	badan	rehabilitacji	sanatorium	szpitala
Grupa społeczno ekonomiczna								
Pracownicy	14,6	21,1	21,1	13,4	8,8	17,7	22,9	2,0
Rolnicy	14,3	23,1	19,6	11,6	8,6	17,2	29,2	0,9
Pracujący na własny rachunek	5,3	11,3	19,2	6,0	4,4	11,4	10,6	1,3
Emeryci	23,0	22,1	25,6	18,3	12,7	20,9	33,0	2,8
Renciści	38,1	43,7	43,6	31,5	22,2	32,3	46,3	4,6
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	44,8	55,9	49,9	39,7	28,0	44,8	53,9	8,5
Typ gospodarstwa domowego								
Jednorodzinne:	15,9	18,9	22,0	14,8	9,6	18,2	29,2	2,8
Małżeństwa bez dzieci								
Małżeństwa z 1 dzieckiem	13,9	18,9	21,6	12,3	9,7	17,0	26,4	1,9
Małżeństwa z 2 dzieci	13,3	19,3	24,5	12,0	7,2	16,1	18,0	1,2
Małżeństwa z 3 i więcej dzieci	23,8	32,3	32,2	20,0	14,0	23,9	33,8	1,4
Rodziny niepełne	26,5	34,2	34,6	25,6	14,7	27,1	39,7	4,3
Wielorodzinne	19,8	24,7	22,1	13,1	12,6	22,2	25,1	2,0
Nierodzinne:	25,9	25,6	28,3	20,5	14,6	24,5	37,0	4,0
Jednoosobowe								
Wielooosobowe	22,2	24,9	31,7	28,9	17,8	26,6	29,8	2,8
Klasa miejscowości zamieszkania								
Miasta powyżej 500 tys.	15,4	20,5	20,2	15,3	12,1	17,9	24,9	3,3
Miasta 200-500 tys.	17,1	20,0	29,4	14,4	10,3	25,3	30,6	3,0
Miasta 100-200 tys.	18,1	21,8	26,0	15,4	12,7	23,7	32,4	2,8
Miasta 20-100 tys.	19,4	22,5	22,9	16,7	10,6	21,8	27,9	1,7
Miasta poniżej 20 tys.	18,7	22,7	21,0	15,5	11,2	18,9	30,3	3,2
Wieś	22,6	27,3	31,0	18,7	11,9	20,3	34,8	2,7
Województwa								
Dolnośląskie	22,5	28,1	27,0	20,7	15,2	26,3	29,9	3,3
Kujawsko-pomorskie	17,8	19,8	19,4	12,0	9,0	18,7	25,3	3,1
Lubelskie	23,9	28,3	29,9	16,1	13,5	19,5	30,9	1,3
Lubuskie	21,1	31,2	30,7	19,2	12,7	24,2	41,8	3,9
Łódzkie	24,7	27,5	26,0	20,8	19,3	27,0	41,4	5,3
Małopolskie	18,0	20,1	19,3	15,7	8,9	15,9	25,8	5,2
Mazowieckie	16,6	20,8	23,6	15,9	9,4	18,2	31,8	1,5
Opolskie	19,5	19,8	24,9	13,0	5,1	18,9	21,1	1,2
Podkarpackie	20,3	27,1	27,6	15,8	11,7	17,6	40,7	1,7
Podlaskie	12,3	22,3	25,8	14,5	14,7	19,0	23,9	1,5
Pomorskie	16,8	23,7	31,7	19,1	14,2	24,8	37,1	2,3
Śląskie	19,3	20,8	24,4	14,0	9,1	22,4	25,0	1,9
Świętokrzyskie	24,0	24,4	33,9	23,6	12,7	23,6	30,1	3,7
Warmińsko-mazurskie	24,0	32,5	37,9	17,4	9,5	18,4	33,0	2,6
Wielkopolskie	16,6	19,3	20,3	16,4	10,8	19,2	26,6	0,9
Zachodniopomorskie	18,5	22,2	34,6	14,4	8,4	20,7	37,7	3,6
Dochód ekwiwalentny gospodarstwa								
<1 kwartyla	41,6	50,5	49,8	36,2	25,9	38,0	56,0	6,4
1-2 kwartyl	22,8	27,2	28,8	18,1	12,8	24,5	34,6	1,9
2-3 kwartyl	11,2	14,6	17,0	10,6	7,8	14,8	21,5	1,7
>3 kwartyla	3,9	7,7	7,5	3,8	2,8	7,9	8,5	0,5
Ogółem	19,4	23,4	25,8	16,6	11,4	20,9	30,6	2,6

4.7.3. Wydatki ponoszone przez gospodarstwa domowe na świadczenia medyczne

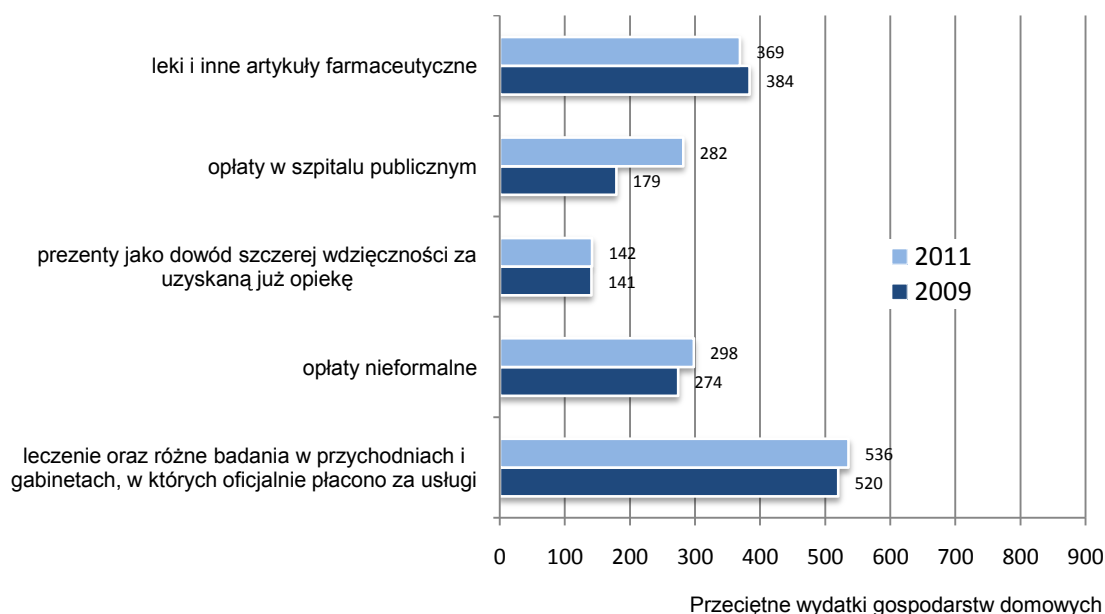
Wcześniej stwierdziliśmy, że już niemal połowa gospodarstw ponosi jakieś wydatki na usługi zdrowotne z własnej kieszeni. Spójrzmy teraz, na co i w jakiej wysokości szły te pieniądze w okresie jednego tylko kwartału poprzedzającego badanie (tabela 4.7.5).

Przeciętnie najczęściej kosztowały gospodarstwa ponoszące dany rodzaj wydatków leczenie i badania ambulatoryjne (550 zł), w dalszej kolejności był zakup leków (375 zł); tzw. dowody wdzięczności, czyli „łapówki”, dzięki którym próbowano pozyskać lepszą czy szybszą (np. większe zainteresowanie problemami pacjenta, więcej troski o jego zdrowie, wybór lekarza operującego lub opiekującego się pacjentem w szpitalu, przyspieszenie usługi itp.) to średnio 311 zł. Przeciętna opłata w szpitalu publicznym nie przekraczała 300 zł, a wysokość szczerego dowodu wdzięczności wręczanego za już uzyskaną opiekę wyniosła średnio 142 zł.

Tabela 4.7.5. Procent gospodarstw domowych ponoszących w okresie jednego kwartału wydatki na ochronę zdrowia i przeciętna wysokość tych wydatków w latach 2007-2011 w całych próbach

	Leki i artykuły farmaceutyczne			Kupowanie usług w zakresie ambulatoryjnej opieki zdrowotnej			Opłaty nieformalne, tzw. dowody wdzięczności („łapówki”)			Prezenty jako dowody szczerej wdzięczności			Opłaty w szpitalu publicznym		
	2011	2009	2007	2011	2009	2007	2011	2009	2007	2011	2009	2007	2011	2009	2007
Procent gospodarstw ponoszących wydatki danego rodzaju	87	89	87	39	35	32	1,7	1,3	1,8	1,6	1,9	2,4	2,1	1,6	1,7
Przeciętna wysokość wydatków w zł	375	379	307	550	524	384	311	308	265	142	136	114	285	198	119

W porównaniu z wcześniejszym okresem wzrosły realnie jedynie opłaty w szpitalu publicznym. Inne wydatki, choć nominalnie wzrosły (np. prezenty, czy usługi ambulatoryjne), realnie pozostały na poziomie sprzed dwóch i czterech lat. Spadły (zarówno realnie, jak również nominalnie) koszty zakupu leków. Potwierdza to porównanie wydatków w próbie panelowej (wykres 4.7.3).



Wykres 4.7.3. Wydatki gospodarstw domowych związanych z ochroną zdrowia w ostatnich trzech miesiącach w 2009 i 2011 r. w próbie panelowej.

Wysokość poszczególnych wydatków jest zróżnicowana w przekroju grup społeczno-demograficznych (tabela 4.7.6). Najwięcej na leczenie i badania wydawały gospodarstwa pracujących na własny rachunek, a na lekarstwa renciści. Rolnicy na usługi ambulatoryjne wydawali średnio tyle samo, co gospodarstwa emerytów, ale znacznie mniej od nich na lekarstwa. W przekroju typu gospodarstwa wydatki na opiekę ambulatoryjną i leki rozkładają się dosyć równomiernie, z wyjątkiem gospodarstw nierodzinnych, które w obu kategoriach ponoszą zdecydowanie mniejsze wydatki. W przekroju klasy miejscowości zamieszkania, najwięcej wydają przeciętnie mieszkańcy największych miast, a najmniej mieszkańcy małych miast i wsi. W przypadku opłat za usługi ambulatoryjne przoduje pod względem wydatków prywatnych województwo mazowieckie, a na przeciwnym krańcu jest woj. warmińsko-mazurskie (różnica trzykrotna). W wydatkach na leki przoduje woj. śląskie a najbardziej oszczędne jest ponownie woj. warmińsko-mazurskie.

Tabela 4.7.6. Obciążenie gospodarstw domowych wydatkami na leczenie i badania oraz na leki i inne artykuły farmaceutyczne według grupy społeczno-ekonomicznej, typu gospodarstwa, klasy miejscowości zamieszkania, województwa i dochodu w zł w całych próbach w 2009 i 2011 r. w grupie gospodarstw ponoszących poszczególne kategorie kosztów (dane za 3 miesiące)

Grupa	Wysokość wydatków (w zł) ponoszonych na:			
	leczenie i różne badania		leki i inne artykuły farmaceutyczne związane z chorobą	
	2011	2009	2011	2009
Grupa społeczno ekonomiczna				
Pracownicy	571	540	331	345
Rolnicy	450	450	386	380
Pracujący na własny rachunek	826	789	370	381
Emeryci	466	473	436	450
Renciści	389	398	484	390
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	460	311	265	253
Typ gospodarstwa domowego				
Jednorodzinne:				
Małżeństwa bez dzieci	561	588	440	480
Małżeństwa z 1 dzieckiem	563	495	371	372
Małżeństwa z 2 dziećmi	609	535	388	355
Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	587	604	361	350
Rodziny niepełne	529	422	319	342
Wielorodzinne	586	610	458	498
Nierodzinne:				
Jednoosobowe	427	467	323	318
Wieloosobowe	395	294	284	306
Klasa miejscowości zamieszkania				
Miasta powyżej 500 tys.	772	727	411	423
Miasta 200-500 tys.	538	617	346	359
Miasta 100-200 tys.	514	475	444	363
Miasta 20-100 tys.	487	445	367	388
Miasta poniżej 20 tys.	564	484	360	371
Wieś	480	457	367	370
Województwa				
Dolnośląskie	597	653	398	390
Kujawsko-pomorskie	581	468	352	316
Lubelskie	468	397	356	362
Lubuskie	606	467	345	382
Łódzkie	403	443	367	372
Małopolskie	552	544	399	407
Mazowieckie	768	686	389	433
Opolskie	560	493	377	376
Podkarpackie	470	354	369	357
Podlaskie	453	690	354	378
Pomorskie	529	539	335	341
Śląskie	511	480	416	376
Świętokrzyskie	480	378	343	382
Warmińsko-mazurskie	264	293	280	300
Wielkopolskie	578	504	415	406
Zachodniopomorskie	526	559	315	353
Dochód ekwiwalentny gospodarstwa				
1 kwartył	406	364	324	331
2 kwartył	463	453	410	384
3 kwartył	502	474	377	389
4 kwartył	718	690	387	409
Ogółem	550	524	375	379

4.7.4. Ocena zmian w zaspokajaniu potrzeb zdrowotnych

Mimo niesłabnącego narzekania na system ochrony zdrowia spada systematycznie odsetek negatywnych retrospektywnych ocen zmiany w stopniu zaspokojenia potrzeb zdrowotnych – z 41 w 2000 r do 26 obecnie (tabela 4.7.9). Nie rośnie jednak odsetek ocen pozytywnych, przybywa tylko liczby gospodarstw, które nie widzą zmian.

Negatywnych ocen zmian w zaspokojeniu potrzeb zdrowotnych w porównaniu do sytuacji w 2009 r. było znacznie więcej w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi niż w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych (odpowiednio prawie 31 i niecałe 25 proc. gospodarstw domowych dało oceny negatywne zmian). Najczęściej oceny negatywne tych zmian były formułowane, w przypadku wyróżnionych typów gospodarstw domowych, w grupach gospodarstw rodzin niepełnych i nierodzinnych jednoosobowych (w prawie 30 i prawie 29

proc.). Gospodarstwa domowe najczęściej oceniające negatywnie zmiany w poziomie zaspokojenia ich potrzeb zdrowotnych zamieszkiwały w małych miastach o liczbie mieszkańców 20-100 tys. (około 27 proc.) oraz województwa warmińsko-mazurskie, łódzkie i świętokrzyskie (odpowiednio około 32 i po ponad 30 proc.).

Tabela 4.7.9. Ocena zmiany zaspokojenia potrzeb zdrowotnych w okresie minionych lat (od ostatniego pomiaru w kolejnych rundach badania (w proc.))

Zaspokajanie potrzeb zdrowotnych	2000	2003	2005	2007	2009	2011
Pogorszyło się	41	38	38	27	25	26
Poprawiło się	3	4	3	4	3	2
Nie zmieniło się	57	58	59	69	72	72

4.8. Analiza warunków życia gospodarstw domowych w układzie wojewódzkim

Tomasz Panek

4.8.1. Porównanie poziomu warunków życia gospodarstw domowych

Porównanie poziomu warunków życia gospodarstw domowych w układzie wojewódzkim zostało przeprowadzone w oparciu o taksonomiczną miarę warunków życia⁴⁷. Warunki życia gospodarstw domowych były przy tym rozpatrywane przez pryzmat możliwości finansowych zaspokojenia ich potrzeb.

Taksonomiczna miara warunków życia jest wielkością syntetyczną, wypadkową oddziaływania wszystkich zmiennych (wskaźników) opisujących finansowe możliwości zaspokojenie potrzeb we wszystkich wyróżnionych w badaniu obszarach warunków życia w układzie wojewódzkim.

Warunki życia gospodarstw domowych w poszczególnych województwach są oceniane poprzez porównywanie wartości wyróżnionych zmiennych dla tych województw z wartościami tych zmiennych dla hipotetycznego województwa, czyli tzw. województwa wzorcowego.

Zmienne wykorzystywane w konstrukcji taksonomicznej miary warunków życia mają różny charakter, a mianowicie:

stymulant - zmienne, których większe wartości wskazują na lepsze warunki życia gospodarstw domowych w województwie,

destymulant - zmienne, których większe wartości wskazują na gorsze warunki życia gospodarstw domowych w województwie.

Punktem wyjścia konstrukcji taksonomicznej miary warunków życia jest wyznaczenie wartości zmiennych dla wzorowego województwa. Są to optymalne wartości poszczególnych zmiennych opisujących warunki życia gospodarstw domowych w województwach. Dla zmiennych stymulant są to wartości maksymalne, a dla zmiennych destymulant minimalne zaobserwowane wśród wszystkich porównywanych województw. Gdy analiza porównawcza dotyczy kilku okresów równocześnie, wartości optymalne są ustalone jako wartości najmniejsze lub największe wśród wszystkich porównywanych województw we wszystkich analizowanych okresach. Wzorcowe województwo stanowi tym samym pewien idealny wzorzec, z którym porównywane są poszczególne województwa. Formalnie rzecz biorąc, porównywane województwa oraz województwo wzorcowe reprezentowane są przez punkty w przestrzeni opisujących je zmiennych. Wymiar tej przestrzeni (liczba osi liczbowych określających ten wymiar) jest równy liczbie zmiennych opisujących warunki życia województw.

W następnym kroku procedury standaryzujemy wartości wyróżnionych zmiennych. Postępowanie takie umożliwia zarówno eliminację jednostek miary, jak i uniknięcie większego udziału zmiennych o wyższym poziomie w wartości liczbowej miary warunków życia.

Wartości syntetycznych miar warunków życia (podobnie jak grupowych miar warunków życia w poszczególnych ich dziedzinach) otrzymujemy przez obliczenie odległości poszczególnych punktów reprezentujących województwa od punktu reprezentującego wzorcowe województwo. Im lepsze warunki życia gospodarstw domowych w danym województwie tym mniejsza jest odległość reprezentującego go punktu od punktu reprezentującego wzorcowe województwo. Dzięki odpowiedniej normalizacji, zarówno grupowe miary warunków życia dla poszczególnych jego dziedzin, jak i syntetyczna miara warunków życia przyjmują zawsze wartości z przedziału [0;1]. Im lepsze warunki życia w województwie, tym odpowiadająca mu miara warunków życia przyjmuje mniejszą wartość (bliższą zeru). Czym gorsze warunki życia w województwie, tym odpowiednia miara warunków życia ma większą (bliższą jedności) wartość.

Analiza porównawcza warunków życia w układzie wojewódzkim była rozpatrywana, jak już wspomniano, pod kątem finansowych możliwości gospodarstw domowych zaspokojenia potrzeb w wybranych obszarach. Oznacza to, że na ocenę poziomu zaspokojenia niektórych potrzeb, szczególnie w obszarach kultury i wypoczynku, może także wpływać brak odczuwania tych potrzeb, co z kolei powoduje brak trudności finansowych w tym zakresie.

Województwami o najwyższym poziomie warunków życia (kolumna 10 w tabeli 4.8.1) były w 2009 r. województwa mazowieckie, opolskie i wielkopolskie, a o najniższym warmińsko-mazurskie, łódzkie i dolnośląskie.

Hierarchia województw ze względu na poziom zaspokojenia potrzeb w poszczególnych obszarach warunków życia była zróżnicowana. W przypadku obszaru dochodów wyraźnie najlepsza sytuacja występowała w województwach mazowieckim, pomorskim i małopolskim, a najgorsza w województwach lubelskim, świętokrzyskim i podkarpackim.

W obszarze żywienia najwyższym poziomem zaspokojenia potrzeb charakteryzowały się województwa mazowieckie, wielkopolskie i śląskie, a najniższym łódzkie, warmińsko-mazurskie i dolnośląskie.

Potrzeby w zakresie zasobności materialnej były najwyżej zaspokojone w województwach podlaskim i małopolskim, a najniżej w województwach warmińsko-mazurskim i kujawsko-pomorskim.

Najwyższy poziom zaspokojenia potrzeb w zakresie warunków mieszkaniowych występował w województwach podkarpackim, mazowieckim i pomorskim, a najniższy w województwach świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim.

⁴⁷ Algorytm szacunku taksonomicznej miary warunków życia został przedstawiony w Aneksie 4.1. Taksonomiczna miara warunków życia została oparta na konstrukcji taksonomicznej miary rozwoju (por. np. Hellwig, 1968).

W obszarze kształcenia dzieci najlepsza sytuacja występowała w województwach opolskim i wielkopolskim, a najgorsza w warmińsko-mazurskim, łódzkim, lubuskim.

Potrzeby w zakresie ochrony zdrowia na najwyższym poziomie były zaspokojone w województwach kujawsko-pomorskim i mazowieckim, a na najniższym w województwach dolnośląskim, łódzkim i lubuskim.

Najwyższym poziomem zaspokojenia potrzeb w zakresie uczestnictwa w kulturze charakteryzowały się województwa opolskie, kujawsko-pomorskie i wielkopolskie, a najniższym województwa łódzkie, dolnośląskie i pomorskie. W zakresie wypoczynku najwyższy poziom zaspokojenia potrzeb występuje w województwach śląskim, wielkopolskim i mazowieckim, a najniższy w województwach podlaskim i warmińsko-mazurskim.

Tabela 4.8.1. Warunki życia gospodarstw domowych w układzie wojewódzkim w 2011 r. w porządku od najlepszych do najgorszych według wielkości w kolumnie 10.

Województwo	Obszary warunków życia								
	Dochody	Wyżywienie	Zasobność materialna	Warunki mieszkaniowe	Kształcenie dzieci	Ochrona zdrowia	Uczestnictwo w kulturze	Wypoczynek	Razem
Mazowieckie	0,000	0,162	0,504	0,132	0,560	0,237	0,377	0,194	0,290
Opolskie	0,574	0,307	0,558	0,141	0,183	0,285	0,168	0,223	0,331
Wielkopolskie	0,395	0,185	0,737	0,139	0,239	0,267	0,308	0,177	0,323
Śląskie	0,422	0,192	0,731	0,612	0,267	0,336	0,409	0,130	0,459
Kujawsko-pomorskie	0,553	0,430	0,764	0,152	0,576	0,229	0,306	0,343	0,492
Małopolskie	0,333	0,349	0,469	0,622	0,595	0,240	0,697	0,364	0,539
Podlaskie	0,562	0,499	0,386	0,157	0,523	0,375	0,437	0,662	0,543
Pomorskie	0,296	0,502	0,597	0,134	0,371	0,497	0,728	0,629	0,569
Podkarpackie	0,618	0,575	0,540	0,126	0,258	0,604	0,384	0,614	0,582
Zachodniopomorskie	0,410	0,539	0,604	0,574	0,626	0,252	0,674	0,238	0,591
Lubelskie	0,752	0,489	0,671	0,177	0,538	0,641	0,340	0,448	0,667
Świętokrzyskie	0,699	0,577	0,470	0,626	0,598	0,643	0,345	0,403	0,677
Lubuskie	0,468	0,582	0,743	0,170	0,673	0,665	0,405	0,635	0,700
Dolnośląskie	0,360	0,619	0,704	0,620	0,579	0,688	0,732	0,628	0,732
Łódzkie	0,553	0,779	0,746	0,149	0,682	0,685	0,739	0,538	0,736
Warmińsko-mazurskie	0,580	0,691	0,810	0,624	0,691	0,589	0,391	0,662	0,755

4.8.2. Grupowanie województw ze względu na podobieństwo struktury warunków życia

Zasadniczym celem grupowania województw było utworzenie grup województw jak najbardziej jednorodnych ze względu na strukturę warunków życia, opisywaną przez zmienne stanowiące oceny poziomu zaspokojenia potrzeb w poszczególnych obszarach warunków życia otrzymane w oparciu o taksonomiczną miarę warunków życia (por. tabela 4.8.1). Grupowania województw dokonano za pomocą metody *k*-średnich⁴⁸ (Panek, 2009). Metoda ta maksymalizuje zróżnicowanie międzygrupowe województw oraz minimalizuje zróżnicowanie wewnątrz grup województw.

Punktem wyjścia metody *k*-średnich jest decyzja o liczbie, na które jest dzielona badana populacja województw. W przeprowadzonym badaniu przyjęto podział województw na 4 grupy. Wyodrębniono następujące grupy województw o podobnej strukturze warunków życia w 2011 r. (wykres 4.8.1):

- grupa 1: kujawsko-pomorskie, mazowieckie, opolskie i wielkopolskie,
- grupa 2: lubelskie, lubuskie, łódzkie, podkarpackie, podlaskie i pomorskie,
- grupa 3: małopolskie, śląskie i zachodnio-pomorskie,
- grupa 4: dolnośląskie, świętokrzyskie i warmińsko-mazurskie.

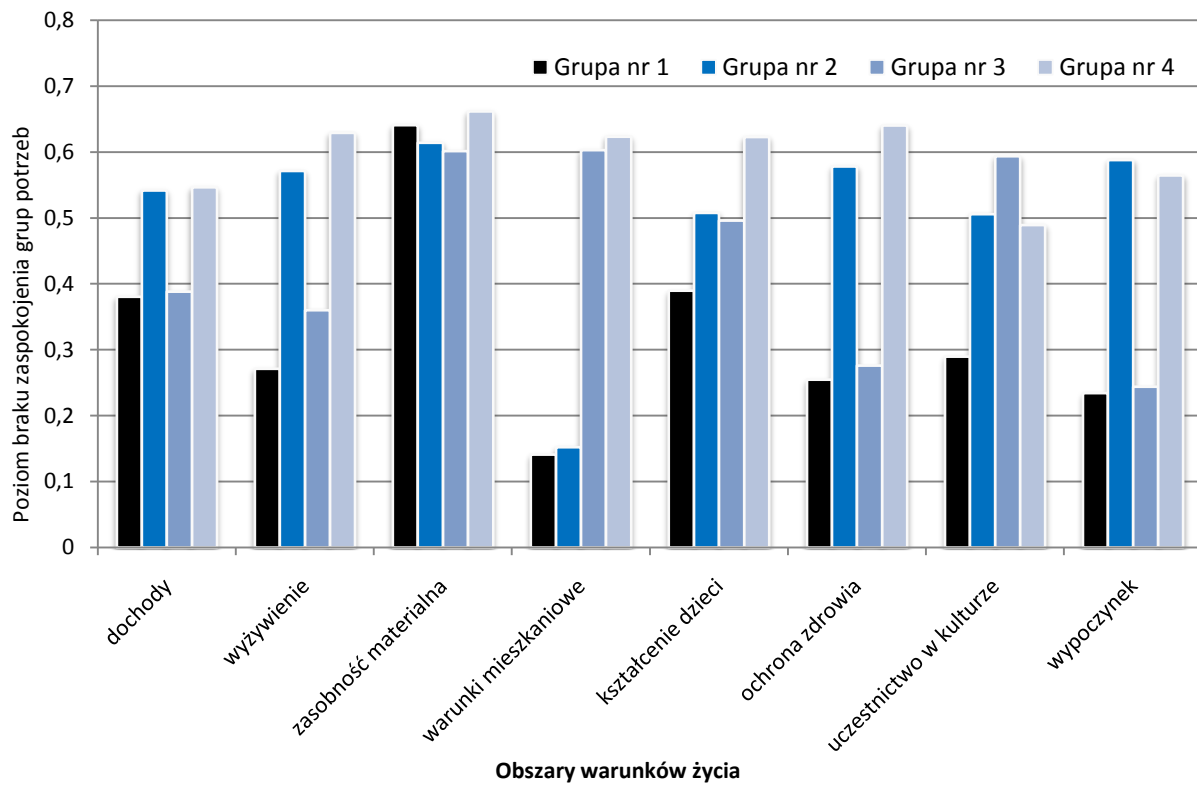
Grupa 1 województw charakteryzuje się relatywnie najwyższym przeciętnym poziomem zaspokojenia potrzeb we wszystkich wyróżnionych obszarach warunków życia.

W grupie 2 województw obserwujemy najniższy przeciętny poziom zaspokojenia potrzeb w obszarze wypoczynku. Natomiast w pozostałych obszarach warunków życia przeciętne zaspokojenie potrzeb jest relatywne, poza obszarem warunków mieszkaniowych, także niskie.

W grupie 3 województwa były w 2011 r. relatywnie najslabiej zaspokojone potrzeby w obszarze uczestnictwa w kulturze przy relatywnie wysokim przeciętnym, w stosunku do innych grup województw, poziomie zaspokojenia potrzeb w pozostałych analizowanych obszarach warunków życia. W przypadku zagospodarowania materialnego zaspokojenie potrzeb było w tej grupie województw nawet relatywnie najwyższe.

Wreszcie w grupie 4 województw relatywnie najslabiej były zaspokojone potrzeby we wszystkich wyróżnionych obszarach warunków życia poza uczestnictwem w kulturze i wypoczynku.

⁴⁸ Opis metody *k*-średnich został przedstawiony w Aneksie 4.2.



Wykres 4.8.1. Oceny warunków życia gospodarstw domowych dla grup województw w 2011 r.

4.9. Rynek pracy

Paweł Strzelecki, Irena E. Kotowska

Spowolnienie wzrostu gospodarczego w Polsce było najbardziej odczuwalne pod koniec 2009 r., przyczyniając się do skokowej redukcji zatrudnienia oraz spadku popytu na pracę. Druga połowa 2010 roku i początek 2011 roku przyniosły zahamowanie zwolnień i stopniowe zwiększanie się popytu na pracę i liczby ofert pracy (GUS, 2011). Poza czynnikami ekonomicznymi w 2011 r. zmniejszyła się liczba ofert pracy dostępnych w urzędach pracy, co było częściowo związane z mniejszymi środkami na aktywne formy walki z bezrobociem (w tym dofinansowaniem tworzenia miejsc pracy). Najważniejszą strukturalną zmianą w latach 2009-2011 była kontynuacja niespotykanego od początku transformacji wzrostu aktywności zawodowej, zwłaszcza wśród osób w wieku 45-59 lat.⁴⁹ Ważnym elementem zmian na polskim rynku pracy jest też stopniowy wzrost znaczenia umów na czas określony. Wydaje się jednak, że ocena tego zjawiska powinna być dokonana w kontekście oceny intensywności poszukiwania pracy i jej skuteczności zwłaszcza przez osoby młode.

Tym zagadnieniom poświęcimy uwagę w niniejszym rozdziale. Najpierw przedstawione zostaną ogólne tendencje na rynku pracy w świetle wyników obecnej edycji *Diagnozy Społecznej*. Następnie dokonamy szerszej analizy osób, które jednocześnie pracują na podstawie różnych form umów i poszukują innej pracy, a także zajmiemy się określeniem źródeł wzrostu aktywności zawodowej osób w wieku 45-59 lat. Ponadto, podobnie jak w poprzednim raporcie, odrębną część rozważań poświęcimy opiniom respondentów na temat rozwiązań sprzyjających godzeniu rodzicielstwa z aktywnością zawodową.

4.9.1. Ogólne tendencje

Porównanie wyników badania z 2009r. oraz 2011 r. przedstawia tabela 4.9.1. Pomimo spowolnienia gospodarczego wzrósł wskaźnik zatrudnienia, natomiast jednoczesny wzrost stopy bezrobocia był efektem wyraźnego wzrostu liczby osób aktywnych na rynku pracy (pracujących lub poszukujących pracy).

Wyniki Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL), które jest podstawowym źródłem danych o rynku pracy także pokazują te tendencje. Według BAEL wzrost wskaźnika zatrudnienia nastąpił jednak dopiero od drugiej połowy 2010 r. i zdążył jedynie wyrównać spadek, jaki nastąpił w związku ze spowolnieniem mającym apogeum pod koniec 2009 r.

Tabela 4.9.1. Podstawowe wskaźniki rynku pracy (w proc.) w badaniach *Diagnozy Społecznej* w latach 2000-2011

Wskaźniki rynku pracy	2000	2003	2005	2007	2009	2011
Wskaźniki rynku pracy <i>Diagnoza Społeczna</i> *						
Stopa bezrobocia	17,6	18,6	13,4	10,6	8,8	9,7
Współczynnik aktywności zawodowej	61,3	56,8	56,8	56,3	56,3	58,3
Wskaźnik zatrudnienia	50,5	46,2	49,3	50,4	51,3	52,6
Wskaźniki rynku pracy BAEL (II kw. każdego roku)						
Stopa bezrobocia	16,3	19,4	18,1	9,6	7,9	9,5
Współczynnik aktywności zawodowej	56,4	54,6	54,5	53,5	54,7	55,6
Wskaźnik zatrudnienia	47,2	44,0	44,6	18,3	50,4	50,7

*Wskaźniki rynku pracy z *Diagnozy Społecznej* obliczone w sposób porównywalny z BAEL.: stopa bezrobocia obliczona dla grupy osób 15 i więcej lat w oparciu o definicję Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Zgodnie z danymi o aktywności członków gospodarstw domowych wzrost bezrobocia był zapewne mniej odczuwalny w skali całych gospodarstw domowych niż wynikałoby to z tendencji ocenianej na podstawie danych indywidualnych (tabela 4.9.2). W porównaniu z badaniem w 2009 r. wzrost liczby bezrobotnych nastąpił w gospodarstwach, w których inni członkowie mieli pracę zapewniającą dochód. Kontynuowana była natomiast tendencja systematycznego spadku odsetka gospodarstw domowych, w których wszyscy aktywni na rynku pracy członkowie bezskutecznie poszukiwali pracy (około 3 proc. w 2011r.). Wzrost aktywności zawodowej spowodował ponadto, że spadła liczba gospodarstw domowych, w których żaden z członków nie uczestniczył w rynku pracy (do blisko 18 proc.)

Analiza zmian ogólnej struktury zawodów osób pracujących wskazuje na systematyczny wzrost udziału specjalistów oraz spadek udziału pracowników biurowych, co potwierdza hipotezę redukcji roli zawodów związanych z obsługą biurową przez postęp technologiczny (tabela 4.9.3). Zmniejszyła się też liczba osób pracujących w rolnictwie w efekcie restrukturyzacji polskiego rolnictwa. Recesja, która dotknęła partnerów handlowych Polski, odbiła się w pierwszym rzędzie na przedsiębiorstwach eksportujących. One zmniejszyły zatrudnienie w największym stopniu, co może tłumaczyć spadek udziału osób na stanowiskach robotniczych wśród ogółu pracujących. Spowolnienie gospodarcze było relatywnie najmniej odczuwalne w sektorze usług i tym tłumaczyć można istotny wzrost w 2011 r. odsetka osób pracujących w usługach osobistych.

⁴⁹ Więcej o zmianach na polskim rynku pracy znaleźć można w (Cichocki, Paweł Strzelecki, Tyrowicz, & Wyszynski, 2011)

Tabela 4.9.2. Udział osób z gospodarstw domowych sklasyfikowanych według aktywności zawodowej ich członków w latach 2003-2011*

Grupy gospodarstw domowych	2003	2005	2007	2009	2011
Bez osób bezrobotnych oraz pracujących	15,6	19,9	17,3	19,3	17,8
Z osobami bezrobotnymi, bez osób pracujących	6,9	5,4	3,3	3,2	2,9
Bez osób bezrobotnych, z osobami pracującymi	57,7	60,4	67,7	68,1	67,3
Z osobami bezrobotnymi i z osobami pracującymi	19,7	14,2	11,7	9,4	12,0

*Brano pod uwagę zarejestrowanych bezrobotnych.

Tabela 4.9.3. Struktura osób pracujących według grup zawodów w latach 2005-2011 (w proc.)

Grupy zawodów	2005	2007	2009	2011
Menedżerowie, kierownicy, wyżsi urzędnicy	5,1	5,5	5,7	5,1
Specjaliści	14,3	15	16,5	17,9
Technicy i personel pośredni	12,7	11,1	11,7	10,5
Pracownicy biurowi	8,2	7,6	7,5	7,3
Pracownicy usług osobistych, sprzedawcy	12,8	12,5	11,5	13,3
Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy, rybacy	14,4	13,3	12,8	11,5
Robotnicy przemysłowi, rzemieślnicy	16	17,5	18	16,2
Operatorzy i monterzy maszyn	8,6	8,3	8,8	10,3
Pracownicy przy pracach prostych	7,9	9,1	7,6	8,0

W porównaniu do wyników z 2009 r. nie zmieniły się znacząco proporcje zawodów wśród osób bezrobotnych. Wciąż najwięcej osób bezrobotnych rekrutuje się spośród robotników, pracowników przy pracach prostych oraz także pracowników usług osobistych ze względu na stosowaną przez pracodawców wysoką rotację kadr (tabela 4.9.4). Nowością w stosunku do 2009 r., która wiąże się zapewne z osłabieniem popytu na pracę i wyższą podażą pracy osób o wysokich kwalifikacjach z dobrze wykształconego pokolenia wyżu demograficznego, był wzrost wśród bezrobotnych udziału osób, które poprzednio pracowały w zawodach wymagających kwalifikacji takich jak kadra kierownicza oraz specjaliści.

Tabela 4.9.4. Struktura bezrobotnych według ostatnio wykonywanego zawodu w latach 2005-2011 (w proc bezrobotnych, którzy wcześniej pracowali)

Zawód ostatnio wykonywany	2005	2007	2009	2011
Menedżerowie, kierownicy, wyżsi urzędnicy	1,8	1,7	0,5	1,3
Specjaliści	3,5	3,0	3,0	6,1
Technicy i personel pośredni	9,1	6,3	7,2	6,3
Pracownicy biurowi	8,3	11,1	8,2	10,2
Pracownicy usług osobistych, sprzedawcy	15,7	23,6	20,1	21,9
Rolnictwo, ogrodnictwo, leśnictwo, rybołówstwo	2,9	3,9	1,4	1,3
Robotnicy przemysłowi, rzemieślnicy	30,5	21,8	29,4	23,8
Operatorzy i monterzy maszyn	9,6	8,9	8,5	6,8
Pracownicy przy pracach prostych	18,6	19,6	21,6	22,2

Porównanie bezrobocia rejestrowanego z bezrobotnymi według definicji BAEL prowadzi do wniosku, że od 2007 r. wśród osób zarejestrowanych odsetek tych, które naprawdę szukają pracy i są gotowe ją podjąć, jest zbliżony do 60% (tabela 4.9.5). Dane z 2011 r. wskazują natomiast na kontynuację spadku odsetka osób zarejestrowanych w urzędach pracy, które nie poszukują pracy. W 2007 r. osoby takie stanowiły ponad 38 proc. ogółu zarejestrowanych bezrobotnych, w 2009 r. - 30 proc., natomiast w 2011 r. - około 24 proc. Z drugiej strony systematycznie rośnie odsetek osób deklarujących jednocześnie pracę i zarejestrowanie w urzędzie pracy (do 14 proc.), co można wiązać albo z szarą strefą albo z błędami klasyfikacji ze względu na wielość miejsc aktywizacji (bezrobotni skierowani w 2009r. i 2010 r. do miejsc aktywizacji zawodowej przez urzędy pracy byli formalnie wyrejestrowani z urzędów pracy, ale w kwestionariuszach ankietowych mogli przypuszczalnie wiązać swoją obecną aktywność zawodową z poprzednią rejestracją w urzędzie pracy).

Tabela 4.9.5. Bezrobocie a rejestracja w urzędach pracy w latach 2003-2011 (bezrobotni rejestrowani ogółem w danym roku = 100)

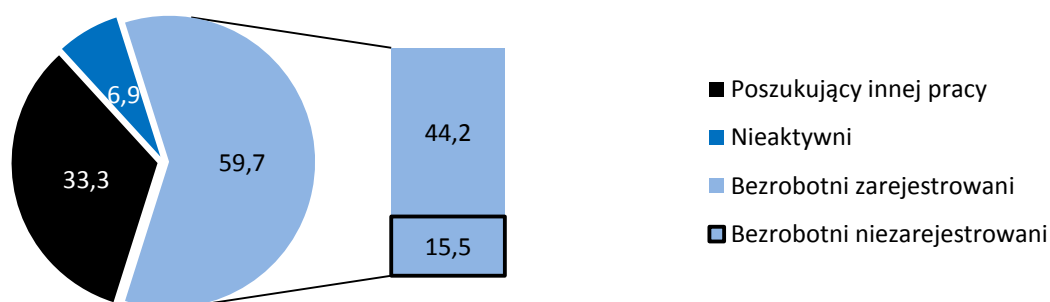
Grupy osób wyróżnione ze względu na definicję bezrobotnego	2003	2005	2007	2009	2011
Osoby zarejestrowane i spełniające definicję bezrobotnego BAEL*	69,9	56,6	60,6	62,0	61,9
Osoby zarejestrowane, ale nieposzukujące pracy	21,3	31,9	38,6	30,1	23,7
Osoby zarejestrowane, ale pracujące zarobkowo	8,8	11,5	0,8	7,9	14,4
Osoby niezarejestrowane, ale spełniające definicję bezrobotnego BAEL*	17,0	24,6	27,6	29,1	21,7

*definicja bezrobotnego BAEL nie zależy od rejestracji i obejmuje osoby nieposiadające pracy, poszukujące pracy i mogące ją podjąć w kolejnym tygodniu badania.

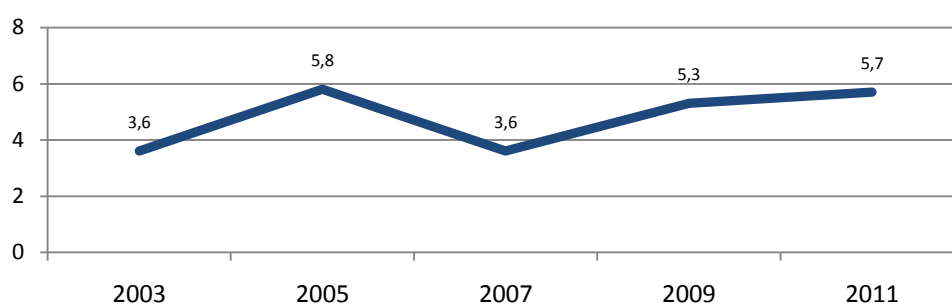
4.9.2 Poszukiwanie pracy i rodzaje kontraktów

Osoby bezrobotne nie są jedynymi, które poszukują pracy. Według danych *Diagnozy Społecznej 2011* bezrobotni zarejestrowani aktywnie poszukujący pracy to około 44 proc. wszystkich poszukujących pracy (wykres 4.9.1). Kolejne 16 proc. to osoby nierejestrujące się w urzędach pracy, ale poszukujące pracy i mogące natychmiast podjąć zatrudnienie. Ponadto około 40 proc. poszukujących pracy to nie są osoby bezrobotne. O tym, że granica między bezrobociem a biernością zawodową jest płynna, świadczy fakt, iż niektóre osoby pomimo pozostawania poza rynkiem pracy poszukują pracy, choć nie od razu mogłyby ją podjąć. Stanowią one 7 proc. wszystkich poszukujących pracy. Niektóre badania wskazują, że osoby „czekające” poza rynkiem pracy na atrakcyjne dla nich oferty wyraźnie wyróżniają się na tle innych osób nieaktywnych i ich zachowanie także może wpływać na rynek pracy (Jones & Riddell, 1999) i powinno być brane pod uwagę w analizach rynku pracy. Ponadto znaczącym zjawiskiem jest także poszukiwanie innej pracy przez już pracujące osoby - takie osoby stanowią 33 proc. wszystkich poszukujących pracy.

Ciekawym zagadnieniem wydają się powody różnicujące nasilenie poszukiwania pracy pomimo jej posiadania. Wydaje się, że są one uzależnione od indywidualnej sytuacji na rynku pracy. Z jednej strony osoby o stabilnej pozycji zawodowej, które poszukują alternatywnych propozycji zatrudnienia, mogą kierować się chęcią znalezienia pracy na lepszych warunkach (lepiej wynagradzanej lub bardziej stabilnej). Z drugiej strony osoby o niestabilnej sytuacji zawodowej bardzo często są zmuszone szukać innej pracy ze względu na ograniczoną długość dotychczasowego kontraktu. Dane *Diagnozy Społecznej* wskazują, że wśród osób pracujących udział osób poszukujących innej pracy wynosi około 4-6 proc., przy czym odsetek ten wzrósł w ostatnich latach (wykres 4.9.2).



Wykres 4.9.1. Struktura osób poszukujących pracy w 2011 r. (w proc. ogółu osób poszukujących pracy)



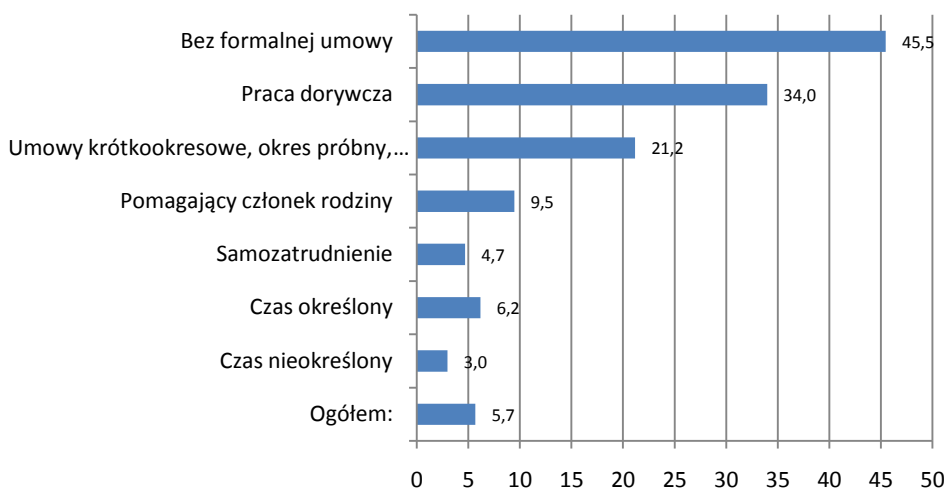
Wykres 4.9.2. Osoby pracujące poszukujące pracy (w proc. osób pracujących)

Odwołując się do danych *Diagnozy Społecznej 2011*, można potwierdzić, że niepewność zatrudnienia jest najważniejszym czynnikiem zwiększającym udział osób poszukujących pracy wśród pracujących. Ranking najmniej stabilnych form zatrudnienia odzwierciedla jednocześnie skłonność do poszukiwania dodatkowego zatrudnienia (wykres 4.9.3). Wśród osób pracujących dorywczo na podstawie różnego typu umów cywilno-prawnych lub krótkoterminowych kontraktów, a nawet bez formalnej umowy odsetek tych, którzy poszukują innej pracy wynosi ponad 20 proc. Tylko około 3 proc. pracujących na czas nieokreślony podejmuje wysiłek poszukiwania innej pracy wobec około 6 proc. pracujących na czas określony, którzy szukają innej pracy.

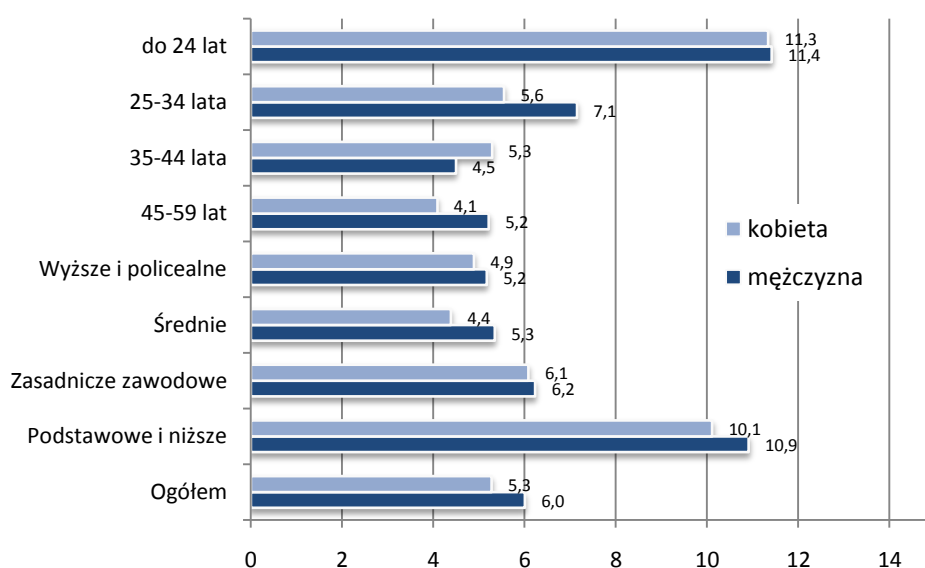
Wyniki dotyczące czynników wpływających na intensywność poszukiwania pracy przez osoby pracujące są w odniesieniu do typu kontraktów, płci oraz wieku zgodne z obserwacjami z innych krajów (Pissarides & Wadsworth, 1994). Bez dokładniejszych analiz wpływu różnych czynników trudno jest znaleźć potwierdzenie innej

prawidłowości postulowanej w literaturze tzn. większego zaangażowania w poszukiwanie pracy osób pracujących z wyższym wykształceniem. Według danych *Diagnozy Społecznej* jest raczej odwrotnie – im wyższe wykształcenie, tym większa stabilność zatrudnienia i tym mniejsze bodźce do poszukiwania innej pracy (wykres. 4.9.4). Najwyższy odsetek pracujących poszukujących dodatkowej pracy występuje wśród osób z najniższym wykształceniem i osób młodych, które najczęściej są zatrudniane na najmniej stabilnych kontraktach. Ponadto kobiety szukają innej pracy wyraźnie rzadziej niezależnie od wieku i wykształcenia, z wyjątkiem kobiet w wieku 35-44 lata, które czynią to częściej niż mężczyźni (wykresy 4.9.5, 4.9.6).

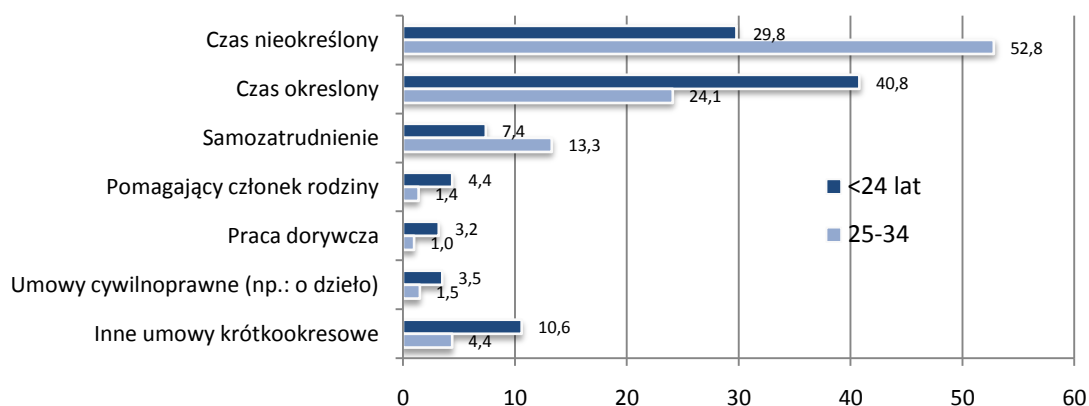
Wyniki analiz opartych na danych z *Diagnozy Społecznej 2011* wskazują, zatem, że niestabilność kontraktów, w tym kontraktów osób młodych, jest pozytywnie skorelowana z natężeniem poszukiwania pracy. Wśród osób wieku poniżej 25 lat umowy o pracę na czas nieokreślony stanowią zdecydowaną mniejszość (30 proc. wśród mężczyzn i 23 proc. wśród kobiet). Warto jednak zwrócić uwagę, że wraz z wiekiem w większości przypadków następuje stabilizacja warunków zatrudnienia - w grupie wieku 25-34 lata odsetek zatrudnionych na czas określony wynosi 53 proc. wśród mężczyzn i 60 proc. wśród kobiet. Może to świadczyć o tym, że wraz ze zdobywaniem doświadczenia na rynku pracy rośnie stabilność zatrudnienia. Wniosek ten nie jest na tyle silny, aby sformułować konkluzję dotyczącą roli mniej stabilnych form zatrudnienia w karierze zawodowej. *Diagnoza Społeczna* pozwala jednak na analizę dalszych losów na rynku pracy osób pracujących na podstawie różnych typów umów o pracę i bezrobotnych.



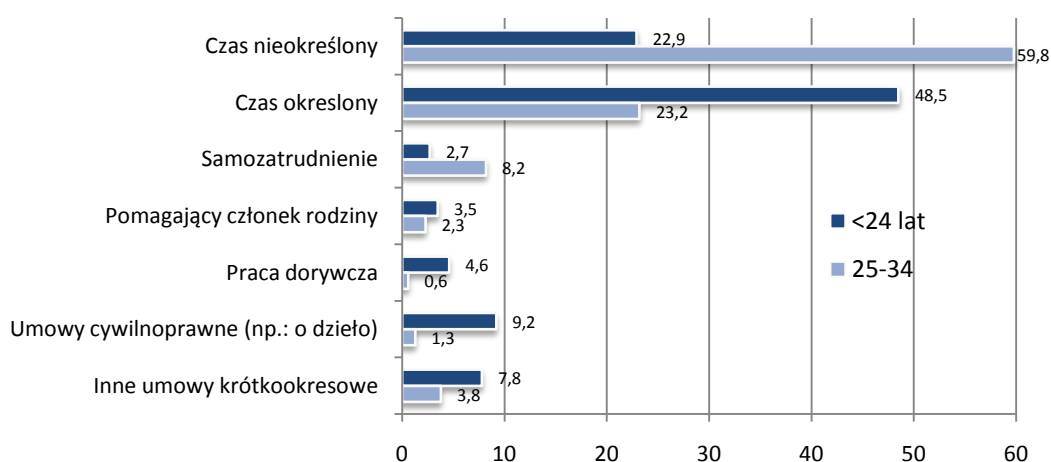
Wykres 4.9.3. Udział poszukujących pracy wśród pracujących według rodzajów pracy



Wykres 4.9.4. Udział poszukujących pracy wśród pracujących według płci, wieku i wykształcenia



Wykres 4.9.5. Odsetek pracujących mężczyzn według różnych rodzajów umów



Wykres 4.9.6. Odsetek pracujących kobiet według różnych rodzajów umów

Analiza dalszych losów w 2011r. osób o różnym statusie na rynku pracy w 2009 r. (tabela 4.9.6) wskazuje, że każda z form czasowego zatrudnienia była związana z wyższą szansą zatrudnienia na czas nieokreślony dwa lata później (około 40 proc. szans) niż w przypadku, gdy osób, która zaczynała, jako bezrobotne (13 proc. szans) lub nieaktywne (6 proc. szans). Z drugiej strony większość umów o pracę oraz samozatrudnienie zmniejszały także ryzyko trafienia do bezrobocia dwa lata później niż poszukiwanie pracy bez podjęcia nawet mniej stabilnego początkowo zatrudnienia. Warto również zwrócić uwagę, że przejście z bezrobocia do umowy na czas określony jest stosunkowo łatwe w porównaniu z umową na czas nieokreślony, co powoduje, że umowy czasowe dają realną szansę na znalezienie pracy osobom, które trudniej znaleźć stabilniejszą formę zatrudnienia. Wyniki te są zgodne z ustaleniami analiz Baranowskiej i Lewandowskiego (2008) o wpływie pracy na czas określony na szanse pozostania w zatrudnieniu, przeprowadzonymi na podstawie danych BAEL z lat 2004-2006. Szanse te są większe wśród pracujących na czas określony niż szanse podjęcia pracy przez osoby bezrobotne lub bierne. Stwierdzili oni wręcz, że 'podejmowanie pracy okresowej przez bezrobotnych wydaje się pełnić rolę 'pomostu' do zatrudnienia' (s.59). Osoby bezrobotne w wieku 15-29 lat, które podjęły pracę na czas określony miały większe szanse podjęcia pracy stałej w porównaniu do osób, które pozostały bezrobotne (s.62).

Jednak pogłębione analizy Baranowskiej (2010) pokazały, że doświadczenie zawodowe pozyskane w trakcie pracy na czas określony nie przekłada się jednoznacznie na wzrost szans podjęcia pracy stałej. Nie stwierdzono jednocześnie, iż zatrudnienie czasowe jest pułapką tzn. im dłuższy okres pracy na czas określony, tym niższe szanse podjęcia pracy stałej i wyższe ryzyko utraty pracy. Skokowy wzrost szans podjęcia stałej pracy po 10-12 miesiącach pracy na czas określony przemawia raczej za występowaniem „efektu screeningu” tzn. umowy na czas na czas określony są proponowane przez pracodawców, by przekonać się o umiejętnościach potencjalnego pracownika i jego przydatności na określonym stanowisku pracy przed zatrudnieniem go na czas nieokreślony.

W świetle tych danych rekomendacje sformułowane w szeroko komentowanym raporcie (Szafraniec, 2011) wydają się warte ponownego przemyślenia. Alternatywą dla nietrwałych form zatrudnienia osób młodych, które w większości pracując poszukują coraz lepszych ofert pracy, jest bowiem pozostawanie na bezrobociu, które zmniejsza szanse na lepszą i stabilniejszą pracę w przyszłości.

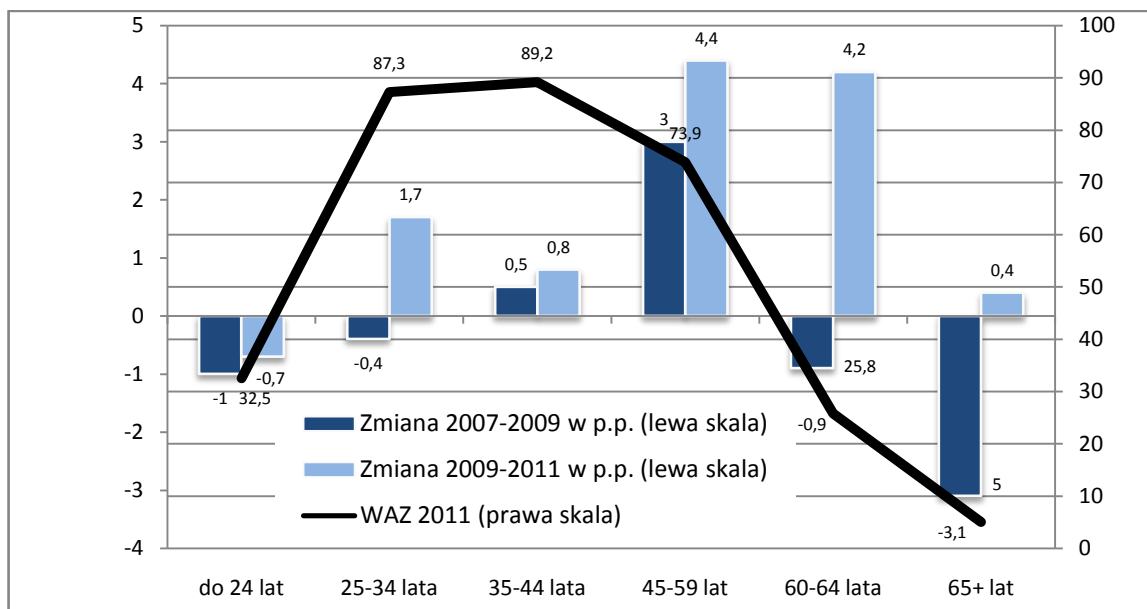
Tabela 4.9.6. Zmiany statusu na rynku pracy w latach 2009 - 2011 wśród osób w wieku 15-34 lat (proc. osób o określonym statusie w 2009 r.)

Status w 2009 r.	Szansa na zatrudnienie na czas nieokreślony w 2011 r., według statusu w 2009 r.	Szansa uzyskania określonego statusu w 2011 r. przez osoby bezrobotne w 2009 r.	Ryzyko bezrobocia w 2011 r. według statusu w 2009 r.
Umowa na czas nieokreślony	75,6	13,0	3,4
Umowa na czas określony	40,3	22,3	7,8
Przedsiębiorca zatrudniający	12,5	0,0	0,0
Samozatrudnienie	7,1	3,8	2,7
Pomagający członek rodziny	5,3	0,0	6,7
Praca dorywcza	27,3	1,4	18,2
Inna krótkookresowa umowa o pracę	28,8	2,1	13,6
Praca na okres próbny	53,8	0,0	15,4
Umowa o dzieło	30,0	3,1	10,0
Praca bez formalnej umowy	10,0	4,1	36,7
Pozostałe formy pracy	14,3	0,3	0,0
Bezrobotny	13,0	31,8	31,8
Nieaktywny	6,1	18,2	9,8

4.9.3 Wzrost aktywności zawodowej osób w wieku przedemerytalnym

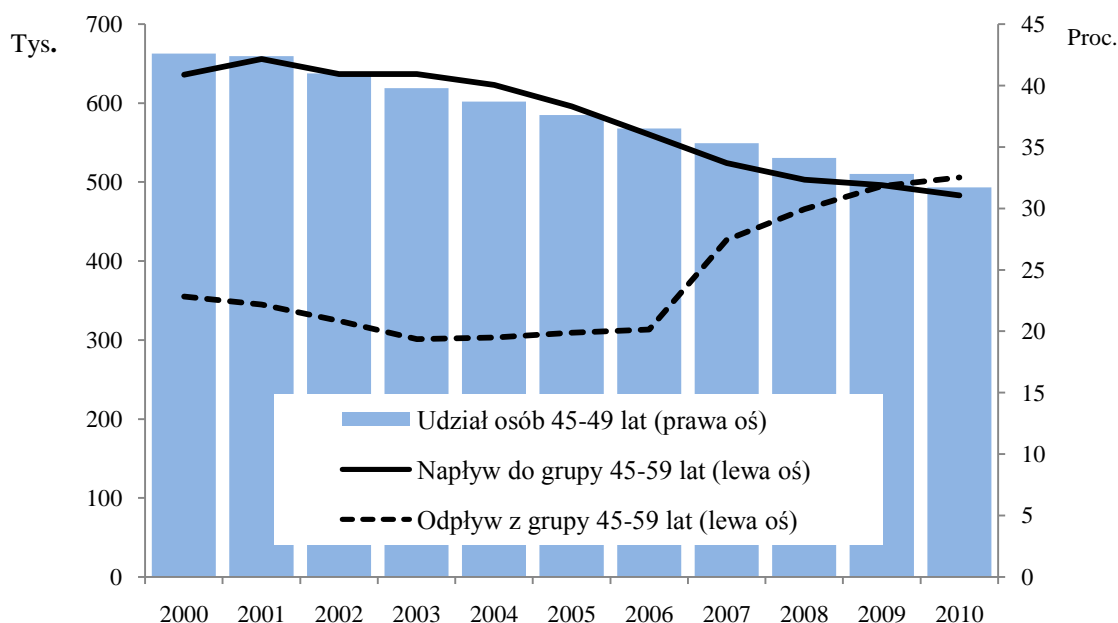
W latach 2008-2011 nastąpił bezprecedensowy po 1989 roku wzrost odsetka osób aktywnych zawodowo, który dokumentują dane BAEL⁵⁰. Dane *Diagnozy Społecznej* potwierdzają tę tendencję i wskazują, że głównym źródłem tego wzrostu była zwiększająca się aktywność ekonomiczna osób w wieku 45-59 lat (wykres 4.9.7).

W niniejszej części podejmujemy próbę identyfikacji czynników, które mogły wpłynąć na ten wzrost takich jak zmiany prawne, demograficzne oraz ekonomiczne. Punktem wyjścia dla uzasadnienia wzrastającej aktywności osób w badanej grupie wieku jest ustalenie, czy zmiany struktury wieku wiążące się ze starzeniem się wyżów i niżów demograficznych nie wpłynęły na ten wzrost (wykres 4.9.8). Dane o strukturach wieku ludności pokazują jednak, że od 2003 r. systematycznie maleje w grupie osób w wieku 45-59 lat odsetek osób młodszych (45-49 lat) na korzyść osób w wieku 50-59 lat. Ponadto w latach 2009-2011 osób w wieku bliskim 60 lat było tak wiele, że ich odpływ z rozpatrywanego przedziału wieku związany ze starzeniem przekroczył coraz mniej liczny napływ osób, które w kolejnych latach obchodziły swoje 45 urodziny. Struktura demograficzna osób w wieku przedemerytalnym nie tylko nie wpływała pozytywnie na wzrost aktywności, ale prawdopodobnie hamowała obserwowane wzrosty.



Wykres 4.9.7. Zmiany współczynników aktywności zawodowej według wieku

⁵⁰ Szerszą analizę na ten temat można znaleźć w pracy (Cichocki et al., 2011, s 11)



Wykres 4.9.8. Zmiany liczby osób w wieku 45-59 lat – napływy i odpływy związane z „falowaniem” struktury wieku populacji -- oraz procentowy udział w grupie wieku 45-59 lat osób w wieku 45-49 lat

Poszukując odpowiedzi na pytanie o źródła wzrostu aktywności zawodowej wśród osób w wieku 45-59 lat, warto przyjrzeć się sytuacji osób w tej grupie wieku na rynku pracy oraz źródłom ich utrzymania, jeśli są to osoby bierne zawodowo (tabela 4.9.7). Wzrost aktywności zawodowej w latach 2007-2011 w grupie 45-49 lat wiązał się ze zwiększeniem udziału osób pracujących w tym wieku, natomiast zmiany stopy bezrobocia były stosunkowo niewielkie i odzwierciedlały zmiany sytuacji na rynku pracy. Widać, zatem, że wzrost aktywności osób w rozpatrywanej grupie wieku, w tym osób w wieku przedemerytalnym, nie wiązał się z zasilaniem przez te osoby szeregów bezrobotnych.

Tabela 4.9.7. Struktura osób w wieku 45-59 lat według aktywności na rynku pracy i źródeł utrzymania w latach 2007-2011 (w proc.)

Status na rynku pracy i źródła utrzymania	2007	2009	2011
Pracujący	61,0	64,4	68,3
Bezrobotni	5,5	5,0	5,6
Nieaktywni wg źródeł utrzymania:			
Dochody z pracy	0,4	0,5	0,3
Emerytury	10,2	9,9	6,9
Renty inwalidzkie i rodzinne	12,6	10,3	9,3
Inne zasiłki i świadczenia (transfery od Państwa)	4,4	3,5	3,1
Pozostałe przychody (poza transferami od Państwa)	0,4	0,7	0,6
Na utrzymaniu innych członków gospodarstwa	5,4	5,7	5,9
Razem	100,0	100,0	100,0

Spadek liczby osób nieaktywnych wiązał się także ze zmniejszeniem się udziału osób, których głównym źródłem dochodu były transfery od państwa, w tym odsetka osób deklarujących, że utrzymują się głównie z emerytury. Wskaźnik ten spadł w latach 2009-2011 z blisko 10 proc. do prawie 7 proc., co można uznać przede wszystkim za efekt ograniczenia możliwości wcześniejszego przejścia na emeryturę. Warto także zwrócić uwagę, że do wzrostu aktywności zawodowej systematycznie przyczyniało się ograniczenie możliwości korzystania z rent inwalidzkich. Oddziaływanie tego czynnika można dostrzec już w 2005 r. i wiązać z surowszym orzecznictwem oraz zmianami przepisów dotyczących kontroli stanu zdrowia osób pobierających renty. Systematycznie maleje też udział osób deklarujących, że głównym źródłem utrzymania były pozostałe zasiłki i świadczenia. Z jednej strony mógł być to efekt poprawiającej się do 2009 r. sytuacji na rynku pracy (mniej osób otrzymywało zasiłki dla bezrobotnych), z drugiej strony można zauważyć, że coraz niższa wartość tych świadczeń w porównaniu z płacami (niska waloryzacja) stwarzała bodźce do dodatkowej aktywności na rynku pracy.

Wśród przypuszczalnych czynników wpływających na spadek udziału osób deklarujących rentę jako główne źródło utrzymania można wskazać mniejszą dostępności tego typu świadczeń, coraz lepszy stan zdrowia lub większe możliwości znalezienia pracy pozwalającej osiągnąć dochód przewyższający świadczenie rentowe przez osoby niepełnosprawne. Dane Diagnozy Społecznej upoważniają do stwierdzenia, że wzrost aktywności zawodowej

w latach 2007-2011 nie był raczej wynikiem poprawy stanu zdrowia (tabela 4.9.8), gdyż odsetek osób posiadających zaświadczenie o niepełnosprawności wśród osób w wieku 45-59 lat nie zmienił się w znaczący sposób w jednym kierunku. Wśród osób niepełnosprawnych znacznie wzrósł natomiast odsetek pracujących, a spadł odsetek osób nieaktywnych deklarujących rentę, jako główne źródło utrzymania.

Ostatecznie pozytywna zmiana aktywności zawodowej wydaje się z jednej strony być związana z ograniczeniami dostępu do rent, ale pozostawanie na stosunkowo niewielkim poziomie odsetka osób bezrobotnych wskazuje, że osobom niepełnosprawnym było stosunkowo łatwo znajdować pracę pozwalającą na zastępowanie świadczeń rentowych dochodami z pracy. Z drugiej strony relatywnie nieznacznie wzrasta odsetek osób otrzymujących inne świadczenia, co prowadzi do wniosku, że zjawisko poszukiwania innych świadczeń zastępujących świadczenia z tytułu rent nie stanowiło istotnego problemu. Dane wskazują, że prawie nie zmienił się odsetek osób niepełnosprawnych, których głównym źródłem utrzymania jest emerytura, natomiast odsetek osób korzystających z innych świadczeń wzrósł w latach 2007-2011 o 3,7 pp. wobec zmniejszenia się udziału korzystających z rent o 14,8 pp.

Tabela 4.9.8. Aktywność zawodowa i źródła utrzymania osób niepełnosprawnych (w proc.)

	2007	2009	2011
Odsetek niepełnosprawnych w populacji w wieku 45-59 lat	13,4	14,5	13,4
Udziały wśród niepełnosprawnych 45-59:			
Pracujący	18,6	24,6	28,7
Bezrobotni	5,4	3,3	4,5
Bierni zawodowo na emeryturze	3,9	3,8	3,7
Bierni zawodowo na rencie	68,8	61,0	54,0
Bierni zawodowo utrzymujący się z innych świadczeń	2,6	5,2	6,3
Bierni zawodowo utrzymujących się z innych źródeł dochodu	0,6	2,1	2,7

Panelowy charakter badania *Diagnozy Społecznej* pozwala także na prześledzenie procesu przechodzenia na emeryturę i renty w rozpatrywanym okresie, odwołując się do indywidualnych zachowań. W kolejnych latach 2007, 2009, 2011 w grupie wieku 45-59 lat wyróżniono następujące stany zdefiniowane przez status na rynku pracy i źródło utrzymania osób biernych zawodowo: pracujący, bezrobotny oraz bierny zawodowo utrzymujący się z następujących źródeł: emerytura, renta inne świadczenie, inny typ dochodu, na utrzymaniu rodziny. Przedmiotem analiz były przejścia pomiędzy zdefiniowanymi stanami w okresach 2007-2009 oraz 2009-2011. Oszacowane prawdopodobieństwa przejścia ze stanów 'pracujący' i 'bezrobotny' do stanu bierności w związku z otrzymaniem różnych kategorii świadczeń przedstawia tabela 4.9.9, natomiast prawdopodobieństwa przejść ze stanu bierności do stanu aktywności zawodowej zaprezentowano w tabeli 4.9.10.

Wyniki analizy dla napływu do bierności wskazują, że w okresie 2009-2011 nastąpił w porównaniu z okresem 2007-2009 bardzo wyraźny spadek prawdopodobieństwa przechodzenia na wcześniejszą emeryturę zarówno wśród pracujących jak i bezrobotnych. Szansa odejścia z rynku pracy z powodu otrzymania renty lub innych świadczeń zmniejszyła się jedynie wśród osób bezrobotnych, co mogło wynikać ze znacznego wzrostu prawdopodobieństwa znajdowania pracy przez osoby w wieku przedemerytalnym (wzrost prawdopodobieństwa znajdowania pracy przez osoby bezrobotne z około 0,25 do 0,30), pomimo gorszych warunków na rynku pracy i widocznego wzrostu ryzyka utraty pracy (prawdopodobieństwo przejścia do bezrobocia przez osoby pracujące wzrosło z 0,025 w okresie 2007-2009 do 0,032).

Przeprowadzone analizy wskazują, zatem, że ograniczenie dostępu do świadczeń emerytalnych było najistotniejszym czynnikiem zapobiegającym odpływowi do nieaktywności. Pozostawanie w aktywności wspierały też relatywnie wysokie i rosnące szanse znalezienia pracy przez analizowane osoby w wieku 45-59 lat.

Tabela 4.9.9. Oszacowania prawdopodobieństw odejść z rynku pracy (z pracy lub z bezrobocia) osób w wieku 45-59 lat do różnych źródeł utrzymywania się (kolor szary) lub zmiany statusu na rynku pracy w dwóch okresach 2007-2009 i 2009-2011

Status początkowy		Status końcowy (2 lata później)						
		Emerytura	Renta	Inne świadczenie	Inny typ dochodu	Utrzymanie rodziny	Bezrobotny	Pracujący
Pracujący	2007-2009	0,050	0,014	0,008	0,010	0,014	0,025	0,878
	2009-2011	0,017	0,018	0,011	0,003	0,007	0,032	0,912
Bezrobotni	2007-2009	0,083	0,050	0,083	0,033	0,157	0,347	0,248
	2009-2011	0,037	0,041	0,046	0,041	0,146	0,388	0,301

*Wiersze sumują się do 100

Tabela 4.9.10, dotycząca napływu do pracy ze stanu bierności zawodowej, ilustruje, że w latach 2009-2011 powroty z emerytury i podejmowanie pracy przez rencistów były rzadsze niż w okresie 2007-2009. Odwołując się do częstościowej interpretacji uzyskanych oszacowań, możemy stwierdzić, że jedynie 6,3 proc osób, które otrzymywały emerytury w 2009 r. deklarowało w 2011r., że pracuje (wobec 7,8 proc przechodzących do

zatrudnienia w okresie 2007-2009). Jedynie 5,6 proc osób, które pobierały renty w 2009 r. deklarowało w 2011 r., że pracując, podczas gdy 2 lata wcześniej odsetek ten wynosił 14,2 proc. Można domniemywać, że w „trudniejszych czasach” na rynku pracy osoby, które otrzymały uprawnienia do tego typu świadczeń w satysfakcjonującej wysokości były mniej skłonne do całkowitej lub częściowej rezygnacji z nich, wracając na rynek pracy.

Warto jednak zwrócić uwagę, że nastąpił wzrost szansy przejścia do nieaktywności wśród osób otrzymujących inne typy świadczeń, co mogło wynikać ze stopniowego wygasania praw do niektórych świadczeń przyznawanych wcześniej – np. duża liczba zarejestrowanych osób bezrobotnych pod koniec 2009 r. utraciła w większości prawo do zasiłku dla bezrobotnych pod koniec 2010 r. Można, zatem powiedzieć, że powroty na rynek pracy osób z grupy 45-59 lat są także zależne od koniunktury na rynku pracy. W stosunkowo niewielkim stopniu dotyczą osób, które uzyskały prawa do długookresowych świadczeń takich jak emerytura lub renty, natomiast są relatywnie częstsze wśród osób uzyskujących świadczenia lub zasiłki krótkookresowe.

Tabela 4.9.10. Oszacowania prawdopodobieństw powrotów na rynek pracy (do pracy lub do bezrobocia) osób w wieku 45-59 lat, które wcześniej były bierne zawodowo i utrzymywały się z różnego rodzaju świadczeń w dwóch okresach: 2007-2009 oraz 2009-2011.

Źródło utrzymania w początkowym okresie	Aktywność na rynku pracy 2 lata później			
	Pracujący		Bezrobotni	
	2007-2009	2009-2011	2007-2009	2009-2011
Emerytura	0,078	0,063	0,0	0,014
Renta	0,142	0,056	0,014	0,016
Inne świadczenie	0,071	0,097	0,024	0,062
Inny typ dochodu	0,250	0,320	0,0	0,280
Utrzymanie rodziny	0,114	0,120	0,076	0,060

4.9.4 Godzenie posiadania dzieci i pracy zawodowej – opinie o niektórych rozwiązaniach polityki społecznej

W *Diagnozie Społecznej 2011* ponownie zostało zadane pytanie o rozwiązania, które ułatwiłyby godzenie pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi, w tym zwłaszcza z obowiązkami rodzicielskimi. Najczęściej wskazywanymi jako najlepsze rozwiązaniami zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn były rozwiązania polegające na:

- wydłużaniu urlopu macierzyńskiego – opowiedzieli się za nim, co piąty mężczyzna i co czwarta kobieta,
- lepszej możliwości elastycznego dostosowywania czasu pracy – wskazane przez blisko 26 proc. mężczyzn i 23 proc. kobiet,
- lepszej możliwości opieki poza domem nad dziećmi do 7 roku życia – wymieniło je około 16 proc. respondentów.

Tabela 4.9.11. Preferencje dotyczące rozwiązań umożliwiających godzenie pracy zawodowej i obowiązków rodzicielskich

Rozwiązania umożliwiające godzenie pracy zawodowej i wychowywania dzieci.	Odsetek wskazujących rozwiązanie jako najważniejsze		Średnia punktacja od 0 do 9	
	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety
	Praca w niepełnym wymiarze	11,4	11,5	4,2
Praca w systemie zmianowym	7,7	6,4	3,8	3,3
Elastyczny czas pracy	25,6	22,9	5,7	5,7
Możliwość wykonywania części pracy w domu	9,1	7,4	4,5	4,5
Więcej wolnych dni w tygodniu	6,9	5,9	3,8	3,6
Dłuższy urlop macierzyński	20,3	26,3	5,6	6,1
Dłuższy płatny urlop wychowawczy	9,8	11,0	5,3	5,5
Wyższe zasiłki (wychowawczy, na dzieci)	12,1	13,1	4,9	5,0
Lepsze możliwości opieki poza domem dzieci do 7 lat	16,2	16,8	5,0	5,1
Lepsze możliwości opieki poza domem dzieci w wieku 7-12 lat	7,4	7,4	3,9	3,9

Pomimo wprowadzenia w życie dłuższych urlopów macierzyńskich lista głównych postulowanych rozwiązań nie zmieniła się w stosunku do 2009 r., choć wzrosła częstość wskazań dotyczących elastycznego czasu pracy oraz możliwości opieki poza domem nad dziećmi do 7 roku życia. Nadal nieco częściej najwyższą ocenę dłuższym urlopom macierzyńskim przypisywały kobiety, natomiast mężczyźni - elastyczności pracy. Powyższe wnioski znalazły także odzwierciedlenie w średnich rangach nadanych poszczególnym rozwiązaniom (tabela 4.9.11).

Preferencje dotyczące rozwiązań polityki rodzinnej ułatwiających godzenie pracy zawodowej i obowiązków rodzicielskich są zależne od typu gospodarstwa określonego przez wiek dzieci i ich liczbę (tabela 4.9.12).

Obecność w gospodarstwie domowym dziecka do 2 lat znacznie podnosiła i tak wysoką nawet wśród osób bez dzieci rangę nadawaną wydłużaniu urlopów macierzyńskich i płatnych urlopów wychowawczych zarówno przez kobiety jak i przez mężczyzn. Ponadto wspomniane rozwiązania były zdecydowanie częściej preferowane przez kobiety w gospodarstwach z więcej niż dwójką dzieci, co można tłumaczyć dużym obciążeniem czasowym wynikającym z wychowania większej liczby dzieci. Kobiety z gospodarstw domowych z dziećmi zdecydowanie lepiej oceniały też pomoc finansową (zasiłków związanych z posiadaniem dzieci).

Elastyczny czas pracy jest jednym z najbardziej docenianych rozwiązań pozwalających na godzenie aktywności zawodowej z rodzicielstwem wśród osób, w których gospodarstwach domowych nie ma dzieci. Pojawienie się na świecie dziecka zmusza rodziców do organizacji czasu opieki nad dzieckiem, a rozwiązania preferowane przez rodziców posiadających dzieci są nieco inne niż opinie osób z gospodarstw domowych bez dzieci.

Kobiety w gospodarstwach z dziećmi oceniają elastyczny czas pracy niżej, zaś wyższą rangę nadają relatywnie najmniej popularnemu rozwiązaniu, jakim jest możliwość pracy zmianowej. Może to być związane z faktem, iż elastyczny czas pracy w praktyce może powodować większą ilość niepłatnych nadgodzin, podczas gdy praca zmianowa oferuje uelastycznienie czasu pracy z jasnym sprecyzowaniem zakresu obowiązków związanych z pracą. Możliwe, że z podobnych względów gorzej oceniane jest rozwiązanie polegające na wykonywaniu pracy w domu.

Większa ilość wolnych dni w tygodniu jest generalnie jednym z najrzadziej wskazywanych rozwiązań. Jest ono zdecydowanie niżej oceniane przez rodziny z małymi dziećmi oraz mężczyzn w rodzinach z dziećmi zapewne dlatego, że w niewielkim stopniu pozwala na rozwiązanie problemu codziennej opieki nad dziećmi, a wiąże się z uzyskiwaniem mniejszych dochodów.

Warto zwrócić uwagę, że o ile opieka nad dziećmi do 7 roku życia uzyskuje stosunkowo wysoką ocenę, to do opieki nad dziećmi w wieku 7-15 lat nie przywiązuje się już takiego znaczenia. Wyjątkiem są osoby posiadające dzieci w wieku 7-15 lat - być może kierują się własnymi doświadczeniami, a mniej stereotypami na temat mniejszej potrzeby opieki nad dziećmi w tym wieku. W przypadku obu typów opieki pozadomowej skłonność do częstszego oceniania jej jako ważną przejawiają mężczyźni w gospodarstwach domowych z dziećmi.

Tabela 4.9.12. Punktacja ważności rozwiązań ułatwiających godzenie pracy i wychowania dzieci w gospodarstwach domowych charakteryzujących się różną liczbą i wiekiem dzieci

Rozwiązania ułatwiające godzenie pracy zawodowej i wychowywanie dzieci	Osoby bez dzieci 20-34 lata		Dzieci do 2 lat		Dzieci 3-8 lat		Dzieci 8-15 lat		Więcej niż 2 dzieci	
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K
praca w niepełnym wymiarze	4,3	4,3	0,1	-0,4	0,1	0,2	-0,1	0,1	0,5	0,1
praca w systemie zmianowym	3,7	3,3	-0,2	0,3	0,3	0,4	0,1	0,3	0,3	0,3
elastyczny czas pracy	5,8	5,7	0,0	-0,5	-0,1	-0,3	-0,1	-0,5	-0,4	-0,8
możliwość pracy w domu	4,6	4,6	0,0	-0,4	-0,1	-0,5	-0,3	-0,7	-0,3	-0,9
więcej wolnych dni w tygodniu	3,8	3,6	-0,8	-0,6	-0,2	0,1	-0,3	0,0	-0,3	0,0
dłuższy urlop macierzyński	5,6	6,0	0,5	1,0	0,0	0,1	0,1	0,2	-0,1	0,5
dłuższy płatny urlop wychowawczy	5,3	5,5	0,4	0,8	0,0	0,0	0,1	0,3	0,0	0,6
wyższe zasiłki związane z dziećmi	4,8	4,9	0,5	0,6	0,3	0,3	0,3	0,4	0,1	0,9
lepsza opieka poza domem do lat 7	4,8	5,1	0,3	0,2	0,1	-0,3	0,4	0,1	-0,1	-0,1
lepsza opieka poza domem w wieku 7-12	3,7	3,9	-0,1	0,0	0,2	0,0	0,4	0,2	0,0	-0,2

Wyniki *Diagnozy Społecznej 2011* wskazują, że dla dużej części rodziców mających małe dziecko lub rozważających posiadanie dziecka atrakcyjnym rozwiązaniem jest wydłużenie urlopów macierzyńskiego i wychowawczego, gdyż pozwala to komfortowo opiekować się dzieckiem w pierwszych miesiącach jego życia. Ma to szczególne znaczenie w warunkach relatywnie słabo rozwiniętej i kosztownej infrastruktury opiekuńczej. Naturalną odpowiedzią na pytanie o godzenie aktywności zawodowej z wychowaniem dzieci jest również preferowanie uelastycznienia czasu pracy, choć ze względu na powszechnie występujący w Polsce model opieki nad dzieckiem, wyżej tego typu rozwiązania oceniają mężczyźni. Trzecim, co do ważności rozwiązaniem jest poprawa dostępu do opieki instytucjonalnej nad dzieckiem w wieku do 7 lat.

Istnieją pewne różnice w deklaracjach osób z gospodarstw domowych z różną liczbą dzieci. Z jednej strony wśród rodziców obciążonych czasowo wychowaniem dzieci (początkujących rodziców oraz wychowujących więcej niż dwoje dzieci) występuje wyraźna preferencja wydłużenia płatnych urlopów oraz zwiększania wysokości zasiłków dla rodziny. Z drugiej strony mężczyźni w gospodarstwach domowych, w których są dzieci w wieku przedszkolnym lub starsze, wyżej niż przeciętnie oceniają rozwiązania polegające na poprawie opieki poza domem. Warto zauważyć, że możliwość pracy w domu była zdecydowanie słabiej niż przeciętna oceniana przez kobiety w gospodarstwach domowych z dziećmi, co może utrudniać jego wprowadzenie w praktyce. Matki nadawały wyższą

niż przeciętna rangę rozwiązaniom pozwalające na elastyczny czas pracy, ale oddzielony od obowiązków domowych.

4.9.5 Emigracja zarobkowa - sytuacja emigrantów po powrocie do kraju

Według danych GUS lata 2009-2011 nie przyniosły znaczącego wzrostu liczby emigrantów zarobkowych. Sytuacja na rynkach pracy w głównych krajach emigracji zarobkowej z Polski ustabilizowała się (Wielka Brytania, Niemcy) lub w dalszym ciągu pogarszała (Irlandia, Hiszpania). *Diagnoza Społeczna* pozwala na uzyskanie informacji o osobach, które w momencie badania znajdowały się na terytorium Polski, zatem trudno na tej podstawie wnioskować o wielkości obecnej emigracji. Informacje od osób, które wróciły wskazują jednak, że utrata pracy była zdecydowanie rzadziej wskazywana, jako powód powrotu z emigracji zarobkowej (tabela 4.9.13.).

Tabela 4.9.13. Przyczyny powrotów z emigracji zarobkowej (w proc.)

Przyczyny powrotu z emigracji	2009	2011
Przyczyny ekonomiczne		
Zakończenie/utrata pracy	31,9	23,3
Z powodu spadku wysokości dochodów z pracy w porównaniu z zarobkami w kraju	4,8	2,5
Nie mogła znaleźć pracy za granicą	1,6	1,3
Inne przyczyny		
Taki był plan wyjeżdżając zagranicę	28,5	33,5
Z powodów rodzinnych	17,3	14,6
Z powodów zdrowotnych	3,2	3,6
Czasowo, dla załatwienia spraw w kraju	3,8	9,0
inne powody/ trudno powiedzieć/zakończyła naukę	7,9	11,5

Osoby, które powróciły z emigracji w latach 2009-2011, rzadziej wskazywały powody ekonomiczne powrotów (tabela 4.9.13). Częściej niż w 2009 r. powroty były częścią planów zarówno w przypadku osób, które wróciły na dłużej, jak też osób, które powróciły do kraju przejściowo dla załatwienia różnych spraw. Można zatem ocenić, że dla emigrantów szok, jakim był kryzys w krajach Europy Zachodniej, został już zaabsorbowany i uwzględniony odpowiednio w ich decyzjach.

Procesy migracyjne po wejściu Polski do UE spowodowały, iż doświadczenia z zagraniczną migracją zarobkową stały się częścią biografii dla znaczącej liczby Polaków. Część emigrantów w momencie badania była nadal na emigracji, jednak ciekawym zagadnieniem rozwijanym dalej w niniejszym rozdziale, jest wpływ doświadczeń migracyjnych osób, które wróciły, na ich zachowanie na rynku pracy i w innych dziedzinach.

Wśród osób pozostających w Polsce największy udział osób z doświadczeniami w emigracji zarobkowej obserwowany był wśród osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym (niecałe 5,5 proc.) (tabela 4.9.14). Analizy na próbie panelowej wskazują, że w tej grupie wieku ponad 40 proc. osób deklarujących doświadczenia w okresie 2005-2007 wyjeżdżało ponownie pracować za granicę w latach 2007-2011. Nieco większą powtarzalność (około 45 proc.) miały migracje wśród osób z wykształceniem średnim – z tej grupy około 5 proc. emigrowało w latach 2007-2011. Warto zwrócić uwagę, że w okresie 2005-2007 doświadczenia z emigracjami zarobkowymi miało też powyżej 4 proc. osób z wyższym wykształceniem, jednak odsetek ten spadł poniżej 4 proc. w kolejnych latach, a jednym z powodów było prawdopodobnie relatywnie niewielkie zainteresowanie kolejnymi wyjazdami ze strony osób, które zdobyły doświadczenia w latach 2005-2007.

Stosunkowo niewielka grupa osób, które w 2011 r. miały poniżej 24 lata, była w stanie podjąć w latach 2005-2007 samodzielne wyjazdy i zdobyć doświadczenia migracyjne. W grupie tej jednak 4,8 proc. stanowią osoby, które doświadczyły migracji w latach 2007-2011. Prawie 10 proc. osób mających obecnie 25-34 lata było na emigracji w latach 2005-2007, ale wyjazdy te zwykle nie były kontynuowane w latach 2007-2011 (powtórzyło je 22 proc. tych osób). Z drugiej strony stosunkowo mniej osób starszych, które wyjechały w latach 2005-2007, zdecydowanie częściej przyjmowało strategię migracji krótkookresowej lub cyrkulacyjnej i osoby te wyjeżdżały ponownie w latach 2007-2011.

Wcześniej doświadczenia migracyjne są skorelowane ze statusem na rynku pracy. Przede wszystkim osoby mające doświadczenia migracyjne są bardziej aktywne na rynku pracy (tabela 4.9.15). Bez szczegółowej analizy trudno jednak mówić tu o związkach przyczynowo-skutkowych, gdyż obserwacja ta może wynikać zarówno z wpływu migracji na postawę osób na rynku pracy jak i selekcję do migracji a potem powrotów osób, które mają predyspozycję do bycia bardziej aktywnym na rynku pracy i gdyby nie wyjechali podnosiliby aktywność osób pozostających w Polsce.

Tabela 4.9.14. Udziały w populacji w 2011 roku osób z doświadczeniami migracyjnymi w okresie 2005-2007 i w okresie 2008-2011.

Cechy emigrantów	Doświadczenia w latach 2005-2007	Doświadczenia w latach 2007-2011	Odsetek powtarzających migracje po okresie 2005-2007*
Wykształcenie			
Mężczyźni	5,8	5,5	55,2
Kobiety	2,8	2,3	30,0
Wykształcenie			
Podstawowe	2,6	2,8	0,0
Zasadnicze zawodowe	5,3	5,4	41,2
Średnie	4,1	4,9	45,5
Wyższe	4,2	3,9	22,2
Wiek			
Poniżej 24	0,9	4,8	0,0
25-34	9,9	6,7	21,9
35-44	6,5	6,1	37,5
45-59	4,1	3,3	45,5
60-65	1,0	0,4	0,0
Miejscowość zamieszkania			
miasta 500 tys. i więcej	3,9	3,2	11,1
miasta 200-500 tys.	5,7	4,9	92,3
miasta 100-200 tys.	4,5	3,7	50,0
miasta 20-100 tys.	4,8	4,0	52,6
miasta poniżej 20 tys.	5,6	5,6	26,1
wieś	5,8	5,2	23,8

*- odsetek na podstawie próby panelowej. Wyniki należy traktować z ostrożnością ze względu na ryzyka związane z relatywnie niewielkimi liczebnościami osób w niektórych przekrojach oraz selekcją – braki w obserwacjach osób ze względu na migracje w trakcie badania lub inne powody wykruszania się panelu.

Tabela 4.9.15. Doświadczenia migracyjne osób w wieku produkcyjnym a ich status na rynku pracy w 2009 i 2011 r.

Status na rynku pracy w 2011 roku	Odsetek osób z doświadczeniami w ciągu ostatnich 4 lat		Odsetek wśród osób w wieku produkcyjnym ogółem w 2011 roku
	2009	2011	
Mężczyźni			
Pracujący	75,9	80,1	71,0
w tym na własny rachunek	7,9	9,3	7,5
Bezrobotni	16,2	14,8	6,8
Nieaktywni zawodowo	7,9	5,1	22,2
Kobiety			
Pracujące	56,3	54,4	57,6
w tym na własny rachunek	4,2	2,7	3,3
Bezrobotne	16,9	22,8	7,1
Nieaktywne zawodowo	26,8	22,8	37,7

Zestawienie danych o osobach mających doświadczenia migracyjne w ciągu 4 lat przed badaniem w 2009 r. i w 2011 r. prowadzi do wniosku, że w obu badaniach widać wyraźne różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami uczestniczącymi w wyjazdach w ostatnich czterech latach. Wśród mężczyzn wcześniejsze doświadczenia z emigracją wiązały się nie tylko z wyższym niż przeciętne bezrobociem, ale i z większymi szansami zatrudnienia oraz większym niż przeciętny odsetkiem prowadzących własną działalność zawodową. W przypadku kobiet odsetek pracujących wśród kobiet z doświadczeniami migracyjnymi był nawet nieco niższy od obserwowanego ogółem, mniejsze było też ich zaangażowanie we własną działalność gospodarczą, natomiast wyższa aktywność zawodowa wynikała z trzykrotnie większego niż w całej populacji kobiet odsetka bezrobotnych.

W stosunku do 2009 r. wyraźnie pogłębiły się różnice pomiędzy pozycją na rynku pracy mężczyzn i kobiet mających doświadczenia migracyjne. Pomimo wzrostu bezrobocia w Polsce w okresie 2009 -2011 odsetek byłych emigrantów na bezrobociu wśród mężczyzn zmniejszył się. Wśród kobiet, które pracowały na emigracji, odsetek ten natomiast zdecydowanie wzrósł.

Od 2009 r. sytuacja na rynkach pracy w większości krajów UE ustabilizowała się, a kraje o relatywnie niskim bezrobociu i rosnącym popycie na pracę zniosły ostatnie bariery dla pracowników z Polski. Pomimo to odsetek osób deklarujących w momencie badania chęć wyjazdu w ciągu najbliższych 2 lat wynosił 8,2 i niewiele różnił się od poziomu 7,6 proc. obserwowanego dwa lata wcześniej. W porównaniu do danych z 2007 r., kiedy 13,5 proc. respondentów deklarowało chęć emigracji, deklaracje chęci wyjazdu są o wiele rzadsze, co może wskazywać, że gorączka emigracyjnej z okresu po wejściu Polski do Unii Europejskiej już się nie powtórzy. Może na to wpływać spowolnienie gospodarcze, które w Europie Zachodniej nastąpiło już w 2008 r.

Struktura osób chcących wyjechać zmieniła się nieznacznie (tabela 4.9.16). W 2011 r. podobnie jak w 2009 r. zamiar wyjazdu zarobkowego poza Polskę w ciągu następnych dwóch lat deklaruje około jedna piąta osób bezrobotnych, około 8 proc. osób nieaktywnych zawodowo i około 7 proc. osób pracujących. Główną różnicą w stosunku do wyników z 2009 r. jest wzrost chęci wyjazdu przez osoby bezrobotne z wykształceniem zasadniczym zawodowym, czyli tych osób, którym praca za granicą może przynieść relatywnie największy wzrost potencjalnego wynagrodzenia.

Tabela 4.9.16. Osoby planujące emigrację zarobkową według statusu na rynku pracy oraz wykształcenia w 2007, 2009 i 2011 r.

Wykształcenie	Pracujący		Bezrobotny	Bierny
	Deklaracje wyjazdu w 2011 roku			
Wyższe i policealne	5,1	16,3	6,7	
Średnie	7,4	23,5	10,0	
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	8,1	22,1	9,0	
Podstawowe i niższe	5,9	14,4	3,1	
Ogółem	6,8	20,5	8,3	
Deklaracje wyjazdu w 2009 roku				
Wyższe i policealne	4,2	17,4	7,0	
Średnie	6,5	24,2	9,2	
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	7,7	17,8	8,8	
Podstawowe i niższe	6,8	15,5	3,0	
Ogółem	6,2	19,5	7,9	
Deklaracje wyjazdu w 2007 roku				
Wyższe i policealne	8,3	19,3	14,0	
Średnie	13,0	31,9	18,2	
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	14,3	23,0	15,5	
Podstawowe i niższe	8,1	21,5	3,8	
Ogółem	11,7	25,4	14,5	

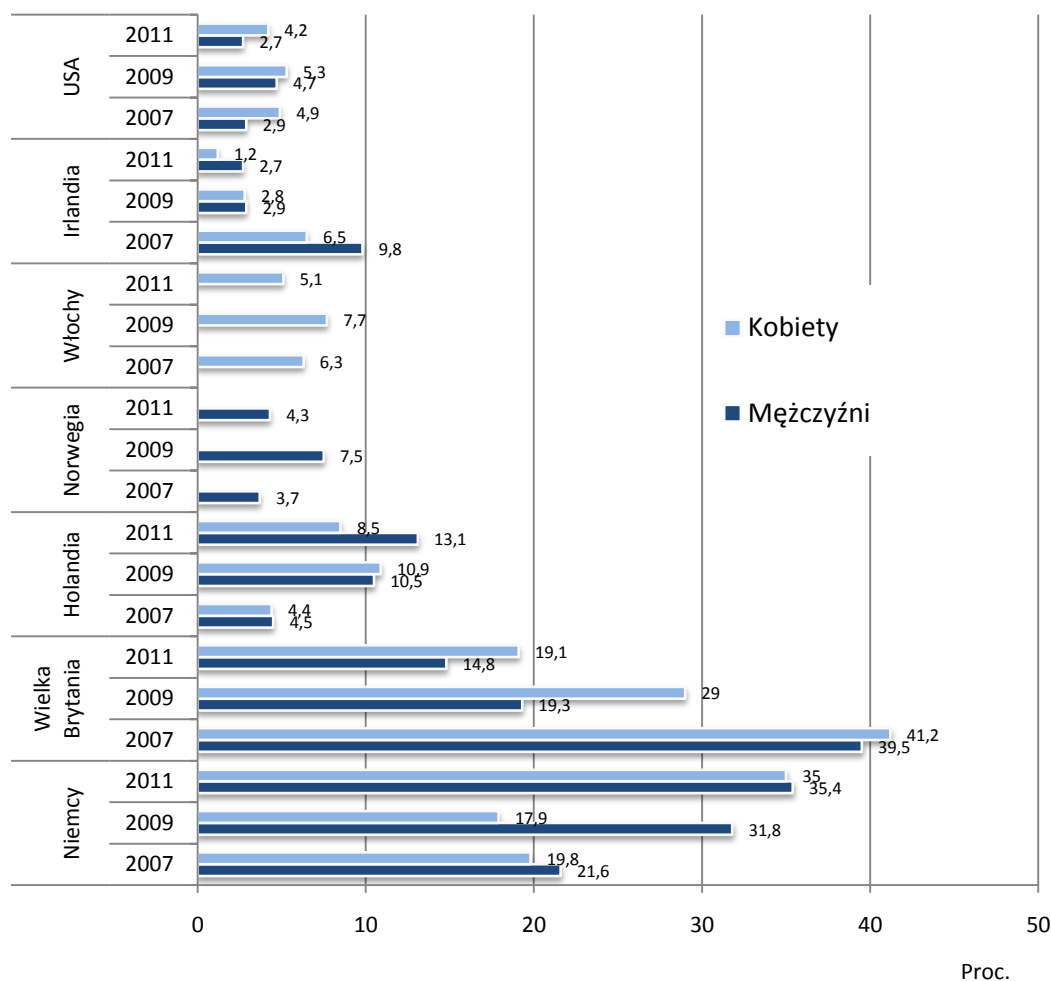
Większość deklarujących wyjazd za granicę (74,5 proc.) nie miała doświadczeń migracyjnych w ciągu ostatnich czterech lat. Jednak to właśnie wśród osób, które pracowały za granicą w latach 2007-2011, około 46 proc. planowało kolejny wyjazd, podczas gdy wśród pozostałych osób było to około 6% proc. Wyniki te potwierdzają wcześniejsze spostrzeżenie, że doświadczenia migracyjne wpływają na postrzeganie emigracji jako potencjalnej opcji wyboru i zwiększają częstość kolejnych wyjazdów.

W stosunku do 2007r. i 2009 r. istotnie mniejszy był udział osób deklarujących wyjazdy krótkookresowe poniżej 1 roku oraz wśród mężczyzn także poniżej 2 lat (tabela 4.9.17). Wzrósł natomiast udział osób deklarujących, że wyjechałyby na stałe. Wydaje się, że część mężczyzn deklarujących do tej pory migracje krótkookresowe mogła także w ostatnim badaniu wybrać odpowiedź „to zależy”. Wraz z ogólnym wzrostem skłonności do migracji na stałe może to oznaczać, że po okresie, w którym część osób doceniała zalety życia w zawieszonym pomiędzy Polską a docelowym krajem migracji, obecnie więcej osób zaczyna traktować emigrację, jako decyzję długookresową powiązaną z innymi zdarzeniami w swej biografii, takimi jak zakładanie rodziny, funkcjonowanie w kręgu najbliższych, osiedlanie się itd.

Tabela 4.9.17. Planowany czas pozostawania za granicą osób deklarujących chęć wyjazdu w latach 2007, 2009 i 2011

Planowany czas pobytu za granicą	Odsetek odpowiedzi wśród osób deklarujących migrację zarobkową w ciągu następnych 2 lat					
	Mężczyźni			Kobiety		
	2007	2009	2011	2007	2009	2011
Poniżej 1 roku	33,4	35,1	27,4	37,1	42,9	38,3
1-2 lata	10,8	11,7	6,9	7,7	8,4	8,4
Więcej niż 2 lata	6,6	6,2	6,8	7,4	3,6	5,8
Na zawsze	6,0	6,7	9,4	5,3	3,7	5,0
To zależy	43,1	40,4	49,5	42,5	41,3	42,5

Stan gospodarki poszczególnych krajów docelowych ma duże znaczenie dla deklaracji wyjazdowych. W 2011 r. osoby, które wskazały kierunek swojego możliwego wyjazdu, najczęściej deklarowały wyjazd do Niemiec (wykres 4.9.9). Otwarcie rynków pracy w Niemczech i Austrii mogło w pewnym stopniu wpłynąć na dodatkowe uatrakcyjnienie tego kierunku wyjazdów, ale analizy ekonometryczne (Strzelecki & Wyszynski, 2011) wskazują, że głównym czynnikiem oddziaływującym na emigrację z Polski do krajów UE w horyzoncie kilku lat są różnice w stopach bezrobocia pomiędzy krajami, a wzmożone migracje związane z efektami „nowości” otwierających się rynków pracy kolejnych państw Europy Zachodniej były na ogół niewielkie po 2005 r.



UWAGI: nie ma danych dotyczących Norwegii dla kobiet i Włoch dla mężczyzn, ponieważ kierunki te nie należały do atrakcyjnych dla danej płci

Wykres 4.9.9. Najpopularniejsze dla kobiet i mężczyzn kierunki zamierzonych emigracji zarobkowych w 2007, 2009 i 2011 r.

Niepewna sytuacja na rynku pracy w Wielkiej Brytanii oraz katastrofalna sytuacja gospodarcza Irlandii spowodowały, że wyjazd do tych krajów deklaruje coraz mniej osób. Wśród mężczyzn rośnie natomiast popularność wyjazdów do Holandii. Po wzroście w 2009r. zmniejszył się natomiast odsetek deklarujących wyjazdy do krajów, które w 2009 r. postrzegane były jako bezpieczne alternatywy dla ogarniętych kryzysem typowych krajów docelowych emigracji. Dla deklarujących wyjazd mężczyzn takim krajem była Norwegia, natomiast dla kobiet - Włochy. Na stabilnym kilkuprocentowym poziomie (wyższym wśród kobiet) utrzymuje się odsetek osób chcących wyemigrować do USA.

Analizy dotyczące deklaracji wyjazdowych warto zakończyć podsumowaniem, iż spadek deklaracji wyjazdu w 2009 r. wiązał się z poprawą ich wiarygodności. Wśród respondentów deklarujących chęć wyjazdu za granicę, o których uzyskano ponownie informację w 2011 r., około 19,5 proc. zrealizowało te plany i wróciło, natomiast realizacja deklaracji z 2007 r. była w badaniu z 2009 r. na poziomie 14,4 proc., a kolejne 2,5 proc. przebywało nadal za granicą w momencie wywiadu⁵¹.

⁵¹ Ze względu na brak uwzględnienia informacji o gospodarstwach domowych, które w całości wyemigrowały odsetek ten jest prawdopodobnie wyższy.

4.9.6. Doskonalenie zawodowe a status na rynku pracy

Izabela Grabowska, Irena E. Kotowska

4.9.6.1. Zasięg dokształcania zawodowego

Na podstawie danych z wcześniejszych edycji *Diagnozy Społecznej* możliwa jest analiza aktywności związanej z podnoszeniem przez respondentów swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w okresie 2005-2007, 2007-2009 oraz 2009-2011⁵².

Zaledwie około 11 proc. osób w wieku 25 lat i więcej uczestniczyło w latach 2009-2011 w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności, a więc nieco rzadziej niż wskazywały na to wyniki z lat 2005-2007 i 2007-2009. Analiza struktury osób, które w *Diagnozie Społecznej 2007, 2009, 2011* zadeklarowały taką aktywność, wskazuje na wysoką i utrzymującą się selektywność procesu dokształcania się głównie ze względu na wiek, poziom wykształcenia oraz miejsce zamieszkania (tabela 4.9.24.).

Tabela 4.9.24. Struktura osób w wieku 25 lat i więcej uczestniczących w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w latach 2005-2007, 2007-2009, 2009-2011 według płci, wykształcenia, miejsca zamieszkania i wieku (w proc.)

Cechy demograficzno-społeczne	Odsetek osób w wieku 25 lat i więcej uczestniczących w podnoszeniu swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w latach		
	2005-2007	2007-2009	2009-2011
Ogółem	11,7	11,9	10,7
Kobiety	56,8	51,9	54,0
Mężczyźni	43,2	48,1	46,0
Wyższe i policealne	57,5	57,4	62,2
Średnie	28,5	29,0	24,7
Zasadnicze zawodowe	11,8	11,9	10,6
Podstawowe i poniżej	2,2	1,7	2,5
Miasta powyżej 500 tys.	23,6	24,1	25,2
Miasta od 200 do 500 tys.	17,0	17,2	17,2
Miasta od 100 do 200 tys.	8,4	8,0	8,0
Miasta od 20 do 100 tys.	19,6	19,2	20,0
Miasta poniżej 20 tys.	11,8	10,4	10,6
Wieś	19,6	21,0	19,0
25-29 lat	25,8	27,3	25,7
30-34 lata	20,9	18,7	19,9
35-39 lat	14,3	16,4	16,2
40-44 lata	12,8	12,0	12,6
45-49 lat	10,4	10,6	9,2
50-54 lata	9,3	8,4	8,0
55 lat i więcej	6,4	6,6	8,5

Wśród osób podnoszących swe umiejętności w latach 2009-2011 większość wciąż stanowiły kobiety, około 54 proc. (około 52 proc. w latach 2007-2009 r. i 57 proc. w 2005-2007), a ich udział nieznacznie wzrósł w porównaniu z poprzednią rundą badania. Około 62 proc. osób dokształcających się w ciągu ostatnich dwóch lat miało wykształcenie wyższe lub policealne w porównaniu z około 57 proc. w latach 2005-2007 i 2007-2009, odsetek osób z wykształceniem średnim podnoszących swoje umiejętności wyniósł blisko 25 proc. wobec około 29 proc. w dwóch poprzednich rundach badania, a posiadających wykształcenie gimnazjalne lub zasadnicze zawodowe było zaledwie 11 proc. (około 12 proc. w dwóch poprzednich rundach). Najmniej osób podnoszących swoje kwalifikacje w latach 2009-2011 legitymowało się wykształceniem co najwyżej podstawowym – 2,5 proc. (2,2 proc. w latach 2005-2007 i 1,7 proc. w latach 2007-2009).

Struktura dokształcających się według klasy miejscowości zamieszkania także nie uległa większym zmianom w latach 2009-2011 w porównaniu do dwóch poprzednich rund. Jedynie co piąta osoba, która podnosiła swoje kwalifikacje zamieszkiwała na wsi. Wśród dokształcających się mieszkańców miast wciąż nieco ponad połowę stanowią osoby pochodzące z miast powyżej 100 tys. mieszkańców, około 20 proc. z miast od 20 do 100 tys. mieszkańców, a około 11 proc. z miast poniżej 20 tys. mieszkańców (13-15 proc. dla lat 2005-2007 i 2007-2009). Nie zaobserwowano także istotnych zmian w strukturze dokształcających się według wieku w trzech

⁵² Wyników otrzymanych w *Diagnozie Społecznej 2007, 2009 i 2011* nie można porównywać bezpośrednio z wynikami badania BAEL dotyczącymi aktywności edukacyjnej dorosłych. W *Diagnozie Społecznej* pytano o aktywność edukacyjną w ciągu ostatnich dwóch lat, natomiast w BAEL pomiar dotyczy ostatnich 4 tygodni przed badaniem. Ponadto pytanie o aktywność związaną z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w *Diagnozie* obejmuje zarówno aktywność w systemie szkolnym jak i pozaszkolnym, natomiast w przypadku BAEL obie kategorie rozpatrywane są odrębnie. Ponadto w niniejszej części opracowania analiza aktywności w zakresie doskonalenia zawodowego obejmuje osoby w wieku 25 lat i więcej.

rozpatrywanych okresach. Osoby doksztalające się to wciąż głównie osoby młode – około 46-47 proc. jest w wieku 25-34 lata. Osoby w wieku 35-44 lat stanowią około 28-29 proc. wśród doksztalających się, a osoby będące w wieku 45-54 lata - około 17 proc. w latach 2009-2011 oraz 19-21 proc. w latach 2005-2007 i 2007-2009. Udział osób w wieku 55 lat i więcej wśród osób podnoszących swoje kwalifikacje wynosi zaledwie około 7-8,5 proc.

Podsumowując, typowa osoba uczestnicząca w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności to wciąż osoba z wyższym wykształceniem, w wieku 25-34 lata, mieszkająca w dużym mieście, częściej kobieta niż mężczyzna.

Powyższe dane odzwierciedlają strukturę osób podnoszących swoje kwalifikacje w latach 2005-2007, 2007-2009 oraz 2009-2011, która zależy nie tylko od aktywności edukacyjnej określonych grup ludności, ale także od struktury respondentów według rozpatrywanych cech⁵³. Odniesienie ich do odpowiednich subpopulacji pozwala na ocenę natężenia procesu.

Tabela 4.9.25. Uczestnictwo osób w wieku powyżej 25 lat w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat według miejsca zamieszkania oraz płci w latach 2005-2007, 2007-2009, 2009-2011 (w proc. osób danej kategorii)

Wyszczególnienie	Miasta >500 tys.	Miasta 200-500 tys.	Miasta 100-200 tys.	Miasta 20-100 tys.	Miasta < 20 tys.	Wieś	Ogółem
2005-2007							
Ogółem	24,4	17,0	11,8	11,0	10,6	6,2	11,7
Kobiety	24,7	18,0	11,3	11,5	11,0	6,6	11,9
Mężczyźni	24,1	15,9	12,6	10,4	10,1	5,8	11,2
2007-2009							
Ogółem	22,8	18,2	13,5	11,9	9,3	6,8	11,9
Kobiety	23,5	18,6	12,1	11,3	8,7	6,0	11,6
Mężczyźni	22,0	17,8	15,2	12,5	9,9	7,7	12,2
2009-2011							
Ogółem	20,9	18,3	11,2	11,0	8,8	5,5	10,7
Kobiety	20,7	18,0	10,4	11,3	8,6	5,2	10,8
Mężczyźni	21,2	17,5	12,0	10,6	9,1	5,8	10,6

Dane zamieszczone w tabeli 4.9.25 potwierdzają selektywność procesu doskonalenia umiejętności zawodowych w odniesieniu do miejsca zamieszkania, niekorzystną szczególnie dla mieszkańców wsi. Wraz ze wzrostem wielkości miejscowości zamieszkania aktywność związana z doskonaleniem zawodowym jest częściej podejmowana – udział aktywnych osób zmienia się od około 10-15 proc. dla miast liczących poniżej 200 tys. mieszkańców do 22-25 proc. dla miast liczących powyżej 500 tys. mieszkańców dla trzech analizowanych okresów. Jedynie około 5-7 proc. mieszkańców wsi brało udział w podnoszeniu swych kwalifikacji.

W latach 2009-2011 zanotowano niewielki spadek aktywności związanej z podnoszeniem własnych kwalifikacji czy umiejętności zawodowych dla wszystkich typów klasy miejscowości zamieszkania, zarówno dla kobiet jak i mężczyzn. Obserwowany w latach 2007-2009 wzrost aktywności edukacyjnej mężczyzn zamieszkujących przede wszystkim wsie, a także miasta małe i średnie nie utrzymał się, ale mężczyźni nadal czynili to nieznacznie częściej niż kobiety z analogicznych typów miejscowości.

Uczestnictwo w doskonaleniu zawodowym według wieku w latach 2009-2011 nie uległo istotnej zmianie w porównaniu z latami 2005-2007 i 2007-2009.

Podobnie nie zmieniła się aktywność związana z podnoszeniem kwalifikacji według poziomu wykształcenia (tabela 4.9.26.). Osoby lepiej wykształcone chętniej brały udział w różnych formach doskonalenia umiejętności zawodowych. Najczęściej doksztalcały się osoby z wyższym wykształceniem (około 27 proc.), równie często kobiety i mężczyźni, choć czynili to nieco rzadziej niż w okresie 2005-2007 i 2007-2009 (około 30 proc.). Wyraźnie rzadziej podnosiły swe kwalifikacje osoby z wykształceniem średnim (9 proc. wobec 11-12 proc. w latach 2005-2007 i 2007-2009), przy czym nadal nieco bardziej aktywni byli mężczyźni o tym poziomie wykształcenia niż kobiety. Natomiast osoby o wykształceniu zasadniczym zawodowym stale podejmują tego typu aktywność ponad dwa razy rzadziej niż osoby z wykształceniem średnim (około 4-5 proc.). Co prawda kobiety z wykształceniem zasadniczym zawodowym są mniej aktywne niż mężczyźni w doskonaleniu swych umiejętności, ale ta różnica zmniejszyła się. Osoby z wykształceniem co najwyżej podstawowym niezmiennie nie uczestniczą w tym procesie.

Wyniki te potwierdzają wysoko selektywny charakter procesu doksztalania, podobnie zresztą jak rezultaty badania Kształcenie Dorosłych (Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2009)⁵⁴. Pomimo nieco odmienniejszej definicji uczestnictwa w różnego typu usługach edukacyjnych w obu badaniach, uniemożliwiającej bezpośrednio porównanie wyników liczbowych, konkluzje sformułowane na ich podstawie są analogiczne. Doksztalają się głównie ludzie młodzi, dobrze wykształceni i mieszkańcy większych miast. Około 40 proc. osób doksztalających się w latach 2007-2009 podejmowała aktywność edukacyjną także w latach 2009-2011, a 44 proc. doksztalających

⁵³ Np. w 2007 mieszkańcy miast największych stanowili 11 proc. ogółu respondentów w wieku 25 lat i więcej, a mieszkańcy miast najmniejszych oraz wsi odpowiednio 13 proc. oraz 38 proc., w 2009 r. odsetki te kształtowały się następująco: 12,5 proc., 13,3 proc. oraz 37 proc., a w 2011 r.: 12,8 proc., 12,9 proc. oraz 37 proc.

⁵⁴ Definicja kształcenia się w badaniu *Kształcenie Dorosłych* obejmuje dodatkowo także samodzielne doksztalanie się/uczenie.

się w latach 2005-2007 podjęło dalszą aktywność edukacyjną w latach 2007-2009. Oznacza to, że bardzo niewielka część osób – nie więcej niż około 5 proc. - w wieku powyżej 25 lat stale się doksztalca, co należy uznać za niepokojący wynik.

Tabela 4.9.26. Uczestnictwo osób w wieku powyżej 25 lat w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat według wykształcenia oraz płci (w proc. osób danej kategorii) w latach 2005-2007, 2007-2009 oraz 2009-2011

Wyszczególnienie	Co najwyżej podstawowe	Zasadnicze zawodowe i gimnazjum	Średnie	Wyższe i policealne	Ogółem
2005-2007					
Ogółem	1,3	4,7	11,4	30,7	11,7
Kobiety	0,8	3,0	10,8	31,3	11,9
Mężczyźni	1,9	5,8	12,2	29,7	11,2
2007-2009					
Ogółem	1,1	4,8	12,0	30,6	11,9
Kobiety	0,7	2,9	10,3	30,3	11,6
Mężczyźni	1,5	6,0	14,2	31,1	12,2
2009-2011					
Ogółem	1,5	4,0	8,9	27,5	10,7
Kobiety	1,1	3,3	7,4	27,6	10,8
Mężczyźni	2,1	4,5	10,7	27,2	10,6

4.9.6.2. Formy doksztalcania zawodowego

Analiza form doksztalcania zawodowego wraz z analizą osób uczestniczących w doksztalcaniu się pozwala na wskazanie tych form, które powinny być rozwijane. Należy jednak podkreślić, że Diagnoza Społeczna nie zawiera informacji, czy szkolenie było podejmowane z własnej inicjatywy czy nie, a ponadto respondent mógł uczestniczyć w kilku formach edukacyjnych. Dodatkowo informacje o źródłach finansowania także nie są precyzyjne⁵⁵.

Dane zawarte w tabeli 4.9.27 świadczą o tym, że podnoszenie kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności przez osoby w wieku 25 lat i więcej przyjmuje najczęściej formę kursów finansowanych przez pracodawcę (około 36 proc. wskazań w latach 2005-2007, blisko 40 proc. w 2007-2009 oraz 41 proc. w latach 2009-2011). Szkolenia, na które kieruje pracodawca, są zwykle najskuteczniejsze ze względu na perspektywę zatrudnienia. Około 15 proc. respondentów wskazało na szkoły czy uczelnie wyższe (z pominięciem studiów doktoranckich) w porównaniu 20 proc. w latach 2005-2007 i 2007-2009. Ten spadek może być związany z aspiracjami edukacyjnymi młodzieży, która chce kontynuować naukę bezpośrednio po ukończeniu szkoły średniej i coraz więcej osób w tym wieku legitymuje się wykształceniem wyższym. Nieco częściej niż w okresie 2005-2007 korzystano z kursów doszkalających finansowanych ze środków własnych (13 proc. wobec 10 proc.), dwukrotnie częściej niż z kursów dofinansowywanych z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS). Niezmiennie około 7-8 proc. respondentów wskazało na podejmowanie aktywności edukacyjnej związanej z podnoszeniem innych umiejętności np. nauka jazdy, a zaledwie około 5-6 proc. respondentów korzystało ze szkoleń finansowanych z Funduszu Pracy (FP).

Zakres korzystania z różnych form doksztalcania świadczy także o selektywności tego procesu. Najwięcej respondentów wskazuje na działania finansowane przez pracodawcę, co wskazuje, że kwalifikacje podnoszą głównie osoby pracujące (szerzej na ten temat piszemy rozdz. 4.9.6.5).

Zwrócić należy uwagę także na działania finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS). Choć EFS wdrażany jest w Polsce od kilku lat, to udział osób biorących udział w działaniach finansowanych z EFS przekroczył udział uczestniczących w szkoleniach finansowanych z Funduszu Pracy. Należy jednak wziąć pod uwagę, że grupy docelowe działań EFS są szersze niż FP (obejmują także osoby już pracujące), co przy małych liczebnościach odpowiednich grup uniemożliwia szczegółowe porównania. Pomimo okresu najintensywniejszego wdrażania EFS z perspektywy finansowej 2007-2013⁵⁶, w którym Polska uzyskała znaczną część środków z tego funduszu, w minionych dwóch latach zakres dofinansowania z tego źródła nieznacznie tylko zwiększył się.

⁵⁵ Znaczna część działań edukacyjnych ludności dorosłej współfinansowana jest z 2 lub więcej źródeł. Natomiast kateria odpowiedniego pytania *Diagnozy Społecznej* może sugerować rozłączność źródeł finansowania. Trudno więc jest określić czy respondent wskazując na to, że finansował działanie edukacyjne, odzwierciedla stan faktyczny czy np. to, że jego wkład był dla niego bardziej odczuwalny niż inne źródła i dlatego je pominął.

⁵⁶ www.efs.gov.pl.

Tabela 4.9.27. Osoby w wieku 25 lat i więcej uczestniczące w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w latach 2005-2011 według formy kształcenia się 57

Forma kształcenia	Odsetek wskazań na daną formę kształcenia w latach		
	2005-2007	2007-2009	2009-2011
Nauka w szkołach lub uczelniach wyższych bez studiów podyplomowych i doktoranckich	19,9	19,1	15,3
Studia podyplomowe i doktoranckie	7,9	10,1	8,9
Kursy doszkalające finansowane ze środków własnych	15,1	10,0	13,3
Kursy doszkalające finansowane ze środków EFS	7,1	6,1	7,3
Kursy doszkalające finansowane ze środków FP	5,7	5,2	6,5
Kursy doszkalające finansowane ze środków pracodawcy	36,5	39,6	40,8
Inne formy doskonalenia umiejętności (np. prawo jazdy)	7,8	7,0	7,9

Należy jednak pamiętać, że wiele działań edukacyjnych jest współfinansowanych z różnych źródeł np. ze środków pracodawcy i środków własnych. W pytaniu zadany w Diagnozie Społecznej w latach 2007, 2009 i 2011 nie przewidziano odpowiedzi dotyczącej współfinansowania, więc dane zawarte w tabeli 4.9.27 należy traktować jako pewne przybliżenie znaczenia poszczególnych źródeł finansowania.

Ze względu na małe liczebności dla poszczególnych form kształcenia niemożliwe jest przeprowadzenie analizy form kształcenia się według statusu na rynku pracy respondenta, w szczególności dla osób niepracujących.

4.9.6.3. Kwalifikacje zawodowe a status na rynku pracy lata 2000-2011

Analiza osób, które nie pracowały z powodu braku kwalifikacji odpowiadających pracodawcom oraz osób pracujących pozwoli na przynajmniej częściową ocenę skali niedopasowań strukturalnych na rynku pracy w odniesieniu do kwalifikacji zawodowych posiadanych przez osoby w wieku produkcyjnym. Pamiętać jednak należy, iż jest to subiektywna ocena respondentów, która zapewne odbiega od oceny pracodawców.

Ze względu na sposób ujęcia pytań o przyczyny niewykonywania pracy zawodowej w kwestionariuszu porównania można przeprowadzić dla trzech okresów: 2000-2007, 2005-2009 oraz 2007-2011. Mimo braku ich rozłączności można uznać, że pierwszy okres obejmuje głównie lata spowolnienia polskiej gospodarki (2002-2004), drugi – lata stosunkowo dobrej koniunktury gospodarczej, choć już zapewne skutki kryzysu gospodarczego mogły wpływać na odpowiedzi respondentów, a trzeci okres przypada na lata spowolnienia gospodarczego wywołanego kryzysem.

Wśród osób niepracujących zawodowo w latach 2000-2007, czyli osób bezrobotnych i biernych, zaledwie około 4 proc. wskazało na brak kwalifikacji wymaganych przez pracodawcę⁵⁸, z czego większość stanowiły kobiety (około 57 proc.) (tabela 4.9.28). W okresie 2005-2009 sytuacja była analogiczna (około 5 proc. respondentów, w tym 54 proc. kobiet). Natomiast w okresie 2007-2011 około 3 proc. uznało brak kwalifikacji jako przyczynę pozostawania bez pracy, z czego aż około 62 proc. stanowiły kobiety.

Należy pamiętać, że jest to subiektywna ocena respondenta, więc przewaga kobiet może wynikać z większego ich krytycyzmu. Na ten wynik może też wpływać znaczenie wykształcenie jako determinanty zatrudnienia, większe dla kobiet niż mężczyzn (np. Sztanderska, Grotkowska, 2007).

Wśród niepracujących zawodowo z powodu braku kwalifikacji w latach 2007-2011 18 proc. miało wykształcenie co najwyżej podstawowe, mniej niż w okresach poprzednich (około 24 proc.). Z kolei aż 48 proc. legitymowało się wykształceniem zasadniczym zawodowym (wobec 40-42 proc. poprzednio). Łącznie ta grupa stanowiła niezmiennie około dwie trzecie niepracujących z powodu braku kwalifikacji. Około 27-28 proc. niepracujących miało wykształcenie średnie, zaś najmniej było osób z wykształceniem wyższym (6 proc. w latach 2000-2007, 9 proc. w latach 2005-2009 oraz blisko 7 proc. w latach 2007-2011).

Struktura respondentów o kwalifikacjach niewystarczających do wykonywania pracy zawodowej według miejsca zamieszkania jest zbliżona w trzech wyróżnionych okresach. Osoby niepracujące z powodu braku odpowiednich kwalifikacji pochodziły głównie ze wsi (około 36 proc. w latach 2000-2007 oraz 43 proc. w następnych okresach) oraz miast liczących do 100 tys. mieszkańców (około 37 proc. w latach 2000-2007 oraz 32 proc. w następnych okresach). Około co piąta osoba o niewystarczających kwalifikacjach pochodziła z miast średnich, zaś odsetek osób o niewystarczających kwalifikacjach z miast dużych i średnich nie przekraczał 9 proc. we wszystkich analizowanych okresach.

⁵⁷ Respondent mógł wymienić trzy aktywności, które podjął w ciągu 2 ostatnich lat w celu podnoszenia swych kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności. Do analiz użyto formy wymienione jako pierwsze - najważniejsze.

⁵⁸ Ankietowani mogli wskazać więcej niż jeden powód pozostawania bez pracy, odsetek wskazań informuje więc o randze danego powodu.

Tabela 4.9.28. Struktura osób niepracujących w latach 2000-2011, dla których przyczyną pozostawania bez pracy był brak wymaganych przez pracodawcę kwalifikacji, według płci, wykształcenia, miejsca zamieszkania i wieku (w proc.)

Cechy demograficzno-społeczne	Odsetek osób niepracujących z powodu braku kwalifikacji odpowiadających pracodawcom (ocena subiektywna respondenta) w latach		
	2000-2007	2005-2009	2007-2011
Ogółem, w tym:	4,2	4,9	2,9
Kobiety	57,4	54,1	61,8
Mężczyźni	42,6	45,7	38,2
Wyższe i policealne	6,0	9,2	6,7
Średnie	28,6	27,0	27,1
Zasadnicze zawodowe i gimnazjalne	42,0	39,8	48,2
Podstawowe i poniżej	23,4	23,8	18,0
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	7,2	8,3	8,4
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	14,5	9,7	8,8
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	5,6	7,6	7,7
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	22,9	20,2	20,7
Miasta poniżej 20 tys. mieszkańców	13,6	11,5	11,2
Wieś	36,2	42,7	43,2
do 24 lat	41,8	25,8	37,7
25-29 lat	9,3	16,3	11,3
30-34 lata	7,8	9,4	9,2
35-39 lat	7,5	7,3	5,6
40-44 lata	10,0	9,5	7,4
45-49 lat	7,4	9,4	6,0
50-54 lata	9,1	11,7	7,7
55 lat i więcej	7,1	10,6	15,1

Struktury wieku osób niepracujących z powodu niewystarczających kwalifikacji różniły się głównie ze względu na udział osób do 29 lat. Udział osób z poszczególnych pięcioletnich grup wieku powyżej 30 roku życia był stosunkowo stabilny i oscylował między 7-12 proc., nie przekraczając różnicy około 3 p.p. dla trzech porównywanych okresów. Natomiast w latach 2005-2009 znacząco zmniejszył się udział osób najmłodszych w porównaniu z okresem 2000-2007 (z 50 proc. do 42 proc.), by w latach 2007-2011 powrócić do poziomu około 50 proc. Udział osób w wieku niemobilnym (45 lat i więcej) był niższy od udziału osób młodych (około 24 proc. w latach 2000-2007, 32 proc. w latach 2005-2009 i 28 proc. w latach 2007-2011), co zdaje się wskazywać na relatywnie gorszą sytuację osób młodych niepracujących pod względem deficytu kwalifikacji zawodowych.

Ponadto wśród niepracujących z powodu braku odpowiednich kwalifikacji w latach 2000-2007 jedynie około 26 proc. uczestniczyło w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji w ciągu dwóch ostatnich lat poprzedzających daną rundę badania (kobiety blisko 24 proc., mężczyźni 29 proc.). Informacja ta jest niepełna, ponieważ dane o podejmowaniu aktywności edukacyjnej nie dotyczą całego okresu, w którym kwalifikacje respondenta były niewystarczające. Dla lat 2005-2009 i 2007-2011 dysponujemy już pełną informacją dotyczącą podejmowania aktywności edukacyjnej przez osoby o niewystarczających do podjęcia zatrudnienia kwalifikacjach. Jedynie około 27 proc. niepracujących z powodu braku odpowiednich kwalifikacji w latach 2005-2009 oraz 2007-2011 było aktywnych edukacyjnie w tym okresie.

Podsumowując, wśród osób niepracujących z powodu braku wymaganych kwalifikacji we wszystkich wyodrębnionych okresach zdecydowaną większość stanowiły osoby o wykształceniu co najwyżej zasadniczym zawodowym, mieszkające na wsi lub w miastach małych i średnich. Około połowa z nich nie skończyła 30 lat. Blisko trzy czwarte nie podjęło żadnej aktywności, by zmniejszyć deficyt kapitału ludzkiego i podnieść swoje kwalifikacje i umiejętności zawodowe.

4.9.6.4. Inne przyczyny pozostawania kiedykolwiek bez pracy w latach 2000-2011

Z naszych analiz wynika, że w ocenie respondentów niedostosowanie kwalifikacji do wymagań pracodawcy ma generalnie niewielkie znaczenie jako przyczyna pozostawania bez pracy. Pojawia się zatem pytanie, jakie znaczenie mają pozostałe przyczyny. Odwołanie się do tych samych cech demograficzno-społecznych powinno dostarczyć odpowiedzi na to pytanie.

Zgodnie z oczekiwaniem ranga różnych przyczyn jest odmienna dla kobiet i mężczyzn oraz zmienia się dla różnych grup wieku (tabela 4.9.29).

Wśród podstawowych przyczyn pozostawania bez pracy największe znaczenie miały przyczyny związane w wiekiem: nauka w najmłodszych grupach wieku (24-27 proc. wskazań) oraz emerytura w grupach najstarszych (odpowiednio 34 proc., 40 proc. i 43 proc.). Stosunkowo często wskazywano niezmiennie na zdrowie (14-16 proc.),

a także na trudności ze znalezieniem pracy (14-16 proc. w latach 2000-2007 i 2005-2009, 10 proc. w latach 2007-2011). Pozostałe przyczyny były wskazywane przez kilka procent respondentów.

Tabela 4.9.29. Struktura osób niepracujących według płci i wieku oraz wybranych przyczyn pozostawania bez pracy w latach 2000-2011 (w proc. danej grupy ludności)

Wiek/ płeć	Nauka	Zajmowa- nie się domem	Opieka nad dziećmi	Zdro- wie	Nieodpo- wiedni wiek	Emery- tura	Trudności ze zna- leżeniem pracy	Otrzymywa- nie świadczeń społecznych	Brak chęci do pracy	Opieka nad niepełno- sprawnymi/ starszymi członkami gosp. dom.
2000-2007										
Ogółem	24,3	7,1	6,5	15,7	11,6	33,9	13,9	4,3	2,4	1,85
Kobiety	53,1	96,1	96,1	57,2	66,6	37,9	58,4	57,2	63,1	
Mężczyźni	46,9	3,9	3,9	42,8	33,4	62,1	41,6	42,8	36,9	
15- 24	90,6	4,2*	11,7*		29,8		20,3*		36,7*	
25-29	7,6	10,5	20,7				12,2			
30-34		16,8	24,0	9,8*			10,2			
35-39		16,1	18,6		3,6*	0,6*	9,9	30,7*		**
40-44		12,0	11,0	3,9			10,2		63,3*	
45-49	1,8*	11,2	5,4	9,6			9,5			
50-54		14,2	5,0	17,3	6,0	2,1	14,2	17,8		
55+		14,9	3,7	59,4	60,6	97,3	13,4	52,0		
2005-2009										
Ogółem	25,6	8,4	9,0	15,7	12	40,4	15,5	4,4	3,8	2,5
Kobiety	50,5	92,4	95,6	51,7	66,7	62,0	54,4	55,2	57,6	77,3
Mężczyźni	49,5	7,6	4,4	48,2	33,2	38,0	45,6	44,6	42,4	22,7
do 24 lat	89,1	7,6	13,3		26,1		16,1		28,6	
25-29	9,0	11,3	23,2	5,1*			15,1	11,6*	16,2	
30-34		15,9	26,2				10,8			31,7*
35-39		14,5	18,5	5,5*	3,6*	1,3*	9,2	11,5*		
40-44		11,1	7,8	4,8			8,9		20,7*	
45-49	1,9*	10,2	5,3	7,6			10,7			
50-54		12,6		17,6	5,5	2,3	15,5	20,0*		33,2*
55+		16,8	5,7*	59,3	64,8	96,4	13,7	57,0	34,6	35,1
2007-2011										
Ogółem	26,6	6,5	6,3	13,7	8,9	43,5	9,8	3,1	2,7	1,5
Kobiety	53,5	96,1	98,1	50,0	72,1	63,7	59,2	62,9	64,2	75,5
Mężczyźni	46,5	3,9	2,9	50,0	27,9	36,3	40,8	37,1	35,9	24,5
15- 24	92,5	4,7	9,4		27,4		19,2		21,3	
25-29	6,5	8,5	18,1	5,6*			17,9			
30-34		15,5	32,1				6,9		13,6*	28,6*
35-39		10,6	15,2	5,0*	1,9*	0*	6,3	15,9*		
40-44		11,5	9,4	4,8			5,1		14,0*	
45-49	0,9*	12,6	6,3	6,6			9,9			
50-54		13,8		17,2	4,2	1,1*	14,0	14,9		36,7*
55+		22,8	9,6*	60,8	66,5	98,7	20,8	69,2	50,6*	34,7

Uwaga: Respondent mógł wskazać maksymalnie 3 przyczyny.

* łączenie grup wieku ze względu na małe liczebności

** zbyt małe liczebności do analizy struktury według cech społeczno - gospodarczych

Struktura respondentów niepracujących z określonej przyczyny jest silnie determinowana fazą przebiegu życia w porównywalnych okresach: wśród niepracujących z powodu nauki dominują osoby młode do 24 roku życia, zaś wśród niepracujących z powodu emerytury przeważają wyraźnie osoby powyżej 60 roku życia.

Opieka nad dziećmi, zajmowanie się domem czy sprawowanie opieki nad starszymi lub niepełnosprawnymi członkami gospodarstw są podawane jako powód pozostawania bez pracy właściwie tylko przez kobiety, co wskazuje wciąż na silne uwarunkowania kulturowe powiązania pracy zawodowej i obowiązków domowych. Struktura niepracujących według wieku ze względu na trudności ze znalezieniem zatrudnienia jest stosunkowo równomierna, z niewielką przewagą osób w najmłodszych grupach wieku, tj. do 24 roku życia. Wśród niepracujących z powodu kłopotów ze zdrowiem zdecydowanie dominują osoby w wieku powyżej 54 lat. Ponadto, potwierdzi się też destymulujący wpływ otrzymywanych świadczeń społecznych zarówno wśród osób w wieku 15-49 lat, jak i w wieku 50-59 lat. Ustalenie, jakie świadczenia otrzymywali respondenci i powiązanie ich z pozostawaniem bez pracy jest jednak niemożliwe. Stosowne pytanie skierowane było bowiem do osób, które kiedykolwiek nie pracowały w latach 2000-2007 i 2005-2009, przy czym nie dezagregowano świadczeń w kafeterii

odpowiedzi. Analogicznie wygląda sytuacja wśród niepracujących z powodu braku chęci do pracy – także w tej grupie dominują kobiety.

Respondentów niepracujących zawodowo w latach 2005-2009 oraz 2007-2011 zapytano dodatkowo o warunki, które skłoniłyby ich do podjęcia pracy zawodowej w kraju (tabela 4.9.30). Analiza warunków podjęcia zatrudnienia przez osoby niepracujące jest niezmiernie ważna biorąc pod uwagę niskie wskaźniki zatrudnienia w Polsce, szczególnie dla grup znajdujących się w mniej korzystnej sytuacji na rynku pracy, a więc - między innymi - kobiet oraz osób starszych.

Około połowa niepracujących kiedykolwiek w latach 2005-2009 i 2007-2011 nie chciała pracować, częściej w latach 2007-2011 niż w poprzednim okresie. Na inne niż wymienione w kwestionariuszu powody wskazało prawie 22 proc. w latach 2005-2009 i 16 proc. w latach 2007-2011. Spośród pozostałych warunków podjęcia pracy możliwość zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy oraz elastyczny czas pracy podawane były stosunkowo często (13-14 proc. respondentów w latach 2005-2009 i 10-12 proc. w latach 2007-2011), rzadziej wskazywano na możliwość wykonywania pracy w domu (9 proc. respondentów w latach 2005-2009 i 7 proc. w latach 2007-2011).

Tabela 4.9.30. Struktura osób niepracujących według płci i wieku oraz warunków podjęcia pracy w latach 2007-2011 (w proc. danej grupy ludności)

Wiek/ płeć	Niepełny wymiar czasu pracy	Możliwość wykonywania części pracy w domu	Elastyczny czas pracy	Większa pomoc członków rodziny w obowiązkach domowych	Możliwość opieki nad dziećmi lub chorymi	Możliwość zachowania prawa do świadczeń społecznych	Dogodne warunki dojazdu i pracy dla osób niepełnosprawnych	Inne	Brak chęci do pracy
2005-2009									
Ogółem	13,4	8,8	14	3,3	3,7	5,9	3,2	22,1	48,2
Mężczyźni	35,8	32,9	41,7	20,0	12,0	50,3	58,1	52,2	36,5
Kobiety	64,2	67,1	58,3	80,0	88,0	49,7	41,9	47,8	63,5
do 24 lat	27,8	27,6	44,8	21,0	18,0	17,0*	11,7	41,0	13
25-29 lat	8,5	9,8	14,0	21,4	21,9		6,2	10,0	1,0
30-34 lata	6,8	9,1	9,5	17,0	20,3	6,8*	11,4*	5,1	1,2*
35-39 lata	6,3	8,5	6,7	10,0	15,3		5,1		
40-44 lata	4,2	7,4	5,0	16,2*	12,0*	12,3*	7,6	6,0	0,9
45-49 lata	5,2	7,2	4,6			8,6	6,8	1,5	
50-54 lata	9,2	8,9	5,6	14,3*	12,6*	14,9	23,1	8,1	3,9
55+	32,0	21,4	10,2			48,9	31,4	17,9	78,4
2007-2011									
Ogółem	11,7	7,0	10,1	0,3	2,6	4,3	2,6	16,0	56,6
Mężczyźni	34,9	31,0	40,8	14,1	9,6	44,0	44,0	45,4	35,9
Kobiety	65,1	69,0	59,2	85,9	90,4	56,0	56,0	54,6	64,1
do 24 lat	34,5	34,8	60,4	16,0	22,3	17,0*	17,0	50,5	13,3
25-29 lat	5,9	9,1	10,2	15,6	17,1		4,2	7,3	1,3*
30-34 lata	6,5	8,3	4,7	19,1	29,5	6,6*	4,9*	3,1	
35-39 lata	4,5	5,2	4,3	15,1	8,8		2,4	1,1*	
40-44 lata	3,0	4,3	3,1	15,0*	10,4*	14,3*	4,9	4,3	
45-49 lata	4,3	5,4	5,4*			5,7	4,3	1,2	
50-54 lata	7,9	7,6		19,1*	12,0*	8,6	8,6	7,4	3,0
55+	33,5	25,2	11,9			54,8	54,8	20,6	80,0

Uwaga: Respondent mógł wskazać maksymalnie 2 warunki

* łączenie grup wieku ze względu na małe liczebności

Rozkład respondentów według wieku, którzy wskazali na istnienie warunków skłaniających ich do podjęcia pracy jest w dużej mierze determinowany przebiegiem życia jednostki i podziałem ról w rodzinie. Wśród osób wskazujących na możliwość pracy w niepełnym wymiarze czasu, wykonywanie pracy w domu, elastyczny czas pracy, większą pomoc członków rodziny w obowiązkach domowych czy możliwość uzyskania opieki nad dziećmi lub chorymi jednoznacznie dominują kobiety z młodszych i starszych grup wieku. Kobiety młodsze opiekują się dziećmi i je wychowują, starsze natomiast opiekują się osobami starszymi czy wnukami. Wśród osób, które wskazały, że do pracy skłoniłaby je możliwość zachowania świadczeń społecznych około połowa to osoby w wieku powyżej 55 lat, a wskaźnik ten wskazuje na tendencję wzrostową w okresie 2007-2011. Dla tych osób możliwość łączenia pracy z pobieraniem emerytury byłaby czynnikiem aktywizującym, co w obliczu procesu starzenia się ludności nabiera istotnego znaczenia. Niepokojący jest natomiast wyjątkowo duży i rosnący odsetek wskazań na brak chęci do pracy, który w ostatnim analizowanym okresie istotnie wzrósł (około 48 proc. dla okresu 2005-2009, 56 proc. dla okresu 2007-2011). W tej grupie respondentów zdecydowanie dominują osoby powyżej 55 roku życia (78-80 proc.) we wszystkich analizowanych okresach.

4.9.6.5. Aktywność edukacyjna osób dorosłych a dynamika rynku pracy

Znaczenie doksztalcenia się dla statusu na rynku pracy potwierdziły analizy przepływów na rynku pracy pomiędzy trzema stanami: pracujący, bezrobotni oraz bierni zawodowo, które przeprowadzone zostały na podstawie panelowej bazy danych. W *Diagnozie Społecznej* 2005 dokonano analizy przepływów pomiędzy rokiem 2003 a 2005 dla osób, które skorzystały w 2003 r. z usług edukacyjnych, zarówno w trybie dziennym, zaocznym i eksternistycznym, jak i w formie kursów doszkalających w porównaniu z pozostałą częścią populacji, która nie korzystała z tego typu usług. W analizie przepływów na podstawie danych z edycji *Diagnozy Społecznej* 2007, 2009 i 2011 posłużono się inną miarą aktywności edukacyjnej, która została wprowadzona dopiero w kwestionariuszu w 2007 roku tj. uczestnictwem w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat. Rozpatrujemy jedynie osoby w wieku 25-39 lat ze względu na fakt, że aktywność edukacyjna po 39 roku życia znacznie spada i dotyczy marginalnej części populacji. W poniższych tabelach (tabele 4.9.30., 4.9.31., 4.9.32.) przedstawiono dane dla trzech okresów: 2005-2007, 2007-2009 i 2007-2009, jednak szczegółowy opis dotyczy głównie ostatniego okresu, dla wcześniejszych edycji *Diagnozy Społecznej* znajduje się on w poprzednich opracowaniach.

Tabela 4.9.30. Przepływy na rynku pracy osób w wieku 25-39 lat według udziału w podnoszeniu kwalifikacji w latach 2005-2011 (w proc.)

a) lata 2005-2007

Stan w marcu 2005	Stan w marcu 2007			Ogółem
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=282)				
Pracujący	67,9	2,9	3,3	74,1
Bezrobotni	4,4	1,8	1,8	8,0
Bierni	12,8	1,8	3,3	17,9
Ogółem	85,1	6,5	8,4	100,0
Pozostali respondenci (N=1141)				
Pracujący	63,3	1,6	4,0	68,9
Bezrobotni	8,8	3,1	2,3	14,2
Bierni	6,6	1,8	8,5	16,9
Ogółem	78,7	6,5	14,8	100,0

b) lata 2007-2009

Stan w marcu 2007	Stan w marcu 2009			Ogółem
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=445)				
Pracujący	75,7	2,9*	2,2*	80,9
Bezrobotni	3,4*	1,3*	0,4*	5,2
Bierni	7,2	0,4*	6,3*	13,9
Ogółem	86,3	4,7	9,0	100
Pozostali respondenci (N=1620)				
Pracujący	67,3	3,3	3,7	74,3
Bezrobotni	4,3	2,5	1,4	8,1
Bierni	6,5	1,6	9,5	17,6
Ogółem	78,0	7,4	14,6	100,0

c) lata 2009-2011

Stan w marcu 2009	Stan w marcu 2011			Ogółem
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=806)				
Pracujący	67,3	4,3	1,9*	73,6
Bezrobotni	4,7	1,4*	0,4*	6,5
Bierni	8,4	3,8	7,7	20,0
Ogółem	80,5	9,6	9,8	100,0
Pozostali respondenci (N=3670)				
Pracujący	67,6	3,1	3,2	73,9
Bezrobotni	4,3	2,6	1,6	8,4
Bierni	5,9	1,9	9,9	17,7
Ogółem	77,7	7,6	14,7	100,0

* małe liczebności

Wśród osób w wieku 25-39 lat, które w latach 2009-2011 podnosiły swoje kwalifikacje, rozpatrywanych według statusu na rynku pracy w 2009 r. około 74 proc. stanowili pracujący, 20 proc. bierni zawodowo, a około 6,5 proc. bezrobotni (tabela 4.9.30). Dwa lata później w tej grupie było więcej pracujących (około 80 proc.) i mniej biernych zawodowo (około 10 proc.). Udział bezrobotnych zwiększył się do około 9,5 proc. Struktura osób, które nie zdecydowały się na podnoszenie swoich kwalifikacji w tym czasie, rozpatrywanych według statusu zatrudnienia

w 2009 r. jest zbliżona do osób podnoszących swoje kwalifikacje - pracujący stanowili około 74 proc., bezrobotni - około 8 proc., a bierni zawodowo - około 18 proc. W 2011 r. także w tej grupie zwiększył się udział pracujących (do 78 proc.), zaś słabiej niż w grupie aktywnych edukacyjnie zmniejszył się udział biernych zawodowo (do prawie 15 proc.), bierni przy stabilnym udziale bezrobotnych.

Poprawa struktury obu porównywanych grup osób według statusu na rynku pracy polegała na wzroście udziału osób pracujących, silniejszym dla osób podnoszącym swe kwalifikacje, przy równoczesnym spadku udziału osób biernych zawodowo, także wyraźniejszym dla osób aktywnych edukacyjnie. Zmiany te wynikają z większej szansy przejścia do pracujących zarówno ze stanu bierności jak i bezrobocia dla osób aktywnych edukacyjnie. Natomiast zmiany udziału bezrobotnych w obu grupach nie były już tak wyraźne – do wzrostu udziału bezrobotnych wśród osób aktywnych edukacyjnie przyczynił się napływ osób biernych zawodowo.

Te zmiany nieco różnią się od zaobserwowanych we wcześniejszych okresach. Poprawa sytuacji na rynku pracy osób doksztalających się w latach 2005-2007 oraz 2007-2009 polegała na wzroście udziału osób pracujących przy spadku udziału biernych zawodowo i względnie stabilnym udziale osób bezrobotnych. Natomiast dla osób niedoksztalających się w latach 2005-2007 zmiana polegała na zwiększeniu się udziału osób pracujących przy znacznym spadku bezrobotnych i względnie stałym udziale osób biernych zawodowo, zaś w latach 2007-2009 zmiana była podobna do zaobserwowanej w ostatnim okresie – więcej było pracujących i mniej biernych, lecz udział bezrobotnych była stabilny.

Tabela 4.9.31. Przepływy na rynku pracy kobiet w wieku 25-39 lat według udziału w podnoszeniu kwalifikacji w latach 2005-2011 (w proc.)

a) lata 2005-2007				
Stan w marcu 2005	Stan w marcu 2007			Ogółem
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=160)				
Pracujący	62,1	1,9	4,5	68,5
Bezrobotni	4,5	2,6	2,6	9,7
Bierni	13,5	3,2	5,1	21,8
Ogółem	80,1	7,7	12,2	100,0
Pozostali respondenci (N=593)				
Pracujący	56,6	1,4	6	64
Bezrobotni	6,8	2,2	3,4	12,4
Bierni	8,2	2,7	12,7	23,6
Ogółem	71,6	6,3	22,1	100,0
b) lata 2007-2009				
Stan w marcu 2007	Stan w marcu 2009			Ogółem
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=219)				
Pracujący	70,3	2,7	3,2*	76,3
Bezrobotni	6,4*	1,4*	-	7,8*
Bierni	8,7*	0,5*	6,8*	16,0
Ogółem	85,4	4,6*	10,0	100,0
Pozostali respondenci (N=840)				
Pracujący	57,5	2,5*	5,1	65,1
Bezrobotni	3,1	3,2	1,9	8,2
Bierni	9,2	2,4*	15,1	26,7
Ogółem	69,8	8,1	22,1	100,0
c) lata 2009-2011				
Stan w marcu 2009	Stan w marcu 2011			Ogółem
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=431)				
Pracujący	63,1	5,6	2,3*	71,0
Bezrobotni	3,7	1,4*	0,7*	5,8
Bierni	7,9	5,3	10,3	23,2
Ogółem	74,7	12,3	13,0	100,0
Pozostali respondenci (N=1787)				
Pracujący	57,4	2,7	5,3	65,4
Bezrobotni	3,5	2,8	2,2	8,5
Bierni	8,7	2,3	15,1	26,1
Ogółem	69,6	7,8	22,7	100,0

* małe liczebności

Wyniki z trzech porównywanych okresów uwidaczniają wpływ podnoszenia kwalifikacji na wzrost aktywności zawodowej wskutek zwiększenia się udziału pracujących i spadku udziału osób biernych zawodowo.

Podobnie jak w poprzednich okresach osoby pracujące, które były aktywne edukacyjnie w latach 2009-2011, jak i osoby nie podnoszące swoich kwalifikacji, charakteryzowały się zbliżonym poziomem stabilności zatrudnienia – powyżej 90 proc. zarówno dla nie doksztalających się, jak i dla doksztalających się.

Podsumowując, wyniki analiz dla lat 2009-2011, 2007-2009 oraz 2005-2007 wskazały, że poprawa kwalifikacji ma znaczenie dla aktywizacji osób biernych zawodowo. Uczestnictwo w podnoszeniu kwalifikacji zwiększało szanse na znalezienie zatrudnienia przez bezrobotnych w okresie 2007-2009 w odróżnieniu do lat 2005-2007 i 2009-2011. Natomiast szanse pozostawania w zatrudnieniu były takie same dla obu porównywanych grup osób – aktywnych edukacyjnie i niepodjęających wysiłku podnoszenia swych kwalifikacji.

Dynamika rynku pracy, oceniana na podstawie przepływów między wyodrębnionymi stanami na rynku pracy, jest zróżnicowana według płci (tabele 4.9.31 i 4.9.32). Wśród kobiet w wieku 25-39 lat, które podnosiły swoje kwalifikacje w ciągu ostatnich dwóch lat, udział pracujących wzrósł z 71 proc. do 75 proc., słabiej niż w okresie 2007-2009 (z 76 proc. do 85 proc.), oraz znacząco i silniej spadł udział biernych zawodowo z około 23 proc. do 13 proc. (w okresie 2007-2009 z 16 proc. do 10 proc.). Natomiast wśród mężczyzn, którzy w ciągu ostatnich 2 lat podnosili swoje kwalifikacje, udział pracujących wzrósł z 82 proc. do 85 proc. (w latach 2007-2009 z 86 proc. do około 88 proc.), zaś natomiast udział biernych zawodowo spadł z około 16 proc. do około 6 proc. Wśród aktywnych edukacyjnie mężczyzn udział bezrobotnych pozostał stabilny wobec wzrostu bezrobocia wśród kobiet (z około 6 proc. do około 12 proc.). Wyraźny spadek bierności zawodowej w tej grupie wiąże się zarówno z napływem do zatrudnienia, jak i napływem biernych zawodowo kobiet do bezrobocia. We wcześniejszych okresach tak istotnych różnic nie zaobserwowano.

Tabela 4.9.32. Przepływy na rynku pracy mężczyzn w wieku 25-39 lat według udziału w podnoszeniu kwalifikacji w latach 2005-2011 (w proc.)

a) lata 2005-2007				
Stan w marcu 2005	Stan w marcu 2007			
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	Ogółem
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=122)				
Pracujący	76,7	4,3	0,9*	81,9
Bezrobotni	3,5	-	1,7*	5,2
Bierni	12,1	-	0,8*	12,9
Ogółem	92,3	5,2	2,5	100,0
Pozostali respondenci (N=593)				
Pracujący	70,8	1,8	1,8	74,4
Bezrobotni	10,9	4,1	1,0	16,0
Bierni	4,8	1,0	3,8	9,6
Ogółem	86,5	6,9	6,6	100,0
b) lata 2007-2009				
Stan w marcu 2007	Stan w marcu 2009			
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	Ogółem
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=225)				
Pracujący	81,3	3,1	1,3	85,8
Bezrobotni	0,4	0,9*	0,9*	2,2
Bierni	5,8	0,4*	5,8*	12,0
Ogółem	87,6	4,4*	8,0*	100,0
Pozostali respondenci (N= 779)				
Pracujący	77,9	4,1	2,2*	84,2
Bezrobotni	5,5	1,8*	0,6*	8,0
Bierni	3,6*	0,8*	3,5*	7,8
Ogółem	87,0	6,7	6,3	100,0
c) lata 2009-2011				
Stan w marcu 2009	Stan w marcu 2011			
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	Ogółem
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=376)				
Pracujący	72,1	2,9*	1,3*	76,3
Bezrobotni	5,9	1,6*	-	7,2
Bierni	9,0	2,4*	5,1*	16,5
Ogółem	87,0	6,6	6,4	100,0
Pozostali respondenci (N= 1882)				
Pracujący	77,3	3,5	1,2	82,0
Bezrobotni	5,0	2,4	0,9*	8,2
Bierni	3,3	1,5	4,9	9,8
Ogółem	85,6	7,4	7,0	100,0

* małe liczebności

Struktury kobiet i mężczyzn, którzy nie podnosili swoich kwalifikacji, charakteryzują się generalnie niższym udziałem zatrudnionych i wyższym udziałem bezrobotnych. Ich zmiany w czasie są wyraźnie mniej korzystne. Różnice zmian statusu na rynku pracy wśród osób podnoszących swe kwalifikacje oraz pozostałych są większe dla mężczyzn, wskazując na większą rangę doskonalenia zawodowego dla ich statusu na rynku pracy, co stanowi odwrócenie sytuacji z poprzedniej rundy.

Reasumując, podnoszenie kwalifikacji zawodowych miało wpływ na poprawę statusu na rynku pracy osób biernych zawodowo. Mężczyźni czerpią większe korzyści ze swej aktywności edukacyjnej niż kobiety, co było widoczne zwłaszcza w latach 2009-2011.

4.9.6.6. Aktywność edukacyjna a zmiana dochodów gospodarstw domowych osób pracujących w okresie 2007-2011

W dotychczasowej analizie skupiono się na badaniu zmian statusu na rynku pracy osób aktywnych i biernych edukacyjnie. Istotnym uzupełnieniem tej analizy jest sprawdzenie, czy poprawa kwalifikacji jest powiązana ze zmianami sytuacji dochodowej osób pracujących, które podjęły wysiłek dokształcania się, a ich status na rynku pracy w ciągu dwóch ostatnich lat nie zmienił się. W obecnej rundzie *Diagnozy Społecznej* możliwa jest analiza dynamiki zmian osobistego dochodu pracującego respondenta w zależności od tego, czy podjął działania edukacyjne w ciągu ostatnich dwóch lat. W badaniach z 2007 r., 2009 r. i 2011 r. w kwestionariuszu indywidualnym zawarte jest pytanie o osobisty dochód netto respondenta z ostatnich trzech miesięcy. W analizach z poprzednich rund *Diagnozy Społecznej* konieczne było posłużenie się dochodem na osobę w gospodarstwie domowym przy równoczesnej kontroli liczby osób w gospodarstwie domowym. Jednak na dochód w gospodarstwie domowym wpływają także zmiany dochodów uzyskiwanych przez innych członków gospodarstwa domowego, czego nie można było uwzględnić w analizie dynamiki zmian sytuacji dochodowej respondentów dokształcających się i niedokształcających się w latach 2005-2007.

Niemniej jednak poniższa analiza sytuacji dochodowej respondenta na podstawie jego dochodu osobistego stanowi jedynie opis korelacji pomiędzy zmianami dochodu osobistego a dokształcaniem się i nie pozwala na interpretację przyczynowo-skutkową. Tym bardziej, że dochody te są silnie skorelowane z innymi cechami, jak np. poziom wykształcenia.

W tabelach 4.9.33 i 4.9.34 przedstawiony jest rozkład dochodów osobistych netto⁵⁹ pracujących w 2007 r., 2009 r. oraz w 2011 r. dla dwóch grup respondentów: tych, którzy podnosili swoje kwalifikacje w ciągu ostatnich dwóch lat oraz tych, którzy tego nie czynili, a także dynamika dochodów w latach 2007-2009 oraz 2009-2011. Ze względu na różne zmienne określające dochód użyte w analizach w poprzednich rundach badania nie są możliwe bezpośrednie porównania zmian dynamiki dochodu pomiędzy okresami 2005-2007 (zawartymi w poprzednich opracowaniach *Diagnozy*) a 2007-2009 i 2009-2011.

Dynamika zmian dochodów z obu wyróżnionych grup nieznacznie różni się wyraźnie na niekorzyść osób biernych edukacyjnie – średni dochód osobisty netto osób dokształcających się w ciągu ostatnich dwóch lat (2009-2011) wzrósł o 22 proc. w porównaniu z 7 proc. dla osób biernych edukacyjnie. Jest to zdecydowana zmiana w porównaniu do okresu poprzedniego (lata 2007-2009), kiedy dynamika wzrostu dochodów była większa, ale jednakowa dla obu porównywanych grup osób tzn. zarówno dochody podnoszących swe kwalifikacje w ciągu ostatnich 2 lat, jak i biernych edukacyjnie wzrosły o średnio 37 proc. Dla przypomnienia - w latach 2005 i 2007 dochody na osobę w gospodarstwach domowych dokształcających się rosły szybciej niż osób niedokształcających się. Ta korzystna zmiana dochodów dla obu grup z lat 2007-2009 związana była z ogólnym wzrostem płac obserwowanym w ciągu tych dwóch lat, a szczególnie w 2008 r. Obniżenie dynamiki wzrostu płac w ostatnim okresie, tj. w latach 2009-2011, szczególnie dla osób biernych edukacyjnie związane jest ze spowolnieniem gospodarczym ostatnich lat.

Kobiety, które w ciągu ostatnich 2 lat podnosiły swoje kwalifikacje, charakteryzują się niższym średnim dochodem w porównaniu z mężczyznami aktywnymi edukacyjnie. W latach 2007-2009 dynamika średniego dochodu kobiet i mężczyzn, którzy podejmowali dokształcanie, była taka sama (wzrost o 37 proc.), co oznacza utrzymanie się 16 procentowej luki dochodowej według płci. Natomiast w latach 2009-2011 dochody osobiste mężczyzn rosły szybciej niż kobiet (24 proc. wobec 21 proc.), a zatem luka dochodowa według płci zwiększyła się do 18 proc. Sytuacja wygląda odmiennie w przypadku osób biernych edukacyjnie. W latach 2007-2009 średnie dochody osobiste kobiet nie podnoszących swoich kwalifikacji wzrosły silniej niż dochody mężczyzn biernych edukacyjnie (40 proc. wobec 34 proc. dla mężczyzn), co prowadzi do spadku luki dochodowej z około 24 proc. w 2007 r. do 21 proc. w 2009 r. W latach 2009-2011 dochody biernych edukacyjnie osób rosły znacznie wolniej niż podnoszących we kwalifikacje, silniej jednak dla kobiet niż mężczyzn (8 proc. wobec 5 proc.), co przełożyło się na dalszy spadek luki dochodowej do 19 proc.

⁵⁹ Do obliczeń zastosowano średni dochód netto respondenta z ostatnich trzech miesięcy.

Tabela 4.9.33. Rozkład osobistych dochodów netto pracujących respondentów w wieku 25-39 lat w 2007 r., 2009 r. i 2011 r.

Wyodrębnione zbiorowości respondentów	Średnia osobistych dochodów na oraz ich zróżnicowanie (w PLN)			Kwartylny rozkład osobistych dochodów (w PLN)								
				Kwartylny pierwszy			Kwartylny drugi			Kwartylny trzeci		
	2007	2009	2011	2007	2009	2011	2007	2009	2011	2007	2009	2011
Osoby, które podnosiły swe kwalifikacje w ciągu ostatnich 2 lat	1893*	2593*	3178*	1000	1500	1700	1500	2000	2300	2000	3000	3500
Pozostali respondenci	1435	1959	2110	805	1131	1300	1200	1600	1800	1800	2200	2500
Kobiety, które podnosiły swe kwalifikacje w ciągu ostatnich 2 lat	1723**	2219**	2870**	1000	1400	1500	1300	2000	2000	2000	3000	3000
Pozostałe kobiety	1224	1717	1856	800	1000	1200	1000	1400	1500	1500	2000	2100
Mężczyźni, którzy podnosili swe kwalifikacje w ciągu ostatnich 2 lat	2055	2815	3494	1200	1800	2000	1600	2000	2800	2300	3051	3972
Pozostali mężczyźni	1620	2172	2293	1000	1300	1411	1300	1900	2000	2000	2500	2500
	1162	1555	1514									

* średnia dochodów na osobę z ostatniego roku

** odchylenie standardowe dochodów na osobę z ostatniego roku

Porównując zmiany sytuacji dochodowej pomiędzy osobami aktywnymi i biernymi edukacyjnie, odrębnie dla kobiet i mężczyzn zaobserwować można interesujące zmiany. Luka dochodowa pomiędzy kobietami podnoszącymi swoje kwalifikacje, a biernymi edukacyjnie zmniejszyła się z 40 proc. w 2007 r. do 37 proc. w 2009 r., aby w 2011 r. ponownie wzrosnąć, aż do poziomu 54 proc., natomiast wśród mężczyzn wzrosła od 27 proc. w 2007 r., poprzez 30 proc. w 2009 r., aż do 52,4 proc. w 2011 r.

Dynamika kwartyli rozkładów dochodów w obu grupach respondentów wykazuje korzystny wpływ aktywności edukacyjnej na rozkłady dochodów dla mężczyzn, silniejszy niż w latach 2007-2009. Największą dynamikę zmian dochodów mężczyzn aktywnych edukacyjnie wykazuje mediana, a następnie trzeci kwartyl, w przeciwieństwie do okresu 2007-2009, kiedy najsilniej wzrósł pierwszy kwartyl (por. Tabela 4.9.34.). Prowadzi to do silniejszego rozwarstwienia dochodów aktywnych edukacyjnie mężczyzn w ostatnim okresie, odwrotnie niż wśród mężczyzn niedokształcających się, których dochody wykazywały mniejsze zróżnicowanie w porównaniu do lat 2007-2009.

Korzyści z poprawy kwalifikacji przez kobiety dotyczyły tylko najniższych grup dochodowych (nieznaczny wzrost pierwszego kwartyla). Wynikiem zasadniczo odmiennym od uzyskanego dla lat 2007-2009 jest silniejszy wzrost dochodów kobiet biernych edukacyjnie niż kobiet podejmujących wysiłek dokształcania, co zdaje się świadczyć o relatywnym spadku korzyści z poprawy kapitału ludzkiego przy pewnym poziomie jego nasycenia.

Tabela 4.9.34. Dynamika zmian parametrów rozkładu dochodów osobistych netto pracujących respondentów w wieku 25-39 lat w latach 2007, 2009 i 2011 (okres poprzedni = 100)

Respondenci według płci i aktywności edukacyjnej	Średni osobisty dochód	Kwartyl pierwszy	Kwartyl drugi	Kwartyl trzeci
Ogółem				
Aktywni edukacyjnie	1,37*	1,50	1,33	1,50
	1,22**	1,13	1,15	1,16
Bierni edukacyjnie	1,37	1,40	1,33	1,22
	1,07	1,15	1,12	1,14
Kobiety				
Aktywne edukacyjnie	1,37	1,40	1,54	1,50
	1,21	1,07	1,00	1,00
Bierne edukacyjnie	1,40	1,25	1,40	1,33
	1,08	1,20	1,07	1,05
Mężczyźni				
Aktywni edukacyjnie	1,37	1,50	1,25	1,33
	1,24	1,11	1,40	1,30
Bierni edukacyjnie	1,34	1,30	1,46	1,25
	1,05	1,08	1,05	1,00

* dynamika zmian dochodów w latach 2007-2009

**dynamika zmian dochodów w latach 2009-2011

Podsumowując, w okresie 2009-2011 dochody osób z obu wyróżnionych grup respondentów różnią się wyraźnie z korzyścią dla osób podejmujących dokształcanie się, a luka między średnimi dochodami osób aktywnych i biernych edukacyjnie powiększa się w porównaniu z okresem 2007-2009. Istnieją różnice w rozkładzie dochodów i ich dynamice dla obu wyróżnionych grup wśród kobiet i mężczyzn. Wpływ dokształcania na poprawę dochodów jest mniejszy dla pracujących kobiet niż mężczyzn.

Należy jednak podkreślić, że pomimo mniejszego wpływu dokształcania się zarówno na sytuację dochodową pracujących kobiet, jak i status kobiet na rynku pracy niż ma to miejsce dla mężczyzn, to wciąż kobiety częściej niż mężczyźni podejmują wysiłek dokształcania się.

4.9.6.7. Indywidualne determinanty aktywności edukacyjnej dorosłych

Omawiane w poprzednich częściach zróżnicowanie aktywności edukacyjnej dorosłych związanej z kwalifikacjami zawodowymi według ich cech demograficzno-społecznych, statusu na rynku pracy respondenta można syntetycznie ująć za pomocą odpowiedniego modelu. Skorzystano w tym celu z modelu logistycznego w postaci (Gruszczyński, 2002):

$$P(Y=y_i) = F^{-1}(x^T \beta) = \frac{e^{x^T \beta}}{1 + e^{x^T \beta}}$$

gdzie:

Y – binarna zmienna losowa przyjmująca wartości: 1 – w przypadku gdy respondent podnosił swoje kwalifikacje zawodowe w ciągu ostatnich 2 lata. 0 - w przypadku gdy respondent nie podnosił swoich kwalifikacji zawodowych w ciągu ostatnich 2 lat.

F - dystrybuanta rozkładu logistycznego;

x - kolumnowy wektor zmiennych objaśniających;

β - kolumnowy wektor parametrów.

W modelu obok standardowych cech społeczno-demograficznych, jak wiek, płeć, poziom wykształcenia, klasa miejscowości zamieszkania uwzględniono także sytuację respondenta na rynku pracy oraz stan zdrowia respondenta mierzoną niepełnosprawnością prawną lub biologiczną. Modele oszacowano osobno dla kobiet i mężczyzn (tabela 4.9.36.).

Wyniki estymacji modeli potwierdzają ustalenia analizy opisowej. Zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn wiek jest istotną determinantą podejmowania aktywności edukacyjnej w latach 2007-2009, jak i w okresie 2009-2011, choć wydaje się mieć większy wpływ w okresie 2007-2009 – im osoby młodsze, tym prawdopodobieństwo podjęcia doksztalcenia się większe. Należy jednak zwrócić uwagę, iż kobiety w wieku 30-34 lata relatywnie rzadziej niż kobiety w wieku 25-29 lat i 35-39 lat decydują się na aktywność edukacyjną, co może być związane z nasileniem obowiązków rodzinnych.⁶⁰ Drugim czynnikiem, który silnie determinuje prawdopodobieństwo podjęcia aktywności edukacyjnej jest wykształcenie, którego wpływ jest zbliżony w obu analizowanych okresach - im niższe wykształcenie, tym mniejsze prawdopodobieństwo doksztalcenia się.

Tabela 4.9.36. Wyniki estymacji modeli regresji logistycznej opisujących aktywność edukacyjną osób w wieku powyżej 25 lat dla lat 2009 i 2011.

Rodzaj zmiennej niezależnej	Zmienna niezależna - kategorie	Oszacowanie ilorazu szans mężczyźni		Oszacowanie ilorazu szans kobiety	
		2009	2011	2009	2011
Wiek	25-29 lat	7,077***	4,655***	8,810***	5,841***
	30-34 lata	4,204***	3,145***	5,913***	4,764***
	35-39 lat	4,437***	3,562***	7,311***	5,174***
	40-44 lata	3,872***	3,453***	5,487***	4,929***
	45-49 lat	2,642***	2,315***	5,488***	3,962***
	50-54 lata	2,001***	1,523***	3,216***	2,370***
	55+	ref.	ref.	ref.	ref.
Wykształcenie	podstawowe i niższe	0,106***	0,222***	0,070***	0,153***
	zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,228***	0,246***	0,118***	0,188***
	średnie	0,462***	0,449***	0,380***	0,368***
	wyższe i policealne	ref.	ref.	ref.	ref.
Dochód na jednostkę konsumpcyjną w gospodarstwie domowym	I kwartył	0,787*	0,458***	0,887	0,379***
	II kwartył	0,917	0,523***	0,840*	0,764***
	III kwartył	0,914	0,616***	0,901	0,629***
	IV kwartył	ref.	ref.	ref.	ref.
Status na rynku pracy	pracujący	1,989***	2,627***	2,155***	2,542***
	bezrobotni	1,939***	5,046***	2,799***	4,266***
	bierni	ref.	ref.	ref.	ref.
Zdrowie	sprawni	1,782***	0,976	1,197	1,057
	niepełnosprawni	ref.	ref.	ref.	ref.
Klasa miejscowości zamieszkania	miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	1,826***	1,880***	2,903***	2,803***
	miasta 200-500 tys. mieszkańców	1,681***	2,034***	2,282***	2,885***
	miasta 100-200 tys. mieszkańców	1,449***	1,529***	1,438***	1,586***
	miasta 20-100 tys. mieszkańców	1,319***	1,349***	1,565***	1,857***
	miasta poniżej 20 tys. mieszkańców	1,043	1,331**	1,190	1,552***
	wieś	ref.	ref.	ref.	ref.
N		10776	11049	12532	12732
pseudo R ² (Nagelkerke)		0,206	0,252	0,356	0,323

Zmienne istotne statystycznie przy poziomie istotności: ***-0,01, **-0,05, *-0,1

Dochody na jednostkę konsumpcyjną w gospodarstwie domowym nie były zmienną silnie determinującą aktywność edukacyjną w latach 2007-2009, w przeciwieństwie do lat 2009-2011, kiedy wyższe dochodu zwiększały prawdopodobieństwo podejmowania doksztalcenia się. W pierwszym okresie może być to związane z dużą dostępnością dofinansowanych w znacznym stopniu działań edukacyjnych z Europejskiego Funduszu Społecznego czy ze środków pracodawcy, w okresie 2009-2011 w związku z pogłębiającym się kryzysem wielu pracodawców mogło zrezygnować z dofinansowania doksztalcenia się własnych pracowników, co spowodowało przeniesienie ciężaru finansowania działań edukacyjnych na gospodarstwa domowe.

Status na rynku pracy jest zmienną istotnie wpływającą na prawdopodobieństwo podjęcia doksztalcenia się. Osoby obecne na rynku pracy (pracujący i bezrobotni) podejmują aktywność edukacyjną częściej niż bierni zawodowo. W 2011 r. w porównaniu do biernych zawodowo osoby bezrobotne obojga płci miały znacząco wyższe prawdopodobieństwo doksztalcenia się niż pracujących, w 2009 r. dotyczyło to jedynie kobiet, ale różnica szans była niewielka.

Stan zdrowia jest istotną determinantą podjęcia aktywności edukacyjnej przez mężczyzn, ale tylko w 2009 r. – mężczyźni bez niepełnosprawności mają o około 78 proc. większe prawdopodobieństwo podjęcia doksztalcenia się

⁶⁰ W 2008 r. średni wiek urodzenia dziecka wyniósł 28,46 lat, w 2009 r. 28,61 lata (Eurostat, 2011).

w ciągu ostatnich dwóch lat w porównaniu z mężczyznami niepełnosprawnymi. W 2011 r. wpływu zdrowia na podejmowanie inicjatyw edukacyjnych nie zaobserwowano.

Klasa miejscowości zamieszkania istotnie różnicuje prawdopodobieństwo podjęcia doksztalcania, silniej u kobiet niż u mężczyzn w obu analizowanych okresach. Wraz ze wzrostem wielkości miejscowości zamieszkania rośnie prawdopodobieństwo podjęcia aktywności edukacyjnej, szczególnie w odniesieniu do miast średnich i dużych w porównaniu z terenami wiejskimi.

Podsumowując, wyniki analiz modelowych potwierdzają wysoką selektywność procesu doksztalcania się osób w wieku powyżej 25 lat. Aktywność edukacyjną podejmują osoby młode, dobrze wykształcone, o wyższych dochodach, aktywne zawodowo, zamieszkujące duże aglomeracje miejskie.

5. INDYWIDUALNA JAKOŚĆ ŻYCIA

5.1. Ogólny dobrostan psychiczny

Janusz Czapiński

Rodzaj stosowanych do pomiaru dobrostanu psychicznego (ang. *subjective/psychological well-being*) miar zależy w dużym stopniu od modelu jakości życia, generalnie — hedonistycznego lub eudajmonistycznego (Czapiński, 2004a). Zazwyczaj w modelu hedonistycznym, przyjętym w *Diagnozie*, wyróżnia się dwa zasadnicze wymiary dobrostanu psychicznego: emocjonalny (bilans doświadczeń emocjonalnych – bieżących lub z dłuższego okresu czasu, lub odrębnie afekt pozytywny i afekt negatywny) oraz poznawczy (oceny wartościujące dotyczące własnego życia – obecnego, przeszłego i przyszłego). (por. Diener, 1984; Veenhoven, 1994). Niekiedy włącza się jeszcze do hedonistycznego pojęcia dobrostanu psychicznego zadowolenie z konkretnych aspektów życia (satysfakcje cząstkowe) (Diener, Suh, Lucas, Smith, 1999). W tym projekcie zrezygnowano z aspektu czysto emocjonalnego. Najbliższym mu wskaźnikiem jest czterostopniowa skala poczucia szczęścia (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny pyt. 35). Także skala symptomów depresji psychicznej (pyt. 57) zawiera pozycje dotyczące emocji, ściślej — nastrojów i motywacji. Wymiar poznawczy ogólnego dobrostanu psychicznego mierzono za pomocą dwóch skal: oceny całego dotychczasowego życia (pyt. 3) oraz oceny minionego roku (pyt. 59). Dodatkowo, zgodnie z „cebulową teorią szczęścia” (Czapiński, 1992, 2001a, 2004b, 2011a), uwzględniono dwa wskaźniki innego jeszcze, głębszego od dwu poprzednich, wymiaru dobrostanu – woli życia (skłonności samobójcze i pragnienie życia, pyt. 37 i 41), warunkującego w dłuższym horyzoncie czasowym odporność człowieka na stres życiowy⁶¹.

Większość wskaźników ogólnego dobrostanu psychicznego miała postać prostych skal jednopytaniowych. Wyjątek stanowi skala depresji psychicznej, złożona z 7 pozycji-symptomów, zapożyczonych ze znanego i często w badaniach psychologicznych i epidemiologicznych stosowanego 21-pytaniowego Becka Inwentarza Depresji (Beck i in., 1961). Wybór tych właśnie pozycji podyktowany był względami psychometrycznymi: w poprzednich badaniach wykazały one najsilniejszy związek z obiektywnymi wyznacznikami warunków życia (zwłaszcza z wiekiem – por. Czapiński, 1996, 1998, 2001b). Wskaźnikiem depresji była suma odpowiedzi na wszystkie siedem pytań. Wskaźnik depresji traktować można jako miarę stopnia nieprzystosowania psychicznego, odzwierciedlającą nieskuteczność radzenia sobie z problemami czy stresem życiowym. W żadnym wypadku nie należy wskaźników opartych na tej skali odczytywać jako diagnozy poziomu klinicznych zaburzeń depresyjnych w wymiarze populacyjnym⁶².

5.1.1. Dane dla całych prób

Stwierdzono dalszą poprawę oceny całego dotychczasowego życia (tabela 5.1.1)⁶³. Wzrósł znacznie procent osób, które oceniają swoje dotychczasowe życie jako co najmniej udane (o 1,2 p.p. w stosunku do 2009 r. i aż o ponad 20 p.p. w stosunku do 1991 r. Ocena ta jest najwyższa w całym okresie objętym badaniami, ponad dwukrotnie wyższa niż w najgorszym pod tym względem roku 1993. Warto również podkreślić, że poczynając od 1994 r. wzrost oceny całego dotychczasowego życia był niezwykle systematyczny

Również dwa wskaźniki woli życia – najważniejszego aspektu dobrostanu psychicznego – należą do najwyższych w całym okresie od 1991 r. (tabele 5.1.2 i 5.1.3).

Natężenie symptomów depresji jest najniższe w całym analizowanym okresie (tabela 5.1.4). Wzrosło także w stosunku do 2009 r. poczucie szczęścia, które deklaruje obecnie 80 proc. respondentów, i jest to najlepszy wynik od początku pomiaru (tabela 5.1.5). W stosunku do roku 2003 odsetek osób nieszczęśliwych spadł niemal trzykrotnie (z 4,5 do 1,6 proc.).

O ile zmiany w ocenie całego dotychczasowego życia i w poczuciu szczęścia są znaczne i wykazują od roku 1994 niezwykle konsekwentny trend wzrostowy, dwa inne wskaźniki dobrostanu psychicznego – skłonności samobójcze i pragnienie życia – ulegały w tym okresie znacznie mniejszym i niesystematycznym wahaniom. Jest to zgodne z podstawowym założeniem cebulowej teorii szczęścia (Czapiński, 1992, 2001a, 2004b, 2011a). W najgłębszej warstwie dobrostanu – woli życia, której miarami są skłonności samobójcze i pragnienie życia – działa wewnętrzny mechanizm stabilizujący (zwany atraktorem szczęścia), który czyni tę warstwę znacznie bardziej odporną na zmiany w obiektywnych aspektach życia w porównaniu z płytszą warstwą ogólnego dobrostanu subiektywnego, którego miarami są ocena całego dotychczasowego życia i minionego roku, poczucie szczęścia (w pewnych analizach także wskaźnik depresji). Do empirycznego testu tego założenia powrócimy w rozdz. 5.4.2.

⁶¹ Szczegółową analizę tych wskaźników znaleźć można w: Czapiński (2000a).

⁶² W Polsce korelacja między naszym wskaźnikiem depresji i wiekiem życia jest bardzo wysoka, waha się od 0,65 do 0,70.

⁶³ We wszystkich poniższych analizach jakości życia w tym podrozdziale uwzględniono osoby w wieku 18+ lat, czyli z punktu widzenia tego kryterium populację podobną jak w badaniach wcześniejszych z lat 90-tych.

Tabela 5.1.1. Procentowy rozkład i średnia wartość skalowa odpowiedzi na pytanie „Jak ocenia Pan(i) swoje dotychczasowe życie jako całość?” oraz liczebność prób osób w wieku 18+ w latach 1991-2011

Odpowiedzi	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	2000	2003	2005	2007	2009	2011
1. Wspaniale	1,1	1,2	0,9	1,2	1,4	1,8	1,5	2,7	3,0	2,7	3,5	4,0	3,9
2. Udane	22,4	19,5	18,9	22,9	24,1	24,5	24,3	30,0	31,3	33,5	36,9	38,7	40,0
3. Dostyc dobre	34,6	34,7	33,3	34,7	35,5	31,9	35,8	35,9	34,7	35,9	35,8	33,9	34,3
4. Ani dobre, ani zle	30,9	32,0	33,5	30,2	29,8	31,1	27,6	24,6	22,2	19,9	17,2	16,4	16,0
5. Niezbyt udane	9,6	10,3	10,9	8,3	7,4	8,6	9,0	7,1	6,7	6,3	5,3	5,4	4,8
6. Nieszczęśliwe	1,8	1,7	1,6	2,3	1,5	1,5	1,5	0,9	1,3	1,2	0,8	1,1	0,7
7. Okropne	0,7	0,6	0,9	0,5	0,3	0,6	0,3	0,7	0,7	0,5	0,5	0,5	0,3
N	4187	3402	2306	2302	3020	2333	2094	6403	9254	8376	12378	25609	25801
Średnia	3,35	3,38	3,43	3,30	3,23	3,27	3,24	3,09	3,05	2,99	2,88	2,86	2,81

Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

Tabela 5.1.2. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Jak często w minionych miesiącach zdarzało się Panu(-i) być tak załamany(-ą), że myślał(a) Pan(i) o samobójstwie?” w próbach osób w wieku 18+ latach 1991-2011

Odpowiedzi	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	2000	2003	2005	2007	2009	2011
1. Bardzo często	1,0	1,0	0,8	1,1	0,7	0,7	1,1	1,2	1,1	0,7	0,6	1,0	0,6
2. Dostyc często	3,6	4,4	3,1	3,0	2,9	2,8	2,5	3,0	3,2	2,6	2,5	2,2	2,1
3. Rzadko	13,1	13,0	11,0	11,0	10,8	7,7	10,8	9,6	9,9	9,8	9,2	8,8	8,7
4. Nigdy	82,2	81,6	85,1	84,9	85,6	88,8	85,5	86,3	85,8	86,9	87,6	88,1	88,6

Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

Tabela 5.1.3. Procentowy rozkład i średnia skalowa odpowiedzi na pytanie „Jak silne w tych dniach jest Pana(-i) pragnienie życia?” w latach 1991-2011 w próbie osób w wieku 18+

Odpowiedzi*	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	2000	2003	2005	2007	2009	2011
W ogóle nie chce mi się żyć	0,5	0,9	0,9	0,6	0,2	0,1	0,1	1,0	1,0	1,0	0,5	0,6	0,5
2	0,8	1,1	0,7	0,7	0,5	0,6	0,7	0,8	0,7	0,6	0,6	0,6	0,3
3	1,7	2,7	2,0	1,6	1,4	1,1	1,0	1,4	1,6	2,1	1,3	1,3	1,0
4	4,7	4,7	4,5	4,1	2,7	2,1	2,3	2,5	2,2	2,5	2,1	2,0	1,6
5	7,6	8,2	7,3	7,5	4,6	3,8	4,5	5,1	6,9	6,7	6,7	6,1	5,2
6	14,1	12,3	12,4	13,2	10,9	9,0	11,2	9,2	6,4	7,0	6,8	6,7	5,6
7	14,9	11,7	10,7	11,1	10,3	9,6	10,3	8,8	9,1	9,5	9,7	9,5	9,9
8	17,4	15,5	13,9	16,7	16,2	16,4	17,0	11,7	14,4	15,8	15,9	16,4	16,6
9	12,5	13,1	14,1	13,6	17,2	17,0	16,0	15,1	13,3	14,4	14,7	15,0	17,2
Bardzo mocno chce mi się żyć	25,7	30,1	33,6	30,9	36,0	40,3	37,0	44,4	44,5	40,3	41,7	41,6	42,1
Średnia	7,62	7,68	7,86	7,82	8,21	8,41	8,25	8,34	8,32	8,20	8,33	8,34	8,48

Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

* W latach 1991 – 2000 skala ta miała wartości liczbowe 0-9; została dla celu porównań zmieniona na skalę 1-10, taką jak w późniejszych badaniach.

Tabela 5.1.4. Przeciętne natężenie symptomów depresji psychicznej (dla 7 symptomów) w latach 1992-2011 w próbie osób w wieku 18+

1992	1993	1994	1995	1996	1997	2000	2003	2005	2007	2009	2011
5,2	5,2	5,0	4,7	4,7	4,5	4,7	4,6	4,5	4,3	4,2	4,1

Źródło danych: lata 1992-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*

Tabela 5.1.5. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Biorąc wszystko razem pod uwagę, jak ocenilby(-aby) Pan(i) swoje życie w tych dniach – czy mógłby(mogłaby) Pan(i) powiedzieć, że jest:” w latach 1991-2011 w próbie osób w wieku 18+

Odpowiedzi*	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	2000	2003	2005	2007	2009	2011
Bardzo szczęśliwy	3,7	3,6	4,5	4,4	5,1	6,4	6,3	5,2	5,2	5,8	7,7	9,1	9,5
Dosyć szczęśliwy	61,0	54,2	53,7	64,0	59,6	61,3	66,5	59,4	59,8	63,0	68,0	66,5	70,5
Niezbyt szczęśliwy	35,3	42,1	36,4	31,6	35,3	32,3	27,2	35,4	30,5	27,9	22,1	21,9	18,4
Nieszczęśliwy			5,4						4,5	3,3	2,2	2,4	1,6

Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

* W latach 1991-1992 i 1994-2000 skala odpowiedzi kończyła się na „niezbyt szczęśliwy/a”.

5.1.2. Dane dla prób panelowych 2007-2011

Aby odpowiedzieć na pytanie, jak z upływem czasu, a więc z wiekiem respondentów oraz wszelkimi zmianami w ich życiu zmieniają się wskaźniki ogólnego dobrostanu psychicznego, musimy odwołać się do prób panelowych (tych samych respondentów) z dwóch lub większej liczby pomiarów. Wyniki porównań dla wybranych wskaźników dobrostanu z różnych pomiarów pokazuje tabela 5.1.6. Istotny statystycznie wzrost wskaźnika depresji w próbie panelowej przy porównaniu danych z wcześniejszych edycji *Diagnozy* daje się łatwo wyjaśnić niezwykle silnym związkiem depresji z wiekiem⁶⁴. W 2011 r. respondenci byli starsi o 2 lub 4 lata i tylko z tego względu wykazywali większą liczbę symptomów depresji psychicznej niż w 2009 r. i – zwłaszcza -- w 2007 r.

Tabela 5.1.6. Porównanie wartości wskaźników ogólnego dobrostanu psychicznego między 2007 i 2011 r. w próbach panelowych (tych samych respondentów)

Zmienna	Rok pomiaru	Średnia	Odch. stand.	Średnia różnica	t	Stopnie swobody	Poziom istotności	Korelacja
Depresja	2007	4,44	4,007					
	2009	4,62	4,180	-0,188	-5,177	7377	0,000	0,710*
	2009	4,34	4,048					
	2011	5,43	4,159	-0,095	-3,795	15755	0,000	0,707*
	2007	4,56	3,994					
	2011	4,87	4,211	-0,312	-6,308	4598	0,000	0,667*
Pragnienie życia	2007	8,32	1,948					
	2009	8,35	1,915	-0,023	-0,967	7586	ni	0,433*
	2009	8,38	1,905					
	2011	8,46	1,811	-0,088	-5,652	16145	0,000	0,429*
	2007	8,34	1,950					
	2011	8,40	1,844	-0,065	-2,195	4708	0,028	0,427*
Myśli samobójcze	2007	3,84	0,474					
	2009	3,84	0,469	-0,010	-1,522	7606	ni	0,308*
	2009	3,84	0,479					
	2011	3,85	0,448	-0,012	-2,625	16167	0,009	0,271*
	2007	3,84	0,474					
	2011	3,85	0,448	-0,012	-1,543	4723	ni	0,305*
Ocena życia	2007	2,89	1,009					
	2009	2,85	0,980	0,036	3,090	7620	0,002	0,483*
	2009	2,85	1,016					
	2011	2,85	0,993	0,004	0,460	16213	ni	0,525*
	2007	2,90	1,023					
	2011	2,87	0,987	0,031	2,094	4723	0,036	0,483*
Poczucie szczęścia	2007	2,20	0,585					
	2009	2,19	0,597	0,008	1,102	7597	ni	0,412*
	2009	2,17	0,603					
	2011	2,14	0,566	0,036	7,242	16181	0,000	0,417*
	2007	2,21	0,600					
	2011	2,17	0,566	0,037	3,999	4715	0,000	0,402*

* $p < 0,000$

Ocena całego życia poprawiła się w stosunku do 2007 r., a poczucie szczęścia wzrosło w stosunku zarówno do 2009 i 2007 r.⁶⁵

Jak już wcześniej wspominałem, zgodnie z cebulową teorią szczęścia (Czapiński, 1992, 2001a, 2004b, 2011a) dobrostan psychiczny na najgłębszym poziomie woli życia powinien być najbardziej stabilny w czasie, niezależny od wieku życia i powracający do stałego poziomu po odchyleniach spowodowanych negatywnymi wydarzeniami życiowymi. Istotnie dwie miary woli życia: pragnienie życia i skłonności samobójcze ulegały najmniejszym zmianom w czasie.

Możemy zatem powiedzieć, że dobrostan psychiczny Polaków wzrósł znacząco w minionych latach i że nie jest to zmiana (tylko) pokoleniowa, zaszła bowiem także u tych samych osób mimo ich starzenia się i wzrostu silnie z wiekiem skorelowanego wskaźnika depresji psychicznej.

⁶⁴ W pięciu badaniach z różnych stron świata, obejmujących łącznie 39 tys. osób, stwierdzono, że młodzi ludzie mają znacznie większe ryzyko doświadczenia co najmniej jednego epizodu depresyjnego niż starsze pokolenia (Nesse i Williams, 1994); tłumaczy się to m.in. procesami cywilizacyjnymi (ryzyko depresji rośnie wraz z poziomem ekonomicznego rozwoju kraju), które znacznie silniej odbijają się na psychice młodych pokoleń niż osób starszych, dorastających w tzw. erze lęku po drugiej wojnie światowej.

⁶⁵ O zmianach w ocenie minionego roku piszę w rozdz. 5.10.2.

5.2. Zadowolenie z poszczególnych dziedzin i aspektów życia

Janusz Czapiński

Według cebulowej teorii szczęścia (Czapiński, 1992, 2001a, 2004b, 2011a) warstwą dobrostanu najplytszą, w której człowiek wykazuje największy realizm ocen, jest wymiar satysfakcji cząstkowych, czyli zadowolenia z poszczególnych dziedzin i aspektów życia. Skala ocen cząstkowych obejmowała w tym roku 16 różnych, wyczerpujących niemal cały obszar zainteresowań i aktywności przeciętnego człowieka, dziedzin i wymiarów życia (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 63). Podzielić je można na:

- społeczne (zadowolenie ze stosunków z najbliższymi w rodzinie, z relacji z kolegami, z małżeństwa, z dzieci, z życia seksualnego),
- materialne (zadowolenie z sytuacji finansowej rodziny i z warunków mieszkaniowych),
- środowiskowe (zadowolenie z sytuacji w kraju, z miejscowości zamieszkania, ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania),
- zdrowotne (zadowolenie ze stanu zdrowia) i
- inne, związane z samooceną (zadowolenie z własnych osiągnięć, z perspektyw na przyszłość, z wykształcenia, ze sposobu spędzania wolnego czasu, z pracy).

5.2.1. Dane dla całych prób

Poprawia się zadowolenie z większości aspektów życia (tabela 5.2.1). Generalnie średni poziom zadowolenia niemal ze wszystkich aspektów jest najwyższy od początku pomiarów, czyli od 1991 r. Nie widać też w satysfakcjach cząstkowych najmniejszego śladu finansowego kryzysu światowego.

Tabela 5.2.1. Średni stopień zadowolenia z poszczególnych dziedzin i aspektów życia osób w wieku 18+ na skali „1-bardzo zadowolony, 6-bardzo niezadowolony” w latach 1991-2011 od najwyższego do najniższego w 2011 r.

Zadowolenie z:	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	2000	2003	2005	2007	2009	2011
Dzieci	1,72	1,86	1,77	1,83	1,79	1,73	1,78	1,92	1,88	1,84	1,87	1,83	1,78
Małżeństwa	2,13	2,12	2,03	2,11	2,04	1,96	2,01	2,11	2,10	2,08	2,07	2,03	2,02
Stosunków z najbliższymi w rodzinie	2,11	2,34	2,20	2,23	2,24	2,15	2,13	2,25	2,22	2,17	2,16	2,16	2,16
Stosunków z kolegami (grupą przyjaciół)	2,48	2,70	2,54	2,51	2,53	2,50	2,46	2,61	2,51	2,49	2,47	2,43	2,43
Miejscowości zamieszkania	2,66	2,79	2,67	2,63	2,55	2,60	2,50	2,77	2,65	2,59	2,55	2,54	2,50
Stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania	b.d	b.d	b.d	3,61	b.d	b.d	b.d	3,48	3,08	2,98	2,73	2,69	2,56
Warunków mieszkaniowych	3,14	3,10	3,13	3,04	3,05	3,04	2,94	3,12	2,88	2,80	2,75	2,74	2,68
Życia seksualnego	2,50	2,83	2,67	2,69	2,70	2,69	2,66	2,83	2,76	2,78	2,79	2,69	2,70
Pracy	3,04	3,03	2,96	2,97	2,91	2,88	2,82	3,06	2,99	2,95	2,79	2,77	2,76
Sposobu spędzania wolnego czasu	3,20	3,26	3,29	3,26	3,19	3,21	3,05	3,30	3,10	3,03	2,95	2,88	2,79
Własnych osiągnięć życiowych	3,29	3,48	3,50	3,37	3,32	3,26	3,27	3,31	3,14	3,15	3,01	2,95	2,90
Własnego wykształcenia	3,14	3,28	3,34	3,30	3,29	3,35	3,30	3,35	3,18	3,20	3,01	2,98	2,92
Stanu własnego zdrowia	3,18	3,41	3,38	3,28	3,20	3,19	3,15	3,24	3,14	3,09	3,13	3,00	2,93
Sytuacji finansowej własnej rodziny	4,02	4,17	4,27	4,06	3,89	3,89	3,50	3,97	3,90	3,79	3,36	3,33	3,32
Perspektyw na przyszłość	4,14	4,43	4,34	4,20	3,97	3,95	3,81	4,02	4,17	4,03	3,55	3,49	3,46
Sytuacji w kraju	4,85	5,05	5,01	4,83	4,64	4,51	4,32	4,63	4,79	4,78	4,34	4,30	4,32
Poziomu dostępnych dóbr i usług	3,28	3,26	3,13	3,03	2,95	2,91	2,82	3,22	3,05	3,00	2,85	2,84	b.d
Możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych	b.d	b.d	b.d	b.d	b.d	b.d	b.d	3,33	3,22	3,24	2,89	2,86	b.d
Norm moralnych panujących w otoczeniu	3,56	3,73	3,62	b.d	b.d	b.d	b.d	3,58	3,43	3,43	3,21	3,18	b.d
Obecnych dochodów rodziny	b.d	b.d	b.d	b.d	b.d	b.d	b.d	4,16	4,05	3,96	3,51	3,49	b.d

Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

UWAGI: b.d. – brak danych; liczebność próby dla poszczególnych kategorii satysfakcji mogła się zmieniać ze względu na to, że niektóre aspekty nie dotyczyły wszystkich respondentów.

5.2.2. Dane dla próby panelowej

Porównanie wskaźników zadowolenia z poszczególnych dziedzin życia w latach 2009-2011 i 2007-2011 w próbach panelowych pokazuje, że w dłuższym, czteroletnim horyzoncie czasowym wzrosło istotnie statystycznie zadowolenie z 10 aspektów, spadło z czterech, a nie zmieniło się z dwóch (tabela 5.2.2). W ostatnich dwóch latach zmian pozytywnych było 8, negatywnych 6, a brak zmiany wystąpił w odniesieniu do dwóch rodzajów satysfakcji. Najbardziej wzrosło zadowolenie ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania, sposobu spędzania wolnego czasu i własnego wykształcenia; najbardziej zaś spadło zadowolenie z życia seksualnego, stosunków z kolegami i z najbliższymi w rodzinie oraz z małżeństwa, a więc z większości społecznych aspektów jakości życia. W ostatnim okresie wzrosło zadowolenie ze stanu własnego zdrowia, mimo że respondenci byli o dwa lata starsi, a spadło po znaczącej uprzednio zmianie pozytywnej zadowolenie z sytuacji w kraju.

Tabela 5.2.2. Różnice w zakresie poszczególnych rodzajów zadowolenia w próbach panelowych między latami 2009 i 2011 oraz 2007 i 2011 w kolejności wielkości zmiany w latach 2009 i 2011 (od zmiany najbardziej pozytywnej do najbardziej negatywnej)

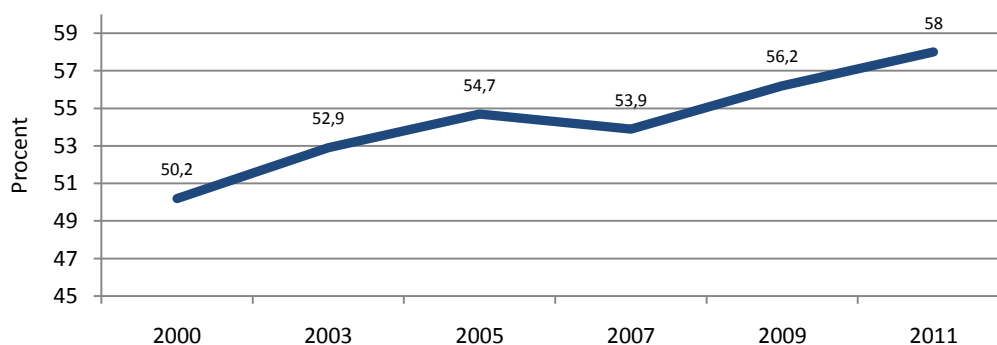
Zadowolenie z:	2009 – 2011		2007 -2011	
	Wielkość zmiany	Poziom istotności	Wielkość zmiany	Poziom istotności
Stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania	0,129	0,000	0,286	0,000
Sposobu spędzania wolnego czasu	0,064	0,000	0,099	0,031
Własnego wykształcenia	0,038	0,000	0,144	0,000
Stanu własnego zdrowia	0,026	0,006	0,034	ni
Własnych warunków mieszkaniowych	0,024	0,008	0,038	0,036
Własnych osiągnięć życiowych	0,023	0,015	0,085	0,000
Dzieci	0,022	0,011	0,045	0,005
Miejscowości zamieszkania	0,018	0,035	0,070	0,000
Sytuacji finansowej własnej rodziny	-0,008	ni	0,107	0,000
Perspektyw na przyszłość	-0,009	ni	0,101	0,000
Pracy	-0,031	0,025	0,024	ni
Małżeństwa	-0,034	0,000	-0,043	0,029
Stosunków z najbliższymi w rodzinie	-0,035	0,000	-0,055	0,001
Stosunków z kolegami (grupą przyjaciół)	-0,037	0,000	-0,064	0,000
Życia seksualnego	-0,047	0,000	-0,093	0,000
Sytuacji w kraju	-0,051	0,000	0,248	0,000

UWAGI: wartość dodatnia oznacza wzrost zadowolenia, a ujemna – spadek; ni – oznacza, że zmiana jest statystycznie nieistotna.

5.2.3. Lokalny patriotyzm

Odpowiedź na pytanie o zadowolenie z miejscowości zamieszkania można traktować jako wyraz przywiązania do miejsca, w którym ktoś mieszka, do swojej małej ojczyzny. Tym bardziej, że większość Polaków mieszka w miejscu urodzenia lub blisko miejsca urodzenia.

Wyniki zamieszczone w tabelach 5.2.1 i 5.2.2 pokazują wzrost zadowolenia z miejscowości zamieszkania. Procent bardzo zadowolonych i zadowolonych zwiększał się, z wyjątkiem 2007 r., od początku wieku (wykres 5.2.10. W stosunku do 2000 r. wzrost wyniósł 16 proc.



Wykres 5.2.1. Procent mieszkańców bardzo zadowolonych i zadowolonych ze swojej miejscowości w latach 2000-2011.

Sprawdźmy, jak rozkładają się najwyższe oceny (bardzo zadowolony z miejscowości zamieszkania) w przekroju miast, województw i podregionów i (tabele 5.2.3-5.2.5). Największe zróżnicowanie – co zrozumiałe, bo

pytaliśmy o miejscowość – jest między miastami. Najwięcej bardzo zadowolonych z miejsca zamieszkania ma Gdynia (41 proc.), która o rząd wielkości dystansuje następne miasta: Wrocław (22 proc.), Kraków (21 proc.) i Gdańsk (20 proc.). Najmniej bardzo zadowolonych ze swojej miejscowości jest mieszkańców Kętrzyna (0 proc.), Radomia (1 proc.), Sosnowca (3 proc.), Kielc (4 proc.) i Jaworzna (4 proc.).

W przekroju wojewódzkim różnice są zdecydowanie mniejsze. Stosunkowo najwięcej bardzo zadowolonych z miejsca zamieszkania jest w województwie pomorskim (Gdynia!), a najmniej w podkarpackim.

W przekroju podregionów prym wiedzie słupski (31 proc. bardzo zadowolonych), za nim gdański (22 proc.) wrocławski (16 proc.) i nowosądecki (16 proc.). Na drugim krańcu znajdują się podregiony: sandomiersko-jędrzejowski, tarnobrzeski, przemyski, i tarnowski (po 4 proc. bardzo zadowolonych z miejscowości zamieszkania).

A zatem najwięcej lokalnych patriotów jest w dużych miastach (z wyjątkiem Łodzi) i na Pomorzu.

Tabela 5.2.2. Procent bardzo zadowolonych z miejscowości zamieszkania mieszkańców miast

Ranga	Miasto	Średnia	N
1	Gdynia	41	138
2	Wrocław	22	484
3	Kraków	21	571
4	Gdańsk	20	352
5	Warszawa	16	1241
6	Toruń	15	142
7	Bydgoszcz	14	267
8	Białystok	14	200
9	Poznań	14	324
10	Bielsko-Biała	13	190
11	Katowice	11	225
12	Olsztyn	10	128
13	Częstochowa	9	190
14	Zabrze	9	101
15	Gorzów Wlkp.	8	119
16	Szczecin	8	284
17	Lublin	7	250
18	Gliwice	7	132
19	Wałbrzych	5	176
20	Łódź	5	618
21	Kędzierzyn Koźle	5	75
22	Jaworzno	4	144
23	Kielce	4	160
24	Sosnowiec	3	173
25	Radom	1	182
26	Kętrzyn	0	69

Tabela 5.2.3. Procent bardzo zadowolonych z miejscowości zamieszkania mieszkańców województw

Ranga	Województwo	Średnia	N
1	Pomorskie	21	1533
2	Małopolskie	13	2226
3	Podlaskie	12	819
4	Dolnośląskie	11	2010
5	Lubuskie	11	671
6	Zachodniopomorskie	11	1173
7	Kujawsko-pomorskie	10	1383
8	Mazowieckie	10	3605
9	Śląskie	10	3313
10	Świętokrzyskie	10	882
11	Lubelskie	9	1467
12	Łódzkie	9	1771
13	Warmińsko-mazurskie	9	968
14	Wielkopolskie	9	2338
15	Opolskie	8	710
16	Podkarpackie	7	1437

Tabela 5.2.4. Procent bardzo zadowolonych z miejscowości zamieszkania mieszkańców podregionów

Ranga	Podregion	Średnia	N
1	Słupski	31	330
2	Gdański	22	860
3	Wrocławski	16	796
4	Nowosądecki	16	502
5	Sieradzki	15	272
6	Krakowski	15	1028
7	Białostocki	14	359
8	Bydgosko-toruński	13	529
9	Zielonogórski	13	373
10	Bytomski	13	270
11	Kielecki	13	556
12	Pilski	13	265
13	Koszaliński	13	449
14	Skierniewicki	12	243
15	Warszawski	12	2059
16	Suwalski	12	192
17	Rybnicki	12	325
18	Jeleniogórski	11	423
19	Grudziądzki	11	299
20	Puławski	11	349
21	Chełmsko-zamojski	11	429
22	Rzeszowski	11	365
23	Łomżyński	11	266
24	Bielski	11	536
25	Gliwicki	11	316
26	Leszczyński	11	411
27	Katowicki	10	544
28	Tyski	10	251
29	Elbląski	10	385
30	Poznański	10	704
31	Stargardzki	10	276
32	Bialski	09	226
33	Oświęcimski	09	375
34	Opolski	09	424
35	Szczeciński	09	448
36	Gorzowski	08	299
37	Piotrkowski	08	415
38	Ciechanowsko-płocki	08	444
39	Krośnieński	08	442
40	Częstochowski	08	466
41	Ełcki	08	151
42	Olsztyński	08	432
43	Kaliski	08	523
44	Legnicko-głogowski	07	307
45	Wałbrzyski	07	479
46	Włocławski	07	559
47	Lubelski	07	464
48	Łódzki	07	840
49	Nyski	07	286
50	Starogardzki	07	342
51	Radomski	06	509
52	Sosnowiecki	06	610
53	Koniński	06	435
54	Ostrołęcko-siedlecki	05	588
55	Tarnowski	04	321
56	Przemyski	04	302
57	Tarnobrzeski	04	328
58	Sandomiersko-jędrzejowski	04	326

5.3. Waga wybranych wyznaczników warunków życia dla subiektywnej jakości życia

Janusz Czapiński

Aby odpowiedzieć na pytanie, który z tzw. obiektywnych predyktorów (czynniki różnicujących sytuację życiową respondentów) ma rzeczywisty związek z dobrostanem psychicznym (niezależnie od kierunku tego związku), a który ma związek rzekomy (pozorny), wynikający z jego związku z predyktorem rzeczywistym, aby zatem wyodrębnić realne korelaty różnic w dobrostanie, przeprowadzono analizę regresji wielokrotnej obejmującą bogaty zestaw obiektywnych wyznaczników jakości życia. Poniżej zamieszczono wyniki analizy regresji wielokrotnej dla poszczególnych miar ogólnego dobrostanu psychicznego (tabela 5.3.1).

Najważniejszym czynnikiem wyjaśniającym ogólny dobrostan psychiczny Polaków w obecnym badaniu okazuje się podobnie jak w badaniu poprzednim wiek życia. Im ktoś starszy, w tym gorszej jest kondycji psychicznej, zwłaszcza jeśli chodzi o symptomy nieprzystosowania (depresji). W odniesieniu do depresji wiek wyjaśnia specyficznie (po wyłączeniu efektów wszystkich pozostałych czynników) 13 procent zróżnicowania objawów, a bez wyłączenia innych czynników – ok. 40 procent (wielkość niespotykana w badaniach społecznych). Co więcej, w przeciwieństwie do społeczeństw zachodnich (USA, Kanada) w Polsce zależność (kilkakrotnie niż tam silniejsza) między wiekiem i depresją jest nie negatywna, lecz pozytywna. W Stanach Zjednoczonych to ludzie młodszy częściej cierpią na depresję niż starsi⁶⁶, w Polsce zaś odwrotnie: niemal z każdym rokiem życia zwiększa się nasilenie objawów depresji psychicznej⁶⁷.

Drugim pod względem znaczenia dla ogólnego dobrostanu psychicznego czynnikiem jest małżeństwo, a czwartym — liczba przyjaciół, którą łącznie z małżeństwem traktować można jako wskaźnik wsparcia społecznego. Transformacja spowodowała naruszenie podstawowych więzi społecznych, tym cenniejsze zatem stało się, zwłaszcza w obliczu problemów osobistych, poczucie bezinteresownej życzliwości i pomocy ze strony innych ludzi. Przyjaciół poznaje się w biedzie. Badanie tego właśnie dowodzi. Szczególnie istotna jest rola przyjaciół, jeśli chodzi o podstawowy wymiar dobrostanu – wolę życia. To przyjaciele głównie podtrzymują w nas chęć życia i w trudnych sytuacjach życiowych odwołują od myśli samobójczych (por. rozdz. 5.9). Na trzecim miejscu, podobnie jak dwa lata temu, znalazło się nadużywanie alkoholu. To ważna wskazówka dla profilaktyki jakości życia. Znaczenie dochodu gospodarstwa domowego na osobę awansowało z szóstego na trzecie miejsce. Oznacza to, że materialne warunki życia stały się w warunkach wolniejszego wzrostu zamożności na powrót jednym z ważniejszych wyznaczników dobrostanu psychicznego.

Znikomy generalnie wpływ na wskaźniki dobrostanu psychicznego mają takie czynniki jak narkotyzowanie się (wynika to głównie z bardzo małego w Polsce rozpowszechnienia tego zjawiska, patrz rozdz. 5.10.4.3), status społeczno-zawodowy, palenie papierosów, posiadanie dzieci na utrzymaniu, warunki mieszkaniowe i klasa miejscowości zamieszkania.

Czynnikiem sprzyjającym zarówno fizycznemu jak i psychicznemu zdrowiu jest aktywność fizyczna (patrz Machon, Norton, Ariely, 2008; Penedo, Dahn, 2005; Ross, Hayes, 1988). Potwierdzają to również dane *Diagnozy*. W zakresie wszystkich głównych wskaźników dobrostanu psychicznego efekt aktywnego uprawiania jakiegokolwiek dziedziny sportu lub ćwiczeń fizycznych jest bardzo silny.

W zakresie depresji aktywność fizyczna przy kontroli wieku i płci wyjaśnia 8 proc. zróżnicowania natężenia symptomów (wykres 5.3.1). Okazuje się ponadto, że pozytywny efekt ćwiczeń jest znacznie większy u kobiet, które generalnie mają wyższe wskaźniki depresji, niż u mężczyzn, ale tylko przy ograniczonej liczbie rodzajów sportów czy ćwiczeń; więcej niż dwa rodzaje wiążą się u kobiet z podwyższonym wskaźnikiem depresji. Podobny efekt interakcji aktywności fizycznej i płci (ale bez limitu optymalnej liczby rodzajów aktywności fizycznej) występuje w przypadku oceny całego dotychczasowego życia, gdzie sama aktywność wyjaśnia większą nawet porcję zróżnicowania wskaźnika (14 proc.) niż w zakresie depresji (wykres 5.3.2). Zróżnicowanie syntetycznego wskaźnika dobrostanu psychicznego (patrz rozdz. 9.2) aktywność fizyczna wyjaśnia w 19 proc. (wykres 5.3.3). Tu także występuje efekt interakcji z płcią i nie ma limitu optymalnej liczby rodzajów aktywności.

Analizy w modelu przekrojowym nie rozstrzygają kierunku zależności: czy aktywność fizyczna wzmacnia dobrostan, czy też osoby w lepszej kondycji psychicznej są bardziej motywowane do uprawiania sportu. Wyniki kilku badań w modelu eksperymentalnym lub quasi-eksperymentalnym dowodzą jednak, że aktywność fizyczna podnosi nastrój i poprawia inne wskaźniki dobrostanu (Thayer, 1987, 2001). Niewyjaśniony jest natomiast mechanizm wpływu aktywności fizycznej na dobrostan; być może chodzi o uwalnianie endorfin lub innych substancji w mózgu, które odpowiedzialne są za regulację nastroju, ale niewykluczone, że znaczenie mają też interakcje społeczne, które towarzyszą wielu rodzajom sportu, oraz poczucie sprawstwa i sukcesu.

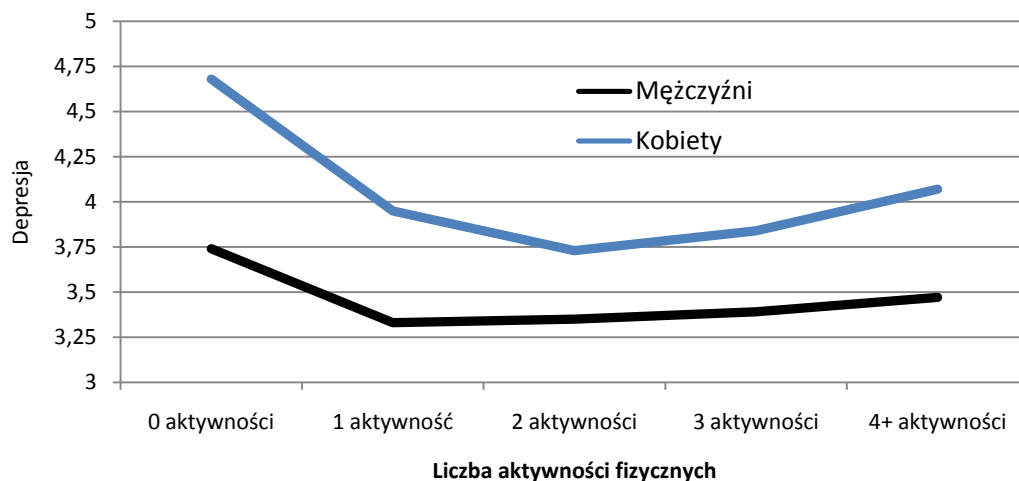
⁶⁶ Nie wiemy, skąd bierze się ten polski fenomen odwrócenia właściwej dla krajów rozwiniętych zależności między wiekiem i depresją. Być może wynika on z pokoleniowo zróżnicowanych zdolności adaptacyjnych: ludzie, którzy dłużej ćwiczyli reguły życia skuteczne w PRL, mają obecnie większe trudności z przyswojeniem sobie nowych zasad, efektywnych po zmianie systemu; starsi czują się bardziej zagubieni i mniej przydatni (choćby na rynku pracy) w nowej rzeczywistości. Dlaczego jednak ten odwrócony i nadzwyczaj silny związek między wiekiem metrykalnym i depresją nie słabnie w miarę upływu czasu? Przecież dzisiejsi 30-latkowie też wchodzili w dorosłość w III RP, a są podobnie jak 30-latkowie w 1992 r. dużo bardziej depresyjni od 20-latków. Pozostaje to największą tajemnicą i transformacją, i Polaków.

⁶⁷ Procent zmienności obliczony był jako kwadrat korelacji cząstkowej pomnożony przez 100.

Tabela 5.3.1. Procent zmienności poszczególnych wskaźników ogólnego dobrostanu psychicznego wyjaśniany specyficznie przez poszczególne predyktory po wyłączeniu efektów pozostałych predyktorów oraz ranga poszczególnych predyktorów ze względu na średni procent wyjaśnianej zmienności wszystkich wskaźników ogólnego dobrostanu psychicznego w latach 2009 i 2011⁶⁸.

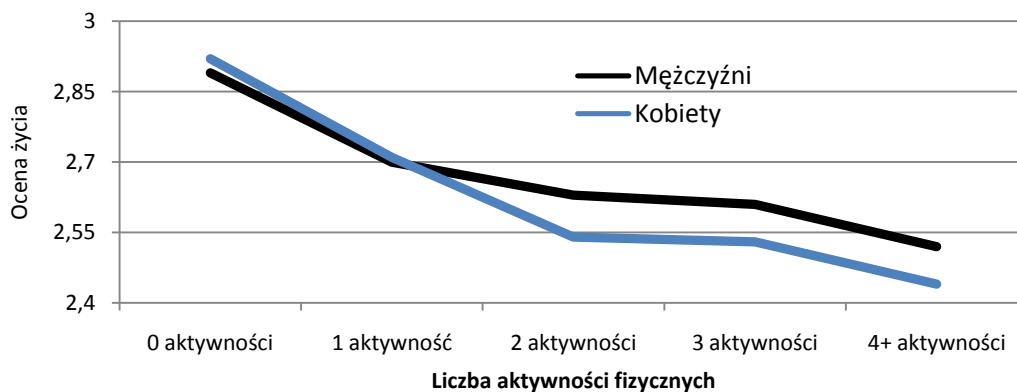
Predyktor	Ocena całego dotychczasowego życia		Poczucie szczęścia		Skłonności samobójcze		Pragnienie życia		Ocena minionego roku		Depresja		Średnia wartość predyktora		Ranga predyktora	
	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011
Wiek	1,1	1,0	2,5	2,1	0,0	0,1	0,7	0,7	0,6	0,8	15,0	13,3	3,3	3,0	1	1
Małżeństwo	4,9	4,0	2,6	1,7	0,2	0,1	0,8	0,8	0,9	0,5	0,3	0,2	1,6	1,2	2	2
Nadużywanie alkoholu	0,5	1,1	0,4	0,6	1,2	1,3	1,0	1,0	0,6	0,6	0,8	1,2	0,8	1,0	3	3
Dochód na osobę	0,9	2,0	1,0	1,5	0,1	0,3	0,4	0,9	0,5	0,9	0,2	0,2	0,5	1,0	6	3
Liczba przyjaciół	1,0	1,3	0,5	0,9	0,2	0,3	1,2	1,2	0,4	0,4	0,6	0,7	0,7	0,8	4	4
Bezrobocie	1,2	0,8	1,0	0,8	0,1	0,1	0,1	0,1	0,6	0,8	0,0	0,1	0,5	0,5	6	5
Płeć	0,1	0,1	0,0	0,0	0,3	0,1	0,2	0,1	0,0	0,0	2,2	1,9	0,6	0,4	5	6
Wykształcenie	0,9	0,5	0,5	0,1	0,2	0,0	0,4	0,1	0,4	0,2	1,2	1,2	0,6	0,4	5	6
Praktyki religijne	0,3	0,6	0,2	0,5	0,0	0,1	0,2	0,3	0,2	0,4	0,2	0,2	0,2	0,4	8	6
Palenie papierosów	0,8	0,5	0,6	0,4	0,2	0,2	0,1	0,2	0,3	0,4	0,0	0,0	0,3	0,3	7	7
Bycie rencistą	1,0	0,5	0,6	0,3	0,1	0,1	0,1	0,0	0,3	0,2	0,7	0,5	0,5	0,3	6	7
Bycie innym niepracującym	0,9	0,6	0,4	0,3	0,0	0,0	0,0	0,0	0,3	0,2	0,0	0,0	0,3	0,2	7	8
Praca w sektorze prywatnym	0,8	0,6	0,2	0,2	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,3	0,3	0,2	0,2	8	8
Praca w sektorze publicznym	0,6	0,4	0,1	0,1	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,2	0,2	0,2	0,1	8	9
Bycie rolnikiem	0,5	0,3	0,1	0,1	0,0	0,0	0,0	0,0	0,1	0,0	0,2	0,2	0,2	0,1	8	9
Bycie emerytem	0,3	0,2	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,1	0,1	0,1	9	9
Bycie przedsiębiorcą	0,2	0,1	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,1	0,2	0,1	0,1	9	9
Narkotyzowanie się	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,2	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,1	0,0	0,1		9
Warunki mieszkaniowe	0,1	0,0	0,1	0,0	0,0	0,1	0,0	0,0	0,0	0,0	0,1	0,1	0,1	0,0	9	
Dzieci na utrzymaniu	0,1	0,1	0,1	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,1	0,0	0,0		
Klasa miejscowości	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,1	0,0	0,0		
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności (skorygowane $R^2 \times 100$)	16,7	17,6	15,5	14,6	4,1	4,4	8,6	9,1	8,7	8,9	47,5	46,9				

⁴⁷¹ Procent zmienności obliczony był jako kwadrat korelacji cząstkowej pomnożony przez 100.



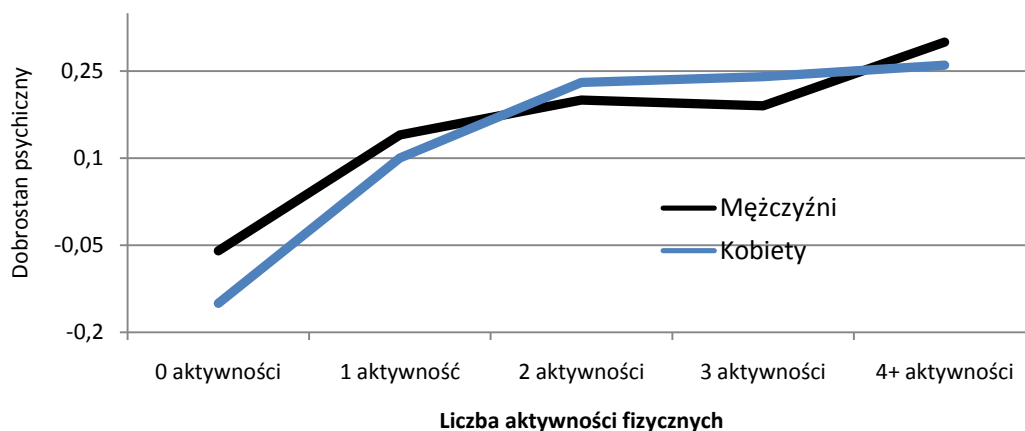
UWAGI: efekt główny aktywności fizycznej $F(4, 25238)=48,643, p<0,000, \eta^2=0,008$; efekt płci $F(1, 25238)=76,163, p<0,000, \eta^2=0,003$; efekt interakcji aktywności fizycznej i płci $F(1, 25238)=7,238, p<0,000, \eta^2=0,001$; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.1. Natężenie symptomów depresji psychicznej w zależności od liczby aktywności fizycznych i płci przy kontroli wieku



UWAGI: skala zadowolenia z życia: 1 – moje życie jest wspaniałe, 7 – moje życie jest okropne; efekt główny aktywności fizycznej $F(4, 25670)=106,467, p<0,000, \eta^2=0,016$; efekt płci $F(1, 25670)=3,783, p=0,052, \eta^2=0,000$; efekt interakcji aktywności fizycznej i płci $F(1, 25670)=3,145, p<0,05, \eta^2=0,000$; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.1. Ocena całego dotychczasowego życia w zależności od liczby aktywności fizycznych i płci przy kontroli wieku



UWAGI: efekt główny aktywności fizycznej $F(4, 25077)=118,467, p<0,000, \eta^2=0,019$; efekt płci $F(1, 25077)=3,874, p<0,01, \eta^2=0,001$; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.1. Poziom dobrostanu psychicznego w zależności od liczby aktywności fizycznych i płci przy kontroli wieku

5.4. Teorie szczęścia w świetle danych z *Diagnozy Społecznej*

Janusz Czapiński

5.4.1. Hedonizm i eudajmonizm

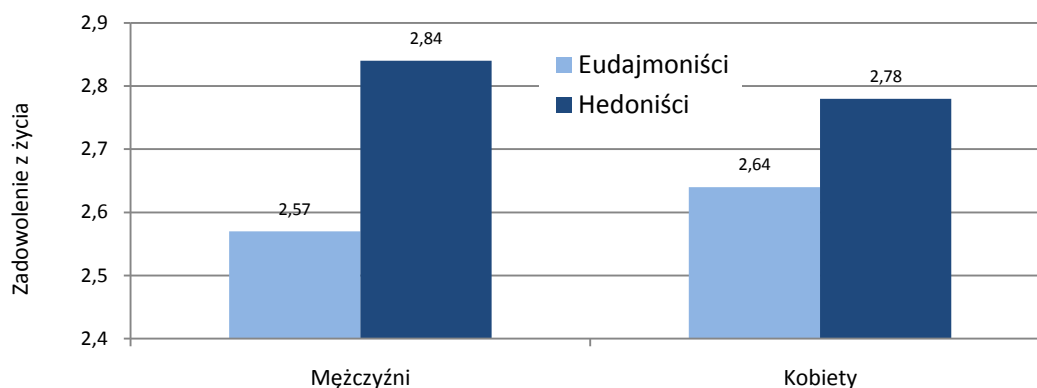
W historii rozważań nad szczęściem obecne są dwa nurty. Jeden, zwany hedonistycznym, nawiązuje do szkoły cyrenajskiej (IV w. p.n.e.), drugi, eudajmonistyczny, do arystotelesowskiej definicji dobrego życia (por. Czapiński, 2004a). Oba te nurty obecne są w badaniach empirycznych w ramach rozwijającej się dynamicznie psychologii pozytywnej⁶⁹. Dają one odmienną odpowiedź na pytanie, czym jest szczęśliwe, udane życie. Zwolennicy podejścia hedonistycznego nie wnikają w to, jakie cele i w jaki sposób człowiek realizuje. Istotne jest dla nich tylko, czy jest on ze swego życia zadowolony i czy daje mu ono więcej radości niż bólu. Miarą dobrego życia jest tutaj bilans przyjemności i przykrości. Dla Arystotelesa, a zwłaszcza dla stoików, szczęście utożsamiane z eudajmonią nie wiązało się z bilansem przyjemności i przykrości. Jego miarą mają być nie pozytywne doznania emocjonalne, lecz osiągnięcie tego, co warte jest starań, co daje poczucie sensu życia, niezależnie od doznanych cierpień i zawodów.

W potocznym myśleniu także obecne są te dwie orientacje życiowe. Są ludzie, dla których najważniejsze jest dążenie do celów nadających sens ich życiu, i są inni, dla których wyznacznikiem szczęścia jest maksymalizowanie przyjemnych doświadczeń.

W tegorocznej edycji *Diagnozy*, podobnie jak dwa lata temu, zadaliśmy trzy pytania, które pozwoliły wyodrębnić zadeklarowanych zwolenników eudajmonizmu i zadeklarowanych zwolenników hedonizmu. Pierwsze pytanie, kryterialne, to: *Co jest według Pana(i) ważniejsze w życiu: przyjemności, dostatek, brak stresu czy poczucie sensu, osiągnięcie ważnych celów mimo trudności, bólu i wyrzeczeń*. Proszono też respondentów o ocenę, w jakim stopniu zgadzają się z dwoma dodatkowymi twierdzeniami: 1. *Moje życie mimo bolesnych doświadczeń ma sens i dużą wartość* oraz 2. *W życiu najważniejsze jest to, aby było dużo przyjemności i mało przykrości*. Za zadeklarowanych eudajmonistów uznaliśmy osoby, które wybrały, jako ważniejsze w życiu, poczucie sensu i zgodziły się lub zdecydowanie zgodziły się, że ich życie mimo bolesnych doświadczeń ma sens. Za zadeklarowanych hedonistów uznaliśmy osoby, które opowiedziały się za życiem pełnym przyjemności i wolnym od przykrości oraz zgodziły się lub zdecydowanie zgodziły się, że w życiu najważniejsze jest maksymalizowanie przyjemności. Utworzyliśmy też kategorie umiarkowanych eudajmonistów i umiarkowanych hedonistów (nie w pełni zgodna odpowiedź na pytanie kryterialne z odpowiedzią na dwa dodatkowe pytania), ale skoncentrujemy się tutaj na różnicach jedynie między zadeklarowanymi zwolennikami eudajmonistycznego i hedonistycznego podejścia do życia.

Tak zdefiniowanych wyraźnych eudajmonistów było podobnie jak dwa lata temu dużo więcej (38,5 proc.) niż wyraźnych hedonistów (25,3 proc.).

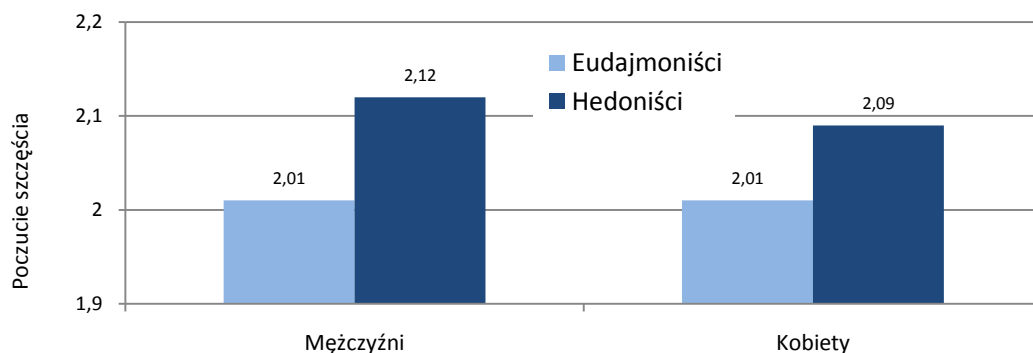
Zobaczmy, co w danych z *Diagnozy* różni przedstawicieli tych dwóch odmiennych orientacji życiowych. Różni ich zadowolenie z całego dotychczasowego życia, zwłaszcza w grupie mężczyzn: bardziej zadowolone są osoby o orientacji eudajmonistycznej (wykres 5.4.1). Także różni ich, tym razem bez względu na płeć, poczucie szczęścia: bardziej szczęśliwi czują się zwolennicy podejścia eudajmonistycznego (5.4.2). Eudajmoniści rzadziej także przejawiają skłonności samobójcze, mają większe pragnienie życia i mniejsze nasilenie symptomów depresji. A zatem dobrostan psychiczny eudajmonistów jest lepszy, mimo że nie dążą oni do maksymalizowania przyjemności.



UWAGI: skala zadowolenia z życia: 1 – moje życie jest wspaniałe, 7 – moje życie jest okropne; efekt główny orientacji $F(1, 16362)=183,213, p<0,000, \eta^2=0,011$; efekt płci ni; efekt interakcji orientacji i płci $F(1, 16362)=20,184, p<0,000, \eta^2=0,001$; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.1. Zadolenie eudajmonistów i hedonistów z całego dotychczasowego życia w zależności od płci

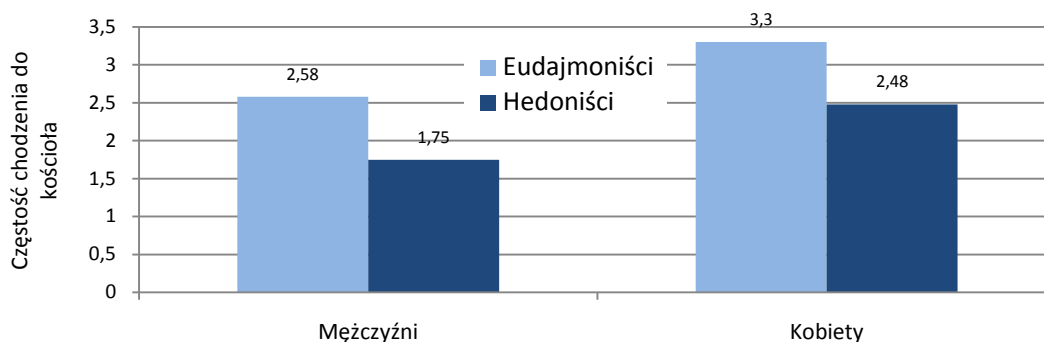
⁶⁹ Czołowymi przedstawicielami podejścia hedonistycznego są Ed Diener (Diener, Biswas-Diener, 2008; Diener, Lucas, Oishi, 2004), Daniel Kahneman (1999) i Ruut Veenhoven (1984, 2007). Tradycja eudajmonistyczna obecna była w pracach psychologów humanistycznych, np. Rogersa (1961) i Masłowa (1986, 1990), a obecnie reprezentowana jest m.in. przez Carol Ryff (1989; Ryff, Singer, 2004), Martina Seligmana (2004, 2005) i Baltesa (Baltes, Glück, Kunzmann (2004); przegląd badań i koncepcji szczęścia patrz: Aspinwall, Staudinger (2003), Czapiński (2004b), Eid, Larsen (2008), Kahneman, Diener, Schwarz (1999), Linley, Joseph (2007), Lopez (2009), Snyder, Lopez (2002, 2007).



UWAGI: skala poczucia szczęścia: 1 – bardzo szczęśliwy, 4 – nieszczęśliwy; efekt główny orientacji $F(1, 16360)=116,098$, $p<0,000$, $\eta^2=0,007$; efekt płci ni.; efekt interakcji orientacji i płci ni.; kowariantem był wiek.

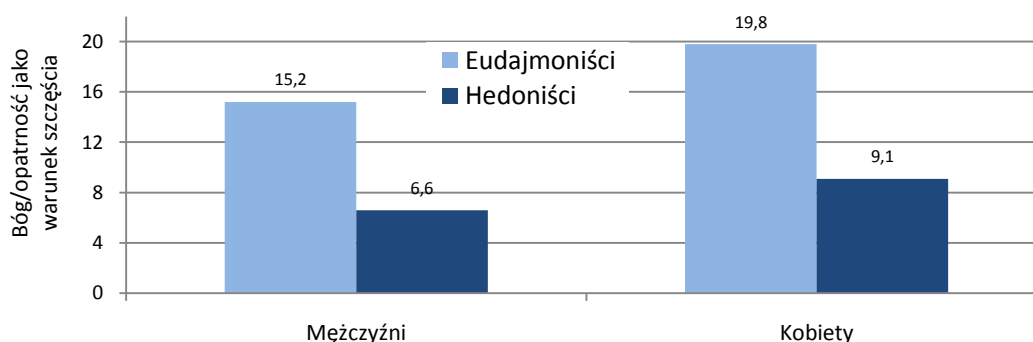
Wykres 5.4.2. Poczucie szczęścia eudajmonistów i hedonistów w zależności od płci

Zwolennicy podejścia eudajmonistycznego są bardziej religijni od hedonistów (częściej chodzą do kościoła i zaliczają Boga do trzech głównych warunków udanego, szczęśliwego życia (wykresy 5.4.3, 5.4.4).



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16289)=286,524$, $p<0,000$, $\eta^2=0,017$; efekt płci $F(1, 16289)=219,935$, $p<0,000$, $\eta^2=0,013$; efekt interakcji orientacji i płci ni.; kowariantem był wiek.

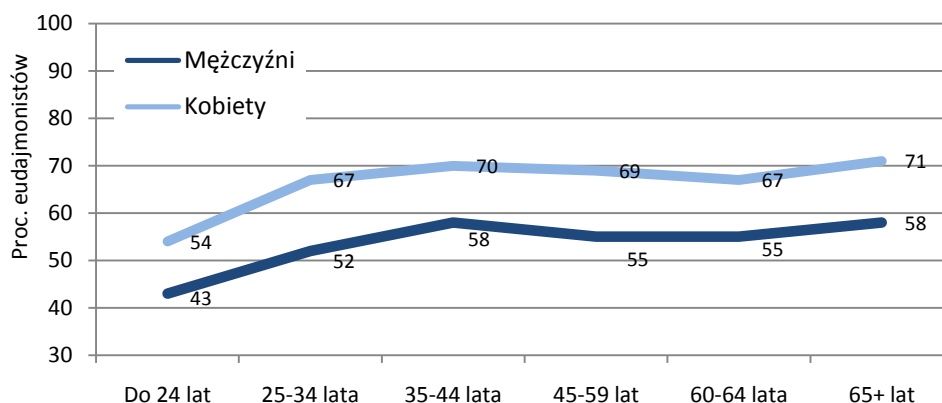
Wykres 5.4.3. Częstość chodzenia do kościoła wśród eudajmonistów i hedonistów w zależności od płci przy kontroli wieku



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16172)=311,861$, $p<0,000$, $\eta^2=0,019$; efekt płci $F(1, 16172)=41,501$, $p<0,000$, $\eta^2=0,003$; efekt interakcji orientacji i płci $F(1, 16172)=3,852$, $p<0,05$, $\eta^2=0,000$; kowariantem był wiek.

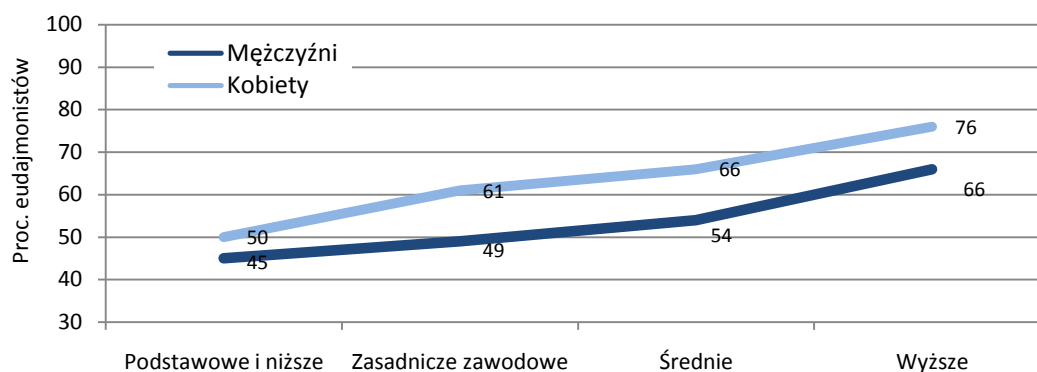
Wykres 5.4.4. Procent osób, dla których Bóg/opatrzność jest jednym z trzech warunków udanego, szczęśliwego życia wśród eudajmonistów i hedonistów w zależności od płci przy kontroli wieku

Kim są eudajmoniści i hedoniści? Jakie są między nimi różnice w zakresie zmiennych demograficzno-społecznych? Zdecydowanie więcej jest zwolenników eudajmonistycznego nastawienia do życia wśród kobiet niż mężczyzn i wśród osób starszych niż młodszych (wykres 5.4.5). Odsetek eudajmonistów rośnie wraz wykształceniem (wykres 5.4.6).



UWAGI: efekt główny wieku $F(5, 16339)=39,490$, $p<0,000$, $\eta^2=0,012$; efekt płci $F(1, 16339)=246,056$, $p<0,000$, $\eta^2=0,015$; efekt interakcji wieku i płci ni.

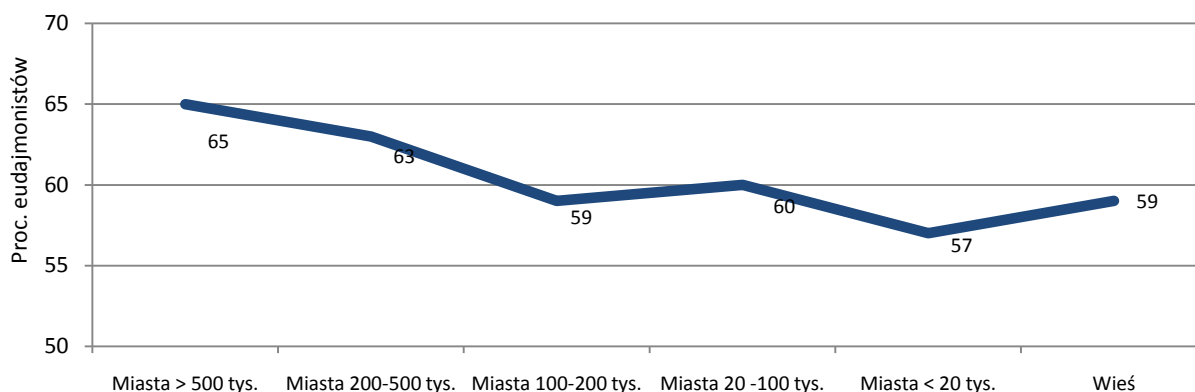
Wykres 5.4.5. Procent osób o orientacji eudajmonistycznej w różnych grupach wieku wśród kobiet i mężczyzn



UWAGI: efekt główny wykształcenia $F(3, 16347)=96,581$, $p<0,000$, $\eta^2=0,017$; efekt płci $F(1, 16347)=219,899$, $p<0,000$, $\eta^2=0,013$; efekt interakcji wykształcenia i płci ni; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.6. Procent osób o orientacji eudajmonistycznej ze względu na poziom wykształcenia i płeć przy kontroli wieku

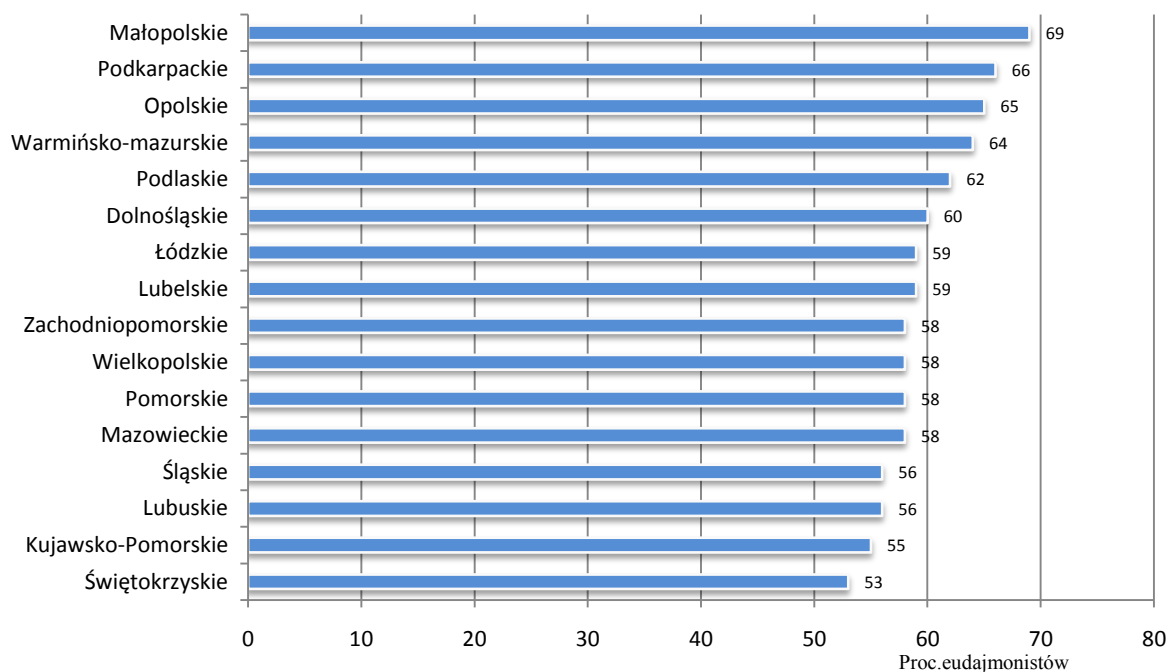
Orientacja życiowa zależy także od klasy miejscowości zamieszkania: im większe miasto tym więcej zwolenników eudajmonizmu a mniej hedonizmu (wykres 5.4.7).



UWAGI: efekt główny klasy miejscowości $F(5, 16368)=6,988$, $p<0,000$, $\eta^2=0,002$; kowariantami były wiek i płeć.

Wykres 5.4.7. Procent osób o orientacji eudajmonistycznej ze względu na klasę miejscowości zamieszkania

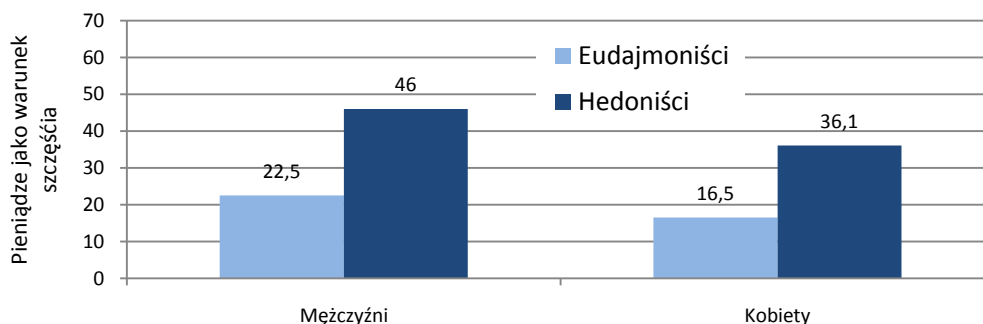
W przekroju wojewódzkim zróżnicowanie jest stosunkowo nieduże. Najwięcej osób o orientacji eudajmonistycznej mieszka w województwa wschodnich a najmniej w dwóch województwach zachodnich – lubuskim i zachodniopomorskim (wykres 5.4.8).



UWAGI: efekt główny województwa $F(15, 16338)=7,488, p<0,000, \eta^2=0,007$; kowariantem był wiek i poziom wykształcenia.

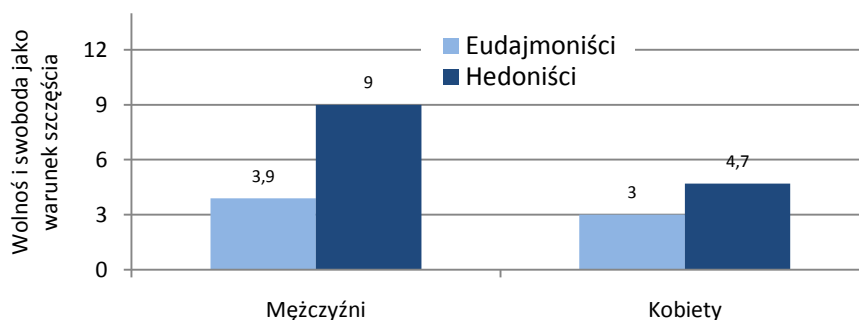
Wykres 5.4.8. Procent osób o orientacji eudajmonistycznej ze względu na województwo

Hedoniści nastawieni na przyjemności powinni częściej od eudajmonistów zaliczać do najważniejszych warunków udanego życia pieniądze oraz wolność i swobodę, a eudajmoniści częściej od hedonistów to, co może ograniczać poszukiwanie przyjemności – wartości rodzinne (np. dzieci) i uczciwość. Istotnie takie właśnie różnice zachodzą między zwolennikami dwóch orientacji życiowych (wykresy 5.4.9-5.4.11).



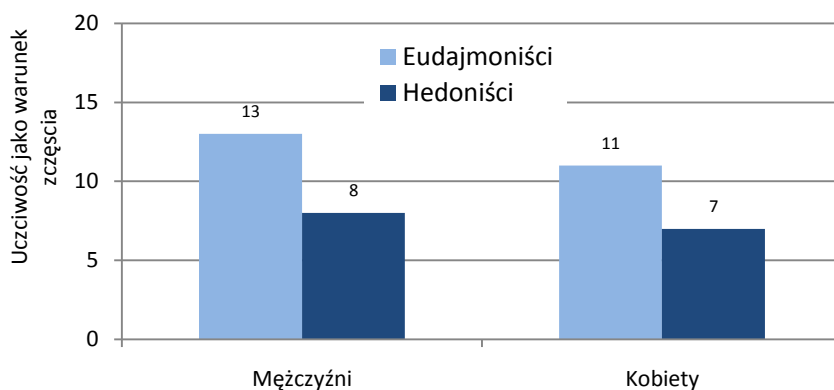
UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16204)=950,545, p<0,000, \eta^2=0,055$; efekt płci $F(1, 166204)=129,659, p<0,000, \eta^2=0,008$; efekt interakcji orientacji i płci $F(1, 16204)=8,034, p<0,005, \eta^2=0,000$; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.9. Procent eudajmonistów i hedonistów wśród kobiet i mężczyzn wskazujących pieniądze jako jeden z trzech najważniejszych warunków udanego, szczęśliwego życia



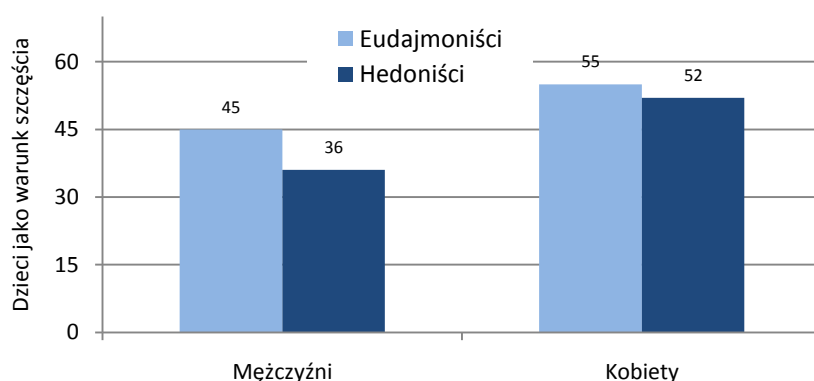
UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16153)=94,863, p<0,000, \eta^2=0,006$; efekt płci $F(1, 16153)=58,899, p<0,000, \eta^2=0,004$; efekt interakcji orientacji i płci $F(1, 16153)=24,187, p<0,000, \eta^2=0,001$; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.10. Procent eudajmonistów i hedonistów wśród kobiet i mężczyzn wskazujących wolność i swobodę jako jeden z trzech najważniejszych warunków udanego, szczęśliwego życia



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16155)=83,785$, $p<0,000$, $\eta^2=0,005$; efekt płci $F(1, 16155)=12,821$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$; efekt interakcji orientacji i płci ni; kowariantem był wiek.

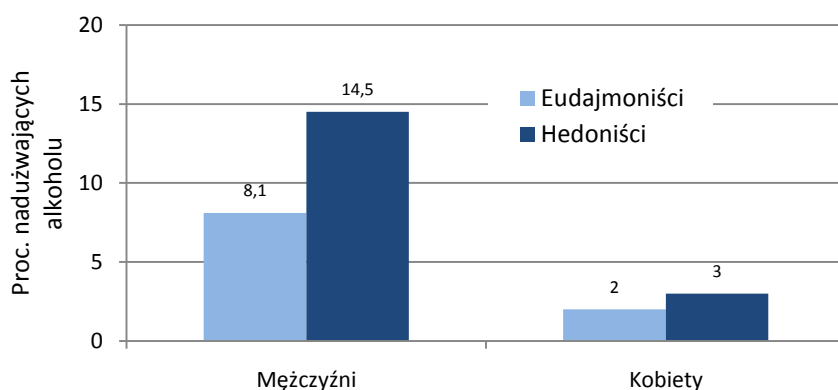
Wykres 5.4.11. Procent eudajmonistów i hedonistów wśród kobiet i mężczyzn wskazujących uczciwość jako jeden z trzech najważniejszych warunków udanego, szczęśliwego życia



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16240)=71,964$, $p<0,000$, $\eta^2=0,004$; efekt płci $F(1, 16240)=293,834$, $p<0,000$, $\eta^2=0,018$; efekt interakcji orientacji i płci $F(1, 16240)=11,863$, $p<0,05$, $\eta^2=0,001$; kowariantem był wiek.

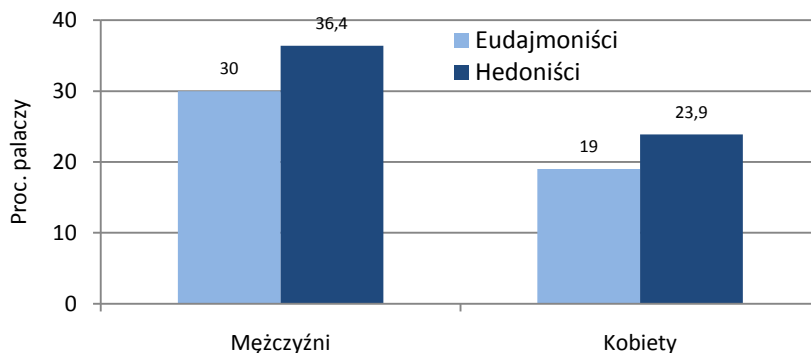
Wykres 5.4.12. Procent eudajmonistów i hedonistów wśród kobiet i mężczyzn wskazujących dzieci jako jeden z trzech najważniejszych warunków udanego, szczęśliwego życia

Jeśli celem sięgania po używki jest odczuwana przyjemność, możemy przypuszczać, że częściej nadużywają alkoholu, zażywają narkotyki i palą papierosy zadeklarowani hedoniści niż eudajmoniści. w przypadku narkotyków zależność jest nieistotna, ale orientacja różnicuje częstość nadużywania alkoholu (wykres 5.4.13) i palenia papierosów (wykres 5.4.14).



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16350)=89,5422$, $p<0,000$, $\eta^2=0,005$; efekt płci $F(1, 16350)=505,165$, $p<0,000$, $\eta^2=0,030$; efekt interakcji orientacji i płci $F(1, 1630)=45,625$, $p<0,05$, $\eta^2=0,003$; kowariantem był wiek.

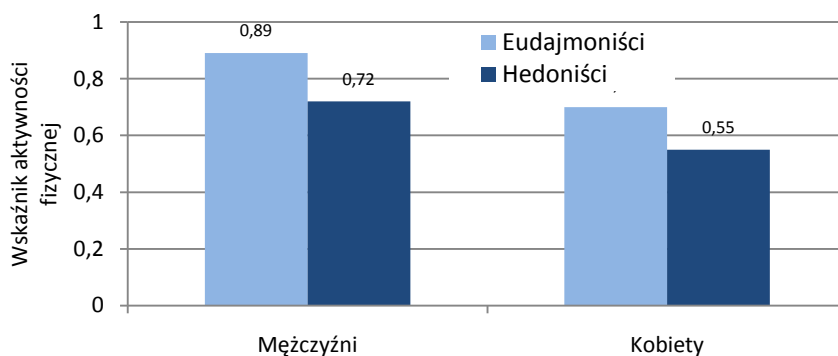
Wykres 5.4.13. Procent osób nadużywających alkoholu wśród eudajmonistów i hedonistów ze względu na płeć



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16347)=63,864$, $p<0,000$, $\eta^2=0,004$; efekt płci $F(1, 16347)=27,634$, $p<0,000$, $\eta^2=0,017$; efekt interakcji orientacji i płci ni.; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.14. Procent palaczy wśród eudajmonistów i hedonistów ze względu na płeć

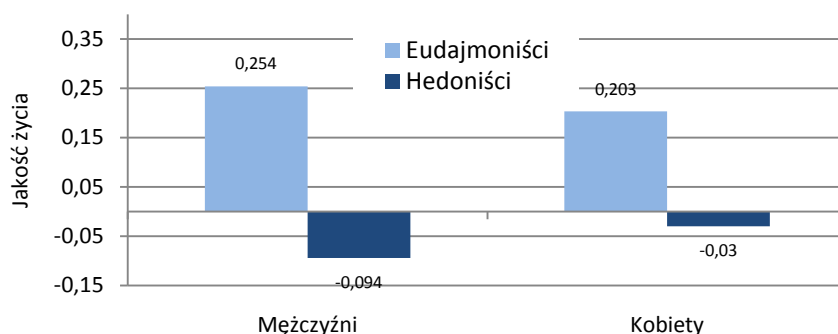
Przeciwieństwem sięgania po dające przyjemność używki jest zdrowy styl życia, którego wskaźnikiem może być aktywność fizyczna (uprawianie sportów lub ćwiczeń fizycznych). Zdeklarowani eudajmoniści są znacznie bardziej od zdeklarowanych hedonistów aktywni fizycznie (wykres 5.4.15).



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16371)=87,564$, $p<0,000$, $\eta^2=0,005$; efekt płci $F(1, 16371)=113,207$, $p<0,000$, $\eta^2=0,007$; efekt interakcji orientacji i płci ni.; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.15. Przeciętna liczba aktywności fizycznych wśród eudajmonistów i hedonistów ze względu na płeć

Pytanie zasadnicze brzmi, jaka orientacja daje większą szansę na udane życie. Biorąc pod uwagę ogólny wskaźnik jakości życia (patrz rozdz. 9.2), zróżnicowanie jest wyraźne zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn na korzyść eudajmonistów (wykres 5.4.16).



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 12705)=305,395$, $p<0,000$, $\eta^2=0,023$; efekt płci ni.; efekt interakcji orientacji i płci $F(1, 12705)=11,979$, $p<0,001$, $\eta^2=0,001$; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.16. Jakość życia eudajmonistów i hedonistów wśród kobiet i mężczyzn

Rozkład proporcji zdeklarowanych eudajmonistów i hedonistów jest zróżnicowany w wielu przekrojach społeczno-demograficznych. Wcześniej już pokazaliśmy zależność od klasy miejscowości zamieszkania, województwa, wykształcenia i płci. Bardziej systematyczna analiza w modelu wielokrotnej regresji logistycznej potwierdza wyżej pokazane różnice w częstości występowania wyraźnej postawy hedonistycznej w całej próbie przy wzajemnej kontroli znaczenia poszczególnych kryteriów społeczno-demograficznych oraz ujawnia istotne zróżnicowanie w zakresie innych jeszcze kryteriów (tabela 5.4.1). Współczynnik Exp(B) pokazuje stosunek szansy

bycia zdeklarowanym hedonistą w danej grupie do szansy w grupie odniesienia przy założeniu, że grupy te nie różnią się pod względem wszystkich pozostałych predyktorów. Szansa kobiet na bycie hedonista jest o prawie 25 proc. mniejsza niż szansa mężczyzn. W porównaniu z osobami żyjącymi w małżeństwie szansa bycia hedonistą jest o 15 proc. większa wśród osób żyjących w stanie wolnym, o połowę większa wśród osób owdowiałych i ponad dwukrotnie większa w grupie osób rozwiedzionych lub żyjących w separacji. Wydaje się, że hedonizm jest jedną z głównych cech wyróżniających osoby, których związek małżeński się rozpadł. Niewykluczone zresztą, że jest to zasadnicza przyczyna rozpadu związku. Osoby o średnich dochodach osobistych częściej bywają hedonistami niż osoby najuboższe i najbogatsze. Wraz z wiekiem życia spada szansa bycia hedonistą. Wśród osób najstarszych (65+ lat) jest ona o połowę mniejsza niż wśród najmłodszych. Nadużywanie alkoholu zwiększa szansę bycia hedonistą ponad trzykrotnie a nastawienie materialistyczne niemal trzykrotnie.

Ogółem w modelu bez stałej 7 uwzględnionych w równaniu regresji predyktorów wyjaśnia ok. 30 proc. zróżnicowania szans bycia hedonistą.

Tabela 5.4.1. Wyniki regresji logistycznej dla bycia zdeklarowanym hedonistą (wśród ogółu respondentów)

Predyktor	B	Błąd standardowy	Wald	df	Istotność	Exp(B)
Kobiety	-0,273	0,037	53,401	1	0,000	0,761
Wykształcenie (podstawowe ref. *)			37,617	3	0,000	
zasadnicze zawodowe	-0,065	0,055	1,380	1	0,240	0,937
średnie	-0,103	0,055	3,485	1	0,062	0,902
wyższe i policealne	-0,345	0,064	28,849	1	0,000	0,708
Stan cywilny (małżeństwo ref. *)			172,973	3	0,000	
stan wolny	0,135	0,051	7,093	1	0,008	1,145
wdowieństwo	0,403	0,059	46,647	1	0,000	1,496
rozwód/separacja	0,754	0,065	136,407	1	0,000	2,126
Dochód osobisty (1 kwartyl ref. *)			20,108	3	0,000	
2 kwartyl	0,084	0,047	3,288	1	0,070	1,088
3 kwartyl	0,134	0,052	6,604	1	0,010	1,144
4 kwarty	-0,068	0,052	1,744	1	0,187	0,934
Wiek (16-24 lata ref. *)			84,386	4	0,000	
25-34 lata	-0,419	0,073	32,576	1	0,000	0,658
35-44 lata	-0,506	0,082	38,527	1	0,000	0,603
45-64 lata	-0,650	0,076	74,025	1	0,000	0,522
65+ lat	-0,717	0,087	67,157	1	0,000	0,488
Nadużywający alkoholu	1,220	0,044	773,305	1	0,000	3,386
Materialiści	1,029	0,035	863,953	1	0,000	2,799
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności		26,5				
Cox & Snell $R^2 \times 100$						
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności		35,3				
Nagelkerke $R^2 \times 100$						

* Grupa odniesienia

Podsumowując można powiedzieć, że nastawienie hedonistyczne w dążeniu do szczęścia nie sprzyja osiągnięciu szczęścia. Lepszą drogą jest orientacja na realizację celów i poszukiwanie sensu życia. Na szczęście zdeklarowanych eudajmonistów jest w Polsce niemal dwukrotnie więcej od zdeklarowanych hedonistów.

5.4.2. Weryfikacja cebulowej teorii szczęścia

Badanie panelowe daje doskonałą okazję do sprawdzenia trafności podstawowych twierdzeń cebulowej teorii szczęścia (Czapiński, 1992, 2001a, 2004b, 2011a). Teoria ta zakłada, że dobrostan psychiczny ma budowę warstwową: jedne warstwy, głębsze, bliższe rdzenia cebuli są silniej uwarunkowane genetycznie, inne warstwy, płytsze i mniej istotne dla przetrwania w krytycznych sytuacjach życiowych, w większym stopniu podlegają wpływowi sytuacji, przy czym i tu istnieje hierarchia — ogólne zadowolenie jest mniej „realistyczne” od zadowolenia z konkretnych spraw. Według tej teorii każdy z nas ma wrodzony atraktor szczęścia, którego właściwością jest to, że niezależnie od kolei losu dąży do „zadanego” (właściwego dla danego człowieka) poziomu dobrostanu. Nie jest on odporny na negatywne wydarzenia życiowe, tzn. że nie gwarantuje dobrego stanu psychicznego w każdych warunkach, ale niezależnie od tego, czy człowiek sobie obiektywnie z trudną sytuacją poradził, czy też nie, samoistnie przywraca „właściwy” dla danej jednostki poziom dobrostanu. Atraktor szczęścia przywracać powinien w pierwszym rzędzie „właściwy” poziom najważniejszego aspektu dobrostanu, jego najgłębszej warstwy, zwanej wolą życia. To wola życia bowiem decyduje o subiektywnej odpowiedzi na podstawowe pytanie „być czy nie być” i promieniuje (pozytywnie lub negatywnie, zgodnie z modelem „góra-dół”) na płytsze warstwy dobrostanu — ogólne zadowolenie z życia, poczucie sensu życia, bilans doświadczanych emocji, zdolność mobilizacji itp. (tzw. ogólny dobrostan subiektywny) oraz dalej na zadowolenie z poszczególnych dziedzin czy aspektów życia (tzw. satysfakcje cząstkowe).

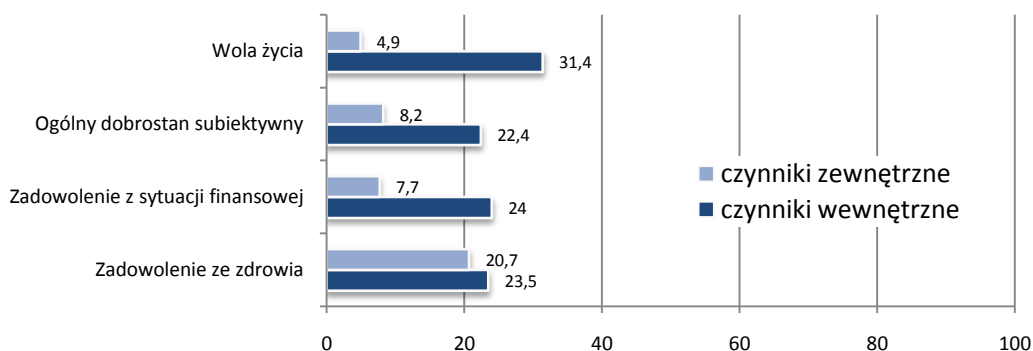
Z cebulowej teorii szczęścia wynikają cztery hipotezy, które chcielibyśmy poddać teraz weryfikacji z wykorzystaniem danych z *Diagnozy*:

1. czynniki zewnętrzne (wydarzenia życiowe, zmiana standardu życia, zmiana poziomu stresu, zmiana stanu zdrowia i in.) mają wpływ na pozytywną zmianę dobrostanu psychicznego mniejszy od wewnętrznego mechanizmu atraktora i dysproporcja ta jest tym większa im głębsza warstwa dobrostanu — największa w zakresie woli życia, najmniejsza w zakresie satysfakcji częściowych;
2. czynniki zewnętrzne mają większy wpływ na spadek niż na wzrost dobrostanu psychicznego i dysproporcja ta jest tym większa im głębsza warstwa dobrostanu — największa w zakresie woli życia, najmniejsza w zakresie satysfakcji częściowych;
3. postępujące z wiekiem osłabienie efektywności wewnętrznego mechanizmu atraktora jest mniejsze w najgłębszej warstwie dobrostanu — woli życia, niż w warstwie pośredniej — ogólnego dobrostanu subiektywnego; w zakresie satysfakcji częściowych, których zmiana zależy najbardziej od zmiany warunków zewnętrznych, wewnętrzny mechanizm atraktora jest generalnie dużo słabszy.
4. poprawa zależnych od człowieka warunków życia (np. wzrost dochodów, znalezienie partnera) ma wpływ na poziom dobrostanu psychicznego nie większy od wpływu odwrotnego — dobrostanu psychicznego na poprawę zależnych od człowieka warunków życia.

Hipotezy te znalazły już częściowe potwierdzenie w wynikach wcześniejszych panelowych badań sondażowych (Czapiński, 2004c, Czapiński, Panek, 2007, 2009), ale w tegorocznej edycji *Diagnozy* dysponujemy pomiarami na znacznie większych próbach, co zwiększa rzetelność weryfikacji.

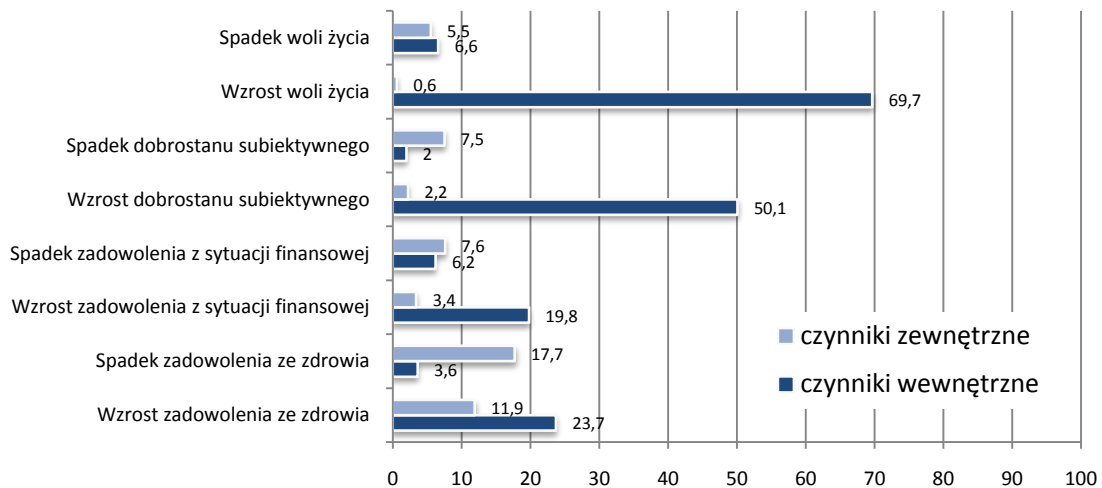
Pierwsza hipoteza znalazła pełne poparcie (wykresy 5.4.17-5.4.18). Przy dwuletnim odroczeniu o zmianie wskaźników dobrostanu w większym stopniu decyduje mechanizm wewnętrzny (większą część wariacji wyjaśnia wyjściowy poziom wskaźników dobrostanu) niż czynniki zewnętrzne, takie jak wyjściowy poziom stresu życiowego, natężenia symptomów chorobowych, poważna choroba, dochód ekwiwalentny gospodarstwa domowego oraz zmiany tych czynników między dwoma pomiarami. Mechanizm wewnętrzny odgrywa większą rolę w warstwie woli życia niż satysfakcji częściowych, natomiast czynniki silniej wpływają na satysfakcje częściowe niż na wolę życia.

Zasadniczy jednak test pierwszej hipotezy wymaga rozdziału zmian pozytywnych i negatywnych we wskaźnikach trzech warstw dobrostanu. Gdy podzieliliśmy odpowiednio próby panelowe ze względu na kierunek zmian wskaźników dobrostanu, okazało się, że przy dwuletnim odroczeniu między 2009 i 2011 r. o poprawie wskaźnika woli życia decydował w 70 procentach wyjściowy poziom tego wskaźnika (im niższy tym większa poprawa) (wykres 5.4.18).



Wykres 5.4.17. Wartość predykcyjna (procent specyficznie wyjaśnionej wariacji) czynników zewnętrznych (zmiany natężenia stresu życiowego, poziomu stresu w 2009 r., zmiany wysokości dochodu i poziomu dochodu w 2009 r., zmiany natężenia symptomów somatycznych i poziomu symptomów somatycznych w 2009 r., zmiany w statusie pacjenta z powodu poważnej choroby i poważnej choroby w 2009 r.) oraz czynników wewnętrznych (poziomu odpowiednich miar dobrostanu w 2009 r.) dla spadku i wzrostu dwóch syntetycznych wskaźników dobrostanu psychicznego (woli życia i ogólnego dobrostanu subiektywnego) oraz dla satysfakcji częściowych (zadowolenia z sytuacji finansowej rodziny i zadowolenia ze swojego zdrowia) między 2009 a 2011 rokiem w próbie panelowej ($N=12700$) (czynniki wewnętrzne wchodzą do równania regresji jako pierwsze)

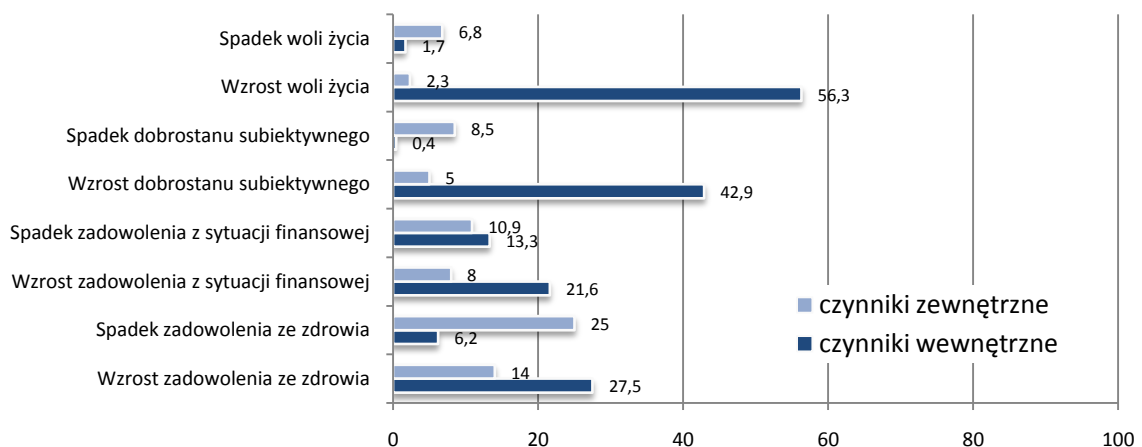
Dowodzi to niezwyklej skuteczności mechanizmu wewnętrznego atraktora na najgłębszym poziomie dobrostanu. Na pośrednim poziomie — ogólnego dobrostanu subiektywnego mechanizm ten okazuje się znacznie mniej skuteczny, bo odpowiada za 50 proc. pozytywnej zmiany, a na poziomie najpłytszym (tutaj zadowolenia ze zdrowia i z sytuacji finansowej rodziny) jednokierunkowy mechanizm adaptacji „szczęśliwego” atraktora zmienia się w dwukierunkowy mechanizm adaptacyjno-motywacyjny: wzrost zadowolenia z sytuacji finansowej rodziny zależy od poziomu wyjściowego w stopniu dużo mniejszym niż wzrost ogólnego dobrostanu subiektywnego i woli życia a w większym stopniu w porównaniu z głębszymi warstwami dobrostanu od czynników zewnętrznych. Jeszcze wyraźniej ten dwukierunkowy mechanizm widać w przypadku zadowolenia ze zdrowia: o spadku decydują głównie czynniki zewnętrzne (choroba), a o wzroście mechanizm wewnętrzny wspomagany w dużym stopniu przez czynniki zewnętrzne (poprawa stanu zdrowia).



UWAGI: Wskaźnik woli życia stanowi suma standaryzowanych wartości skal pragnienia życia i skłonności samobójczych; wskaźnik ogólnego dobrostanu subiektywnego stanowi suma standaryzowanych wartości skal poczucia szczęścia, oceny całego dotychczasowego życia i oceny minionego roku; istotne są wielkości powyżej 0,5.

Wykres 5.4.18. Wartość predykcyjna (procent specyficznie wyjaśnionej wariancji) czynników zewnętrznych (zmiany natężenia stresu życiowego, poziomu stresu w 2009 r., zmiany wysokości dochodu i poziomu dochodu w 2009 r., zmiany natężenia symptomów somatycznych i poziomu symptomów somatycznych w 2009 r., zmiany w statusie pacjenta z powodu poważnej choroby i poważnej choroby w 2009 r.) oraz czynników wewnętrznych (poziomu odpowiednich miar dobrostanu w 2009 r.) dla spadku i wzrostu dwóch syntetycznych wskaźników dobrostanu psychicznego (woli życia i ogólnego dobrostanu subiektywnego) oraz dla satysfakcji częściowych (zadowolenia z sytuacji finansowej rodziny i zadowolenia ze swojego zdrowia) między 2009 a 2011 rokiem w próbie panelowej (N=12700) (czynniki wewnętrzne wchodzą do równania regresji jako pierwsze)

Zatem, poprawa dobrostanu w jego głębszych warstwach, zwłaszcza w zakresie woli życia, ma źródło wewnętrzne, w znikomym zaś jedynie stopniu zależy od warunków zewnętrznych, ale pogorszenie się dobrostanu wynika tu głównie z pogorszenia się sytuacji życiowej. Satysfakcje częściowe są pod mniejszą „ochroną” atraktora i ich zmiana w dużo większym stopniu odzwierciedla zmianę zewnętrznych warunków. Dzięki temu, że atraktor w zakresie satysfakcji częściowych działa w obu kierunkach — zarówno osłabia wyjątkowo wysoki ich poziom, jak i podnosi ich wyjątkowo niski poziom — przeciwdziała, z jednej strony, zbyt długo utrzymującej się dyssatisfakcji z ważnych dziedzin życia, która mogłaby obniżyć trwale także dobrostan na głębszych poziomach, a z drugiej strony motywuje do podnoszenia aspiracji i i podejmowania działań zmierzających do ich spełnienia, a tym samym jest odpowiedzialny za złudzenie postępu hedonistycznego („jak osiągniesz jeszcze więcej, będziesz szczęśliwszy”).



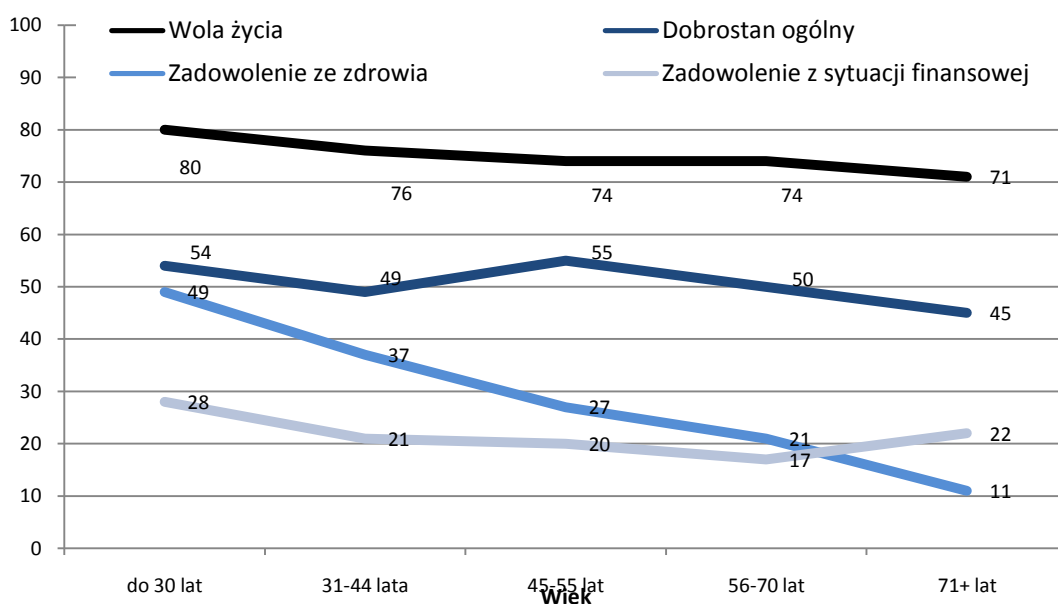
UWAGI: Wskaźnik woli życia stanowi standaryzowana wartość sumy standaryzowanych wartości skal pragnienia życia i skłonności samobójczych; wskaźnik ogólnego dobrostanu subiektywnego stanowi standaryzowana wartość sumy standaryzowanych wartości skal poczucia szczęścia, oceny całego dotychczasowego życia i oceny minionego roku; istotne są wielkości powyżej 0,5.

Wykres 5.4.19. Wartość predykcyjna (procent specyficznie wyjaśnionej wariancji) czynników zewnętrznych (zmiany natężenia stresu życiowego, wyjściowego poziomu stresu, zmiany wysokości dochodu i wyjściowego poziomu dochodu) i czynników wewnętrznych (wyjściowego poziomu odpowiednich miar dobrostanu) dla spadku i wzrostu dwóch syntetycznych wskaźników dobrostanu psychicznego (woli życia i ogólnego dobrostanu subiektywnego) oraz dla satysfakcji częściowej (zadowolenia z dochodów rodziny) między 2003 a 2011 rokiem w próbie panelowej (N=1261) (czynniki wewnętrzne wchodzą do równania regresji jako pierwsze)

Przy dłuższym odroczeniu dwóch pomiarów (ośmioletnim) ten wzór zależności zmiany dobrostanu na różnych poziomach od czynników zewnętrznych i wewnętrznych jest równie wyraźny jak przy dwuletnim odroczeniu (wykres 5.4.19). W przypadku satysfakcji częściowych lepiej widoczna jest nawet niż przy odroczeniu dwuletnim podwójna funkcja mechanizmu wewnętrznego. Oznacza to, żebyśmy nie cieszyli się zbyt długo konkretnymi osiągnięciami czy zaletami, ale też żebyśmy nie cierpieli zbyt długo z powodu klęsk i strat. Jeśli się wzbogaciłeś, to możesz się cieszyć ze swojej sytuacji finansowej, ale jeśli będziesz się cieszyć zbyt długo to stracisz motywację, żeby wzbogacić się jeszcze bardziej. Jeśli zbiedniałeś to możesz rozpacząć przez jakiś czas, ale zbyt długa rozpacz zabije motywację do odrobienia straty.

Hipoteza druga także znalazła potwierdzenie. Zarówno przy dwuletnim, jak i sześcioletnim odroczeniu czynniki zewnętrzne mają większy wpływ na spadek niż na wzrost dobrostanu psychicznego w dwóch głębszych warstwach. W zewnętrznej warstwie „cebuli” szczęścia dysproporcja między wpływem czynników zewnętrznych i wewnętrznych jest najmniejsza, chociaż i tutaj na wzrost satysfakcji (z sytuacji finansowej rodziny i ze zdrowia) większy wpływ mają czynniki wewnętrzne niż zewnętrzne (5.4.18 i 5.4.19).

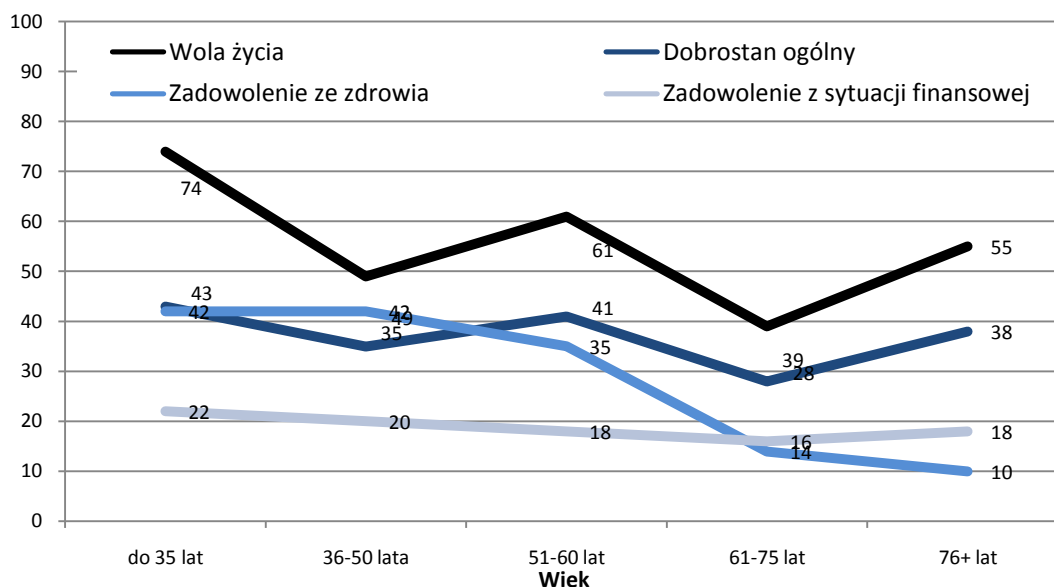
Pełne wsparcie w danych z *Diagnozy* znalazła hipoteza 3. Wykres 5.4.20 dowodzi, że efektywność wewnętrznego mechanizmu atraktora w zasadzie nie słabnie z wiekiem w odniesieniu do najgłębszego poziomu dobrostanu psychicznego — woli życia; jest mniejsza, ale również pozostaje stabilna w cyklu życia w zakresie ogólnego dobrostanu subiektywnego. Satysfakcje częściowe (zadowolenie ze zdrowia i z sytuacji finansowej rodziny) podlegają znacznie słabszemu oddziaływaniu mechanizmu wewnętrznego atraktora przez całe życie, a w przypadku zadowolenia ze zdrowia efektywność atraktora gwałtownie spada z wiekiem. Wynika to oczywiście z kumulowania się różnego rodzaju zaburzeń somatycznych, których wpływ na satysfakcję ze zdrowia przewyższa coraz bardziej oddziaływanie wewnętrznego atraktora psychicznej adaptacji.



UWAGI: wskaźnik woli życia stanowi suma standaryzowanych wartości skal pragnienia życia i skłonności samobójczych; wskaźnik dobrostanu ogólnego stanowi suma standaryzowanych wartości skal poczucia szczęścia, oceny całego dotychczasowego życia i oceny minionego roku

Wykres 5.4.20. Efektywność „szczęśliwego” atraktora w zakresie różnych wskaźników dobrostanu psychicznego, czyli wartość predykcyjna (procent wyjaśnionej wariancji) wyjściowego poziomu miar dobrostanu dla pozytywnej zmiany czterech wskaźników dobrostanu psychicznego (woli życia, ogólnego dobrostanu subiektywnego, zadowolenia ze zdrowia i zadowolenia z sytuacji finansowej rodziny) między 2009 a 2011 rokiem w różnych grupach wieku (wiek w 2011 r.) (N= 1 grupa wieku 1930, 2 - 2215, 3 - 2028, 4 - 2093, 5 - 1106)

Przy dłuższym odroczeniu (8 lat) układ zależności efektywności wewnętrznego mechanizmu atraktora „szczęścia” od wieku życia pozostaje podobny, chociaż w zakresie wszystkich wskaźników mechanizm ten okazuje się nieco mniej wydolny (wykres 5.4.21). W skrajnych grupach wieku, choć nie we wszystkich pośrednich, różnice między poszczególnymi wskaźnikami dobrostanu pozostają niemal dokładnie takie same jak przy czterokrotnie krótszym czasie odroczenia pomiarów.



UWAGI: wskaźnik woli życia stanowi suma standaryzowanych wartości skal pragnienia życia i skłonności samobójczych; wskaźnik dobrostanu ogólnego stanowi suma standaryzowanych wartości skal poczucia szczęścia, oceny całego dotychczasowego życia i oceny minionego roku

Wykres 5.4.21. Efektywność „szczęśliwego” atraktora w zakresie różnych wskaźników dobrostanu psychicznego, czyli wartość predykcyjna (procent wyjaśnionej wariancji) wyjściowego poziomu miar dobrostanu dla pozytywnej zmiany czterech wskaźników dobrostanu psychicznego (woli życia, ogólnego dobrostanu subiektywnego, zadowolenia ze zdrowia z sytuacji finansowej rodziny) między 2003 a 2011 rokiem w różnych grupach wieku (wiek w 2011 r.) (N= 1 grupa wieku 162, 2 - 413, 3 - 409, 4 - 362, 5 - 195)

Hipoteza ostatnia, przypomnijmy, przewiduje, że poprawa warunków życia, które zależą od człowieka (np. wzrost dochodów lub znalezienie partnera) ma wpływ na poziom dobrostanu psychicznego nie większy od odwrotnego wpływu dobrostanu psychicznego na poprawę owych warunków. Innymi słowy, szczęśliwym wiedzie się lepiej niż nieszczęśliwym, dlatego właśnie, że są szczęśliwi.

Sprawdziliśmy, czy poziom dobrostanu różnicuje wśród osób stanu wolnego szanse ożenku w okresie 11 lat⁷⁰. Analiza regresji dowiodła, że osoby z wyższym wskaźnikiem ogólnego dobrostanu psychicznego mają istotnie większe szanse na zawarcie związku małżeńskiego. Istotna jest też, ale znacznie słabsza, zależność odwrotna: ożenek zwiększa nieco poziom ogólnego dobrostanu psychicznego (tabele 5.4.2 - 5.4.3). Poziom dobrostanu w roku 2000 wyjaśnia 6,5 proc. różnic w stanie cywilnym między rokiem 2000 i 2011 wśród osób stanu wolnego w roku 2000, a zawarcie małżeństwa wyjaśnia wzrost dobrostanu w 2,9 proc.

Tabela 5.4.2. Wartość predykcyjna dobrostanu psychicznego w 2000 r. dla założenia małżeństwa w kolejnych 11 latach

Predyktory	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	p
	B	Odch. stand.	Beta		
Stała	0,906	0,064		14,051	0,000
Dobrostan w 2000 r.	-0,050	0,011	0,255	4,533	0,000

R² dla dobrostanu = 0,065

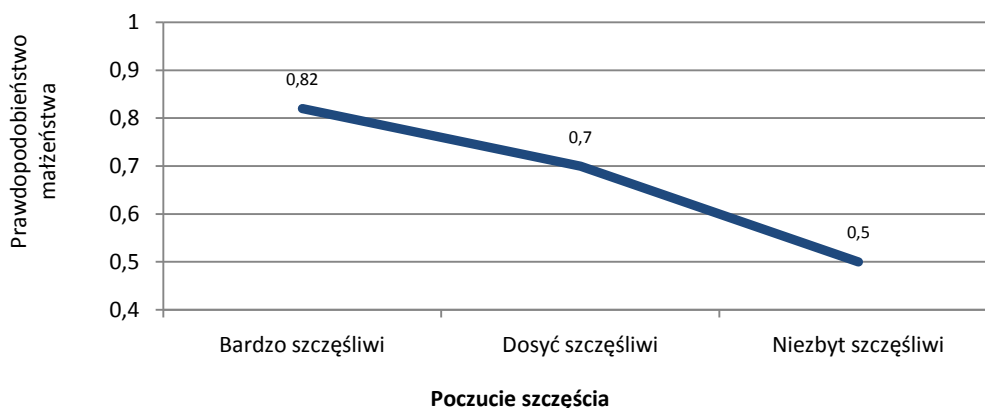
Tabela 5.4.3. Wartość predykcyjna wejścia w związki małżeńskie po 2000 r. dla zmiany dobrostanu psychicznego między 2000 i 2011 rokiem

Predyktory	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	p
	B	odch. stand.	Beta		
Stała	-3,763	0,546		-6,891	0,000
Dobrostan w 2000 r.	0,626	0,083	0,550	7,519	0,000
Założenie małżeństwa	1,073	0,456	-0,172	-2,354	0,020

R² dla założenia małżeństwa = 0,029

⁷⁰ Związek przyczynowy między dobrostanem psychicznym i późniejszymi związkami interpersonalnymi, w tym szansą zawarcia związku małżeńskiego stwierdzili wcześniej inni badacze (Harker, Keltner, 2001; Stutzer, Frey, 2006). Jednak Graham, Eggers i Sukhtankar (2004) na podstawie danych z badań poanelowych w Rosji z odroczeniem pięcioletnim kolejnych pomiarów nie stwierdziły istotnego statystycznie wpływu dobrostanu na prawdopodobieństwo zawarcia związku małżeńskiego.

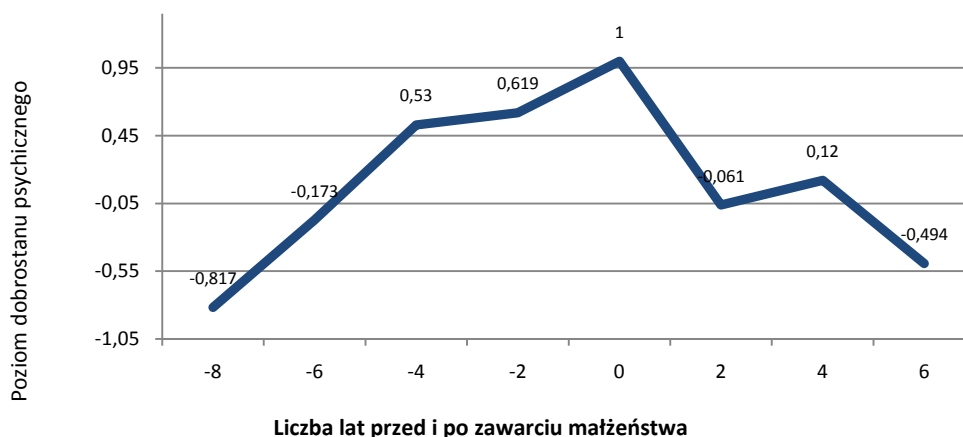
Wykres 5.4.22 obrazuje wielkość efektu dobrostanu psychicznego, jeśli chodzi o szanse znalezienia stałego partnera. Osoby bardzo szczęśliwe w roku 2000 miały 1,6 razy większe szanse zawarcia związku małżeńskiego w następnych 11 latach w porównaniu z osobami, które w 2000 r. czuły się niezbyt szczęśliwe.



UWAGI: Dobrostan stanowiła suma standaryzowanych wartości oceny całego dotychczasowego życia, poczucia szczęścia i oceny minionego roku, skategoryzowana według rozkładu wartości co 25 proc.; efekt główny poziomu dobrostanu $F(3, 231) = 3,168$, $p < 0,05$, $\eta^2 = 0,040$.

Wykres 5.4.22. *Prawdopodobieństwo zawarcia małżeństwa między 2000 i 2011 rokiem wśród osób stanu wolnego w 2000 r. w zależności od poczucia szczęścia w 2000 r. w próbie panelowej*

Efekt małżeństwa w zakresie dobrostanu psychicznego nie jest trwały, co pokazały wcześniej już inne badania (Easterlin, 2005). Ogólna prawidłowość jest taka, że dobrostan psychiczny rośnie w miarę zbliżania się daty ślubu, po czym spada w następnych latach do poziomu z okresu wielu lat poprzedzających ślub (wykres 5.4.23). Poziom dobrostanu spada gwałtownie w pierwszych dwóch latach po zawarciu małżeństwa, a następnie stabilizuje się w okresie kolejnych dwóch lat, aby po czwartym roku znów zacząć spadać do poziomu z czasu poprzedzającego ślub o analogiczną liczbę lat. Innymi słowy, występuje niemal idealna asymetria zmian dobrostanu psychicznego przed i po zawarciu małżeństwa. Sugeruje to, że konsekwentnie stwierdzana w badaniach sondażowych znaczna różnica w zakresie różnych wskaźników dobrostanu psychicznego między osobami żyjącymi w stanie małżeńskim i tymi, które nie zawarły małżeństwa lub się rozwiodły (Myers, 2004), wynikać może nie tyle z „szczęściodajnej” funkcji małżeństwa, ile z różnic indywidualnych w poziomie dobrostanu psychicznego: szczęśliwi częściej od nieszczęśliwych zawierają związek małżeński i rzadziej się rozwodzą.

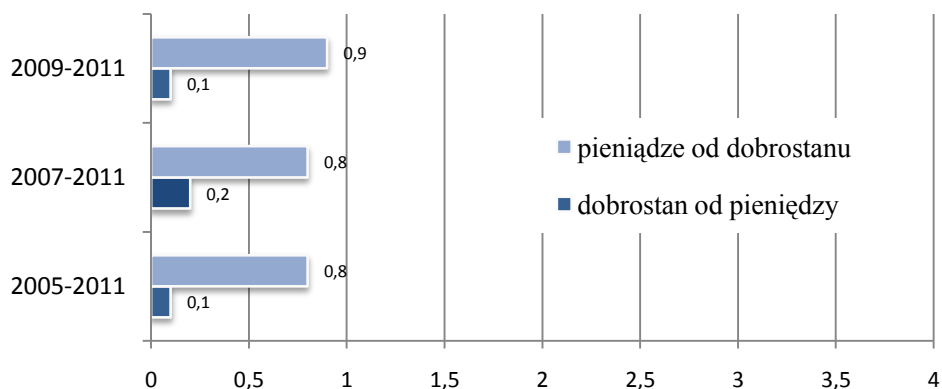


UWAGI: Dobrostan stanowiła suma standaryzowanych wartości oceny całego dotychczasowego życia, poczucia szczęścia i oceny minionego roku; wykres prezentuje średnie po wyłączeniu efektów płci, wieku, kwadratu wieku i wykształcenia.

Wykres 5.4.23. *Poziom dobrostanu psychicznego w różnym czasie przed i po zawarciu małżeństwa*

W przypadku dochodów zależność jest raczej jednostronna. Dobrostan warunkuje zmianę dochodów osobistych we wszystkich okresach odroczenia pomiarów (2-, 4- i 6-letnich), a zmiana dochodów osobistych ma istotny statystycznie wpływ na dobrostan tylko w jednym z tych okresów (2007-2011) (wykres 5.4.24). Tak więc, osoby w lepszej kondycji psychicznej mają szanse na szybsze bogacenie się w kolejnych latach w porównaniu z osobami w

gorszej kondycji psychicznej, ale wzrost zamożności nie pociąga raczej za sobą wzrostu dobrostanu psychicznego. Nie pieniądze dają szczęście, ale szczęście daje pieniądze.⁷¹



Wykres 4.5.24. Procent wariacji w zakresie zmiany ogólnego dobrostanu psychicznego wyjaśnionej przez zmianę dochodu osobistego po wyłączeniu efektu poziomu dobrostanu psychicznego w pierwszym pomiarze i procent wariacji w zakresie zmiany wysokości dochodu osobistego wyjaśnionej przez dobrostan psychiczny w pierwszym pomiarze po wyłączeniu wysokości dochodu w pierwszym pomiarze w latach 2005-2011, 2007-2011 i 2009-2011 (wszystkie wartości z wyjątkiem 0,1 są istotne statystycznie)

Główne hipotezy wynikające z cebulowej teorii szczęścia znalazły zatem ponownie potwierdzenie. Wydarzenia życiowe mogą obniżyć dobrostan psychiczny także w jego najgłębszej warstwie -- woli życia, ale wewnętrzny mechanizm atraktora niweluje ten efekt raczej w krótkim niż długim okresie. Czas leczy rany — ta mądrość ludowa jest w pełni trafna. Proces starzenia się osłabia, co prawda, zdolność regeneracji dobrostanu psychicznego, ale w niewielkim stopniu osłabia zdolność adaptacyjną na poziomie najgłębszym — woli życia. Dobrostan psychiczny tyleż zależy od powodzenia w życiu, ile (a nawet w pewnych przypadkach w większym jeszcze stopniu) powodzenie życiowe zależy od dobrostanu psychicznego. Szczęśliwsi są ci, którym się w niektórych aspektach życia dobrze wiedzie, ale to szczęśliwszym wiedzie się generalnie lepiej.

⁷¹ Jest jednak wiele danych dowodzących, że pieniądze dają jednak szczęście ale tylko ubogim. Po przekroczeniu pewnego progu zamożności pozostaje jedynie zależność od dobrostanu do pieniędzy (Czapiński, 2004c).

5.5. Finanse osobiste i zaufanie do instytucji finansowych

5.5.1. Osobiste dochody bieżące i spodziewane za dwa lata

Janusz Czapiński

Średni deklarowany dochód osobisty netto („na rękę”) miesięcznie za ostatni kwartał wyniósł w całej próbie 1811 zł, a w próbie panelowej nieco mniej — 1749 zł, i w stosunku do danych z 2009 r. wzrósł w całej próbie o 10,8 proc. (realnie o 2,8 proc.) a w próbie panelowej o 10,3 proc. (realnie o 2,3 proc.).

Rozkład średniego dochodu w przekrojach społecznych jest bardzo zróżnicowany (tabela 5.5.1). Mężczyźni deklarują dochód osobisty o 34,2 proc. wyższy niż kobiety (w 2009 r. o 33,2 proc.), osoby z wyższym i policealnym wykształceniem niemal dwuipółkrotnie wyższy od osób z wykształceniem podstawowym. Dochód osobisty rośnie z wiekiem do 35-44 roku życia, po czym systematycznie spada. Liniowo rośnie wraz z wielkością miejscowości zamieszkania — mieszkańcy wsi zarabiają 57 proc. (w 2009 r. 52 proc.) tego co mieszkańcy największych miast. Najwyższy jest w województwach mazowieckim, pomorskim, dolnośląskim i śląskim, a najniższy w woj. podkarpackim (64 proc. dochodu w woj. mazowieckim), świętokrzyskim i lubelskim.

W przekroju statusu społeczno-zawodowego prym wiodą przedsiębiorcy, a na dole hierarchii dochodów osobistych znajdują się, nie licząc uczniów i studentów, bezrobotni, renciści i inne biernie zawodowo osoby; dochody emerytów są wyższe od dochodów rolników. Nic dziwnego, że dochody osobiste osób z gospodarstw domowych z górnego kwartyła dochodów na jednostkę ekwiwalentną są niemal trzykrotnie wyższe od dochodów osób z gospodarstw z dolnego kwartyła.

Pytaliśmy także o spodziewane dochody osobiste netto za dwa lata. Badani oczekują, że ich dochody wzrosną przeciętnie o 33 proc. (tabela 5.5.1). Dwa lata temu oczekiwania były nieco wyższe (42 proc.).

Wysokość oczekiwanych dochodów, zdeterminowana jest głównie przez poziom obecnych dochodów i czynników silnie z dochodami skorelowanych: im wyższe dochody obecne tym wyższe dochody oczekiwane. Ale wielkość procentowej różnicy między aktualnymi i spodziewanymi zarobkami zależy od nieco innych czynników społeczno-demograficznych, zaś w odniesieniu do obecnej sytuacji finansowej zależność jest częściowo odwrotna: im niższe obecne dochody tym wyższy procentowo spodziewany ich wzrost. Największej procentowo finansowej poprawy, podobnie jak w 2009 r., oczekują bezrobotni, uczniowie i studenci oraz ogólnie osoby najmłodsze (ponad 100 proc.). Oczekiwania przedsiębiorców i rolników są większe niż pracowników najemnych, zwłaszcza tych, którzy pracują w sektorze publicznym. Najmniejszego wzrostu spodziewają się emeryci (15 proc.; 2 lata temu o 20 proc.) oraz renciści (o 27 proc.; 2 lata temu o 36 proc.). W przekroju klasy miejscowości zamieszkania i województwa oczekiwania są wyrównane. Czynnikiem silnie różnicującym wielkość spodziewanych wzrostów dochodu jest wiek — im starsi respondenci tym mniejsze oczekiwania.

Jeśli chodzi o przedstawicieli wybranych zawodów, największymi optymistami okazują się rolnicy i informatycy (powyżej 80 proc. oczekiwany wzrost zarobków). Najskromniejsze oczekiwania mają pracownicy budżetówki, zwłaszcza nauczyciele (poniżej 30 proc.) (tabela 5.5.2).

Możemy sprawdzić trafność oczekiwań sprzed dwóch lat. Okazuje się, że obecnie okazały się one bardziej nierealistyczne niż w poprzednich edycjach *Diagnozy* (tabela 5.5.3). Wynika to ze znacznego spadku tempa wzrostu dochodów osobistych w minionych dwóch latach. Dochody osobiste wzrosły w latach 2009-2011 ponad dwuipółkrotnie mniej, niż badani oczekiwali i różnica ta była znacznie większa niż poprzednio, mimo że optymizm oczekiwań był już słabszy niż w 2007 r.

Zobaczmy zatem, kto się mniej a kto bardziej pomylił. Uczniowie i studenci, osoby najmłodsze, bezrobotni, prywatni przedsiębiorcy i inni biernie zawodowo — te grupy najbardziej w swoich oczekiwaniach przesadziły z optymizmem (odpowiednio o 78, 63, 51, 43 i 41 proc.). Największymi realistami okazały się osoby najstarsze, emeryci i renciści (błąd nie większy niż 10 proc.); są to grupy, które już zakończyły karierę zawodową.

Około 30 proc. badanych miało możliwość pozytywnie się rozczarować — osiągnęli większe dochody niż się spodziewali. I jest to znacznie mniej niż w 2009 r. (wówczas pozytywnie rozczarowanych było 43 proc.). Nie widać ich jednak w naszych zestawieniach, ponieważ w każdej z wyróżnionych grup przeważają jednak nierealistyczni optymiści.

Czy poprzednie błędy w szacowaniu przyszłych dochodów czegoś uczą, czy prowadzą do korekty oczekiwań? Średni oczekiwany wzrost dochodów w obecnym badaniu okazał się niższy do analogicznego wskaźnika sprzed dwóch lat (odpowiednio w całych próbach — 48 i 52 proc.). Niewykluczone jednak, że ci, którzy bardziej przecenili poprzednio możliwość wzrostu swoich dochodów, obecnie są ostrożniejsi w szacunkach i spodziewają się mniejszego awansu ekonomicznego w następnych latach, natomiast ci, którzy niedoceniaли wzrostu dochodów lub popełnili niewielki błąd nierealistycznego optymizmu, są skłonni do korekty w górę, oczekując teraz znacznie większego wzrostu dochodów. Gdyby tak było, to korelacja między względną wielkością błędu oczekiwań sprzed dwóch lat a procentową różnicą między obecnie deklarowanym dochodem i dochodem oczekiwanym w perspektywie kolejnych dwóch lat powinna być ujemna. Tymczasem jest odwrotnie: wielkość popełnionego przed dwoma laty błędu przeszacowania wzrostu zarobków koreluje dodatnio z obecnie przewidywanym tempem wzrostu dochodów osobistych (w 2007 r. $r=0,24$, $p < 0,000$, w 2009 r. $r=0,23$, $p < 0,000$, w 2011 r. $r=0,27$, $p < 0,000$). Nierealistyczny optymizm Polaków nie podlega znaczącej weryfikacji.

Tabela 5.5.1. Dochód osobisty netto, aktualny i spodziewany za 2 lata, w całej próbie w 2011 r. i oczekiwany procentowy wzrost dochodu osobistego w 2009 i 2011 r.

Kategoria społeczna	Aktualny dochód		Dochód spodziewany za dwa lata		Oczekiwany procentowy wzrost dochodu w 2011 r.*	Oczekiwany procentowy wzrost dochodu w 2009 r.*
	średnia	odch. stand.	średnia	odch. stand.		
Ogółem	1811	1547	2417	2434	48	52
Płeć						
Mężczyźni	2082	1800	2840	2906	52	57
Kobiety	1551	1201	2011	1779	48	47
Wiek						
do 24 lat	1243	1088	2482	3870	150	118
25-34 lata	2052	1517	2931	2428	65	75
35-44 lata	2302	2199	3131	2958	53	59
45-59 lat	1846	1543	2351	2132	39	44
60-64 lata	1534	1096	1740	1279	19	23
65 i więcej lat	1417	919	1548	943	15	20
Miejsce zamieszkania						
Miasta ponad 500 tys.	2597	2250	3442	3404	48	50
Miasta 200-500 tys.	2001	1481	2620	1978	39	56
Miasta 100-200 tys.	1812	1101	2374	1544	49	47
Miasta 20-100 tys.	1808	1365	2375	2376	41	50
Miasta < 20 tys.	1802	1736	2479	2976	61	51
Wieś	1478	1206	2005	1932	50	54
Województwo						
Dolnośląskie	1893	1313	2494	1806	45	50
Kujawsko-pomorskie	1678	1594	2198	2176	40	52
Lubelskie	1484	1044	2044	1824	56	55
Lubuskie	1763	1246	2404	2015	61	53
Łódzkie	1588	1013	2128	1499	42	57
Małopolskie	1772	1250	2393	1792	51	54
Mazowieckie	2286	2434	3043	4084	55	54
Opolskie	1585	991	2399	2289	61	50
Podkarpackie	1461	1344	1936	1718	52	57
Podlaskie	1654	1317	2120	1707	37	58
Pomorskie	1993	1585	2718	3028	54	48
Śląskie	1860	1160	2428	1763	42	47
Świętokrzyskie	1478	1046	1911	1346	40	53
Warmińsko-mazurskie	1579	998	2011	1352	36	45
Wielkopolskie	1871	1823	2562	2866	51	49
Zachodnio-pomorskie	1807	1317	2319	1578	40	52
Wykształcenie						
Podstawowe i niższe	1124	726	1426	1411	30	36
Zasadnicze/gimnazjum	1514	1106	2116	2461	59	60
Średnie	1792	1311	2380	1905	47	56
Wyższe i policealne	2682	2188	3519	3083	49	50
Dochód na jedną osobę						
Dolny kwartył	1085	806	1650	2234	67	72
Środkowe 50 proc.	1571	907	2108	1769	43	48
Górny kwartył	2873	2265	3648	3101	37	46
Status społeczno-zawodowy						
Sektor publiczny	2342	1465	2917	1951	30	43
Sektor prywatny	2134	1747	2892	2483	46	56
Prywatni przedsiębiorcy	3260	2924	4875	4406	69	67
Rolnicy	1381	1310	2011	2356	62	81
Renciści	1149	691	1395	967	27	36
Emeryci	1498	959	1646	1029	15	20
Uczniowie i studenci	1330	1199	2769	4196	174	179
Bezrobotni	949	980	2070	2101	189	134
Inni bierni zawodowo	1030	920	1843	2286	98	95

* Są to średnie procentowych różnic indywidualnych między dochodem osobistym w 2011 i spodziewanym za dwa lata osób, które miały dochód osobisty w 2011 r. wyższy niż 0 zł, jeśli dochód oczekiwany był także wyższy od 0 zł. Średnia ogółem w tej tabeli jest wyższa od procentowe j różnicy średnich dochodów aktualnych i oczekiwanych dla całej próby (33 proc.), ponieważ średnia różnic indywidualnych jest zawyżona przez przypadki bardzo niskiej bazy dużych zmian (por. przypis 7).

Tabela 5.5.2. Dochód osobisty miesięcznie netto, aktualny i spodziewany za dwa lata w 2011 r. oraz procentowy spodziewany wzrost dochodu osobistego w 2009 i 2011 r. w wybranych grupach zawodowych (porządek wg wielkości spodziewanego wzrostu dochodu w 2011 r.)

Zawód obecnie wykonywany	Średnia		Spodziewany procentowy wzrost dochodów w 2011 r.*	Spodziewany procentowy wzrost dochodów w 2009 r.*
	dochody aktualne	dochody spodziewane za 2 lata		
Rolnicy na własne potrzeby	1025	1689	87	95
Informatycy, analitycy, programiści	3203	4466	81	54
Robotnicy obróbki metali	1932	2736	64	59
Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	1324	1907	62	78
Prac. Ds. obsługi klientów	1929	2528	59	55
Rob. budowlani - stan surowy	1958	2729	59	80
Kucharze, kelnerzy, barmani	1669	2308	58	58
Monterzy	1699	2361	58	52
Prac. usług osobistych	1511	2117	57	75
Sprzedawcy i pokrewni	1707	2316	57	67
Rob. budowlani - wykończenie	2169	2942	57	64
Specjaliści ds. sprzedaży i marketingu	2549	3744	56	68
Mechanicy maszyn i urządzeń	1914	2498	54	50
Specjaliści ds. finansowych	3245	4824	53	52
Twórcy, artyści, pracownicy kultury	3068	4202	51	64
Rob. przy pracach prostych	1474	2093	51	62
Kierowcy, kolejarze, marynarze	2266	3128	46	52
Inni wykwalifikowani pracownicy	1901	2562	45	61
Lekarze	3539	4771	44	57
Górnicy i pokrewni	2060	2732	43	50
Średnia kadra kierownicza	3361	4613	42	59
Rob. obróbki drewna i papieru	1805	2376	42	63
Rob. produkcji odzieży	1415	1894	41	49
Władze i wyższa kadra kierownicza	4724	6113	40	37
Rob. w przetwórstwie spożywczym	1936	2831	40	47
Technicy	2545	3339	39	46
Operatorzy pojazdów wolnobieżnych	1938	2530	39	45
Średni personel w ochronie zdrowia	2212	2721	38	58
Średni personel biurowy	2022	2549	37	56
Pomoce domowe, sprzątaczk, praczki	1217	1567	37	47
Elektrycy i monterzy elektroniczni	2232	2865	33	44
Inni specjaliści	2810	3568	32	50
Specjaliści ds administracji i zarządzania, prawnicy	3706	4751	32	38
Inżynierowie	3341	4184	31	61
Policjanci, strażacy, żołnierze, celnicy i prac. usług ochrony	2540	3112	31	33
Pielęgniarki	2321	3095	30	39
Nauczyciele szkół wyższych	3659	4147	26	33
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	2688	3226	22	30
Nauczyciele szkół podstawowych	2378	2710	19	36

* Są to średnie procentowych różnic indywidualnych między dochodem osobistym w 2011 r. i spodziewanym za dwa lata oraz dochodem osobistym w 2009 r. i spodziewanym za dwa lata osób, które miały dochód osobisty – odpowiednio – w 2011 i 2009 r. wyższy niż 0 zł, jeśli dochód oczekiwany był także wyższy od 0 zł. Wielkości w tej kolumnie są większe niż wynikałoby to z procentowych różnic średnich grupowych (kolumna 2 i 3), ponieważ średnia różnic indywidualnych jest podwyższona przez przypadki bardzo niskiej bazy dużych zmian (por. przypis 7 na s. 40).

Tabela 5.5.3. Wielkość różnicy między oczekiwanym i faktycznym procentowym wzrostem dochodów osobistych w próbie panelowej w latach 2009-2011 i 2007-2009

Kategoria społeczna	Procentowy błąd oczekiwań		Różnica błędów oczekiwań między 2009-2011 i 2007-2009
	2009-2011 r. ^a	2007-2009 r. ^b	
Ogółem	20	11	9
Płeć			
Mężczyźni	24	14	10
Kobiety	16	9	7
Wiek			
do 24 lat	63	33	30
25-34 lata	35	24	11
35-44 lata	29	17	12
45-59 lat	17	12	5
60-64 lata	4	-03	7
65 i więcej lat	4	-01	5
Miejsce zamieszkania			
Miasta ponad 500 tys.	17	13	4
Miasta 200-500 tys.	24	17	7
Miasta 100-200 tys.	15	09	6
Miasta 20-100 tys.	21	11	10
Miasta < 20 tys.	17	03	14
Wieś	20	13	7
Województwo			
Dolnośląskie	23	06	17
Kujawsko-pomorskie	25	23	2
Lubelskie	22	01	21
Lubuskie	16	02	14
Łódzkie	26	25	1
Małopolskie	26	20	6
Mazowieckie	20	9	11
Opolskie	21	16	5
Podkarpackie	18	19	-1
Podlaskie	15	6	9
Pomorskie	23	7	16
Śląskie	13	6	7
Świętokrzyskie	17	1	16
Warmińsko-mazurskie	13	12	1
Wielkopolskie	16	3	13
Zachodnio-pomorskie	17	28	-11
Wykształcenie			
Podstawowe i niższe	13	8	5
Zasadnicze/gimnazjum	23	16	7
Średnie	23	12	11
Wyższe i policealne	17	7	10
Dochód na jedną osobę			
Dolny kwartył	21	18	3
Środkowe 50 proc.	17	10	7
Górny kwartył	25	11	14
Status społeczno-zawodowy			
Sektor publiczny	15	1	14
Sektor prywatny	31	21	10
Prywatni przedsiębiorcy	43	51	-8
Rolnicy	26	14	12
Renciści	7	2	5
Emeryci	4	-1	5
Uczniowie i studenci	78	65	13
Bezrobotni	51	37	14
Inni bierni zawodowo	41	46	-5

a Są to średnie procentowych różnic indywidualnych między dochodem osobistym i dochodem spodziewanym za dwa lata w badaniu 2009 r. w próbie panelowej.

b Są to średnie procentowych różnic indywidualnych między dochodem osobistym i dochodem spodziewanym za dwa lata w badaniu 2007 r. w próbie panelowej.

5.5.2. Stosunek do instytucji finansowych

Tadeusz Szumlicz

Korzystanie z usług instytucji finansowych jest bardzo ważne nie tylko dla przedsiębiorstw, lecz także dla gospodarstw domowych, które zarządzając swoimi finansami osobistymi z instytucji tych coraz powszechniej korzystają i są od nich w sensie ekonomicznym w dużym stopniu uzależnione. Opinie o działalności instytucji finansowych mają wyjątkowe znaczenie w okresach kryzysu ekonomicznego. Dlatego też pytanie o stopień zaufania do nich wydaje się w *Diagnozie 2011* tym ważniejsze. Interesująca jest też możliwość porównywania zdań na ten temat w dłuższym okresie, chociaż w obecnej sytuacji szczególne znaczenie mają dane z *Diagnoz 2007, 2009 i 2011*.

Zróżnicowanie zaufania do wybranych instytucji finansowych, wyrażane przez dorosłych członków gospodarstw domowych, w zależności od takich cech respondentów, jak: płeć, wiek, miejsce zamieszkania, wykształcenie, dochody i status społeczno-zawodowy, szczegółowo obrazują tabele 5.5.4-5.5.10.

Tabela 5.5.4. Zaufanie do instytucji finansowych (pośród tych, którzy mają na ten temat zdanie) w 2011 r.

Wyszczególnienie		(proc.)					
		NBP	Banków	OFE	ZU	Giędy	ZUS
Ogółem		73,7	40,9	21,7	26,3	19,5	33,3
Płeć	Mężczyźni	71,6	41,3	21,8	26,1	22,9	28,9
	Kobiety	75,8	40,4	21,6	26,5	15,7	37,6
Wiek	do 24 lat	70,6	46,9	28,5	29,5	25,9	21,6
	25-34 lata	71,8	50,6	26,9	27,5	25,0	20,3
	35-44 lata	73,9	45,0	23,8	27,1	20,4	20,7
	45-59 lat	74,1	33,8	18,6	24,1	15,4	31,1
	60-64 lata	78,2	35,2	10,8	23,3	13,8	49,1
	65 i więcej lat	75,0	33,0	12,3	26,8	12,1	62,3
Miejsce zamieszkania	Miasta ponad 500 tys.	77,0	53,4	25,4	29,0	35,0	25,6
	Miasta 200-500 tys.	73,7	46,8	24,7	24,8	20,3	29,5
	Miasta 100-200 tys.	70,9	46,8	23,8	26,3	20,6	31,9
	Miasta 20-100 tys.	73,8	39,4	21,3	26,6	19,3	36,0
	Miasta < 20 tys.	75,9	35,4	19,9	24,5	16,1	36,2
	Wieś	72,0	35,1	19,5	26,2	13,6	35,3
Województwo	Dolnośląskie	73,6	44,3	24,3	25,8	20,6	28,8
	Kujawsko-pomorskie	73,9	41,9	17,9	26,7	17,5	34,1
	Lubelskie	77,2	38,3	20,2	29,8	21,1	38,3
	Lubuskie	73,1	39,5	15,3	26,7	18,2	33,9
	Łódzkie	74,7	41,5	16,6	31,5	27,2	30,3
	Małopolskie	73,7	42,4	24,4	23,9	18,8	29,7
	Mazowieckie	72,1	41,5	21,2	25,5	22,0	30,1
	Opolskie	76,0	43,7	21,2	24,4	11,4	40,4
	Podkarpackie	80,6	36,2	19,5	33,3	15,9	36,1
	Podlaskie	74,0	33,9	18,5	20,7	11,9	29,0
	Pomorskie	76,6	48,9	27,2	28,4	22,3	35,8
	Śląskie	67,8	39,6	19,7	20,2	16,9	33,4
	Świętokrzyskie	77,9	41,7	22,6	28,0	18,3	33,3
	Warmińsko-mazurskie	81,4	44,3	25,5	31,7	18,8	47,2
	Wielkopolskie	69,2	38,3	22,8	27,4	18,2	32,7
	Zachodnio-pomorskie	74,7	32,2	27,4	25,4	22,0	37,7
Wykształcenie	Podstawowe i niższe	65,7	29,1	16,8	24,3	10,0	50,7
	Zasadnicze/gimnazjum	69,4	33,2	19,6	25,6	14,0	32,8
	Średnie	75,6	40,4	21,0	25,8	18,0	31,0
	Wyższe i policealne	79,7	54,5	26,4	28,5	30,6	26,7
Dochód na jedną osobę	Dolny kwartył	66,9	34,4	20,4	24,9	11,7	29,3
	Środkowe 50 %	73,6	37,5	19,9	24,6	17,4	35,5
	Górny kwartył	79,6	50,0	24,7	30,6	28,3	34,6
Status społeczno-zawodowy	Sektor publiczny	77,6	43,4	24,6	28,5	22,3	24,6
	Sektor prywatny	70,6	44,5	25,3	25,3	21,2	20,4
	Prywatni przedsiębiorcy	75,9	49,5	24,3	27,3	27,6	21,2
	Rolnicy	77,6	35,4	18,1	32,7	12,2	26,1
	Renciści	68,7	29,8	14,7	22,4	10,3	53,3
	Emeryci	76,8	33,8	11,5	25,0	13,2	58,8
	Uczniowie i studenci	75,4	52,0	27,6	29,9	29,8	19,0
	Bezrobotni	65,4	33,0	20,0	21,9	13,7	25,2
	Inni bierni zawodowo	73,5	40,5	20,8	27,9	16,6	29,2

Tym razem w *Diagnozie* uwzględniono stopień zaufania do: Narodowego Banku Polskiego, banków komercyjnych, otwartych funduszy emerytalnych, zakładów ubezpieczeń, giełdy i Zakładu Ubezpieczeń

społecznych. W komentarzach merytorycznych do wyników statystycznych badania zwrócono uwagę przede wszystkim na najistotniejsze tendencje zmian. Już na wstępie można stwierdzić, że w Polsce stosunek do instytucji finansowych był i jest dość krytyczny, ale – co warto mocno podkreślić – w latach 2003–2007 można było mówić o wzroście zaufania do instytucji finansowych. Od 2009 r. obserwujemy dramatyczne nadszarpnięcie tego zaufania przede wszystkim na skutek poważnej niestabilności rynków finansowych.

Okazuje się, że obecnie (tabela 5.5.1) największym zaufaniem cieszy się Narodowy Bank Polski (73,7 proc.). Do pozostałych instytucji finansowych zaufanie jest znacznie mniejsze i bardziej zróżnicowane. Wyróżniają się *in plus* banki komercyjne, do których zaufanie ma 40,9 proc. badanych oraz *in minus* giełda, do której zaufanie ma 19,5 proc. badanych.

Tabela 5.5.5. Zaufanie do NBP

Wyszczególnienie		(proc.)		
		Tak	Nie	Nie mam zdania
Ogółem		45,2	16,2	38,6
Płeć	Mężczyźni	46,3	18,4	35,3
	Kobiety	44,2	14,2	41,6
Wiek	do 24 lat	32,9	13,7	53,4
	25-34 lata	45,2	17,8	37,0
	35-44 lata	47,1	16,7	36,2
	45-59 lat	49,1	17,2	33,7
	60-64 lata	52,5	14,6	32,9
	65 i więcej lat	44,0	14,7	41,3
Miejsce zamieszkania	Miasta ponad 500 tys.	54,0	16,2	29,8
	Miasta 200-500 tys.	48,2	17,2	34,6
	Miasta 100-200 tys.	43,4	17,9	38,7
	Miasta 20-100 tys.	46,6	16,5	36,9
	Miasta < 20 tys.	47,7	15,2	37,1
	Wieś	40,4	15,7	43,9
Województwo	Dolnośląskie	45,1	16,2	38,7
	Kujawsko-pomorskie	44,4	15,7	39,9
	Lubelskie	47,3	13,9	38,8
	Lubuskie	42,4	15,5	42,1
	Łódzkie	47,1	15,9	37,0
	Małopolskie	46,0	16,5	37,5
	Mazowieckie	46,2	17,9	35,9
	Opolskie	45,7	14,4	39,9
	Podkarpackie	45,6	11,0	43,4
	Podlaskie	47,7	16,8	35,5
	Pomorskie	47,5	14,5	38,0
	Śląskie	40,2	19,1	40,7
	Świętokrzyskie	46,8	13,2	40,0
	Warmińsko-mazurskie	54,2	12,4	33,4
	Wielkopolskie	42,3	18,8	38,9
	Zachodnio-pomorskie	45,2	15,3	39,5
Wykształcenie	Podstawowe i niższe	33,3	17,4	49,3
	Zasadnicze/gimnazjum	39,3	17,3	43,4
	Średnie	48,8	15,7	35,5
	Wyższe i policealne	56,6	14,4	29,0
Dochód na jedną osobę	Dolny kwartył	36,3	17,9	45,8
	Środkowe 50 %	45,3	16,2	38,5
	Górny kwartył	55,2	14,2	30,6
Status społeczno-zawodowy	Sektor publiczny	53,3	15,3	31,4
	Sektor prywatny	46,2	19,3	34,5
	Prywatni przedsiębiorcy	54,7	17,3	28,0
	Rolnicy	48,7	14,1	37,2
	Renciści	39,2	17,9	42,9
	Emeryci	48,3	14,6	37,1
	Uczniowie i studenci	35,0	11,4	53,6
	Bezrobotni	35,6	18,8	45,6
	Inni bierni zawodowo	40,7	14,7	44,6

Oczywiście bardzo zróżnicowany jest poziom zaufania społecznego do poszczególnych instytucji w przekroju wyszczególnionych grup demograficznych i społeczno-ekonomicznych (tabela 5.5.4). Ze względu na płeć największe różnice są w zaufaniu do giełdy (większe zaufanie wśród mężczyzn) i ZUS (większe wśród kobiet). Ze względu na wiek największe różnice są w zaufaniu do ZUS (większe wśród starszych) i OFE (większe wśród młodszych). Ze względu na miejsce zamieszkania największe różnice występują w zaufaniu do banków i giełdy (w obu przypadkach większe zaufanie u mieszkańców większych miast niż wsi). Również ze względu na dochody

największe różnice występują w zaufaniu do banków i giełdy (w obu przypadkach większe zaufanie u członków gospodarstw domowych lepiej sytuowanych). Status społeczno-zawodowy najbardziej różnicuje zaufanie do ZUS (większe – u emerytów i rencistów, mniejsze – u uczniów i studentów).

Zaufanie do Narodowego Banku Polskiego jest najmniej zróżnicowane. Najwyższym zaufaniem cieszy się on u mieszkańców woj. warmińsko-mazurskiego – 81,4 proc., a najniższym wśród bezrobotnych – 65,4 proc. (jest to wynik badania raczej trudny do wyjaśnienia, biorąc pod uwagę, że w tymże województwie mamy do czynienia z najwyższym poziomem bezrobocia). Można jednak zauważyć, że zaufanie do NBP jest nieco wyższe wśród kobiet niż mężczyzn, wzrasta wraz z wiekiem, jest znacznie większe wśród osób o wyższych poziomach wykształcenia i o wyższych dochodach (zob. szczegółowe dane w tabeli 5.5.4).

Na pytanie, czy ma Pan(i) zaufanie do banków komercyjnych? – pozytywnie odpowiada obecnie 41 proc. respondentów spośród tych, co mają zdanie. W 2009 r. takich odpowiedzi było 63 proc., w 2007 r. – 77 proc., w 2005 r. – 70 proc., a w 2003 r. – 68 proc., ale wówczas pytaliśmy o banki, a obecnie o banki komercyjne; trudno zatem rozstrzygnąć, czy mamy do czynienia ze spadkiem zaufania do banków, czy też z efektem pejoratywnego znaczeniem przymiotnika komercyjny.

Tabela 5.5.6. Zaufanie do banków komercyjnych

Wyszczególnienie		(proc.)		
		Tak	Nie	Nie mam zdania
Ogółem		20,8	30,0	49,2
Płeć	Mężczyźni	22,8	32,4	44,8
	Kobiety	18,9	27,9	53,2
Wiek	do 24 lat	18,2	20,6	61,2
	25-34 lata	28,9	28,2	42,9
	35-44 lata	24,8	30,3	44,9
	45-59 lat	17,9	35,1	47,0
	60-64 lata	18,0	33,2	48,8
	65 i więcej lat	14,8	30,0	55,2
Miejsce zamieszkania	Miasta ponad 500 tys.	31,9	27,8	40,3
	Miasta 200-500 tys.	26,2	29,8	44,0
	Miasta 100-200 tys.	25,0	28,4	46,6
	Miasta 20-100 tys.	20,5	31,5	48,0
	Miasta < 20 tys.	17,5	32,0	50,5
	Wieś	16,1	29,7	54,2
Województwo	Dolnośląskie	22,5	28,3	49,2
	Kujawsko-pomorskie	21,3	29,7	49,0
	Lubelskie	17,7	28,4	53,9
	Lubuskie	18,1	27,6	54,3
	Łódzkie	21,1	29,8	49,1
	Małopolskie	21,5	29,2	49,3
	Mazowieckie	22,5	31,7	45,8
	Opolskie	21,3	27,2	51,5
	Podkarpackie	14,4	25,4	60,2
	Podlaskie	16,2	31,4	52,4
	Pomorskie	27,2	28,4	44,4
	Śląskie	21,4	32,6	46,0
	Świętokrzyskie	19,5	27,3	53,2
	Warmińsko-mazurskie	25,4	32,0	42,6
Wykształcenie	Wielkopolskie	19,8	31,9	48,3
	Zachodnio-pomorskie	15,2	32,1	52,7
	Podstawowe i niższe	11,7	28,5	59,8
	Zasadnicze/gimnazjum	15,4	31,0	53,6
Dochód na jedną osobę	Średnie	21,1	31,1	47,8
	Wyższe i policealne	33,8	28,3	37,9
	Dolny kwartyl	15,4	29,3	55,3
Status społeczno-zawodowy	Środkowe 50 %	18,6	30,9	50,5
	Górny kwartyl	29,8	29,7	40,5
	Sektor publiczny	24,6	32,1	43,3
	Sektor prywatny	26,0	32,4	41,6
	Prywatni przedsiębiorcy	30,4	31,1	38,5
	Rolnicy	18,6	33,8	47,6
	Renciści	13,4	31,5	55,1
	Emeryci	16,3	31,9	51,8
	Uczniowie i studenci	20,1	18,5	61,4
	Bezrobotni	14,4	29,2	56,4
Inni bierni zawodowo	18,2	26,7	55,1	

Stopień zaufania do banków nadal najbardziej różni się ze względu na poziom wykształcenia korzystających z usług bankowych (tabela 5.5.4). Obecne zróżnicowanie zawiera się w przedziale od 55 proc. (najwyższe zaufanie wśród osób z wykształceniem wyższym i policealnym) do 29 proc. (najniższe zaufanie wśród osób z wykształceniem podstawowym i niższym). Można ponadto zauważyć, że zaufanie do banków nie różni płeć, spada wraz z wiekiem, jest wyższe wśród mieszkańców większych miejscowości, rośnie wraz z dochodami, oraz że poziom tego zaufania jest wyraźnie większy wśród aktywnych zawodowo i uczących się. Warto w tym miejscu przywołać komentarz z 2009 r., że „zróżnicowanie stopnia zaufania do banków jest dość duże i wymowne”. Największe zaufanie (53 proc. odpowiedzi „tak”) wyrażali wtedy – co było pewnym zaskoczeniem – rolnicy (zapewne na czas otrzymujący dopłaty unijne), a na przeciwnym biegunie znajdowali się prywatni przedsiębiorcy (33 proc. z nich zdecydowanie wyrażało brak zaufania), którzy najprawdopodobniej najmocniej odczuli skutki kryzysu finansowego. Obecnie to szczególne zróżnicowanie już nie występuje.

Tabela 5.5.7. Zaufanie do otwartych funduszy emerytalnych (OFE)

Wyszczególnienie		(proc.)		
		Tak	Nie	Nie mam zdania
Ogółem		10,4	37,5	52,1
Płeć	Mężczyźni	11,3	40,5	48,2
	Kobiety	9,6	34,9	55,5
Wiek	do 24 lat	11,6	29,1	59,3
	25-34 lata	16,0	43,6	40,4
	35-44 lata	13,4	43,0	43,6
	45-59 lat	9,5	41,6	48,9
	60-64 lata	4,4	36,2	59,4
	65 i więcej lat	3,6	25,5	70,9
Miejsce zamieszkania	Miasta ponad 500 tys.	14,2	41,8	44,0
	Miasta 200-500 tys.	13,1	40,1	46,8
	Miasta 100-200 tys.	11,9	38,1	50,0
	Miasta 20-100 tys.	10,5	38,7	50,8
	Miasta < 20 tys.	9,8	39,4	50,8
	Wieś	8,2	34,1	57,7
Województwo	Dolnośląskie	12,5	39,0	48,5
	Kujawsko-pomorskie	8,5	39,2	52,3
	Lubelskie	8,0	31,9	60,1
	Lubuskie	7,5	41,3	51,2
	Łódzkie	8,0	40,1	51,9
	Małopolskie	11,5	35,6	52,9
	Mazowieckie	9,9	37,0	53,1
	Opolskie	10,1	37,6	52,3
	Podkarpackie	8,0	33,1	58,9
	Podlaskie	9,1	40,3	50,6
	Pomorskie	13,4	35,7	50,9
	Śląskie	9,4	38,6	52,0
	Świętokrzyskie	10,5	36,0	53,5
	Warmińsko-mazurskie	14,7	42,9	42,4
	Wielkopolskie	11,9	40,3	47,8
	Zachodnio-pomorskie	12,8	33,9	53,3
Wykształcenie	Podstawowe i niższe	5,1	25,5	69,4
	Zasadnicze/gimnazjum	8,8	36,0	55,2
	Średnie	10,6	40,0	49,4
	Wyższe i policealne	15,9	44,2	39,9
Dochód na jedną osobę	Dolny kwartył	9,0	35,2	55,8
	Środkowe 50 %	9,3	37,2	53,5
	Górny kwartył	13,4	40,8	45,8
Status społeczno-zawodowy	Sektor publiczny	14,6	45,0	40,4
	Sektor prywatny	15,1	44,5	40,4
	Prywatni przedsiębiorcy	15,5	48,4	36,1
	Rolnicy	7,3	32,6	60,1
	Renciści	5,0	29,2	65,8
	Emeryci	3,9	30,2	65,9
	Uczniowie i studenci	11,1	29,1	59,8
	Bezrobotni	9,7	38,7	51,6
Inni bierni zawodowo	9,3	35,5	55,2	

Odpowiedzi na pytanie o zaufanie do otwartych funduszy emerytalnych (OFE), a w konsekwencji do zarządzających nimi powszechnych towarzystw emerytalnych (PTE), nie są w 2011 r. bardziej pozytywne niż w latach poprzednich. Na obecny wynik mogła mieć wpływ, prowadzona akurat w trakcie przeprowadzania badania, ostra dyskusja na temat zmniejszenia składki emerytalnej przekazywanej do OFE. Obecnie zaufanie wyraża 20 proc.

badanych, tymczasem w 2009 r. – 18 proc., w 2007 r. – 35 proc., w latach 2005 i 2003 – 30 proc.). Zaufanie do OFE jest zatem ciągle bardzo niskie, nie takie, jakiego można było się spodziewać w momencie wprowadzania finansowania kapitałowego do systemu emerytalnego, gdy takie rozwiązanie stanowiło najważniejszy argument w społecznym poparciu dla radykalnego zreformowania zabezpieczenia emerytalnego.

Obecne zróżnicowanie zaufania w zależności od cech demograficznych i społeczno-zawodowych zawiera się w przedziale od 29 proc. pośród osób w wieku do 24 lat do 12 proc. pośród emerytów, co nadzwyczaj trafnie symbolizuje interesy przyszłych i obecnych emerytów. Zaufanie do OFE nadal najbardziej różni się ze względu na wiek, miejsce zamieszkania i wykształcenie. Wśród osób w wieku do 24 lat wynosi ono 29 proc., a wśród osób w wieku 65 i więcej lat – 12 proc. Wśród osób z miast ponad 500 tys. wynosi ono 25 proc., a wśród mieszkańców wsi – 20 proc. Wśród osób z wykształceniem wyższym i policealnym wynosi ono 26 proc., a wśród osób z wykształceniem podstawowym i niższym – 17 proc. Można też dostrzec większe zaufanie do OFE ze strony osób aktywnych zawodowo niż biernych zawodowo (oczywiście wyłączając uczniów i studentów).

Tabela 5.5.8. Zaufanie do zakładów ubezpieczeń

Wyszczególnienie		(proc.)		
		Tak	Nie	Nie mam zdania
Ogółem		14,1	39,6	46,3
Płeć	Mężczyźni	15,3	43,2	41,5
	Kobiety	13,1	36,3	50,6
Wiek	do 24 lat	12,9	30,9	56,2
	25-34 lata	16,8	44,3	38,9
	35-44 lata	16,4	44,3	39,3
	45-59 lat	13,6	42,9	43,5
	60-64 lata	12,1	40,0	47,9
	65 i więcej lat	11,1	30,4	58,5
Miejsce zamieszkania	Miasta ponad 500 tys.	17,4	42,5	40,1
	Miasta 200-500 tys.	14,8	44,6	40,6
	Miasta 100-200 tys.	14,4	40,4	45,2
	Miasta 20-100 tys.	14,7	40,7	44,6
	Miasta < 20 tys.	13,2	40,7	46,1
	Wieś	12,8	36,1	51,1
Województwo	Dolnośląskie	14,5	41,7	43,8
	Kujawsko-pomorskie	14,5	39,8	45,7
	Lubelskie	14,7	34,6	50,7
	Lubuskie	13,9	38,3	47,8
	Łódzkie	17,6	38,2	44,2
	Małopolskie	12,3	39,2	48,5
	Mazowieckie	14,0	40,8	45,2
	Opolskie	13,7	42,3	44,0
	Podkarpackie	14,1	28,1	57,8
	Podlaskie	10,9	41,9	47,2
	Pomorskie	15,9	40,3	43,8
	Śląskie	11,0	43,5	45,5
	Świętokrzyskie	15,2	39,3	45,5
	Warmińsko-mazurskie	19,3	41,6	39,1
Wielkopolskie	14,8	39,4	45,8	
Zachodnio-pomorskie	13,4	39,2	47,4	
Wykształcenie	Podstawowe i niższe	9,6	30,0	60,4
	Zasadnicze/gimnazjum	13,0	37,9	49,1
	Średnie	14,4	41,5	44,1
	Wyższe i policealne	18,2	45,6	36,2
Dochód na jedną osobę	Dolny kwartył	12,1	36,6	51,3
	Środkowe 50 %	12,9	39,7	47,4
	Górny kwartył	18,5	41,8	39,7
Status społeczno-zawodowy	Sektor publiczny	17,7	44,3	38,0
	Sektor prywatny	15,6	46,1	38,3
	Prywatni przedsiębiorcy	18,7	49,7	31,6
	Rolnicy	17,4	35,9	46,7
	Renciści	9,6	33,2	57,2
	Emeryci	11,6	34,6	53,8
	Uczniowie i studenci	13,1	30,6	56,3
	Bezrobotni	11,3	40,4	48,3
	Inni bierni zawodowo	14,0	36,2	49,8

Na pytanie, czy ma Pan(i) zaufanie do towarzystw ubezpieczeniowych?⁷² – odsetek odpowiedzi pozytywnych, wśród tych, co mają zdanie, w badaniu z tego roku wyniósł 26 proc. (zob. bardziej szczegółowe dane w tabeli 5.5.4). Poprzednie badanie z 2007 r.⁷³ pokazywało zaufanie do zakładów ubezpieczeń życiowych wynoszące 49 proc. (2005 r. – 43 proc.; 2003 r. – 39 proc.), oraz zaufanie do zakładów ubezpieczeń majątkowych wynoszące 34 proc. (2005 r. – 28 proc., 2003 r. – 27 proc.). Można zatem mówić o znaczącym spadku zaufania do firm ubezpieczeniowych. Trudno jednak ustalić, jaki wpływ na ten ogólny wizerunek mają poszczególne działy działalności ubezpieczeniowej.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że zaufanie do zakładów ubezpieczeń najmniej w porównaniu z innymi instytucjami finansowymi różni się ze względu na cechy demograficzne i społeczno-zawodowe (najwyższe 33 proc. rolnicy, a najniższe 22 proc. bezrobotni).

Tabela 5.5.9. Zaufanie do giełdy

Wyszczególnienie		(proc.)		
		Tak	Nie	Nie mam zdania
Ogółem		8,4	34,5	57,1
Płeć	Mężczyźni	10,9	36,7	52,4
	Kobiety	6,0	32,5	61,5
Wiek	do 24 lat	10,2	29,1	60,7
	25-34 lata	13,1	39,3	47,6
	35-44 lata	9,8	38,1	52,1
	45-59 lat	6,8	37,3	55,9
	60-64 lata	5,4	33,4	61,2
	65 i więcej lat	3,5	25,5	71,0
Miejsce zamieszkania	Miasta ponad 500 tys.	17,4	32,3	50,3
	Miasta 200-500 tys.	10,0	39,6	50,4
	Miasta 100-200 tys.	9,5	36,7	53,8
	Miasta 20-100 tys.	8,4	35,3	56,3
	Miasta < 20 tys.	6,9	36,0	57,1
	Wieś	5,1	32,6	62,3
Województwo	Dolnośląskie	9,3	35,7	55,0
	Kujawsko-pomorskie	7,4	35,0	57,6
	Lubelskie	8,2	30,9	60,9
	Lubuskie	7,4	33,7	58,9
	Łódzkie	11,4	30,5	58,1
	Małopolskie	7,8	33,7	58,5
	Mazowieckie	9,5	33,6	56,9
	Opolskie	4,7	35,9	59,4
	Podkarpackie	5,6	29,4	65,0
	Podlaskie	4,6	34,5	60,9
	Pomorskie	9,7	33,8	56,5
	Śląskie	7,7	38,1	54,2
	Świętokrzyskie	7,4	32,9	59,7
	Warmińsko-mazurskie	9,8	42,2	48,0
	Wielkopolskie	8,4	37,7	53,9
	Zachodnio-pomorskie	9,2	32,5	58,3
Wykształcenie	Podstawowe i niższe	4,6	34,6	60,8
	Zasadnicze/gimnazjum	7,3	34,7	58,0
	Średnie	13,6	34,5	51,9
	Wyższe i policealne	4,6	34,6	60,8
Dochód na jedną osobę	Dolny kwartył	4,6	34,6	60,8
	Środkowe 50 %	7,3	34,7	58,0
	Górny kwartył	13,6	34,5	51,9
Status społeczno-zawodowy	Sektor publiczny	11,3	39,4	49,4
	Sektor prywatny	10,9	40,5	48,6
	Prywatni przedsiębiorcy	15,8	41,4	42,8
	Rolnicy	4,1	29,4	66,5
	Renciści	3,2	28,4	68,4
	Emeryci	4,4	28,9	66,7
	Uczniowie i studenci	11,8	27,8	60,4
	Bezrobotni	5,8	36,5	57,7
	Inni bierni zawodowo	6,7	33,5	59,8

⁷² W *Diagnozie 2011* nie uwzględniono podziału na zakłady ubezpieczeń „życiowych” (Dział I – ubezpieczenia na życie) i zakłady ubezpieczeń „majątkowych” (Dział II – pozostałe ubezpieczenia osobowe i ubezpieczenia majątkowe), a także używano nieformalnego (towarzystwa ubezpieczeniowe) nazewnictwa zakładów ubezpieczeń, które jednak wydaje się lepiej potocznie rozumiały.

⁷³ W 2009 r. badaniem w ogóle nie objęto zakładów ubezpieczeń.

Z kolei na pytanie, czy ma Pan(i) zaufanie do giełdy? – odpowiedzi nadal są najmniej korzystne. Zaufanie, pośród tych, co mają zdanie, wyraża obecnie 20 proc. badanych. W 2007 r. zaufanie do giełdy wynosiło 22 proc., w 2005 r. – 19 proc. w 2003 r. – 15 proc. Trzeba jednak jeszcze raz powtórzyć, że na skutek wyraźniejszego spadku zaufania do innych instytucji finansowych poziom zaufania do giełdy jakby relatywnie się podniósł.

Oczywiście zróżnicowanie zaufania do giełdy według cech demograficznych i społeczno-zawodowych jest bardzo duże (tabela 5.5.4). Trzeba zauważyć, że zaufanie do giełdy jest wyraźnie większe wśród mężczyzn niż kobiet. Zaufanie wyraźnie spada wraz z wiekiem. Zaufanie jest większe wśród osób o wyższych poziomach wykształcenia. Zaufanie jest znacznie większe pośród osób o wyższych dochodach, a także pośród aktywnych zawodowo, uczniów i studentów.

Tabela 5.5.10. Zaufanie do ZUS

		(proc.)		
Wyszczególnienie		Tak	Nie	Nie mam zdania
Ogółem		23,0	45,9	31,1
Płeć	Mężczyźni	20,5	50,3	29,2
	Kobiety	25,2	42,0	32,8
Wiek	do 24 lat	11,2	40,5	48,3
	25-34 lata	14,2	55,5	30,3
	35-44 lata	14,4	55,1	30,5
	45-59 lat	21,9	48,8	29,3
	60-64 lata	36,3	37,5	26,2
	65 i więcej lat	47,6	28,7	23,7
Miejsce zamieszkania	Miasta ponad 500 tys.	19,7	57,2	23,1
	Miasta 200-500 tys.	22,0	52,5	25,5
	Miasta 100-200 tys.	22,7	48,6	28,7
	Miasta 20-100 tys.	26,2	46,5	27,3
	Miasta < 20 tys.	25,6	45,0	29,4
	Wieś	21,8	39,9	38,3
Województwo	Dolnośląskie	21,7	53,7	24,6
	Kujawsko-pomorskie	22,9	44,1	33,0
	Lubelskie	24,7	39,8	35,5
	Lubuskie	24,0	47,0	29,0
	Łódzkie	21,0	48,4	30,6
	Małopolskie	20,6	48,7	30,7
	Mazowieckie	20,8	48,1	31,0
	Opolskie	28,3	41,9	29,8
	Podkarpackie	22,5	39,8	37,7
	Podlaskie	19,6	48,1	32,3
	Pomorskie	24,8	44,4	30,8
	Śląskie	23,3	46,4	30,3
	Świętokrzyskie	23,1	46,1	30,8
	Warmińsko-mazurskie	34,5	38,7	26,8
	Wielkopolskie	21,8	44,9	33,3
	Zachodnio-pomorskie	25,9	42,7	31,4
Wykształcenie	Podstawowe i niższe	33,9	32,9	33,2
	Zasadnicze/gimnazjum	20,9	42,8	36,3
	Średnie	21,7	48,3	30,0
	Wyższe i policealne	20,2	55,6	24,2
Dochód na jedną osobę	Dolny kwartył	18,2	43,9	37,9
	Środkowe 50 %	24,6	44,9	30,5
	Górny kwartył	25,9	49,1	25,0
Status społeczno-zawodowy	Sektor publiczny	17,8	54,7	27,5
	Sektor prywatny	14,6	56,9	28,5
	Prywatni przedsiębiorcy	16,6	62,1	21,3
	Rolnicy	13,8	39,0	47,2
	Renciści	39,3	34,4	26,3
	Emeryci	44,7	31,2	24,1
	Uczniowie i studenci	9,9	42,2	47,9
	Bezrobotni	16,1	47,8	36,1
	Inni bierni zawodowo	17,8	43,3	38,9

Po raz trzeci w Diagnozie Społecznej zostało zadane pytanie dotyczące zaufania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, dysponenta Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z którego wypłacana jest większość świadczeń społecznych. Na pytanie, czy ma Pan(i) zaufanie do ZUS-u? – odpowiedzi okazują się interesujące w porównaniu do tych, które dotyczą instytucji *stricto* finansowych. Zaufanie do ZUS ma obecnie 33 ogółu respondentów, pośród tych, co mają zdanie (tabela 5.5.1). W 2009 r. odpowiednio wyrażony stopień zaufania do ZUS wynosił 32 proc., a w 2007 r. – 39 proc. Stopień zaufania do ZUS jest zatem relatywnie nie mały i raczej stabilny. Zaufanie do tej

instytucji jest wprawdzie mniejsze w porównaniu ze stopniem zaufania do NBP i nadal mniejsze w porównaniu ze stopniem zaufania do banków komercyjnych, lecz wyraźnie większe od innych instytucji finansowych (1,5 razy wyższe od OFE).

W 2011 r. zróżnicowanie stopnia zaufania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych według cech demograficznych i społeczno-zawodowych jest dość duże. Większe zaufanie do ZUS mają kobiety, osoby starsze, mieszkańcy mniejszych miejscowości, osoby o niższym wykształceniu, raczej osoby o niższych dochodach oraz emeryci i renciści. Najwyższe zaufanie pośród tych co mają zdanie, wyrażają osoby w wieku 65 lat i więcej (62 proc.), emeryci (59 proc.) i renciści (53 proc.), a więc ci, którzy bezpośrednio korzystają ze świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W przypadku wymienionych osób można odnotować, że jest to zaufanie nawet nieznacznie wyższe niż w 2009 r. Najmniejsze zaufanie do ZUS wykazują osoby związane z sektorem prywatnym (20 proc.) i prywatni przedsiębiorcy (21 proc.), którzy występują po drugiej stronie systemu ubezpieczeń społecznych (płacą na rzecz pracowników część składek emerytalnych i rentowych, finansują świadczenia wypadkowe i chorobowe oraz wywiązują się z obowiązków płatnika składek). Warto zauważyć, że zdanie prywatnych przedsiębiorców dotyczące ZUS wyróżnia się w całym badaniu dotyczącym zaufania do instytucji finansowych najmniejszym stopniem uchylecia się od odpowiedzi (tylko 21 proc. braku zdania) i najwyższym stopniem odpowiedzi negatywnych (62 proc. „nie”).

Stopień zaufania społecznego do instytucji finansowych, z których powszechnie korzystamy, okazuje się nadal bardzo niski. Zdecydowanie największym zaufaniem cieszy się „neutralny” NBP (wyraźna przewaga odpowiedzi „tak” nad „nie”). Wymowne jest to, że w przypadku innych instytucji finansowych tylko parę razy odsetek odpowiedzi „tak” jest wyższy od odpowiedzi „nie” (zob. tabele 5.5.2–5.5.7). Dotyczy to w przypadku banków osób z wykształceniem wyższym i policealnym oraz uczniów i studentów, a w przypadku ZUS osób w wieku 65 i więcej lat oraz emerytów i rencistów. Należy zwrócić uwagę, że nadal banki (komercyjne) cieszą się większym zaufaniem niż inne instytucje finansowe, ale właśnie ich dotyczy największy spadek zaufania. Na skutek spadku zaufania do banków różnice w stopniu zaufania do poszczególnych instytucji finansowych uległy też wyraźnemu spłaszczeniu.

Najogólniej mówiąc, dramatyczna sytuacja na rynkach finansowych powoduje poważny spadek zaufania do instytucji finansowych, i to nie tylko do tych instytucji, które oferują produkty oszczędnościowe i inwestycyjne. Zmiana tego stosunku wymaga czasu, o czym zaświadcza porównanie danych z lat 2009 i 2011. Dotyczy to zwłaszcza mieszkańców większych miast, osób legitymujących się najwyższym wykształceniem, osób najlepiej sytuowanych materialnie, przedsiębiorców prywatnych i osób pracujących w sektorze publicznym, których relatywnie wyższe zaufanie do instytucji finansowych zostało najwyraźniej zachwiane. Bez stopniowego odbudowywania zaufania do instytucji finansowych funkcjonowanie gospodarki i rozwój społeczny będą poważnie utrudnione.

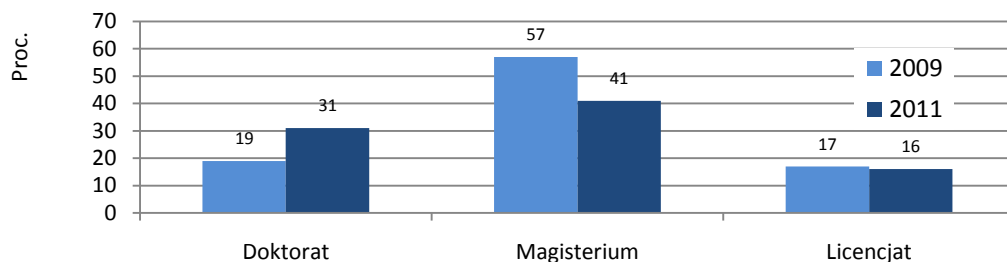
5.5.3. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie na poziomie wyższym

Janusz Czapiński

Jednym z głównych, jeśli nie najważniejszym czynnikiem różnicującym dochody osobiste jest wykształcenie. Boom edukacyjny, który zaczął się w Polsce od pierwszych lat transformacji, dowodzi, że obywatele w mig pojęli tę zależność. Warto jednak bliżej przyjrzeć się tej zależności, aby oszacować, jak bardzo wykształcenie, ku któremu aspiruje ok. 70 proc. rodziców uczniów w wieku do 16 lat (por. rozdz. 4.5.3), czyli wyższe, jest opłacalną finansowo inwestycją. Wskaźnikiem opłacalności każdej inwestycji jest stopa zwrotu. Dla inwestycji edukacyjnych jest ona stosunkowo prosta do policzenia. Trzeba od różnicy zarobków między osobą kończącą dany szczebel edukacji i jej rówieśnikiem tej samej płci, który zakończył edukację na szczeblu o jeden niższym, odjąć koszt dalszego kształcenia (czesne i utracone w czasie nauki zarobki) rozłożony na cały okres aktywności zawodowej i podzielić wynik tego bilansu przez wysokość zarobków niżej wykształconego, iloraz zaś pomnożyć przez 100 (aby wyrazić go w procentach przewagi zarobkowej netto lepiej wykształconego nad gorzej wykształconym). Uczyniliśmy to w odniesieniu do osób ze stopniem doktora, dla których partnerami porównawczymi były osoby z dyplomem magistra, oraz absolwentów szkół wyższych, przyjmując dla nich jako partnerów porównawczych osoby z maturą. Podzieliłiśmy przy tym grupę osób z wyższym wykształceniem na absolwentów studiów magisterskich i studiów licencjackich⁷⁴.

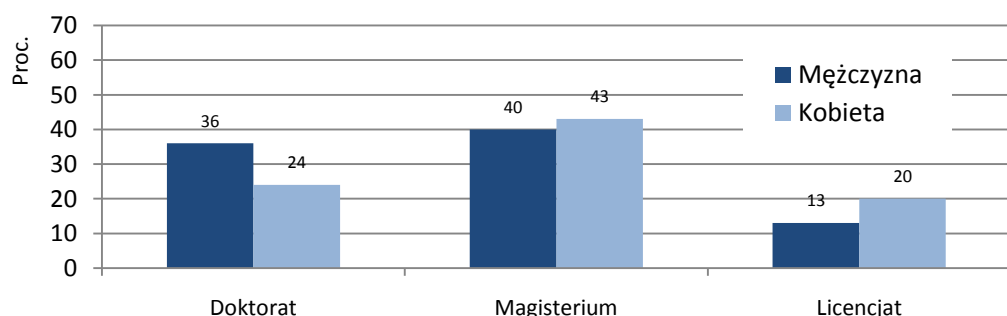
W Polsce stopa zwrotu z wykształcenia jest od lat dużo wyższa niż w krajach o podobnym poziomie rozwoju (Psacharopoulos, Patrinos, 2004). Dyplom licencjata daje dwuipółkrotnie mniejszą stopę zwrotu niż dyplom magistra, a doktorat zwiększa stopę zwrotu w stosunku do magistra o dalsze 31 proc. (wykres 5.5.1). W ostatnich dwóch latach wzrosła znacząco stopa zwrotu jedynie ze studiów doktoranckich. Dyplom magistra zaś stracił ewidentnie na znaczeniu. Widocznie polska gospodarka przemysłowo-surowcowa nie jest już w stanie wchłonąć rosnącą rzeszę absolwentów studiów magisterskich zgodnie z ich kompetencjami; część z nich musi podejmować prostsze prace gorzej opłacane.

⁷⁴ Przyjęliśmy założenie, że wszyscy doktoranci i studenci rezygnują z pracy i tracą tym samym zarobki, jakie osiągają ich koledzy z – odpowiednio – wykształceniem wyższym magisterskim i wykształceniem średnim, oraz przyjęliśmy, że wszyscy płacą za swoje studia odpowiednio 8 000 zł doktoranci, 35 000 zł magistrów i 15 000 zł licencjaci.



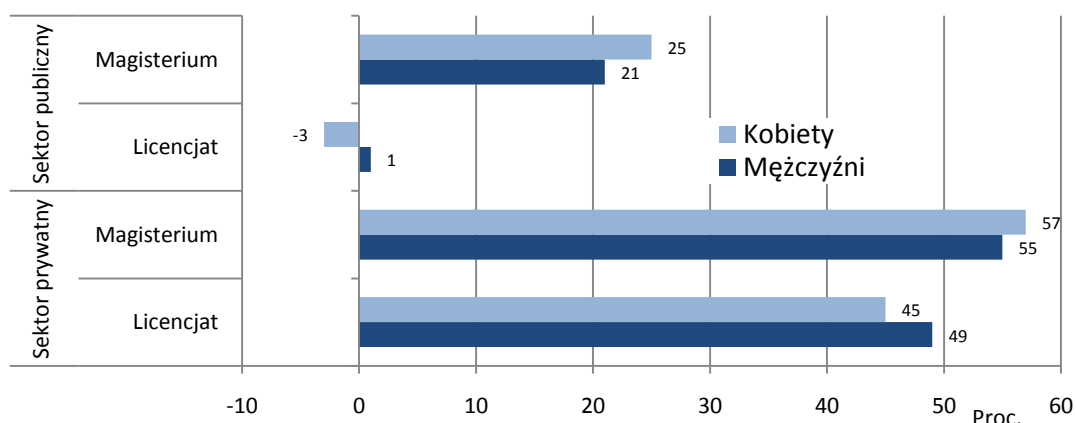
Wykres 5.5.1. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie na poziomie doktoratu, magisterium i licencjatu

Kobiety zyskują na wyższym wykształceniu nieco więcej niż mężczyźni w przypadku studiów licencjackich i nieco mniej w przypadku studiów doktoranckich (wykres 5.5.2).



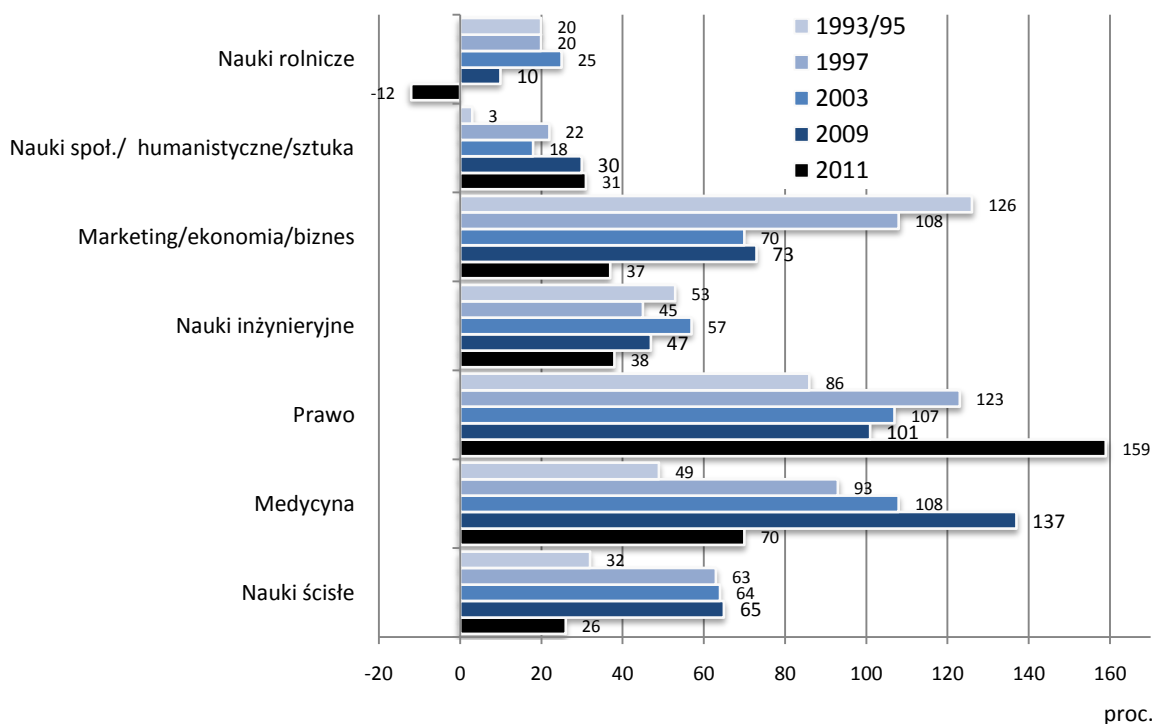
Wykres 5.5.2. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie na poziomie magisterium i licencjatu wśród mężczyzn i kobiet

Jaki pracodawca docenia dzisiaj w Polsce bardziej wykształcenie pracowników? Pracownicy najemni w sektorze publicznym czerpią z wyższego wykształcenia mniejsze profity finansowe w porównaniu z osobami z wykształceniem średnim niż pracownicy sektora prywatnego. (wykres 5.5,3). Szczególnie duża różnica między sektorami dotyczy licencjatu. W sektorze publicznym licencjat nie daje dzisiaj już żadnej korzyści finansowej, podczas gdy w sektorze prywatnym daje stopę zwrotu niewiele mniejszą niż magisterium. Znikome w obu sektorach są różnice w zakresie stopy zwrotu z licencjatu i magisterium między kobietami i mężczyznami.



Wykres 5.5.3. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie na poziomie magisterskim i licencjackim wśród kobiet i mężczyzn w zależności od sektora zatrudnienia

Nie wszystkie kierunki studiów dają taką samą stopę zwrotu. Najbardziej opłacalne jest studiowanie prawa a najmniej – nauk rolniczych. W ostatnim pomiarze studia rolnicze mają wręcz ujemną stopę zwrotu. W minionych latach zaszły znaczne zmiany w stopie zwrotu z inwestowania w studia na różnych kierunkach (wykres 5.5.4).



UWAGI: źródło danych: dla lat 1993/95 i 1997 Czapiński J. (1998). *Jakość życia Polaków w czasie zmiany społecznej*. Warszawa: Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, dla lat 2003-2011 Diagnoza społeczna.

Wykres 5.5.4. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie wyższe na różnych kierunkach studiów wśród osób aktywnych zawodowo w latach 1993/95, 1997, 2003, 2009 i 2011

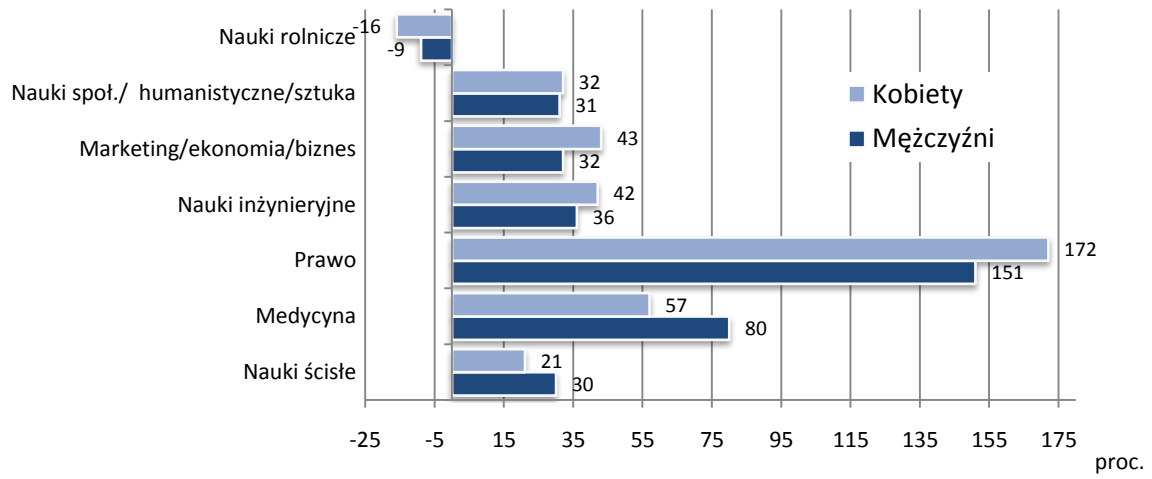
Systematycznie od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku rosła stopa zwrotu z inwestowania w studia medyczne (skok z 49 do 137 proc.); w ostatnich dwóch latach spadła jednak gwałtownie do poziomu 70 proc. Inwestowanie w studia prawnicze dawało coraz większą stopę zwrotu do końca ubiegłego wieku, po czym finansowa opłacalność tych studiów zaczęła spadać, ale w tym roku ponownie wzrosła do najwyższego poziomu w historii i w przekroju różnych kierunków studiów. Studia na wydziałach ekonomii, marketingu, zarządzania i finansów, od których zaczął się na początku lat 90. ubiegłego wieku ekspansywny rozwój sektora prywatnych uczelni, dawały największą stopę zwrotu na początku transformacji, gdy dramatycznie brakowało fachowców w tych dziedzinach. Stopniowo jednak opłacalność tych studiów w miarę zaspokajania potrzeb rynku pracy szybko topniała -- obecnie stanowi już tylko mniej niż 1/3 stopy sprzed 18-16 lat. Mimo narzekania na brak inżynierów i uruchomienie przez państwo dopłat na kierunkach inżynieryjnych nie zmienia się od początku ubiegłego wieku stopa zwrotu z inwestowania w studia inżynieryjne. Stosunkowo niska i podlegająca niewielkim wahaniom jest stopa zwrotu z inwestowania w studia w dziedzinach humanistycznych, społecznych i artystycznych. Największy stosunkowo spadek stopy zwrotu dotknął absolwentów studiów na kierunkach ścisłych (w tym informatyków).

Należy jednak zauważyć, że mimo kolejnych setek tysięcy absolwentów szkół wyższych, więcej niż podwojenia udziału osób z wyższym wykształceniem w populacji dorosłych Polaków, przeciętna stopa zwrotu z inwestowania w studia, zwłaszcza magisterskie, utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. Tłumaczy to, dlaczego boom edukacyjny w Polsce nie słabnie.

Dość zagadkowo wyglądają zmiany stopy zwrotu ze studiów medycznych. Wydaje się, iż zmiany te związane są z dynamiką płac w ochronie zdrowia. Według Ministerstwa Zdrowia średni wzrost łącznych wynagrodzeń lekarzy zatrudnionych na podstawie umowy o pracę od września 2006 r. do maja 2009 r. wyniósł od 104 proc. (lekarze z drugim stopniem specjalizacji) do 120 proc. (lekarze z pierwszym stopniem specjalizacji).⁷⁵ Późniejszy wzrost zarobków lekarzy nie był już tak dynamiczny. Tłumaczy to, dlaczego w okresie 2003-2009 stopa zwrotu za studia medyczne skoczyła aż o 30 p.p. do 137 proc., aby w kolejnych dwóch latach spaść o połowę -- do 70 proc., plasując medycynę ponownie na drugim miejscu po prawie i administracji.

Kobiety zdecydowanie więcej od mężczyzn zyskują inwestując w studia prawnicze, a mężczyźni mają większe korzyści ze studiów medycznych. (wykres 5.5.5). W zakresie pozostałych kierunków stopa zwrotu jest podobna dla obu płci.

⁷⁵ Za: <http://www.pulsmedycyny.com.pl/index/archiwum/11743/1.html> [pobrano 12.08.2011]



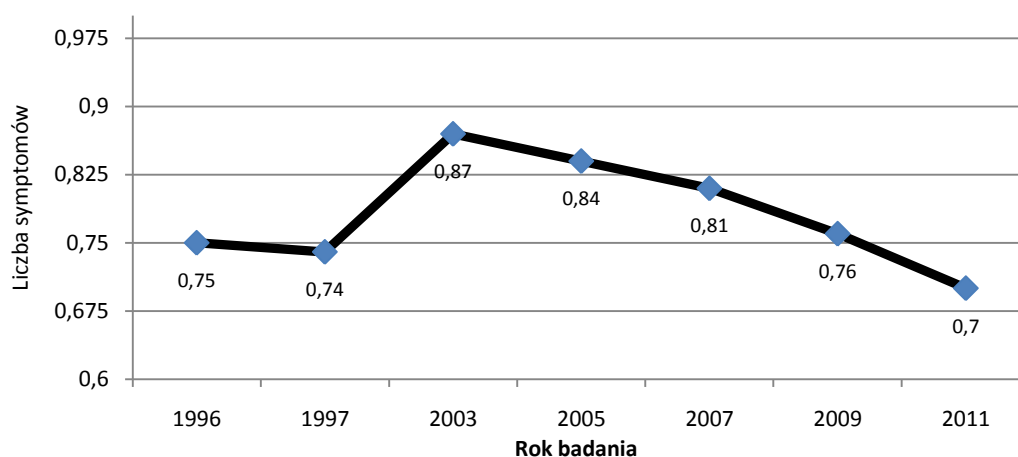
Wykres 5.5.5. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie wyższe na różnych kierunkach studiów dla kobiet i mężczyzn aktywnych zawodowo

5.6. Zdrowie

Janusz Czapiński

5.6.1. Objawy somatyczne

W roku 2003 wprowadzono do kwestionariusza indywidualnego *Diagnozy* skalę zdrowia, mierzącą natężenie 15 symptomów somatycznych, wykorzystywaną także we wcześniejszych badaniach w Polsce. Porównanie wyników *Diagnozy* z lat 2003-2011 z poprzednimi dowodzi istotnego statystycznie wzrostu symptomów na początku wieku, po którym nastąpił stopniowy spadek do najniższego w całym okresie poziom. (wykres 5.6.1).



Źródło danych: lata 1996-1997 — Czapiński, 1998; lata 2003-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

Wykres 5.6.1. Przeciętna liczba symptomów psychosomatycznych doświadczanych w minionym miesiącu przez co najmniej dwa tygodnie w latach 1996-2011 w próbach respondentów w wieku 18+ lat

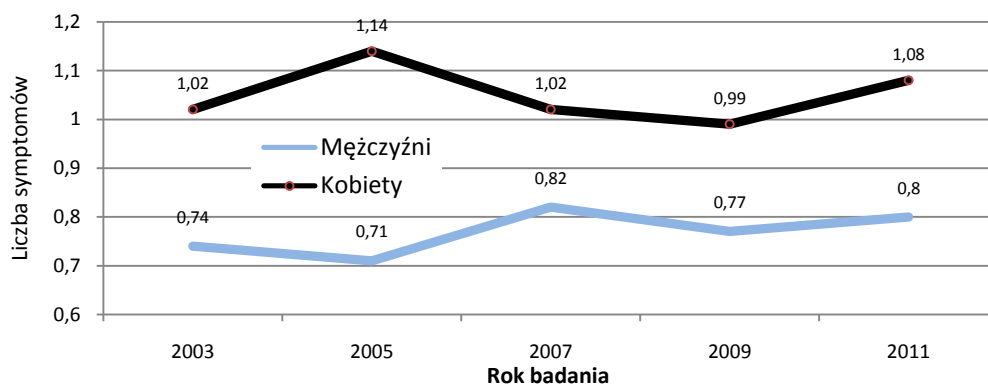
Odsetek respondentów doświadczających przez co najmniej pół miesiąca poszczególnych symptomów zmniejszył się w minionych dwóch latach w zakresie całej skali z wyjątkiem bardzo rzadkiego krwawienia z nosa. Najbardziej spadła częstość bólów w klatce piersiowej lub sercu, parcia na pęcherz i silnych bólów głowy (tabela 5.6.1). W żadnym z 15 symptomów nie odnotowaliśmy wzrostu częstości od 2003 r.

Tabela 5.6.1. Odsetek respondentów w wieku 18+ lat doświadczających przez co najmniej połowę miesiąca różnych objawów somatycznych w siedmiu badaniach

Objawy	1996 r. N=2193	1997 r. N=1943	2003 r. N=8977	2005 r. N=8765	2007 r. N=12568	2009 r. N=25404	2011 r. N=25716
Silne bóle głowy	8,1	9,3	8,1	7,9	7,2	6,5	5,9
Bóle brzucha lub wzdęcia	4,9	4,5	5,9	6,3	6,0	5,5	5,2
Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	8,3	9,8	9,9	10,1	9,7	9,5	8,9
Bóle w klatce piersiowej lub sercu	7,1	7,1	6,8	5,7	5,5	5,2	4,5
Suchość w ustach lub gardle	5,0	4,0	5,3	5,3	5,3	5,0	4,6
Napady pocenia się	5,6	6,0	5,9	5,8	5,5	5,0	4,6
Uczucie duszności	6,0	5,8	5,5	4,9	4,5	4,2	3,7
Łamanie i bóle w całym ciele	9,1	8,9	9,2	8,7	8,0	8,0	7,3
Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	5,3	4,9	5,2	4,6	4,5	4,0	3,5
Dreszcze lub drgawki	0,8	1,0	1,2	1,2	1,3	1,2	0,9
Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	4,0	3,3	6,4	6,1	5,5	5,4	4,8
Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	7,9	7,2	8,8	8,1	8,1	7,4	6,9
Zaparcia	2,7	2,4	4,4	4,1	3,7	3,5	3,2
Krwawienia z nosa	0,3	0,4	0,9	0,9	1,0	0,8	0,8
Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	b.d	b.d	7,8	7,2	6,9	6,2	5,8

Źródło danych: lata 1996-1997 — Czapiński, 1998; lata 2003-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

Znaczący jest efekt główny płci, co jest zgodne z niższą samooceną stanu zdrowia u kobiet, stwierdzaną konsekwentnie we wszystkich badaniach. W próbie panelowej różnica płci jest podobna we wszystkich 5 pomiarach (wykres 5.6.2). Brak istotnego efektu roku pomiaru oznacza, że w próbie panelowej 2003-2011 pozostali osoby, u których nasilenie symptomów psychosomatycznych nie uległo zmianie mimo ich postarzenia się o 8 lat. Przy bardzo silnym negatywnym efekcie wieku oznacza to, że w istocie stan zdrowia całej populacji mógł się w tym okresie rzeczywiście znacząco poprawić.



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 1796)=21,567, p<0,000, \eta^2=0,012$; efekt główny roku badania $F(4,1793)<1, ni$; efekt interakcji roku badania i płci $F(4,1793)<2, ni$; efekt wieku $F(1, 1796)=238,389, p<0,000, \eta^2=0,117$.

Wykres 5.6.2. Przeciętna liczba symptomów somatycznych u kobiet i mężczyzn przy kontroli wieku w próbie panelowej z lat 2003-2011

5.6.2. Niepełnosprawność

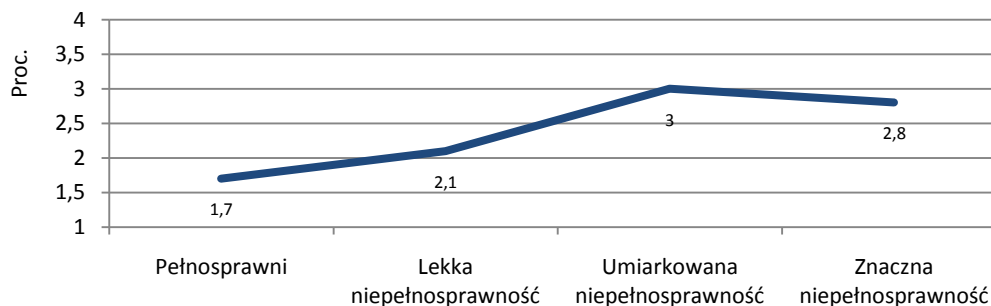
W próbie z 2011 r. znalazł się podobny jak w 2009 r. odsetek osób niepełnosprawnych i podobne były proporcje osób z różnym stopniem niepełnosprawności (tabela 5.6.2). Niewielkie różnice, zwłaszcza jeśli chodzi o stopień niepełnosprawności, wynikają ze zmian w próbie panelowej, która stanowiła większość w próbach z obu lat. Na przykład spadek udziału niepełnosprawnych dzieci wynikał stąd, że część z nich ukończyła w okresie między pomiarami 16 r.ż. Wzrost udziału niepełnosprawnych z orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności był rezultatem zmiany orzeczenia w odniesieniu do licznej grupy osób z lekkim stopniem niepełnosprawności.

Tabela 5.6.2. Udział osób niepełnosprawnych w całych próbach i osób niepełnosprawnych z różnym stopniem niepełnosprawności w próbach osób niepełnosprawnych w 2009 i 2011 r.

Kategoria osób	2009		2011	
	N	Proc.	N	Proc.
Niepełnosprawni	4105	11,1	4105	11,3
Orzeczenie ZUS	2741	7,4	2661	7,3
Orzeczenie ZOoN przy PCPR	542	1,5	704	1,9
Oba orzeczenia	162	0,4	205	0,6
Wg subiektywnej oceny	358	1,0	298	0,8
Dzieci do 16 r.ż.	210	0,6	129	0,4
Pozostałe przypadki	93	0,3	108	0,3
Pełnosprawni	32837	88,9	32147	88,7
Stopień niepełnosprawności*				
Znaczny	1069	31,1	1058	31,1
Umiarkowany	1319	38,4	1407	41,4
Lekki	1047	30,5	933	27,5

* Tylko osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności

Niepełnosprawni są w Polsce dyskryminowani obiektywnie na wiele sposobów, choćby ze względu na bariery architektoniczne zmuszające ich do pozostawania w domu. Zdziwiająca jest zatem, że nie czują się dużo bardziej dyskryminowani od osób pełnosprawnych (wykres 5.6.3)



UWAGI: efekt główny niepełnosprawności $F(3, 25217)=5,307, p<0,01, \eta^2=0,001$; efekt wieku $F(1, 25217)=141,330, p<0,000, \eta^2=0,006$; efekt płci $F<1, ni$.

Wykres 5.6.3. Poczucie bycia dyskryminowanym w zależności od statusu niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci

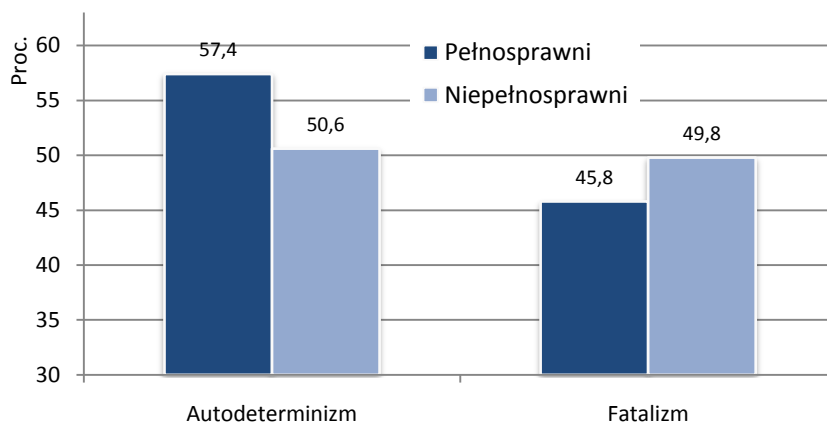
Tabela 5.6.3. Procent osób niepełnosprawnych i procent osób z różnym stopniem niepełnosprawności wśród niepełnosprawnych

Grupa społeczno-demograficzna	Proc. niepełnosprawnych*	Proc. niepełnosprawnych o różnym stopniu niepełnosprawności**		
		Znaczny	Umiarkowany	Lekki
Ogółem	9,7	31,1	41,4	27,5
Płeć				
Mężczyźni	9,9	29	43	28
Kobiety	9,5	33	40	27
Wiek				
18-24 lata	2,8	27	47	26
25-34 lata	4,3	39	41	21
35-44 lata	4,8	23	45	32
45-59 lat	13,5	20	42	38
60-64 lata	21,7	21	48	31
65 i więcej lat	24,6	46	37	17
Miejsce zamieszkania				
Miasta ponad 500 tys.	8,5	31	44	25
Miasta 200-500 tys.	10,4	32	38	30
Miasta 100-200 tys.	9,9	31	41	27
Miasta 20-100 tys.	10,6	29	44	27
Miasta < 20 tys.	11,7	34	36	31
Wieś	8,6	31	42	26
Województwo				
Dolnośląskie	10,2	27	40	33
Kujawsko-pomorskie	10,5	37	42	21
Lubelskie	10,3	36	31	33
Lubuskie	17,0	23	51	27
Łódzkie	10,1	23	47	30
Małopolskie	10,9	36	42	22
Mazowieckie	6,9	34	46	20
Opolskie	7,8	37	24	39
Podkarpackie	9,8	28	37	35
Podlaskie	8,3	24	41	35
Pomorskie	9,3	41	39	19
Śląskie	8,1	28	39	33
Świętokrzyskie	10,9	31	45	25
Warmińsko-mazurskie	9,8	44	33	23
Wielkopolskie	11,4	25	46	29
Zachodniopomorskie	10,4	33	45	22
Wykształcenie				
Podstawowe i niższe	17,9	43	35	22
Zasadnicze zawodowe	11,6	25	44	32
Średnie	9,3	28	43	29
Wyższe i policealne	5,1	24	48	28
Status społeczno-zawodowy				
Sektor publiczny	2,4	5	44	51
Sektor prywatny	2,4	5	40	55
Prywatni przedsiębiorcy	1,3	6	35	59
Rolnicy	0,5	13	50	38
Renciści	68,6	32	41	28
Emeryci	18,5	41	39	20
Uczniowie i studenci	2,5	24	47	29
Bezrobotni	4,9	3	39	58
Inni bierni zawodowo	6,5	31	52	17

* Niepełnosprawni z orzeczeniem oraz niepełnosprawne dzieci

** Tylko niepełnosprawni z orzeczeniem

Ograniczenia różnych rodzajów sprawności powinny odbijać się na samoocenie, a konkretnie na postrzeganiu własnego wpływu na bieg zdarzeń, poczucie sprawstwa. Czy rzeczywiście osoby niepełnosprawne, odpowiadając na pytanie, kto lub co zdecydowało, że miniony rok był dla nich udany lub nieudany, częściej w porównaniu z pełnosprawnymi wskazują na los (opatrność) a rzadziej na samych siebie? Czy wykazują mniejszy autodeterminizm a większy fatalizm? Dane w pełni to potwierdzają (wykres 5.6.4).

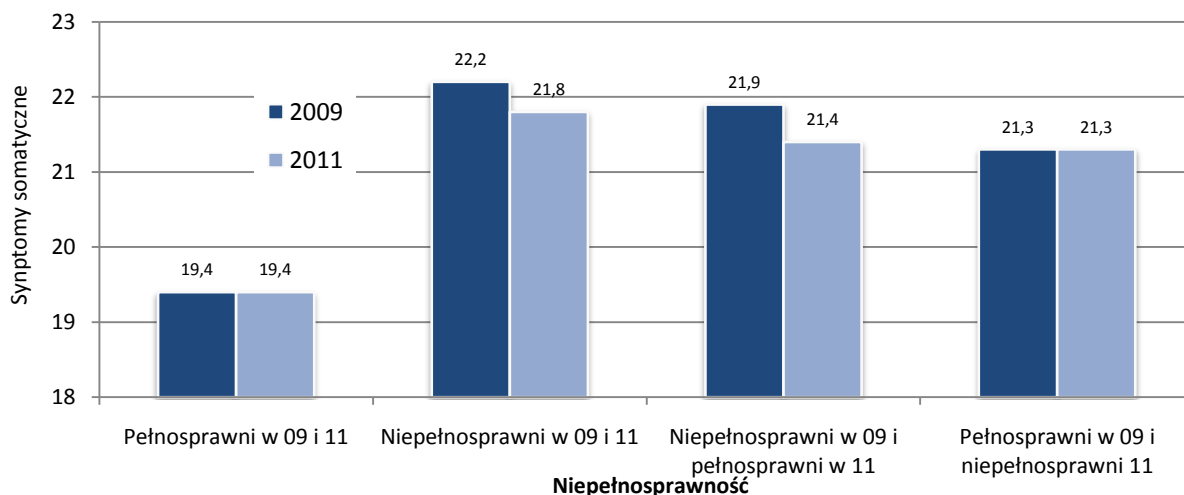


UWAGI: w zakresie autodeterminizmu -- efekt główny niepełnosprawności $F(1, 24820)=56,021$, $p<0,000$, $\eta^2=0,002$; efekt główny płci $F(1, 24820)=27,806$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$; efekt główny oceny minionego roku $F(1, 24820)=2978,807$, $p<0,000$, $\eta^2=0,107$; efekt wieku $F(1, 24820)=276,051$, $p<0,000$, $\eta^2=0,011$; w zakresie fatalizmu -- efekt główny niepełnosprawności $F(1, 24771)=13,419$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$; efekt główny płci $F(1, 24771)=79,028$, $p<0,000$, $\eta^2=0,003$; efekt główny oceny minionego roku $F(1, 24771)=268,957$, $p<0,000$, $\eta^2=0,011$; efekt wieku $F(1, 24771)=437,220$, $p<0,000$, $\eta^2=0,017$.

Wykres 5.6.4. Procent autodeterministów i fatalistów wśród osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych przy kontroli wieku, płci i oceny minionego roku

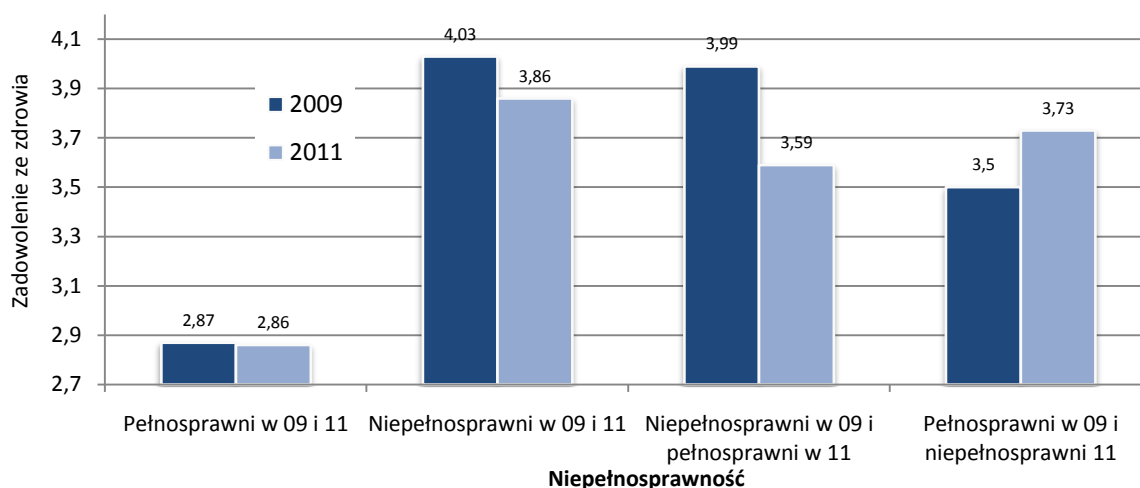
Wspomnieliśmy już o przypuszczalnych zmianach w statusie niepełnosprawności między 2009 i 2011 r., co mogło mieć wpływ na spadek odsetka niepełnosprawnych z lekkim stopniem na rzecz odsetka niepełnosprawnych ze stopniem umiarkowanym. Sprawdziliśmy te zmiany w próbie panelowej. Okazuje się, że zaledwie 67 proc. niepełnosprawnych było niepełnosprawnymi w obu latach, 10,7 proc. przeszło z kategorii pełnosprawnych do niepełnosprawnych, a 13,3 proc. opuściło kategorię niepełnosprawnych. Jeśli zmiana kategorii podyktowana była zmianą stanu zdrowia, możemy oczekiwać zmiany natężenia symptomów somatycznych u osób, które opuściły lub weszły do grupy niepełnosprawnych między 2009 i 2011 rokiem. Wyniki analizy wariancji nie są jednoznaczne. U osób, które utraciły status niepełnosprawnych nastąpił istotny spadek natężenia zaburzeń somatycznych, ale spadek ten był niewiele większy niż w grupie trwale niepełnosprawnych. W grupie nowych niepełnosprawnych nie było żadnej zmiany symptomów, podobnie jak w grupie trwale pełnosprawnych.

Zdecydowanie lepiej hipotezę o zdrowotnej przesłance zmiany statusu niepełnosprawności potwierdza subiektywny wskaźnik zadowolenia ze stanu własnego zdrowia (wykres 5.6.6). W grupie nowych niepełnosprawnych nastąpił spadek zadowolenia, a w grupie osób, które wyszły z niepełnosprawności nastąpił zdecydowany wzrost zadowolenia ze zdrowia.



UWAGI: efekt główny niepełnosprawności $F(3, 14989)=255,889$, $p<0,000$, $\eta^2=0,049$; efekt główny roku badania $F(1,14989)=5,677$, $p<0,05$, $\eta^2=0,000$; efekt interakcji roku badania i niepełnosprawności $F(3,14989)=5,501$, $p<0,01$, $\eta^2=0,001$; efekt wieku $F(1, 14989)=2355,885$, $p<0,000$, $\eta^2=0,136$; efekt płci $F(1, 14989)=98,177$, $p<0,000$, $\eta^2=0,007$.

Wykres 5.6.5. Natężenie symptomów somatycznych w 2009 r. i 2011 r. u osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej

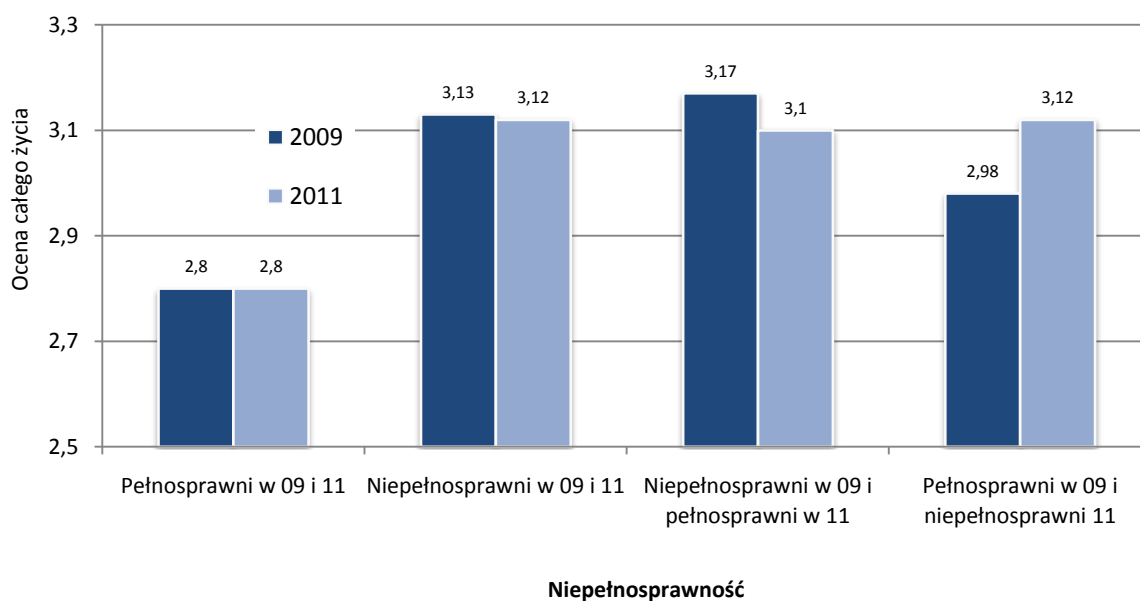


UWAGI: skala zadowolenia ze zdrowia odwrotnie skierowana (1-bardzo zadowolony, 6-bardzo niezadowolony); efekt główny niepełnosprawności $F(3, 15711)=699,979$, $p<0,000$, $\eta^2=0,118$; efekt główny roku badania $F(1, 15711)=5,215$, $p<0,05$, $\eta^2=0,000$; efekt interakcji roku badania i niepełnosprawności $F(3, 15711)=24,025$, $p<0,000$, $\eta^2=0,005$; efekt wieku $F(1, 15711)=3680,595$, $p<0,000$, $\eta^2=0,190$; efekt płci $F(1, 15711)=5,477$, $p<0,05$, $\eta^2=0,000$.

Wykres 5.6.6. Zadowolenie ze zdrowia w 2009 r. i 2011r. osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej

Podobnym symetrycznym zmianom uległy także wskaźniki dobrostanu psychicznego. Wyjście z niepełnosprawności spowodowało wzrost oceny całego dotychczasowego życia (wykres 5.6.7), wzrost poczucia szczęścia i spadek depresji (wykres 5.6.8); przeciwne zmiany wystąpiły u nowych niepełnosprawnych.

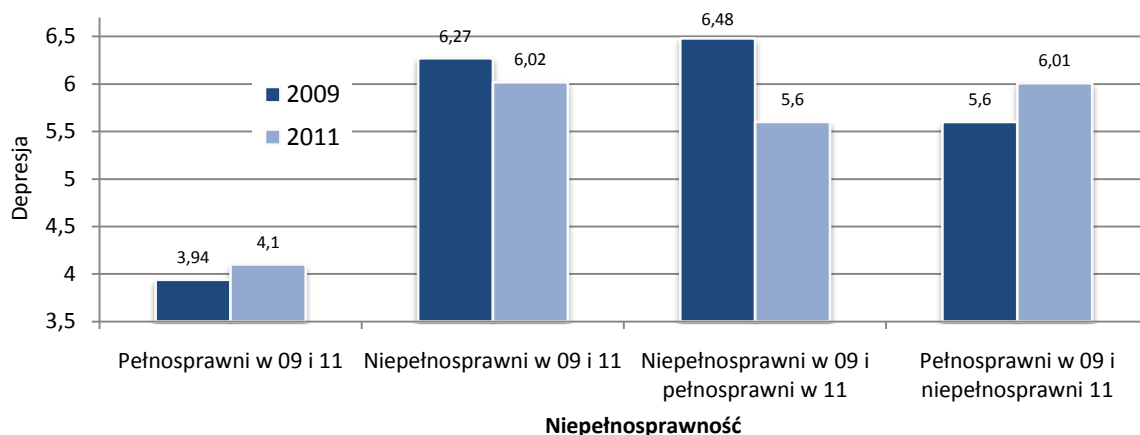
Generalną zmianę sytuacji życiowej wraz ze zmianą statusu niepełnosprawności potwierdza test jakości życia⁷⁶ (wykres 5.6.9). Jakość życia byłych niepełnosprawnych zbliżyła się zdecydowanie do poziomu osób trwale pełnosprawnych, a jakość życia nowych niepełnosprawnych również zdecydowanie się od tego poziomu oddaliła.



UWAGI: skala oceny życia odwrotnie skierowana (1-wspaniałe, 7-okropne); efekt główny niepełnosprawności $F(3, 15813)=84,779$, $p<0,000$, $\eta^2=0,016$; efekt główny roku badania $F<3$, ni; efekt interakcji roku badania i niepełnosprawności $F(3, 15813)=3,676$, $p<0,05$, $\eta^2=0,001$; efekt wieku $F(1, 15813)=308,905$, $p<0,000$, $\eta^2=0,019$; efekt płci $F<1$, ni.

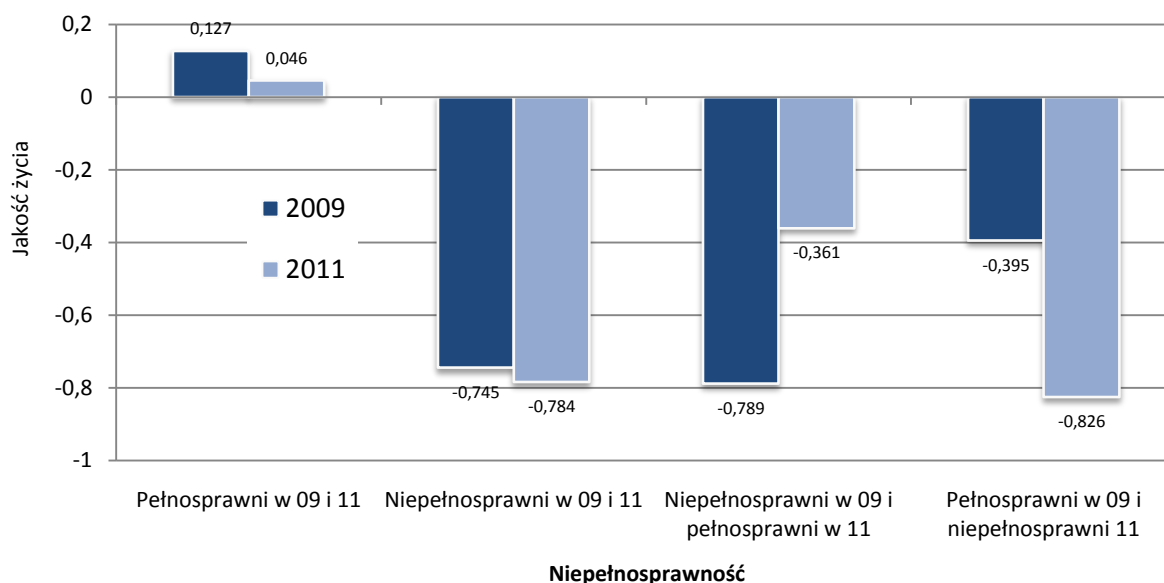
Wykres 5.6.7. Ocena całego dotychczasowego życia w 2009 r. i 2011r. u osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej

⁷⁶ Konstrukcja wskaźnika jakości życia omówiona jest w rozdz. 9.



UWAGI: efekt główny niepełnosprawności $F(3, 15323)=348,479$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,064$; efekt główny roku badania $F(1, 15323)=35,106$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,002$; efekt interakcji roku badania i niepełnosprawności $F(3,15323)=18,807$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,004$; efekt wieku $F(1, 15323)=10503,451$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,407$; efekt płci $F(1, 15323)=60,132$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,004$.

Wykres 5.6.8. Natężenie symptomów depresji w 2009 r. i 2011 r. u osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej



UWAGI: efekt główny niepełnosprawności $F(3, 9969)=376,767$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,102$; efekt główny roku badania $F(1,9969)=9,369$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,001$; efekt interakcji roku badania i niepełnosprawności $F(3,9969)=45,679$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,014$; efekt wieku $F(1, 9969)=820,589$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,076$; efekt płci $F(1, 9969)=7,424$, $p<0,01$, $\eta^2= 0,001$.

Wykres 5.6.9. Jakość życia w 2009 r. i 2011r. osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej

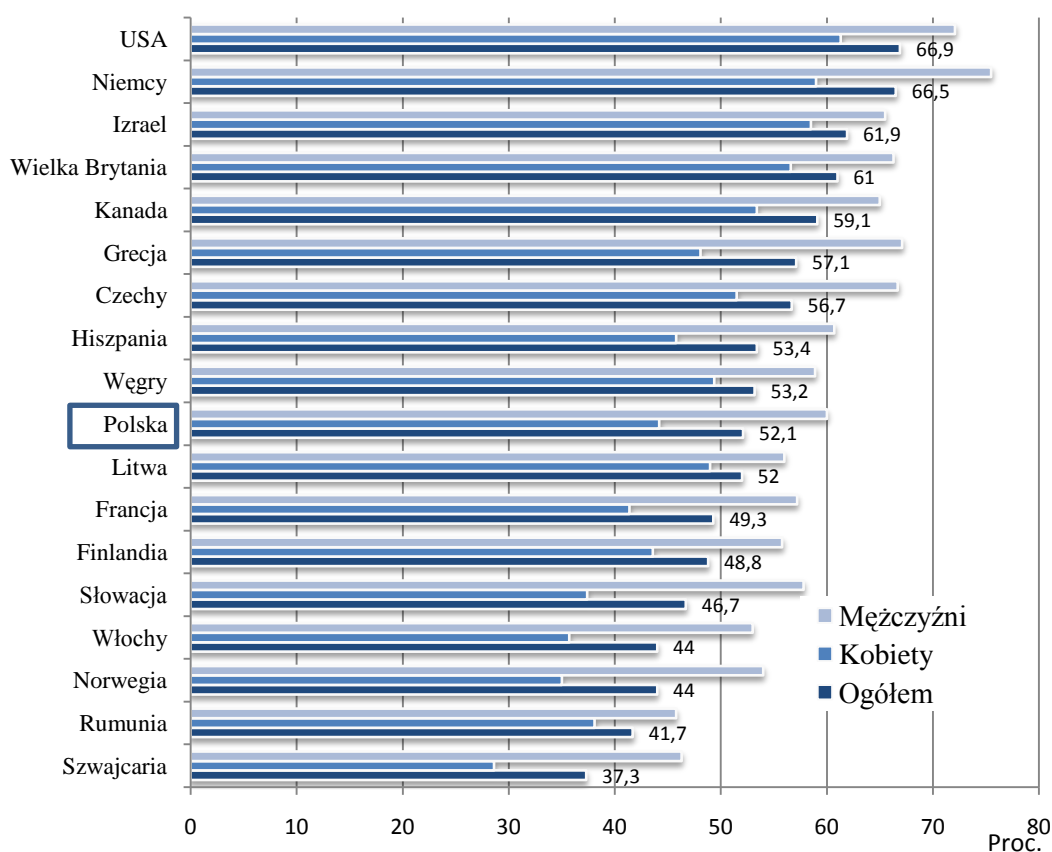
5.6.3. Styl życia i czynniki ryzyka zdrowotnego

Jednym z czynników ryzyka zaburzeń zdrowia związanych z nadwagą, który można prosto szacować w badaniach sondażowych, jest stosunek wagi do wzrostu (*Body Mass Index* – BMI). Oblicza się go dzieląc masę ciała podaną w kilogramach przez kwadrat wzrostu w metrach. W tegorocznej edycji *Diagnozy* spytaliśmy o wagę i wzrost i obliczyliśmy dla każdego respondenta BMI. Rozkład tego wskaźnika skategoryzowanego w 8 kategorii przyjętych dla rasy białej pokazuje tabela 5.6.4. Wartość prawidłową ma niecała połowa respondentów w wieku 16+ lat, o 1/3 więcej kobiet niż mężczyzn. Więcej kobiet ma też niedowagę i II stopień otyłości a więcej mężczyzn z kolei nadwagę i I stopień otyłości. Ogólnie mężczyźni w Polsce, podobnie jak w innych krajach (wykres 5.6.10) częściej niż kobiety mają nadwagę lub są otyli.

Na tle innych wybranych krajów wskaźnik ten dla Polski nie wygląda najgorzej (wykres 5.6.10). Najwięcej osób z nadwagą jest w USA i Niemczech a najmniej w Szwajcarii i Rumuni. Jeśli chodzi o nasz region, w Czechach jest więcej a w Słowacji mniej osób z nadwagą niż w Polsce, której obywatele z kolei nie różnią się pod tym względem od Węgrów i Litwinów.

Tabela 5.6.4. Procentowy rozkład mężczyzn, kobiet i ogółem przez 8 kategorii wskaźnika BMI

Kategoria wg wartości BMI	Płeć		Ogółem
	Mężczyźni	Kobiety	
Wygłodzenie (<16,0)	0,1	0,2	0,2
Wychudzenie (16,0-17,0)	0,1	0,7	0,4
Niedowaga (17,00-18,5)	0,8	3,7	2,3
Wartość prawidłowa (18,5-25,0)	39,0	52,0	45,8
Nadwaga (25,0-30,0)	43,5	29,0	35,9
I stopień otyłości (30,0-35,0)	13,9	11,1	12,5
II stopień otyłości (otyłość kliniczna) (35,0-40,0)	1,9	2,7	2,3
III stopień otyłości (otyłość skrajna) (>=40,0)	0,7	0,7	0,7



Źródło danych: WHO Global Database on Body Mass Index (dla Polski *Diagnoza Społeczna 2011*)

Wykres 5.6.10. Procent kobiet i mężczyzn oraz ogółem mieszkańców wybranych krajów w wieku 18+ lat z nadwagą (BMI >= 25)

Jeśli BMI byłby w istocie wskaźnikiem ryzyka zdrowotnego (choćby nawet niezbyt precyzyjnym, jak twierdzi wielu badaczy), możemy spodziewać się jego związków z innymi wskaźnikami stanu zdrowia. Tabela 5.6.5 prezentuje wyniki analizy wariancji dla 18 wskaźników zdrowia (15 szczegółowych symptomów, ogólnego nasilenia symptomów, zadowolenia ze stanu zdrowia i poważnej choroby w minionym roku). Sprawdziliśmy w zakresie tych wskaźników efekty główne skategoryzowanego BMI i płci oraz efekt interakcji BMI i płci przy kontroli wieku (df 3, 24730).

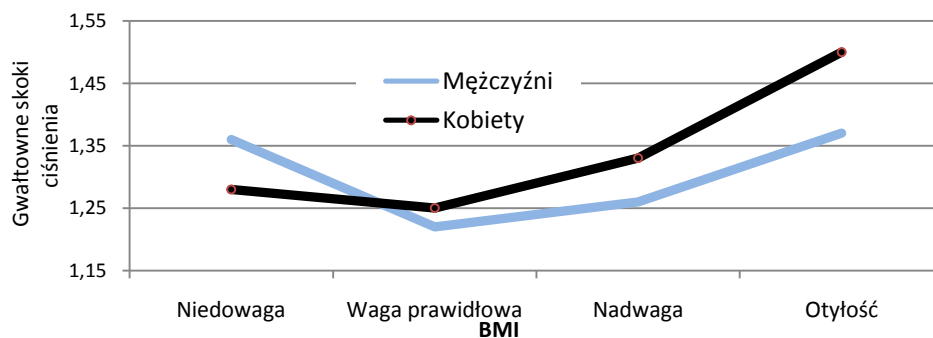
Najsilniejszy, jak się należało spodziewać, efekt BMI dotyczy zaburzeń krążenia (gwałtowne skoki ciśnienia krwi). Także efekt interakcji BMI i płci jest największy w zakresie tego wskaźnika. Wykres 5.6.11 pokazuje kształt tych efektów. W grupie z niedowagą nieistotnie częściej dolegliwość ta dotyka mężczyzn. We wszystkich pozostałych grupach z BMI powyżej normy częściej na skoki ciśnienia narzekają kobiety. Generalnie im większa jest nadwaga tym częstsze skoki ciśnienia.

Podobnie wygląda zależność w zakresie ogólnego wskaźnika zaburzeń somatycznych, z tym, że grupa z nadwagą nie różni się od grupy z prawidłową wagą; jedynie otyłość i niedowaga zwiększają znacząco ryzyko zaburzeń (wykres 5.6.12).

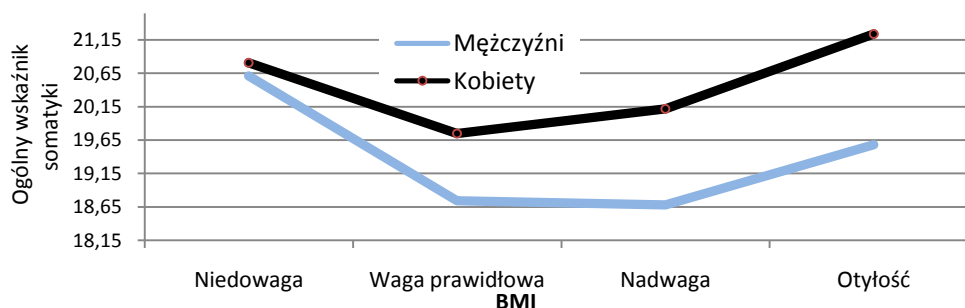
Również krzywo liniowa jest zależność między BMI i zadowoleniem ze stanu swojego zdrowia oraz z poważną chorobą (wykresy 5.6.12-5.6.14). W przypadku poważnej choroby większe ryzyko stanowi niedowaga niż otyłość. Wynikać to może z odwrotnej zależności: choroby mogą wycieńczać fizycznie, obniżając tym samym BMI poniżej normy.

Tabela 5.6.5. Wyniki wieloczynnikowej analizy wariancji dla 18 wskaźników stanu zdrowia z kontrolą wieku i płci

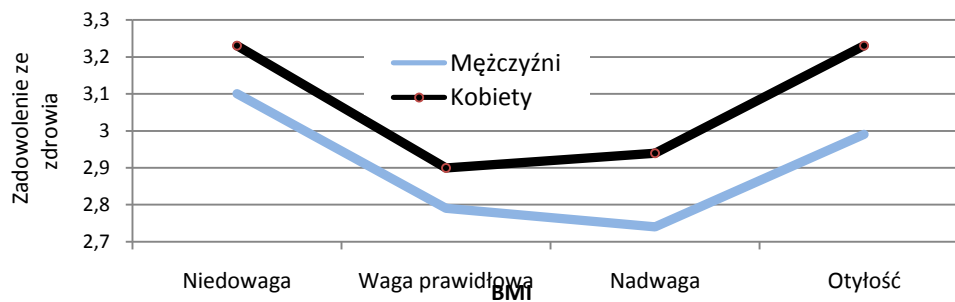
Zmienna niezależna	Zmienna zależna	F	p	Cząstkowe Eta kwadrat
BMI	Silne bóle głowy	18,019	0,000	0,002
	Bóle brzucha lub wzdęcia	22,095	0,000	0,003
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	22,707	0,000	0,003
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	27,717	0,000	0,003
	Suchość w ustach lub gardle	33,344	0,000	0,004
	Napady pocenia się	72,318	0,000	0,009
	Uczucie duszności	43,818	0,000	0,005
	Łamanie i bóle w całym ciele	28,612	0,000	0,003
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	21,106	0,000	0,003
	Dreszcze lub drgawki	6,213	0,000	0,001
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	32,339	0,000	0,004
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	22,534	0,000	0,003
	Zaparcia	1,851	0,136	0,000
	Krwawienie z nosa	7,524	0,000	0,001
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	133,186	0,000	0,016
	Ogólny wskaźnik zaburzeń somatycznych	85,076	0,000	0,010
	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	65,540	0,000	0,008
	Poważna choroba	24,650	0,000	0,003
Interakcja BMI i płci	Silne bóle głowy	3,408	0,017	0,000
	Bóle brzucha lub wzdęcia	0,663	0,575	0,000
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	4,848	0,002	0,001
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	1,682	0,169	0,000
	Suchość w ustach lub gardle	3,565	0,014	0,000
	Napady pocenia się	5,468	0,001	0,001
	Uczucie duszności	8,962	0,000	0,001
	Łamanie i bóle w całym ciele	12,587	0,000	0,002
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	4,151	0,006	0,001
	Dreszcze lub drgawki	0,976	0,403	0,000
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	3,920	0,008	0,000
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	2,005	0,111	0,000
	Zaparcia	10,442	0,000	0,001
	Krwawienie z nosa	1,071	0,360	0,000
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	14,889	0,000	0,002
	Ogólny wskaźnik zaburzeń somatycznych	9,964	0,000	0,001
	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	3,624	0,012	0,000
	Poważna choroba	3,775	0,010	0,000



Wykres 5.6.11. Nasilenie gwałtownych skoków ciśnienia krwi w zależności od BMI i płci

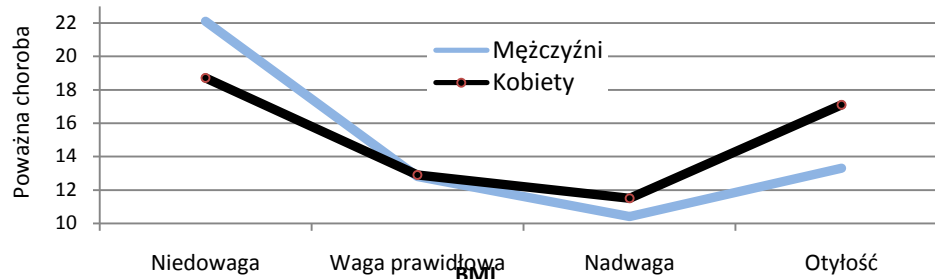


Wykres 5.6.12. Ogólny wskaźnik symptomów somatycznych w zależności od BMI i płci



UWAGI: skala zadowolenia ze zdrowia odwrotnie skierowana (1- bardzo zadowolony, 6- bardzo niezadowolony)

Wykres 5.6.13. Zadolenie ze zdrowia w zależności od BMI i płci

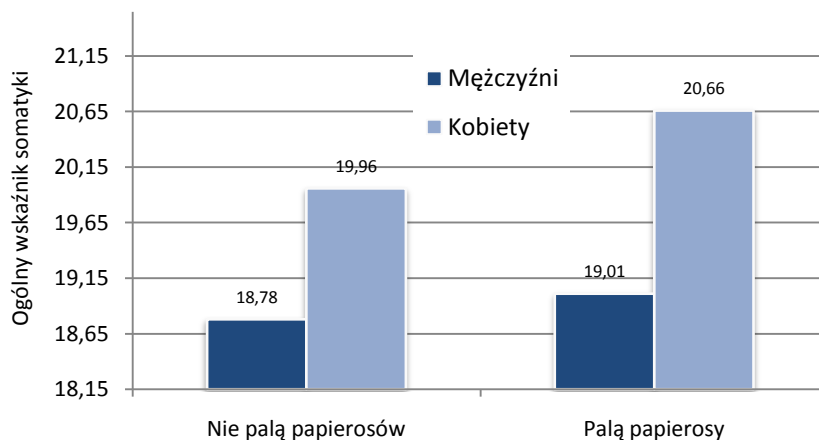


Wykres 5.6.14. Poważna choroba w zależności od BMI i płci

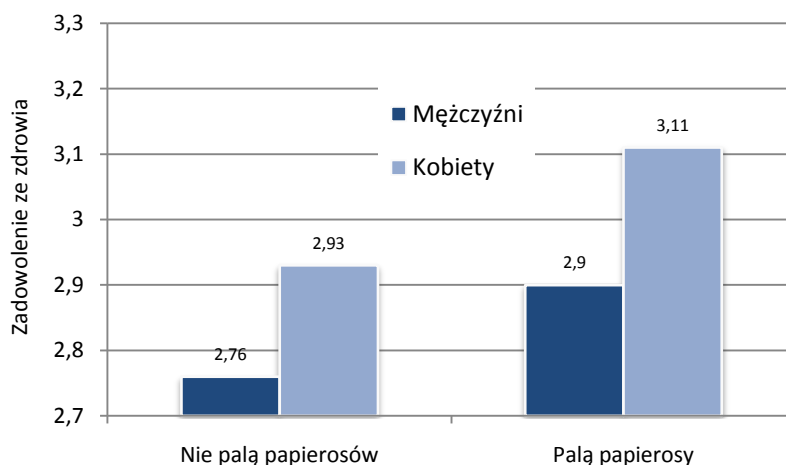
Tabela 5.6.6. Wyniki wieloczynnikowej analizy wariancji dla 18 wskaźników stanu zdrowia z kontrolą wieku i płci

Zmienna niezależna	Zmienna zależna	F	p	Cząstkowe Eta kwadrat
Palenie papierosów	Silne bóle głowy	9,911	0,002	0,000
	Bóle brzucha lub wzdęcia	5,437	0,020	0,000
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	66,314	0,000	0,003
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	21,950	0,000	0,001
	Suchość w ustach lub gardle	35,827	0,000	0,001
	Napady pocenia się	100,560	0,000	0,004
	Uczucie duszności	50,673	0,000	0,002
	Łamanie i bóle w całym ciele	41,638	0,000	0,002
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	33,322	0,000	0,001
	Dreszcze lub drgawki	29,407	0,000	0,001
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	2,378	0,123	0,000
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	17,280	0,000	0,001
	Zaparcia	0,374	0,541	0,000
	Krwawienie z nosa	0,082	0,775	0,000
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	0,203	0,652	0,000
	Ogólny wskaźnik zaburzeń somatycznych	59,556	0,000	0,002
	Zadolenie ze stanu swojego zdrowia	85,800	0,000	0,003
	Poważna choroba	0,301	0,583	0,000
Interakcja palenia papierosów i płci	Silne bóle głowy	0,735	0,391	0,000
	Bóle brzucha lub wzdęcia	8,919	0,003	0,000
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	24,897	0,000	0,001
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	1,129	0,288	0,000
	Suchość w ustach lub gardle	4,548	0,033	0,000
	Napady pocenia się	22,175	0,000	0,001
	Uczucie duszności	7,575	0,006	0,000
	Łamanie i bóle w całym ciele	0,065	0,799	0,000
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	9,725	0,002	0,000
	Dreszcze lub drgawki	4,472	0,034	0,000
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	9,014	0,003	0,000
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	5,500	0,019	0,000
	Zaparcia	5,192	0,023	0,000
	Krwawienie z nosa	1,868	0,172	0,000
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	0,000	0,992	0,000
	Ogólny wskaźnik zaburzeń somatycznych	15,167	0,000	0,001
	Zadolenie ze stanu swojego zdrowia	1,214	0,271	0,000
	Poważna choroba	0,358	0,550	0,000

Inny czynnik ryzyka, palenie papierosów, także -- choć nieco słabiej -- wiąże się z wieloma symptomami zaburzeń zdrowia (tabela 5.6.6, (df 3, 24730)). Gorszy jest u palaczy ogólny wskaźnik objawów chorobowych (wykres 5.6.15) i są oni mniej zadowoleni ze stanu swojego zdrowia (wykres 5.6.16), ale w przeciwieństwie do efektu otyłości palenie nie zwiększa ryzyka poważnej choroby w okresie jednego roku.



Wykres 5.6.15. Nasilenie objawów somatycznych w zależności od palenia papierosów i płci



UWAGI: skala zadowolenia ze zdrowia odwrotnie skierowana (1- bardzo zadowolony, 6- bardzo niezadowolony)

Wykres 5.6.16. Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia w zależności od palenia papierosów i płci

Nadużywanie alkoholu jest czynnikiem ryzyka w zakresie wszystkich 18 miar stanu zdrowia tabela 5.6.7, (df 3, 24730). Najsilniej odbija się na subiektywnej ocenie własnego zdrowia (wykres 5.6.17), ale pogarsza także wskaźniki obiektywne – natężenie symptomów zaburzeń (wykres 5.6.18) i prawdopodobieństwo poważnej choroby.

Trzy powyższe czynniki ryzyka są raczej rozłączne. Otyłość ale nie koreluje z nadużywaniem alkoholu i koreluje, co prawda, ale bardzo nisko i w dodatku ujemnie z paleniem papierosów ($r=-0,039$, $p<0,000$).

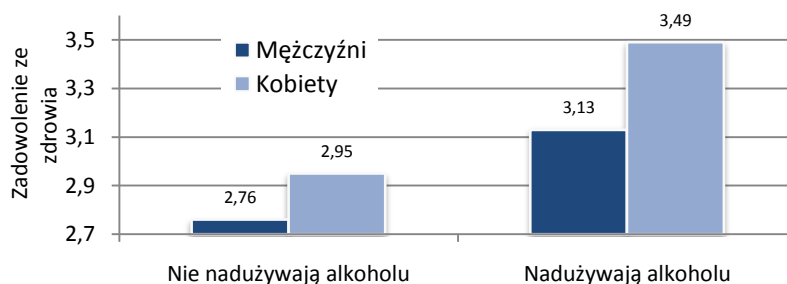
O ile czynniki ryzyka pogarszają stan zdrowia, to odpowiedni styl życia powinien służyć zdrowiu. Za zdrowy uważany jest styl sportowy. Ogromna liczba badań dowodzi korzyści zdrowotnych wynikających z uprawiania ćwiczeń fizycznych (Penedo, Dahn, 2005; Ross, Hayes, 1988). Wpływ sportowego stylu życia na zdrowie może być wielokanałowy. Jedną z dróg jest zapewne poprawa kondycji fizycznej i zapobieganie otyłości. Istotnie wskaźnik BMI koreluje ujemnie ze sportowym stylem życia ($r=-0,101$, $p<0,000$).

Sprawdźmy, czy rzeczywiście osoby uprawiające jakąś formę sportu lub ogólnie aktywności fizycznej są zdrowsze. Prawie 2/3 Polaków nie uprawia żadnej aktywności fizycznej (tabela 5.6.8, (df 3, 24730)). Najwięcej osób jeździ na rowerze (21,4), a na drugim miejscu w grupie mężczyzn jest gra w piłkę nożną lub w inne gry zespołowe (13,6 proc.); kobiety wołają aerobik (7,1 proc.).

Aktywność fizyczna, choć daje słabsze efekty niż czynniki ryzyka, istotnie służy zdrowiu (tabela 5.6.9). Najsilniej wiąże się ze wskaźnikiem subiektywnym (zadowoleniem ze swojego zdrowia, wykres 5.6.19). Zarówno mężczyźni jak i kobiety, jeśli uprawiają aktywnie jakiś sport, oceniają lepiej swoje zdrowie.

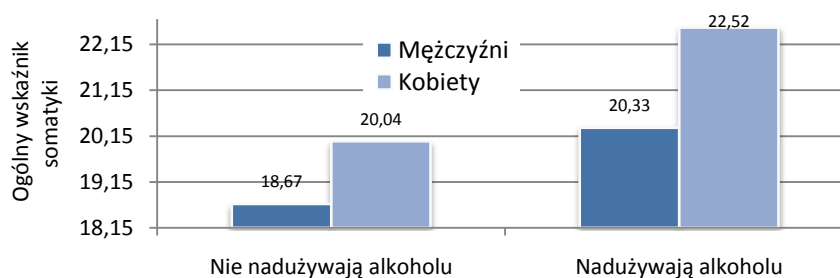
Tabela 5.6.7. Wyniki wieloczynnikowej analizy wariancji dla 18 wskaźników stanu zdrowia z kontrolą wieku i płci

Zmienna niezależna	Zmienna zależna	F	p	Cząstkowe Eta kwadrat
Nadużywanie alkoholu	Silne bóle głowy	131,621	0,000	0,005
	Bóle brzucha lub wzdęcia	78,459	0,000	0,003
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	42,853	0,000	0,002
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	114,215	0,000	0,005
	Suchość w ustach lub gardle	50,501	0,000	0,002
	Napady pocenia się	64,281	0,000	0,003
	Uczucie duszności	120,019	0,000	0,005
	Łamanie i bóle w całym ciele	37,730	0,000	0,002
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	40,467	0,000	0,002
	Dreszcze lub drgawki	29,136	0,000	0,001
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	153,449	0,000	0,006
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	6,451	0,011	0,000
	Zaparcia	248,893	0,000	0,010
	Krwawienie z nosa	131,621	0,000	0,005
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	78,459	0,000	0,003
	Ogólny wskaźnik zaburzeń somatycznych	42,853	0,000	0,002
	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	114,215	0,000	0,005
	Poważna choroba	50,501	0,000	0,002
Interakcja nadużywania alkoholu i płci	Silne bóle głowy	0,238	0,625	0,000
	Bóle brzucha lub wzdęcia	9,080	0,003	0,000
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	13,385	0,000	0,001
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	5,965	0,015	0,000
	Suchość w ustach lub gardle	0,474	0,491	0,000
	Napady pocenia się	0,044	0,834	0,000
	Uczucie duszności	3,077	0,079	0,000
	Łamanie i bóle w całym ciele	2,199	0,138	0,000
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	5,947	0,015	0,000
	Dreszcze lub drgawki	0,130	0,719	0,000
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	19,085	0,000	0,001
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	11,746	0,001	0,000
	Zaparcia	6,724	0,010	0,000
	Krwawienie z nosa	0,046	0,830	0,000
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	2,985	0,084	0,000
	Ogólny wskaźnik zaburzeń somatycznych	5,450	0,020	0,000
	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	0,603	0,437	0,000
	Poważna choroba	9,742	0,002	0,000



UWAGI: skala zadowolenia ze zdrowia odwrotnie skierowana (1- bardzo zadowolony, 6- bardzo niezadowolony)

Wykres 5.6.17. Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia w zależności od nadużywania alkoholu i płci



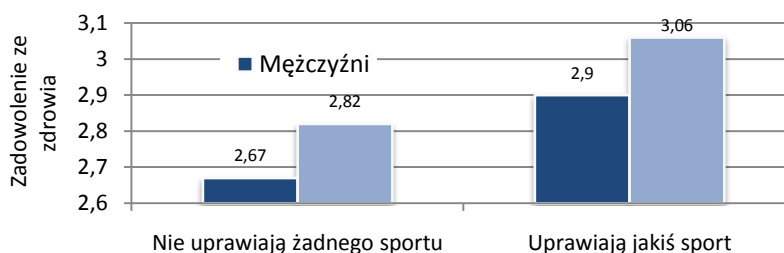
Wykres 5.6.18. Natężenie symptomów chorobowych w zależności od nadużywania alkoholu i płci

Tabela 5.6.8. Procentowy rozkład mężczyzn, kobiet i ogółem ze względu na rodzaj aktywności fizycznej

Kategoria wg BMI	Płeć		Ogółem
	Mężczyźni	Kobiety	
Nie uprawiają żadnej aktywności	57,6	64,6	61,3
Aerobik	0,5	7,1	4,0
Bieganie/jogging/nordic walking	6,2	6,8	6,5
Siłownia	9,9	2,5	6,1
Jazda na rowerze	22,8	20,1	21,4
Jazda na nartach/inne sporty zimowe	5,4	3,4	4,3
Pływanie	8,8	6,7	7,7
Gra w piłkę nożną/inne sporty zespołowe	13,6	2,3	7,7
Joga	0,3	1,2	0,8
Sztuki walki	1,9	0,4	1,2
Inne formy	8,7	7,8	8,2

Tabela 5.6.9. Wyniki wieloczynnikowej analizy wariancji dla 17 wskaźników stanu zdrowia z kontrolą wieku i płci

Zmienna niezależna	Zmienna zależna	F	p	Cząstkowe Eta kwadrat
Aktywność fizyczna	Silne bóle głowy	71,172	0,000	0,003
	Bóle brzucha lub wzdęcia	1,122	0,289	0,000
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	0,384	0,535	0,000
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	37,856	0,000	0,002
	Suchość w ustach lub gardle	16,695	0,000	0,001
	Napady pocenia się	1,856	0,173	0,000
	Uczucie duszności	21,406	0,000	0,001
	Łamanie i bóle w całym ciele	89,506	0,000	0,004
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	8,630	0,003	0,000
	Dreszcze lub drgawki	0,369	0,543	0,000
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	32,792	0,000	0,001
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	14,661	0,000	0,001
	Zaparcia	11,762	0,001	0,000
	Krwawienie z nosa	1,817	0,178	0,000
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	4,024	0,045	0,000
	Ogólny wskaźnik zaburzeń somatycznych	9,426	0,002	0,000
	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	212,732	0,000	0,009
Poważna choroba	0,107	0,744	0,000	
Interakcja aktywności fizycznej i płci	Silne bóle głowy	1,235	0,266	0,000
	Bóle brzucha lub wzdęcia	1,182	0,277	0,000
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	0,000	0,991	0,000
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	0,274	0,601	0,000
	Suchość w ustach lub gardle	11,727	0,001	0,000
	Napady pocenia się	4,098	0,043	0,000
	Uczucie duszności	6,734	0,009	0,000
	Łamanie i bóle w całym ciele	0,087	0,769	0,000
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	10,730	0,001	0,000
	Dreszcze lub drgawki	2,080	0,149	0,000
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	0,389	0,533	0,000
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	3,072	0,080	0,000
	Zaparcia	2,411	0,120	0,000
	Krwawienie z nosa	0,960	0,327	0,000
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	17,705	0,000	0,001
	Ogólny wskaźnik zaburzeń somatycznych	4,818	0,028	0,000
	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	0,437	0,508	0,000
Poważna choroba	4,190	0,041	0,000	



UWAGI: skala zadowolenia ze zdrowia odwrotnie skierowana (1- bardzo zadowolony, 6- bardzo niezadowolony)

Wykres 5.6.19. Zadolenie ze stanu swojego zdrowia w zależności od aktywności fizycznej

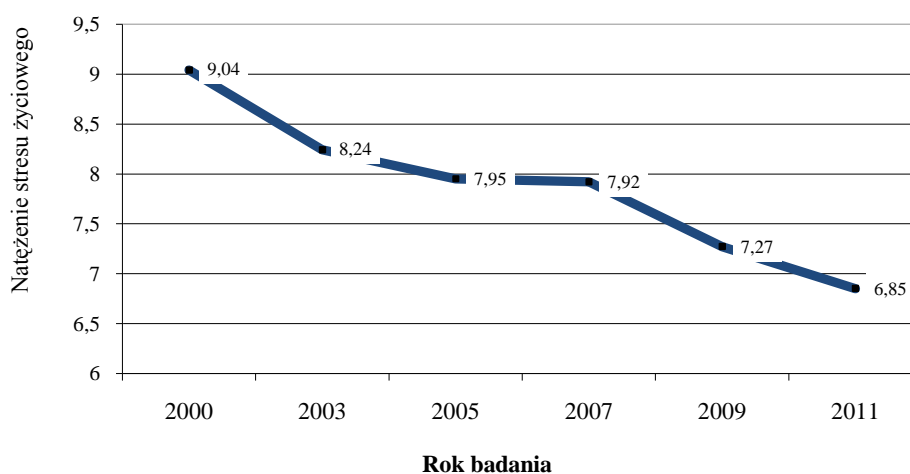
5.7. Stres życiowy

Janusz Czapiński

Wyodrębniono 7 kategorii stresu życiowego: małżeński (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 5-7), rodzicielski, wynikający z problemów z dziećmi (pyt. 8-12), finansowy (pyt. 14-15), stres związany z pracą (pyt. 15-18), stres ekologiczny związany z warunkami mieszkaniowymi, sąsiadami i bezpieczeństwem w okolicy miejsca zamieszkania (pyt. 18-20), stres zdrowotny (pyt. 22-23) i stres urzędniczy („kafkowski”, pyt. 24-27).

Natężenie stresu życiowego traktowane jest w literaturze na temat jakości życia jako główny, a przynajmniej najbardziej bezpośredni czynnik różnicujący dobrostan psychiczny. W naszym badaniu każda z 7 specyficznych przedmiotowo kategorii stresu życiowego obejmowała kilka różnych rodzajów wydarzeń czy doświadczeń życiowych, a kategoria stresu ogólnego stanowiła łączne natężenie wszystkich 7 kategorii. Oczywiście nie każdy stres specyficzny jest powszechny, tzn. dotyczy całej populacji. Część kategorii (np. stres małżeński, rodzicielski czy pracy) jest właściwa dla wybranych grup ludności (osób żyjących w związku małżeńskim, posiadających dzieci, pracujących).

Ogólny poziom stresu życiowego był w roku 2011 zdecydowanie niższy niż dwa lata wcześniej i najniższy od roku 2000 (wykres 5.7.1). Jak pokazują dane z prób panelowych spadek ten był istotny statystycznie (tabela 5.7.1).



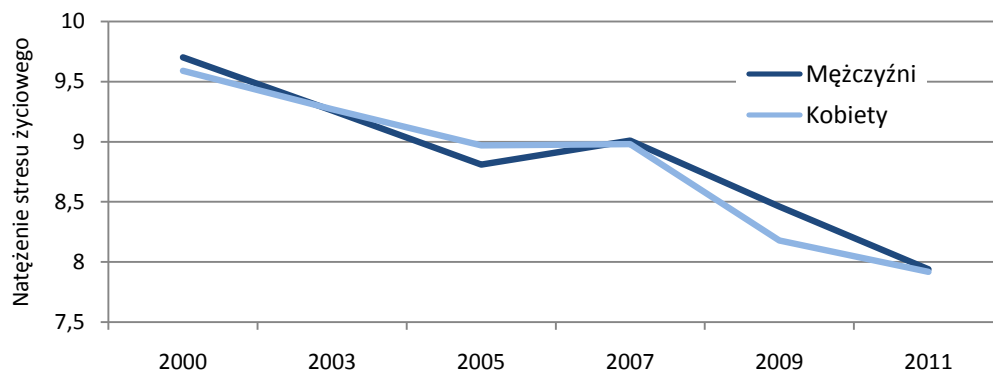
Wykres 5.7.1. Przeciętne natężenie stresu życiowego w całych próbach w latach 2000, 2003, 2005, 2007, 2009 i 2011

Tabela 5.7.1. Porównanie natężenia ogólnego stresu życiowego z pięciu pomiarów — w 2000, 2003, 2005, 2007 i 2009 r. -- z wynikiem ostatniego pomiaru w 2011 r. w próbach panelowych (tych samych respondentów w porównywanych latach)

Zmienna	Rok pomiaru	Średnia	Odch. stand.	Średnia różnica	Test t	Stopnie swobody	Poziom istotności	Korelacja																																							
Natężenie stresu życiowego	2000	9,58	5,26	1,868	10,419	1739	0,000	0,284*																																							
	2011	7,71	4,67						2003	8,87	5,20	1,045	8,478	1938	0,000	0,426*	2011	7,84	4,92	2005	8,45	5,46	0,872	7,744	2225	0,000	0,484*	2011	7,58	4,97	2007	8,31	5,38	0,862	11,545	4482	0,000	0,534*	2011	7,45	4,95	2009	7,47	5,04	0,376	10,170	14894
	2003	8,87	5,20	1,045	8,478	1938	0,000	0,426*																																							
	2011	7,84	4,92						2005	8,45	5,46	0,872	7,744	2225	0,000	0,484*	2011	7,58	4,97	2007	8,31	5,38	0,862	11,545	4482	0,000	0,534*	2011	7,45	4,95	2009	7,47	5,04	0,376	10,170	14894	0,000	0,582*	2011	7,09	4,93						
	2005	8,45	5,46	0,872	7,744	2225	0,000	0,484*																																							
	2011	7,58	4,97						2007	8,31	5,38	0,862	11,545	4482	0,000	0,534*	2011	7,45	4,95	2009	7,47	5,04	0,376	10,170	14894	0,000	0,582*	2011	7,09	4,93																	
	2007	8,31	5,38	0,862	11,545	4482	0,000	0,534*																																							
	2011	7,45	4,95						2009	7,47	5,04	0,376	10,170	14894	0,000	0,582*	2011	7,09	4,93																												
	2009	7,47	5,04	0,376	10,170	14894	0,000	0,582*																																							
	2011	7,09	4,93																																												

* $p < 0,000$

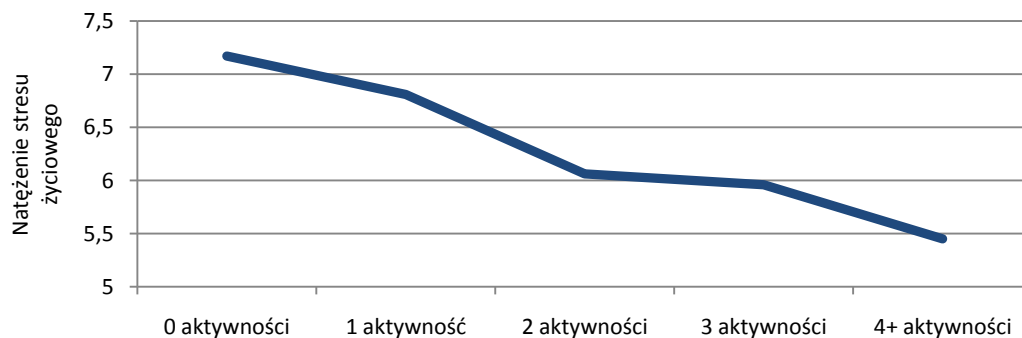
Gdy w analizie uwzględnimy tylko tych respondentów, którzy brali udział we wszystkich sześciu pomiarach, to okazuje się, że nie ma istotnego statystycznie efektu interakcji czasu pomiaru i płci: spadek stresu był taki sam u kobiet i mężczyzn, przy czym przez cały okres badania natężenie stresu było u mężczyzn podobne jak u kobiet (wykres 5.7.2).



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 761) < 3$, ni; efekt główny roku badania $F(5, 757) = 6,248$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,004$; efekt interakcji roku badania i płci $F < 1$, ni; efekt główny wieku $F(1, 761) = 62,211$, $p < 0,000$; $\eta^2 = 0,076$.

Wykres 5.7.2. Przeciętne natężenie stresu życiowego u kobiet i mężczyzn w próbie panelowej z lat 2000-2011 przy kontroli wieku

Wcześniej stwierdziliśmy, że aktywność fizyczna ma korzystny wpływ na dobrostan psychiczny i fizyczny. Ponieważ stres wiąże się z obydwojoma rodzajami dobrostanu, możemy oczekiwać także związku między aktywnością fizyczną i stresem. Istotnie osoby, które uprawiają jakieś sporty czy ćwiczenia fizyczne wykazują niższy poziom stresu życiowego (wykres 5.7.3). Nie rozstrzyga to oczywiście kierunku zależności.



UWAGI: efekt główny aktywności fizycznej $F(4, 24590) = 45,168$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,007$; efekt płci $F < 1$, ni; efekt interakcji aktywności fizycznych i płci $F < 2$, ni.

Wykres 5.7.3. Przeciętne natężenie stresu życiowego ze względu na liczbę aktywności fizycznych przy kontroli wieku

Wykonano analizy regresji wielokrotnej w celu określenia znaczenia różnych rodzajów stresu dla dobrostanu psychicznego i aby sprawdzić, jakie czynniki mogą być odpowiedzialne za natężenie stresu oraz zaburzeń somatycznych. Wyniki tych analiz pokazują tabela 5.7.2 i 5.7.3.

Stres najsilniej wiąże się (wpływa, albo jest efektem — sprawa dyskusyjna) z zadowoleniem ze zdrowia, depresją psychiczną i — nieco słabiej — z zadowoleniem z sytuacji finansowej rodziny, poczuciem szczęścia, zadowoleniem z pracy i zadowoleniem z osiągnięć życiowych. W niewielkim natomiast stopniu stres wiąże się ze skłonnościami samobójczymi, zadowoleniem z dzieci, zadowoleniem z sytuacji w kraju i zadowoleniem z życia seksualnego. Bezwzględnie największy wpływ na dobrostan psychiczny ma stres finansowy i zdrowotny, najmniejszy zaś stres rodzicielski i kafkowski (tabela 5.7.2). Ranking znaczenia 7 kategorii stresu jest w tym roku dokładnie taki sam jak dwa lata wcześniej.

Niektóre kategorie stresu mają korzystny wpływ na niektóre wskaźniki dobrostanu; przede wszystkim stres pracy i stres kafkowski. Stresu pracy doświadczają osoby pracujące, a tym samym młodsze, które uzyskują lepsze wskaźniki dobrostanu. Stresu urzędniczego także doświadczają osoby młodsze i dodatkowo bardziej aktywne, kontaktujące się często z urzędami.

Dużemu natężeniu stresu życiowego „sprzyjają” w pierwszym rzędzie dzieci na utrzymaniu, wiek życia, praca najemna i bycie przedsiębiorcą. Czynnikiem osłabiającym stres życiowy są: bycie singlem, wdowieństwo, wyższy dochód, mieszkanie na wsi i bycie emerytem (tabela 5.7.3).

Wszystkie uwzględnione w równaniu regresji czynniki łącznie wyjaśniają duże porcje wariancji, tak w zakresie stresu (23,5 proc.), jak i objawów psychosomatycznych (17,4 proc.).

Chociaż stres życiowy koreluje dodatnio z natężeniem objawów somatycznych ($r = 0,179$, $p < 0,000$), nie zawsze te same czynniki, a niektóre wręcz w odwrotnym kierunku, wiążą się z zaburzeniami zdrowia i stresem.

Więcej objawów somatycznych doświadczają kobiety, podczas gdy stres dotyka w większym stopniu mężczyzn. Pracownicy w większym stopniu narażeni są na stres, ale nie cierpią bardziej na zaburzenia somatyczne w porównaniu z innymi grupami społeczno-zawodowymi. Osoby wychowujące dzieci doświadczają większego stresu, ale nie są bardziej chore.

Tabela 5.7.2. Ranga poszczególnych kategorii stresu życiowego w wyjaśnianiu różnych aspektów dobrostanu i wielkość wariancji wskaźników dobrostanu wyjaśnionej przez 7 kategorii stresu (brak wartości rangowej oznacza, że dana kategoria stresu nie wyjaśnia samodzielnie, po wyłączeniu pozostałych kategorii stresu, istotnej statystycznie porcji zróżnicowania danego wskaźnika dobrostanu)*

Rodzaj stresu	Ocena z całego dotychczasowego życia	Poczucie szczęścia	Brak skłonności samobójczych	Pragnienie życia	Brak symptomów depresji	Ocena minionego roku	Zadowolenie ze stosunków z najbliższymi	Zadowolenie z sytuacji finansowej rodziny	Zadowolenie z wypoczynku	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	Zadowolenie ze swoich osiągnięć życiowych	Zadowolenie z sytuacji w kraju	Zadowolenie z miejscowości zamieszkania	Zadowolenie z perspektyw na przyszłość	Zadowolenie z życia seksualnego	Zadowolenie ze swego wykształcenia	Zadowolenie z pracy	Zadowolenie z dzieci	Zadowolenie z małżeństwa	Zadowolenie ze stanu bezpieczeństwa	Ogólna ranga predyktora w 2011 r.	Ogólna ranga predyktora w 2009 r.
Stres finansowy	-1	-1	-2	-2	-5	-1	-1	-1	-2	-3	-1	-1	-2	-1	-3	-1	-1	-3	-2	-3	1	1
Stres zdrowotny	-2	-2	-1	-1	-1	-2	-4	-3	-1	-1	-2	-2	6	-2	-1	-2	-4	-2	-3	-2	2	2
Stres pracy	3	3	4	3	2	3	7	2	-6	2	3		-5	4	5	4	-2	4	5	4	3	3
Stres ekologiczny	-7	-4	-3	-4		-4	-2	-5	-5	5	-4	-3	-1	-3		-6	-3			-1	4	4
Stres małżeński	-5	-5	-5	-5	-3		-5	5	-4	-4	-6			-5	-2	-4		-5	-1	5	5	5
Stres kafkowski	4		6		4	-6	6	4		-6	5	-4	-3		4	3	4	6	5		6	6
Stres rodzicielski				6	6	5	-3		-3			5	-4		6	-5		-1	-4		7	7
Procent zmienności wyjaśnionej przez 7 kategorii stresu (skorygowane $R^2 \times 100$)	11,9	15,2	5,0	7,9	39,7	10,8	6,2	23,9	9,7	38,3	13,4	6,7	7,4	16,1	7,1	8,7	16,3	3,8	10,5	14,6		

* Ranga predyktora wynika z wielkości beta w równaniach regresji; ranga pozytywna oznacza, że wzrost stresu idzie w parze ze wzrostem dobrostanu, ranga negatywna — że wzrost stresu idzie w parze ze spadkiem dobrostanu.

Tabela 5.7.3. Znaczenie wybranych czynników społeczno-demograficznych jako predyktorów różnych kategorii stresu życiowego i dystresu (natężenia symptomów somatycznych) mierzone wielkością standaryzowanego współczynnika beta w analizie regresji liniowej

Predyktor	Stres małżeński	Stres rodzicielski	Stres finansowy	Stres pracy	Stres ekologiczny	Stres zdrowotny	Stres kafkowski	Stres ogólny	Somatyka
Płeć (1 mężczyzna, 2 kobieta)	0,030**	-0,024*	-0,005	-0,052**	-0,009	0,038**	-0,045**	-0,017**	0,126**
Wiek	0,099**	0,212**	0,106**	0,045**	-0,002	0,417**	-0,032*	0,192**	0,287**
Wykształcenie	0,038**	0,018	-0,046**	-0,028*	0,060**	-0,080**	0,114**	0,014	-0,044**
Miasto powyżej 200 tys.	0,029**	0,046**	0,055**	-0,009	0,081**	-0,012*	0,012	0,044**	0,023**
Wieś	0,006	-0,031**	-0,008	-0,002	-0,121**	-0,018**	-0,013	-0,044**	-0,012
Single		-0,024	-0,120**	-0,054*	-0,067**	-0,025	-0,068**	-0,084**	-0,023
Małżeństwo		-0,073**	-0,147**	-0,061**	-0,044**	0,019	-0,032*	0,008	0,015
Wdowieństwo		-0,076**	-0,113**	-0,009	-0,026*	-0,003	-0,024*	-0,075**	0,015
Dzieci na utrzymaniu	0,042**		0,097**	0,039**	0,060**	0,000	0,087**	0,274**	-0,037**
Pracownik najemny	-0,006	0,050**	0,121**		0,024*	-0,031**	0,036**	0,168**	-0,017
Rolnik	0,012	-0,006	0,094**	-0,033**	-0,008	0,004	0,045**	0,070**	-0,018**
Przedsiębiorca	-0,004	-0,010	0,086**	-0,070**	0,004	-0,020**	0,103**	0,074**	-0,024**
Emeryt	-0,052**	-0,055**	-0,126**		-0,020	0,028**	-0,017	-0,081**	0,032**
Bezrobotny	0,007	0,005	0,144**		0,033**	-0,014*	0,085**	0,060**	0,009
Rencista	-0,053**	-0,030*	0,009		0,008	0,124**	0,016	0,025**	0,090**
Dochód na osobę	0,018	0,028*	-0,205**	-0,025*	-0,026**	-0,061**	-0,021**	-0,069**	-0,031**
Warunki mieszkaniowe	0,029*	-0,050**	-0,020**	-0,010	-0,112**	-0,012	0,005	-0,057**	-0,033**
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności (skorygowane $R^2 \times 100$)	1,0	5,0	12,8	1,4	7,0	29,7	6,1	23,5	17,4

** $p < 0,01$

* $p < 0,05$

UWAGI: brak wartości beta oznacza, że dany predyktor nie wchodził do równania regresji.

5.8. Strategie radzenia sobie z problemami i trudnościami

Janusz Czapiński

Żaden człowiek nie jest całkowicie bierną ofiarą stresu życiowego. Jest nie tylko autorem sporej dozy kłopotów, ale także potrafi się bronić przed ich emocjonalnymi, społecznymi i materialnymi konsekwencjami. Sposoby obrony przed stresem i jego konsekwencjami są wielorakie. Klasyfikacja sposobów także jest różnorodna. Zależy ona nie tylko od teorii radzenia sobie, ale także w dużej mierze od rodzaju stresu.

Najpopularniejsza w literaturze psychologicznej koncepcja indywidualnych strategii radzenia sobie ze stresem, zaproponowana przez Lazarusa i Folkman (1984), wyróżnia strategię zadaniową i emocjonalną. Pierwsza ukierunkowana jest na realne rozwiązanie problemu, zmianę sytuacji na lepsze. Druga ma na celu zmianę sposobu emocjonalnego przeżywania sytuacji stresowej. Oczywiście w ramach każdej z tych ogólnych strategii możliwe są bardziej specyficzne sposoby reagowania.

W zastosowanej przez nas skali wyróżniono dwa sposoby zadaniowego reagowania na trudne sytuacje życiowe: *zwracam się o radę i pomoc do innych ludzi oraz mobilizuję się i przystępuję do działania*. Strategia emocjonalna była bardziej zróżnicowana, na 5 szczegółowych sposobów: *sięgam po alkohol; pocieszam się myślą, że mogło być jeszcze gorzej, lub że innym jest jeszcze gorzej; zażywam środki uspokajające; modłę się o pomoc do Boga; zajmuję się innymi rzeczami, które odwracają moją uwagę i poprawiają nastrój*. Respondent miał także możliwość odpowiedzi, że w obliczu problemów nic nie robi, poddaje się, co traktować można jako szczególny rodzaj strategii radzenia sobie; bezradność bywa bowiem ratunkiem przed odpowiedzialnością i wysiłkiem, jakiego wymaga rozwiązywanie problemów, choć może oczywiście oznaczać także jedynie klęskę wszelkich dostępnych jednostce sposobów łagodzenia stresu.

W przeciwieństwie do dominującej biernej strategii radzenia sobie przez gospodarstwa domowe z trudną sytuacją finansową (ograniczanie potrzeb, por. tabela 4.1.9), zdecydowaną niezmiennie od lat przewagę w deklaracjach respondentów mają aktywne, zorientowane na rzeczywiste rozwiązanie problemu indywidualne strategie radzenia sobie ze stresem życiowym. Mobilizacja i przystępowanie do działania wraz ze wspierającym ją zwracaniem się o informacje i pomoc do innych ludzi wybierane są przez ponad połowę Polaków. Częste jednak również – jak pokazuje tabela 5.8.1 – są próby psychicznego dostosowywania się do zaistniałych trudności, a więc pocieszanie się myślą, że mogło być jeszcze gorzej, lub że innym jest jeszcze gorzej, próba wywołania korzystnej zmiany za pośrednictwem sił nadprzyrodzonych (modlenie się do Boga) i zajmowanie się czymś, co odwraca uwagę od problemu. Rzadko – jak na szacowaną ilość spożywanego w Polsce alkoholu i szacowaną liczbę osób uzależnionych od alkoholu – pojawia się ucieczka w alkohol jako sposób na kłopoty. Ucieczkę w alkohol w obliczu kłopotów podaje o niemal dwa p.p. mniej respondentów niż przyznaje się do nadużywania alkoholu (por. rozdz.5.10.4.2). Również sięganie po środki uspokajające nie jest częstym sposobem reagowania na trudne sytuacje.

Porównując wyniki dla całych prób, widzimy, że od 2005 r. rośnie częstość stosowania strategii zadaniowej a w ostatnim pomiarze w porównaniu z poprzednimi latami spadła powszechność stosowania strategii emocjonalnej, zwłaszcza pocieszania się myślą, że mogło być jeszcze gorzej i modlitwy do Boga (tabela 5.8.1).

Porównania w próbach panelowych także dowodzą wzrostu częstości korzystania ze strategii zadaniowej i spadku częstości stosowania strategii emocjonalnej (tabela 5.8.2).

Tabela 5.8.1. Odsetki respondentów wskazujących poszczególne sposoby reagowania na kłopoty czy trudne sytuacje życiowe w latach 1995-1997 i 2000-2011

Strategie radzenia sobie	1995 r. N=3020	1996 r. N=2333	1997 r. N=2094	2000 r. N=6403	2003 r. N=9188	2005 r. N=8593	2007 r. N=12672	2009 r. N=24171	2011 N=26106
Zwracam się o radę i pomoc do innych ludzi	35,6	36,2	36,7	38,2	37,6	39,8	41,3	43,7	41,5
Mobilizuję się i przystępuję do działania	48,4	49,1	55,1	49,4	47,2	50,6	52,0	54,6	54,9
Piję więcej alkoholu	4,3	3,9	3,9	4,0	3,5	4,0	3,4	4,4	3,4
Pocieszam się myślą, że mogło być jeszcze gorzej	39,9	40,8	39,1	39,3	41,9	40,4	38,2	35,1	33,2
Poddaję się, nie wiem, co robić	3,1	3,0	2,6	2,9	3,4	3,4	2,9	3,5	2,8
Zażywam środki uspokajające	5,5	5,5	4,8	4,1	4,4	4,8	4,2	4,4	3,7
Modłę się o pomoc do Boga	27,4	30,9	30,4	31,8	32,5	33,7	30,1	28,1	25,3
Zajmuję się innymi rzeczami, które odwracają moją uwagę	20,6	24,1	19,9	17,9	21,8	24,8	24,0	24,2	24,2

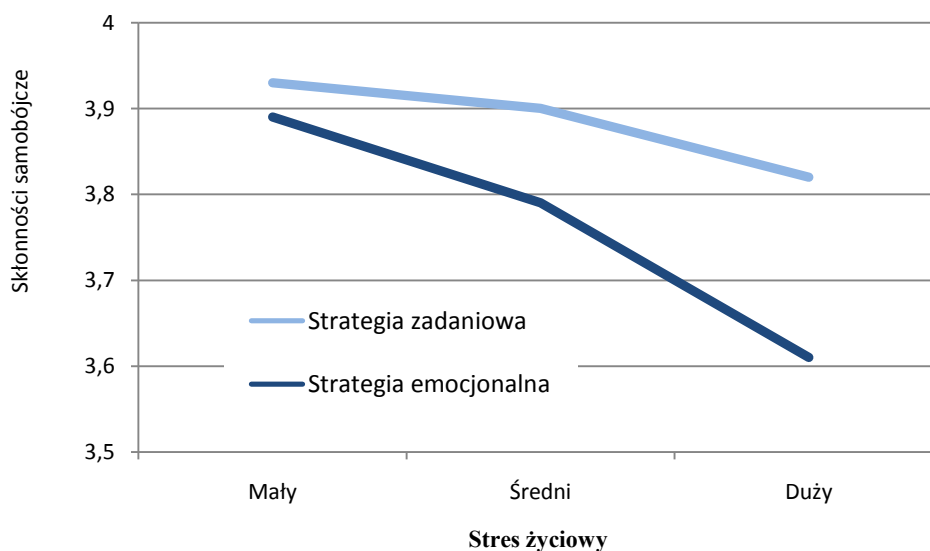
Źródło danych: lata 1995-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

Pojawia się pytanie, które z tych strategii radzenia sobie są skuteczne w obliczu stresu życiowego, tzn. pozwalają zachować dobry stan psychiczny lub hamują jego pogarszanie się, gdy następuje kumulacja kłopotów.

Aby odpowiedzieć na to pytanie sprawdziliśmy, czy poszczególne strategie zaradcze osłabiają (i w jakim stopniu) wpływ stresu na wskaźniki dobrostanu psychicznego. Okazało się, że strategie radzenia sobie różnicują poziom dobrostanu psychicznego niezależnie od natężenia stresu życiowego: osoby stosujące strategię zadaniową uzyskują lepsze wskaźniki dobrostanu od osób stosujących strategię emocjonalną lub poddające się w obliczu kłopotów — także niezależnie od natężenia stresu życiowego. Przewaga strategii zadaniowej rośnie jednak wraz z natężeniem stresu życiowego w przypadku większości wskaźników dobrostanu. Wykres 5.8.1. ilustruje ten efekt interakcji dla skłonności samobójczych, a wykres 5.8.2 dla ogólnego dobrostanu psychicznego⁷⁷.

Tabela 5.8.2. Porównanie częstości deklarowanego stosowania strategii emocjonalnej i zadaniowej w radzeniu sobie z kłopotami w próbie panelowej w latach 2000-2011

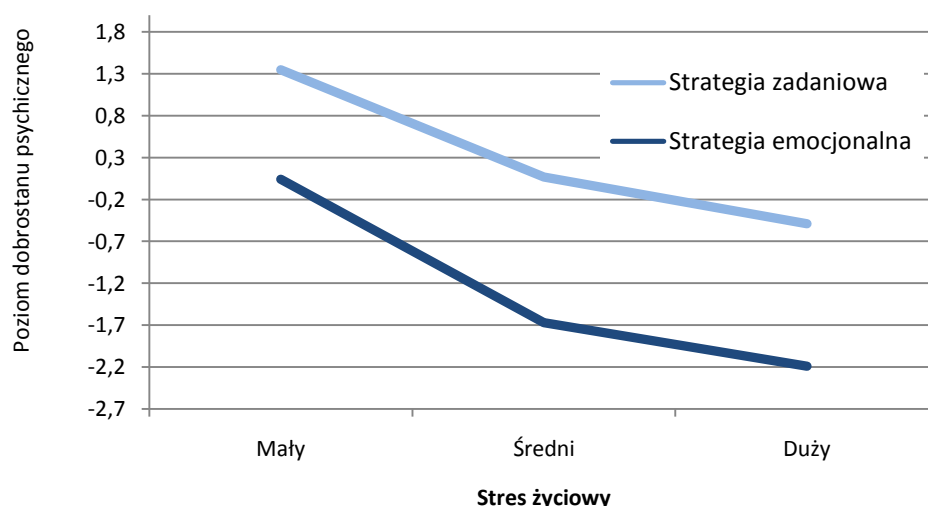
Zmienna	Rok pomiaru	Średnia	Odch. stand.	Średnia różnica	Test t	Stopnie swobody	Poziom istotności	Korelacja
Strategia zadaniowa	2000	0,412	0,320	0,0371	3,168	1225	0,002	0,199*
	2011	0,450	0,328					
	2003	0,396	0,337	0,0638	7,133	2147	0,000	0,234*
	2011	0,460	0,333					
	2005	0,443	0,339	0,0181	2,222	2453	0,026	0,273*
	2011	0,461	0,332					
	2007	0,449	0,337	0,0176	3,075	4955	0,002	0,292*
	2011	0,467	0,338					
2009	0,462	0,339	0,006	<2	14959	ni	0,315*	
2011	0,568	0,335						
Strategia emocjonalna	2000	0,207	0,157	-0,004	<1	1223	ni	0,200*
	2011	0,203	0,158					
	2003	0,211	0,162	-0,012	-2,742	2144	0,006	0,219*
	2011	0,199	0,160					
	2005	0,225	0,165	-0,030	-7,570	2450	0,000	0,251*
	2011	0,195	0,159					
	2007	0,209	0,159	-0,017	-6,193	4939	0,000	0,298*
	2011	0,193	0,159					
2009	0,190	0,158	-0,004	-2,257	14642	0,024	0,291*	
2011	0,186	0,158						



UWAGI: skala skłonności samobójczych jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość tym większa częstotliwość myśli samobójczych; efekt główny natężenia stresu $F(2, 22528)=249,80$, $\eta^2=0,022$, $p<0,000$, efekt główny strategii zaradczej $F(1, 22528)=324,75$, $\eta^2=0,014$, $p<0,000$, efekt interakcji stresu i strategii zaradczej $F(2, 22528)=47,88$, $\eta^2=0,004$, $p < 0,000$.

Wykres 5.8.1. Skłonności samobójcze w warunkach różnego natężenia stresu życiowego u osób z przewagą zadaniowej i emocjonalnej strategii radzenia sobie

⁷⁷ Operacyjna definicja wskaźnika patrz rozdz. 9.2



UWAGI: wskaźnik dobrostanu psychicznego jest sumą standaryzowanych wartości zadowolenia z życia, poczucia szczęścia, oceny minionego roku i symptomów depresji psychicznej; efekt główny natężenia stresu $F(2, 22027)=689,74$, $\eta^2=0,059$, $p<0,000$, efekt główny strategii zaradczej $F(1, 22027)=1346,73$, $\eta^2=0,058$, $p<0,000$, efekt interakcji stresu i strategii zaradczej $F(2, 22027)=9,02$, $\eta^2=0,001$, $p<0,000$.

Wykres 5.8.2. Poziom dobrostanu psychicznego w warunkach różnego natężenia stresu życiowego u osób z przewagą zadaniowej i emocjonalnej strategii radzenia sobie

Przewaga strategii zadaniowej nad emocjonalną koreluje z wysokością dochodu osobistego ($r=0,16$). Aby sprawdzić, czy strategia zadaniowa sprzyja wyższym dochodom, wykonaliśmy analizę regresji, w której zmienną wyjaśnianą była zmiana dochodu osobistego w trzech okresach – 2005-2011, 2007-2011 i 2009-2011 – a predyktorami były strategia zadaniowa i wysokość dochodu osobistego w roku wyjściowym. Jak pokazują wyniki zamieszczone w tabeli 5.8.3 istotnie zadaniową strategię radzenia sobie można uznać za czynnik sprzyjający bogaceniu się.

Tabela 5.8.3. Wyniki regresji liniowej zmiany dochodu osobistego między rokiem pomiaru predyktorów i 2011 r.

Predyktory	Rok pomiaru predyktorów									
	2005			2007			2009			
	Beta	t	p	Beta	t	p	Beta	t	p	
Dochód osobisty	-0,082	-3,484	0,001							
Strategia zadaniowa	0,087	3,691	0,000							
Dochód osobisty				-0,114	-6,878	0,000				
Strategia zadaniowa				0,087	5,269	0,000				
Dochód osobisty							-0,302	-32,155	0,000	
Strategia zadaniowa							0,081	8,603	0,000	
N		1815			3659			10554		
Skorygowany R^2		0,011			0,018			0,090		

5.9. Wsparcie społeczne

Janusz Czapiński

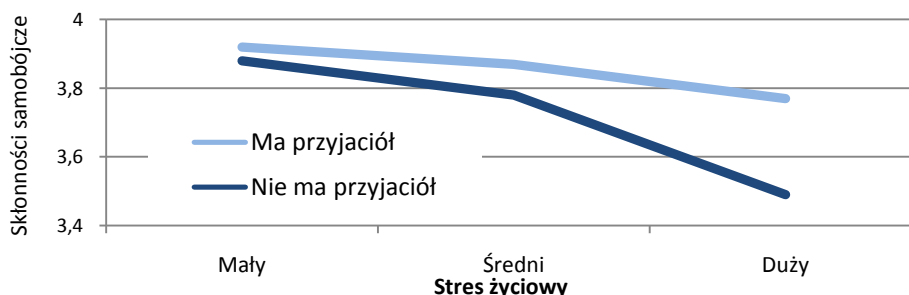
Nie zmieniło się w stosunku do początku okresu transformacji ponad 90-procentowe (!) deklarowane poczucie wsparcia społecznego (*Czuję się kochany(a) i darzony(a) zaufaniem*). Jedynie 21 proc. respondentów czuje się osamotnionymi wbrew swej woli (*zob.* tabela 5.9.1). Wsparcie społeczne jest ważną kategorią w psychologii stresu i radzenia sobie ze stresem. Większość teoretyków skłania się ku hipotezie „buforowej”, która zakłada, że wsparcie społeczne jest buforem osłabiającym lub zapobiegającym negatywnym skutkom psychologicznym stresu (przyjaciele są ważni w biedzie). Popularna jest jednak także hipoteza efektu głównego, która mówi, że wsparcie oddziałuje pozytywnie na psychikę zawsze, a nie tylko w warunkach nasilonego stresu życiowego. Choć hipotezy te nie wykluczają się całkowicie, sprawdziliśmy, która z nich jest trafniejsza w odniesieniu do Polaków: czy respondenci, którzy czują się kochani i darzeni zaufaniem, nie czują się samotni i mają więcej przyjaciół – lepiej znoszą stres życiowy; czy wsparcie zapobiega negatywnym psychologicznym efektom stresu, czy też niezależnie od wydarzeń życiowych ludzie cieszący się większym wsparciem są w lepszej kondycji psychicznej.

Okazuje się, że wsparcie mierzone liczbą przyjaciół generalnie wpływa pozytywnie na różne aspekty dobrostanu psychicznego, jak również łagodzi wpływ stresu życiowego. Skłonności samobójcze narastają a poczucie szczęścia spada wraz ze stresem życiowym bardziej u osób samotnych niż otoczonych przyjaciółmi. (wykres 5.9.1). Podobnie depresja psychiczna, którą stres życiowy zwiększa bardziej u osób pozbawionych przyjaciół. Liczba przyjaciół jest czwartym po wieku, małżeństwie i dochodzie na osobę najważniejszym czynnikiem wyjaśniającym dobrostan psychiczny (*zob.* tabela 5.3.1). Zatem lepiej mieć niż nie mieć przyjaciół zarówno w pomyślnych czasach, jak i — zwłaszcza — w biedzie. Całe szczęście, że ich liczba, po krótkotrwałym załamaniu na przełomie wieków, powróciła do stanu z czasów, gdy uchodziliśmy za społeczeństwo towarzyskie (tabela 5.9.2 i 5.9.3).

Tabela 5.9.1. Odsetek respondentów deklarujących różne przejawy wsparcia społecznego w latach 1991/1992 i 2000-2011

Przejawy wsparcia społecznego	1991/1992 N=4187/3402	2000 r. N=6403	2003 r. N=9037	2005 r. N=8593	2007 r. N=12211	2009 r. N=25729	2011 N=26176
Kochany i darzony zaufaniem	90	90	91	91	92	91	92
Osamotniony	21	22	19	22	21	21	21

Źródło danych: lata 1991/1992 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.



UWAGI: skala skłonności samobójczych jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większa częstotliwość myśli samobójczych; efekty główne: przyjaciół $F(1, 24919)=102,592, p<0,000, \eta^2=0,004$, stresu $F(2, 24919)=129,823, p<0,000, \eta^2=0,010$, efekt interakcji stresu i przyjaciół $F(2, 24919)=29,507, p<0,000, \eta^2=0,002$, zmiennymi kontrolnymi były wiek $F(1, 24919)=7,094, p<0,01, \eta^2=0,000$ i płeć $F(1, 24919)=7,858, p<0,01, \eta^2=0,000$.

Wykres 5.9.1. Poziom skłonności samobójczych w zależności od natężenia stresu życiowego i posiadania przyjaciół

Tabela 5.9.2. Przeciętna liczba przyjaciół w kolejnych latach

1991 r. N=4187	1993 r. N=2306	1995 r. N=3020	1996 r. N=2333	1997 r. N=2094	2000 r. N=6403	2003 r. N=9037	2005 r. N=8457	2007 r. N=12514	2009 r. N=25729	2011 N=26176
7	7	8	7	7	5	6	7	7	7	7

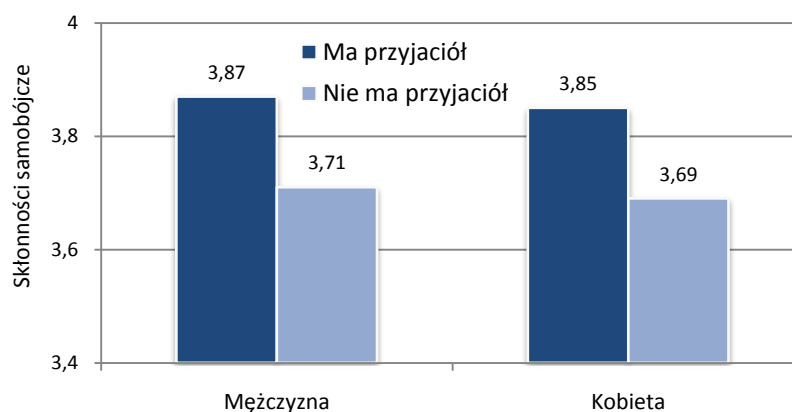
Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

Tabela 5.9.3. Odsetek respondentów deklarujących brak przyjaciół lub więcej niż 5 przyjaciół w kolejnych latach

Liczba przyjaciół	1991. N=4187	1993 N=2306	1995 N=3020	1997 N=2094	2000 N=6403	2003 N=9037	2005 N=8457	2007 N=12514	2009 N=25729	2011 N=26176
Brak przyjaciół	3,0	4,0	3,2	3,3	5,7	4,1	3,1	3,6	4,0	4,9
Ponad 5 przyjaciół	45,0	49,0	50,0	47,0	30,0	40,1	44,0	45,5	43,4	43,4

Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

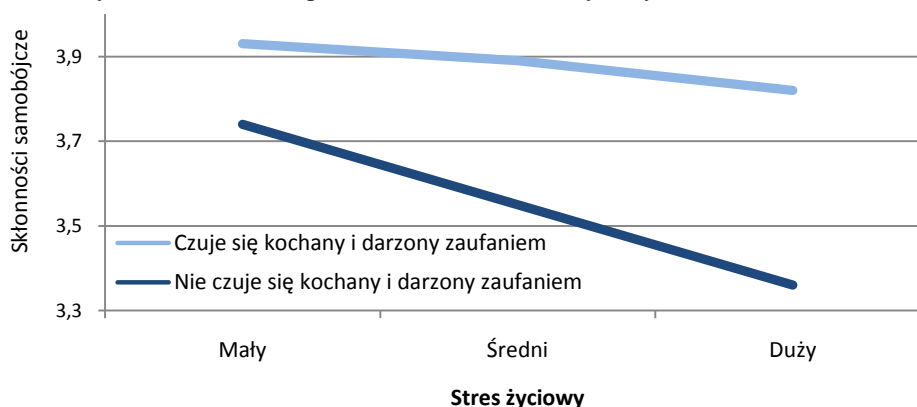
Przyjaciele mają większe znaczenie buforowe (łagodzące wpływ stresu) jak i ogólnie w większym stopniu sprzyjają dobrostanowi psychicznemu u kobiet niż u mężczyzn (wykres.5.9.2).



UWAGI: skala skłonności samobójczych jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większa częstotliwość myśli samobójczych; efekt przyjaciół $F(1, 26109)=148,790$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,006$; efekt płci ni.; efekt interakcji przyjaciół i płci ni.

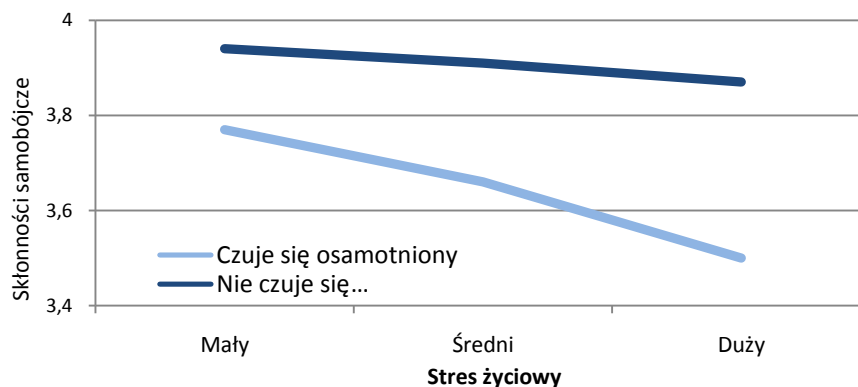
Wykres 5.9.2. Poziom skłonności samobójczych w zależności od płci i posiadania przyjaciół

W zakresie skłonności samobójczych istotny efekt buforowy mają także dwa inne wskaźniki wsparcia: poczucie bycia kochanym i darzonym zaufaniem oraz poczucie osamotnienia (wykresy 5.9.3 i 5.9.4).



UWAGI: skala skłonności samobójczych jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większa częstotliwość myśli samobójczych; efekty główne: wsparcia $F(1, 24956)=868,664$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,034$, stresu $F(2, 24956)=149,948$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,012$, efekt interakcji stresu i wsparcia $F(2, 24956)=40,975$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,003$, zmiennymi kontrolnymi były wiek $F(1, 24956) = 6,167$, $p < 0,05$, $\eta^2 = 0,000$ i płeć $F(1, 24956)=30,409$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,001$.

Wykres 5.9.3. Poziom skłonności samobójczych w zależności od natężenia stresu życiowego i poczucia bycia kochanym i darzonym zaufaniem



UWAGI: skala skłonności samobójczych jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większa częstotliwość myśli samobójczych; efekty główne: osamotnienia $F(1, 24924)=1134,399$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,044$, stresu $F(2, 24924)=159,894$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,012$, efekt interakcji stresu i osamotnienia $F(2, 24924)=53,369$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,004$, zmiennymi kontrolnymi były wiek $F(1, 24922) < 3$, ni i płeć $F(1, 24922) < 1$, ni.

Wykres 5.9.4. Poziom skłonności samobójczych w zależności od natężenia stresu życiowego i poczucia osamotnienia

5.10. Cechy osobowości i styl życia

Janusz Czapiński

5.10.1. System wartości

Badanie systemu wartości osobistych należy do jednego z najtrudniejszych zadań psychologii jakości życia. Istnieje, co prawda, kilka lepiej lub gorzej wystandaryzowanych i sprawdzonych pod względem trafności oraz rzetelności miar (np. skala Rokeacha czy Schwartz), ale żadna z nich nie znalazła zastosowania w dużych badaniach sondażowych, gdzie liczy się skrótowość, prostota pytań i łatwość udzielania odpowiedzi. Kierując się tymi kryteriami, wykorzystaliśmy *skale warunków szczęśliwego życia* (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 2), w której wymieniono 13 określonych wartości i jedną nieokreśloną. Ponieważ wszystkie 13 wartości jest powszechnie akceptowanych, ograniczyliśmy respondentom wybór do trzech, jego zdaniem najważniejszych.

Tabela 5.10.1 dowodzi, że system wartości Polaków jest bardzo stabilny. Warto jednak odnotować znaczny wzrost znaczenia przyjaciół (ponad dwukrotny wzrost odsetka wskazań w stosunku do roku 2000, gdy — jak pamiętamy — wystąpił głęboki kryzys związków przyjacielskich, przejawiający się w spadku przeciętnej liczby przyjaciół. Wzrosła także w porównaniu z latami 90. ubiegłego wieku waga wykształcenia, choć w dalszym ciągu zarówno przyjaciele jak i wykształcenie wydają się wartościami niedocenianymi w świetle ich realnego wpływu na jakość życia.

Szybki wzrost zamożności Polaków odbija się także na spadku częstości wskazań pieniędzy jako jednej z trzech kardynalnych wartości (o 28 proc. w stosunku do roku 2000). Spada także znaczenie Boga (opatrności), co koresponduje ze spadkiem częstości praktyk religijnych (por. rozdz. 5.10.3).

Podobnie jak we wszystkich poprzednich latach najczęściej jako wartość wskazywane jest zdrowie (64,1 proc. respondentów), a w dalszej kolejności udane małżeństwo (niewielki spadek), dzieci i praca; najrzadziej wolność i swoboda, silny charakter, wykształcenie i życzliwość oraz szacunek otoczenia.

Tabela 5.10.1. Odsetki respondentów w wieku 18+ lat wskazujących w kolejnych latach poszczególne wartości jako najważniejsze trzy warunki udanego, szczęśliwego życia

Wartość	1992 r. N=3402	1993 r. N=2306	1994 r. N=2302	1995 r. N=3020	1997 r. N=2094	2000 r. N=6632	2003 r. N=9397	2005 r. N=8560	2007 r. N=12365	2009 r. N=23784	2011 N=26221
Pieniądze	37,2	39,8	32,1	36,1	39,3	39,2	33,3	32,9	30,7	30,3	28,2
Dzieci	52,3	50,0	55,0	51,0	50,3	43,4	43,3	45,1	45,9	48,8	47,6
Udane małżeństwo	56,3	57,6	56,5	55,9	58,8	58,0	53,7	55,6	55,8	56,6	53,4
Praca	26,6	30,1	29,2	29,6	28,9	30,8	35,5	34,7	30,2	31,9	30,7
Przyjaciele	4,7	4,8	4,2	5,6	5,0	4,6	5,9	8,0	8,6	10,4	10,4
Opatrzność, Bóg	16,7	13,2	13,1	16,4	15,6	16,0	15,4	15,6	15,1	15,4	13,3
Pogoda ducha, optymizm	8,5	7,8	8,2	9,0	7,9	7,8	8,2	9,1	9,5	10,7	10,2
Uczciwość	12,3	10,6	10,0	10,0	9,0	8,8	9,0	10,2	9,7	11,1	9,9
Życzliwość i szacunek otoczenia	9,0	7,5	9,3	7,4	6,0	7,8	5,9	6,7	6,9	8,4	7,1
Wolność, swoboda	3,6	3,3	3,6	3,8	1,9	3,0	3,3	3,5	4,1	4,7	4,4
Zdrowie	59,6	62,9	65,8	59,6	60,2	62,9	63,7	64,9	65,1	67,8	64,1
Wykształcenie	1,9	2,4	1,3	3,7	4,2	4,6	5,1	6,0	6,2	6,3	5,6
Silny charakter	4,0	3,5	4,5	4,1	5,5	3,4	4,5	4,9	5,0	5,8	5,3
Inne	0,5	0,4	1,3	0,7	0,4	0,6	0,7	1,2	1,0	1,0	0,9

Źródło danych: lata 1992-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

System wartości osobistych zależy od wielu czynników związanych z kulturą, środowiskiem społecznym, warunkami życia i kolejami losu jednostki. Wybraliśmy 7 takich czynników potencjalnie różnicujących prawdopodobieństwo zaliczenia przez badanych poszczególnych wartości do trzech podstawowych warunków udanego (szczęśliwego) życia. Wyniki analizy regresji logistycznej z udziałem tych czynników jako predyktorów pokazuje tabela 5.10.2.

Wartościami, których wybór najlepiej wyjaśniają predyktory, są: dzieci, udane małżeństwo, przyjaciele i wykształcenie. Oznacza to, że waga tych wartości w systemie wartości jednostki w największym stopniu zależy od charakterystyki społeczno-demograficznej jednostki. Waga dzieci w systemie wartości zależy przede wszystkim od tego, czy ktoś ma dzieci na utrzymaniu, czy nie jest singlem oraz czy jest kobietą. Wartość dzieci różnicuje także poziom wykształcenia: osoby z wyższym i średnim wykształceniem cenią dzieci mniej niż osoby gorzej wykształcone. Udane małżeństwo cenią sobie przede wszystkim ci, którzy żyją w związku małżeńskim i są stosunkowo młodzi i lepiej wykształceni. Kobiety zdecydowanie częściej wskazują małżeństwo niż mężczyźni. Przyjaźń wybierają częściej od innych osoby zamożne i młode. Wykształcenie doceniają lepiej wykształceni, pracownicy sektora publicznego, osoby młodsze oraz single.

Tabela 5.10.2. dok.

Predyktor	Uczciwość		Życzliwość i szacunek otoczenia		Wolność, swoboda		Zdrowie		Wykształcenie		Silny charakter	
	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)
Mężczyzna	ref.											
Kobieta	0,010	0,887	0,005	1,168	0,000	0,442	0,000	1,271	0,562	0,965	0,000	0,599
Wiek 16-24 lata	ref.											
Wiek 25-34 lata	0,346	0,895	0,188	1,190	0,024	0,754	0,000	1,373	0,000	0,467	0,244	0,868
Wiek 35-44 lat	0,056	1,272	0,014	1,436	0,049	0,737	0,000	1,515	0,000	0,386	0,333	0,873
Wiek 45-59 lat	0,007	1,388	0,000	1,658	0,002	0,613	0,000	1,729	0,000	0,385	0,225	0,847
Wiek 60-64 lata	0,005	1,520	0,000	1,968	0,044	0,628	0,000	1,754	0,000	0,319	0,085	0,715
Wiek 65+ lat	0,001	1,663	0,000	2,194	0,023	0,562	0,000	1,717	0,000	0,310	0,002	0,524
Dochód na osobę – poniżej dolnego kwartyła	ref.											
Dochód na osobę – powyżej dolnego kwartyła	0,333	0,944	0,021	1,179	0,056	1,207	0,910	0,996	0,706	0,970	0,356	1,078
Dochód na osobę – poniżej górnego kwartyła	0,300	0,936	0,067	1,152	0,048	1,232	0,204	0,950	0,233	1,109	0,499	1,061
Dochód na osobę – powyżej górnego kwartyła	0,777	1,020	0,000	1,351	0,000	1,588	0,522	0,972	0,733	1,033	0,492	1,068
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	ref.											
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	0,690	1,044	0,214	0,853	0,000	0,559	0,190	0,915	0,798	0,965	0,464	1,106
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	0,924	1,011	0,994	0,999	0,002	0,602	0,066	0,874	0,784	0,958	0,926	0,986
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	0,442	1,076	0,611	1,057	0,000	0,580	0,533	0,963	0,742	1,042	0,750	0,961
Miasta do 20 tys. mieszkańców	0,097	1,181	0,800	1,030	0,000	0,538	0,376	1,058	0,870	1,022	0,384	0,890
Wieś	0,544	1,057	0,583	1,058	0,000	0,538	0,414	1,047	0,268	1,137	0,200	0,860
Wykształcenie podstawowe i niższe	ref.											
Wykształcenie zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,003	1,222	0,206	1,107	0,898	1,016	0,442	1,034	0,013	1,346	0,510	1,067
Wykształcenie średnie	0,057	1,144	0,866	1,014	0,769	1,038	0,035	1,101	0,001	1,487	0,673	1,044
Wykształcenie wyższe i policealne	0,027	1,207	0,217	1,129	0,019	1,402	0,020	1,135	0,000	3,249	0,765	1,037
Pracownicy sektora publicznego	ref.											
Pracownicy sektora prywatnego	0,985	0,998	0,046	0,814	0,186	0,837	0,244	0,942	0,015	0,742	0,545	1,072
Prywatni przedsiębiorcy	0,713	1,054	0,258	0,819	0,344	1,204	0,353	0,927	0,346	0,818	0,422	1,153
Rolnicy	0,007	1,404	0,566	0,913	0,406	0,820	0,847	0,985	0,112	0,689	0,822	1,041
Renciści	0,245	1,145	0,437	1,106	0,269	1,241	0,000	1,485	0,388	0,837	0,254	0,821
Emeryci	0,000	1,533	0,904	1,015	0,609	0,897	0,000	1,345	0,505	1,138	0,233	1,216
Uczniowie i studenci	0,391	1,123	0,254	1,188	0,069	1,344	0,145	0,891	0,000	2,013	0,450	1,122
Bezrobotni	0,469	0,915	0,408	0,892	0,081	1,333	0,104	0,894	0,775	0,958	0,615	1,078
Inni bierni zawodowo	0,191	1,154	0,876	0,981	0,304	1,191	0,788	0,983	0,776	0,958	0,271	1,172
Kawaler/panna	ref.											
Zamężna/zonaty	0,000	0,551	0,000	0,430	0,000	0,276	0,000	0,749	0,000	0,291	0,000	0,392
Wdowiec/wdowa	0,000	0,701	0,001	0,680	0,000	0,266	0,117	0,896	0,000	0,326	0,002	0,627
Osoba rozwiedziona	0,435	1,093	0,025	0,734	0,111	0,748	0,116	0,876	0,000	0,502	0,692	1,059
Osoba żyjąca w separacji	0,580	0,876	0,698	1,098	0,101	0,467	0,249	0,824	0,042	0,391	0,150	0,586
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Cox & Snell $R^2 \times 100$	1,1		1,1		3,7		2,2		7,7		1,8	
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Nagelkerke $R^2 \times 100$	2,3		2,6		13,1		3,0		21,5		5,5	

Kobiety bardziej od mężczyzn cenią wartości rodzinne, duchowe i zdrowie, oraz życzliwość i szacunek otoczenia, a mężczyźni bardziej od kobiet pracę, pieniądze, wolność, silny charakter oraz uczciwość.

Osoby młodsze bardziej od starszych cenią udane małżeństwo (przypuszczalnie kryje się za tym tęsknota za trwałą miłością), przyjaciół, wykształcenie i wolność.

Mieszkańcy wsi częściej od mieszkańców miast wiążą szczęście z Bogiem, a mieszkańców największych miast (500+ tys. mieszkańców) wyróżnia docenianie wolności, przyjaciół i pogody ducha, a także przywiązywanie mniejszej wagi do pieniędzy.

Bogatsi Polacy bardziej od uboższych stawiają na udane małżeństwo, przyjaciół, pogodę ducha, życzliwość i szacunek otoczenia i wolność. Ubodzy natomiast większe znacznie przywiązują do pieniędzy i pracy.

Osoby lepiej wykształcone częściej od gorzej wykształconych wskazują wśród trzech głównych wartości życiowych m.in. małżeństwo, przyjaciół i wykształcenie, a rzadziej — pieniądze i dzieci.

Osoby żyjące w stanie wolnym częściej wskazują na pieniądze, pracę, przyjaciół, Boga, pogodę ducha, uczciwość, życzliwość i szacunek otoczenia, wolność, wykształcenie oraz silny charakter. Zdecydowanie natomiast mniejszą wagę, zwłaszcza w porównaniu z osobami żyjącymi w związku małżeńskim, przywiązują do udanego małżeństwa i dzieci.

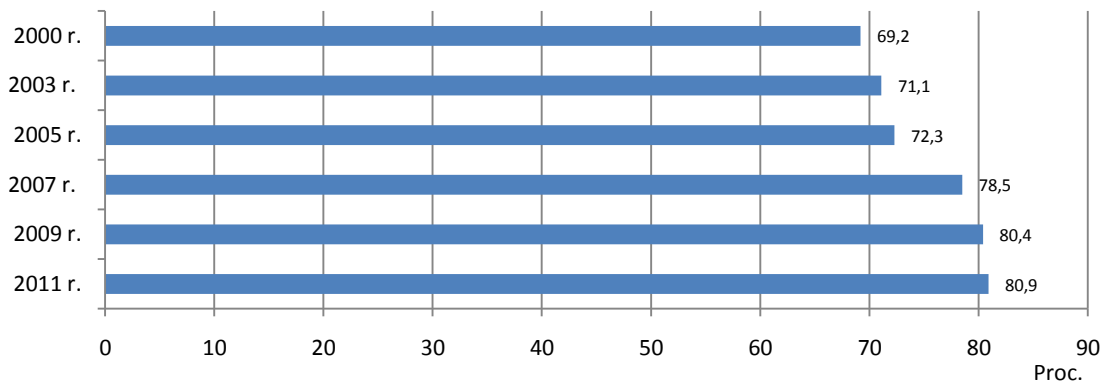
Wśród grup społeczno-zawodowych pieniądze najbardziej cenione są przez przedsiębiorców i pracowników sektora prywatnego oraz osoby bezrobotne, praca najbardziej ceniona jest przez pracowników najemnych oraz bezrobotnych, uczciwość przez rolników i emerytów, zdrowie przez emerytów i rencistów.

Generalnie to zróżnicowanie potwierdza częściowo hipotezę deficytu — cenimy najbardziej to, czego nam brakuje. Są jednak wyjątki od tej zasady: pracownicy najemni mają pracę, ale mimo to cenią ją bardziej od grup biernych zawodowo, z wyjątkiem bezrobotnych; inny przykład wyłamujący się z hipotezy deficytu to wykształcenie — cenione bardziej przez osoby lepiej wykształcone.

5.10.2. Styl atrybucji przyczynowej

Styl atrybucji przyczynowej to skłonność człowieka do doszukiwania się przyczyn własnego stanu, zachowań i efektów działań lub stanu, zachowań i efektów działań innych ludzi w określonych czynnikach. Nas tutaj interesował styl atrybucji przyczyn odpowiedzialnych za to, jak respondentowi żyło się w minionym roku. Użyta w badaniu skala atrybucji przyczynowej (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 59-60) dostarczyć miała odpowiedzi na pytanie, kogo (co) Polacy czynią odpowiedzialnym za jakość własnego życia: siebie samych, władze, innych ludzi czy los/opatrzność. Pytanie to wiąże się z potwierdzoną w wielu badaniach inklinacją atrybucyjną w służbie ego (co dobrego — to ja, co złego — to nie ja) oraz teorią niewdzięczności społecznej (Czapiński, 2000, 2002a), która mówi, że społeczny odbiór zmian na poziomie makro jest niesymetryczny: ci, którzy od początku zyskują na owych zmianach, wykazują niewielką tylko wdzięczność za to ich twórcom, upatrując głównie w sobie przyczyn poprawy warunków własnego życia, a samą zmianę na lepsze dość słabo odczuwają, natomiast ci, którzy uważają się za poszkodowanych w rezultacie realizacji reform, zrzucają winę za pogorszenia warunków swojego życia na autorów reform i przeżywają zmianę na gorsze znacznie silniej emocjonalnie.

Systematycznie przybywa osób, które uważają miniony rok za udany (wykres 5.10.1). Nie oznacza to jednak, że słabnie inklinacja w służbie ego, choć istotnie zmieniają się główni adresaci zrzucania odpowiedzialności za niepowodzenia.



Wykres 5.10.1. Procent respondentów, którzy uznali, że miniony rok należał w ich życiu do udanych

Tabela 5.10.3 pokazuje rozkład odpowiedzialności za miniony rok między cztery podmioty: samego respondenta, innych ludzi, władze (czyli państwo) i los (opatrzność). Znaczący, trzykrotny w próbie panelowej między 2000 i 2011 rokiem, jest spadek częstości atrybucji do władz ($t=11,760$, $p<0,000$). Oznacza to, iż Polacy widzą coraz słabszy związek między jakością własnego życia i poczynaniami polityków.

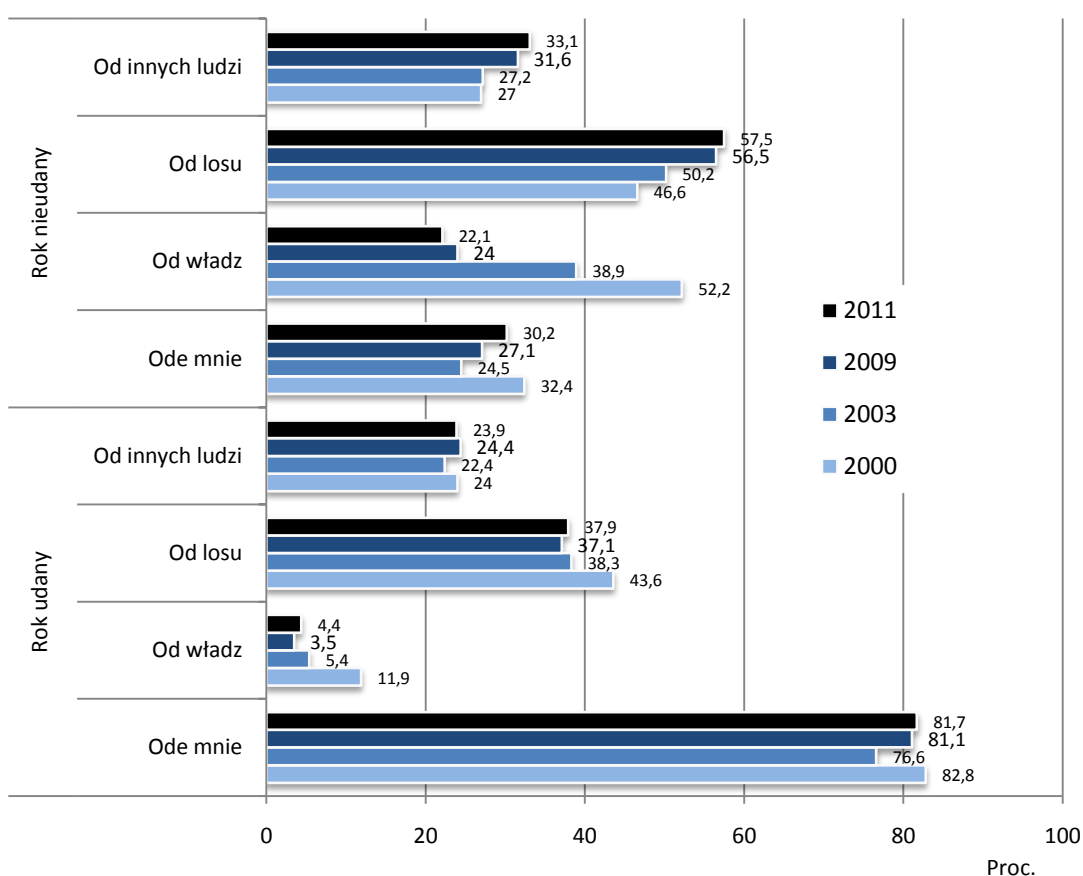
To, komu zostanie przypisana odpowiedzialność, zależy od kierunku postrzeganej zmiany jakości własnego życia. Podobnie jak w poprzednich latach widać wyraźny efekt inklinacji w służbie ego i efekt niewdzięczności społecznej (por. częstość atrybucji do Ja i do władz w zależności od tego, czy miniony rok oceniany jest jako udany,

czy też jako nieudany — wykres 5.10.2). Zaslugę za pomyślny rok badani przypisują głównie sobie (81,7 proc), w stopniu wręcz znikomym władzom (4,4 proc.), natomiast odpowiedzialność za to, że miniony rok był nieudany, przypisują już częściej władzom (22 proc.) a rzadziej samym sobie (30,2 proc.). Postrzegany udział innych ludzi i opatrności w kształtowaniu własnego losu także jest większy, gdy rok był nieudany, niż gdy był udany. Układ zależności został, co prawda, zachowany, ale w jego ramach zaszły od 2000 r. pewne zmiany. Spadła częstość atrybucji do władz, zwłaszcza odpowiedzialności za nieudany rok (o 30 p.p.)⁷⁸, wzrosła natomiast częstość atrybucji do innych ludzi i do losu w przypadku nieudanego roku.

Tabela 5.10.3. Odsetki wskazań w sześciu badaniach, od czego lub kogo zależało to, że miniony rok był dla respondenta udany lub nieudany (w próbach osób dorosłych)

Od kogo/czego zależało, jaki był miniony rok	1997 r. N=2094	2000 r. N=6635	2003 r. N=9420	2007 r. N=12365	2009 r. N=24531	2011 r. N=25408
Ode mnie	69,0	67,3	61,3	65,8	70,0	71,6
Od innych ludzi	17,2	24,9	23,4	26,5	25,7	25,7
Od władz	19,6	24,3	15,2	9,0	7,4	7,9
Od losu (opatrności)	33,0	44,5	42,0	39,0	40,8	41,8

Źródło danych: rok 1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.



Wykres 5.10.2. Od kogo zależało, że miniony rok był w życiu respondenta udany lub nieudany? (procent wskazań na samego siebie, na władze, los i innych ludzi wśród osób oceniających miniony rok jako udany lub nieudany w 2003, 2009 i 2011 r.)

Atrybucję przyczynową do Ja niezależną od oceny zdarzeń, których dotyczy (czy miniony rok należał do udanych, czy też nieudanych), można potraktować jako wskaźnik autodeterminizmu (wewnętrznej kontroli nad własnym życiem). Analogicznie niezależną od oceny zdarzeń atrybucję do losu uznać można za wskaźnik fatalizmu. Aczkolwiek fatalizm nie musi być całkowitym przeciwieństwem autodeterminizmu (ludzie mogą dzielić w swoim przekonaniu odpowiedzialność za bieg spraw między siebie i los), te dwa style atrybucji pozostają w pewnej wobec siebie opozycji. Świadczy o tym ujemna korelacja cząstkowa między atrybucją przyczynową wydarzeń minionego roku do siebie i losu przy kontroli oceny tych wydarzeń ($r=-0,360$, $N=25821$). Pewnym sprawdzianem trafności wskaźników autodeterminizmu i fatalizmu są ich korelacje ze strategiami radzenia z problemami (por. rozdz. 5.8).

⁷⁸ Odpowiedzialność władz za udany rok była już tak mała w poprzednich latach, że efekt „podłogowy” uniemożliwił dalszy jej spadek.

Strategia zadaniowa koreluje istotnie dodatnio ze wskaźnikiem autodeterminizmu ($r=0,175$) i ujemnie ze wskaźnikiem fatalizmu ($r=-0,062$); strategia emocjonalna odwrotnie: odpowiednio $r=-0,074$ i $r=0,173$.

Poziom autodeterminizmu i fatalizmu jest zróżnicowany w zależności od cech społeczno – demograficznych (tabela 5.10.4). Wśród kobiet autodeterminizm jest o $\frac{1}{4}$ rzadszy a fatalizm o połowę częstszy niż wśród mężczyzn. Autodeterminizm spada, a fatalizm rośnie wraz z wiekiem; wśród osób w wieku 65+ lat autodeterminizm jest o prawie połowę rzadszy a fatalizm ponad dwukrotnie częstszy niż w grupie respondentów w wieku 16-24 lata. Im wyższe są dochody, tym częstszy jest autodeterminizm i rzadszy fatalizm. Mieszkańcy wsi mają niższy wskaźnik autodeterminizmu i wyższy fatalizmu, zwłaszcza w porównaniu z mieszkańcami dużych aglomeracji. Wymiarem, na którym nie ma odwrotnej zależności między autodeterminizmem i fatalizmem jest poziom wykształcenia: im wyższe wykształcenie tym większy autodeterminizm, ale fatalistami są najrzadziej osoby z wykształceniem zasadniczym i średnim. W przekroju społeczno-zawodowym fatalistami najrzadziej bywają przedsiębiorcy i – o dziwo – bezrobotni a najczęściej renciści. Renciści też obok emerytów i innych biernych zawodowo mają najniższy wskaźnik autodeterminizmu. W porównaniu z osobami żyjącymi w stanie wolnym większymi fatalistami są osoby żyjące w małżeństwie i owdowiałe a mniejszymi osoby rozwiedzione i żyjące w separacji. Wskaźnik autodeterminizmu jest najniższy w grupie osób owdowiałych, a najwyższy wśród osób żyjących w separacji. Sugeruje to, że decyzję o rozwodzie lub separacji łatwiej podejmują osoby przekonane, że mają decydujący wpływ na własne życie, niepoddające się losowi.

Tabela 5.10.4. Wyniki analizy regresji logistycznej dla autodeterminizmu i fatalizmu.

Predyktor	Autodeterminizm		Fatalizm	
	p	Exp(B)	p	Exp(B)
Mężczyzna	ref. *			
Kobieta	,000	,766	,000	1,455
Wiek 16-24 lata	ref.			
Wiek 25-34 lata	,353	,922	,025	1,173
Wiek 35-44 lat	,200	,886	,002	1,267
Wiek 45-59 lat	,004	,769	,000	1,338
Wiek 60-64 lata	,001	,700	,000	1,462
Wiek 65+ lat	,000	,551	,000	2,207
Dochód na osobę – poniżej dolnego kwartyła	ref.			
Dochód na osobę – powyżej dolnego kwartyła	,619	1,022	,943	1,003
Dochód na osobę – poniżej górnego kwartyła	,062	1,092	,081	,932
Dochód na osobę – powyżej górnego kwartyła	,000	1,289	,000	,826
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	ref.			
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	,070	,857	,350	,939
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	,245	,899	,006	,817
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	,011	,827	,308	,941
Miasta do 20 tys. mieszkańców	,002	,784	,719	,978
Wieś	,000	,700	,019	1,140
Wykształcenie podstawowe i niższe	ref.			
Wykształcenie zasadnicze zawodowe/gimnazjum	,034	1,108	,001	,867
Wykształcenie średnie	,000	1,363	,004	,879
Wykształcenie wyższe i policealne	,000	1,583	,175	,930
Pracownicy sektora publicznego	ref.			
Pracownicy sektora prywatnego	,456	1,050	,087	,916
Prywatni przedsiębiorcy	,104	1,196	,001	,754
Rolnicy	,090	,857	,117	1,126
Renciści	,000	,736	,051	1,147
Emeryci	,027	,836	,570	1,039
Uczniowie i studenci	,608	,949	,364	,928
Bezrobotni	,144	,885	,008	,830
Inni bierni zawodowo	,014	,829	,884	,991
Kawaler/panna	ref.			
Zamężna/zonaty	,292	,943	,006	1,133
Wdowiec/wdowa	,001	,778	,004	1,211
Osoba rozwiedziona	,968	1,004	,014	,818
Osoba żyjąca w separacji	,606	1,103	,055	,730
Miniony rok nieudany	ref.			
Miniony rok udany	,000	9,240	,000	,497
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Cox & Snell $R^2 \times 100$		20,6		6,9
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Nagelkerke $R^2 \times 100$		29,1		9,2

* Ref. oznacza grupę odniesienia

5.10.3. Praktyki religijne

W 2011 r. 42,7 proc. osób dorosłych deklarowało systematyczny udział w nabożeństwach i innych uroczystościach religijnych (tabela 5.10.5). Jest to o 1 p.p. mniej niż w 2009 r. i o 3,4 p.p. mniej niż w 2007 r.; najmniej w całym okresie od 1992 r.

Do 2005 r. spadkowi udziału w nabożeństwach i innych uroczystościach religijnych towarzyszył wzrost odsetka osób, które w trudnych sytuacjach życiowych uciekają się do modlitwy (tabela 5.10.5). Innymi słowy, Polacy coraz rzadziej chodzili do kościoła, ale coraz częściej modlili się do Boga. Sugerowało to deinstytucjonalizację (prywatyzację) wiary i wpisywało się w obserwowany w krajach zachodnich proces indywidualizacji zachowań religijnych, czyli spadek znaczenia instytucjonalnych form relacji między człowiekiem i Bogiem. Jednak od 2007 r. do spadkowego trendu instytucjonalnych zachowań religijnych dołączył także spadek częstości modlitwy w trudnych sytuacjach życiowych i spadek ten pogłębiał się w kolejnych pomiarach – w 2009 r. i 2011 r. Może to oznaczać, że po okresie prywatyzacji wiary zaczął się proces sekularyzacji.

Tabela 5.10.5. Odsetek osób dorosłych uczestniczących w nabożeństwach i innych uroczystościach religijnych co najmniej 4 razy w miesiącu i modlących się do Boga w trudnych sytuacjach w latach 1992-2011

Zachowanie	1992 r. N=3384	1993 r. N=2304	1995 r. N=3018	1997 r. N=2097	2000 r. N=6635	2003 r. N=9420	2005 r. N=8566	2007 r. N=12365	2009 r. N=23594	2011 r. N=26453
Udział w nabożeństwach 4 i więcej razy w miesiącu	55,7	51,8	50,3	51,4	50,1	46,4	46,4	46,1	43,7	42,7
Uciekanie się do modlitwy	brak danych	brak danych	27,4	30,4	31,9	32,1	33,8	30,5	28,3	25,5

Zródło danych: lata 1992- 1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

Najbardziej religijne ze względu na kryterium praktyk instytucjonalnych grupy ludności to: kobiety, osoby starsze (65 i więcej lat), mieszkańcy wsi (w tym rolnicy), renciści i emeryci oraz osoby z podstawowym wykształceniem, a najniższymi behawioralnymi wskaźnikami religijności charakteryzują się mężczyźni, osoby w wieku do 44 lat, mieszkańcy największych miast, osoby najlepiej wykształcone i najzamożniejsze, bezrobotni, pracownicy sektora prywatnego i prywatni przedsiębiorcy (tabela 5.10.6).

W przekroju regionalnym najbardziej „religijnymi” województwami są: podkarpackie, małopolskie, opolskie i lubelskie, gdzie z wyjątkiem opolskiego przeważa ludność silnie zakorzeniona od wielu pokoleń; najmniej zaś religijnymi: zachodniopomorskie, łódzkie, warmińsko-mazurskie i dolnośląskie, czyli głównie północno-zachodni pas tzw. ziem odzyskanych, gdzie przeważa ludność napływowa. Najwyraźniej od średniej krajowej odstaje woj. podkarpackie, gdzie ledwie ponad 12 proc. mieszkańców w ogóle nie chodzi do kościoła, a prawie $\frac{3}{4}$ bierze udział w nabożeństwach co najmniej 4 razy w miesiącu; na przeciwnym zaś biegunie znajduje się woj. zachodniopomorskie, gdzie niemal połowa mieszkańców (49 proc.) w ogóle nie chodzi do kościoła, a ledwie co trzeci bierze udział w uroczystościach religijnych co najmniej 4 razy w miesiącu (dwukrotna różnica w przeciętnej częstości udziału w nabożeństwach między tymi województwami. Największe miasta (powyżej 500 tys. mieszkańców) są najmniej religijne (49 proc. nie chodzi w ogóle do kościoła wobec 21 proc. ludności wiejskiej).

W porównaniu z rokiem 2009 największy wzrost odsetka osób w ogóle nieuczestniczących w uroczystościach religijnych nastąpił wśród osób najmłodszych, mieszkańców miast średniej wielkości, osób najbogatszych, uczniów i studentów oraz bezrobotnych, a w przekroju wojewódzkich wśród mieszkańców woj. zachodniopomorskiego, warmińsko-mazurskiego, pomorskiego, mazowieckiego, łódzkiego i kujawsko-pomorskiego. W niektórych jednak grupach nastąpił niewielki spadek odsetka osób niebiorących udziału w uroczystościach religijnych: wśród rolników, innych biernych zawodowo, mieszkańców wielkopolski i woj. lubuskiego.

Przeciętna częstość udziału w uroczystościach religijnych wzrosła jedynie w grupie biernych zawodowo (ale nie bezrobotnych, emerytów i rencistów) oraz wśród mieszkańców wielkopolski i małopolski. W większości pozostałych grup spadła.

Gdy prześledzimy zmiany praktyk religijnych w Polsce w kolejnych latach, zauważymy, że zachodzą one wedle pewnej prawidłowości. Najpierw zmniejsza się grupa osób, nazwijmy je dewocyjnymi (więcej niż 4 wizyty w kościele w miesiącu), na rzecz grupy praktykujących rytualnie (4 wizyty w kościele w ciągu miesiąca), i w tym samym czasie z grupy praktykujących sporadycznie (1-3 razy w miesiącu w kościele) część wypada do grupy niepraktykujących. W drugim etapie zaczyna zmniejszać się grupa osób praktykujących rytualnie na rzecz grupy praktykujących sporadycznie. Kolejny cykl przynosi dalszy wzrost niepraktykujących i chwilowy wzrost praktykujących rytualnie. Ponieważ trend ten jest w Polsce bardzo stabilny, rezultatem będzie wolniejsza, co prawda, niż w innych krajach katolickich (np. w Irlandii czy Hiszpanii), ale raczej pewna sekularyzacja społeczeństwa. I, moim zdaniem, nie ma to związku z bardziej czy mniej nagłaśnianymi w mediach sprawami obniżającymi prestiż i wiarygodność Kościoła katolickiego oraz jego kapłanów, chociaż zachowanie księży, zwłaszcza hierarchów, może proces sekularyzacji przyspieszać lub spowalniać; nie może go jednak zahamować czy – tym bardziej -- odwrócić.

Tabela 5.10.6. Procent osób uczestniczących z różną częstością w nabożeństwach lub innych spotkaniach o charakterze religijnym i przeciętna częstość udziału w nabożeństwach w miesiącu w różnych przekrojach społeczno-demograficznych w 2009 i 2011 r.

Grupa społeczno-demograficzna	Procent osób biorących udziału w nabożeństwach w miesiącu:								Częstość udziału w nabożeństwach w miesiącu	
	0 razy		1-3 razy		4 razy		ponad 4 razy		2011	2009
	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009
Ogółem	32,6	30,8	24,7	25,6	31,9	31,5	10,8	12,2	2,61	2,76
Płeć										
Mężczyźni	38,7	36,3	25,6	26,8	28,3	28,1	7,4	8,8	2,15	2,31
Kobiety	27,1	25,8	24,0	24,5	35,0	34,5	13,9	15,3	3,02	3,16
Wiek										
16-24 lata	34,9	31,2	27,8	29,2	26,8	27,9	10,4	11,8	2,43	2,66
25-34 lata	41,6	40,0	28,1	28,4	24,4	24,8	6,0	6,8	1,92	1,98
35-44 lata	33,4	30,5	26,5	26,9	29,9	31,4	10,1	11,2	2,35	2,55
45-59 lat	31,1	30,3	23,8	24,8	33,8	32,3	11,2	12,6	2,66	2,72
60-64 lata	27,2	24,6	21,4	24,1	38,7	36,4	12,8	14,9	2,98	3,17
65 i więcej lat	23,1	22,5	18,8	19,1	41,7	39,9	16,4	18,5	3,64	3,93
Miejsce zamieszkania										
Miasta ponad 500 tys.	49,4	50,6	21,3	19,9	22,0	22,1	7,2	7,4	1,87	1,98
Miasta 200-500 tys.	43,9	39,9	20,3	21,6	23,9	27,0	11,9	11,5	2,42	2,57
Miasta 100-200 tys.	43,1	39,7	19,8	21,0	28,7	27,1	8,5	12,2	2,18	2,41
Miasta 20-100 tys.	35,1	32,4	25,5	26,6	29,0	29,2	10,4	11,8	2,51	2,69
Miasta < 20 tys.	32,5	29,6	24,2	25,8	32,4	31,1	10,9	13,4	2,58	2,86
Wieś	20,8	19,5	27,8	28,8	39,0	37,9	12,4	13,8	3,04	3,12
Województwo										
Dolnośląskie	44,9	41,1	22,2	24,1	25,9	25,6	7,0	9,3	2,02	2,37
Kujawsko-pomorskie	36,3	30,7	25,5	28,8	28,9	30,6	9,2	9,9	2,31	2,58
Lubelskie	20,7	19,8	32,9	32,1	35,6	33,6	10,8	14,5	3,06	3,16
Lubuskie	42,3	44,1	21,5	22,9	28,7	22,4	7,4	10,7	2,11	2,28
Łódzkie	43,6	41,3	29,6	30,5	21,2	22,3	5,6	5,9	1,93	1,92
Małopolskie	16,4	16,9	17,8	17,4	47,5	47,3	18,3	18,3	3,70	3,59
Mazowieckie	37,3	35,5	28,3	27,9	27,4	28,4	7,0	8,3	2,19	2,45
Opolskie	28,4	26,4	15,9	16,1	32,2	30,7	23,5	26,8	3,46	3,88
Podkarpackie	12,6	11,4	15,5	19,4	51,5	49,1	20,4	20,0	3,94	4,05
Podlaskie	28,3	28,5	33,7	30,4	28,6	30,5	9,4	10,6	2,57	2,67
Pomorskie	35,2	30,0	19,6	23,4	30,4	31,7	14,7	14,9	2,95	3,09
Śląskie	33,2	31,9	23,1	21,5	30,9	31,7	12,8	14,9	2,61	2,86
Świętokrzyskie	29,0	29,4	34,6	34,5	30,0	26,5	6,4	9,6	2,40	2,42
Warmińsko-mazurskie	33,4	29,8	32,0	35,3	29,7	27,1	4,9	7,8	2,12	2,38
Wielkopolskie	29,8	31,1	26,4	26,6	33,0	31,9	10,9	10,5	2,61	2,57
Zachodniopomorskie	48,6	42,4	19,1	25,9	26,2	23,0	6,1	8,7	1,89	2,12
Wykształcenie										
Podstawowe i niższe	27,5	26,2	23,9	24,6	36,3	34,6	12,3	14,6	3,02	3,27
Zasadnicze/gimnazjum	30,2	28,2	26,6	27,7	32,6	32,0	10,6	12,1	2,59	2,78
Średnie	34,0	32,2	24,1	25,0	31,3	30,6	10,6	12,1	2,56	2,67
Wyższe i policealne	37,6	36,8	23,4	23,7	28,6	29,0	10,4	10,5	2,41	2,42
Dochód na jedną osobę										
Dolny kwartył	30,6	29,0	28,7	26,8	30,2	32,7	10,5	11,5	2,58	2,78
Środkowe 50 proc.	29,8	27,6	24,1	26,2	34,3	32,8	11,8	13,5	2,78	2,96
Górny kwartył	40,6	37,4	22,3	23,9	27,8	28,1	9,4	10,6	2,28	2,36
Status społeczno-zawodowy										
Sektor publiczny	32,9	30,6	24,6	26,8	31,1	31,1	11,4	11,4	2,52	2,57
Sektor prywatny	38,5	38,6	27,4	27,7	27,1	26,1	7,0	7,6	2,07	2,06
Prywatni przedsiębiorcy	41,3	41,1	23,1	24,5	27,9	24,7	7,6	9,7	2,08	2,12
Rolnicy	13,3	15,2	33,8	32,5	42,7	40,9	10,2	11,4	3,09	3,02
Renciści	29,6	27,5	21,3	22,1	34,9	36,0	14,1	14,4	3,18	3,28
Emeryci	24,4	22,5	19,6	21,2	40,6	38,9	15,3	17,5	3,40	3,67
Uczniowie i studenci	34,9	26,7	26,3	27,8	27,2	30,6	11,6	14,9	2,51	3,04
Bezrobotni	41,7	39,6	28,7	26,3	23,2	25,0	6,4	9,1	1,95	2,28
Inni bierni zawodowo	30,3	34,1	23,3	25,2	34,7	29,1	11,6	11,6	2,65	2,49

Częstość instytucjonalnych praktyk religijnych, uciekanie się do modlitwy w trudnych sytuacjach życiowych oraz postrzeganie Boga (opatrności) jako jednego z trzech głównych warunków udanego, szczęśliwego życia (patrz rozdz. 5.10.1) można traktować jako różne przejawy religijności. Uzasadniają takie założenie wysokie

współczynniki korelacji tych wskaźników w przekroju wojewódzkim (tabela 5.10.7) oraz istotne statystycznie współczynniki korelacji na poziomie indywidualnym (tabela 5.10.8).

Tabela 5.10.7. Korelacje między pozycją Boga w hierarchii wartości, częstością chodzenia do kościoła, odsetkiem osób modlących się w trudnych sytuacjach życiowych i syntetycznym wskaźnikiem religijności w 2009 i 2011 r. w przekroju wojewódzkim

	2	3	4	5	6	7	8
1. praktyki 2011	0,976(**)	0,885(**)	0,817(**)	0,877(**)	0,843(**)	0,983(**)	0,939(**)
2. praktyki 2009		0,879(**)	0,884(**)	0,816(**)	0,870(**)	0,978(**)	0,929(**)
3. modlitwa 2011			0,876(**)	0,828(**)	0,806(**)	0,940(**)	0,888(**)
4. modlitwa 2009				0,713(**)	0,877(**)	0,844(**)	0,941(**)
5. Bóg 2011					0,757(**)	0,927(**)	0,789(**)
6. Bóg 2009						0,850(**)	0,935(**)
7. religijność 2011							0,932(**)
8. religijność 2009							

** Korelacja jest istotna na poziomie 0,01 (test dwustronny).

Tabela 5.10.8. Korelacje między pozycją Boga w hierarchii wartości, częstością chodzenia do kościoła, odsetkiem osób modlących się w trudnych sytuacjach życiowych i syntetycznym wskaźnikiem religijności w 2009 i 2011 r. na poziomie indywidualnym

	2	3	4	5	6	7	8
1. praktyki 2011	0,688(**)	0,338(**)	0,279(**)	0,292(**)	0,254(**)	0,738(**)	0,547(**)
2. praktyki 2009		0,297(**)	0,326(**)	0,254(**)	0,306(**)	0,555(**)	0,736(**)
3. modlitwa 2011			0,468(**)	0,389(**)	0,327(**)	0,764(**)	0,490(**)
4. modlitwa 2009				0,311(**)	0,402(**)	0,484(**)	0,765(**)
5. Bóg 2011					0,386(**)	0,751(**)	0,422(**)
6. Bóg 2009						0,424(**)	0,757(**)
7. religijność 2011							0,650(**)
8. religijność 2009							

** Korelacja jest istotna na poziomie 0,01 (test dwustronny).

Utworzyliśmy w związku z tym syntetyczny wskaźnik religijności; stanowi go suma standaryzowanych wartości trzech wskaźników cząstkowych. Rozkład tego wskaźnika w przekroju wojewódzkim i większych miast w próbie panelowej 2009-2011 pokazuje tabela 5.10.9. Najbardziej religijnymi w 2011 r. według tego wskaźnika okazują się mieszkańcy województw podkarpackiego, małopolskiego, opolskiego, lubelskiego i pomorskiego a najmniej religijnymi mieszkańcy województw zachodniopomorskiego, łódzkiego i lubuskiego. Ranking ten niewiele się zmienił od 2009 r. Nastąpiło jedynie przesunięcie woj. opolskiego z pierwszego na trzecie miejsce i znacząco na tle innych województw spadła religijność w woj. zachodniopomorskim i lubuskim. W przekroju miast podobnie jak dwa lata wcześniej najbardziej religijni są mieszkańcy Rzeszowa, Częstochowy i Lublina a najmniej mieszkańcy Wałbrzycha, Łodzi i Zielonej Góry.

W przekroju grup zawodowych najbardziej religijni są nauczyciele, rolnicy, pielęgniarki, pomoce domowe i sprzątaczkę a najmniej: informatycy, służby mundurowe, mechanicy, robotnicy budowlani, kierowcy, górnicy i artyści (tabela 5.10.10).

Badania amerykańskie i europejskie dowodzą konsekwentnie, że ludzie wierzący i praktykujący deklarują większe niż niewierzący poczucie szczęścia i zadowolenie z życia oraz wykazują nieco mniejsze ryzyko zachorowania na depresję psychiczną (Beckman i Houser, 1982; Czapiński, 1992; Myers, 1993). Wiara łagodzi też psychologiczne skutki traumatycznych przeżyć — tzw. efekt buforowy (Ellison, 1991).

Praktyki religijne były w 2009 r. pod względem wagi ósmym na 20 predykatorem dobrostanu psychicznego. W tym roku wartość predykcyjną praktyk religijnych nieco jeszcze wzrosła; znalazły się na szóstym miejscu.

Instytucjonalne praktyki religijne wiążą się z wyższym poziomem dobrostanu psychicznego niezależnie od płci i wieku (wykresy 5.10.3-5.10.5). Łagodzi też wpływ stresu życiowego na dobrostan psychiczny (wykres 5.10.6). Modlitwa jako sposób radzenia sobie ze stresem a także wybór Boga jako jednej z kardynalnych wartości nie mają natomiast korzystnego, niezależnego od płci i wieku, wpływu na dobrostan psychiczny (wykresy 5.10.6-5.10.12), a w zakresie depresji mają wręcz silny efekt negatywny przy kontroli wieku i płci, czyli czynników najbardziej różnicujących nasilenie symptomów depresji (efekt główny wskazania Boga $F(1, 25009)=67,746, p<0,000, \eta^2=0,003$; efekt główny modlitwy $F(1, 24901)=241,946, p<0,000, \eta^2=0,010$)⁷⁹. Brak pozytywnego efektu głównego modlitwy i wyboru Boga jako wartości w zakresie większości wskaźników dobrostanu wynika z zasadniczo odmiennej funkcji jaką pełni modlitwa i – generalnie – wiara u kobiet i mężczyzn: wiąże się ona pozytywnie z dobrostanem u mężczyzn a w ogóle nie wiąże się lub wiąże się wręcz negatywnie u kobiet. Kobiety uciekające się w trudnych sytuacjach życiowych do modlitwy i traktujące Boga jako ważny warunek udanego życia są w porównaniu z tymi, które nie modlą się i nie zaliczają Boga do trzech kardynalnych wartości, istotnie statystycznie lub nieistotnie mniej zadowolone z życia, bardziej nieszczęśliwe i zniechęcone do życia; mężczyźni odwrotnie –

⁷⁹ W przeciwieństwie do efektu częstości udziału w nabożeństwach, który w odniesieniu do depresji jest podobnie jak w przypadku innych wskaźników dobrostanu wyraźnie pozytywny, także niezależnie od płci i wieku ($F(1, 25128)=75,446, p<0,000, \eta^2=0,006$).

szukający pomocy u Boga i zaliczający Boga do kardynalnych wartości są bardziej zadowoleni z życia i bardziej szczęśliwi oraz mają większą chęć do życia. Można to również interpretować w ten sposób, że nieszczęścia życiowe zbliżają do Boga kobiety, a oddalają od Boga mężczyzn, czyli wiara pełni swego rodzaju funkcję terapeutyczną u kobiet, ale nie u mężczyzn.

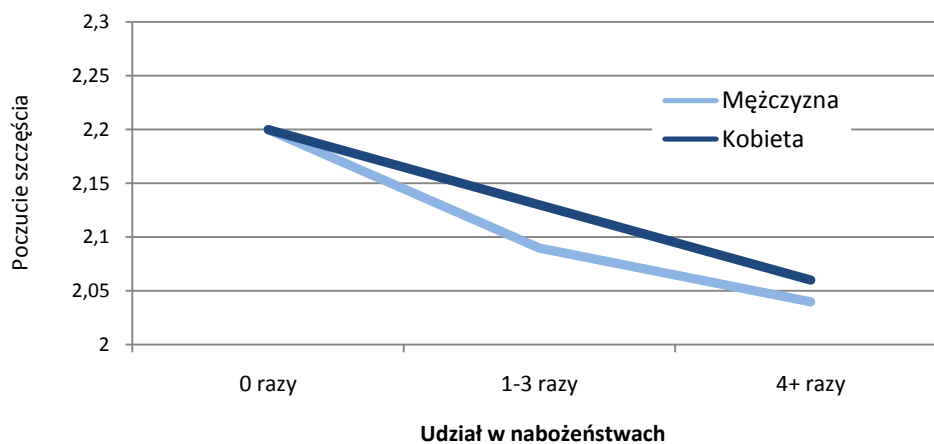
Różnica między pozytywnym efektem chodzenia do kościoła w zakresie różnych wskaźników dobrostanu i brakiem takiego niezależnego od płci efektu w przypadku modlitwy i podkreślania wartości Boga sugeruje, że chodzenie do kościoła pełni zasadniczo odmienne funkcje niż modlitwa — jest aktywnością sprzyjającą poczuciu wsparcia, nie tylko ze strony Boga ale także innych ludzi. A wsparcie społeczne ma zasadnicze znaczenie dla dobrostanu psychicznego (patrz rozdz. 5.9). Nie jest też zapewne bez znaczenia, że pytaliśmy o modlenie się jedynie w trudnych sytuacjach życiowych, chociaż podobny wzór zależności w przypadku zaliczenia Boga do trzech głównych wartości życiowych dowodzi, że mamy do czynienia z uniwersalną zależnością między płcią i funkcją wiary religijnej.

Tabela 5.10.9. Częstość praktyk religijnych w miesiącu, odsetek osób uciekających się do modlitwy w trudnych sytuacjach życiowych, odsetek osób wskazujących Boga jako naczelną wartość w życiu oraz wartość syntetycznego wskaźnika religijności w przekroju wojewódzkim i miast wojewódzkich

Grupa	Częstość praktyk religijnych		Odsetek modlących się do Boga		Odsetek wskazujących Boga jako naczelną wartość		Religijność	
	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009
Ogółem	2,69	2,92	27	30	14	16	-0,05	0,00
Województwo								
Podkarpackie	4,00	4,29	0,35	0,39	0,19	0,21	0,71	0,77
Małopolskie	3,76	3,75	0,32	0,34	0,20	0,21	0,57	0,47
Opolskie	3,83	4,54	0,35	0,42	0,16	0,26	0,55	1,02
Lubelskie	3,21	3,40	0,35	0,36	0,17	0,21	0,37	0,45
Pomorskie	3,18	3,44	0,27	0,32	0,14	0,17	0,11	0,20
Podlaskie	2,59	2,93	0,31	0,36	0,16	0,18	0,06	0,09
Śląskie	2,82	3,09	0,26	0,30	0,14	0,15	-0,01	0,02
Wielkopolskie	2,69	2,79	0,28	0,26	0,14	0,12	-0,02	-0,24
Kujawsko-pomorskie	2,62	2,83	0,25	0,27	0,14	0,17	-0,09	-0,06
Mazowieckie	2,20	2,46	0,25	0,31	0,13	0,16	-0,28	-0,13
Warmińsko-mazurskie	2,27	2,54	0,27	0,28	0,10	0,11	-0,28	-0,26
Świętokrzyskie	2,36	2,41	0,25	0,26	0,10	0,14	-0,30	-0,30
Dolnośląskie	2,08	2,36	0,22	0,26	0,13	0,12	-0,38	-0,36
Lubuskie	2,13	2,34	0,23	0,28	0,10	0,15	-0,44	-0,23
Łódzkie	1,87	1,96	0,20	0,21	0,10	0,13	-0,58	-0,55
Zachodniopomorskie	1,88	2,29	0,20	0,28	0,09	0,12	-0,61	-0,29
Miasto*								
Rzeszów	3,64	4,08	0,35	0,40	0,25	0,31	0,76	0,99
Częstochowa	3,08	3,35	0,44	0,47	0,22	0,25	0,69	0,66
Lublin	3,32	3,60	0,33	0,39	0,17	0,19	0,38	0,59
Bielsko Biała	3,24	2,77	0,23	0,22	0,17	0,14	0,15	-0,27
Gdynia	3,35	2,79	0,26	0,32	0,13	0,10	0,12	-0,21
Kraków	3,18	3,05	0,24	0,27	0,15	0,20	0,08	0,07
Gdańsk	2,72	3,76	0,30	0,34	0,15	0,21	0,06	0,55
Bydgoszcz	2,52	3,08	0,28	0,33	0,18	0,20	0,01	0,24
Toruń	2,94	3,88	0,16	0,27	0,19	0,19	-0,04	0,22
Białystok	3,04	2,97	0,22	0,26	0,15	0,17	-0,04	-0,06
Wrocław	2,00	2,07	0,25	0,31	0,19	0,16	-0,16	-0,21
Opole	2,43	2,56	0,26	0,45	0,11	0,19	-0,24	-0,14
Poznań	2,11	2,18	0,24	0,21	0,13	0,11	-0,34	-0,55
Szczecin	1,83	2,36	0,29	0,39	0,12	0,15	-0,34	0,15
Kielce	2,15	1,94	0,24	0,23	0,11	0,09	-0,36	-0,61
Katowice	1,81	2,53	0,20	0,21	0,15	0,09	-0,45	-0,50
Olsztyn	1,66	1,51	0,28	0,35	0,09	0,07	-0,47	-0,51
Warszawa	1,69	1,66	0,22	0,28	0,12	0,15	-0,54	-0,51
Sosnowiec	1,89	2,09	0,20	0,20	0,11	0,19	-0,55	-0,51
Zielona Góra	1,41	1,52	0,16	0,22	0,12	0,18	-0,73	-0,55
Łódź	1,40	1,37	0,14	0,14	0,08	0,10	-0,93	-0,98
Wałbrzych	1,16	1,22	0,11	0,09	0,01	0,01	-1,28	-1,39

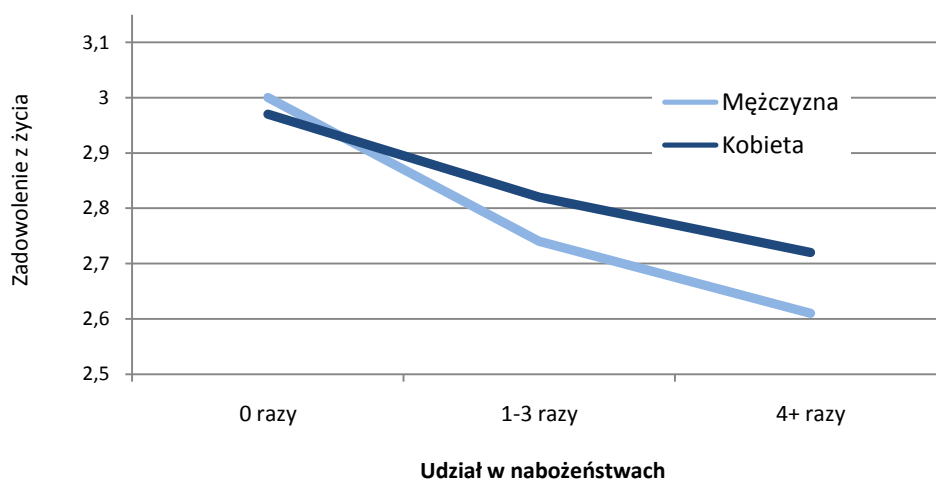
Tabela 5.10.10. Wskaźnik religijności wśród przedstawicieli różnych zawodów w próbie panelowej 2009-2011 (od najwyższej do najniższej wartości wskaźnika w 2011 r.)

Zawód obecnie wykonywany (w 2011 r.)	Religijność		N
	2011	2009	
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,59	0,13	162
Nauczyciele szkół podstawowych	0,48	0,26	129
Rolnicy na własne potrzeby	0,27	0,70	135
Pielęgniarki	0,10	0,08	145
Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	0,08	0,09	1018
Pomoce domowe, sprzątaczkę, praczkę	0,05	0,14	264
Rob. produkcji odzieży	-0,04	-0,01	148
Inni specjaliści	-0,07	0,18	241
Nauczyciele szkół wyższych	-0,07	-0,04	62
Specjaliści ds. sprzedaży i marketingu	-0,24	-0,31	401
Operatorzy pojazdów wolnobieżnych	-0,25	-0,56	76
Prac. usług osobistych	-0,26	-0,33	94
Technicy	-0,27	-0,33	194
Specjaliści ds. finansowych	-0,36	-0,43	105
Rob. przy pracach prostych	-0,36	-0,29	379
Władze i wyższa kadra kierownicza	-0,39	-0,18	145
Lekarze	-0,39	-0,34	90
Inni wykwalifikowani pracownicy	-0,42	-0,38	288
Rob. w przetwórstwie spożywczym	-0,43	-0,30	121
Średni personel w ochronie zdrowia	-0,45	-0,38	81
Kucharze, kelnerzy, barmani	-0,47	-0,63	221
Specjaliści ds. administracji i zarządzania, prawnicy	-0,48	-0,23	159
Sprzedawcy i pokrewni	-0,48	-0,46	612
Średni personel biurowy	-0,49	-0,29	346
Prac. Ds. obsługi klientów	-0,52	-0,41	112
Monterzy	-0,52	-0,43	85
Elektrycy i monterzy elektroniczni	-0,57	-0,56	136
Średnia kadra kierownicza	-0,60	-0,68	252
Robotnicy obróbki metali	-0,62	-0,44	256
Twórcy, artyści, pracownicy kultury	-0,71	-0,71	92
Rob. budowlani - wykończenie	-0,71	-0,77	198
Górnicy i pokrewni	-0,77	-0,79	227
Inżynierowie	-0,78	-0,89	113
Rob. obróbki drewna i papieru	-0,78	-0,89	123
Kierowcy, kolejarze, marynarze	-0,81	-0,75	396
Rob. budowlani - stan surowy	-0,82	-0,83	199
Mechanicy maszyn i urządzeń	-0,89	-0,60	134
Policjanci, strażacy, żołnierze, celnicy i prac. usług ochrony)	-1,00	-0,72	278
Informatycy, analitycy, programiści	-1,03	-1,21	71



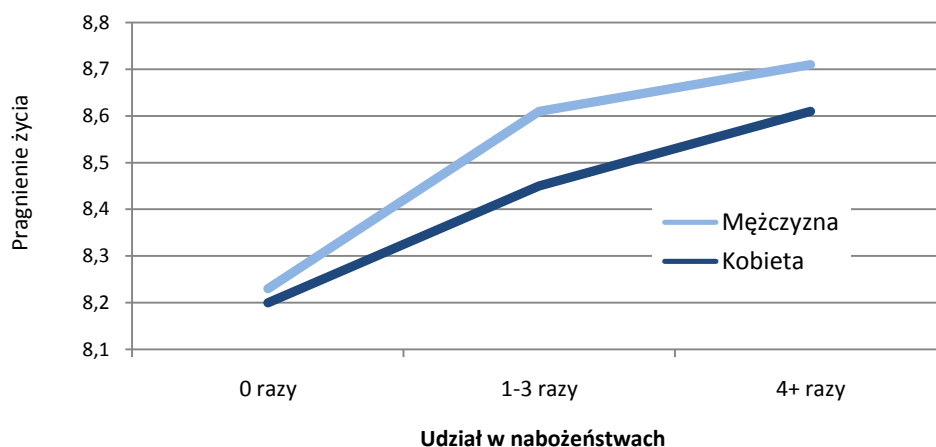
UWAGI: skala poczucia szczęścia jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większe poczucie szczęścia; efekty główne: udziału w nabożeństwach $F(1, 25460)=171,339, p<0,000, \eta^2= 0,013$, płci $F(1, 25460)=6,470, p<0,05, \eta^2=0,000$, efekt interakcji udziału w nabożeństwach i płci $F(1, 25460)<3, ni$, zmienną kontrolną był wiek $F(1, 25460)=1409,625, p<0,000, \eta^2=0,052$.

Wykres 5.10.3. Poczucie szczęścia w zależności od płci i częstości udziału w nabożeństwach



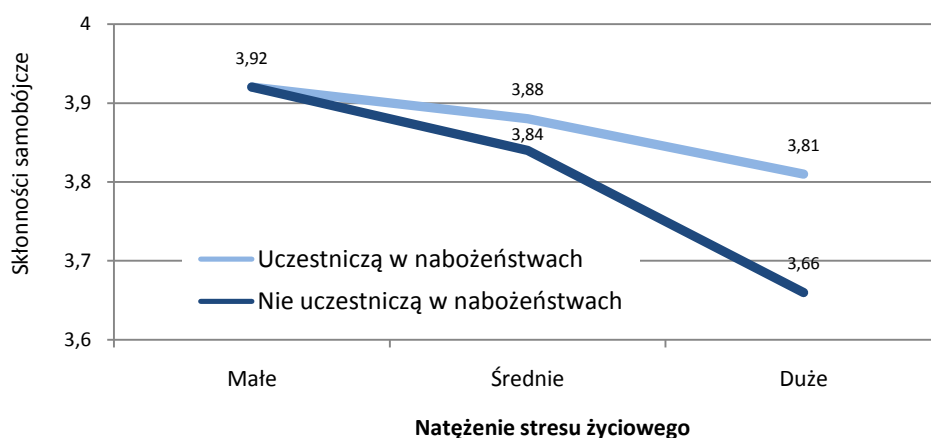
UWAGI: skala oceny życia jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większe zadowolenie z życia; efekty główne: udziału w nabożeństwach $F(2, 25469)=239,490$, $p<0,000$, $\eta^2=0,018$, płci $F(1, 25469)=16,237$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$, efekt interakcji udziału w nabożeństwach i płci $F(2, 25469)=12,415$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$, zmienną kontrolną był wiek $F(1, 25469)=825,625$, $p<0,000$, $\eta^2=0,031$.

Wykres 5.10.4. Ocena całego dotychczasowego życia w zależności od płci i częstotliwości udziału w nabożeństwach



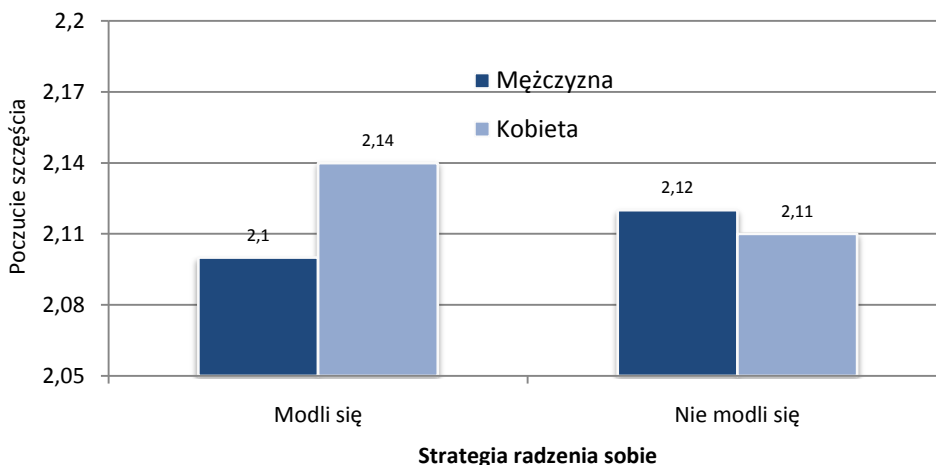
UWAGI: efekty główne: udziału w nabożeństwach $F(1, 25426)=139,839$, $p<0,000$, $\eta^2=0,011$, płci $F(1, 25426)=16,470$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$, efekt interakcji udziału w nabożeństwach i płci $F(1, 25426)<3$, ni, zmienną kontrolną był wiek $F(1, 25426)=434,625$, $p<0,000$, $\eta^2=0,017$.

Wykres 5.10.5. Pragnienie życia w zależności od płci i częstotliwości udziału w nabożeństwach



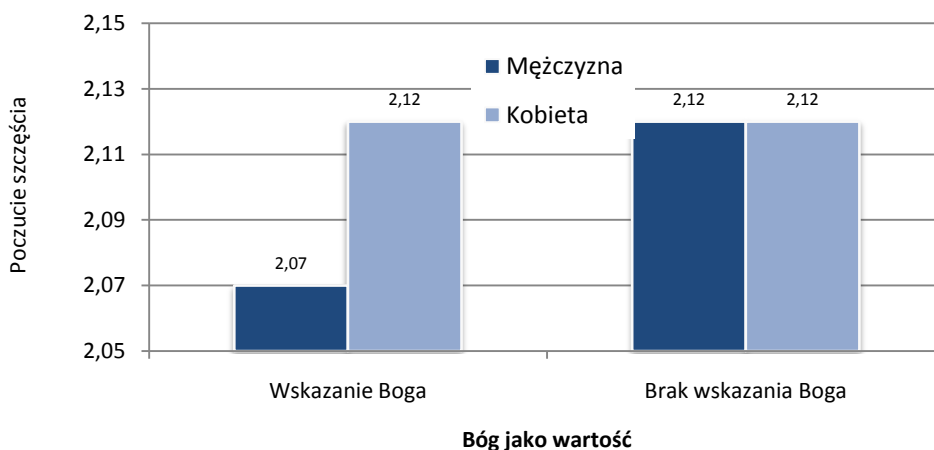
UWAGI: skala skłonności samobójczych jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym mniejsze skłonności samobójcze; efekty główne: udziału w nabożeństwach $F(1, 24370)=100,339$, $p<0,000$, $\eta^2=0,0004$, natężenia stresu $F(1, 24370)=269,736$, $p<0,000$, $\eta^2=0,022$, płci $F(1, 24370)=11,770$, $p<0,01$, $\eta^2=0,000$, efekt interakcji udziału w nabożeństwach i natężenia stresu $F(1, 24370)=37,794$, $p<0,000$, $\eta^2=0,003$ zmienną kontrolną był wiek $F(1, 24370)=21,925$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$.

Wykres 5.10.6. Skłonności samobójcze w zależności od natężenia stresu życiowego i udziału w nabożeństwach



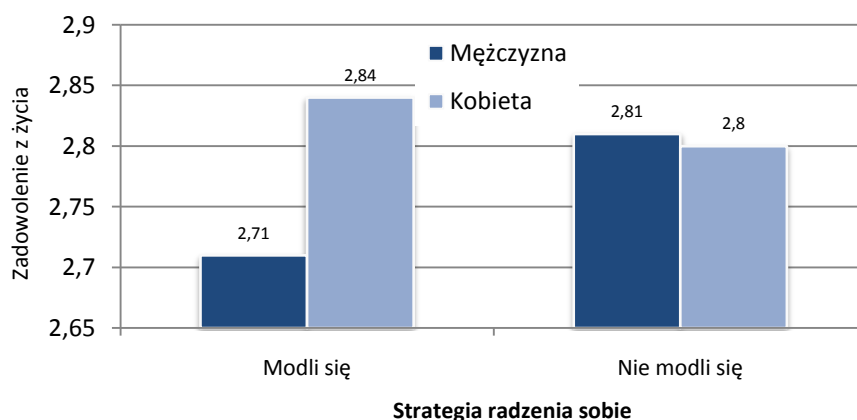
UWAGI: skala poczucia szczęścia jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większe poczucie szczęścia; efekty główne: modlitwy $F(1, 25310) < 1$, ni, płci $F(1, 25310) < 2$, ni, efekt interakcji modlitwy i płci $F(1, 25310) = 9,938$, $p < 0,005$, $\eta^2 = 0,000$, zmienną kontrolną był wiek $F(1, 25310) = 1149,252$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,043$.

Wykres 5.10.7. Poczucie szczęścia w zależności od płci i modlenia się w trudnych sytuacjach życiowych



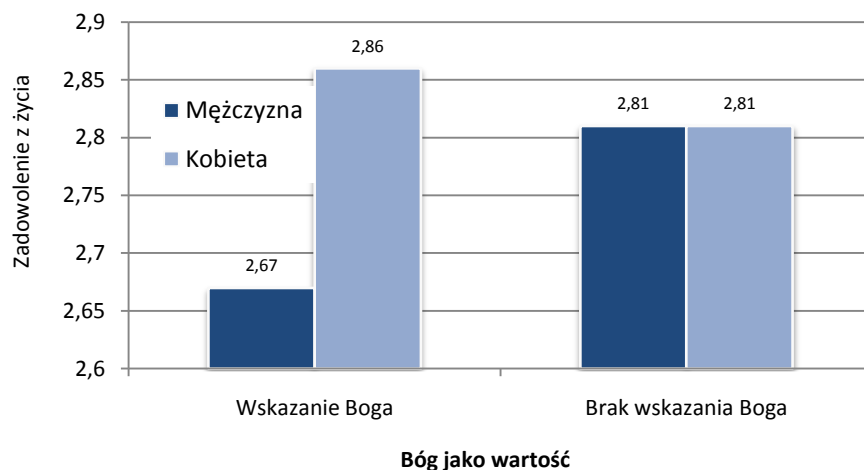
UWAGI: skala poczucia szczęścia jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większe poczucie szczęścia; efekty główne: wskazania Boga $F(1, 25358) = 5,939$, $p < 0,05$, $\eta^2 = 0,000$, płci $F(1, 25358) = 4,070$, $p < 0,05$, $\eta^2 = 0,000$, efekt interakcji wskazania Boga i płci $F(1, 25358) = 7,265$, $p < 0,01$, $\eta^2 = 0,000$, zmienną kontrolną był wiek $F(1, 25358) = 1200,625$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,045$.

Wykres 5.10.8. Poczucie szczęścia w zależności od płci i wskazania Boga jako jednej z kardynalnych wartości



UWAGI: skala oceny życia jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większe zadowolenie z życia; efekty główne: modlitwy $F(1, 25317) = 4,846$, $p < 0,03$, $\eta^2 = 0,000$, płci $F(1, 25317) = 15,612$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,001$, efekt interakcji modlitwy i płci $F(1, 25317) = 18,882$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,001$, zmienną kontrolną był wiek $F(1, 25317) = 646,108$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,025$.

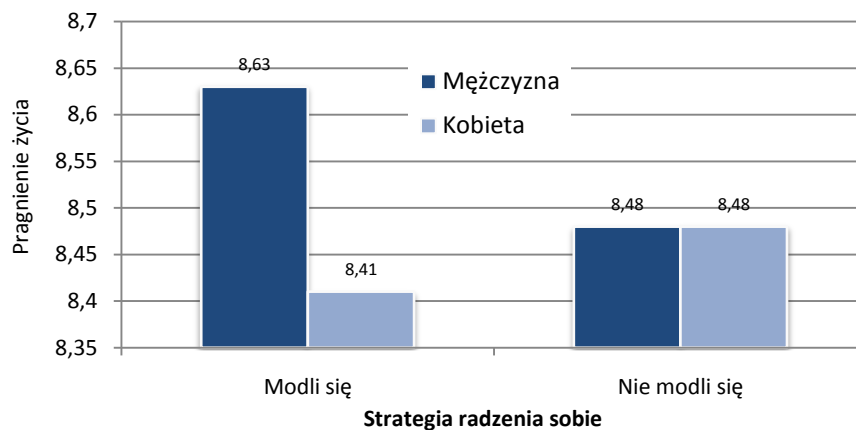
Wykres 5.10.9. Ocena całego dotychczasowego życia w zależności od płci i modlenia się w trudnych sytuacjach życiowych



Bóg jako wartość

UWAGI: skala oceny życia jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większe zadowolenie z życia; efekty główne: wskazania Boga $F(1, 25369)=6,195$, $p<0,05$, $\eta^2=0,000$, płci $F(1, 25369)=24,573$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$, efekt interakcji wskazania Boga i płci $F(1, 25369)=25,349$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$, zmienną kontrolną był wiek $F(1, 25369)=658,570$, $p<0,000$, $\eta^2=0,025$.

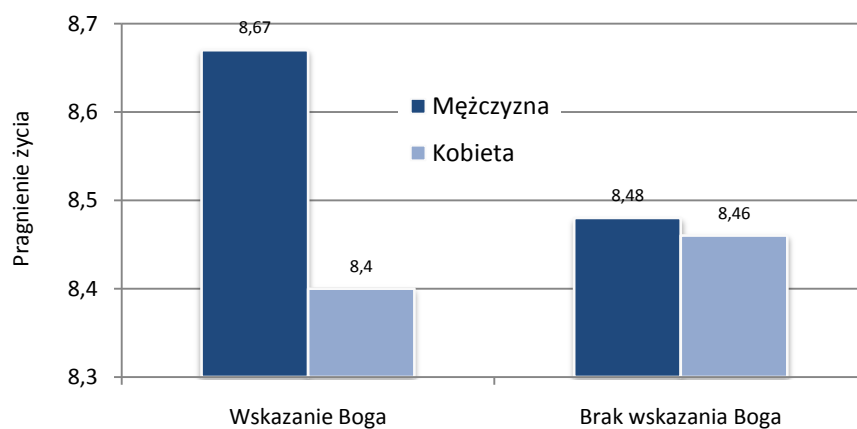
Wykres 5.10.10. Ocena całego dotychczasowego życia w zależności od płci i wskazania Boga jako jednej z kardynalnych wartości



Strategia radzenia sobie

UWAGI: efekty główne: modlitwy $F(1, 25272)<3$, ni, płci $F(1, 25272)=15,158$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$, efekt interakcji modlitwy i płci $F(1, 25272)=14,378$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$, zmienną kontrolną był wiek $F(1, 25272)=350,901$, $p<0,000$, $\eta^2=0,013$.

Wykres 5.10.11. Pragnienie życia w zależności od płci i modlenia się w trudnych sytuacjach życiowych



Bóg jako wartość

UWAGI: efekty główne: wskazania Boga $F(1, 25311)<4$, ni, płci $F(1, 25311)=16,476$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$, efekt interakcji wskazania Boga i płci $F(1, 25311)=12,272$, $p<0,000$, $\eta^2=0,000$, zmienną kontrolną był wiek $F(1, 25311)=337,845$, $p<0,000$, $\eta^2=0,013$.

Wykres 5.10.12. Pragnienie życia w zależności od płci i wskazania Boga jako kardynalnej wartości

5.10.4. Zachowania autodestrukcyjne

5.10.4.1. Palenie papierosów

Nieco więcej niż co czwarty dorosły Polak pali papierosy. Przeciętnie wypala ich mniej niż 16 sztuk dziennie. Pocięszający może być systematyczny spadek zarówno odsetka palaczy, jak i liczby wypalanych papierosów (tabela 5.10.11). W stosunku do roku 1995 odsetek palaczy zmniejszył się aż o 11 p.p., a w stosunku do początku lat 90. o ok. 15 p.p. Liczba wypalanych papierosów spadła w stosunku do 1996 r. o bez mała 2 sztuki.

Tabela 5.10.11. Odsetek palaczy, byłych palaczy wśród obecnie niepalących oraz średnia liczba wypalanych dziennie papierosów w latach 1995-2011 w próbach osób w wieku 18+

Zmienna	1995 r. N= 3042	1996 r. N=2350	2000 r. N=6617	2003 r. N=9602	2005 r. N=8788	2007 r. N=12629	2009 r. N=26134	2011 r. N=26378
Odsetek osób palących papierosy	37,9	35,9	32,3	30,7	29,3	29,6	27,8	27,2
Odsetek osób, które rzuciły palenie wśród niepalących	32,2	brak danych	34,2	35,6	38,9	36,1	36,1	35,8
Średnia liczba wypalanych dziennie papierosów	brak danych	17,27	16,48	16,22	15,88	15,99	15,81	15,43

Źródło danych: lata 1995-1996 — Czapiński. 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

Wśród palaczy dominują mężczyźni, osoby w średnim wieku, z wykształceniem zasadniczym zawodowym i uboższe (tabela 5.10.12). Zdecydowanie najwyższy odsetek palaczy jest wśród bezrobotnych i pracowników najemnych sektora prywatnego. Najniższy odsetek palaczy jest wśród osób starszych (65 i więcej lat — 12 proc.), emerytów (17 proc.), uczniów i studentów (13 proc.), osób z wyższym wykształceniem (18 proc.) oraz kobiet (21 proc.). W zdecydowanej większości grup społeczno-demograficznych nastąpił między 2000 r i 2011 r. spadek odsetka palaczy. Najbardziej spektakularny spadek wystąpił w grupie przedsiębiorców (z 42 do 28 proc.); w dalszej kolejności wśród osób najmłodszych, w tym uczniów i studentów, pracowników sektora publicznego, osób z wyższym wykształceniem i mieszkańców dużych miast.

W przekroju wojewódzkim największy odsetek palaczy jest w regionie północno-zachodnim, a najmniejszy w regionie południowo-wschodnim. Największy spadek odsetka palaczy wystąpił w woj. lubelskim, kujawsko-pomorskim, świętokrzyskim i podlaskim. W żadnym województwie odsetek palaczy nie wzrósł.

W przekroju grup zawodowych najczęściej palaczy jest wśród robotników budowlanych, operatorów pojazdów wolnobieżnych, robotników obróbki drewna i papieru i robotników niewykwalifikowanych; najrzadziej palą papierosy inżynierowie, nauczyciele, specjaliści ds finansowych i inni specjaliści (tabela 5.10.13).

Stopień rozprzestrzenienia nikotynizmu jest generalnie skorelowany z głębokością uzależnienia (liczbą wypalanych papierosów), aczkolwiek związek ten nie jest zbyt silny (dla 30 grup z tabeli 5.10.12 $r=0,51$). W niektórych przekrojach widać ten związek wyraźniej niż w innych, np. że mężczyźni dystansują kobiety zarówno pod względem odsetka palaczy, jak i liczby wypalanych dziennie papierosów; także uczniowie i studenci, wśród których stosunkowo niewielki jest odsetek palaczy, wypalają mniej papierosów niż przedstawiciele innych grup społecznych. Zdecydowanie silniej odsetek palaczy skorelowany jest z liczbą papierosów w przekroju 39 grup zawodowych ($r=0,771$); najczęściej papierosów wypalają robotnicy budowlani, wśród których jest także najwięcej palaczy.

„Słabych” palaczy (do 10 sztuk papierosów wypalanych dziennie) jest więcej wśród kobiet niż mężczyzn, wśród osób młodych niż osób w średnim wieku (35-44 lata); wśród osób w wieku 45-64 lat jest bardzo duży odsetek nałogowych palaczy, wypalających ponad 20 papierosów dziennie; pod tym względem ustępują oni tylko rolnikom (przeciętnie 18 sztuk, najczęściej wśród wszystkich grup) i przedsiębiorcom; stosunkowo duży odsetek „słabych” palaczy jest wśród osób z wyższym wykształceniem — w porównaniu z absolwentami szkół podstawowych i zasadniczych szkół zawodowych, oraz wśród uczniów i studentów w porównaniu — zwłaszcza — z rolnikami.

Aby sprawdzić, które cechy społeczno-demograficzne wiążą się istotnie z szansą bycia palaczem przy kontroli innych cech, wykonaliśmy analizę regresji logistycznej, której wyniki pokazuje tabela 5.10.14. Szansa, że spotkamy palącą papierosy kobietę jest o połowę mniejsza niż spotkanie palącego mężczyznę. W stosunku do osób najmłodszych istotnie statystycznie więcej jest palaczy we wszystkich pozostałych grupach wieku z wyjątkiem osób najstarszych (65+ lat), gdzie rozpowszechnienie palenia jest o połowę mniejsze niż w grupie najmłodszej. Im mniejsza klasa miejscowości zamieszkania tym mniejsza szansa spotkania palacza — najmniejsza na wsi. Wśród osób z wyższym wykształceniem szansa spotkania palacza jest o 2/3 mniejsza niż wśród osób z najniższym wykształceniem przez wyrównaniu wszystkich pozostałych cech (głównie chodzi o wiek). W porównaniu z pracownikami sektora publicznego mniejszą szansę spotkania osoby palącej mamy wśród uczniów i studentów, a większą wśród pracowników sektora prywatnego, innych biernych zawodowo i — zwłaszcza — bezrobotnych (2 razy większą). W przekroju stanu cywilnego najsilniej determinuje sięganie po papierosy rozwód i separacja a najslabiej małżeństwo. Oczywiście stres życiowy sprzyja paleniu.

Tabela 5.10.12. Przeciętna liczba wypalanych dziennie papierosów przez palaczy w 2011 r., procent palaczy w różnych grupach społeczno-demograficznych w latach 2000-2011 i procentowa zmiana odetka palaczy między 2000 i 2011

Grupa społeczno-demograficzna	Liczba papierosów	2011	2009	2007	2005	2003	2000	Proc. zmiana 2000-2011
Ogółem	15,46	27,2	28,3	29,6	29,3	30,7	32,4	-16
Płeć								
Mężczyźni	17,06	33,6	35,5	37,7	38,0	40,5	43,3	-22
Kobiety	13,09	20,5	20,8	22,9	21,7	22,2	22,7	-10
Wiek								
18-24 lata	11,93	19,4	21,6	22,7	21,4	23,3	28,3	-31
25-34 lata	14,52	27,3	28,8	32,0	33,1	35,2	35,6	-23
35-44 lata	15,91	33,0	34,7	39,8	39,5	41,5	46,4	-29
45-59 lat	16,48	36,7	37,7	37,3	37,6	38,5	37,3	-2
60-64 lata	16,96	27,9	27,1	26,8	24,3	21,7	21,7	29
65 i więcej lat	14,90	12,1	12,3	12,2	11,4	12,9	12,4	-2
Miejsce zamieszkania								
Miasta ponad 500 tys.	14,80	26,4	29,4	31,8	31,7	32,9	31,3	-16
Miasta 200-500 tys.	13,95	27,4	29,6	31,1	32,0	33,2	37,0	-26
Miasta 100-200 tys.	15,45	30,8	30,9	32,3	29,2	33,1	35,0	-12
Miasta 20-100 tys.	15,64	28,5	28,5	29,6	31,0	31,4	31,3	-9
Miasta < 20 tys.	15,18	28,8	30,9	31,6	32,6	32,6	34,7	-17
Wieś	16,14	24,2	24,8	27,2	25,7	27,9	29,0	-17
Województwo								
Dolnośląskie	15,23	31,1	32,8	30,2	31,2	33,7	33,0	-6
Kujawsko-pomorskie	15,50	29,1	28,4	34,7	37,9	38,8	38,8	-25
Lubelskie	15,17	24,1	24,9	28,7	31,1	30,5	32,4	-26
Lubuskie	15,52	30,7	30,8	32,7	29,2	32,0	38,5	-20
Łódzkie	17,09	25,1	28,3	28,0	29,2	30,0	29,8	-16
Małopolskie	14,88	22,3	22,0	28,1	24,1	24,5	28,2	-21
Mazowieckie	16,21	27,6	28,0	29,6	29,7	29,8	32,2	-14
Opolskie	14,43	24,6	28,4	31,1	33,9	30,1	34,1	-28
Podkarpackie	13,74	20,1	22,1	25,0	22,8	24,4	24,4	-18
Podlaskie	15,33	24,1	27,6	29,2	28,1	31,6	31,3	-23
Pomorskie	15,02	27,4	28,7	30,2	25,6	32,3	32,7	-16
Śląskie	14,97	27,8	28,6	29,5	29,7	32,2	34,8	-20
Świętokrzyskie	14,99	23,6	23,7	21,6	25,6	24,4	31,2	-24
Warmińsko-mazurskie	15,91	29,5	33,6	31,0	30,3	33,3	33,0	-11
Wielkopolskie	15,65	27,3	27,6	29,4	30,5	31,0	32,4	-16
Zachodniopomorskie	16,01	32,0	32,9	36,6	31,9	34,8	33,0	-3
Wykształcenie								
Podstawowe i niższe	17,02	28,0	27,0	27,5	26,6	25,1	27,0	4
Zasadnicze zawodowe	16,35	34,5	36,1	36,9	36,3	41,5	44,1	-25
Średnie	14,67	26,5	27,1	28,9	28,1	29,2	30,4	-13
Wyższe i policealne	13,11	17,7	19,1	20,5	21,7	23,1	23,6	-24
Dochód gospodarstwa na jednostkę ekwiwalentną								
Dolny kwartył	16,25	32,4	32,3	37,4	39,0	37,0	39,9	-19
Powyżej dolnego kwartyła	15,47	27,1	27,1	32,3	27,1	30,9	35,2	-23
Poniżej górnego kwartyła	15,25	24,3	27,1	28,6	26,7	28,2	29,0	-16
Górny kwartył	14,57	23,9	25,6	24,5	25,6	27,1	30,3	-21
Status społeczno-zawodowy								
Sektor publiczny	15,12	25,7	27,3	29,1	28,9	31,1	34,4	-25
Sektor prywatny	15,81	36,1	36,5	41,9	38,6	39,8	43,7	-17
Prywatni przedsiębiorcy	16,30	28,3	29,0	33,5	34,0	44,2	42,2	-33
Rolnicy	18,22	31,4	33,4	30,7	30,2	34,2	33,3	-6
Renciści	16,42	26,6	26,5	27,4	27,6	28,9	28,8	-7
Emeryci	15,28	17,1	17,3	17,2	17,5	16,4	17,1	0
Uczniowie i studenci	10,73	13,3	13,8	13,9	13,6	15,5	17,4	-24
Bezrobotni	15,71	43,0	42,6	41,9	46,6	44,2	46,0	-7
Inni bierni zawodowo	14,73	29,3	36,0	37,7	36,7	38,6	36,0	-19

Tabela 5.10.13. Procent palaczy, byłych palaczy i przeciętna liczba papierosów wypalanych dziennie w różnych grupach zawodowych (porządek wg odsetka obecnych palaczy)

Zawód obecnie wykonywany wg ISCO	Proc. obecnie palących	Procent osób, które rzuciły palenie	Przeciętna liczba dziennie wypalanych papierosów
Rob. budowlani - stan surowy	56,77	49,90	19,39
Operatorzy pojazdów wolnobieżnych	52,36	58,17	16,20
Rob. budowlani - wykończenie	48,37	45,68	18,39
Rob. obróbki drewna i papieru	47,47	38,07	16,67
Rob. przy pracach prostych	46,70	36,09	16,60
Mechanicy maszyn i urządzeń	41,86	41,13	16,39
Inni wykwalifikowani pracownicy	41,74	46,57	16,16
Robotnicy obróbki metali	41,00	50,27	18,05
Monterzy	40,67	48,63	14,37
Elektrycy i monterzy elektroniczni	39,23	40,98	17,83
Kucharze, kelnerzy, barmani	37,88	42,02	15,45
Kierowcy, kolejarze, marynarze	37,34	48,84	18,77
Górnicy i pokrewni	37,06	50,11	16,58
Policjanci, strażacy, żołnierze, celnicy i prac. usług ochrony)	35,89	49,74	17,37
Pomoce domowe, sprzątaczkę, praczki	35,24	36,13	14,55
Technicy	33,48	50,22	14,56
Rob. produkcji odzieży	32,51	38,68	12,92
Prac. usług osobistych	31,71	36,39	12,92
Prac. Ds. obsługi klientów	30,82	25,55	14,61
Rob. w przetwórstwie spożywczym	30,24	39,69	16,71
Rolnicy na własne potrzeby	29,55	33,41	17,58
Twórcy, artyści, pracownicy kultury	28,76	45,52	16,03
Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	28,41	32,42	17,55
Sprzedawcy i pokrewni	27,63	36,80	13,81
Pielęgniarki	25,01	33,00	12,46
Władze i wyższa kadra kierownicza	23,69	44,65	14,26
Specjaliści ds. sprzedaży i marketingu	23,40	43,50	12,77
Lekarze	22,81	39,32	12,21
Średnia kadra kierownicza	22,77	46,41	12,98
Średni personel biurowy	21,68	36,32	13,92
Średni personel w ochronie zdrowia	21,32	34,32	15,42
Informatycy, analitycy, programiści	17,16	28,57	11,16
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	16,38	33,84	13,49
Inni specjaliści	15,85	33,89	13,06
Nauczyciele szkół wyższych	15,73	50,97	12,30
Specjaliści ds. administracji i zarządzania, prawnicy	14,81	41,89	9,50
Specjaliści ds. finansowych	13,55	33,19	10,05
Nauczyciele szkół podstawowych	11,86	29,30	12,59
Inżynierowie	10,86	30,16	13,05
ogółem	31,22	39,91	15,84

Tabela 5.10.14. Wyniki analizy regresji logistycznej dla bycia palaczem

Predyktor	p	Exp(B)
Mężczyzna	Ref.	
Kobieta	0,000	0,532
Wiek 16-24 lata	Ref.	
Wiek 25-34 lata	0,000	1,447
Wiek 35-44 lat	0,000	1,697
Wiek 45-59 lat	0,000	1,843
Wiek 60-64 lata	0,005	1,350
Wiek 65+ lat	0,000	0,454
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	Ref.	
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	0,344	0,940
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	0,940	0,995
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	0,158	0,924
Miasta do 20 tys. mieszkańców	0,003	0,832
Wieś	0,000	0,600
Wykształcenie podstawowe i niższe	Ref.	
Wykształcenie zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,000	0,826
Wykształcenie średnie	0,000	0,589
Wykształcenie wyższe i policealne	0,000	0,303
Pracownicy sektora publicznego	Ref.	
Pracownicy sektora prywatnego	0,000	1,335
Prywatni przedsiębiorcy	0,101	0,875
Rolnicy	0,513	1,059
Renciści	0,351	0,930
Emeryci	0,549	1,049
Uczniowie i studenci	0,000	0,468
Bezrobotni	0,000	2,006
Inni bierni zawodowo	0,007	1,205
Kawaler/panna	Ref.	
Zamężna/zonaty	0,000	0,731
Wdowiec/wdowa	0,871	0,987
Osoba rozwiedziona	0,000	1,772
Osoba żyjąca w separacji	0,006	1,594
Stres życiowy – niski poziom	Ref.	
Stres życiowy – średni poziom	0,000	1,338
Stres życiowy – wysoki poziom	0,000	1,734
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Cox & Snell $R^2 \times 100$		11,3
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Nagelkerke $R^2 \times 100$		16,5

* Ref. oznacza grupę odniesienia

5.10.4.2. Nadużywanie alkoholu

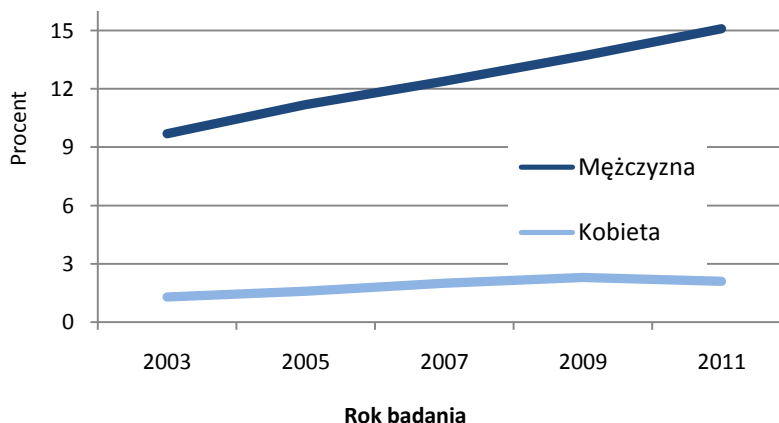
Dwa pytania w kwestionariuszu indywidualnym dotyczyły picia alkoholu. Jedno odnosiło się do zwyczajowego reagowania na kłopoty czy trudne sytuacje życiowe i w kafeerii odpowiedzi zawierało twierdzenie „sięgam po alkohol”. Drugie było pytaniem wprost o nadużywanie alkoholu: „w minionym roku piłem za dużo alkoholu”. Odsetek osób, które na kłopoty reagują sięganiem po alkohol, jest mniejszy (3,4 proc., dwa lata temu 4,4 proc.) niż odsetek osób, które przyznają się do nadużywania alkoholu (6,8 proc., dwa lata temu 6,5 proc.) (tabela 5.10.15). Odsetek osób nadużywających alkoholu jest największy od początku pomiaru (od 1991 r.).

Tabela 5.10.15. Odsetek osób przyznających się do nadużywania alkoholu i sięgania po alkohol w trudnych sytuacjach życiowych w latach 1991-2011 w populacji dorosłych Polaków

Zmienna	1991 r. N=3989	1993 r. N=2238	1995 r. N=3045	1997 r. N=2350	2000 r. N=6615	2003 r. N=9420	2005 r. N=8543	2007 r. N=12365	2009 r. N=23076	2011 r. N=23076
Nadużywają alkoholu	6,6	6,4	6,3	5,4	5,3	4,4	6,0	5,8	6,5	6,8
Alkohol jako sposób na kłopoty życiowe	bd	bd	4,3	3,9	3,9	3,4	3,9	3,5	4,4	3,4

Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

W próbie panelowej 2003-2011 odsetek nadużywających alkoholu wśród mężczyzn wzrósł z 9,7 proc. do 15,1 a wśród kobiet z 1,3 proc. do 2,1 (wykres 5.10.13). Spowodowało to zwiększenie różnicy między kobietami i mężczyznami z 8,4 do 13 p.p.



UWAGI: efekty główne: roku badania $F(4, 1820)=4,047$, $p<0,005$, $\eta^2=0,009$, płci $F(1, 1823)=168,392$, $p<0,000$, $\eta^2=0,085$, efekt interakcji roku badania i płci $F(4, 1820)=3,165$, $p<0,05$, $\eta^2=0,007$, zmienną kontrolną był wiek $F(1, 1823)=8,340$, $p<0,01$, $\eta^2=0,005$.

Wykres 5.10.13. Odsetek nadużywających alkoholu kobiet i mężczyzn w pięciu pomiarach w próbie panelowej (osób biorących udział w badaniu we wszystkich pięciu rundach)

Mężczyźni przyznają, że w minionym roku pili za dużo alkoholu, 5 razy częściej niż kobiety (sześć lat temu prawie sześciokrotnie częściej). Zdecydowanie częściej nadużywają alkoholu mieszkańcy dużych miast niż małych miast i wsi (choć tutaj różnice znacznie się zmniejszyły), osoby w średnim wieku częściej od starszych i młodszych; bogaci obecnie rzadziej niż ubodzy (wcześniej było odwrotnie); prywatni przedsiębiorcy nieco częściej niż zatrudniani przez nich pracownicy (w obu grupach nastąpił wzrost), bezrobotni ponad dwukrotnie częściej od pracujących w sektorze publicznym, rolnicy niż pracownicy w sektorze prywatnym ale częściej od pracowników w sektorze publicznym, uczniowie i studenci częściej nadużywają alkoholu niż pracownicy w sektorze publicznym i o 50 proc. częściej niż w 2005 r. (tabela 5.10.16)

Rozkład odsetka osób sięgających po alkohol w trudnych sytuacjach życiowych w przekroju grup społeczno-demograficznych jest podobny do rozkładu odsetka osób nadużywających alkoholu (tabela 5.10.17).

W przekroju grup zawodowych najbardziej dotkniętymi problemem alkoholowym są robotnicy budowlani (stan surowy -- 16 proc. przyznających się do nadużywania alkoholu w minionym roku), górnicy, robotnicy w przetwórstwie spożywczym, inni wykwalifikowani pracownicy i operatorzy pojazdów wolnobieżnych (tabela 5.10.16); są to zawody typowo męskie. Najmniejszy odsetek nadużywających alkoholu jest wśród pielęgniarek (0 proc.), nauczycieli szkół podstawowych, robotników produkcji odzieży i średniego personelu biurowego, a więc w zawodach wybitnie sfeminizowanych.

Aby sprawdzić, które cechy społeczno-demograficzne wiążą się istotnie z nadużywaniem alkoholu przy kontroli innych cech, wykonaliśmy analizę regresji logistycznej, której wyniki pokazuje tabela 5.10.18. Prawdopodobieństwo nadużywania alkoholu jest ponad 5-krotnie mniejsze wśród kobiet niż wśród mężczyzn. W porównaniu z najmłodszymi respondentami (16-24 lata) istotnie większe prawdopodobieństwo wystąpienia problemu alkoholowego występuje w grupie wieku 34-44 lata, a o połowę mniejsze w grupie osób najstarszych (65+ lat). Czynnikiem silnie różnicującym powszechność nadużywania alkoholu jest klasa miejscowości zamieszkania: w mniejszych miastach, a zwłaszcza na wsi problem ten jest zdecydowanie mniej powszechny niż w dużych aglomeracjach. Osoby z wykształceniem wyższym rzadziej od osób z wykształceniem podstawowym nadużywają alkoholu. Częściej w porównaniu z innymi grupami społeczno-zawodowymi przy kontroli pozostałych cech nadużywanie alkoholu występuje w grupie bezrobotnych, a w dalszej kolejności innych biernych zawodowo, przedsiębiorców, uczniów i studentów oraz pracowników sektora prywatnego. W porównaniu z osobami żyjącymi w stanie wolnym o połowę lub prawie o połowę rzadziej nadużywają alkoholu osoby żyjące w małżeństwie oraz owdowiałe. Stres życiowy niezwykle silnie wiąże się z nadużywaniem alkoholu. Osoby doświadczające wysokiego poziomu stresu nadużywają alkoholu 4,5 razy częściej w porównaniu z osobami doświadczającymi niewielkiego stresu. Oczywiście związek przyczynowy może być tu dwustronny: zarówno stres może skłaniać do picia, jak i nadużywanie alkoholu może wywoływać różne problemy życiowe.

Tabela 5.10.16. Odsetek osób w wieku 16+ lat, przyznających, że w minionym roku pili za dużo alkoholu i sięgających po alkohol w trudnych sytuacjach życiowych w przekroju grup społeczno-demograficznych

Grupa	Pijący zbyt dużo alkoholu				Siegający po alkohol w kłopotach			
	2011	2009 r.	2007 r.	2005 r.	2011	2009 r.	2007 r.	2005 r.
Ogółem	6,84	6,45	5,78	5,96	3,42	4,38	3,45	3,81
Płeć								
Mężczyźni	11,80	10,91	10,37	10,66	5,88	7,55	6,34	7,04
Kobiety	2,35	2,38	1,80	1,84	1,19	1,49	1,06	0,97
Wiek								
do 24 lat	7,11	7,25	5,38	4,91	2,14	3,45	2,32	4,14
25-34 lata	7,56	6,61	5,62	6,87	3,20	4,33	2,77	4,02
35-44 lata	9,59	8,39	7,97	8,67	4,28	4,87	5,30	4,41
45-59 lat	7,82	7,78	6,93	6,89	4,91	6,29	4,65	2,51
60-64 lata	5,61	5,11	4,86	5,54	3,51	3,63	3,96	4,81
65 i więcej lat	1,97	1,80	1,96	1,78	1,60	1,95	1,51	3,45
Miejsce zamieszkania								
Miasta ponad 500 tys.	7,67	8,41	7,07	7,14	2,63	4,92	4,00	4,28
Miasta 200-500 tys.	8,10	8,45	6,91	6,60	3,44	4,80	3,46	4,45
Miasta 100-200 tys.	8,14	7,67	5,58	4,90	3,85	4,06	2,79	3,12
Miasta 20-100 tys.	6,85	5,39	4,69	6,72	3,28	3,81	3,07	3,89
Miasta < 20 tys.	6,75	5,78	5,77	7,05	3,36	3,97	3,74	3,93
Wieś	6,00	5,75	5,39	4,81	3,67	4,59	3,53	3,53
Województwo								
Dolnośląskie	8,31	5,92	4,94	7,34	3,09	3,51	3,18	4,14
Kujawsko-pomorskie	5,16	6,54	5,43	6,60	2,84	5,72	3,31	4,02
Lubelskie	7,28	6,02	6,06	7,05	3,92	4,86	3,57	4,41
Lubuskie	8,57	9,18	5,89	4,41	4,06	4,38	4,23	2,51
Łódzkie	4,50	5,68	5,61	7,81	2,72	3,69	2,32	4,81
Małopolskie	6,23	4,90	5,38	3,45	2,78	3,17	3,24	3,45
Mazowieckie	6,76	7,82	6,01	6,51	3,64	5,63	4,19	3,33
Opolskie	6,13	6,36	4,24	5,25	3,72	4,99	1,88	2,89
Podkarpackie	5,39	4,64	6,07	4,16	2,36	3,14	3,50	2,44
Podlaskie	7,63	7,58	7,81	7,05	2,72	4,49	4,44	4,08
Pomorskie	8,14	6,00	5,96	5,68	3,67	3,57	3,34	3,85
Śląskie	6,95	7,02	5,16	6,31	3,67	4,33	3,26	3,88
Świętokrzyskie	7,88	5,24	3,88	6,35	5,45	4,94	3,47	5,06
Warmińsko-mazurskie	7,73	5,56	9,23	9,52	5,70	6,78	6,82	7,30
Wielkopolskie	7,29	6,36	4,66	3,39	2,67	3,18	1,89	2,16
Zachodniopomorskie	6,85	8,28	6,48	5,81	3,78	6,50	4,22	4,92
Wykształcenie								
Podstawowe i niższe	6,36	5,14	4,79	5,03	4,03	4,88	4,00	434
Zasadnicze/gimnazjum	8,33	7,61	6,97	6,93	4,33	5,42	3,46	439
Średnie	6,31	6,18	5,18	6,03	2,83	3,79	2,79	347
Wyższe i policealne	5,74	6,00	5,18	5,16	2,49	3,15	3,07	254
Dochód na jedną osobę								
Dolny kwartył	8,08	6,81	6,96	8,44	4,64	5,99	4,75	5,85
Środkowe 50 proc.	6,32	5,78	5,20	5,83	3,25	3,93	3,29	3,43
Górny kwartył	6,96	7,66	5,59	6,25	2,64	4,21	2,80	3,20
Status społeczno-zawodowy								
Sektor publiczny	5,18	5,48	5,00	5,81	2,59	3,59	3,02	3,25
Sektor prywatny	9,79	8,36	8,83	7,39	4,26	5,08	5,23	4,19
Prywatni przedsiębiorcy	11,33	9,69	9,79	9,27	5,10	5,42	5,23	6,94
Rolnicy	7,28	8,89	6,34	6,09	4,74	6,87	3,97	3,96
Renciści	5,05	5,23	5,09	6,78	2,75	4,45	3,02	4,94
Emeryci	2,60	2,67	2,24	2,60	1,99	2,28	1,80	1,66
Uczniowie i studenci	6,27	6,35	3,78	4,22	2,00	3,04	1,50	1,34
Bezrobotni	12,19	11,24	8,54	11,52	6,95	7,87	5,35	8,06
Inni bierni zawodowo	6,52	6,81	4,45	4,84	3,93	5,86	3,37	3,90

Tabela 5.10.17. Procent nadużywających alkoholu i sięgających po alkohol w trudnych sytuacjach życiowych w różnych grupach zawodowych (porządek wg odsetka nadużywających alkoholu)

Zawód obecnie wykonywany wg ISCO	Procent nadużywających alkoholu	Procent sięgających po alkohol	N
Rob. budowlani - stan surowy	15,99	7,95	350
Górnicy i pokrewni	14,15	7,39	378
Rob. w przetwórstwie spożywczym	13,70	3,93	185
Inni wykwalifikowani pracownicy	13,54	4,11	497
Operatorzy pojazdów wolnobieżnych	13,39	3,54	111
Kucharze, kelnerzy, barmani	11,96	1,68	339
Prac. ds. obsługi klientów	11,64	4,16	178
Rob. przy pracach prostych	11,39	8,50	626
Rob. obróbki drewna i papieru	11,19	8,27	197
Kierowcy, kolejarze, marynarze	11,11	4,88	645
Rob. budowlani - wykończenie	11,09	5,91	348
Robotnicy obróbki metali	11,06	5,01	424
Mechanicy maszyn i urządzeń	10,72	6,76	211
Technicy	9,64	3,22	362
Inżynierowie	9,60	1,91	172
Monterzy	9,27	0,60	142
Twórcy, artyści, pracownicy kultury	9,11	4,27	151
Władze i wyższa kadra kierownicza	8,99	1,94	260
Rolnicy na własne potrzeby	8,73	4,68	186
Elektrycy i monterzy elektroniczni	8,48	4,34	229
Specjaliści ds. administracji i zarządzania, prawnicy	8,26	5,51	310
Specjaliści ds. sprzedaży i marketingu	7,77	2,48	696
Średnia kadra kierownicza	7,42	4,44	421
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	6,97	3,62	273
Policjanci, strażacy, żołnierze, celnicy i prac. usług ochrony)	6,84	3,72	421
Sprzedawcy i pokrewni	6,36	3,10	1056
Pomoce domowe, sprzątaczkki, praczki	6,17	0,50	396
Lekarze	5,96	5,76	163
Rolnicy prod. Roślinnej i zwierzęcej	5,66	3,84	1305
Prac. usług osobistych	5,36	1,87	170
Inni specjaliści	5,13	2,21	379
Specjaliści ds. finansowych	4,82	2,16	177
Średni personel w ochronie zdrowia	4,63	1,29	127
Nauczyciele szkół wyższych	4,33	0,00	100
Informatycy, analitycy, programiści	3,72	0,68	133
Średni personel biurowy	2,40	0,72	566
Rob. produkcji odzieży	2,32	1,90	202
Nauczyciele szkół podstawowych	1,96	0,38	202
Pielęgniarki	0,00	0,73	216
Ogółem	8,23	3,79	13304

Tabela 5.10.18. Wyniki analizy regresji logistycznej dla nadużywania alkoholu

Predyktor	p	Exp(B)
Mężczyzna	Ref.	
Kobieta	0,000	,187
Wiek 16-24 lata	Ref.	
Wiek 25-34 lata	0,433	1,093
Wiek 35-44 lat	0,002	1,468
Wiek 45-59 lat	0,066	1,260
Wiek 60-64 lata	0,163	1,279
Wiek 65+ lat	0,010	,571
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	Ref.	
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	0,824	0,977
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	0,714	0,958
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	0,038	0,823
Miasta do 20 tys. mieszkańców	0,011	0,766
Wieś	0,000	0,662
Wykształcenie podstawowe i niższe	Ref.	
Wykształcenie zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,000	0,703
Wykształcenie średnie	0,000	0,624
Wykształcenie wyższe i policealne	0,000	0,584
Pracownicy sektora publicznego	Ref.	
Pracownicy sektora prywatnego	0,000	1,540
Prywatni przedsiębiorcy	0,000	1,616
Rolnicy	0,309	1,175
Renciści	0,914	1,016
Emeryci	0,864	1,029
Uczniowie i studenci	0,001	1,646
Bezrobotni	0,000	2,508
Inni bierni zawodowo	0,000	1,826
Kawaler/panna	Ref.	
Zamężna/zonaty	0,000	0,498
Wdowiec/wdowa	0,002	0,573
Osoba rozwiedziona	0,320	1,139
Osoba żyjąca w separacji	0,772	0,915
Stres życiowy – niski poziom	Ref.	
Stres życiowy – średni poziom	0,000	2,133
Stres życiowy – wysoki poziom	0,000	4,586
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Cox & Snell $R^2 \times 100$	6,8	
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Nagelkerke $R^2 \times 100$	17,3	

* Ref. oznacza grupę odniesienia

5.10.4.3. Zażywanie narkotyków

Odsetek osób przyznających się do zażywania narkotyków rósł do 2005 r. W tegorocznym badaniu ponownie nieco wzrósł w porównaniu z 2009 r. (tabela 5.10.19) i jest znacznie wyższy niż w całym okresie objętym badaniami do 2005 r. (wzrost ponad trzykrotnie w stosunku do 1992 r.).

Tabela 5.10.19. Odsetek osób przyznających się do brania narkotyków w latach 1991-2011 w populacji dorosłych Polaków

1992 r. N=3396	1993 r. N=2307	1994 r. N=2298	1995 r. N=3024	1996 r. N=2329	1997 r. N=2100	2000 r. N=6608	2003 r. N=9620	2005 r. N=8609	2007 r. N=12323	2009 r. N=23573	2011 r. N=25768
0,4	0,3	0,3	0,7	0,9	0,9	1,0	0,9	1,3	1,0	1,2	1,3

Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

Obecnie najbardziej zagrożeni narkomanią są mężczyźni, uczniowie i studenci (generalnie osoby młodsze), mieszkańcy dużych miast, bezrobotni i inni bierni zawodowo, osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym i średnim, a w przekroju terytorialnym mieszkańcy województw zachodniopomorskiego i lubuskiego (tabela 5.10.20).

Tabela 5.10.20. Czy w minionym roku próbował(a) Pan(i) narkotyków? (w procentach odpowiedzi twierdzących w całych próbach osób w wieku 16+ lat)

Grupa	2011 r.	2009 r.	2007 r.	2005 r.	2003 r.	2000 r.
Ogółem	1,27	1,16	1,03	1,31	0,96	0,96
Płeć						
Mężczyźni	2,11	1,78	1,67	1,91	1,51	1,59
Kobiety	0,51	0,58	0,51	0,79	0,48	0,42
Wiek						
do 24 lat	4,61	3,75	3,67	3,83	3,91	3,75
25-34 lata	1,91	2,14	1,54	2,45	1,31	1,77
35-44 lata	0,89	0,47	0,53	0,48	0,05	0,30
45-59 lat	0,15	0,14	0,05	0,27	0,08	0,30
Miejsce zamieszkania						
Miasta ponad 500 tys.	2,17	2,60	1,54	2,64	2,03	1,66
Miasta 200-500 tys.	2,29	0,93	1,91	1,80	1,91	1,97
Miasta 100-200 tys.	1,46	1,74	1,28	1,91	0,60	1,03
Miasta 20-100 tys.	1,40	1,09	0,65	1,44	0,68	1,00
Miasta < 20 tys.	1,19	1,18	1,54	0,99	0,80	0,73
Wieś	0,64	0,66	1,91	0,72	0,63	0,51
Województwo						
Dolnośląskie	1,48	1,21	0,92	1,04	1,57	1,05
Kujawsko-pomorskie	1,74	1,13	1,63	1,25	1,64	0,68
Lubelskie	1,27	0,53	1,58	0,47	1,08	1,38
Lubuskie	1,86	1,26	1,17	1,15	1,24	1,19
Łódzkie	0,84	1,13	0,85	1,23	0,68	1,35
Małopolskie	0,48	0,81	0,87	1,33	0,43	1,22
Mazowieckie	1,03	2,07	0,84	2,20	1,01	0,63
Opolskie	0,96	1,20	1,11	0,96	0,66	0,72
Podkarpackie	1,07	0,97	0,98	1,44	0,89	0,44
Podlaskie	1,02	0,44	1,18	0,97	0,61	0,19
Pomorskie	0,90	0,81	1,77	2,17	1,49	2,53
Śląskie	1,31	1,06	0,91	1,23	1,15	0,55
Świętokrzyskie	0,81	0,44	1,00	1,07	0,80	0,31
Warmińsko-mazurskie	1,50	0,80	0,55	1,04	0,58	1,33
Wielkopolskie	1,52	1,34	0,83	0,70	0,41	0,00
Zachodniopomorskie	3,57	1,59	1,08	1,53	0,96	2,19
Wykształcenie						
Podstawowe i niższe	0,53	0,55	0,34	0,74	1,02	0,69
Zasadnicze/gimnazjum	1,61	1,15	1,47	1,51	0,67	1,16
Średnie	1,61	1,43	1,16	1,55	1,41	0,98
Wyższe i policealne	0,85	1,26	0,70	1,17	0,55	1,04
Dochód na jedną osobę						
Dolny kwartył	1,02	0,88	1,39	0,96	0,53	0,54
Środkowe 50 proc.	1,31	1,16	0,98	1,25	1,15	1,14
Górny kwartył	1,38	1,47	0,86	1,95	1,27	1,29
Status społeczno-zawodowy						
Sektor publiczny	0,72	0,19	0,32	0,43	0,38	0,66
Sektor prywatny	1,20	1,39	1,58	1,47	1,23	1,29
Prywatni przedsiębiorcy	1,18	2,07	1,44	1,53	0,34	0,65
Rolnicy	0,22	0,14	0,14	0,17	0,00	0,22
Renciści	0,17	0,59	0,59	0,87	0,44	0,44
Emeryci	0,07	0,03	0,00	0,10	0,23	0,00
Uczniowie i studenci	4,26	3,38	3,37	4,31	4,06	5,76
Bezrobotni	1,87	2,65	1,05	2,03	1,42	1,09
Inni bierni zawodowo	1,95	1,46	1,06	1,28	0,55	1,20

Wyniki regresji logistycznej (tabela 5.10.21) pokazują, że kobiety czterokrotnie rzadziej zażywają narkotyki od mężczyzn, osoby starsze (po 44 roku życia) dwudziestokrotnie rzadziej od najmłodszych (do 24 lat), mieszkańcy małych miast i wsi od dwu do czterech razy rzadziej od mieszkańców największych aglomeracji (powyżej 500 tys.), inni bierni zawodowo ponad dwukrotnie częściej od pracowników sektora publicznego, osoby żyjące w stanie wolnym niemal trzykrotnie częściej od osób żyjących w związku małżeńskim, osoby z wykształceniem wyższym dwukrotnie rzadziej od osób z wykształceniem podstawowym.

Silnie ryzyko narkomani różnicuje natężenie stresu życiowego, ale podobnie jak w przypadku nadużywania alkoholu trudno rozstrzygnąć, jaki jest tu kierunek zależności: zarówno narkotyki mogą nasilać problemy życiowe, jak i stres może skłaniać do sięgnięcia po narkotyki.

Tabela 5.10.21. Wyniki regresji logistycznej dla zażywania narkotyków

Predyktor	p	Exp(B)
Mężczyzna	Ref.	
Kobieta	0,000	0,252
Wiek 16-24 lata	Ref.	
Wiek 25-34 lata	0,011	0,630
Wiek 35-44 lat	0,000	0,357
Wiek 45-59 lat	0,000	0,058
Wiek 60-64 lata	0,000	0,046
Wiek 65+ lat	0,000	0,016
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	Ref.	
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	0,746	0,940
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	0,015	0,545
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	0,001	0,520
Miasta do 20 tys. mieszkańców	0,000	0,435
Wieś	0,000	0,239
Wykształcenie podstawowe i niższe	Ref.	
Wykształcenie zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,630	1,128
Wykształcenie średnie	0,543	1,166
Wykształcenie wyższe i policealne	0,047	0,558
Pracownicy sektora publicznego	Ref.	
Pracownicy sektora prywatnego	0,402	0,808
Prywatni przedsiębiorcy	0,919	1,037
Rolnicy	0,325	0,493
Renciści	0,398	0,593
Emeryci	0,787	1,244
Uczniowie i studenci	0,075	1,646
Bezrobotni	0,244	1,418
Inni bierni zawodowo	0,004	2,298
Kawaler/panna	Ref.	
Zamężna/zonaty	0,000	0,383
Wdowiec/wdowa	0,850	0,874
Osoba rozwiedziona	0,147	0,440
Osoba żyjąca w separacji	0,995	0,000
Stres życiowy – niski poziom	Ref.	
Stres życiowy – średni poziom	0,000	2,734
Stres życiowy – wysoki poziom	0,000	4,601
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności		3,1
Cox & Snell $R^2 \times 100$		
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności		24,3
Nagelkerke $R^2 \times 100$		

* Ref. oznacza grupę odniesienia

5.10.5. Sprawcy i ofiary łamania prawa

Jak pokazuje tabela 5.10.21 między 1993 i 2003 r. rosła liczba ofiar kradzieży i włamania do domu, ale nie zmieniła się odsetek ofiar napadu i pobicia; rósł także w tym okresie w próbach sondażowych udział osób oskarżonych zarówno w sprawach karnych, jak i z powództwa cywilnego. Po 2003 r. nastąpił znaczny spadek odsetka ofiar kradzieży (o połowę) i włamania do domu lub samochodu (między 2003 i 2011 r. ponad dwukrotnie) oraz ofiar napadu i pobicia (w stosunku do 2000 r. o połowę). Wyjaśnia to duży wzrost w tym okresie poczucia bezpieczeństwa (odsetek osób zadowolonych ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania wzrósł od 2000 r. o 50 proc., a więc w stopniu porównywalnym ze spadkiem liczby ofiar kradzieży, włamań i rozbojów).

Interesująca jest stałość większości tych doświadczeń w czasie u poszczególnych osób. Ktoś, kto padł ofiarą kradzieży czy napadu i pobicia w którymś roku, miał też istotnie wyższe ryzyko zostania ofiarą tych przestępstw po dwóch, czterech a nawet w niektórych przypadkach i po sześciu latach. Nie dziwi natomiast stałość doświadczeń sprawców: bycie oskarżonym i zatrzymanym przez policję zwiększa w stopniu znaczącym statystycznie powtórne oskarżenie lub zatrzymanie przez policję po upływie wielu lat (wszystkie korelacje dla sprawców i ofiar łamania prawa między 2005 i 2011 rokiem są istotne statystycznie). Można zatem mówić nie tylko o stałych predyspozycjach do wchodzenia w konflikt z prawem, ale także o stałych — w odniesieniu do pewnych kategorii doświadczeń — cechach ofiary, co potwierdza tezy wiktyologów: pewni ludzie są bardziej od innych narażeni na powtarzalne doświadczenia bycia ofiarą czyjejś agresji.

Tabela 5.10.22. Odsetek osób w wieku 18+ lat przyznających się do doświadczeń związanych z łamaniem prawa w latach 1993-2011

Doświadczenie	1993 r.	1995 r.	2000 r.	2003 r.	2005 r.	2007 r.	2009 r.	2011 r.
Ofiara kradzieży	5,1	5,4	6,8	5,6	5,7	4,3	3,3	2,8
Ofiara napadu i pobicia	1,6	1,7	1,5	1,3	1,2	1,1	0,9	0,7
Ofiara włamania do domu	1,2	1,2	2,0	4,1*	3,5	2,1	1,7	1,5
Oskarżony w sprawie kryminalnej	0,5	0,4	1,0	1,1	1,2	1,5	1,2	1,1
Oskarżony w sprawie cywilnej	0,4	0,6	0,8	0,9	0,9	0,9	0,7	0,6
Zatrzymany przez policję	bd	bd	bd	2,2	2,5	3,2	3,4	3,3
Bliska osoba była aresztowana lub miała kłopoty z prawem	bd	bd	2,9	2,8	3,6	3,8	3,0	2,7
Sprawca kolizji lub wypadku drogowego	bd	bd	bd	bd	bd	1,6	1,7	1,7

* od 2003 pytano o włamanie do domu lub samochodu.

Źródło danych: lata 1993 i 1995 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

Na odnotowanie zasługuje fakt, że wśród oskarżonych o czyny karalne lub zatrzymanych przez policję jest znacznie większy odsetek ofiar kradzieży, napadu i pobicia niż w populacji generalnej (tabela 5.10.23). Oznacza to, że wiele przestępstw popełnianych jest w ramach środowisk przestępczych. Ci, którzy łamią prawo, sami narażeni są bardziej od praworządnych obywateli na przemoc ze strony innych łamiących prawo.

Tabela 5.10.23. Interkorelacje doświadczeń związanych z łamaniem prawa w 2011 r.

Doświadczenie	2	3	4	5	6	7	8
1. Okradziono mnie	0,179	0,308	0,083	0,070	0,081	0,051	0,073
2. Zostałem napadnięty i pobity		0,090	0,133	0,127	0,126	0,039	0,064
3. Włamano się do mojego domu lub samochodu			0,053	0,036	0,074	0,052	0,031
4. Zostałem oskarżony o czyn, za który grozi kara więzienia lub grzywna				0,261	0,357	0,082	0,119
5. Byłem zatrzymany przez policję					0,222	0,138	0,107
6. Zostałem oskarżony w sprawie cywilnej						0,070	0,075
7. Spowodowałem kolizję lub wypadek drogowy							0,045
8. Bliska osoba została aresztowana lub miała kłopoty z prawem							

UWAGI: wszystkie współczynniki korelacji są istotne statystycznie na poziomie $p=0,000$.

Niezależnie od charakteru (czy to w roli ofiary, czy też sprawcy) doświadczenia związane z łamaniem prawa są skorelowane z piciem alkoholu (tabela 5.10.24). Osoby nadużywające alkoholu lub sięgające po alkohol w trudnych sytuacjach życiowych częściej są sprawcami, ale także częściej ofiarami agresji.

Tabela 5.10.24. Korelacje doświadczeń związanych z łamaniem prawa z piciem alkoholu

Doświadczenie	Nadużywanie alkoholu	Sięganie po alkohol w trudnych sytuacjach
Okradziono mnie	0,065*	0,041*
Zostałem napadnięty i pobity	0,130*	0,127*
Włamano się do mojego domu lub samochodu	0,047*	0,005
Zostałem oskarżony o czyn, za który grozi kara więzienia lub grzywna	0,101*	0,079*
Byłem zatrzymany przez policję	0,145*	0,101*
Zostałem oskarżony w sprawie cywilnej	0,090*	0,081*
Spowodowałem kolizję lub wypadek drogowy	0,053*	0,008
Bliska osoba została aresztowana lub miała kłopoty z prawem	0,077*	0,054*

* korelacje istotne statystycznie na poziomie $p=0,000$.

W 2007 r. spytaliśmy po raz pierwszy o sprawstwo kolizji i wypadków drogowych. Generalnie odsetek sprawców zdarzeń drogowych jest wprost proporcjonalny do poziomu motoryzacji w poszczególnych grupach (tabela 5.10.25); największy wśród osób młodych (do 34 lat), mieszkańców największych miast, osób z wyższym wykształceniem, stosunkowo zamożnych i pracujących (z wyjątkiem rolników) – zwłaszcza wśród prywatnych przedsiębiorców.

Zarówno odsetek ofiar, jak i sprawców przestępstw jest zdecydowanie większy wśród mężczyzn niż wśród kobiet (tabela 5.10.25 i 5.10.26); dużo także większy w młodszych grupach wieku w porównaniu z osobami starszymi. W największych miastach częstość doświadczeń związanych z łamaniem prawa jest przeciętnie dwukrotnie większa niż na wsi i w małych miejscowościach.

Szczególnie interesująca jest zależność między rozkładem częstości ofiar i sprawców a poziomem wykształcenia. Ofiarami kradzieży i włamania do domu lub samochodu padają najczęściej osoby z wyższym i policealnym wykształceniem, co wynika prawdopodobnie z poziomu zamożności tej grupy obywateli, o czym

świadczy także wysoki wskaźnik ofiar tego typu przestępstw wśród osób z wyższymi dochodami i — zwłaszcza — prywatnych przedsiębiorców, z których co dwudziesty, a cztery lata temu co piętnasty został okradziony, i co dwudziesty szósty doświadczył włamania do domu lub samochodu. Natomiast sprawcami są dużo częściej osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym i uboższe. Największy odsetek oskarżonych o czyny karalne i zatrzymanych przez policję występuje — oprócz absolwentów zawodówek — wśród uczniów i studentów, bezrobotnych, pracowników sektora prywatnego i osób młodych (do 24 lat).

Tabela 5.10.25. Odsetek osób przynajęcych się do doświadczeń związanych z łamaniem prawa w całej próbie

Grupa	Ofiara kradzieży			Ofiara napadu i pobicia			Ofiara włamania do domu/ samochodu			Oskarżony w sprawie kryminalnej		
	2011	2009	2007	2011	2009	2007	2011	2009	2007	2011	2009	2007
Ogółem	2,8	3,3	4,4	0,8	0,9	1,1	1,1	1,7	2,1	1,1	1,2	1,5
Płeć												
Mężczyźni	3,2	3,5	4,4	1,3	1,4	1,7	1,9	2,1	2,6	1,8	2,0	2,5
Kobiety	2,5	3,0	4,3	0,3	0,0	0,6	1,1	1,3	1,6	0,6	0,6	0,7
Wiek												
do 24 lat	3,1	4,5	5,7	1,0	1,7	2,3	1,4	1,1	1,1	1,6	2,5	2,6
25-34 lata	2,1	3,3	4,8	0,6	0,8	0,9	1,6	2,1	3,3	1,3	1,2	2,0
35-44 lata	2,7	2,6	4,1	0,7	0,6	0,9	1,5	2,1	2,4	1,1	1,0	1,6
45-59 lat	3,0	3,0	3,6	0,8	0,8	0,7	2,0	1,7	2,2	0,6	1,2	1,4
60-64 lata	2,5	2,8	3,8	0,1	0,8	1,0	0,8	1,2	1,6	0,4	0,3	0,3
65 i więcej lat	3,3	3,3	4,0	0,4	0,7	1,1	0,9	1,4	1,4	0,4	0,6	0,5
Miejsce zamieszkania												
Miasta ponad 500 tys.	4,3	4,9	6,9	1,0	1,1	1,4	2,4	2,3	3,4	0,9	1,2	2,6
Miasta 200-500 tys.	4,0	6,0	7,4	1,0	1,2	1,9	2,5	3,1	3,5	1,1	1,6	1,2
Miasta 100-200 tys.	4,1	3,8	5,9	0,8	1,4	1,3	1,4	1,8	2,8	0,9	1,6	1,5
Miasta 20-100 tys.	2,8	2,6	4,1	0,7	0,8	1,1	2,0	1,5	2,0	1,2	1,1	1,7
Miasta < 20 tys.	2,4	3,0	4,2	1,1	0,8	1,5	1,0	1,7	2,0	1,6	0,9	1,6
Wieś	1,9	2,3	2,5	0,5	0,7	0,7	0,8	1,1	1,1	1,0	1,3	1,2
Województwo												
Dolnośląskie	3,3	3,8	3,7	0,7	1,0	1,3	1,9	1,8	2,5	0,7	1,7	1,3
Kujawsko-pomorskie	2,6	3,3	5,3	1,0	0,8	1,7	1,6	1,6	3,3	1,0	0,7	1,6
Lubelskie	2,5	3,5	5,0	0,7	1,0	1,3	1,3	1,5	3,3	0,4	1,0	1,7
Lubuskie	2,3	3,0	5,0	0,8	1,9	0,6	1,0	2,2	0,9	1,8	2,4	1,6
Łódzkie	1,7	2,7	5,0	0,3	1,1	1,0	1,3	1,6	2,9	1,0	1,3	1,6
Małopolskie	2,1	2,3	3,7	0,5	0,8	0,7	1,0	0,9	2,3	1,1	0,8	1,0
Mazowieckie	3,7	3,6	6,0	1,3	0,7	1,3	1,4	1,9	1,5	1,0	1,3	2,2
Opolskie	2,2	2,0	3,3	1,1	0,2	1,3	1,7	1,4	1,0	1,8	0,5	1,4
Podkarpackie	1,5	2,2	3,3	0,3	0,3	1,1	0,2	0,8	1,3	1,1	0,6	1,1
Podlaskie	2,0	4,4	1,5	1,1	1,5	1,2	0,8	1,0	1,8	1,4	1,6	1,0
Pomorskie	3,5	3,8	4,1	0,6	0,9	0,8	1,6	1,4	1,6	1,0	1,2	1,0
Śląskie	3,2	3,6	6,1	0,6	1,2	1,3	2,0	2,4	2,5	1,2	1,7	1,8
Świętokrzyskie	2,3	2,2	3,0	0,6	0,9	0,7	0,8	1,1	1,7	1,6	1,4	1,3
Warmińsko-mazurskie	2,5	3,7	3,0	1,0	1,3	1,8	0,5	1,6	0,5	1,2	0,9	1,9
Wielkopolskie	3,6	3,1	2,7	0,9	0,7	0,6	2,2	1,4	2,2	1,1	0,7	1,4
Zachodniopomorskie	3,2	4,6	3,2	0,7	0,7	1,0	2,8	3,1	1,6	2,0	2,0	1,3
Wykształcenie												
Podstawowe i niższe	2,1	2,8	2,7	1,1	0,8	1,3	0,7	1,1	1,1	1,4	1,1	1,4
Zasadnicze/gimnazjum	3,0	3,2	4,8	0,9	1,1	1,5	1,5	1,6	1,7	1,7	2,0	2,3
Średnie	2,9	3,4	4,6	0,8	1,0	1,0	1,5	1,7	2,3	0,7	0,9	1,3
Wyższe i policealne	2,9	3,5	4,7	0,3	0,5	0,6	2,0	2,1	3,2	0,7	0,6	0,7
Dochód na jedną osobę												
Dolny kwartył	2,9	3,3	3,9	1,1	1,5	1,2	1,1	1,5	1,5	1,7	1,8	2,6
Środkowe 50 proc.	2,6	3,2	4,1	0,7	0,8	1,0	1,4	1,6	2,0	1,1	1,2	1,4
Górny kwartył	3,2	3,4	4,8	0,5	0,6	1,2	2,1	1,8	2,3	0,7	0,9	1,2
Status społeczno-zawodowy												
Sektor publiczny	2,2	2,4	4,3	0,2	0,4	0,4	1,7	1,6	2,4	0,8	0,9	1,1
Sektor prywatny	2,4	3,4	4,1	0,9	0,7	1,2	1,8	2,0	2,7	1,7	1,5	2,1
Prywatni przedsiębiorcy	5,2	5,2	6,7	0,4	0,3	1,2	3,8	5,1	4,1	1,3	1,5	1,4
Rolnicy	1,5	1,3	2,1	0,4	0,6	0,3	0,6	1,0	1,9	0,8	0,9	1,1
Renciści	3,3	4,2	4,1	0,8	1,3	1,1	1,1	1,9	1,7	0,9	1,2	1,1
Emeryci	2,8	2,9	4,3	0,5	0,6	1,1	1,4	1,1	1,8	0,4	0,6	0,5
Uczniowie i studenci	4,0	4,1	6,1	1,5	1,5	2,0	0,8	0,8	0,8	1,4	1,7	1,3
Bezrobotni	2,8	3,2	4,1	1,5	2,2	1,9	1,2	1,8	1,4	2,2	1,9	3,6
Inni bierni zawodowo	2,3	3,6	3,7	0,8	1,2	0,9	1,0	1,5	2,3	0,9	1,6	2,6

Tabela 5.10.25. dok.

Grupa	Zatrzymany przez policję			Oskarżony w sprawie cywilnej			Sprawca kolizji/wypadku drogowego		
	2011	2009	2007	2011	2009	2007	2011	2009	2007
Ogółem	3,3	3,4	3,3	0,6	0,7	0,9	1,7	1,7	1,6
Płeć									
Mężczyźni	5,8	5,9	5,8	0,9	1,2	1,6	2,4	2,6	2,5
Kobiety	1,0	1,1	1,2	0,3	0,3	0,3	1,1	0,9	0,8
Wiek									
do 24 lat	5,6	7,3	7,9	0,7	1,4	1,3	2,6	2,2	1,7
25-34 lata	3,4	4,8	4,4	0,7	0,5	0,8	2,1	2,7	3,1
35-44 lata	2,2	2,8	2,6	0,8	0,7	1,1	1,5	2,1	1,7
45-59 lat	1,5	2,7	2,2	0,7	0,8	1,0	0,7	1,5	1,4
60-64 lata	0,4	1,2	0,5	0,6	0,5	0,2	0,4	0,8	0,9
65 i więcej lat	0,2	0,3	0,3	0,1	0,2	0,4	0,2	0,4	0,3
Miejsce zamieszkania									
Miasta ponad 500 tys.	2,7	3,0	3,8	0,4	0,6	1,7	2,3	2,6	3,3
Miasta 200-500 tys.	2,5	3,8	3,4	0,3	0,5	1,1	2,1	2,2	1,6
Miasta 100-200 tys.	4,1	3,4	2,6	0,6	0,8	1,2	1,9	2,0	1,4
Miasta 20-100 tys.	3,2	3,2	3,4	0,6	0,9	0,8	1,7	1,5	1,8
Miasta < 20 tys.	3,7	3,0	3,2	0,7	0,5	0,9	1,7	1,9	1,2
Wieś	3,4	3,6	3,2	0,6	0,7	0,6	1,4	1,3	1,2
Województwo									
Dolnośląskie	3,5	2,8	3,7	0,9	0,6	1,1	1,8	2,1	2,0
Kujawsko-pomorskie	2,2	2,9	2,3	0,5	0,4	0,9	1,7	1,6	2,0
Lubelskie	2,9	4,0	3,1	0,1	0,7	1,0	1,8	1,7	1,8
Lubuskie	4,0	4,3	4,3	1,4	1,1	0,9	1,3	1,6	1,9
Łódzkie	2,7	3,5	3,6	0,3	0,6	0,7	1,3	1,7	2,1
Małopolskie	1,4	2,1	3,3	0,5	0,2	1,2	1,1	1,5	1,9
Mazowieckie	3,6	3,9	3,8	0,5	1,0	1,0	1,7	2,2	1,7
Opolskie	3,4	2,6	2,6	0,9	0,9	0,6	0,9	0,9	1,7
Podkarpackie	3,6	2,2	3,5	0,4	0,3	0,4	2,0	1,2	1,5
Podlaskie	4,8	3,5	2,5	0,7	1,5	1,3	1,2	1,0	0,9
Pomorskie	3,2	4,5	4,1	0,7	0,9	1,1	3,0	2,3	1,6
Śląskie	3,5	3,1	2,6	0,6	0,8	1,0	2,4	1,3	1,3
Świętokrzyskie	3,6	4,2	2,4	1,2	0,9	0,7	1,0	1,0	0,7
Warmińsko-mazurskie	3,3	3,3	3,7	0,5	0,7	1,3	0,6	1,4	0,8
Wielkopolskie	4,5	3,9	3,7	0,6	0,4	0,5	1,9	2,5	1,7
Zachodniopomorskie	3,1	3,8	2,7	1,0	1,2	0,7	1,3	1,6	1,3
Wykształcenie									
Podstawowe i niższe	3,1	2,4	1,9	0,8	0,5	0,9	0,6	0,6	0,3
Zasadnicze/gimnazjum	4,2	4,4	5,3	0,8	1,1	1,3	1,3	1,3	1,4
Średnie	3,2	3,2	2,7	0,4	0,7	0,6	2,0	2,0	1,7
Wyższe i policealne	2,2	2,8	2,1	0,4	0,3	0,7	2,6	2,9	2,9
Dochód na jedną osobę									
Dolny kwartył	4,4	3,8	4,6	0,9	1,2	0,15	1,4	0,9	0,9
Środkowe 50 proc.	2,8	3,2	2,9	0,5	0,6	0,07	1,5	1,6	1,3
Górny kwartył	3,2	3,4	3,1	0,4	0,5	0,05	2,4	2,6	2,4
Status społeczno-zawodowy									
Sektor publiczny	2,0	2,5	2,4	0,3	0,3	0,6	2,2	2,2	2,4
Sektor prywatny	4,9	4,4	5,0	0,8	0,8	1,1	2,6	2,8	2,6
Prywatni przedsiębiorcy	4,5	3,7	4,3	2,0	1,7	2,0	4,1	3,9	4,5
Rolnicy	3,9	4,3	2,3	0,5	1,1	0,9	0,8	1,2	0,4
Renciści	1,7	2,3	2,1	0,4	0,9	0,7	0,8	0,7	0,6
Emeryci	0,6	0,6	0,4	0,2	0,3	0,3	0,5	0,7	0,5
Uczniowie i studenci	5,3	6,0	6,9	0,5	0,6	0,8	1,9	1,6	1,2
Bezrobotni	5,8	5,8	4,3	1,3	1,0	2,1	2,1	1,2	1,4
Inni bierni zawodowo	2,9	4,0	2,8	0,4	1,1	1,0	0,7	1,1	1,1

Sumując poszczególne kategorie czynów naruszających prawo utworzyliśmy trzy wskaźniki syntetyczne: ofiar (wiktyimizacji), sprawstwa i ogólny, łączący poprzednie dwa – przestępczości. Rozkład tych trzech wskaźników w przekrojach społeczno-demograficznych z ostatnich trzech edycji *Diagnozy* pokazuje tabela 5.10.26. Niemal we wszystkich grupach nastąpił między 2007 i 2011 r. znaczący spadek dwóch wskaźników: sprawstwa i przestępczości. Potwierdzają to istotne statystycznie różnice między dwoma pomiarami w grupie panelowej (dla sprawstwa $t=7,54$, $p<,000$; dla przestępczości $t=6,32$, $p<,000$). Wyjaśnić to może systematyczny wzrost poczucia bezpieczeństwa (por. rozdz. 5.2.2). Wzrost zadowolenia ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania był największą od 2007 r. zmianą wśród wszystkich satysfakcji cząstkowych. Czynnikiem silnie różnicującym wielkość wiktyimizacji jest płeć (mężczyźni częściej padają ofiarą przestępstw), klasa miejscowości zamieszkania (więcej

ofiar w dużych miastach), województwo (najniższa wartość wskaźnika na Podkarpaciu, największa w woj. zachodniopomorskim i Wielkopolsce) oraz status społeczno-zawodowy (największa wiktyimizacja w grupie prywatnych przedsiębiorców. Podobne zróżnicowanie społeczne występuje w zakresie pozostałych dwóch wskaźników syntetycznych.

Tabela 5.10.26. Wskaźniki wiktyimizacji, sprawstwa i przestępczości

Grupa społeczno-demograficzna	Wiktyimizacja			Sprawstwo			Przestępczość		
	2011	2009	2007	2011	2009	2007	2011	2009	2007
Ogółem	0,051	0,058	0,075	0,067	0,070	0,073	0,117	0,127	0,148
Płeć									
Mężczyźni	0,063	0,069	0,087	0,108	0,115	0,123	0,171	0,185	0,211
Kobiety	0,039	0,047	0,065	0,029	0,029	0,031	0,069	0,076	0,096
Wiek									
do 24 lat	0,064	0,071	0,089	0,123	0,130	0,133	0,187	0,201	0,220
25-34 lata	0,045	0,062	0,091	0,092	0,091	0,104	0,137	0,153	0,195
35-44 lata	0,046	0,054	0,075	0,074	0,066	0,068	0,121	0,119	0,144
45-59 lat	0,052	0,054	0,064	0,053	0,060	0,059	0,105	0,114	0,123
60-64 lata	0,059	0,047	0,064	0,032	0,028	0,017	0,091	0,075	0,081
65 i więcej lat	0,043	0,053	0,064	0,013	0,017	0,013	0,055	0,070	0,076
Miejsce zamieszkania									
Miasta ponad 500 tys.	0,077	0,082	0,118	0,063	0,074	0,115	0,141	0,156	0,232
Miasta 200-500 tys.	0,074	0,105	0,125	0,060	0,083	0,071	0,135	0,189	0,195
Miasta 100-200 tys.	0,064	0,073	0,107	0,076	0,077	0,065	0,138	0,150	0,173
Miasta 20-100 tys.	0,055	0,046	0,071	0,067	0,065	0,075	0,121	0,111	0,146
Miasta < 20 tys.	0,043	0,058	0,079	0,078	0,063	0,072	0,120	0,120	0,152
Wieś	0,033	0,041	0,041	0,064	0,068	0,061	0,097	0,108	0,103
Województwo									
Dolnośląskie	0,059	0,066	0,074	0,067	0,073	0,080	0,122	0,138	0,154
Kujawsko-pomorskie	0,053	0,057	0,103	0,054	0,055	0,067	0,107	0,111	0,170
Lubelskie	0,045	0,061	0,097	0,052	0,071	0,075	0,097	0,131	0,172
Lubuskie	0,042	0,068	0,065	0,086	0,092	0,083	0,128	0,159	0,149
Łódzkie	0,033	0,054	0,089	0,053	0,071	0,080	0,086	0,125	0,170
Małopolskie	0,035	0,040	0,068	0,042	0,047	0,074	0,078	0,086	0,142
Mazowieckie	0,063	0,060	0,088	0,068	0,084	0,086	0,131	0,144	0,171
Opolskie	0,051	0,035	0,055	0,071	0,049	0,064	0,121	0,085	0,120
Podkarpackie	0,020	0,033	0,056	0,071	0,043	0,065	0,091	0,076	0,121
Podlaskie	0,039	0,069	0,046	0,075	0,076	0,058	0,113	0,145	0,104
Pomorskie	0,057	0,059	0,065	0,078	0,088	0,075	0,135	0,146	0,140
Śląskie	0,057	0,071	0,097	0,076	0,068	0,065	0,133	0,140	0,162
Świętokrzyskie	0,037	0,042	0,054	0,074	0,075	0,051	0,111	0,116	0,106
Warmińsko-mazurskie	0,040	0,066	0,054	0,056	0,057	0,078	0,097	0,123	0,132
Wielkopolskie	0,067	0,052	0,056	0,082	0,073	0,072	0,148	0,125	0,128
Zachodniopomorskie	0,066	0,084	0,058	0,075	0,086	0,059	0,141	0,169	0,117
Wykształcenie									
Podstawowe i niższe	0,039	0,046	0,051	0,057	0,044	0,045	0,097	0,090	0,096
Zasadnicze/gimnazjum	0,053	0,059	0,080	0,080	0,086	0,103	0,133	0,144	0,182
Średnie	0,052	0,061	0,079	0,063	0,069	0,062	0,116	0,130	0,140
Wyższe i policealne	0,052	0,061	0,085	0,060	0,065	0,065	0,111	0,126	0,150
Dochód na jedną osobę									
Dolny kwartył	0,050	0,060	0,077	0,083	0,076	0,095	0,133	0,136	0,174
Środkowe 50 proc.	0,046	0,055	0,076	0,059	0,066	0,063	0,105	0,121	0,138
Górny kwartył	0,058	0,057	0,099	0,067	0,074	0,073	0,124	0,131	0,171
Status społeczno-zawodowy									
Sektor publiczny	0,041	0,043	0,071	0,053	0,060	0,064	0,092	0,103	0,136
Sektor prywatny	0,051	0,061	0,080	0,098	0,094	0,107	0,149	0,155	0,187
Prywatni przedsiębiorcy	0,095	0,104	0,117	0,119	0,107	0,123	0,214	0,211	0,239
Rolnicy	0,025	0,030	0,043	0,056	0,069	0,048	0,081	0,099	0,091
Renciści	0,052	0,074	0,069	0,037	0,050	0,045	0,090	0,122	0,113
Emeryci	0,047	0,046	0,070	0,017	0,021	0,016	0,063	0,068	0,086
Uczniowie i studenci	0,063	0,064	0,089	0,090	0,099	0,101	0,154	0,163	0,189
Bezrobotni	0,054	0,070	0,074	0,114	0,100	0,114	0,168	0,170	0,187
Inni bierni zawodowo	0,040	0,063	0,069	0,050	0,075	0,075	0,090	0,138	0,145

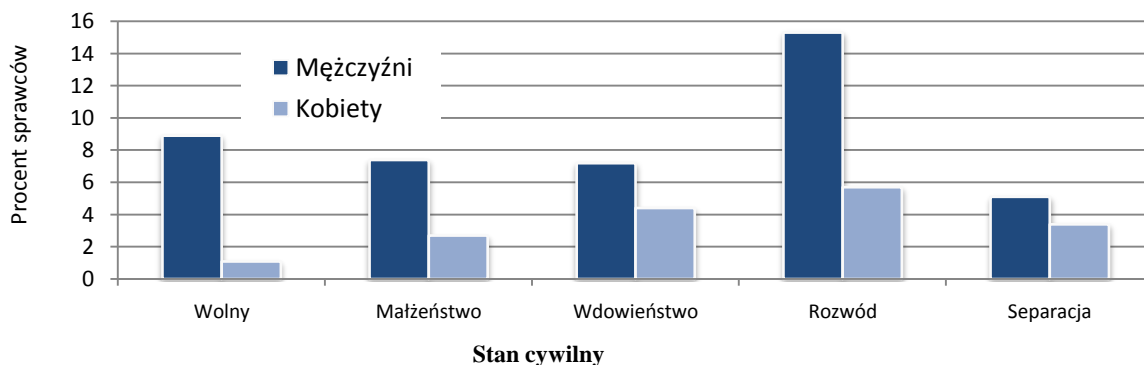
Aby sprawdzić istotność różnic w szansach znalezienia się wśród ofiar, sprawców i ogólnie ofiar i sprawców między poszczególnymi grupami społecznymi, wykonano analizę regresji logistycznej z uwzględnieniem 8 predyktorów (płeć, wiek, klasy miejscowości zamieszkania, wykształcenia, statusu społeczno-zawodowego, stanu cywilnego i nadużywania alkoholu) (tabela 5.10.27). Kobiety są trzykrotnie rzadziej sprawcami i o 30 proc. rzadziej ofiarami przestępstw. Z wiekiem życia spada prawdopodobieństwo bycia sprawcą, ale nie ofiarą łamania prawa.

Wielkość miejscowości różnicuje szanse znalezienia ofiary (największe w dużych miastach), ale nie sprawców (jedynie w najmniejszych miastach prawdopodobieństwo bycia sprawcą jest istotnie większe niż w największych aglomeracjach). Wykształcenie różnicuje bardzo słabo: generalnie najczęściej sprawców jest w grupie osób najgorzej wykształconych, a ofiar wśród osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym. Zdecydowanie najczęściej zarówno ofiar jak i sprawców łamania prawa jest wśród prywatnych przedsiębiorców. Szansa spotkania sprawcy wśród osób rozwiedzionych jest dwuipółkrotnie, a szansa spotkania w tej grupie ponad dwukrotnie większa w porównaniu z osobami żyjącymi w stanie wolnym. Dotyczy to wszakże głównie mężczyzn (wykresy 5.10.14 i 5.10.15). Zamożność różnicuje jedynie prawdopodobieństwa bycia sprawcą, ale nie ofiarą. Więcej w porównaniu ze średniozamożnymi jest sprawców wśród ubogich. Nie dziwi, że nadużywanie alkoholu zwiększa, i to aż trzykrotnie, szanse bycia sprawcą i ofiarą łamania prawa.

Tabela 5.10.27. Wyniki regresji logistycznej dla bycia sprawcą i ofiarą łamania prawa

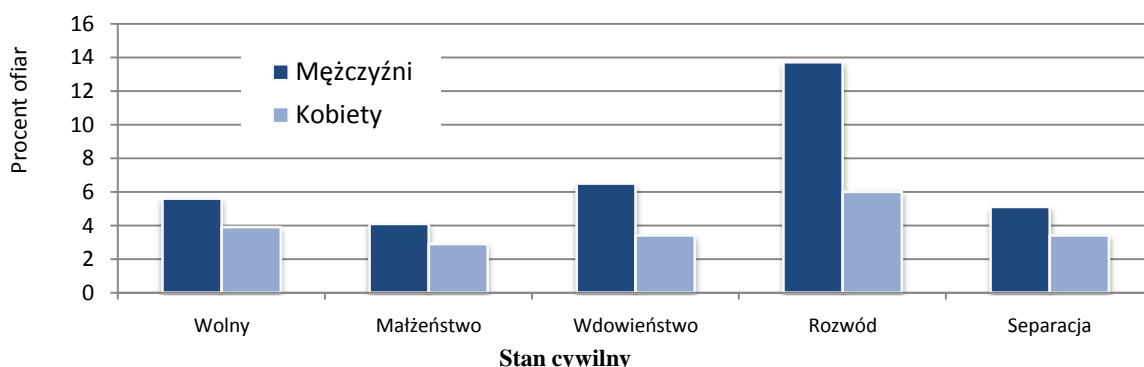
Predyktor	Sprawcy		Ofiary		Sprawcy i/lub ofiary	
	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)
Mężczyzna	Ref.					
Kobieta	0,000	0,353	0,000	0,708	0,000	0,499
Wiek 16-24 lata	0,000					
Wiek 25-34 lata	0,000	0,500	0,020	0,704	0,000	0,547
Wiek 35-44 lat	0,000	0,328	0,051	0,716	0,000	0,437
Wiek 45-59 lat	0,000	0,240	0,043	0,713	0,000	0,343
Wiek 60-64 lata	0,000	0,200	0,519	0,868	0,000	0,334
Wiek 65+ lat	0,000	0,094	0,111	0,691	0,000	0,250
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	Ref.					
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	0,928	0,988	0,251	1,146	0,659	1,043
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	0,101	1,246	0,563	0,924	0,820	1,024
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	0,596	1,061	0,464	0,924	0,744	0,973
Miasta do 20 tys. mieszkańców	0,007	1,372	0,000	0,615	0,517	0,942
Wieś	0,814	0,975	0,000	0,525	0,000	0,705
Wykształcenie podstawowe i niższe	Ref.					
Wykształcenie zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,015	0,774	0,025	1,307	0,524	1,056
Wykształcenie średnie	0,082	0,826	0,075	1,243	0,357	1,085
Wykształcenie wyższe i policealne	0,083	0,803	0,127	1,236	0,610	1,053
Pracownicy sektora publicznego	Ref.					
Pracownicy sektora prywatnego	0,257	1,125	0,990	0,999	0,123	1,139
Prywatni przedsiębiorcy	0,018	1,399	0,001	1,723	0,000	1,541
Rolnicy	0,848	0,965	0,422	0,814	0,957	1,008
Renciści	0,240	0,806	0,350	1,176	0,814	1,032
Emeryci	0,136	0,737	0,616	1,091	0,829	0,970
Uczniowie i studenci	0,002	0,628	0,470	1,137	0,048	0,786
Bezrobotni	0,208	1,186	0,871	1,027	0,261	1,136
Inni bierni zawodowo	0,043	0,734	0,866	1,028	0,090	0,814
Kawaler/panna	Ref.					
Zamężna/zonaty	0,055	1,182	0,369	0,910	0,386	1,065
Wdowiec/wdowa	0,726	1,082	0,188	1,244	0,023	1,358
Osoba rozwiedziona	0,000	2,445	0,000	2,185	0,000	2,431
Osoba żyjąca w separacji	0,980	0,989	0,854	0,921	0,794	1,090
Ubdzy	Ref.					
Średniozamożni	0,003	0,801	0,159	0,884	0,002	0,827
Zamożni	0,506	0,940	0,807	0,974	0,853	0,986
Nienadużywający alkoholu	Ref.					
Nadużywający alkoholu	0,000	2,971	0,000	3,037	0,000	3,018
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Cox & Snell R ² x 100	4,5		1,6		4,1	
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Nagelkerke R ² x 100	13,1		5,6		9,2	

* Ref. oznacza grupę odniesienia



UWAGI: efekt stanu cywilnego $F(4, 25455)=13,938, p<0.000, \eta^2=0,002$; efekt płci $F(1, 25455)=44,644, p<0.000, \eta^2=0,002$; efekt interakcji stanu cywilnego i płci $F(4, 25455)=9,766, p<0.000, \eta^2=0,002$; kowariantem był wiek ($F(1, 25455)=218,233, p<0.000, \eta^2=0,008$).

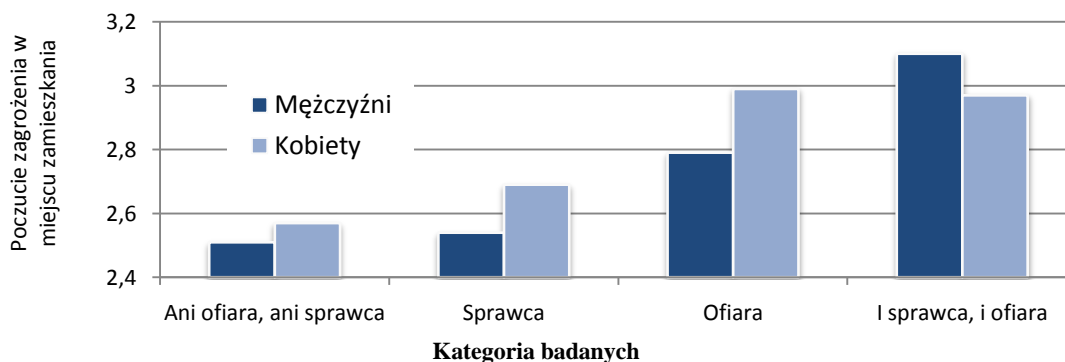
Wykres 5.10.14. Bycie sprawcą łamania prawa ze względu na płeć i stan cywilny z kontrolą wieku



UWAGI: efekt stanu cywilnego $F(4, 25455)=24,738, p<0.000, \eta^2=0,004$; efekt płci $F(1, 25455)=18,445, p<0.000, \eta^2=0,001$; efekt interakcji stanu cywilnego i płci $F(4, 25455)=6,366, p<0.000, \eta^2=0,001$; kowariantem był wiek ($F<1, ni$).

Wykres 5.10.15. Bycia ofiarą łamania prawa ze względu na płeć i stan cywilny z kontrolą wieku

Nie jest zaskakujące, że ofiary agresji są mniej zadowolone ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania, nawet jeśli są zarazem sprawcami łamania prawa. (wykres 5.10.16).



UWAGI: wskaźnikiem poczucia zagrożenia była ocena na skali zadowolenia ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania (od 1-bardzo zadowolony do 6-bardzo niezadowolony); efekt kategorii $F(3, 25341)=45,309, p<0.000, \eta^2=0,005$; efekt płci $F(1, 25341)<2, ni$; efekt interakcji kategorii badanych i płci $F(3, 25341)=2,525, p=0.056, \eta^2=0,000$; kowariantem był wiek ($F(1, 25341)=81,033, p<0.000, \eta^2=0,003$).

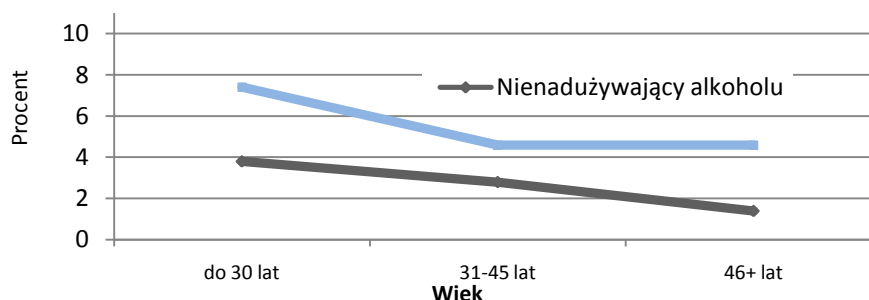
Wykres 5.10.16. Poczucie zagrożenia w miejscu zamieszkania kobiet i mężczyzn ze względu na kategorię bycia sprawcą lub ofiarą agresji

Osoby nadużywające alkoholu są w próbie posiadających prawo jazdy dwukrotnie częściej sprawcami kolizji lub wypadków drogowych niezależnie od wieku (tabela 5.10.28 i wykres 5.10.17). Sam wiek także wiąże się z prawdopodobieństwem sprawstwa kolizji lub wypadku; po 45 r.ż. bycie sprawcą kolizji lub wypadku jest niemal trzykrotnie mniejsze niż w grupie do 30 r.ż. Płeć odgrywa marginalne znaczenie. Kobiety nieistotnie statystycznie rzadziej powodują kolizję lub wypadek drogowy.

Tabela 5.10.28. Wyniki analizy regresji logistycznej prawdopodobieństwa bycia sprawcą kolizji lub wypadku drogowego ze względu na płeć i nadużywanie alkoholu w próbie osób posiadających prawo jazdy

	B	S.E.	Wald	df	p.	Exp(B)
Nadużywanie alkoholu	0,682	0,149	21,057	1	0,000	1,978
Płeć	-0,198	0,109	3,269	1	0,071	0,821
Wiek			53,093	2	0,000	
31-45 lat	-0,347	0,117	8,712	1	0,003	0,707
46+ lat	-0,947	0,130	53,035	1	0,000	0,388
Stała	-3,164	0,095	1117,688	1	0,000	0,042

UWAGI: grupami odniesienia są nienadużywający alkoholu, mężczyźni i osoby w wieku do 30 lat.



UWAGI: efekt wieku $F(2, 14715)=8,139$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$; efekt nadużywania alkoholu $F(1, 14715)=31,710$, $p<0,000$, $\eta^2=0,002$; efekt interakcji nadużywania alkoholu i wieku $F<2$, ni.

Wykres 5.10.17. Odsetek sprawców kolizji i wypadków drogowych wśród posiadających prawo jazdy osób nadużywających i nienadużywających alkoholu w zależności od wieku.

5.10.6. Ogólne orientacje życiowe

W obecnej edycji *Diagnozy*, podobnie jak w poprzednich trzech do pomiaru orientacji materialistycznej użyliśmy skróconej skali Richins i Dawsona (1992) (Aneks 1, . Analiza czynnikowa z rotacją varimax tej skali pokazuje dwa odrębne czynniki nastawienia materialistycznego (tabela 5.10.29). Pierwszy z nich, wyjaśniający 44 proc. wariacji, to właściwy materializm, czyli przywiązywanie wagi do dóbr materialnych, drugi natomiast to zamiłowanie do zakupów („zakupoholizm”) wyjaśniający 17 proc. wariacji.

Tabela 5.10.29. Wyniki analizy czynnikowej skali materializmu z rotacją varimax

Twierdzenia ze skali materializmu	Składowa							
	czynnik 1				czynnik 2			
	2011	2009	2007	2005	2011	2009	2007	2005
Podziwiam ludzi, którzy mają drogie domy, samochody i ubrania	0,744	0,739	0,799	0,793				
Miarą życiowego sukcesu jest stan posiadania różnych dóbr materialnych	0,816	0,813	0,835	0,807				
Lubię mieć rzeczy, których inni mogliby mi zazdrościć	0,723	0,696	0,711	0,701				
Lubię kupować rzeczy, które nie mają praktycznego znaczenia					0,769	0,783	0,783	0,772
Samo robienie zakupów sprawia mi prawdziwą przyjemność					0,801	0,771	0,771	0,784
Przywiązuję dużą wagę do dóbr materialnych	0,744	0,744	0,707	*				
Procent wyjaśnionej wariacji	45,2	43,5	43,6	40,1	16,9	17,4	18,1	21,9

* w 2005 r. twierdzenie to było sformułowane negatywnie (nie przywiązuję większej wagi do dóbr materialnych) i uzyskało ładunek poniżej 0,4

Średnia sumy odwróconych wartości skalowych odpowiedzi przy pozycjach, które uzyskały ładunki powyżej 0,4 w poszczególnych czynnikach, tworzy wskaźniki materializmu i zakupoholizmu.

Liczne badania, prowadzone głównie w USA, dowodzą, że nastawienie materialistyczne oddziałuje negatywnie na dobrostan psychiczny (Czapiński, 2004a). Powstało nawet kilka teorii tłumaczących mechanizmy tej negatywnej zależności (np. Kasser, 2002; Kasser, Ryan, 1996; Lane, 2000). Nie wnikając w dyskusje teoretyczne, sprawdźmy, czy rzeczywiście także w Polsce materializm czyni ludzi mniej szczęśliwymi, bardziej depresyjnymi. Generalnie tak, ale zależności są słabe i niekonsekwentne (tabela 5.10.30). Osoby o nastawieniu materialistycznym gorzej oceniają całe swoje dotychczasowe życie, są mniej szczęśliwe, mają częściej skłonności samobójcze, słabiej pragną żyć i doświadczają większej liczby symptomów depresji psychicznej. Zakupoholizm ma efekt odwrotny, działa pozytywnie na wszystkie te wskaźniki dobrostanu.

Tabela 5.10.30. Korelacje cząstkowe między wskaźnikami dobrostanu psychicznego i materializmu oraz zakupoholizmu z kontrolą wieku

Orientacja	Test zależności	Ocena całego życia*	Poczucie szczęścia*	Skłonności samobójcze*	Pragnienie życia	Depresja
Materializm	Korelacja	0,055	0,049	-0,043	-0,030	0,017
	Istotność (dwustronna)	0,000	0,000	0,000	0,000	0,008
	N	25713	25713	25713	25713	25713
Zakupoholizm	Korelacja	-0,055	-0,055	-0,023	0,054	-0,042
	Istotność (dwustronna)	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000
	N	25713	25713	25713	25713	25713

* wskaźnik odwrotnie skierowany — im niższa wartość tym większe nasilenie mierzonej zmiennej.

Spójrzmy na społeczne zróżnicowanie orientacji materialistycznej (tabela 5.10.31). Najsilniej różnicującym czynnikiem jest płeć. Mężczyźni są większymi materialistami, kobiety natomiast mają wyższy od mężczyzn wskaźnik zakupoholizmu. Mieszkańcy wsi są większymi materialistami i mniejszymi zakupoholikami, zwłaszcza w porównaniu z mieszkańcami największych miast powyżej 500 tys. mieszkańców.

Tabela 5.10.31. Wskaźniki materializmu i zakupoholizmu w przekroju różnych grup społeczno-demograficznych w 2009 i 2011 r.

Grupa społeczno-demograficzna	Materializm		Zakupoholizm		Test istotności różnic między grupami w 2011 r.	
	2011	2009 r.	2011	2009 r.	Materializm	Zakupoholizm
Ogółem	3,52		3,10			
Płeć					F=469,324	F=1212,296
Mężczyźni	3,72	3,67	2,85	2,85	p<0,000	p<0,000
Kobiety	3,42	3,38	3,33	3,32	$\eta^2 = 0,014$	$\eta^2 = 0,034$
Wiek					F=468,730	F=406,796
16-24 lata	4,14	4,02	3,59	3,52	p < 0,000	p < 0,000
25-34 lata	3,76	3,68	3,31	3,28	$\eta^2 = 0,064$	$\eta^2 = 0,055$
35-44 lata	3,55	3,48	3,09	3,11	wszystkie grupy różnią się między sobą w stopniu istotnym statystycznie	wszystkie grupy różnią się między sobą w stopniu istotnym statystycznie
45-59 lat	3,43	3,42	2,98	2,99		
60-64 lata	3,38	3,27	2,87	2,91		
65 i więcej lat	3,15	3,09	2,68	2,68		
Miejsce zamieszkania					F=31,984	F<2
Miasta ponad 500 tys.	3,40	3,37	3,11	3,17	p<0,000	ni
Miasta 200-500 tys.	3,39	3,38	3,05	3,13	$\eta^2 = 0,006$	wieś różni się od małych i
Miasta 100-200 tys.	3,42	3,35	3,09	3,06	wieś i małe miasta różnią się od dużych aglomeracji	największych miast
Miasta 20-100 tys.	3,52	3,44	3,12	3,07		
Miasta < 20 tys.	3,60	3,62	3,12	3,17		
Wieś	3,66	3,65	3,07	3,05		
Wykształcenie					F=122,538	F=14,239
Podstawowe i niższe	3,47	3,46	2,96	2,80	p<0,000	p<0,000
Zasadnicze/gimnazjum	3,73	3,73	3,14	3,15	$\eta^2 = 0,014$	$\eta^2 = 0,002$
Średnie	3,50	3,52	3,11	3,16	osoby z wyższym wykształceniem różnią się od wszystkich pozostałych grup a ze średnim od absolwentów zawodówek	podstawowe różni od wszystkich pozostałych a średnie od wyższego
Wyższe i policealne	3,28	3,24	3,17	3,16		
Dochód na jedną osobę					F=33,279	F=17,455
Dolny kwartył	3,73	3,65	3,01	3,06	p<0,000	p<0,000
Środkowe 50 proc.	3,65	3,51	3,13	3,08	$\eta^2 = 0,003$	$\eta^2 = 0,001$
Górny kwartył	3,48	3,43	3,19	3,15	wszystkie grupy różnią się między sobą	dolny kwartył różni się od pozostałych
Status społeczno-zawodowy					F=126,915	F=93,231
Sektor publiczny	3,41	3,33	3,12	3,16	p<0,000	p<0,000
Sektor prywatny	3,72	3,58	3,11	3,12	$\eta^2 = 0,041$	$\eta^2 = 0,030$
Prywatni przedsiębiorcy	3,68	3,65	2,92	3,12	emeryci, rolnicy i uczniowie różnią się od wszystkich pozostałych, bezrobotni różnią się od pozostałych z wyjątkiem rolników, renciści różnią się od pozostałych z wyjątkiem prac. sektora publicznego,	prac. sektora publ. różnią się od wszystkich z wyjątkiem prac. sektora prywatnego, przedsiębiorcy różnią się od wszystkich z wyjątkiem rolników, renciści różnią się od wszystkich z wyjątkiem rolników, bezrobotni różnią się od wszystkich z wyjątkiem rolników, bezrobotni różnią się od wszystkich z wyjątkiem
Rolnicy	3,85	3,77	2,95	2,85		
Renciści	3,34	3,37	2,95	2,84	prac. sektora prywatnego różnią się od pozostałych z wyjątkiem emeryci, rolnicy i uczniowie różnią się od wszystkich pozostałych, bezrobotni różnią się od pozostałych z wyjątkiem rolników, renciści różnią się od pozostałych z wyjątkiem rolników, bezrobotni różnią się od wszystkich z wyjątkiem rolników, bezrobotni różnią się od wszystkich z wyjątkiem	prac. sektora publicznego, prac. sektora prywatnego różnią się od pozostałych z wyjątkiem emeryci, rolnicy i uczniowie różnią się od wszystkich z wyjątkiem rolników, renciści różnią się od wszystkich z wyjątkiem rolników, bezrobotni różnią się od wszystkich z wyjątkiem
Emeryci	3,19	3,17	2,78	2,80		
Uczniowie i studenci	4,04	4,02	3,54	3,58	prac. sektora publicznego, prac. sektora prywatnego różnią się od pozostałych z wyjątkiem emeryci, rolnicy i uczniowie różnią się od wszystkich z wyjątkiem rolników, renciści różnią się od wszystkich z wyjątkiem rolników, bezrobotni różnią się od wszystkich z wyjątkiem rolników, bezrobotni różnią się od wszystkich z wyjątkiem	prac. sektora publicznego, prac. sektora prywatnego różnią się od pozostałych z wyjątkiem emeryci, rolnicy i uczniowie różnią się od wszystkich z wyjątkiem rolników, renciści różnią się od wszystkich z wyjątkiem rolników, bezrobotni różnią się od wszystkich z wyjątkiem
Bezrobotni	3,74	3,72	3,36	3,32		
Inni bierni zawodowo	3,60	3,63	3,29	3,22		

Jest wyraźna liniowa zależność między wiekiem i materializmem oraz zakupoholizmem: im młodszy respondenci tym bardziej materialistycznie nastawieni i z większym zamiłowaniem do zakupów (wyróżniają się tu zwłaszcza najmłodsze osoby w wieku 16-18 lat). Wykształcenie osłabia materializm, ale zwiększa zamiłowanie do zakupów. Im wyższe dochody tym słabsze nastawienie materialistyczne i większy zakupoholizm. Wyraźnie zatem nastawienie materialistyczne wynika z niedoboru — ci, co nie mają, bardzo chcieliby mieć; ci, co mają, mogą się skoncentrować na czym innym, choćby na wydawaniu pieniędzy. Jest to zgodne z teorią hierarchii potrzeb Abrahama Masłowa (1990), która — rzecz upraszczając — mówi: najpierw się trzeba najeść i ogrzać, żeby zapragnąć wizyty w teatrze (w tym przypadku w sklepie).

Silnie różnicującym czynnikiem jest status społeczno-zawodowy. I znów, najmłodszy, czyli uczniowie i studenci mają najwyższe wskaźniki zakupoholizmu i materializmu. Pod względem materializmu dotrzymują im kroku rolnicy, bezrobotni i pracownicy sektora prywatnego. Najniższy poziom materializmu i zakupoholizmu charakteryzuje emerytów i rencistów.

5.11. Ocena zmian systemowych i ich wpływu na życie Polaków

Antoni Sulek

Zmiany systemu politycznego i gospodarczego w Polsce po 1989 r. – wprowadzenie rządów demokratycznych na miejsce autorytarnych i gospodarki rynkowej na miejsce nakazowej pociągnęły za sobą głębokie i rozległe zmiany w społeczeństwie, zmieniły położenie podstawowych grup społecznych i wpłynęły na indywidualne losy ludzi. Do oceny tych zmian posłużyły dwa pytania: *Czy Pana(i) zdaniem, reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie czy raczej nie udały?* oraz *Kiedy żyło się Panu(i)m łatwiej – przed 1989 rokiem czy obecnie?* (pyt. 43 i pyt. 4). Odpowiedzi na pierwsze pytanie wyrażały ogólną i bezpośrednią ocenę zmiany systemowej, a odpowiedzi na pytanie drugie – ocenę z perspektywy własnego życia badanego. Pierwsze pytanie było zadawane od 1997 r., a drugie od 2000 r. - pozwala to badać zmiany ocen w czasie. Jest to istotne, gdyż wpływ, pamięć i ocena tak wielkiego wydarzenia historycznego jak zmiana systemowa w Polsce mają swoją dynamikę.

5.11.1. Ogólna ocena reform i jej zróżnicowanie społeczne

Ogólna ocena reform rozpoczętych w 1989 r. jest dla badanych zadaniem trudnym. Tylko połowa badanych (51,2 proc.) może się na nią zdecydować – druga połowa (48,8 proc.) znalazła się w kategorii „trudno powiedzieć” i nawet wśród osób z wykształceniem wyższym niż średnie odsetek ten jest niewiele niższy (44,2 proc.) (tabela 5.11.1). Badanych niezdolnych do jednoznacznej oceny reform ubywa bardzo powoli - w 1997 r. było ich 59,8 proc. W tym trendzie widać fluktuacje: od poprzedniego pomiaru (2009) ubyło 3,1 p.p. osób tej kategorii, ale wcześniej, w latach 2007-2009 przybyło ich 4,0 p.p.

Trudność sformułowania tej oceny ma wiele przyczyn, związanych ze złożonym charakterem ocenianych wydarzeń oraz z procesem tworzenia się ocen. Reformy po 1989 r. są kompleksem wydarzeń coraz bardziej odległych w czasie i w miarę jak z populacji ubywa ludzi, którzy sami obserwowali te zmiany i ich doświadczali, a przybywa ludzi, którzy ich nie pamiętają, udział odpowiedzi „trudno powiedzieć” może rosnąć w sposób naturalny. Oceny tych reform nie powstają tylko na podstawie obserwacji własnych. Pokolenie wchodzące tworzy je na podstawie narracji starszych lub wprost przejmuje ich oceny; istotne są też narracje obecne w przestrzeni publicznej. Te doświadczenia i narracje są zróżnicowane, zróżnicowane są więc i oceny. Nie tylko dlatego reformy po 1989 r. nie mogą liczyć na uzgodnioną i powszechnie podzielaną ocenę społeczną. Do tego konieczne byłoby uprzednie uzgodnienie takiej oceny przez elity polityczne i medialne, kształtujące opinię masową i podniesienie jej do poziomu społecznie obowiązującego „wyobrażenia zbiorowego”. Przez jeszcze wiele lat wielu Polaków nie będzie wiedziało, co o reformach 1989 roku sądzić i będzie się różnić w ich ocenie.

Wśród badanych, którzy ocenili reformy po 1989 r. jako udane albo nieudane, pogląd, że reformy się *nie* udały (37,2 proc.) występuje 2,5 razy częściej niż pogląd, że się udały (14,0 proc.). Dominująca opinia, że reformy się *nie* udały, zależy od cech położenia społecznego, jednak we wszystkich kategoriach społecznych: grupach wieku, wykształcenia, dochodu, statusu społeczno-zawodowego, wśród mieszkańców wszystkich typów miejscowości ustępuje ona opinii, że reformy te się udały. Jest więc rzeczywiście opinią zdecydowanej, choć względnej większości. Analiza skupi się jednak na mniejszości, na tych, których zdaniem reformy się *udały* – większość będzie tłem.

Tabela 5.11.1. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy Pana(-i) zdaniem, reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie czy raczej nie udały?” w grupach wykształcenia osób w wieku 18+ lat

Poziom ukończonego wykształcenia	Udały się	Nie udały się	Trudno powiedzieć	N
Wyższe ze stopniem naukowym co najmniej doktora	36,4	29,9	33,8	155
Wyższe ze stopniem magistra lub równorzędnym	29,6	29,0	41,4	3686
Wyższe ze stopniem inżyniera, licencjata	18,8	27,8	53,4	1099
Policealne	12,2	41,2	46,6	847
Średnie zawodowe	12,7	40,0	47,4	5484
Średnie ogólnokształcące	15,0	31,2	53,8	2668
Zasadnicze zawodowe	9,2	43,5	47,4	6574
Gimnazjum	8,6	10,7	80,7	1715
Podstawowe ukończone	8,3	43,3	48,4	3847
Bez wykształcenia/podstawowe nieukończone	9,7	34,0	56,3	267
Ogółem	13,9	36,4	49,7	26342

Istotne znaczenie dla oceny reform po 1989 r. ma wykształcenie (tabela 5.11.1); za tą etykietą kryje się liczba lat i rodzaj okres pobierania nauki, ale także typ wykonywanej pracy oraz przynależność do określonej warstwy społecznej. W czterech głównych grupach wykształcenia (podstawowe i niższe – zasadnicze/gimnazjum – średnie – wyższe i policealne) za udane uznaje reformy *resp.* 8,5 proc., 9,3 proc., 13,5 proc i 25,2 proc. badanych. Przyrost ocen pozytywnych („udały się”) wraz z wykształceniem jest powolny i skok następuje dopiero na poziomie studiów wyższych i policealnych. Tylko w górnej grupie wykształcenia pozytywne oceny reform nie ustępują ocenom

negatywnym („nie udały się”): dopiero wśród ludzi z wykształceniem magisterskim oceny pozytywne zrównują się częstością (29,6 proc.) z negatywnymi (29,0 proc.), a jedynie w elitarnej grupie z doktoratem oceny pozytywne (36,4 proc.) wyraźnie przeważają nad negatywnymi (29,9 proc.). Teoretycznie można byłoby oczekiwać, że poglądy górnej warstwy społeczeństwa, w dodatku propagowane przez media, będą spadać „kaskadowo” na dół, do grupy licencjatów i inżynierów, tam mieszać się z poglądami zastanymi, i tak dalej. W porównaniu z rokiem 2009 niczego takiego jednak nie zaobserwowano, zapewne potrzeba na to więcej czasu.

Podobny kierunek i kształt mają zależności między klasą miejsca zamieszkania a oceną reform (tabela 5.11.2). Wraz ze wzrostem wielkości miejscowości pozytywne oceny reform nabierają na częstości bardzo powoli i dopiero w wielkich miastach, powyżej 500 tys. mieszkańców ich częstość podnosi się do 23,6 proc, ale i tam daleko im nawet do stanu równowagi.

Tabela 5.11.2. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy Pana(-i) zdaniem, reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie czy raczej nie udały?” w klasach miejscowości zamieszkania wśród osób w wieku 18+ lat

Klasa miejscowości zamieszkania	Czy Pana(-i) zdaniem reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie, czy raczej nie udały?			
	Udały się	Nie udały się	Trudno powiedzieć	N
Miasta o liczbie mieszkańców 500 tys. i więcej	23,6	35,3	41,1	3224
Miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys.	18,7	35,0	46,3	2589
Miasta o liczbie mieszkańców 100-200 tys.	14,1	35,2	50,8	1964
Miasta o liczbie mieszkańców 20-100 tys.	13,9	35,8	50,4	5217
Miasta o liczbie mieszkańców poniżej 20 tys.	13,2	37,9	48,9	3388
Wieś	10,0	39,2	50,8	9892
Ogółem	13,9	36,4	49,7	26274

Na oceny reform wpływa również dochód. W dolnym kwartyle dochodu na osobę w gospodarstwie domowym za udane uznaje reformy 8,5 proc., w środkowych 50 % – 11,8 proc., a w górnym kwartyle 23,2 proc. badanych.

Jeśli chodzi o wielkie grupy statusu społeczno-zawodowego, to grupą, w której najczęściej spośród wszystkich reformy ocenia się pozytywnie są prywatni przedsiębiorcy: 26,5 proc. spośród nich uznaje reformy za udane, zaś 31,4 proc. za nieudane; zatem nawet w grupie uważanej za największego beneficjenta reformy rynkowej ich pozytywne oceny nie przeważają nad negatywnymi. Każda z pozostałych grup statusu ocenia reformy negatywnie przynajmniej dwukrotnie częściej niż pozytywnie. Wyjątkiem są uczniowie i studenci, którzy prawie tak samo często oceniają je jako udane i jako nieudane (12,9 i 14,4 proc.); nie wiemy, czy w przyszłości zachowają swe oceny czy też przyjmą oceny grup społeczno-zawodowych, w których się znajdują.

Generalnie, przekonania o powodzeniu reform kumulują się na górnych szczeblach drabiny społecznej – na niższych szczeblach występują one wyraźnie rzadziej, dominacja opinii, że reformy się nie udały, jest tam szczególnie silna.

Poziom wykształcenia, wielkość miejscowości i poziom dochodu są ze sobą pozytywnie skorelowane, więc kontrolowano ich wpływy na ocenę reform. Okazało się, że:

(1) Wykształcenie zachowuje dużą siłę swego wpływu we wszystkich klasach miejscowości i w kwartylach dochodu.

(2) Siła wpływu dochodu oraz klasy miejscowości wyraźnie słabną przy kontroli wykształcenia. Utrzymują się, i to nie we wszystkich grupach wykształcenia różnice między dużymi miastami a resztą oraz między górnym kwartylem dochodu a resztą. Obserwowane różnice w ocenach reform między grupami dochodu oraz między klasami miejscowości biorą się głównie z tego, że w dużych miastach i w górnej grupie dochodu znajduje się więcej ludzi z wykształceniem wyższym i średnim.

(3) Istnieją kategorie, w których połączone wpływy wykształcenia, klasy miejscowości i dochodu sprawiają, że pozytywna ocena reform równoważy się lub przeważa nad oceną negatywną. Są to ludzie z wyższym wykształceniem zamieszkali w wielkich (ponad 500 tys. mieszkańców) miastach (33,7 proc. wobec 34,1 proc.) oraz tacy sami ludzie z górnego kwartyla dochodu (32,0 proc. wobec 28,9 proc.). Są to kategorie małe liczebnie i nie ważą istotnie na rozkładzie ocen w całym społeczeństwie. W ich ramach znajdują się jednak grupy opiniotwórcze, które w dłuższym okresie czasu mogą wpływać na poglądy masowe w kierunku pozytywnego wartościowania reform.

(4) Istnieją też grupy z kumulacją czynników sprzyjających ocenie reform jako nieudanych. Wśród mieszkańców wsi z wykształceniem podstawowym za nieudane reformy roku 1989 uznaje 45,2 proc., a za udane tylko 9,0 proc. badanych. Wśród ludzi z dolnego kwartyla dochodu z wykształceniem podstawowym za nieudane uznaje reformy 38,0 proc., a za udane 6,5%. W tych połączonych kategoriach społecznych oceny pozytywne spotyka się więc raczej wyjątkowo, co konserwuje ich rozkład. Kategorie te są stosunkowo liczne i ważą na rozkładzie i klimacie oceny w całym społeczeństwie.

5.11.2. Czynniki kształtujące ogólną ocenę reform

Różnicujący wpływ cech położenia społecznego (wykształcenia, klasy miejscowości zamieszkania i dochodu) na ocenę reform wyjaśniani być może za pomocą różnych czynników, które będąc składowymi lub korelatami cech położenia społecznego, wpływają na te oceny bardziej bezpośrednio.

Pierwszym takim czynnikiem są własne doświadczenia - to czy komuś żyje się łatwiej obecnie czy też łatwiej żyło mu się przed 1989 r., przed podjęciem reform. W istocie, chodzi tu nie tyle o zmianę (poprawę lub pogorszenie) we własnym życiu, ale o *poczucie* takiej zmiany po roku 1989. Już w poprzednich edycjach *Diagnozy Społecznej* wykazano istnienie w Polsce „falszywej świadomości” w tym względzie – rozbieżności między obiektywnymi a subiektywnymi wskaźnikami zmian sytuacji życiowej Polaków i zaniżania skali jej poprawy.

Na pytanie *Kiedy żyło się Panu(i)m łatwiej – przed 1989 rokiem czy obecnie?*, 31,1 proc. badanych odpowiedziało, że przed 1989 r., a 18,8 proc., że obecnie; 20,5 proc. nie potrafiło tego ocenić, a 29,7 proc. było za młodych, by pamiętać tamte czasy (tabela 5.11.3). Oznacza to, że spośród badanych, którzy pamiętają tamte czasy 44,2 proc. uważa, że łatwiej im się żyło wtedy, a 26,7 proc. - że lepiej się im żyje obecnie; w tej części, a dokładniej – połowie dorosłego społeczeństwa, która ma pogląd w sprawie, wyraźnie przeważają liczebnie osoby, które sądzą, że przed 1989 r. im samym, a zapewne i „ludziom” żyło się łatwiej. W ostatnich dwu latach nawet przybyło (3,0 p.p.) osób, które mówią, że łatwiej żyło się im przed 1989 r.

Z poprzednich edycji *Diagnozy Społecznej* wynika, że doświadczenie zmiany w życiu własnym, która *nastąpiła* po 1989 r. łączy się z przekonaniem, że jest ona *przyczynowo związana* z tym, co się wtedy w Polsce działo. Nie zaskakuje więc związek *subiektywnej* poprawy i pogorszenia własnej sytuacji życiowej po 1989 r. z oceną reform wtedy rozpoczętych (tabela 5.11.3). Ludzie, którzy uważają, że obecnie żyje im się łatwiej niż przed 1989 r., choć mniej więcej tak samo częściej oceniają reformy jako nieudane niż jako udane (30,2 proc. wobec 41,4 proc.; w 2009 r. 31,4 proc. wobec 27,9 proc.!), ostro odróżniają się w ocenach od ludzi, którzy uważają, że łatwiej żyło im się przed 1989 r. – ci drudzy bardzo rzadko (7,4 proc.) oceniają reformy jako udane, a z reguły oceniają je jako nieudane (59,9 proc., przy 32,7 proc. odpowiedzi „trudno powiedzieć”).

Tabela 5.11.3. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy Pana(-i) zdaniem, reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie czy raczej nie udały?” w zależności od poczucia, że łatwiej żyło się przed 1989 r. lub obecnie wśród osób w wieku 18 i więcej lat

Kiedy żyło się Pani łatwiej - przed 1989 rokiem czy obecnie?	Czy Pana(i) zdaniem reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie, czy raczej nie udały?				N
	Udały się	Nie udały się	Trudno powiedzieć		
Łatwiej żyło mi się przed rokiem 1989	7,4	59,9	32,7	7842	
Obecnie żyje mi się łatwiej	30,2	31,4	38,4	4788	
Trudno powiedzieć	9,8	34,2	56,0	5205	
Jestem za młody(a), żeby pamiętać czasy sprzed 1989 r.	13,1	18,0	68,8	8122	
Ogółem	13,8	36,5	49,7	25957	

Doświadczenie poprawy lub pogorszenia warunków życia po 1989 r. jest silnie zróżnicowane społecznie, zależy ono przede wszystkim od wykształcenia (tabela 5.11.4) i dochodu.

Tabela 5.11.4. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Kiedy żyło się Panu(i)m łatwiej – przed 1989 rokiem czy obecnie?” w grupach wykształcenia osób w wieku 18 i więcej lat.

Poziom ukończonego wykształcenia	Kiedy żyło się Panu(i)m łatwiej – przed 1989 rokiem czy obecnie?				N
	Łatwiej żyło mi się przed rokiem 1989	Obecnie żyje mi się łatwiej	Trudno powiedzieć	Jestem za młody, żeby pamiętać czasy sprzed 1989 r.	
Podstawowe i niższe	57,0	15,1	20,3	7,6	4101
Zasadnicze/gimnazjum	33,5	14,2	21,7	30,6	8251
Średnie	26,7	19,5	19,9	33,9	8124
Wyższe i policealne	16,1	26,7	19,6	37,5	5778
Ogółem	31,1	18,5	20,5	29,7	26254

Podobnie jak przy ogólnej ocenie reform, wraz ze wzrostem wykształcenia wyraźnie spada odsetek badanych, którzy uważają, że łatwiej żyło im się przed 1989 r., a rośnie odsetek tych, którym łatwiej żyje się obecnie. Skok występuje między wykształceniem średnim a wykształceniem wyższym i policealnym. Ci, którzy przekroczyli ten próg są jedyną grupą wykształcenia, w której ludzie osobiście zadowoleni ze zmiany przeważają nad niezadowolonymi.

Istotna dla osobistego doświadczenia zmiany po 1989 r. jest też obecna sytuacja materialna badanych. W dolnym kwartylu subiektywnie lepiej żyje się obecnie 8,9 proc. ogółu badanych, w środkowych 50% - 17,7 proc., a w górnym kwartylu – 31,4 proc. Jedynie w górnym kwartylu przekonanie, że lepiej żyje się obecnie przeważa nad

opinią, że lepiej żyło się przed 1989 r. (23,8 proc.); w środkowych 50% osób takich jest 34,0%, a w dolnym kwartyle tyle samo, 34,5%.

Swoje znaczenie ma też klasa wielkości miejsca zamieszkania (przekonanie, że żyje się lepiej teraz, rośnie systematycznie z 15,3 proc. na wsi do 26,1 proc. w wielkich miastach).

We wszystkich grupach wieku, które dobrze pamiętają czasy sprzed 1989 r. (45 lat i więcej) zdecydowanie przeważają ludzie, którym przed 1989 r. żyło się subiektywnie lepiej niż po 1989 r. Proporcja odwraca się dopiero w grupie 35-44- latków. Im więcej lat ktoś przeżył w PRL, tym częściej będzie uważał, że wtedy, przed 1989 r. żyło mu się lepiej. Tabela 5.11.5 pokazuje procentowy rozkład tych ocen w kolejnych kohortach.

Tabela 5.11.5. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Kiedy żyło się Panu(i)m łatwiej – przed 1989 rokiem czy obecnie?” w 4 grupach wieku

	Łatwiej żyło mi się przed rokiem 1989	Obecnie żyje mi się łatwiej
35-44 lata	22,2	26,7
45-59 lat	48,3	26,6
60-64 lata	54,9	24,4
65+ lat	57,8	23,3

Przewaga tych, którym subiektywnie żyje się lepiej teraz niż przed 1989 r. istnieje tylko wśród ludzi poniżej 45. roku życia, mieszkańców miast liczących ponad 500 tys. mieszkańców, osób z wyższym wykształceniem, z górnego kwartyla dochodu, prywatnych przedsiębiorców i pracowników sektora publicznego – we wszystkich pozostałych kategoriach ludzie częściej sądzą, że łatwiej żyło im się przed 1989 r.

Podstawową dodatnią zależność między oceną zmiany warunków *własnego* życia a ogólną *oceną* reform po 1989 r. zbadano w grupach wykształcenia. W czterech głównych grupach wykształcenia różnice w częstości pozytywnych ocen reform między badanymi, którym żyło się łatwiej przed 1989 r. a badanymi, którym lepiej żyje się obecnie wynoszą odpowiednio.: 6-9 - 24,1 proc., 6,3 - 19,6 proc., 8,0 - 29,3 oraz 12,6 - 41,0 proc. w grupie z wykształceniem wyższym, przy różnicy 7,4 – 30,2 proc. dla całej zbiorowości. Początkowa zależność między ocenami utrzymuje się, i w małym stopniu wynika z wpływu wykształcenia na obie oceny równocześnie. Widać też ciekawą interakcję: w najwyższej grupie wykształcenia własne, a w szczególności pozytywne doświadczenia najsilniej wpływają na ogólną ocenę reform po 1989 r.

Ludzie mają tendencję do oceniania efektu reform na podstawie swoich własnych przypadków — konsekwencji reform dla nich samych. Pozytywne doświadczenia własne są jednak uogólniane trudniej niż doświadczenia negatywne: 30,2 proc. badanych, którym obecnie żyje się łatwiej ocenia, że reformy te się udały, natomiast dwukrotnie więcej, bo 59,9 proc. badanych, którym łatwiej żyło się *przed* 1989 r. ocenia reformy jako nieudane. Ponadto osoby, które nie potrafią ocenić porównawczo swej sytuacji, są w swoich ocenach zdecydowanie bliższe ludziom, którym po roku 1989 żyje się trudniej — ich poglądy kształtują się więc pod wpływem doświadczeń bardziej powszechnych w społeczeństwie. Efekt ten jest zgodny z Czapińskiego teorią niewdzięczności społecznej, która zakłada, że negatywne doświadczenia oddziałują na nas silniej niż pozytywne i mają większy wpływ na ogólne oceny dotyczące obszaru tych doświadczeń.

Drugim, po doświadczeniu własnym czynnikiem kształtującym ogólną ocenę reform po 1989 r. są wartości polityczne, przekonanie, że demokracja to dobry ustrój. Na skali akceptacji demokracji 28,2 proc. zbiorowości wybrało pogląd, że „demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów”; 15,0 - że „niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być lepsze niż rządy demokratyczne”; dla 15,9 „nie ma znaczenia, czy rząd jest demokratyczny czy niedemokratyczny”, zaś 3,6 proc. uważa, że „demokracja jest złą formą rządu”; 37,3 proc. nie udzieliło odpowiedzi. Bezwzględna akceptacja demokracji jako formy rządzenia jest więc w Polsce niska, ale w ostatnich dwu latach wyraźnie jej przybyło jej (4 p.p.). a co więcej przybyło jej w każdej grupie wykształcenia.

Poglądy na demokrację silnie zależą od poziomu wykształcenia. W kolejnych czterech głównych grupach wykształcenia pogląd o bezwarunkowej wyższości demokracji nad innymi formami rządów wyznaje 14,4 (w 2009 r. 10,9), 20,5 (17,9), 29,8 (26,8) i 45,6 (41,1) proc. badanych. Podobnie jak dwa lata wcześniej pogląd ten ma za sobą więcej niż połowę badanych o wyrobionym zdaniu tylko w najwyższej grupie wykształcenia.

Afirmacji demokracji sprzyja też dobra własna sytuacja ekonomiczna; w górnym kwartyle dochodu demokrację bezwzględnie akceptuje 39,1 badanych, w środkowych 50% - 26,6 proc., a w dolnym tylko 19,5 proc., dwa razy mniej niż w górnym. Rośnie ona też wraz z wielkością miejsca zamieszkania; od 22,5 proc. na wsi do 41,3 proc. w wielkich miastach (ponad 500 tys. mieszkańców); także i tu największy przyrost (7,2 p.p.) istnieje między miastami 200-500 tys. a miastami ponad 500 tys. Wpływ każdego z tych czynników - wykształcenia, dochodu i wielkości miejsca zamieszkania jest więc skokowy – wyraźny przyrost afirmacji demokracji następuje dopiero na najwyższym poziomie – wykształcenia, dochodu i wielkości miejsca zamieszkania. Te trzy czynniki są ze sobą skorelowane, ale każdy z nich ma samodzielny wpływ na akceptację demokracji.

Tak niska bezwzględna akceptacja demokracji politycznej nie może sprzyjać pozytywnemu wartościowaniu przez społeczeństwo reform podjętych po 1989 r. Tłumaczy jednak część indywidualnego zróżnicowanie tych ocen (tabela 5.11.6). Ludzie uznający demokrację za najlepszą formę rządów ostro odróżniają się od tła zwolenników wszystkich innych poglądów na demokrację. - kilkakrotnie częściej niż pozostali razem wzięci uznają reformy za

udane. Na drugim krańcu skali aż 63,2 proc. skłonnych sądzić, że „demokracja jest złą formą rządów”, czyli praktycznie wszyscy, którzy potrafili ocenić reformy po 1989 r. - ocenia te reformy jako reformy nieudane.

Afirmacja demokracji wpływa na ocenę reform na każdym poziomie wykształcenia: ci, co bezwzględnie akceptują demokrację, mniej więcej dwa razy częściej niż ogół *tego poziomu* uważają reformy za udane (20.6 wobec 8.4 proc.; 19,9 wobec 9,0 proc. 25.0 wobec 13,5 proc i 39.0 wobec 25.2 proc w grupie z wykształceniem wyższym). Podobnie we *wszystkich* klasach miejscowości i kwartylach dochodu. Jest to więc rzeczywisty wpływ akceptacji demokracji na ocenę reform po 1989 r. Najprawdopodobniej ludzie, którzy cenią demokrację, doceniają to, że Polska po 1989 r. stała się krajem demokratycznym.

Tabela 5.11.6. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy Pana(-i) zdaniem, reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie czy raczej nie udały?”, w zależności od akceptacji demokracji jako formy rządów wśród osób w wieku 18+ lat

Które z podanych stwierdzeń o demokracji jest Panu(i) najbliższe?	Czy Pani zdaniem reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie, czy raczej nie udały?			N=100%
	Udały się	Nie udały się	Trudno powiedzieć	
Demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów	28,5	28,7	42,9	7265
Niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być lepsze niż rządy demokratyczne	14,4	46,8	38,8	3879
Nie ma znaczenia, czy rząd jest demokratyczny, czy niedemokratyczny	8,8	49,2	42,1	4060
Demokracja jest złą formą rządów	5,4	63,2	31,3	927
Trudno powiedzieć	5,8	30,1	64,1	9826
Ogółem	13,9	36,4	49,8	25957

Odczuwana poprawa warunków życia po 1989 r. i uznanie demokracji za najlepszą formę rządów mają tendencję do skupiania się w warstwach ludzi z wykształceniem wyższym, w dużych miastach i w górnych grupach dochodu. Tam też częściej niż w innych segmentach społeczeństwa uważa się reformy za udane. Te dwa czynniki mają też tendencję do współwystępowania na poziomie jednostek i dlatego najlepiej reformy oceniają ludzie, którym obecnie żyje się łatwiej i którzy równocześnie afirmują demokrację (5.11.7).

Tabela 5.11.7. Procentowy rozkład odpowiedzi „udały się” na pytanie „pytanie „Czy Pana(-i) zdaniem, reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie czy raczej nie udały?”, w zależności od poczucia, że łatwiej żyło się przed 1989 r. lub obecnie i od akceptacji demokracji jako formy rządów, wśród osób, które pamiętają czasy przed 1989 r.

Kiedy żyło się Pani łatwiej - przed 1989 rokiem czy obecnie?	Które z podanych stwierdzeń o demokracji jest Panu(i) najbliższe?			
	Demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów	Niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być lepsze niż rządy demokratyczne	Nie ma znaczenia, czy rząd jest demokratyczny, czy niedemokratyczny	Demokracja jest złą formą rządów
Łatwiej żyło mi się przed rokiem 1989	15,5	6,6	6,7	3,3
Obecnie żyje mi się łatwiej	44,3	30,0	19,0	17,0

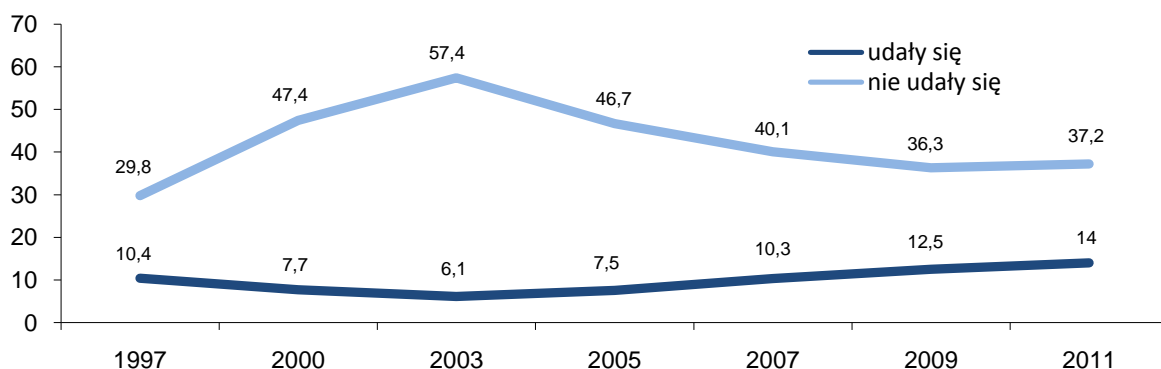
Każdy z tych czynników – poprawa lub pogorszenie własnej sytuacji życiowej po 1989 r. oraz stosunek do demokracji, choć powiązany z drugim, wpływa samodzielnie na ocenę reform. Zarówno w grupie badanych, którym łatwiej żyło się przed 1989 r., jak w grupie badanych, którym łatwiej żyje się po 1989 r., uznanie demokracji za najlepszą formę rządu skokowo podnosi ocenę reform. U ludzi, którym łatwiej żyło się przed 1989 r. stosunek do demokracji ma jednak mniejsze znaczenie dla poglądów na reformy – afirmacja demokracji bardziej liczy się wtedy, gdy doświadczyło się już poprawy własnej sytuacji. Połączenie obu czynników kumuluje ich wpływ i w grupie ludzi, których doświadczyli poprawy swego życia i zarazem afirmują demokrację, prawie połowa (44,3 proc.) uznaje reformy za udane. Łatwiejsze życie po 1989 r. przy braku afirmacji rządów demokratycznych prowadzi do częstszych pozytywnych ocen reform niż poparcie dla demokracji połączone z przekonaniem, że łatwiej żyło się przed 1989 r. To dodatkowy argument za podstawowym znaczeniem zmiany własnej sytuacji dla oceny zmiany społecznej.

5.11.3. Dynamika ocen reform w latach 1997-2009

Analiza dynamiczna społecznych ocen reform po 1989 r. obejmuje sześć pomiarów, począwszy od 1997 r.; ich wyniki podano na wykresach 5.11.1 i 5.11.2. Przez cały ten okres w społeczeństwie dominowało przekonanie, że reformy po 1989 r. ogólnie się *nie* udały; zawsze oceny negatywne występowały kilka razy częściej niż pozytywne. Utrzymująca się przez tak długi czas statystyczna dominacja negatywnych ocen reform po 1989 r. ma tendencję do

przekształcania się w dominację społeczną i do samo-utrwalania się. Tworzy się też klimat społeczny, w którym zła opinia o reformach nabiera cech poprawności społecznej.

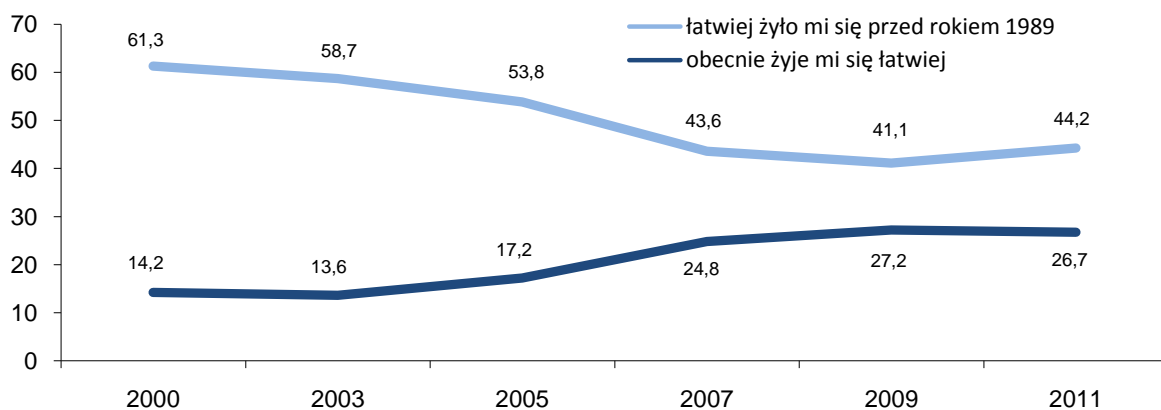
Na przestrzeni tego okresu brak jest jednej ogólnej tendencji w ferowaniu ocen, ich stałej poprawy lub pogorszenia. Najpierw, w latach 1997-2003 skurczyła się, i tak niewielka mniejszość oceniająca reformy pozytywnie i równocześnie, aż dwukrotnie wzrósł udział przekonanych, że reformy się nie udały. Potem jednak, od 2003 r. zmiana przybiera inny kierunek: ocena reform systematycznie się poprawia, z 6,1 proc. w 2003 r. do 14,0 proc. w 2011 r.; równocześnie spada odsetek ocen negatywnych, z 57,4 do 37,2 proc. (zob. wykres 5.11.1). Poprawa oceny reform po 1989 r. może następować pod wpływem ogólnego wzrostu gospodarczego i jego pozytywnych efektów dla badanych. Wpływ ten nie może być jednak znaczny, gdyż te dwa zjawiska oddalają się od siebie w czasie, w świadomości masowej słabnie związek obecnego stanu gospodarki z reformami roku 1989, a utrwalone w społeczeństwie oceny tamtych zmian, żyją już własnym życiem.



Źródło danych: rok 1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*

Wykres 5.11.1. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy Pana(-i) zdaniem, reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie czy raczej nie udały?”, w latach 1997-2011 wśród osób w wieku 18+ lat

Równie trwałe i powszechne jak ocena, że reformy w Polsce po 1989 r. się nie udały, jest pogląd, że łatwiej żyło się *przed*, a nie po 1989 r. Jeśli wyliczyć badanych, którzy byli za młodzi, by móc dziś robić takie porównanie, to dla okresu 2000-2011 uzyskujemy szereg następujący (wykres 5.11.2):



Źródło danych: rok 1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*

Wykres 5.11.2. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Kiedy żyło się Panu(i)m łatwiej – przed 1989 rokiem czy obecnie” w latach 2000-2011, wśród osób, które pamiętają czasy sprzed 1989 r.

W miarę oddalania się od początku zmiany ustrojowej, ocena nowego okresu z perspektywy życia własnego, choć niska, jest coraz lepsza, aczkolwiek w l. 2009-2011 tendencja ta nie tylko się zatrzymała, ale nawet lekko, zapewne przejściowo się cofnęła (odsetek osób, którym „łatwiej się żyło” przed 1989 r. wzrósł o 3 p.p.). Jeśli ta tendencja się utrzyma, to być może z czasem, w świadomości kurczącej się grupy badanych, którzy pamiętają tamte czasy, ocena pozytywna zacznie brać górę nad negatywną. Proces ten, ogólnie mówiąc ma trzy powiązane ze sobą przyczyny: nowe doświadczenia, re-konstrukcję pamięci oraz zmiany w perspektywie. Porównując życie po 1989 r. z okresem przed 1989 r., porównujemy je z bezustannie przepracowywanymi wspomnieniami, odnosimy tamte lata do coraz to nowych doświadczeń i przymierzamy do coraz wyższych standardów.

Zestawienie zmian w społecznych ocenach reform po 1989 r. oraz zmian w porównawczych ocenach życia przed i po 1989 r. pokazuje, że te dwa procesy przebiegają równolegle do siebie. Zależność między oceną zmian w życiu własnym a ogólną oceną reform, ustalona wcześniej na poziomie indywidualnym, znajduje uzupełnienie w

zależności między agregatowymi wskaźnikami szeregu czasowego. Wypowiadane przez badanych oceny reform związane są z ich ocenami zmian w życiu własnym. Ocena reform w społeczeństwie poprawia się wraz ze wzrostem proporcji ludzi, którzy widzą korzystne zmiany w swoim życiu. Poprawa ta może też mieć związek z akceptacją demokracji, gdyż ta w latach 2005-2011 wyraźnie wzrosła - z 21,6 do 28,2 proc.

W ocenach reform i porównawczej ocenie własnego życia przed i po 1989 r. widoczna jest nie tylko duża stabilność ocen na poziomie całego społeczeństwa, ale także zasadnicze podobieństwo ich zróżnicowań wewnątrzgrupowych. Wzory wpływu wykształcenia, klasy miejscowości zamieszkania i dochodów na oceny są dosyć trwałe. Tym bardziej interesujące są ich zmiany; pokazują one kierunek zmian na poziomie społeczeństwa. Przykładowo, o ile jeszcze w 2007 r. tylko w wąskiej grupie osób ze stopniem doktora przeważał pogląd, że reformy po 1989 r. się udały, a na wszystkich innych poziomach wykształcenia przeważał pogląd przeciwny, o tyle w 2009 r. także w dużej grupie z wykształceniem magisterskim zasięg obu poglądów się wyrównał, ale do 2011 r. pogląd o sukcesie reform nie stał się poglądem przeważającym (tabela 5.11.1).

Zwraca uwagę to, że ogólne oceny reform są systematycznie gorsze niż oceny wpływu zmian od 1989 r. na życie własne. W każdym z badań od 2000 r. badanych, którzy mówili, że po 1989 r. żyje im się łatwiej było przynajmniej dwa razy więcej niż badanych, którzy mówili, że reformy się udały. Gdyby ogólne oceny reform formowały się tylko na podstawie doświadczeń własnych, tak dużej rozbieżności by tu nie było. Pytanie, dlaczego w 2011 r. subiektywne pogorszenie się warunków życia własnego po 1989 r. pociąga za sobą w 60 proc. przypadków negatywną ocenę reform i tylko 6 proc. badanych, którym się pogorszyło, mówi, że reformy się udały, natomiast subiektywna poprawa skojarzona jest z pozytywną oceną reform u 30 proc. badanych i tyle samo (31 proc.) badanych, którym się poprawiło, mówi, że reformy się nie udały (tabela 5.11.3).

Ocenę zmiany warunków własnego życia tworzą sobie ludzie sami, uogólniając swoje doświadczenia i porównując się z innymi. Ludzie lepiej potrafią ocenić swoje własne położenie niż złożony proces historyczny. Ogólne oceny reform po 1989 r. zależą w dużym stopniu od interakcji społecznych oraz ogólnego klimatu w społeczeństwie. Rozbieżność ocen sytuacji własnej i sytuacji społeczeństwa jest znana badaczom społecznym: znacznie więcej ludzi mówi o zagrożeniu przestępczością w kraju niż czuje się osobiście zagrożonych, więcej krytycznie ocenia służbę zdrowia niż ma z nią doświadczenia negatywne itd.

Gorsze oceny ogólne reform niż oceny zmian w warunkach własnego życia mogą mieć także źródło psychologiczne (Czapiński, 2000). Ludzie, którym po 1989 r. żyje się łatwiej, mogą podnosić swoją samoocenę podkreślając trudności osiągnięcia swego sukcesu, pokazując, że choć reformy ogólnie się nie udały, im się udało, potrafili wykorzystać nowe możliwości. Ludzie, którym po 1989 r. się nie powiodło, mogą bronić swej samooceny utrzymując, że reformy *ogólnie* się nie udały, a oni sami padli ich ofiarą, tak jak „wszyscy”. Oba procesy, podnoszenia samooceny i samousprawiedliwienia prowadzą w tym samym kierunku – obniżają ocenę reform podjętych w Polsce dwadzieścia dwa lata temu.

5.12. Polak przed telewizorem

Janusz Czapiński

Telewizor jest głównym medium łączącym Polaka ze światem. W ciągu 13 lat wzrósł znacząco odsetek dorosłych Polaków poświęcających telewizji 3 i więcej godzin dziennie (tabela 5.12.1).

Tabela 5.12.1. Odsetek Polaków poświęcających różną ilość czasu przeciętnie dziennie na oglądanie telewizji między 1996 i 2011 rokiem wśród osób w wieku 18 i więcej lat

Rok badania	Ilość czasu poświęcanego dziennie na oglądanie telewizji			
	nie oglądają	do 2 godzin	2-3 godziny	3 i więcej godzin
1996	6,4	45,9	27,1	19,5
2005	2,6	40,3	26,1	30,9
2007	2,7	42,2	25,8	29,4
2009	3,7	39,9	26,1	30,3
2011	3,4	39,6	26,1	30,9

Źródło danych: 1996 r. — World Value Survey (<http://wvs.isr.umich.edu/fig.shtml>); 2005-2011 r. — *Diagnoza Społeczna*.

Ilość czasu poświęcanego na telewizję zależy od niektórych zmiennych społeczno-demograficznych (tabela 5.12.2). Najbardziej różnicuje status społeczno-zawodowy, wiek i wykształcenie. Osoby, które mniej pracują (emeryci i renciści oraz bezrobotni i gospodynie domowe), poświęcają telewizji znacznie więcej czasu niż pracujący, a zwłaszcza przedsiębiorcy — najmniej oglądający telewizję — i rolnicy. Starsi więcej czasu spędzają przed telewizorem niż młodszy. Im wyższe wykształcenie tym mniej czasu przed telewizorem.

Są bardziej i mniej „telewizyjne” województwa. Do najbardziej „telewizyjnych” należą lubuskie, dolnośląskie, łódzkie i kujawsko-pomorskie. Najmniej wpatrzeni w ekran telewizyjny są mieszkańcy pasa województw południowo-wschodnich (małopolskiego i podkarpackiego). Miasto, zwłaszcza średniej wielkości, nieco góruje „telewizyjnie” nad wsią, pewnie, po pierwsze, dlatego, że rolnicy wykazują większe przywiązanie do swojej pracy, a po drugie oferta telewizji kablowej w miastach jest bogatsza i bardziej atrakcyjna od telewizji naziemnej docierającej głównie na wieś. Telewizyjnymi rekordzistami w przekroju stanu cywilnego są osoby owdowiałe, najmniej natomiast oglądają telewizję osoby stanu wolnego i żyjące w małżeństwach.

Czy oglądanie telewizji sprzyja poczuciu szczęścia, albo odwrotnie — czy nieszczęśliwi bardziej się garną do świata na małym ekranie? Kwestia ta nie została do dziś przez badaczy rozstrzygnięta. Są teorie (np. Mandler, 1978; Nesse, Williams, 1994⁸⁰; Postman, 1986), które za epidemię depresji, ogólnie złą kondycję psychiczną i niską jakość życia winią właśnie telewizję. Dysfunkcyjną rolę telewizji pokazują też wyniki kilku badań empirycznych (np. Kubey and Csikszentmihalyi 1990; Robinson, Martin, 2008). Dane z *Diagnozy* dowodzą, że zależność między dobrostanem psychicznym i czasem oglądania telewizji jest przy kontroli wieku i płci krzywoliniowa: wśród osób nieoglądających w ogóle telewizji jest podobnie jak wśród oglądających wiele godzin dziennie większy odsetek nieszczęśliwych, niezadowolonych z życia, zniechęconych do życia i cierpiących na depresję w porównaniu z grupą „umiarkowanych” widzów (wykresy 5.12.1 – 5.12.4).

Podobnie jak w przypadku dobrostanu psychicznego krzywoliniowa jest także zależność między intensywnością oglądania telewizji i kondycją fizyczną. Osoby w ogóle nieoglądające telewizji i te, które siedzą przed ekranem wiele godzin dziennie gorzej oceniają stan swojego zdrowia i wykazują więcej symptomów zaburzeń somatycznych (wykresy 5.12.5 – 5.12.6). W przypadku wskaźnika otyłości (BMI -- proporcji wagi ciała do wzrostu⁸¹) zależność jest liniowa: im więcej czasu przed telewizorem tym większy odsetek otyłych (wykres 5.12.7).

Telewizja, zgodnie z tezą Roberta Putnama (2000) niszczy także kapitał społeczny (patrz rozdz. 6.3). W tym przypadku zależność podobnie jak z otyłością jest prostoliniowa: im więcej czasu poświęcanego telewizji tym mniejsze zaufanie do ludzi i ogólnie niższy poziom kapitału społecznego⁸² (wykres 5.12.8).

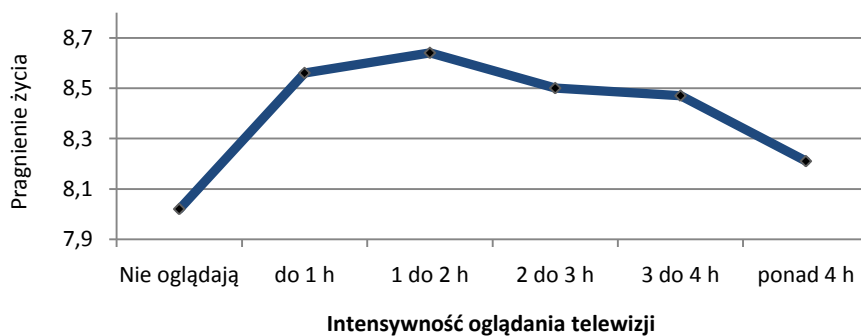
⁸⁰ “Mass communications, especially television and movies, effectively make us all one competitive group even as they destroy our more intimate social networks. In the ancestral environment you would have had a good chance at being the best at something. Even if you were not the best, your group would likely value your skills. Now we all compete with those who are the best in the world. Watching these successful people on television arouses envy. Envy probably was useful to motivate our ancestors to strive for what others could obtain. Now few of us can achieve the goals envy sets for us, and none of us can attain the fantasy lives we see on television.” (Nesse, Williams, 1994, s. 220).

⁸¹ Jest to prosty wskaźnik ryzyka chorób związanych z nadwagą (patrz rozdz. 5.6.3).

⁸² Konstrukcja wskaźnika patrz rozdz. 9.1.

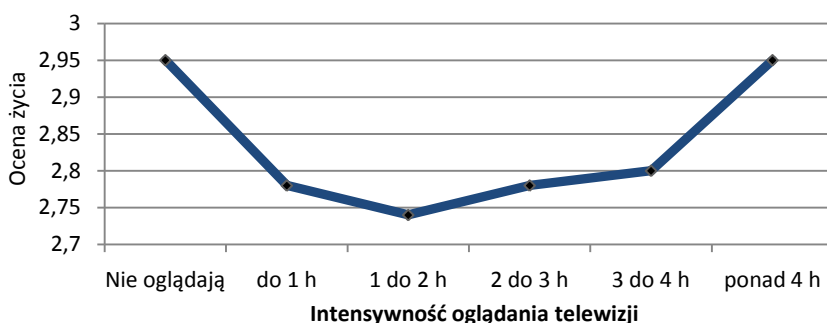
Tabela 5.12.2. Procent respondentów poświęcających różną ilość czasu na oglądanie telewizji oraz test istotności związku między czasem oglądania telewizji a społeczno-demograficznym kryterium podziału na grupy

Grupa społeczno-demograficzna	Wcale lub do 1 godziny	Od 1 do 3 godzin	3 i więcej godzin	Chi-kwadrat poziom istotności
Ogółem	13,6	55,5	30,9	
Płeć				
Mężczyźni	14,3	54,3	31,4	15,034
Kobiety	13,0	56,5	30,5	0,001
Wiek				
do 24 lat	18,7	54,7	26,5	
25-34 lata	19,7	57,3	23,1	1133,813
35-44 lata	16,0	59,5	24,5	0,000
45-59 lat	10,7	58,3	30,9	
60-64 lata	7,0	50,1	42,9	
65 i więcej lat	6,7	47,5	45,7	
Wykształcenie				
Podstawowe i niższe	11,7	48,2	40,1	597,463
Zasadnicze zawodowe	12,0	55,4	32,6	0,000
Średnie	14,1	57,1	28,8	
Wyższe i policealne	21,0	58,7	20,4	
Miejsce zamieszkania				
Miasta ponad 500 tys.	17,4	52,3	30,3	
Miasta 200-500 tys.	16,9	50,8	32,4	233,604
Miasta 100-200 tys.	11,1	53,0	35,9	0,000
Miasta 20-100 tys.	11,5	53,3	35,2	
Miasta < 20 tys.	12,7	55,1	32,2	
Wieś	13,5	59,5	27,0	
Województwo				
Dolnośląskie	11,3	50,6	38,1	
Kujawsko-pomorskie	12,7	53,0	34,2	
Lubelskie	15,3	57,6	27,2	
Lubuskie	7,8	55,0	37,2	
Łódzkie	11,0	55,5	33,4	
Małopolskie	18,7	55,7	25,6	
Mazowieckie	14,2	56,5	29,3	341,762
Opolskie	12,9	55,1	31,9	0,000
Podkarpackie	18,9	61,4	19,6	
Podlaskie	17,9	55,0	27,1	
Pomorskie	13,7	48,8	37,5	
Śląskie	12,0	56,5	31,5	
Świętokrzyskie	12,8	57,9	29,3	
Warmińsko-mazurskie	11,9	53,7	34,4	
Wielkopolskie	12,5	56,7	30,8	
Zachodniopomorskie	12,3	56,8	30,9	
Stan cywilny				
Kawaler/panna	19,1	53,8	27,2	
Żonaty/zamężna	12,1	58,3	29,7	577,708
Wdowiec/wdowa	7,8	46,5	45,7	0,000
Rozwiedziony/rozwiedziona	12,0	51,3	36,6	
W separacji	14,4	56,4	29,3	
Status społeczno-zawodowy				
Sektor publiczny	17,4	61,8	20,9	
Sektor prywatny	15,8	61,0	23,2	
Prywatni przedsiębiorcy	24,2	55,9	19,9	
Rolnicy	14,1	67,0	18,9	1581,858
Renciści	6,4	46,7	46,9	0,000
Emeryci	6,5	49,8	43,7	
Uczniowie i studenci	20,6	54,6	24,8	
Bezrobotni	10,0	47,7	42,2	
Inni bierni zawodowo	12,5	53,0	34,5	



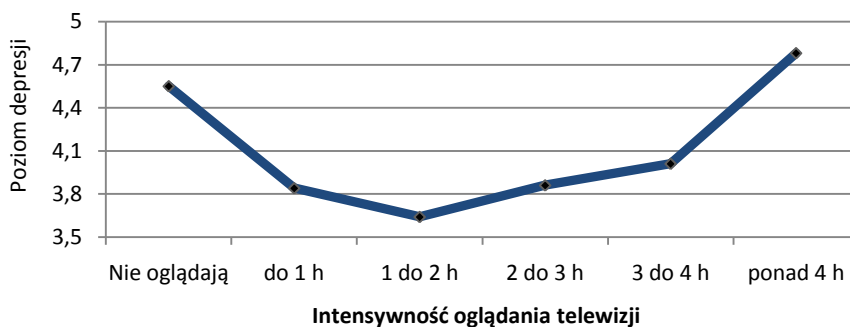
UWAGI: efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25585)=41,870, p<0.000, \eta^2=0,008$; zmienne kontrolne: wiek ($F(1, 25585)=304,870, p<0.000, \eta^2=0,012$) i płeć (efekt nieistotny).

Wykres 5.12.1. Intensywność oglądania telewizji a pragnienie życia przy kontroli płci i wieku



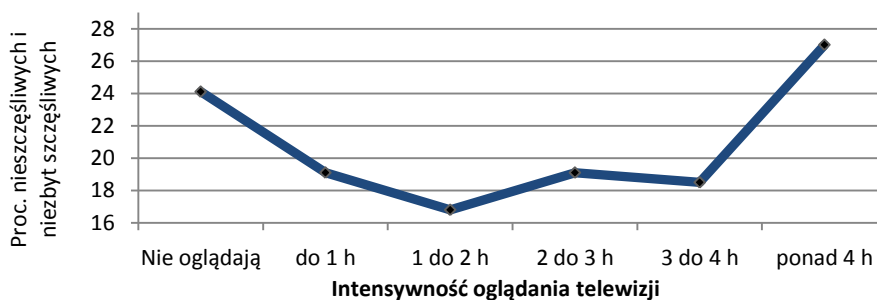
UWAGI: skala oceny życia odwrotnie skierowana (im wyższa wartość tym niższa ocena); efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25640)=28,599, p<0.000, \eta^2=0,006$; zmienne kontrolne: wiek ($F(1, 25640)=615,870, p<0.000, \eta^2=0,023$) i płeć (efekt nieistotny).

Wykres 5.12.2. Intensywność oglądania telewizji a ocena całego życia przy kontroli płci i wieku



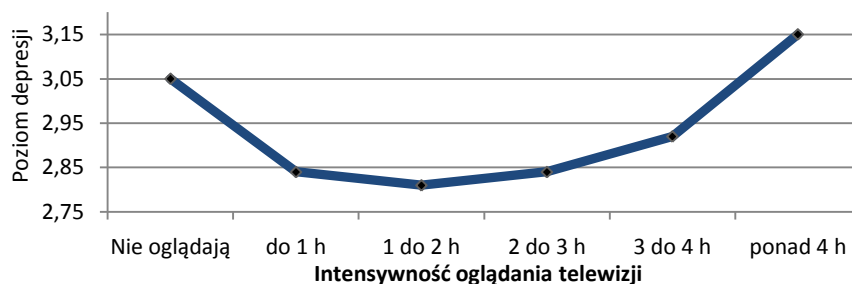
UWAGI: efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25215)=80,882, p<0.000, \eta^2=0,016$; zmienne kontrolne: wiek ($F(1, 25215)=14959,870, p<0.000, \eta^2=0,372$) i płeć ($F(1, 25215)=292,004, p<0.000, \eta^2=0,011$).

Wykres 5.12.3. Intensywność oglądania telewizji a natężenie symptomów depresji przy kontroli płci i wieku



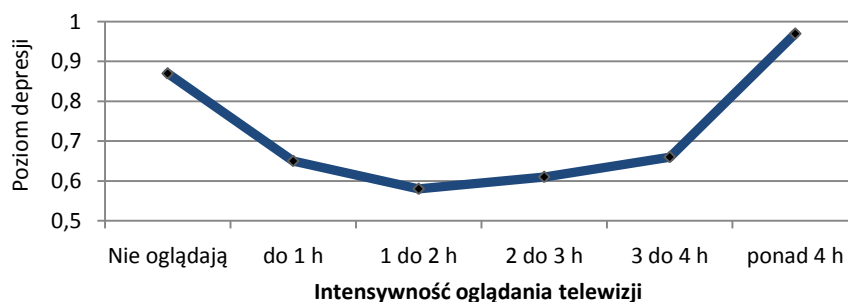
UWAGI: efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25631)=40,282, p<0.000, \eta^2=0,008$; zmienne kontrolne: wiek ($F(1, 25631)=659,570, p<0.000, \eta^2=0,025$) i płeć ($F<1, ni$).

Wykres 5.12.4. Intensywność oglądania telewizji a poczucie nieszczęścia przy kontroli płci i wieku



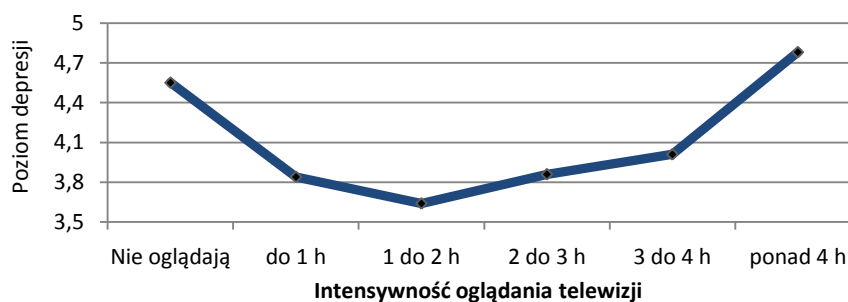
UWAGI: skala oceny zdrowia jest odwrotnie skierowana: 1- bardzo zadowolony, 6- bardzo niezadowolony; efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25581)=54,882$, $p<0.000$, $\eta^2=0,011$; zmienne kontrolne: wiek ($F(1, 25581)=5681,801$, $p<0.000$, $\eta^2=0,182$) i płeć ($F(1, 25581)=77,304$, $p<0.000$, $\eta^2=0,003$).

Wykres 5.12.5. Intensywność oglądania telewizji a natężenie symptomów depresji przy kontroli płci i wieku



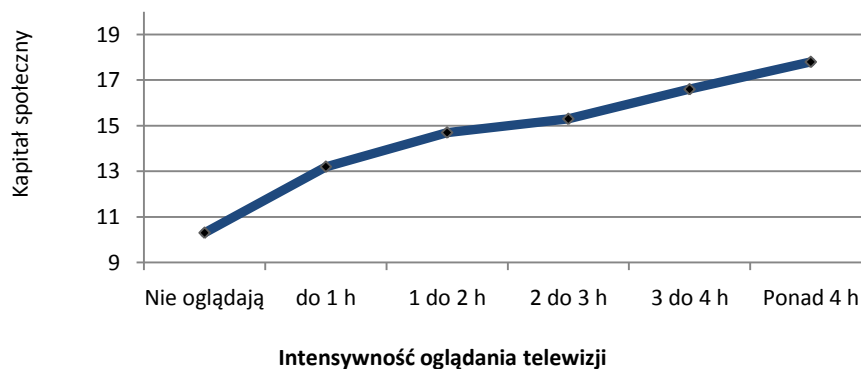
UWAGI: efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25559)=39,982$, $p<0.000$, $\eta^2=0,008$; zmienne kontrolne: wiek ($F(1, 25559)=1397,570$, $p<0.000$, $\eta^2=0,052$) i płeć ($F(1, 25559)=143,404$, $p<0.000$, $\eta^2=0,006$).

Wykres 5.12.6. Intensywność oglądania telewizji a natężenie symptomów depresji przy kontroli płci i wieku



UWAGI: efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25215)=80,882$, $p<0.000$, $\eta^2=0,016$; zmienne kontrolne: wiek ($F(1, 25215)=14959,870$, $p<0.000$, $\eta^2=0,372$) i płeć ($F(1, 25215)=292,004$, $p<0.000$, $\eta^2=0,011$).

Wykres 5.12.7. Intensywność oglądania telewizji a natężenie symptomów depresji przy kontroli płci i wieku



UWAGI: efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25414)=10,855$, $p<0.000$, $\eta^2=0,002$; zmienne kontrolne: wiek ($F(1, 25414)=1196,592$, $p<0.000$, $\eta^2=0,045$) i płeć ($F(1, 25414)=30,304$, $p<0.000$, $\eta^2=0,001$).

Wykres 5.12.8. Intensywność korzystania z telewizji a poziom kapitału społecznego przy kontroli wieku i płci

5.13. Społeczno-psychologiczny portret wybranych zawodów

Janusz Czapiński

Wyodrębniliśmy 39 grup zawodowych reprezentowanych każda przez co najmniej 100 respondentów (tabela 5.13.1). Obliczyliśmy dla nich średni wiek, udział kobiet, poziom wykształcenia (liczba lat nauki), udział osób w stanie wolnym (singli), żyjących w małżeństwie i rozwiedzionych łącznie z żyjącymi w separacji formalnej lub nieformalnej, mających dzieci na utrzymaniu, odsetek użytkowników internetu, procent otyłych wg BMI, liczbę przyjaciół, odsetek ufających ludziom, przekonanych o wyższości demokracji nad innymi formami rządów, materialistów⁸³, procent sprawców przestępstw lub wykroczeń, częstość praktyk religijnych w miesiącu, natężenie objawów somatycznych doświadczanych przez co najmniej pół miesiąca, odsetek myślących w ostatnich miesiącach o odebraniu sobie życia, natężenie symptomów depresji psychicznej, odsetek nieszczęśliwych, procent bardzo zadowolonych i zadowolonych z osiągnięć życiowych, z perspektyw na przyszłość i z pracy, procent pracujących za granicą w latach 2007-2011, odsetek zamierzających wyjechać do pracy za granicą w kolejnych dwóch latach, procent bezrobotnych w 2009-2010, przeciętną liczbę godzin pracy w tygodniu, procent zaliczających do trzech najważniejszych cech w pracy zawodowej pracę zgodną z umiejętnościami, brak napięć i stresu, dużą samodzielność, możliwość rozwoju osobistego, możliwość szybkiego awansowania, stabilność zatrudnienia, dogodne godziny pracy i odpowiednią płacę, procent uprawiających aktywnie jakąś formę sportu lub ćwiczeń fizycznych i odsetek znających aktywnie co najmniej jeden język obcy.

W innych częściach raportu znaleźć można dane o zróżnicowaniu tych grup zawodowych w zakresie dochodów osobistych (rozdz. 5.5.1), religijności (rozdz. 5.10.3), niktynizmu, nadużywania alkoholu i jakości życia (rozdz. 9.1 oraz Aneks 6).

W zakresie wszystkich tych wskaźników występują znaczne różnice między grupami zawodowymi (tabela 5.13.1). Najmłodszy ze średnią wieku niewiele powyżej 37 lat są informatycy, pracownicy ds. obsługi klientów, robotnicy w przetwórstwie spożywczym i sprzedawcy a najstarsi ze średnią wieku powyżej 44 lat — rolnicy, pomoce domowe i sprzątaczkę, nauczyciele szkół wyższych i pielęgniarki. Najmniej sfeminizowane (poniżej 5 proc. kobiet) są zawody robotnika budowlanego, mechanika maszyn i urządzeń oraz kierowcy, a największy odsetek kobiet pracuje w zawodzie pielęgniarki (94 proc.), pomocy domowej i sprzątaczkę (91 proc. kobiet) nauczyciela szkoły podstawowej. Wysoce sfeminizowane są także zawody pracowników usług osobistych, robotników produkcji odzieży. Wśród zawodów o wyższym statusie społecznym kobiety przeważają w grupie lekarzy (72 proc.), specjalistów ds. administracji i prawników (69 proc.), a mężczyźni wśród nauczycieli akademickich (61 proc.), w grupie władz i wyższej kadry kierowniczej (62 proc.), inżynierów (78 proc.) i informatyków (91 proc.).

Najniższe wykształcenie mierzone liczbą lat nauki mają rolnicy i pomoce domowe (mniej niż 11 lat), a najwyższe nauczyciele szkół wyższych, lekarze, nauczyciele szkół ponadpodstawowych i podstawowych, inżynierowie, specjaliści ds. administracji i prawnicy, inni specjaliści, władze i wyższa kadra kierownicza oraz informatycy (powyżej 16 lat nauki). Fakt, że aż w 17 na 39 zawodów średnia liczba lat nauki przekracza 14 a zaledwie w dwóch nie przekracza 11 lat, zawdzięczamy niezwykłemu boomowi edukacyjnemu po 1989 r.

Udział osób w stanie wolnym jest silnie skorelowany z wiekiem, nic dziwnego zatem, że największy odsetek singli jest w zawodach „najmłodszych”: informatyków, pracowników obsługi klientów, ale jest ich także jedna trzecia wśród twórców, mechaników maszyn i urządzeń, monterów, robotników obróbki drewna i papieru, lekarzy i robotników niewykwalifikowanych oraz wykwalifikowanych. Najmniej singli jest w grupie pomocy domowych, robotników produkcji odzieży, pielęgniarek, służb mundurowych, władz i wyższej kadry kierowniczej. Najbardziej „mażeńskie” grupy zawodowe to średnia kadra kierownicza, służby mundurowe, rolnicy towarowi i kierowcy, a najmniej twórcy, robotnicy niewykwalifikowani i pracownicy ds. obsługi klientów. Najwyższy wskaźnik rozwodów i separacji jest wśród pracowników usług osobistych, średniego personelu w ochronie zdrowia, twórców, władz i wyższej kadry kierowniczej, sprzątaczek i pomocy domowych, kucharzy, kelnerów, barmanów i robotników niewykwalifikowanych, a najniższy wśród operatorów pojazdów wolnobieżnych (0 proc.) oraz rolników towarowych. W parze z odsetkiem żyjących w związku małżeńskim idzie odsetek osób mających dzieci na utrzymaniu. Najwięcej jest ich wśród robotników produkcji odzieży, robotników w przetwórstwie spożywczym i nauczycieli, a najrzadziej mają dzieci na utrzymaniu pracownicy ds. obsługi klientów, twórcy, mechanicy maszyn i urządzeń, nauczyciele akademicy i rolnicy na potrzeby własne.

Użytkowników internetu jest najwięcej, co nie dziwi, wśród informatyków (100 proc.), a następnie specjalistów ds. finansowych (98 proc.), władz i wyższej kadry kierowniczej, prawników i inżynierów (po 97 proc.). Najmniej internautów jest wśród rolników, (poniżej 40 proc.), pomocy domowych i sprzątaczek oraz robotników niewykwalifikowanych (poniżej 50 proc.).

Zawodami, w których pracuje największy odsetek osób otyłych (patrz rozdz. 5.6.3) są robotnicy w przetwórstwie spożywczym (dużo pokus pokarmowych), operatorzy pojazdów wolnobieżnych, kierowcy, mechanicy maszyn i urządzeń oraz służby mundurowe (20 i więcej procent); najmniej otyłych jest wśród nauczycieli akademickich, pracowników ds. obsługi klientów, twórców, innych specjalistów, kucharzy, kelnerów i barmanów, lekarzy, pracowników usług osobistych, nauczycieli szkół podstawowych i specjalistów ds. finansowych (poniżej 10 proc.).

⁸³ Patrz rozdz. 5.10.6.

Najwięcej przyjaciół mają przedstawiciele władz i wyższej kadry kierowniczej oraz operatorzy pojazdów wolnobieżnych (powyżej 8), a najmniej lekarze (poniżej 6).

W Polsce poziom uogólnionego zaufania do ludzi należy do najniższych w Europie; na tym tle pozytywnie wyróżniają się jedynie władze i wyższa kadra kierownicza, nauczyciele szkół podstawowych i lekarze (powyżej 25 proc. ufających). Także wśród informatyków, nauczycieli szkół wyższych i prawników ufających jest ponad 20 proc., a więc grubo powyżej średniej krajowej (patrz rozdz. 6.3). Najbardziej nieufni są robotnicy obróbki metali i rolnicy na własne potrzeby (poniżej 10 proc.).

Demokracja najbliższa jest informatykom, lekarzom i twórcom (ponad 55 proc. zgadzających się z twierdzeniem, że system demokratyczny ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów). Najmniej pozytywny stosunek do demokracji jest charakterystyczny dla rolników na potrzeby własne, robotników produkcji odzieży i monterów (mniej niż 20 proc. zwolenników powyższej tezy).

Największymi materialistami są monterzy i robotnicy budowlani, a najmniejszymi nauczyciele szkół wyższych, lekarze, nauczyciele i twórcy.

Łamać prawo zdarza się najczęściej kierowcom, górnikom, robotnikom niewyspecjalizowanym i przedstawicielom władzy i wyższej kadry kierowniczej (ponad 10 proc. sprawców), a najrzadziej lekarzom i pracownikom usług osobistych (2 proc. sprawców przestępstw lub wykroczeń).

Do kościoła chodzą najczęściej rolnicy na potrzeby własne (przeciętnie 4 razy w miesiącu), a następnie nauczyciele i rolnicy towarowi. Najmniej praktykują religijnie informatycy, monterzy, inni wykwalifikowani pracownicy, prawnicy, robotnicy budowlani od wykończenia, służby mundurowe, pracownicy ds. obsługi klientów i mechanicy (przeciętnie mniej niż 2 razy w miesiącu).

Na objawy somatyczne trwające co najmniej pół miesiąca najczęściej narzekają pomoce domowe i sprzątaczkę, średni personel w ochronie zdrowia, rolnicy produkujący na własne potrzeby, robotnicy wyrobów włókienniczych i twórcy (w większości sfeminizowane zawody); na drugim krańcu, najzdrowsi są inżynierowie, informatycy, elektrycy, robotnicy obróbki drewna i papieru oraz górnicy (wszystkie typowo męskie zawody).

Myśli samobójcze najczęściej nachodzą robotników w przetwórstwie spożywczym, robotników budowlanych od stanu surowego, pracowników usług osobistych i rolników produkujących na własne potrzeby oraz pomoce domowe i sprzątaczkę (12 i więcej procent), a najrzadziej lekarzy, nauczycieli szkół wyższych, inżynierów i średnią kadrę kierowniczą (poniżej 5 proc.).

Na depresję cierpią najbardziej „najstarsze” i najbardziej sfeminizowane grupy zawodowe: rolnicy, pomoce domowe i sprzątaczkę, pracownicy usług osobistych, pielęgniarki i twórcy; najmniej symptomów depresji psychicznej wykazują informatycy i robotnicy obróbki drewna i papieru.

Najwięcej osób nieszczęśliwych jest wśród pomocy domowych i sprzątaczek, rolników produkujących na własne potrzeby i robotników niewykwalifikowanych, robotników budowlanych od stanu surowego i pracowników usług osobistych (ponad 20 proc.); najmniej „nieszczęśliwe” zawody to inżynier i nauczyciel akademicki (poniżej 7 proc.).

Ze swoich osiągnięć najbardziej zadowoleni są lekarze i nauczyciele szkół wyższych (po 65 proc. bardzo zadowolonych i zadowolonych); najmniej zadowolonych z osiągnięć jest wśród pomocy domowych i sprzątaczek, rolników na potrzeby własne, robotników niewykwalifikowanych i robotników produkcji odzieży (mniej niż 1/3.).

Największymi optymistami są informatycy, władze i wyższa kadra kierownicza, średnia kadra kierownicza, lekarze, nauczyciele szkół wyższych, prawnicy i inni specjaliści (ponad 1/3); największymi zaś pesymistami są robotnicy obróbki drewna i papieru i rolnicy produkujący na własne potrzeby (poniżej 20 proc. zadowolonych z perspektyw).

Z pracy najbardziej zadowoleni są lekarze, nauczyciele szkół ponadpodstawowych i nauczyciele akademicy (ponad 2/3 bardzo zadowolonych i zadowolonych), a najmniej rolnicy produkujący na własne potrzeby i robotnicy produkcji odzieży (poniżej 35 proc. bardzo zadowolonych i zadowolonych)

Największy procent (powyżej 10) pracował w latach 2007-2011 za granicą robotników budowlanych (zarówno stan surowy jak i wykończenie), a najmniejszy robotników produkcji odzieży (0 proc.), monterów, informatyków i pielęgniarek (po 1 proc.). Pamiętajmy jednak, że w *Diagnozie* rejestrujemy tylko te osoby, które między poszczególnymi rundami nie opuściły na stałe gospodarstwa domowego; a zapewne część osób, które wyjechały do pracy za granicę po czwartej rundzie badania w 2007 r., przestała być członkami badanych gospodarstw domowych w następnych rundach.

Najczęściej szykują się do pracy za granicą w najbliższych dwóch latach także robotnicy budowlani (14-15 proc.), a oprócz nich robotnicy niewykwalifikowani, robotnicy obróbki metali, mechanizmy maszyn i urządzeń, robotnicy w przetwórstwie spożywczym, kierowcy i inni wykwalifikowani pracownicy (powyżej 10 proc.). Najrzadziej o wyjeździe myślą nauczyciele szkół podstawowych i informatycy.

Wyjazdy zarobkowe za granicę są silnie skorelowane z zamiarami wyjazdowymi ($r=0,718$). W zawodach, w których jest największy odsetek pracowników z doświadczeniem w pracy za granicą, jest także najczęściej szykujących się do wyjazdu w przyszłości. I wbrew pozorom (a raczej obiegowym opiniom o polskiej emigracji zarobkowej) nie są to zawody, w których pracują osoby niedostatecznie przygotowane do pracy za granicą, przede wszystkim ze względu na brak znajomości języków obcych. Istotna jest korelacja w przekroju 39 grup zawodowych między odsetkiem wyjeżdżających i szykujących się do wyjazdu a odsetkiem znających czynnie co najmniej jeden język obcy (odpowiednio $r=0,491$ i $0,435$). Także na poziomie indywidualnym w próbie ponad 26 tys. członków

badanych gospodarstw domowych istotna jest korelacja między pracą za granicą a znajomością języków obcych ($r=0,217$). Co prawda ten współczynnik korelacji nie jest zbyt wysoki

Bez pracy w latach 2009-2010 była ponad ¼ robotników niewykwalifikowanych i 20 proc. robotników budowlanych; Najmniej o utratę pracy w tym czasie obawiać się musieli m.in. nauczyciele, pielęgniarki, wyższa kadra kierownicza i prawnicy.

Najwięcej godzin w tygodniu przepracowali operatorzy pojazdów wolnobieżnych, kierowcy i kolejarze, władze i wyższa kadra kierownicza (po 46 godzin), a najmniej nauczyciele, rolnicy na potrzeby własne i pomoce domowe, sprzątaczkę (poniżej 35 godzin).

Jeśli chodzi o najbardziej pożądane atrybuty pracy, to praca zgodna z umiejętnościami preferowana jest najczęściej przez nauczycieli, lekarzy, pielęgniarki i twórców (40 i więcej procent wskazań), a najrzadziej zaliczana jest do trzech najważniejszych atrybutów przez pomoce domowe i sprzątaczkę, monterów, sprzedawców i innych wykwalifikowanych pracowników (mniej niż 20 procent wskazań).

Pracy spokojnej i bezstresowej pożądają najbardziej górnicy, robotnicy produkcji odzieży, operatorzy pojazdów wolnobieżnych, monterzy i kierowcy (2/3), a najrzadziej (ok. 1/3) prawnicy, nauczyciele akademicy, rolnicy na potrzeby własne i twórcy. Dużej samodzielności w pracy oczekuje najczęściej twórców, nauczycieli akademickich, przedstawicieli władz i wyższej kadry kierowniczej (powyżej 40 proc.). Najmniej samodzielnością zainteresowani są robotnicy w przetwórstwie spożywczym, górnicy, operatorzy pojazdów wolnobieżnych (po 11 proc.).

Możliwości rozwoju osobistego w pracy poszukują najczęściej prawnicy, nauczyciele akademicy i inni specjaliści (50 i więcej procent) a najrzadziej rolnicy produkujący na potrzeby własne oraz pomoce domowe i sprzątaczkę (poniżej 10 proc.)

Praca dająca możliwość szybkiego awansowania jest najbardziej atrakcyjna dla informatyków, techników i operatorów pojazdów wolnobieżnych (po 8 proc. wskazań), a najmniej dla rolników, kierowców, monterów i nauczycieli (po 1 proc. wskazań).

Stabilność zatrudnienia jako jeden z trzech najważniejszych atrybutów pracy wskazują najczęściej monterzy, nauczyciele, służby mundurowe, elektrycy i pomoce domowe oraz sprzątaczkę. W większości są to zawody budżetowe o rzeczywiście dużej stabilności zatrudnienia. Rzadziej na stabilność zatrudnienia wskazują rolnicy i nauczyciele szkół wyższych.

Dogodne godziny pracy są najważniejsze dla pracowników ds. obsługi klientów, pomocy domowych i sprzątarek, robotników produkcji odzieży, operatorów pojazdów wolnobieżnych, sprzedawców i rolników towarowych, a najmniej istotne dla pielęgniarek, lekarzy i nauczycieli szkół wyższych. Pierwsza grupa ma zazwyczaj znikomy lub żaden wpływ na godziny pracy, druga ma wpływ decydujący (nauczyciele akademicy) lub znaczny (dyżury lekarskie i pielęgniarskie). Sugeruje to, że pracownicy wskazują jako najważniejsze te atrybuty, których ich praca nie spełnia lub spełnia w niedostatecznym stopniu. Potwierdza to fakt, że najbardziej we wszystkich grupach zawodowych pożądanym atrybutem pracy jest godziwa płaca. Trudno wręcz byłoby wyróżnić zawody, w których jest ona bardziej czy mniej istotnym czynnikiem. Większość pracujących Polaków jest bowiem zdania, że zarabia zbyt mało.

Najbardziej o dobrą kondycję fizyczną poprzez aktywne uprawianie sportów lub co najmniej ćwiczenia fizyczne dbają inżynierowie, nauczyciele akademicy (ponad 2/3) a w dalszej kolejności nauczyciele szkół ponadpodstawowych, lekarze, twórcy, władze i wyższa kadra kierownicza oraz specjaliści do spraw finansowych. Najmniej sportami są zainteresowani rolnicy, pomoce domowe i sprzątaczkę.

Czynną znajomością co najmniej jednego języka obcego pochwalić się mogą przede wszystkim nauczyciele akademicy (85 proc.), lekarze (70 proc.), prawnicy i informatycy (po 67 proc.); najslabiej znajomość języków obcych rozpowszechniona jest wśród rolników na potrzeby własne (zaledwie 8 proc.), a także operatorów pojazdów wolnobieżnych (8 proc.) oraz pomocy domowych i sprzątarek (10 proc.)

Tabela 5.13.1. Charakterystyka przedstawicieli 39 zawodów i grup zawodowych

Zawód obecnie wykonywany wg ISCO	Wiek	Proc. kobiet	Wykształcenie (lata nauki)	Proc. singli	Proc. w małżeństwie	Proc. rozwiedzionych /w separacji	Proc. z dziećmi na utrzymaniu	Proc. internautów	Proc. otyłych
Władze i wyższa kadra kierownicza	42,33	38	16,7	15	74	8	62	97	15
Średnia kadra kierownicza	41,89	32	15,0	17	79	3	64	92	18
Inni specjaliści	40,01	60	16,9	31	62	4	56	94	7
Inżynierowie	38,96	22	17,2	26	68	3	47	97	12
Lekarze	42,71	72	17,6	33	55	7	50	91	8
Pielęgniarki	44,46	94	14,4	13	76	7	63	81	14
Nauczyciele szkół wyższych	44,59	39	18,4	25	68	3	46	95	4
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	42,21	68	17,3	18	75	7	67	95	10
Nauczyciele szkół podstawowych	42,30	91	16,9	19	72	7	67	89	9
Specjaliści ds. finansowych	38,67	60	16,9	26	71	3	62	98	9
Specjaliści ds. administracji, prawnicy	38,16	69	17,1	28	65	6	49	97	10
Specjaliści ds. sprzedaży i marketingu	39,79	65	15,2	24	68	6	58	95	12
Informatycy, analitycy, programiści	34,50	9	16,4	43	54	3	49	100	13
Twórcy, artyści, pracownicy kultury	42,06	61	15,7	37	47	9	40	93	7
Technicy	40,29	19	13,7	28	68	2	55	92	16
Średni personel w ochronie zdrowia	42,38	79	14,2	19	68	9	62	88	10
Średni personel biurowy	38,66	75	14,5	28	60	8	51	91	10
Prac. ds. obsługi klientów	34,97	77	14,5	45	50	3	38	88	5
Inni wykwalifikowani pracownicy	38,77	38	12,8	32	61	4	51	75	16
Prac. usług osobistych	42,39	88	13,0	18	63	13	57	73	9
Kucharze, kelnerzy, barmani	38,39	68	12,3	32	57	8	50	67	8
Sprzedawcy i pokrewni	36,99	70	12,8	31	61	5	55	78	11
Służby mundurowe	42,58	19	13,5	14	78	5	64	79	20
Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	44,36	45	11,2	18	77	1	61	36	17
Rolnicy na własne potrzeby	47,52	48	10,5	23	67	3	47	26	15
Rob. budowlani - stan surowy	40,46	2	11,2	21	74	5	66	55	13
Rob. budowlani - wykończenie	38,84	3	11,4	25	70	2	66	66	14
Robotnicy obróbki metali	42,39	5	11,6	20	74	5	61	59	18
Mechanicy maszyn i urządzeń	38,43	3	11,8	36	60	3	46	68	21
Elektrycy i monterzy elektroniczni	40,21	9	12,5	24	69	4	52	68	14
Rob. w przetwórstwie spożywczym	36,98	36	11,7	21	76	2	69	62	24
Rob. obróbki drewna i papieru	37,43	8	11,7	33	64	3	57	56	13
Rob. produkcji odzieży	42,27	88	11,6	13	75	7	70	55	14
Górnicy i pokrewni	39,73	13	12,1	26	68	4	59	67	18
Monterzy	37,74	43	12,0	34	60	2	53	71	14
Kierowcy i kolejarze	42,41	2	11,8	17	77	3	63	66	23
Operatorzy pojazdów wolnobieżnych	41,67	5	11,1	29	69	0	55	57	24
Pomoce domowe, sprzątaczkę, praczkę	46,63	91	10,9	10	71	8	64	41	14
Rob. przy pracach prostych	41,29	39	11,2	33	54	8	48	45	12

Tabela 5.13.1.c.d.

Zawód obecnie wykonywany wg ISCO	Liczba przyjaciół	Proc. ufających ludziom	Proc. miłośników demokracji	Proc. materialistów	Proc. łamiących prawo	Częstość praktyk religijnych	Somatyka	Proc. ze skłonnościami samobójczymi	Depresja
Władze i wyższa kadra kierownicza	8,2	27	48	26	11	2,0	0,30	05	2,33
Średnia kadra kierownicza	6,8	15	43	26	9	2,2	0,37	04	2,42
Inni specjaliści	7,0	18	50	22	5	2,4	0,33	11	2,44
Inżynierowie	7,9	19	45	30	5	2,2	0,23	04	2,10
Lekarze/weterynarze/farmaceuci	5,9	26	58	18	2	2,2	0,39	03	2,26
Pielęgniarki	6,9	16	32	25	3	2,5	0,40	08	3,32
Nauczyciele szkół wyższych	6,4	21	44	10	5	2,2	0,54	03	3,00
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	6,3	26	51	19	3	2,9	0,46	09	2,78
Nauczyciele szkół podstawowych	6,5	17	45	19	7	3,2	0,39	11	3,06
Specjaliści ds. finansowych	6,3	17	55	25	10	2,0	0,45	08	2,32
Specjaliści ds. administracji, prawnicy	6,7	20	46	23	8	1,8	0,48	07	2,51
Specjaliści ds. sprzedaży i marketingu	6,5	18	46	25	8	2,2	0,50	07	2,75
Informatycy, analitycy, programiści	6,9	25	59	30	4	1,8	0,24	06	1,24
Twórcy, artyści, pracownicy kultury	7,1	17	56	19	9	2,6	0,74	11	3,29
Technicy	7,1	13	40	32	7	2,0	0,42	05	2,36
Średni personel w ochronie zdrowia	6,1	19	24	26	4	2,3	0,86	06	3,06
Średni personel biurowy	6,6	12	34	27	3	2,4	0,57	08	2,49
Prac. ds obsługi klientów	6,4	11	33	32	5	1,9	0,51	05	2,12
Inni wykwalifikowani pracownicy	6,9	13	29	33	7	1,8	0,52	09	2,94
Prac. usług osobistych	6,6	13	23	24	2	2,6	0,54	12	3,50
Kucharze, kelnerzy, barmani	6,3	16	22	37	10	2,4	0,48	11	2,80
Sprzedawcy i pokrewni	6,5	12	30	33	4	2,1	0,47	10	2,56
Służby mundurowe	6,4	12	31	32	4	1,9	0,49	08	2,98
Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	7,4	12	22	38	5	3,0	0,45	10	3,51
Rolnicy na własne potrzeby	7,7	9	13	32	4	4,0	0,81	12	4,99
Rob. budowlani - stan surowy	7,5	10	25	43	7	2,1	0,48	14	2,41
Rob. budowlani - wykończenie	6,6	13	26	43	10	1,8	0,38	10	2,22
Robotnicy obróbki metali	7,2	9	24	36	8	2,3	0,34	10	2,80
Mechanicy maszyn i urządzeń	6,8	14	22	40	7	1,9	0,34	11	2,17
Elektrycy i monterzy elektroniczni	6,5	15	32	37	5	2,0	0,25	10	2,67
Rob. w przetwórstwie spożywczym	6,8	13	27	39	7	2,8	0,52	15	2,36
Rob. obróbki drewna i papieru	6,6	10	26	39	10	2,1	0,25	08	1,89
Rob. produkcji odzieży	6,5	10	17	28	3	2,8	0,80	11	3,11
Górnicy i pokrewni	6,6	11	23	39	11	2,1	0,29	08	2,66
Monterzy	6,8	14	17	45	5	1,8	0,57	09	2,71
Kierowcy i kolejarze	7,4	11	27	39	12	2,0	0,42	10	2,57
Operatorzy pojazdów wolnobieżnych	8,1	18	23	35	5	2,3	0,38	10	2,50
Pomoce domowe, sprzątaczkę, praczkę	6,5	11	21	29	4	2,8	0,86	12	4,24
Rob. przy pracach prostych	6,4	12	20	38	11	2,3	0,42	10	3,10

Tabela 5.13.1. c.d.

Zawód obecnie wykonywany wg ISCO	Proc. nieszczęśliwych	Proc. zadowolonych z osiągnięć	Proc. zadowolonych z perspektyw	Proc. zadowolonych z pracy	Proc. pracujących za granicą w latach 2007-2011	Proc. zamierzających wyjechać za granicę do pracy	Proc. bezrobotnych w latach 2009-2010	Liczba godzin pracy w tygodniu
Władze i wyższa kadra kierownicza	7	55	42	59	4	2	2	46
Średnia kadra kierownicza	9	57	39	63	3	2	3	44
Inni specjaliści	10	57	34	53	3	7	5	38
Inżynierowie	2	53	31	50	5	6	5	41
Lekarze/weterynarze/farmaceuci	8	65	37	71	4	3	5	42
Pielęgniarki	12	53	26	55	1	4	1	40
Nauczyciele szkół wyższych	6	65	37	67	3	5	2	40
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	10	58	30	71	2	3	5	34
Nauczyciele szkół podstawowych	9	56	28	60	3	0	1	31
Specjaliści ds. finansowych	8	47	31	51	2	4	3	40
Specjaliści ds. administracji, prawnicy	7	50	36	49	2	4	2	41
Specjaliści ds. sprzedaży i marketingu	12	43	30	49	2	3	4	40
Informatycy, analitycy, programiści	7	50	43	54	1	1	8	42
Twórcy, artyści, pracownicy kultury	10	51	27	56	5	2	7	36
Technicy	8	44	30	50	5	5	8	42
Średni personel w ochronie zdrowia	7	40	26	57	3	4	5	40
Średni personel biurowy	11	44	29	48	3	4	8	39
Prac. ds. obsługi klientów	18	42	30	46	3	3	6	40
Inni wykwalifikowani pracownicy	17	34	22	39	4	11	9	42
Prac. usług osobistych	21	38	25	52	8	10	17	39
Kucharze, kelnerzy, barmani	16	42	29	47	4	7	14	40
Sprzedawcy i pokrewni	13	40	28	45	2	8	15	41
Służby mundurowe	17	49	25	49	3	6	5	43
Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	19	36	23	40	3	4	3	42
Rolnicy na własne potrzeby	29	30	18	31	2	7	9	33
Rob. budowlani - stan surowy	21	36	27	43	13	15	19	45
Rob. budowlani - wykończenie	17	36	25	39	12	14	22	44
Robotnicy obróbki metali	20	40	23	38	7	13	8	43
Mechanicy maszyn i urządzeń	17	47	29	47	7	11	8	44
Elektrycy i monterzy elektroniczni	14	38	24	42	3	6	6	43
Rob. w przetwórstwie spożywczym	19	39	26	40	7	11	15	42
Rob. obróbki drewna i papieru	18	40	16	43	7	6	18	43
Rob. produkcji odzieży	19	32	23	34	0	6	17	41
Górnicy i pokrewni	14	40	29	45	5	8	13	42
Monterzy	15	39	21	46	1	10	18	41
Kierowcy i kolejarze	12	40	25	47	6	11	9	46
Operatorzy pojazdów wolnobieżnych	11	48	32	54	5	8	17	46
Pomoce domowe, sprzątaczk, praczk	29	27	20	42	2	4	17	34
Rob. przy pracach prostych	24	31	24	36	9	13	26	40

Tabela 5.13.1. c.d.

Zawód obecnie wykonywany	Praca zgodna z umiejętnościami	Praca bez stresów	Praca samodzielna	Praca rozwijająca	Awanse	Stabilność zatrudnienia	Dogodne godziny pracy	Płaca	Sporty	Języki obce
Władze i wyższa kadra kierownicza	28	40	41	44	4	44	13	62	57	61
Średnia kadra kierownicza	24	45	40	39	6	51	13	57	52	42
Inni specjaliści	35	44	27	50	4	51	14	61	54	62
Inżynierowie	27	46	21	42	7	58	8	72	75	63
Lekarze/weterynarze/farmaceuci	47	47	35	39	4	52	7	60	62	70
Pielęgniarki	46	57	20	23	2	55	6	67	32	27
Nauczyciele szkół wyższych	37	34	45	54	1	35	8	60	68	85
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	44	48	25	35	3	60	10	51	63	53
Nauczyciele szkół podstawowych	47	46	15	36	1	62	10	62	53	38
Specjaliści ds. finansowych	22	47	36	49	6	56	17	62	56	52
Specjaliści ds. administracji, prawnicy	28	34	30	55	4	56	13	67	53	67
Specjaliści ds. sprzedaży i marketingu	26	53	30	39	3	56	18	64	51	48
Informatycy, analitycy, programiści	36	42	31	39	8	42	13	70	50	67
Twórcy, artyści, pracownicy kultury	40	37	46	36	6	50	17	52	60	62
Technicy	30	50	35	29	8	53	9	64	51	36
Średni personel w ochronie zdrowia	36	60	21	30	2	52	19	66	32	42
Średni personel biurowy	21	58	23	36	5	60	14	64	48	42
Prac. ds. obsługi klientów	21	61	16	32	4	56	25	72	51	47
Inni wykwalifikowani pracownicy	19	62	20	24	4	56	16	66	43	25
Prac. usług osobistych	27	59	16	27	3	47	20	70	40	32
Kucharze, kelnerzy, barmani	30	59	24	18	3	49	19	66	43	29
Sprzedawcy i pokrewni	18	61	24	22	5	51	21	66	41	32
Służby mundurowe	28	59	22	21	6	61	12	68	51	32
Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	29	45	32	11	1	35	21	63	23	14
Rolnicy na własne potrzeby	26	37	25	4	1	33	17	63	24	8
Rob. budowlani - stan surowy	30	56	24	10	2	46	15	68	29	14
Rob. budowlani - wykończenie	29	64	19	13	2	47	17	74	37	16
Robotnicy obróbki metali	31	59	20	13	2	54	14	77	33	14
Mechanicy maszyn i urządzeń	35	51	20	23	2	46	9	75	37	24
Elektrycy i monterzy elektroniczni	34	58	19	18	4	61	13	71	38	23
Rob. w przetwórstwie spożywczym	34	60	11	20	1	55	20	72	48	11
Rob. obróbki drewna i papieru	33	54	18	12	3	55	18	69	35	15
Rob. produkcji odzieży	31	67	13	11	2	50	22	69	28	11
Górnicy i pokrewni	21	66	11	14	4	56	12	75	37	14
Monterzy	16	66	27	16	1	70	8	79	37	18
Kierowcy i kolejjarze	28	65	19	11	1	52	17	70	31	24
Operatorzy pojazdów wolnobieżnych	25	67	11	18	8	52	21	65	29	8
Pomoce domowe, sprzątaczk, praczk	15	64	15	6	3	60	23	74	23	10
Rob. przy pracach prostych	21	55	14	10	3	56	20	72	29	17

6. STAN SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO

6.1. Postawy i relacje społeczne

6.1.1. Postawy wobec dobra wspólnego

Janusz Czapiński

W 2011 r. mniej respondentów niż w 2007 r. i w 2009 r. deklaroowało, że wykorzystywanie dóbr publicznych w ogóle ich nie obchodzi lub mało obchodzi (tabela 6.1.1.).

Polaków najmniej obchodzi to, że ktoś nie płaci za transport publiczny lub unika płacenia podatków. Obojętność wobec tych form naruszania dobra wspólnego znacznie jednak zmalała w porównaniu z rokiem 2007 i 2009. W pozostałych pytaniach także odnotowujemy wzrost wrażliwości na naruszanie dobra wspólnego. Różnice te są istotne statystycznie (tabela 6.1.2.). Po 20 latach budowania państwa demokratycznego ciągle jednak niemal połowa obywateli jest obojętna wobec sześciu form naruszania dobra.

Tabela 6.1.1. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytania o naruszanie dobra publicznego

Kategorie zachowań	Rok	W ogóle mnie nie obchodzi	Mało mnie obchodzi	Trochę mnie obchodzi	Bardzo mnie obchodzi	Trudno powiedzieć
Ktoś płaci podatki mniejsze niż powinien	2007	27,8	28,3	24,0	13,5	6,4
	2009	28,6	27,6	22,5	13,5	7,8
	2011	24,9	26,9	26,9	16,0	6,3
Ktoś unika płacenia za korzystanie z transportu publicznego (np. autobusów, pociągów)	2007	26,6	32,3	22,5	13,3	5,3
	2009	26,9	31,7	21,7	13,5	6,2
	2011	23,6	31,2	24,4	15,8	5,0
Ktoś pobiera niesłusznie zasiłek dla bezrobotnych	2007	21,3	25,1	24,2	23,3	6,0
	2009	22,2	24,5	23,1	23,2	7,0
	2011	18,5	24,5	26,9	24,5	5,6
Ktoś nie płaci (choć może) czynszu za mieszkanie	2007	22,6	25,0	21,4	24,0	7,0
	2009	23,6	24,2	20,5	24,3	7,4
	2011	20,9	24,5	22,8	25,5	6,4
Ktoś otrzymuje niesłusznie rentę inwalidzką	2011	18,7	22,8	25,6	25,8	6,9
Ktoś wyłudza odszkodowanie z ubezpieczenia	2011	19,8	23,8	24,0	24,9	7,5

Tabela 6.1.2. Porównanie stosunku do dobra wspólnego z pomiarów w 2007, 2009 i 2011 r. w próbach panelowych.

Zmienna	Rok pomiaru	Średnia	Odch. stand.	Średnia różnica	t	Stopnie swobody	Poziom istotności	Korelacja
Wrażliwość na dobro wspólne	2007	2,39	0,9350	-0,077	-4,506	3628	0,000	0,390*
	2011	2,47	0,9273					
	2009	2,380	0,930	-0,088	-9,362			
	2011	2,47	0,935					

* p<0,000

Sześć pytań tworzy jeden spójny wskaźnik (skalę wrażliwości na dobro wspólne) o wysokim poziomie rzetelności (*alpha* Cronbacha wynosi 0,95). Im wyższy wskaźnik, tym większa wrażliwość na dobro publiczne. Tabela 6.1.3 pokazuje średnie wartości wskaźnika w 2011 r. w rozbiciu na grupy społeczno-demograficzne.

Mężczyźni nie różnią się od kobiet. Najmniej wrażliwi są najmłodsi, najbardziej zaś ludzie w wieku przechodzenia na emeryturę, ale nie najstarsi. Najmniej wrażliwi są mieszkańcy wsi, najbiedniejsi, z najniższym wykształceniem. Właśnie różnice w wykształceniu tłumaczą zróżnicowanie według poprzednich podziałów. Ludzi wykształconych jest więcej w dużych i wielkich miastach, więcej wśród zamożnych niż wśród biednych. Po uwzględnieniu tego faktu (wytrąceniu wykształcenia) różnice między zamożnymi i biednymi, mieszkańcami miast i wsi niemal zanikły zarówno. Zatem wykształcenie jest głównym czynnikiem odpowiedzialnym za niektóre przynajmniej różnice demograficzne i ekonomiczne we wrażliwości na dobro wspólne. Najniższa wrażliwość jest notowana w województwie warmińsko-mazurskim, łódzkim i podkarpackim, a największa w śląskim i mazowieckim.

Tabela 6.1.3 Wskaźnik wrażliwości na dobro publiczne w różnych grupach społeczno-demograficznych

Grupa społeczno-demograficzna	Średnia
Ogółem	2,50
Płeć	
Mężczyźni	2,49
Kobiety	2,50
Wiek	
do 24 lat	2,19
25-34 lata	2,51
35-44 lata	2,53
45-59 lat	2,60
60-64 lata	2,71
65 i więcej lat	2,48
Miejsce zamieszkania	
Miasta ponad 500 tys.	2,71
Miasta 200-500 tys.	2,75
Miasta 100-200 tys.	2,62
Miasta 20-100 tys.	2,55
Miasta < 20 tys.	2,48
Wieś	2,31
Województwo	
Dolnośląskie	2,53
Kujawsko-pomorskie	2,39
Lubelskie	2,54
Lubuskie	2,55
Łódzkie	2,32
Małopolskie	2,55
Mazowieckie	2,57
Opolskie	2,52
Podkarpackie	2,34
Podlaskie	2,50
Pomorskie	2,48
Śląskie	2,64
Świętokrzyskie	2,50
Warmińsko-mazurskie	2,31
Wielkopolskie	2,44
Zachodniopomorskie	2,55
Wykształcenie	
Podstawowe i niższe	2,22
Zasadnicze zawodowe	2,36
Średnie	2,55
Wyższe i policealne	2,79
Dochód na jedną osobę miesięcznie	
Dolne 25 proc.	2,29
Środkowe 50 proc.	2,48
Górne 25 proc.	2,69
Status społeczno-zawodowy	
Sektor publiczny	2,79
Sektor prywatny/ - najemni	2,54
Prywatni przedsiębiorcy	2,57
Rolnicy	2,36
Renciści	2,42
Emeryci	2,57
Uczniowie i studenci	2,26
Bezrobotni	2,27
Inni bierni zawodowo	2,36

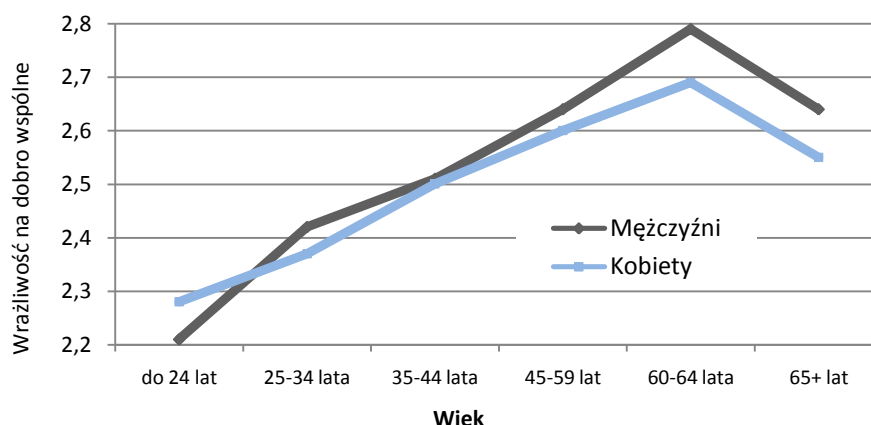
Analiza regresji wykonana ponownie pokazuje moc wykształcenia (tabela 6.1.4). Jest to zmienna wyjaśniająca największą po kapitale społecznym⁸⁴ porcję wariacji. Kolejną zmienną jest klasa miejscowości zamieszkania: im mniejsza miejscowość tym słabsza wrażliwość na dobro wspólne; następną wiek (im bardziej zaawansowany tym większa wrażliwość). Pracownicy najemni, zwłaszcza pracujący w sektorze publicznym są bardziej wrażliwi od osób nieaktywnych zawodowo. Wrażliwość na dobro wspólne rośnie wraz z nastawieniem egalitarnym i materialistycznym. Zamożność zwiększa wrażliwość na dobro wspólne, podobnie jak religijność.

Osoby starsze są bardziej od młodszych wrażliwe na dobro wspólne, ale tylko w grupie mężczyzn. Wśród osób młodszych nie ma różnic między kobietami i mężczyznami (wykres 6.1.1).

⁸⁴ Operacyjna definicja wskaźnika patrz rozdz. 9.2.

Tabela 6.1.4. Czynniki wyjaśniające zróżnicowanie wrażliwości na dobro wspólne

Predyktor	Beta	t	p
(Stała)		26,081	0,000
Poziom wykształcenia	0,132	14,942	0,000
Kapitał społeczny	0,131	16,553	0,000
Wiek	0,119	11,619	0,000
Pracownik sektora publicznego	0,065	7,885	0,000
Pracownik sektora prywatnego	0,046	5,531	0,000
Dochód na osobę	0,038	4,734	0,000
Religijność	0,029	3,907	0,000
Egalitaryzm	0,028	3,859	0,000
Materializm	0,020	2,701	0,007
Rolnik	0,009	1,171	0,241
Emeryt	0,005	0,425	0,663
Przedsiębiorca	0,001	0,154	0,877
Płeć	-0,007	-0,937	0,349
Konserwatyzm	-0,013	-1,802	0,071
Klasa miejscowości zamieszkania	-0,110	-14,325	0,000



UWAGI: efekt wieku $F(5, 21568)=102,611$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,023$; efekt płci $F(1, 21568)=7,534$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,000$; efekt interakcji wieku i płci $F(3, 21568)=3,072$, $p<0,01$, $\eta^2= 0,001$; kowariantami były wykształcenie i klasa miejscowości zamieszkania.

Wykres 6.1.1. Wrażliwość na dobro wspólne wśród kobiet i mężczyzn w różnych grupach wieku

Rośnie wrażliwość na dobro wspólne. Niewątpliwie jest to efekt szybko rosnącego wykształcenia Polaków. Dzięki edukacji coraz więcej rodaków zdaje sobie sprawę z tego, że „jedziemy na tym samym wózku” i że prędzej czy później nieuczciwość innych odbije się na nas. Wszak ten wzrost wrażliwości nie jest wystarczający, abyśmy mogli powiedzieć o sobie, że budujemy już społeczeństwo obywatelskie.

6.1.2. Dominacja społeczna i egalitaryzm

Janusz Czapiński

Teoria dominacji społecznej Jima Sidaniusa i Felicji Pratto (1993, 1999; Pratto, Sidaniu, Stallorwirth i Malle, 1994), wywodzi się z wpływowej teorii tożsamości społecznej (Tajfel, Turner, 1979). Zakłada ona, że ludzie w różnym stopniu, dla obrony hierarchii społecznej i własnej w niej pozycji, preferują nierówności między grupami, faworyzując zazwyczaj grupy, do których sami należą i dyskryminując grupy obce. Zaproponowane przez autorów teorii narzędzie, *Skala Dominacji Społecznej* (ODS), ma mierzyć siłę tej nierównościowej orientacji. Osoby o wysokim wskaźniku orientacji na dominację społeczną dążą do zachowania hierarchicznej struktury, w której jedne grupy dominują, inne są podporządkowane. Badania z użyciem tej skali dowodzą jej dużej mocy predyktywnej. Pozwala ona trafnie określić postawy wobec obcych grup, zwłaszcza mniejszościowych. Jest zatem dobrym instrumentem do oceny postaw ksenofobicznych, autorytarnych i rasistowskich. W kwestionariuszu

Diagnozy w 2005 r. umieściliśmy 5 pytań ze *Skali Dominacji Społecznej*, a w tym roku cztery z tych pięciu (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 50.8, 50.10, 50.13 i 50.14).

Układają się one jednak nie w jeden, jak chcieli twórcy oryginalnego narzędzia i jak stwierdzono w ogromnej liczbie badań w USA i innych krajach zachodnich, lecz w dwa odrębne czynniki wyjaśniające łącznie 65 proc. wariacji (tabela 6.1.5). Czynniki pierwszy obejmuje dwa twierdzenia odmawiające szacunku niektórym ludziom i grupom społecznym; można go uznać za właściwą miarę orientacji na dominację społeczną. Czynniki drugi łączy dwa twierdzenia na temat równouprawnienia narodów i minimalizowania różnic ekonomicznych między ludźmi. A zatem postawy egalitarne nie są w Polsce przeciwieństwem orientacji na dominację społeczną. Można opowiadać się za równym traktowaniem wszystkich i jednocześnie żywić przeświadczenie, że nie wszyscy zasługują na szacunek. Co więcej, wskaźnik dominacji (średnia ocena dwóch twierdzeń składających się na pierwszy czynnik) koreluje pozytywnie (choć w stopniu umiarkowanym) ze wskaźnikiem egalitaryzmu (średnią ocen z dwóch twierdzeń składających się na drugi czynnik) ($r = 0,11$, $p < 0,000$); opowiadanie się za moralnymi podziałami społecznymi (w domyśle: podkreślanie wyższości własnej grupy) idzie w parze z postulatem równouprawnienia narodów i niwelowania różnic ekonomicznych. Wynika to przypuszczalnie stąd, że więksi rygorysty moralni i zwolennicy ostrych podziałów społecznych mają nieco silniejsze zarazem przeświadczenie o krzywdzie Polaków i własnej krzywdzie ekonomicznej (niezasłużenie niskich dochodach⁸⁵) i w związku z tym silniej domagają się równego traktowania wszystkich narodów, w tym Polski, i niwelowania różnic dochodowych, czyli wyższych dochodów własnych.

Tabela 6.1.5. Wyniki analizy czynnikowej metodą głównych składowych z rotacją varimax pozycji skali ODS

Twierdzenia ze skali Orientacji na Dominację Społeczną	Czynniki					
	dominacja			egalitaryzm		
	2011	2009	2007	2011	2009	2007
Niektórzy ludzie są więcej wari od innych	0,823	0,770	0,820			
W idealnym świecie wszystkie narody powinny być sobie równe				0,793	0,774	0,796
Niektóre grupy społeczne nie zasługują na szacunek	0,829	0,804	0,802			
Powinniśmy dążyć do tego, aby dochody wszystkich ludzi były w miarę wyrównane				0,792	0,764	0,810
Procent wyjaśnionej wariacji	35	32	35	31	31	30

Przyjmijmy zatem, że skala ODS mierzy w polskiej populacji dwie różne postawy — dominacji (przekonanie o moralnej wyższości jednych ludzi i grup nad innymi ludźmi i grupami) i egalitaryzm. Rozkład wartości tych dwóch wskaźników pokazuje, że postawa egalitarna jest powszechniejsza od postawy dominacji. Postawę egalitarną (średnia ocena odpowiednich twierdzeń zawarta w przedziale od 1 – *zdecydowanie tak* do 3,5 – *raczej tak*) prezentuje 79 proc. respondentów, a postawę dominacji (średnia ocena odpowiednich twierdzeń w przedziale od 1 – *zdecydowanie tak* do 3,5 – *raczej tak*) znacznie mniej — 51 proc. Można zatem powiedzieć, że Polacy powszechnie opowiadają się za równym traktowaniem wszystkich narodów i niwelowaniem różnic dochodowych, a rzadziej odmawiają niektórym ludziom i grupom prawa do szacunku.

Biorąc pod uwagę obie postawy można stworzyć czterokategorialną typologię. Kategorię osób prezentujących postawy egalitarną i dominacji nazwać można konserwatywnymi egalitarystami (nie wszyscy zasługują na szacunek, ale wszyscy są sobie równi); osoby z postawami nieegalitarną i niedominacji — to otwarci liberałowie (wszystkich należy szanować, choć nie wszyscy na to samo zasługują); kategoria osób z postawami egalitarną i niedominacji — to otwarci egalitaryści (wszystkich należy szanować i wszyscy na to samo zasługują); wreszcie osoby prezentujące postawy nieegalitarną i dominacji nazwać można konserwatywnymi liberałami (nie wszyscy zasługują na szacunek i nie wszyscy są sobie równi). W pewnym uproszczeniu podział na te cztery typy wiąże się z podziałem uprzedzeń na moralne, związane z systemem wartości (odmawianie szacunku) oraz instrumentalne (nieakceptowanie dużych różnic ekonomicznych i upośledzonej pozycji międzynarodowej narodów).

Tabela 6.1.6 przedstawia procentowy rozkład tych czterech kategorii osób. Dominują kategorie otwartych egalitarystów (40 proc.) i konserwatywnych egalitarystów (39 proc.). Łącznie zatem 8 na 10 Polaków prezentuje nastawienie egalitarne. Liberałowie są w zdecydowanej mniejszości — konserwatywnych, odmawiających niektórym ludziom i grupom prawa do szacunku i akceptujących zróżnicowanie dochodowe oraz różną pozycję narodów jest 9,5 proc. w badanej próbie, a otwartych liberałów, którzy nie odmawiają nikomu prawa do szacunku, ale akceptują różnice w statusie ekonomicznym (obywatele) i międzynarodowym (narody) jest 11,5 proc.

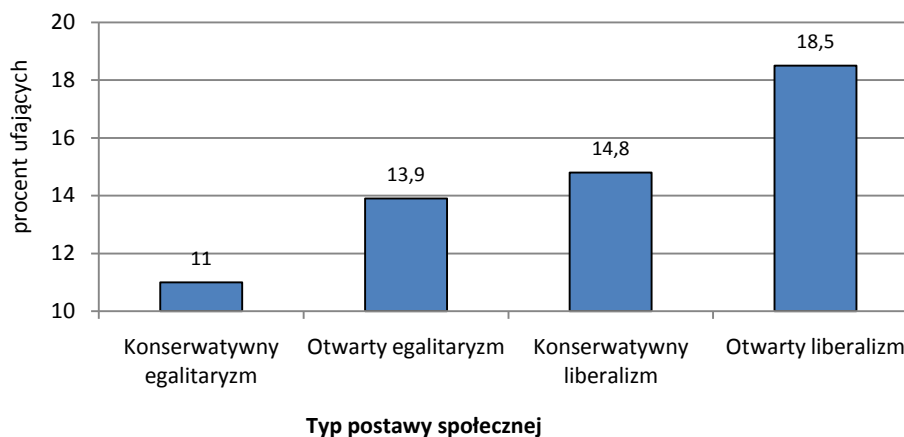
Postawa społeczna wynikająca z orientacji na dominację społeczną i akceptacji egalitaryzmu ma istotne znaczenie dla zachowań i postaw tworzących kapitał społeczny (patrz rozdz. 6.3). Jeden z ważnych czynników kapitału społecznego, ogólne zaufanie do ludzi, najniższą wartość ma w najliczniejszej grupie konserwatywnych egalitarystów (11 proc. ufających), a najwyższą w grupie otwartych liberałów (18,5 proc.) (wykres 6.1.3). Podobnie wygląda rozkład syntetycznego wskaźnika kapitału społecznego, obejmującego oprócz zaufania przynależność organizacyjną i pełnienie funkcji w organizacjach, udział w pracach na rzecz społeczności lokalnej, udział w zebraniach publicznych i zabieranie na nich głosu oraz udział w wyborach samorządowych. Najwyższą wartość tego wskaźnika występuje w grupie konserwatywnych liberałów, a najniższa wśród konserwatywnych

⁸⁵ Chociaż w rzeczywistości ich deklarowane dochody osobiste są wyższe o ok. 70 zł od dochodów osób, które nie są zorientowane na dominację.

egalitarystów, przy czym jedynie konserwatywni liberałowie nie różnią się pod tym względem w stopniu istotnym statystycznie od otwartych liberałów (wykres 6.1.4).

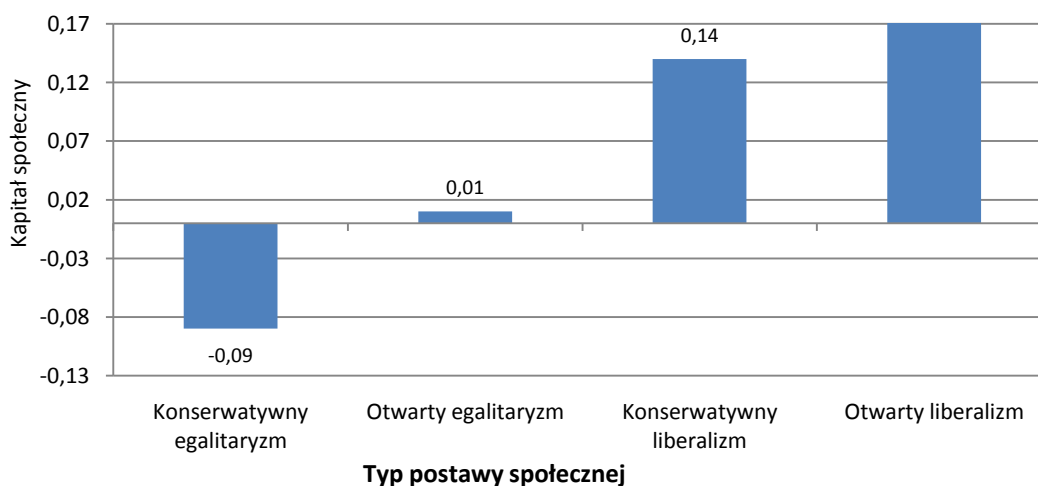
Tabela 6.1.6. Typologia respondentów ze względu na rodzaj postaw społecznych w latach 2005, 2007, 2009 i 2011 (w proc.)

Postawa	kategoria respondentów	Dominacji				Niedominacji				
		2011	2009	2007	2005	2011	2009	2007	2005	
Egalitarna	Konserwatywni egalitaryści	39,4	39,9	51,5	43,3	Otwarci egalitaryści	39,7	38,0	29,7	37,0
Nieegalitarna	Konserwatywni liberałowie	9,5	11,1	10,4	8,8	Otwarci liberałowie	11,5	12,0	8,4	10,9



UWAGI: efekt typu postawy $F(3, 25548)=41,440$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,005$; test różnic *post hoc* (Scheffego): tylko otwarty egalitaryzm nie różni się istotnie statystycznie od konserwatywnego liberalizmu, pozostałe różnice są istotne statystycznie.

Wykres 6.1.3. Odsetek ufających innym ludziom ze względu na typ postawy społecznej

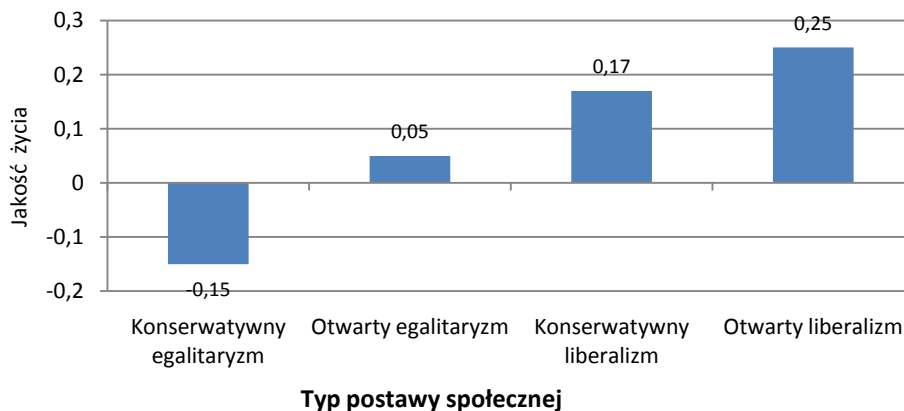


UWAGI: efekt typu postawy $F(3, 23826)=73,261$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,009$; test różnic *post hoc* (Scheffego): tylko otwarty liberalizm nie różni się istotnie statystycznie od konserwatywnego liberalizmu, pozostałe różnice są istotne statystycznie.

Wykres 6.1.4. Wielkość kapitału społecznego w zależności od typu postawy społecznej

Istotny jest także związek między typem postawy społecznej a jakością życia (wykres 6.1.5)⁸⁶. Podobnie jak w przypadku kapitału społecznego, najwyższy wskaźnik jakości życia charakteryzuje liberałów, a najniższy — konserwatywnych egalitarystów.

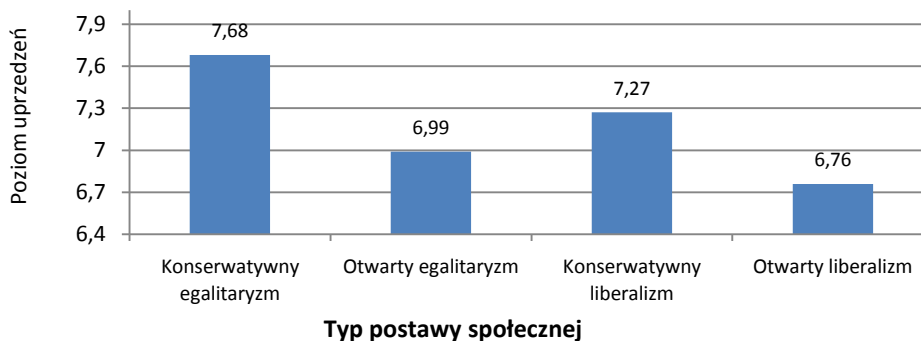
⁸⁶ Szczegółowe informacje na temat wskaźnika jakości życia patrz rozdz. 9.2.



UWAGI: efekt typu postawy $F(3,19852) = 131,948$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,020$; test różnic *post hoc* (Scheffego): tylko otwarty liberalizm nie różni się istotnie statystycznie od konserwatywnego liberalizmu, pozostałe różnice są istotne statystycznie.

Wykres 6.1.5. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od typu postawy społecznej

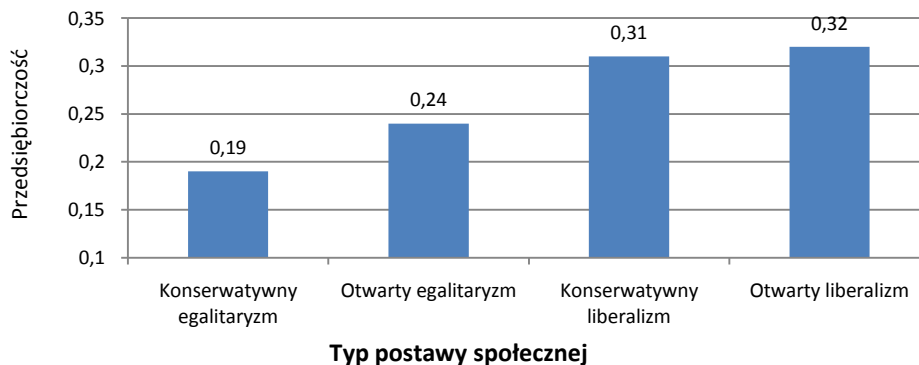
Poziom uprzedzeń wobec obcych i homoseksualistów najwyższy jest w grupie konserwatywnych egalitarystów a najniższy u otwartych liberałów (wykres 6.1.6).



UWAGI: efekt typu postawy $F(3, 25478) = 180,556$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,021$; test różnic *post hoc* (Scheffego): wszystkie grupy różnią się między sobą w stopniu istotnym statystycznie.

Wykres 6.1.6. Poziom uprzedzeń w zależności od typu postawy społecznej

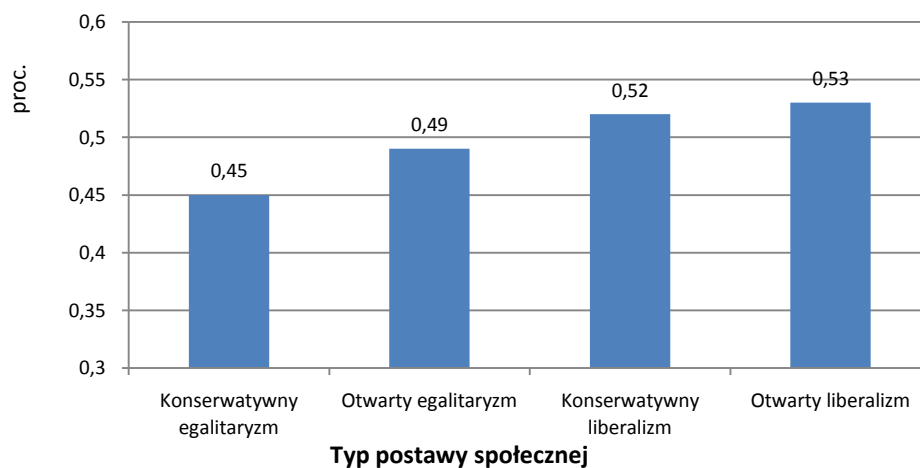
Liberalizm idzie w parze z przedsiębiorczością (wykres 6.1.7)⁸⁷. Wśród osób z postawą egalitarną procent przedsiębiorczych (tzw. lisów) jest o połowę mniejszy niż wśród liberałów. Zgodny z tym jest rozkład osób stosujących w sytuacjach trudnych zadaniową strategię radzenia sobie (wykres 6.1.8). Nie dziwi zatem, że liberałowie osiągają znacznie wyższy dochód od egalitarystów, a otwarci egalitaryści nieco wyższy od konserwatywnych (wykres 6.1.9).



UWAGI: efekt typu postawy $F(3, 25502) = 100,856$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,012$; test różnic *post hoc* (Scheffego): tylko konserwatywny liberalizm nie różni się istotnie statystycznie od otwartego liberalizmu.

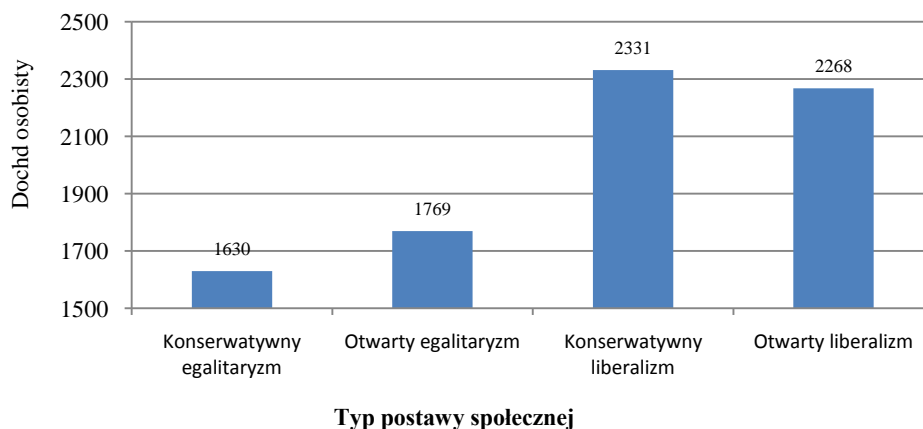
Wykres 6.1.7. Wskaźnik przedsiębiorczości (procent „lisów”) w zależności od typu postawy społecznej

⁸⁷ Szczegółowe informacje na temat wskaźnika przedsiębiorczości patrz rozdz. 8.4.



UWAGI: efekt typu postawy $F(3, 25151) = 60,956$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,007$; test różnic *post hoc* (Scheffego): tylko konserwatywny liberalizm nie różni się istotnie statystycznie od otwartego liberalizmu.

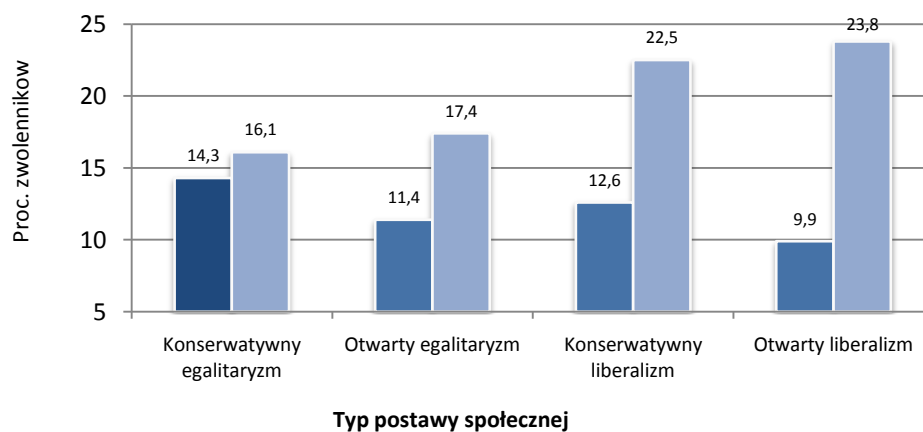
Wykres 6.1.8. Procent osób stosujących zadaniową strategię radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych w zależności od typu postawy społecznej



UWAGI: efekt typu postawy $F(3, 18737) = 170,856$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,027$; test różnic *post hoc* (Scheffego): tylko konserwatywny liberalizm nie różni się istotnie statystycznie od otwartego liberalizmu.

Wykres 6.1.9. Procent osób stosujących zadaniową strategię radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych w zależności od typu postawy społecznej

Nie ma bardzo silnego związku z typem postawy a identyfikacją polityczną z dwiema największymi w Polsce partiami, PO i PiS, aczkolwiek wyraźnie liberałowie skłaniają się ku Platformie Obywatelskiej (wykres 6.1.11)



Wykres 6.1.10. Procent zwolennikow PO i PiS wśród osób reprezentujących różne postawy

6.2. Doświadczenie, działania dla społeczności i kompetencje obywatelskie

Antoni Sulek

Doświadczenia, działania na rzecz społeczności i umiejętności obywatelskie potrzebne są zarówno społeczeństwu demokratycznemu, jak i obywatelom w takim społeczeństwie. Demokracja potrzebuje są obywatele, którzy chcą i potrafią obsługiwać jej mechanizmy, zaś obywatele pozbawieni umiejętności społecznych nie skorzystają z oferowanych im przez demokrację możliwości wyrażania swych preferencji i realizacji interesów. Rozwój demokracji i przyrost umiejętności obywatelskich w społeczeństwie wzmacniają się nawzajem. Miejscem nabywania doświadczeń i umiejętności społecznych są dobrowolne organizacje, działania i kontakty, które wypełniają przestrzeń między jednostką a społeczeństwem, obywatelem a państwem; ich sieć tworzy to co nazywamy samoorganizującym się społeczeństwem obywatelskim.

6.2.1. Zrzeszanie się i pełnienie funkcji w organizacjach

Stopień *zrzeszania się*, odsetek obywateli, którzy należą do organizacji dobrowolnych jest najprostszą miarą stanu społeczeństwa obywatelskiego. W Polsce w 2011 r. członkami „jakichś organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, grup religijnych, związków lub kół” było 14,8 proc. badanych: 11,6 proc. należało tylko do jednego stowarzyszenia; 2,2 proc. do dwóch, a 1,0 proc. do dwóch lub więcej; 85,2 proc. nie należy do żadnej organizacji. Gdyby użyte w badaniu pytanie o członkostwo (Pyt. 52) „zdekomponować” i pytać oddzielnie o przynależność do stowarzyszeń, do partii, do komitetów., to odsetek ten zapewne okazałby się wyższy. Pozostaje faktem, że tylko dla 15 proc. badanych członkostwo w jakiejś organizacji jest na tyle ważne, że przychodzi im na myśl, gdy są o nie pytani.

Wyższym stopniem uczestnictwa w społeczeństwie obywatelskim jest *pełnienie funkcji w organizacjach*. 32,2 proc. badanych, którzy zadeklarowali przynależność do organizacji, stwierdziło, że „pełnił jakieś funkcje w takich organizacjach”. Oznacza to, że (tylko) 4,8 proc. Polaków pełni obecnie jakieś funkcje z wyboru. Jest to dla nich doświadczenie podwójnie istotne: bycia wybranym i udziału w kierowaniu organizacją – pozostałe 95 proc. jest pozbawionych takiego doświadczenia i umiejętności, które ono kształtuje.

W stosunku do 2009 r. nastąpił 2-punktowy wzrost odsetka zrzeszania się, ale brak podstaw do interpretacji tego wzrostu (tabela 6.2.1); w każdym razie oznacza on powrót do stanu z roku 2007 (15,1 proc.). Zarejestrowany w 2009 r. 2-punktowy *spadek* odsetka Polaków zrzeszonych nie okazał się początkiem tendencji. Na przestrzeni ośmiu obserwowanych lat nie rysuje się systematyczny wzrost lub spadek zainteresowania organizacjami obywatelskimi. Społeczeństwo obywatelskie w Polsce, rozumiane jako działanie w organizacjach dobrowolnych, nie rozwija się, nie wciąga w swoje sieci i struktury coraz większej liczby ludzi. W 2011 r. zaobserwowano wyraźny, bo 5,7-pktowy spadek odsetka pełniących funkcje wśród zrzeszonych, ale jest to prawdopodobnie efekt zmiany pytania – w poprzednich latach badanych pytano, czy pełnili takie funkcje „kiedykolwiek”, a nie czy pełnią je obecnie.

Tabela 6.2.1. Procent osób zrzeszonych i pełniących funkcje w organizacjach oraz osób włączających się w działania na rzecz społeczności w latach 2003, 2005, 2007, 2009 i 2011 wśród badanych w wieku 18 i więcej lat.

	2003 N=9380	2005 N=8539	2007 N=12747	2009 N=25568	2011 N=25580
Członkowie organizacji	12,2	12,1	15,1	13,2	14,8
Pełniący funkcje wśród zrzeszonych	45,1	55,7	41,4	37,9	32,2
Pełniący funkcje wśród ogółu	5,3	6,8	6,3	5,0	4,8
Włączający się w działania na rzecz społeczności	12,9	13,6	14,1	15,6	15,6

Zrzeszanie się jest społecznie zróżnicowane, a różnice między grupami biorą się z niejednakowej oferty organizacyjnej skierowanej do poszczególnych grup oraz z ich niejednakowej gotowości do wstępowania do organizacji. Nie ma różnic w stopniu zrzeszania się między kategoriami wieku od 35 lat, ale młodzi rzadziej należą do jakiejś organizacji. Odsetek zrzeszonych lekko i nieregularnie wzrasta wraz z wielkością miejsca zamieszkania – od 13,3 proc. na wsi do 17,8 proc. w wielkich miastach. Regularnie wzrasta natomiast z poziomem wykształcenia (z 8,4 proc. w grupie z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym do 23,5 proc. wśród osób z wykształceniem wyższym; zob. też tabela 6.2.3) oraz dochodu (z 9,7 w dolnym kwartylu i 14,7 proc. w środkowych 50 proc. do 19,9 proc. w górnym kwartylu dochodu na 1 osobę). Najbardziej zrzeszoną grupą statusową są pracownicy sektora publicznego (27,2 proc.), a najmniej – bezrobotni (6,1 proc.) i inni bierni zawodowo (9,6 proc.).

Podobny jest wzór zróżnicowania pełnienia funkcji w organizacjach. Im wyższa kategoria wykształcenia, tym częściej ludzie mają to doświadczenie. W czterech głównych kategoriach wykształcenia odsetki zrzeszonych badanych, którzy pełnią funkcje w swych organizacjach wynoszą kolejno: 17,8 proc., 27, 3 proc., 32,9 i 39,6 proc. – różnica między skrajnymi grupami jest więc ponaddwukrotna. Zróżnicowanie w kategoriach dochodu nie jest natomiast duże: w dolnym kwartylu dochodu na 1 osobę pełni obecnie funkcje 20,6 proc, w środkowych 50 proc. - 30,8 proc, a w górnym kwartylu 34,7 proc. zrzeszonych.

Wykształcenie i dochód są podstawowymi czynnikami uwarstwienia, zrzeszenie się jest więc uwarunkowane stratyfikacyjnie: warstwy z wyższych szczebli drabiny społecznej są bardziej zrzeszone, a z niższych – mniej. Ponieważ poziom wykształcenia jest związany z dochodem, zbadano samodzielny wpływ wykształcenia, niezależnie od dochodu, i odwrotnie (zob. tabela 2).

Podobnie zróżnicowane społecznie jest pełnienie funkcji w organizacjach. Doświadczenie takie częściej, ale tylko nieco częściej mają mężczyźni niż kobiety (34,0 proc. do 30,3 proc. zrzeszonych) przy minimalnej różnicy w stopniu zrzeszania się (15,4 proc. do 14,3 proc.). Pamiętając, że w 2011 r. pytano o funkcje sprawowane obecnie, a nie kiedykolwiek, warto zwrócić uwagę na zmniejszenie się różnic między mężczyznami a kobietami: w 2009 r. różnica w stopniu zrzeszania się wynosiła 2,4 p.p., a w częstoci pełnienia funkcji wśród zrzeszonych 11,5 p.p.

Funkcje pełniło 30,6 proc. zrzeszonych z dolnego kwartyła dochodu, 30,8 proc. ze środkowych 50 proc. i 34,7 proc. z górnego kwartyła. Podobnie, jak w przypadku samego zrzeszania się, najważniejszy jest tu wpływ wykształcenia. Im wyższa kategoria wykształcenia, tym częściej pełniło się funkcje w organizacjach. Pełniło je 17,8 proc. zrzeszonych badanych z wykształceniem podstawowym, 27,3 proc. z wykształceniem zasadniczym, 32,9 proc. ze średnim i 39, proc. zrzeszonych badanych z wykształceniem wyższym i policealnym (zob. też tabela 4). W stosunku do 2009 r. różnicujący wpływ obu zmiennych zmalał: dwa lata temu różnica między skrajnymi kwartyłami wynosiła 13,3 p.p., a między skrajnymi grupami wykształcenia 33,9 p.p.

Jeśli zróżnicowanie w pełnieniu funkcji nałożyć na różnice w zrzeszaniu się, to ulegają one zaostreniu: obecnie pełni funkcje w organizacjach 1,5 proc. badanych z wykształceniem podstawowym, 3,2 proc. z zawodowym, 4,9 proc. ze średnim i 9,3 proc. z wyższym. W 2009 r. rozpiętość była większa i wynosiła 10,0 p.p., a nie 8,2 p.p., jak obecnie. Wykształcenie, zwłaszcza wyższe, nie tylko sprzyja członkostwa w organizacjach dobrowolnych, ludzie lepiej wykształceni częściej też obejmują w nich funkcje. W efekcie, ludzie z górnych warstw społecznych, a zwłaszcza ludzie z wyższym wykształceniem kilkakrotnie częściej niż pozostali doświadczają bycia wybranym i pełnienia funkcji w organizacjach obywatelskich. Poniżej wykształcenia średniego doświadczenie takie występuje już bardzo rzadko, a w najniższej grupie wykształcenia, wręcz wyjątkowo, u półtora procenta ludzi z tej kategorii.

6.2.2. Wspólne działanie i praca dla innych

Pomiar rozwoju społeczeństwa obywatelskiego przy pomocy stopnia zrzeszania się jest tylko jednym z możliwych. W Polsce ludzie, którzy chcą coś zrobić dla swojej społeczności, niechętnie łączą się w tym celu w związki formalne. Wystarczy, że podejmą lub włączą się w jakieś *działania na rzecz własnej społeczności*. Badanie pokazuje jednak, że jest to zjawisko tak samo rzadkie jak przynależność do organizacji. Tylko 15,6 proc. badanych w ciągu ostatnich dwóch lat angażowało się „w działania na rzecz społeczności lokalnej (gminy, osiedla, miejscowości, w najbliższym sąsiedztwie” (Pyt. 47) – w działania na tyle ważne, by pomyśleć o nich w chwili formułowania odpowiedzi na pytanie. W 2009 r. osób takich było dokładnie tyle samo (15,6 proc.), ale w 2007 r. było ich 4,1 proc., w 2005 r. 13,6 proc., w 2003 r. — 12,9 proc., a w 2000 r. — 8,0 proc. (zob. tabela 1) Obserwowany w ciągu ostatniej dekady systematyczny wzrost zaangażowania na rzecz własnych społeczności zatrzymał się, nie wiemy dziś, na jak długo.

W działania lokalne częściej angażują się mężczyźni niż kobiety (17,7 proc. do 13,6 proc.), osoby w wieku 35-44 lata (18,9 proc.) i 45-59 lat (18,4 proc.) oraz mieszkańcy wsi (17,5 proc.). Zaangażowanie tego rodzaju rośnie wraz z wykształceniem; w kolejnych czterech głównych grupach wykształcenia odsetki angażujących się wynoszą: 7,1 proc., 13,7 proc., 15,8 proc. i 23,7 proc. W kolejnych kwartyłach dochodu w działania lokalne angażowało się 14, 6 proc., 14,1 proc i 19,3 proc. badanych.

Jeszcze bardziej luźną formą włączania się w życie zbiorowe jest – po raz pierwszy mierzone w tej edycji Diagnozy Społecznej (pyt. 50) „wykonywanie nieodpłatne jakiejś pracy lub świadczenie jakichś *usług dla osób spoza rodziny bądź na rzecz organizacji społecznej*”; ten rodzaj aktywności społecznej obejmuje wiele rozmaitych działań, od spontanicznej pomocy sąsiedzkiej na wsi do zorganizowanego wolontariatu. W ciągu roku aktywność tego rodzaju podejmowało 19,6 proc. badanych.

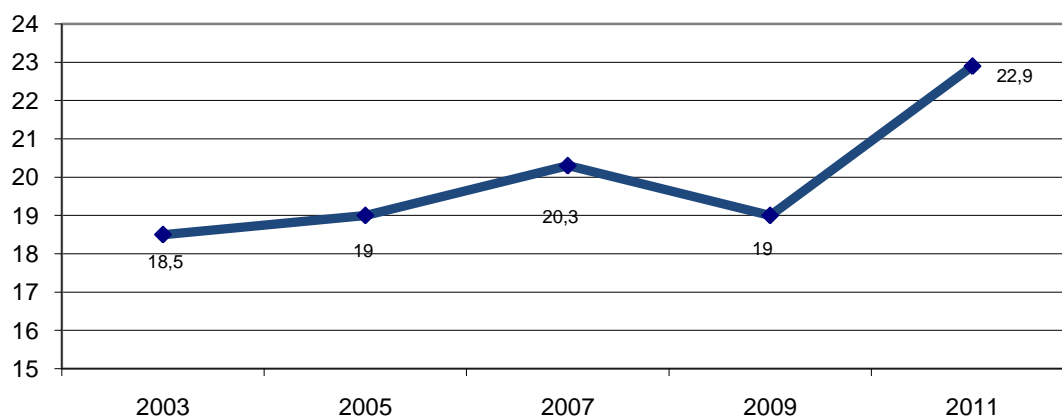
Częściej byli to mężczyźni (22,6 proc.) niż kobiety (16,9 proc.), w grupie osób powyżej 60 lat aktywność ta słabnie, wraz z ogólną aktywnością życiową, lekko przybiera na częstoci w dużych miastach (22,6 proc. w miastach 200-500 tys. i 24,8 proc. w miastach ponad 500 tys.). W dolnym kwartyłu dochodu działania takie podejmowało 16,5 proc. w środkowych 50 proc. - 18,0 proc., a w górnym kwartyłu 25,4 badanych. Tym, co najsilniej różnicowało ten rodzaj aktywności był poziom wykształcenia: w kolejnych czterech głównych grupach wykształcenia odsetki podejmujących takie działania wynosiły: 7,6 proc., 17,2 proc., 20,15 proc. i 30,3 proc. – różnica między skrajnymi grupami wykształcenia jest więc czterokrotna.

Nie tylko więc członkostwo i aktywność w formalnych zrzeszeniach obywatelskich, ale także udział w pracach na rzecz społeczności własnej oraz praca na rzecz innych osób lub organizacji społecznych wyraźnie zależą od położenia społecznego, mierzonego wykształceniem. Bierność społeczna, niewłączanie się do przedsięwzięć oddolnych i do działań na rzecz innych lub organizacji społecznych są w Polsce rzeczą powszechną, a wśród ludzi z wykształceniem podstawowym doświadczenia działania społecznego spotyka się bardzo rzadko, kilkakrotnie rzadziej niż wśród ludzi z wykształceniem wyższym. Osoby z wykształceniem wyższym wyraźnie wystają ponad poziom ogółu.

6.2.3. Udział w zebraniach

Ludzie uczestniczą w demokracji nie tylko wtedy, gdy się zrzeszają lub wspólnie coś robią dla innych lub dla dobra własnej społeczności. Także wtedy, gdy się zbierają, dyskutują i wspólnie coś uchwalają. Udział w zebraniu publicznym jest doświadczeniem łatwo dostępnym. W prawie każdym środowisku zdarzają się okazje do takiego doświadczenia, a jedynym kosztem udziału jest czas. Udział w zebraniu pozwala zapoznać się ze sprawami wykraczającymi poza świat życia własnego, poznać różne argumenty, wypowiedzieć własne zdanie, wpłynąć na decyzje, coś wspólnie postanowić i wziąć za swe decyzje odpowiedzialność. Pozwala też wziąć udział w głosowaniu, wybrać przynajmniej władze zebrania, a czasem i własnych reprezentantów, wysłuchać ich sprawozdania, poznać procedury zebrania i organizacji. Przygotowanie i prowadzenie zebrania, wypowiedzenie się w jakiejś sprawie, udział w podjęciu decyzji przez zebranie, są ważnymi umiejętnościami obywatelskimi, *civic skills*. Na zebraniu publicznym są one nie tylko praktykowane, ale i rozwijane – tam ludzie uczą się być aktywnymi obywatelami.

Badanie pokazuje, że prawie co czwarty badany (22,9 proc.) był w ostatnim roku na jakimś zebraniu publicznym (poza miejscem pracy). O niektórych zebraniach badani mogli zapomnieć – zebranie zwykle nie jest wydarzeniem bardzo ważnym ale niektóre wcześniejsze zebrania badani mogli przybliżyć w czasie (efekt teleskopowy). Od 2003 r. odsetek ten lekko rośnie, ale w latach 2007-2009 spadł o 1,3 p.p., by w latach 2009-2011 wzrosnąć o 3, p.p. i wrócić do wcześniejszej tendencji wzrostowej (wykres 6.2.1).



Wykres 6.2.1. Procent osób biorących udział w zebraniach publicznych w latach 2003, 2005, 2007, 2009 i 2011 wśród badanych w wieku 18 i więcej lat.

Od samej tylko obecności na zebraniu ważniejsza jest aktywność własna. Uczestnicy zebrania mogli organizować zebranie - brać udział w jego przygotowaniu lub prowadzeniu; taka umiejętność jest cenną i nie tak często spotykaną umiejętnością obywatelską; mogli też zabierać głos – wyrażać i formować opinię środowiska, dawać się poznać innym i stawać się rozpoznawalnymi społecznie ze wszystkimi tego konsekwencjami. W 2011 r. nie pytano o te formy aktywności, ale zapewne, tak jak w 2007 i 2009 r. ok. 5 proc. badanych brało udział w przygotowaniu i prowadzeniu zebrań, a ok. 10 proc. zabierało na nich głos (tabela 6.2.2).

Tabela 6.2.2. Procent osób aktywnych na zebraniach publicznych w latach 2003, 2005, 2007, 2009 wśród badanych w wieku 18 i więcej lat.

Aktywność	2003 N=9380	2005 N= 8539	2007 N=12747	2009 N=25568
Zabrał głos (w stosunku do obecnych)	57,5	60,6	57,4	46,7
Zabrał głos (w stosunku do ogółu)	10,5	11,4	11,7	8,9
Organizował zebranie (w stosunku do ogółu)	bd	bd	5,4	5,1

Z poprzednich edycji *Diagnozy Społecznej* wiadomo też, że ludzie z wyższym wykształceniem nie tylko nieporównanie częściej bywają na zebraniach, lecz także organizują je i prowadzą, wypowiadają się na nich i wyrażają swoje opinie w sprawach dotyczących ich samych, innych ludzi i w sprawach publicznych. Intensywniej uczestnicząc w życiu społecznym, lepiej rozwijają w sobie obywatelskie umiejętności.

6.2.4. Udział w wyborach samorządowych

Udział w wyborach jest najbardziej powszechnym doświadczeniem obywatelskim a w wyborach samorządowych – wyrazem zaangażowania w sprawy własnych społeczności lokalnych i regionalnych. Na pytanie o udział w ostatnich wyborach samorządowych, 21 listopada 2010 roku, twierdząco odpowiedziało 68,3 proc. badanych; ściśle rzecz biorąc, nie jest to odsetek głosujących wśród ówczesnych dorosłych, lecz informacja, jaka część *dzisiejszych* dorosłych (deklaruje, że) głosowała w ostatnich wyborach, ale z uwagi na mały odstęp czasu, różnica ta nie może być istotna. Uzyskany w badaniu odsetek głosujących jest bardzo poważnie zawyżony w stosunku do 47,3 proc. frekwencji rzeczywistej, podanej przez Państwową Komisję Wyborczą (www.pkw.gov.pl).

Retrospektywne zawyżanie frekwencji wyborczej jest w sondażach regułą, wyjaśnia się je konformizmem badanych w stosunku do wzoru dobrego obywatela; w *Diagnozie Społecznej* udział w wyborach deklaruje mniej więcej 2/3 badanych, niezależnie od typu wyborów i frekwencji rzeczywistej. W 2007 r. udział w wyborach samorządowych, które odbyły się z listopada 2006 r. zadeklarowało 65 proc. badanych przy 46 proc. frekwencji rzeczywistej, a w 2009 r. udział w wyborach parlamentarnych, które odbyły się w 2007 r. zadeklarowało 66 proc. badanych, przy 54 proc. frekwencji rzeczywistej. Można jednak przyjąć, że to obciążenie nie jest systematycznie związane z czynnikami położenia społecznego, nie uniemożliwia więc zasadniczo badania społecznych uwarunkowań udziału w wyborach. Pośrednim, bo dotyczącym danych zagregowanych, argumentem jest tu wysoka zbieżność uporządkowań województw wedle frekwencji rzeczywistej i deklarowanej; współczynnik korelacji rangowej *rho* Spearmana wynosi .81, przy czym większość, dziesięć województw ma w obu uporządkowaniach pozycje identyczne lub różniące się o tylko jedno miejsce.

Udział w wyborach jest związany z pozycją społeczną, mierzoną wykształceniem: w czterech głównych grupach wykształcenia wynosi on: 58,1 proc., 61,2 proc., 72,4 proc. i 78,7 proc. W dolnym kwartyle wynosi on 61,5 proc, w środkowych 50 proc.- 68,0 proc. i w górnym kwartyle 75,5 proc. Zasadniczo podobne wyniki i zależności stwierdzono w poprzednich edycjach *Diagnozy Społecznej*, zarówno, gdy w 2007 r. pytano o udział w ostatnich wyborach samorządowych, jak i w 2009 r., gdy pytano o udział w wyborach parlamentarnych.

Wszystkie zbadane doświadczenia społeczne i działania obywatelskie związane są więc — niektóre bardzo silnie — z pozycją społeczną, mierzoną poziomem wykształcenia (zob. tabela 6.2.3).

Tabela 6.2.3. Doświadczenia społeczne i działania obywatelskie ze względu na poziom wykształcenia wśród osób w wieku 18 i więcej lat (w proc)

Poziom ukończonego wykształcenia	Należy do organizacji	Pełni funkcje (wśród członków)	Działał na rzecz społeczności	Pracował dla innych lub organizacji społecznych	Brał udział w zebraniu	Głosował w wyborach w 2010 r.
Wyższe ze stopniem naukowym co najmniej doktora	40,8	47,7	36,8	43,8	58,6	73,3
Wyższe ze stopniem magistra lub równorzędnym	25,0	40,4	24,9	32,2	29,2	80,5
Wyższe ze stopniem inżyniera, licencjata	19,0	38,4	18,3	25,1	20,3	74,9
Policealne	20,0	34,0	22,6	26,0	23,6	74,0
Średnie zawodowe	15,5	33,4	16,6	20,2	21,5	73,5
Średnie ogólnokształcące	13,7	31,8	14,2	20,1	18,6	69,8
Zasadnicze zawodowe	11,2	25,0	13,4	16,6	17,6	67,4
Gimnazjum	14,1	33,6	13,7	18,8	12,6	25,6
Podstawowe ukończone	9,3	18,4	7,9	8,7	11,8	56,3
Bez wykształcenia/ podstawowe nieukończone	3,7	26,7	2,2	1,5	5,5	44,6
Ogółem	14,9	32,0	15,5	19,5	19,1	66,7

Im niższe wykształcenie, tym większa bierność i brak doświadczeń w zorganizowanych działaniach oddolnych. Im wyższe wykształcenie, tym częściej ludzie zakładają organizacje i wstępują do organizacji już istniejących oraz pełnią w nich funkcje z wyboru; tym chętniej włączają się do działań na rzecz własnej społeczności lub innych ludzi i organizacji; tym częściej biorą udział w zebraniach publicznych, a także - jak ustalono w *Diagnozie Społecznej* 2007 i 2009 – organizują je i zabierają głos; tym częściej też podpisują listy zbiorowe, protesty i petycje. Częściej też biorą udział w wyborach. Ludzie wykształceni są lepiej społecznie zorganizowani i lepiej wyrażają swoje interesy. Umieją lepiej korzystać z możliwości, jakie stwarza im demokracja na poziomie lokalnym.

Sumaryczną miarą doświadczeń społecznych i działań obywatelskich jest indeks – liczba doświadczeń; każde z sześciu doświadczeń liczone było tak samo, jako jeden punkt. Indeks ten ma następujący rozkład (tabela 6.2.4.):

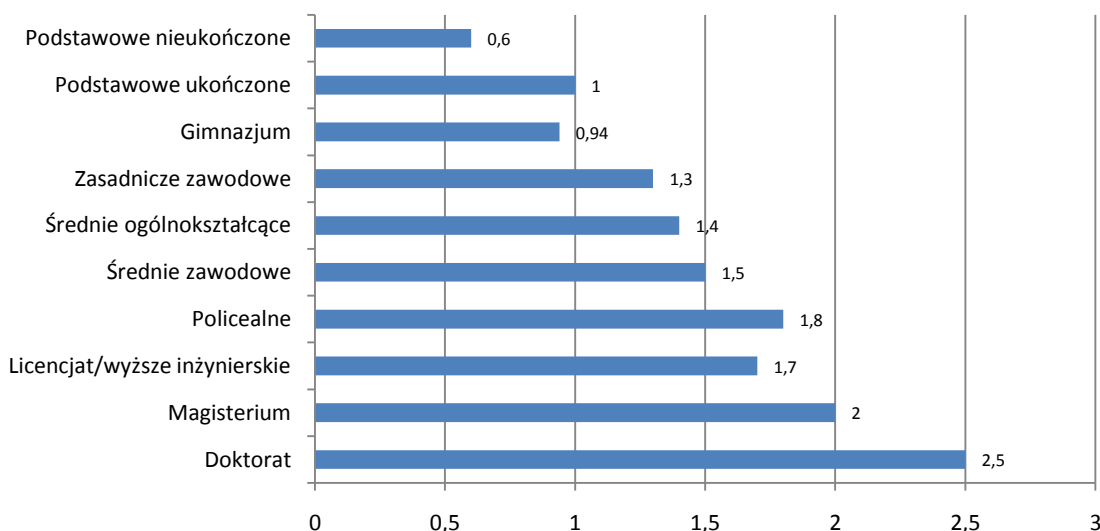
Średnia wartość indeksu dla ogółu badanych wynosi 1,42, a wielkością modalną jest 1 (41,6 proc.), w ostatnim roku 25,5 proc. badanych nie miało za sobą jakichkolwiek doświadczeń społecznych i obywatelskich w sensie tu zdefiniowanym. Na wartość indeksu duży wpływ ma udział w wyborach samorządowych, istotnie zawyżony; gdyby można było skorygować deklarowaną frekwencję, to indeks byłby znacznie niższy. Tak duży wpływ udziału w

wyborach na indeks pokazuje, jak wyjątkową normą życia obywatelskiego są w Polsce wybory i jak ubogie jest to życie w okresie między wyborami: bardzo wielu Polaków jakiegokolwiek działania społecznościowe i obywatelskie podejmuje tylko w latach wyborczych.

Tabela 6.2.4. Rozkład indeksu doświadczeń społecznych i działań obywatelskich wśród badanych w wieku 18+ lat

Wartość indeksu	Procent	Procent skumulowany
0	25,6	25,6
1	41,6	67,2
2	14,9	82,1
3	7,9	90,0
4	5,1	95,1
5	2,8	97,9
6	2,1	100,0

Indeks pozwala pokazać znaczenie poziomu wykształcenia na całość doświadczeń społecznych i doświadczeń obywatelskich (wykres 6.2.2).



Wykres 6.2.2. Indeks doświadczeń społecznych i działań obywatelskich ze względu na poziom wykształcenia wśród osób w wieku 18+ lat

Doświadczenia społeczne mają tendencję do kumulowania się – ludzie, którzy należą do organizacji, działają na rzecz społeczności, pracują dla innych i dla organizacji społecznych oraz biorą udział w zebraniach to często ci sami ludzie (tabela 6.2.5).

Tabela 6.2.5. Interkorelacje (r Pearsona) między doświadczeniami obywatelskimi wśród badanych w wieku 18+ lat

	1	2	3	4	5
1. Głosował w wyborach 2010		0,14*	0,17*	0,11*	0,10*
2. Działal na rzecz społeczności			0,42*	0,46*	0,31*
3. Brał udział w zebraniu				0,37*	0,32*
4. Pracował dla innych lub organizacji społecznej					0,33*
5. Należy do organizacji					

* $p=0,000$

6.2.5. Akceptacja demokracji i zaufanie do ludzi a doświadczenia społeczne i obywatelskie

Doświadczenia społeczne i o działania obywatelskie Polaków wyraźnie zależą od ich położenia społecznego. Teoretycznie rzecz biorąc, powinny też zależeć od wyznawanych przez nich wartości politycznych (akceptacja demokracji) i posiadanych dyspozycji psychologicznych (zaufanie do ludzi). Akceptacja demokracji jako formy rządów w państwie może rozciągać się na demokrację jako ogólną zasadę organizacji życia zbiorowego i obejmować demokrację lokalną i społeczeństwo obywatelskie. Zaufanie do ludzi – uważa się powszechnie – sprzyja samoorganizowaniu się społeczeństwa i włączaniu się w działania zbiorowe, co z kolei umacnia zaufanie.

Obserwacja danych sugeruje, że akceptacja demokracji podnosi poziom indeksu doświadczeń społecznych i działań obywatelskich (tabela 6.2.6). Analiza wykazuje jednak, że w dużej mierze jest to wpływ pozorny. Zarówno akceptacja demokracji, jak i doświadczenia i działania zależą od wykształcenia, a związek między nimi jest zasadniczo efektem równoczesnego wpływu wykształcenia. Samodzielny, czysty wpływ akceptacji demokracji jest słaby i niesystematyczny. Przykładowo, jedynie w dolnych grupach wykształcenia ci, którzy bezwzględnie akceptują demokrację mają wyższą wartość indeksu niż badani ze wszystkich pozostałych kategorii. Akceptacja demokracji jako zasady politycznej nie ma istotnego znaczenia dla udziału w życiu obywatelskim na poziomie lokalnym, a czynnikiem, który sprawia, że ludzie lepiej wykształceni chętniej włączają się w życie społeczne i obywatelskie nie jest ich większe przywiązanie do demokracji.

Tabela 6.2.6. Indeks doświadczeń społecznych i działań obywatelskich, w zależności od akceptacji demokracji jako formy rządów i od zaufania przy kontroli poziomu wykształcenia, wśród osób w wieku 18+ lat

	Wykształcenie				Ogółem
	Podstawowe i niższe	Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	Średnie	Wyższe i policealne	
	Stosunek do demokracji*				
Demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów	1,12	1,35	1,62	2,0	1,65
Niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być lepsze niż rządy demokratyczne	1,05	1,32	1,76	2,27	1,58
Nie ma znaczenia, czy rząd jest demokratyczny czy niedemokratyczny	0,94	1,26	1,42	2,01	1,26
Demokracja jest złą formą rządów	1,02	1,25	1,52	1,89	1,37
Ogółem	0,94	1,23	1,50	1,42	1,42
	Zaufanie do ludzi				
Większości ludzi można ufać	0,87	1,27	1,58	2,32	1,60
Ostrożności nigdy za wiele	0,98	1,27	1,65	1,85	1,42
Trudno powiedzieć	0,69	0,91	1,26	1,86	0,72
Ogółem	0,94	1,23	1,38	1,93	1,42

* Pominięto grupę badanych, którzy na pytanie o demokrację odpowiedzieli „trudno powiedzieć”

Z udziałem w życiu społeczeństwa obywatelskiego, uzyskiwaniem i wykorzystywaniem umiejętności obywatelskich wyraźniej wiąże się zaufanie do ludzi, w badaniu wyrażone w odpowiedziach na pytanie „Ogólnie rzecz biorąc, czy uważa Pan(i), że można ufać większości ludzi, czy też sądzi Pan(i), że w postępowaniu z ludźmi ostrożności nigdy za wiele?” (Pyt. 60). W 2000 r. 13,3 proc. badanych, dokładnie tyle samo co w 2009 r., ale nieco więcej niż w poprzednich badaniach wybrało odpowiedź „większości ludzi można ufać” (w 2007 r. 11,5 proc, a w 2005 i 2003 r. po 10,5 proc.), 77,5 proc. wybrało odpowiedź, że „ostrożności nigdy nie za wiele” a 9, 3 proc. badanych nie wyraziło opinii („trudno powiedzieć”).

Ponieważ jednak, tak samo jak akceptacja demokracji, także zaufanie występuje częściej w górnych grupach wykształcenia, znów pojawia się pytanie o jego samodzielny, niezależny od wykształcenia wpływ na udział w życiu społeczeństwa obywatelskiego. Analiza wykazuje brak systematycznego oczekiwanego wpływu zaufania na indeks aktywności: zaufanie podnosi znacząco indeks aktywności tylko w grupie z wykształceniem wyższym, ale lekko obniża w grupie z wykształceniem podstawowym i średnim i nie ma żadnego znaczenia w grupie z wykształceniem zasadniczym zawodowym.

Zaufanie nieco podnosi aktywność obywatelską dopiero po osiągnięciu lub przekroczeniu progu wykształcenia średniego. Inne czynniki składające się lub związane z wykształceniem mają znacznie większy wpływ niż zaufanie do innych ludzi. Takimi czynnikami mogą być np. większe zainteresowanie sprawami publicznymi, bardziej rozwinięta sieć kontaktów społecznych, styl życia, w którym jest więcej miejsca na motywacje pozaekonomiczne, a także umiejętności organizacyjne, związane ze znajomością procedur i przepisów. Siła tych czynników nie może być jednak zbyt duża, gdyż wskaźniki uczestnictwa w społeczeństwie obywatelskim w Polsce są niskie, a więc i ich wyjaśnianie różnicowanie jest niewielkie.

6.2.6 Podsumowanie

Badanie pokazuje, jak mało Polacy mają doświadczeń społecznych i obywatelskich, które gromadzi się poprzez działania w organizacjach, uczestnictwo w oddolnych inicjatywach społecznych, w zebraniach publicznych czy wolontariacie. Skoro Polacy tak słabo się zrzeszają, rzadko sami podejmują działania na rzecz innych ludzi, organizacji i własnych społeczności, niechętnie się zbierają, by coś wspólnie postanowić a potem zrobić, to nie mają okazji, by się nauczyć zorganizowanego działania społecznego i nabyć umiejętności potrzebnych do życia w społeczeństwie obywatelskim. Polacy nie umieją się organizować i skutecznie działać wspólnie, chyba że chodzi o strajk lub protest - przeciw budowie drogi w sąsiedztwie, urzędzeniu w ich gminie wysypiska cudzych śmieci czy budowie w ich miejscowości hospicjum. Nie umieją, bo się ego nie nauczyli z ich, ubożego doświadczenia. Nie umieją, bo nie działają, a nie działają, bo nie umieją – jest to błędne koło działań dla społeczności.

6.3 Kapitał społeczny

Janusz Czapiński

Kapitał społeczny stanowi istotę społeczeństwa obywatelskiego, z pewnością zaś społeczeństwa efektywnego rozwojowo (np. Czapiński, 2011b; Halpern, 2001; Woolcock, 1998)⁸⁸. Dlaczego kapitał społeczny miałby wpływać na rozwój gospodarczy wspólnoty? Teoretyczna odpowiedź jest tyleż prosta, niemal oczywista, co słabo udokumentowana empirycznie (np. Sabatini, 2007): ułatwia negocjacje, obniża koszty transakcji, skraca proces inwestycyjny (zmniejsza prawdopodobieństwo zaskarżania kolejnych decyzji władz administracyjnych), zmniejsza korupcję, zwiększa rzetelność kontrahentów, sprzyja długoterminowym inwestycjom i dyfuzji wiedzy, zapobiega nadużywaniu dobra wspólnego i zwiększa solidarność międzygrupową, a także poprzez rozwój trzeciego sektora sprzyja społecznej kontroli działania władz (Coleman, 1990; Halpern, 2005; Glaeser, Laibson, Sacerdote, 2002; Knack, Keefer, 1997; LaPorta i in., 1997; Putnam, 2000, 2008; Sztompka, 2007). Oczywiście zalety kapitału społecznego nie ograniczają się jedynie do efektów ekonomicznych. Rozciągają się na szeroko rozumianą jakość życia społeczeństwa.

Pojęcie kapitału społecznego nie jest ściśle zdefiniowane. Jest za to bardzo pojemne; mieści się w nim wszystko to, co decyduje o zdrowych relacjach społecznych, dbaniu o dobro wspólne i współpracy⁸⁹.

Według Roberta Putnama (2003, 2008) kapitał społeczny jest zjawiskiem kulturowym i obejmuje obywatelskie nastawienie członków społeczeństwa, normy społeczne wspierające działania wspólne oraz zaufanie interpersonalne i zaufanie obywateli do instytucji publicznych. Badania Putnama, przeprowadzone we Włoszech dowodzą, że kapitał społeczny budowany jest w długim horyzoncie historycznym i ma charakter dobra publicznego — nie jest własnością czy cechą poszczególnych jednostek. Zależy jednak od jednostek, od ich nastawienia, przekonań, systemu wartości.

Francis Fukuyama (1997, 2000), podobnie jak Putnam, definiuje kapitał społeczny jako „zestaw nieformalnych wartości i norm etycznych wspólnych dla członków określonej grupy i umożliwiających im skuteczne współdziałanie”. Podstawą współdziałania na rzecz dobra publicznego jest wzajemne zaufanie członków grupy. Zasady, które tworzą kapitał społeczny, rozciągają się od normy wzajemności między dwojgiem przyjaciół aż po bardzo złożone i skodyfikowane doktryny, takie jak chrześcijaństwo czy konfucjanizm. Nie każdy jednak system norm tworzy kapitał społeczny.

W przeciwieństwie do Putnama, Pierre Bourdieu (1986, 1993) definiuje kapitał społeczny jako indywidualne inwestycje w sieci związków społecznych. Według niego kapitał społeczny jest dobrem prywatnym, a nie publicznym, i może owocować kapitałem kulturowym, zamożnością, albo „kapitałem symbolicznym” czyli oznakami statusu społecznego. Kapitał społeczny jednostki jest zasadniczym elementem jej pozycji społecznej.

W naszym badaniu przyjęliśmy definicję bliższą Putnamowi i Fukuyamie niż Bourdieu. Kapitał społeczny rozumiemy tu jako sieci społeczne regulowane normami moralnymi lub zwyczajem (a nie, lub nie tylko, formalnymi zasadami prawa), które wiążą jednostkę ze społeczeństwem w sposób umożliwiający jej współdziałanie z innymi dla dobra wspólnego. Putnam na podstawie swoich badań przeprowadzonych we Włoszech dowodził dużego gospodarczego znaczenia kapitału społecznego. Poziom rozwoju ekonomicznego traktować można jako efekt kapitału społecznego lub jako jedną z jego funkcji. Oprócz tego służy on:

- integracji i solidarności społecznej – przeciwdziałania wykluczeniu i dyskryminacji;
- uzupełnianiu i wyręczaniu niewydolnych instytucje państwa;
- kontroli sektora rządowego i wymuszaniu jego odpowiedzialności (*accountability of government*);
- kontroli sektora komercyjnego;
- budowaniu i ochronie kultury lokalnej przed jej komercjalizacją.

Jako wskaźniki tak rozumianego kapitału społecznego można przyjąć uogólnione zaufanie interpersonalne, dobrowolną (niewymuszoną np. charakterem samorządu zawodowego) przynależność do organizacji i pełnienie w nich funkcji, udział w nieprzymusowych zebraniach publicznych i zabieranie na nich głosu, organizowanie takich zebrań, dobrowolne działania na rzecz społeczności lokalnej, w tym nieodpłatna praca na rzecz potrzebujących (wolontariat), udział w wyborach parlamentarnych oraz pozytywny stosunek do demokracji, która tworzy najbardziej sprzyjające warunki dla rozwoju kapitału społecznego i sama się nim żywi, syosunek do mniejszości np. seksualnych i generalnie otwartość na innych⁹⁰.

Przestrzenia, w której i poprzez którą głównie tworzony jest kapitał społeczny, jest trzeci sektor (dobrowolne organizacje pozarządowe i pozarodzinne – stowarzyszenia i fundacje) – sieć formalnych związków. Sieć nieformalnych związków (rodziny, towarzyskie) także może tworzyć kapitał społeczny, ale efektywność kapitału społecznego bywa mniejsza w przypadku silnych związków nieformalnych w obrębie wyodrębnionej grupy, jako że w tym przypadku większe jest ryzyko maksymalizowania korzyści partykularnych (rodziny, koteryjnych, mafijnych) kosztem dobra wspólnego. „Poleganie na nieformalnym kapitale społecznym („koneksjach”), zwłaszcza w sferze publicznej, może podważać wiarę w bezstronność instytucji publicznych i zniekształcać ich funkcjonowanie w postaci korupcji, klientelizmu oraz „wyprowadzania” zasobów publicznych w prywatne ręce.”

⁸⁸ Szczególnie w krajach bogatszych (Czapiński, 2008, 2009, 2011b).

⁸⁹ Krytyczny przegląd różnych definicji kapitału społecznego znaleźć można w Hardin (2009).

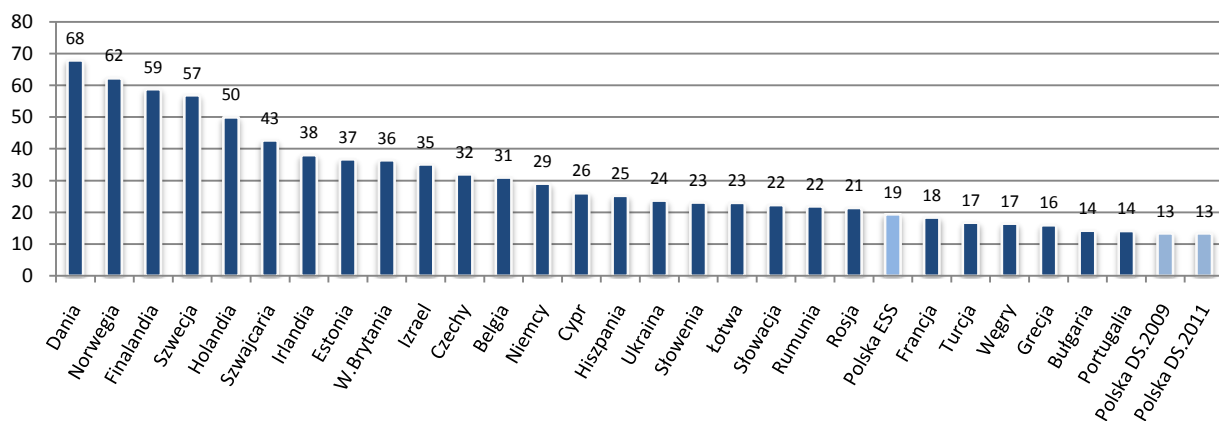
⁹⁰ Tutaj omówimy wyniki dotyczące niektórych z tych wskaźników. Większość z nich została użyta do budowy syntetycznego wskaźnika kapitału społecznego stanowiącego jeden z wymiarów jakości życia (zob. rozdz. 9.1).

(Raiser, Haerper, Nowotny i Wallace, 2001). Nie oznacza to, że ryzyka takiego nie ma w organizacjach pozarządowych, zwłaszcza w korporacjach i związkach zawodowych.

Według Jeremego Rifkina (2000) zachodnia cywilizacja znalazła się w zwrotnym punkcie. Wobec słabości państw i agresywnej ekspansji globalizującej się komercji słabnie kultura i znika jej różnorodność — podstawowe przesłanki zrównoważonego rozwoju. Możliwe są trzy scenariusze: wzrost fundamentalizmu, rozwój czwartego sektora (grup przestępczych) lub rozwój trzeciego sektora (odnowienie społeczeństwa obywatelskiego). Jedyny efektywny scenariusz ratujący demokrację i gwarantujący zrównoważony rozwój to budowa trzeciego sektora. Ale to wymaga spełnienia co najmniej dwóch warunków definiujących kapitał społeczny w rozumieniu Putnama: wzajemnego zaufania ludzi i znacznego udziału wolontariatu w populacji osób aktywnych zawodowo. Wolontariat, czyli nieodpłatna działalność na rzecz wspólnoty, jest bowiem konieczną podstawą rozwoju organizacji pozarządowych (*nonprofit* — pożytku publicznego, zwanych NGO-sami od *non-governmental organizations*), czyli właśnie trzeciego sektora, którego rozwój Rifkin postrzega jako jedyny pozytywny scenariusz dla demokracji i zrównoważonego rozwoju.

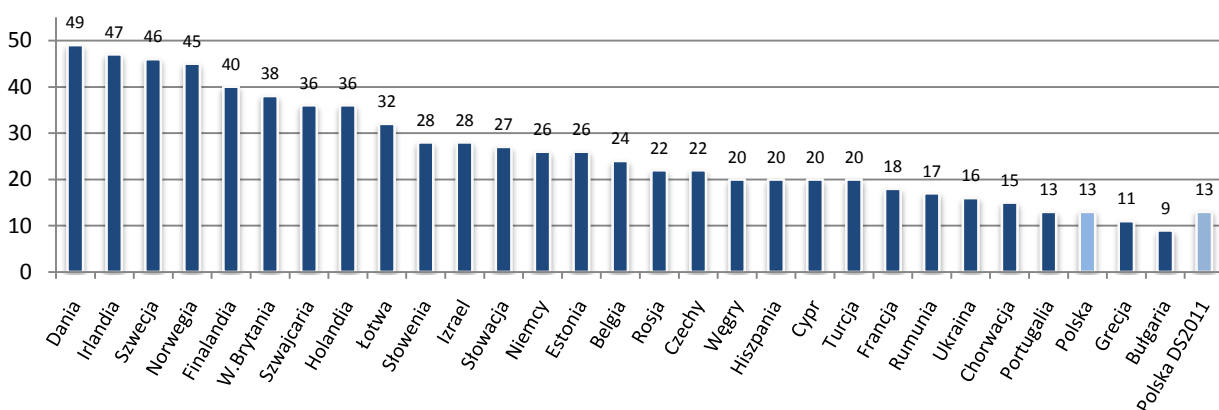
Polska nie spełnia ani jednego z tych dwóch kryteriów społeczeństwa obywatelskiego. Pod względem ogólnego zaufania zajmujemy jedno z ostatnich miejsc wśród krajów objętych badaniem *European Social Survey* (ESS) w 2008 r. (wykres 6.3.1). W Polsce z opinią, że „większości ludzi można ufać”, zgadzało się według naszego badania zaledwie 10,5 proc. respondentów w 2003 i 2005 r., 11,5 proc. w 2007 r., 13,4 proc. w 2009 r. i tyleż samo w 2011 r., a w ESS w 2008 r. – 19 proc. — ponad trzy razy mniej niż w Danii, Norwegii i Finlandii, które to kraje w ostatnim rankingu jakości życia zajęły wśród 199 państw odpowiednio 19, 1 i 16 miejsce (UNDP, 2010)⁹¹.

Znacznie rzadziej też Polacy niż przedstawiciele innych społeczeństw wierzą w dobre intencje bliźnich. Zaledwie 13 proc. rodaków wg ESS z 2008 (mniej tylko w Grecji i Bułgarii) i tyle samo wg *Diagnozy Społecznej* z 2011 r. jest zdecydowanie przekonanych, że ludzie najczęściej starają się być pomocni (wykres 6.3.2).



Źródło danych: dla wszystkich krajów, włącznie z Polską ESS - *European Social Survey* 2008 (odsetek odpowiedzi 7-10 na skali: 0-„ostrożności nigdy za wiele”, 10-„większości ludzi można ufać”), dla Polski DS – *Diagnoza Społeczna* z lat 2009-2011 (odsetek odpowiedzi „większości ludzi można ufać” na skali: większości ludzi można ufać, ostrożności nigdy za wiele, trudno powiedzieć).

Wykres 6.3.1. Odsetek osób w wieku 16 i więcej lat ufających innym ludziom

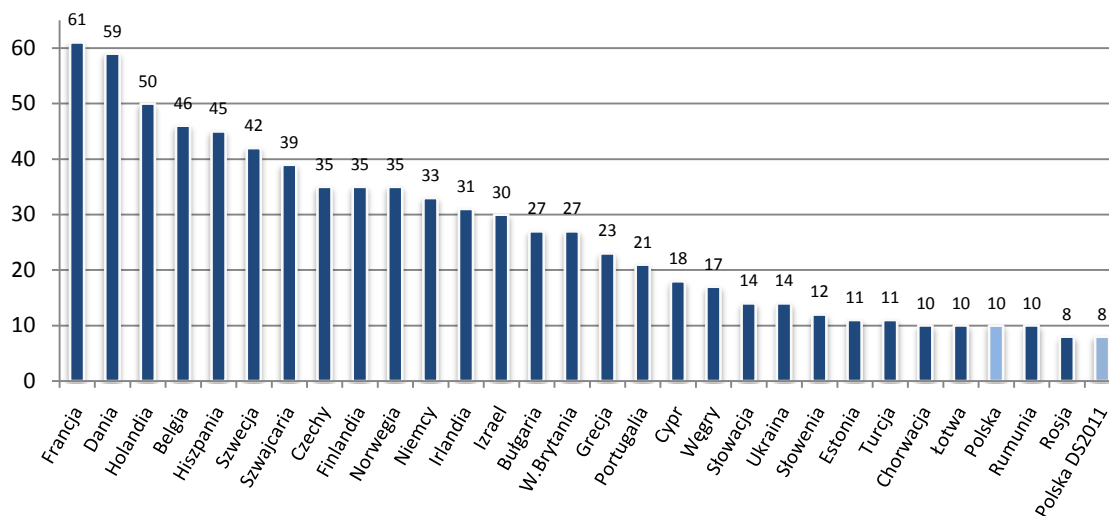


Źródło: dla wszystkich krajów *European Social Survey* 2008 (odsetek odpowiedzi 7-10 na skali: 0-„ludzie najczęściej dbają wyłącznie o własne sprawy”, 10-„ludzie najczęściej starają się być pomocni”), średnia dla wszystkich krajów w 2008 r. 23,4.

Wykres 6.3.2. Odsetek osób w wieku 16 i więcej lat przekonanych, że ludzie najczęściej starają się być pomocni

⁹¹ Polska w tym rankingu zajęła 41 miejsce; i tak o 3 pozycje lepiej niż w 1998 r. (UNDP, 2000).

Przejawem niskiej tolerancji Polaków wobec mniejszości jest stosunek do homoseksualistów (wykres 6.3.3). Zaledwie 10 proc. wg ESS z 2008 r. (przedostatnie miejsce na 29 krajów) i jeszcze mniej (8 proc.) wg *Diagnozy Społecznej* z 2011 r. zgadza się zdecydowanie z opinią, że homoseksualiści powinni móc układać sobie życie według własnych przekonań.



Źródło: dla wszystkich krajów, włącznie z Polską ESS - *European Social Survey* 2008, dla Polski DS2011 – *Diagnoza Społeczna* z 2011 r.

Wykres 6.3.3 Odsetek osób zdecydowanie zgadzających się z opinią, że homoseksualiści powinni móc układać sobie życie według własnych przekonań

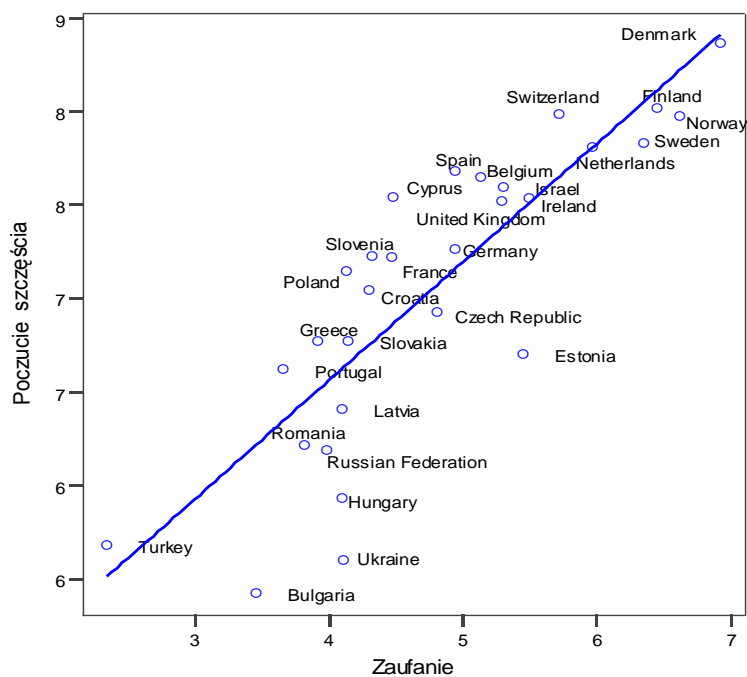
Jeśli chodzi o drugi warunek rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, czyli trzeci sektor, dane wyglądają następująco. W Polsce zarejestrowanych było w 2000 r. w rejestrze REGON 64 500 stowarzyszeń i ponad 10 000 fundacji. Zaledwie 58 proc. z nich prowadzi aktywną działalność a 10 proc. nie prowadzi żadnych działań (<http://civicpedia.ngo.pl/x/328111.jsessionid=D907EDE1D4262E9CF20EBE5EFA54E451> [pobrano 23.08.2011]), trzy na cztery z nich nie zatrudniają żadnego pracownika, a jedynie 8 proc. zatrudnia więcej niż 5 pracowników (<http://badania.ngo.pl/files/badania.ngo.pl/public/podstawowefakty2006>).

Skłonność do stowarzyszania się, gdy przynależność do organizacji stała się po zmianie systemu w pełni dobrowolna, gwałtownie spadła z 30,5 proc. w 1989 r. (*World Value Survey*) do 14,8 proc. (w 2009 r. 13 proc.). Lokujemy się pod tym względem, podobnie jak pod względem zaufania, na końcu grupy krajów objętych badaniem *European Social Survey* w 2002 r.

Do tej pory mówiliśmy o znaczeniu kapitału społecznego dla rozwoju społeczeństwa, a więc o jakości jego życia, ale nie przedstawiliśmy żadnych dowodów zasadności tego twierdzenia. Oto garść danych na ten temat. W przekroju międzynarodowym poziom zaufania interpersonalnego i akceptacja demokracji wiąże się niezwykle silnie m.in. z dobrostanem psychicznym mierzonym poczuciem szczęścia (wykresy 6.3.4 i 6.3.5) i z materialnym poziomem życia (wykresy 6.3.6 i 6.3.7).

Oczywiście związek dwóch zmiennych nie przesądza jeszcze kierunku zależności. Nie daje odpowiedzi na pytanie, która z nich jest przyczyną, a która skutkiem. Nie wiemy, czy akceptacja demokracji czy uogólnione zaufanie do ludzi sprzyja poczuciu szczęścia, czy też poczucie szczęścia sprzyja bardziej przychylnemu stosunkowi do demokracji i większym zaufaniu w poszczególnych krajach; a może u źródła zarówno poczucia szczęścia, zaufania i akceptacji demokracji leży inny jeszcze czynnik, na przykład zamożność. Niewątpliwie bowiem kraje, w których obywatele są szczęśliwi i zarazem akceptują demokrację oraz ufają ludziom należą do zamożnych (Dania, Szwajcaria, Finlandia, Norwegia).

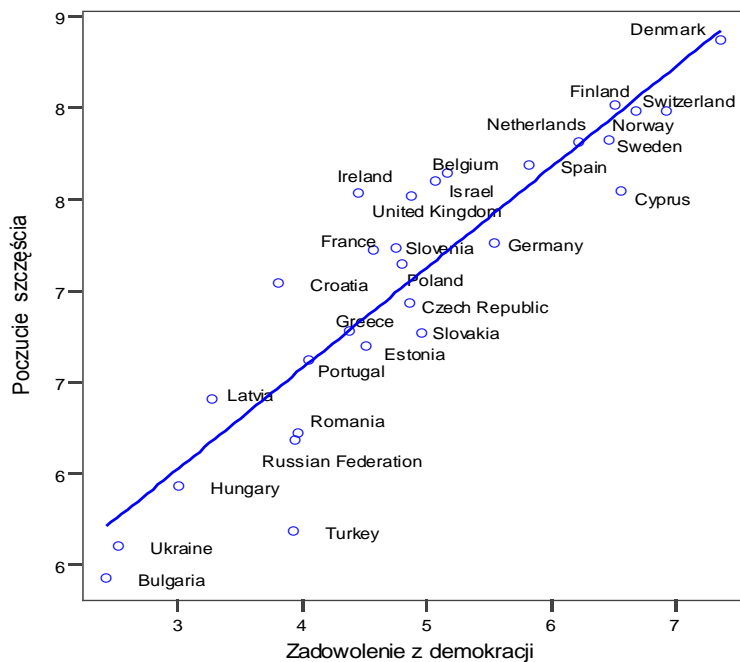
Aby rozstrzygnąć kierunek zależności, musielibyśmy wykazać, że któraś zmienna decyduje o zmianie innej zmiennej w czasie. Najłatwiej to sprawdzić w odniesieniu do zależności między kapitałem społecznym i rozwojem ekonomicznym mierzonym wzrostem PKB *per capita*. Okazuje się, że poziom kapitału społecznego według różnych miar (zaufanie, etyka korporacyjna i in.) pozwala w znaczącym stopniu przewidzieć tempo wzrostu gospodarczego w kolejnych 10 latach (Czapiński, 2011b). Należy jednak podkreślić, że ta zależność obowiązuje głównie w krajach wyżej rozwiniętych. W słabiej rozwiniętych krajach ważniejszym wyznacznikiem rozwoju jest kapitał ludzki (mierzony przeciętną liczbą lat nauki mieszkańców) niż kapitał społeczny. Związek między poczuciem szczęścia i zaufaniem czy akceptacją demokracji może być uwarunkowany w znacznym stopniu zależnością między kapitałem społecznym i bogactwem. W zamożnych krajach więcej ludzi może zaspokoić podstawowe potrzeby i tym samym osiągnąć swój potencjalny poziom dobrostanu psychicznego, czuć się szczęśliwszymi (Czapiński, 2004b).



$R^2 = 0,71$.

Źródło danych: *European Social Survey* 2008, oprac. własne.

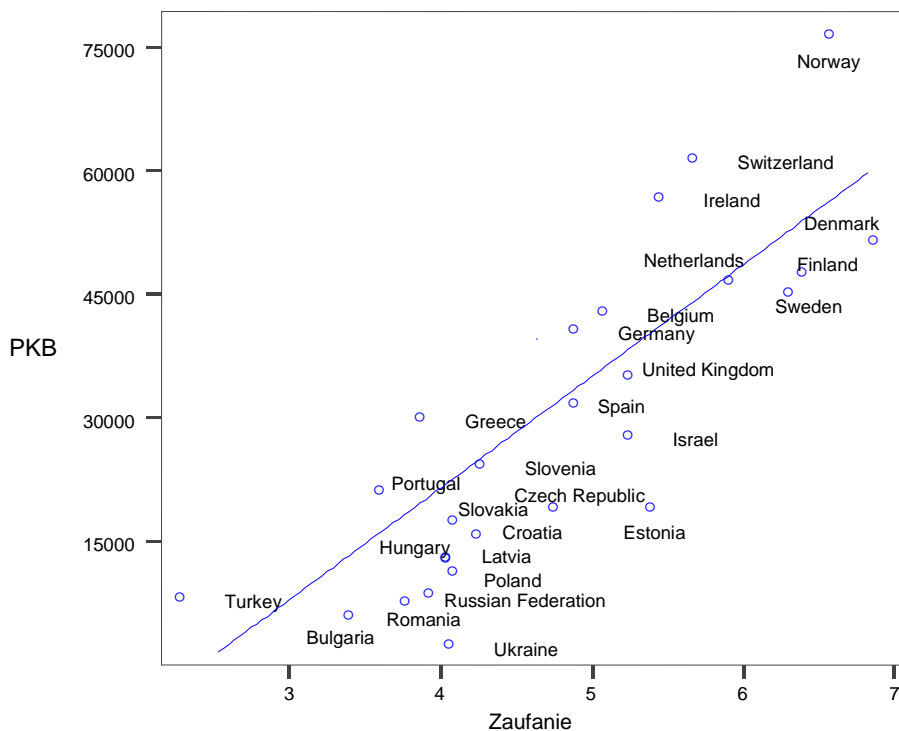
Wykres 6.3.4. Zaufanie interpersonalne a poczucie szczęścia w przekroju międzynarodowym



$R^2 = 0,82$

Źródło danych: *European Social Survey*, 2008, oprac. własne.

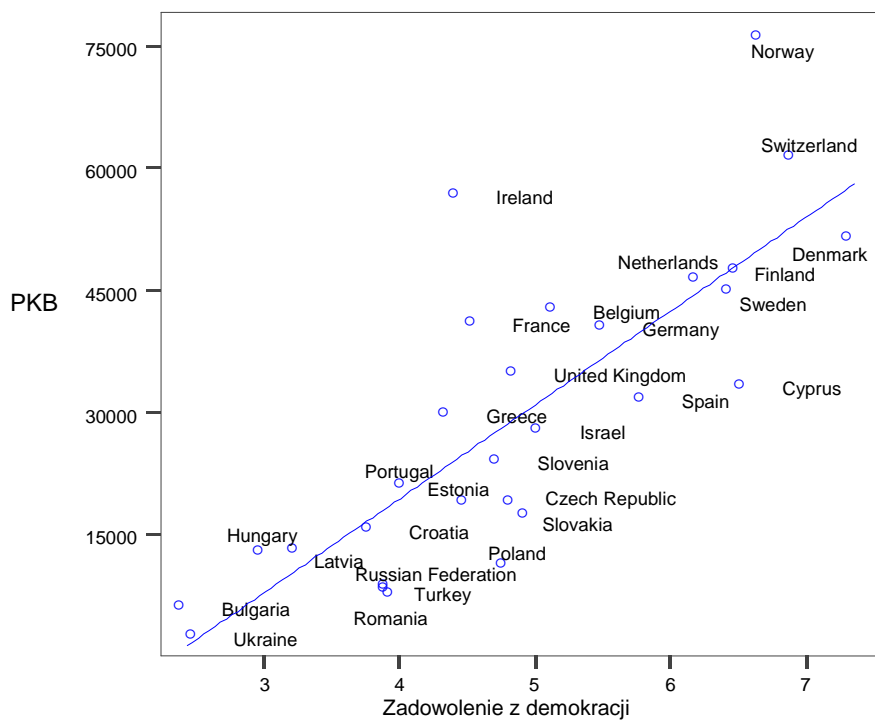
Wykres 6.3.5. Zadowolenie z demokracji a poczucie szczęścia w przekroju międzynarodowym



$R^2 = 0,69$

Źródło danych: zaufanie - *European Social Survey*, 2008, PKB – World Bank, oprac. własne.

Wykres 6.3.6. Zaufanie interpersonalne w 2008 r. a PKB na mieszkańca w USD w 2009 r. w przekroju międzynarodowym



$R^2 = 0,64$

Źródło danych: zadolenie z demokracji - *European Social Survey*, 2008, PKB – World Bank, oprac. własne.

Wykres 6.3.7. Zadolenie z demokracji w 2008 r. a PKB na mieszkańca w USD w 2009 r. w przekroju międzynarodowym

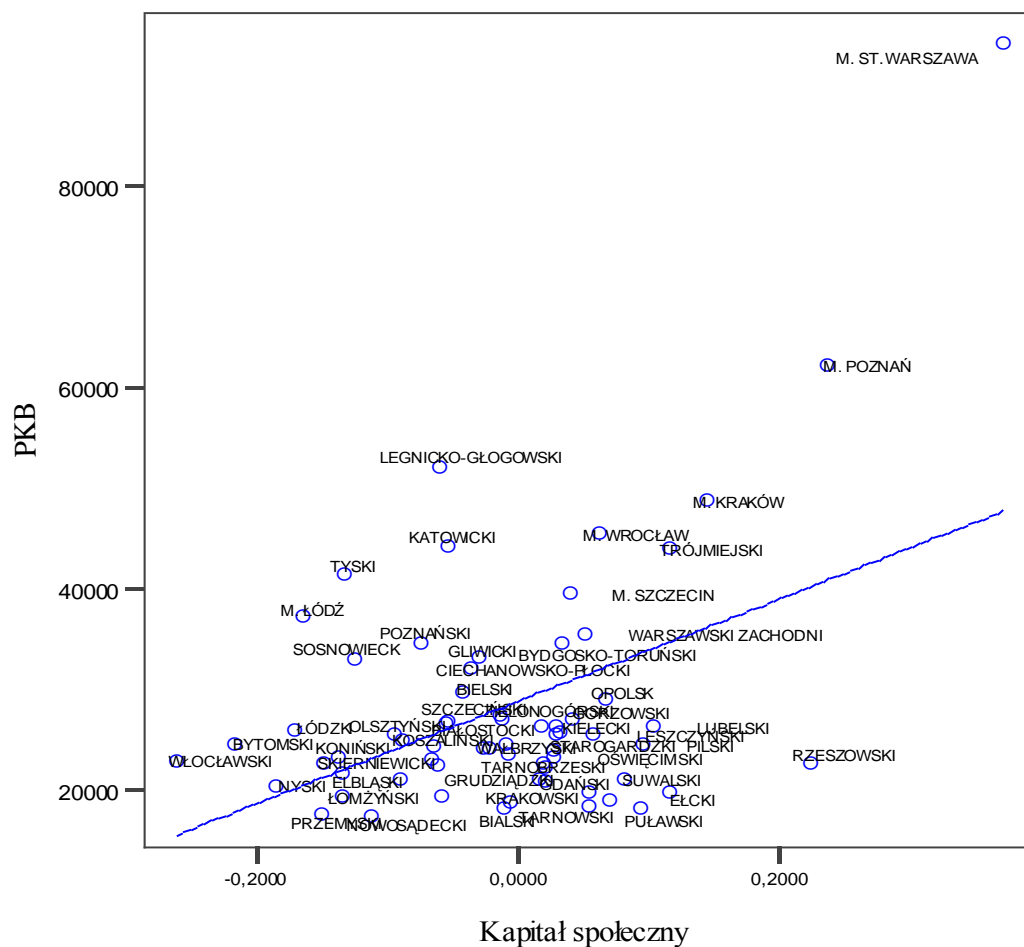
Również dane *Diagnozy* potwierdzają zależność między kapitałem społecznym, zdefiniowanym zgodnie z przyjętymi przez nas wskaźnikami (patrz wyżej), a innymi wymiarami jakości życia, w tym z ogólnym wskaźnikiem jakości życia (patrz rozdz. 9.2) (tabela 6.3.1). Wszystkie związki są istotne statystycznie. Najwyższy jest współczynnik korelacji z ogólnym wskaźnikiem jakości życia, co nie dziwi, jako że wskaźnik kapitału społecznego jest jedną z ośmiu składowych ogólnego wskaźnika jakości życia. W drugiej kolejności pod względem wysokości są dwa współczynniki korelacji ze wskaźnikami standardu życia – poziomem cywilizacyjnym i dobrobytem materialnym.

Tabela 6.3.1. Współczynniki korelacji kapitału społecznego z innymi wskaźnikami jakości życia*

	Dobrostan psychiczny	Dobrostan fizyczny	Dobrostan społeczny	Poziom cywilizacyjny	Dobrobyt materialny	Stres życiowy	Patologie	Ogólna jakość życia
<i>r</i> Pearsona	0,158	0,023	0,122	0,194	0,211	0,113	0,018	0,386
<i>p</i>	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,005	0,000
N	24158	2378	24040	24154	23294	23711	24469	20390

* Miary jakości życia patrz rozdz. 9.2.

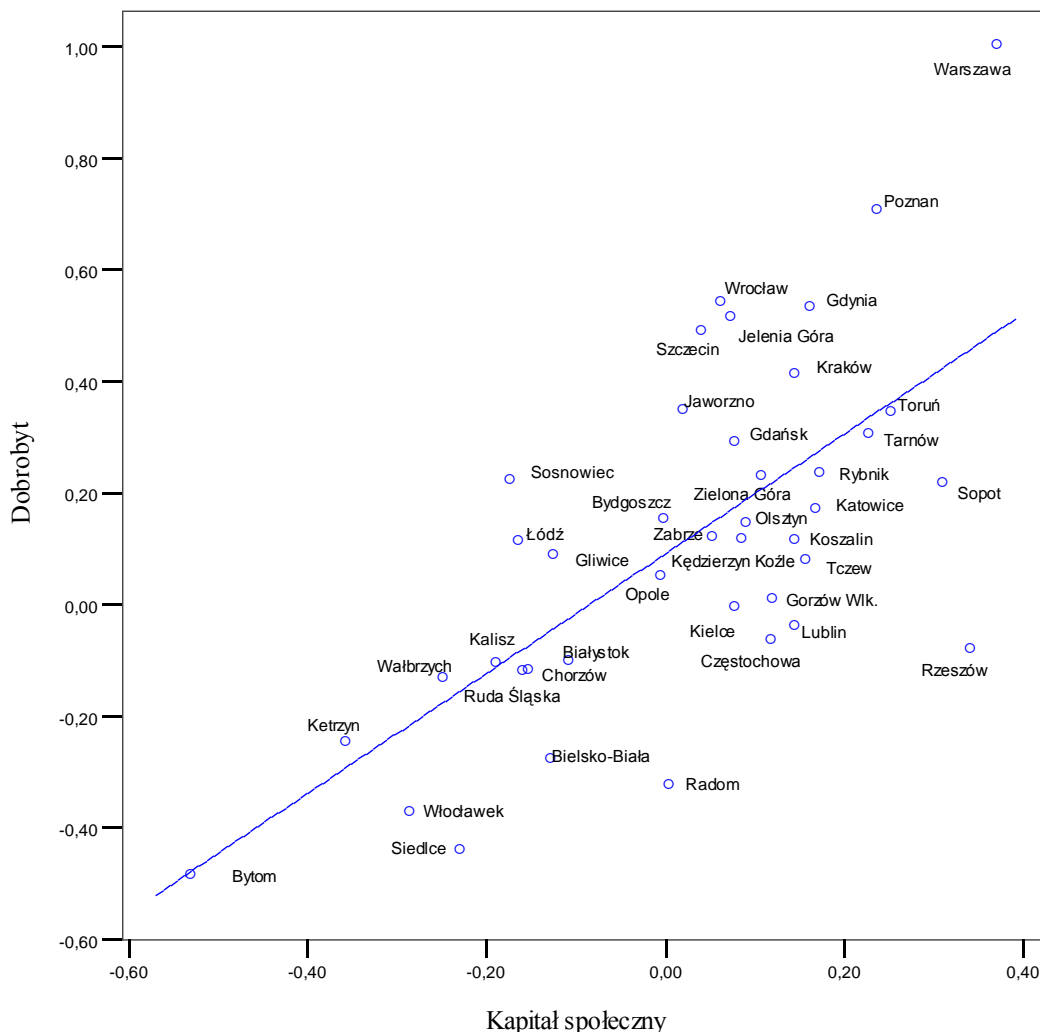
Podobnie jak w przekroju międzynarodowym stwierdzamy istotny związek między kapitałem społecznym a zamożnością podregionów i większych miast. W przypadku podregionów dysponujemy PKB na mieszkańca w 2008 r. (GUS, 2010). Przeciętny poziom kapitału społecznego mieszkańców 66 podregionów wyjaśnia 21 proc. zróżnicowania PKB (wykres 6.3.8). W podregionie o najwyższym poziomie kapitału społecznego (w Warszawie) jest też zdecydowanie najwyższy PKB na mieszkańca.



$R^2=0,21$ $p<0,001$

Wykres 6.3.8. Kapitał społeczny a PKB 66 podregionów wg NUTS3 w 2011 r.

Dla miast (z wyjątkiem kilku największych, tworzących odrębne podregiony) nie są dostępne w miarę aktualne dane na temat ich dochodów, musimy zatem przyjąć inną miarę zamożności. Przeciętny poziom kapitału społecznego mieszkańców 40 miast mających odpowiedniej wielkości reprezentację w próbie badawczej wyjaśnia 46 proc. zróżnicowania dobrobytu materialnego gospodarstw domowych (definicja wskaźnika patrz rozdz. 9.2.) mieszkańców tych miast (wykres 6.3.9). Zależność liniowa jest, jak widać, silna, ale jest kilka miast, które odbiegają od linii trendu; najbardziej Rzeszów, którego kapitał społeczny dorównuje Warszawie, ale pod względem dobrobytu mieszkańców znajduje się poniżej średniej krajowej, na poziomie Kalisza charakteryzującego się niskim kapitałem społecznym.



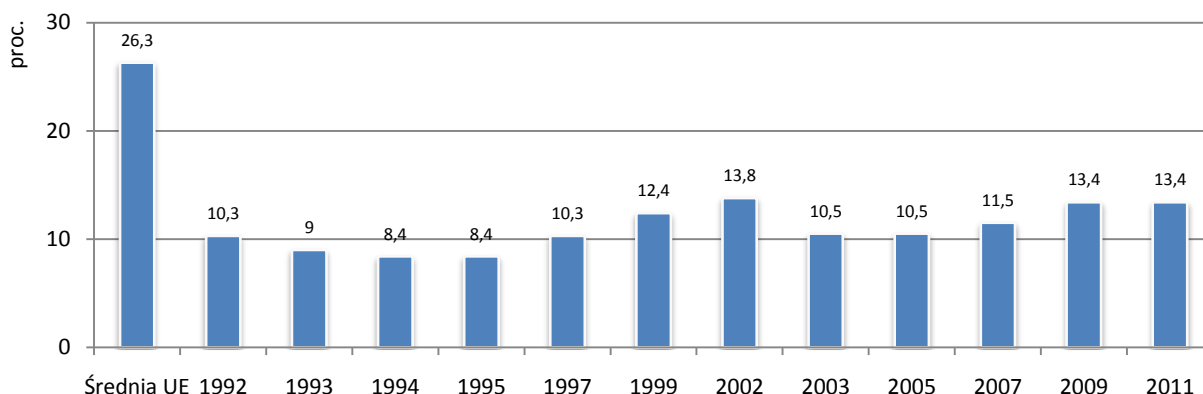
$R^2=0,46, p<0,001$

Wykres 6.3.9. Kapitał społeczny a dobrobyt materialny mieszkańców 40 miast

Oczywiście związki korelacyjne nie upoważniają do wyciągania wniosków na temat kierunku zależności: czy szczęśliwsze i bogatsze wspólnoty sprzyjają kapitałowi społecznemu, czy też kapitał społeczny sprzyja dobrobytowi i szczęściu obywateli? Analizy danych międzynarodowych w przekroju czasowym dowodzą jednak, że to kapitał społeczny determinuje późniejszy rozwój kraju a nie odwrotnie (Czapiński, 2008, 2011b). Jednak zależność ta jest prawdziwa dopiero po przekroczeniu pewnego progu rozwoju; w krajach uboższych silniejszą od kapitału społecznego przesłanką wzrostu gospodarczego jest kapitał ludzki. Nie oznacza to oczywiście, że kapitał ludzki (np. wykształcenie ludzi) nie ma znaczenia w krajach rozwiniętych. Jednak w większości tych krajów warunek wystarczająco wysokiego poziomu kapitału ludzkiego jest już spełniony i wówczas dopiero kapitał społeczny zyskuje decydujący wpływ na rozwój

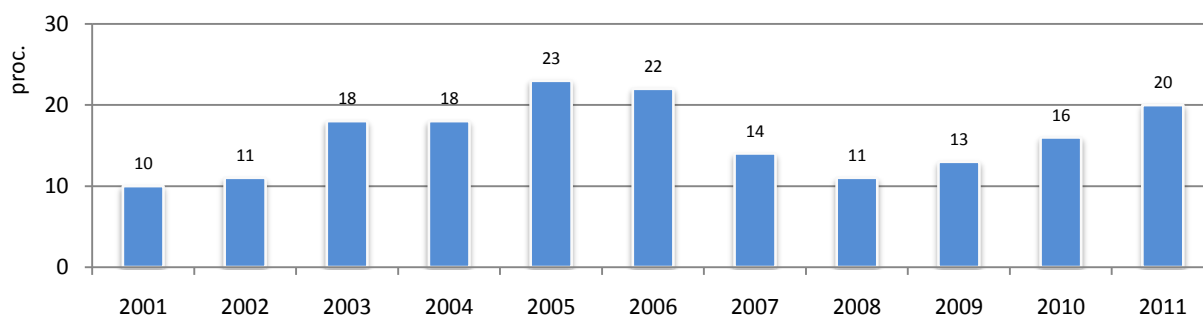
Zobaczymy teraz, jak dwa wybrane wskaźniki kapitału społecznego w Polsce kształtowały się w okresie minionych lat. Wskaźnik zaufania społecznego nieznacznie się zmieniał, ale w całym okresie od 1992 r. do 2011 r.

pozostawał na poziomie 2-3-krotnie niższym od średniej Unii Europejskiej (wykres 6.3.10). Procent wolontariuszy wśród dorosłych Polaków rósł do 2005 r., po czym zaczął spadać do poziomu sprzed 2003 r., aby następnie znów rosnąć do poziomu połowy poprzedniej dekady (wykres 6.3.11).



Źródło danych: średnia UE — ESS - *European Social Survey* 2008; Polska dla lat 1992-2002 — *Polski Generalny Sondaż Społeczny*, dla lat 2003-2011 — *Diagnoza Społeczna*, oprac. własne.

Wykres 6.3.10. Odsetek osób ufających innym ludziom w Polsce w latach 1992-2011 i średni poziom zaufania w UE w 2008 r.



Źródło danych: lata 2001-2010 Wolontariat, filantropia i 1 proc. Stowarzyszenie Klon/Jawor; rok 2011 *Diagnoza Społeczna*.

Wykres 6.3.11. Procent wolontariuszy wśród dorosłych Polaków w latach 2000-2011

Zadowolonych z demokracji w Polsce, po chwilowym wzroście w 1997 r., zaczęło według danych *Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego* (PGSS, 1999) ubywać. W naszych badaniach, w których stosowaliśmy inną skalę oceny demokracji niż *Polski Generalny Sondaż Społeczny*, odsetek zwolenników poglądu, że demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów, utrzymuje się na bardzo niskim, choć rosnącym poziomie — w 2003 r. 17 proc., w 2005 r. 21 proc., w 2007 r. 24 proc., w 2009 r. 24 proc. i w 2011 r. 26,8 proc.

Zasadnicze dla perspektyw Polski pytanie brzmi: co jest źródłem naszego rozwoju gospodarczego w okresie III RP przy nieustannie niskim poziomie kapitału społecznego? Rozwój Warszawy czy Poznania i Gdyni można wiązać z wyższym niż w innych aglomeracjach kapitałem społecznym, ale materialny poziom życia rośnie dość równomiernie w całej populacji (zob. rozdz. 9.3), także w regionach z najniższym poziomem kapitału społecznego. Hipotetyczna odpowiedź brzmi: jesteśmy w fazie rozwoju molekularnego, charakterystycznego dla krajów słabo rozwiniętych — w opozycji do rozwoju wspólnotowego, charakterystycznego dla krajów wysoko rozwiniętych (Czapiński, 2008, 2011b). Opozycję tę symbolizuje przepaść między tempem poprawy warunków życia gospodarstw domowych, ich wyposażenia w różnego rodzaju trwałe dobra (por. rozdz. 4.3) a tempem rozwoju infrastruktury, na przykład drogowej, i trudnościami w realizacji wszelkich inwestycji publicznych. O ekonomicznym awansie poszczególnych osób i rodzin decyduje szybko rosnący w Polsce kapitał ludzki, zwłaszcza poziom wykształcenia. Dla powodzenia przedsięwzięć zbiorowych, wymagających efektywnej współpracy władz centralnych i samorządowych, oraz lokalnych społeczności i poszczególnych obywateli, niezbędny jest kapitał społeczny; wiedza i zdrowie przestają wystarczać

Żyjemy w kraju coraz bardziej efektywnych jednostek i niezmiennie nieefektywnej wspólnoty. Dobro wspólne mierzone choćby wielkością budżetu państwa rośnie tylko dlatego, że bogacą się ci, którzy mają obowiązek odprowadzania znacznej części swoich dochodów do tej wspólnotowej skarbonki. Niewielki jednak wynika z tego pożytek dla inwestycji publicznych. To, że znaczne środki finansowe płynące z UE niwelują dziś w pewnym stopniu tę asymetrię, nie powinno uspokajać polityków, bo wkrótce, gdy zasilanie zewnętrzne opadnie, a nie zwiększy się kapitał społeczny grozi nam zahamowanie rozwoju.

Badania międzynarodowe dowodzą, że kapitał ludzki jest ważniejszą niż kapitał społeczny przesłanką rozwoju w krajach uboższych, do których ciągle jeszcze zaliczyć można także Polskę. Po przekroczeniu jednak pewnego progu zamożności⁹² decydującego znaczenia dla dalszego rozwoju nabiera kapitał społeczny. To wyjaśnia, dlaczego do tej pory rozwijaliśmy się gospodarczo w niezłym tempie pomimo bardzo niskiego poziomu kapitału społecznego. Polska przekroczy próg zamożności, powyżej którego dalsze inwestowanie w kapitał ludzki przestanie wystarczać do podtrzymania rozwoju, prawdopodobnie za ok. 8 lat. Tyle mniej więcej zostało nam czasu na budowanie kapitału społecznego, jeśli chcemy się dalej rozwijać (Czapiński, 2011b).

Problem polega na tym, że w kapitał ludzki można inwestować indywidualnie; i Polacy tak właśnie uczynili i czynią (obecnie już 2/3 studentów płaci z własnej kieszeni za naukę), natomiast w kapitał społeczny indywidualnie inwestować się nie da. Po pierwsze, jak twierdzi Putnam, jest on zależny od rozciągniętego w czasie procesu historycznego formującego wspólnotę obywatelską, a po drugie, w tym historycznym procesie ogromną rolę odgrywa to, co dzieje się w przestrzeni publicznej: w polityce, szkole, w samorządach, na ulicy, w urzędach, a co w dużej mierze zależy od elit, zwłaszcza od polityków. Trudno znaleźć obecnie przykłady politycznej i — ogólniej — instytucjonalnej zachęty dla Polaków, poczynając od systemu oświaty, a na parlamencie kończąc, do większego wzajemnego zaufania i większej gotowości do współpracy. Sam upływ czasu niczego nie zmienia.

Podsumowując: dzisiaj wystarczającym źródłem indywidualnego rozwoju Polaków i za sprawą ich indywidualnych starań także Polski jest rosnący kapitał ludzki, przyciągający zagranicznych inwestorów, i finansowe wsparcie Unii. Za jakiś czas dotkliwie jednak odczujemy brak kapitału społecznego odpowiedzialnego za rozwój wspólnoty bez dużego zasilania zewnętrznego.

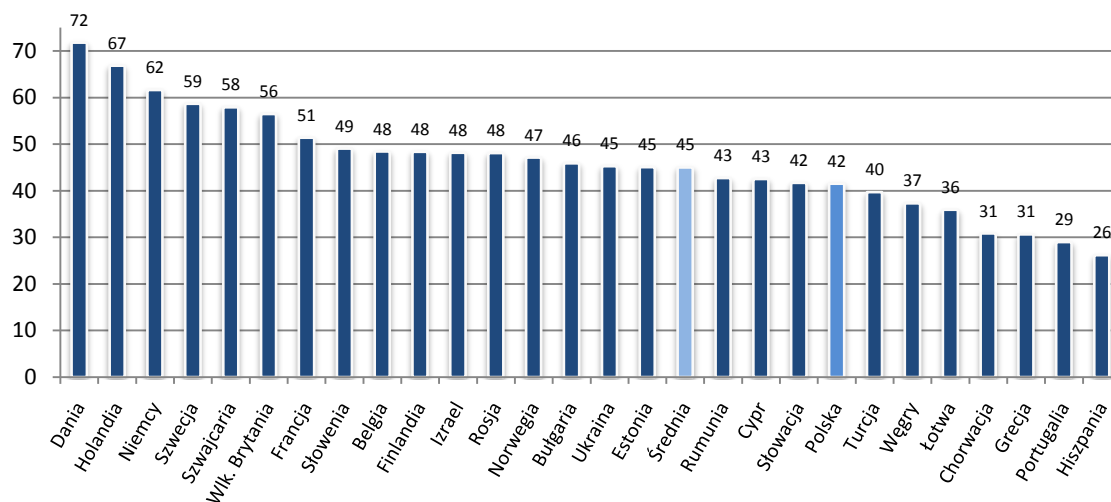
⁹² Poziom zamożności mierzony np. wysokością PKB *per capita*, jest tylko dostępnym dla większości krajów wskaźnikiem stopnia złożoności relacji gospodarczych, zaawansowania technologicznego, konkurencyjności gospodarki i innych wyznaczników poziomu rozwoju społeczeństwa.

6.4. Identyfikacja i aktywność polityczna

Janusz Czapiński

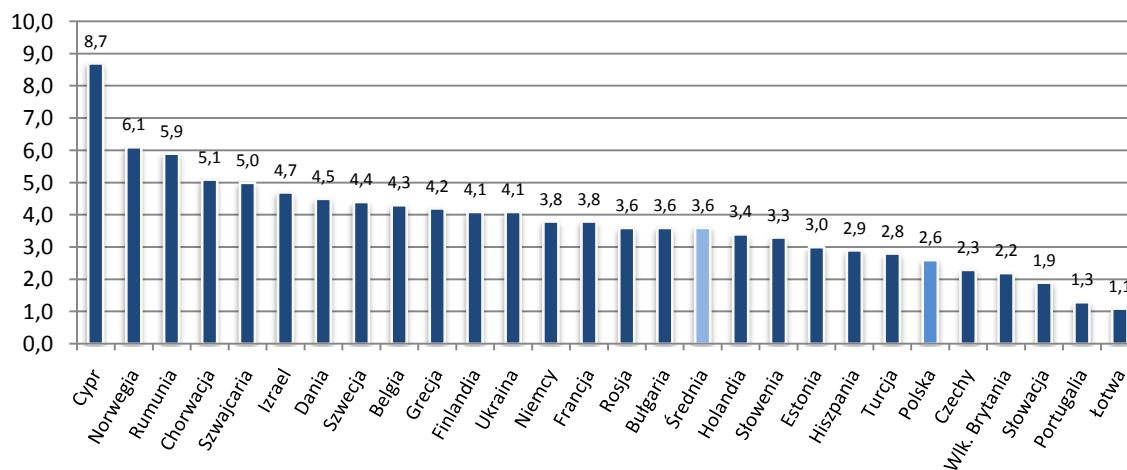
W Europejskim Sondażu Społecznym z 2008 r. Polacy pod względem zainteresowania i zaangażowania w politykę wypadają poniżej średniej europejskiej (wykres 6.4.1 i 6.4.2). Jeszcze gorzej wyglądamy pod względem udziału w wyborach czy to parlamentarnych, samorządowych, czy też prezydenckich. Nawet jeśli chodzi o frekwencję w wyborach do Parlamentu Europejskiego uplasowaliśmy się w 2009 r. na trzecim miejscu od końca (wykres 6.4.3) i to mimo, że należymy do największych w UE euro entuzjastów, a Parlament Europejski Polacy darzą niemal dwukrotnie większym zaufaniem niż Sejm, jak pokazują dane z tegorocznej edycji *Diagnozy* (patrz rozdz. 9.1). Nawet jeśli pominiemy kraje, w których udział w wyborach jest administracyjnie obowiązkowy (np. Belgię i Luksemburg), nie zmienia to faktu, że aktywność polityczna Polaków i -- generalnie -- aktywność obywatelska (o czym mówią wskaźniki kapitału społecznego) jest bardzo niska. Bliżej nam pod tym względem do krajów, które jak ma wyszły z systemu realnego socjalizmu, niż krajów Europy północnozachodniej, zwłaszcza krajów skandynawskich.

W deklaracjach sondażowych zaangażowanie wyborcze wygląda oczywiście znacznie lepiej. W Europejskim Sondażu Społecznym, podobnie jak w kolejnych edycjach *Diagnozy Społecznej* różnica między deklaracjami i rzeczywistym udziałem w najważniejszym akcie obywatelskim, wyborach, sięga 20 p.p. W ostatniej edycji *Diagnozy* ponad 66 proc. respondentów przyznało, że wzięli udział w wyborach samorządowych w 2010 r., podczas gdy dane Państwowej Komisji Wyborczej mówią o frekwencji 47,3 proc.



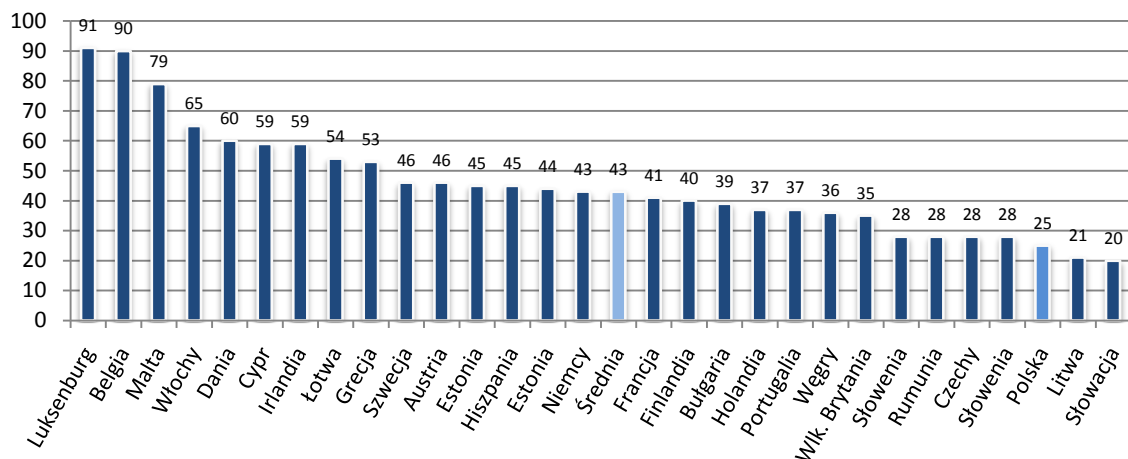
Źródło danych: Europejski Sondaż Społeczny 2008 (opracowanie własne)

Wykres 6.4.1. Procent osób deklarujących bardzo dużej i znaczne zainteresowanie polityką w przekroju 28 krajów



Źródło danych: Europejski Sondaż Społeczny 2008 (opracowanie własne)

Wykres 6.4.2. Procent osób deklarujących działanie w partiach lub ruchach społecznych (action group) w przekroju 28 krajów



Źródło danych: <http://www.europarl.europa.eu/parliament/archive/staticDisplay.do?language=PL&id=211> [pobrano 08.09.2011]

Wykres 6.4.3. Frekwencja w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 r.

W tegorocznej edycji Diagnozy poprosiliśmy Polaków o wskazanie najbliższej im partii politycznej (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 106). Rozkład odpowiedzi pokazuje wykres 6.4.4. Deklaracje te można potraktować jako wskaźnik identyfikacji politycznej. Wynika z nich, że ponad połowa rodaków w wieku 16 i więcej lat nie znajduje (42 proc.), lub ma problem ze znalezieniem (14,1 proc.) na scenie politycznej reprezentanta własnych poglądów czy interesów. Ponad połowa rodaków nie ma zatem określonej tożsamości politycznej. Spośród tych, którzy znajdowali w marcu-kwietniu br. swoich reprezentantów, 41,1 proc. identyfikowało się z Platformą Obywatelską, 28,5 proc. z Prawem i Sprawiedliwością, 17 proc. z Sojuszem Lewicy Demokratycznej, 7,5 proc. z Polskim Stronnictwem Ludowym, 2 proc. z Polska Jest Najważniejsza i 3,7 proc. z inną partią.

Identyfikacja polityczna lub jej brak zależą od cech społeczno-demograficznych i sytuacji życiowej. Jednymi z najważniejszych czynników różnicujących są wiek i wykształcenie oraz związana z wykształceniem wysokość dochodów osobistych (tabele 6.4.1-6.4.3).

Wyraźnie liniowa jest zależność między wiekiem i identyfikacją z PiS, PSL i SLD (im starsza grupa tym częstsza identyfikacja), także liniowa, ale w odwrotną stronę, jest zależność między wiekiem i identyfikacją z inną partią oraz brakiem identyfikacji (im starsza grupa tym mniejszy procent odpowiedzi). Nie ma natomiast wyraźnej zależności między wiekiem i identyfikacją z PO, chociaż jest znaczna różnica między dwiema skrajnymi grupami (w najstarszej 20 proc. wskazań a w najmłodszej tylko niecałe 13 proc.). Tylko w najstarszej grupie wieku zwolenników PiS jest nieco więcej niż zwolenników PO.

W przypadku wykształcenia wzór zależności jest z pewnymi wyjątkami podobny. Identyfikacja z PiS i PSL słabnie, a identyfikacja z PO, SLD i inną partią zwiększa się wraz z poziomem wykształcenia. Im wyższe wykształcenie tym mniejszy problem z identyfikacją polityczną.

Im mniejsza miejscowość zamieszkania tym mniejszy jest odsetek zwolenników PO i innej partii, a tym większy zwolenników PiS i PSL oraz osób, które nie identyfikują się z żadną partią, lub trudno im się zdecydować. Tylko na wsi odsetek zwolenników PiS przewyższa odsetek zwolenników PO.

Tabela 6.4.1. Procentowy rozkład identyfikacji politycznej w 5 grupach wieku

Identyfikacja		Wiek				
		16-24 lata	25-34 lata	35-44 lata	45-59 lat	60+ lat
PiS	N	303	383	389	961	1250
	Proc. w kolumnie	7,6	7,3	9,4	13,9	20,7
PSL	N	56	117	129	306	254
	Proc. w kolumnie	1,4	2,2	3,1	4,4	4,2
SLD	N	205	335	290	579	540
	Proc. w kolumnie	5,1	6,4	7,0	8,4	8,9
PJN	N	27	51	38	70	45
	Proc. w kolumnie	0,7	1,0	0,9	1,0	,7
PO	N	514	1023	818	1214	1210
	Proc. w kolumnie	12,8	19,6	19,8	17,5	20,1
Inna partia	N	107	83	53	138	43
	Proc. w kolumnie	2,7	1,6	1,3	2,0	0,7
Żadna partia	N	2076	2530	1862	2683	1923
	Proc. w kolumnie	51,7	48,4	45,1	38,8	31,9
Trudno powiedzieć	N	725	707	546	968	769
	Proc. w kolumnie	18,1	13,5	13,2	14,0	12,7

Tabela 6.4.2. Procentowy rozkład identyfikacji politycznej w 4 grupach wykształcenia

Identyfikacja		Poziom wykształcenia			
		Podstawowe i niższe	Zasadnicze zawodowe	Średnie	Wyższe i policealne
PiS	N	778	1053	922	526
	Proc. w kolumnie	18,9	12,7	11,3	9,1
PSL	N	205	345	219	94
	Proc. w kolumnie	5,0	4,2	2,7	1,6
SLD	N	215	539	675	534
	Proc. w kolumnie	5,2	6,5	8,3	9,2
PjN	N	33	51	70	77
	Proc. w kolumnie	0,8	0,6	0,9	1,3
PO	N	434	1113	1599	1630
	Proc. w kolumnie	10,6	13,4	19,6	28,2
Inna partia	N	28	114	145	137
	Proc. w kolumnie	0,7	1,4	1,8	2,4
Żadna partia	N	1701	3723	3481	2159
	Proc. w kolumnie	41,4	44,9	42,8	37,4
Trudno powiedzieć	N	718	1350	1031	622
	Proc. w kolumnie	17,5	16,3	12,7	10,8

Tabela 6.4.3. Procentowy rozkład identyfikacji politycznej w 4 klasach miejscowości zamieszkania

Identyfikacja		Klasa miejscowości zamieszkania			
		Miasta >500 tys.	Miasta 100-500 tys.	Miasta do 100 tys.	Wieś
PiS	N	317	503	1063	1407
	Proc. w kolumnie	9,8	11,1	12,3	14,2
PSL	N	15	35	152	662
	Proc. w kolumnie	0,5	0,8	1,8	6,7
SLD	N	263	359	727	616
	Proc. w kolumnie	8,1	7,9	8,4	6,2
PjN	N	25	46	79	81
	Proc. w kolumnie	0,8	1,0	0,9	0,8
PO	N	996	1061	1605	1119
	Proc. w kolumnie	30,8	23,3	18,6	11,3
Inna partia	N	103	91	131	99
	Proc. w kolumnie	3,2	2,0	1,5	1,0
Żadna partia	N	1174	1877	3648	4385
	Proc. w kolumnie	36,3	41,2	42,2	44,1
Trudno powiedzieć	N	343	579	1230	1573
	Proc. w kolumnie	10,6	12,7	14,2	15,8

Tabela 6.4.4. Średnia wartość wybranych wskaźników jakości życia⁹³ ze względu na identyfikację polityczną

Identyfikacja		Wskaźnik jakości życia				Ogólna jakość życia
		Dobrobyt materialny	Poziom cywilizacyjny	Dobrostan psychiczny	Dobrostan fizyczny	
PiS	Średnia	-0,236	-0,378	-0,199	-0,261	-0,229
	Odch. standard.	0,932	1,002	1,015	1,102	0,986
PSL	Średnia	-0,294	-0,577	-0,060	-0,090	-0,187
	Odch. standard.	0,878	0,944	0,916	1,011	0,969
SLD	Średnia	0,118	0,075	-0,025	-0,107	0,053
	Odch. standard.	0,977	0,979	1,003	1,039	0,985
PjN	Średnia	0,130	0,143	-0,026	-0,110	0,078
	Odch. standard.	1,046	1,053	0,854	0,982	1,038
PO	Średnia	0,302	0,238	0,152	0,052	0,258
	Odch. standard.	1,153	0,961	0,894	0,964	0,964
Inna partia	Średnia	0,408	0,466	0,153	0,210	0,226
	Odch. standard.	1,050	0,874	0,906	0,834	1,007
Żadna partia	Średnia	-0,043	0,039	-0,011	0,055	-0,046
	Odch. standard.	0,945	0,977	1,031	0,981	0,997
Trudno powiedzieć	Średnia	-0,096	-0,059	0,026	0,057	-0,013
	Odch. standard.	0,919	0,994	1,020	0,959	1,001

Najwyższy materialny standard życia charakteryzuje zwolenników PO i innej partii, a najniższy – zwolenników PSL i PiS. Podobnie pod względem poziomu cywilizacyjnego wyróżniają się na plus zwolennicy PO i innej partii a

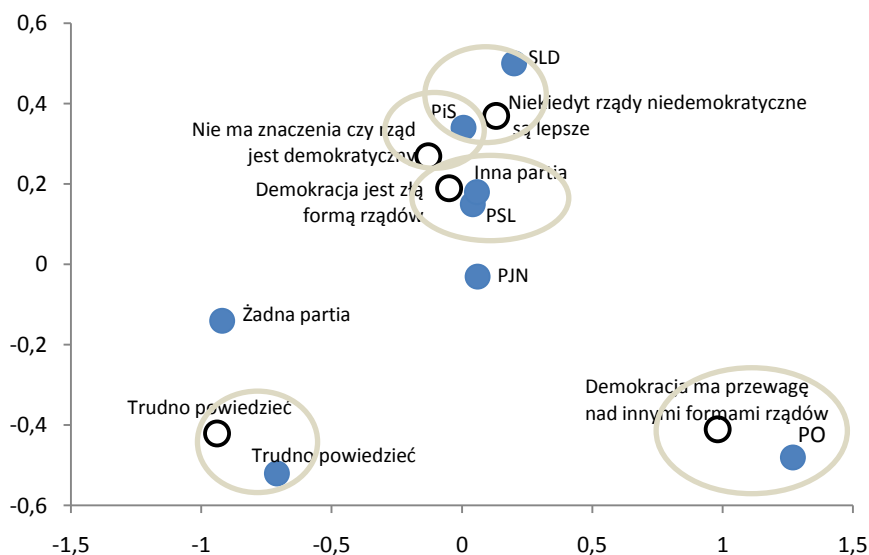
⁹³ Opis wskaźników patrz rozdz. 9.2.

na minus – zwolennicy PSL i PiS. Najwyższy dobrostan psychiczny mają zwolennicy innej partii i PO, najniższy zaś osoby identyfikujące się z PiS. Najlepszym przeciętnie zdrowiem cieszą się zwolennicy innej partii, co wynika z faktu, że przeważają wśród nich osoby młode, najbardziej zaś zdrowie szwankuje w grupie zwolenników PiS (przewaga osób w podeszłym wieku). Pod względem ogólnego wskaźnika jakości życia najlepiej się mają zwolennicy PO i innej partii, a najgorzej zwolennicy PiS i PSL.

Jeśli identyfikacja polityczna odzwierciedla subiektywną zgodność między cechami przypisywanymi partii i własnym systemem wartości i potrzeb, możemy oczekiwać, że zwolennicy poszczególnych partii będą się różnić między sobą również cechami osobowości, przekonaniem i postawami społecznymi. Istotnie wiele takich różnic możemy zaobserwować.

Zaangażowanie polityczne w państwie demokratycznym wiąże się silnie ze stosunkiem do demokracji. Wykres 6.4.4 pokazuje, że tylko zwolennicy PO mają jednoznacznie pozytywny stosunek do demokracji. Zwolennicy wszystkich pozostałych partii i osoby bez identyfikacji politycznej postrzegają system demokratyczny bardziej sceptycznie lub wręcz negatywnie.

Rozkłady odpowiedzi na pytanie o stosunek do demokracji i o identyfikację polityczną tworzą kilka skupisk. Jedno wyraźnie osobne grupuje zwolenników PO, inne -- osoby, które mają kłopot z identyfikacją polityczną, a pozostałe, bliskie sobie skupiska obejmują zwolenników PiS, SLD, PSL i innej partii. Pogląd, że demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów, najbliższy jest zwolennikom PO, przekonanie, że niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być lepsze niż rządy demokratyczne, podzielają w największym stopniu zwolennicy SLD i PiS; zwolennikom PiS bliski jest też obojętny stosunek do demokracji. Gotowi uznać demokrację za złą formę rządów są najbardziej zwolennicy PSL i innej partii. Ci, którzy mają problem z identyfikacją polityczną, nie potrafią też odpowiedzieć na pytanie o stosunek do demokracji. Zwolennicy PjN i osoby, które nie identyfikują się z żadną partią, mają najbardziej zróżnicowane poglądy na temat demokracji.



Wykres 6.4.4. Wynik analizy korespondencji między identyfikacją polityczną (niebieskie znaczniki) i stosunkiem do demokracji (czarne niewypełnione znaczniki)

Najbardziej uprzedzeni wobec homoseksualistów i obcych⁹⁴ są zwolennicy PiS a najmniej zwolennicy PO i SLD (tabela 6.4.5). Do kościoła także najczęściej chodzą zwolennicy PiS a najrzadziej zwolennicy SLD i PO (tabela 6.4.5). Najbardziej przedsiębiorczy⁹⁵ są zwolennicy innej partii, a na drugim miejscu zwolennicy PjN i PO, najmniej zaś przedsiębiorczy są zwolennicy PSL i PiS (tabela 6.4.5). Najbardziej wrażliwi na naruszanie dobra wspólnego⁹⁶ są zwolennicy innej partii, PjN i PO, a najmniej zwolennicy PSL (6.4.5).

Charakterystyka zwolenników czterech głównych ugrupowań politycznych w zakresie podstawowych zmiennych społeczno-demograficznych (wiek, poziom wykształcenia, wielkość miejscowości zamieszkania, wysokość dochodu osobistego), wybranych wskaźników systemu wartości (częstość praktyk religijnych i przekonanie, że Bóg jest jednym z trzech najważniejszych warunków udanego życia) i postaw społecznych (poziom uprzedzeń wobec homoseksualistów oraz osób obcego pochodzenia), przedsiębiorczości, stosunku do demokracji oraz umiejscowienia kontroli nad własnym życiem (autodeterminizm vs fatalizm) pokazuje dwie zasadniczo różniące się między sobą duże grupy i dwie mniejsze podgrupy tych dużych (wykres 6.4.5). Dwie duże grupy to zwolennicy PO i PiS. Zwolennicy SLD przypominają pod wieloma względami zwolenników PO, a zwolennicy PiS charakteryzują się cechami zbliżonymi do cech zwolenników PiS.

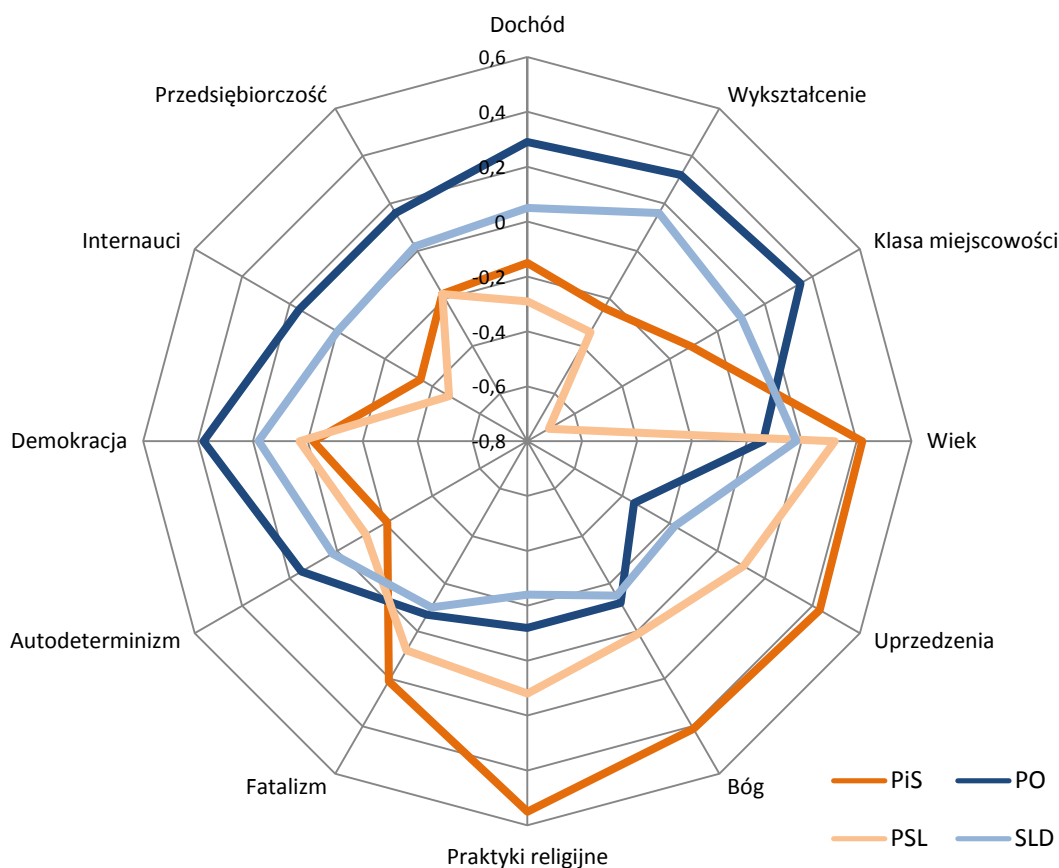
⁹⁴ Definicja wskaźnika patrz rozdz. 6.1.1.

⁹⁵ Definicja wskaźnika przedsiębiorczości patrz rozdz. 8.4.

⁹⁶ Definicja wskaźnika patrz rozdz. 6.1.1.

Tabela 6.4.5. Średnia wartość wskaźnika uprzedzeń, przedsiębiorczości i wrażliwości na dobro wspólne oraz częstosaco chodzenie do kościoła ze względu na identyfikację polityczną

Identyfikacja		Klasa miejscowości zamieszkania			
		Uprzedzenia.	Udział w nabożeństwach	Przedsiębiorczość	Wrażliwość na dobro wspólne
PiS	Średnia	8,34	4,35	0,20	2,57
	Odch. standardowe	2,45	4,66	0,50	0,95
PSL	Średnia	7,56	3,00	0,20	2,43
	Odch. standardowe	2,31	2,44	0,50	0,92
SLD	Średnia	6,83	1,89	0,33	2,60
	Odch. standardowe	2,37	2,08	0,65	0,94
PJN	Średnia	7,35	2,99	0,47	2,75
	Odch. standardowe	2,52	2,72	0,80	0,96
PO	Średnia	6,41	2,23	0,42	2,70
	Odch. standardowe	2,37	2,71	0,74	0,95
Inna partia	Średnia	7,08	2,25	0,68	2,82
	Odch. standardowe	2,90	2,96	0,88	0,94
Żadna partia	Średnia	7,34	2,31	0,31	2,40
	Odch. standardowe	2,43	2,71	0,64	0,96
Trudno powiedzieć	Średnia	7,47	2,76	0,26	2,38
	Odch. standardowe	2,21	2,70	0,57	0,94

Wykres 6.4.5. Wiek, wykształcenie, dochód osobisty, klasa miejscowości zamieszkania, przedsiębiorczość, procent internautów, stosunek do demokracji, autodeterminizm i fatalizm⁹⁷, częstość praktyk religijnych, wskazywanie Boga jako warunku udanego życia i poziom uprzedzeń wobec homoseksualistów i osób obcego pochodzenia wśród zwolenników czterech partii (wartości standaryzowane)

Szczególnego rodzaju testem zgodności między przekazem partyjnym a przekonaniem zwolenników jest rozkład opinii na temat przyczyn katastrofy smoleńskiej między grupami o różnej identyfikacji politycznej. Za najbardziej kryterialne uznać można przekonanie o tym, że katastrofa były wynikiem spisku, zamachu na

⁹⁷ Autodeterminizm to przypisywanie sobie autorstwa biegu własnych spraw w minionym roku, a fatalizm to przekonanie, że bieg spraw zależał od losu (opatrności).

Prezydenta RP. Bardziej lub mniej otwarcie teorię taką głosili liderzy PiS. Przywódcy innych ugrupowań politycznych opowiadali się za „niespiskowymi” przyczynami. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie o najbardziej prawdopodobną przyczynę katastrofy smoleńskiej w przekroju identyfikacji politycznych pokazuje tabela 6.4.6. Rzeczywiście największy odsetek zwolenników teorii spiskowej jest wśród zwolenników PiS. Dziwić może tylko, że nawet w tej grupie zwolenników teorii spiskowej jest „zaledwie” 39 proc., mimo że można było wskazać na dwie przyczyny.

Tabela 6.4.6. Procent respondentów opowiadających się za różnymi prawdopodobnymi przyczynami katastrofy smoleńskiej w zależności od identyfikacji politycznej

Identyfikacja polityczna	Najbardziej prawdopodobna przyczyna katastrofy smoleńskiej					
	Błąd pilotów/ kontrolerów lotu	Zamach/spisek przeciwko prezydentowi	Naciski na pilotów	Ogólny bałagan	Inna przyczyna	Trudno powiedzieć
PiS	15,7	38,9	16,2	36,6	6,4	17,6
PSL	22,8	12,0	34,3	34,1	7,3	18,9
SLD	28,6	6,0	55,6	33,5	5,9	12,6
PJN	35,2	11,4	29,7	40,4	10,5	15,7
PO	34,9	3,7	58,4	28,7	6,2	13,7
Inna partia	34,8	10,5	38,3	39,6	8,9	14,1
Żadna partia	18,0	9,9	32,5	30,4	6,3	31,9
Trudno powiedzieć	15,8	9,2	24,7	25,5	5,2	46,4
Ogółem	21,9	12,1	35,9	30,8	6,2	26,6

7. KORZYSTANIE Z TECHNOLOGII INFORMACYJNO-KOMUNIKACYJNYCH

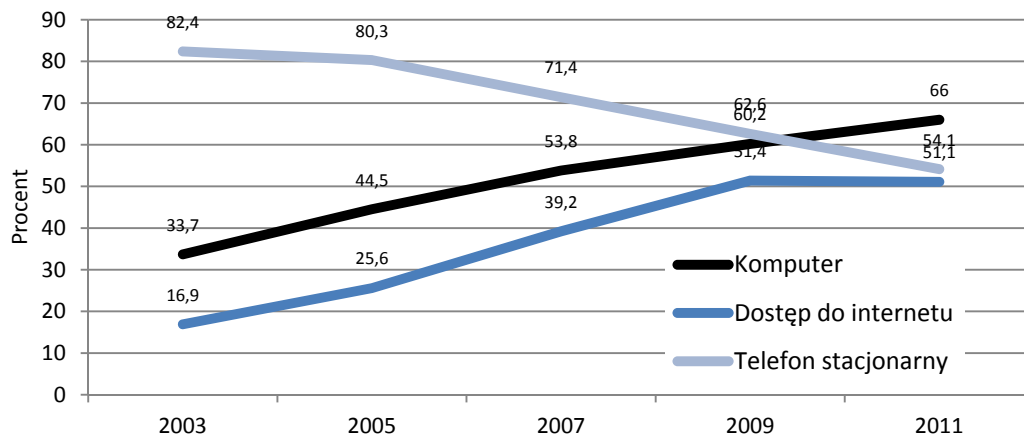
Dominik Batorski

Technologie informacyjno-komunikacyjne, choć wciąż czasem określane mianem "nowych technologii" spowszedniały. Dla większości Polaków telefon komórkowy jest narzędziem codziennego użytku, coraz więcej osób korzysta też z komputerów i internetu. Jeszcze kilka lat temu technologie te były używane wyłącznie przez niewielką grupę osób. W 2003 roku zaledwie 14 proc. osób w wieku 16 i więcej lat korzystało zarówno z telefonów komórkowych, komputerów i internetu. Obecnie komórkę posiada ponad 85 proc., z sieci korzysta 60 proc., a 55 proc. korzysta ze wszystkich tych technologii. Jednak od samego upowszechnienia technologii ICT istotniejsze jest wzrost znaczenie tych technologii w różnych sferach życia, a także dla przemian społecznych i gospodarczych w Polsce. Niniejszy rozdział Diagnozy społecznej poświęcony jest diagnozie stanu rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce oraz uwarunkowań, sposobów, a także konsekwencji korzystania z nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych.

7.1. Nowe technologie w gospodarstwach domowych

7.1.1. Komputery i dostęp do internetu

W pierwszej połowie 2011 roku w dwóch trzecich gospodarstw domowych był komputer, natomiast dostęp do internetu w 61,1 proc. Obserwujemy dalszy wzrost liczby skomputeryzowanych gospodarstw domowych, choć jest on coraz wolniejszy (wykres 7.1.1). Spowolnienie to świadczy o stopniowym nasycaniu się rynku, tak jak przewidywaliśmy w raporcie sprzed dwóch lat. Z drugiej strony, wzrost dostępności internetu jest cały czas szybki i w ostatnich dwóch latach liczba gospodarstw domowych z dostępem do sieci zwiększyła się o prawie 10 p.p. Jest to związane z kurczeniem się grupy gospodarstw, które posiadają komputer, ale nie mają dostępu do internetu. Obecnie internetu nie ma tylko 8 proc. skomputeryzowanych, dwa lata temu było to 15 proc. a w 2003 roku dostęp do sieci miało tylko co drugie gospodarstwo wyposażone w komputer.



Wykres 7.1.1. Wyposażenie gospodarstw domowych w komputer, dostęp do internetu i telefon stacjonarny w latach 2003-2009.

Wśród gospodarstw domowych, w których nie ma komputerów i internetu, tylko część tłumaczy brak względami finansowymi. Obecnie 10,3 proc. wszystkich gospodarstw domowych nie ma komputera ze względów finansowych, a 9,5 proc. nie ma internetu z tego powodu.

Nieco ponad połowa (50,2proc.) gospodarstw domowych posiada komputer stacjonarny. Laptop, netbook lub tablet jest w 38,8 proc. gospodarstw. Zmiany widoczne są praktycznie wyłącznie w tej drugiej kategorii. Liczba gospodarstw domowych z komputerem stacjonarnym była praktycznie identyczna cztery lata temu i nawet nieco wyższa w 2009 roku (51,3proc.). Znacząco rośnie natomiast udział gospodarstw domowych z laptopami, które są sprzedawane znacznie częściej niż komputery stacjonarne. Dwa lata temu laptopy były w 25 proc. gospodarstw, a w 2007 roku ledwie w 11 proc. Większa liczba laptopów nie oznacza jednak większej mobilności ich wykorzystania. Są one używane przede wszystkim w domu, a użytkownicy preferują je często ze względu na to, że zabierają mniej miejsca i dają większą swobodę wykorzystania.

Zwiększa się liczba komputerów w poszczególnych gospodarstwach domowych. Obecnie więcej niż jeden komputer posiada 27,8 proc. wszystkich gospodarstw, dwa lata temu było to 17 proc. a w 2007 ledwie 10 proc. Trzy

lub więcej komputerów jest w 5,2 proc. gospodarstw. W 13 proc. gospodarstw komputerów jest przynajmniej tyle ile osób. W wyposażonych gospodarstwach na jeden komputer przypada średnio 2,7 osoby (w 2007 było to aż 3,5).

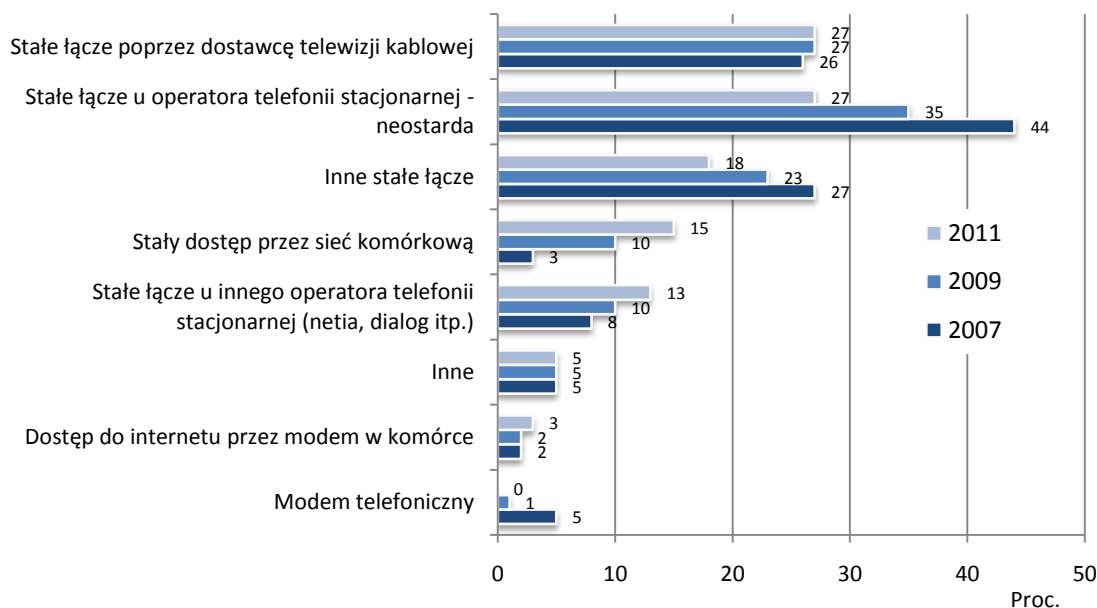
Podobnie jak w ubiegłych latach, komputer częściej posiadają gospodarstwa wieloosobowe, a zdecydowanie najrzadziej osoby mieszkające samotnie. Aż 72 proc. tych ostatnich nie posiada w domu komputera, w gospodarstwach domowych, w których mieszkają dwie osoby, komputera nie ma 49 proc. Tymczasem, komputer jest w 84 proc. domów, w których mieszkają trzy osoby i aż w 90 proc. gospodarstw zamieszkiwanych przez cztery i więcej osób. Różnice te powodują, że już 75,6 proc. Polaków w wieku 16 i więcej lat ma komputer we własnym domu (wzrost z niecałych 70 proc. dwa lata temu i 62 proc. w 2007 roku). Podobnie jest z dostępem do internetu, dzięki czemu już 70,5 proc. Polaków w wieku 16+ posiada w domu komputer z dostępem do sieci (dwa lata temu było to o 11 p.p. mniej). Jeżeli uwzględnimy również dzieci poniżej 16-tego roku życia, to okaże się, że dostęp w domu ma 73 proc. mieszkańców kraju.

Jednak nie wszyscy, których gospodarstwa domowe posiadają technologie ICT, faktycznie z nich korzystają. Aż 23 proc. osób, które posiadają komputer w domu, zupełnie z komputerów nie korzysta. Co więcej, osób takich jest coraz więcej – w 2007 roku nie korzystało 16 proc. osób mających komputer w domu, a dwa lata później 17 proc. Z domowych komputerów nie korzystają przede wszystkim osoby starsze, słabiej wykształcone, a także emeryci i renciści. Mniej domowników korzysta z komputerów w małych miastach i na wsi. Analogicznie, jak w przypadku komputerów, również z internetu nie korzysta znacząca grupa osób posiadających komputer i dostęp do sieci we własnym domu. Obecnie jest to 14,1 proc. Polaków w wieku 16+ i 19 proc. tych, którzy posiadają dostęp.

Dla bardzo dużej i wciąż rosnącej grupy osób powodem niekorzystania z komputerów i internetu nie jest brak dostępu do tych technologii. Nie korzystają one przede wszystkim ze względu na brak motywacji do samodzielnego używania (często mogą poprosić o pomoc lub sprawdzenie czegoś w sieci innych domowników). Znaczenie ma również brak wiedzy, do czego internet mógłby się przydać, a także brak umiejętności korzystania.

Zdecydowana większość gospodarstw domowych z dostępem do internetu łączy się z nim za pomocą stałego łącza. Taki rodzaj dostępu ma obecnie już ponad połowa wszystkich gospodarstw domowych (50,1 proc.). Modemy łączące się z internetem przez zwykłe linie telefoniczne stacjonarnej odeszły w przeszłość - praktycznie nikt z nich już nie korzysta. Już cztery lata temu było to tylko 5 proc. gospodarstw z internetem, podczas gdy w 2003 roku stałe łącze posiadało tylko kilkanaście procent gospodarstw domowych łączących się z siecią.

Ostatnie lata to również upowszechnienie dostępu mobilnego - już 15 proc. łączących się z internetem posiada dostęp od operatora telefonii komórkowej, a dalsze 3 proc. wykorzystuje do łączenia się z siecią telefon komórkowy. Coraz mniejszy udział w dostarczaniu dostępu do sieci mają operatorzy telefonii stacjonarnej. Jest to związane z malejącym udziałem *neostrady* Telekomunikacji Polskiej, ponieważ łącza oferowane przez innych operatorów są w coraz większej liczbie podłączonych gospodarstw. Nie zmienia się praktycznie udział łączy oferowanych przez dostawców telewizji kablowej, którzy rosną wraz z rynkiem i docierają cały czas do 27 proc. gospodarstw z internetem. Coraz mniej popularne są natomiast sieci osiedlowe i usługi lokalnych dostawców internetu.



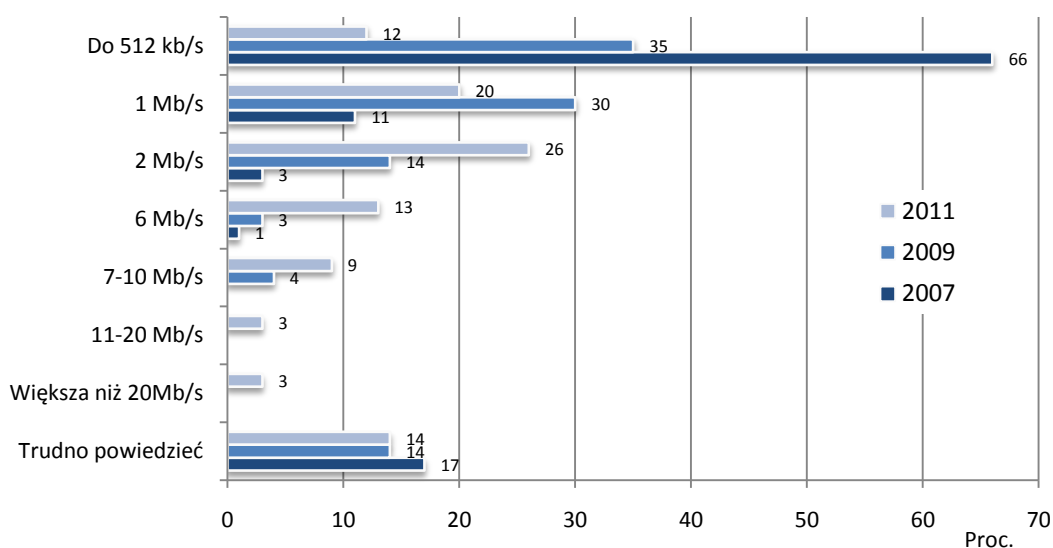
Wykres 7.1.2. Sposoby łączenia się z internetem w podłączonych gospodarstwach domowych w latach 2007-2011.

Najważniejszą zmianą dotyczącą sposobu dostępu do internetu jest niewątpliwie upowszechnienie dostępu mobilnego. Warto nieco bliżej się temu przyjrzeć. Coraz większy odsetek gospodarstw wykorzystuje telefonię komórkową do łączenia się z internetem, obecnie jest to 9 proc. wszystkich gospodarstw domowych, czyli 15 proc.

tych z dostępem. Przyrost takich gospodarstw w ostatnich latach był bardzo duży. Aż dla 83 proc. z wykorzystujących ten rodzaj dostępu jest to jedyny sposób łączenia się z siecią. Jego użycie ma często stacjonarny charakter i wynika z niemożliwości założenia innego stałego łącza w gospodarstwie, a niekiedy z potrzeby mobilnego użycia. Tym samym, duża liczba gospodarstw łączących się z siecią w ten sposób świadczy pośrednio o słabej dostępności internetu na wielu terenach. Z drugiej strony, upowszechnienie dostępu mobilnego wraz ze wzrostem powszechności komputerów przenośnych może z czasem przyczynić się do bardziej mobilnego korzystania z internetu.

Dostęp do internetu przez komórkę jest wykorzystywany inaczej niż stały dostęp oferowany przez operatorów sieci komórkowych. Jest on raczej uzupełnieniem i dodatkowym sposobem dostępu niż dostępem jedynym. Aż 80 proc. wykorzystujących go, ma inny rodzaj dostępu w domu (zdecydowana większość stałe łącze), pozostali na ogół korzystają z internetu również w innych miejscach (np. pracy).

Przepustowość domowych stałych łączy oraz dynamikę ich zmiany w latach 2007-2011 pokazuje wykres 7.1.3. Rodzaj dostępu do sieci jest istotny, ponieważ ma znaczenie dla możliwości korzystania z internetu. Polska pod tym względem jest cały czas w tyle za przodującymi krajami UE. Najpopularniejsze są łącza o przepustowości 2Mb/s, choć dużo jest jeszcze łączy o przepustowości 1Mb/s. Stopniowo upowszechniają się również łącza o znacznie większej przepustowości. Generalnie, wzrost jakości łączy był w ostatnich latach bardzo duży. Zdecydowanie maleje udział najwolniejszego dostępu. Łącza 6Mb/s i więcej ma 28 proc. gospodarstw domowych z internetem, podczas gdy jeszcze dwa lata temu było to zaledwie niecałe 7 proc. posiadających stałe łącze.



Wykres 7.1.3. Przepustowość łączy internetowych w gospodarstwach domowych ze stałym łączem internetowym w latach 2007-2011.

7.1.2. Inne technologie w gospodarstwach domowych

W ostatnich dwóch latach obserwujemy bardzo duży przyrost liczby gospodarstw posiadających płatną telewizję satelitarną lub kablową (wykres 4.3.16 w rozdz. 4.3). W ostatnich czterech latach nastąpił także bardzo szybki przyrost telewizorów LCD lub plazmowych. Jest on wyraźnie szybszy niż przyrost komputerów i dostępności internetu w ostatnich latach. W 2007 takie telewizor miało zaledwie co piąte gospodarstwo domowe, dwa lata temu co trzecie, a obecnie już połowa. Również odtwarzacze DVD są coraz częstsze w gospodarstwach domowych Polaków, jednak dynamika przyrostu jest znacznie wolniejsza. Rośnie także odsetek gospodarstw deklarujących posiadanie kina domowego.

Nadal maleje liczba gospodarstw domowych posiadających telefon stacjonarny. Obecnie jest ich nieco ponad połowa. Oczywiście wynika to przede wszystkim z upowszechnienia telefonii komórkowej – obecnie telefon komórkowy posiadają osoby z 87,9 proc. gospodarstw domowych, a więc komórki są w znacznie większej liczbie gospodarstw domowych niż telefony stacjonarne. W aż 57,7 proc. gospodarstw telefon komórkowy ma każda osoba. Własny telefon komórkowy ma 85,1 proc. osób w wieku 16 i więcej lat. Wśród osób, które nie mają telefonu komórkowego, 10,1 proc. ma w domu telefon stacjonarny. Zaledwie 4,8 proc. to osoby, które nie mają ani własnej komórki, ani telefonu stacjonarnego.

7.1.3. Uwarunkowania obecności nowych technologii w gospodarstwach domowych

Jak już zostało wspomniane wcześniej obecność komputerów i internetu w gospodarstwach domowych jest bardzo zróżnicowana w zależności od kilku czynników. W tabeli 7.1.1 umieszczone zostały dane o dostępności tych technologii w gospodarstwach różnego typu dla lat 2007- 2011.

Tabela 7.1.1. Dostępność komputerów i internetu w różnych typach gospodarstw domowych w latach 2007-2011.

Grupa gospodarstw		komputer			internet		
		2007	2009	2011	2007	2009	2011
Wielkość miejscowości zamieszkania	Miasta powyżej 500 tys.	67,4	70,8	77,1	57,6	65,4	73,3
	Miasta 200-500 tys.	60,8	69,2	71,9	50,2	63,0	68,7
	Miasta 100-200 tys.	55,9	61,8	67,1	44,3	55,8	64,6
	Miasta 20-100 tys.	55,7	60,4	66,5	44,2	52,9	62,0
	Miasta poniżej 20 tys.	53,3	57,8	65,0	40,4	50,2	61,4
	Wieś	44,2	52,8	58,9	22,4	39,4	51,7
Region	Województwa ściany wschodniej	48,2	55,2	63,0	30,7	43,9	56,8
	Pozostałe województwa	55,4	61,5	66,7	41,5	53,3	62,1
Typ rodziny	Małżeństwa bez dzieci	28,1	42,5	50,6	22,4	35,9	47,8
	Małżeństwa z 1 dzieckiem	70,0	82,5	87,2	53,5	72,3	81,7
	Małżeństwa z 2 dziećmi	80,5	89,7	93,5	61,5	78,2	87,4
	Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	75,2	86,6	90,7	47,3	70,4	84,3
	Rodziny niepełne	53,5	64,3	72,4	37,8	53,2	65,8
	Wielorodzinne	65,5	78,0	87,1	38,3	63,3	78,5
	Nierodzinne jednoosobowe	19,6	26,3	28,1	15,8	22,8	25,0
	Nierodzinne wieloosobowe	43,1	51,8	54,8	28,1	40,0	52,9
Dochód na jednostkę konsumpcji w gosp. dom.	Do pierwszego kwartyła	39,0	44,8	48,1	19,1	32,8	41,1
	Od pierwszego do drugiego kwartyła	45,1	49,3	59,3	30,7	40,2	54,1
	Od drugiego do trzeciego kwartyła	55,0	61,8	66,2	41,7	53,4	62,3
	Powyżej trzeciego kwartyła	70,5	81,6	86,5	60,1	75,8	83,3

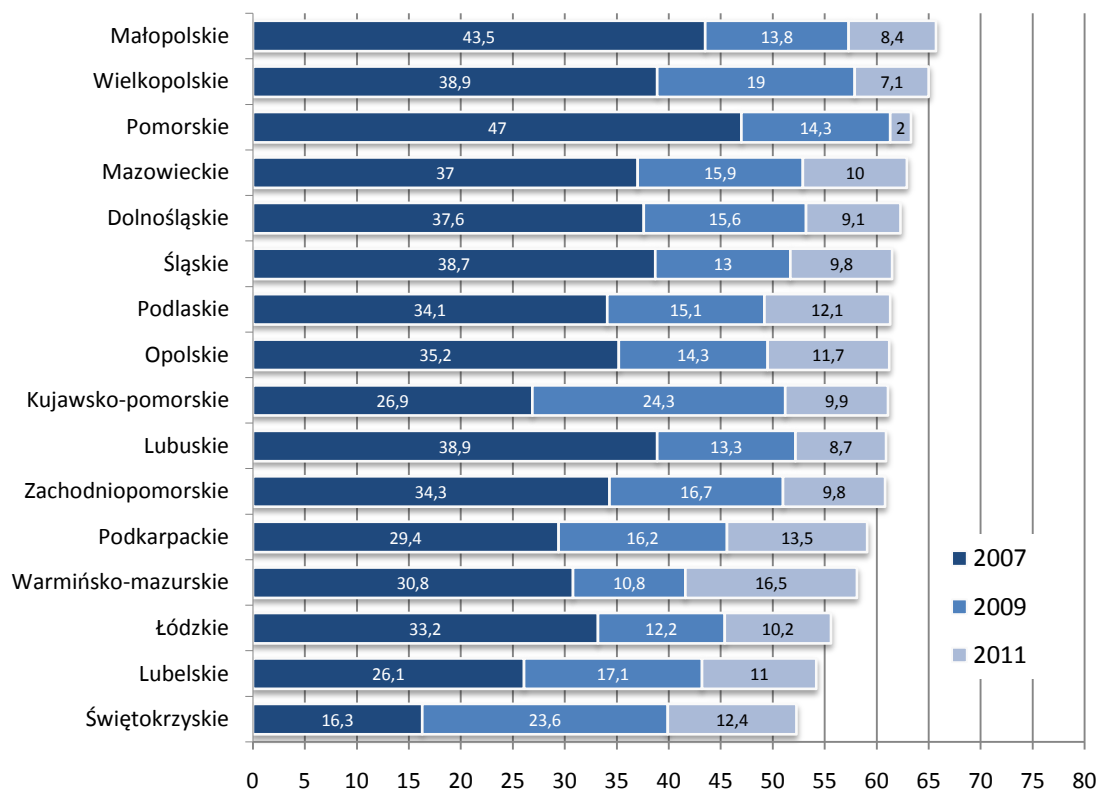
Dostępność komputerów i internetu w gospodarstwach domowych jest w bardzo dużym stopniu zależna od typu rodziny. Około 90 proc. małżeństw z dziećmi posiada komputer, a niewiele mniej również dostęp do internetu. Zupełnie inaczej wygląda sytuacja w gospodarstwach jednoosobowych, w których komputer i internet są zdecydowanie najrzadsze - dostęp do sieci ma zaledwie co czwarta osoba mieszkająca samotnie. Technologie ICT znacznie rzadziej niż przeciętnie mają też małżeństwa bez dzieci, internet posiada mniej niż połowa z nich. W przypadku obu tych grup mniejsza obecność technologii związana jest z tym, że są to przede wszystkim gospodarstwa osób starszych. Warto też zauważyć, że sytuacja rodzin niepełnych jest wyraźnie gorsza niż sytuacja małżeństw z dziećmi. Różnica, podobnie jak dwa lata temu, wynosi około 20 p.p.

Podkreślić należy, że w ostatnich latach różnice raczej się pogłębiały niż malały. Zdecydowanie najslabiej poprawia się sytuacja gospodarstw jednoosobowych. W ostatnich czterech latach dostępność internetu zwiększyła się w tej grupie zaledwie o 10 p.p., podczas gdy na przykład wśród małżeństw z trójką dzieci aż o 37 p.p. Obecność dzieci w wieku szkolnym, niezmiennie ma olbrzymie znaczenie dla posiadania nowych technologii w gospodarstwie domowym. Do tego zagadnienia wrócimy jeszcze w ostatniej części rozdziału omawiającej korzystanie z komputerów i internetu przez dzieci.

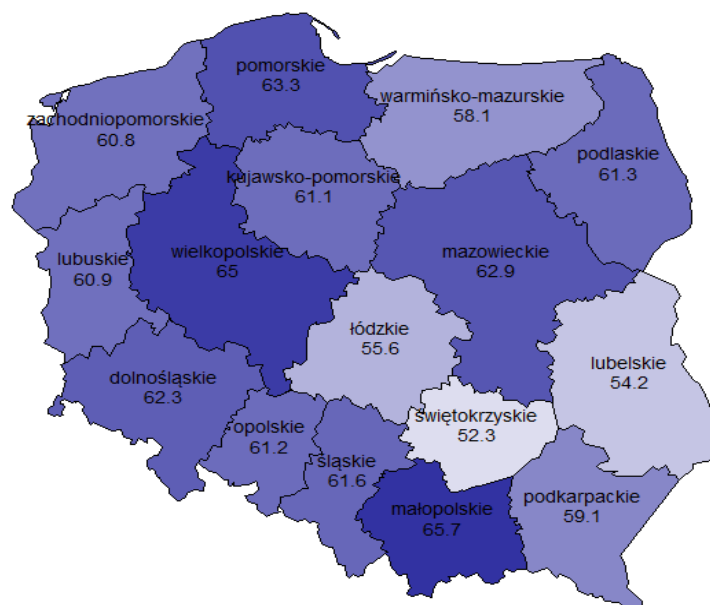
Spore znaczenie dla wyposażenia gospodarstw domowych w komputery i dostęp do internetu ma także klasa miejscowości zamieszkania i dochody. Nowe technologie są częściej obecne w większych miejscowościach i gospodarstwach o wyższych dochodach. Większe zróżnicowanie występuje pod względem dostępności internetu. W największych miastach dostęp posiada 73 proc. gospodarstw, a na wsi jedynie 52 proc. Różnica pomiędzy jedną czwartą gospodarstw domowych o najwyższych dochodach, a tymi o dochodach najniższych jest ponad dwukrotna. Jednocześnie w ostatnich latach zdecydowanie najszybciej rosła dostępność internetu na wsi (prawie o 30 p.p.) i w małych miastach (o 21 p.p.). Różnice pomiędzy miastem i wsią zmniejszają się. W niewielkim stopniu zmieniają się natomiast różnice związane z dochodami. W ostatnich czterech latach przyrosty nowych użytkowników w tych grupach były podobne.

Znaczące są także różnice w dostępie do internetu w gospodarstwach domowych pomiędzy różnymi województwami, choć i one maleją (wykresy 7.1.4 i 7.1.5). Obecnie najlepsza sytuacja jest w województwie małopolskim, gdzie dostęp do internetu ma prawie dwie trzecie gospodarstw domowych. Podobnie jest w województwie wielkopolskim. Najrzadziej dostęp do sieci mają mieszkańcy województwa świętokrzyskiego, a także województw lubelskiego i łódzkiego.

Jak pokazuje tabela 7.1.1 istnieje też znaczna różnica między województwami ściany wschodniej i resztą kraju. W pięciu województwach wschodniej Polski dostęp do internetu ma niecałe 57 proc. gospodarstw, a w pozostałych regionach 62 proc. Należy jednak podkreślić, że różnice te maleją. Jeszcze dwa lata temu wynosiły prawie 10 p.p., wcześniej jeszcze więcej, a obecnie już tylko 5 p.p. Tym samym, mimo iż program budowy sieci szerokopasmowych w województwach ściany wschodniej jeszcze na dobre nie ruszył, to i bez tego różnice się zmniejszają. W województwie pomorskim, w którym dotychczas było zdecydowanie najwięcej podłączonych gospodarstw, ostatnie dwa lata nie przyniosły dużej zmiany. Natomiast w województwach świętokrzyskim, czy warmińsko-mazurskim, gdzie było znacznie gorzej, nastąpił duży przyrost dostępności internetu.



Wykres 7.1.4. Procent gospodarstw domowych z dostępem do internetu w przekroju wojewódzkim w 2007 r. i dodatkowo procent gospodarstw z dostępem do internetu w latach 2009 i 2011



Wykres 7.1.5. Procent gospodarstw domowych z dostępem do internetu w województwach.

7.1.4. Przyczyny braku technologii ICT w gospodarstwach domowych

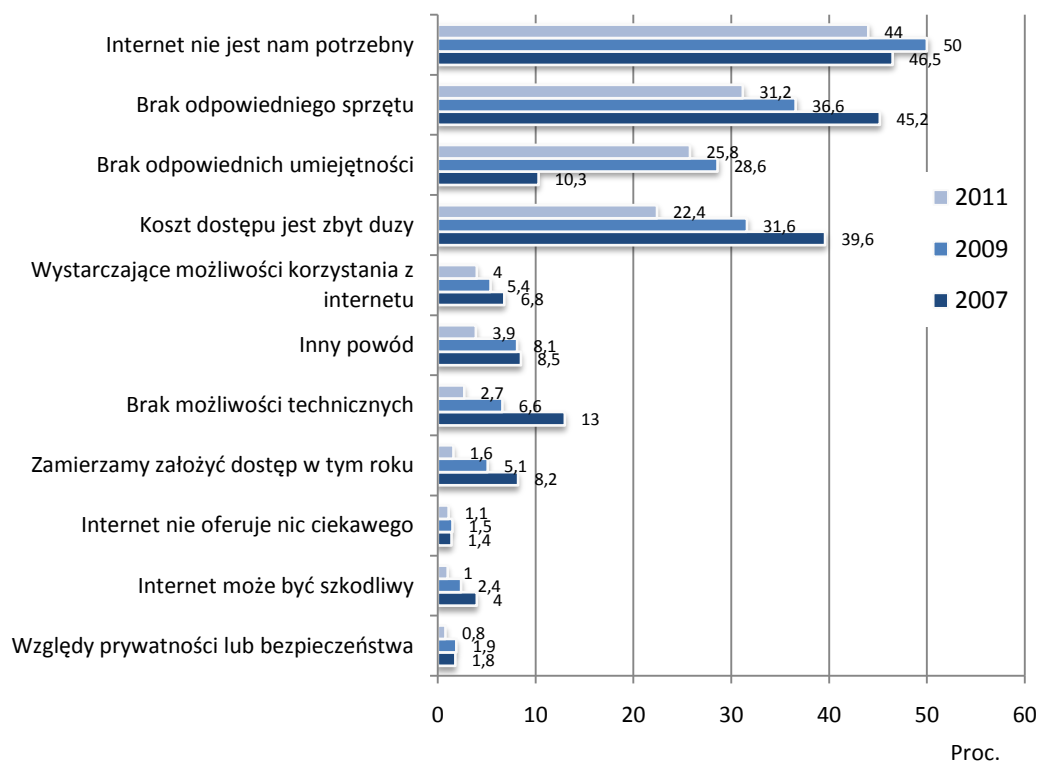
Brak powszechnej dostępności technologii ICT jest dostrzegany przez samorzady, administrację państwową, a także niektóre firmy i często postrzegany jest jako problem: albo jako istotny czynnik wykluczenia cyfrowego, albo też jako ograniczenie dostępu do usług, w tym usług publicznych świadczonych drogą elektroniczną. Podejmowanych jest szereg inicjatyw i działań na rzecz upowszechnienia wykorzystania komputerów i internetu. Aby jednak możliwe było podejmowanie działań adekwatnych do danego problemu, niezbędna jest jego dobra diagnoza.

Tymczasem wiele działań na rzecz upowszechnienia technologii ICT i przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu jest słabo dostosowanych do rzeczywistych problemów⁹⁸. Dlatego też warto w tym miejscu przyjrzeć się, jakie są przyczyny braku nowych technologii w gospodarstwach domowych.

W pierwszej kolejności przeanalizujemy znaczenie deklarowanego braku możliwości finansowych jako powodu nieposiadania danej technologii. Wykres 4.3.1 w rozdz. 4.3.1 obrazuje dostępność różnych technologii w gospodarstwach domowych. Jak można zaobserwować, w ostatnich latach znacząco poprawia się ich dostępność. Jednocześnie maleje też odsetek gospodarstw domowych, które nie posiadając danego sprzętu, tłumaczą jego brak względami finansowymi (wykres 4.3.3 w rozdz. 4.3.1).

Obecnie 13 proc. wszystkich gospodarstw deklaruje niemożność zakupu komputera stacjonarnego ze względów finansowych, jest to tylko nieznacznie mniej niż w 2009 roku. Ponadto 25 proc. deklaruje chęć posiadania laptopa i brak środków na jego zakup, natomiast cztery lata temu było to 35 proc. Mimo zmniejszania się grupy gospodarstw domowych deklarujących chęć posiadania komputera i brak możliwości finansowych jego zakupu, wciąż stosunkowo często brak komputera tłumaczony jest względami finansowymi. Należy jednak do takich deklaracji podchodzić z dużą ostrożnością, często jest to bowiem wygodne wytłumaczenie, a faktyczne powody są bardziej złożone. Znaczenie zasobności materialnej dla posiadania komputera jest wyraźnie mniejsze niż znaczenie innych czynników. Prawie 46 proc. gospodarstw domowych z najniższego kwartyła dochodów posiada komputer, a 39 dostęp do internetu. Oznacza to, że przynajmniej część z uboższych gospodarstw domowych jest w stanie zdobyć sprzęt ICT.

Zaledwie 12 proc. gospodarstw domowych deklaruje, że chciałoby mieć dostęp do internetu, ale nie może sobie na niego pozwolić ze względów finansowych. Jest to tylko 30 proc. spośród tych, bez dostępu do sieci. Co więcej, podobnie jak w przypadku komputerów gospodarstw takich jest wyraźnie mniej niż w ubiegłych latach. Tym samym 27 proc. wszystkich gospodarstw domowych nie ma dostępu do internetu, ale powody tego stanu rzeczy są niefinansowe. Przyczynom braku dostępu do internetu wart przyjrzeć się nieco bardziej szczegółowo. Deklarowane powody braku sieci zostały przedstawione na wykresie 7.1.6.



Wykres 7.1.6. Powody braku dostępu do internetu w gospodarstwach domowych w latach 2007-2011.

Najczęściej wymienianym powodem jest brak potrzeby, wskazuje go 44 proc. gospodarstw bez sieci. W drugiej kolejności podawany jest brak odpowiedniego sprzętu (31 proc.). Warto zauważyć, że powód ten jest wymieniany coraz rzadziej i to nawet mimo tego, że zmalała też liczba gospodarstw mających komputer bez dostępu do sieci. Innym czynnikiem, który także jest teraz znacznie rzadziej wymieniany, są wysokie koszty dostępu. Obecnie wymienia je 22 proc. gospodarstw bez internetu, a jeszcze cztery lata temu było to prawie 40 proc. Spadki te mogą być efektem dwóch czynników – malejących cen sprzętu i samego dostępu do sieci, a także tego, że osoby, które wcześniej narzekały na brak sprzętu i wysokie koszty, mimo wszystko miały znacznie wyższe motywacje i dużej

⁹⁸ Doskonałym przykładem jest tu działanie 8.3 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.

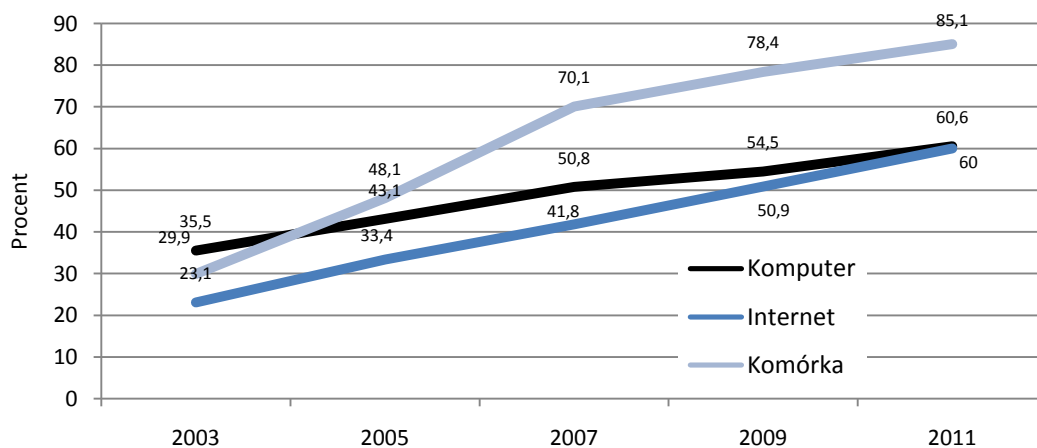
części z nich ten dostęp udało się już pozyskać. Jako powód braku internetu rzadziej wymieniany jest również brak technicznych możliwości korzystania ze stałego łącza, co jest związane z upowszechnieniem dostępu, a także z łączami mobilnymi. Jedynie około 1 proc. wszystkich gospodarstw domowych w Polsce deklaruje brak możliwości posiadania sieci w domu. To bardzo mało. Pokazuje to również, że problem tzw. białych plam jest mało istotny. Znaczenie ma natomiast jakość tego dostępu – jego niezawodność, a także przepustowość łączy.

Wśród ważnych powodów braku dostępu do sieci wymieniany jest brak umiejętności korzystania. Jako jedną z głównych powodów braku internetu, przyczynę tą wymienia mniej więcej co czwarte gospodarstwo bez dostępu. Inne powody są już zdecydowanie rzadziej wymieniane. Pogłębia się więc trend obserwowany już od kilku lat – twarde bariery dostępu do internetu (infrastrukturalne czy finansowe) są coraz mniej znaczące, natomiast coraz większymi barierami upowszechnienia nowych technologii są bariery miękkie – brak wiedzy i uświadamianych potrzeb, a także nieposiadanie odpowiednich umiejętności korzystania. Należy oczekiwać, że tendencja ta będzie się w najbliższych latach pogłębiała.

7.2. Użytkownicy internetu i osoby niekorzystające

7.2.1. Polacy a nowe technologie

Liczba użytkowników internetu systematycznie rośnie. W pierwszej połowie 2011 roku korzystało z niego już 60 proc. Polaków w wieku 16 i więcej lat. Tempo przyrostu nowych użytkowników internetu wynosi około 9 p.p. w okresie dwóch lat.



Wykres 7.2.1. Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych w latach 2003-2011.

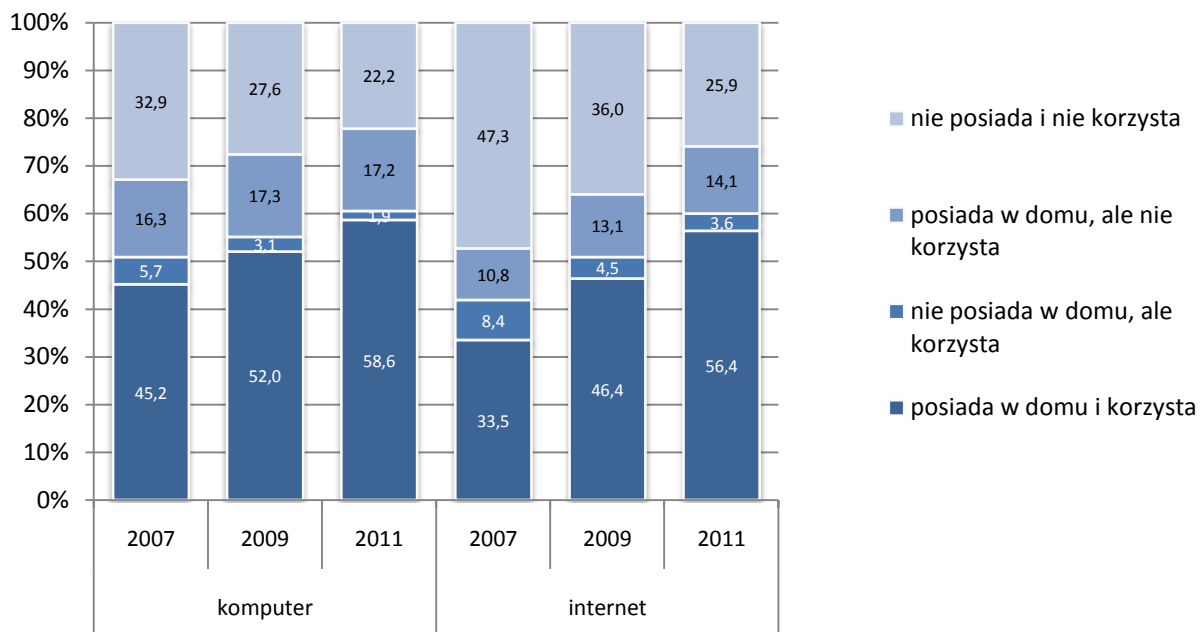
Z komputera korzysta 60,7 proc. osób w wieku 16 i więcej lat, a więc tylko nieznacznie więcej niż z internetu. Używanie komputera jest praktycznie równoważne korzystaniu także z sieci, choć już dwa lata temu różnica była nieznaczna. Co ciekawe, obecnie pojawiła się też niewielka grupa osób, które z jednej strony deklarują, że nie korzystają z komputerów, ale korzystają z internetu.

Jednocześnie przyrost użytkowników komputerów był w ostatnich latach bardzo powolny. Podobnie, od 2007 roku wolniejszy jest również przyrost osób korzystających z telefonów komórkowych. Z tych ostatnich korzysta już ponad 85 proc. Polaków. Przyrost użytkowników komórek, tak jak w latach poprzednich, jest szybszy niż przyrost osób korzystających z komputerów.

Podobnie jak w poprzednich latach zauważalne było zjawisko zaprzestawania korzystania z internetu. Faktyczny przyrost nowych użytkowników jest więc większy niż pokazują to zmiany zaprezentowane na wykresie 7.2.1. W okresie dwóch lat, od marca 2009 z internetu przestało korzystać 7 proc. ówczesnych użytkowników. Również w poprzednich dwóch latach przestało używać sieci 7,5 proc. osób korzystających z niej w 2007 roku. Skala zaprzestawania jest obecnie mniejsza niż jeszcze kilka lat temu, przykładowo w okresie 2005-2007 przestało korzystać 13 proc. użytkowników, a w latach 2003-2005 aż ponad 15 proc. Przyczyny rezygnacji najczęściej związane z utratą dostępu ze względu na zmianę sytuacji życiowej, na przykład zmianę lub stratę pracy, ukończenie edukacji, przeprowadzkę lub wyprowadzenie się z gospodarstwa domowego dzieci, które były użytkownikami i posiadaczami komputerów.

Coraz rzadziej zdarza się, że osoby korzystające z internetu nie mają do niego dostępu w domu (wykres 7.2.2). W 2011 roku 94 proc. osób korzystających z internetu ma dostęp do sieci w domu. Dwa lata temu było to 91 proc. a w 2007 80 proc. Z drugiej strony rośnie też liczba osób, które nie korzystają z internetu, mimo iż posiadają komputer z dostępem do sieci we własnym domu. W 2009 roku było to 13 proc. dorosłych Polaków, obecnie jest to już ponad 14 proc. Tym samym z domowego dostępu do internetu nie korzysta dokładnie co piąta osoba posiadająca taki dostęp. Tam samo jest z korzystaniem z komputerów -- podobnie jak w 2009 roku nieco ponad 17,3 proc.

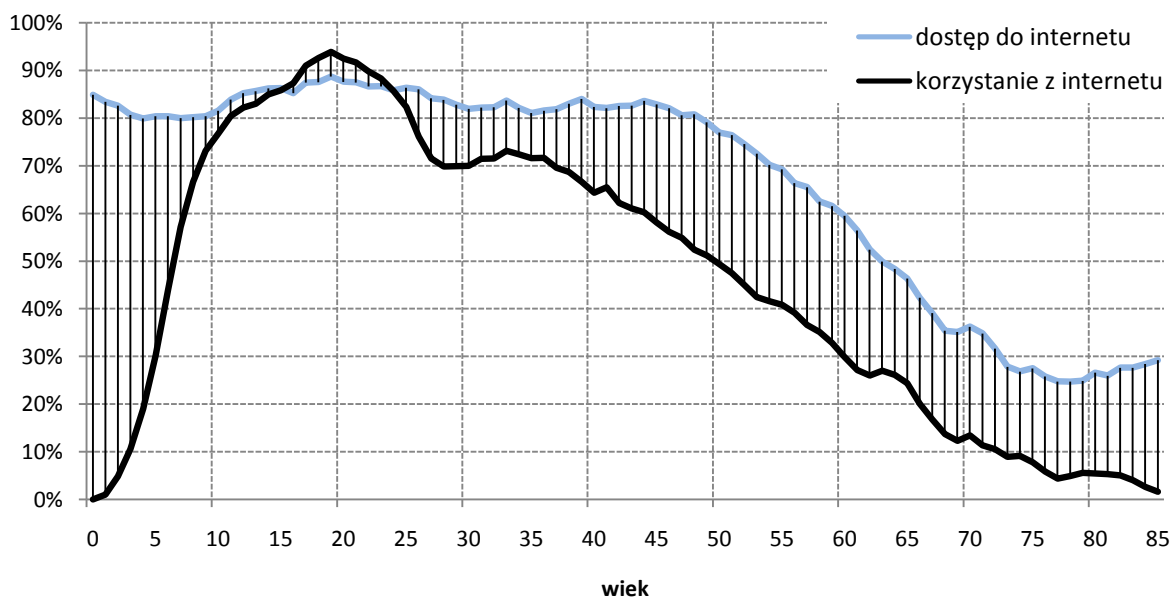
Polaków w wieku 16 i więcej lat to osoby, które mają w domu komputer, a mimo tego w ogóle z niego nie korzystają.



Wykres 7.2.2. Korzystanie a posiadanie w gospodarstwach domowych z komputerów i internetu w latach 2007-2011.

Już ponad 35 proc. osób, które nie korzystają z internetu, to ludzie, którzy mają komputer i dostęp do sieci w domu. Wśród nieużywających internetu bardzo szybko rośnie grupa tych, którzy mają dostęp. Jeszcze w 2007 dostęp do sieci miało 18 proc. osób niekorzystających. Wyniki te pokazują, że jednymi z najważniejszych barier w korzystaniu z komputerów i internetu jest brak odpowiedniej motywacji i/lub umiejętności do korzystania z tych technologii. Sam dostęp nie gwarantuje jeszcze, że ludzie będą z niego korzystać. Sprzęt i szerokopasmowa sieć nie wystarczą do tego, by korzystanie z ICT było w Polsce rzeczywiście powszechne.

Aby odpowiedzieć na pytanie, dlaczego nie wszyscy posiadający dostęp korzystają z internetu, warto przeanalizować, kim są te osoby. Wykres 7.2.3 pokazuje dostępność i wykorzystanie internetu w różnych grupach wieku. Jak można zaobserwować - wśród osób mających do 50 lat dostępność internetu w ich domach przekracza 80 proc. Dopiero osoby mające 50 i więcej lat rzadziej mają dostęp do sieci. Wraz z wiekiem maleje wyposażenie w komputer, ale jeszcze szybciej maleje korzystanie z internetu.



Wykres 7.2.3. Dostęp i korzystanie z internetu wśród osób w różnym wieku

7.2.2. Kto korzysta z internetu?

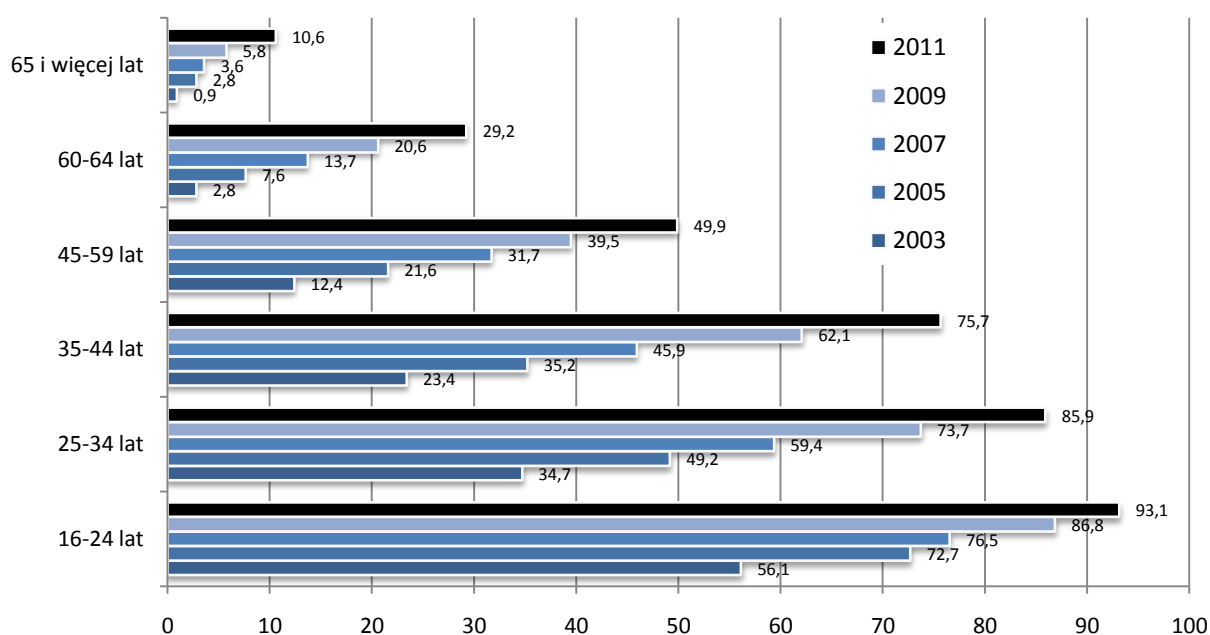
Choć przybywa użytkowników internetu, to jednak korzystanie z sieci jest ciągle bardzo zróżnicowane ze względu na szereg czynników społeczno-demograficznych. Warto przeanalizować, od czego zależy korzystanie z nowych technologii; analizy takie mogą być wskazówką do działań podejmowanych na rzecz e-integracji i przeciwdziałania cyfrowemu wykluczeniu. Dodatkowo warto porównać, jak różni się struktura internautów oraz osób niekorzystających ze względu na najważniejsze zmienne społeczno-demograficzne.

Cały czas mężczyźni korzystają z internetu częściej niż kobiety. Wśród osób w wieku 16 i więcej lat internautami jest 62 proc. mężczyzn i 58 proc. kobiet. Różnica nie jest duża i zbliżona do tej sprzed dwóch lat. Co więcej, ze względu na ogólnie większą liczbę kobiet niż mężczyzn w populacji, liczba kobiet korzystających z internetu jest wyższa niż liczba użytkowników płci męskiej. Panie stanowią już ponad 53 proc. wszystkich użytkowników.

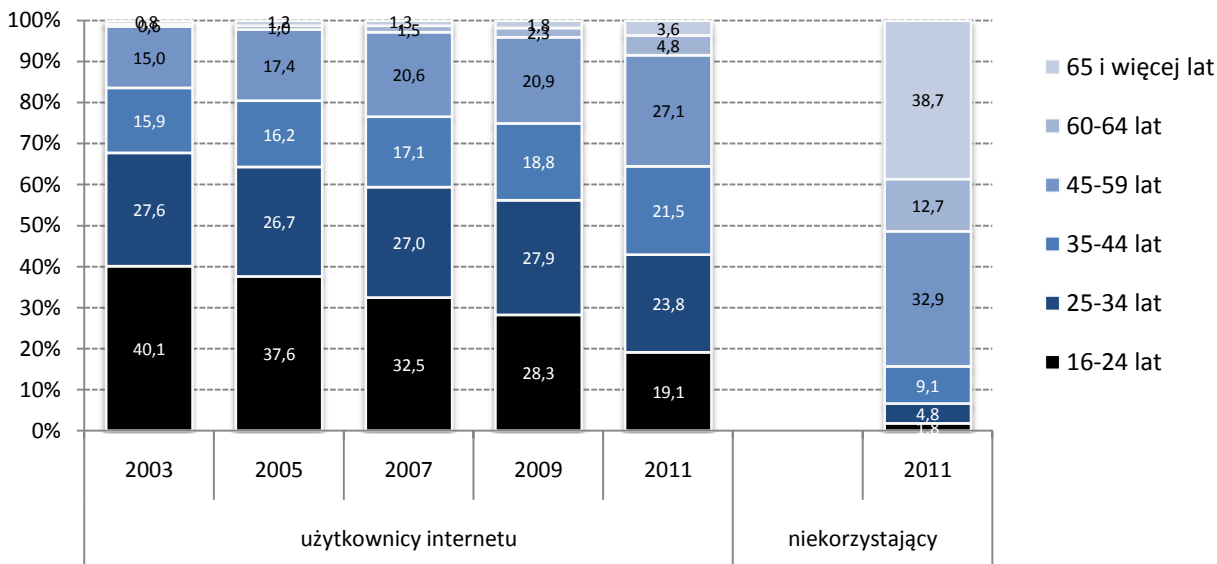
Największe różnice pomiędzy osobami korzystającymi z internetu i tymi, którzy z niego nie korzystają, są pod względem wieku i wykształcenia. Z internetu korzysta zdecydowana większość młodych (93 proc. osób w wieku 16-24 lat) i bardzo niewiele starszych osób (11 proc. w wieku 65 i więcej lat) (wykres 7.2.4). Korzystanie z komputerów i internetu w różnych grupach wieku jest bardzo różne. Jak można zaobserwować na wykresie, z sieci korzystają prawie wszyscy ludzie młodzi. Również wśród osób w wieku 25-34 lat korzysta zdecydowana większość. Natomiast osoby będące w wieku emerytalnym korzystają bardzo rzadko. Różnice w wykorzystaniu internetu ze względu na wiek są bardzo silne i nic nie wskazuje na to, aby miały się zmniejszać. Cały czas to w młodszych grupach wieku jest szybszy przyrost nowych użytkowników.

Jak łatwo się domyślić, wśród osób korzystających z internetu jest zdecydowanie więcej ludzi młodych, natomiast wśród niekorzystających dominują osoby starsze (wykres 7.2.5). Obecnie 43 proc. internautów to osoby mające 16-34 lat. Wśród niekorzystających osoby w tym wieku stanowią niecałe 7 proc. Tymczasem osoby w wieku 45 i więcej lat, choć stanowią już 35 proc. użytkowników, to w grupie niekorzystających stanowią aż 84 proc. W coraz większym stopniu w grupie tych, którzy z sieci jeszcze nie korzystają, pozostają osoby starsze, ponad połowa przekroczyła już 60-ty rok życia. Z drugiej strony, w zbiorowości internautów przeciętny wiek użytkownika jest także coraz wyższy. Wpływ ma na to również mniejsza liczebność młodszych roczników. Jeszcze dwa lata temu osoby w wieku 16-24 lat stanowiły 28 proc. korzystających, a obecnie już tylko 19 proc.

Tak duże międzypokoleniowe różnice w korzystaniu z internetu mogą powodować wiele negatywnych zjawisk społecznych. Szybkie zwiększenie znaczenia internetu w różnych dziedzinach życia sprawia, że osoby, które z niego nie korzystają, mają coraz bardziej utrudnione możliwości funkcjonowania w tych sferach. Dotyczy to zarówno sytuacji zawodowej, jak również uczestnictwa w życiu społecznym i kulturalnym (por. Batorski, Zajac 2010). Coraz częściej informacje o możliwości zatrudnienia są dostępne wyłącznie w internecie. W coraz większym też stopniu informacje o wydarzeniach kulturalnych, łatwe do znalezienia w sieci, są słabiej dostępne poza internetem. Sieć staje się bramą do aktywności w codziennym życiu. Dodatkowe problemy są związane z rosnącymi barierami w porozumiewaniu się osób z różnych pokoleń. Światy, w których funkcjonują młodzi-internauci i starsi-nieinternauci, w coraz większym stopniu się od siebie różnią.

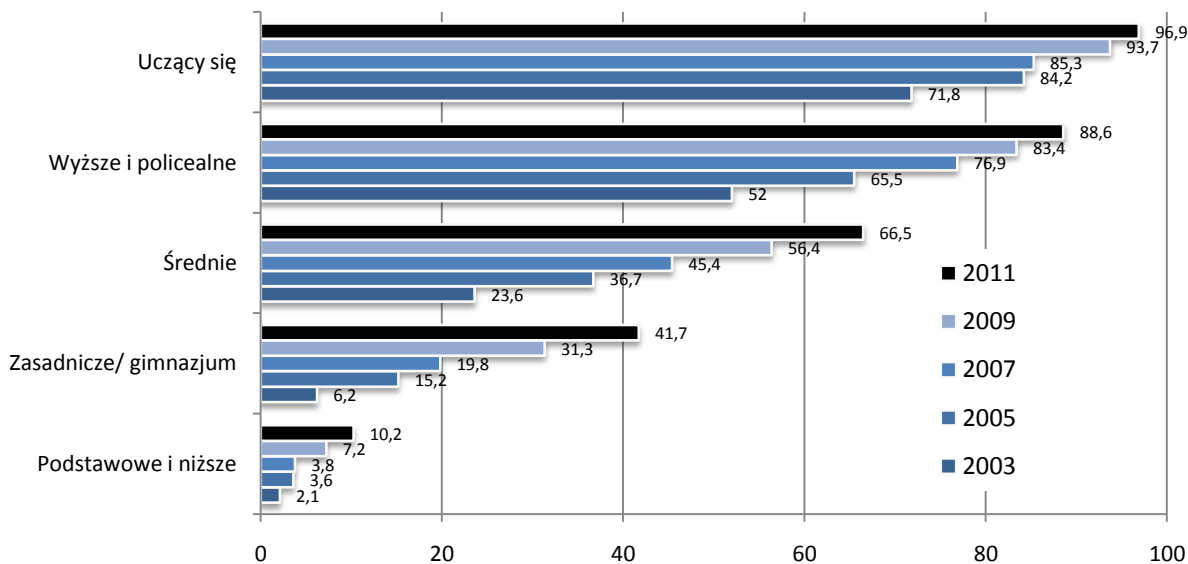


Wykres 7.2.4. Procent korzystających z internetu w różnych grupach wieku w latach 2003-2011



Wykres 7.2.5. Zmiana struktury wieku internautów w latach 2003-2011 oraz osoby niekorzystające z internetu w 2011 roku

Drugim czynnikiem o bardzo dużym znaczeniu dla korzystania z internetu jest wykształcenie. Różnice w korzystaniu z internetu w zależności od wykształcenia są kolosalne. Z sieci korzystają prawie wszystkie osoby uczące się (97 proc. uczniów i studentów) i lepiej wykształcone (89 proc. osób z wyższym wykształceniem). Tymczasem, wśród osób z wykształceniem podstawowym jest dokładnie odwrotnie - z sieci korzysta zaledwie 10 proc. Wyższe wykształcenie posiada aż 32 proc. internautów i tylko 6 proc. niekorzystających. Zaledwie 3 proc. internautów to osoby z wykształceniem podstawowym, wśród niekorzystających takich osób jest ponad 34 proc., jeszcze większą grupę wśród niekorzystających stanowią osoby z wykształceniem zawodowym.



Wykres 7.2.6. Procent korzystających z internetu w różnych grupach ze względu na wykształcenie w latach 2003-2011

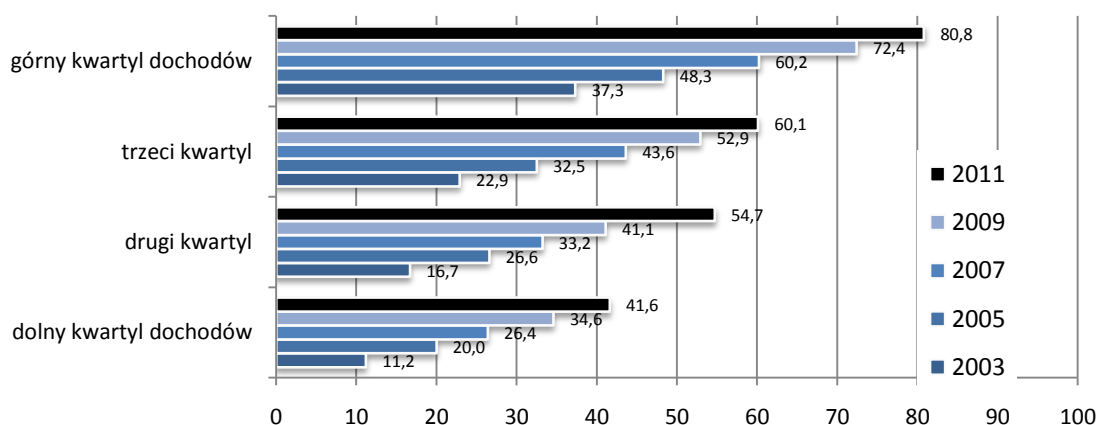
Znaczenie wykształcenia i wieku dla korzystania z telefonów komórkowych jest już znacznie mniejsze niż dla używania komputerów i internetu, choć różnice pomiędzy grupami najczęściej i najrzadziej korzystającymi są prawie dwukrotne. Mniejsza skala obserwowanych różnic jest efektem szybszego upowszechnienia się telefonów komórkowych (por. wykres 7.2.1).

Korzystanie z komputerów i internetu jest też istotnie związane z zamożnością, jednak zależność ta jest mniejsza niż w przypadku wieku czy wykształcenia. Wśród jednej czwartej Polaków o najwyższych dochodach z internetu korzysta 81 proc., natomiast w grupie o najniższych dochodach zaledwie 42 proc. Mniejsze różnice są

natomiast związane z posiadaniem telefonu komórkowego - ma go 76 proc. osób o niskich dochodach i 94 proc. z grupy o najwyższych dochodach.

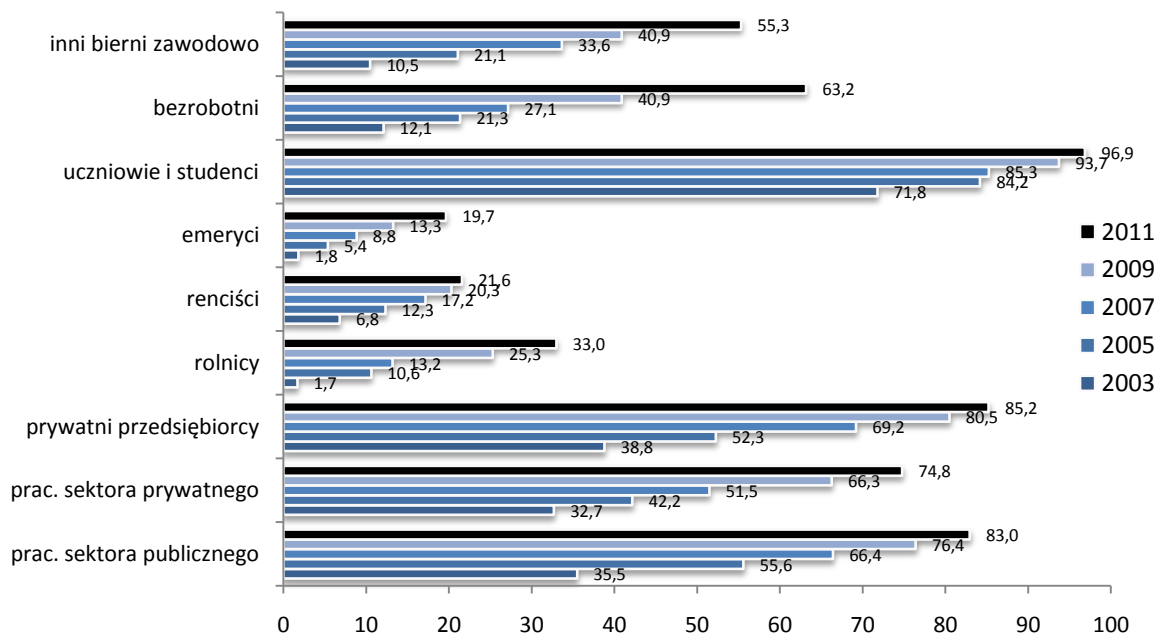
Tabela 7.2.1. Korzystanie z nowych technologii w różnych grupach

Grupa		komputer	internet	komórka	Niekorzystający	Korzystający ze wszystkich
Ogółem		60,6	60,0	85,1	13,3	55,0
Płeć	Mężczyźni	62,3	62,0	87,1	11,1	56,6
	Kobiety	59,1	58,1	83,2	15,2	53,5
Wiek	16-24 lat	93,2	93,1	97,2	0,5	86,6
	25-34 lat	86,4	85,9	97,8	1,4	81,1
	35-44 lat	75,8	75,7	96,4	2,5	70,0
	45-59 lat	50,8	49,9	86,2	11,1	43,9
	60-64 lat	30,3	29,2	76,0	22,2	25,2
	65 i więcej lat	11,4	10,6	48,7	50,1	8,9
Status społeczno-zawodowy	Prac. Sektora publicznego	84,1	83,0	96,5	1,5	78,5
	Prac. Sektora prywatnego	75,3	74,8	96,6	2,1	69,0
	Prywatni przedsiębiorcy	83,1	85,2	97,3	1,5	79,1
	Rolnicy	37,6	33,0	79,8	17,6	28,9
	Renciści	23,0	21,6	66,5	32,0	19,0
	Emeryci	20,5	19,7	60,1	38,4	16,6
	Uczniowie i studenci	96,4	96,9	97,7	0,2	90,9
	Bezrobotni	62,3	63,2	90,5	8,6	57,3
	Inni bierni zawodowo	55,9	55,3	83,4	13,4	48,5
Wykształcenie z wyodrębnieniem osób uczących się	Podstawowe i niższe	11,0	10,2	51,3	47,2	7,8
	Zasadnicze/ gimnazjum	42,4	41,7	84,3	14,1	35,7
	Średnie	67,3	66,5	90,6	7,7	60,8
	Wyższe i policealne	88,8	88,6	95,8	2,4	84,6
	Uczący się	96,4	96,9	97,7	0,2	90,9
Wielkość miejscowości zamieszkania	Miasta powyżej 500 tys.	77,2	76,7	93,6	5,6	73,2
	Miasta 200-500 tys.	71,7	72,2	89,2	8,6	66,0
	Miasta 100-200 tys.	66,5	66,1	86,3	11,1	60,6
	Miasta 20-100 tys.	63,9	64,2	88,6	10,0	58,8
	Miasta poniżej 20 tys.	60,0	59,5	86,4	12,3	54,8
	Wieś	49,6	48,0	78,6	19,4	43,2
Dochody na osobę w gospodarstwie domowym	Pierwszy kwartył	43,0	41,6	76,2	21,6	36,4
	Drugi kwartył	55,7	54,7	83,1	15,4	50,0
	Trzeci kwartył	60,9	60,1	85,8	12,5	55,2
	Czwarty kwartył	80,7	80,8	94,3	4,6	76,6



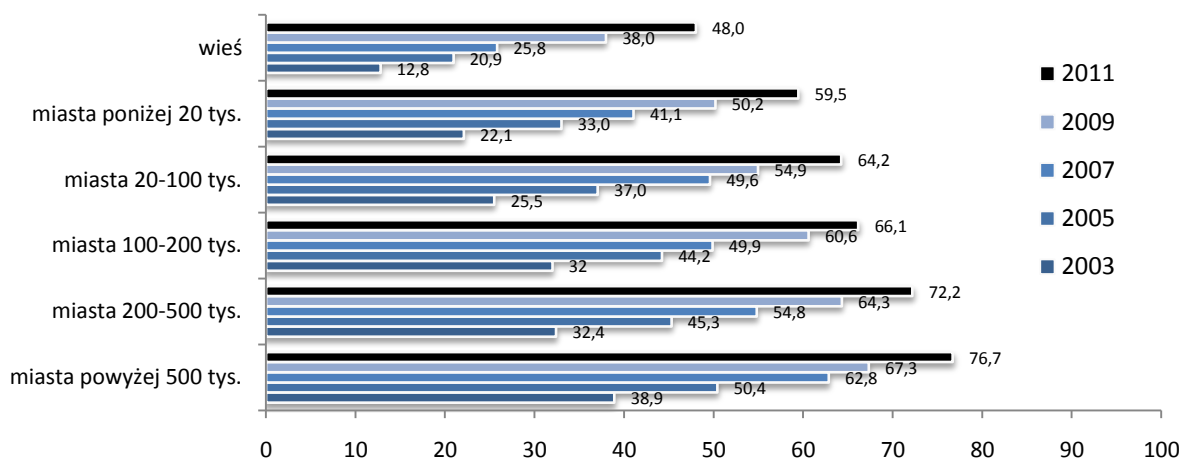
Wykres 7.2.7. Dochody a procent korzystających z internetu w latach 2003-2011

Istotne znaczenie dla faktu korzystania z komputerów i internetu ma także status społeczno-zawodowy. Jak wspomnieliśmy wcześniej, sieci używają prawie wszyscy uczniowie i studenci (97 proc.), a także większość osób pracujących. W tej ostatniej grupie nieco rzadziej korzystają pracujący w sektorze prywatnym (75 proc.). W ostatnich dwóch latach znacząco wzrósł odsetek użytkowników wśród osób bezrobotnych, a także biernych zawodowo. Najmniej użytkowników jest wśród emerytów i rencistów. Rośnie liczba rolników korzystających z internetu (wykres 7.2.5). Obecnie 55proc. internautów w wieku 16 i więcej lat, to osoby pracujące (poza rolnictwem), kolejne 15proc. stanowią uczniowie i studenci. Z kolei emeryci to ledwie 9 proc. korzystających i aż 44proc. niekorzystających.



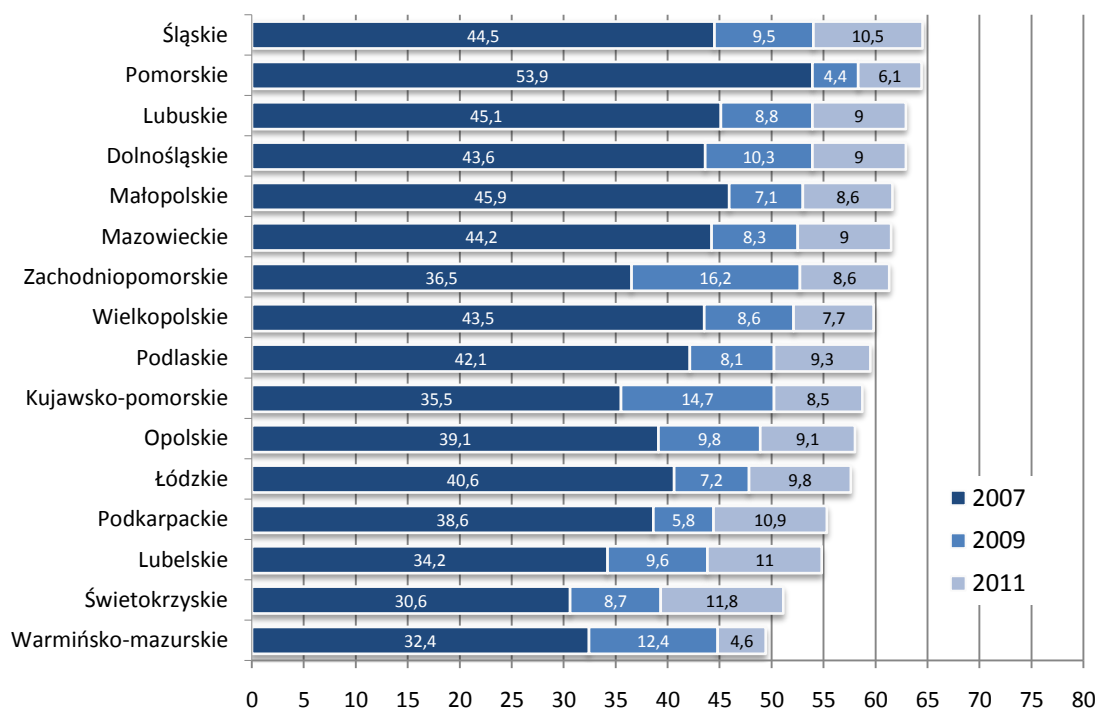
Wykres 7.2.8. Procent korzystających z internetu w różnych grupach ze względu na status społeczno-zawodowy w latach 2003-2011

Korzystanie z internetu jest też zróżnicowane ze względu na wielkość miejscowości zamieszkania. W większych miejscowościach korzysta wyraźnie więcej osób niż na wsi i w małych miasteczkach. W największych miastach internetu używa ponad trzy czwarte mieszkańców, natomiast na wsi prawie połowa. Warto podkreślić, że różnice ze względu na wielkość miejscowości zamieszkania są obecnie znacznie mniejsze niż jeszcze w 2007 roku. Przyrost liczby użytkowników na wsi od tamtego czasu wyniósł ponad 22 p.p. Niestety udział mieszkańców terenów wiejskich wśród tych, którzy z sieci nie korzystają, jest coraz większy i wynosi już prawie 50 proc.



Wykres 7.2.9. Korzystanie z internetu w różnych grupach ze względu na wielkość miejscowości zamieszkania w latach 2003-2011

Dla korzystania z internetu znaczenie ma nie tylko wielkość miejscowości zamieszkania, ale również region. Rządziej korzystają osoby mieszkające w województwach ściany wschodniej. Wykres 7.2.7 szczegółowo pokazuje korzystanie z internetu w poszczególnych województwach oraz zmiany, jakie zaszły w latach 2007-2011.

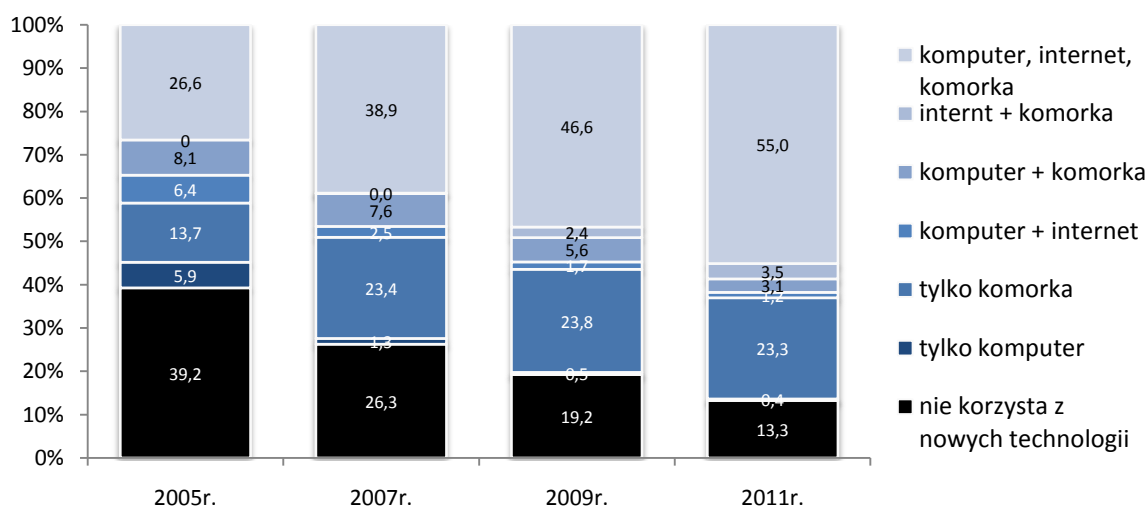


Wykres 7.2.10. Procent osób w wieku 16+ lat korzystających z internetu w poszczególnych województwach w 2007 r. i procent nowych osób korzystających latach 2009 i 2011

Chociaż bardzo silna jest zależność między dostępem do internetu i korzystaniem z niego, nie zawsze większa dostępność przekłada się na większą liczbę osób korzystających. Szczególnie w województwach warmińsko-mazurskim, małopolskim i wielkopolskim użytkowników jest mało jak na liczbę gospodarstw domowych posiadających dostęp. W efekcie najwięcej użytkowników jest obecnie w województwach śląskim i pomorskim, a tylko nieznacznie mniej w lubuskim i dolnośląskim. Zdecydowanie najrzadziej korzystają z internetu mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego i świętokrzyskiego.

7.2.3. Korzystanie z różnych technologii

Upowszechnienie technologii informacyjno-komunikacyjnych w polskim społeczeństwie ma dość charakterystyczny wzorzec. Analiza współkorzystania z różnych technologii na poniższym wykresie pokazuje znaczący przyrost liczby osób korzystających z komputerów, internetu i telefonów komórkowych. Osób, które korzystają zarówno z komputerów i internetu, jak i z telefonów komórkowych, jest obecnie 55 proc. (wykres 7.2.11). Natomiast takich, które nie korzystają z żadnej z tych technologii jest nieco ponad 13 proc. W stosunku do lat ubiegłych obserwujemy szybki przyrost osób korzystających i kurczenie się grupy osób, które żadnej z tych technologii nie używają.



Wykres 7.2.11. Procent korzystających z różnych technologii w latach 2005-2011.

Grupa osób korzystających ze wszystkich tych technologii powiększa się przede wszystkim dzięki rozpoczynaniu używania komputerów i sieci przez osoby, które wcześniej korzystały wyłącznie z mobilnej telefonii. Bezpośrednie przejścia z grupy osób niekorzystających z żadnej analizowanych technologii do grupy korzystającej ze wszystkich trzech są niezmiernie rzadkie. Jednocześnie od 2007 roku udział osób, które korzystają wyłącznie z telefonów komórkowych, praktycznie się nie zmienia. Do grupy tej należy około 23 proc. Polaków w wieku 16 i więcej lat, z tym, że z roku na rok skład tej grupy mocno się zmienia. Część osób zaczyna korzystać z pozostałych technologii, a osoby, które dotychczas nie korzystały, zaczynają używać komórek.

Korzystanie z komputera prawie zawsze oznacza również korzystanie z telefonów komórkowych i internetu. Osób, które korzystają wyłącznie z komputerów, jest mniej niż pół procenta. Korzystających z komputerów i sieci, ale nie z komórek zaledwie 1,2 proc. Niewielka jest też grupa osób, które choć korzystając z innych technologii, nie używają internetu (lub robią to w bardzo ograniczonym zakresie). W 2005 roku było ich 8 proc., a obecnie ledwie 3 proc.

Zróznicowanie grup społeczno-demograficznych pod względem korzystania z technologii ICT najlepiej można zaobserwować poprzez porównanie tych, którzy korzystają ze wszystkich, z tymi, którzy nie korzystają ani z telefonów komórkowych, ani z komputerów i internetu (tabela 7.2.1). Wśród osób do 34 roku życia ponad 80 proc. korzysta ze wszystkich tych trzech technologii, wśród najstarszej badanej grupy takich osób jest niespełna 9 proc., natomiast połowa nie korzysta z żadnej z tych technologii. Mimo tak znaczących różnic sytuacja i tak się poprawia - dwa lata temu z technologii ICT nie korzystało aż dwie trzecie osób mających 65 i więcej lat. Bardzo duże różnice występują również ze względu na wykształcenie – wszystkich tych narzędzi używa 91 proc. osób uczących się oraz 85 proc. z wyższym wykształceniem i zaledwie niecałe 8 proc. z wykształceniem podstawowym, wśród których prawie 47 proc. w ogóle z tych technologii nie korzysta.

Najciekawsze różnice związane są jednak ze statusem społeczno-zawodowym. Wśród osób pracujących praktycznie nie zdarzają się osoby niekorzystające, za to prawie 80 proc. przedsiębiorców i pracujących w sektorze publicznym oraz prawie 70 proc. w sektorze prywatnym korzysta ze wszystkich trzech technologii. Osoby, które nie korzystają z ICT, to praktycznie wyłącznie emeryci i renciści, a także kilkanaście procent rolników i osób biernych zawodowo. W pozostałych grupach praktycznie nie ma osób, które nie korzystałyby z komórek lub komputerów. Również dochody i wielkość miejscowości zamieszkania mają istotne znaczenie. Wśród osób z gospodarstw o wyższych dochodach i z większych miast, więcej jest osób korzystających z technologii ICT, a mniej takich, które żadnej z nich nie używają.

7.2.4. Zmiany w powszechności korzystania z internetu

W poprzednich częściach pokazane zostało korzystanie z internetu i innych technologii informacyjno-komunikacyjnych w różnych grupach społeczno-demograficznych, a także to, jak postępuje proces upowszechniania korzystania w tych różnych grupach. Warto sobie uświadomić, że szybki przyrost użytkowników, jaki miał miejsce w ostatnich latach, powoduje również zmianę struktury populacji internautów. Zmiany te mają daleko idące konsekwencje. Doskonałym przykładem są treści i usługi dostępne w internecie. Wraz ze zmianami populacji użytkowników, na przykład podnoszeniem się przeciętnego wieku, zmienia się też to, co i jak warto w sieci oferować. Zmianę struktury osób korzystających z internetu w latach 2003-2011 przedstawia tabela 7.2.2.

Największe zmiany w populacji użytkowników internetu związane są z wiekiem. W 2003 roku ponad 40 proc. użytkowników było w wieku 16-24 lat. Obecnie osoby z tej grupy wieku stanowią niecałe 20 proc. internautów. Rośnie przede wszystkim udział osób w wieku 45-59 lat. Przeciętny wiek użytkownika znacząco się w ostatnich latach zwiększył.

Obserwujemy również inne zmiany. Coraz mniej jest wśród internautów osób uczących się. W ciągu kilku lat ich odsetek zmalał z 30 proc. do niecałych 15. Zmiana ta odbywa się przede wszystkim za sprawą zwiększenia udziału emerytów i osób biernych zawodowo oraz niżu demograficznego w grupie uczniów i studentów. Odsetek internautów, którzy pracują niewiele się zmienia. Podobnie jest w przypadku wyższego wykształcenia, które w ostatniej dekadzie posiada nieco ponad 30 proc. użytkowników. Tylko nieznacznie wzrósł udział osób z wykształceniem średnim, a najszybciej zwiększa się grupa osób z wykształceniem zawodowym.

Populacja internautów zmienia się także pod względem wielkości miejsca zamieszkania. Coraz mniejszą część korzystających z sieci stanowią osoby mieszkające w największych miastach. Rośnie udział mieszkańców wsi. W ostatnich ośmiu latach zwiększył się on z 21 do 31 proc. Udział osób z miast mających do 100 tys. mieszkańców niewiele się zmienił.

Dla porównania, ostatnia kolumna tabeli 7.2.2 zawiera dane dotyczące obecnej struktury zbiorowości osób, które z internetu nie korzystają.

Tabela 7.2.2. Zmiana struktury populacji internautów w latach 2003-2011.

	Skład populacji internautów w danym roku					Osoby niekorzystające z internetu w 2011r.
	2003	2005	2007	2009	2011	
mężczyzna	49,9	50,4	46,3	49,4	46,8	43,6
kobieta	50,1	49,6	53,7	50,6	53,2	56,4
	2003	2005	2007	2009	2011	Niekorzystający
16-24 lat	40,1	37,6	32,5	28,3	19,1	1,8
25-34 lat	27,6	26,7	27,0	27,9	23,8	4,8
35-44 lat	15,9	16,2	17,1	18,8	21,5	9,1
45-59 lat	15,0	17,4	20,6	20,9	27,1	32,9
60-64 lat	0,6	1,0	1,5	2,3	4,8	12,7
65 i więcej lat	0,8	1,2	1,3	1,8	3,6	38,7
	2003	2005	2007	2009	2011	Niekorzystający
prac. sektora publicznego	24,2	24,0	23,2	20,2	19,4	5,1
prac. sektora prywatnego	24,3	23,6	28,5	30,2	29,7	14,2
prywatni przedsiębiorcy	7,2	6,6	7,2	6,6	6,0	1,3
rolnicy	0,4	1,7	1,6	2,1	2,8	6,8
renciści	3,2	3,3	3,2	3,1	3,0	14,1
emeryci	1,5	2,9	4,3	5,4	9,1	43,7
uczniowie i studenci	30,0	26,0	21,9	19,7	14,7	0,5
bezrobotni	6,2	6,2	4,5	4,8	6,8	5,2
inni bierni zawodowo	2,9	5,8	5,5	7,9	8,4	9,0
	2003	2005	2007	2009	2011	Niekorzystający
Podstawowe i niższe	2,0	2,0	1,5	2,3	2,9	34,3
Zasadnicze/ gimnazjum	7,5	12,0	12,1	16,4	19,2	37,0
Średnie	27,7	29,1	30,0	30,1	31,8	21,9
Wyższe i policealne	32,9	31,7	34,4	31,4	31,5	6,2
Uczący się	29,9	25,3	21,9	19,7	14,5	0,5
	2003	2005	2007	2009	2011	Niekorzystający
miasta powyżej 500 tys.	19,6	15,3	16,1	16,2	15,6	7,5
miasta 200-500 tys.	14,3	13,6	14,5	14,1	11,6	7,0
miasta 100-200 tys.	10,9	11,1	10,5	8,4	8,5	6,0
miasta 20-100 tys.	21,3	22,4	23,5	20,7	21,1	17,1
miasta poniżej 20 tys.	12,8	14,4	12,6	12,8	11,9	12,9
wieś	21,1	23,3	22,8	27,9	31,4	49,5

7.3. Umiejętności i sposoby korzystania z komputerów i internetu

7.3.1. Umiejętności korzystania z komputerów

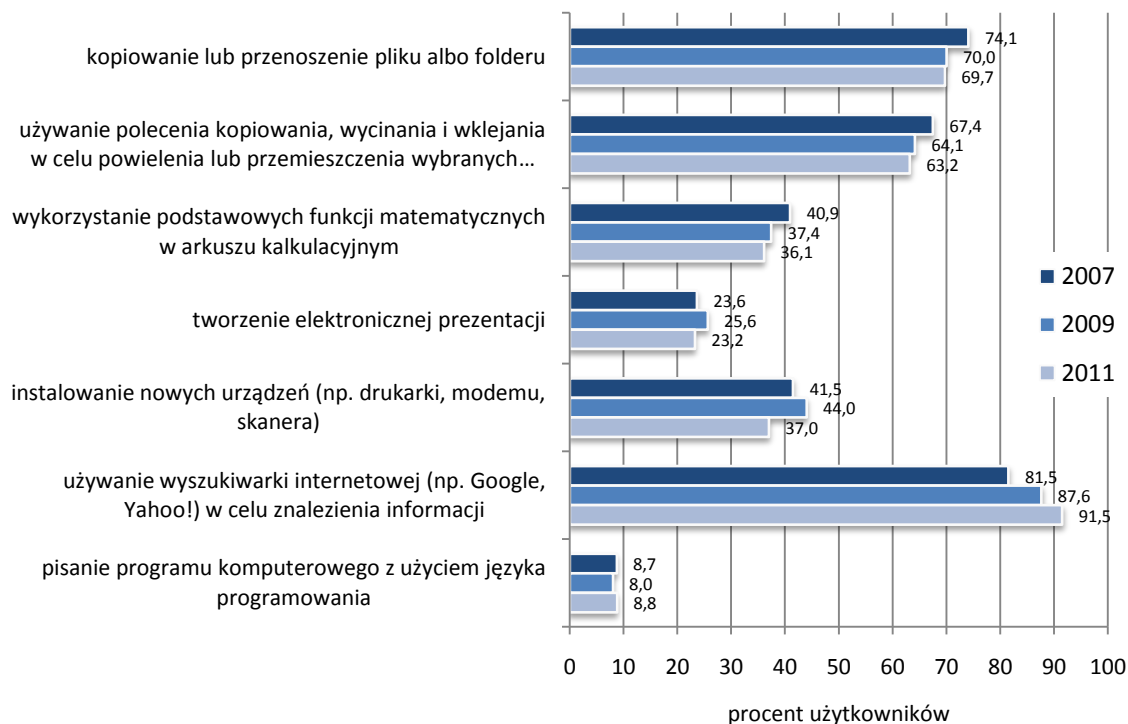
Umiejętności obsługi komputerów posiadane przez użytkowników są bardzo różne (wykres 7.3.1). Zdecydowanie najczęściej użytkowników posiada kompetencje związane z podstawowym korzystaniem z internetu. Prawie 96 proc. korzysta z poczty elektronicznej, choć dla części z nich bardziej skomplikowane zastosowania, nawet takie jak wysyłanie maila z załącznikiem są trudne. Zdecydowana większość użytkowników umie korzystać z przeglądarki internetowej, a 92 proc. deklaruje umiejętność posługiwania się wyszukiwarką.

Umiejętności obsługi komputera są wyraźnie mniej powszechne. Niecałe 70 proc. użytkowników potrafi wykonać podstawowe czynności związane z organizacją systemu plików, takie jak kopiowanie, czy przenoszenie pliku lub folderu. Do umiejętności zainstalowania drukarki, modemu, skanera bądź innych urządzeń przyznaje się 37 proc. użytkowników.

Znajomość programów biurowych jest niewielka. Proste umiejętności związane z obsługą edytora tekstu (umiejętności kopiowania i wklejania fragmentów tekstów) posiada tylko 63 proc. użytkowników. Korzystać z arkusza kalkulacyjnego potrafi ledwie 36 proc. użytkowników komputerów, a przygotować elektroniczną prezentację 23 proc. Odsetki te są niższe niż jeszcze dwa lata temu. Wynika to z przyrostu liczby użytkowników i niskich kompetencji osób zaczynających swoją przygodę z komputerem i internetem. Ogólnie, poziom umiejętności korzystania z komputerów jest wśród obecnych użytkowników podobny do poziomu, jaki był w poprzednich latach. Mimo nieco rzadszego posiadania przez użytkowników umiejętności związanych z samą obsługą komputera i rzadszym korzystaniem z pakietów biurowych, nieco większe są umiejętności związane z korzystaniem z internetu.

Odsetek użytkowników posiadających duże umiejętności korzystania zmienia się bardzo nieznacznie. Około 40 proc. korzystających wymienia przynajmniej dwie trzecie z badanych przez nas umiejętności. Wszystkie lub prawie wszystkie 12 proc. Wzrost umiejętności korzystania z komputerów w Polskim społeczeństwie wynika przede wszystkim ze wzrostu liczby użytkowników.

Umiejętności korzystania z komputerów są w Polsce niskie. Obecnie zaledwie 9,2 proc. Polaków w wieku 16+ posiada umiejętności obsługi podstawowych programów biurowych i korzystania z internetu. Wynik ten jest i tak poprawą w stosunku do roku 2009, kiedy odsetek ten wyniósł 7,5.



Wykres 7.3.1. Umiejętności korzystania z komputera w latach 2007-2011.

Tabela 7.3.1. Umiejętności korzystania z komputerów oraz wszechstronność korzystania z internetu wśród użytkowników z różnych grup (w proc.).

Grupa	Umiejętności obsługi komputera ⁹⁹	Wszechstronność korzystania z internetu	
		2009	2011
Ogółem	53	57,2	57,3
Płeć	Mężczyźni	56	59,2
	Kobiety	51	54,7
Wiek	16-24 lat	64	67,9
	25-34 lat	58	64,8
	35-44 lat	49	52,2
	45-59 lat	43	42,0
	60-64 lat	39	35,0
	65 i więcej lat	36	30,2
Status społeczno-zawodowy	Prac. Sektora publicznego	55	54,4
	Prac. Sektora prywatnego	53	59,6
	Prywatni przedsiębiorcy	55	58,1
	Rolnicy	34	36,5
	Renciści	38	50,0
	Emeryci	36	32,5
	Uczniowie i studenci	67	67,8
	Bezrobotni	50	58,0
	Inni bierni zawodowo	44	53,2
Wykształcenie z wyodrębnieniem osób uczących się	Podstawowe i niższe	35	44,5
	Zasadnicze/ gimnazjum	38	45,3
	Średnie	47	53,6
	Wyższe i policealne	61	61,2
	Uczący się	67	67,8
Wielkość miejscowości zamieszkania	Miasta powyżej 500 tys.	59	64,7
	Miasta 200-500 tys.	57	64,3
	Miasta 100-200 tys.	54	58,7
	Miasta 20-100 tys.	52	56,0
	Miasta poniżej 20 tys.	51	54,1
	Wieś	50	51,4
Dochody na osobę w gospodarstwie domowym	Pierwszy kwartyl	52	53,4
	Drugi kwartyl	54	56,2
	Trzeci kwartyl	55	56,4
	Czwarty kwartyl	61	60,3

Umiejętności korzystania z komputera są wśród użytkowników silnie zróżnicowane i zależą od tych samych czynników, co fakt używania komputerów i internetu (tabela 7.3.1). Osoby z grup, w których użytkowników jest proporcjonalnie więcej, mają również wyższe umiejętności korzystania. Powyższa tabela pokazuje wyłącznie osoby korzystające z tych technologii, dzięki czemu możliwe jest porównanie kompetencji użytkowników z różnych grup. Większe umiejętności posiadają osoby młodsze, lepiej wykształcone, uczące się, bądź pracujące, a także więcej zarabiające i mieszkające w większych miejscowościach (choć w tym ostatnim przypadku różnice nie są duże). Największe różnice są związane z wykształceniem i wiekiem. Nieco większe umiejętności korzystania posiadają mężczyźni niż kobiety, ale te różnice nie są duże.

7.3.2. Czas poświęcany na korzystanie z komputerów

Średni czas spędzony przy komputerze w okresie jednego tygodnia to nieco ponad 15 godzin. Co ciekawe, obecnie wraz z przyrostem liczby osób korzystających z komputerów i internetu średnia ta jest coraz niższa. W 2009 roku użytkownicy korzystali średnio 16 godzin tygodniowo, a w 2007 roku jeszcze nieco więcej. Wynika to z mniej intensywnego wykorzystania komputerów przez osoby, które zaczęły z nich stosunkowo niedawno korzystać. Ci, którzy w poprzedniej edycji badania jeszcze nie używali komputerów, poświęcają na to teraz średnio 7 godzin i 15 minut. Natomiast ci, którzy korzystają dłużej aż 17 i pół godziny tygodniowo.

Przeciętny użytkownik spędza przy komputerze 10 godzin tygodniowo. Osoby korzystający niewiele – do dwóch godzin tygodniowo – to 19 proc. użytkowników. Do 7 godzin tygodniowo korzysta 42 proc. Przynajmniej 21 godzin tygodniowo z komputera korzysta 22 proc. użytkowników (w 2009 25 proc.). Osoby spędzające przy komputerze 40 i więcej godzin stanowią około 12 proc. użytkowników (dwa lata temu 14 proc.). Odsetki te są prawie takie same jak w 2007 roku,

Ilość czasu spędzanego z komputerem zmieniała się w ostatnich latach w ciekawy sposób. Mniej więcej do 2007 roku obserwowaliśmy zwiększanie się liczby godzin używania komputerów. Po części mogło to wynikać z upowszechnienia się w tym okresie stałych łączności internetowych, pozwalających w mniej ograniczony sposób korzystać z sieci. W kolejnych latach i w okresie 2007-2009 zmiany były minimalne. Natomiast obecnie średni czas

⁹⁹ Średni procent umiejętności spośród 9 czynności.

spędzany przed monitorem jest nieco krótszy, choć jest to efekt mało intensywnego korzystania przez nowych użytkowników, bo osoby z większym stażem robią to coraz intensywniej.

W pierwszej dekadzie XXI wieku rósł czas poświęcany na korzystanie z internetu. Samo korzystanie z internetu stawało się również coraz istotniejszym sposobem zastosowania komputerów. Obserwowaliśmy wzrost udziału czasu spędzanego w sieci w ogóle czasu spędzanego z komputerem. Wynikał on między innymi z tego, że więcej osób korzystało z sieci w domu i znacznie więcej miało stałe łącze. Większa dostępności internetu sprzyjała też intensywniejszemu korzystaniu nowych użytkowników, a dodatkowo wraz ze stażem korzystania z internetu, rosła wszechstronność używania sieci i w konsekwencji również czas na to poświęcany. Obecnie, kiedy prawie każdy komputer ma stały dostęp do internetu, trudno już oddzielić czas poświęcany na korzystanie z internetu od czasu spędzanego z komputerem. Dlatego też w obecnej edycji zrezygnowaliśmy z pytania respondentów o czas korzystania z internetu.

7.3.3. Wszechstronność korzystania z internetu

Korzystanie z komputerów i internetu obejmuje bardzo wiele różnych możliwych czynności i dla różnych użytkowników może oznaczać zupełnie co innego. Analiza czynności, jakie Polacy wykonują w sieci, pokazuje przede wszystkim wzrost wszechstronności wykorzystania internetu. Przeciętny użytkownik korzysta na coraz więcej różnych sposobów, choć zmiany te nie wydają się już tak szybkie jak w ubiegłych latach. Po części może to wynikać z mało intensywnego korzystania przez osoby, które internautami zostały niedawno, to jest w okresie ostatnich dwóch lat. Nowi użytkownicy wykonywali w sieci średnio 8,6 spośród 24 badanych zastosowań (36 proc.), natomiast ci z większym stażem średnio 14,2. Różnica jest więc znaczna.

Podobnie jak umiejętności korzystania z komputerów, również wszechstronność korzystania z internetu jest bardzo zróżnicowana. Procent zastosowań internetu (spośród 24 badanych czynności) w różnych grupach użytkowników przedstawia tabela 7.3.1. Intensywniej i w sposób bardziej zróżnicowany korzystają przede wszystkim osoby młodsze, uczniowie i studenci. Nieco więcej czynności w sieci wykonują też osoby lepiej wykształcone. Najmniej wszechstronnie korzystają natomiast internauci będący emerytami lub rolnikami. Bardzo nieduże różnice związane są z płcią, wielkością miejscowości zamieszkania i dochodami.

7.4. Społeczne wymiary korzystania z internetu

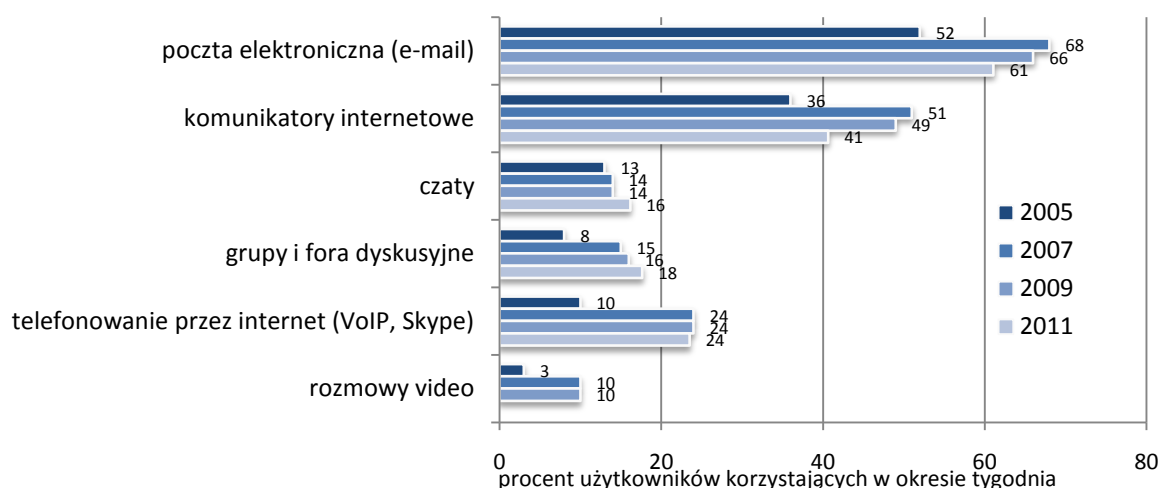
Jak zostało pokazane we wcześniejszych częściach, w ostatnich latach nastąpił nie tylko znaczący wzrost liczby użytkowników internetu, ale również bardzo mocno zmieniła się struktura korzystających z sieci. Podwyższa się przeciętny wiek, coraz większa część użytkowników ma słabsze wykształcenie, proporcjonalnie więcej jest też osób z mniejszych miejscowości. Jednocześnie rozwijają się i zmieniają usługi dostępne w internecie i poszerza się spektrum jego zastosowań. To wszystko przekłada się także na zmiany sposobów korzystania z internetu, choć jak pokażemy, zmiany te są mniejsze niż mogłoby się wydawać.

W tej części zbadamy różne sposoby korzystania z internetu oraz związek korzystania z sytuacją życiową internautów i ich aktywnością poza siecią.

7.4.1. Komunikacja przez internet i portale społecznościowe

Komunikacja jest jednym z podstawowych celów korzystania z internetu. Zdecydowana większość komunikacji w sieci to kontakty z osobami znanymi z codziennego życia. Narzędzia komunikacji elektronicznej wykorzystywane są obecnie bardzo podobnie jak w ostatnich kilku latach. Najistotniejsze zmiany związane są z mniejszą regularnością korzystania z komunikatorów internetowych, bo choć od czasu do czasu używa ich prawie 80 proc. internautów, to jednak tylko połowa robi to regularnie. Nieco mniej regularne jest wykorzystanie poczty elektronicznej. Podobnie jak w przypadku komunikatorów może to być związane z upowszechnieniem się serwisów społecznościowych i z tym, że część komunikacji odbywa się właśnie w tych serwisach.

Niewiele zmienia się korzystanie z innych form komunikacji internetowej. Upowszechnia się telefonia internetowa, której używa już ponad dwie trzecie internautów (w 2009 roku 63 proc. a w 2005 32 proc.). Jednak cały czas stosunkowo niewiele osób korzysta z niej regularnie. Podobnie jak w ubiegłych latach, również teraz tylko 24 proc. deklaruje dzwonienie przez sieć w okresie tygodnia.



Wykres 7.4.1. Narzędzia komunikacji internetowej wykorzystywane przez użytkowników w okresie jednego tygodnia w latach 2005-2011

Już dwa lata temu ponad połowa użytkowników deklarowała regularne korzystanie z serwisów społecznościowych, a kontakt z nimi miało ponad 80 proc. internautów. Obecnie do posiadania konta w którymś z portali i korzystania z niego od czasu do czasu przyznaje się już 68 proc. internautów, a więc ponad 40 proc. Polaków. Prawie 35 proc. Polaków ma konto w serwisie NK.pl (dawniej *nasza-klasa.pl*), 20 proc. na Facebooku, a 13 proc. w innym serwisie. Warto też podkreślić, że użytkownicy różnych serwisów to najczęściej te same osoby. W tej chwili aż 80 proc. polskich użytkowników Facebooka ma też konto i korzysta z NK.pl.

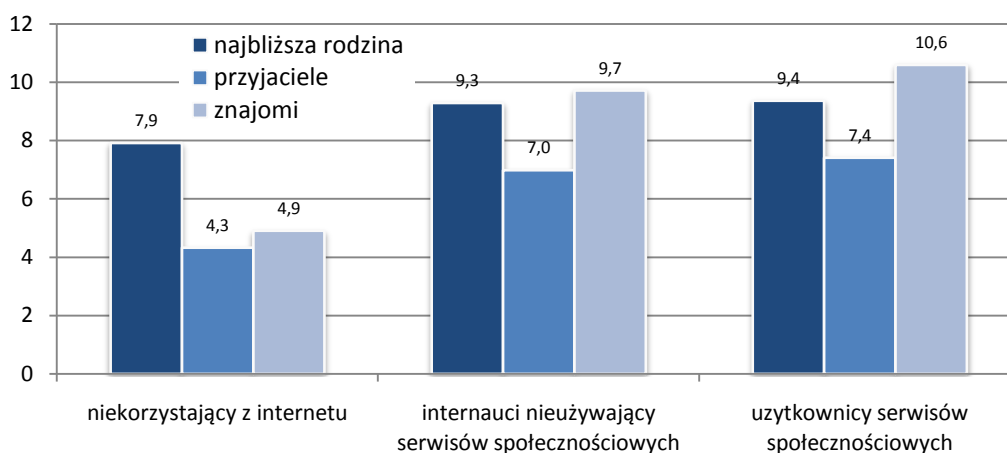
Mimo znacznie większego nagłośnienia Facebooka i znacznie większej jego widoczności poza internetem i w innych mediach, cały czas znacznie więcej Polaków korzysta z rodzimego serwisu. W kwietniu 2011 konto na NK.pl miało i korzystało z tego serwisu 57,5 proc. internautów, na Facebooku tylko 34 proc. internautów; 22 proc. użytkowników ma konto w innym serwisie społecznościowym. Przekłada się to na nieco ponad 11 mln osób na NK.pl i 6,5mln na Facebooku. Wyniki te są dokładnie zbieżne z liczbą użytkowników z Polski podawaną przez Facebook, a i dane dla NK.pl nie odbiegają od tego, co wiadomo z innych statystyk. Jednak, jak pokazują dane z badania Megapanel PBI/Gemius z Facebooka bardzo często korzystają również osoby, które nie mają założonego tam konta. W rezultacie, mimo dużej różnicy w liczbie zarejestrowanych użytkowników na oba serwisy zagląda już podobna liczba osób. To po części efekt większej obecności Facebooka w różnych miejscach sieci, a także w innych mediach, przez co znacznie więcej osób ma szansę na nawet przypadkowe wejście lub zainteresowanie się chociażby promowanym gdzie indziej fanpage'm.

Z serwisów społecznościowych korzystają przede wszystkim młodzi internauci. Inne czynniki społeczno-demograficzne mają stosunkowo mniejsze znaczenie; różnicują natomiast to, z których serwisów użytkownicy korzystają. Szerzej ten problem został omówiony w części 7.4.3.

7.4.2. Korzystanie z internetu a relacje społeczne

Począwszy od połowy lat 90-tych XX wieku trwa debata o wpływie korzystania z internetu na relacje międzyludzkie, izolację społeczną i kapitał społeczny. Warto w tym miejscu prześledzić to zagadnienie w wynikach *Diagnozy Społecznej*.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że użytkownicy internetu to generalnie osoby posiadające znacznie więcej relacji społecznych niż osoby niekorzystające. W sporej mierze wynika to z innych różnic pomiędzy tymi grupami, przede wszystkim wieku, ale też aktywności zawodowej. Osoby młodsze częściej mają więcej znajomych, a jednocześnie częściej korzystają z sieci. Dlatego obserwując związek liczby relacji i korzystania z internetu czy serwisów społecznościowych, widzimy przede wszystkim efekt współwystępowania niż zależności o bardziej przyczynowo-skutkowym charakterze (wykres 7.4.2). Nad faktycznymi efektami korzystania będziemy mogli się zastanowić dalej, analizując zmiany zachodzące w czasie, na co pozwala panelowy charakter badania.



Wykres 7.4.2. Liczba osób, z różnych kręgów z którymi utrzymywany jest regularny kontakt, w zależności od korzystania z internetu i serwisów społecznościowych.

Dokładniejsze analizy statystyczne pokazują, że nawet jeśli wykluczmy różnice związane z wiekiem, to i tak użytkownicy internetu utrzymują znacznie więcej relacji. Mają więcej przeciętnie o jedną osobę z kręgu rodziny. Również deklarują regularne kontakty z większą liczbą przyjaciół, dodatkowo więcej przyjaciół mają korzystający z serwisów społecznościowych, szczególnie z Facebooka. Największe różnice są związane z liczbą znajomych. Użytkownicy Facebooka kontaktują się regularnie z najszerszym gronem osób - różnica w stosunku do niekorzystających z internetu osób tej samej płci i będących w tym samym wieku, wynosi czterech znajomych (dla korzystających z innych serwisów społecznościowych różnica wynosi dwie osoby).

Nieco inny obraz wylania się z danych, gdy przeanalizujemy zmiany jakie zachodzą w czasie. W latach 2005-2011 korzystanie z internetu nie miało żadnego wpływu na zmianę liczby przyjaciół, z którymi badani utrzymują regularny kontakt. Miało natomiast znaczenie dla kontaktów z innymi osobami. Internautom wzrosła liczba relacji z osobami z rodziny, a także ze znajomymi, jednak oba te efekty dotyczą wyłącznie tych, którzy nie korzystają z serwisów społecznościowych (w większym stopniu tych, którzy rozpoczęli korzystanie z sieci w ostatnich latach).

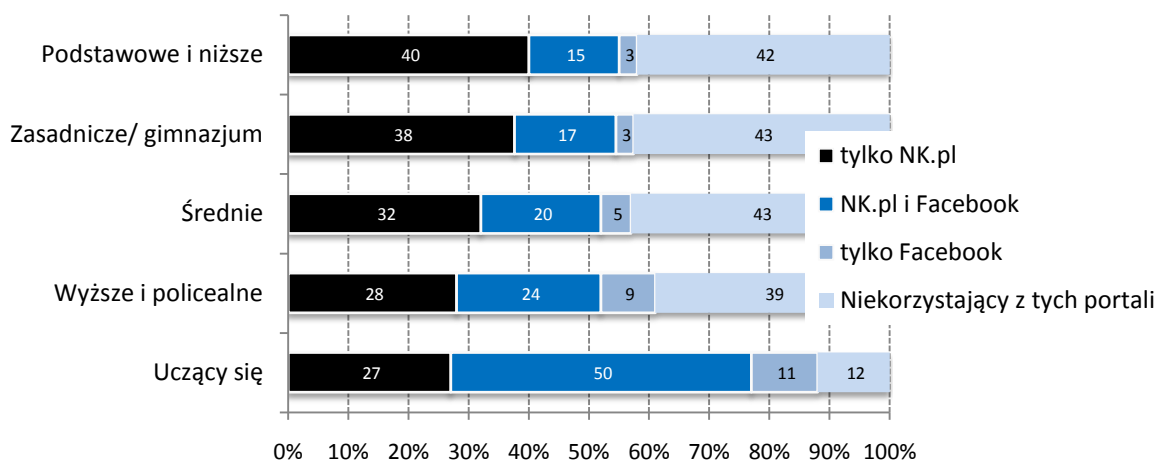
Podsumowując przedstawione tu wyniki należy stwierdzić, że choć internauci, szczególnie ci korzystający z serwisów społecznościowych, mają wyraźnie więcej relacji społecznych i z większą liczbą osób utrzymują regularne kontakty poza internetem, to jednak liczba tych relacji znacząco się nie zwiększa. Jeśli już widoczne są jakieś zmiany, to mają one dość nieoczekiwany charakter. Korzystanie z internetu, ale nie z serwisów społecznościowych, sprzyja regularnym kontaktom z większą liczbą osób z rodziny i znajomych niż sześć lat temu. Natomiast korzystanie z Facebooka i/lub NK.pl jest związane z brakiem takich pozytywnych efektów i nie ma żadnego wpływu na zmianę liczby kontaktów.

7.4.3. Podziały klasowe w internecie

W analizie korzystania z serwisów społecznościowych bardzo ciekawa wydaje się kwestia migracji użytkowników pomiędzy różnymi serwisami. O zagadnieniu tym bardzo ciekawie pisała badaczka młodzieży i serwisów społecznościowych, danah boyd. Analizując zmiany popularności serwisów MySpace i Facebooka, pokazała ona

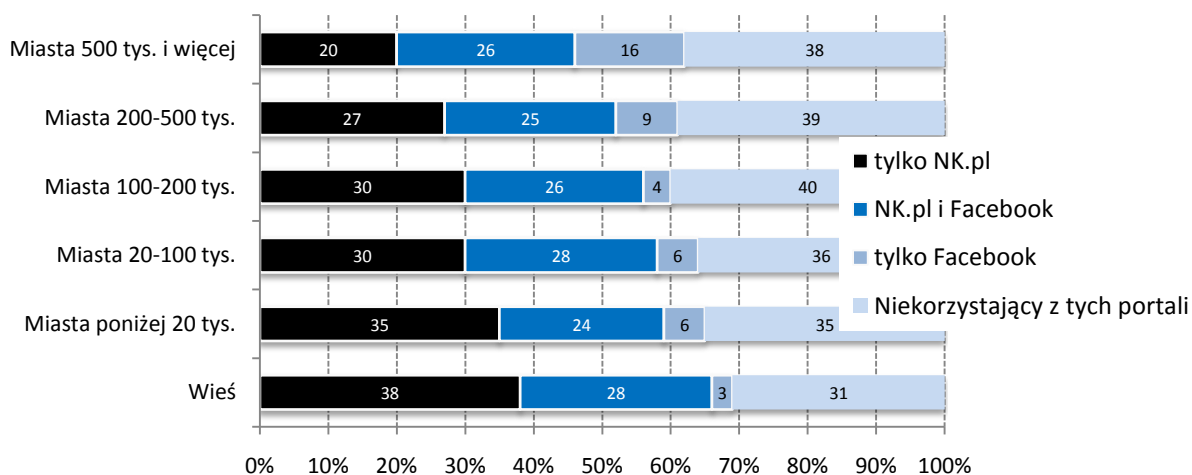
pojawienie się różnic społecznych i klasowych w korzystaniu z tych dwóch serwisów¹⁰⁰. Biali, wykształceni, mieszkający w większych miejscowościach oraz znajdujący się w lepszej sytuacji materialnej szybciej porzucali MySpace na rzecz Facebooka. Natomiast latynosi, osoby słabiej wykształcone, z mniejszych miejscowości i o niższym statusie materialnym, a także młodzież z domów o niższym wykształceniu rodziców, znacznie częściej korzystała z MySpace. Warto przeanalizować, od czego zależy korzystanie z dwóch najpopularniejszych serwisów, NK.pl i Facebooka w Polsce.

Już pierwsza analiza korzystania z serwisów społecznościowych w zależności od wykształcenia (wykres 7.4.3) pokazuje, że również w Polsce czynniki związane z pozycją społeczną mają znaczenie. Nie zaskakuje, że z portali społecznościowych korzystają przede wszystkim osoby uczące się lub studiujące. Co ciekawe, wśród pozostałych osób wykształcenie nie ma znaczenia, czy internauci korzystają z Facebooka lub z NK.pl, mają natomiast znaczenie, jeśli chodzi o to, z którego serwisu korzystają. W każdej z grup wykształcenia z NK.pl korzysta ponad połowa internautów, natomiast z Facebooka korzystają znacznie częściej użytkownicy lepiej wykształceni. Wśród tych z wyższym wykształceniem większa jest także grupa użytkowników serwisów społecznościowych, którzy nie mają konta na NK.pl.



Wykres 7.4.3. Korzystanie z NK.pl i Facebooka wśród internautów w grupach ze względu na wykształcenie.

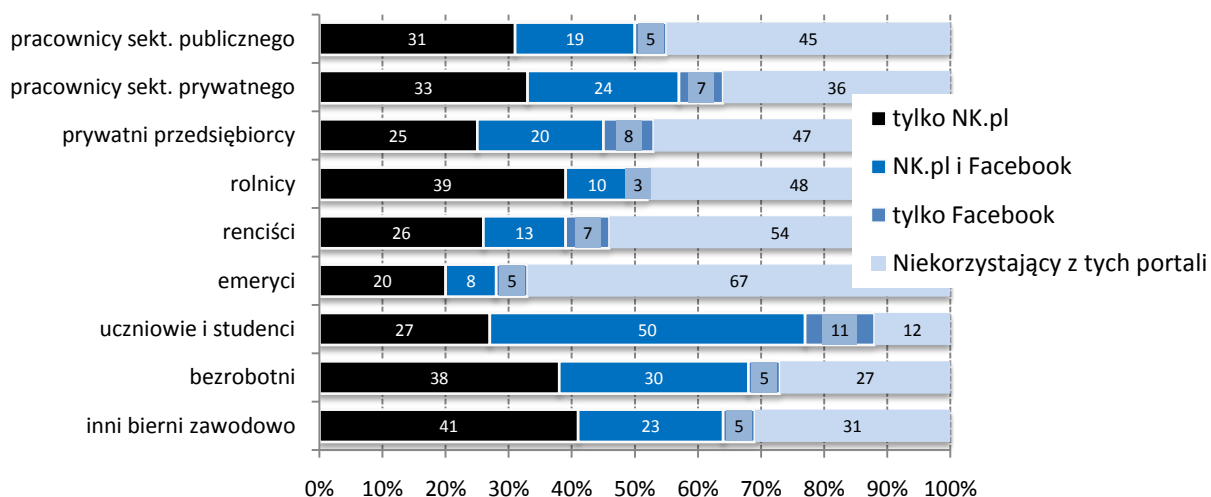
Wśród internautów z największych miast 16 proc. korzysta z Facebooka i jednocześnie nie posiada konta w NK.pl, wśród użytkowników mieszkających na wsi takich osób jest tylko 3 proc. Z drugiej strony, z NK.pl a nie z Facebooka korzysta 20 proc. internautów z największych miast i aż 38 proc. ze wsi. Warto też zwrócić uwagę, że to internauci mieszkający na wsi i w mniejszych miastach częściej korzystają z serwisów społecznościowych. Może to być efekt tego, że w tych miejscowościach stosunkowo rzadziej niż w dużych miastach, korzystają z internetu osoby starsze.



Wykres 7.4.4. Korzystanie z NK.pl i Facebooka wśród internautów w grupach ze względu na wielkość miejscowości zamieszkania.

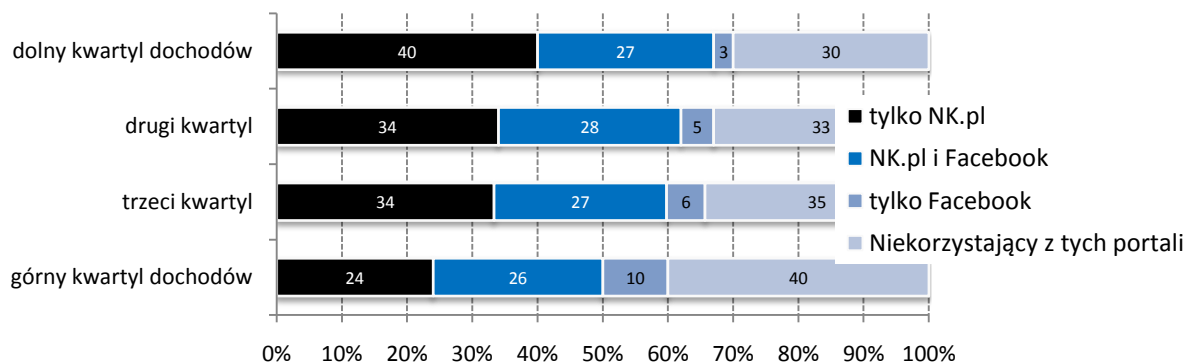
¹⁰⁰ boyd, danah. 2007. "Viewing American class divisions through Facebook and MySpace ." Apophenia Blog Essay. June 24 . <http://www.danah.org/papers/essays/ClassDivisions.html>

Duże zróżnicowanie korzystania przez użytkowników internetu z serwisów społecznościowych w zależności od statusu społeczno-zawodowego przedstawia wykres 7.4.5. Co ciekawe, poza uczniami i studentami najczęściej serwisów tych używają osoby bezrobotne i biernie zawodowo. We wszystkich grupach dominuje korzystanie z NK.pl. Facebook ma najwięcej użytkowników, wśród osób uczących się, a także pracowników sektora prywatnego i przedsiębiorców. Korzysta z niego również wielu bezrobotnych, oni jednak w większości mają również konta na NK.pl.



Wykres 7.4.5. Korzystanie z NK.pl i Facebooka wśród internautów w grupach ze względu na status społeczno-zawodowy.

Ciekawie prezentuje się również zależność związana z dochodami. Częściej z serwisów społecznościowych korzystają internauci z gospodarstw domowych o niższych dochodach. W tych ostatnich największa jest także przewaga NK.pl nad Facebookiem. Z kolei korzystających z Facebooka i niemających konta na NK.pl można najczęściej znaleźć wśród osób z wyższymi dochodami.



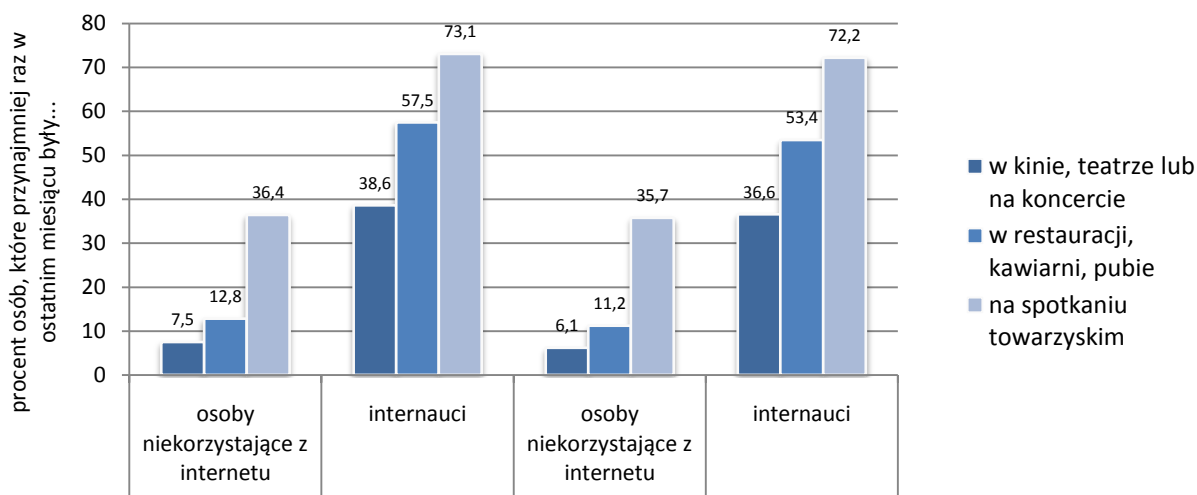
Wykres 7.4.6. Korzystanie z NK.pl i Facebooka wśród internautów w grupach ze względu na dochody na osobę w gospodarstwie domowym.

W Polsce, podobnie jak w USA, widać wyraźne różnice klasowe w korzystaniu z serwisów społecznościowych. Do pewnego stopnia jest to jednak efekt samej natury procesu upowszechniania się poszczególnych serwisów. Na początku zaczynają korzystać raczej osoby młodsze, lepiej wykształcone i z większych miejscowości. W przypadku Facebooka w Polsce dodatkowe znaczenie ma to, że jest to serwis zagraniczny, który w początkowym okresie swojego funkcjonowania był znany raczej tylko osobom mającym kontakt z ludźmi z innych krajów, pracującym w branży internetowej, aktywniejszym użytkownikom. Dopiero stopniowo, wraz z upowszechnieniem korzystania z danego serwisu dołączają do niego osoby z innych grup społecznych. W dłuższej perspektywie taka dynamika i swego rodzaju moda na Facebooka, źle wróży serwisowi NK.pl.

7.4.4. Spędzanie czasu wolnego i uczestnictwo w kulturze

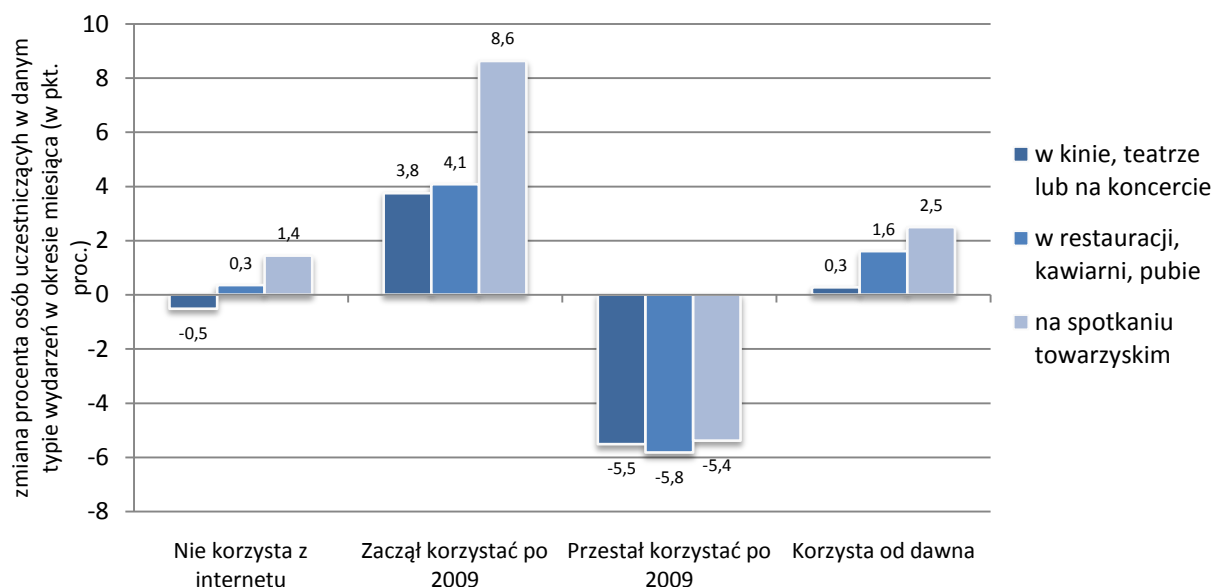
Osoby korzystające z internetu prowadzą aktywniejsze życie społeczne i kulturalne niż osoby niekorzystające (wykres 7.4.7). W okresie miesiąca 37 proc. użytkowników było w kinie, teatrze lub na koncercie, wśród pozostałych osób ledwie 6 proc. W restauracji kawiarni lub pubie było w okresie miesiąca 53 proc. internautów i

tylko 11 proc. pozostałych osób. Na spotkaniu towarzyskim było odpowiednio 72 proc. użytkowników i 36 proc. innych osób.



Wykres 7.4.7. Różnice między internautami a osobami niekorzystającymi pod względem aktywności kulturalnej i towarzyskiej w okresie jednego miesiąca.

Oczywiście przedstawione tu różnice wynikają przede wszystkim z innych czynników niż samo korzystanie z internetu. Znaczenie ma z pewnością wiek, wykształcenie, zamożność, czy wielkość miejscowości zamieszkania. Wszystkie te czynniki są też związane z korzystaniem z internetu i stąd obserwowane zależności. Jednak samo korzystanie z internetu też może mieć znaczenie. Chociażby dlatego, że wpływa na sposób spędzania czasu wolnego. Ponadto w coraz większym stopniu to w internecie można znaleźć informacje o wydarzeniach kulturalnych, a także ich recenzje. Aby prześledzić znaczenie używania sieci, przyjrzyjmy się, jak w latach 2009-2011 zmieniał się procent osób uczestniczących w różnych wydarzeniach w czterech grupach wyodrębnianych według korzystania z internetu.



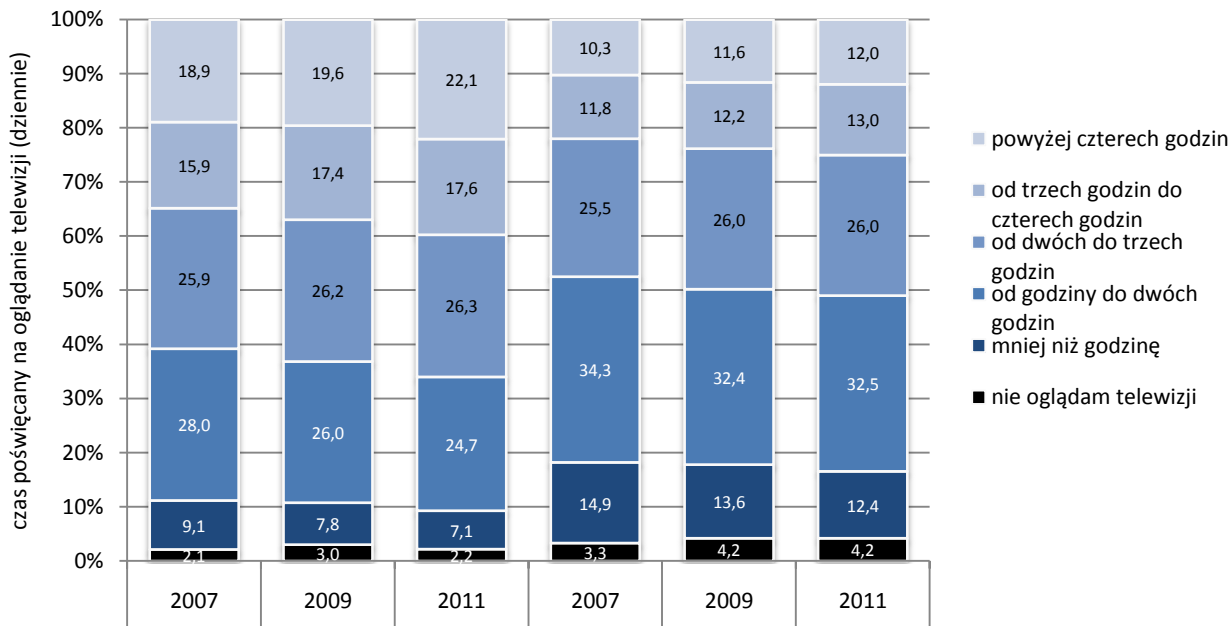
Wykres 7.4.8. Zmiana uczestniczenia w różnych typach wydarzeń w latach 2009-2011 w zależności od korzystania z internetu.

Jak możemy zaobserwować na wykresie 7.4.8, wśród osób, które nie korzystały z internetu ani w 2009 ani w 2011 roku, odsetek chodzących do kina, teatru lub na koncerty praktycznie się nie zmienił. Podobnie z chodzeniem do restauracji, kawiarni czy pubów. Nieznacznie zwiększyła się grupa uczestniczących w spotkaniach towarzyskich. Duży przyrost wszystkich tych aktywności jest za to widoczny wśród osób, które od 2009 roku zaczęły korzystać z internetu. Co ciekawe, wśród tych, którzy korzystali z sieci w 2009 roku, a obecnie tego nie robią, spadła również liczba uczestniczących w wydarzeniach. Wśród osób, które z internetu korzystają ponad dwa lata, zmiany są

nieduże, o 2,5 p.p. więcej osób uczestniczy w spotkaniach towarzyskich. Jednak tak, jak pokazywał wykres 7.4.7, internauci i tak już wcześniej wykazywali się znacznie większą aktywnością.

Użytkownicy internetu poświęcają na oglądanie telewizji wyraźnie mniej czasu niż osoby niekorzystające. Prawie dwa razy częściej są wśród nich osoby, które w ogóle telewizji nie oglądają. Znacznie mniej z nich poświęca na oglądanie TV powyżej trzech godzin dziennie.

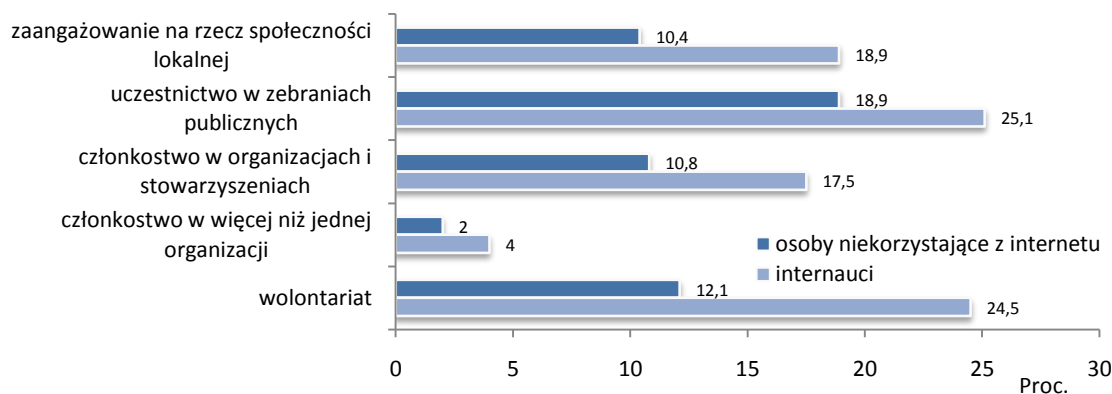
Warto zauważyć, że czas poświęcany przez Polaków na oglądanie TV niewiele się w ostatnich latach zmienił. Zarówno wśród osób korzystających z internetu, jak i tych, którzy tego nie robią czas spędzany przed telewizorem jest niemal identyczny jak w 2009 roku. Również analiza zmian czasu poświęcanego na oglądanie telewizji w latach 2009-2011 pokazuje brak znaczenia korzystania z internetu. Także osoby, które w tym okresie zaczęły korzystać z sieci nie zmieniły swoich nawyków telewizyjnych.



Wykres 7.4.9. Czas poświęcany na oglądanie telewizji w latach 2007-2011 wśród internautów i osób niekorzystających z sieci.

7.4.5. Relacje i zaangażowanie społeczne a internet

Osoby korzystające z internetu wykazują znacznie większą aktywność społeczną (wykres 7.4.10). Prawie dwa razy częściej angażują się na rzecz społeczności lokalnej. Częściej też biorą udział w różnego rodzaju zebraniach publicznych. Wśród internautów więcej jest osób będących członkami organizacji i stowarzyszeń, należy do nich 17,5 proc. z nich i niecałe 11 proc. niekorzystających. Dodatkowo użytkownicy sieci dwukrotnie częściej należą do większej liczby tych organizacji.



Wykres 7.4.10. Różnice między internautami a osobami niekorzystającymi z internetu pod względem aktywności społecznej.

Jakie znaczenie dla aktywności społecznej ma korzystanie z internetu? Aby odpowiedzieć na to pytanie, warto przeanalizować, jak zmienia się aktywność społeczna Polaków w zależności od tego, czy korzystają z komputerów i

internetu, czy nie. Zaangażowanie na rzecz społeczności lokalnej zmieniało się w niewielkim stopniu, a wśród osób, które nie korzystały z internetu w latach 2009-2011, nie zmieniało się wcale. Wśród korzystających obecnie z internetu angażuje się nieco mniej osób niż jeszcze dwa lata temu. Jednak największy spadek nastąpił wśród osób, które przestały korzystać z internetu po 2009 roku. Inaczej zmienia się udział w zebraniach publicznych. Wśród użytkowników internetu przybyło uczestniczących w takich zebraniach o prawie 4 p.p., a wśród tych, co zaczęli korzystać w ostatnich dwóch latach, o ponad 6 p.p. Znacznie mniej wzrosła aktywność wśród osób niekorzystających z internetu, a wśród tych, którzy przestali korzystać z sieci, wręcz się obniżyła o 4 p.p. Zmienia się także członkostwo w organizacjach i stowarzyszeniach. Liczba osób, które zaczynają należeć do organizacji, jest zbliżona do liczby tych, którzy jeszcze w 2009 byli członkami przynajmniej jednej, a obecnie już nie są. Niewielkie przyrosty członkostwa w organizacjach widoczne są wśród tych osób, które korzystają z sieci. Szczególnie wzrosła aktywność nowych internautów, wśród których liczba osób należących do jakiejś działalności zwiększyła się o 2 p.p.

7.4.6. Internet a wybory

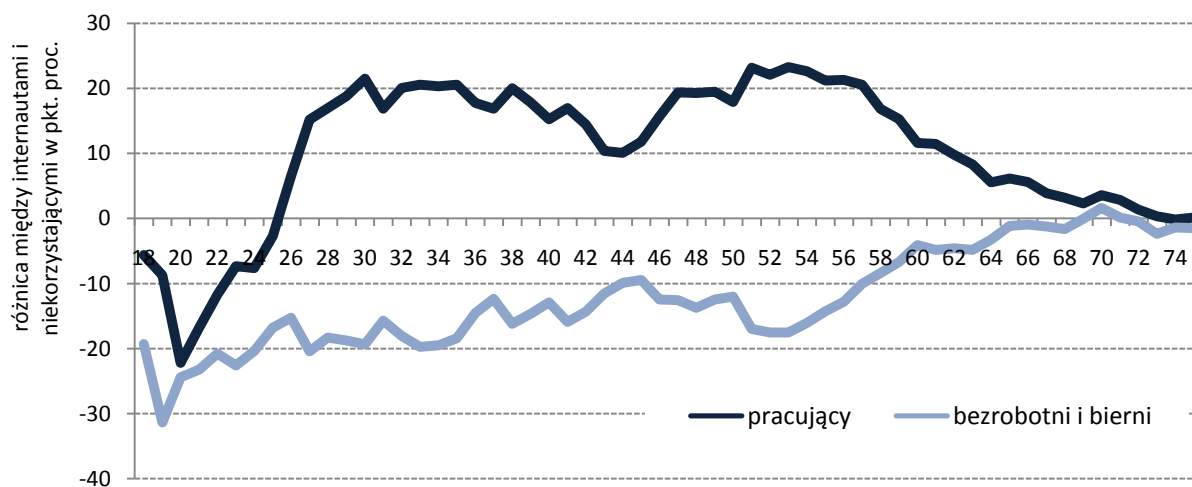
Zarówno wyniki obecnej edycji *Diagnozy Społecznej*, jak również poprzednich rund badania, pokazują, że przynajmniej od kilku lat osoby korzystające z internetu częściej biorą udział w wyborach. W ostatnich wyborach samorządowych w 2010 r., różnica była stosunkowo niewielka i wynosiła 2 p.p. W wyborach parlamentarnych różnica jest większa – w przeciwieństwie do wyborów samorządowych częściej głosują w nich osoby mieszkające w większych miastach, podczas gdy w wyborach lokalnych frekwencja jest wyższa w mniejszych miejscowościach. Według danych *Diagnozy Społecznej* 2009 w 2007 roku deklarowana frekwencja wyborcza wśród internautów była o 8,5 p.p. wyższa niż wśród osób niekorzystających. Bez wątpienia, również w obecnych wyborach częściej będą głosowali użytkownicy.

Co ciekawe, w pierwszej połowie 2011 roku to wśród internautów było mniej osób zdecydowanych na kogo głosować. Różnica wynosiła aż 5 p.p. Partiom politycznym opłaca się więc wykorzystywać internet do docierania do osób, które jeszcze są niezdecydowane, ale ostatecznie wezmą udział w wyborach.

Niniejszy rozdział pisany był w pierwszych dniach kampanii wyborczej 2011 roku. Na podstawie przywołanych tu wyników należy spodziewać się, że kampania ta będzie rozgrywać się w sieci w znacznie większym stopniu niż to miało miejsce dotychczas. Z drugiej strony, można mieć jednak wątpliwości, czy partie będą umiały dobrze wykorzystać internet. Ostatnie wybory samorządowe pokazały, że politycy na ogół nie rozumieją sieci, a partie nie potrafiły skutecznie wykorzystać internetu (Zajac, Batorski, 2011).

7.4.7. Aktywność zawodowa internautów i osób niekorzystających

Osoby korzystające z internetu znacznie częściej pracują w porównaniu do tych, którzy z internetu nie korzystają. Jak można zaobserwować na wykresie 7.4.11, wśród osób mających 25-40 lat odsetek pracujących jest wśród internautów o około 20 p.p. wyższy niż wśród osób niekorzystających. Wśród tych ostatnich znacznie więcej jest za to osób bezrobotnych i biernych zawodowo. Różnice są nieco mniejsze dla grupy wieku 40-50 lat a większe dla osób w wieku przedemerytalnym.



Wykres 7.4.11. Różnice w częstości bycia zatrudnionym oraz bezrobotnym lub biernym między internautami a osobami niekorzystającymi z internetu w zależności od wieku (w pkt. proc.).

Korzystanie z internetu wiąże się z mniejszym zagrożeniem bezrobociem i większymi szansami na znalezienie pracy w przypadku jej braku. Spośród osób, które w 2009 roku były bezrobotne lub bierne zawodowo, obecnie

pracę posiada 35 proc. korzystających z internetu i 27 proc. tych, którzy go nie używają. W okresie tych dwóch lat pracę straciło 7 proc. internautów i 11 proc. pozostałych osób.

Jeżeli przyjrzymy się wyłącznie osobom pracującym, dostrzeżemy dalsze różnice pomiędzy użytkownikami i osobami niekorzystającymi z internetu. Ci pierwsi wyraźnie częściej zmieniają pracę na lepiej płatną lub podejmują dodatkową pracę. W ostatnim roku aż 17 proc. pracujących internautów znalazło taką pracę, podczas gdy wśród pozostałych osób było to 11 proc. Internauci pięć razy częściej podnosili swoje kwalifikacje i umiejętności z myślą o możliwości lepszych zarobków. W ostatnim roku nowe kwalifikacje zdobył co czwarty, podczas gdy wśród osób, które z sieci nie korzystają, ledwie co dwudziesty.

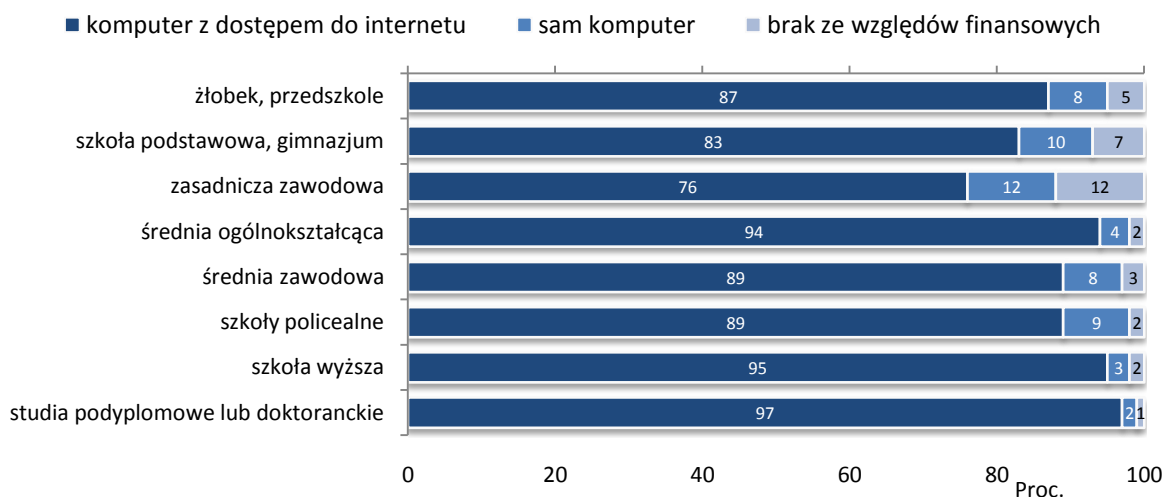
Znacznie częściej spotyka internautów także awans zawodowy – w okresie ostatniego roku awansowało ponad cztery razy więcej pracujących użytkowników, niż osób niekorzystających. Z drugiej strony, internauci też częściej deklarują, że ominął ich awans zawodowy (5,7 proc. zatrudnionych użytkowników i 3,8 proc. niekorzystających). Dodatkowo 2 proc. z nich zostało przeniesionych na niższe stanowisko; pracownikom, którzy nie używają internetu takie sytuacje zdarzały się rzadziej.

Internauci znacznie częściej zaczynają własną działalność gospodarczą (w okresie ostatniego roku, trzy razy częściej niż osoby niekorzystające).

7.4.8. Dzieci w sieci i „komputer dla ucznia”

W tej części przedstawiona zostanie analiza korzystania z komputerów wśród dzieci w wieku szkolnym. Jak pokazaliśmy wcześniej posiadanie dzieci w wieku szkolnym, a także młodszych, jest jednym z najistotniejszych czynników sprzyjających posiadaniu komputerów i internetu. Po części jest to również efekt tego, że małe dzieci ma w tej chwili pokolenie osób, które komputerów korzystają już od jakiegoś czasu i często zapoznawały się z nimi samemu chodząc do szkoły bądź studiując. Przedstawione tu analizy mają znaczenie również w kontekście rozważanego w tym roku pomysłu „laptopów dla uczniów”, przewidującego zakup komputerów dla uczniów szkół podstawowych.

W gospodarstwach, w których są dzieci, komputery i internet występują znacznie częściej niż w pozostałych gospodarstwach. Zaledwie kilka procent dzieci nie posiada w domu komputera. Wśród dzieci chodzących do szkoły podstawowej jest to około 7 proc. W każdym roczniku ponad 80 proc. dzieci i młodzieży ma dostęp do internetu w domu, dotyczy to nawet niemowląt (por. wykres 7.4.12). Dla gospodarstw domowych z dziećmi, które nie mają komputera i/lub dostępu do internetu, praktycznie jedynym powodem takiego stanu rzeczy jest sytuacja finansowa i brak odpowiednich środków.

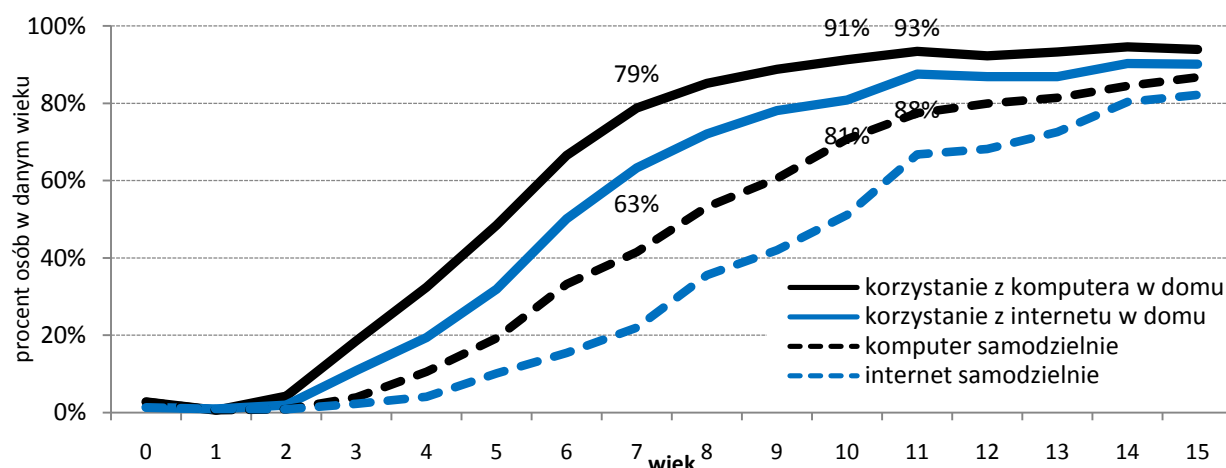


Wykres 7.4.12. Dostępność komputerów i internetu w gospodarstwach domowych osób uczących się w zależności od poziomu nauki.

Zdecydowana większość dzieci dorasta mając komputer w swoim otoczeniu i obserwując jak korzystają z niego starsi domownicy. Technologie ICT są dla nich rzeczywistością zastaną, czymś zupełnie naturalnym, przez co też proces nauki korzystania przebiega zupełnie inaczej niż u osób znacznie starszych, którym trudniej zmienić wcześniejsze przyzwyczajenia i przystosować się do korzystania z nowych technologii. Nie dziwi więc, że pierwsze próby korzystania z komputerów zaczynają się bardzo wcześnie. Z komputerów korzysta już kilkanaście procent trzylatków. Wraz z wiekiem szybko rośnie odsetek dzieci używających domowego komputera. Według deklaracji rodziców korzysta połowa pięcioletków (wykres 7.4.13).

Warto szczególnie przyrzeć się dzieciom rozpoczynającym naukę w szkole. Większość z nich zaczęła korzystać z komputerów jeszcze przed pójściem do pierwszej klasy. Wśród dzieci mających obecnie 7 lat, z których większość poszła po raz pierwszy do szkoły we wrześniu 2010, aż 79 proc. korzystało z komputera w domu w

momencie realizacji badania. Wśród dzieci będących w 3-4 klasie, 90 proc. korzysta z komputera w domu. Pozostałe nie korzystają zapewne wyłącznie dlatego, że ich rodzin na komputer nie stać.



Wykres 7.4.13. Korzystanie z komputerów i internetu w domu przez dzieci i młodzież.

W świetle przedstawionych tu wyników warto przeanalizować zgłoszony kilka miesięcy temu przez Ministerstwo Infrastruktury pomysł „laptop dla ucznia”. Pierwotnie zaproponowano, aby laptopy dostawali wszyscy uczniowie idący do szkoły podstawowej. Sam pomysł ewoluował, dyskusje nad programem wciąż trwają i jego ostateczny kształt nie jest ustalony. Tym bardziej warto wykorzystać dane zebrane w tegorocznej *Diagnozie* w celu rozważenia, co warto zrobić i na ile powszechny powinien być to program.

Ważnym pytaniem związanym z programem „laptop dla ucznia” jest to, czy komputery przeznaczone dla uczniów mają być używane wyłącznie w szkole, czy również uczniowie powinni mieć możliwość zabrania ich do domu. Zdecydowana większość dzieci rozpoczynających szkołę ma w domu komputer. Zaledwie 7 proc. dzieci nie ma komputera, a około 15 proc. dostępu do internetu. Niewątpliwie jest więc grupa gospodarstw domowych, którym warto pomóc, szczególnie że przyczyny braku technologii w tych domach są przede wszystkim finansowe. Bez odpowiedniego wsparcia, dzieci z tych rodzin nie mają szans na korzystanie z komputerów i internetu w domu. Należy też pamiętać, że dla wielu dzieci obecność komputera w domu niekoniecznie oznacza szansę na bardziej swobodne korzystanie. Bardzo często sprzęt ten wykorzystywany jest przede wszystkim przez innych domowników. Zaledwie około 40 proc. dzieci uczęszczających do szkół podstawowych mieszka w gospodarstwach domowych, w których jest więcej niż jeden komputer.

Laptop, którego uczeń mógłby zabierać do domu dawałby też szansę pozostałym domownikom na lepszy kontakt z komputerem i internetem. Wśród osób mieszkających z dziećmi w wieku 10-13 lat z internetu korzysta 25 proc. nieposiadających dostępu do internetu oraz 78 proc. tych, którzy dostęp posiadają. Choć w gospodarstwach domowych, w których mieszkają dzieci w wieku 10-13 lat, dostęp do komputera ma 92,8 proc. a dostęp do internetu 83,9 proc. osób w wieku 16 i więcej lat, to jednak korzysta z nich znacznie mniej. Z internetu korzysta 68,9 proc. osób w wieku 16+, co oznacza, że aż 15 proc. to osoby posiadające dostęp lecz niekorzystające. Obecność dodatkowego komputera używanego przez dziecko mogłaby pomóc im rozwinąć kompetencje korzystania, a także znaleźć motywację do używania internetu.

Obecnie polska szkoła bardzo słabo wykorzystuje fakt tak powszechnego posiadania komputerów i internetu przez uczniów. Warto pamiętać, że dzieci poświęcają znacznie więcej czasu na korzystanie z komputerów i internetu w domu niż w szkole. Dlatego też niezmiernie istotne jest, aby szkoła promowała mądre wykorzystanie domowego sprzętu. Rozdanie laptopów uczniom samo w sobie niewiele zmienia, jest co najwyżej tylko pierwszym krokiem do zmiany systemu edukacji. Niezbędne jest natomiast zdefiniowanie roli komputerów i internetu w procesie edukacji i zmiana programów nauczania. W szczególności nacisk nie powinien być kładziony na naukę kompetencji informatycznych, które dzieci i tak opanowują dość wcześnie same, ale przede wszystkim na naukę kompetencji informacyjnych – tj. pracy z informacją, wyszukiwania, oceny wiarygodności, weryfikacji źródeł, przetwarzania i krytycznej analizy informacji, itp.

Bardzo ważną kwestią, jest również dostępność treści i materiałów edukacyjnych. Wydaje się to być znacznie istotniejszym zagadnieniem niż dostarczanie samego sprzętu uczniom. Państwo, dbając o upowszechnienie edukacji, wyrównywanie szans uczniów, powinno zadbać o dostępność otwartych treści edukacyjnych.

7.4.9. Usługi publiczne przez internet

Jednym z często przywoływanych aspektów rozwoju społeczeństwa informacyjnego jest e-administacja, czyli możliwość zapewnienia lepszej komunikacji w kontaktach pomiędzy obywatelami a instytucjami publicznymi, a także pomiędzy różnymi urzędami. W Polsce powoli rozwijane są kolejne usługi publiczne oferowane przez sieć i

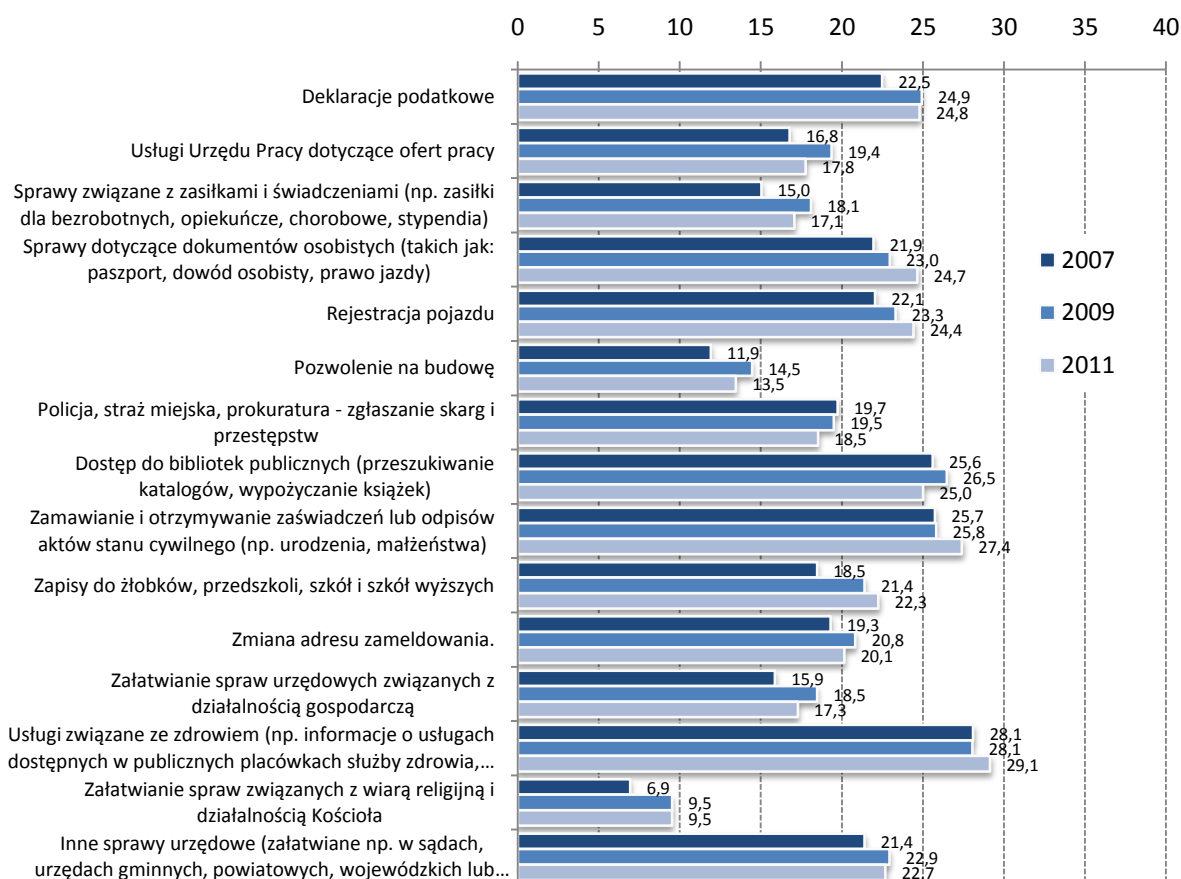
coraz więcej różnych spraw można w internecie załatwić. Również coraz więcej informacji publicznych jest możliwych do znalezienia w sieci.

Analizy sposobu korzystania z internetu pokazują, że coraz więcej użytkowników internetu korzysta z informacji zamieszczanych na stronach instytucji publicznych. W 2005 roku uzyskiwanie informacji z takich stron deklarowała połowa internautów, a obecnie jest to 62 proc. użytkowników. Warto też pamiętać, że w okresie tych sześciu lat liczba osób korzystających z internetu wzrosła prawie dwukrotnie. Znacząco większy jest również odsetek osób, które deklarują „pobieranie lub wypełnianie formularzy urzędowych przez internet”. Obecnie taki sposób korzystania z internetu przynajmniej od czasu do czasu deklaruje 56 proc. użytkowników, podczas gdy sześć lat temu było to 35 proc.

Oprócz takich ogólnych kontaktów z administracją publiczną w sieci warto przyjrzeć się konkretnym elektronicznym usługom publicznym. W dyskusjach o rozwoju elektronicznej administracji w Polsce pojawia się wiele zastrzeżeń dotyczących tempa i kierunku tych zmian. Jednym z głównych, jest zarzut koncentracji na rozwoju usług publicznych dostępnych w sposób elektroniczny dla obywatela, pomimo stosunkowo rzadkich sytuacji, w których obywatele z danego typu usług korzystają (bo jak często można wymieniać dokumenty?). W zamian postulowane jest przede wszystkim usprawnienie procesów wewnątrz administracji i racjonalizacja procesów i procedur administracyjnych w oparciu o wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych. W niniejszej części raportu przyjrzymy się jakie jest deklarowane zapotrzebowanie Polaków na usługi publiczne dostępne drogą elektroniczną, oraz jak zmieniało się ono w ostatnich czterech latach.

Podobnie jak w ubiegłych latach, również w tej edycji badania zadane zostało pytanie o preferencje odnośnie sposobów załatwiania różnych spraw urzędowych. W pytaniu tym uwzględnione zostały różne stopnie wykorzystania internetu. Dla każdej z kilkunastu spraw głowa gospodarstwa domowego miała możliwość zadeklarowania, czy przewiduje załatwienie takiej sprawy, a jeśli tak, to czy chciałaby mieć możliwość wykorzystania przy tym internetu. Dodatkowo rozróżniane były dwa poziomy wykorzystania sieci – po pierwsze, tylko uzyskanie informacji (i załatwienie danej sprawy urzędowej w sposób tradycyjny), a po drugie, załatwienie całej sprawy przez internet.

Wykres 7.4.14 przedstawia odsetki gospodarstw domowych zainteresowanych załatwieniem danej sprawy od początku do końca przez internet. Jak można zaobserwować, zainteresowanie dostępnością usług publicznych przez sieć nie jest duże. Należy zaznaczyć, że możliwość załatwienia różnych spraw przez internet znacznie częściej chciałyby mieć osoby, które korzystają z internetu i mają do niego dostęp w domu.



Wykres 7.4.14. Zainteresowanie usługami publicznymi dostępnymi przez internet – procent osób, które daną sprawę chciałyby w całości załatwić przez sieć.

Największym zainteresowaniem cieszą się usługi związane ze zdrowiem, choć one akurat są stosunkowo najmniej dostępne. Dość duża część badanych chciałaby mieć możliwość zamawiania i otrzymywania zaświadczeń lub odpisów aktów stanu cywilnego itp., a także załatwiania spraw związanych z dokumentami osobistymi, deklaracjami podatkowymi (choć w tym wypadku jedna trzecia deklaruje, że woli załatwiać sprawy związane z podatkami w sposób tradycyjny), czy rejestracją pojazdu, a także możliwość elektronicznego dostępu do bibliotek publicznych. Zdecydowanie najmniejsze zainteresowanie budzi załatwianie spraw związanych z wiarą religijną i działalnością Kościoła.

Dostępność usług publicznych przez internet była do niedawna często postrzegana jako jeden z ważniejszych elementów rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Jednak usług publicznych dostępnych w polskim internecie jest ciągle niewiele. Co więcej, pomimo znaczącego przyrostu liczby użytkowników sieci deklarowana chęć skorzystania z poszczególnych usług praktycznie się nie zmienia. Trudno też liczyć, że udostępnienie możliwości załatwienia spraw przez internet przyczyni się do znacznego zwiększenia motywacji do korzystania z internetu, a przez to dalszego wzrostu liczby jego użytkowników. Dostępność usług publicznych przez internet jest oczywiście konieczna, jednak nie będzie już obecnie znaczącym bodźcem rozwojowym. Kluczowe znaczenie wydaje się mieć obecnie informatyzacja kraju, rozumiana nie jako samo oferowanie usług publicznych przez internet, ale wykorzystanie technologii ICT do usprawnienia funkcjonowania administracji, zarówno wewnątrz, jak i w jej kontaktach z firmami i zwykłymi obywatelami.

7.4.9. Problem cyfrowego wykluczenia

We wcześniejszych częściach tego rozdziału pokazane zostały różnice w korzystaniu z komputerów i internetu między różnymi grupami społeczno-demograficznymi, a także związek samego korzystania z internetu z sytuacją na rynku pracy, uczestnictwem w kulturze, a także aktywnością społeczną. Z internetu znacznie częściej korzystają osoby młode, uczące się i lepiej wykształcone. Jednocześnie są to osoby znacznie bardziej aktywne zarówno pod względem zawodowym, jak i społecznym. Różnice w dostępności i korzystaniu z internetu mogą mieć istotne społeczne konsekwencje. Technologie informacyjno-komunikacyjne nie są tylko gadżetami, w coraz większym stopniu stają się także warunkiem dostępu do pełnego uczestnictwa w życiu społecznym. Coraz powszechniejsze wykorzystanie tych technologii i coraz większe ich możliwości, a często również niezbędność w codziennym życiu – nauce, pracy, dostępie do informacji i wiedzy, powoduje, że osoby, które z nich nie korzystają, zaczynają być w coraz większym stopniu wykluczone społecznie. Zjawisko to nazywane jest cyfrowym wykluczeniem.

Problem cyfrowego wykluczenia nie ogranicza się wyłącznie do zjawiska cyfrowego podziału (*digital divide*), czyli systematycznych różnic w dostępie i korzystaniu z komputerów i internetu pomiędzy osobami o różnym statusie społeczno-ekonomicznym (wykształceniu, dochodach, zawodzie), pomiędzy osobami na różnych etapach życia, mężczyznami i kobietami, a także pomiędzy różnymi regionami. Kluczowe są te różnice związane z dostępem, faktem oraz umiejętnościami korzystania z technologii informacyjno-komunikacyjnych, które prowadzą do społecznego i ekonomicznego wykluczenia.

Zagrożone wykluczeniem cyfrowym są w Polsce przede wszystkim osoby starsze i słabiej wykształceni. Niewątpliwie większe trudności spotykają również osoby mieszkające w mniejszych miejscowościach i o niższych dochodach w gospodarstwie domowym. Co więcej, różnice te nie dotyczą wyłącznie samego faktu korzystania, ale również umiejętności, wszechstronności korzystania, szczególnie jeśli chodzi o bardziej instrumentalne sposoby użycia komputerów i internetu. Dodatkowo znaczenie najważniejszych z tych różnic nieustannie jest bardzo duże i nic nie zapowiada, aby miało się szybko zmienić.

Jak zostało pokazane wcześniej w tym rozdziale, najważniejsze bariery upowszechnienia wykorzystania komputerów i internetu to przede wszystkim brak motywacji do korzystania, wynikający po części również z braku wiedzy i umiejętności. Ograniczenia finansowe, brak sprzętu, a także brak możliwości technicznych założenia stałego łącza są istotne, ale dla znacznie mniejszej części osób niekorzystających. Niestety większość działań, które są w Polsce podejmowane na rzecz upowszechnienia internetu i przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu w zbyt dużym stopniu koncentruje się na problemach infrastrukturalnych. Potwierdzają się obawy z poprzednich lat, dotyczące nieskuteczności działań podejmowanych przez administrację państwową i samorządową. Mimo olbrzymich pieniędzy przeznaczonych w ramach Programów Operacyjnych na przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu, a także na budowę sieci szerokopasmowych, czy zapewnianie dostępu na etapie ostatniej mili, skala wykluczenia cyfrowego w Polsce nie maleje. Fakt korzystania z internetu wciąż silnie różnicuje społeczeństwo polskie. Konsekwencją tego cywilizacyjnego podziału może być postępujące rozwarstwienie społeczeństwa i społeczne wykluczenie osób, które z tych technologii nie będą potrafiły skorzystać. Dalsze pogłębianie się różnic pomiędzy internautami i osobami niekorzystającymi może być źródłem istotnych problemów społecznych w przyszłości.

8. WYKLUCZENIE SPOŁECZNE

8.1. Ubóstwo i nierówności dochodowe

Tomasz Panek

8.1.1. Metoda pomiaru i analizy ubóstwa

Zdefiniowanie kategorii ubóstwa jest pierwszym i zarazem kluczowym krokiem na drodze jego pomiaru. Wybór konkretnej definicji ubóstwa ma podstawowe znaczenie dla uzyskanych wyników tego pomiaru (Hagenaars, 1986). W zależności od tej definicji różne grupy społeczeństwa mogą zostać uznane za najbardziej zagrożone ubóstwem. Jednocześnie sposób zdefiniowania ubóstwa i metody jego pomiaru wpływają na sposób tworzenia programów, formułowanych przez politykę społeczną, nakierowanych na ograniczenie ubóstwa.

Występujące w praktyce rozbieżności w ocenach ubóstwa, a w następstwie rozbieżności, co do koncepcji walki z ubóstwem, są spowodowane brakiem precyzyjnej i ogólnie akceptowanej definicji tego zjawiska. Ponadto kategoria ta jest zmienna w czasie i zróżnicowana terytorialnie (Sen, 1983).

We wszystkich definicjach występujących w literaturze przedmiotu ubóstwo związane jest z faktem niezaspokojenia pewnych podstawowych potrzeb na pożądanym poziomie (Drewnowski, 1977, Panek 2007). Formułowane w literaturze przedmiotu definicje ubóstwa mają na tyle ogólny charakter, że nie wzbudzają większych sporów i są w zasadzie powszechnie akceptowalne. Akceptacja ta wynika z faktu, że pozostawiają one otwartymi podstawowe kwestie będące przedmiotem wielu kontrowersji, a mianowicie, które potrzeby należy traktować jako podstawowe oraz jaki poziom ich zaspokojenia należy uznać za pożądany.

W prezentowanej analizie przyjęto tzw. finansową definicję ubóstwa (Panek, 2011). Ubóstwem będziemy określali sytuację, w której gospodarstwo domowe nie dysponuje wystarczającymi środkami finansowymi (zarówno środkami pieniężnymi w postaci dochodów bieżących i dochodów z poprzednich okresów jak i w formie nagromadzonych zasobów materialnych) pozwalających na zaspokojenie jej podstawowych potrzeb. Ubóstwo jest w tym przypadku traktowane jako jeden z wymiarów wykluczenia społecznego, a mianowicie wymiar finansowy. Ubóstwem nie jest natomiast sytuacja związana z pozbawieniem możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb przez gospodarstwo domowe wynikająca z innych przyczyn niż finansowe jak na przykład z niepełnosprawności członków gospodarstwa domowego czy też niskiego poziomu ich wykształcenia.

W ocenach ubóstwa zastosowano agregatowe indeksy ubóstwa. Są to formuły statystyczne agregujące indywidualne mierniki ubóstwa (dotyczące pojedynczych gospodarstw domowych) umożliwiające oceny tego zjawiska w skali kraju, w przekrojach terytorialnych czy też dla grup typologicznych gospodarstw domowych. Ze względu na fakt, że nie istnieje jedna uniwersalna formuła w tym zakresie, w badaniach stosuje się różne formuły indeksów agregatowych dostarczających informacji o różnych aspektach ubóstwa. Indeksy ubóstwa koncentrują się na czterech jego podstawowych aspektach a mianowicie: zasięgu, głębokości, intensywności i dotkliwości ubóstwa.

W analizach zjawiska ubóstwa niezwykle ważna jest ocena zmian tego zjawiska w czasie. W badaniu przeprowadzono analizę mobilności gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery ubóstwa. Ocenę mobilności oparto na tabelach przepływów. Ponadto na podstawie tabel przepływów zostały oszacowane indeksy mobilności.

Szczegółowe informacje na temat metodyki badania ubóstwa przyjętej w niniejszym opracowaniu znajdują się w Aneksie 5.

8.1.2. Wyniki analizy sfery ubóstwa i nierówności

8.1.2.1. Zasięg i głębokość ubóstwa

Indeksy ubóstwa wykorzystywane w analizach zawierają podstawowe informacje stanowiące cel każdego badania ubóstwa. Ze względu na umowność pojęcia „granica ubóstwa” nie należy jednak przeceniać wagi informacji, jaką wskaźniki te niosą. Znacznie istotniejsze z punktu realizowanych celów badania są zmiany ich wartości w czasie oraz rozkłady w przekroju wyróżnionych grup typologicznych gospodarstw domowych.

Wartość obliczanego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych minimum egzystencji, stanowiącego granicę ubóstwa dla jednoosobowych gospodarstw domowych pracowników, przyjęto dla 2011 r. na poziomie 480 zł. Ze względu na sposób definicji kategorii minimum egzystencji (por. Aneks 4) należy traktować go jako granicę skrajnego ubóstwa. W przypadku ujęcia subiektywnego będziemy stosować termin „granica niedostatku”, gdyż gospodarstwa domowe wskazując na najniższy poziom dochodów niezbędnych do związania końca z końcem, stanowiący jeden z parametrów decydujących o wartości tej granicy (por. Aneks 4), biorą pod uwagę wyższy poziom dochodów od poziomu dochodów zabezpieczających wyłącznie minimum egzystencji. Granicę niedostatku w ujęciu subiektywnym oszacowano dla gospodarstw domowych jednoosobowych na poziomie 1515 zł. Jest ona ponad 3 razy wyższa niż w ujęciu obiektywnym. Oznacza to, że aspiracje gospodarstw domowych odnośnie ich

sytuacji dochodowej zapewniającej zaspokojenie potrzeb na akceptowalnym przez nie minimalnym poziomie są znacząco wyższe niż wynika to z minimalnych norm ustalanych w tym zakresie przez ekspertów. Gospodarstwa domowe porównują po prostu swoją sytuację materialną z sytuacją gospodarstw lepiej od nich sytuowanych finansowo.

Poniżej granicy skrajnego ubóstwa żyło w Polsce w marcu/kwietniu 2011 r. 4,0 proc. gospodarstw domowych (według ujęcia obiektywnego), a poniżej granicy niedostatku (według ujęcia subiektywnego) 36,8 proc. gospodarstw (tabele 8.1.1 i 8.1.5). Wielkości te należy uznać jednak za zawyżone, gdyż gospodarstwa domowe mają zazwyczaj tendencję do zaniżania swoich dochodów w składanych deklaracjach. Indeksy głębokości ubóstwa osiągnęły 25,3 proc. w ujęciu obiektywnym oraz 28,7 proc. w ujęciu subiektywnym (tabele 8.1.1 i 8.1.5). Oznacza to, że przeciętny dochód ekwiwalentny grupy gospodarstw domowych skrajnie ubogich był w Polsce w marcu/kwietniu 2011 r. o 25,3 proc. niższy od minimum egzystencji, a przeciętny dochód ekwiwalentny gospodarstw domowych żyjących w tym czasie w niedostatku o 28,7 proc. niższy od granicy niedostatku (subiektywnej granicy ubóstwa).

Indeks intensywności skrajnego ubóstwa, będący wypadkową zasięgu i głębokości skrajnego ubóstwa łącznie, przyjął w marcu/kwietniu 2011 r. wielkość 1,0 proc., a intensywności niedostatku 10,6 proc. Wielkości te oznaczają, że w marcu/kwietniu 2011 r. należałoby przetransferować przeciętnie do każdego skrajnie ubogiego gospodarstwa domowego 4,9 zł (0,10102·480 zł) aby zlikwidować skrajne ubóstwo. W celu likwidacji niedostatku wielkość przeciętnego transferu do każdego gospodarstwa domowego żyjącego w niedostatku powinna natomiast wynieść 160 zł (0,1057·1515 zł). Indeks dotkliwości skrajnego ubóstwa, będący wypadkową zasięgu i głębokości ubóstwa oraz nierówności dochodowych pomiędzy ubogimi, osiągnął w marcu/kwietniu 2011 r. 0,41 proc., a indeks dotkliwości niedostatku 4,65 proc.

Najwyższy procent gospodarstw żyjących w ubóstwie, biorąc pod uwagę oba podejścia łącznie, charakteryzował grupy gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz rencistów (odpowiednio 35,3 i 9,6 proc. skrajnie ubogich gospodarstw w ujęciu obiektywnym oraz 81,2 i 70,5 proc. żyjących w niedostatku gospodarstw w ujęciu subiektywnym, tabele 8.1.1 i 8.1.5). Natomiast najmniejszy zasięg skrajne ubóstwo miało w grupach gospodarstw domowych emerytów, pracowników i pracujących na własny rachunek (wartość stopy skrajnego ubóstwa była w tych grupach gospodarstw domowych niższa od 1,8 proc.). Natomiast w ujęciu subiektywnym wyraźnie najniższe wartości przyjęła ona w grupach gospodarstw domowych pracujących na własny rachunek i pracowników (odpowiednio 15,7 i 24,4 proc.). Indeksy głębokości ubóstwa w ujęciu obiektywnym osiągnęły najwyższe wartości w grupach gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz pracujących na własny rachunek. Wyniosły one dla pierwszej grupy gospodarstw 32,5 proc., a dla drugiej 25,7 proc. Duża głębokość skrajnego ubóstwa w grupie gospodarstw domowych pracujących na własny rachunek związana jest z występującym aktualnie kryzysem gospodarczym, w wyniku którego wiele firm rodzinnych upadło lub też znacząco zmniejszyło swoje dochody.

Największa głębokość niedostatku (w ujęciu subiektywnym) występowała w marcu/kwietniu 2011 r. w gospodarstwach domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz rencistów. Indeksy głębokości niedostatku przyjęły w tych grupach gospodarstw domowych odpowiednio wielkości 50,4 proc. i 34,9 proc.

Skrajne ubóstwo, jak i niedostatek, było najbardziej intensywne i dotkliwe także w grupie gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł. Indeks intensywności ubóstwa przyjął w tej grupie wielkość 11,5 proc. w podejściu obiektywnym oraz 40,9 proc. w ujęciu subiektywnym. Natomiast indeks oceniający dotkliwość ubóstwa osiągnął w tej grupie gospodarstw domowych wielkość 5,4 proc. w ujęciu obiektywnym oraz 25,4 proc. w ujęciu subiektywnym.

Aż 13,9 proc. gospodarstw domowych z bezrobotnymi żyło w marcu/kwietniu 2011 r. w skrajnym ubóstwie według ujęcia obiektywnego i 54,9 proc. w niedostatku według ujęcia subiektywnego, podczas gdy w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych tylko 2,6 proc. w ujęciu obiektywnym i 34,2 proc. w ujęciu subiektywnym (tabele 8.1.1 i 8.1.5). Także głębokość ubóstwa w obu podejściach pomiaru była w pierwszej grupie gospodarstw wyższa niż w drugiej. Indeks luki dochodowej żyjących w skrajnym ubóstwie wyniósł w tych grupach odpowiednio 29,2 proc. i 22,3 proc. Indeksy głębokości niedostatku wyniosły w tych grupach odpowiednio 36,4 proc. i 27,0 proc.

Podobne relacje wielkości indeksów pomiędzy rozważanymi grupami gospodarstw domowych obserwujemy w przypadku ocen intensywności i dotkliwości ubóstwa (tabele 8.1.1 i 8.1.5).

Wśród typów gospodarstw domowych sfera ubóstwa w ujęciu obiektywnym miała największy zasięg w marcu/kwietniu 2011 r. w grupie gospodarstw małżeństw wielodzietnych i rodzin niepełnych (odpowiednio 8,6 proc. oraz 7,2 proc. gospodarstw w tych grupach żyło w skrajnym ubóstwie) oraz gospodarstw nierodzinnych jednoosobowych i rodzin niepełnych w ujęciu subiektywnym (odpowiednio 62,7 proc. i 45,6 proc. gospodarstw w tych grupach żyło w niedostatku, tabele 8.1.2 i 8.1.6). Głębokość ubóstwa jest o wiele mniej zróżnicowana według typu gospodarstw domowych niż jego zasięg. Najwyższe wartości indeksy głębokości ubóstwa przyjęły w grupie gospodarstw nierodzinnych. 29,4 proc. gospodarstw nierodzinnych jednoosobowych żyło w skrajnym ubóstwie w ujęciu obiektywnym, a 33,9 proc. gospodarstw nierodzinnych wieloosobowych żyło w niedostatku w ujęciu subiektywnym.

Intensywność i dotkliwość ubóstwa były także największe w tych grupach gospodarstw domowych, w których ubóstwo miało największy zasięg i głębokość. W przypadku podejścia obiektywnego indeksy intensywności i dotkliwości skrajnego ubóstwa przyjęły zdecydowanie najwyższe wartości w grupie gospodarstw domowych

małżeństw wielodzietnych (odpowiednio 2,2 proc. i 0,8 proc.). Natomiast intensywność i dotkliwość ubóstwa była największą w ujęciu subiektywnym w grupach gospodarstw domowych nierodzinnych jednoosobowych i wieloosobowych oraz rodzin niepełnych. Indeksy intensywności niedostatku przyjęły w tych grupach gospodarstw odpowiednio wielkości 19,0 proc., 14,8 proc. i 14,6 proc., a indeksy dotkliwości niedostatku 8,8 proc., 7,1 proc. i 6,5 proc.

Uzyskane wyniki badania wskazują na wpływ wielkości miejscowości zamieszkania na zasięg sfery ubóstwa (tabele 8.1.3 i 8.1.7). Procent gospodarstw domowych żyjących w ubóstwie w marcu/kwietniu 2011 r. wyraźnie rośnie wraz ze spadkiem wielkości miejscowości zamieszkania. Wśród gospodarstw domowych zamieszkujących wieś 6,4 proc. dysponowało dochodami poniżej granicy skrajnego ubóstwa (według ujęcia obiektywnego), a 47,9 proc. poniżej granicy niedostatku (według ujęcia subiektywnego). Natomiast stopy skrajnego ubóstwa i niedostatku w największych miastach wyniosły w tym okresie tylko odpowiednio 1,8 proc. i 20,5 proc.

Zróznicowanie głębokości ubóstwa pomiędzy klasami miejscowości nie było zbyt duże. Największą głębokość ubóstwa w ujęciu subiektywnym obserwujemy na wsi, dla której indeks głębokości niedostatku osiągnął 31,7 proc. Natomiast największą głębokością skrajnego ubóstwa w ujęciu obiektywnym charakteryzowały się gospodarstwa zamieszkujące średniej wielkości miasta, o liczbie mieszkańców 100-200 tys. (indeks głębokości skrajnego ubóstwa przyjął w tej grupie gospodarstw wielkość 30,0 proc.).

Największą intensywnością zarówno skrajnego ubóstwa jak i niedostatku charakteryzowała się wieś (indeksy intensywności ubóstwa przyjęły na wsi odpowiednio wielkości 1,6 proc. oraz 15,2 proc.). Dotkliwość ubóstwa tak w ujęciu obiektywnym jak i w ujęciu subiektywnym była także najwyższa w grupie gospodarstw domowych wiejskich (indeksy dotkliwości ubóstwa przyjęły w tej grupie gospodarstw odpowiednio wartości 0,7 proc. i 6,8 proc.).

Najwyższym odsetkiem gospodarstw domowych ubogich w ujęciu obiektywnym charakteryzowały się w marcu/kwietniu 2011 r. województwa kujawsko-pomorskie oraz pomorskie (odpowiednio 8,0 i 5,2 proc. gospodarstw żyło w tych województwach w skrajnym ubóstwie, tabela 8.1.4). Natomiast w ujęciu subiektywnym największy zasięg niedostatku występował także w województwie lubelskim oraz w województwie świętokrzyskim (odpowiednio 51,3 i 47,2 proc. gospodarstw żyło w tych województwach w niedostatku, tabela 8.1.8).

Największą głębokością ubóstwa charakteryzowały się w badanym okresie w ujęciu obiektywnym województwa warmińsko-mazurskie i pomorskie, w których indeks luki dochodowej skrajnie ubogich przyjął odpowiednio wartości 35,8 i 34,2 proc. Natomiast relatywnie największą głębokość ubóstwa w ujęciu subiektywnym obserwujemy w województwach lubelskim, łódzkim i dolnośląskim. Indeks luki dochodowej żyjących w niedostatku przyjął w tych województwach odpowiednio wartości 32,8, 30,3 i 30,1 proc. Oznacza to, że w województwach tych zamieszkiwały gospodarstwa domowe skrajnie ubogie (w ujęciu obiektywnym) albo żyjące w niedostatku (w ujęciu subiektywnym) przeciętnie najmniej zamożne.

Tabela 8.1.1. Agregatowe indeksy ubóstwa według grup społeczno-ekonomicznych i typu aktywności ekonomicznej w marcu/kwietniu 2011 r. Podejście obiektywne

Grupa społeczno-ekonomiczna i typ aktywności ekonomicznej	Agregatowe indeksy ubóstwa · 100			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Pracownicy	1,74	21,76	0,38	0,15
Rolnicy	8,98	25,41	2,28	0,85
Emeryci	1,62	15,26	0,25	0,07
Renciści	9,64	20,75	2,00	0,63
Pracujący na własny rachunek	1,79	25,73	0,46	0,15
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	35,27	32,47	11,45	5,38
Bez bezrobotnych	2,58	22,31	0,58	0,21
Z bezrobotnymi	13,90	29,22	4,06	1,78
Ogółem	4,01	25,34	1,02	0,41

Tabela 8.1.2. Agregatowe indeksy ubóstwa według typu gospodarstwa w marcu/kwietniu 2011 r. Podejście obiektywne

Typ gospodarstwa	Agregatowe indeksy ubóstwa · 100			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Jednorodzinne:				
małżeństwa bez dzieci	1,82	23,16	0,42	0,15
małżeństwa z 1 dzieckiem	2,34	23,46	0,55	0,20
małżeństwa z 2 dziećmi	3,03	27,12	0,82	0,33
małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	8,55	25,45	2,18	0,83
rodziny niepełne	7,15	20,34	1,45	0,52
Wielorodzinne	4,04	22,00	0,89	0,30
Nierodzinne: jednoosobowe	4,65	29,41	1,37	0,64
wieloosobowe	4,42	26,26	1,16	0,44

Największą intensywnością skrajnego ubóstwa, charakteryzowały się w marcu 2011 r. Województwa lubuskie, lubelskie i zachodniopomorskie. Indeks intensywności skrajnego ubóstwa osiągnął dla nich wielkość około 1,7 proc. Największe wartości indeksu intensywności niedostatku osiągnął natomiast także w województwie lubelskim (16,9 proc.). Dotkliwość ubóstwa w ujęciu obiektywnym była najsłabsza w marcu 2011 r. w województwach kujawsko-pomorskim i zachodniopomorskim (indeks dotkliwości niedostatku osiągnął w nich odpowiednio wielkości 0,9 i 0,8 proc.). Najwyższe wartości indeksu dotkliwości ubóstwa w ujęciu subiektywnym wystąpiły natomiast w województwach lubelskim i świętokrzyskim (odpowiednio 7,7 i 5,9 proc.).

Tabela 8.1.3. Agregatowe indeksy ubóstwa według klasy miejscowości zamieszkania w marcu/kwietniu 2011 r. Podejście obiektywne

Klasa miejscowości zamieszkania	Agregatowe indeksy ubóstwa · 100			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Miasta powyżej 500 tys.	1,79	26,59	0,48	0,18
Miasta 200-500 tys.	2,15	24,88	0,53	0,19
Miasta 100-200 tys.	2,99	29,96	0,90	0,42
Miasta 20-100 tys.	3,19	25,92	0,83	0,34
Miasta poniżej 20 tys.	3,75	22,57	0,85	0,29
Wieś	6,44	25,15	1,62	0,67

Tabela 8.1.4. Agregatowe indeksy ubóstwa według województw w marcu/kwietniu 2011 r. Podejście obiektywne

Województwa	Agregatowe indeksy ubóstwa · 100			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Dolnośląskie	3,18	25,61	0,81	0,36
Kujawsko-pomorskie	4,82	35,82	1,73	0,86
Lubelskie	8,04	21,58	1,74	0,61
Lubuskie	3,91	22,09	0,86	0,26
Łódzkie	4,23	21,97	0,93	0,36
Małopolskie	2,83	22,85	0,65	0,21
Mazowieckie	3,52	21,65	0,76	0,23
Opolskie	4,42	28,66	1,27	0,50
Podkarpackie	4,67	21,37	1,00	0,39
Podlaskie	3,58	19,68	0,70	0,29
Pomorskie	3,16	34,16	1,08	0,68
Śląskie	3,05	27,69	0,84	0,37
Świętokrzyskie	4,99	22,15	1,11	0,40
Warmińsko-mazurskie	3,75	32,70	1,23	0,51
Wielkopolskie	4,20	22,55	0,95	0,31
Zachodniopomorskie	5,24	32,61	1,71	0,82

Tabela 8.1.5. Agregatowe indeksy ubóstwa według grup społeczno-ekonomicznych i typu aktywności ekonomicznej w marcu/kwietniu 2011 r. Podejście subiektywne

Grupa społeczno-ekonomiczna i typ aktywności ekonomicznej	Agregatowe indeksy ubóstwa · 100			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Pracownicy	24,36	23,40	5,70	2,16
Rolnicy	48,50	32,55	15,79	7,24
Emeryci	45,56	25,46	11,60	4,34
Renciści	70,50	34,93	24,62	11,66
Pracujący na własny rachunek	15,73	22,69	3,57	1,60
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	81,1	0,41	0,91	5,43
Bez bezrobotnych	34,17	26,96	9,21	3,83
Z bezrobotnymi	54,86	36,43	19,99	10,30

Tabela 8.1.6. Agregatowe indeksy ubóstwa według typu gospodarstwa w marcu 2011 r. Podejście subiektywne

Typ gospodarstwa	Agregatowe indeksy ubóstwa · 100			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Jednorodzinne:				
małżeństwa bez dzieci	21,24	25,90	5,50	2,12
małżeństwa z 1 dzieckiem	20,22	27,47	5,56	2,23
małżeństwa z 2 dziećmi	27,21	22,72	6,18	2,67
małżeństwa z 3 i więcej dzieci	40,37	30,80	12,43	5,45
rodziny niepełne	45,55	31,99	14,57	6,50
Wielorodzinne	24,16	25,41	6,14	2,40
Nierodzinne: jednoosobowe	62,71	30,33	19,02	8,76
wieloosobowe	43,75	33,90	14,83	7,05
Ogółem	36,78	28,74	10,57	4,65

Tabela 8.1.7. Agregatowe indeksy ubóstwa według klasy miejscowości zamieszkania w marcu/kwietniu 2011 r. Podejście subiektywne

Klasa miejscowości zamieszkania	Agregatowe indeksy ubóstwa · 100			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Miasta powyżej 500 tys.	20,53	25,70	5,28	2,33
Miasta 200-500 tys.	27,76	24,70	6,86	2,78
Miasta 100-200 tys.	33,94	27,56	9,35	4,25
Miasta 20-100 tys.	35,21	26,11	9,19	3,91
Miasta poniżej 20 tys.	38,16	27,99	10,68	4,57
Wieś	47,88	31,70	15,18	6,84
Ogółem	36,78	28,74	10,57	4,65

Tabela 8.1.8. Agregatowe indeksy ubóstwa według województw w marcu/kwietniu 2011 r. Podejście subiektywne

Województwa	Agregatowe indeksy ubóstwa · 100			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Dolnośląskie	33,62	30,10	10,12	4,38
Kujawsko-pomorskie	41,31	29,12	12,03	5,51
Lubelskie	51,32	32,83	16,85	7,65
Lubuskie	36,50	28,53	10,41	4,47
Łódzkie	40,16	30,25	12,15	5,47
Małopolskie	33,22	24,89	8,27	3,36
Mazowieckie	32,43	29,56	9,59	4,21
Opolskie	40,55	28,37	11,50	5,18
Podkarpackie	43,53	28,26	12,30	5,10
Podlaskie	42,07	29,38	12,36	5,20
Pomorskie	32,74	26,16	8,57	3,71
Śląskie	32,06	27,16	8,71	3,83
Świętokrzyskie	47,15	29,23	13,78	5,85
Warmińsko-mazurskie	39,71	29,08	11,55	5,38
Wielkopolskie	34,11	26,78	9,13	3,91
Zachodniopomorskie	34,74	29,66	10,30	4,98
Ogółem	36,78	28,74	10,57	4,65

8.1.2.2. Trwałość ubóstwa

Skrajne ubóstwo (według ujęcia obiektywnego) nie miało dla większości gospodarstw domowych uczestniczących w dwóch ostatnich rundach badania trwałego charakteru. Jednakże spośród 3,70 proc. gospodarstw domowych dotkniętych skrajnym ubóstwem w marcu/kwietniu 2009 r. aż 36 proc. znalazło się w sferze ubóstwa także w marcu 2011 r. (tabela 8.1.9). Gospodarstwa trwale żyjące w niedostatku (w ujęciu subiektywnym) stanowiły natomiast, aż 66 proc. gospodarstw żyjących w niedostatku w marcu/kwietniu 2011 r. (tabela 8.1.10), co oznacza, że niedostatek miał w badanym okresie dla większości badanych gospodarstw domowych charakter raczej trwały.

Tabela 8.1.9. Przepływy gospodarstw domowych w Polsce pomiędzy statusami przynależności do sfery skrajnego ubóstwa w okresie marzec/kwiecień 2009-marzec/kwiecień 2011. Podejście obiektywne.

Wyszczególnienie	Gospodarstwa domowe nie ubogie w marcu 2011 (w proc.)	Gospodarstwa domowe ubogie w marcu 2011 (w proc.)	Ogółem
Gospodarstwa domowe nie ubogie w marcu 2009 (w proc.)	94,23	2,37	96,60
Gospodarstwa domowe ubogie w marcu 2009 (w proc.)	2,07	1,33	3,40
Ogółem	96,30	3,70	100,00

Tabela 8.1.10. Przepływy gospodarstw domowych w Polsce pomiędzy statusami przynależności do sfery niedostatku w okresie marzec/kwiecień 2009-marzec/kwiecień 2011. Podejście subiektywne.

Wyszczególnienie	Gospodarstwa domowe nie ubogie w marcu 2011 (w proc.)	Gospodarstwa domowe ubogie w marcu 2011 (w proc.)	Ogółem
Gospodarstwa domowe nie ubogie w marcu 2009 (w proc.)	45,98	5,29	51,27
Gospodarstwa domowe ubogie w marcu 2009 (w proc.)	16,31	32,42	48,73
Ogółem	62,29	37,71	100,00

Około 4,4 proc. gospodarstw domowych zmieniło w marcu/kwietniu 2011 r., w stosunku do marca/kwietnia 2009 r., swoje usytuowanie pomiędzy sferą skrajnego ubóstwa i sferą poza skrajnym ubóstwem (tabela 8.1.11). Wystąpiła przy tym nieznaczna przewaga gospodarstw domowych, które w minionych dwóch latach weszły do sfery skrajnego ubóstwa (2,37 proc. gospodarstw), nad tymi, które w tym czasie z tej sfery wyszły (2,07 proc. gospodarstw).

Tabela 8.1.11. Mobilność gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery ubóstwa w okresie marzec/kwiecień 2009-marzec/kwiecień 2011.

Indeksy mobilności	Wartości indeksów mobilności · 100	
	Skrajne ubóstwo	Niedostatek
S	4,44	21,60
SU ⁺	2,07	16,31
SU ⁻	2,37	5,29
CM	-0,30-	11,02

Odmianą tendencję mobilności obserwujemy w przypadku statusu przynależności gospodarstw domowych do sfery niedostatku (tabela 8.1.21). Swoje usytuowanie pomiędzy sferą niedostatku i sferą poza niedostatkiem zmieniło w badanym okresie prawie 22 proc. gospodarstw domowych. Sytuacja dochodowa w ponad 16 proc. gospodarstw domowych polepszyła się w marcu/kwietniu 2011 r. w stosunku do marca/kwietnia 2009 r. na tyle, że „wyszły” one ze sfery niedostatku. Znaczące pogorszenie się sytuacji dochodowej w tym okresie spowodowało wpadnięcie do sfery niedostatku tylko nieco ponad 5 proc. gospodarstw domowych.

8.1.2.3. Determinanty ubóstwa

W tabelach 8.1.12 i 8.1.13 przedstawiono wyniki analiz probitowych ryzyka ubóstwa według ujęcia obiektywnego (ryzyka skrajnego ubóstwa) i subiektywnego (ryzyka niedostatku). Podano w nich oceny parametrów modeli probitowych, standardowe błędy szacunku parametrów, wartości statystyki *t*-Studenta oraz empiryczne poziomy istotności $P > |t|$, przy których odrzuca się hipotezę o nieistotności parametru prawdopodobieństwo, że bezwzględna wartość zmiennej losowej o rozkładzie *t*-Studenta przyjmuje wartość nie mniejszą niż otrzymana wartość statystyki *t*-Studenta.

Porównanie wartości statystyki χ^2 równej odpowiednio dla podejścia obiektywnego 1085, a dla podejścia subiektywnego 3332 (przy 22 stopniach swobody) z odpowiadającymi jej empirycznymi poziomami istotności równymi 0,000 wskazuje na wysoką dobroć obu modeli i istotność wszystkich występujących w nich zmiennych niezależnych (wariantów cech) traktowanych łącznie. Badając istotność wyróżnionych w modelu poszczególnych zmiennych niezależnych (wariantów cech) przyjęto poziom istotności równy 0,05. Oznacza to, że dana zmienna (wariant cechy) jest istotna gdy odpowiadający jej empiryczny poziom istotności jest mniejszy od 0,05.

Grupa społeczno-ekonomiczna (źródło utrzymania głowy gospodarstwa domowego)

Punktem odniesienia dla oceny wpływu głównego źródła utrzymania gospodarstwa domowego (jego przynależności do danej grupy społeczno-ekonomicznej) na zagrożenie ubóstwem była grupa gospodarstw pracujących na własny rachunek. Oznacza to, że stopień zagrożenia ubóstwem grup gospodarstw domowych, wyróżnionych ze względu na główne źródło utrzymania, będzie rozpatrywany w odniesieniu do tego stopnia w grupie gospodarstw domowych pracujących na własny rachunek. W ujęciu obiektywnym jedynie gospodarstwa domowe pracowników nie różnią się istotnie statystycznie, ze względu na ryzyko skrajnego ubóstwa, od

gospodarstw pracujących na własny rachunek (tabela 8.1.12). Natomiast w ujęciu subiektywnym wszystkie grupy społeczno-ekonomiczne gospodarstw domowych mają istotnie wyższe ryzyko skrajnego ubóstwa od gospodarstw pracujących na własny rachunek (tabela 8.1.13).

W ujęciu obiektywnym grupami gospodarstw domowych o największym ryzyku skrajnego ubóstwa są gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł innych niż emerytura lub renta oraz gospodarstwa domowe rencistów. Świadczą o tym wyraźnie najwyższe, dodatnie wartości ocen parametrów stojących przy tych kategoriach. W przypadku pierwszej grupy gospodarstw są to często gospodarstwa z osobami bezrobotnymi, a tym samym o relatywnie najniższych dochodach.

W ujęciu subiektywnym we wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych gospodarstw domowych występuje wyraźnie wyższe ryzyko niedostatku niż w grupie gospodarstw domowych pracujących na własny rachunek. Największym ryzykiem znalezienia się w sferze niedostatku charakteryzują się, podobnie jak w ujęciu obiektywnym, gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz gospodarstwa domowe rencistów.

Wpływ zmiennych określających przynależność do grupy społeczno-ekonomicznej na ryzyko ubóstwa jest większy w ujęciu subiektywnym niż w ujęciu obiektywnym.

Tabela 8.1.12. Wyniki estymacji modelu probitowego ryzyka ubóstwa według ujęcia obiektywnego w marcu/kwietniu 2011r.

Predyktory	Oszacowania parametrów	Standardowe błędy szacunku	Statystyka t-Studenta	P> t
(Wyraz wolny)	-2,104	0,178	-11,838	0,000
Grupa społeczno-ekonomiczna:				
Pracownicy	-0,002	0,048	-0,050	0,960
Rolnicy	0,482	0,093	5,163	0,000
Pracujący na własny rachunek	Ref.			
Emeryci	0,217	0,093	2,344	0,019
Renciści	0,715	0,094	7,576	0,000
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	1,501	0,091	16,546	0,000
Liczba osób w gospodarstwie				
1	Ref.			
2	-0,118	0,073	-1,615	0,106
3	-0,123	0,081	-1,517	0,129
4	-0,073	0,0875	-0,830	0,406
5	-0,072	0,098	-0,730	0,465
6 i więcej	0,235	0,093	2,520	0,012
Klasa miejscowości zamieszkania:				
Miasta powyżej 500 tys.	Ref.			
Miasta 200-500 tys.	-0,037	0,183	-0,205	0,838
Miasta 100-200 tys.	-0,131	0,190	-0,691	0,490
Miasta 20-100 tys.	0,018	0,196	0,090	0,928
Miasta poniżej 20 tys.	-0,032	0,178	-0,180	0,857
Wieś	0,149	0,168	0,887	0,375
Wykształcenie głowy gospodarstwa:				
Podstawowe i niższe	1,003	0,119	8,464	0,000
Zasadnicze zawodowe	0,665	0,115	5,796	0,000
Średnie	0,341	0,120	2,857	0,004
Wyższe	Ref.			
Wiek głowy gospodarstwa domowego: poniżej 35 lat	-0,029	0,093	-0,309	0,757
35-59 lata	Ref.			
60 lat i więcej	-0,295	0,070	-4,171	0,000
Status gospodarstwa na rynku pracy:				
Przynajmniej 1 osoba bezrobotna	Ref.			
Brak osób bezrobotnych	-0,520	0,056	-9,257	0,000
Status niepełnosprawności gospodarstwa: przynajmniej 1 osoba niepełnosprawna	Ref.			
Brak osób niepełnosprawnych	-0,017	0,052	-0,330	0,742

Tabela 8.1.13. Wyniki estymacji modelu probitowego ryzyka ubóstwa według ujęcia subiektywnego w marcu/kwietniu 2011 r.

Predyktory	Oszacowania parametrów	Standardowe błędy szacunku	Statystyka t-Studenta	P> t
(Wyraz wolny)				
Grupa społeczno-ekonomiczna:	-0,288	0,106	-2,719	-0,007
Pracownicy	0,274	0,071	3,856	0,000
Rolnicy	0,635	0,087	7,315	0,000
Pracujący na własny rachunek	Ref.			
Emeryci	0,596	0,081	7,347	0,000
Renciści	0,960	0,089	10,762	0,000
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	1,416	0,104	13,653	0,000
Liczba osób w gospodarstwie				
1	Ref.			
2	-1,061	0,041	-26,140	0,000
3	-1,306	0,0481	-27,122	0,000
4	-1,060	0,051	-20,987	0,000
5	-1,177	0,060	-19,599	0,000
6 i więcej	-1,446	0,064	-22,448	0,000
Klasa miejscowości zamieszkania:				
Miasta powyżej 500 tys.	Ref.			
Miasta 200-500 tys.	0,243	0,068	3,567	0,000
Miasta 100-200 tys.	0,198	0,072	2,737	0,006
Miasta 20-100 tys.	0,339	0,060	5,693	0,000
Miasta poniżej 20 tys.	0,360	0,063	5,695	0,000
Wieś	0,601	0,058	10,440	0,000
Wykształcenie głowy gospodarstwa:				
Podstawowe i niższe	1,219	0,051	23,753	0,000
Zasadnicze zawodowe	0,836	0,046	18,142	0,000
Średnie	0,549	0,046	11,975	0,000
Wyższe	Ref.			
Wiek głowy gospodarstwa domowego: poniżej 35 lat	0,151	0,049	3,087	0,002
35-59 lata	-0,323	0,045	-7,203	0,000
60 lat i więcej	Ref.			
Status gospodarstwa na rynku pracy:				
Przynajmniej 1 osoba bezrobotna	Ref.			
Brak osób bezrobotnych	-0,636	0,040	-16,115	0,000
Status niepełnosprawności gospodarstwa: przynajmniej 1 osoba niepełnosprawna	Ref.			
Brak osób niepełnosprawnych	-0,089	0,030	-2,934	0,003

Liczba osób w gospodarstwie domowym

Odniesieniem dla oceny wpływu liczby osób w gospodarstwie domowym na ryzyko znalezienia się gospodarstwa w sferze ubóstwa były gospodarstwa jednoosobowe. Liczba osób w gospodarstwie domowym w sposób istotny oddziałuje na ryzyko znalezienia się gospodarstwa domowego w sferze skrajnego ubóstwa w ujęciu obiektywnym tylko w przypadku gospodarstw domowych składających się z 6 i więcej osób (tabela 8.1.12). Jest ono znacząco wyższe niż w grupie gospodarstw domowych jednoosobowych. Przyczyn tej sytuacji należy upatrywać w tym, że najczęściej gospodarstwa wieloosobowe stanowią rodziny wielodzietne, w których większość osób nie pracuje zawodowo.

Sposób wpływu liczby osób na ryzyko znalezienia się w ubóstwie w ujęciu subiektywnym jest znacznie silniejszy niż w ujęciu obiektywnym. Wszystkie parametry stojące przy zmiennych określających liczbę osób w gospodarstwie domowym w ujęciu subiektywnym są istotne i ujemne. Tym samym najwyższy poziom ryzyka ubóstwa w ujęciu subiektywnym (ryzyka niedostatku) obserwujemy w gospodarstwach jednoosobowych (tabela 8.1.13). Oznacza to, że determinanty skrajnego ubóstwa i niedostatku, ze względu na liczbę osób w gospodarstwie domowym, różnią się.

Klasa miejscowości zamieszkania

Dla oceny wpływu klasy miejscowości zamieszkania na ryzyko zagrożenia ubóstwem przyjęto jako punkt odniesienia gospodarstwa domowe zamieszkujące największe miasta. Wszystkie oszacowania parametrów modelu w ujęciu obiektywnym, stojących przy zmiennych reprezentujących klasy miejscowości zamieszkania, nie są istotne (tabela 8.1.12). Natomiast parametrów przy wszystkich grupach gospodarstw, wyróżnionych ze względu na klasę miejscowości zamieszkania są w ujęciu subiektywnym istotnie dodatnie, co oznacza, że gospodarstwa domowe zamieszkujące pozostałe klasy miejscowości charakteryzują się ryzykiem ubóstwa w ujęciu subiektywnym

(ryzykiem niedostatku) wyższym niż gospodarstwa zamieszkujące największe miasta (tabela 8.1.13). Ryzyko niedostatku jest przy tym zdecydowanie najwyższe w grupie gospodarstw domowych wiejskich. Wśród gospodarstw domowych miejskich najwyższe ryzyko znalezienia się z sferze niedostatku charakteryzuje gospodarstwa domowe zamieszkujące najmniejsze miasta.

Wykształcenie głowy gospodarstwa domowego

Poziom wykształcenia głowy gospodarstwa domowego w sposób jednoznaczny determinuje ryzyko znalezienia się w sferze ubóstwa, tak w ujęciu obiektywnym, jak i w ujęciu subiektywnym (tabele 8.17 i 8.18). Punktem odniesienia ocen wpływu wyróżnionych w modelach poziomów wykształcenia głowy rodziny na ryzyko ubóstwa była grupa gospodarstw, których głowa posiada wykształcenie wyższe.

Wszystkie oszacowania parametrów są statystycznie istotne i przyjmują dodatnie wartości. Oznacza to, że wyraźnie najniższe ryzyko wejścia w sferę skrajnego ubóstwa, jak i niedostatku, mają gospodarstwa domowe, których głowa ma wykształcenie wyższe. Im niższy poziom wykształcenia głowy gospodarstwa tym większe ryzyko zarówno skrajnego ubóstwa jak i niedostatku tego gospodarstwa.

Wiek głowy gospodarstwa domowego

Grupy wiekowe głów gospodarstw domowych zostały wyodrębnione zgodnie z fazami przebiegu życia osób dorosłych. Jako punkt odniesienia zostały wybrane gospodarstwa, których głowa jest w wieku 35-59 lat. Różnice poziomu ryzyka ubóstwa pomiędzy grupą gospodarstw stanowiącą punkt odniesienia i wszystkimi innymi grupami gospodarstw okazały się istotne tylko w ujęciu obiektywnym w przypadku grupy gospodarstw z głową w wieku 60 lat i więcej (tabele 8.1.12 i 8.1.13). Ryzyko ubóstwa dla tej grupy gospodarstw w ujęciu subiektywnym (ryzyko niedostatku) jest istotnie niższe niż dla grupy gospodarstw stanowiącej punkt odniesienia. W przypadku podejścia subiektywnego wszystkie oceny parametrów stojących przy zmiennych reprezentujących kategorie wiekowe są istotne. Najwyższe ryzyko niedostatku charakteryzuje gospodarstwa domowe, w których głowa gospodarstwa jest w wieku poniżej 35 lat, a najniższe w których głowa gospodarstwa należy do najwyższej grupy wiekowej.

Status gospodarstwa na rynku pracy

W ramach statusu gospodarstw domowych na rynku pracy wyróżniono grupę gospodarstw bez osób bezrobotnych oraz grupę gospodarstw z przynajmniej jedną osobą bezrobotną. Pierwsza z tych grup stanowiła punkt odniesienia ocen ryzyka ubóstwa. Uzyskane oszacowania parametrów wskazują na znaczące ryzyko wpadnięcia w sferę ubóstwa gospodarstw z osobami bezrobotnymi, tak w ujęciu obiektywnym, jak i w ujęciu subiektywnym (tabele 8.1.12 i 8.1.13).

Status niepełnosprawności

Jako punkt odniesienia zostały przyjęte gospodarstwa domowe z przynajmniej jedną osobą niepełnosprawną. Niepełnosprawność osób nieistotnie zwiększa ryzyko ubóstwa gospodarstw domowych w tylko w ujęciu subiektywnym. Wpływ ten jest jednak relatywnie mniejszy niż w przypadku bezrobocia (tabele 8.1.12 i 8.1.13).

8.2. Bezrobocie

Janusz Czapiński

Stopa rejestrowanego bezrobocia w próbie indywidualnych respondentów w wieku aktywności zawodowej wyniosła 10,9 proc. (nieco mniej niż szacował w miesiącach badania GUS – 13,1 proc. w marcu i 12,6 proc. w kwietniu). Wszystkich zarejestrowanych w urzędach pracy bezrobotnych podzielić można na dwie duże grupy: prawdziwych i pozornych; pozornych z kolei podzielić można na tych, którzy nie są zainteresowani pracą (nie szukają jej i/lub nie są gotowi jej podjąć), oraz pracujących na czarno lub w inny sposób osiągających dochód nie mniejszy niż 1034 zł. miesięcznie. Podobnie jak w poprzednich rundach badania pozornie bezrobotni stanowią znaczący procent wszystkich zarejestrowanych (w 2003 i 2005 r. około 1/3, a od 2007 r. już od 40 do 50 proc.¹⁰¹) (tabela 8.2.1).

Główną przyczyną nieposzukiwania pracy przez znaczną część bezrobotnych zarejestrowanych jest w przypadku kobiet opieka nad dziećmi (50,8 proc, wzrost o 1/3 od 2009 r.) i ogólnie obowiązki domowe (16,6 proc. łącznie zajmowanie się domem i opiekowanie się niepełnosprawnymi lub starszymi członkami gospodarstwa domowego). W przypadku mężczyzn nieposzukiwanie pracy wynika głównie z utraty wiary w możliwość jej znalezienia (24,2 proc.), a w dalszej kolejności – ze stanu zdrowia (22,9 proc., wzrost o 68 proc. w stosunku do 2009 r.). Znamienne jest, że głównie mężczyźni często (choć dwa razy rzadziej niż dwa lata temu) jako powód nieposzukiwania pracy podają chęć zachowania prawa do otrzymywania świadczeń społecznych (9,4 proc. wobec 1,9 proc. w grupie bezrobotnych kobiet). Także mężczyźni częściej niż kobiety przyznają wprost, że nie chce im się pracować (odpowiednio 2,1 i 1,1 proc. bezrobotnych) (tabela 8.2.2).

Tabela 8.2.1. Odsetek bezrobotnych wśród osób w wieku aktywności zawodowej (kobiety 18-60 lat, mężczyźni 18-65 lat) bez emerytów, rencistów i uczących się w trybie dziennym według różnych kryteriów bezrobocia*

Kryterium bezrobocia	Stopa bezrobocia wśród osób w wieku aktywności zawodowej				
	2003	2005	2007	2009	2011
Rejestracja w urzędzie pracy	19,6	17,6	12,5	9,9	10,9
Rejestracja + gotowość podjęcia pracy	16,6	14,7	8,9	7,2	9,0
Rejestracja + gotowość podjęcia pracy + poszukiwanie pracy	14,8	13,4	7,6	6,6	7,6
Rejestracja + gotowość podjęcia pracy + poszukiwanie pracy + niepracowanie w pełnym wymiarze czasu + dochód osobisty netto miesięcznie mniejszy niż 1034 zł (w 2003 r. 800 zł, w 2005 r. 850 zł, w 2007 r. 900 zł, w 2009 950 zł)	13,5	11,9	6,5	5,1	6,5

* Uwzględniono tylko te osoby, które wypełniły ankietę indywidualną, ponieważ jednym z kryteriów bezrobocia były dochody osobiste netto, o które nie pytano w kwestionariuszu gospodarstwa domowego; z tego też względu pominięto młodszych członków gospodarstw domowych.

Tabela 8.2.2. Odsetek kobiet i mężczyzn wśród zarejestrowanych bezrobotnych niezainteresowanych pracą, którzy podają różne przyczyny nieposzukiwania pracy w 2009 i 2011 r.

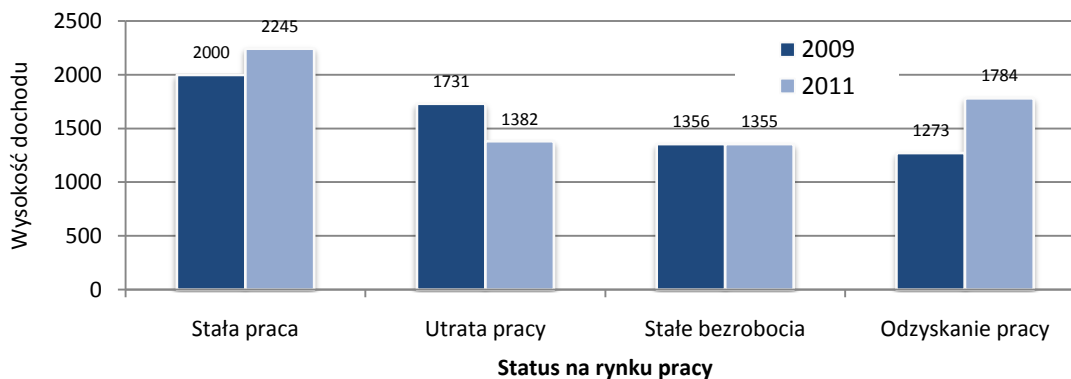
Przyczyna nieposzukiwania pracy	Kobiety		Mężczyźni		Ogółem	
	2011	2009	2011	2009	2011	2009
Uczy się, uzupełnia kwalifikacje	3,4	5,2	11,5	7,0	5,5	5,8
Zajmuje się domem	14,3	12,3	2,1	1,4	11,0	8,8
Ze względu na opiekę nad dziećmi	50,8	37,7	2,1	1,9	37,8	26,3
Ze względu na opiekę nad niepełnosprawnymi lub starszymi członkami gospodarstwa	2,3	2,9	2,1	1,6	2,2	2,5
Ze względu na stan zdrowia	7,1	11,2	22,9	13,6	11,3	12,0
Ze względu na nieodpowiedni wiek	2,3	1,7	7,3	9,9	3,6	4,3
Ze względu na brak kwalifikacji	1,9	2,8	5,2	1,0	2,8	2,2
Jest przekonany(a), że nie znajdzie pracy	10,9	5,4	24,0	24,3	14,4	11,6
Nie chce utracić prawa do otrzymywania świadczeń społecznych	1,9	8,1	9,4	18,9	3,9	11,6
Nie ma ochoty pracować	1,1	0,6	2,1	5,2	1,4	2,1
Inne powody	3,4	10,2	11,5	11,9	5,5	10,7

Utrata pracy oraz odzyskanie pracy powodują szereg konsekwencji w życiu człowieka: zmieniają jego dochody, relacje społeczne, dobrostan psychiczny i strategię życiową. Ale też prawdopodobieństwo utraty pracy zależy od szeregu cech osobistych, także tych, które wiążą się z wysokością dochodów, relacjami społecznymi, strategiami życiowymi czy kondycją psychiczną. Wykresy 8.2.1-8.2.4 pokazują tę dwustronną zależność. Osoby, które tracą pracę, jeszcze przed jej utratą mają niższe dochody, gorsze relacje społeczne¹⁰², niższy poziom dobrostanu

¹⁰¹ Wzrost procentowego udziału pozornie bezrobotnych wśród zarejestrowanych bezrobotnych wynika głównie ze spadku stopy rejestrowanego bezrobocia przy względnie stałej wielkości tej grupy.

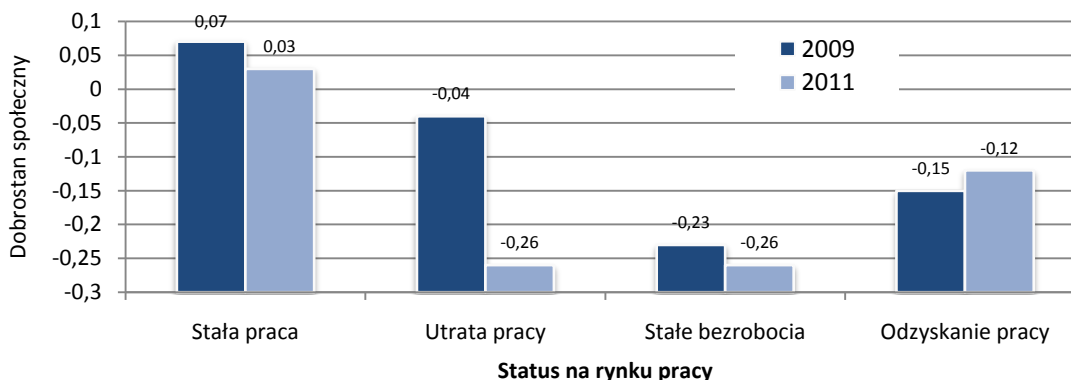
¹⁰² Miarą był dobrostan społeczny; operacyjna definicja wskaźnika patrz rozdz.9.2.

psychicznego¹⁰³ i rzadziej stosując zadaniową strategię radzenia sobie z problemami¹⁰⁴. Sama utrata pracy pogłębia te deficyty. Z kolei odzyskanie pracy poprawia wszystkie te wskaźniki, ale też ci, którzy odzyskują prace mają niektóre z tych wskaźników lepsze w stosunku do stałych bezrobotnych jeszcze przed odzyskaniem pracy¹⁰⁵.



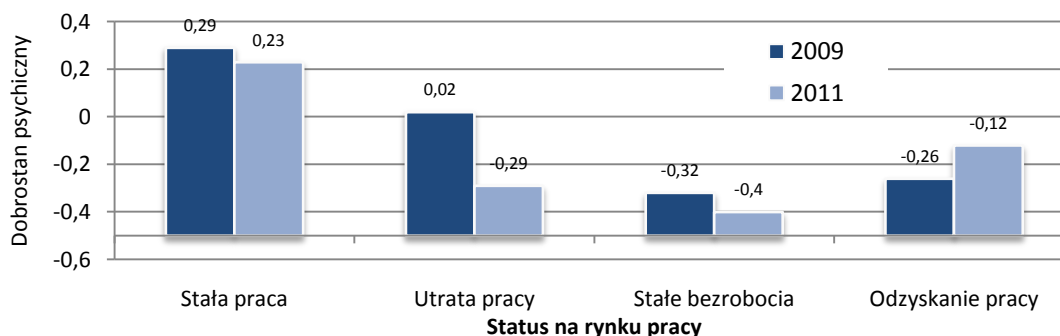
UWAGI: efekt główny daty pomiaru $F < 1$, ni; efekt główny statusu na rynku pracy $F(3, 4361) = 24,986$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,017$; efekt interakcji daty pomiaru i statusu na rynku pracy $F(3, 4361) = 12,886$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,009$.

Wykres 8.2.4. Wysokość miesięcznego dochodu osobistego netto w 2009 i 2011 roku w grupie osób, które w obu latach pracowały, które utraciły pracę po 2009 r., które były bezrobotne w obu latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2009 r.



UWAGI: efekt główny daty pomiaru $F(1, 5290) = 5,167$, $p < 0,05$, $\eta^2 = 0,001$; efekt główny statusu na rynku pracy $F(3, 5290) = 18,201$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,010$; efekt interakcji daty pomiaru i statusu na rynku pracy $F(3, 5290) = 2,706$, $p < 0,05$, $\eta^2 = 0,002$.

Wykres 8.2.4. Poziom dobrostanu społecznego w 2009 i 2011 roku w grupie osób, które w obu latach pracowały, które utraciły pracę po 2009 r., które były bezrobotne w obu latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2009 r.



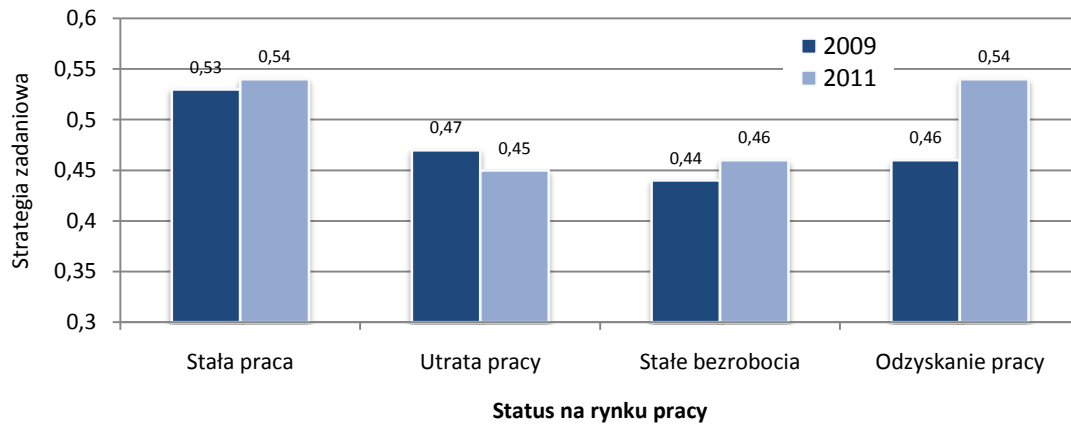
UWAGI: efekt główny daty pomiaru $F(3, 5439)$, $p = 0,051$; $\eta^2 = 0,001$; efekt główny statusu na rynku pracy $F(3, 5439) = 102,407$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,053$; efekt interakcji daty pomiaru i statusu na rynku pracy $F(3, 5439) = 25,618$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,014$.

Wykres 8.2.4. Poziom dobrostanu psychicznego w 2009 i 2011 roku w grupie osób, które w obu latach pracowały, które utraciły pracę po 2009 r., które były bezrobotne w obu latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2009 r.

¹⁰³ Operacyjna definicja wskaźnika patrz rozdz. 9.2.

¹⁰⁴ Na temat strategii radzenia sobie patrz rozdz. 5.8.

¹⁰⁵ Obszerniejsze omówienie dwustronnych zależności między cechami indywidualnymi i zmianą statusu na rynku pracy znaleźć można w raportach z poprzednich edycji *Diagnozy Społecznej* (www.diagnoza.com)



UWAGI: efekt główny daty pomiaru $F < 3$, ni; efekt główny statusu na rynku pracy $F(3, 5115) = 8,911$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,006$.

Wykres 8.2.4. Wskaźnik zadaniowej strategii radzenia sobie z problemami w 2009 i 2011 roku w grupie osób, które w obu latach pracowały, które utraciły pracę po 2009 r., które były bezrobotne w obu latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2009 r. przy kontroli wieku, płci i poziomu wykształcenia

8.3. Dyskryminacja społeczna

Janusz Czapiński

Jednym z istotnych zagrożeń dla integracji społecznej jest dyskryminacja, z którą mamy do czynienia wówczas, gdy jakimś kategoriom obywateli odmawia się równych praw i utrudnia dostęp do ważnych aspektów życia społecznego ze względu na ich szczególne cechy, które same w sobie ani też ich konsekwencje nie podlegają formalnie penalizacji.

Aby określić rodzaj i wielkość zagrożeń, które dla ładu społecznego pociągać może za sobą dyskryminacja, należy najpierw oszacować zakres tego zjawiska, sprawdzić, jak dalece jesteśmy społeczeństwem nietolerancyjnym. Nie pytaliśmy naszych respondentów o narodowość, przynależność etniczną, wyznanie ani rasę i z badania zostały wyłączone gospodarstwa domowe cudzoziemców. Nie możemy zatem ocenić zakresu dyskryminacji na tle tych właśnie atrybutów. III RP jest jednak krajem bardzo jednorodnym rasowo, etnicznie i religijnie. W przeciwieństwie do wielu państw zachodnich nie doświadczamy konfliktów na tle rasowym, wyznaniowym czy narodowościowym. Pominięcie zatem tych właśnie wyróżników nie powinno zbytnio deformować naszych szacunków. W Polsce jesteśmy świadkami innych przejawów dyskryminacji, zarówno „gorących”, czyli silnie zabarwionych emocjonalnie (np. wobec homoseksualistów i nosicieli wirusa HIV), jak i „zimnych”, wpisanych niejako w kulturę i w mechanizmy społecznej stratyfikacji, np. związanych z płcią, niepełnosprawnością czy miejscem zamieszkania.

Generalnie poziom poczucia dyskryminacji w Polsce jest ciągle niewielki, chociaż w stosunku do połowy lat 90-tych XX wieku wzrósł trzykrotnie (tabela 8.3.1).

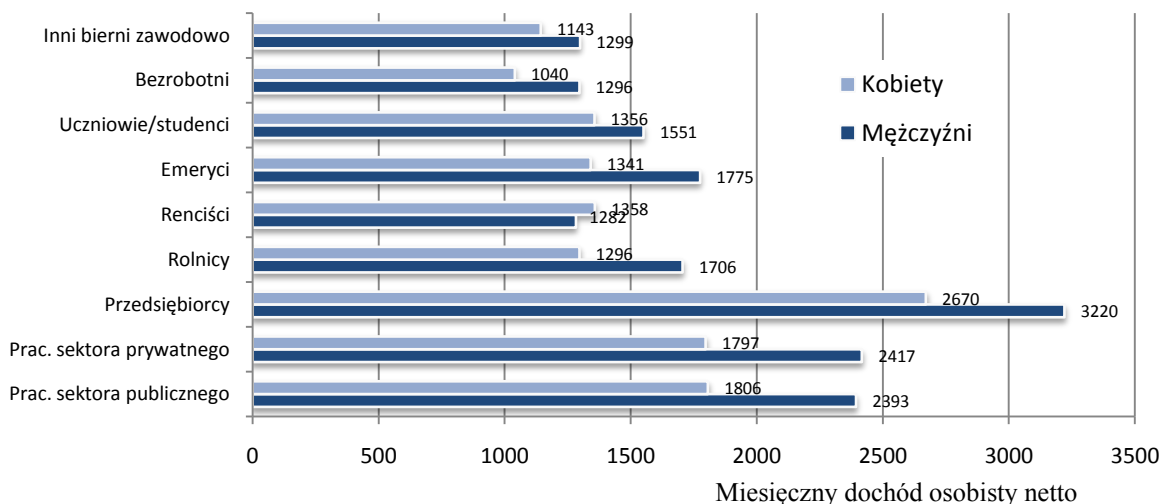
Tabela. 8.3.1. Odsetek osób dorosłych czujących się dyskryminowanymi w latach 1992-2011

1992 r.	1993 r.	1994 r.	1995 r.	1996 r.	1997 r.	2000 r.	2003 r.	2005 r.	2007 r.	2009 r.	2011 r.
N=3396	N=2307	N=2298	N=3024	N=2329	N=2100	N=5431	N=9620	N=8609	N=12638	N=26122	N=26300
0,8	1,0	0,7	0,9	0,5	0,6	1,2	1,6	1,8	1,9	1,8	1,7

Źródło danych: lata 1992-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

Pytaliśmy o poczucie dyskryminacji z jakichkolwiek powodów. Łatwo wskazać niektóre obiektywne przesłanki poczucia dyskryminacji w Polsce, takie jak niepełnosprawność (np. bariery architektoniczne, niechętny stosunek pracodawców) czy różnice dochodowe związane z płcią.

Przyjrzyjmy się najpierw dyskryminacji związanej z płcią. Wcześniej wspomnieliśmy o dysproporcjach zarobkowych między mężczyznami i kobietami (rozdz. 5.5.1). Przeciętny dochód osobisty deklarowany przez kobiety jest o ¼ (podobnie było w 2009 r.) niższy od dochodu deklarowanego przez mężczyzn. Różnica ta nie wynika z różnicy statusu społeczno-zawodowego. We wszystkich grupach społeczno-zawodowych, z wyjątkiem rencistów, uczniów i innych biernych zawodowo, jest ona taka sama lub zbliżona do różnicy ogólnej przy kontroli wykształcenia i wieku (wykres 8.3.1).

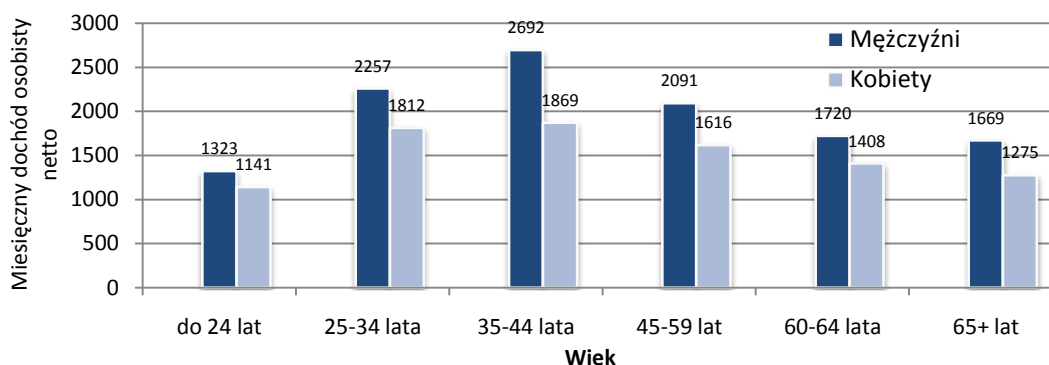


UWAGI: efekt główny płci $F(1, 18657)=157,522$, $p<0,000$, $\eta^2=0,008$; efekt główny statusu $F(8, 18657)=169,626$, $p<0,000$, $\eta^2=0,068$; efekt interakcji płci i statusu $F(8, 18657)=13,412$, $p<0,000$, $\eta^2=0,006$.

Wykres 8.3.1. Przeciętny miesięczny dochód osobisty netto („na rękę”) kobiet i mężczyzn według statusu społeczno-zawodowego przy kontroli wieku i wykształcenie

Różnica ta utrzymuje się na podobnym poziomie także we wszystkich grupach wieku. Największa jest w grupach osób w wieku aktywności zawodowej (25-59 lat), najmniejsza zaś w grupie najmłodszej (do 24 lat), w

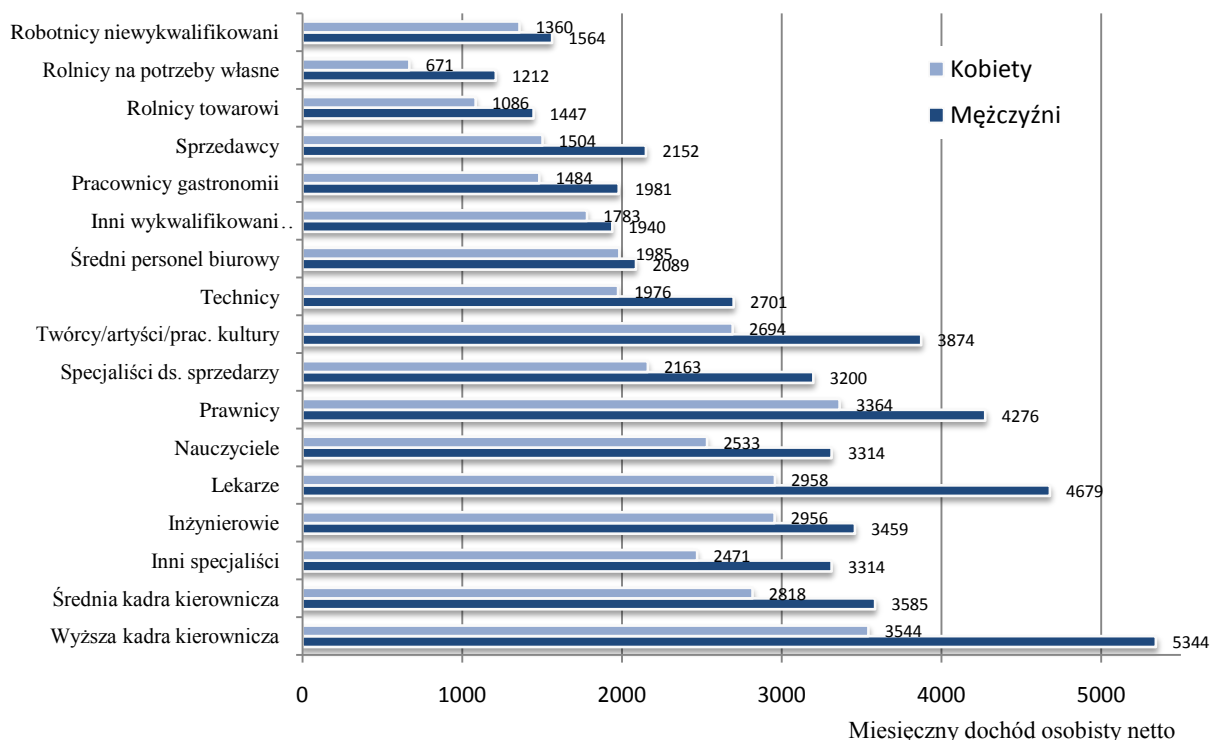
której przeważają uczniowie i studenci z niskim dochodem, np. ze stypendiów — „niewrażliwych”, podobnie jak renty i zasiłki z opieki społecznej, na płeć beneficjentów (wykres 8.3.2).



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 18787) = 439,604$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,023$; efekt główny wieku $F(5, 18787) = 87,650$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,023$; efekt interakcji płci i wieku $F(5, 18787) = 22,624$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,006$.

Wykres 8.3.2. Przeciętny miesięczny dochód osobisty netto („na rękę”) kobiet i mężczyzn w różnych grupach wieku przy kontroli liczby lat nauki

Do powyższych wyników można zgłosić zastrzeżenie, że to nie płeć decyduje o różnicy dochodów osobistych, ale rodzaj zajęcia i stanowiska. Okazuje się jednak, że również w ramach poszczególnych grup zawodowych o względnie wyrównanych kompetencjach, obowiązkach i stanowiskach różnica w dochodach między kobietami i mężczyznami nie znika, chociaż spada do 18,5 proc. (wykres 8.3.3). Tak więc rzeczywisty poziom dyskryminacji płacowej związanej z płcią szacować można na 18-19 proc.

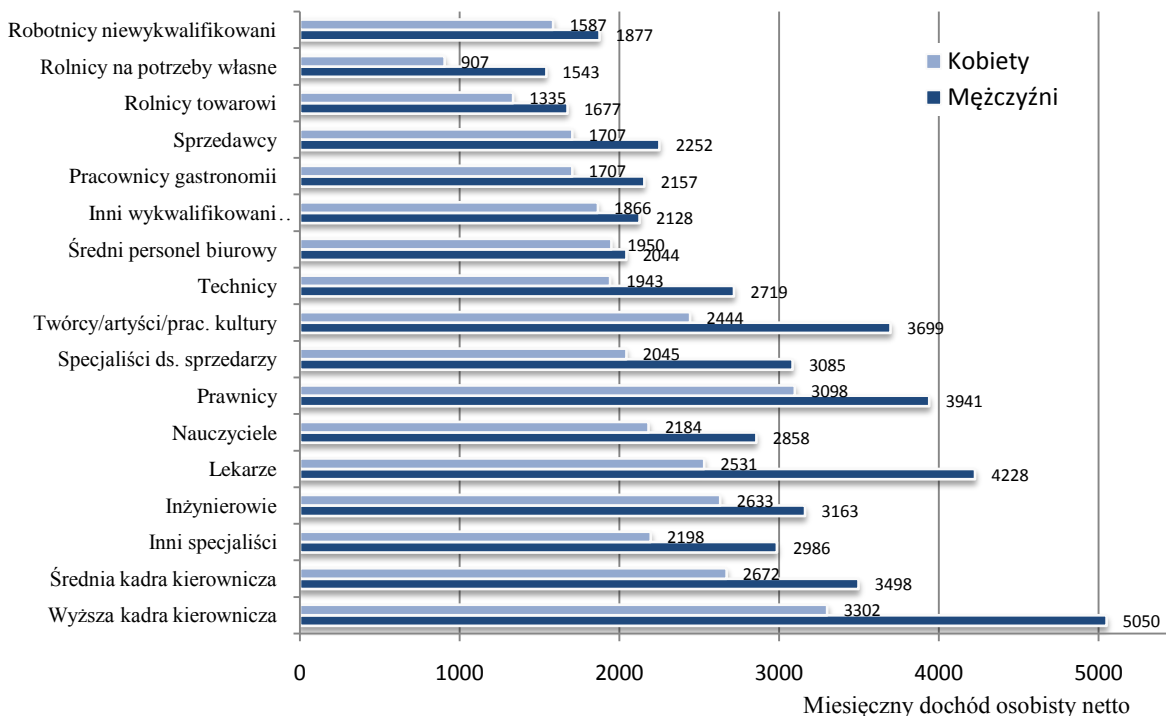


UWAGI: efekt główny płci $F(1, 6765) = 202,459$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,029$; efekt główny grupy $F(16, 6765) = 103,157$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,196$; efekt interakcji płci i grupy $F(16, 6765) = 5,542$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,013$.

Wykres 8.3.3. Przeciętny miesięczny dochód osobisty netto („na rękę”) kobiet i mężczyzn w różnych grupach zawodowych

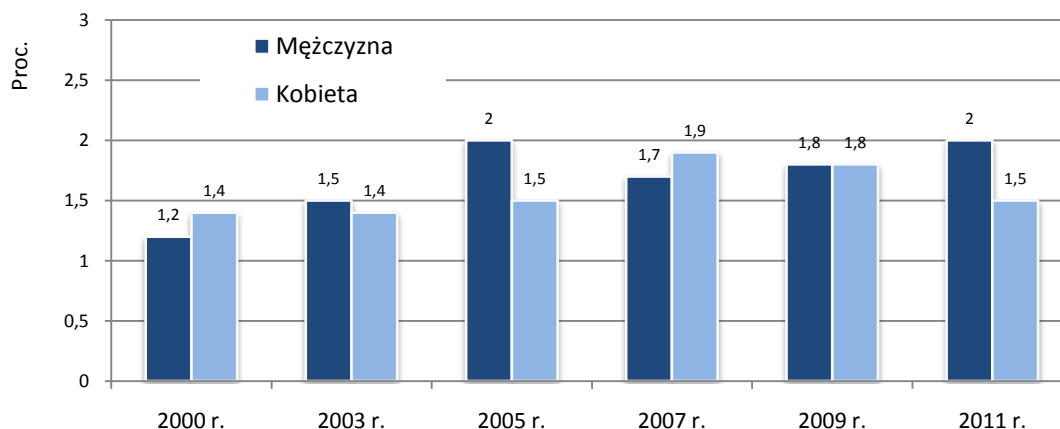
Kontrola poziomu wykształcenia i wieku (jako wskaźnika długości stażu pracy) zwiększa różnicę między mężczyznami i kobietami w dochodzie osobistym z 22 proc. do 24,9 proc. (wykres 8.3.4). Kobiety mają średnio o pół roku mniejszy staż zawodowy, ale o pół roku dłuższą edukację. Oznacza to, że wykształcenie a nie staż jest czynnikiem krytycznym w zmniejszaniu różnic w dochodach mężczyzn i kobiet. Gdy porównujemy dochody kobiet i mężczyzn pracujących w tych samych wybranych zawodach przy założeniu, że obie płcie mają dokładnie to samo wykształcenie mierzone liczbą lat nauki, wówczas różnica rośnie o 3,2 p.p., a przy założeniu równego stażu spada tylko o 0,2 p.p.

Sprawdźmy, czy tak wyrażna dyskryminacja płacowa kobiet przekłada się na ich zwiększone poczucie bycia dyskryminowanymi. Okazuje się, że kobiety nie czują się częściej dyskryminowane od mężczyzn (wykres 8.3.5), a w latach 2007 i 2011 r. większy był odsetek mężczyzn niż kobiet doświadczających subiektywnie dyskryminacji (w pozostałych latach różnice były nieistotne statystycznie). Nawet jeśli weźmiemy pod uwagę tylko osoby pracujące i porównamy mężczyzn i kobiety o takim samym stażu pracy i poziomie wykształcenia, nie stwierdzamy większego niż u mężczyzn poczucia dyskryminacji u kobiet (odpowiednio 1,6 i 1,7 proc.).



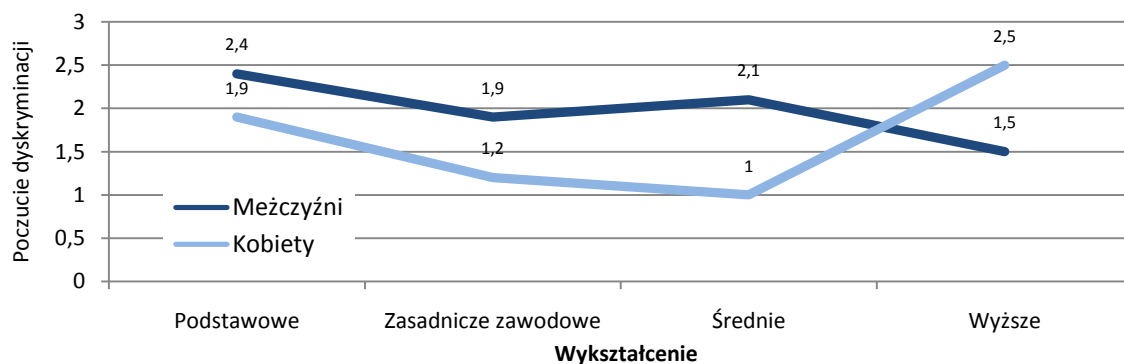
UWAGI: efekt główny płci $F(1, 6750)=206,900, p<0,000, \eta^2= 0,030$; efekt główny grupy $F(16, 6750)=41,492, p<0,000, \eta^2= 0,090$; efekt interakcji płci i grupy $F(16, 6750)=5,134, p<0,000, \eta^2= 0,012$; efekt liczby lat nauki $F(1, 6750)=126,015, p<0,000, \eta^2= 0,018$; efekt wieku $F(1, 6750)=56,913, p<0,000, \eta^2= 0,008$.

Wykres 8.3.4. Przeciętny miesięczny dochód osobisty netto („na rękę”) kobiet i mężczyzn w różnych grupach zawodowych przy kontroli wieku i liczby lat nauki



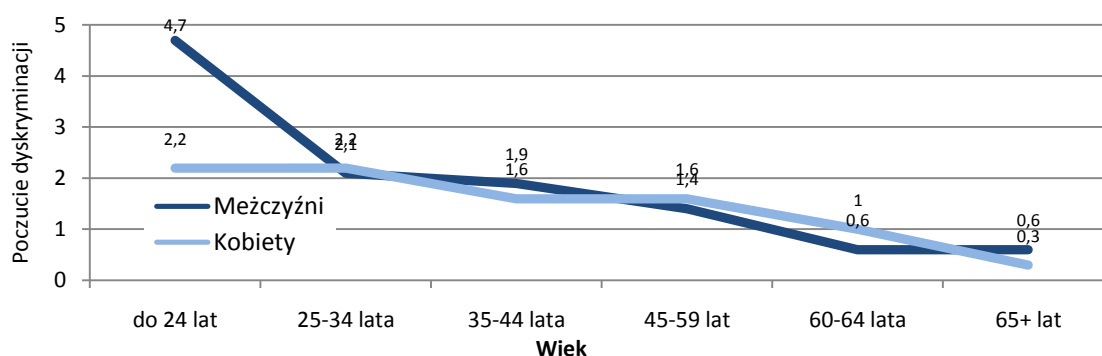
Wykres 8.3.5. Odsetek mężczyzn i kobiet czujących się dyskryminowanymi w latach 2000-2011

Na różnice w poczuciu dyskryminacji między kobietami i mężczyznami ma wpływ poziom wykształcenia (wykres 8.3.6) i wiek (wykres 8.3.7). O ile wśród mężczyzn najczęściej czują się dyskryminowani najgorzej wykształceni, wśród kobiet odwrotnie – najlepiej wykształcone. Proporcje czujących się dyskryminowanymi kobiet i mężczyzn różnią się tylko w grupie najmłodszych respondentów (16-24 lata), gdzie odsetek mężczyzn subiektywnie dyskryminowanych jest ponad dwukrotnie większy w porównaniu z kobietami; w pozostałych grupach proporcje są podobne, spadające wraz z wiekiem.



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 25604)=3,139, p=0,076, \eta^2=0,000$; efekt główny wykształcenia $F(3, 25604)=3,161, p=0,024, \eta^2=0,000$; efekt interakcji płci i wykształcenia $F(3, 25604)=8,583, p<0,000, \eta^2=0,001$.

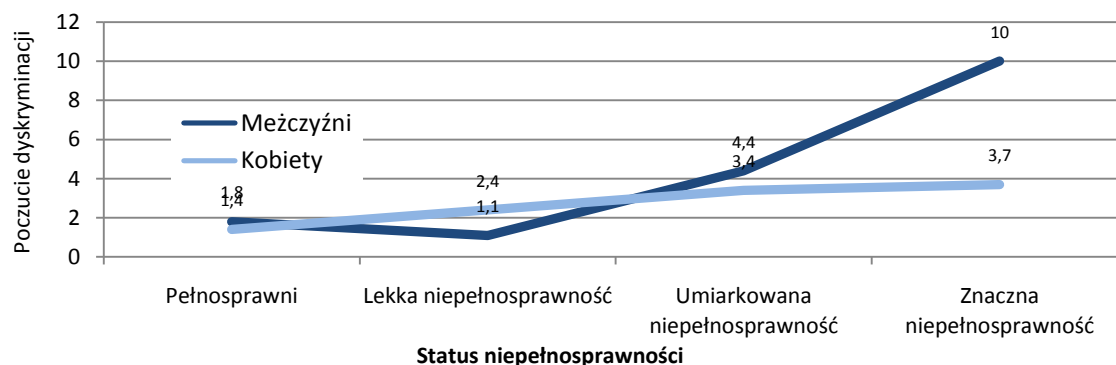
Wykres 8.3.6. Procent kobiet i mężczyzn czujących się dyskryminowanymi ze względu na poziom wykształcenia przy kontroli wieku



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 25512)=5,075, p=0,024, \eta^2=0,000$; efekt główny wieku $F(5, 25512)=6,720, p=0,000, \eta^2=0,000$; efekt interakcji płci i wieku $F(5, 25512)=6,720, p<0,000, \eta^2=0,001$.

Wykres 8.3.7. Procent kobiet i mężczyzn czujących się dyskryminowanymi ze względu na wiek przy kontroli liczby lat nauki

Inną oprócz kobiet grupą obiektywnie dyskryminowaną, pozbawioną równego dostępu do dóbr, instytucji i praw, są osoby niepełnosprawne. Okazuje się jednak, że obiektywne upośledzenie społeczne niepełnosprawnych przekłada się umiarkowanie na ich poczucie bycia dyskryminowanym. Zasadnicze znaczenie ma przy tym stopień niepełnosprawności (wykres 8.3.8). W grupie osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności wskaźnik subiektywnej dyskryminacji jest czterokrotnie większy niż w grupie z lekkim stopniem niepełnosprawności, która z kolei nie różni się od osób pełnosprawnych. Istotna jest również interakcja niepełnosprawności i płci. Stopień niepełnosprawności silniej różnicuje wskaźnik subiektywnej dyskryminacji u mężczyzn niż u kobiet. Odsetek czujących się dyskryminowanymi mężczyzn ze znacznym stopniem upośledzenia jest dziewięciokrotnie większy w porównaniu z mężczyznami z lekkim stopniem. W przypadku kobiet różnica ta jest tylko dwupółkrotna. Wynikać to może z różnicy zawiedzionych aspiracji zawodowych między niepełnosprawnymi mężczyznami i kobietami.

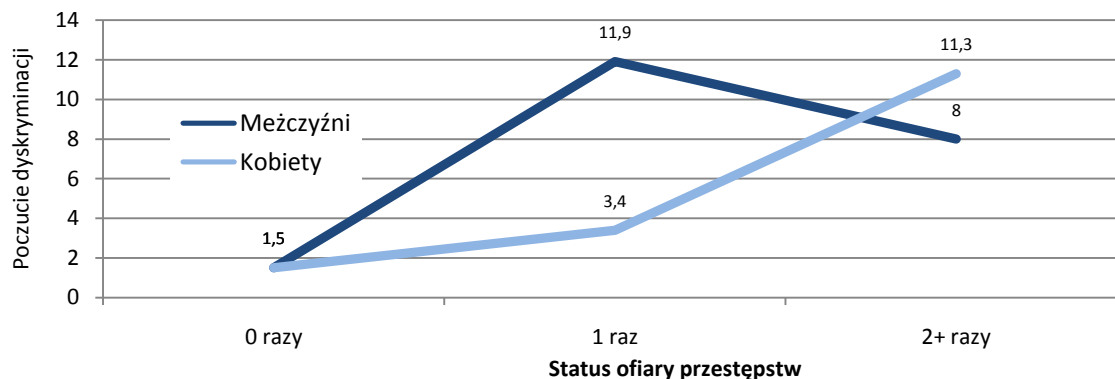


UWAGI: efekt główny płci $F(1, 25068)=8,389, p<0,005, \eta^2=0,000$; efekt główny niepełnosprawności $F(3, 25068)=21,844, p<0,000, \eta^2=0,003$; efekt interakcji płci i niepełnosprawności $F(3, 25068)=5,499, p<0,001, \eta^2=0,001$.

Wykres 8.3.8. Procent kobiet i mężczyzn czujących się dyskryminowanymi ze względu na status niepełnosprawności przy kontroli wieku i wykształcenia

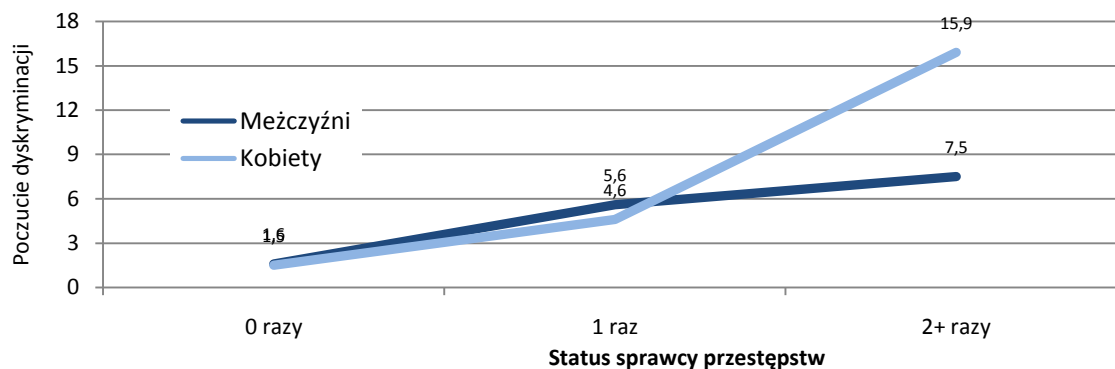
Jednak to nie osoby niepełnosprawne, nawet te ze znacznym stopniem niepełnosprawności, czują się najczęściej dyskryminowane, lecz osoby, które są ofiarami i sprawcami przestępstw (tabela 8.3.9 i 8.3.10), palą papierosy, nadużywają alkoholu lub biorą narkotyki (tabela 8.3.11), leczą się psychiatrycznie lub psychologicznie (tabela 8.3.12). Poczucie dyskryminacji ofiar jest zróżnicowane ze względu na płeć. Znacznie większy odsetek ofiar przestępstw wśród mężczyzn niż wśród kobiet jest zarazem sprawcami przestępstw (16 do 2), a bycie sprawcą także zwiększa prawdopodobieństwo subiektywnej dyskryminacji (wykres 8.3.10).

Jedno uzależnienie (w ogromnej większości przypadków jest to nikotynizm) nie zwiększa wskaźnika subiektywnej dyskryminacji; dopiero dodanie do nikotynizmu alkoholizmu i/lub narkomani podnosi ten wskaźnik, zwłaszcza wśród kobiet (wykres 8.2.11).



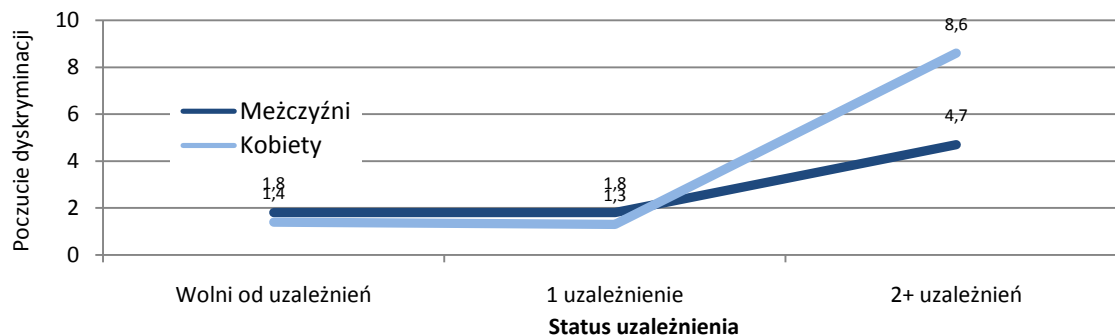
UWAGI: efekt główny płci $F(1, 25609)=6,702, p<0,01, \eta^2=0,000$; efekt główny ofiary $F(2, 25609)=129,844, p<0,000, \eta^2=0,010$; efekt interakcji płci i ofiary $F(2, 25609)=45,499, p<0,000, \eta^2=0,004$.

Wykres 8.3.9. Procent kobiet i mężczyzn czujących się dyskryminowanymi ze względu na status ofiary przestępstw przy kontroli wieku



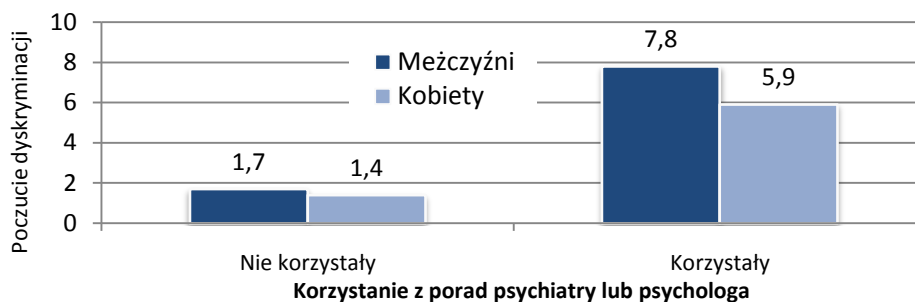
UWAGI: efekt główny płci $F(1, 25537)=8,502, p<0,01, \eta^2=0,000$; efekt główny sprawcy $F(2, 25537)=68,844, p<0,000, \eta^2=0,005$; efekt interakcji płci i sprawcy $F(2, 25537)=7,217, p<0,01, \eta^2=0,001$.

Wykres 8.3.10. Procent kobiet i mężczyzn czujących się dyskryminowanymi ze względu na status sprawcy przestępstw przy kontroli wieku



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 25644)=8,102, p<0,01, \eta^2=0,000$; efekt główny uzależnienia $F(2, 25644)=42,844, p<0,000, \eta^2=0,003$; efekt interakcji płci i uzależnienia $F(2, 25609)=7,899, p<0,000, \eta^2=0,001$.

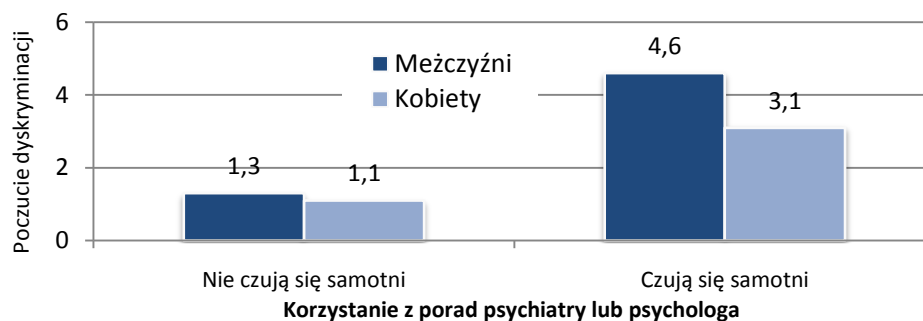
Wykres 8.3.11. Procent kobiet i mężczyzn czujących się dyskryminowanymi ze względu na status uzależnienia przy kontroli wieku



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 25626)=7,438$, $p<0,01$, $\eta^2=0,000$; efekt główny porad $F(1, 25626)=172,344$, $p<0,000$, $\eta^2=0,007$; efekt interakcji płci i porad $F(1, 25626)=3,299$, $p<0,070$, $\eta^2=0,000$.

Wykres 8.3.12. Procent kobiet i mężczyzn czujących się dyskryminowanymi ze względu na korzystanie z porad psychiatry lub psychologa przy kontroli wieku

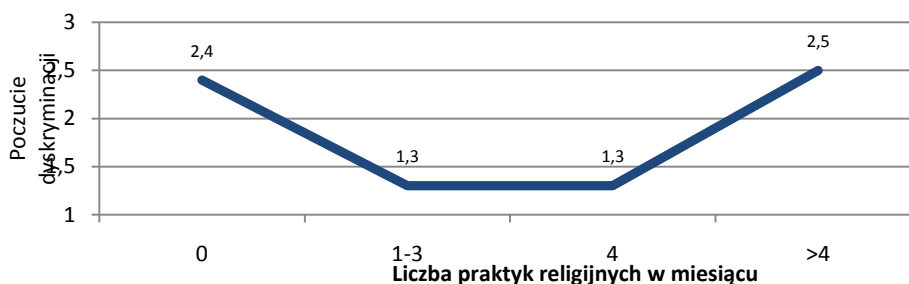
Także osoby samotne czują się częściej dyskryminowane, zwłaszcza mężczyźni (tabela 8.3.13). Ta ostatnia cecha może być traktowana jednak jako inny przejaw społecznego ostracyzmu. Poczucie dyskryminacji towarzyszy także wykluczonym społecznie, którzy z innych niż uprzedzenia powodów mają podobnie lub bardziej nawet od dyskryminowanych ograniczony dostęp do zasobów, instytucji i usług społecznych (patrz rozdz. 8.4).



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 25402)=17,738$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$; efekt główny samotności $F(1, 25402)=163,744$, $p<0,000$, $\eta^2=0,006$; efekt interakcji płci i samotności $F(1, 25402)=10,799$, $p<0,01$, $\eta^2=0,000$.

Wykres 8.3.13. Procent kobiet i mężczyzn czujących się dyskryminowanymi ze względu na poczucie osamotnienia przy kontroli wieku

Odrębną kategorią osób, które mogą być dyskryminowane w kraju, gdzie większość stanowią praktykujący katolicy, są ateści, a w kategoriach naszych wskaźników — osoby niebiorące udziału w uroczystościach religijnych. I tak w istocie jest, ale okazuje się, że także osoby usposobione dewocyjnie — uczęszczające do kościoła częściej niż cztery razy w miesiącu są narażone ponadprzeciętnie na dyskryminację (tabela 8.3.14).



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 25436)=5,089$, $p<0,05$, $\eta^2=0,000$; efekt główny praktyk $F(3, 25436)=14,544$, $p<0,000$, $\eta^2=0,002$; efekt interakcji płci i praktyk $F<1$, ni.

Wykres 8.3.14. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na częstość praktyk religijnych w miesiącu przy kontroli wieku

Dane z *Diagnozy* dowodzą, że w Polsce głównymi przesłankami dyskryminacji społecznej są odstępstwa od większościowej normy w zakresie uzależnień od alkoholu i narkotyków, zaburzeń psychicznych, naruszeń prawa i praktyk religijnych. W nieznacznym natomiast stopniu dyskryminację odczuwają osoby niepełnosprawne i kobiety. Z czego wcale nie wynika, że te ostatnie grupy nie są w taki lub inny sposób obiektywnie dyskryminowane.

8.4. Rodzaje wykluczenia społecznego

Janusz Czapiński

Związki między poszczególnymi kryteriami wykluczenia, takimi m.in. jak wyżej omówione (ubóstwo, bezrobocie, dyskryminacja społeczna) są stosunkowo słabe. Trudno zatem mówić o jednym spójnym syndromie wykluczenia. Dowodzi tego także analiza czynnikowa 11 dość oczywistych barier w uczestniczeniu w pełni w głównym nurcie życia społecznego: podeszłego wieku, samotności, ubóstwa, mieszkania na wsi, niskiego wykształcenia własnego i ojca, uzależnienia od alkoholu lub narkotyków, konfliktów z prawem, poczucia dyskryminacji, niepełnosprawności, i bezrobocia. W czterech pierwszych rundach badania, w 2000, 2003, 2005 i w 2007 r., te 11 kryteriów układało się konsekwentnie w trzy ortogonalne czynniki wyjaśniające łącznie ponad 40 proc. wariancji. W ostatnich dwóch edycjach obraz struktury czynnikowej uległ pewnej zmianie. Oprócz trzech wcześniej identyfikowanych czynników – wykluczenia fizycznego, strukturalnego i normatywnego -- wyodrębnił się jeszcze czwarty, z którym najsilniej związane jest bezrobocie i ubóstwo. Nazwać go można wykluczeniem materialnym wynikającym z braku stałych dochodów z pracy (tabela 8.4.1). Istotnie największy odsetek zagrożonych tym typem wykluczenia (ponad 50 proc. wobec średniej w całej populacji 10 proc.) i wykluczonych z tego powodu (47 proc. wobec średniej 8,5 proc.) jest w grupie gospodarstw utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych (tabela 8.4.3).

Ubóstwo i bezrobocie traktowane były od początku badań nad wykluczeniem społecznym jako główne bariery uniemożliwiające pełne uczestniczenie w życiu społecznym. Im też poświęcano najwięcej uwagi i przyjmowano, że przeciwdziałanie bezrobociu oraz ubóstwu stanowić powinno zasadniczy cel polityki reintegracji społecznej. Fakt, że obecnie w Polsce wykluczenie materialne jest jednym z czterech odrębnych typów wykluczenia, oznacza konieczność większego zróżnicowania polityki reintegracyjnej tak, aby uwzględniała ona inne jeszcze przesłanki wykluczenia, niezależne od sytuacji na rynku pracy i materialnych warunków życia, wymagające odrębnych instrumentów adresowanych do osób gorzej wykształconych, mieszkańców wsi, niepełnosprawnych, uzależnionych od alkoholu i narkotyków oraz wchodzących w konflikt z prawem. A zatem pełne zatrudnienie i zlikwidowanie ubóstwa nie oznacza zlikwidowania problemu wykluczenia społecznego.

Zobaczymy, jak duży jest zasięg zagrożenia wykluczeniem i wykluczenia także z innych niż bezrobocie i ubóstwo powodów w całym społeczeństwie i w różnych grupach społecznych.

Tabela 8.4.1. Wyniki analizy czynnikowej (ładunki czynnikowe) wybranych kryteriów wykluczenia z rotacją varimax w latach 2009-2011

Kryteria	Czynniki							
	wykluczenie fizyczne		wykluczenie strukturalne		wykluczenie normatywne		wykluczenie materialne	
	2011	2009	2011	2009	2011	2009	2011	2009
Wiek 50+ lat	0,73	0,75						
Niepełnosprawność	0,64	0,68						
Samotność	0,47	0,47			0,30	0,31	0,33	
Wykształcenie ojca – podstawowe lub niżej	0,50	0,53	0,59	0,55				
Mieszkanie na wsi			0,73	0,76				
Wykształcenie poniżej średniego			0,71	0,70				
Uzależnienie (alkohol, narkotyki)					0,70	0,72		
Konflikt z prawem					0,71	0,77		
Poczucie dyskryminacji					0,42	0,46		
Ubóstwo							0,70	0,66
Bezrobocie							0,73	0,73
Proc. wyjaśnionej wariancji	16,68	15,57	12,95	12,85	11,28	10,34	9,59	9,67

UWAGI: pokazano ładunki czynnikowe o wartościach powyżej 0,3.

8.4.1. Zakres wykluczenia w różnych grupach społecznych

Trudno określić w pełni obiektywną granicę wykluczenia, podobnie jak trudno ustalić jednoznaczny i uniwersalny próg ubóstwa czy biedy (poza oczywiście kryterium przetrwania biologicznego). Oba zjawiska mają charakter relatywny: można być bardziej lub mniej ubogim w porównaniu z ogólnym poziomem życia społeczeństwa i można być bardziej lub mniej wykluczonym społecznie. Dla sfery ubóstwa przyjęta została pewna granica dochodów (patrz rozdz. 8.1). Dla wykluczenia natomiast najważniejszym kryterium jest poziom społecznego zróżnicowania barier czy czynników ryzyka. Operacyjną miarą zróżnicowania jest odchylenie standardowe. Stosując tę miarę w odniesieniu do czterech typów wykluczenia wyznaczaliśmy dwie graniczne wartości: dla zagrożenia wykluczeniem i dla wykluczenia. Za graniczną wartość wykluczenia przyjęliśmy wielkość dwóch odchyżeń standardowych od wartości średniej czynnika definiującego dany typ wykluczenia, a za graniczną wartość zagrożenia wykluczeniem — wielkość jednego odchylenia standardowego. Ponieważ kryteria te są względne, trudno oszacować, jaki odsetek Polaków jest faktycznie wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem. Można jednak pokazać, które grupy w różnych przekrojach społeczno-demograficznych charakteryzują się większą lub mniejszą skalą wykluczenia i zagrożenia wykluczeniem (tabele 8.4.2 do 8.4.5).

Największy odsetek Polaków w wieku 16 i więcej lat zagrożonych jest wykluczeniem strukturalnym i fizycznym (odpowiednio prawie 17,5 i 16,2 proc., tabela 8.4.2), ale wykluczonych jest najwięcej z powodów materialnych (8,5 proc.). W przypadku wykluczenia materialnego najmniejsza jest też różnica między zagrożonymi i wykluczonymi: niemal 90 proc. zagrożonych przekracza granicę dwóch odchyłeń standardowych, a więc należy do grupy wykluczonych. Dla miary wykluczenia strukturalnego stosunek wykluczonych do zagrożonych wynosi jedynie 6 proc., dla miary wykluczenia fizycznego – 30 proc, a dla miary wykluczenia normatywnego – 38 proc. Wynika stąd, że w polityce reintegracji społecznej przeciwdziałanie bezrobociu i związanemu z nim ubóstwu powinno być zadaniem priorytetowym, jako że w przypadku tego typu wykluczenia niemal wszyscy zagrożeni wykluczeniem są już faktycznie wykluczeni.

Ryzyko poszczególnych rodzajów wykluczenia jest nieco inne dla kobiet i mężczyzn (tabela 8.4.2). Dla mężczyzn największe jest ryzyko wykluczenia materialnego i normatywnego, a dla kobiet – materialnego i fizycznego.

Jeśli chodzi o grupę społeczno-ekonomiczną, wykluczenie materialne jest najczęstsze, jak już pisaliśmy, w gospodarstwach utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (w 47 proc. z nich są wykluczeni, a w 54 proc. zagrożeni wykluczeniem) (tabela 8.4.3). Także wykluczenie normatywne zagraża i dotyka głównie gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, ale w następnej kolejności gospodarstw utrzymujących się z pracy na własny rachunek. Wykluczenie strukturalne zagraża w największym stopniu – co nie dziwi ze względu na rodzaj kryteriów definicyjnych – gospodarstwom domowym rolników, natomiast wykluczenie fizyczne gospodarstwom rencistów i emerytów. Ogólnie wykluczeniem społecznym z jakichkolwiek powodów zagrożone są najbardziej gospodarstwa domowe rencistów (73 proc.) i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (72 proc.), a najmniej gospodarstwa pracowników i pracujących na własny rachunek (odpowiednio 36 i 34 proc.). Podobnie zróżnicowany jest w przekroju grup społeczno-ekonomicznych wskaźnik wykluczonych.

Tabela 8.4.2. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia i płeć

Płeć	Typ wykluczenia									
	fizyczne		strukturalne		normatywne		materialne		ogółem	
	zagro- żeni	wyclu- czeni	zagro- żeni	wyclu- czeni	zagro- żeni	wyclu- czeni	zagro- żeni	wyclu- czeni	zagro- żeni	wyclu- czeni
Mężczyźni	14,3	4,7	19,6	1,6	19,7	7,4	9,8	7,9	47,6	19,1
Kobiety	17,9	5,4	15,6	0,6	6,2	2,5	10,5	9,1	41,2	16,4
Ogółem	16,2	5,0	17,5	1,1	12,6	4,8	10,1	8,5	44,3	17,7
Chi-kwadrat	55	5	66	591	947	304	3	10	93	30
Istotność	0,000	0,05	0,000	0,000	0,000	0,000	ni	0,05	0,000	0,000

Tabela 8.4.3. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia i grupę społeczno-ekonomiczną gospodarstwa domowego

Grupa społeczno- ekonomiczna	Typ wykluczenia									
	fizyczne		strukturalne		normatywne		materialne		ogółem	
	zagro- żeni	wyclu- czeni	zagro- żeni	wyclu- czeni	zagro- żeni	wyclu- czeni	zagro- żeni	wyclu- czeni	zagro- żeni	wyclu- czeni
Pracowników	9,0	2,1	12,0	0,6	14,5	5,7	8,4	6,7	35,9	14,2
Rolników	7,2	1,0	45,3	5,3	11,2	3,3	15,0	14,2	56,4	19,0
Pracujących na własny rachunek	6,3	1,0	10,0	0,8	16,4	6,2	8,0	6,9	34,6	14,1
Emerytów	32,9	11,3	22,1	0,8	6,9	2,3	5,1	4,3	54,0	17,4
Rencistów	45,5	18,7	26,5	1,4	10,7	4,6	19,0	16,5	73,1	36,3
Utrzymujących się z niezarobkowych źródeł	17,9	6,5	26,9	2,4	18,5	7,1	53,7	47,4	72,1	54,0
Chi-kwadrat	2489	1231	1298	286	234	115	1881	1782	1356	1090
Istotność	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000

W przekroju typu gospodarstwa (tabela 8.4.4) bezwzględnie największe ryzyko wykluczenia fizycznego mają osoby z gospodarstw nierodzinnych jednoosobowych (głównie są to gospodarstwa emerytów), małżeństwa bez dzieci (także w dużej mierze gospodarstwa emerytów) oraz gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe (często także są to gospodarstwa rodzeństwa w podeszłym wieku). Wykluczenie strukturalne zagraża najbardziej gospodarstwom wielorodzinnym i małżeństwom z 3 i większą liczbą dzieci. Oznacza to że w tego typu gospodarstwach jest szczególnie niski poziom kapitału kulturowego (niskie wykształcenie ojca lub głównego opiekuna) i niskie wykształcenie samych zagrożonych wykluczeniem. Ryzyko wykluczenia normatywnego największe jest w gospodarstwach małżeństw z 2, 3 i większą liczbą dzieci (głównie zresztą dotyczy ono głównie właśnie dzieci w wieku jakie obejmowało nasze badanie – 16+ lat). Także wykluczenie materialne dotyka najczęściej małżeństwa z 3 i większą liczbą dzieci, a także rodziny niepełne. Ogółem zagrożone wykluczeniem są najbardziej gospodarstwa nierodzinne i rodziny niepełne a najrzadziej małżeństwa z 1 lub 2 dzieci.

Tabela 8.4.4. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia i typ gospodarstwa domowego

Typ gospodarstwa	Typ wykluczenia									
	fizyczne		strukturalne		normatywne		materialne		ogółem	
	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni
Jednorodzinne:										
Małżeństwa bez dzieci	24,2	8,6	18,5	0,6	10,2	2,8	5,1	3,4	47,7	14,3
Małżeństwa z 1 dzieckiem	10,7	3,4	12,2	0,8	13,7	5,8	8,5	6,7	37,1	15,5
Małżeństwa z 2 dzieci	6,4	1,7	11,3	0,8	14,0	5,8	9,2	7,7	34,0	15,0
Małżeństwa z 3 i więcej dzieci	6,8	1,1	24,8	3,0	15,8	5,8	18,6	16,6	46,8	22,9
Rodziny niepełne	18,5	4,8	18,7	1,1	13,8	6,4	14,2	12,4	49,7	22,2
Wielorodzinne	12,3	2,4	26,1	1,3	11,0	3,2	12,5	10,3	47,1	15,8
Nierodzinne										
Jednoosobowe	44,3	16,1	18,2	0,6	9,3	3,3	6,8	6,1	59,8	23,5
Wielosobowe	24,2	9,7	19,3	0,6	13,3	6,7	6,7	6,1	49,1	20,5
Chi-kwadrat	2339	1025	459	111	91	96	415	437	607	215
Istotność	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000

W przekroju wojewódzkim wykluczenie fizyczne występuje najczęściej w regionie wschodnim oraz w woj. lubuskim (tabela 8.4.5). Wykluczenie strukturalne także najbardziej jest powszechne w województwach wschodnich, zwłaszcza w lubelskim, podkarpackim, świętokrzyskim i małopolskim. Największy odsetek normatywnie wykluczonych jest w woj. lubuskim i zachodniopomorskim. Materialnie wykluczonych jest podobnie jak wykluczonych fizycznie najwięcej w województwach wschodnich. Jeśli chodzi o ogólny wskaźnik wykluczania, najbardziej zagrożonymi są mieszkańcy województw: lubuskiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego, lubelskiego, zachodniopomorskiego i warmińsko-mazurskiego, a najmniej zagrożonymi mieszkańcy województw: śląskiego, dolnośląskiego i pomorskiego. Generalnie jednak zróżnicowanie ryzyka wykluczenia w przekroju wojewódzkim jest stosunkowo niewielkie, znacznie mniejsze niż w przekroju grup społeczno-ekonomicznych i typu gospodarstwa.

Tabela 8.4.5. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia w przekroju wojewódzkim

Województwo	Typ wykluczenia									
	fizyczne		strukturalne		normatywne		materialne		ogółem	
	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni
Dolnośląskie	16,9	6,0	11,5	1,0	14,1	5,6	14,1	6,8	40,6	17,9
Kujawsko-pomorskie	16,0	5,1	17,5	0,8	10,9	5,0	10,9	11,7	46,8	21,1
Lubelskie	17,1	6,2	27,9	3,5	12,6	4,1	12,6	13,8	52,7	23,5
Lubuskie	20,3	9,0	16,0	0,2	14,8	6,4	14,8	7,6	46,5	21,2
Łódzkie	18,6	6,7	16,9	1,8	10,1	3,4	10,1	8,5	43,8	18,6
Małopolskie	16,8	4,7	20,6	0,9	10,5	4,1	10,5	6,7	43,4	15,0
Mazowieckie	15,5	4,2	17,4	0,9	13,2	5,3	13,2	8,0	44,3	16,6
Opolskie	13,5	2,6	19,8	0,3	13,2	5,6	13,2	8,9	44,9	16,3
Podkarpackie	16,4	3,8	25,3	1,6	11,7	3,0	11,7	10,6	50,5	17,7
Podlaskie	15,9	4,1	18,9	0,9	13,7	4,9	13,7	5,4	43,8	14,1
Pomorskie	15,4	5,3	14,2	0,8	14,1	3,7	14,1	6,8	41,1	14,6
Śląskie	13,8	3,5	8,8	0,3	13,1	5,8	13,1	6,4	37,1	15,1
Świętokrzyskie	19,0	5,8	22,9	2,2	12,1	4,9	12,1	12,1	49,7	20,4
Warmińsko-mazurskie	15,1	6,3	21,9	1,4	11,7	3,7	11,7	11,8	48,3	21,0
Wielkopolskie	16,9	5,9	17,6	1,0	13,6	5,3	13,6	7,2	43,7	17,8
Zachodniopomorskie	16,2	4,6	18,4	0,7	14,0	6,3	14,0	11,3	46,7	20,7
Chi-kwadrat	38	72	394	120	37	46	175	155	151	104
Istotność	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000

8.4.2. Wykluczenie a dobrostan psychiczny i zaradność życiowa

Czynniki ryzyka wykluczenia są potencjalnie zagrażające dla ładu społecznego. Dla żadnego odpowiedzialnego polityka nie mogą być obojętne takie zjawiska, jak wysoka stopa bezrobocia, znaczny odsetek niepełnosprawnych, wysoki wskaźnik przestępczości czy duża skala ubóstwa. Nie oznacza to jednak automatycznie negatywnego wpływu wykluczenia zdefiniowanego poprzez te czynniki na subiektywną jakość życia (dobrostan psychiczny). Bezrobotni, ubodzy, niepełnosprawni i przestępcy nie muszą wcale być mniej szczęśliwi, bardziej depresyjni czy

słabiej motywowani do życia niż pracujący, bogaci, pełnosprawni i uczciwi obywatele. Badania światowe dowodzą bowiem, że obiektywne warunki życia mają znikomy wpływ na dobrostan psychiczny (Andrews, Withey, 1976, Campbell, Converse, Rodgers, 1976; Czapiński, 1992, 2001a, 2004a; Myers, 1993). Biedni okazują się nieco tylko mniej szczęśliwi od bogatych, starzy tak samo szczęśliwi jak młodzi, wykształceni przeciętnie odrobinę szczęśliwsi od niewykształconych. Jedynie stan cywilny i zdrowie (ale tylko subiektywna jego ocena, nie zaś obiektywna diagnoza medyczna) konsekwentnie i wyraźnie różnicują poziom dobrostanu psychicznego. Osoby żyjące samotnie, zwłaszcza owdowiałe i rozwiedzione, oraz uważające się za schorowane są dużo mniej szczęśliwe od tych, które żyją w związku małżeńskim i czują się zdrowe. O ile jednak władze państwowe mogą zwiększać poczucie bezpieczeństwa zdrowotnego i tą drogą zadowolenie ze stanu własnego zdrowia obywateli, o tyle niewielki mają wpływ na relacje interpersonalne i związany z nimi stan cywilny obywateli. Tym samym niewielki mają potencjalny wpływ na poczucie szczęścia obywateli.

Również zmiana sytuacji życiowej nie skutkuje zazwyczaj trwałą zmianą dobrostanu psychicznego. Na przykład w USA, Japonii, Wielkiej Brytanii i w większości innych krajów rozwiniętych poczucie szczęścia i zadowolenie z życia nie zmienia się od dziesiątków lat mimo ciągłego wzrostu gospodarczego¹⁰⁶.

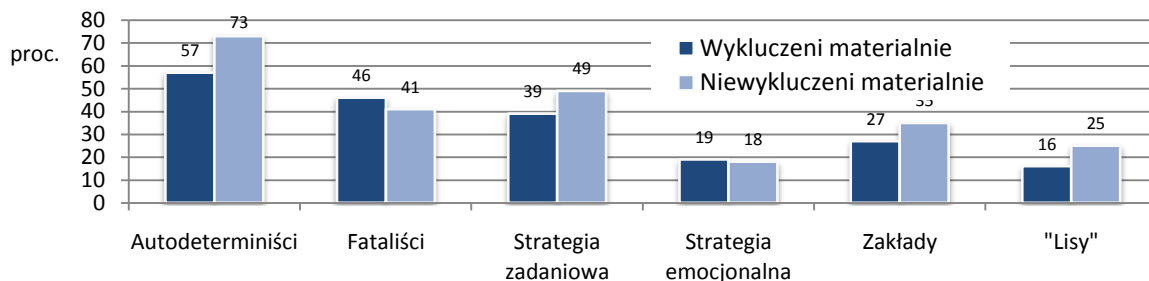
Jednakże w Polsce związek między obiektywnymi warunkami życia i dobrostanem psychicznym jest dużo silniejszy niż w innych, zamożniejszych krajach (Czapiński, 1996, 2001b). Można zatem oczekiwać, że również wykluczenie społeczne będzie miało w naszym społeczeństwie znaczący wpływ na subiektywną jakość życia. Aby to sprawdzić, obliczono za pomocą równań regresji wielokrotnej wartość predykcyjną czynników określających trzy typy wykluczenia dla różnych miar dobrostanu psychicznego.

W zakresie ogólnego dobrostanu psychicznego wszystkie trzy czynniki mają podobne, przy tym dosyć duże, znaczenie we wszystkich sześciu pomiarach i łącznie wyjaśniają w 2011 r. w zależności od wskaźnika dobrostanu od 14 do 37 procent wariacji, przy czym największe znaczenie ma wykluczenie fizyczne, a w następnej kolejności wykluczenie materialne (tabela 8.4.6). W zakresie woli życia (skłonności samobójczych i pragnienia życia) głównymi predyktorami są wykluczenie fizyczne i normatywne, a najmniejsze znaczenie ma wykluczenie strukturalne. Silny związek depresji psychicznej z wykluczeniem fizycznym wynika z wysokiej korelacji wskaźnika depresji z wiekiem życia (patrz rozdz. 5.3), stanowiącym główny wyznacznik wykluczenia fizycznego. Nie ma jednak większego znaczenia dla depresji wykluczenie materialne.

Tabela 8.4.6. Wyniki analizy regresji wielokrotnej czterech typów wykluczenia jako predyktorów trzech wskaźników dobrostanu psychicznego

Predyktor	Wola życia			Ogólny dobrostan subiektywny			Depresja		
	Beta	p	R ²	Beta	p	R ²	Beta	p	R ²
Wykluczenie fizyczne	-0,258	0,000		-0,359	0,000		0,588	0,000	
Wykluczenie strukturalne	-0,022	0,000		-0,080	0,000		0,157	0,000	
Wykluczenie normatywne	-0,218	0,000		-0,172	0,000		0,022	0,000	
Wykluczenie materialne	-0,168	0,000		-0,242	0,000		-0,018	0,000	
			0,143			0,224			0,371

Wykluczeni społecznie są, z pewnym wyjątkiem, o którym niżej, mniej zaradni życiowo. Przyjęliśmy tutaj kilka różnych wskaźników zaradności: autodeterminizm i fatalizm (patrz rozdz. 5.6), zadaniową i emocjonalną strategię radzenia sobie z problemami (patrz rozdz. 5.8), obstawianie zakładów przynajmniej sporadycznie i przedsiębiorczość, zwaną także strategią lisa (Czapiński, Wojciszke, 1997), czyli podjęcie przynajmniej jednego z czterech działań zmierzających do zwiększenia dochodów (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 30-33). Związek czterech rodzajów wykluczenia z tymi wskaźnikami pokazują wykresy 8.4.1-8.4.4.



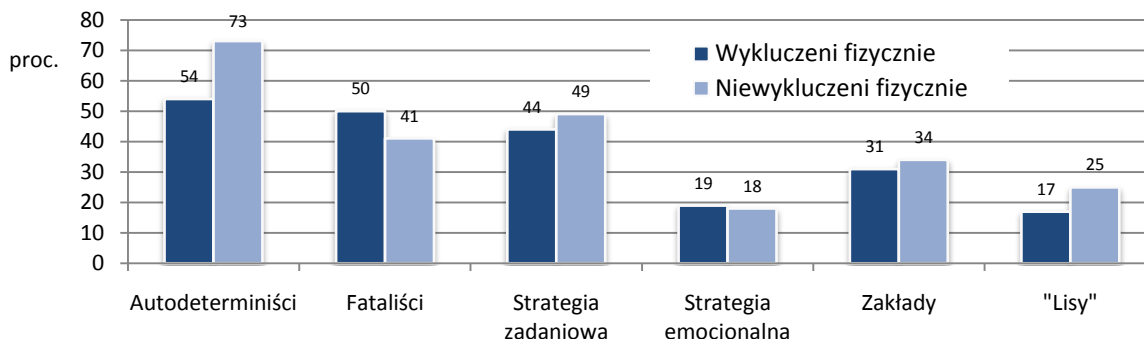
UWAGI: efekt główny wykluczenia materialnego: dla autodeterminizmu $F(1, 21511)=201,977$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,009$; dla fatalizmu $F(1, 21511)=18,344$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,001$; dla strategii zadaniowej $F(1, 21511)=162,891$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,008$; dla strategii emocjonalnej $F(1, 21511)=6,485$, $p < 0,05$, $\eta^2 = 0,000$; dla zakładów $F(1, 21511)=44,410$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,002$; dla lisów $F(1, 21511)=77,570$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,004$.

Wykres 8.4.1. Procent autodeterministów, fatalistów, stosujących strategię zadaniową i emocjonalną, obstawiających zakłady i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych materialnie przy kontroli płci i wieku

¹⁰⁶ Warto jednak pamiętać, że wzrost ekonomiczny nie jest jedynym wskaźnikiem rozwoju społecznego, ostatnio zresztą coraz częściej krytykowanym.

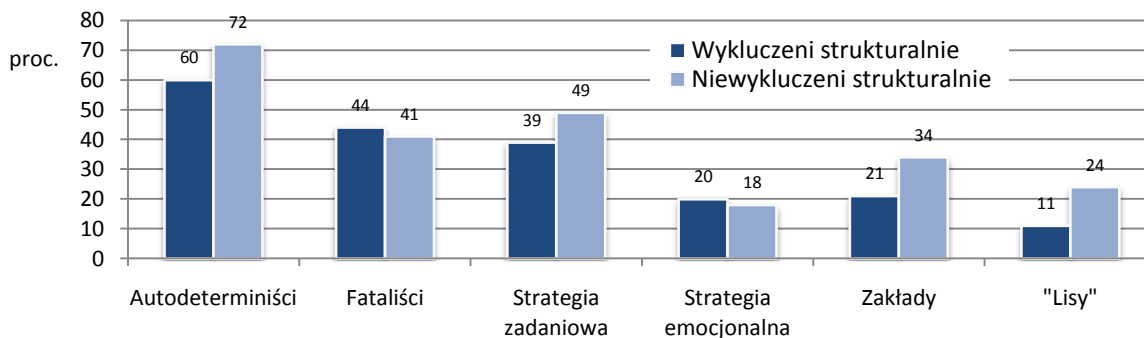
Wykluczeni materialnie w porównaniu z niewykluczonymi rzadziej są autodeterministami a częściej fatalistami, rzadziej stosują strategię zadaniową a częściej nieco emocjonalną, rzadziej obstawiają zakłady i rzadziej należą do „lisów” (wykres 8.4.1).

Wykluczeni fizycznie i strukturalnie bardzo pod względem zaradności życiowej przypominają wykluczonych materialnie. Także w porównaniu z niewykluczonymi rzadziej są autodeterministami a częściej fatalistami (tylko wykluczeni fizycznie), rzadziej stosują strategię zadaniową a częściej nieco emocjonalną, rzadziej obstawiają zakłady i rzadziej należą do „lisów” (wykresy 8.4.2, 8.4.3).



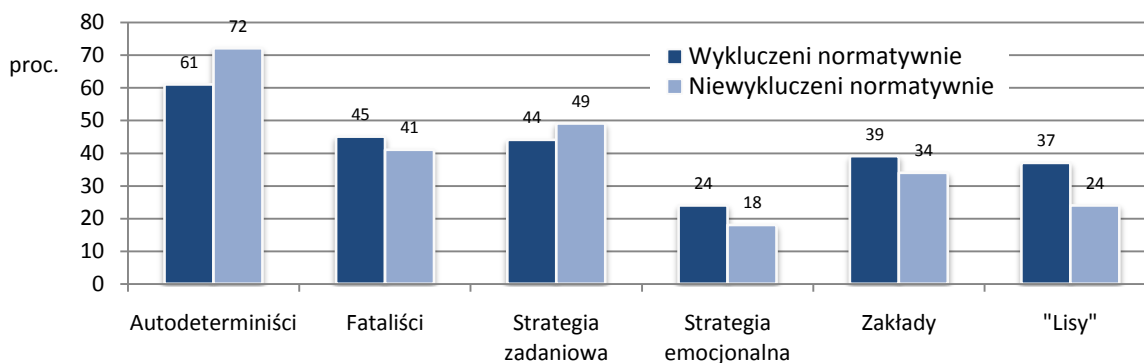
UWAGI: efekt główny wykluczenia fizycznego: dla autodeterminizmu $F(1, 21511)=164,147, p < 0,000, \eta^2= 0,008$; dla fatalizmu $F(1, 21511)=34,287, p < 0,000, \eta^2= 0,002$; dla strategii zadaniowej $F(1, 21511)=19,260, p < 0,000, \eta^2= 0,001$; dla strategii emocjonalnej $F(1, 21511)=8,631, p < 0,01, \eta^2= 0,000$; dla zakładów $F(1, 21511)=4,144, p < 0,05, \eta^2= 0,002$; dla lisów $F(1, 21511)=30,258, p < 0,000, \eta^2= 0,001$.

Wykres 8.4.2. Procent autodeterministów, fatalistów, stosujących strategię zadaniową i emocjonalną, obstawiających zakłady i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych fizycznie przy kontroli płci i wieku



UWAGI: efekt główny wykluczenia strukturalnego: dla autodeterminizmu $F(1, 21511)=14,617, p < 0,000, \eta^2= 0,001$; dla fatalizmu $F < 1, ni$; dla strategii zadaniowej $F(1, 21511)=17,469, p < 0,000, \eta^2= 0,001$; dla strategii emocjonalnej $F(1, 21511)=3,097, p < 0,1, \eta^2= 0,000$; dla zakładów $F(1, 21511)=17,796, p < 0,000, \eta^2= 0,001$; dla lisów $F(1, 21511)=21,954, p < 0,000, \eta^2= 0,001$.

Wykres 8.4.3. Procent autodeterministów, fatalistów, stosujących strategię zadaniową i emocjonalną, obstawiających zakłady i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych strukturalnie przy kontroli płci i wieku



UWAGI: efekt główny wykluczenia normatywnego: dla autodeterminizmu $F(1, 21511)=58,099, p < 0,000, \eta^2= 0,003$; dla fatalizmu $F(1, 21511)=8,514, p < 0,01, \eta^2= 0,000$; dla strategii zadaniowej $F(1, 21511)=20,794, p < 0,000, \eta^2= 0,001$; dla strategii emocjonalnej $F(1, 21511)=158,365, p < 0,000, \eta^2= 0,007$; dla zakładów $F(1, 21511)=20,510, p < 0,01, \eta^2= 0,002$; dla lisów $F(1, 21511)=103,425, p < 0,000, \eta^2= 0,005$.

Wykres 8.4.4. Procent autodeterministów, fatalistów, stosujących strategię zadaniową i emocjonalną, obstawiających zakłady i lisów wśród wykluczonych i niewykluczonych normatywnie przy kontroli płci i wieku

Wykluczeni normatywnie różnią się zdecydowanie od pozostałych typów wykluczonych pod względem skłonności do obstawiania zakładów i przedsiębiorczości: częściej od niewykluczonych obstawiają zakłady i zdecydowanie częściej należą do grupy „lisów” (wykres 8.4.4). Ten odmienny profil wykluczonych normatywnie znajduje swoje potwierdzenie także w zakresie społecznego funkcjonowania (patrz niżej).

8.4.3. Społeczne funkcjonowanie wykluczonych

Niezależnie od tego, czy wykluczenie ze wspólnoty lub zagrożenie wykluczeniem przysparza cierpień i obniża dobrostan psychiczny, lepiej żeby wykluczonych było jak najmniej. Lepiej dla dobra wspólnoty — jej spójności, standardu życia oraz szans rozwojowych. Przyjmuje się niemal za pewnik, że im mniej wykluczonych, im lepsza integracja społeczna, tym silniejsza wspólnota. W Polsce, jak już wykazaliśmy w rozdz. 6.3, z postawami i zachowaniami, które składają się na kapitał społeczny warunkujący siłę społeczeństwa obywatelskiego, nie jest dobrze. Powstaje pytanie, czy wykluczeni mogą na tym tle wypaść jeszcze gorzej, czy mogą mieć jeszcze mniej, w porównaniu z całym społeczeństwem, pozytywny stosunek do demokracji, jeszcze niższe zaufanie do innych, jeszcze mniej cenić dobro publiczne. Czy wykluczeni są gorszym gatunkiem obywateli?

Okazuje się, że wykluczenie, zwłaszcza wykluczenie strukturalne, związane z niskim wykształceniem i mieszkaniem na wsi idzie w parze z niższym od przeciętnego kapitałem społecznym¹⁰⁷ (tabela 8.4.7). Wszystkie cząstkowe wskaźniki kapitału społecznego (udział w wyborach samorządowych, przynależność do organizacji, pozytywny stosunek do demokracji, udział w pracach na rzecz społeczności lokalnej i zaufanie) ujemnie korelują z większością wskaźników wykluczenia. Wyjątkiem jest wykluczenie normatywne. Osoby zagrożone wykluczeniem ze względu na konflikt z prawem i uzależnienie od alkoholu lub narkotyków różnią się zasadniczo od grup zagrożonych innymi powodami wykluczenia. O ile wykluczenie fizyczne i strukturalne ogranicza życie towarzyskie i uczestniczenie w kulturze, wykluczeni normatywnie częściej bywają na spotkaniach towarzyskich, częściej chodzą do restauracji i nieco częściej też bywają w kinie, teatrze lub na koncertach. Wyrażają również częściej od innych wykluczonych i niewykluczonych gotowość wyjazdu do pracy za granicę i dużo rzadziej chodzą do kościoła. Wykluczenie materialne w niewielkim tylko stopniu lub wcale nie ogranicza aktywności towarzyskiej, zwiększa natomiast gotowość szukania pracy za granicą i ogranicza udział w życiu wspólnoty religijnej. Jedynie wykluczenie fizyczne nie osłabia, lecz wręcz przeciwnie – zwiększa wrażliwość na dobro wspólne. Wszystkie rodzaje wykluczenia, z wyjątkiem normatywnego, a najbardziej strukturalne zwiększają poziom uprzedzeń¹⁰⁸.

Tabela 8.4.7. Korelacje czterech typów wykluczenia społecznego ze wskaźnikami kapitału społecznego, postaw i zachowań społecznych, wrażliwości na dobro wspólne i z zamiarem emigracji

		Wykluczenie fizyczne	Wykluczenie strukturalne	Wykluczenie normatywne	Wykluczenie materialne
Kapitał społeczny	Korelacja Pearsona	-0,061	-0,118	-0,003	-0,104
	Istotność (dwustronna)	0,000	0,000	0,649	0,000
	N	21303	21303	21303	21303
Wrażliwość na dobro wspólne	Korelacja Pearsona	0,055	-0,178	-0,020	-0,081
	Istotność (dwustronna)	0,000	0,000	0,006	0,000
	N	19308	19308	19308	19308
Wizyty w kościele	Korelacja Pearsona	0,045	0,164	-0,152	-0,080
	Istotność (dwustronna)	0,000	0,000	0,000	0,000
	N	22677	22677	22677	22677
Uprzedzenia	Korelacja Pearsona	0,069	0,211	0,009	0,016
	Istotność (dwustronna)	0,000	0,000	0,166	0,016
	N	22700	22700	22700	22700
Zamiar wyjazdu za granicę	Korelacja Pearsona	-0,110	-0,042	0,163	0,107
	Istotność (dwustronna)	0,000	0,000	0,000	0,000
	N	22678	22678	22678	22678
Bywanie w kinie, teatrze lub na koncertach	Korelacja Pearsona	-0,162	-0,184	0,047	-0,048
	Istotność (dwustronna)	0,000	0,000	0,000	0,000
	N	22189	22189	22189	22189
Bywanie w restauracji, kawiarni, pubie	Korelacja Pearsona	-0,226	-0,185	0,167	-0,035
	Istotność (dwustronna)	0,000	0,000	0,000	0,000
	N	22247	22247	22247	22247
Bywanie na spotkaniach towarzyskich	Korelacja Pearsona	-0,211	-0,139	0,147	0,000
	Istotność (dwustronna)	0,000	0,000	0,000	0,988
	N	22452	22452	22452	22452

Różne przesłanki wykluczenia wymagają różnych programów integracji społecznej. Co innego należy robić, aby ograniczać zakres wykluczenia fizycznego (głównie osób niepełnosprawnych i w podeszłym wieku), co innego,

¹⁰⁷ Konstrukcja wskaźnika omówiona jest w rozdz. 9.

¹⁰⁸ Wskaźnikiem uprzedzeń jest tutaj odmawianie homoseksualistom prawa do układania sobie życia według własnych przekonań i negatywny stosunek do osób obcego pochodzenia (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 58.10 i 58.13).

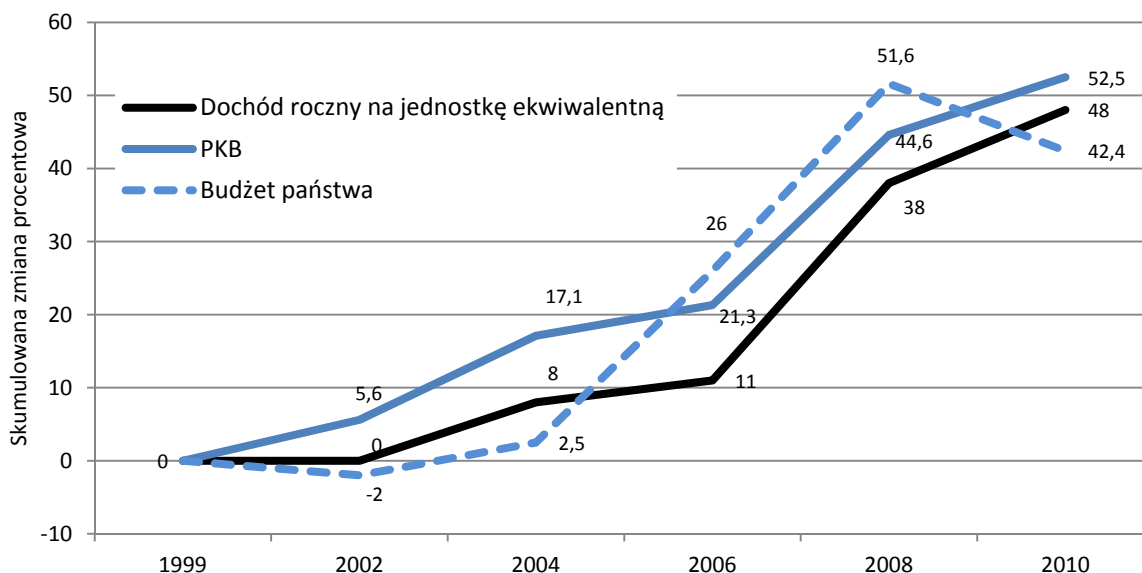
aby przeciwdziałać wykluczeniu normatywnemu związanemu z przestępczością i uzależnieniami. Przeciwdziałanie wykluczeniu strukturalnemu wymagałoby ograniczania ludności wiejskiej lub szybsze cywilizowanie polskiej wsi, a przeciwdziałanie wykluczeniu materialnemu znacznych nakładów na zmniejszanie sfery skrajnego ubóstwa oraz aktywizację zawodową bezrobotnych. Nie ma jednej recepty na skuteczny program integracji społecznej. Na szczęście kilka przesłanek wykluczenia zmniejsza się w szybkim tempie; głównie niskie wykształcenie. Spadają też wskaźniki przestępczości, ale nie spadają niestety, lecz rosną niektóre wskaźniki uzależnień (zwłaszcza od alkoholu). Przed nami jednak duże zagrożenie związane z demografią – starzenie się społeczeństwa i wzrost udziału w populacji osób niepełnosprawnych biologicznie. Należy zatem programy integracyjne ukierunkować przede wszystkim na wykluczenie fizyczne. Najskuteczniejszymi zaś w tym obszarze działaniami wydaje się polityka prorodzinna, sprzyjająca dzietności i solidarności międzypokoleniowej, oraz skuteczniejsza rehabilitacja i aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych i osób w wieku 50 i więcej lat.

9. PODSUMOWANIE BADAŃ

Janusz Czapiński

9.1. Plus dla Polaka, minus dla Polaków

Żyjemy ciągle w kulturze zawiści i nieufności. Nie wyruszyliśmy jeszcze w drogę ku społeczeństwu obywatelskiemu. Ale rozwijamy się, i to w całkiem niezłym tempie, nawet w okresie światowego kryzysu, tyle że w ostatnich latach dużo szybciej indywidualnie niż zespołowo. Widać to wyraźnie, gdy porównamy kondycję finansową polskich rodzin z kondycją budżetu centralnego, Polacy bogacili się między 2008 i 2010 rokiem, podobnie jak w poprzednich latach, w tempie podobnym do wzrostu PKB¹⁰⁹, a państwo, czyli budżet centralny, wręcz ubożeje w gwałtownym w ostatnich latach tempie (wykres 9.1.1). Poczynając od połowy minionej dekady dochody budżetu rosły szybciej niż PKB i dochody gospodarstw domowych, głównie dzięki dotacjom UE i pożyczkom. Te ostatnie spowodowały narastanie długu publicznego, zbliżając go niebezpiecznie do pierwszego progno oszczędnościowego, zapisanego w Konstytucji. Na tym tle przetoczyła się – i toczy nadal – gorąca debata publiczna. Wobec niepewnej sytuacji gospodarczej na świecie i w naszym najbliższym otoczeniu europejskim, ton tej debaty staje się coraz bardziej złowroźny, żeby nie powiedzieć katastroficzny. Na rodakach nie robi to jednak większego wrażenia. Mimo radykalnego spowolnienia tempa wzrostu zamożności, nie tracą oni optymizmu, a większość wskaźników dobrostanu rośnie nadal, jak za najlepszych lat koniunktury gospodarczej.



Wykres 9.1.1. Skumulowana procentowa zmiana realnych wartości dochodu rocznego gospodarstw domowych na osobę, PKB i budżetu państwa w okresie od 1999 r. do 2010 r.

Polacy opanowali niezłe sztukę gry z państwem i w związku z tym widzą coraz słabszy związek między tym, co robi państwo (władze), a tym, jak wygląda ich własne życie.

Zaradność Polaków umożliwia im poprawę własnego bytu bez oglądania się na innych i niezależnie od stanu wspólnoty. Ilustracją pogłębiającego się rozvodu obywateli ze swoim państwem jest zestawienie oceny sytuacji w kraju z odsetkiem respondentów żyjących w gospodarstwach domowych, w których stałe dochody nie wystarczają na zaspokojenie bieżących potrzeb (tabela 9.1.1). Mimo systematycznej poprawy indywidualnego bytu (niemal trzykrotny spadek ubogich gospodarstw od 1992 r.) pozostajemy niezadowoleni z sytuacji w kraju (niemal taki sam poziom jak w 1997 r., konsekwentnie od początku transformacji jest to najniższy wskaźnik satysfakcji w zbiorze około dwudziestu różnych aspektów życia — por. rozdz. 5.2).

To ilustruje doskonale, jaką drogę przeszli Polacy w poprawianiu jakości swojego życia, a jaką drogę w opinii obywateli przeszła Polska. Rozwijamy się wciąż molekularnie a nie zespołowo (Czapiński, 2008). Zasadniczym tego powodem jest przypuszczalnie brak kapitału społecznego (Czapiński, 2011b).

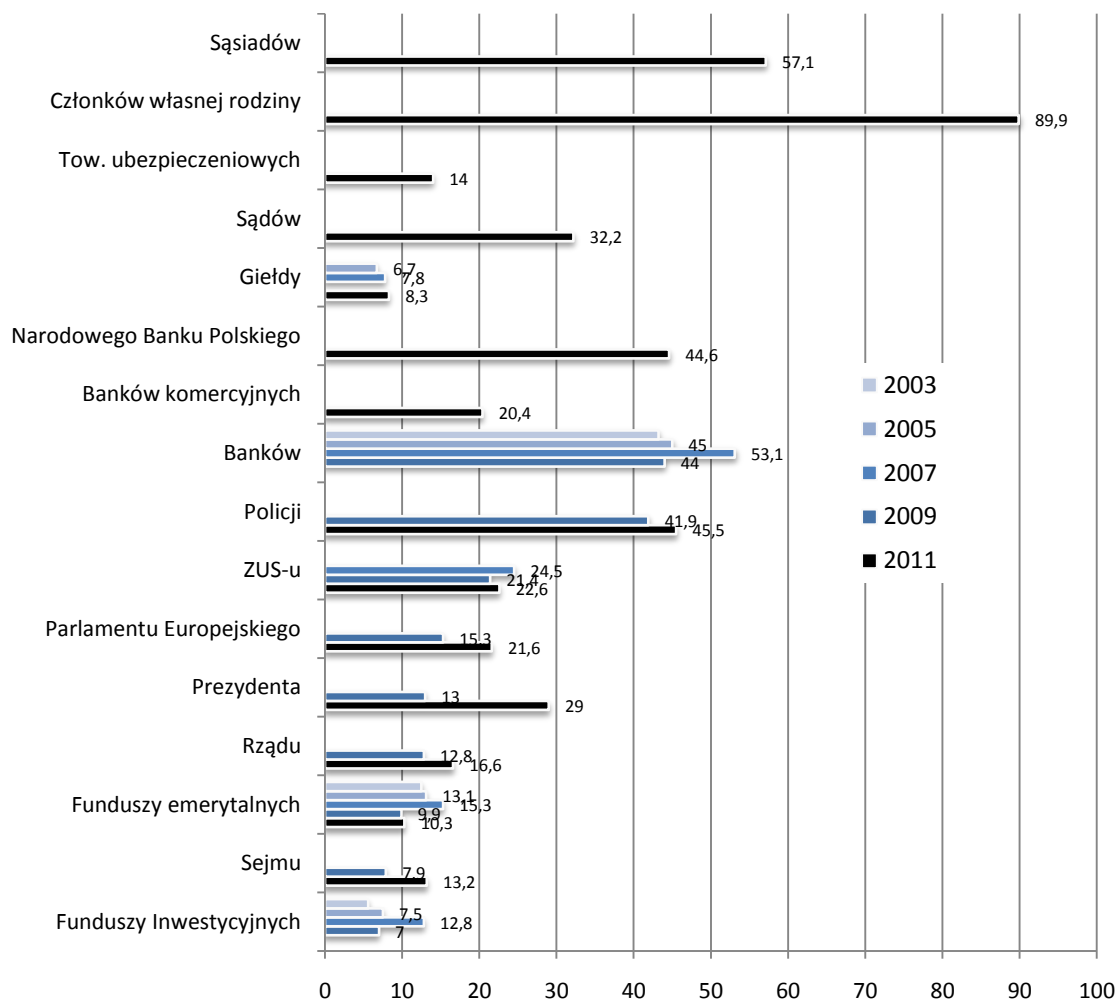
¹⁰⁹ Dane te dotyczą dochodu miesięcznego na jednostkę ekwiwalentną z roku poprzedzającego badanie, a więc w badaniu tegorocznym z 2010 r. Porównanie dochodów z miesiąca poprzedzającego badanie (w 2011 z marca-kwietnia) nie pokazuje już takiego wzrostu między 2009 i 2011 r. (por. rozdz. 4.1).

Tabela 9.1.1. Odsetek gospodarstw domowych deklarujących, że ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb, oraz odsetek dorosłych Polaków zadowolonych z sytuacji w kraju w latach 1992-2011

Wskaźnik	1992	1993	1994	1995	1996	1997	2000	2003	2005	2007	2009	2011
Odsetek gospodarstw, w których stałe dochody nie zaspokajają potrzeb	70,6	74,2	68,8	64,5	64,8	66,2	46,7	42,3	37,0	30,2	28,0	25,7
Odsetek osób zadowolonych z sytuacji w kraju	9,4	8,2	11,2	16,4	20,1	25,7	19,7	14,1	12,6	19,3	27,0	26,0

Źródło danych: lata 1992-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*.

Rosnącej zaradności indywidualnej nie towarzyszy wzrost umiejętności współpracy (por. rozdz. 6.3). A nie uczymy się współpracy bo nie ufamy ogólnie innym ludziom; wyjątek robimy tylko dla członków własnej rodziny i –rzadziej – sąsiadów. Nie ufamy także generalnie instytucjom (z wyjątkiem NBP) (wykres 9.1.2).



UWAGI: W odniesieniu do Parlamentu Europejskiego i polskiego Sejmu wyniki Europejskiego Sondażu społecznego z 2006/8 r. są bardzo podobne, jeśli brać pod uwagę osoby, które na 10-punktowej skali zaufania zaznaczyły odpowiedzi od 7 do 10, gdzie 10 było zdefiniowane jako „całkowite zaufanie”: 5 procent ufających parlamentowi krajowemu i 16,4 proc. ufających Parlamentowi Europejskiemu.

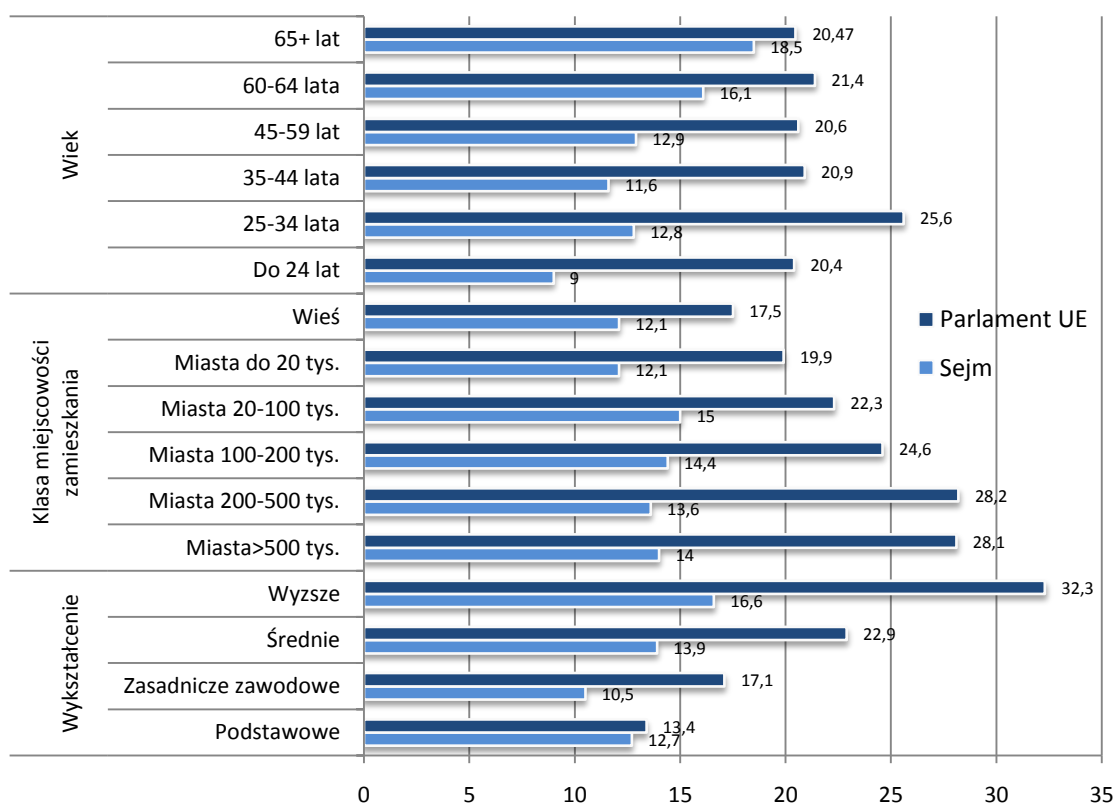
Wykres 9.1.2. Odsetek respondentów deklarujących zaufanie do różnych instytucji i osób

Polska jest tym członkiem Unii Europejskiej, gdzie różnica między zaufaniem do Parlamentu Europejskiego i krajowego jest, tuż po Bułgarii, największa na korzyść Parlamentu Europejskiego.¹¹⁰ Niepokoić przy tym musi fakt, że to w grupach społecznych, które mają lub będą miały decydujący wpływ na rozwój kraju, a więc mieszkańców

¹¹⁰ We wszystkich krajach, nowych członkach UE obywatele bardziej ufają Parlamentowi Europejskiemu niż krajowemu w przeciwieństwie do krajów „starej” Unii.

dużych aglomeracji, osób młodych i wykształconych rozziew w zaufaniu do władzy krajowej i europejskiej jest największy (wykres 9.1.3). Jeśli chcemy, a naszym zdaniem powinniśmy rozwijać się zespołowo, należy pilnie wprowadzić do szkół, a nawet już do przedszkoli specjalny przedmiot, nazwijmy go kompetencje obywatelskie. Polska młodzież ma niezłą wiedzę o społeczeństwie, wygrywa pod tym względem rankingi międzynarodowe, ale jednocześnie w tych samych rankingach zajmuje ostatnie miejsce w praktycznym stosowaniu wiedzy obywatelskiej: nie potrafi się samoorganizować, współpracować, nie udziela się w ramach wolontariatu, jest tak samo „molekularna” jak jej rodzice (patrz www.szkolabezprzemocy.pl). Potrzebne są zatem nie klasyczne lekcje z wykładem i podręcznikiem, lecz takie formy edukacji, a właściwie wychowania, które pokażą młodym Polakom konkretne korzyści wynikające z „podjęcia ryzyka” współdziałania. Bez poważnego zainwestowania w kapitał społeczny nie mamy co marzyć o tysiącach kilometrów autostrad.

Oprócz szkoły są jeszcze dwa inne miejsca, gdzie można by z powodzeniem przekonywać rodaków do większego zaufania i współpracy: urzędy publiczne i firmy. Jeśli chodzi o urzędy, diabeł tkwi w regulacjach prawnych i kulturze urzędników. Przepisy, którymi kierują się urzędnicy, skrojone są na potencjalnego oszusta; uniemożliwiają zatem przerwanie błędnego koła nieufności. Wiele firm docenia oczywiście znaczenie kapitału społecznego, ale większość nie wie, jak go budować. Jest zatem pilna potrzeba szkolenia doradców i trenerów w tym właśnie zakresie; sam HR nie wystarczy.



Wykres 9.1.3. Zaufanie do Sejmu RP i Parlamentu Europejskiego w różnych grupach społeczno-demograficznych

9.2. Jakość życia różnych grup społeczno-demograficznych

Warto na zakończenie zadać ogólne pytanie: jak bardzo zróżnicowane są dzisiaj warunki i jakość życia Polaków i jak to zróżnicowanie zmieniło się w ostatnich dwóch latach, czy rozwarstwienie społeczne rośnie, czy maleje, komu wiatr w plecy, a komu w oczy, czy słabi stają się coraz słabsi, a mocni coraz mocniejsi?

Sprawdźmy, jak wielowymiarowa jakość życia, obejmująca najważniejsze wskaźniki omawiane wyżej oddzielnie w poszczególnych rozdziałach, stratyfikuje dziś polskie społeczeństwo; czy można mówić o jednoznacznie wygranych i przegranych, jak duże są różnice między jednymi i drugimi i czy te różnice na różnych wymiarach jakości życia rosną czy maleją.

Tworząc syntetyczne miary jakości życia staraliśmy się zachować równowagę między wskaźnikami obiektywnymi i subiektywnymi, a także uwzględnić możliwie największe spektrum różnorodnych aspektów. Wyróżniliśmy 8 treściowo niezależnych z założenia wymiarów, które posłużyły do skonstruowania syntetycznego, ogólnego wskaźnika jakości życia:

- **kapitał społeczny** — aktywność na rzecz środowiska lokalnego, udział w wyborach samorządowych w 2010 r. (w 2009 r. udział w wyborach parlamentarnych w 2007 r., w 2007 r. udział w wyborach samorządowych a w 2005 r. udział w referendum unijnym), udział w nieobowiązkowych zebraniach, pozytywny stosunek do demokracji, przynależność do organizacji i pełnienie w nich funkcji, przekonanie, że większości ludzi można ufać;
- **dobrostan psychiczny** — poczucie szczęścia, ocena całego dotychczasowego życia, nasilenie objawów depresji psychicznej, ocena minionego roku;
- **dobrostan fizyczny** — natężenie symptomów somatycznych, poważna choroba w minionym roku, stopień niepełnosprawności, natężenie stresu związanego ze zdrowiem;
- **dobrostan społeczny** — brak poczucia osamotnienia, poczucie, że jest się kochanym i szanowanym, liczba przyjaciół;
- **poziom cywilizacyjny** — poziom wykształcenia, posiadanie nowoczesnych urządzeń komunikacyjnych i obycie z nimi (telewizja satelitarna lub kablowa, laptop, komputer stacjonarny, tel. komórkowy, podłączenie do internetu, posługiwanie się komputerem, korzystanie z internetu), czynna znajomość języków obcych, posiadanie prawa jazdy;
- **dobrobyt materialny** — dochód gospodarstwa domowego na jednostkę ekwiwalentną, liczba posiadanych przez gospodarstwo dóbr i urządzeń od pralki automatycznej po łódź motorową i dom letniskowy (z wyłączeniem urządzeń wchodzących w skład wskaźnika poziomu cywilizacyjnego);
- **stres życiowy** — suma 6 kategorii stresu mierzonego doświadczeniami w zakresie: finansów, pracy, kontaktów z urzędami, wychowania dzieci, relacji w małżeństwie, ekologii (mieszkanie, okolica);
- **patologie** — nadużywanie alkoholu i używanie narkotyków, palenie papierosów, wizyty u psychiatry lub psychologa, bycie sprawcą lub ofiarą łamania prawa (włamania, napady, kradzieże).

Wszystkie wskaźniki cząstkowe, w których skład wchodziły zmienne mierzone na różnych skalach, stanowiły sumę standaryzowanych zmiennych składowych. Następnie same były standaryzowane, a suma ich wielkości standaryzowanych stanowiła ogólny wskaźnik jakości życia, który na koniec także został wystandaryzowany. W tej postaci miary te mają charakter względny i pokazują jedynie położenie osób i grup w stosunku do średniej z próby.

Zanim przejdziemy do omówienia różnic społecznych w ogólnym wskaźniku jakości życia, zobaczymy, na ile wskaźniki cząstkowe są ze sobą skorelowane i czy układają się w jeden spójny syndrom, czy też — podobnie jak wskaźniki wykluczenia — tworzą kilka względnie niezależnych czynników umożliwiających poszczególnym ludziom i grupom społecznym kompensowanie braków w jednym zakresie lepszą pozycją w innych zakresach.

Analiza czynnikowa z rotacją *varimax* ujawnia we wszystkich czterech pomiarach dwa niezależne czynniki wyjaśniające łącznie po ok. 50 wariacji wskaźników składowych (tabela 9.2.1). Pierwszy czynnik, który wyjaśnia największą porcję zmienności (ok. 30 proc.), określić można jako cywilizacyjne warunki życia (w skrócie warunki życia); definiują go głównie poziom cywilizacyjny i dobrobyt materialny, ale w jego zakres wchodzi także kapitał społeczny, dobrostan fizyczny i dobrostan psychiczny. Drugi czynnik, wyjaśniający od 18 do 19 proc. zmienności, określić można jako styl życia; definiują go głównie stres życiowy, dobrostan społeczny i patologie; z warunkami życia łączy go dwa wymiary: dobrostan psychiczny i dobrostan fizyczny. Tak więc, o zdrowiu (fizycznym i psychicznym) decydują zarazem warunki życia i styl życia.

Ten układ wyników potwierdza tezę, że nie ma dziś w Polsce jednego wymiaru jakości życia. Zatem ci, którym nie wiedzie się materialnie, nie są zbyt nowocześni i wykazują małą aktywność społeczną, mogą mimo to cieszyć się innymi względami losu — wolnością od patologii, doświadczaniem niewielkiego stresu i dużym wsparciem społecznym.

Tabela 9.2.1. Wyniki analizy czynnikowej wymiarów jakości życia z rotacją varimax

Wymiary jakości życia	Ładunki czynnikowe							
	Poziom cywilizacyjny				Styl życia			
	2011	2009	2007	2005	2011	2009	2007	2005
Poziom cywilizacyjny	0,848	0,851	0,845	0,832				
Dobrobyt materialny	0,747	0,742	0,720	0,722				
Kapitał społeczny	0,461	0,497	0,481	0,528				
Dobrostan fizyczny	0,492	0,508	0,514	0,448	0,449	0,441	0,422	0,481
Dobrostan psychiczny	0,604	0,619	0,609	0,560	0,607	0,592	0,599	0,653
Dobrostan społeczny					0,577	0,595	0,628	0,612
Stres życiowy					0,690	0,659	0,673	0,643
Patologie					0,546	0,547	0,524	0,559
Proc. wyjaśnionej wariancji	31,2	31,8	30,4	29,8	18,7	18,2	18,4	19,4

UWAGI: pokazano ładunki czynnikowe o wartościach powyżej 0,4.

Tabela 9.2.2. Ogólny wskaźnik jakości życia w całych próbach z lat 2005-2011 w przekroju grup społeczno-demograficznych

Ranking				Grupa społeczno-demograficzna	Jakość życia			
2011	2009	2007	2005		2011	2009	2007	2005
1	1	1	2	Wykształcenie wyższe i policealne	0,60	0,65	0,65	0,62
2	2	2	1	Uczniowie i studenci	0,56	0,53	0,56	0,63
3	3	3	4	Prywatni przedsiębiorcy	0,48	0,50	0,49	0,45
4	5	5	3	Wiek 18-24 lata	0,43	0,41	0,40	0,48
5	4	4	5	Pracownicy sekt. Publicznego	0,41	0,46	0,44	0,44
6	6	6	7	Wiek 25-34 lata	0,35	0,38	0,33	0,30
7	7	9	13	Miasta 500 tys. i więcej	0,31	0,28	0,20	0,11
8	8	8	9	Małżeństwa z 2 dzieci	0,27	0,25	0,24	0,21
9	10	7	6	Kawaler/panna	0,22	0,22	0,26	0,32
10	9	12	8	Pracownicy sektora prywatnego	0,18	0,25	0,11	0,21
11	11	11	12	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,17	0,22	0,15	0,13
12	13	19	21	Wiek 35-44 lata	0,16	0,15	0,03	-0,03
13	12	10	10	Wykształcenie średnie	0,12	0,18	0,17	0,20
14	14	17	17	Małżeństwa z 3 i więcej dzieci	0,08	0,10	0,03	0,03
15	15	18	20	Żonaty/zamężna	0,08	0,09	0,03	-0,01
16	16	14	15	Miasta 200-500 tys.	0,06	0,08	0,07	0,09
17	17	15	14	Mężczyzna	0,06	0,07	0,06	0,09
18	21	21	19	Gospodarstwa wielorodzinne	0,02	-0,02	0,01	0,00
19	22	16	16	Miasta poniżej 20 tys.	0,00	-0,03	0,03	0,09
20	20	22	18	Małżeństwa bez dzieci	-0,01	0,01	-0,05	0,02
21	19	20	22	Miasta 20-100 tys.	-0,02	0,04	0,02	-0,06
22	18	13	11	Miasta 100-200 tys.	-0,04	0,04	0,10	0,18
23	23	23	23	Kobieta	-0,05	-0,06	-0,05	-0,07
24	25	24	26	Rolnicy	-0,05	-0,11	-0,06	-0,13
25	24	33	36	Gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe	-0,09	-0,09	-0,40	-0,63
26	26	25	24	Wieś	-0,10	-0,12	-0,12	-0,09
27	29	28	28	Inni bierni zawodowo	-0,15	-0,19	-0,18	-0,21
28	27	27	27	Wiek 45-59 lat	-0,15	-0,15	-0,16	-0,16
29	28	26	25	Wykształcenie zasadnicze	-0,16	-0,17	-0,14	-0,11
30	30	29	29	Wiek 60-64 lata	-0,24	-0,27	-0,21	-0,28
31	32	30	30	Rodziny niepełne	-0,27	-0,36	-0,30	-0,30
32	31	32	32	Bezrobotni	-0,33	-0,35	-0,40	-0,35
33	33	31	31	Emeryci	-0,39	-0,39	-0,33	-0,31
34	35	34	34	Rozwodnik/rozwódka	-0,52	-0,56	-0,44	-0,52
35	34	36	35	Gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe	-0,57	-0,53	-0,58	-0,56
36	36	35	33	Wiek 65+ lat	-0,61	-0,62	-0,53	-0,50
37	37	37	38	Wdowiec/wdowa	-0,72	-0,73	-0,71	-0,69
38	39	38	37	Wykształcenie podstawowe	-0,86	-0,85	-0,76	-0,68
39	38	39	39	Renciści	-0,88	-0,82	-0,77	-0,80

Stwierdzona wyżej niezależność dwóch czynników jakości życia na poziomie indywidualnym — w przypadku poszczególnych ludzi — może jednak zniknąć lub zmniejszać się radykalnie w przekroju grup społecznych. Niewykluczone, że jedne segmenty społeczeństwa są jak Hiob dotknięte wszelkimi nieszczęściami, a inne cieszą się dobrym życiem pod każdym względem. Aby sprawdzić, czy tak istotnie jest, określiliśmy pozycję na ogólnym i ośmiu szczegółowych wymiarach jakości życia 174 grup wyróżnionych ze względu na szereg nie w pełni rozłącznych kryteriów demograficzno-społecznych, takich jak wiek, płeć, poziom wykształcenia, klasa

miejscowości zamieszkania, województwo, podregion, miasto, typ rodziny, status społeczno-zawodowy, zawodów obecnie wykonywany i stan cywilny. Wyniki prezentują tabele 9.2.2-9.2.11 (ogólny wskaźnik jakości życia w 2011, 2009, 2007 i 2005 r.) oraz tabele 1-8 w Aneksie 6 (częstkowe wskaźniki jakości życia w 2011 r.).

Mimo zróżnicowania pozycji wybranych grup na poszczególnych wymiarach cząstkowych, ogólny wskaźnik jakości życia wyraźnie pokazuje, komu w Polsce żyje się obecnie dobrze, a komu źle i komu w ostatnich latach się poprawiło, a komu w stosunku do innych się pogorszyło. Do beneficjentów należą niewątpliwie ludzie z wyższym wykształceniem, młodzi, przedsiębiorcy, mieszkańcy największych miast (m.in. Warszawy, Poznania, Krakowa, Szczecina, Trójmiasta), województw mazowieckiego, małopolskiego, pomorskiego i wielkopolskiego, podregionów tyskiego, warszawskiego zachodniego, poznańskiego, bydgosko-toruńskiego i łódzkiego, wykonujący zawody nauczyciela akademickiego, lekarza, informatyka, menedżera i urzędnika wyższego szczebla, prawnika. Zdecydowanie najmarniejsze życie wiodą renciści, osoby z wykształceniem podstawowym, osoby owdowiałe, w podeszłym wieku (65+ lat), mieszkające samotnie, rozwiedzione, emeryci i bezrobotni, mieszkańcy województwa świętokrzyskiego, lubuskiego i lubelskiego, Radomia, Kielc, Bielsko Białej, podregionu sieradzkiego, sandomiersko-jędrzejowskiego i radomskiego, rolnicy produkujący na własne potrzeby, pomoce domowe i sprzątaczkę, robotnicy niewykwalifikowani.

Tabela 9.2.3. Ogólny wskaźnik jakości życia w próbie panelowej z lat 2009-2011 w przekroju grup społeczno-demograficznych

Ranking		Grupa społeczno-demograficzna	2011			2009		
2011	2009		Średnia	Odchylenie standardowe	N	Średnia	Odchylenie standardowe	N
1	2	Uczniowie i studenci	0,67	0,74	1001	0,59	0,79	884
2	1	Wykształcenie wyższe	0,63	0,86	2726	0,66	0,86	2520
3	4	Wiek 18-24 lat	0,53	0,79	1380	0,47	0,80	1390
4	3	Prywatni przedsiębiorcy	0,52	0,91	483	0,56	0,85	464
5	5	Pracownicy sekt. publicznego	0,44	0,86	1644	0,45	0,89	1827
6	6	Wiek 25-34 lata	0,38	0,85	1982	0,41	0,86	2062
7	8	Małżeństwa z 2 dziećmi	0,30	0,89	2593	0,26	0,92	2510
8	10	Kawaler/panna	0,25	1,01	2932	0,23	1,00	2702
9	7	Miasta 500 tys. i więcej	0,23	1,03	1513	0,27	1,04	1462
10	9	Pracownicy sekt. prywatnego	0,20	0,90	2898	0,25	0,90	2774
11	11	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,20	0,98	2233	0,21	0,91	2420
12	13	Wiek 35-44 lata	0,17	0,92	2017	0,15	0,91	2060
13	16	Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	0,17	0,91	1319	0,08	0,95	1266
14	12	Wykształcenie średnie	0,16	0,89	3982	0,18	0,89	3863
15	14	Miasta 200-500 tys.	0,09	1,01	1238	0,09	1,01	1182
16	17	Żonaty/zamężna	0,09	0,92	7469	0,08	0,94	7727
17	15	Mężczyzna	0,07	1,01	5729	0,08	1,01	5668
18	18	Miasta 20-100 tys.	0,01	0,99	2441	0,04	0,97	2449
19	19	Miasta 100-200 tys.	0,00	0,97	922	0,03	0,96	908
20	20	Wielorodzinne	0,00	0,88	1592	0,03	0,86	1425
21	26	Rolnicy	-0,02	0,79	559	-0,12	0,92	602
22	21	Miasta poniżej 20 tys.	-0,03	1,02	1569	-0,02	1,02	1565
23	22	Małżeństwa bez dzieci	-0,04	0,96	1982	-0,04	1,01	2122
24	23	Kobieta	-0,06	0,99	6917	-0,07	0,99	6819
25	24	Wiek 45-59 lat	-0,07	1,02	3707	-0,10	1,05	3862
26	25	Wieś	-0,09	0,98	4962	-0,12	0,98	4922
27	27	Inni bierni zawodowo	-0,11	1,02	1012	-0,13	1,00	1197
28	28	Wykształcenie zasadnicze	-0,15	0,90	3781	-0,14	0,89	3907
29	29	Wiek 60-64 lata	-0,18	0,99	1072	-0,21	0,99	917
30	33	Rodziny niepełne	-0,26	0,98	1146	-0,35	1,03	1128
31	30	Nierodzinne wieloosobowe	-0,27	1,11	75	-0,22	1,09	76
32	32	Bezrobotni	-0,31	1,07	774	-0,35	0,97	721
33	31	Emeryci	-0,32	0,94	3139	-0,33	0,92	2962
34	34	Rozwodnik/rozwódka	-0,47	1,14	655	-0,47	1,15	620
35	36	Wiek 65+ lat	-0,56	0,93	2487	-0,55	0,90	2196
36	35	Nierodzinne jednoosobowe	-0,61	1,09	1705	-0,53	1,10	1541
37	37	Wdowiec/wdowa	-0,67	0,94	1554	-0,67	0,93	1438
38	38	Renciści	-0,83	0,90	1003	-0,80	0,96	1026
39	39	Wykształcenie podstawowe	-0,83	0,88	2142	-0,82	0,89	2195

Pojawia się wszak pytanie, na ile te różnice są trwałe — czy utrzymują się na stałym poziomie, rosną, czy być może maleją? Porównanie danych z czterech i dwóch ostatnich pomiarów dowodzi zasadniczej stałości rankingu

jakości życia. Nieliczne tylko grupy zmieniły swoje położenie w stopniu, który uznać można za istotny statystycznie. W okresie minionych 6 lat wzrosła jakość życia mieszkańców największych miast, osób w wieku 25-34 lat, a spadła osób najstarszych i najgorzej wykształconych. Do czołówki awansowali lekarze; poprawiła się także jakość życia techników, sprzedawców, kierowców, innych wykwalifikowanych pracowników⁷ stracili natomiast przedstawiciele służb mundurowych, nauczyciele szkół wyższych, nauczyciele szkół podstawowych i ponadpodstawowych, elektrycy, twórcy i pracownicy kultury. W przekroju miast i województw zmiany były stosunkowo niewielkie, wzrosła jedynie w stosunku do 2007 r. jakość życia mieszkańców Torunia, a spadła mieszkańców Gdyni (co ostatni jedna są ciągle ze swego miasta najbardziej zadowoleni)¹¹¹.

Tabela 9.2.4. Ogólny wskaźnik jakości życia w grupach zawodowych w latach 2009 i 2011 r. w całych próbach

Ranking		Grupa zawodowa wg ISCO	Jakość życia	
2011	2009		2011	2009
1	1	Nauczyciele szkół wyższych	0,98	1,32
2	4	Informatycy, analitycy, programiści	0,97	0,99
4	8	Lekarze	0,97	0,78
4	2	Władze i wyższa kadra kierownicza	0,94	0,99
5	4	Inżynierowie	0,89	0,84
6	5	Specjaliści ds. administracji i zarządzania, prawnicy	0,83	0,84
7	10	Inni specjaliści	0,73	0,70
8	9	Specjaliści ds. finansowych	0,72	0,73
9	6	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,71	0,83
10	12	Średnia kadra kierownicza	0,66	0,65
11	7	Nauczyciele szkół podstawowych	0,65	0,81
12	11	Twórcy, artyści, pracownicy kultury	0,60	0,70
13	16	Technicy	0,54	0,42
14	13	Specjaliści ds. sprzedaży i marketingu	0,49	0,58
15	15	Średni personel biurowy	0,46	0,43
16	14	Pielegniarki	0,41	0,48
17	20	Prac. ds. obsługi klientów	0,28	0,21
18	18	Średni personel w ochronie zdrowia	0,26	0,30
19	17	Policjanci, strażacy, żołnierze, celnicy i prac. usług ochrony)	0,25	0,38
20	22	Sprzedawcy i pokrewni	0,20	0,16
21	24	Kierowcy, kolejarze, marynarze	0,17	0,13
22	19	Elektrycy i monterzy elektroniczni	0,16	0,30
23	28	Rob. obróbki drewna i papieru	0,16	0,03
24	31	Inni wykwalifikowani pracownicy	0,15	-0,02
25	26	Operatorzy pojazdów wolnobieżnych	0,13	0,06
26	23	Mechanicy maszyn i urządzeń	0,11	0,15
27	30	Kucharze, kelnerzy, barmani	0,09	-0,01
28	32	Robotnicy obróbki metali	0,03	-0,04
29	25	Górnicy i pokrewni	0,02	0,06
30	34	Rob. w przetwórstwie spożywczym	0,02	-0,11
31	21	Prac. usług osobistych	-0,01	0,18
32	29	Rob. budowlani - wykończenie	-0,02	0,01
33	35	Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	-0,06	-0,12
34	36	Rob. produkcji odzieży	-0,07	-0,20
35	33	Monterzy	-0,11	-0,04
36	27	Rob. budowlani - stan surowy	-0,13	0,03
37	37	Rob. przy pracach prostych	-0,34	-0,23
38	39	Rolnicy na własne potrzeby	-0,41	-0,57
39	38	Pomoce domowe, sprzętaczki, praczki	-0,43	-0,38

¹¹¹ W próbie panelowej w przekroju miast i województw zmiany między 2009 i 2011 rokiem są zdecydowanie dużo mniejsze i niekiedy w innym kierunku niż zmiany w całych próbach.

Tabela 9.2.5. Ogólny wskaźnik jakości życia w grupach zawodowych w latach 2009 i 2011 r. w próbie panelowej

Ranking		Grupa zawodowa wg ISCO	2011			2009		
2011	2009		Średnia	Odchylenie standardowe	N	Średnia	Odchylenie standardowe	N
1	7	Lekarze	1,09	0,77	72	0,81	0,83	57
2	1	Nauczyciele szkół wyższych	1,07	0,69	51	1,43	0,90	56
4	2	Władze i wyższa kadra kierownicza	0,96	0,88	124	1,08	0,74	188
4	4	Informatycy, analitycy, programiści	0,92	0,62	60	1,00	0,78	53
5	5	Inżynierowie	0,91	0,61	94	0,90	0,74	88
6	4	Specjaliści ds. administracji i zarządzania, prawnicy	0,88	0,79	132	0,99	0,68	66
7	6	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,82	0,73	128	0,87	0,73	124
8	8	Nauczyciele szkół podstawowych	0,73	0,79	108	0,79	0,82	131
9	9	Specjaliści ds. finansowych	0,72	0,72	78	0,76	0,79	201
10	12	Średnia kadra kierownicza	0,72	0,74	202	0,69	0,83	166
11	11	Inni specjaliści	0,66	0,83	195	0,75	0,87	102
12	13	Specjaliści ds. sprzedaży i marketingu	0,57	0,79	320	0,61	0,84	206
13	16	Technicy	0,56	0,85	146	0,43	0,82	167
14	10	Twórcy, artyści, pracownicy kultury	0,51	1,01	77	0,76	0,90	86
15	15	Średni personel biurowy	0,50	0,85	277	0,44	0,77	594
16	14	Pielęgniarki	0,40	0,68	106	0,50	0,64	109
17	19	Prac. ds. obsługi klientów	0,27	0,86	89	0,31	0,69	110
18	26	Sprzedawcy i pokrewni	0,25	0,80	463	0,09	0,82	374
19	29	Rob. obróbki drewna i papieru	0,23	0,75	85	0,07	0,76	112
20	20	Policjanci, strażacy, żołnierze, celnicy i prac. usług ochrony)	0,21	1,03	231	0,31	0,92	180
21	22	Kierowcy, kolejarze, marynarze	0,21	0,79	298	0,15	0,87	275
22	17	Elektrycy i monterzy elektroniczni	0,20	0,72	107	0,34	0,84	83
23	18	Średni personel w ochronie zdrowia	0,20	0,87	61	0,32	0,94	84
24	23	Mechanicy maszyn i urządzeń	0,12	0,87	111	0,13	0,80	110
25	28	Kucharze, kelnerzy, barmani	0,12	0,92	173	0,07	0,86	108
26	21	Operatorzy pojazdów wolnobieżnych	0,11	0,71	53	0,19	0,86	49
27	35	Inni wykwalifikowani pracownicy	0,08	0,78	239	-0,17	0,93	51
28	33	Rob. w przetwórstwie spożywczym	0,07	0,65	92	-0,08	0,74	79
29	24	Górnicy i pokrewni	0,06	0,83	183	0,13	0,85	270
30	30	Rob. budowlani - wykończenie	0,04	0,79	149	0,01	0,89	137
31	31	Robotnicy obróbki metali	0,04	0,97	205	-0,01	0,86	213
32	27	Monterzy	-0,04	0,66	71	0,08	0,70	62
33	32	Rob. budowlani - stan surowy	-0,04	0,74	168	-0,04	0,86	189
34	25	Prac. usług osobistych	-0,05	0,86	73	0,09	0,90	86
35	34	Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	-0,05	0,90	769	-0,13	0,93	822
36	37	Rob. produkcji odzieży	-0,12	0,88	107	-0,31	0,78	110
37	39	Rolnicy na własne potrzeby	-0,23	0,90	96	-0,42	0,91	91
38	36	Rob. przy pracach prostych	-0,26	0,96	313	-0,25	0,88	262
39	38	Pomoce domowe, sprzątaczk, praczk	-0,45	0,88	204	-0,37	0,86	201

Tabela 9.2.6. Ogólny wskaźnik jakości życia w całych próbach z lat 2005-2011 w przekroju większych miast (brak danych oznacza, że miasto reprezentowało w zakresie danej zmiennej mniej niż 60 respondentów)

Ranking				Miasto	Jakość życia			
2011	2009	2007	2005		2011	2009	2007	2005
1	1	3	2	Warszawa	0,46	0,42	0,27	0,21
2	2	8		Toruń	0,40	0,42	0,14	
3	4	7	5	Poznań	0,36	0,32	0,18	0,16
4	5	6	4	Kraków	0,36	0,29	0,18	0,19
5	3	1		Gdynia	0,25	0,34	0,50	
6	9	10	8	Szczecin	0,23	0,22	0,02	0,05
7	7	5	3	Wrocław	0,14	0,25	0,18	0,20
8	11	14		Bydgoszcz	0,14	0,09	-0,09	
9	6	2	1	Gdańsk	0,11	0,25	0,27	0,27
10	14	12	10	Łódź	0,09	-0,03	0,00	-0,08
11	10	15	6	Lublin	-0,01	0,17	-0,15	0,10
12	12	9		Częstochowa	-0,02	0,08	0,03	
13	15	11	7	Katowice	-0,03	-0,06	0,00	0,09
14	17			Sosnowiec	-0,03	-0,08		
15	19			Zabrze	-0,06	-0,10		
16	20	4		Białystok	-0,06	-0,11	0,20	
17	13			Gliwice	-0,14	0,07		
18	16	13		Wałbrzych	-0,16	-0,08	-0,07	
19	18	16	9	Kielce	-0,22	-0,09	-0,17	-0,01
20	21			Radom	-0,24	-0,24	-0,17	

Tabela 9.2.7. Ogólny wskaźnik jakości życia w próbie panelowej 2009-2011 w przekroju większych miast reprezentowanych w zakresie danej zmiennej w obu pomiarach przez co najmniej 60

Ranking		Miasto	2011			2009		
2011	2009		Średnia	Odchylenie standardowe	N	Średnia	Odchylenie standardowe	N
1	2	Poznań	0,47	1,00	130	0,53	0,76	117
2	1	Toruń	0,42	0,92	72	0,63	0,80	64
3	3	Warszawa	0,37	1,10	500	0,46	1,05	502
4	5	Szczecin	0,36	1,07	165	0,33	1,01	149
5	7	Gdynia	0,34	0,98	69	0,23	0,96	70
6	6	Kraków	0,28	0,90	295	0,24	1,03	281
7	8	Gdańsk	0,24	1,09	128	0,18	1,13	171
8	4	Wrocław	0,11	0,99	224	0,34	0,96	206
9	11	Jaworzno	0,11	1,10	61	0,02	1,08	61
10	10	Bydgoszcz	0,09	1,02	97	0,04	0,91	89
11	13	Sosnowiec	0,07	0,89	71	-0,01	0,97	85
12	9	Częstochowa	0,03	0,75	101	0,12	0,89	79
13	14	Wałbrzych	0,03	1,00	100	-0,01	1,02	84
14	16	Białystok	0,03	0,93	138	-0,02	0,96	103
15	18	Łódź	-0,02	1,03	364	-0,10	1,05	351
16	15	Katowice	-0,05	1,02	113	-0,01	1,02	92
17	17	Lublin	-0,06	0,95	95	-0,03	1,00	76
18	12	Bielsko-Biała	-0,11	0,90	88	0,01	1,20	99
19	20	Radom	-0,23	1,00	99	-0,23	0,93	107
20	19	Kielce	-0,28	1,14	91	-0,14	1,06	92

Tabela 9.2.8. Ogólny wskaźnik jakości życia w latach 2005-2011 w przekroju wojewódzkim w całych próbach

Ranking				Województwo	Jakość życia			
2011	2009	2007	2005		2011	2009	2007	2005
1	6	6	6	Mazowieckie	0,10	0,04	0,05	0,04
2	3	2	2	Wielkopolskie	0,07	0,10	0,14	0,16
3	5	5	5	Małopolskie	0,07	0,04	0,05	0,05
4	1	1	1	Pomorskie	0,06	0,12	0,20	0,22
5	8	4	8	Śląskie	0,03	0,03	0,07	0,03
6	2	3	3	Opolskie	0,02	0,12	0,08	0,13
7	4	7	4	Dolnośląskie	0,01	0,06	-0,01	0,11
8	11	9	9	Podkarpackie	-0,02	-0,08	-0,06	-0,02
9	7	13	7	Zachodniopomorskie	-0,06	0,04	-0,11	0,04
10	9	10	10	Warmińsko-mazurskie	-0,07	-0,03	-0,07	-0,08
11	12	11	13	Łódzkie	-0,07	-0,11	-0,07	-0,15
12	10	14	15	Kujawsko-pomorskie	-0,08	-0,03	-0,15	-0,16
13	14	16	16	Lubelskie	-0,08	-0,17	-0,27	-0,28
14	13	8	11	Podlaskie	-0,09	-0,15	-0,02	-0,12
15	16	12	12	Lubuskie	-0,13	-0,20	-0,09	-0,13
16	15	15	14	Świętokrzyskie	-0,27	-0,18	-0,22	-0,15

Tabela 9.2.9. Ogólny wskaźnik jakości życia w próbie panelowej 2009-2011 w przekroju wojewódzkim

Ranking		Województwo	2011			2009		
2011	2009		Średnia	Odchylenie standardowe	N	Średnia	Odchylenie standardowe	N
1	3	Wielkopolskie	0,15	0,96	956	0,10	0,94	1047
2	5	Pomorskie	0,13	1,06	703	0,07	1,04	808
3	6	Małopolskie	0,08	0,94	1122	0,06	1,02	1015
4	8	Mazowieckie	0,05	1,05	1707	0,03	1,07	1755
5	1	Dolnośląskie	0,03	0,96	928	0,10	0,96	891
6	4	Śląskie	0,03	0,93	1459	0,08	0,96	1389
7	7	Zachodniopomorskie	0,03	1,01	601	0,04	0,98	568
8	2	Opolskie	-0,03	0,96	368	0,10	0,97	334
9	12	Podkarpackie	-0,04	0,94	738	-0,09	0,94	776
10	10	Warmińsko-mazurskie	-0,06	1,00	478	-0,05	0,99	507
11	13	Łódzkie	-0,07	0,95	970	-0,10	0,98	965
12	9	Kujawsko-pomorskie	-0,09	0,98	625	-0,04	0,92	567
13	11	Podlaskie	-0,10	1,05	519	-0,08	0,99	446
14	15	Lubelskie	-0,14	1,04	701	-0,22	0,99	644
15	16	Lubuskie	-0,18	1,14	319	-0,23	1,10	305
16	14	Świętokrzyskie	-0,25	1,12	451	-0,14	1,07	471

Tabela 9.2.10. Jakość życia w całych próbach z 2009 i 2011 r. w przekroju podregionów (NUTS3)

Ranking		Podregion	2011			2009		
2011	2009		Średnia	Odchylenie standardowe	N	Średnia	Odchylenie standardowe	N
1	1	M. Warszawa	0,46	1,02	913	0,42	1,09	893
2	2	M. Poznań	0,36	0,99	207	0,32	0,88	235
3	4	M. Kraków	0,36	0,93	486	0,29	0,97	449
4	8	Tyski	0,25	0,98	200	0,20	1,02	201
5	7	M Szczecin	0,23	1,04	261	0,22	1,01	237
6	3	Poznański	0,19	1,01	238	0,32	0,92	186
7	14	Warszawski Zachodni	0,19	0,95	315	0,13	1,09	332
8	5	Trójmiejski	0,16	1,05	386	0,26	1,06	440
9	12	Rybnicki	0,16	0,90	214	0,18	0,90	223
10	13	Bydgosko-Toruński	0,15	0,96	415	0,16	0,95	331
11	16	Bytomski	0,15	0,87	191	0,10	0,94	154
12	23	Łódzki	0,15	0,88	159	0,04	1,11	174
13	6	M. Wrocław	0,13	0,99	356	0,25	0,95	351
14	9	Legnicko-Głogowski	0,11	0,85	232	0,20	0,93	194
15	24	Jeleniogórski	0,10	0,95	368	0,04	0,94	364
16	10	Opolski	0,09	0,94	353	0,20	0,95	319
17	25	Słupski	0,09	1,04	232	0,04	1,08	296
18	39	M. Łódź	0,09	0,98	538	-0,03	1,04	432
19	35	Rzeszowski	0,08	1,04	301	-0,01	1,04	331
20	19	Warszawski Wschodni	0,07	0,92	293	0,07	0,95	311
21	26	Elbląski	0,07	0,99	298	0,03	1,08	249
22	62	Tarnowski	0,07	0,92	299	-0,28	1,13	225
23	18	Częstochoowski	0,04	0,91	401	0,08	0,90	281
24	15	Kaliski	0,03	0,89	341	0,11	0,90	398
25	27	Bielski	0,03	0,88	352	0,03	1,02	404
26	17	Pilski	0,02	1,01	187	0,09	0,93	201
27	21	Wrocławski	0,02	0,95	221	0,06	0,99	247
28	49	Leszczyński	0,02	0,96	292	-0,12	0,95	260
29	31	Nowosądecki	0,01	0,85	416	0,00	0,97	339
30	32	Krośnieński	0,00	0,94	342	0,00	0,87	347
31	55	Przemyski	0,00	0,92	239	-0,19	0,92	202
32	28	Starogardzki	-0,01	1,01	269	0,03	0,91	262
33	29	Lubelski	-0,01	1,02	349	0,01	0,97	310
34	41	Białostocki	-0,01	0,95	318	-0,05	0,91	293
35	22	Sosnowiecki	-0,02	0,94	402	0,06	0,91	505
36	20	Gdański	-0,04	1,00	284	0,07	0,97	309
37	44	Skierniewicki	-0,04	0,91	186	-0,08	0,91	179
38	51	Puławski	-0,04	0,96	255	-0,17	0,97	213
39	33	Krakowski	-0,05	1,03	346	0,00	1,01	317
40	56	Gorzowski	-0,06	0,99	237	-0,19	1,08	218
41	34	Nyski	-0,07	0,96	254	0,00	0,94	220
42	37	Gliwicki	-0,07	0,93	231	-0,02	1,00	261
43	45	Katowicki	-0,08	1,03	410	-0,09	0,99	364
44	38	Elcki	-0,09	1,03	114	-0,02	1,05	125
45	47	Ostrołęcko-Siedlecki	-0,09	0,96	420	-0,10	0,95	490
46	11	Szczeciński	-0,10	1,00	130	0,20	0,94	120
47	58	Łomżyński	-0,11	1,20	242	-0,21	1,10	228
48	36	Koniński	-0,12	0,98	281	-0,01	0,96	380
49	42	Stargardzki	-0,13	0,97	227	-0,07	0,88	194
50	30	Oświęcimski	-0,16	0,95	315	0,01	0,98	338
51	60	Chełmsko-Zamojski	-0,16	1,00	309	-0,26	0,96	372
52	52	Tarnobrzowski	-0,17	0,94	255	-0,18	0,99	305
53	65	Ciechanowsko-Płocki	-0,17	1,04	314	-0,34	0,96	324
54	64	Białski	-0,18	0,98	171	-0,33	1,01	147
55	43	Koszaliński	-0,20	0,97	385	-0,07	0,97	411
56	53	Włocławski	-0,20	0,95	417	-0,18	0,90	398
57	57	Zielonogórski	-0,20	1,25	265	-0,20	1,05	252
58	48	Kielecki	-0,21	1,21	366	-0,11	1,08	378
59	61	Suwalski	-0,21	0,93	178	-0,27	0,98	116
60	46	Olsztyński	-0,24	1,02	217	-0,09	0,90	281
61	40	Grudziądzki	-0,27	0,99	227	-0,03	0,89	216
62	50	Wałbrzyski	-0,27	1,03	399	-0,14	1,03	426
63	59	Piotrkowski	-0,28	0,97	336	-0,24	0,97	360
64	66	Radomski	-0,33	1,03	420	-0,39	1,07	406
65	54	Sieradzki	-0,35	1,03	198	-0,18	0,88	262
66	63	Sandomiersko-Jędrzejowski	-0,37	1,05	222	-0,29	1,02	263

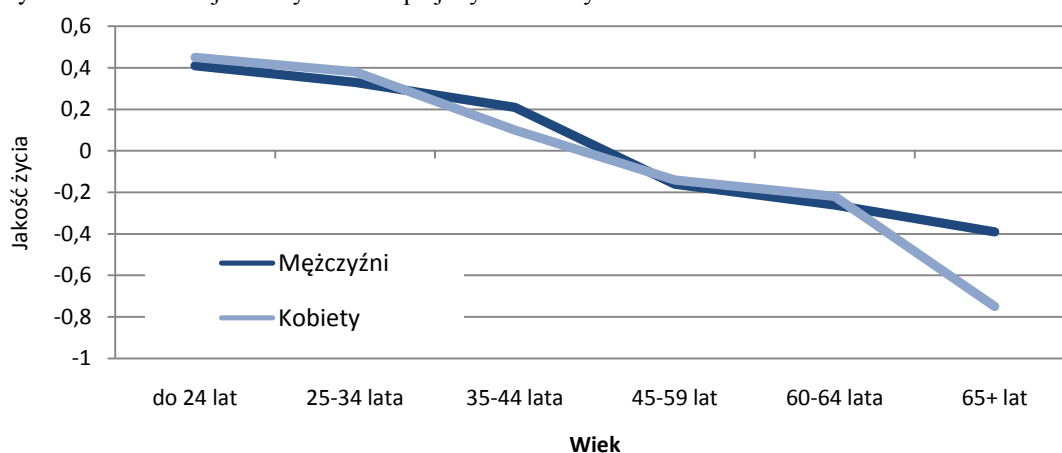
Tabela 9.2.11. Jakość życia w próbie panelowej 2009-2011 w przekroju podregionów (NUTS3)

Ranking		Podregion	2011			2009		
2011	2009		Średnia	Odchylenie standardowe	N	Średnia	Odchylenie standardowe	N
1	1	M. Poznań	0,47	1,00	130	0,53	0,76	117
2	2	M. Warszawa	0,37	1,10	500	0,45	1,05	505
3	5	M. Szczecin	0,36	1,07	165	0,33	1,01	149
4	10	Tyski	0,34	0,92	129	0,23	0,91	102
5	3	Poznański	0,31	1,00	114	0,45	1,02	108
6	13	Trójmiejski	0,29	1,06	213	0,19	1,09	254
7	9	M. Kraków	0,28	0,90	295	0,24	1,03	281
8	15	Warszawski Zachodni	0,28	0,93	221	0,14	1,10	215
9	24	Łódzki	0,27	0,84	115	0,05	1,15	121
10	6	Legnicko-Głogowski	0,22	0,83	126	0,27	0,87	119
11	11	Rybnicki	0,17	0,99	131	0,22	0,86	115
12	37	Słupski	0,17	1,14	157	-0,04	1,13	191
13	25	Szczeciński	0,15	0,93	83	0,05	0,95	68
14	7	Warszawski Wschodni	0,14	0,88	196	0,26	0,93	182
15	36	Leszczyński	0,13	0,89	159	-0,03	0,94	182
16	14	Bydgosko-Toruński	0,12	1,02	205	0,17	0,99	191
17	4	M. Wrocław	0,11	0,99	224	0,34	0,96	206
18	26	Krakowski	0,11	1,00	253	0,03	1,06	237
19	29	Rzeszowski	0,09	1,06	211	0,01	1,04	205
20	40	Tarnowski	0,09	0,99	142	-0,06	1,06	139
21	17	Bielski	0,08	0,88	278	0,09	1,05	285
22	21	Białostocki	0,08	0,93	246	0,07	0,88	207
23	27	Pilski	0,07	0,92	122	0,03	0,84	135
24	30	Starogardzki	0,07	0,82	149	0,01	0,84	174
25	31	Kaliski	0,07	0,94	243	0,00	0,91	278
26	35	Wrocławski	0,07	0,98	106	-0,02	0,95	114
27	22	Elbląski	0,06	1,00	212	0,07	1,04	208
28	23	Jeleniogórski	0,05	0,92	240	0,06	0,94	225
29	8	Bytomski	0,03	0,91	79	0,25	0,86	75
30	12	Opolski	0,03	0,99	193	0,20	0,97	179
31	16	Częstochowski	0,02	0,86	203	0,10	0,90	165
32	20	Sosnowiecki	0,02	0,93	237	0,08	0,96	293
33	28	Krośniński	-0,01	0,88	215	0,01	0,85	239
34	34	Koniński	-0,01	0,98	188	-0,01	0,96	226
35	42	M. Łódź	-0,02	1,03	364	-0,09	1,05	352
36	59	Puławski	-0,02	1,06	190	-0,24	1,03	161
37	19	Gdański	-0,03	1,15	184	0,08	1,02	189
38	46	Nowosądecki	-0,04	0,89	221	-0,11	0,95	173
39	38	Skiernewicki	-0,06	0,85	143	-0,05	0,87	128
40	43	Elcki	-0,06	1,02	75	-0,09	1,05	75
41	33	Gliwicki	-0,07	0,85	148	-0,01	0,91	155
42	51	Ostrołęcko-Siedlecki	-0,08	0,99	313	-0,14	0,98	333
43	60	Gorzowski	-0,09	1,09	141	-0,24	1,10	145
44	32	Nyski	-0,10	0,93	175	-0,01	0,97	155
45	39	Stargardzki	-0,10	0,93	137	-0,05	0,86	120
46	18	Oświęcimski	-0,12	0,91	211	0,08	0,96	184
47	55	Przemyski	-0,12	0,81	123	-0,20	0,86	136
48	49	Katowicki	-0,14	1,04	254	-0,12	0,97	201
49	48	Lubelski	-0,15	1,05	193	-0,12	1,02	155
50	61	Tarnobrzeski	-0,15	0,92	189	-0,25	0,97	196
51	65	Ciechanowsko-Płocki	-0,15	0,91	193	-0,31	0,87	221
52	41	Grudziądzki	-0,16	0,91	144	-0,07	0,89	118
53	64	Bialski	-0,17	0,97	115	-0,27	0,96	101
54	45	Wałbrzyski	-0,19	1,01	233	-0,11	0,97	228
55	47	Koszaliński	-0,19	0,97	216	-0,11	0,99	230
56	44	Kielecki	-0,20	1,19	276	-0,10	1,08	298
57	53	Olsztyński	-0,20	0,97	191	-0,15	0,91	224
58	50	Sieradzki	-0,21	0,80	129	-0,14	0,77	130
59	62	Chełmsko-Zamojski	-0,21	1,05	203	-0,26	0,96	227
60	54	Włocławski	-0,22	0,97	275	-0,18	0,86	258
61	63	Łomżyński	-0,24	1,19	167	-0,26	1,09	139
62	58	Zielonogórski	-0,25	1,17	179	-0,22	1,10	160
63	52	Suwalski	-0,26	1,03	105	-0,15	1,02	99
64	56	Piotrkowski	-0,27	0,97	220	-0,21	0,93	233
65	57	Sandomiersko-Jędrzejowski	-0,32	0,98	176	-0,21	1,04	173
66	66	Radomski	-0,46	1,03	285	-0,46	1,08	296

Różnice między kategoriami respondentów wyróżnionymi przez niektóre kryteria mogą być pozorne, w tym sensie, że decyduje o nich jakieś inne, skorelowane z danym, kryterium podziału na grupy. Przykładem może być

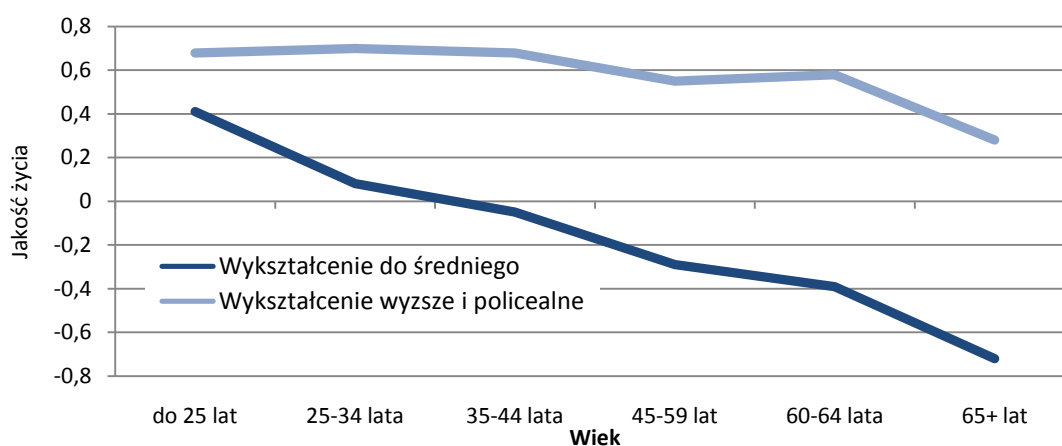
pleć. We wszystkich pomiarach mężczyźni uzyskują wyższy wskaźnik jakości życia. Wynikać to jednak może z faktu, że kobiety żyją dłużej, a jakość życia spada z wiekiem. Istotnie w próbie z 2011 r. przeciętny wiek kobiet był o ponad 3 lata wyższy od przeciętnego wieku mężczyzn, a w grupie osób najstarszych (65+ lat), którą charakteryzuje najniższy wskaźnik jakości życia, przewaga odsetka kobiet nad odsetkiem mężczyzn jest niemal dwukrotna (63 do 37 proc.). Wyniki analizy wariancji dowodzą, że istotnie o różnicy w poziomie jakości życia między mężczyznami i kobietami przesądza w znacznym stopniu wiek (wykres 9.2.1). Tylko w grupie osób najstarszych jakość życia mężczyzn jest znacząco lepsza od jakości życia kobiet¹¹²; w innych grupach wieku z wyjątkiem grupy 34-44 lata płeć nie różnicuje jakości życia

Różnicująca jakość życia rola wieku także może być zawyżona ze względu na silny w Polsce związek między wiekiem i poziomem wykształcenia¹¹³, który niewątpliwie ma wpływ na jakość życia. Pytanie zatem brzmi, czy niska jakość życia osób starszych wynika jedynie z ich wieku, czy także z faktu, że są one przeciętnie znacznie gorzej wykształcone od osób młodszych. Okazuje się, że wskaźnik determinacji wieku w analizie regresji spada po włączeniu do równania poziomu wykształcenia prawie trzykrotnie (z 13,1 proc. samodzielnie wyjaśnionego zróżnicowania jakości życia do 4,6 proc.). Analiza wariancji pokazuje istotny efekt interakcji wieku i wykształcenia w zakresie jakości życia (wykres 9.2.2). Wyższe wykształcenie wyraźnie amortyzuje negatywny wpływ wieku na jakość życia; różnica między lepiej i gorzej wykształconymi w grupie najstarszej jest niemal czterokrotnie większa niż w grupie najmłodszej, z powodu dużej zmiany jakości życia z wiekiem wśród słabo wykształconych i praktycznie braku takiej zmiany wśród lepiej wykształconych.



UWAGI: efekt główny wieku $F(5, 19487)=510,132$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,116$; efekt główny płci $F(1, 19487)=2,132$, $p<0,01$, $\eta^2= 0,001$; efekt interakcji wieku i płci $F(5, 19487)=22,670$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,006$.

Wykres 9.2.1. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od wieku i płci



UWAGI: efekt główny wieku $F(5, 19455)=135,907$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,034$; efekt główny wykształcenia $F(1, 19455)=1382,491$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,066$; efekt interakcji wieku i wykształcenia $F(5, 19455)=24,336$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,006$.

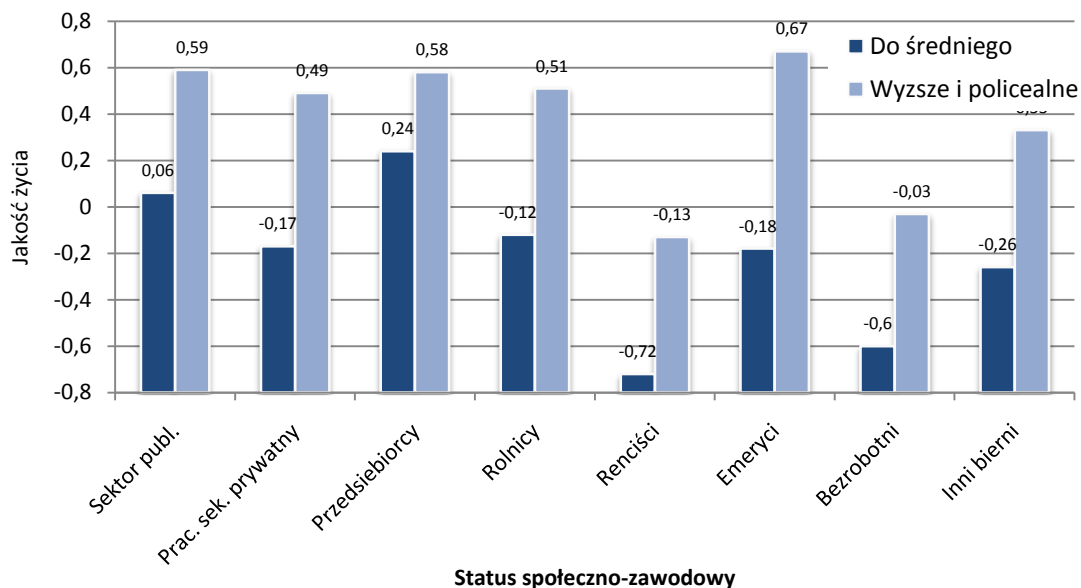
Wykres 9.2.2. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od wieku i poziomu wykształcenia przy kontroli płci

Wykształcenie ma także wpływ na różnice w jakości życia między grupami wyróżnionymi ze względu na status społeczno-zawodowy (wykres 9.2.3). Chociaż we wszystkich grupach osoby z wyższym wykształceniem wiodą

¹¹² Średni wiek kobiet w tej grupie jest o ponad rok wyższy od wieku mężczyzn.

¹¹³ Współczynnik korelacji między wiekiem życia i wykształceniem mierzonym liczbą lat nauki wynosi w całej próbie (włącznie z osobami, które jeszcze nie zakończyły edukacji) -0,303, a w próbie osób, które już zakończyły edukację -0,441.

lepsze życie, ich przewaga nad osobami gorzej wykształconymi nie wszędzie jest taka sama. Wśród przedsiębiorców jest stosunkowo nieduża, ale w grupach pracowników najemnych, rencistów, emerytów i bezrobotnych jest ogromna

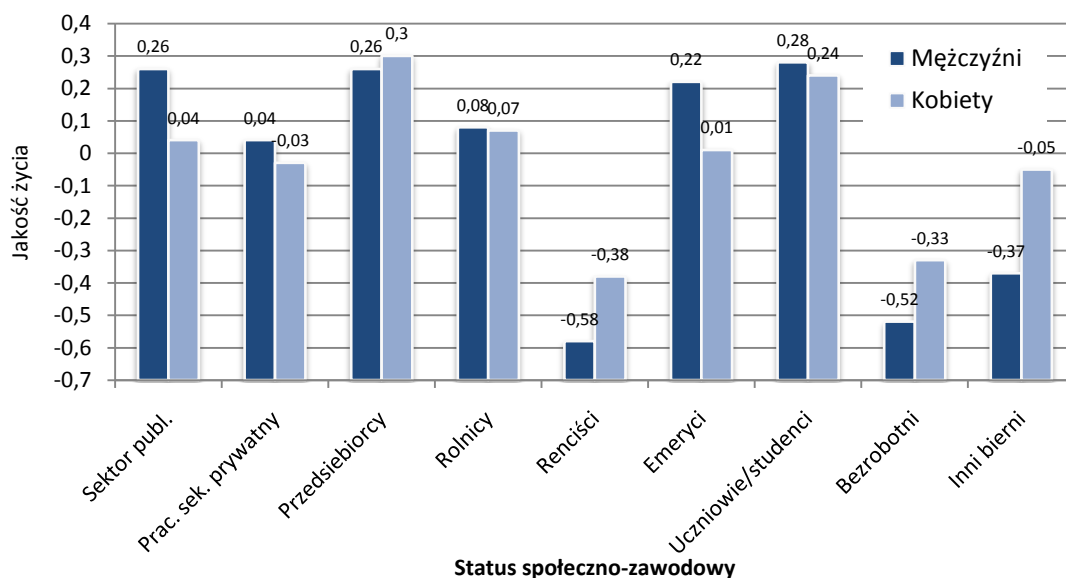


Status społeczno-zawodowy

UWAGI: efekt główny statusu $F(7, 17324)=77,187, p<0,000, \eta^2= 0,030$; efekt główny wykształcenia $F(1, 17324)=445,988, p<0,000, \eta^2= 0,025$; efekt interakcji statusu i wykształcenia $F(7, 17324)=9,322, p<0,000, \eta^2=0,004$.

Wykres 9.2.3. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od statusu społeczno-zawodowego i poziomu wykształcenia przy kontroli wieku i płci

Podobnie jak wykształcenie również płeć modyfikuje różnice w jakości życia między grupami społeczno-zawodowymi (wykres 9.2.4). W zasadzie nie ma różnic między kobietami i mężczyznami wśród pracowników sektora prywatnego i uczniów. W grupach pracowników sektora publicznego i emerytów mężczyźni cieszą się nieco lepszą jakością życia, ale wśród rencistów, bezrobotnych i innych biernych zawodowo jakość życia kobiet zdecydowanie przewyższa wręcz jakość życia mężczyzn; tylko w grupie pracowników sektora publicznego i emerytów mężczyźni górują jakością życia nad kobietami.

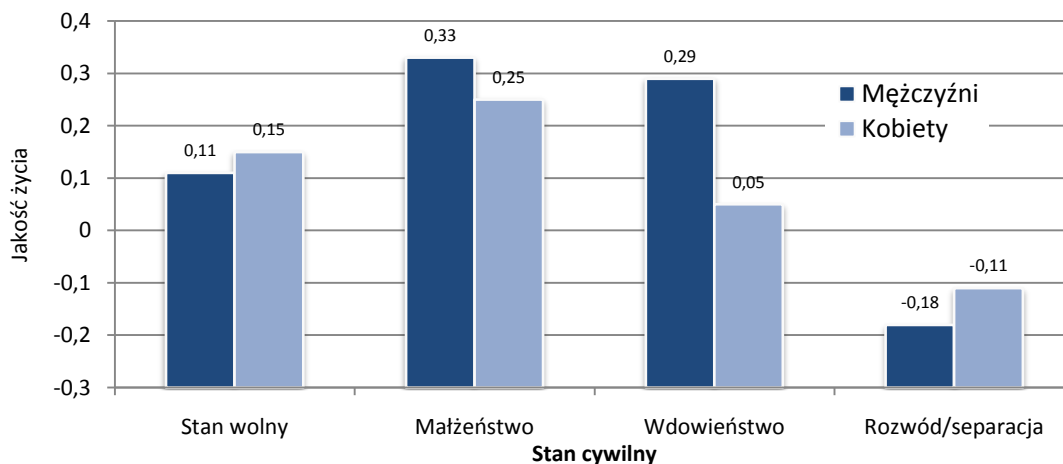


Status społeczno-zawodowy

UWAGI: efekt główny statusu $F(8, 19328)=157,947, p<0,000, \eta^2= 0,061$; efekt główny płci $F<1, ni$; efekt interakcji statusu i płci $F(8, 19722)=22,313, p<0,000, \eta^2=0,009$.

Wykres 9.2.4. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od statusu społeczno-zawodowego i płci przy kontroli wieku i wykształcenia

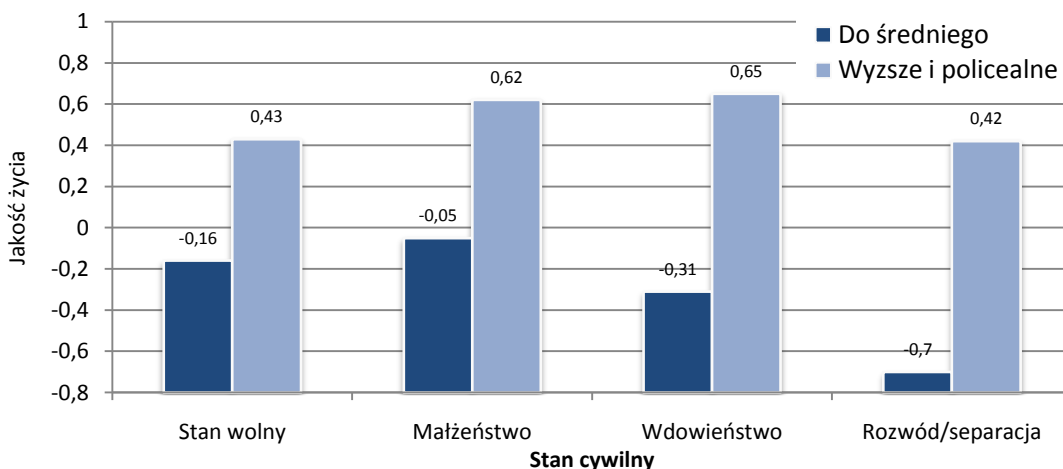
Płeć i wykształcenie przy kontroli wieku odgrywają również istotną rolę w wyjaśnianiu różnicy w jakości życia między grupami wyodrębnionymi ze względu na stan cywilny (wykresy 9.2.5-9.2.6). Wdowcy zdecydowanie, a mężowie nieco lepiej się mają w porównaniu z – odpowiednio – wdowcami i żonami, ale rozwód, choć generalnie dla obu płci niekorzystnie odbija się na jakości życia, mężczyznom szkodzi bardziej.



UWAGI: efekt główny stanu cywilnego $F(3, 19823)=62,071$, $p<0,000$, $\eta^2=0,009$; efekt główny płci $F<4$, ni; efekt interakcji stanu cywilnego i płci $F(3, 19823)=25,597$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$.

Wykres 9.2.5. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od stanu cywilnego i płci przy kontroli wieku i wykształcenia

Wykształcenie z kolei niweluje wręcz różnice w jakości życia wynikające ze stanu cywilnego (wykres 9.2.6). O ile wdowieństwo i zwłaszcza rozwód oznaczają znaczący spadek jakości życia osób gorzej wykształconych, dyplom uczelni wyższej zapewnia podtrzymanie wysokiej jakości życia także wśród osób owdowiałych i rozwiedzionych.

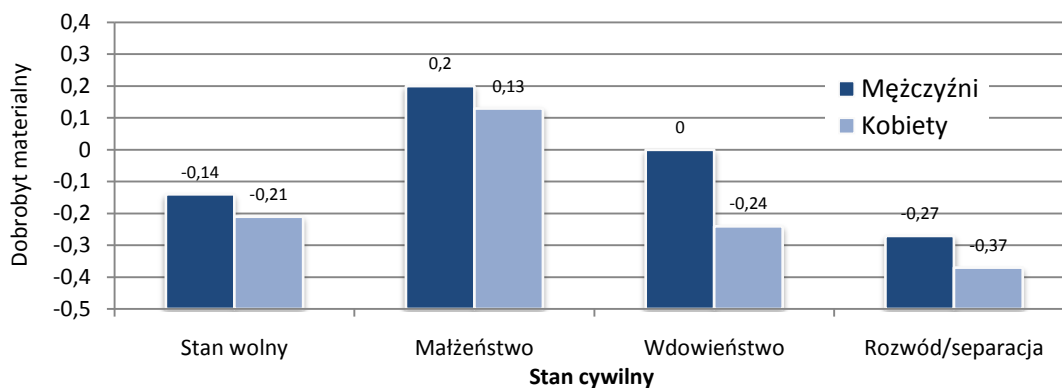


UWAGI: efekt główny stanu cywilnego $F(3, 19823)=62,071$, $p<0,000$, $\eta^2=0,009$; efekt główny wykształcenia $F(1, 19823)=846,361$, $p<0,000$, $\eta^2=0,041$; efekt interakcji stanu cywilnego i wykształcenia $F(3, 19823)=20,207$, $p<0,000$, $\eta^2=0,003$.

Wykres 9.2.6. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od stanu cywilnego i wykształcenia przy kontroli wieku i płci

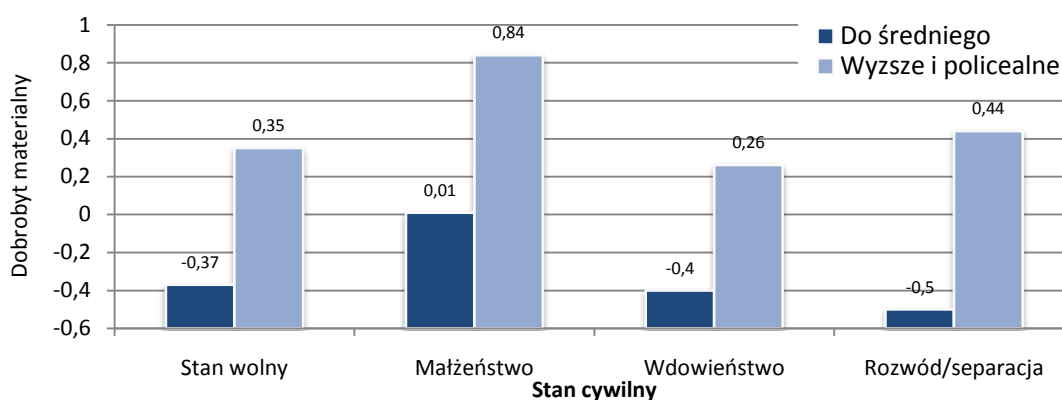
Bycie mężczyzną i – głównie -- wykształcenie zapobiegają obniżeniu jakości życia po śmierci partnera dzięki temu przede wszystkim, że pozwalają obronić materialny standard życia. Dowodzą tego efekty interakcji stanu cywilnego z płcią i wykształceniem w zakresie dobrobytu materialnego. Mężczyźni po rozpadzie małżeństwa mają się materialnie lepiej niż wówczas, gdy żyli w małżeństwie, kobiety odwrotnie – ich materialny standard życia spada po rozwodzie i jeszcze bardziej po śmierci męża (wykres 9.2.7). Wykształcenie także chroni materialny dobrobyt po rozpadzie małżeństwa (wykres 9.2.8). Jednak dobrobyt materialny nie tłumaczy wszystkiego, bowiem mężczyźni rozwiedzeni zachowują w większym stopniu niż rozwiedzione kobiety materialny standard życia, ale tracą zdecydowanie bardziej od kobiet na ogólnej jakości życia ze względu na gorszy poziom innych czynników, takich jak np. poziom patologii (głównie alkoholizm).

Istotny okazuje się także efekt interakcji drugiego rzędu: stanu cywilnego, wykształcenia i płci (wykres 9.2.9). Wyższe wykształcenie chroni materialny standard życia po rozpadzie małżeństwa znacznie skuteczniej u mężczyzn niż u kobiet.



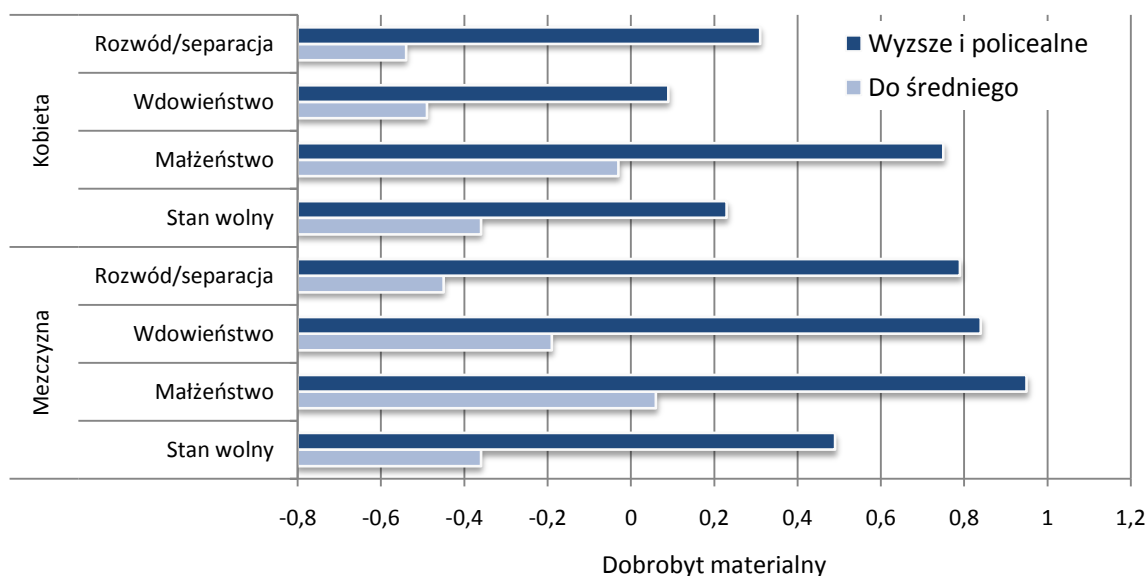
UWAGI: efekt główny stanu cywilnego $F(3, 24121)=265,220, p<0,000, \eta^2= 0,032$; efekt główny płci $F(1, 24121)=38,766, p<0,000, \eta^2= 0,002$; efekt interakcji stanu cywilnego i płci $F(3, 24121)=4,360, p<0,01, \eta^2=0,001$.

Wykres 9.2.7. Dobrobyt materialny w zależności od stanu cywilnego i płci przy kontroli wieku i wykształcenia



UWAGI: efekt główny stanu cywilnego $F(3, 24163)=248,220, p<0,000, \eta^2= 0,030$; efekt główny wykształcenia $F(1, 24163)=979,966, p<0,000, \eta^2= 0,039$; efekt interakcji stanu cywilnego i płci $F(3, 24163)=8,512, p<0,000, \eta^2=0,001$.

Wykres 9.2.8. Dobrobyt materialny w zależności od stanu cywilnego i wykształcenia przy kontroli wieku i płci



UWAGI: efekt główny stanu cywilnego $F(3, 24163)=248,220, p<0,000, \eta^2= 0,030$; efekt główny płci $F(1, 24163)=96,066, p<0,000, \eta^2= 0,004$; efekt główny wykształcenia $F(1, 24163)=979,966, p<0,000, \eta^2= 0,039$; efekt interakcji stanu cywilnego, wykształcenia i płci $F(3, 24163)=3,834, p<0,01, \eta^2=0,000$.

Wykres 9.2.9. Dobrobyt materialny w zależności od stanu cywilnego, wykształcenia i płci przy kontroli wieku

Gdy uwzględnimy w jednym równaniu regresji wielokrotnej wszystkie poprzednie czynniki i dodatkowo jeszcze klasę miejscowości zamieszkania i dzieci na utrzymaniu, pozwoli nam to kontrolować wzajemny związek

między tymi czynnikami i dzięki temu lepiej oszacować znaczenie każdego z nich jako predyktora (a może także determinanty) jakości życia i poszczególnych wymiarów składających się na ogólną jakość życia. Wykonaliśmy takie analizy zarówno dla ogólnego wskaźnika jakości życia, jak i 8 wskaźników składowych. Wyniki prezentują tabele 9.2.12 – 9.2.20.

Najlepszym, niezależnym od innych predyktorem ogólnej jakości życia jest poziom wykształcenia¹¹⁴ a tuż za nim wiek; w dalszej kolejności bezrobocie, bycie rencistą, małżeństwo (efekt pozytywny) i dzieci na utrzymaniu (efekt negatywny). Liczą się także rozwód (efekt negatywny), bycie przedsiębiorcą (efekt pozytywny), praca w sektorze publicznym (efekt pozytywny), praca w sektorze prywatnym (efekt negatywny), wdowieństwo (efekt negatywny), bycie emerytem (efekt negatywny) i płeć (gorsza nieco jakość życia kobiet).

Tabela 9.2.12. Analiza regresji wielokrotnej dla ogólnej jakości życia

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany Beta	t	Istotność
	B	Błąd standardowy			
(Stała)	-0,507	0,047		-10,720	0,000
Wykształcenie	0,106	0,002	0,348	48,937	0,000
Wiek	-0,017	0,001	-0,313	-26,794	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,033	0,012	-0,017	-2,663	0,008
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	0,001	0,004	0,001	0,191	0,848
Renciści	-0,454	0,031	-0,116	-14,666	0,000
Rolnicy	0,009	0,035	0,002	0,270	0,787
Pracownicy sektora prywatnego	-0,041	0,019	-0,018	-2,126	0,034
Pracownicy sektora publicznego	0,109	0,024	0,037	4,565	0,000
Emeryci	0,087	0,029	0,035	3,058	0,002
Przedsiębiorcy	0,238	0,033	0,049	7,279	0,000
Dzieci na utrzymaniu	-0,236	0,017	-0,116	-14,213	0,000
Bezrobotni	-0,438	0,026	-0,112	-16,631	0,000
Małżeństwo	0,300	0,021	0,149	14,403	0,000
Wdowcy	0,130	0,030	0,040	4,270	0,000
Rozwód	-0,258	0,032	-0,056	-8,004	0,000
$R^2 = 0,316$					

Najistotniejszym predyktorem stresu życiowego są dzieci na utrzymaniu (efekt negatywny), a w dalszej kolejności praca w sektorze prywatnym (efekt negatywny), praca w sektorze publicznym (efekt negatywny). Więcej stresu doświadczają także przedsiębiorcy, bezrobotni, osoby żyjące w związku małżeńskim, ale także osoby rozwiedzione, starsze, z lepiej wykształcone i mężczyźni. Mniej stresu doświadczają emeryci i osoby owdowiałe.

Tabela 9.2.13. Analiza regresji wielokrotnej dla stresu życiowego

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany Beta	t	Istotność
	B	Błąd standardowy			
(Stała)	0,493	0,043		11,523	0,000
Wykształcenie	-0,006	0,002	-0,021	-3,187	0,001
Wiek	-0,004	0,001	-0,078	-7,233	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	0,058	0,011	0,029	5,081	0,000
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	0,042	0,003	0,075	12,798	0,000
Renciści	0,038	0,028	0,010	1,325	0,185
Rolnicy	-0,361	0,032	-0,069	-11,271	0,000
Pracownicy sektora prywatnego	-0,376	0,018	-0,163	-21,022	0,000
Pracownicy sektora publicznego	-0,283	0,022	-0,095	-12,848	0,000
Emeryci	0,242	0,026	0,097	9,194	0,000
Przedsiębiorcy	-0,363	0,030	-0,075	-12,022	0,000
Dzieci na utrzymaniu	-0,596	0,015	-0,292	-38,645	0,000
Bezrobotni	-0,307	0,025	-0,077	-12,473	0,000
Małżeństwo	-0,222	0,020	-0,110	-11,392	0,000
Wdowcy	0,093	0,028	0,028	3,264	0,001
Rozwód	-0,184	0,030	-0,039	-6,053	0,000
$R^2 = 0,264$					

Najlepszym predyktorem dobrostanu psychicznego jest wiek (efekt negatywny), a w dalszej kolejności wykształcenie (efekt pozytywny), małżeństwo (efekt pozytywny), bezrobocie (efekt negatywny) i rozwód (efekt negatywny). Istotne jest także bycie rencistą (efekt negatywny), przedsiębiorcą (efekt pozytywny), emerytem lub

¹¹⁴ Należy jednak pamiętać, że poziom wykształcenia wchodził jednak jako jedna ze zmiennych do składowej jakości życia – poziomu cywilizacyjnego.

pracownikiem sektora publicznego (efekt pozytywny); umiarkowanie negatywnym predykatorem dobrostanu psychicznego są dzieci na utrzymaniu i bycie kobietą. Predyktory te wyjaśniają niemal ¼ całego zróżnicowania dobrostanu psychicznego w próbie.

Tabela 9.2.14. Analiza regresji wielokrotnej dla dobrostanu psychicznego

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	0,340	0,043		7,916	0,000
Wykształcenie	0,047	0,002	0,155	23,486	0,000
Wiek	-0,021	0,001	-0,391	-35,507	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,033	0,012	-0,016	-2,799	0,005
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	-0,006	0,003	-0,011	-1,805	0,071
Renciści	-0,243	0,029	-0,062	-8,363	0,000
Rolnicy	-0,001	0,032	0,000	-0,017	0,987
Pracownicy sektora prywatnego	0,027	0,018	0,012	1,481	0,139
Pracownicy sektora publicznego	0,077	0,022	0,026	3,440	0,001
Emeryci	0,127	0,027	0,051	4,733	0,000
Przedsiębiorcy	0,207	0,031	0,043	6,736	0,000
Dzieci na utrzymaniu	-0,089	0,016	-0,044	-5,681	0,000
Bezrobotni	-0,370	0,025	-0,093	-14,915	0,000
Małżeństwo	0,323	0,020	0,160	16,273	0,000
Wdowcy	0,007	0,029	0,002	0,227	0,821
Rozwód	-0,384	0,031	-0,082	-12,424	0,000
$R^2 = 0,233$					

Dobrostan fizyczny jest niezależnie od innych czynników gorszy u osób starszych, rencistów, kobiet, emerytów, osób rozwiedzionych, mniej wykształconych. Pozytywnymi predyktorami są bycie rolnikiem, mieszkanie na wsi lub małej miejscowości, praca najemna (niezależnie od sektora), bycie przedsiębiorcą i wdowieństwo. Zdrowsi od ogółu są także pracownicy (zwłaszcza w sektorze prywatnym) i przedsiębiorcy. Ponad 1/3 zróżnicowania dobrostanu fizycznego wiąże się z tymi wybranymi predyktorami.

Tabela 9.2.15. Analiza regresji wielokrotnej dla dobrostanu fizycznego

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	0,683	0,040		17,073	0,000
Wykształcenie	0,022	0,002	0,073	11,817	0,000
Wiek	-0,019	0,001	-0,339	-32,861	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,085	0,011	-0,042	-7,800	0,000
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	0,017	0,003	0,030	5,283	0,000
Renciści	-1,136	0,027	-0,289	-41,943	0,000
Rolnicy	0,143	0,030	0,028	4,741	0,000
Pracownicy sektora prywatnego	0,141	0,017	0,061	8,312	0,000
Pracownicy sektora publicznego	0,115	0,021	0,038	5,489	0,000
Emeryci	-0,206	0,025	-0,082	-8,203	0,000
Przedsiębiorcy	0,215	0,029	0,044	7,472	0,000
Dzieci na utrzymaniu	0,000	0,015	0,000	-0,007	0,994
Bezrobotni	0,011	0,023	0,003	0,480	0,631
Małżeństwo	-0,010	0,019	-0,005	-0,539	0,590
Wdowcy	0,089	0,027	0,027	3,280	0,001
Rozwód	-0,097	0,029	-0,021	-3,363	0,001
$R^2 = 0,338$					

O poziomie kapitału społecznego decyduje w pierwszym rzędzie wykształcenie. Paradoks polega wszakże na tym, że mimo bardzo szybkiego przyrostu osób z wyższym wykształceniem nie rośnie równie szybko kapitał społeczny (patrz rozdz. 6.3). Znacznie mniejsze od wykształcenia, ale także istotne znaczenie mają takie czynniki jak wiek (efekt dodatni), płeć (mężczyźni uzyskują wyższy wskaźnik), klasa miejsca zamieszkania (im mniejsza miejscowość tym wyższy poziom kapitału społecznego), bycie rolnikiem (efekt pozytywny), praca w sektorze prywatnym (efekt negatywny), praca w sektorze publicznym (efekt pozytywny), bycie przedsiębiorcą (słaby efekt pozytywny), dzieci na utrzymaniu (efekt pozytywny) i rozwód (słaby efekt negatywny). W sumie wszystkie te predyktory wyjaśniają zaledwie 11 proc zróżnicowania wielkości standaryzowanego wskaźnika kapitału społecznego.

Tabela 9.2.16. Analiza regresji wielokrotnej dla kapitału społecznego

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	-1,334	0,047		-28,274	0,000
Wykształcenie	0,091	0,002	0,301	41,598	0,000
Wiek	0,006	0,001	0,108	8,880	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,116	0,013	-0,058	-9,031	0,000
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	0,027	0,004	0,048	7,243	0,000
Renciści	-0,087	0,032	-0,022	-2,703	0,007
Rolnicy	0,273	0,036	0,052	7,590	0,000
Pracownicy sektora prywatnego	-0,153	0,020	-0,066	-7,650	0,000
Pracownicy sektora publicznego	0,153	0,025	0,051	6,196	0,000
Emeryci	0,031	0,030	0,012	1,034	0,301
Przedsiębiorcy	0,071	0,034	0,015	2,101	0,036
Dzieci na utrzymaniu	0,100	0,017	0,049	5,767	0,000
Bezrobotni	-0,191	0,027	-0,048	-7,002	0,000
Małżeństwo	0,007	0,022	0,004	0,325	0,745
Wdowcy	-0,032	0,032	-0,010	-1,011	0,312
Rozwód	-0,088	0,034	-0,019	-2,592	0,010

$R^2 = 0,109$

Nasilenie zjawisk patologicznych spada z wiekiem i wykształceniem, ale najsilniejszym predyktorem jest płeć: wśród mężczyzn wskaźnik patologii jest dużo wyższy niż w grupie kobiet. Im większa miejscowość zamieszkania tym więcej patologii. Zwiększają patologie bezrobocie, rozwód i dzieci na utrzymaniu, a zmniejszają małżeństwo, praca w sektorze publicznym i bycie rolnikiem. Udało się za pomocą wszystkich predyktorów wyjaśnić zaledwie 5 proc. zróżnicowania tego wskaźnika jakości życia.

Tabela 9.2.17. Analiza regresji wielokrotnej dla patologii (skala odwrócona)

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	-0,989	0,047		-20,895	0,000
Wykształcenie	0,010	0,002	0,034	4,664	0,000
Wiek	0,004	0,001	0,065	5,313	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	0,299	0,013	0,149	23,254	0,000
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	0,043	0,004	0,077	11,598	0,000
Renciści	-0,006	0,032	-0,002	-1,199	0,842
Rolnicy	0,113	0,036	0,022	3,165	0,002
Pracownicy sektora prywatnego	0,025	0,020	0,011	1,236	0,216
Pracownicy sektora publicznego	0,104	0,025	0,035	4,229	0,000
Emeryci	0,103	0,030	0,041	3,484	0,000
Przedsiębiorcy	-0,044	0,034	-0,009	-1,302	0,193
Dzieci na utrzymaniu	-0,070	0,017	-0,034	-4,039	0,000
Bezrobotni	-0,157	0,027	-0,040	-5,736	0,000
Małżeństwo	0,120	0,022	0,060	5,487	0,000
Wdowcy	0,035	0,032	0,011	1,086	0,278
Rozwód	-0,200	0,034	-0,042	-5,803	0,000

$R^2 = 0,049$

Największą porcję zróżnicowania dobrobytu materialnego wyjaśnia wykształcenie. Edukacja w dalszym ciągu jest najpewniejszym gwarantem zamożności (por. rozdz. 5.5.3). Na wsi wiedzie się materialnie ciągle gorzej niż w miastach, a w małych miastach gorzej niż w dużych. Silnym predyktorem jest także małżeństwo, jako wspólnota gromadząca dobra materialne. Nie dziwi, że przedsiębiorcy mają się materialnie zdecydowanie lepiej od innych, ale także pracownicy najemni, zarówno w sektorze publicznym, jak i prywatnym wypadają lepiej od – zwłaszcza – bezrobotnych. Wychowanie dzieci kosztuje i tym samym obniża dobrobyt materialny rodziny. Również rozwód odbija się negatywnie na dobrobycie, podobnie jak życie z renty. Za to ludzie owdowiali mają się materialnie lepiej; lepiej się mają też mężczyźni, o czym pisaliśmy już w rozdziale o dyskryminacji (8.3). Mimo, że mieszkanie na wsi oznacza przeciętnie niższy standard materialny, nie dotyczy to ogólnie rolników; ci nie odbiegają pod względem dobrobytu od średniej krajowej. Nie oznacza to, że nie mają niższych dochodów, ale mogą posiadać więcej dóbr i to w jakimś stopniu rekompensuje niższe dochody. Włączone do równania regresji predyktory wyjaśniają łącznie prawie 29 proc. zróżnicowania dobrobytu materialnego.

Tabela 9.2.18. Analiza regresji wielokrotnej dla dobrobytu materialnego

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	-0,584	0,042		-13,906	0,000
Wykształcenie	0,095	0,002	0,314	48,575	0,000
Wiek	-0,009	0,001	-0,156	-14,382	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,038	0,011	-0,019	-3,309	0,001
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	-0,082	0,003	-0,146	-24,982	0,000
Renciści	-0,148	0,028	-0,038	-5,253	0,000
Rolnicy	-0,008	0,032	-0,002	-0,255	0,799
Pracownicy sektora prywatnego	0,132	0,018	0,057	7,397	0,000
Pracownicy sektora publicznego	0,190	0,022	0,063	8,593	0,000
Emeryci	0,009	0,026	0,004	0,332	0,740
Przedsiębiorcy	0,575	0,031	0,116	18,801	0,000
Dzieci na utrzymaniu	-0,216	0,015	-0,106	-14,084	0,000
Bezrobotni	-0,392	0,024	-0,099	-16,086	0,000
Małżeństwo	0,465	0,019	0,231	23,905	0,000
Wdowcy	0,118	0,028	0,036	4,187	0,000
Rozwód	-0,091	0,030	-0,019	-3,002	0,003
$R^2 = 0,285$					

Największe wsparcie społeczne daje małżeństwo i młody wiek. Rozwód negatywnie rzutuje na dobrostan społeczny, podobnie jak dzieci na utrzymaniu i bezrobocie. Emeryci, mężczyźni i przedsiębiorcy cieszą się większym od innych wsparciem społecznym. W niewielkim stopniu także wykształcenie sprzyja społecznemu dobrostanowi. Generalnie jednak udało się wyjaśnić zaledwie 4 proc. zróżnicowania wartości tego wskaźnika jakości życia, najmniej spośród wszystkich.

Tabela 9.2.19. Analiza regresji wielokrotnej dla dobrostanu społecznego

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	0,197	0,048		4,117	0,000
Wykształcenie	0,010	0,002	0,032	4,376	0,000
Wiek	-0,009	0,001	-0,166	-13,403	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,046	0,013	-0,023	-3,527	0,000
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	0,006	0,004	0,010	1,509	0,131
Renciści	-0,020	0,032	-0,005	-,630	0,529
Rolnicy	0,052	0,036	0,010	1,422	0,155
Pracownicy sektora prywatnego	-0,009	0,020	-0,004	-,468	0,640
Pracownicy sektora publicznego	0,043	0,025	0,014	1,708	0,088
Emeryci	0,211	0,030	0,085	7,061	0,000
Przedsiębiorcy	0,113	0,034	0,023	3,273	0,001
Dzieci na utrzymaniu	-0,129	0,018	-0,063	-7,354	0,000
Bezrobotni	-0,196	0,028	-0,049	-7,059	0,000
Małżeństwo	0,303	0,022	0,150	13,630	0,000
Wdowcy	-0,037	0,032	-0,011	-1,144	0,253
Rozwód	-0,284	0,035	-0,060	-8,194	0,000
$R^2 = 0,044$					

W analizie regresji poziomu cywilizacyjnego usunięto z listy predyktorów wykształcenie, jako że wchodziło ono w skład tego wskaźnika. W tej sytuacji najsilniejszym predyktorem pozostał wiek, który jest mocno negatywnie skorelowany z poziomem wykształcenia. Duże znaczenie ma także praca, zwłaszcza w sektorze publicznym. Pozytywny wpływ ma bycie przedsiębiorcą lub emerytem (oczywiście po wytrąceniu efektu wieku), małżeństwo i posiadanie dzieci na utrzymaniu; wpływ negatywny ma bezrobocie, bycie rencistą, wdowieństwo i bycie rolnikiem. Poziom cywilizacyjny jest bardzo silnie zróżnicowany ze względu na wielkość miejscowości zamieszkania: im mniejsza tym niższy. Ogólnie włączone do równania regresji predyktory wyjaśniają niemal połowę wariacji wskaźnika poziomu cywilizacyjnego.

Tabela 9.2.20. Analiza regresji wielokrotnej dla poziomu cywilizacyjnego

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	1,990	0,026		77,810	0,000
Wiek	-0,032	0,000	-0,571	-65,303	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,068	0,009	-0,034	-7,182	0,000
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	-0,134	0,003	-0,239	-51,218	0,000
Renciści	-0,149	0,023	-0,038	-6,343	0,000
Rolnicy	-0,069	0,026	-0,014	-2,636	0,008
Pracownicy sektora prywatnego	0,216	0,015	0,094	14,724	0,000
Pracownicy sektora publicznego	0,561	0,017	0,189	32,096	0,000
Emeryci	0,100	0,022	0,040	4,596	0,000
Przedsiębiorcy	0,556	0,025	0,116	22,505	0,000
Dzieci na utrzymaniu	0,062	0,013	0,030	4,852	0,000
Bezrobotni	-0,140	0,020	-0,035	-6,881	0,000
Małżeństwo	0,189	0,016	0,094	11,777	0,000
Wdowcy	-0,078	0,023	-0,024	-3,331	0,001
Rozwód	0,024	0,025	0,005	0,966	0,334

$R^2 = 0,492$

Przyjęte tu kryteria jakości życia nie są w pełni obiektywne, ale też dobre życie to nie tylko życie zgodne z jakimiś obiektywnymi standardami (zamożności, zdrowia, szacunku itd.), ale także życie szczęśliwe. Otwarte zresztą pozostaje pytanie, co miałyby być miarą prawdy w odniesieniu do dobrego życia. Spory na ten temat między naukowcami reprezentującymi różne dziedziny wiedzy trwają od dawna (por. Czapiński, 2002b, 2004b; Lewicka, 2005), a w ostatniej dekadzie dały impuls do rozwoju nowej gałęzi badań zwanej psychologią pozytywną.

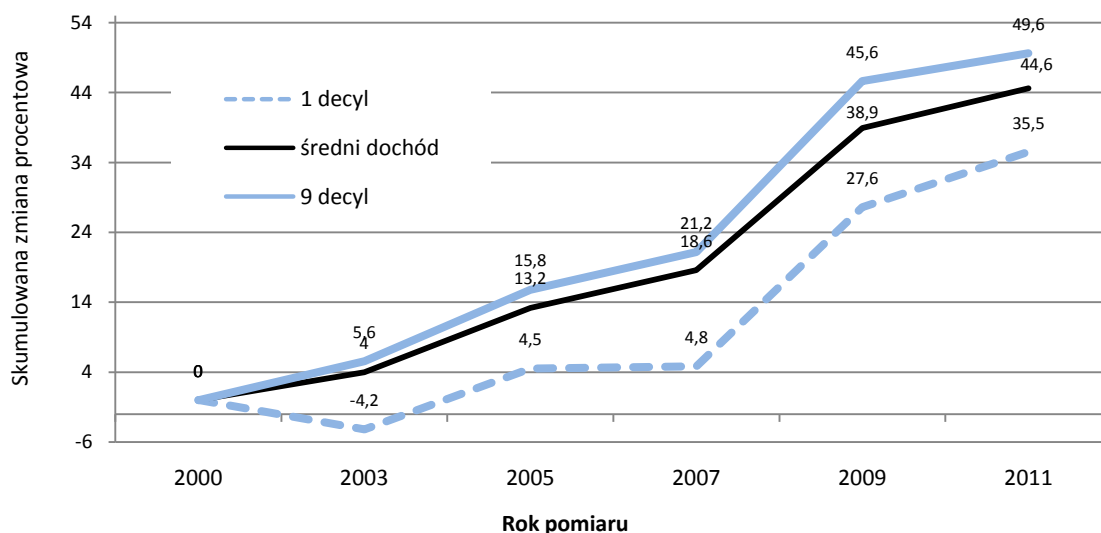
9.3. Czy polskie społeczeństwo staje się coraz bardziej rozwarstwione?

Wzrost gospodarczy kraju względnie ubogiego powinien zdaniem wielu ekonomistów skutkować wzrostem ekonomicznego rozwarstwienia społeczeństwa. Istotnie stosunek dochodu 20 proc. najbogatszych gospodarstw domowych do 20 proc. najuboższych wzrastał w okresie realizacji *Diagnozy Społecznej* do 2009 r. (tabela 9.3.1). Warto zauważyć, że ten wzrost rozwarstwienia wynikał przede wszystkim z szybszego tempa wzrostu najwyższych dochodów (wykres 9.3.1). Wartość dziewiątego decyla dochodu gospodarstw na jednostkę ekwiwalentną w cenach stałych z 2000 r. wzrosła w latach 2000-2009 o 45,6 proc., czyli znacznie więcej niż średniej dla całych prób (38,9 proc.), a wartość pierwszego decyla wzrosła w tym czasie o 27,6 proc. W ostatnich dwóch latach jednak wzrost realnych dochodów pierwszego decyla był po raz pierwszy od początku badania szybszy od wzrostu dziewiątego decyla (odpowiednio 8 proc. i 4 proc.) i tym samym zmniejszył się stosunek dziewiątego decyla do pierwszego (tabela 9.3.1)

A zatem bogacenie się Polaków nie było równomierne. Nie oznacza to jednak wcale, że ubodzy mieli mniejsze szanse na awans ekonomiczny od bogatych. Wręcz przeciwnie, wzrost skali dochodowej szedł w parze z doganianiem gospodarstw bogatszych przez uboższe. Dochody najuboższych 10 proc. gospodarstw rosły znacznie szybciej w minionych czterech latach i nieco szybciej w ostatnich dwóch latach niż dochody 10 proc. najbogatszych (wykres 9.3.2)¹¹⁵.

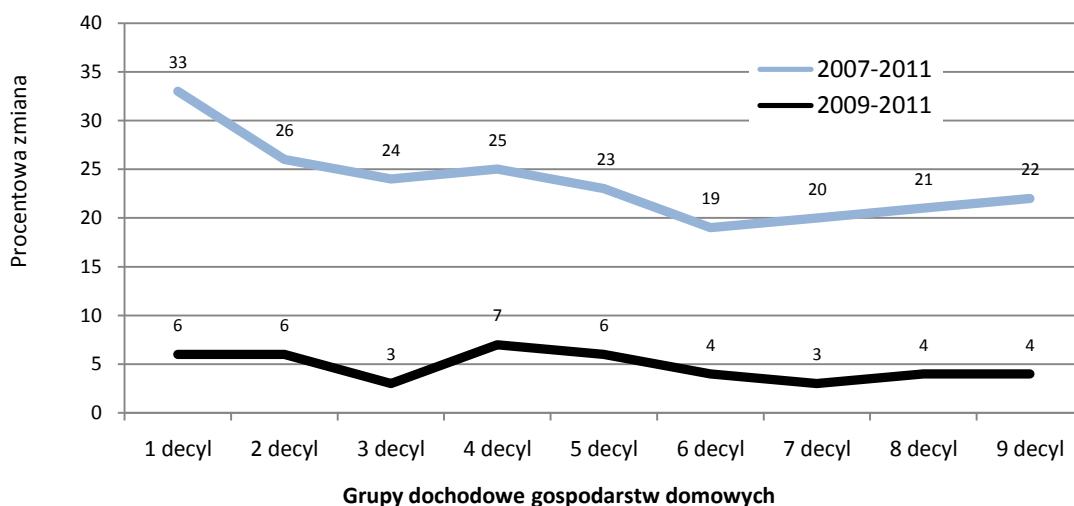
Tabela 9.3.1. Zróżnicowanie dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2000-2011 w całych próbach

Rok badania	Stosunek kwintyla 4 do 1 dochodu gospodarstwa		Stosunek decyla 9 do 1 dochodu gospodarstwa	
	całkowitego	na jednostkę ekwiwalentną	całkowitego	Na jednostkę ekwiwalentną
2000	3,64	2,15	4,48	3,59
2003	2,82	2,33	4,62	3,94
2005	2,80	2,36	4,67	3,98
2007	3,00	2,41	5,12	4,15
2009	3,15	2,48	5,56	4,10
2011	3,00	2,46	5,28	3,96
Różnica między:				
2011 i 2000	0,36	0,31	0,80	0,37
2011 i 2009	-0,15	-0,02	-0,28	-0,14



Wykres 9.3.1. Skumulowana zmiana procentowa średniego, pierwszego i dziewiątego decyla dochodu gospodarstw domowych na jednostkę ekwiwalentną w poprzednim miesiącu w cenach stałych z 2000 r. w latach 2000-2011

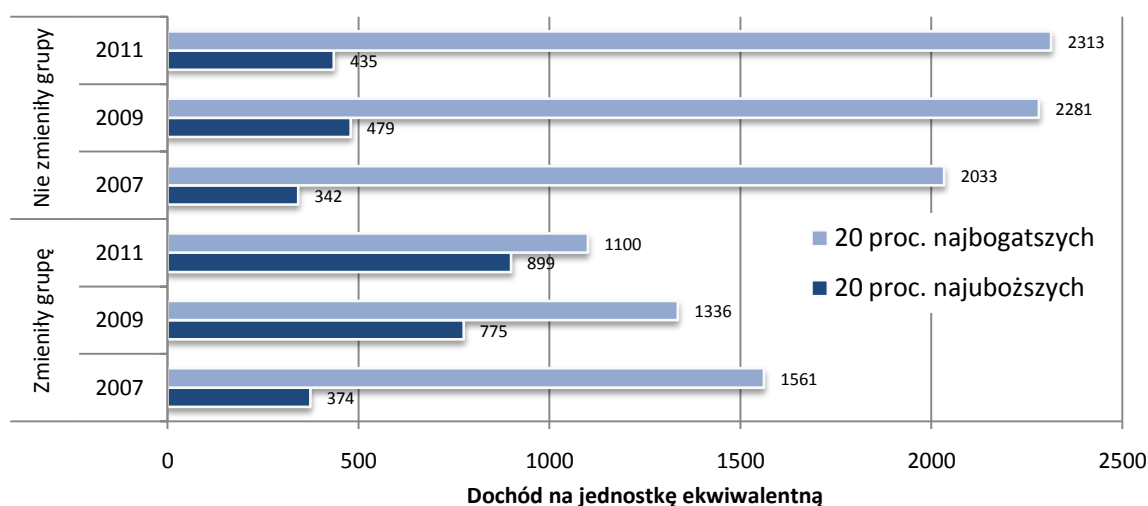
¹¹⁵ Na zarzut, że mamy tu do czynienia z tzw. efektem bazy (wzrost dochodu nominalnego w wysokości X daje większy przyrost procentowy przy niskim niż przy wysokim poziomie wyjściowym), można odpowiedzieć, że niezależnie od efektu bazy oznacza to zmniejszanie się a nie zwiększanie różnic dochodowych między biednymi i bogatymi. Ponadto efekt bazy nie tłumaczy dlaczego najmniejsze procentowo wzrosty dochodu wystąpiły w grupach gospodarstw średnio zamożnych (trzeci i siódmy decyl).



Wykres 9.3.2. Procentowa zmiana dochodu gospodarstw domowych na jednostkę ekwiwalentną w cenach stałych z 2000 r. w latach 2007-2011 i 2009-2011. w grupach gospodarstw według decyli dochodu w próbach panelowych

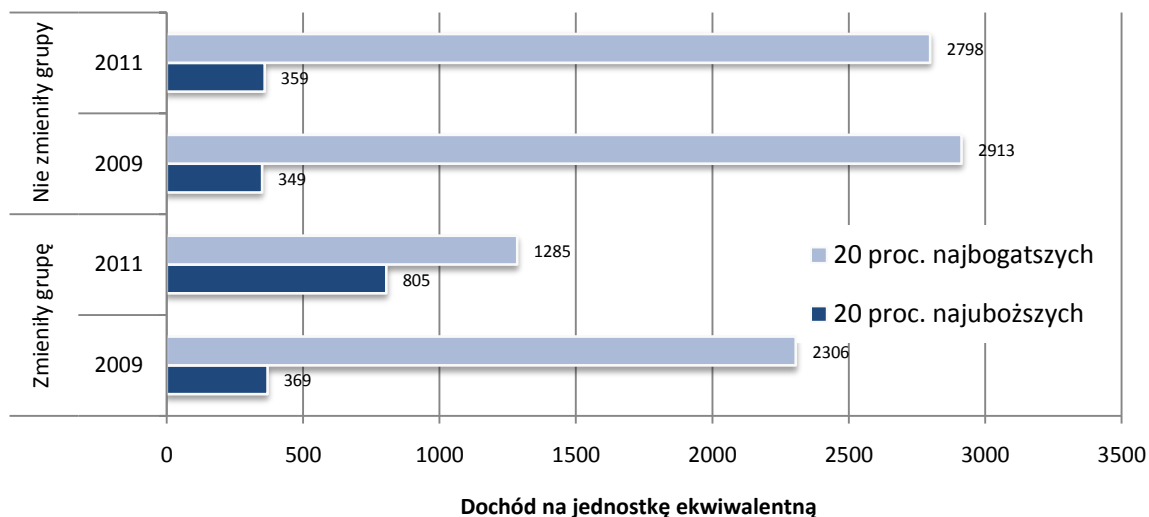
Tezie o rosnącym rozwarstwieniu ekonomicznym polskiego społeczeństwa przeczy symetryczna dwukierunkowa mobilność gospodarstw domowych na wymiarze dochodowym. Zaledwie 59 proc. gospodarstw z grupy 20 proc. najuboższych w 2007 r. pozostało w grupie 20 proc. najuboższych po czterech latach i i dokładnie tyle samo z grupy 20 proc. najbogatszych pozostało w 2011 r. w grupie najbogatszych. Zatem 41 proc. najuboższych awansowało w tym czasie do wyższych grup dochodowych (większość, 23 proc., przeskoczyła tylko jeden szczebel) i 41 proc. najbogatszych spadło do niższych grup dochodowych (większość, 23 proc., do niższej o jeden kwintyl). Przy krótszym, dwuletnim czasie odroczenia między 2009 i 2011 r. w grupie najniższej pozostało 80 proc. gospodarstw a w grupie najwyższej 90 proc. A zatem mamy niemal pełną (po czterech latach pełną) symetrię zmian usytuowania 20 proc. najuboższych i 20 proc. najbogatszych gospodarstw domowych na wymiarze dochodowym.

Dystans ekonomiczny między gospodarstwami najuboższymi i najbogatszymi, które pozostały w swoich grupach dochodowych, w zasadzie nie zmienił się w okresie 4 i 2 lat (wykresy 9.3.4 i 9.3.5), natomiast w przypadku gospodarstw, które zmieniły swoje położenie na wymiarze dochodowym, dystans zmniejszył się 12-krotnie w okresie 4 lat i 4-krotnie w okresie dwóch ostatnich lat.



UWAGI: efekt zmiany grupy $F(1, 871)=49,463$, $p<0,000$, $\eta^2=0,054$; efekt daty pomiaru $F(2, 870)=21,063$, $p<0,000$, $\eta^2=0,046$; efekt interakcji zmiany grupy, wyjściowej grupy i daty pomiaru $F(2, 870)=80,078$; $p<0,000$, $\eta^2=0,155$; efekt interakcji wyjściowej grupy i daty pomiaru $F(2, 870)=37,363$, $p<0,000$, $\eta^2=0,079$; efekt interakcji zmiany grupy i daty pomiaru $F(2, 870)=5,703$, $p<0,000$, $\eta^2=0,013$.

Wykres 9.3.4. Dochód gospodarstw domowych na jednostkę ekwiwalentną w 2007, 2009 i 2011 r. w cenach stałych z 2000 r. w grupie 20 proc. najuboższych i 20 proc. najbogatszych gospodarstw według kwintyli dochodu ekwiwalentnego na osobę w 2007 r., które pozostały lub nie pozostały w tych samych grupach kwintylowych w 2011 r. w próbie panelowej



UWAGI: efekt zmiany grupy $F(1, 1681)=154,363$, $p<0,000$, $\eta^2=0,084$; efekt daty pomiaru $F(1, 1681)=79,405$, $p<0,000$, $\eta^2=0,045$; efekt interakcji zmiany grupy, wyjściowej grupy i daty pomiaru $F(1, 1681)=296,441$; $p<0,000$, $\eta^2=0,150$; efekt interakcji wyjściowej grupy i daty pomiaru $F(1, 1681)=418,063$, $p<0,000$, $\eta^2=0,199$; efekt interakcji zmiany grupy i daty pomiaru $F(1, 1681)=38,547$, $p<0,000$, $\eta^2=0,022$.

Wykres 9.2.5. Dochód gospodarstw domowych na jednostkę ekwiwalentną w 2009 i 2011 r. w cenach stałych z 2000 r. w grupie 20 proc. najuboższych i 20 proc. najbogatszych gospodarstw według kwintyli dochodu ekwiwalentnego na osobę w 2009 r., które pozostały lub nie pozostały w tych samych grupach kwintylowych w 2011 r. w próbie panelowej

Można jeszcze dodać, że różnica między skrajnymi grupami w zakresie standaryzowanego wskaźnika jakości życia wynosi w 2009 r. niemal dokładnie tyle samo co dwa lata wcześniej (odpowiednio 2,1 i 2,07 odchylenia standardowego), a między 2005 i 2009 r. różnica ta spadła o 0,3 odchylenia standardowego (tabela 9.1.2). Świadczy to o tym, że dystans między grupami społecznymi o najwyższej i najniższej jakości życia nie powiększa się. Polacy poprawiają jakość życia nie kosztem innych ale wraz z innymi.

LITERATURA

- Abramowska A. (2005). *Projekcja liczby osób starszych wymagających opieki w Polsce*. Raport z badań, ISiD KAE, SGH.
- Abramowska A. (2006). Sytuacja rodzinna osób starszych w Polsce w świetle wyników NSP 2002. *Zeszyt nr 14 Sekcji Analiz Demograficznych, KND PAN*.
- Abramowska-Kmon A. (2008). Indywidualne demograficzno – społeczne determinanty stanu zdrowia osób starszych - próba kwantyfikacji ich wpływu. W: J. T. Kowaleski, P. Szukalski (red.), *Pomyślnie starzenie się w świetle nauk o zdrowiu*. Uniwersytet Łódzki: Zakład Demografii i Gerontologii Społecznej.
- Andrews F. M., Withey S. B. (1976). *Social indicators of well-being: Americans' perception of life quality*. New York: Plenum Press.
- Argyle M. (2004). Przyczyny i korelaty szczęścia. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (ss 165-203). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Aspiwall L. G., Staudinger U. M. (red.) (2003). *A psychology of human strengths. Fundamental questions and future directions for positive psychology*. Washington, DC: American Psychological Association.
- Baltes P. B., Glück J., Kunzmann U. (2004). Mądrość. Jej struktura i funkcja w kierowaniu pomyślnym rozwojem w okresie całego życia. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (ss. 117-146). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Baranowska A. (2010). *The effects of fixed-term contracts on the transition into adulthood in Poland*. Praca doktorska, Kolegium Analiz Ekonomicznych, Szkoła Gówna Handlowa, Warszawa
- Baranowska A., Lewandowski P., 2008, Adaptacyjność do zmian gospodarczych, w: Bukowski M. (red.) *Zatrudnienie w Polsce 2007. Bezpieczeństwo na elastycznym rynku pracy*, Instytut Badań Strukturalnych, Departament Analiz Ekonomicznych i Prognoz, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa.
- Beck A. T, Ward, C. H., Mendelson M., Mock J., Erbaugh J. (1961). An inventory for measuring depression. *Archives of General Psychiatry, 4*, 561-571.
- Beckett M., (2000), Converging health inequalities in later life – an artifact of mortality selection? *Journal of Health and Social Behavior, 41*, No. 1.
- Beckman N. M., Houser B. B. (1982). The consequences of childlessness on the social-psychological well-being of older women. *Journal of Gerontology, 37*, 243-250.
- Betti G., Cheli B., Lemmi A. and Verma V. (2005). *On the Construction of Fuzzy Measures for the Analysis of Poverty and Social Exclusion*, International Conference to Honour Two Eminent Scientists C. Gini and M. O. Lorenz, University of Siena, Siena, May 23-26.
- Białowolski, P., Bieszki, M., Borusowski, K. (2009). *Przygotowanie sektora finansowego w Polsce do działań w obliczu kryzysu*, Raport na zlecenie Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce, Gdańsk, lipiec 2009
- Bourdieu P. (1986). The forms of capital. W: J. G. Richardson (red.), *Handbook of theory and research for the sociology of education* (241-258). Westport, CT: Greenwood Press.
- Bourdieu P. (1993). *The field of cultural production*. Columbia University Press.
- Brown, C., 2008, *Inequality, Consumer Credit and the Saving Puzzle*, Edward Elgar Publishing
- Browne M.W., Cudeck R. (1993). *Alternative Ways of Assessing Model Fit*. In: K.A. Bollen, J.S.Long. (eds.), *Testing Structural Equations Models*, Newbury Park.
- Campbell A., Converse P. E., Rodgers W. L. (1976). *The quality of American life*. New York: Russell Sage.
- Cichoński, S., Strzelecki, P., Tyrowicz, J., & Wyszyński, R. (2011). *Kwartalny raport o rynku pracy - I kw. 2011r*. Warszawa: Narodowy Bank Polski. Pobrano z http://www.nbp.pl/publikacje/rynek_pracy/rynek_pracy_03_2011.pdf
- Coleman J.(1990). *Foundations of social theory*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Czapiński J. (1992). *Psychologia szczęścia: przegląd badań i zarys teorii cebulowej*. Poznań: Akademos.
- Czapiński J. (1996). Uziemienie polskiej duszy. W: M. Marody, E. Gucwa-Leśny (red.), *Podstawy życia społecznego w Polsce*. Warszawa: Instytut Studiów Społecznych UW.
- Czapiński J. (1998). *Jakość życia Polaków w czasie zmiany społecznej*. Warszawa: Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.
- Czapiński J. (2000). Niewdzięczne społeczeństwo. *Charaktery, nr 1*, 28-29.
- Czapiński J. (2001a). Szczęście – złudzenie czy konieczność? Cebulowa teoria szczęścia w świetle nowych danych empirycznych. W: M. Kofta, T. Szustrowa (red.), *Złudzenia, które pozwalają żyć* (wyd. 2, s. 266-306). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czapiński J. (2001b). Makropsychologia, czyli psychologia zmiany społecznej. W: M. Lewicka i J. Grzelak (red.), *Jednostka i społeczeństwo* (s. 23-48). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Czapiński J. (2002a). Dlaczego reformatorzy tracą poparcie społeczne. W: K. Skarżyńska (red.), *Podstawy psychologii politycznej* (s. 324-343). Poznań: Zysk i S-ka, 2002.
- Czapiński J. (2002b). Quo vadis homo? W: M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku* (s. 356-380). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Czapiński J. (2004a). Spotkanie dwóch tradycji: hedonizmu i eudajmonizmu. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu, zdrowiu, sile i cnotach człowieka* (s. 13-17). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czapiński J. (2004b). Psychologiczne teorie szczęścia. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (s. 51-103). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czapiński J. (2004c). Ekonomiczne przesłanki i efekty dobrostanu psychicznego. W: T. Tyszka (red.), *Psychologia ekonomiczna* (s. 192-242). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Czapiński J. (2006). Polska — państwo bez społeczeństwa., *Nauka*, 4.
- Czapiński J. (2008). Kapitał ludzki i kapitał społeczny a dobrobyt materialny. Polski paradoks. *Zarządzanie Publiczne*, 2, 5-27.
- Czapiński J. (2011a). Dynamika dobrostanu psychicznego: rola "atraktora szczęścia" i wydarzeń życiowych. W: D. Doliński, W. Błaszczak (red.), *Dynamika emocji. Teoria i praktyka* (s. 283-302). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czapiński J. (2011b). Miękkie kapitały a dobrobyt materialny: wyzwania dla Polski. W: J. Czarnota-Bojarska, I. Zinserling (red.), *W kręgu psychologii społecznej* (s. 253-285). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Czapiński J., Panek T. (red.) (2004). *Diagnoza społeczna 2003*. Warszawa: Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania.
- Czapiński J., Panek T. (red.) (2006). *Diagnoza społeczna 2005*. Warszawa: VizjaPress&IT.
- Czapiński J., Panek T. (red.) (2007). *Diagnoza społeczna 2007*. Warszawa: VizjaPress&IT.
- Czapiński J., Panek T. (red.) (2009). *Diagnoza społeczna 2009*. Warszawa: VizjaPress&IT.
- Czapiński J., Wojciszke B. (1997). Pogoń za lisem. Społeczne zróżnicowanie i struktura postaw wobec prywatyzacji. W: J. Gardawski, L. Gilejko (red.), *Między nadzieją i lękiem. Społeczne efekty prywatyzacji* (s. 37-76). Warszawa: Szkoła Główna Handlowa.
- Dalton H. (1920). The Measurement of Inequality of Income. *Economic Journal*, 30, 361-384.
- Davidov E. (2009). Testing the cross-country and cross-time equivalence of the human values measurements with the 3rd Round of the European Social Survey (ESS). 11.06.09, QMSS2 – ESF Seminar.
- Davidov E. (2009). Testing the cross-country and cross-time equivalence of the human values measurements with the 3rd Round of the European Social Survey (ESS), 11.06.09, QMSS2 – ESF Seminar.
- Deniszczuk L., Sajkiewicz B. (1996). Kategoria minimum socjalnego. W: S. Golinowski (red.), *Polska bieda: kryteria, ocena, przeciwdziałanie* (s. 18-40). Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Diener E. (1984). Subjective well-being. *Psychological Bulletin*, 95, 542-575.
- Diener E., Biswas-Diener R. (2008). *Happiness. Unlocking the mysteries of psychological wealth*. Malden, MA: Blackwell Publishing.
- Diener E., Lucas R. E., Oishi S. (2004). Dobrostan psychiczny. Nauka o szczęściu i zadowoleniu z życia. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (ss. 35-50). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Diener E., Seligman M.E.P. (2004). Beyond money. Toward an economy of well-being. *Psychological Science in the Public Interest*, 5, 1-31.
- Diener E., Suh E.M., Lucas R.E., Smith H.L. (1999). Subjective well-being: Three decades of progress. *Psychological Bulletin*, 125, 276-301.
- Drewnowski J. (1997). Poverty: Its Meaning and Measurement, *Development and Change*, 8, 183-208.
- Drinkwater S., Eade J., Garapich M. (2006). *Poles apart? EU Enlargement and the Labour Market Outcomes of Immigrants in the UK*, IZA Discussion Paper No. 2410.
- Drucker, P.F. (1999). *Społeczeństwo pokapitalistyczne*, Warszawa: PWN.
- Easterlin R. A. (2005). Building a better theory of well-being. W: L. Bruni, P. L. Porta (red.), *Economics and happiness: framing the analysis* (ss. 29-65). Oxford: Oxford University Press.
- Eid M., Larsen R. J. (red.) (2008). *The science of subjective well-being*. New York: The Guilford Press.
- Ellison C. G. (1991). Religious involvement and subjective well-being. *Journal of Health and Social Behavior*, 32, 80-99.
- Ernst L. (1989): Weighting Issues for Longitudinal Household and Family Estimates. W: D. Kasprzyk et al. (red.), *Panel Survey* (ss. 139-159). New York: Wiley.
- Eurostat (1995). *Longitudinal Weighting*, ECHP PAN doc. 55/95, Luxembourg.
- Fukuyama F. (1997). *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Fukuyama F. (2000). Kapitał społeczny. W: L. E. Harrison, S. P. Huntington (red.) *Kultura ma znaczenie* (s. 169-187). Poznań: Zysk i S-ka.
- Gauthier A. (2005). Trends in policies for family-friendly societies. W: Macura M., MacDonald A.L., Haug W. (red.), *The new demographic regime. Population challenges and policy responses* (ss. 95-110). New York and Geneva: United Nations.
- Gleaser E. L., Laibson D., Sacerdote B. (2002). An economic approach to social capital. *The Economic Journal*, 112, 437- 458.
- Goethart T., Halberstadt V., Kapteyn A., Van Praag B. M. S. (1997). The Poverty Line, Concept and Measurement, *The Journal of Human Resources*, 12, 503-520.
- Górnjak J. (2001). *My i nasze pieniądze*. Kraków: Aureus.

- Grabowska M., Szawiel T. (2001). *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grabowska-Lusińska I., Okólski M. (2008). *Migracja z Polski po 1 maja 2004 r.: jej intensywność i kierunki geograficzne oraz alokacja migrantów na rynkach pracy krajów Unii Europejskiej*. Center of Migration Research Working Papers No. 33/91.
- Greene W. H. (1997). *Econometric Analysis*. New York: Prentice Hall.
- Gruszczyński M. (2002). *Modele i prognozy zmiennych jakościowych w finansach i bankowości*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej.
- GUS (2007). *Przejście z pracy na emeryturę*. Informacje i Opracowania Statystyczne. Warszawa: Zakład Wydawnictw Statystycznych
- GUS (2009). *Kształcenie dorosłych*. Informacje i Opracowania Statystyczne. Warszawa: Zakład Wydawnictw Statystycznych.
- GUS. (2011). *Popyt na prace w I kw. 2011 roku (monitoring rynku pracy)*. Warszawa: Zakład Wydawnictw Statystycznych.
- Hagenaars A. J. M. (1986). *The perception of poverty*. Amsterdam – New York – Oxford: North-Holland.
- Halpern D. (ed.) (2005). *Social capital*. Cambridge: Polity.
- Hardin R. (2009). *Zaufanie*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Helliwig Z. (1968). Zastosowanie metody taksonomicznej do typologicznego podziału krajów ze względu na poziom ich rozwoju i strukturę wykwalifikowanych kadr. *Przegląd Statystyczny*, nr 4.
- Hox J. (2002). *Multilevel Analysis. Techniques and Applications*. London: Lawrence Erlbaum Associates, Publishers.
- Hox J., Maas C. J. M. (2005). *Multilevel Analysis, Encyclopedia of Social Measurement*, Volume 2, Elsevier.
- Iversen L., Sabroe S. (1988). Psychological well-being among unemployed and employed people after a company closedown: A longitudinal study. *Journal of Social Issues*, 44, 141-152.
- Jones, S. R. G., & Riddell, W. C. (1999). The Measurement of Unemployment: An Empirical Approach. *Econometrica*, 67(1), pp. 147-161.
- Kahneman D. (1999). Objective happiness. W: D. Kahneman, E. Diener, N. Schwarz (red.), *Well-being. The foundations of hedonic psychology* (ss 3-25). New York: Russell Sage Foundation
- Kahneman, D., Diener D., Schwarz N. (red.) (1999). *Well-being. The foundations of hedonic psychology*. New York: Russell Sage Foundation
- Kalton G., Brick J. M. (1995). Weighting schemes for household panel survey. *Survey Methodology*, 21, 3-44.
- Kasser T. (2002). *The high price of materialism*. Cambridge: The MIT Press.
- Kasser T., Ryan R.M. (1996). Further examining the American dream: Differential correlates of intrinsic and extrinsic goals. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 22, 280-287.
- Knack S., Keefer P. (1997). Does social capital have an economic payoff? A cross-country investigation. *Quarterly Journal of Economics*, 112, 1251-1288.
- Komorita, S. S., Parks, C. D. (1994). *Social dilemmas*. Madison: WCB Brown , Benchmark.
- Kotowska I.E. (2005). *Older workers in the labour market and social policies*. Referat na Europejską Konferencję Ludnościową „Demographic Challenges for Social Cohesion”, Strasburg, 7–8 kwietnia.
- Kotowska I.E., Matysiak A., Muszyńska M., Abramowska A. (red.) (2005). *Work and Parenthood – Comparative Data Analysis and Policy Implications. Workpackage 6. DIALOG project*. Warsaw: Institute of Statistics and Demography, Warsaw School of Economics.
- Kotowska I.E., Sztanderska U. Wóycicka I., (2007), Podsumowanie i rekomendacje, w: I. E. Kotowska, U. Sztanderska, I. Wóycicka (red.), *Aktywność zawodowa i edukacyjna a obowiązki rodzinne w Polsce w świetle badań empirycznych* (s. 430–478). Warszawa: Wydawnictwo Scholar.
- Kotowska I.E. (1994). Prognozowanie gospodarstw domowych. Problemy i metody. *Monografie i Opracowania 396*. Warszawa: Szkoła Główna Handlowa.
- Kotowska I.E., Abramowska A., Balcerzak-Paradowska B., Kowalska I., Muszyńska M., Wróblewska W. (2003). *Polityka ludnościowa – cele, rozwiązania, opinie*. Warszawa: Instytut Statystyki i Demografii, Szkoła Główna Handlowa.
- Kukliński A. (2004). Gospodarka oparta na Wiedzy - wyzwanie dla Polski XXI wieku, *Polska w Europie 2* (46).
- Lane R. (2000). *The loss of happiness in market democracies*. New Haven: Yale University Press.
- LaPorta R., Lopez-de-Silanes F., Shleifer A., Vishny R. W. (1997). Trust in large organizations. *American Economic Review*, 57, 333-338.
- Lazarus R. S., Folkman S. (1984). *Stress, appraisal, and coping*. New York: Springer.
- Lewicka M. (2005). „Polacy są wielkim i dumnym narodem“, czyli nasz portret (wielce) zróżnicowany. W: M. Drogosz (red.) *Jak Polscy przegrywają, jak Polacy wygrywają* (s. 5-34). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne
- Linley A., Joseph S. (red.) (2007). *Psychologia pozytywna w praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lopez S. J. (red.) (2009). *The encyclopedia of positive psychology*. Malden, MA: Blackwell Publishing.
- Machon D., Norton M.I., Ariely D. (2008). Getting off the hedonic treadmill, one step at a time: The impact of regular religious practice and exercise on well-being. *Journal of Economic Psychology*, 29, 632-642
- Mander, J. (1978). *Four arguments for the elimination of television*. New York: Harper.

- Maslow A. (1986). *W stronę psychologii istnienia*. Warszawa: Pax.
- Maslow A. (1990). *Motywacja i osobowość*. Warszawa: Pax.
- Matysiak A., 2005. The sharing of professional and household duties between Polish couples – preferences and actual choices. *Studia Demograficzne*, 147, 122-153.
- Muthén B. (1997). Latent variable modeling with longitudinal and multilevel data. W: A. Raftery (red.), *Sociological Methodology* (s. 453-480). Boston: Blackwell Publishers.
- Myers D. G. (1993). *The pursuit of happiness*. New York: Avon Books.
- Myers D. G. (2004). Bliskie związki a jakość życia. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (ss 204-234). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Nesse, R. M., Williams, G. C. (1994). *Why we get sick*. New York: New York Times Books.
- OECD (1998). *Impact of the emerging information society on the policy process and democratic quality*.
- OECD (2001). *The Well-being of Nations. The role of human and social capital*, http://www.oecd.org/findDocument/0,2350,en_2649_34543_1_1_1_1_1,00.html, stan na dzień 20.01.2007.
- Panek T. (2001). Wymiary ubóstwa w Polsce w latach 1996-1999. *Wiadomości Statystyczne*, 11, 37-55.
- Panek T. (2005). Metody pomiaru ubóstwa. *Wiadomości Statystyczne*, 7, 1-12.
- Panek T. (2007). Ubóstwo i nierówności. W: T. Panek (red.), *Statystyka społeczna* (s. 258-298). Warszawa: Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Panek T. (2009). *Statystyczne metody wielowymiarowej analizy porównawczej*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej.
- Panek T. (2011). *Ubóstwo, wykluczenie społeczne i nierówności. Teoria i praktyka pomiaru*, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa.
- Penedo, F. J., & Dahn, J. R. (2005). Exercise and well-being: A review of mental and physical health benefits. *Current Opinion in Psychiatry*, 18, 189-193.
- PGSS (1999). *Polski Generalny Sondaż Społeczny*. Warszawa: Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.
- Pissarides, C. A., & Wadsworth, J. (1994). On-the-job search: Some empirical evidence from Britain. *European Economic Review*, 38(2), 385 - 401. doi:DOI: 10.1016/0014-2921(94)90064-7
- Platt J. (1973). Social traps. *American Psychologist*, 28, 641-651.
- Podgórski J. (1994). Wyznaczanie subiektywnych linii ubóstwa. *Wiadomości Statystyczne*, 12, 12-19.
- Postman, N. (1985). *Amusing ourselves to death*. New York: Penguin.
- Pratto F., Sidanius J., Stallworth L. M., Malle B. F. (1994). Social dominance orientation: A personality variable predictiong social and political attitudes. *Journal of Personality and Social Psychology*, 67, 741-763.
- Psacharopoulos G., Patrinos H. A. (2004). Human capital and rates of return. W: G. Johnes, J. Johnes (red.), *International handbook on the economics of education* (ss. 1-57). Cheltenham, UK: Edward Elgar Publishing Ltd.
- Putnam R.D. (2003). *Better together. Restoring the American community*. New York: Simon & Schuster.
- Putnam R.D. (2008). *Samotna gra w kręgle: Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- Putnam, R.D. with Leonardi, R. & Nanetti, R.Y. (1993), *Making Democracy Work: Civic traditions in modern Italy*. Princeton: Princeton University Press 1993.
- Raiser M., Haerpfer C., Nowotny T., Wallace C. (2001). *Social capital in transition: a first look at the evidence*. EBRD, Working Paper No. 61.
- Richins M., Dawson S. (1992). A consumer values orientation for materialism and its measurement: scale development and validation. *Journal of Consumer Research*, 19, 303-316.
- Rifkin J. (2000). *The Age of Access. How the Shift from Ownership to Access is Transforming Modern Life*, London: Penguin Books.
- Robinson J.P., Martin S. (2008). What do happy people do? *Social Indicators Research*, 89, 565-571.
- Rogers C.R. (1961). *On becoming a person*. Boston: Houghton Mifflin.
- Ross, C. E., Hayes, D. (1988). Exercise and psychologic well-being in the community. *American Journal of Epidemiology*, 127, 762-771.
- Ryan R.M., Frederick Ch. (1997). On energy, personality, and health: Subjective vitality as a dynamic reflection of well-being. *Journal of Personality*, 65, 529-565.
- Ryff C.D. (1989). Happiness is everything , or is it? Explorations on the meaning of psychological well-being. *Journal of Personality and Social Psychology*, 57,1069-1081.
- Ryff C.D., Singer B. (2004). Paradoxy kondycji ludzkiej: dobrostan i zdrowie na drodze ku śmierci. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (ss. 147-162). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sabatini F. (2007). The empirics of social capital and economic development: a critical perspective. W: M Osborne, K. Sankey, B. Wilson (Eds.), *Social capital, lifelong learning and the management of place* (pp. 76-94). London and New York: Routledge.
- Seligman M. (2004). *Psychologia pozytywna*. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (ss. 18-33). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Seligman M. (2005). *Prawdziwe szczęście*. Poznań: Media Rodzina.
- Sen A. (1983). Poor, Relatively Speaking, *Oxford Economic Papers*, 35, 153-169.

- Shorrocks A. F. (1978). The Measurement of Mobility. *Econometrica*, 46, 1013-1024.
- Sidanius J., Pratto F. (1993). The inevitability of oppression and the dynamics of social dominance. W: P. Sniderman, P. Tetlock (red.), *Predjudice, politics, and the American dilemma* (s. 173-211). Stanford CA: Stanford University Press.
- Sidanius J., Pratto F. (1999). *Social dominance: An intergroup theory of social hierarchy and oppression*. New York: Cambridge University.
- Snijders, T. A. B., Bosker R. J. (1999). *Multilevel Analysis*. Thousand Oaks – London – New Delhi: Sage.
- Snyder C. R., Lopez S. J. (2007). *Positive psychology*. Thousand Oaks, CA: Sage Publications.
- Snyder C. R., Lopez S. J. (red.) (2002). *Handbook of positive psychology*. Oxford: Oxford University Press.
- Steenkamp J.-B. E. M., Baumgartner H., 1998, Assessing Measurement Invariance in Cross-National Consumer Research, *The Journal of Consumer Research*, 25, 78-90.
- Strzelecki, P., & Wyszynski, R. (2011). Potential implications of labour market opening in Germany and Austria on emigration from Poland (MPRA Paper No. 32586). University Library of Munich, Germany. Pobrano z <http://ideas.repec.org/p/pra/MPRA/32586.html>
- NBP (2010). *Sytuacja na rynku kredytowym - wyniki ankiety do przewodniczących komitetów kredytowych, II kwartał 2010*.
- Szafraniec, K. (2011). *Młodzi 2011*. Warszawa: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Pobrano z http://kprm.gov.pl/Mlodzi_2011_alfa.pdf
- Sztanderska U., Grotkowska G. (2007). Zatrudnienie i bezrobocie kobiet i mężczyzn. W: I. E. Kotowska, U. Sztanderska, I. Wóycicka (red.), *Aktywność zawodowa i edukacyjna a obowiązki rodzinne w Polsce w świetle badań empirycznych* (ss. 170-218). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Sztompka P. (2007). *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Szukalski P., Warzywoda-Kruszyńska W. (2005). Polityka w sferze oświaty i wychowania – bariera i symulanta pracy zawodowej rodziców. W: I. Wóycicka (red.), *Szanse na wzrost dzietności – jaka polityka rodzinna, Polskie Forum Strategii Lizbońskiej – Niebieskie Księgi 2005* (ss. 109–118), Warszawa–Gdańsk: Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, .
- Szulc A. (1996). Skale ekwiwalentności w pomiarach ubóstwa. W: S. Golinowska (red.), *Polska bieda: kryteria, ocena, przeciwdziałanie* (s. 204-219). Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Tajfel H., Turner J. (1979). An integrative theory of inter-group conflict. W: W. G. Austin, S. Worchel (red.), *The social psychology of intergroup relations*. Monerey, CA: Brooks/Cole.
- Thayer R. (1987). Energy, tiredness, and tension effects of sugar snack versus moderate exercise. *Journal of Personality and Social Psychology*, 52, 119-125.
- Thayer R. (2001). *Calm energy: How people regulate mood with food and exercise*. London: Oxford University Press.
- Tourangeau R., Rips L. J., Rasinski K. (2000). *The Psychology of Survey Response*. Cambridge, U.K.: Cambridge University Press.
- UNDP (2000). *Human Development Report*.
- UNDP (2010). *Human Development Report*.
- Van der Vald W.M. (2009). *Methodological Aspects of the Cross-National Evaluation of a Theory on the Causes of Generalized Social Trust*, QMSS2 seminar at Bolzano-Bozen, Italy, June 11-12, 2009.
- Veenhoven R. (1984). *Conditions of happiness*. Dordrecht: Kluwer Academic.
- Veenhoven R. (1994). *World Database of Happiness*. Rotterdam: RISBO.
- Veenhoven R. (2007). Szczęście jako cel polityki społecznej: zasada największego szczęścia. W: P. A. Linley, S. Joseph (red.), *Psychologia pozytywna w praktyce* (s. 413-441). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Verba S. (1966). The citizen as respondent: sample surveys and American democracy, *American Political Science Review*, 90, 1-7.
- Verba S., Schlozman K. L., Brady H. E. (1995). *Voice and Equity. Civic Voluntarism in American Politics*. Cambridge, Mass.: Harvard University Press
- Verkley H., Stolk J. (1990). Does happiness lead into idleness? W: R.Veenhoven (red.), *How harmful is happiness?* (s. 79-93). Rotterdam: Universitaire Pers Rotterdam.
- Verma V., Betti G., Ghellini G. (2007). Cross-sectional and longitudinal weighting in a rotational household panel: applications to EU-SILC, *Statistics in Transition*, 8(1).
- Węziak D. (2007). *Wielopoziomowe modelowanie regresyjne w analizie danych*, *Wiadomości Statystyczne*, Nr 9 (556), s. 1-12.
- Woolcock M. (1998) Social capital and economic development: Toward a theoretical synthesis and policy framework. *Theory and Society* -27, 151-208
- Zacher L.W. (red.) (1999). *Spółczesność informacyjna – w perspektywie człowieka, techniki, gospodarki*. Warszawa: Fundacja Edukacyjna TRANSFORMACJE.

ANEKSY

Aneks 1. Kwestionariusze i instrukcja dla ankieterów

1.1. Kwestionariusz gospodarstwa domowego

Nr kolejny ankiety w ramach województwa

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
----------------------	----------------------	----------------------	----------------------

RADA MONITORINGU SPOŁECZNEGO

01-030 Warszawa, ul. Pawia 55
 tel. (22) 536-54-16, 602290367
 faks (22) 536-54-12
 e-mail: czapinski@vizja.pl

DIAGNOZA SPOŁECZNA 2011

niezależne badanie warunków i jakości życia w Polsce

CZĘŚĆ I

A. CHARAKTERYSTYKA GOSPODARSTWA DOMOWEGO

0. Status gospodarstwa w badaniu

woj. pow. gmina

1. Symbol terytorialny

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------

2. Adres (ulica, nr domu, nr mieszkania, kod i miejscowość)

.....

2b. nr telefonu

	kier.			stacjonarny								komórkowy (jeśli nie ma stacjonarnego)								
<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>

i -- jeśli jest -- e-mail.....

3. Symbol klasy miejscowości zamieszkania

4. Numer identyfikacyjny gospodarstwa

<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>	<input type="text"/>
----------------------	----------------------	----------------------	----------------------	----------------------

5. Liczba rodzin tworzących gospodarstwo domowe

6. Symbol źródła utrzymania gospodarstwa

7. Liczba wszystkich osób w gospodarstwie domowym

<input type="text"/>	<input type="text"/>
----------------------	----------------------

8. Liczba osób w gospodarstwie domowym, które ukończyły przed 1 marca br. 15 lat

<input type="text"/>	<input type="text"/>
----------------------	----------------------

B. INFORMACJE O PRZEPROWADZONYM WYWIADZIE

1. Przebieg wizyt w mieszkaniu gospodarstwa domowego

Nr kolejnej wizyty	Data wizyty dzień/miesiąc	Godzina rozpoczęcia wizyty	Czas trwania wizyty w minutach	Uwagi
1				
2				
3				

2. Realizacja wywiadu z gospodarstwem domowym:

1. wywiad przeprowadzony
 2. wywiad nieprzeprowadzony

Jeżeli nie przeprowadzono wywiadu (odp. nr 2), przechodzimy do podania przyczyn (pkt. 3), jeżeli natomiast go przeprowadzono, przechodzimy do informacji zbiorczych o wywiadach indywidualnych (pkt. 4).

3. Przyczyna nieprzeprowadzenia wywiadu

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi i wpisać jego numer w kwadraty.

Wywiadu nie przeprowadzono, chociaż nawiązano kontakt z gospodarstwem domowym, ponieważ:

1. gospodarstwo nie może brać udziału w badaniu (podeszły wiek, choroba, nietrzeźwość)
2. jest to gospodarstwo obcokrajowców (poza zakresem badania)
3. gospodarstwo wstępnie odmówiło udziału w badaniu (możliwe, że zechce wziąć udział w kolejnych latach)
4. gospodarstwo definitywnie odmówiło udziału w badaniu teraz i w przyszłości

Nie udało się skontaktować z gospodarstwem (choć zostało ono zlokalizowane), ponieważ:

5. całe gospodarstwo było czasowo nieobecne z powodu wyjazdu za granicę
6. całe gospodarstwo było czasowo nieobecne z powodu wyjazdu na wakacje
7. całe gospodarstwo było czasowo nieobecne z innego lub nieznanego powodu
8. nikogo nie zastano w domu

Nie udało się zlokalizować gospodarstwa, ponieważ:

9. nie udało się zlokalizować podanego na liście adresu (np. taki adres nie istnieje, mieszkanie niezamieszkanе, likwidacja mieszkania)
10. gospodarstwo zmieniło miejsce zamieszkania i nie udało się ustalić jego nowego adresu
11. wystąpiły inne przyczyny nieprzeprowadzenia wywiadu (np. wszystkie osoby z gospodarstwa przenosiły się do obiektu zbiorowego zakwaterowania)

4. Informacje zbiorcze o wywiadach indywidualnych (badaniu indywidualnemu podlegają wszyscy członkowie gospodarstwa domowego, którzy ukończyli 16-ty rok życia przed 1 marca 2011 r.)

4.1. Liczba osób w gospodarstwie podlegających wywiadowi indywidualnemu

4.2. Liczba przeprowadzonych wywiadów indywidualnych

4.3. Liczba ankiet indywidualnych uznanych za wypełnione niezgodnie z instrukcją

5. Czy gospodarstwo wyraża zgodę na uczestniczenie w badaniu w kolejnych latach?

(Należy wybrać jeden wariant odpowiedzi i zakreślić właściwy kwadrat)

1 TAK 2 NIE 3 JESZCZE NIE WIE

Potwierdzam, że przedstawione w ankiecie informacje zostały zebrane zgodnie z założoną w badaniu procedurą

dzień	miesiąc	rok				Nazwisko ankietera
				1	1	
Podpis ankietera						Nazwisko sprawdzającego

C. SKŁAD GOSPODARSTWA DOMOWEGO

1 NR PORZĄDKOWY OSOBY ¹¹⁶	2 NUMER SZTYWNY ¹¹⁷	3 IMIĘ CZŁONKA GOSPODARSTWA DOMOWEGO							
1									
2									
3									
4									
5									
6									
7									
8									
9 (dodatkowy arkusz C)									
10 (dodatkowy arkusz C)									
11 (dodatkowy arkusz C)									
12 (dodatkowy arkusz C)									
1	Numer porządkowy osoby	1	2	3	4	5	6	7	8
4	Stopień pokrewieństwa z głową gospodarstwa								
5	Numer rodziny								
6	Stopień pokrewieństwa z głową rodziny								
7	Data urodzenia	dzień							
8		miesiąc							
9		rok (dwie ostatnie cyfry)							
10	Płeć 1 – mężczyzna, 2 – kobieta								
11	Stan cywilny jeśli panna/kawaler → wiersz 16								
12	Data zawarcia małżeństwa	miesiąc							
13		rok (dwie ostatnie cyfry)							
14	Data rozpadu małżeństwa (rozwód, zgon współmałżonka)	miesiąc							
15		rok (dwie ostatnie cyfry)							
16	Poziom ukończonego wykształcenia (jeśli 99 → wiersz 19)								
17	Liczba lat nauki								
18	Kierunek ukończonego wykształcenia								
19	Status edukacyjny (5,8 → wiersz 22)								
20	Rodzaj usługi edukacyjnej								
21									
22	Prawo jazdy 1 TAK, 2 NIE; 8 – nie dotyczy								

¹¹⁶ Dla gospodarstw badanych w 2009 r. ten sam co w roku 2009; dla osób, których nie ma na liście, numery kolejne.

¹¹⁷ Tylko dla gospodarstw badanych w 2009 r.; liczba z 6 kolumny listy osób badanych; dla osób, których nie ma na liście, puste miejsce

23	Znajomość języków obcych 1. czynnie 2. biernie 3. nie zna	angielski									
24		niemiecki									
25		francuski									
26		rosyjski									
27		hiszpański									
28		inny									
29	Czy ma telefon komórkowy, smartphone bądź PDA? (1 TAK tel. komórkowy, 2 TAK smartphone lub PDA, 3 oba urządzenia, 4 NIE ma żadnego z tych urządzeń)										
30	Czy korzysta z usług bankowych? 1. TAK, 2. NIE, 3. Nie wiem (jeśli kilka osób ma wspólne konto lub rachunek odpowiedź 1.TAK dla nich wszystkich)	ma konto									
31		ma kartę płatniczą									
32		ma rachunek oszczędnościowy									
33		ma kartę kredytową									
34		ma limit w koncie									
35	Niepelnosprawność 1, 2, 3 → 36; inne → 37										
36	Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności?										
37	Źródło utrzymania	główne									
38		dodatkowe									
39	Przyczyna czasowej nieobecności dla osób czasowo nieobecnych w gospodarstwie										
40	Status członkostwa osoby w gosp.										
41	Ruch osób w gospodarstwie (tylko dla gospodarstw badanych w 2009 r.)	data przybycia	miesiąc								
42			rok (dwie ostatnie cyfry)								
43		data opuszczenia	miesiąc								
44			rok (dwie ostatnie cyfry)								
45		przyczyna przybycia									
46		przyczyna opuszczenia									
47	Rezultat wywiadu indywidualnego										

48. Numer porządkowy osoby udzielającej odpowiedzi w imieniu gospodarstwa domowego

D. AKTYWNOŚĆ EKONOMICZNA CZŁONKÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO W WIEKU 15 LAT I WIĘCEJ

(definicja aktywności ekonomicznej zgodna z BAEL; numer porządkowy osoby ten sam co w części C)

1	Numer porządkowy osoby (wpisać ten sam co w C)						
2	Czy w ciągu ostatnich 7 dni osoba wykonywała pracę przynoszącą zarobek, dochód lub pomagała nieodpłatnie w rodzinnej działalności gospodarczej? <i>1 TAK → 4, 2 NIE → 3</i>						
3	Czy w ciągu ostatnich 7 dni osoba miała pracę jako pracownik najemny, pracujący na własny rachunek lub pomagający nieodpłatnie w rodzinnej działalności gospodarczej, ale jej czasowo nie wykonywała? <i>1 TAK → 5; 2 NIE → 8</i>						
4	Ile godzin pracowała osoba w ciągu ostatnich 7 dni?						
5	Jaki rodzaj pracy wykonuje osoba w swoim głównym miejscu pracy?						
6	Czy jest to praca w pełnym wymiarze? <i>1 TAK → 8; 2 NIE → 7</i>						
7	Dlaczego osoba pracuje w niepełnym wymiarze czasu pracy?						
8	Czy osoba jest zarejestrowana jako bezrobotna w urzędzie pracy? <i>1 TAK → 9, 2 NIE → 10</i>						
9	Czy otrzymuje zasiłek dla bezrobotnych? <i>1 TAK, 2 NIE</i>						
10	Czy osoba poszukiwała pracy lub innej pracy w ciągu ostatnich 4 tygodni? <i>1 TAK (obecnie nie pracuje) → 12; 2 TAK (obecnie pracuje) lub 5 NIE (obecnie pracuje) → 15; 3 NIE (załatwiona praca) → 13; 4 NIE (obecnie nie pracuje) → 11</i>						
11	Dlaczego nie poszukuje pracy?						
12	Czy jest gotowa do podjęcia pracy w tym lub następnym tygodniu? <i>1 TAK, 2 NIE</i>						
13	Jak długo osoba pozostaje obecnie bez pracy? (dotyczy także emerytów i rencistów; dla osób, które nigdy nie pracowały, w wierszu „lata” wpisać 97)	lata					
14		miesiące					
15	Własność instytucji, w której osoba pracuje jako w głównym miejscu pracy (dla obecnie pracujących)						
16	Własność instytucji, w której osoba pracuje jako w dodatkowym miejscu pracy (dla obecnie pracujących)						
17	Czy główne miejsce pracy znajduje się w miejscowości zamieszkania? (dla obecnie pracujących) <i>1 TAK, 2 NIE</i>						
18	Zawód obecnie wykonywany						
19	Zawód wykonywany w ostatnim miejscu pracy (dla osób obecnie niepracujących, ale pracujących w przeszłości)						
20	Ile razy osoba była zarejestrowana w urzędzie pracy jako bezrobotna w ostatnich 2 latach?						
21	Jak długo łącznie w ostatnich 2 latach osoba pozostawała bez pracy? (w miesiącach)						

1	Numer porządkowy osoby (wpisać ten sam co w C)						
23	Czy osoba uczestniczyła w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat? 1 TAK, 2 NIE - przejść do 27						
24	Podać rodzaj (rodzaje – do trzech) aktywności edukacyjnej						
25							
26							
27	Czy osoba pracowała za granicą w okresie 2007-2011? 1 TAK, 2 NIE						
28	Czy osoba uczyła się za granicą w okresie 2007-2011? 1 TAK, 2 NIE (jeśli zarówno na 27 jak i 28 NIE – przejść do części E)						
29	Ile razy wyjeżdżała za granicę i tam pracowała lub uczyła się w okresie 2007-2011?						
30	W jakich krajach pracowała lub uczyła się? (jeśli w więcej niż w dwóch, wpisać dwa, w których spędziła najwięcej czasu)						
31							
32	Podać łączny czas pracy lub nauki za granicą w latach 2007-2011 (w miesiącach)	Czas pracy					
33		Czas nauki					
34	Jeśli osoba wróciła w ostatnim roku po pobycie dłuższym niż 6 miesięcy w latach 2007-2011 z zagranicy, to dlaczego? (jeśli ten warunek nie jest spełniony, nic nie wpisujemy)						

E. WYŻYWIENIE

Chciał(a)bym zapytać o możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w Pana(i) gospodarstwie domowym.

1. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe stać na zakupy wystarczających ilości następujących artykułów żywnościowych?

Należy udzielić odpowiedzi niezależnie dla każdego z poniższych artykułów, przekreślając odpowiedni kwadrat

1.1. warzywa i przetwory warzywne	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.2. owoce i przetwory owocowe	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.3. mięso (w tym drób)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.4. przetwory mięsne i drobiowe	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.5. ryby i przetwory rybne	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.6. masło i inne tłuszcze jadalne	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.7. mleko	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.8. przetwory mleczne	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.9. cukier	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.10. wyroby cukiernicze (słodycze, czekolada itd.)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.11. używki (kawa, herbata, alkohol, papierosy)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE

2. Jakiej zazwyczaj wody używa Pan(i) gospodarstwo domowe do picia (do herbaty lub kawy)?

1. z wodociągu lub ze zwykłej studni
2. z wodociągu lub ze zwykłej studni, ale przefiltrowanej przez domowy filtr
3. butelkowanej mineralnej lub źródlanej
4. ze studni głębinowej (tzw. "oligoczeńskiej")

3. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat zaspokojenie potrzeb żywnościowych Pana(i) gospodarstwa domowego:

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając kwadrat przy nim.

1. pogorszyło się
2. poprawiło się
3. nie zmieniło się

F. ZASOBNOŚĆ MATERIALNA GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Teraz chciał(a)bym zapytać czy posiadają Państwo pewne dobra i czy mają oszczędności oraz czy korzystają Państwo z kredytów i pożyczek.

1. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe posiada jakieś oszczędności? 1. TAK 2. NIE

Jeżeli gospodarstwo domowe posiada oszczędności przechodzimy do pyt. 2, jeżeli nie posiada, przechodzimy do pyt. 5.

2. Jaka jest w przybliżeniu łączna wartość posiadanych przez gospodarstwo domowe oszczędności?

Pokazać KARTĘ nr 1, poprosić o wybór jednego z wariantów odpowiedzi i przekreślić przy nim kwadrat.

- 1 do wysokości miesięcznych dochodów gospodarstwa
- 2 powyżej miesięcznych – do 3 miesięcznych dochodów gospodarstwa domowego
- 3 powyżej 3 miesięcznych – do półrocznych dochodów gospodarstwa domowego
- 4 powyżej półrocznych – do rocznych dochodów gospodarstwa domowego
- 5 powyżej rocznych dochodów gospodarstwa domowego
- 6 trudno powiedzieć [NIE CZYTAĆ]

3. Jaka jest forma posiadanych przez Pana(i) gospodarstwo domowe oszczędności?

Należy udzielić odpowiedzi niezależnie dla każdej z poniższych form oszczędności, przekreślając kwadrat przy właściwej odpowiedzi.

3.1. lokaty w bankach w złotych	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.2. lokaty w bankach w walutach obcych	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.3. w obligacjach	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.4. w funduszach inwestycyjnych	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.5. Indywidualne Konto Emerytalne	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.6. w papierach wartościowych notowanych na giełdzie	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.7. udziały oraz akcje w prywatnych spółkach akcyjnych	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.8. lokaty w nieruchomościach	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.9. lokaty w innych niż nieruchomości dobrach materialnych	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.10. w gotówce	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.11. w polisie ubezpieczeniowej	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.12. w innej formie	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE

4. W jakim celu Pana(i) gospodarstwo domowe gromadzi oszczędności?

Należy udzielić odpowiedzi dla każdego z poniższych celów oszczędzania, przekreślając odpowiedni kwadrat.

4.1. rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież i ubranie)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
4.2. stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
4.3. zakup dóbr trwałego użytku	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
4.4. zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
4.5. remont domu, mieszkania	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
4.6. leczenie	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
4.7. rehabilitację	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
4.8. wypoczynek	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
4.9. rezerwa na sytuacje losowe	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
4.10. zabezpieczenie przyszłości dzieci	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
4.11. zabezpieczenie na starość	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
4.12. na inne cele	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
4.13. bez specjalnego przeznaczenia	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE

5. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe ma obecnie do spłacenia pożyczki lub kredyty? 1 TAK 2 NIE

Jeżeli gospodarstwo domowe ma obecnie do spłacenia pożyczki lub kredyty przechodzimy do pyt. 6, jeżeli nie ma, przechodzimy do pyt. 9.

6. Gdzie Pana(i) gospodarstwo domowe zaciągnęło pożyczki lub kredyty?

Należy udzielić odpowiedzi dla każdego z poniższych źródeł pożyczek i kredytów, przekreślając kwadrat przy właściwej odpowiedzi.

6.1. w bankach	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
6.2. w innych instytucjach	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
6.3. u osób prywatnych	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE

7. Ile wynosi łącznie zadłużenie Pana(i) gospodarstwa domowego?

Pokazać KARTĘ nr 1, poprosić o wybór jednego z wariantów odpowiedzi i przekreślić przy nim kwadrat.

1 <input type="checkbox"/> do wysokości miesięcznych dochodów gospodarstwa
2 <input type="checkbox"/> powyżej miesięcznych – do 3-miesięcznych dochodów gospodarstwa domowego
3 <input type="checkbox"/> powyżej 3-miesięcznych – do półrocznych dochodów gospodarstwa domowego
4 <input type="checkbox"/> powyżej półrocznych – do rocznych dochodów gospodarstwa domowego
5 <input type="checkbox"/> powyżej rocznych dochodów gospodarstwa domowego
6 <input type="checkbox"/> trudno powiedzieć

8. Na jakie cele Pana(i) gospodarstwo domowe przeznaczają zaciągnięte pożyczki i kredyty?

Należy udzielić odpowiedzi dla każdego z poniższych celów przeznaczenia pożyczek i kredytów.

8.1. na bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież, obuwie)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
8.2. stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
8.3. zakup dóbr trwałego użytku	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
8.4. zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
8.5. remont domu, mieszkania	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
8.6. leczenie	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
8.7. zakup, dzierżawa narzędzi pracy (maszyny, wynajem lokalu itd.)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
8.8. wypoczynek	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
8.9. zakup papierów wartościowych	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
8.10. spłata wcześniejszych długów	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
8.11. rozwój własnej działalności gospodarczej	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
8.12. kształcenie	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
8.13. na inne cele	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE

9. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe lub ktokolwiek z członków gospodarstwa domowego posiada poniższe dobra. Nie ma znaczenia, czy są one ich własnością, czy też są wdzierżawione lub w inny sposób oddane do dyspozycji (odpowiedzi udzielamy w kolumnie *Czy posiada*). Jeżeli gospodarstwo nie posiada danego dobra proszę wskazać, czy (odpowiedzi udzielamy w kolumnach *Jeżeli nie posiada, to*) chciałoby je posiadać, lecz nie może sobie na to pozwolić ze względów finansowych (odp. TAK), czy też nie posiada tego z innych przyczyn niż finansowe, np. nie chce lub nie potrzebuje (odp. NIE). W kolumnie *Ile sztuk* proszę wpisać liczbę dóbr przy trzech pozycjach (komputer stacjonarny, komputer przenośny, samochód).

Należy udzielić odpowiedzi dla każdego z poniższych dóbr.

	Czy posiada		Jeśli nie posiada, to czy ze względów finansowych		Ile sztuk
	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.1. pralkę automatyczną	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.2. zmywarkę do naczyń	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.3. kuchenkę mikrofalową	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.4. telewizor LCD lub plazma	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.5. płatną telewizję satelitarną lub kablową	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.6. odtwarzacz DVD	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.7. kino domowe	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.8. dom letniskowy	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.9. komputer stacjonarny	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.10. komputer przenośny (laptop, notebook, iPad, tablet)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.11. elektroniczny czytnik książek	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.12. samochód osobowy (osobowo-dostawczy)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.13. dostęp do internetu w domu z komputera, laptopa lub przez telefon komórkowy	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.14. telefon domowy (stacjonarny)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.15. łódź motorową, żaglową	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
9.16. działkę rekreacyjną	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	

10. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat sytuacja materialna Pana(i) gospodarstwa domowego:

- 1 pogorszyła się
 2 poprawiła się
 3 nie zmieniła się

11. Proszę powiedzieć, na ile się Pan(i) zgadza lub nie zgadza z następującymi stwierdzeniami.

	Zupełnie się nie zgadzam	Raczej się nie zgadzam	Ani się zgadzam, ani nie zgadzam	Raczej się zgadzam	W pełni się zgadzam
11.1. Przy robieniu zakupów najważniejsza jest dla nas jakość produktu. Cena jest kwestią drugorzędą.	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>	5 <input type="checkbox"/>
11.2. W naszym domu/mieszkanie regularnie spotykamy się z wieloma przyjaciółmi i krewnymi.	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>	5 <input type="checkbox"/>
11.3. Lubimy wydawać dużo pieniędzy na urządzenia techniczne.	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>	5 <input type="checkbox"/>
11.4. Jesteśmy na bieżąco z nowoczesną techniką.	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>	5 <input type="checkbox"/>

12. Czy zmienił(a)by Pan(i) operatora telefonu stacjonarnego lub komórkowego na operatora, który oferuje łącznie usługi telefonii komórkowej, stacjonarnej i internetu? *(pytanie to zadajemy, jeśli w gospodarstwie domowym jest telefon stacjonarny lub głowa gospodarstwa ma telefon komórkowy)*

- 1 nie
 2 raczej nie
 3 ani tak, ani nie
 4 raczej tak
 5 tak

13. Jeśli w gospodarstwie jest komputer, (stacjonarny lub laptop, notebook, iPad, tablet), to od kiedy?
(podać dwie ostatnie cyfry roku)

G. WARUNKI MIESZKANIOWE

Teraz chciał(a)bym porozmawiać z Panem(nią) o Pana(i) warunkach mieszkaniowych.

1. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe użytkuje mieszkanie samodzielnie? 1 TAK 2 NIE

2. Jaka jest powierzchnia użytkowa mieszkania zajmowanego przez gosp. domowe w pełnych m²

3. Chcę również zapytać Pana(nią) o wyposażenie mieszkania w instalacje. Czy w mieszkaniu jest:

Należy udzielić odpowiedzi dla każdego z poniższych instalacji i urządzeń, przekreślając kwadrat przy właściwej odpowiedzi.

- | | | |
|--------------------------------------|--------------------------------|--------------------------------|
| 3.1. wodociąg | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 3.2. ustęp spłukiwany wodą bieżącą | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 3.3. łazienka z wanną lub prysznicem | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 3.4. ciepła woda bieżąca | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 3.5. gaz z sieci | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 3.6. gaz z butli | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |

<i>Jeśli w gospodarstwie jest wodociąg</i>
--

4. Czy woda z wodociągu nadaje się do picia bez przygotowania? 1. TAK 2. NIE

5. W jaki sposób ogrzewane jest mieszkanie?

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.

- 1 centralne ogrzewanie zbiorowe
 2 centralne ogrzewanie indywidualne (na gaz, węgiel, koks, elektryczność, inne paliwo)
 3 piece na opał (węgiel, drewno, trociny itp.)
 4 inne

6. Czy obecnie Pana(i) gospodarstwo domowe zalega z:

Należy udzielić odpowiedzi dla każdej z poniższych opłat/spłat, przekreślając właściwy kwadrat.

Warianty: 1 - tak 1 miesiąc, 2 - tak 2 miesiące, 3 - tak 3 miesiące, 4 - tak 4-6 miesięcy, 5 - tak 7-12 miesięcy, 6 - tak powyżej 12 miesięcy, 7 - nie, 8 - nie dotyczy.

- | | |
|---|---|
| 6.1. opłatami za mieszkanie (czynsz) | 1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/> 8 <input type="checkbox"/> |
| 6.2. opłatami za gaz, energię elektryczną | 1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/> 8 <input type="checkbox"/> |
| 6.3. spłatą kredytu mieszkaniowego | 1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/> 8 <input type="checkbox"/> |

7. Czy w stosunku do sytuacji sprzed dwóch lat warunki mieszkaniowe Pana(i) gospodarstwa domowego:

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.

- 1 poprawiły się
 2 pogorszyły się
 3 nie zmieniły się

H. KSZTAŁCENIE

Teraz chciał(a)bym porozmawiać z Panem(nią) o kształceniu dzieci.

UWAGA: PYTANIA 1-5 DOTYCZĄ GOSPODARSTW DOMOWYCH Z DZIEĆMI W WIEKU DO 26 LAT
--

1., 2., 3. Jaki poziom wykształcenia chciałby Pan(i), aby uzyskały Pana(i) dzieci, i czy jest na to szansa?

(Dla każdego z dzieci należy wybrać jeden z poniższych poziomów wykształcenia, wpisując odpowiednią cyfrę w kwadracie w kolumnie "Poziom wykształcenia". Następnie ocenić szanse uzyskania przez dziecko wybranego poziomu wykształcenia, wpisując odpowiednią cyfrę w kwadracie w kolumnie "Ocena szans" (pokazać KARTĘ nr 2)

poziom wykształcenia:

- 1 zasadnicza szkoła zawodowa
 2 liceum profilowane (ogólnokształcące)
 3 technikum lub liceum zawodowe
 4 szkoła wyższa (licencjat)
 5 szkoła wyższa (magisterium)

ocena szans:

- 1 już osiągnęło ten poziom
 2 duże szanse
 3 umiarkowane szanse
 4 małe szanse
 5 brak szans

(Odpowiedzi zapisać w wierszach 2 i 3 poniższej tabeli)

4, 5. Czy dziecko korzysta w domu z komputera i internetu? *(pokazać KARTĘ nr 3)*

- 1 Tak, ale tylko wspólnie z innymi członkami gospodarstwa domowego
 2 Tak, korzysta samodzielnie
 3 Nie, nie może korzystać z powodu schorzenia
 4 Nie, nie umie używać komputera/internetu
 5 Nie, chociaż potrafi, nie ma w domu dostępu do komputera/internetu
 6 Nie, jest jeszcze za małe

(Odpowiedzi zapisać w wierszach 4 i 5 poniższej tabeli)

1. Numer dziecka*	1.1 <input type="checkbox"/>	2.1 <input type="checkbox"/>	3.1 <input type="checkbox"/>	4.1 <input type="checkbox"/>	5.1 <input type="checkbox"/>
2. Poziom wykształcenia	1.2 <input type="checkbox"/>	2.2 <input type="checkbox"/>	3.2 <input type="checkbox"/>	4.2 <input type="checkbox"/>	5.2 <input type="checkbox"/>
3. Ocena szans	1.3 <input type="checkbox"/>	2.3 <input type="checkbox"/>	3.3 <input type="checkbox"/>	4.3 <input type="checkbox"/>	5.3 <input type="checkbox"/>
4. Korzystanie z komputera	1.4 <input type="checkbox"/>	2.4 <input type="checkbox"/>	3.4 <input type="checkbox"/>	4.4 <input type="checkbox"/>	5.4 <input type="checkbox"/>
5. Korzystanie z internetu	1.5 <input type="checkbox"/>	2.5 <input type="checkbox"/>	3.5 <input type="checkbox"/>	4.5 <input type="checkbox"/>	5.5 <input type="checkbox"/>

* numer dziecka taki sam jak numer porządkowy osoby z części C wiersz 1

UWAGA: PYTANIA 6 i 7 DOTYCZĄ WYŁĄCZNIE GOSPODARSTW DOMOWYCH Z DZIEĆMI UCZĄCYMI SIĘ (powyżej zerówki)

6. Czy w obecnym roku szkolnym został(a) Pan(i) zmuszony(a) ze względów finansowych do:

Należy udzielić odpowiedzi niezależnie dla każdego z poniższych typów rezygnacji, zaznaczając odpowiedni kwadrat

- | | | |
|--|--------------------------------|--------------------------------|
| 6.1. zrezygnowania z podjęcia przez dziecko zajęć dodatkowych? | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 6.2. ograniczenia lub zawieszenia wpłat na szkołę? | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 6.3. zrezygnowania z korzystania przez dziecko z obiadów w szkole? | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 6.4. zrezygnowania z korepetycji dla dziecka? | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 6.5. zmiany szkoły na wymagającą mniejszych lub żadnych opłat? | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 6.6. innych ograniczeń? | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |

7. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat zaspokojenie potrzeb Pana(i) gospodarstwa domowego związanych z kształceniem dzieci:

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.

- 1 pogorszyło się
 2 poprawiło się
 3 nie zmieniło się

I. POMOC SPOŁECZNA

Teraz chciał(a)bym porozmawiać z Panem(nią) o pomocy dla Pana(i) gospodarstwa domowego

1. Czy gospodarstwo otrzymuje jakąś pomoc z zewnątrz: 1 TAK 2 NIE

Jeżeli gospodarstwo domowe otrzymuje pomoc, przechodzimy do pyt. 2, jeśli nie otrzymuje, przechodzimy do Działu J Kultura i wypoczynek

2. W jakiej formie gospodarstwo otrzymuje pomoc?:

Należy udzielić odpowiedzi niezależnie, dla każdej z poniższych form pomocy, przekreślając właściwy kwadrat.

- | | | |
|---------------------|--------------------------------|--------------------------------|
| 2.1. finansowej | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 2.2. rzeczowej | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 2.3. w formie usług | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |

J. KULTURA I WYPOCZYNEK

Teraz chciał(a)bym porozmawiać z Panem(nią) o sprawach związanych z kulturą i wypoczynkiem.

1. Czy ktokolwiek z członków Pana(i) gospodarstwa domowego musiał z powodu braku pieniędzy zrezygnować w ciągu ostatniego roku z: *(Odpowiedź NIE DOTYCZY oznacza brak potrzeb danego rodzaju)*

- | | | | |
|--|--------------------------------|--------------------------------|--|
| 1.1. kina | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE | 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |
| 1.2. teatru, opery, operetki, filharmonii, koncertu | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE | 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |
| 1.3. muzeum lub wystawy | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE | 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |
| 1.4. zakupu książki | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE | 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |
| 1.5. zakupu prasy (gazet, tygodników, miesięczników) | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE | 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |

2. Ile jest (w przybliżeniu) w Państwa domu książek (bez podręczników szkolnych i instrukcji)

- 1 nie ma takich zbiorów
 2 do 25 szt.
 3 26 - 50 szt.
 4 51 - 100 szt.
 5 101 - 500 szt.
 6 ponad 500 szt.

3. Czy w gospodarstwie jest jakiś instrument muzyczny (pianino, gitara lub inny) 1 TAK 2 NIE

4. – jeśli TAK, to czy ktoś z członków gospodarstwa gra na nim 1 TAK 2 NIE

5. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat zaspokojenie potrzeb Pan(i) gospodarstwa domowego związanych z kulturą:

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.

1 pogorszyło się

2 poprawiło się

3 nie zmieniło się

6. Czy w ciągu ostatniego roku musieli Państwo (ktoś z dorosłych lub/i dzieci) z powodu braku pieniędzy zrezygnować z: (*odpowiedź NIE DOTYCZY oznacza brak potrzeb danego rodzaju*)

6.1. kolonii, obozu, innych wyjazdów grupowych dzieci (niepełnoletnich)

1 TAK 2 NIE, dzieci wyjechały 3 NIE DOTYCZY

6.2. urlopu, wyjazdów dorosłych 1 TAK 2 NIE, dorośli wyjechali 3 NIE DOTYCZY

6.3. wyjazdów rodzinnych (dorośli i dzieci niepełnoletnie)

1 TAK 2 NIE, rodzina wyjechała 3 NIE DOTYCZY

7. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat zaspokojenie potrzeb Pan(i) gospodarstwa domowego związanych z wypoczynkiem:

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.

1 pogorszyło się

2 poprawiło się

3 nie zmieniło się

K. OCHRONA ZDROWIA

Teraz chciał(a)bym porozmawiać z Panem(nią) o sprawach związanych ze zdrowiem.

1. Czy w ciągu ostatniego roku ktokolwiek z Pan(i) gospodarstwa korzystał z usług:

1.1. placówek służby zdrowia opłacanych przez NFZ 1. TAK 2. NIE

1.2. placówek opłacanych z własnej kieszeni 1. TAK 2. NIE

1.3. placówek opłacanych przez pracodawcę (abonament lub ubezpieczenie) 1. TAK 2. NIE

2. Czy ktokolwiek z członków Pana(i) gospodarstwa domowego przebywał w ostatnim roku w szpitalu (z innych powodów niż ciąża)?

1. TAK numer osoby/osób z części C

2. NIE

Jeżeli w pytaniach 1 i 2 wszystkie odpowiedzi NIE przechodzimy do pyt. 4.

3. Ile gospodarstwo domowe wydało w sumie (w złotych) w ostatnich 3 miesiącach na:

3.1. leczenie czy różne badania w przychodniach i gabinetach, w których oficjalnie płacono za usługi (w tym również ponadstandardowych usług stomatologów, ortodontów, sprzętu ortopedycznego, także przynajmniej w części finansowanych przez NFZ itp.) zł

3.2. opłaty nieformalne, czyli tzw. dowody wdzięczności, które miały sprawić, że opieka będzie lepsza lub szybciej udzielona zł

3.3. prezenty jako dowód szczerzej wdzięczności za uzyskaną już opiekę zł

3.4. opłaty w szpitalu publicznym (np. na tzw. cegiełki, opłaty za nocne dyżury, znieczulenie, zakup leków w aptece dla pacjenta leczonego w szpitalu itp.) zł

4. Proszę powiedzieć, ile w sumie wydano w ciągu ostatnich 3 miesięcy na leki i inne artykuły farmaceutyczne związane z chorobą w Pana(i) gospodarstwie domowym zł

5. Czy w ciągu **ubiegłego roku** zdarzyło się w Pana(i) gospodarstwie domowym, że:

Należy udzielić odpowiedzi dla każdej z poniższych sytuacji, przekreślając odpowiedni kwadrat.

5.1. nie starczyło pieniędzy na realizację recept lub wykupienie leków zalecanych przez lekarza
1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

5.2. z powodu braku pieniędzy nie leczyli Państwo zębów
1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

5.3. z powodu braku pieniędzy musieli Państwo zrezygnować z uzyskania protez zębowych
1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

5.4. z powodu braku pieniędzy musieli Państwo zrezygnować z wizyt u lekarza
1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

5.5. z powodu braku pieniędzy musieli Państwo zrezygnować z badań medycznych (np. badania laboratoryjne, prześwietlenia, EKG)
1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

5.6. z powodu braku pieniędzy musieli Państwo zrezygnować z zabiegów rehabilitacyjnych
1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

5.7. z powodu braku pieniędzy musieli Państwo zrezygnować z wyjazdu do sanatorium
1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

5.8. z powodu braku pieniędzy musieli Państwo zrezygnować z leczenia szpitalnego
1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

6. Czy polskie służby sanitarno-epidemiologiczne chronią nas w dostatecznym stopniu przed zagrożeniem zdrowia wynikającym z:

skala odpowiedzi:

1. zdecydowanie tak,
2. raczej tak,
3. raczej nie,
4. zdecydowanie nie,
5. trudno powiedzieć [NIE CZYTAĆ]

6.1. chemicznego zanieczyszczenia żywności pestycydami lub innymi substancjami (np. służącymi do konserwacji lub wynikającymi z zanieczyszczenia środowiska jak np. rtęć)

6.2. obecności bakterii w żywności (np. salmonelli, jadu kiełbasianego)

6.3. nowych technologii w produkcji żywności (np. modyfikacji genetycznej roślin, klonowania zwierząt, nanotechnologii)

6.4. chorób przenoszonych ze zwierząt na ludzi, takich jak świńska lub ptasia grypa, BSE czyli choroba szalonych krów

6.5. innych chorób wirusowych, na które są szczepionki

6.6. zanieczyszczenia kąpielisk

6.7. niewłaściwych warunków sanitarno-higienicznych w miejscach wypoczynku i zbiorowego żywienia

7. Gdyby dodatkowe ubezpieczenie zdrowotne gwarantowało poprawę dostępu do usług medycznych i ich jakości, to czy Pana(ni) gospodarstwo domowe byłoby gotowe wykupić takie ubezpieczenie?

- 1 NIE
2 TAK w wysokości do 100 zł miesięcznie
3 TAK w wysokości powyżej 100 zł miesięcznie

8. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat zaspokojenie potrzeb zdrowotnych Pana(i) gospodarstwa domowego:

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.

- 1 pogorszyło się
2 poprawiło się
3 nie zmieniło się

L. SYTUACJA DOCHODOWA I SPOSÓB GOSPODAROWANIA DOCHODAMI

Teraz chciał(a)bym zapytać o sytuację finansową oraz dochody Pana(i) gospodarstwa domowego. Proszę wziąć pod uwagę dochody uzyskane przez wszystkie osoby z Pana(i) gospodarstwa domowego, wnoszące jakikolwiek dochód (z jakiegokolwiek źródła) do wspólnego budżetu.

1. Ile wyniósł dochód netto w zł w poprzednim miesiącu w Pana(i) gospodarstwie domowym?

jeśli odmowa to -- proszę podać przedział (pokazać KARTĘ nr 4)

2. Ile wyniósł przeciętny miesięczny dochód netto w zł w Pana(i) gospodarstwie domowym w 2010 roku

jeśli odmowa to -- proszę podać przedział (pokazać KARTĘ nr 4)

3. Czy przy aktualnym dochodzie netto Pana(i) gospodarstwo domowe wiąże koniec z końcem?

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.

- 1 z wielką trudnością
2 z trudnością
3 z pewną trudnością
4 raczej łatwo
5 łatwo

4. Jaki jest najniższy miesięczny dochód netto w zł potrzebny do związania końca z końcem przez Pana(i) gospodarstwo domowe? zł

5. Które z następujących określeń najlepiej charakteryzuje sposób gospodarowania dochodem w Pana(i) gospodarstwie domowych? Pokazać KARTĘ nr 5, poprosić o wybór jednego z wariantów odpowiedzi i przekreślić właściwy kwadrat.

- 1 starcza na wszystko i jeszcze oszczędzamy na przyszłość
2 starcza na wszystko bez specjalnych wyrzeczeń, lecz nie oszczędzamy na przyszłość
3 żyjemy oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko
4 żyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy
5 pieniędzy starcza na najtańsze jedzenie, ubranie i opłatę za mieszkanie oraz (jeśli gospodarstwo jest zadłużone) – na spłatę kredytu
6 pieniędzy starcza na najtańsze jedzenie, ubranie oraz opłatę za mieszkanie, ale nie starcza na spłatę kredytu
7 pieniędzy starcza tylko na najtańsze jedzenie i ubranie, ale nie starcza na opłatę za mieszkanie
8 pieniędzy starcza tylko na najtańsze jedzenie, ale nie starcza na ubranie
9 pieniędzy nie starcza nawet na najtańsze jedzenie

6. Czy stałe dochody Pana(i) gospodarstwa domowego pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb?

1. TAK 2. NIE

Jeżeli dochody gospodarstwa domowego nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb przechodzimy do pyt.7, jeżeli natomiast pozwalają - przechodzimy do pytania 8.

7. Jakie działania podejmuje Pana(i) gospodarstwo domowe dla zaspokojenia bieżących potrzeb?

Należy udzielić odpowiedzi niezależnie dla każdego z poniższych działań, przekreślając właściwy kwadrat.

7.1. wykorzystuje zgromadzone oszczędności	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.2. wyzbywa się posiadanego majątku (sprzedaje dobra rzeczowe) lub oddaje rzeczy pod zastaw (do lombardu)	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.3. ogranicza bieżące potrzeby	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.4. zaciąga pożyczki, kredyty	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.5. korzysta z pomocy krewnych	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.6. korzysta z pomocy kościoła/Caritasu	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.7. korzysta z pomocy opieki społecznej	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.8. członek gospodarstwa podejmuje dodatkową pracę	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.9. podejmuje inne działania	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.10. nie podejmuje żadnych działań	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE

8. W jaki sposób reguluje Pana(i) gospodarstwo domowe płatności cykliczne za telefon, telewizję, prąd itp. (rachunki, których wysokość się zmienia)?

Zaznaczyć wszystkie stosowane sposoby.

- 8.1. z konta bankowego przez Polecenie Zapłaty
- 8.2. z konta bankowego przez internet
- 8.3. z konta bankowego w placówce banku
- 8.4. na poczcie
- 8.5. w punkcie kasowym, gdzie można opłacać rachunki (np. w kasie hipermarketu)
- 8.6. bezpośrednio u dostawcy, w punkcie obsługi klienta,
- 8.7. inaczej
- 8.8. nie mamy takich płatności

Gdy gospodarstwo nie korzysta z Polecenia Zapłaty; odpowiedź 8.1 niezaznaczona

9. Dlaczego gospodarstwo domowe nie korzysta z regulowania płatności przez Polecenie Zapłaty?

Jeśli gospodarstwo ma konto bankowe pokazać KARTĘ nr 6, poprosić o wybór najwyżej dwóch wariantów odpowiedzi i przekreślić właściwe kwadraty.

- 9.1. nie mamy konta bankowego
- 9.2. obecny sposób jest najwygodniejszy
- 9.3. płacimy rachunki, gdy mamy pieniądze, automatyczna spłata byłaby problemem
- 9.4. płacimy małą liczbę rachunków, nie chce nam się ustanawiać takiej usługi
- 9.5. nie wiedzieliśmy, że jest taka usługa
- 9.6. nie wiemy, jak ustanowić taką usługę
- 9.7. aktywacja usługi jest zbyt skomplikowana
- 9.8. zbyt dużo to kosztuje
- 9.9. nie ufamy, że płatność będzie terminowo zrealizowana
- 9.10. boimy się utraty kontroli nad finansami
- 9.11. boimy się, że faktura może być wystawiona na błędną kwotę
- 9.12. wystawcy rachunków nie dają możliwości płacenia przez polecenie zapłaty

Jeśli w części C pyt. 30-34 ktokolwiek z gospodarstwa korzysta z usług bankowych

10. Czy w ostatnim roku ktoś z członków gospodarstwa domowego zrezygnował z usług jakiegoś banku (nie oddziału, tylko banku)?

1. TAK 2. NIE

11. -- jeśli TAK, to jaki był powód rezygnacji? Pokazać KARTĘ nr 7, poprosić o wybór najwyżej dwóch wariantów odpowiedzi i przekreślić właściwe kwadraty.

- 11.1. straciliśmy zaufanie do banku
 11.2. nie byliśmy zadowoleni z obsługi (w oddziale, przez telefon, internet)
 11.3. lokalizacja oddziału/bankomatu przestała być dla nas wygodna (przeprowadzka, zmiana miejsca pracy itp.)
 11.4. inny bank przedstawił atrakcyjniejszą ofertę
 11.5. otrzymaliśmy negatywną decyzję kredytową
 11.6. z powodów osobistych (założenie wspólnego konta z małżonkiem, wyjazd zagranicę itd.)
 11.7. inne
 11.8. trudno powiedzieć, odmowa odpowiedzi [BRAK W KARCIE, NIE CZYTAĆ]

Jeśli w części C pyt. 30-34 nikt z gospodarstwa nie korzysta z usług bankowych

12. Dlaczego gospodarstwo nie korzysta z usług banków? Pokazać KARTĘ nr 8, poprosić o wybór najwyżej dwóch wariantów odpowiedzi i przekreślić właściwe kwadraty.

- 12.1. nie mamy zaufania do banków
 12.2. za daleko do banku/bankomatu
 12.3. nie mamy stałych dochodów/oszczędności
 12.4. zbyt drogie jest korzystanie z usług bankowych
 12.5. odmówiono kredytu
 12.6. inne powody
 12.7. trudno powiedzieć, odmowa odpowiedzi [NIE MA NA KARCIE I NIE CZYTAĆ]

13. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat sytuacja dochodowa Pana(i) gospodarstwa domowego:
 Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.

- 1 pogorszyła się.....
 2 poprawiła się
 3 nie zmieniła się.....

M. KOMPUTER I INTERNET

Teraz chciał(a)bym porozmawiać z Panem(nią) o sprawach związanych z internetem.

Pytanie 1 do wszystkich gospodarstw domowych

1. Obecnie możliwe jest załatwienie coraz większej liczby spraw przez internet. Poniżej wymienione są różne sprawy urzędowe, które mogłyby być załatwiane przez internet. Gdyby istniała taka możliwość, to jak chcielibyście Państwo załatwiać te sprawy?

Pokazać KARTĘ nr 9. Odpowiedź prosimy zaznaczyć przekreślając kwadrat obok odpowiedniej cyfry od 1 do 4. Poszczególne cyfry oznaczają:

1. Nie potrzebuję internetu do załatwiania takiej sprawy
2. Chciałbym przez internet uzyskiwać tylko informacje lub pobierać odpowiednie formularze i dalej załatwiać sprawę w tradycyjny sposób
3. Chciałbym mieć możliwość załatwiania całej sprawy od początku do końca przez internet (włącznie z opłatami).
4. Nie przewiduję załatwiania takiej sprawy

1.1. Deklaracje podatkowe	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>
1.2. Usługi Urzędu Pracy dotyczące ofert pracy	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>
1.3. Sprawy związane z zasiłkami i świadczeniami (np. zasiłki dla bezrobotnych, opiekuńcze, chorobowe, stypendia)	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>
1.4. Sprawy dotyczące dokumentów osobistych (takich jak: paszport, dowód osobisty, prawo jazdy)	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>

1.5. Rejestracja pojazdu.	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>
1.6. Pozwolenie na budowę.	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>
1.7. Policja, straż miejska, prokuratura – zgłaszanie skarg i przestępstw.	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>
1.8. Dostęp do bibliotek publicznych (przeszukiwanie katalogów, wypożyczanie książek)	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>
1.9. Zamawianie i otrzymywanie zaświadczeń lub odpisów aktów stanu cywilnego (np. urodzenia, małżeństwa).	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>
1.10. Zapisy do żłobków, przedszkoli, szkół i szkół wyższych	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>
1.11. Zmiana adresu zameldowania.	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>
1.12. Załatwianie spraw urzędowych związanych z działalnością gospodarczą	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>
1.13. Usługi związane ze zdrowiem (np. informacje o usługach dostępnych w publicznych placówkach służby zdrowia, o czasie oczekiwania na wizytę u lekarza, przyjęcie do szpitala czy do sanatorium, o terminach i miejscach świadczenia usług zdrowotnych)	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>
1.14. Załatwianie spraw związanych z wiarą religijną i działalnością Kościoła	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>
1.15. Inne sprawy urzędowe (załatwiane np. w sądach, urzędach gminnych, powiatowych, wojewódzkich lub centralnych)	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>

Pytania 2, 3 i 4 kierowane są do gospodarstw domowych z komputerem podłączonym do internetu (odpowieź TAK w pytaniu F. 9.13)

2. Od jak dawna internet jest w Pana(i) domu? Proszę podać rok podłączenia.

3. W jaki sposób członkowie Pana(-i) gospodarstwa domowego łączą się z internetem z domu? Pokazać KARTĘ nr 10; można wybrać więcej niż jedną możliwość, przekreślając właściwe kwadraty

- 3.1. dostęp wdzwaniany (nie można jednocześnie rozmawiać przez telefon i korzystać z internetu)
- 3.2. stałe łącze u operatora telefonii stacjonarnej - neostrada,
- 3.3. stałe łącze u innego operatora telefonii stacjonarnej (netia, dialog itp.)
- 3.4. stałe łącze poprzez dostawcę telewizji kablowej
- 3.5. inne stałe łącze np.: sieć osiedlowa, łącze lokalnego dostawcy internetu lub łącze współdzielone, sąsiedzkie
- 3.6. stały dostęp przez sieć komórkową np.: Orange Free, Blueconnect, iPlus, Play Online, Aster Mobile
- 3.7. dostęp do internetu przez komórkę (modem w komórce)
- 3.8. inne

4. Jeśli gospodarstwo posiada stałe łącze, to jaka jest jego prędkość? (kb/s czytaj kilobitów na sekundę; Mb/s czytaj megabitów na sekundę; Jeżeli różna prędkość w zależności od pory dnia, proszę spytać o maksymalną prędkość podaną w umowie z dostawcą)

- 1 do 144 kb/s 5 6Mb/s 9 trudno powiedzieć
- 2 512 kb/s 6 7-10Mb/s
- 3 1Mb/s 7 11-20Mb/s
- 4 2Mb/s 8 większa niż 20Mb/s

Pytanie 5 kierowane jest do gospodarstw domowych bez dostępu do internetu (odpowieź NIE w pytaniu F.9.13)

5. Dlaczego Pana(-i) gospodarstwo domowe nie ma dostępu do internetu? Pokazać KARTĘ nr 11; można wybrać najwyżej 3 możliwości, przekreślając właściwe kwadraty.

1. brak odpowiedniego sprzętu
2. brak możliwości technicznych korzystania z łącza stałego
3. wystarczające możliwości korzystania z internetu gdzie indziej
4. internet nie jest nam potrzebny,
5. internet nie ma nic ciekawego do zaoferowania
6. względy prywatności lub bezpieczeństwa
7. internet może być szkodliwy, np. może demoralizować dzieci, zabierać czas
8. koszty dostępu są zbyt duże
9. brak odpowiednich umiejętności korzystania
10. inny powód
11. zamierzamy założyć dostęp w tym roku

SERDECZNIE DZIĘKUJĘ PANU/I ZA POŚWIĘCONY NAM CZAS

1.2. Kwestionariusz indywidualny

Nr kolejny ankiety w ramach województwa (ten sam co w Części I) **RADA MONITORINGU SPOŁECZNEGO**

tel. (22) 536-54-16, 602290367

fax (22) 536-54-12

e-mail: czapinski@vizja.pl

DIAGNOZA SPOŁECZNA 2011*niezależne badanie warunków i jakości życia w Polsce***CZĘŚĆ II indywidualna**KOBIETA¹¹⁸Numer identyfikacyjny gospodarstwa domowego (taki sam jak w Części I/C) Numer osoby (przepisać z Części I/C) numer szywny (przepisać z Części I/C)

Imię (przepisać z Części I/C)

Ludzie różnią się między sobą. Żyją w różnych warunkach i w odmienny sposób odczuwają to, co spotyka ich na codzień; różnie radzą sobie z tym, co niesie życie.

Ten kwestionariusz dotyczy tego, jak Pani osobiście widzi swoje życie. Większość pytań powinna być interesująca, niektóre mogą być nudne i męczące, wiele będzie łatwych — chodzi przecież o Pani życie, a nie o jakiś nieznany problem; ale niektóre pytania będą trudne. Proszę odpowiedzieć na nie tak, jak Pani potrafi.

Niekiedy może Pani odnosić wrażenie, że już na jakiś temat Pani odpowiadała, a my pytamy o to samo w odmienny sposób. I będzie miała Pani rację. Próbujemy znaleźć najlepszy sposób zadawania pytań. Proszę się też nie dziwić, że skaczymy z tematu na temat — zestawy pytań zostały ułożone losowo.

Może być Pani pewna naszej dyskrecji. Wszystkie odpowiedzi wykorzystane będą tylko i wyłącznie do celów naukowych w zbiorczych analizach statystycznych.

Przy pytaniach mogą być podane różne możliwe odpowiedzi. Proszę zaznaczyć tę z nich, która najlepiej odpowiada Pani sytuacji. Przy niektórych pytaniach będzie można podkreślić więcej niż jedną odpowiedź. Jeżeli przy jakimś pytaniu nie ma do wyboru gotowych odpowiedzi, proszę wpisać w miejscu do tego przeznaczonym właściwą informację.

Uprzejmie prosimy o samodzielne wypełnienie ankiety, bez pomocy innych członków rodziny. Chodzi tutaj bowiem o indywidualne oceny i odczucia, a nie o uzgodnione z innymi ludźmi opinie. Jeśli nie będzie Pani potrafiła sobie poradzić z odpowiedzią na jakieś pytania, proszę zwrócić się o pomoc do ankietera.

INSTRUKCJA

W pytaniach, w których należy wybrać jedną lub więcej odpowiedzi, proszę swój wybór zaznaczyć przez przekreślenie kwadratu przy wybranej odpowiedzi, tak:

W pytaniach, w których należy określić swoją ocenę, proszę w odpowiedni kwadrat wpisać cyfrę odpowiadającą ocenie. Jeśli skala ocen dla tych pytań jest np. taka

1	2	3	4	5	6	7
	zupełnie					bardzo
	nieważne					ważne

oceny pośrednie (2,3,4,5,6) oznaczają, że coś jest tym mniej ważne im niższa cyfra (2 mniej ważne niż 3), a tym bardziej ważne im wyższa cyfra (6 bardziej ważne niż 5).

W pytaniach, w których należy podać jakąś wartość liczbową, proszę wpisać ją w odpowiednie kwadraty, pamiętając o tym, aby ostatnia cyfra znalazła się w ostatnim kwadracie, np. jeśli liczba przyjaciół wynosi 12, to a jeśli liczba przyjaciół wynosi 5, to

¹¹⁸ Kwestionariusz przygotowany był w dwóch formach – żeńskiej i męskiej

1. Pani data urodzenia
 dzień miesiąc rok

2. Co uważa Pani za **najważniejszy warunek udanego, szczęśliwego życia** (PROSZĘ NAJPIERW PRZECZYTAĆ WSZYSTKIE I WYBRAĆ NAJWYŻEJ TRZY WARTOŚCI, przekreślając przy nich kwadraty):

- 1 PIENIĄDZE
- 2 DZIECI
- 3 UDANE MAŁŻEŃSTWO
- 4 PRACA
- 5 PRZYJACIELE
- 6 OPATRZNOŚĆ, BÓG
- 7 POGODA DUCHA, OPTYMIZM
- 8 UCZCIWOŚĆ
- 9 ŻYCZLIWOŚĆ I SZACUNEK OTOCZENIA
- 10 WOLNOŚĆ, SWOBODA
- 11 ZDROWIE
- 12 WYKSZTAŁCENIE
- 13 SILNY CHARAKTER
- 14 INNE

3. Jak ocenia Pani swoje całe dotychczasowe życie, czy mogłaby Pani powiedzieć, że było? (proszę przekreślić kwadrat przy wybranej odpowiedzi)

- 1 WSPANIAŁE
- 2 UDANE
- 3 DOSYĆ DOBRE
- 4 ANI DOBRE, ANI ZŁE
- 5 NIEZBYT UDANE
- 6 NIESZCZĘŚLIWE
- 7 OKROPNE

4. Kiedy żyło się Pani łatwiej — przed 1989 rokiem czy obecnie?

- 1 łatwiej żyło mi się przed rokiem 1989
- 2 obecnie żyje mi się łatwiej
- 3 trudno powiedzieć
- 4 jestem za młoda, żeby pamiętać czasy sprzed 1989 r.

W ostatnich miesiącach: (NIE DOTYCZY oznacza brak męża)

5. Oczekiwania męża wobec Pani były tak duże, że nie mogła im Pani sprostać

- 1 CZĘSTO 2 ZDARZYŁO SIĘ 3 NIGDY 4 NIE DOTYCZY

6. Mąż wydawał wspólne pieniądze w sposób zbyt rozrzutny

- 1 CZĘSTO 2 ZDARZYŁO SIĘ 3 NIGDY 4 NIE DOTYCZY

7. Problemy i kłopoty męża przysparzały zmartwień i utrudniały Pani życie

- 1 CZĘSTO 2 ZDARZYŁO SIĘ 3 NIGDY 4 NIE DOTYCZY

W ostatnich miesiącach: (NIE DOTYCZY oznacza brak dzieci na utrzymaniu)

8. Musiała Pani wysłuchiwać skarg na swoje dziecko/dzieci (np. w szkole, od sąsiadów, od innych rodziców)

- 1 CZĘSTO 2 ZDARZYŁO SIĘ 3 NIGDY 4 NIE DOTYCZY

9. Poniosła Pani jakieś koszty w związku z tym, co zrobiło Pani dziecko

- 1 CZĘSTO 2 ZDARZYŁO SIĘ 3 NIGDY 4 NIE DOTYCZY

10. Dziecko lekceważyło sobie i odrzucało Pani pomoc, rady i wskazówki

- 1 CZĘSTO 2 ZDARZYŁO SIĘ 3 NIGDY 4 NIE DOTYCZY

11. Czują Pani, że traci wpływ na swoje dziecko/dzieci 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY 4 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
12. Miała Pani zbyt mało czasu dla swojego dziecka 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY 4 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY

W ostatnich miesiącach:
13. Czują Pani, że Pani źródło dochodów jest niestale i niepewne 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY 4 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY (brak dochodów)
14. Problemy i kłopoty finansowe przysparzały zmartwień i utrudniały Pani życie 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY

W ostatnich miesiącach: (NIE DOTYCZY oznacza brak pracy zarobkowej)
15. Czują Pani, że Pani praca jest zbyt uciążliwa, brudna lub niebezpieczna 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY 4 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
16. Odczuwała Pani nadmiar obowiązków w pracy, którym nie mogła poddać 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY 4 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
17. Była Pani traktowana niesprawiedliwie przez innych w pracy 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY 4 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY

W ostatnich miesiącach:
18. Odczuwała Pani nadmierne zatłoczenie w miejscu zamieszkania, np. że za dużo osób mieszka w Pani mieszkaniu, w klatce schodowej, w całym budynku 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
19. Obawiała się Pani przestępczości, narkomanii, chuligaństwa w swojej dzielnicy, osiedlu, okolicy 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
20. Problemy związane z sąsiadami lub innymi ludźmi z okolicy zatruwały Pani życie 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
21. Denerwowały Panią decyzje i działania miejscowych władz 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY

W ostatnich miesiącach:
22. Odczuwała Pani dolegliwości fizyczne, takie na przykład jak łamanie w kościach, trudności z oddychaniem itp., które utrudniały Pani wychodzenie z domu, chodzenie po schodach itp. 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
23. Problemy ze zdrowiem utrudniały Pani wykonywanie codziennych zajęć lub branie udziału w innych zajęciach 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY

W ostatnich miesiącach:
24. Załatwiała Pani jakąś sprawę urzędową 1 <input type="checkbox"/> TAK 2 <input type="checkbox"/> NIE (jeśli NIE, proszę przejść do pytania 28)
25. Nie mogła Pani sprawnie, szybko i bez trudności załatwić jakiejś sprawy urzędowej 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
26. Musiała Pani szukać znajomości lub innych sposobów, aby załatwić jakąś sprawę urzędową 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
27. Czują się Pani całkowicie bezsilna i upokorzona przy załatwianiu jakiejś sprawy urzędowej 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY

28. Czy głosowała Pani w ostatnich wyborach samorządowych w 2010 roku? 1 TAK 2 NIE

29. Co jest według Pani ważniejsze w życiu?

1. przyjemności, dostatek, brak stresu,
2. poczucie sensu, osiągnięcie ważnych celów mimo trudności, bólu i wyrzeczeń

Czy w okresie minionego roku?

30. Podjęła Pani lepiej płatną lub dodatkową pracę 1 TAK 2 NIE

31. Zainwestowała Pani jakieś pieniądze w produkcję, handel lub usługi 1 TAK 2 NIE

32. Zarobiła Pani pieniądze na akcjach, obligacjach lub jednostkach uczestnictwa w jakimś funduszu 1 TAK 2 NIE

33. Zdobyła Pani nowe kwalifikacje lub umiejętności z myślą o możliwości lepszych zarobków 1 TAK 2 NIE

34. **Czy obstawia Pani jakieś zakłady** (np. w grach liczbowych typu LOTTO, wyścigach konnych, zawodach sportowych itd.)

1. TAK, co najmniej raz w miesiącu 2. TAK, sporadycznie 3. NIE

35. Biorąc wszystko razem pod uwagę, **jak ocenilaby Pani swoje życie w tych dniach** - czy mogłaby Pani powiedzieć, że jest:

- 1 BARDZO SZCZĘŚLIWA
- 2 DOSYĆ SZCZĘŚLIWA
- 3 NIEZBYT SZCZĘŚLIWA
- 4 NIESZCZĘŚLIWA

36. **Czy w ostatnim roku korzystała Pani z usług placówek zdrowia**

36.1. opłacanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia 1 TAK 2 NIE

36.2. opłacanych z własnej kieszeni 1 TAK 2 NIE

36.3. opłacanych przez pracodawcę, który wykupił abonament lub ubezpieczenie 1 TAK 2 NIE

37. **Jak często w minionych miesiącach zdarzało się Pani być tak załamana, że myślała Pani o samobójstwie?**

- 1 BARDZO CZĘSTO
- 2 DOSYĆ CZĘSTO
- 3 RZADKO
- 4 NIGDY

38. **Czy czuje się Pani kochana i darzona zaufaniem?** 1 TAK 2 NIE

39. **Jak często przeciętnie w ciągu miesiąca bierze Pani udział w nabożeństwach lub innych spotkaniach o charakterze religijnym?** (jeśli rzadziej niż raz w miesiącu — proszę wpisać 0)

razy w miesiącu

40. **Ile osób zalicza Pani do grona swoich przyjaciół?**

52. Czy jest Pani członkiem jakichś organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, grup religijnych, związków lub kół?

- 1 TAK, jednej
 2 TAK, dwóch
 3 TAK, trzech lub więcej
 4 NIE

53. — jeśli TAK, to czy pełnił Pani jakieś funkcje w takich organizacjach? 1 TAK 2 NIE

54. Czy używa Pani komputera w pracy, w domu lub w innym miejscu, przynajmniej od czasu do czasu?

- 1 TAK 2 NIE

55. Jaki jest Pani wzrost? centymetrów

56. Jaka jest Pani waga? kilogramów

57. Poniżej w oddzielonych poziomymi liniami okienkach N, O, P itd. opisane są różne kategorie odczuć i zachowań. W każdym punkcie proszę przeczytać uważnie wszystkie cztery twierdzenia i wybrać jedno, które najlepiej oddaje Pani odczucia lub przekonania z okresu ostatniego miesiąca.

Proszę zaznaczyć swój wybór przekreślając kwadrat przy odpowiedniej cyfrze (0, 1, 2 lub 3).

- N. 0. Sądzę, że nie wyglądam gorzej niż dawniej.
 1. Martwię się tym, że wyglądam staro lub nieatrakcyjnie.
 2. Czuję, że wyglądam coraz gorzej.
 3. Jestem przekonana, że wyglądam okropnie.
-
- O. 0. Mam co najmniej równie dużo zapału do pracy jak dawniej.
 1. Z trudem przychodzi mi się zabrać do zrobienia czegokolwiek.
 2. Z ogromnym wysiłkiem zmuszam się do zrobienia czegokolwiek.
 3. Nie jestem w stanie cokolwiek zrobić.
-
- P. 0. Sypiam co najmniej równie dobrze jak dawniej.
 1. Sypiam gorzej niż dawniej.
 2. Rano budzę się teraz o 1-2 godziny wcześniej i trudno jest mi ponownie zasnąć.
 3. Budzę się kilka godzin za wcześnie i nie mogę ponownie zasnąć.
-
- Q. 0. Nie męczę się bardziej niż dawniej.
 1. Męczę się łatwiej niż dawniej.
 2. Męczy mnie prawie wszystko, co robię.
 3. Jestem zbyt zmęczona, aby cokolwiek robić.
-
- R. 0. Apetyt mam nie gorszy niż dawniej.
 1. Obecnie mam trochę gorszy apetyt.
 2. Apetyt mam wyraźnie gorszy.
 3. Nie mam w ogóle apetytu.
-
- T. 0. Nie martwię się o swoje zdrowie bardziej niż dawniej.
 1. Martwię się swoimi dolegliwościami, takimi jak: bóle, rozstrój żołądka lub zaparcia.
 2. Bardzo się martwię o stan swojego zdrowia; ciągle o tym myślę.
 3. Tak bardzo martwi mnie stan mojego zdrowia, że nie mogę o niczym innym myśleć.
-
- U. 0. Moje zainteresowanie sprawami seksu nie zmniejszyło się.
 1. Obecnie jestem mniej zainteresowana sprawami seksu.
 2. Sprawy seksu znacznie mniej mnie interesują.
 3. Utraciłam wszelkie zainteresowanie sprawami seksu.

58. Poniżej znajduje się kilka twierdzeń. Chcielibyśmy, aby Pani oceniła, w jakim stopniu odpowiadają one Pani przekonaniom i postawom. Oceny prosimy zaznaczyć, wpisując w kwadracie obok każdego twierdzenia wybraną cyfrę.

Poszczególne cyfry oznaczają:

1 - ZDECYDOWANIE TAK

2 - TAK

3 - RACZEJ TAK

4 - ANI TAK, ANI NIE

5 - RACZEJ NIE

6 - NIE

7 - ZDECYDOWANIE NIE

- 58.1. Podziwiam ludzi, którzy mają drogie domy, samochody i ubrania
- 58.2. Moje życie mimo bolesnych doświadczeń ma sens i dużą wartość
- 58.3. W życiu najważniejsze jest to, aby było dużo przyjemności i mało przykrości
- 58.4. Miarą życiowego sukcesu jest stan posiadania różnych dóbr materialnych
- 58.5. Lubię mieć rzeczy, których inni mogliby mi zazdrościć
- 58.6. Lubię kupować rzeczy, które nie mają praktycznego znaczenia
- 58.7. Samo robienie zakupów sprawia mi prawdziwą radość
- 58.8. Mam bardzo dużo energii w sobie
- 58.9. Ludzie głównie starają się pomagać innym
- 58.10. Homoseksualiści powinni móc układać sobie życie według własnych przekonań
- 58.11. Prawdziwy patriota nie powinien źle mówić o Polsce i Polakach
- 58.12. W kraju działałoby się lepiej, gdybyśmy przywiązywali mniejszą wagę do równego traktowania wszystkich
- 58.13. Zbyt wiele mają do powiedzenia w naszym kraju osoby obcego pochodzenia
- 58.14. Niektórzy ludzie są więcej warci od innych
- 58.15. Chciałabym dobrze, atrakcyjnie wyglądać
- 58.16. W idealnym świecie wszystkie narody powinny być sobie równe
- 58.17. Przywiązuję dużą wagę do dóbr materialnych
- 58.18. Powinniśmy za wszelką cenę starać się traktować innych ludzi w taki sam sposób
- 58.19. Pragnę zyskiwać przyjaciół
- 58.20. Niektóre grupy ludzi nie zasługują na szacunek
- 58.21. Powinniśmy dążyć do tego, aby dochody wszystkich ludzi były w miarę wyrównane
- 58.22. Bez kar fizycznych nie da się dobrze wychować dzieci.
- 58.23. Każdy z nas jest kowalem swojego losu

59. Czy, biorąc wszystko razem pod uwagę, miniony rok należał w Pani życiu do udanych ?

1 TAK 2 NIE

60. Od czego lub od kogo zależało to, że miniony rok należał do udanych lub do nieudanych? (można wybrać więcej niż jedną odpowiedź)

- 60.1. od władz
- 60.2. ode mnie samej
- 60.3. od innych ludzi
- 60.4. od losu (opatrności)

61. Poniżej wymienionych jest kilkanaście dolegliwości związanych ze zdrowiem. Proszę powiedzieć, czy w okresie **MINIONEGO MIESIĄCA** zdarzało się Pani doświadczać tych dolegliwości. Jeśli jakiejś dolegliwości w ogóle nie miała Pani w okresie minionego miesiąca, proszę przekreślić kwadrat w kolumnie „nie miałam”; jeśli doświadczała Pani jakiejś dolegliwości rzadziej niż przez połowę minionego miesiąca, proszę przekreślić kwadrat w środkowej kolumnie; jeśli jakaś dolegliwość dokuczala Pani co najmniej przez połowę minionego miesiąca, proszę przekreślić kwadrat w ostatniej kolumnie

W MINIONYM MIESIĄCU:	Nie miałam	Miewałam rzadziej niż przez 15 dni	Miewałam co najmniej przez połowę miesiąca
61.1. silne bóle głowy	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
61.2. bóle brzucha lub wzdęcia	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
61.3. ból albo napięcie mięśni karku i ramion	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
61.4. bóle w klatce piersiowej lub sercu	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
61.5. suchość w ustach lub gardle	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
61.6. napady pocenia się	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
61.7. uczucie duszności	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
61.8. łamanie i bóle w całym ciele	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
61.9. gwałtowne bicie serca (palpitacje)	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
61.10. dreszcze lub drgawki	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
61.11. uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
61.12. uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
61.13. zaparcia	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
61.14. krwawienie z nosa	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
61.15. gwałtowne skoki ciśnienia krwi	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>

62. Ogólnie rzecz biorąc, czy uważa Pani, że można ufać większości ludzi, czy też sądzi Pani, że w postępowaniu z ludźmi ostrożności nigdy za wiele?

- 1 większości ludzi można ufać
 2 ostrożności nigdy za wiele
 3 trudno powiedzieć

63. Chcielibyśmy, aby Pani oceniła teraz poszczególne dziedziny swego życia i powiedziała, w jakim stopniu jest Pani z każdej z nich zadowolona. Oceny prosimy zaznaczyć, przekreślając kwadrat przy wybranej cyfrze obok danej dziedziny życia. Poszczególne cyfry oznaczają:

- 1 - BARDZO ZADOWOLONA
 2 - ZADOWOLONA
 3 - DOSYĆ ZADOWOLONA
 4 - DOSYĆ NIEZADOWOLONA
 5 - NIEZADOWOLONA
 6 - BARDZO NIEZADOWOLONA
 7 - nie dotyczy

W jakim stopniu zadowolona jest Pani:

63.1. ze swoich stosunków z najbliższymi w rodzinie	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
63.2. z sytuacji finansowej własnej rodziny	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
63.3. ze stosunków z koleżankami (grupą przyjaciół)	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
63.4. ze stanu swojego zdrowia	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
63.5. ze swoich osiągnięć życiowych	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>

63.6. z sytuacji w kraju	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
63.7. z warunków mieszkaniowych	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
63.8. z miejscowości, w której Pani żyje	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
63.9. z perspektyw na przyszłość	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
63.10. z życia seksualnego	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
63.11. ze swojego wykształcenia	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
63.12. ze sposobu spędzania wolnego czasu	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
63.13. z pracy	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
63.14. z dzieci	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
63.15. z małżeństwa	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
63.16. ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>

64. Które z podanych stwierdzeń o demokracji jest Pani najbliższe?

- 1 demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów
 2 niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być lepsze niż rządy demokratyczne
 3 dla takich ludzi jak ja nie ma w gruncie rzeczy znaczenia, czy rząd jest demokratyczny, czy niedemokratyczny
 4 demokracja jest złą formą rządów
 5 trudno powiedzieć

65. Pani własny (osobisty) dochód miesięczny netto (na rękę) średnio z ostatnich trzech miesięcy wyniósł

złotych

66. Jakiego dochodu miesięcznie netto (na rękę) spodziewa się Pani za dwa lata?

złotych

67. Poniżej wymienione są różne zachowania. Jedne z nich mogą dotyczyć bezpośrednio Pani samej, a inne tylko innych ludzi. Proszę powiedzieć, które z poniższych zachowań osobiście Panią obchodzą, a które nie?

Odpowiedzi prosimy zaznaczyć wpisując w kwadracie obok każdego zachowania odpowiednią cyfrę od 1 do 5. Poszczególne cyfry oznaczają:

- 1 - W OGÓLE MNIE NIE OBCHODZI
 2 - MAŁO MNIE OBCHODZI
 3 - TROCHĘ MNIE OBCHODZI
 4 - BARDZO MNIE OBCHODZI
 5 - TRUDNO POWIEDZIEĆ

Jak bardzo Panią obchodzi, czy:

- 67.1. ktoś płaci podatki mniejsze niż powinien
 67.2. ktoś unika płacenia za korzystanie z transportu publicznego (np. autobusów, pociągów)
 67.3. ktoś pobiera niesłusznie zasiłek dla bezrobotnych
 67.4. ktoś nie płaci (choć może) czynszu za mieszkanie
 67.5. ktoś otrzymuje niesłusznie rentę inwalidzką (z tytułu niezdolności do pracy)
 67.6. ktoś wyłudza odszkodowanie z ubezpieczenia

68. Chcielibyśmy dowiedzieć się z iloma osobami kontaktuje się Pani w celach towarzyskich i osobistych regularnie (przynajmniej kilka razy w roku). Proszę podać przybliżoną liczbę takich osób:

68.1. z najbliższej rodziny

68.2. spośród przyjaciół

68.3. spośród znajomych (z pracy/szkoły, sąsiedzi i inni)

69. Ile spośród tych osób mieszka w tej samej miejscowości lub do 10 km od Pani?

70. Ile czasu poświęciła Pani przeciętnie dziennie w minionym tygodniu na oglądanie telewizji?

- 1 nie oglądam telewizji
 2 mniej niż godzinę
 3 od godziny do dwóch godzin
 4 od dwóch do trzech godzin
 5 od trzech godzin do czterech godzin
 6 powyżej czterech godzin

71. Ile razy w minionym miesiącu była Pani:

71.1. w kinie, teatrze lub na koncercie

71.2. w restauracji, kawiarni, pubie

71.3. na spotkaniu towarzyskim

W MINIONYM ROKU:

- | | | |
|--|--------------------------------|---|
| 72. korzystałam z porad psychologa (psychiatry) | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 73. piłam za dużo alkoholu | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 74. próbowałam narkotyków/dopalaczy | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 75. zmarł ktoś bliski mi | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 76. nie mogłam znaleźć pracy po ukończeniu szkoły | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |
| 77. zostałam przeniesiona na gorsze stanowisko | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |
| 78. ominął mnie awans zawodowy | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |
| 79. awansowałam na wyższe stanowisko | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |
| 80. miałam poważne problemy z szefem | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |
| 81. otworzyłam własny interes, założyłam firmę | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 82. na prowadzonych interesach straciłam dużo pieniędzy | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |
| 83. okradziono mnie | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 84. zostałam napadnięta i pobita | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 85. włamano się do mojego domu lub samochodu | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 86. zostałam oskarżona o czyn, za który grozi kara więzienia lub grzywna | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 87. byłam zatrzymana przez policję | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |

88. zostałam oskarżona w sprawie cywilnej	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
89 spowodowałam kolizję lub wypadek drogowy	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
90. bliska osoba została aresztowana lub miała kłopoty z prawem	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
91. byłam dyskryminowana ze względu na narodowość, wygląd, przekonania lub z innych powodów	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
92. moje mieszkanie (dom) zostało poważnie zniszczone	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
93. przeprowadzony został remont mojego mieszkania (domu)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
94. miałam kłopoty z właścicielem lub zarządcą budynku, w którym mieszkam (mieszkałam)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
95. poważnie chorowałam	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE

96. **Czy zamierza Pani w ciągu następnych dwóch lat wyjechać za granicę, aby tam pracować?**

1 TAK, do kraju Unii Europejskiej, którego

2 TAK, do kraju poza Unią Europejską, którego

3 NIE

97. — jeśli TAK, to na jak długo?

1 nie dłużej niż na rok

2 na okres od roku do dwóch lat

3 na dłużej niż dwa lata

4 na zawsze

5 to zależy od tego, jak mi się za granicą powiedzie

98. **Czy ma Pani zaufanie do?:**

98.1. banków komercyjnych	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE MAM ZDANIA
98.2. Narodowego Banku Polskiego	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE MAM ZDANIA
98.3. Sejmu	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE MAM ZDANIA
98.4. Prezydenta	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE MAM ZDANIA
98.5. Parlamentu Europejskiego	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE MAM ZDANIA
98.6. policji	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE MAM ZDANIA
98.7. rządu	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE MAM ZDANIA
98.8. ZUS-u	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE MAM ZDANIA
98.9. giełdy	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE MAM ZDANIA
98.10. Otwartych Funduszy Emerytalnych	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE MAM ZDANIA
98.11. sądów	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE MAM ZDANIA
98.12. towarzystw ubezpieczeniowych	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE MAM ZDANIA
98.13. członków własnej rodziny	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE MAM ZDANIA
98.14. sąsiadów	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE MAM ZDANIA

99. Czy sądzi Pani, że kampanie społeczne i inne działania mające na celu poprawę lub ochronę zdrowia Polaków -- takie jak kampania antynikotynowa, akcja przeciwko dopalaczom, propagowanie szczepień -- są skuteczne, zmieniają zachowania Polaków

1. zdecydowanie tak
2. raczej tak
3. raczej nie
4. zdecydowanie nie
5. trudno powiedzieć/nie wiem

100. Czy uprawia Pani aktywnie którąś z form sportu, ćwiczeń fizycznych?

- 100.1. nie uprawiam aktywnie żadnej formy sportu ani ćwiczeń fizycznych
- 100.2. aerobik
- 100.3. bieganie/jogging/nordic walking
- 100.4. siłownia
- 100.5. jazda na rowerze
- 100.6. jazda na nartach lub inne sporty zimowe
- 100.7. pływanie
- 100.8. gra w piłkę nożną lub inne gry zespołowe
- 100.9. joga
- 100.10. sztuki walki
- 100.11. inne formy

101. Jakie cechy najbardziej wyróżniają Pani zdaniem bank godny zaufania?

(można zaznaczyć najwyżej 3 cechy)

- 1 długoletnia obecność na rynku
- 2 bank polski
- 3 bank zagraniczny
- 4 bank prywatny
- 5 bank państwowy
- 6 wysoka jakość obsługi
- 7 indywidualne doradztwo
- 8 najbardziej funkcjonalny serwis internetowy
- 9 doradca, którego znam od wielu lat
- 10 polecany przez znajomych
- 11 częste reklamy w telewizji i innych mediach
- 12 reklamy ze znanymi osobami
- 13 duża liczba placówek
- 14 szeroka oferta produktów

102. Czy Pani zdaniem Narodowy Bank Polski zajmuje się? (można zaznaczyć kilka odpowiedzi)

- 1 ustalaniem kursu złotego
- 2 emisją monet i banknotów w Polsce
- 3 obsługą rachunków ministerstw i urzędów centralnych
- 4 walką z inflacją
- 5 edukacją ekonomiczną
- 6 finansowaniem budżetu państwa
- 7 zarządzaniem rezerwami walutowymi Polski
- 8 nadzorem nad sektorem bankowym
9. nie wiem czym się zajmuje Narodowy Bank Polski

103. Czy słyszała Pani o płatnościach zbliżeniowych Visa payWave / Mastercard PayPass?

1. Tak, korzystam z karty zbliżeniowej
2. Tak, znam zasady działania, ale nie posiadam takiej karty
3. Nie

-104 - jeśli odpowiedź 2 Czy chciałaby Pani realizować płatności zbliżeniowe przy pomocy telefonu komórkowego?

1. Tak
2. Nie

105. Która z przyczyn katastrofy polskiego samolotu pod Smoleńskiem 10 IV 2010 r jest Pani zdaniem najbardziej prawdopodobna? (proszę zaznaczyć najwyżej dwie z poniższych przyczyn)

- 1 błąd pilotów lub kontrolerów lotu
- 2 zamach, spisek przeciwko polskiemu Prezydentowi
- 3 naciski na pilotów, aby lądowali bez względu na trudne warunki
- 4 ogólny bałagan w instytucjach odpowiedzialnych za lot
- 5 inna przyczyna
- 6 trudno powiedzieć

106. Która partia polityczna jest Pani najbliższa? (w nawiasie nazwisko szefa partii)

- 1 Prawo i Sprawiedliwość (Jarosław Kaczyński)
- 2 Polskie Stronnictwo Ludowe (Waldemar Pawlak)
- 3 Sojusz Lewicy Demokratycznej (Grzegorz Napieralski)
- 4 Polska Jest Najważniejsza (Joanna Kluzik-Rostkowska)
- 5 Platforma Obywatelska (Donald Tusk)
- 6 Inna
- 7 Żadna
- 8 Trudno powiedzieć

107.1, 107.2. Czy sądzi Pani, że zamiana złotego na euro w najbliższych latach byłaby korzystna dla Polski i dla Pani osobiście?

	dla Polski	dla mnie
Zdecydowanie korzystna	1. <input type="checkbox"/>	1. <input type="checkbox"/>
Raczej korzystna	2. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
Raczej niekorzystna	3. <input type="checkbox"/>	3. <input type="checkbox"/>
Zdecydowanie niekorzystna	4. <input type="checkbox"/>	4. <input type="checkbox"/>
Trudno powiedzieć	5. <input type="checkbox"/>	5. <input type="checkbox"/>

Na kolejnych stronach znajdują się zestawy pytań kierowanych do niektórych tylko osób. Proszę sprawdzić, które warunki Pani spełnia i przejść do odpowiednich dla Pani części kwestionariusza:

osoby, które kiedykolwiek pracowały zawodowo (także pracujące obecnie) – pyt. 108

osoby obecnie pracujące zawodowo – pyt. 109-115

osoby, które zmieniły miejsce pracy w latach 2007-2011, niezależnie od tego, czy obecnie pracują – pyt. 116-117

osoby niepracujące zawodowo w latach 2007-2011 – pyt. 118-119

osoby posiadające konto w banku – pyt. 120-121

osoby, które mieszkały kiedykolwiek z partnerem przez co najmniej trzy miesiące – pyt. 122

osoby mające dzieci, które obecnie nie mieszkają razem z nimi – pyt. 123

osoby korzystające z komputera -124-125

osoby korzystające z internetu – 126-133

osoby pracujące na własny rachunek z zarejestrowaną działalnością gospodarczą – 134-137

DLA OSÓB, KTÓRE KIEDYKOLWIEK PRACOWAŁY ZAWODOWO (TAKŻE PRACUJĄCYCH OBECNIE)

108. Proszę przypomnieć sobie okresy, w których pracowała Pani zawodowo. Proszę wpisać rok rozpoczęcia i zakończenia kolejnych okresów zatrudnienia w kolejnych kolumnach. Zakończenie pracy oznacza, że nastąpiła przerwa w zatrudnieniu dłuższa niż 3 miesiące (urlop wychowawczy, bezrobocie, nauka itp.). Jeśli była Pani na urlopie macierzyńskim (urlop bezpośrednio po urodzeniu dziecka przysługujący na około 4-5 miesięcy), to proszę potraktować ten okres jako okres pracy zawodowej. Jeśli była Pani na urlopie wychowawczym (urlop, jaki można wziąć dodatkowo po urlopie macierzyńskim, trwający do 3 lat) to proszę potraktować ten okres także jako okres bez pracy (jeśli takich okresów pracy było więcej niż 6, proszę ograniczyć się do 6 ostatnich).

Kolejny numer pracy zawodowej	1	2	3	4	5	6
108.1. Rok podjęcia pracy (dwie ostatnie cyfry)	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>
108.2. Rok zakończenia pracy (dwie ostatnie cyfry); jeśli to jest obecna praca, proszę nic nie wpisywać	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>

DLA OSÓB OBECNIE PRACUJĄCYCH ZAWODOWO

109. Ile przeciętnie godzin w tygodniu Pani pracuje? godzin

110. Czy w Pani głównym miejscu pracy możliwe jest?

110.1. zmienianie godziny rozpoczęcia lub zakończenia dnia pracy,	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
110.2. wyjście z pracy przynajmniej na godzinę	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
110.3. wykonywanie niektórych obowiązków zawodowych w domu	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE

111. Czy pełni Pani obecnie funkcję kierowniczą? 1 TAK 2 NIE

112. -- jeśli TAK, to ilu pracowników Pani podlega?

113. **Co jest Pani zdaniem najważniejsze w pracy zawodowej?** (proszę przeczytać wszystkie odpowiedzi i wybrać najwyżej 3, przekreślając znajdujące się przy nich kwadraty)

- 1 brak napięć i stresów
 2 duża samodzielność
 3 możliwość rozwoju osobistego
 4 praca zgodna z umiejętnościami
 5 możliwość szybkiego awansowania
 6 stabilność zatrudnienia
 7 dogodne godziny pracy
 8 możliwość wykonywania pracy w domu
 9 długi urlop
 10 zajęcie poważane przez ludzi
 11 odpowiednia płaca
 12 inne czynniki

114. **Na jakich warunkach podjęłaby Pani pracę za granicą?**

(można wybrać najwyżej 2 odpowiedzi)

- 1 jeśli wynagrodzenie byłoby wyższe, niż mam obecnie
 2 jeśli praca byłaby ciekawsza niż obecna
 3 jeśli możliwości awansu/rozwoju zawodowego byłyby większe niż obecne
 4 jeśli miałabym pewność zatrudnienia przynajmniej przez rok
 5 na żadnych warunkach nie podjęłabym pracy poza krajem

115. **Jakie Pani zdaniem rozwiązania ułatwiłyby godzenie pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi, w tym z obowiązkami rodzicielskimi?** Proszę wpisać w poszczególne kwadraty liczby od 1 (najważniejsze rozwiązanie) do 10 (najmniej ważne)

- 115.1 praca w niepełnym wymiarze
 115.2 praca w systemie zmianowym
 115.3 elastyczny czas pracy
 115.4 możliwość wykonywania części pracy w domu
 115.5 więcej wolnych dni w tygodniu
 115.6 dłuższy urlop macierzyński
 115.7 dłuższy płatny urlop wychowawczy
 115.8 wyższe zasiłki (np. wychowawczy, na dzieci itp.)
 115.9 lepsze możliwości opieki poza domem nad dziećmi w wieku poniżej 7 lat (więcej żłobków i przedszkoli, dostosowanie czasu przebywania dzieci do pracy rodziców)
 115.10 lepsze możliwości opieki poza domem nad dziećmi w wieku 7 -12 lat (więcej zajęć pozalekcyjnych w szkołach, świetlice osiedlowe itp.)

DLA OSÓB, KTÓRE W LATACH 2007-2011 ZMIENIŁY MIEJSCE PRACY, NIEZALEŻNIE OD TEGO, CZY OBECNIE PRACUJĄ

116. **Dlaczego zmieniła (zmieniała) Pani miejsce pracy w latach 2007-2011?** (można wybrać więcej niż jeden powód)

- 116.1. dobrowolna decyzja w celu podjęcia lepszej/lepiej płatnej pracy
 116.2. skończyła się umowa o pracę na czas określony
 116.3. z przyczyn niezależnych ode mnie (stan zdrowia, zwolnienie, urlop, restrukturyzacja firmy, bankructwo firmy, emerytura)
 116.4. inne powody

117. Czy zmiana miejsca pracy wiązała się także ze zmianą wykonywanego zawodu? 1 TAK 2 NIE

DLA OSÓB NIEPRACUJĄCYCH ZAWODOWO W LATACH 2007-2011

118. **Dlaczego nie pracowała Pani w latach 2007-2011?** (można wybrać do 3 powodów, przekreślając znajdujące się przy nich kwadraty)

- 1 nauka, uzupełnianie kwalifikacji
 2 zajmowanie się domem
 3 ze względu na opiekę nad dziećmi
 4 ze względu na opiekę nad niepełnosprawnymi i starszymi członkami gospodarstwa
 5 ze względu na stan zdrowia, niepełnosprawność
 6 ze względu na nieodpowiedni wiek
 7 ze względu na brak kwalifikacji odpowiadających pracodawcom
 8 emerytura
 9 ze względu na trudności ze znalezieniem pracy
 10 otrzymywanie świadczeń społecznych
 11 nie chciałam pracować

119. **Pod jakimi warunkami podjęłaby Pani pracę zawodową w kraju?** (proszę wybrać i zaznaczyć najwyżej 2 odpowiedzi)

- 1 gdyby była możliwość podjęcia pracy w niepełnym wymiarze
 2 gdyby była możliwość wykonywania przynajmniej części pracy w domu
 3 gdyby była możliwość elastycznego organizowania czasu pracy
 4 gdyby była możliwość otrzymywanie większej pomocy ze strony innych członków rodziny w wykonywaniu obowiązków rodzinnych
 5 gdyby była możliwość skorzystania z odpowiedniej opieki dla dzieci lub chorych
 6 gdyby była możliwość zachowania prawa do otrzymywanych obecnie świadczeń społecznych
 7 gdyby utworzono dogodne warunki pracy i dojazdu do pracy dla osób niepełnosprawnych
 8 inne
 9 nie chcę w ogóle pracować

DLA OSÓB POSIADAJĄCYCH KONTO W BANKU

120. **Proszę podać, czy korzystając z konta osobistego wykonywała Pani poniższe czynności:**

	w ostatnim roku	w ostatnim miesiącu	w ostatnim tygodniu
120.1. wypłata pieniędzy z bankomatu	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
120.2. wypłata pieniędzy w oddziale banku	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
120.3. płatność kartą w sklepie	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
120.4. przelew zlecony w oddziale	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
120.5. przelew zlecony przez internet	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>

121. **Jakie są główne powody korzystania z banku, w którym ma Pani konto osobiste?** (proszę zaznaczyć najwyżej dwa najważniejsze)

1. lokalizacja oddziału/bankomatu jest dla mnie dogodna
 2. dobra renoma banku
 3. atrakcyjna oferta
 4. dobra obsługa
 5. kiedyś założyłam konto w tym banku i tak już zostało/ przyzwyczaiałam się

**DLA OSÓB, KTÓRE MIESZKAŁY KIEDYKOLWIEK Z PARTNEREM PRZEZ
CO NAJMNIJ TRZY MIESIĄCE**

122. Proszę podać rok rozpoczęcia i zakończenia wspólnego zamieszkania z partnerem jeśli związków takich było więcej, to rok rozpoczęcia i zakończenia wspólnego zamieszkania z kolejnymi partnerami wpisać proszę w kolejnych kolumnach

Kolejny numer partnera	1	2	3	4	5	6
122.1. Rok wspólnego zamieszkania (dwie ostatnie cyfry)	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>
122.2. Rok, w którym przestali Państwo razem mieszkać (dwie ostatnie cyfry); jeśli to jest obecny związek proszę nic nie wpisywać	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>

DLA OSÓB MAJĄCYCH DZIECI, KTÓRE OBECNIE NIE MIESZKAJĄ RAZEM Z NIMI

123. Proszę podać rok urodzenia dziecka/dzieci, które z Panią obecnie nie mieszka(ją)						
Kolejny numer dziecka	1	2	3	4	5	6
Rok urodzenia dziecka (dwie ostatnie cyfry)	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>

DLA OSÓB KORZYSTAJĄCYCH Z KOMPUTERA

124. Ile godzin w ostatnim tygodniu spędziła Pani przy komputerze? <input type="text"/> <input type="text"/> godzin

125. Czy podczas korzystania z komputera wykonywała Pani następujące czynności? Proszę przekreślić kwadraty przy właściwych odpowiedziach		
	TAK	NIE
125.1. kopiowanie lub przenoszenie pliku albo folderu	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
125.2. używanie polecenia kopiowania, wycinania i wklejania w celu powielenia lub przemieszczenia wybranych fragmentów dokumentu	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
125.3. wykorzystanie podstawowych funkcji matematycznych w arkuszu kalkulacyjnym	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
125.4. tworzenie elektronicznej prezentacji	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
125.5. instalowanie nowych urządzeń (np. drukarki, modemu, skanera)	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
125.6. pisanie programu komputerowego z użyciem języka programowania	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>

DLA OSÓB KORZYSTAJĄCYCH Z INTERNETU**126. Czy korzysta Pani z portali społecznościowych i ma na nich swój profil?**126.1. na Facebooku 1 TAK 2 NIE126.2. na Naszej Klasie 1 TAK 2 NIE126.3. na innym portalu 1 TAK 2 NIE**127. Czy korzysta Pani przez internet z obsługi rachunku bankowego?**1. nie mam rachunku bankowego2. korzystam z obsługi rachunku bankowego wyłącznie lub niemal wyłącznie przez internet3. bieżącą obsługę rachunku robię przez internet, ale czasami załatwiam też sprawy w placówce4. obsługa rachunku przez internet to dodatek, większość spraw załatwiam w placówce**128. Proszę podać, czy korzystając z internetu wykonywała Pani poniższe czynności?***(proszę przeczytać listę rzeczy, które można robić w internecie i zaznaczyć, które z nich robiła Pani kiedykolwiek, a które w ciągu ostatniego tygodnia, przekreślając odpowiednie kwadraty)*

Czynność	Kiedykolwiek	W ostatnim tygodniu
128.1. sprawdzanie i wysyłanie poczty elektronicznej (e-mail)	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.2. korzystanie z komunikatorów (np. gadu-gadu itp.)	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.3. uczestniczenie w czatach	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.4. uczestniczenie w grupach lub forach dyskusyjnych	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.5. telefonowanie przez internet (VoIP, Skype),	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.6. tworzenie lub modyfikowanie strony WWW	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.7. zbieranie materiałów potrzebnych do nauki lub pracy	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.8. uczestniczenie w kursach lub szkoleniach przez internet	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.9. szukanie pracy, wysyłanie ofert dotyczących zatrudnienia	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.10. kupowanie produktów i usług przez internet (poza aukcjami)	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.11. uczestniczenie w aukcjach internetowych	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.12. granie w gry sieciowe przez internet	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.13. ściąganie darmowego oprogramowania	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.14. ściąganie darmowej muzyki, filmów	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.15. tworzenie i publikowanie własnych tekstów (np. bloga), grafiki, muzyki lub innej twórczości w internecie	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.16. uzyskiwanie informacji ze stron internetowych instytucji publicznych	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.17. pobieranie lub wypełnianie formularzy urzędowych	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.18. słuchanie muzyki lub radia przez internet	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.19. oglądanie telewizji, plików wideo przez internet	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.20. czytanie gazet lub książek przez internet	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>

129. Jak często korzysta Pani z:	Codziennie	Od 1 do 4 razy w tygodniu	Raz lub dwa razy w miesiącu	Rzadziej niż raz w miesiącu	Nigdy
129.1. z wyszukiwarek internetowych (np. Google)	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>	3. <input type="checkbox"/>	4. <input type="checkbox"/>	5. <input type="checkbox"/>
129.2. z telefonu komórkowego do wysyłania wiadomości tekstowych (SMS)	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>	3. <input type="checkbox"/>	4. <input type="checkbox"/>	5. <input type="checkbox"/>
129.3. z telefonu komórkowego do robienia zdjęć	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>	3. <input type="checkbox"/>	4. <input type="checkbox"/>	5. <input type="checkbox"/>

130. Czy korzysta Pani z bankowości mobilnej (połączenie internetowe przez telefon komórkowy)?

1. Tak
 2. Nie, chociaż łączę się z internetem przez telefon komórkowy
 3. Nie łączę się z internetem przez telefon komórkowy

131. -- jeśli NIE, to czy w ciągu obecnego roku skorzysta Pani z bankowości mobilnej?

1. . Zdecydowanie tak
 2. . Raczej tak
 3. . Raczej nie
 4. . Zdecydowanie nie
 5. . Trudno powiedzieć

132, 133 Jakie operacje wykonuje Pani lub chciałaby wykonywać za pośrednictwem bankowości mobilnej?

	wykonuję	chciałabym wykonywać
sprawdzanie konta	132.1. <input type="checkbox"/>	133.1. <input type="checkbox"/>
zakładanie lokat	132.2. <input type="checkbox"/>	133.2. <input type="checkbox"/>
zlecenie przelewów	132.3. <input type="checkbox"/>	133.3. <input type="checkbox"/>
zaciąganie kredytów	132.4. <input type="checkbox"/>	133.4. <input type="checkbox"/>
spłata rat kredytu	132.5. <input type="checkbox"/>	133.5. <input type="checkbox"/>

DLA OSÓB PRACUJĄCYCH NA WŁASNY RACHUNEK, Z ZAREJESTROWANĄ DZIAŁALNOŚCIĄ GOSPODARCZĄ, WYKONUJĄCE USŁUGI NA RZECZ DWÓCH LUB WIĘCEJ ZLECENIODAWCÓW

134. Ile osób zatrudnia Pani obecnie na stałe?

135. Ile najwięcej osób wykonywało dla Pani firmy pracę w minionym roku?

136. Z iloma bankami współpracuje prowadzona przez Panią firma?

1. nie współpracuje z żadnym bankiem
 2. z jednym
 3. z dwoma lub więcej

137. Czy Pani firma korzysta z finansowania w banku? 1. Tak 2. Nie

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY PANI ZA POŚWIĘCONY NAM CZAS

JESZCZE RAZ ZAPEWNIAMY, ŻE WSZYSTKIE INFORMACJE, KTÓRYCH PANI UDZIELIŁA, WYKORZYSTANE BĘDĄ TYLKO W ZBIORCZYCH STATYSTYCZNYCH OPRACOWANIACH NAUKOWYCH

za RADĘ MONITORINGU SPOŁECZNEGO

dr hab. Janusz Czapiński, prof. Uniwersytetu Warszawskiego i Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania

1.3. Instrukcja dla ankieterów

INSTRUKCJA DOTYCZĄCA ORGANIZACJI I ZASAD WYPEŁNIANIA KWESTIONARIUSZY BADANIA „DIAGNOZA SPOŁECZNA 2011” R6

Uwagi wstępne

Badanie „Diagnoza społeczna” jest badaniem cyklicznym, powtarzającym na tej samej próbie gospodarstw domowych.

W obecnej, szóstej rundzie (R6) planujemy zbadać wszystkie gospodarstwa domowe, które brały udział w piątej rundzie panelu i wyraziły zgodę na dalszy udział (R5) oraz gospodarstwa z nowej próby.

Badaniu w 2011 r. podlegają tylko te gospodarstwa (kwestionariusz dla gospodarstwa) z R5, które znalazły się na zbiorczej liście wysłanej do US-ów drogą elektroniczną. Jeśli na liście znajduje się gospodarstwo, ale nie ma któregoś z jego obecnych członków, nadajemy tej osobie numer kolejny po ostatnim numerze z listy z 2009 r. Jeśli nie ma już w gospodarstwie któregoś z członków z listy, zachowuje on swój numer i w Części I Dział C wypełniamy dla niego wiersze 40, 43, 44 i 46.

Najważniejszą informacją identyfikującą osoby badane w poprzedniej rundzie jest **numer sztywny**; należy go uważnie i wyraźnie przepisać ze zbiorczej listy. UWAGA: jest on inny niż w 2009 r.

Informacje o gospodarstwie domowym zbierane są na podstawie wywiadu z głową gospodarstwa domowego lub osobą dobrze zorientowaną w sprawach dotyczących gospodarstwa (Część I kwestionariusza). Członkowie gospodarstwa domowego w wieku 16 lat (ukończonych najpóźniej 1 marca 2011 r.) i więcej (tj. osoby urodzone najpóźniej 1 marca 1995 r.) sami wypełniają Część II ankiety w obecności ankietera. W przypadku, gdy respondent nie może wypełnić samodzielnie tej części, ankieter jest zobowiązany mu pomóc. Część II ankiety jest w dwóch wersjach — męskiej i żeńskiej. Nie wolno mężczyznom dawać wersji żeńskiej, a kobietom — męskiej, ponieważ w kwestionariuszu zakodowana jest płeć respondenta.

Definicje, klasyfikacje i grupowania są w większości zgodne ze stosowanymi w badaniach opartych na próbach gospodarstw domowych przeprowadzonych przez GUS. Zaproponowane rozszerzenia czy nieco odmienne klasyfikacje nawiązują do zaleceń *Eurostatu* dla badań gospodarstw domowych.

W przypadku gospodarstw domowych, które podlegały badaniu w R5 otrzymują Państwo, obok pełnego formularza na szóstej rundy badania, część informacji z Działu C formularza z R5 (*numer identyfikacyjny gospodarstwa, status gospodarstwa w badaniu (wyraża zgodę na dalszy udział – 1, wyraża zgodę warunkowo – 3, numer województwa, powiatu i gminy adres, numer telefonu, klasa miejscowości, numery kolejne członków gospodarstwa, sztywne numery członków gospodarstwa, ich imiona, płeć, rok urodzenia*). Prosimy o przeprowadzenie wywiadu w Dziale C w oparciu o te informacje z 5 rundy badania, tzn. uwzględniając wszystkie osoby w gospodarstwie występujące w wykazie osób z R5 oraz nowe osoby w gospodarstwach z R5. **Należy pamiętać o zachowaniu tej samej numeracji osób należących do gospodarstwa domowego jak w rundzie R5 i przypisać im numery sztywne**, a osobom przybyłym do gospodarstwa po badaniu w 2009 r. lub nieuwzględnionym w wykazie nadajemy kolejne numery po ostatnim numerze osoby z R5. **Jeśli liczba osób jest większa niż 8, wszystkie z numerami powyżej 8 opisujemy na oddzielnym arkuszu Dział C**. Dla osób, które na stałe opuściły gospodarstwo domowe od czasu przeprowadzenia R5, prosimy o wypełnienie tylko wybranych wierszy: wiersze 43, 44 i 46.

Staramy się o przeprowadzenie wywiadów indywidualnych (Część II ankiety) ze wszystkimi członkami gospodarstw domowych w wieku 16 i więcej lat, nawet z tymi, z którymi z różnych przyczyn nie udało się przeprowadzić wywiadu w pierwszej, drugiej, trzeciej, czwartej lub w piątej rundzie.

Jeśli pod danym adresem jest więcej niż jedno gospodarstwo domowe, badaniu podlega to, do którego ankieter trafił najwcześniej i które wyraziło zgodę na badanie.

Na kartach, które pokazywane są respondentowi nie ma odpowiedzi typu „nie wiem”, „trudno powiedzieć”, ale mogą się one znajdować w kwestionariuszu i mogą być zaznaczone, jeśli respondent spontanicznie tak właśnie odpowiada. Również do pytań, którym nie towarzyszy karta, nie czytamy respondentowi odpowiedzi tego typu, ale zaznaczamy je (jeśli są przewidziane w skali odpowiedzi), gdy respondent spontanicznie tak właśnie odpowiada.

Proszę poinformować badane gospodarstwa, że podobnie jak w poprzednich latach rozlosowanych zostanie wśród nich 15 nagród pieniężnych, każda w wysokości 700 zł.

Postanowienia szczegółowe**CZĘŚĆ I****Dział A. CHARAKTERYSTYKA GOSPODARSTWA DOMOWEGO**

pkt 0 – wpisać jednocyfrowy symbol statusu gospodarstwa w badaniu:

symbol

1 gospodarstwo domowe uczestniczyło w piątej rundzie badania (R5) i zamieszkuje pod tym samym adresem
⇒ przechodzimy do pkt 1

2 gospodarstwo domowe uczestniczyło w piątej rundzie badania, lecz zmieniło adres zamieszkania lub wszyscy członkowie gospodarstwa przenieśli się do obiektów zbiorowego zakwaterowania ⇒ nie przeprowadzamy wywiadu (nie śledzimy już tych gospodarstw)

3 nowe gospodarstwo domowe (nie uczestniczyło w piątej rundzie badania), zostało dołosowane do obecnego badania

pkt 1 – wpisać siedmiocyfrowy symbol jednostki terytorialnej zgodnej z nowym podziałem terytorialnym kraju (województwo, powiat, gmina)

pkt 3 – wpisać jednocyfrowy symbol klasy miejscowości zamieszkania, na terenie której zamieszkuje dane gospodarstwo, zgodnie z poniższym wykazem symboli:

symbol

1 miasta o liczbie mieszkańców 500 tys. i więcej

2 miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys.

3 miasta o liczbie mieszkańców 100-200 tys.

4 miasta o liczbie mieszkańców 20-100 tys.

5 miasta o liczbie mieszkańców poniżej 20 tys.

6 wieś

pkt 4 – wpisać numer identyfikacyjny gospodarstwa. Numer identyfikacyjny jest pięciocyfrowy i nie zmienia się w trakcie kolejnych cykli badań, zatem dla gospodarstw, które brały udział w poprzedniej rundzie badania (R5), będzie on taki sam jak w 2009 r.; dla nowych gospodarstw będzie on nadany z puli numerów zarezerwowanych dla danego województwa specjalnie dla tych gospodarstw (od 51000 do 60000).

pkt 5a – Rodzinę tworzą członkowie gospodarstwa powiązani poprzez małżeństwo (formalne lub nieformalne), więzy krwi lub adopcję. Wyróżnia się następujące typy rodzin: rodziny pełne – małżeństwo (para) bez dzieci, małżeństwo (para) z dziećmi, rodziny niepełne – matka z dziećmi, ojciec z dziećmi.

Gospodarstwa nierodzinne są to gospodarstwa, w których nie występuje grupa osób zdefiniowanych jako rodzina (zgodnie z podaną wyżej definicją). Wyróżnia się gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe i gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe (np. babcia z wnuczką, rodzeństwo zamieszkałe wspólnie, osoby niespokrewnione zamieszkujące wspólnie). Jeśli w gospodarstwie domowym nie ma rodzin wpisujemy 0.

pkt 5b – wpisać jednocyfrowy symbol głównego źródła utrzymania gospodarstwa domowego, zgodnie z poniższym wykazem symboli (jeśli jest kilka równie ważnych źródeł utrzymania proszę wpisać 7) :

symbol

1 gospodarstwa pracowników

2 gospodarstwa rolników

3 gospodarstwa pracujących na własny rachunek poza indywidualnym gospodarstwem rolnym, wykonywanie wolnego zawodu

4 gospodarstwa emerytów

5 gospodarstwa rencistów

6 gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł innych niż emerytura i renta

7 kilka równie ważnych źródeł utrzymania gospodarstwa

Dział B. INFORMACJA O PRZEPROWADZONYM WYWIADZIE

pyt. 5 -- proszę spytać, czy gospodarstwo wyraża zgodę na kolejne badanie w roku 2013

Dział C. SKŁAD GOSPODARSTWA DOMOWEGO

1 numer porządkowy osoby -- dla gospodarstw, które były badane w 2009 r. proszę ponumerować członków dokładnie tak samo jak w 2009 r. Jeśli w gospodarstwie z 2009 jest osoba pominięta w wykazie osób przesłanym do

US-u, proszę jej nadać pierwszy wolny numer. Nowa osoba w gospodarstwie badanym w 2009 r. dostaje kolejny numer. Jeśli liczba członków gospodarstwa jest większa niż 8, dla pozostałych osób (9, 10 itd.) dane w dziale C wpisujemy na oddzielnym arkuszu, który po wywiadzie wkładamy w środek kwestionariusza.

2 **numer sztywny** – numer nadany osobom biorącym udział w R5 i uwzględnionym w wykazie gospodarstw zakwalifikowanych do badania w 2011 r. w kolumnie 6.

wiersz 4 – wpisać jednocyfrowy symbol stopnia pokrewieństwa z głową gospodarstwa domowego:
symbol

- 1 głowa gospodarstwa
- 2 mąż, żona
- 3 partner (konkubent), partnerka (konkubentka)
- 4 syn, córka
- 5 zięć, synowa (partner/partnerka dziecka)
- 6 wnuczka, prawnuczka
- 7 ojciec, matka, teść, teściowa
- 8 dziadek, babcia
- 9 brat, siostra
- 10 inna osoba

Głową gospodarstwa jest osoba dostarczająca całkowicie lub w przeważającej części środki na utrzymanie danego gospodarstwa.

wiersz 5 – wpisać każdej osobie jednocyfrowy symbol numeru rodziny:

- symbol
- 1 dla członków pierwszej rodziny,
 - 2 dla członków drugiej rodziny,
 - 3 dla członków trzeciej rodziny,
 - 4 – 8 dla członków czwartej i dalszej rodziny,
 - 0 dla osób, które nie są członkami rodzin w gospodarstwie rodzinnym oraz osób w gospodarstwie nierodzinnym lub specjalnym

wiersz 6 – wpisać jednocyfrowy symbol stopnia pokrewieństwa z głową rodziny. Głową rodziny jest mężczyzna w przypadku rodziny pełnej (małżeństwo/ para bez dzieci bądź z dziećmi) lub samotny rodzic w rodzinie niepełnej:

- symbol
- 1 głowa rodziny
 - 2 żona
 - 3 partnerka
 - 4 syn, córka
 - 5 inna osoba spoza rodziny
 - 0 osoba w gospodarstwie nierodzinnym lub specjalnym

Uwaga! W każdej ankiecie należy wypełnić oba wiersze 4 i 6.

wiersz 10 – wpisać jednocyfrowy symbol płci:

- symbol
- 1 mężczyzna
 - 2 kobieta

wiersz 11 – wpisać wszystkim członkom gospodarstwa jednocyfrowy symbol stanu cywilnego:

- symbol
- 1 kawaler/panna
 - 2 żonaty/zamężna
 - 3 wdowiec/wdowa
 - 4 rozwiedziony/ rozwiedziona
 - 5 w separacji prawnej (orzeczonej przez sąd)
 - 6 w separacji faktycznej (małżonkowie nie żyją ze sobą bez orzeczenia sądowego)

wiersz 16 – wpisać dwucyfrowy symbol poziomu ukończonego wykształcenia:

- symbol
- 10 wyższe ze stopniem naukowym co najmniej doktora
 - 11 wyższe ze stopniem magistra lub równorzędnym
 - 12 wyższe ze stopniem inżyniera, licencjata
 - 20 policealne
 - 30 średnie zawodowe

- 40 średnie ogólnokształcące
- 50 zasadnicze zawodowe
- 51 gimnazjum
- 60 podstawowe ukończone
- 70 bez wykształcenia (podstawowe nieukończone, bez wykształcenia szkolnego)
- 99 nie dotyczy (osoba w wieku 0-12 lat)

wiersz 17 – wpisać łączną liczbę pełnych lat nauki niezależnie od tego, czy odpowiednia szkoła została ukończona. Nie wlicza się lat nauki na wszelkiego typu studiach podyplomowych oraz kursach dokształcających. Przez kurs dokształcający rozumiemy pozaszkolne formy kształcenia prowadzące do uzyskania, podniesienia lub zmiany kwalifikacji zawodowych, kursy przygotowujące do egzaminów wstępnych, kursy językowe, komputerowe, na prawo jazdy itp.

wiersz 18 – wpisać dwucyfrowe symbole kierunku ukończonego wykształcenia:

symbol

- 14 pedagogika
- 21 sztuka
- 22 nauki humanistyczne (religia, języki obce i język ojczysty, historia, archeologia, filozofia)
- 31 nauki społeczne (psychologia, socjologia, demografia, nauki polityczne, ekonomia)
- 32 dziennikarstwo i informacja
- 34 gospodarka i administracja (zarządzanie, marketing, finanse, bankowość, ubezpieczenia, rachunkowość i podatki, nauki o zarządzaniu i administracji)
- 38 prawo
- 42 nauki biologiczne
- 44 nauki fizyczne
- 46 matematyka i statystyka
- 48 komputeryzacja (informatyka)
- 52 nauki techniczne (technika, przemysł, budownictwo)
- 54 produkcja i przetwórstwo
- 58 architektura i budownictwo
- 62 rolnictwo, leśnictwo, rybactwo
- 64 weterynaria
- 71 zdrowie publiczne
- 72 ochrona zdrowia (medycyna, stomatologia, pielęgniarstwo, farmacja)
- 76 opieka społeczna (usługi społeczne)
- 81 usługi dla ludności i usługi transportowe
- 85 ochrona środowiska i usługi sanitarne komunalne
- 86 ochrona i bezpieczeństwo
- 90 siły zbrojne i ochrona kraju
- 91 inne
- 92 brak kierunku (np. wykształcenie podstawowe, gimnazjum lub liceum ogólnokształcące)
- 98 nie dotyczy (osoby przed ukończeniem szkoły podstawowej lub bez wykształcenia podstawowego)
- 99 brak danych

wiersz 19 – wpisać jednocyfrowy symbol dotyczący statusu edukacyjnego osoby, zdefiniowanego jako korzystanie lub nie z różnego rodzaju usług edukacyjnych świadczonych przez system edukacji lub inne instytucje (publiczne lub niepubliczne) w systemie pozaszkolnym (dotyczy aktualnej sytuacji) lub kształci się we własnym zakresie

symbol

- 1 korzystanie ze żłobka lub przedszkola
- 2 nauka w szkole dziennej
- 3 nauka w trybie wieczorowym, zaocznym, eksternistycznym
- 4 korzystanie z różnych form kształcenia w systemie pozaszkolnym (kursy dokształcające, szkolenia itp.)
- 5 kształcenie w trybie indywidualnym
- 8 nie korzysta z żadnych usług edukacyjnych

Dla osób, które mają wpisane 1,2, 3, lub 4 w wierszu 19, wypełnić wiersz 20 i ew. 21 (jeśli osoba korzysta z więcej niż jednej usługi edukacyjnej). Jeśli w wierszu 19 wpisane jest 5 lub 8, przejść do wiersza 22

wiersz 20-21 – wpisać dwucyfrowy symbol dotyczący rodzaju usługi edukacyjnej (dwie najważniejsze):

symbol

- 11 żłobek, przedszkole publiczne
- 12 żłobek, przedszkole niepubliczne

- 21 nauka w szkole podstawowej, gimnazjum publicznym
- 22 nauka w szkole podstawowej, gimnazjum niepublicznym
- 30 nauka w zasadniczej szkole zawodowej, praktyki zawodowe
- 41 nauka w szkole średniej ogólnokształcącej publicznej
- 42 nauka w szkole średniej ogólnokształcącej niepublicznej
- 51 nauka w szkole średniej zawodowej publicznej
- 52 nauka w szkole średniej zawodowej niepublicznej
- 61 nauka w szkole policealnej publicznej
- 62 nauka w szkole policealnej niepublicznej
- 71 szkoła wyższa publiczna
- 72 szkoła wyższa niepubliczna
- 81 studia podyplomowe w szkole wyższej publicznej
- 82 studia podyplomowe w szkole wyższej niepublicznej
- 83 studia doktoranckie w szkole wyższej publicznej
- 84 studia doktoranckie w szkole wyższej niepublicznej
- 90 kursy dokształcające, szkolenia finansowane przez pracodawcę
- 91 kursy dokształcające, szkolenia finansowane ze środków Funduszu Pracy
- 92 kursy dokształcające, szkolenia finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego
- 93 kursy dokształcające, szkolenia finansowane ze środków własnych gospodarstwa domowego
- 94 inne formy doskonalenia umiejętności (np. nauka jazdy, nauka gry na instrumencie, nauka języka obcego)
- 98 nie wiem

wiersz 22 – wpisać symbol

symbol

- 1 jeśli osoba ma prawo jazdy
- 2 jeśli nie posiada prawa jazdy

wiersze 23 – 28 - dla każdego języka wpisać:

- 1 jeśli osoba zna dany język czynnie (w mowie i piśmie)
- 2 jeśli osoba zna dany język biernie (tylko w piśmie)
- 3 jeśli osoba nie zna danego języka

wiersz 35 – wpisać jednocyfrowy symbol dotyczący kategorii niepełnosprawności:

symbol

- 1 dla osób posiadających aktualne orzeczenie ZUS
- 2 dla osób posiadających aktualne orzeczenie Zespołu Orzekającego o Niepełnosprawności przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie (ZOoN przy PCPR)
- 3 dla osób posiadających aktualne orzeczenie ZUS oraz ZOoN przy PCPR
- 4 dla osób, które oświadczyły, że z powodu kalectwa lub choroby mają całkowicie lub częściowo ograniczoną zdolność wykonywania takich czynności jak nauka, praca czy prowadzenie gospodarstwa domowego, ale nie posiadają orzeczenia komisji lekarskiej
- 5 niepełnosprawność dzieci do 16 roku życia
- 0 w pozostałych przypadkach
- 8 nie dotyczy (osoba nie jest niepełnosprawna)

wiersz 36 – tylko dla osób, które w wierszu 31 mają wpisany symbol 1, 2 lub 3

symbol

- 1 orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności lub o całkowitej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji lub o pierwszej grupie inwalidzkiej
- 2 orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności lub o zasadniczej niezdolności do pracy lub o drugiej grupie inwalidzkiej
- 3 orzeczenie o lekkiem stopniu niepełnosprawności lub o częściowej niezdolności do pracy lub o celowości przekwalifikowania zawodowego bądź o trzeciej grupie inwalidzkiej

wiersz 37-38 – dotyczą źródła utrzymania poszczególnych osób; wpisać dwucyfrowe symbole głównego i dodatkowego źródła utrzymania

symbol

- 11 praca najemna stała w sektorze publicznym
- 12 praca najemna stała w sektorze prywatnym
- 13 praca najemna dorywcza w sektorze publicznym
- 14 praca najemna dorywcza w sektorze prywatnym
- 15 użytkowanie gospodarstwa rolnego
- 16 pomaganie w użytkowaniu gospodarstwa rolnego

- 17 pracodawca poza gospodarstwem indywidualnym w rolnictwie
- 18 praca stała na własny rachunek (także samozatrudnienie)
- 19 praca dorywcza na własny rachunek
- 20 pomaganie w pracy na własny rachunek
- 21 emerytury (spoza rolniczego systemu ubezpieczeń społecznych)
- 22 emerytury rolników indywidualnych (z tytułu ubezpieczenia w KRUS)
- 23 renty inwalidzkie
- 24 renty rodzinne
- 25 zasiłki macierzyńskie
- 26 zasiłki dla bezrobotnych
- 27 inne świadczenia z Funduszu Pracy
- 28 dodatki dla osób na urloпах wychowawczych (dawne zasiłki wychowawcze)
- 29 pozostałe świadczenia z ubezpieczenia społecznego (np. zasiłki porodowe, pogrzebowe, chorobowe)
- 30 zasiłki rodzinne i dodatki do nich zgodne z ustawą o świadczeniach rodzinnych z 2003 r. i jej kolejnymi zmianami, dodatki mieszkaniowe
- 31 zasiłki z pomocy społecznej
- 32 inne świadczenia z pomocy społecznej (np. zasiłki dla osób wychowujących dzieci, zasiłki celowe i specjalne)
- 33 alimenty na dzieci
- 34 pozostałe dochody o charakterze świadczeń socjalnych (w tym stypendia)
- 35 dochody z własności (odsetki, dywidendy, itp.)
- 36 dochody z wynajmu domu (mieszkania), garażu
- 37 emerytury i renty zagraniczne
- 38 świadczenia z tytułu dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego
- 39 odszkodowania z tytułu pozostałych ubezpieczeń
- 40 dary, alimenty od osób prywatnych
- 41 pozostałe dochody
- 42 inne przychody (sprzedaż majątku, oszczędności, kredyty)
- 43 pozostawanie na utrzymaniu innych członków gospodarstwa

wiersz 39 – wpisać jednocyfrowy symbol dotyczący przyczyn czasowej nieobecności (nieobecność dotychczasowa lub przewidywana dłuższa niż 1 miesiąc)

symbol

- 1 pobyt w szpitalu lub domu opieki
- 2 pobyt poza gospodarstwem z powodu nauki
- 3 służba wojskowa
- 4 inne instytucje (areszt, więzienie itp.)
- 5 praca poza miejscem zamieszkania w kraju
- 6 praca poza krajem
- 7 nauka poza miejscem zamieszkania w kraju
- 8 nauka za granicą
- 9 delegacja (podróż)
- 0 inne

wiersz 40 – wpisać jednocyfrowy symbol członkostwa osoby w gospodarstwie domowym

symbol

- 1 osoba była członkiem gospodarstwa domowego podlegającego badaniu w 5 rundzie badania (należy do panelowej próby osób) i jest nadal członkiem tego gospodarstwa
- 2 osoba opuściła na stałe gospodarstwo domowe
- 3 osoba zmarła,
- 4 nowo urodzona osoba po 5 rundzie badania z matki, która podlegała badaniu w tamtej rundzie
- 5 osoba nie była członkiem gospodarstwa domowego podlegającego badaniu w 5 rundzie (nie należy do panelowej próby osób) jeżeli jest spełniony jeden z dwóch warunków:
 - a) jest to gospodarstwo domowe podlegające badaniu w 5 rundzie i osoba została członkiem tego gospodarstwa po 5 rundzie (przybyła z zewnątrz),
 - b) nowo włączone do badania gospodarstwo (żaden jego członek nie należał do gospodarstwa badanego w 5 rundzie),
- 6 osoba podlegała badaniu w 5 rundzie, lecz pomyłkowo nie została uwzględniona w jego składzie (należy do panelowej próby osób),
- 7 osoba powróciła do gospodarstwa: była członkiem gospodarstwa w 1, 2, 3 lub 4 rundzie badania, lecz nie była nim w 5 rundzie badania (należy do panelowej próby osób).

UWAGA

Wiersze 41-46 wypełniane są wyłącznie w gospodarstwach, które uczestniczyły w piątej rundzie badania (R5) w roku 2009. Dotyczą osób, które były członkami gospodarstwa w poprzednim badaniu i odeszły z niego lub osób, które pojawiły się w gospodarstwie w okresie między poprzednią i obecną rundą badania:

wiersz 41 - 42 – wpisać datę przybycia do gospodarstwa — miesiąc (liczby arabskie) i rok (dwie ostatnie cyfry)
wiersz 43 - 44 – wpisać datę opuszczenia gospodarstwa — miesiąc (liczby arabskie) i rok (dwie ostatnie cyfry)

wiersz 45 – wpisać jednocyfrowy symbol dotyczący przyczyn przybycia do gospodarstwa
symbol przyczyny PRZYBYCIA do gospodarstwa

- 1 małżeństwo, kohabitacja,
- 2 rozwód, separacja, rozpad związku nieformalnego
- 3 urodzenie
- 4 inne
- 8 nie dotyczy

wiersz 46 – wpisać jednocyfrowy symbol dotyczący przyczyn opuszczenia gospodarstwa
symbol przyczyny OPUSZCZENIA gospodarstwa

- 1 małżeństwo, kohabitacja
- 2 rozwód, separacja, rozpad związku nieformalnego
- 3 zgon
- 4 założenie samodzielnego gospodarstwa w kraju
- 5 założenie samodzielnego gospodarstwa za granicą
- 6 inne
- 8 nie dotyczy

wiersz 47

symbol

- 1 wywiad kompletny

Wywiadu nie przeprowadzono, chociaż nawiązano kontakt, ponieważ:

- 2 osoba nie była zdolna udzielić odpowiedzi (choroba, nietrzeźwość)
- 3 osoba nie zwróciła oddanego do wypełnienia formularza
- 4 osoba wstępnie odmówiła wywiadu (możliwe, że zechce brać udział w wywiadzie w kolejnych latach)
- 5 osoba definitywnie odmówiła udziału w badaniu teraz i w przyszłości

Nie udało się skontaktować z osobą, ponieważ:

- 6 osoba przebywa czasowo poza gospodarstwem domowym (np. krótkoterminowy wyjazd służbowy)
- 7 nie udało się zastać osoby w domu, a w gospodarstwie nie przekazano jej formularzy do samodzielnego wypełnienia

Dział D. AKTYWNOŚĆ EKONOMICZNA CZŁONKÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO W WIEKU 15 LAT I WIĘCEJ

dział dotyczy osób, które ukończyły 15 lat nie później niż 01.03.2011, tj. urodzonych przed końcem lutego 1996 r.

wiersz 1 – wpisać numer osoby taki sam jak w Dziale C w wierszu 1

wiersze 2, 3 - symbole i zasady przejść podane w formularzu

wiersz 5 – wpisać symbol

symbol

1. na podstawie umowy o pracę na czas określony (ale nie umowy wymienione poniżej jako nietypowe formy zatrudnienia (6-11) i na okres dłuższy niż rok)
2. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony
3. na własny rachunek jako przedsiębiorca zatrudniający pracowników
4. na własny rachunek jako samozatrudniony
5. pomagający bezpłatnie członek rodziny
6. praca dorywcza (na podstawie umów terminowych tzn. umów na zastępstwo, na czas wykonywania określonej pracy)
7. inne umowy krótkookresowe (np. praktyki studenckie, umowa o pracę na okres krótszy niż w rok)
8. praca na okres próbny
9. praca najemna na podstawie umowy cywilno-prawnej (umowa o dzieło, umowa- zlecenie)
10. praca najemna bez formalnej umowy i/lub z umową ustną
11. inne

wiersz 6 – symbole i zasady przejść podane w formularzu; pełny wymiar oznacza zatrudnienie na pełnym etacie w co najmniej jednym miejscu pracy.

wiersz 7 – wpisać symbol najważniejszego powodu
symbol

1. nie może znaleźć pracy na pełen etat
2. nie chce pracować na pełnym etacie
3. musi, bo nie ma możliwości zapewnienia dzieciom odpowiedniej opieki
4. musi, bo nie ma możliwości zapewnienia opieki osobie chorej, starszej lub niepełnosprawnej
5. ma jeszcze inną pracę
6. inne powody

wiersz 8 – pytanie kierujemy do wszystkich respondentów; symbole i zasady przejść podane w formularzu

wiersz 9 – symbole podane w formularzu

wiersz 10 – pytanie kierujemy do wszystkich respondentów; zasady przejść podane w formularzu
symbol

- 1 TAK i obecnie nie pracuje
- 2 TAK i obecnie pracuje
- 3 NIE i obecnie nie pracuje, ale ma już pracę załatwioną
- 4 NIE i obecnie nie pracuje
- 5 NIE i obecnie pracuje

wiersz 11 – wpisać symbol głównego powodu:
symbol

- 1 uczy się, uzupełnia kwalifikacje
- 2 zajmuje się domem
- 3 ze względu na opiekę nad dziećmi
- 4 ze względu na opiekę nad niepełnosprawnymi lub starszymi członkami gospodarstwa
- 5 ze względu na stan zdrowia
- 6 ze względu na nieodpowiedni wiek
- 7 ze względu na brak kwalifikacji
- 8 jest na emeryturze
- 9 jest przekonana, że nie znajdzie pracy
- 10 nie chce utracić prawa do otrzymywania świadczeń społecznych
- 11 nie ma ochoty pracować
- 12 inne powody

wiersz 12 – symbole podane w formularzu

wiersz 13 - 14 wpisać liczbę lat i/lub miesięcy pozostawania bez pracy; dla osób, które nigdy nie pracowały wpisać 97 i przejść do wiersza 23; w pozostałych przypadkach do wiersza 19

wiersz 15 – wpisać jednocyfrowy symbol formy własności instytucji będącej miejscem pracy
symbol

- 1 państwowa
- 2 jednostek samorządu terytorialnego
- 3 prywatna
- 4 spółdzielcza lub organizacji społecznych, wyznaniowych
- 8 nie dotyczy (wpisać dla osób niepracujących)

wiersz 16 – wpisać jednocyfrowy symbol formy własności instytucji będącej dodatkowym miejscem pracy
symbol

- 1 państwowa
- 2 jednostek samorządu terytorialnego
- 3 prywatna
- 4 spółdzielcza lub organizacji społecznych, wyznaniowych
- 8 nie dotyczy (wpisać dla osób niepracujących)
- 9 nie dotyczy (wpisać dla osób niepracujących w dodatkowym miejscu)

wiersz 17 – symbole podane w formularzu (wg podziału administracyjnego)

wiersze 18 – wpisać trzycyfrowy symbol wykonywanego zawodu zgodnie z aktualną klasyfikacją zawodów w badaniach GUS. Ta klasyfikacja jest stosowana w BAEL i EUSILC.

wiersz 19 – wpisać trzycyfrowy symbol wykonywanego zawodu zgodnie z aktualną klasyfikacją zawodów w badaniach GUS. Ta klasyfikacja jest stosowana w BAEL i EUSILC

wiersz 20 – wpisać, ile razy osoba była zarejestrowana w urzędzie pracy

wiersz 21 – wpisać łączną liczbę miesięcy pozostawania bez pracy

wiersz 23 – symbole i zasady przejść podane w formularzu

wiersz 24, 25, 26 – wpisać dwucyfrowy symbol rodzaju aktywności edukacyjnej
symbol

- 21 nauka w szkole podstawowej, gimnazjum publicznym
- 22 nauka w szkole podstawowej, gimnazjum niepublicznym
- 30 nauka w zasadniczej szkole zawodowej, praktyki zawodowe
- 41 nauka w szkole średniej ogólnokształcącej publicznej
- 42 nauka w szkole średniej ogólnokształcącej niepublicznej
- 51 nauka w szkole średniej zawodowej publicznej
- 52 nauka w szkole średniej zawodowej niepublicznej
- 61 nauka w szkole policealnej publicznej
- 62 nauka w szkole policealnej niepublicznej
- 71 nauka w szkole wyższej publicznej – studia stacjonarne (dzienne)
- 72 nauka w szkole wyższej publicznej – studia zaoczne lub wieczorowe
- 73 nauka w szkole wyższej niepublicznej
- 81 studia podyplomowe w szkole wyższej publicznej
- 82 studia podyplomowe w szkole wyższej niepublicznej
- 83 studia doktoranckie w szkole wyższej publicznej
- 84 studia doktoranckie w szkole wyższej niepublicznej
- 90 kursy doszkalające, szkolenia finansowane przez pracodawcę
- 91 kursy doszkalające, szkolenia finansowane ze środków Funduszu Pracy
- 92 kursy doszkalające, szkolenia finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego
- 93 kursy doszkalające, szkolenia finansowane ze środków własnych gospodarstwa domowego
- 94 inne formy doskonalenia umiejętności (np. nauka jazdy, nauka gry na instrumencie, nauka języka obcego)
- 95 kształcenie w trybie indywidualnym
- 98 nie wiem

wiersz 27 – symbole podane w formularzu

wiersz 28 – symbole i zasady przejść podane w formularzu

wiersz 29 – wpisać liczbę wyjazdów

wiersz 30, 31 – wpisać symbol

symbol

1 Austria	6 Grecja	11 Niemcy	16 pozostałe kraje UE (Czechy, Słowacja, Węgry, Estonia, Litwa, Łotwa, Cypr, Słowenia, Malta, Bułgaria, Rumunia)	17 USA
2 Belgia	7 Hiszpania	12 Portugalia		18 Kanada
3 Dania	8 Holandia	13 Szwecja		19 Australia
4 Finlandia	9 Irlandia	14 Wielka Brytania		20 Inne kraje
5 Francja	10 Luksemburg	15 Włochy		

wiersze 32 - 33 – wpisać liczbę miesięcy

wiersz 34 – wpisać symbol, jeśli osoba spełnia warunek: była za granicą w okresie 2007-2011 dłużej niż 6 miesięcy i wróciła do kraju w ostatnim roku (po 1 stycznia 2010 r.)

symbol

- 1 taki miała plan wyjeżdżając za granicę
- 2 straciła/zakończyła pracę
- 3 zakończyła naukę
- 4 nie mogła znaleźć pracy za granicą
- 5 z powodów rodzinnych
- 6 z powodu spadku wysokości dochodów z pracy za granicą w porównaniu z zarobkami w kraju
- 7 z powodów zdrowotnych
- 8 tylko na pewien czas dla załatwienia pewnych spraw w kraju
- 0 inny powód
- 9 trudno powiedzieć

Dział F. ZASOBNOŚĆ MATERIALNA

pyt. 13 – niezależnie od tego, kiedy powstało gospodarstwo; jeśli respondent nie pamięta wpisujemy 33; jeśli w gospodarstwie jest więcej niż jeden komputer wpisujemy datę zakupu pierwszego.

Dział I. POMOC SPOŁECZNA

pyt. 1 – dotyczy różnych źródeł pomocy zarówno od osób prywatnych jak i instytucji, takich jak gminne lub miejsko-gminne ośrodki pomocy społecznej, Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie, Regionalne Ośrodki Polityki Społecznej, organizacje charytatywne świeckie (zaliczamy do nich organizacje pozarządowe działające na polu pomocy społecznej włączając organizacje charytatywne tzn. stowarzyszenia, fundacje, komitety, towarzystwa dobroczynności, akcje charytatywne np. PCK, PKPS, Fundacja Działań Społecznych), organizacje wyznaniowe (np. Caritas) i parafie, związki zawodowe i zakłady pracy.

Dział L. SYTUACJA DOCHODOWA

pyt 1 i 2 – w przypadku kategorycznej odmowy wpisujemy 99999, w przypadku niekategorycznej odmowy lub trudności z podaniem dokładnej kwoty prosimy o podanie przedziału i wpisujemy symbol w pojedynczym kwadracie z prawej strony; jeśli podany przedział jest większy od któregoś z poniższych, wpisujemy symbol przedziału bliższego górnej wartości; jeśli respondent podaje dokładną wartość dochodu, lub kategorycznie odmawia odpowiedzi, kratka dla przedziału dochodu pozostaje pusta

symbol przedziału dochodu

1. do 300 zł	9. 6001- 7000 zł
2. 301 – 600 zł	10. 7001 – 8000 zł
3. 601 – 1000 zł	11. 8001 – 9000 zł
4. 1001 – 2000 zł	12. 9001 – 10 000 zł
5. 2001 – 3000 zł	13. 10 001 – 15 000 zł
6. 3001 – 4000 zł	14. 15 001 – 20 000 zł
7. 4001 – 5000 zł	15. powyżej 20 000 zł
8. 5001 – 6000 zł	

pyt. 5 - odpowiedź 5 zaznaczamy także wówczas, gdy gospodarstwo nie musi spłacać kredytu

Dział M. KOMPUTER I INTERNET

pyt. 2. jeśli respondent nie pamięta, wpisujemy 9999

Pozostałe działy w części I nie przewidują szczególnych definicji kategorii odpowiedzi, a ewentualne wątpliwości związane z nimi zostaną wyjaśnione w trakcie szkolenia.

Część II (indywidualna)

Ankieter wypełnia tylko pierwszą stronę (przepisuje z działu C numer gospodarstwa, numer osoby, także numer szytywny dla osób z próby panelowej oraz imię), resztę wypełnia sam respondent w obecności ankietera.

W wyjątkowych sytuacjach respondent może wypełniać kwestionariusz bez obecności ankietera; wówczas do kwestionariusza należy dołączyć kopertę po to, aby inni członkowie gospodarstwa nie mieli wglądu w wypełniony kwestionariusz przed odbiorem go przez ankietera.

Proszę przystępnie wytłumaczyć zasady wypełniania kwestionariusza (strona druga), zwłaszcza znaczenie skal liczbowych zdefiniowanych słownie tylko na krańcach. Proszę zwrócić respondentowi uwagę, że w dacie urodzenia na stronie 3 nie można wpisywać cyfr rzymskich (np. 15 02 78 a nie 15 II 78).

Aneks 2. Zasady zdefiniowania próby panelowej

2.1. Podstawowe reguły określania statusu osób podlegających badaniu panelowemu

W kolejnych rundach panelu zbiorowość osób podlegających badaniu (wywiadowi indywidualnym) składa się z dwóch podzbiorowości, a mianowicie jednostek należących do panelowej próby osób oraz jednostek nie należących do panelowej próby osób. Do panelowej próby osób należą osoby, które są członkami gospodarstw domowych podlegających badaniu w pierwszej rundzie panelu (runda $R=1$). W kolejnych rundach panelu (rundy $R=3$ i $R=4$) wypadają z panelowej próby osób tylko te osoby, które zmarły między kolejnymi rundami panelu. Jednocześnie do panelowej próby osób zostają dołączone dzieci urodzone przez kobiety należące do panelowej próby osób. Wywiadowi indywidualnym podlegają wszystkie osoby należące do panelowej próby osób, które ukończyły 16 lat. W ten sposób zbiorowość osób podlegających badaniu panelowemu zostaje uaktualniana w kolejnych rundach panelu, zgodnie z zachodzącymi zmianami demograficznymi.

Do osób nie należących do panelowej próby osób lecz również podlegających wywiadowi indywidualnym w kolejnych rundach badania (według tych samych reguł jak osoby należące do panelowej próby osób), należą wszystkie osoby, które w trakcie danej rundy (począwszy od $R=3$) badania tworzą gospodarstwa domowe z przynajmniej jedną osobą należącą do panelowej próby osób (znajdują się w gospodarstwach domowych podlegającym badaniu). Są to tym samym osoby, które nie były członkami gospodarstw domowych należącymi do panelowej próby gospodarstw domowych i podlegających badaniu w rundzie $R=2$, lecz stały się ich członkami w kolejnych rundach panelu (począwszy od $R=3$). Jednakże, gdy osoby te przenoszą się do gospodarstw domowych, w których żaden z członków nie należy do panelowej próby osób wypadają z dalszego badania.

Przedstawione reguły określania zbiorowości osób podlegających badaniu panelowemu w kolejnych rundach panelu wymagają każdorazowego definiowania ich aktualnego „statusu” wynikającego z ich statusu w poprzednich rundach panelu.

2.2. Zasady identyfikacji gospodarstw domowych podlegających badaniu panelowemu

Wszystkie gospodarstwa, które uczestniczyły w pierwszej rundzie badania $R=1$ tworzą panelową próbę gospodarstw domowych. Ze względu na dynamiczne zmiany w czasie zachodzące w próbie gospodarstw domowych konieczne jest ustalenie zasad, które z gospodarstw domowych podlegających badaniu w jego drugiej rundzie będą podlegały badaniu w kolejnych jego rundach. Decydują o tym wyniki ankietowania gospodarstw domowych w sąsiadujących rundach panelu (wcześniejszej ($R-2$) i następującej po niej ($R-1$)) oraz zmiany struktury badanych gospodarstw.

Zasady identyfikacji gospodarstw domowych podlegających badaniu (GDPB) w rundzie ($R-1$) w oparciu o ich status w badaniu w rundach ($R-2$) oraz ($R-1$) przedstawiono w tabelicy 1. Gospodarstwa domowe nie podlegające badaniu (GDNB) w rundzie ($R-1$) zostają usunięte z panelowej próby gospodarstw.

Tabela 2 1. Zasady identyfikacji gospodarstw domowych należących do panelowej próby gospodarstw w rundzie ($R-1$)

Status gospodarstwa domowego w rundzie ($R-2$)	Status gospodarstwa domowego w rundzie ($R-1$)		
	Przeprowadzony wywiad	Nieprzeprowadzony wywiad z powodu: niemożności brania udziału w badaniu (np. podeszły wiek, choroba) braku kontaktu, wstępnej odmowy	Nieprzeprowadzony wywiad z powodu: definitywnej odmowy, braku możliwości lokalizacji
Przeprowadzony wywiad w ($R-2$)	GDPB	GDPB	GDNB
Nieprzeprowadzony wywiad w ($R-2$)	GDPB	GDNB	GDNB
Nowe gospodarstwo w ($R-1$), które nie podlegało wywiadowi w ($R-2$) ¹¹⁹	GDPB	GDPB	GDNB

Z analizy przedstawionej w tabelicy 1 wynika, że z panelowej próby gospodarstw zostają usunięte gospodarstwa, z którymi nie przeprowadzono wywiadu w dwóch kolejnych rundach panelu. Ponadto z panelowej próby gospodarstw wypadają te gospodarstwa domowe, w których na skutek zmian strukturalnych nie pozostała żadna osoba należąca do wyjściowej panelowej próby osób. Natomiast gospodarstwa domowe, których wszyscy członkowie przeszli do gospodarstw domowych zbiorowych (dotyczy to przede wszystkim jednoosobowych gospodarstw domowych) nie zostają co prawda poddawane badaniu ankietowemu w danej rundzie panelu lecz pozostają w panelowej próbie gospodarstw. Są one poddawane tzw. procedurze „śledzenia”, umożliwiającej włączenie ich do badania ankietowego gdy tylko staną się ponownie prywatnymi gospodarstwami domowymi. W podobny sposób traktowane są gospodarstwa domowe przenoszące się czasowo za granice kraju.

¹¹⁹ Nowo powstałe gospodarstwo, włączone do panelowej próby gospodarstw, utworzone przez osobę należącą do panelowej próby osób lub też włączone do próby panelowej na skutek przejścia do niego przynajmniej jednej osoby należącej do panelowej próby osób.

Panelowa próba gospodarstw domowych jest powiększana o nowo tworzone gospodarstwa przez osoby należące do panelowej próby osób oraz gospodarstwa, do których przenoszą się osoby należące do panelowej próby osób.

2.3. Zasady identyfikacji osób podlegających badaniu w kolejnych rundach panelu

Wywiadowi indywidualnemu w danej rundzie badania (*R-1*) podlegają wszystkie osoby dorosłe należące do panelowej próby gospodarstw domowych w tej rundzie, bez względu na to czy należą do panelowej próby osób czy też do niej nie należą. Są to przede wszystkim osoby podlegające badaniu w poprzedniej rundzie badania (*R-2*), włączając osoby, z którymi nie przeprowadzono wywiadu w poprzedniej rundzie z różnych przyczyn. Ponadto wywiadowi indywidualnemu podlegają wszystkie osoby dorosłe, które zostały członkami gospodarstw należących do panelowej próby gospodarstw po poprzedniej rundzie badania (*R-2*).

Z panelowej próby osób wypadają osoby, z którymi nie przeprowadzono wywiadu w dwóch kolejnych rundach panelu (należały do gospodarstw domowych, z którymi nie przeprowadzono wywiadu w tych rundach, czyli usuwanymi z panelowej próby gospodarstw domowych lub też odmówiły ponownie uczestnictwa w badaniu). Wywiadowi nie podlegają także osoby należące do panelowej próby osób, które przeniosły się do gospodarstw domowych zbiorowych lub czasowo wyjechały za granicę. Nie zostają one jednakże usunięte z panelowej próby osób, lecz są „śledzone” tak, aby można było je ponownie poddać badaniu w kolejnych rundach panelu. O osobach tych zbierane są wybrane informacje (najczęściej od innych członków ich gospodarstw) dotyczące m. in. przyczyn ich czasowej nieobecności. Wreszcie wywiadowi w danej rundzie badania (*R-1*) nie podlegają osoby nienależące do panelowej próby osób, które co prawda zostały poddane wywiadowi w rundzie (*R-2*), gdyż należały wtedy do gospodarstw należących do panelowej próby gospodarstw, lecz następnie przeniosły się do gospodarstw, w których nie ma żadnej osoby należącej do panelowej próby osób. Osoby te wypadają z dalszego badania.

Aneks 3. Metody analizy kapitału ludzkiego i przepływów na rynku pracy

3.1. Poprawność modelu pomiarowego kapitału ludzkiego – eksploracyjna i konfirmacyjna analiza czynnikowa

Przed przystąpieniem do stworzenia syntetycznego wskaźnika kapitału ludzkiego sprawdzono za pomocą eksploracyjnej analizy czynnikowej¹²⁰ stopień odtwarzania zmienności zmiennych wskaźnikowych przez jedną zmienną ukrytą. Procedurę tą wykonano trzykrotnie – dla Diagnozy Społecznej 2007, Diagnozy Społecznej 2009 oraz Diagnozy Społecznej 2011. Wykazano, że zestaw zmiennych zaproponowanych do zmierzenia kapitału ludzkiego może dobrze diagnozować ukrytą zmienną kapitał ludzki. Dla rundy z roku 2007 pięć zmiennych diagnostycznych daje się zastąpić jedną zmienną ukrytą, która w 67,27 proc.¹²¹ odtwarza zróżnicowanie zestawu zmiennych wskaźnikowych, dla rundy z roku 2009 – w 70,39 proc.¹²², natomiast dla rundy z roku 2011 – w 58,88 proc.¹²³. Ponadto miernik jakości modelu – RMSEA – każdorazowo nie przekraczał zalecanej wartości 0,05 (Browne, Cudeck, 1993). Wartości własne, ładunki czynnikowe oraz wartość RMSEA dla rozwiązania jednoczynnikowego zestawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Wartości własne, ładunki czynnikowe oraz wartość RMSEA dla rozwiązania jednoczynnikowego

runda	Diagnoza Społeczna 2007				
Wartości własne	3,618	0,647	0,397	0,324	0,014
Ładunki czynnikowe	RMSEA = 0,0350				
LATA NAUKI	0,595				
ANGIELSKI	0,801				
SZKOLENIA	0,687				
KOMPUTER	0,988				
WYSZUKIWARKA	0,959				
runda	Diagnoza Społeczna 2009				
Wartości własne	3,775	0,566	0,355	0,273	0,031
Ładunki czynnikowe	RMSEA = 0,0435				
LATA NAUKI	0,679				
ANGIELSKI	0,830				
SZKOLENIA	0,731				
KOMPUTER	0,962				
WYSZUKIWARKA	0,954				
runda	Diagnoza Społeczna 2011				
Wartości własne	3,299	0,669	0,556	0,281	0,195
Ładunki czynnikowe	RMSEA = 0,0390				
LATA NAUKI	0,636				
ANGIELSKI	0,852				
SZKOLENIA	0,701				
KOMPUTER	0,941				
WYSZUKIWARKA	0,661				

W kolejnym kroku wykorzystując konfirmacyjną analizę czynnikową sprawdzono jakość modelu pomiarowego kapitału ludzkiego. Analizy przeprowadzono dla każdej rundy badania osobno oraz na połączonym zbiorze danych. W tym drugim przypadku estymowano model z narzuconymi warunkami równości na wszystkie ładunki czynnikowe, wyraz wolny dla zmiennej [liczba lat nauki] oraz na progi skal odpowiedzi dla pozostałych czterech zmiennych wskaźnikowych (zgodność/ekwiwalentność pomiaru, ang. *measurement invariance*).

Wyniki estymacji modelu dla poszczególnych rund były wysoce zadowalające. Wartości miar dopasowania były satysfakcjonujące. Dla każdej z rund wartość wskaźników dobroci dopasowania CFI oraz TFI przekraczała poziom odpowiednio 0,97 oraz 0,95, zaś wartość wskaźnika niedopasowania RMSEA była niższa od 0,05¹²⁴. Ponadto wszystkie zmienne wskaźnikowe były statystycznie istotne, zaś stojące przy nich ładunki czynnikowe były zgodnie z oczekiwaniami dodatnie.

Wyniki estymacji modelu zachowującego pełną ekwiwalentność pomiaru między rundami (tj. modelu z narzuconymi warunkami równości na wszystkie ładunki czynnikowe, wyraz wolny dla zmiennej [liczba lat nauki] oraz na progi skal odpowiedzi dla pozostałych czterech zmiennych wskaźnikowych) prezentuje tabela 7.

¹²⁰ Odpowiednie obliczenia przeprowadzono w programie Mplus; do estymacji zastosowano nieważoną metodę najmniejszych kwadratów (ang. unweighted least squares).

¹²¹ $3,36342/5 = 0,6727$ [za Muthen, <http://www.statmodel.com/>]; Suma kwadratów ładunków czynnikowych wyniosła 3,36342.

¹²² $3,51986/5 = 0,7039$ [za Muthen, <http://www.statmodel.com/>]; Suma kwadratów ładunków czynnikowych wyniosła 3,51986.

¹²³ $2,9942/5 = 0,5888$ [za Muthen, <http://www.statmodel.com/>]; Suma kwadratów ładunków czynnikowych wyniosła 2,9942.

¹²⁴ Dla rundy roku 2007: CFI = 0,971; TLI = 0,952; RMSEA = 0,035;

Dla rundy roku 2009: CFI = 0,983; TLI = 0,966; RMSEA = 0,043;

Dla rundy z roku 2011: CFI = 0,994; TLI = 0,987; RMSEA = 0,039;

Tabela 7. Wyniki modelu kapitału ludzkiego z pełną ekwiwalentnością pomiaru.

Zmienna wskaźnikowa (obserwowalna)	Ładunki czynnikowe	SE	Ładunki standaryzowane
Liczba lat nauki	1,000*	0,000	0,630
Angielski	0,430*	0,006	0,885
Szkolenia	0,344*	0,005	0,708
Komputer	0,423*	0,007	0,870
Wyszukiwarka	0,087*	0,002	0,178
Miary dopasowania			
CFI	TLI	RMSEA	
0,964	0,953	0,076	

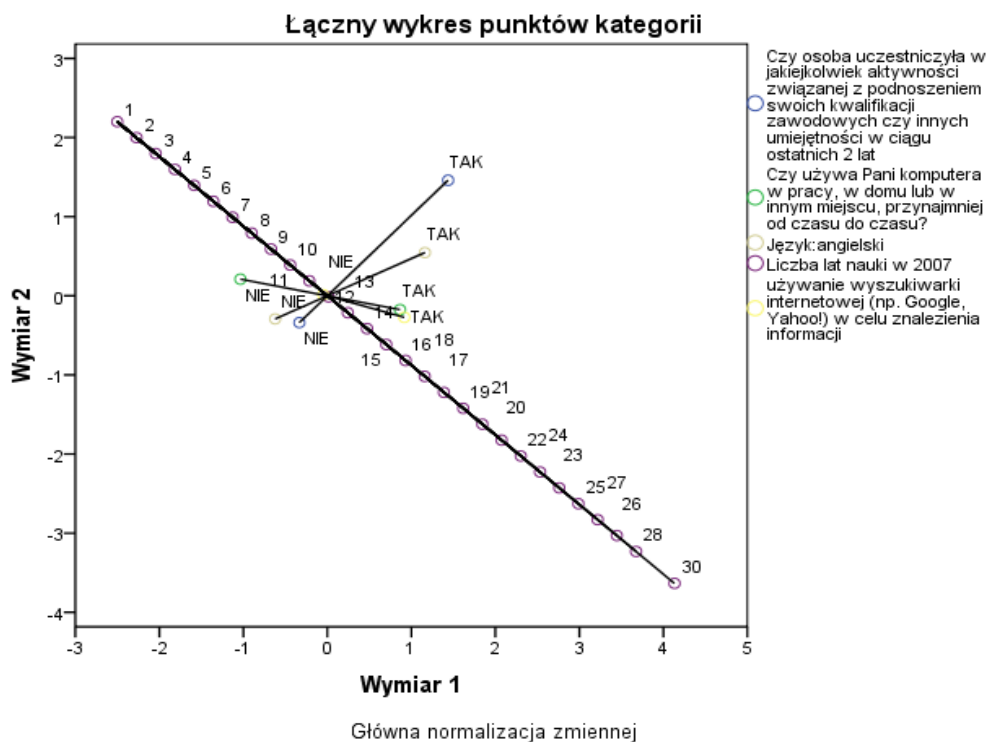
*Zmienne istotne na poziomie istotności 0,001;

Wskaźniki dopasowania były na satysfakcjonującym poziomie. Statystyki CFI i TLI przekraczały wartość 0,95, natomiast wartość wskaźnika RMSEA nie przekraczała poziomu 0,08. Te wyniki oznaczają, że model z pełną ekwiwalentnością pomiaru jest dobrze dopasowany do danych. Zatem kapitał ludzki mierzony zgodnie z prezentowaną propozycją jest niezmienny w swojej istocie w kolejnych rundach badania.

Wszystkie zmienne zakwalifikowane jako wskaźniki kapitału ludzkiego są statystycznie istotnymi, zaś stojące przy nich ładunki czynnikowe miały – zgodnie z oczekiwaniami – znaki dodatnie. Uzyskane wyniki stanowią tym samym potwierdzenie, że o wyposażeniu w kapitał ludzki decydują umiejętności cywilizacyjne, a nie tylko wykształcenie i doksztalcanie, choć znaczenia tych dwóch ostatnich nie można bagatelizować.

3.2. Syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego – analiza głównych składowych dla zmiennych jakościowych (CATPCA)

Aby sprawdzić, jak na przestrzeni lat 2007 – 2011 zmienił się poziom kapitału ludzkiego Polaków oraz jakie było zróżnicowanie jego poziomu w społeczeństwie polskim, konieczne stało się wyrażenie poziomu kapitału ludzkiego za pomocą jednego syntetycznego wskaźnika. Do tego celu zastosowano analizę głównych składowych dla zmiennych jakościowych¹²⁵ (ang. *Categorical Principal Component Analysis – CATPCA*) – ze względu na jakościowy charakter czterech z pięciu zmiennych wskaźnikowych. Aby możliwe było porównanie poziomów kapitału ludzkiego w latach 2007, 2009 oraz 2011, analizę wykonano na połączonych zbiorach z Diagnozy Społecznej 2007, *Diagnozy Społecznej 2009* i *Diagnozy Społecznej 2011*.



Wykres 8. Wyniki analizy głównych składowych dla zmiennych jakościowych – punkty kategorii odpowiedzi.

¹²⁵ Jak podaje Górniak (2000 s.316), analiza głównych składowych w przeciwieństwie do analizy czynnikowej pozwala na jednoznaczne wyciągnięcie wartości zmiennych reprezentujących wymiary mierzone przez zestaw zmiennych wskaźnikowych.

Potwierdzono, że zestaw zmiennych zaproponowanych do zmierzenia kapitału ludzkiego może dobrze diagnozować ukrytą zmienną kapitał ludzki. Okazało się, że dla trzech rund łącznie pięć zmiennych wskaźnikowych daje się zastąpić jedną zmienną syntetyczną za pomocą CATPCA i zmienna ta w 54,42 proc.¹²⁶ odtwarza zróżnicowanie zestawu zmiennych wskaźnikowych. Ponadto wyniki transformacji skwantyfikowanych kategorii odpowiedzi (wykres 8) oraz wartości ładunków czynnikowych (tabela 8) pozwalają uznać pierwszą główną składową za syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego.

Tabela 8. Ładunki zmiennych wskaźnikowych dla pierwszej głównej składowej oraz udział wariacji poszczególnych zmiennych wskaźnikowych wyjaśnianej przez pierwszą główną składową.

	Ładunki dla pierwszej głównej składowej ¹²⁷	Udział wariacji ¹²⁸ wyjaśnianej przez pierwszą główną składową
Liczba lat nauki	0,757	0,623
Język angielski	0,838	0,705
Szkolenia	0,638	0,409
Komputer	0,856	0,733
Wyszukiwarka	0,552	0,305

¹²⁶ Stosunek pierwszej wartości własnej i sumy wszystkich wartości własnych - $2,721/5 = 0,5442$.

¹²⁷ Główna normalizacja zmiennej

¹²⁸ Współrzędne środka ciężkości

Aneks 4 Analiza porównawcza warunków życia

4.1. Taksonomiczna miara warunków życia

Algorytm konstrukcji taksonomicznej miary warunków życia

1° Standaryzujemy wartości zmiennych:

$$z_{ij} = \frac{x_{ij} - \bar{x}_j}{S(x_j)}, \quad \bar{x}_j = \frac{\sum_{i=1}^n x_{ij}}{n}, \quad S(x_j) = \sqrt{\frac{\sum_{i=1}^n (x_{ij} - \bar{x}_j)^2}{n}}$$

przy czym:

x_{ij} - wartość j -tej zmiennej dla i -tego województwa,

z_{ij} - wystandaryzowana wartość j -tej zmiennej dla i -tego województwa.

2° Konstruujemy tzw. wzorzec rozwoju, którym jest abstrakcyjne województwo P_o o wartościach zmiennych:

$$z_{oj} = \begin{cases} \max_i z_{ij} & \text{dla } j \in S \\ \min_i z_{ij} & \text{dla } j \in D \end{cases} \quad \begin{matrix} (j = 1, 2, \dots, m), \\ (i = 1, 2, \dots, n). \end{matrix}$$

gdzie:

S - zbiór stymulant

D - zbiór destymulant.

3° Obliczamy odległość pomiędzy poszczególnymi województwami a województwem wzorcowym P_o : jako średnią arytmetyczną nieważoną:

$$c_{io} = \sqrt{\sum_{j=1}^m (z_{ij} - z_{oj})^2}, \quad (i = 1, 2, \dots, n),$$

lub jako średnią arytmetyczną ważoną:

$$c_{io} = \sqrt{\frac{\sum_{j=1}^m (z_{ij} - z_{jo})^2 \cdot w_j}{\sum_{j=1}^m w_j}}, \quad (i = 1, 2, \dots, n).$$

4° Szacujemy wartość taksonomicznej miary warunków życia dla każdego województwa:

$$d_i^R = \begin{cases} 1 & \text{dla } d_i \geq 1 \\ d_i & \text{dla } d_i < 1, \end{cases}$$

gdzie:

$$d_i = \frac{c_{io}}{c_o},$$

przy czym:

$$c_o = \bar{c}_o + 3S_o; \bar{c}_o = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^n c_{io}; S_o = \sqrt{\frac{\sum_{i=1}^n (c_{io} - \bar{c}_o)^2}{n}}$$

Tabela A.5.1. Zmienne charakteryzujące obszary warunków życia gospodarstw domowych.

Zmienne	Charakter zmiennej	Warianty zmiennej	Wagi wariantów zmiennej
1. Dochody			
1.1 ekwiwalentny dochód netto	S	-	-
2. Wyżywienie			
<i>Występowanie trudności finansowych w zaspokojeniu potrzeb na następujące artykuły żywnościowe:</i>			
2.1 warzywa i przetwory warzywne	D	-	-
2.2 owoce i przetwory owocowe	D	-	-
2.3 mięso i drób	D	-	-
2.4 przetwory mięsne i drobiowe	D	-	-
2.5 ryby i przetwory rybne	D	-	-
2.6 masło i inne tłuszcze jadalne	D	-	-
2.7 mleko	D	-	-
2.8 przetwory mleczne	D	-	-
2.9 cukier	D	-	-
2.10 wyroby cukiernicze	D	-	-
2.11 używki	D	-	-
3. Zasobność materialna			
3.1 Wyposażenie gospodarstwa domowego w dobra trwałego użytku			
<i>Nieposiadanie przez gospodarstwa domowe ze względów finansowych:</i>			
3.1.1 pralki automatycznej (automatu pralniczego)	D	-	-
3.1.2 zmywarki do naczyń	D	-	-
3.1.3 kuchenki mikrofalowej	D	-	-
3.1.4 telewizora LCD lub plazmy	D	-	-
3.1.5 TV satelitarnej	D	-	-
3.1.6 telewizji kablowej	D	-	-
3.1.7 odtwarzacza DVD	D	-	-
3.1.8 kina domowego	D	-	-
3.1.9 komputera stacjonarnego	D	-	-
3.1.10 komputera przenośnego	D	-	-
3.1.11 samochodu osobowego (osobowo-dostawczego)	D	-	-
3.1.12 dostępu do Internetu w domu	D	-	-
3.1.13 telefonu stacjonarnego	D	-	-
3.1.14 łodzi motorowej, żaglowej	D	-	-
3.1.15 działki rekreacyjnej	D	-	-
3.1.16 domku letniskowego	D	-	-
3.2 Oszczędności gospodarstw domowych	S	Stan oszczędności: brak	0
		oszczędności w wysokości dochodów:	
		1 miesięcznych	1
		3 miesięcznych	2
		4-6 miesięcznych	3
	7-12 miesięcznych	4	
	powyżej 12 miesięcznych	5	
3.3 Zadłużenie gospodarstw domowych	D	Stan zadłużenia: brak	0
		zadłużenie w wysokości dochodów:	
		1 miesięcznych	1
		2-3 miesięcznych	2
		4-6 miesięcznych	3
	7-12 miesięcznych	4	
	powyżej 12 miesięcznych	5	

4. Warunki mieszkaniowe

4.1 Wyposażenie mieszkania w instalacje			
<i>Nie posiadanie przez mieszkanie:</i>			
4.1.1 wodociągu	D	-	-
4.1.2 ustępu spłukiwanego wodą bieżącą	D	-	-
4.1.3 łazienki z wanną lub prysznicem	D	-	-
4.1.4 ciepłej bieżącej wody	D	-	-
4.1.5 gazu z sieci	D	-	-
4.1.6 centralnego ogrzewania (zbiorowego lub indywidualnego)	D	-	-
4.1.7 niesamodzielność zamieszkania	D	-	-
4.1.8 powierzchnia użytkowa mieszkania w m ² na osobę	S	-	-

5. Kształcenie dzieci

<i>Występowanie trudności finansowych wyrażających się koniecznością:</i>			
5.1 zrezygnowania z podjęcia przez dziecko zajęć dodatkowych	D	-	-
5.2 ograniczenia lub zawieszenia wpłat na szkołę	D	-	-
5.3 zrezygnowania z korzystania przez dziecko z obiadów w szkole	D	-	-
5.4 zrezygnowania z korepetycji dla dziecka	D	-	-
5.5 zmiany szkoły na wymagającą mniejszych opłat	D	-	-
5.6 innych ograniczeń	D	-	-

6. Ochrona zdrowia

<i>Występowanie trudności finansowych związanych z zaspokojeniem potrzeb zdrowotnych wyrażających się:</i>			
6.1 brakiem pieniędzy na realizację recept lub wykupienie leków zalecanych przez lekarza	D	-	-
6.2 brakiem pieniędzy na leczenie zębów, mimo że istniała taka potrzeba	D	-	-
6.3 brakiem pieniędzy na protezy zębowe, mimo że istniała taka potrzeba	D	-	-
6.4 brakiem pieniędzy na wizytę u lekarza, mimo że istniała taka potrzeba	D	-	-
6.5 brakiem pieniędzy na badania medyczne (np. badania laboratoryjne, prześwietlenia, EKG), mimo że istniała taka potrzeba	D	-	-
6.6 brakiem pieniędzy na zabiegi rehabilitacyjne	D	-	-
6.7 brakiem pieniędzy na wyjazdy do sanatorium, mimo że istniała taka potrzeba	D	-	-
6.8 brakiem pieniędzy na leczenie szpitalne, mimo że istniała taka potrzeba	D	-	-

7. Uczestnictwo w kulturze

<i>Konieczność rezygnacji ze względów finansowych z pobytu:</i>			
7.1 w kinie	D	-	-
7.2 w teatrze, operze, operetce, filharmonii, na koncercie	D	-	-
7.3 w muzeum lub na wystawie	D	-	-
<i>Konieczność rezygnacji ze względów finansowych z:</i>			
7.4 zakupu książki	D	-	-
7.5 zakupu prasy	D	-	-

8. Wypoczynek

<i>Konieczność rezygnacji ze względów finansowych z:</i>			
8.1 kolonii, obozu, innych wyjazdów grupowych dzieci	D	-	-
8.2 urlopu, wyjazdów dorosłych	D	-	-
8.3 wyjazdów rodzinnych (dorośli i dzieci)	D	-	-

4.2. Grupowanie województw ze względu na podobieństwo warunków życia

Zasadniczym celem grupowania województw było utworzenie grup województw jak najbardziej jednorodnych ze względu na podobieństwo w zakresie wewnętrznej struktury charakteryzujących je zmiennych. Zmiennymi tymi były zmienne opisujące poziom zaspokojenia potrzeb w poszczególnych obszarach warunków życia otrzymane w oparciu o taksonomiczną miarę warunków życia (por. tabela 4.8.1). Sprawdza się to do takiego grupowania województw, aby spełniło ono dwa podstawowe warunki:

- homogeniczności: województwa należące do tej samej grupy powinny być do siebie jak najbardziej podobne,
- heterogeniczności: województwa należące do różnych grup powinny być do siebie jak najmniej podobne.

Do grupowania województw można zastosować różne metody wielowymiarowej analizy porównawczej (Panek, 2009, s. 105 i dalsze). W niniejszym opracowaniu zastosowano metodę k -średnich należą do metod optymalizacji danego grupowania obiektów (u nas województw).

Punktem wyjścia metod optymalizacyjnych jest ustalenie pożądanej liczby grup obiektów, które chcemy utworzyć. Następnie ustalamy wstępny skład poszczególnych grup. Skład tych grup może być ustalany m. in. w sposób następujący (Grabiński i in., 1989, s. 77-78):

- w sposób losowy,
- korzystając z ocen ekspertów,
- poprzez wykorzystanie arbitralnie wybranej zmiennej,
- przyjmując jako wstępne grupowanie, grupowanie otrzymane za pomocą dowolnej metody taksonomicznej,
- porządkując obiekty według ich odległości od środka ciężkości poszczególnych grup obiektów. Środkami

ciężkości grup obiektów stają się obiekty o numerach określonych za pomocą wzoru: $1 + (r - 1) \left(\frac{n}{z} \right)$, gdzie r

jest kolejnym numerem grupy, a n liczbą grupowanych obiektów.

Metody optymalizacyjne dążą do poprawienia dobroci wstępnego grupowania obiektów poprzez optymalizację grupowania polegającą na przesuwaniu obiektów między grupami. Optymalizacja grupowania dokonywana jest z punktu widzenia zdefiniowanego kryterium dobroci grupowania.

Poszczególne metody optymalizacyjne różnią się między sobą ze względu na różne definiowane kryteria optymalizacyjne oraz różne procedury postępowania. Metoda k -średnich ma także szereg wariantów różniących się między sobą przede wszystkim sposobem definiowania funkcji kryterium dobroci grupowania oraz reguł przesuwania obiektów (u nas województw) między grupami w procesie optymalizacji grupowania, ustalania wstępnego grupowania obiektów i zatrzymywania procesu poprawiania dobroci grupowania.

W zastosowanej w badaniu wersji metody k -średnich funkcja kryterium dobroci grupowania opiera się na maksymalizacji stosunku zmienności międzygrupowej do zmienności wewnątrzgrupowej. Na wstępie ustalamy podział województw na grupy oraz liczbę iteracji, w których dążymy do optymalizacji grupowania. Następnie obliczamy wartość funkcji kryterium dobroci grupowania, którą stanowi stosunek zróżnicowania międzygrupowego do zróżnicowania wewnątrzgrupowego. Miara zróżnicowania międzygrupowego najczęściej jest definiowana jako suma odległości środków ciężkości grup województw od środka ciężkości wszystkich badanych województw. Natomiast ocenę zróżnicowania wewnątrzgrupowego stanowi wtedy suma odległości wewnątrzgrupowych obiektów od środków ciężkości grup, do którego zostały one sklasyfikowane.

W kolejnym kroku obliczamy środki ciężkości dla poszczególnych grup i klasyfikujemy województwa do grup na podstawie minimalizacji ich odległości od środków grup. Następnie sprawdzamy czy wartość funkcji kryterium nie zwiększyła się. Gdy zmiana taka nie nastąpiła kończymy procedurę przyjmując, że dane grupowanie jest optymalne. W sytuacji przeciwnej przechodzimy do kolejnej iteracji, sprawdzając czy przesunięcia województw między grupami nie powodują wzrostu wartości funkcji kryterium dobroci grupowania. Procedurę kontynuujemy do momentu gdy wartość funkcji kryterium dobroci grupowania nie zwiększa się albo gdy osiągnęliśmy założoną liczbę iteracji.

Aneks 5. Metodologia analizy ubóstwa

5.1. Identyfikacja sfery ubóstwa

5.1.1. Podejście obiektywne

W podejściu obiektywnym jako linię (granicę) ubóstwa przyjęto skorygowane, odpowiednim wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych, minimum egzystencji dla IV kwartału 2011 r. obliczonego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych dla jednoosobowego gospodarstwa pracowniczego. Linia ubóstwa dla marca 2009 r. stanowiła jej wartość z marca 2011 r. urealnioną odpowiednim wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych. Dla wszystkich pozostałych typów gospodarstw domowych linię ubóstwa obliczono jako iloczyn skorygowanego minimum egzystencji i odpowiadającej im skali ekwiwalentności.

Wartość minimum egzystencji jest tożsama z wartością koszyka dóbr konsumpcyjnych ustalanego dla gospodarstwa domowego o określonych cechach społeczno-demograficznych. Zawartość tego koszyka powinna przy tym zapewnić takie warunki bytowe gospodarstwa domowego, które umożliwiają wyłącznie "przetrwanie" w zdrowiu i zdolności do pracy (Deniszczyk, Sajkiewicz, 1996). Oznacza to, że wartość minimum egzystencji stanowi granicę skrajnego ubóstwa.

5.1.2. Podejście subiektywne

W podejściu subiektywnym do wyznaczenia granicy ubóstwa zastosowano metodę subiektywnej linii ubóstwa (Goethart, Halberstadt, Kapteyn i Van Praag, 1997; Panek 2011). W metodzie tej gospodarstwa domowe wskazują najniższe poziomy dochodów niezbędnych do związania końca z końcem, traktowane jako ich linie ubóstwa. Oceny odnośnie dochodów formułowane przez poszczególne gospodarstwa zależą przede wszystkim od ich wielkości (liczby osób w gospodarstwie domowym) oraz ich rzeczywistego dochodu.

Zależność tą możemy przedstawić w postaci następującego równania regresji:

$$\ln y_{\min} = \alpha_0 + \alpha_1 \ln L + \alpha_2 \ln y, \quad (1)$$

gdzie:

L – liczba osób w gospodarstwie domowym,

y – rzeczywisty dochód gospodarstwa domowego,

y_{\min} – najniższy poziom dochodów, potrzebny do powiązania końca z końcem, wskazywany przez gospodarstwo domowe.

Parametry powyższej funkcji regresji, oszacowane na podstawie metody najmniejszych kwadratów, stanowiły podstawę do obliczania linii ubóstwa dla kolejnych lat badania. Otrzymujemy ją jako wartość dochodów y^* , która podstawiona na miejsce y_{\min} oraz y spełnia równanie (1). Wartości linii ubóstwa (y^*) zależne od liczby osób w gospodarstwie domowym wyznaczano ostatecznie na podstawie wzoru:

$$y^*(L) = \exp \frac{\alpha_0 + \alpha_1 \ln x}{1 - \alpha_2}. \quad (2)$$

5.2. Skale ekwiwalentności

5.2.1. Podejście obiektywne

Skale ekwiwalentności przyjęte w podejściu obiektywnym, zarówno w ujęciu klasycznym jak i w ujęciu wielowymiarowym, zostały oszacowane na podstawie procedury, wykorzystującej informacje o wielkości wydatków gospodarstw domowych (Szulc, 1996). W procedurze tej uwzględniono fakt, że gospodarstwa domowe o różnym składzie w rozmaity sposób dysponują swoimi dochodami. Przykładowo gospodarstwa osób młodych mniej wydają na ochronę zdrowia, a więcej na żywność niż gospodarstwa domowe osób starszych. Jednocześnie przyjęto założenie, że struktura konsumpcji gospodarstw domowych jest odzwierciedleniem ich rzeczywistych potrzeb.

Jako gospodarstwo stanowiące punkt odniesienia (czyli gospodarstwo „standardowe”, ze skalą ekwiwalentności równą 1, przyjęto gospodarstwo pracownicze osoby samotnej w wieku od 30 do 59 lat). Wartość skali ekwiwalentności dla innego, dowolnego gospodarstwa domowego możemy wtedy interpretować jako liczbę zawartych w nim „standardowych” gospodarstw (czyli w naszym przypadku „standardowych” osób). Skale ekwiwalentności zostały oszacowane według następującego wzoru:

$$\ln m_i = \frac{1}{2} \sum_{j=1}^m \sum_{s=1}^n [m_{sj} (w_{si} + w_{sr})] \ln \frac{A_{ji}}{A_{jr}}, \quad (3)$$

gdzie:

m_i – skala ekwiwalentności dla i -tego gospodarstwa.

w_{si}, w_{sr} – odsetek wydatków i -tego i r -tego gospodarstwa na s -te dobro lub grupę dóbr. W tym przypadku gospodarstwo r -te jest gospodarstwem standardowym.

m_{sj} – elastyczność wydatków na s -te dobro względem j -tej charakterystyki demograficznej ($j=1,2,..,m$).

A_i, A_r – wektory charakterystyk demograficznych i -tego i r -tego gospodarstwa.

W prezentowanym badaniu wektory charakterystyk demograficznych uwzględniały liczbę osób dorosłych w gospodarstwie (powyżej 16 lat), liczbę dzieci (poniżej 10 lat i od 10 do 15 lat) oraz wiek głowy rodziny (16-29 lat, 30-60 lat oraz powyżej 60 lat).

Parametry m_{sj} otrzymujemy poprzez estymację modelu popytu konsumpcyjnego, w którym zmiennymi objaśniającymi są wydatki gospodarstwa domowego, liczba osób dorosłych oraz dzieci w gospodarstwie domowym i ceny dóbr konsumpcyjnych. Są one interpretowane jako demograficzne elastyczności wydatków na poszczególne dobra. Tym samym skala ekwiwalentności uzyskana na podstawie równania (3) jest średnią geometryczną elastyczności wydatków względem zmiennych demograficznych ważonych udziałami wydatków na poszczególne dobra w wydatkach ogółem.

5.2.2. Podejście subiektywne

Podstawą szacunku skal ekwiwalentności w podejściu subiektywnym były granice ubóstwa obliczane dla gospodarstw domowych o różnej liczbie osób w gospodarstwie według formuły (2). Jako gospodarstwo „standardowe”, stanowiące punkt odniesienia (ze skalą ekwiwalentności równą 1) przyjęto gospodarstwo domowe jednoosobowe. Wartość skali ekwiwalentności dla gospodarstwa L -osobowego uzyskujemy dzieląc wartość jej linii ubóstwa przez wartość linii ubóstwa dla gospodarstwa jednoosobowego:

$$m_L = \frac{y^*(L)}{y^*(1)}. \quad (4)$$

5.3. Agregatowe indeksy ubóstwa

W badaniu zastosowano cztery agregatowe indeksy ubóstwa dostarczające uzupełniających się informacji o sferze ubóstwa (Panek, 2011). Pierwszym z indeksów, oceniającym zasięg ubóstwa (*poverty incidence*), jest stopa ubóstwa (*headcount ratio*), czyli odsetek gospodarstw domowych znajdujących się poniżej linii ubóstwa:

$$I_H = \frac{n_u}{n}, \quad (5)$$

gdzie:

n_u – liczba gospodarstw domowych ubogich w badanej zbiorowości,

n – ogólna liczba badanych gospodarstw domowych.

Indeks ten przyjmuje wartość 0 przy braku gospodarstw domowych ubogich i 1, gdy wszystkie gospodarstwa domowe znajdują się w ubóstwie.

Drugą miarą ubóstwa jest indeks oceniający głębokość (natężenie) ubóstwa (*poverty depth*), czyli średnią, stosunkową odległość „zamożności” gospodarstw domowych ubogich (przeciętnego dochodu netto przypadającego na gospodarstwo domowe żyjące w ubóstwie) od linii ubóstwa. W badaniu oparto się na indeksie luki dochodowej ubogich (*poverty gap index*):

$$I_u = \frac{1}{n_u} \sum_{i=1}^{n_u} \left(\frac{y^* - y_i^e}{y^*} \right). \quad (6)$$

Indeks luki dochodowej ubogich jest równy nieważonej średniej z indywidualnych (dla każdego ubogiego gospodarstwa) indeksów głębokości ubóstwa. Mierzy on przeciętny dystans między dochodami ekwiwalentnymi gospodarstw domowych ubogich a granicą ubóstwa, a tym samym jego wartość mówi nam jak bardzo ubogie są gospodarstwa domowe należące do populacji ubogich. Indeks ten przyjmuje wartość 0, jeżeli w badanej populacji nie ma gospodarstw domowych ubogich oraz wartość 1, gdy dochody wszystkich gospodarstw domowych ubogich wynoszą zero.

Kolejnym indeksem zastosowanym w analizie ubóstwa jest indeks luki dochodowej (*income gap index*), oceniający intensywność ubóstwa (*poverty intensity*):

$$I^o = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n_u} \left(\frac{y^* - y_i^e}{y^*} \right). \quad (7)$$

Może być on także przedstawiony jako iloczyn stopy ubóstwa oraz luki dochodowej ubogich, czyli opisuje dwie charakterystyki ubóstwa łącznie oceniając zarówno zasięg ubóstwa jak i głębokość ubóstwa:

$$I^o = H \cdot I^u. \quad (8)$$

Miernik ten różni się od indeksu luki dochodowej ubogich tym, że dotyczy całej badanej populacji gospodarstw domowych, a nie tylko gospodarstw domowych ubogich. Suma luk dochodowych gospodarstw domowych (luki nieubogich gospodarstw są oczywiście równe 0) dzielona jest tutaj przez liczbę wszystkich badanych gospodarstw domowych.

Indeks luki ubóstwa jest miarą kosztów eliminacji ubóstwa (w relacji do granicy ubóstwa) gdyż wskazuje jaką wielkość dochodów ekwiwalentnych (mierzonych jako odsetek granicy ubóstwa) należy przetransferować przeciętnie do każdego gospodarstwa domowego ubogiego aby dochody wszystkich badanych gospodarstw były nie mniejsze niż granica ubóstwa.

Ostatni z indeksów wykorzystany w analizie stanowi indeks oceniający dotkliwość ubóstwa (*poverty severity*), biorący pod uwagę nie tylko zasięg ubóstwa, dystans dochodowy gospodarstw domowych ubogich od granicy ubóstwa (głębokość ubóstwa) lecz także nierówności dochodowe między ubogimi. Indeks ten jest kwadrat luki dochodowej (*poverty gap square*) definiowany jako:

$$DU = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n_u} \left(\frac{y^* - y_i^e}{y^*} \right)^2 \quad (9)$$

Możemy go także przedstawić w postaci wskazującej na wpływ poszczególnych aspektów ubóstwa na badane zjawisko:

$$DU = H \left(\frac{y^* - \overline{y_i^{eu}}}{y^*} \right)^2 + \frac{S^2(y_i^{eu})}{(y^*)^2} \quad (10)$$

gdzie:

$\overline{y_i^{eu}}$ - średni dochód ekwiwalentny gospodarstw domowych ubogich,

$S^2(y_i^{eu})$ - wariancja dochodu ekwiwalentnego w populacji gospodarstw domowych ubogich.

W przeciwieństwie do indeksu luki dochodowej nadaje on tym większe wagi gospodarstwom domowym ubogim im ich dochód ekwiwalentny jest bardziej odległy od dochodu wyznaczającego granicę ubóstwa. Tym samym dotkliwość ubóstwa gospodarstw domowych ubogich i równocześnie wartość indeksu rośnie wraz ze wzrostem dystansu ich dochodu ekwiwalentnego od granicy ubóstwa. Wagi nadawane gospodarstwom domowym są wprost proporcjonalne do wielkości ich luk dochodowych. Przykładowo, jeżeli luka dochodowa gospodarstwa domowego stanowi 10 procent granicy ubóstwa otrzymuje ono wagę stanowiącą 10 procent sumy wag wszystkich badanych gospodarstw. Indeks przyjmuje wartość 0, gdy w badanej populacji nie ma gospodarstw domowych ubogich. Wartość indeksu rośnie wraz ze wzrostem liczby ubogich, ich luk dochodowych oraz nierówności dochodowych pomiędzy ubogimi. Wartość maksymalną równą 1 indeks przyjmuje gdy w badanej populacji wszystkie gospodarstwa domowe mają dochody równe zero.

5.4. Analiza zmian ubóstwa w czasie

W analizach dynamicznych zjawiska ubóstwa niezwykle ważne jest czy gospodarstwo domowe znalazło się w ubóstwie chwilowo czy też stan ten ma charakter trwały (Panek, 2011). Ma to szczególne znaczenie przy formułowaniu przedsięwzięć w zakresie polityki społecznej, mających na celu walkę z ubóstwem. Powinny się one koncentrować, właśnie na przeciwdziałaniu ubóstwu o charakterze trwałym. Określenie charakteru ubóstwa jest możliwe wyłącznie stosując w badaniu podejście panelowe, polegające na obserwacji we wszystkich okresach (latach) tych samych gospodarstw domowych. Tym samym w prezentowanym badaniu ubóstwa, oceniając zmiany w sferze ubóstwa, oparto się na informacjach dotyczących tylko gospodarstw uczestniczących we wszystkich ostatnich trzech fazach badania tj. zarówno w 2007 r. i w 2009 r. oraz 2011 r.

W przeprowadzonych w ramach badania analizach zbadano charakter ubóstwa poprzez dokonanie analizy mobilności gospodarstwa domowego ze względu na przynależność do sfery ubóstwa.

Tabela 1. Schemat przepływów gospodarstw domowych pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa.

Status przynależności do sfery ubóstwa w okresie $t-1$	Status przynależności do sfery ubóstwa w okresie t		$n_{j,t-1}$
	gospodarstwo nieubogie ($j=0$)	gospodarstwo ubogie ($j=1$)	
gospodarstwo nieubogie ($j=0$)	$n_{00,t-1,t}$	$n_{01,t-1,t}$	$n_{0,t-1}$
gospodarstwo ubogie ($j=1$)	$n_{10,t-1,t}$	$n_{11,t-1,t}$	$n_{1,t-1}$
$n_{j,t}$	$n_{0,t}$	$n_{1,t}$	n

Ocena mobilności gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery ubóstwa opiera się na analizie przepływów gospodarstw domowych pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa (należenia lub nienależenia do sfery ubóstwa) w dwóch porównywanych okresach (latach). Schemat przepływów gospodarstw domowych pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa w ujęciu klasycznym przedstawia tabela 1.

W przypadku analizy ubóstwa ze względu na sytuację dochodową gospodarstw domowych, wielkości na przekątnej macierzy przepływów $N = [n_{jj',t-1,t}]$ wskazują liczebności gospodarstw domowych, które nie zmieniły w porównywanych parach okresów swojego statusu przynależności do sfery ubóstwa (tzn., że w obu porównywanych okresach (latach) należały lub nie należały do sfery ubóstwa). Poniżej przekątnej znajduje się liczebność gospodarstw domowych, które „opuściły” sferę ubóstwa a powyżej przekątnej, które „weszły” do sfery ubóstwa.

Na podstawie macierzy przepływów obliczane są indeksy mobilności, które stanowią syntetyczne oceny skali mobilności gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery ubóstwa. Klasycznym i jednocześnie często stosowanym w praktyce indeksem mobilności obliczanym w oparciu o macierze przepływów jest wskaźnik Shorrocks'a, (1978) który opisuje wzór:

$$M^S = \frac{n - tr(\mathbf{N})}{n}, \quad (11)$$

gdzie:

$tr(\mathbf{N})$ – ślad macierzy przepływów¹²⁹,

przy czym:

$n_{jj',t-1,t}$ – liczba gospodarstw domowych, która w okresie $t-1, t$ napłynęła z j -tego stanu przynależności do sfery ubóstwa do j' -tego stanu.

Wskaźnik (11) przyjmuje wartości z przedziału $[0,1]$. Im wyższa wartość indeksu tym większa mobilność gospodarstw domowych.

Dokonując dekompozycji indeksu (11), rozszerzającej jego możliwości analityczne, otrzymujemy ostatecznie:

$$M^S = \frac{n - tr(\mathbf{N})}{n} = \frac{\sum_{j>j'} n_{jj'} + \sum_{j<j'} n_{jj'}}{n} = \frac{\sum_{j>j'} n_{jj'}}{n} + \frac{\sum_{j<j'} n_{jj'}}{n} = M^{S+} + M^{S-}, \quad (12)$$

Pierwszy ze składników prawej strony równania wskazuje na odsetek gospodarstw domowych, które opuściły sferę ubóstwa w porównywanych okresach. Drugi ze składników sumy stanowi odsetek gospodarstw domowych, które „weszły do sfery ubóstwa” w badanym okresie. Jako uzupełnienie indeksu mobilności (11) T. Panek (2001) zaproponował indeks charakteru mobilności gospodarstw domowych:

$$CM = \frac{\sum_{j>j'} n_{jj'}}{n} - \frac{\sum_{j<j'} n_{jj'}}{n} = M^{S+} - M^{S-}, \quad (13)$$

Indeks ten przyjmuje wartości z przedziału $[-1; 1]$. Jego wartości dodatnie oznaczają przewagę przepływów gospodarstw domowych ze sfery ubóstwa poza sferę ubóstwa. Wartości ujemne indeksu wskazują na przewagę przepływów spoza sfery ubóstwa do sfery ubóstwa. Im wyższa wartość bezwzględna indeksu tym większa przewaga jednego typu przepływów nad drugim z typów przepływów.

5.5. Determinanty ubóstwa

Często stosowanym w praktyce sposobem określania źródeł ubóstwa jest podział badanej zbiorowości na grupy według wybranych cech społeczno-ekonomicznych i ocena tego zjawiska wewnątrz tych grup za pomocą indeksów ubóstwa, najczęściej odsetka ubogich. Wysokie wartości indeksu ubóstwa w danej grupie gospodarstw, przy jednoczesnym dużym zróżnicowaniu ich wartości pomiędzy grupami według danej klasyfikacji sugerują, że dany wariant cechy charakteryzujący wyróżnioną grupę gospodarstw generuje ubóstwo.

Oceny wpływu poszczególnych zmiennych na generowanie ubóstwa niezależnie mogą jednak okazać się obciążone, gdyż nie biorą pod uwagę związku tych zmiennych z innymi zmiennymi. Na przykład wysokie wartości indeksu ubóstwa w grupie gospodarstw domowych wiejskich wskazują, że zamieszkiwanie na wsi generuje ubóstwo. Jednakże duża wartość indeksu ubóstwa dla tej grupy gospodarstwa jest łącznym efektem nie tylko zamieszkiwania na wsi, lecz również innych czynników (np. większa liczba dzieci w gospodarstwach domowych wiejskich niż w gospodarstwach domowych miejskich, niższy poziom wykształcenia członków tych gospodarstw w porównaniu z gospodarstwami zamieszkującymi miasta). Tym samym dla określenia determinant ubóstwa niezbędne jest oszacowanie wpływu „netto” poszczególnych zmiennych na generowanie ubóstwa, co wymaga stosowania wielowymiarowych metod badania współzależności, a w szczególności regresji wielorakiej.

¹²⁹ Suma wielkości na przekątnej macierzy, czyli liczebność gospodarstw domowych, które nie zmieniły w porównywanych okresach swojego statusu przynależności do sfery ubóstwa.

Do określenia wpływu wyróżnionych w badaniu cech na stopień zagrożenia ubóstwem można zastosować modele probitowe lub logitowe (Greene, 1997). W modelach tych zmienną zależną jest zmienna zerojedynkowa, która przyjmuje wartość 1, gdy gospodarstwo domowe znajdowało się w sferze ubóstwa oraz wartość 0 w przeciwnym przypadku.

Model probitowy można zapisać następująco:

$$\Phi^{-1}[p(\mathbf{X})] = \alpha_0 + \alpha_1 X_1 + \alpha_2 X_2 + \dots + \alpha_k X_k + \varepsilon, \quad (14)$$

gdzie:

\mathbf{X} – wektor potencjalnych determinant ubóstwa (zmiennych objaśniających),

$p(\mathbf{X})$ – prawdopodobieństwo znalezienia się gospodarstwa domowego w sferze ubóstwa, przy określonym układzie potencjalnych determinant ubóstwa (zmiennych niezależnych),

$\Phi^{-1}(p)$ – funkcja odwrotna dystrybuanty standardowego rozkładu normalnego,

ε – reszta modelu.

Zmienne objaśniające uwzględnione w modelach jako potencjalne determinanty ubóstwa mogą zostać przedstawione, podobnie jak zmienna objaśniana, za pomocą układów zmiennych zerojedynkowych. Przy szacowaniu modeli z układami zmiennych zerojedynkowych pomija się w każdym z układów, celem uniknięcia współliniowości, jedną ze zmiennych zerojedynkowych (wariantów cechy). Oznacza to, że parametry stojące przy zmiennych niezależnych modelu są relatywnymi wskaźnikami ryzyka wejścia w sferę ubóstwa. Im wyższa dodatnia wartość parametru stojącego przy danej zmiennej (wariancie cechy), tym większe ryzyko „wpadnięcia” w ubóstwo gospodarstw charakteryzujących się tym wariantem cechy w stosunku do gospodarstw, które mają pominięty w modelu wariant danej cechy. Natomiast ujemna wartość parametru stosującego przy danej zmiennej (wariancie cechy) wskazuje na mniejsze ryzyko (w stosunku do pominiętego wariantu cechy) „wejścia” w ubóstwo.

Aneks 6. Ranking grup społeczno-demograficznych i zawodowych na ośmiu wymiarach jakości życia w 2011 r.

6.1. Miasta

Poziom cywilizacyjny

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Toruń	0,70	0,82	139
2	Warszawa	0,65	0,85	1220
3	Poznań	0,52	0,96	315
4	Kraków	0,50	0,93	557
5	Szczecin	0,47	0,95	286
6	Gdańsk	0,44	0,85	327
7	Lublin	0,40	0,79	246
8	Wrocław	0,38	0,88	474
9	Olsztyn	0,38	0,69	95
10	Gorzów Wlkp.	0,37	0,84	106
11	Gliwice	0,36	0,84	130
12	Bydgoszcz	0,26	0,90	266
13	Sosnowiec	0,26	0,90	175
14	Kędzierzyn Koźle	0,25	0,87	75
15	Białystok	0,18	0,87	199
16	Gdynia	0,18	0,98	137
17	Katowice	0,17	0,91	222
18	Częstochowa	0,16	0,93	184
19	Łódź	0,15	0,89	611
20	Jaworzno	0,13	1,01	129
21	Zabrze	0,07	0,99	97
22	Kielce	0,06	0,95	150
23	Wałbrzych	-0,10	0,89	167
24	Bielsko-Biała	-0,16	1,00	169
25	Kętrzyn	-0,20	0,83	63
26	Radom	-0,23	1,01	177

Dobrostan społeczny

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Gdańsk	0,15	0,92	344
2	Jaworzno	0,12	0,92	140
3	Białystok	0,10	0,91	202
4	Toruń	0,08	0,89	142
5	Kraków	0,08	0,92	561
6	Bydgoszcz	0,07	0,87	265
7	Warszawa	0,07	1,00	1175
8	Częstochowa	0,07	0,91	186
9	Gliwice	0,07	1,00	130
10	Gdynia	0,05	0,85	138
11	Radom	0,03	0,86	177
12	Szczecin	0,01	0,94	288
13	Łódź	-0,04	1,03	616
14	Katowice	-0,04	1,14	220
15	Bielsko-Biała	-0,05	1,00	184
16	Zabrze	-0,06	1,02	96
17	Kielce	-0,07	1,12	154
18	Wrocław	-0,08	0,98	471
19	Wałbrzych	-0,08	0,96	174
20	Poznań	-0,08	0,98	309
21	Kędzierzyn Koźle	-0,11	0,92	75
22	Lublin	-0,12	1,16	230
23	Sosnowiec	-0,14	1,16	172
24	Gorzów Wlkp	-0,16	1,22	121
25	Olsztyn	-0,16	0,99	120
26	Kętrzyn	-0,29	1,07	69

Dobrobyt materialny

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Warszawa	1,01	1,59	1142
2	Poznań	0,71	1,36	290
3	Gdynia	0,54	1,30	120
4	Wrocław	0,52	1,04	445
5	Szczecin	0,49	1,23	282
6	Kraków	0,42	1,05	554
7	Toruń	0,35	1,14	143
8	Jaworzno	0,35	0,88	120
9	Gdańsk	0,29	1,07	323
10	Sosnowiec	0,23	0,77	141
11	Katowice	0,17	1,06	213
12	Bydgoszcz	0,16	0,93	256
13	Olsztyn	0,14	0,97	122
14	Łódź	0,12	1,01	612
15	Kędzierzyn Koźle	0,12	0,82	62
16	Zabrze	0,12	0,90	93
17	Gliwice	0,09	0,80	124
18	Gorzów Wlkp	0,01	0,74	121
19	Kielce	0,00	0,89	148
20	Lublin	-0,04	0,80	245
21	Częstochowa	-0,06	0,83	190
22	Białystok	-0,10	0,74	198
23	Wałbrzych	-0,13	0,78	171
24	Kętrzyn	-0,25	0,78	69
25	Bielsko-Biała	-0,28	0,81	152
26	Radom	-0,32	0,83	182

Patologie (im niższa wartość tym więcej patologii)

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Jaworzno	0,22	0,49	144
2	Kielce	0,13	0,74	157
3	Łódź	0,08	0,84	618
4	Kętrzyn	0,07	0,64	68
5	Gorzów Wlkp	0,03	0,71	121
6	Kraków	0,03	0,81	561
7	Radom	0,03	1,11	182
8	Gdynia	0,02	0,92	138
9	Wałbrzych	0,00	1,10	176
10	Zabrze	0,00	0,91	99
11	Częstochowa	-0,03	1,13	190
12	Lublin	-0,05	0,84	254
13	Białystok	-0,06	1,02	203
14	Gdańsk	-0,06	0,95	352
15	Sosnowiec	-0,06	0,93	174
16	Bielsko-Biała	-0,10	1,36	188
17	Katowice	-0,11	1,04	225
18	Toruń	-0,14	0,93	144
19	Gliwice	-0,15	0,98	131
20	Warszawa	-0,17	1,05	1233
21	Wrocław	-0,19	1,28	479
22	Olsztyn	-0,22	1,49	127
23	Poznań	-0,24	1,18	318
24	Bydgoszcz	-0,25	1,29	268
25	Szczecin	-0,27	1,28	290
26	Kędzierzyn Koźle	-0,31	1,55	75

Kapitał społeczny

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Warszawa	0,32	1,06	1152
2	Toruń	0,28	1,28	135
3	Katowice	0,20	1,22	214
4	Gdynia	0,18	0,93	138
5	Poznań	0,17	1,16	305
6	Kraków	0,13	1,09	560
7	Kędzierzyn Koźle	0,11	1,24	75
8	Częstochowa	0,11	1,15	185
9	Lublin	0,10	1,06	236
10	Zabrze	0,08	1,15	92
11	Gdańsk	0,06	0,91	314
12	Olsztyn	0,06	0,94	113
13	Wrocław	0,04	0,89	458
14	Kielce	0,03	1,11	133
15	Gorzów Wlkp.	0,02	1,16	119
16	Szczecin	0,01	1,00	274
17	Jaworzno	-0,01	1,13	134
18	Bydgoszcz	-0,02	1,01	248
19	Bielsko-Biała	-0,06	1,04	174
20	Radom	-0,07	0,93	169
21	Białystok	-0,11	0,95	200
22	Łódź	-0,15	0,89	591
23	Gliwice	-0,16	0,99	122
24	Sosnowiec	-0,21	0,80	158
25	Wałbrzych	-0,27	0,86	166
26	Kętrzyn	-0,29	0,67	66

Dobrostan fizyczny

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Kędzierzyn Koźle	0,22	0,88	75
2	Szczecin	0,18	0,92	286
3	Jaworzno	0,14	0,96	142
4	Olsztyn	0,14	0,80	112
5	Gdańsk	0,13	0,94	340
6	Kraków	0,12	0,95	560
7	Toruń	0,11	0,92	144
8	Wałbrzych	0,10	0,95	169
9	Łódź	0,08	0,95	599
10	Warszawa	0,04	0,95	1198
11	Gliwice	0,02	0,83	125
12	Bydgoszcz	0,01	1,11	246
13	Lublin	-0,01	0,93	242
14	Poznań	-0,01	0,95	296
15	Wrocław	-0,03	1,06	441
16	Gdynia	-0,03	1,04	131
17	Bielsko-Biała	-0,04	0,99	186
18	Białystok	-0,07	0,99	195
19	Sosnowiec	-0,07	0,96	169
20	Kielce	-0,08	1,12	153
21	Gorzów Wlkp.	-0,11	1,12	109
22	Kętrzyn	-0,12	1,17	69
23	Radom	-0,18	1,02	174
24	Częstochowa	-0,25	1,05	185
25	Katowice	-0,28	1,10	215
26	Zabrze	-0,29	1,20	97

Dobrostan psychiczny

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Toruń	0,44	0,75	142
2	Jaworzno	0,28	0,91	137
3	Kraków	0,24	0,88	561
4	Bydgoszcz	0,20	0,91	261
5	Gdynia	0,18	0,80	138
6	Poznań	0,18	0,89	308
7	Kielce	0,17	1,08	154
8	Szczecin	0,16	0,93	285
9	Gdańsk	0,15	1,05	349
10	Warszawa	0,12	0,95	1207
11	Wrocław	0,11	0,99	477
12	Olsztyn	0,09	1,13	123
13	Gorzów Wlkp.	0,06	1,13	121
14	Łódź	0,04	1,02	614
15	Częstochowa	0,04	0,81	189
16	Wałbrzych	0,00	0,93	174
17	Katowice	-0,02	1,03	220
18	Lublin	-0,05	0,93	245
19	Gliwice	-0,06	0,96	131
20	Kędzierzyn Koźle	-0,08	0,94	75
21	Sosnowiec	-0,09	0,95	168
22	Zabrze	-0,09	1,07	97
23	Białystok	-0,11	0,98	202
24	Radom	-0,12	0,82	177
25	Bielsko-Biała	-0,17	0,94	183
26	Kętrzyn	-0,65	1,29	64

Stres życiowy (im niższa wartość tym większy stres)

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Kętrzyn	0,31	0,62	68
2	Jaworzno	0,30	0,75	140
3	Bielsko-Biała	0,24	0,95	188
4	Gdynia	0,09	0,79	135
5	Gorzów Wlkp.	0,06	0,99	118
6	Łódź	0,06	0,96	601
7	Toruń	0,05	1,10	143
8	Białystok	-0,03	0,98	200
9	Kielce	-0,03	1,24	155
10	Kraków	-0,04	0,98	556
11	Radom	-0,06	0,96	179
12	Kędzierzyn Koźle	-0,08	1,25	75
13	Poznań	-0,09	0,98	284
14	Bydgoszcz	-0,10	1,03	260
15	Zabrze	-0,10	1,14	98
16	Warszawa	-0,11	0,95	1191
17	Katowice	-0,14	0,97	210
18	Olsztyn	-0,17	1,19	119
19	Szczecin	-0,18	0,99	289
20	Wrocław	-0,19	0,95	463
21	Częstochowa	-0,20	1,15	190
22	Wałbrzych	-0,23	1,17	174
23	Sosnowiec	-0,24	1,07	166
24	Gdańsk	-0,35	1,00	348
25	Lublin	-0,52	1,20	224
26	Gliwice	-0,61	1,23	127

6.2. Województwa

Poziom cywilizacyjny

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Mazowieckie	0,11	1,03	3464
2	Pomorskie	0,10	0,94	1451
3	Wielkopolskie	0,06	0,95	2236
4	Dolnośląskie	0,05	0,98	1957
5	Śląskie	0,04	0,97	3177
6	Małopolskie	0,02	1,03	2142
7	Zachodniopomorskie	0,00	1,02	1153
8	Opolskie	-0,01	1,03	697
9	Lubuskie	-0,03	0,98	640
10	Podlaskie	-0,03	1,09	796
11	Kujawsko-pomorskie	-0,09	0,99	1348
12	Łódzkie	-0,09	0,96	1723
13	Podkarpackie	-0,10	1,02	1384
14	Lubelskie	-0,11	1,03	1401
15	Warmińsko-mazurskie	-0,17	0,94	875
16	Świętokrzyskie	-0,21	1,03	825

Dobrobyt materialny

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Mazowieckie	0,23	1,33	3463
2	Dolnośląskie	0,14	0,90	1945
3	Pomorskie	0,12	1,06	1450
4	Wielkopolskie	0,08	0,95	2075
5	Małopolskie	0,04	0,95	2136
6	Śląskie	0,04	0,89	2981
7	Opolskie	0,01	0,85	666
8	Zachodniopomorskie	0,01	1,05	1123
9	Podlaskie	-0,04	0,94	813
10	Lubuskie	-0,05	0,85	657
11	Łódzkie	-0,09	0,91	1721
12	Warmińsko-mazurskie	-0,11	0,85	937
13	Kujawsko-pomorskie	-0,22	0,93	1338
14	Podkarpackie	-0,22	0,82	1378
15	Świętokrzyskie	-0,28	0,88	819
16	Lubelskie	-0,31	0,88	1438

Kapitał społeczny

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Mazowieckie	0,10	0,99	3302
2	Lubelskie	0,08	1,00	1369
3	Pomorskie	0,05	0,99	1425
4	Świętokrzyskie	0,04	0,96	785
5	Podkarpackie	0,03	1,08	1366
6	Dolnośląskie	0,02	1,00	1911
7	Małopolskie	0,00	0,99	2163
8	Wielkopolskie	0,00	1,07	2158
9	Zachodniopomorskie	-0,01	0,99	1134
10	Lubuskie	-0,03	1,04	633
11	Opolskie	-0,03	1,03	684
12	Podlaskie	-0,06	0,96	801
13	Śląskie	-0,06	1,00	3111
14	Warmińsko-mazurskie	-0,06	0,88	859
15	Łódzkie	-0,08	0,94	1648
16	Kujawsko-pomorskie	-0,11	0,99	1303

Dobrostan społeczny

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Podkarpackie	0,09	1,00	1411
2	Małopolskie	0,07	0,95	2199
3	Lubelskie	0,06	1,03	1409
4	Pomorskie	0,05	0,98	1494
5	Podlaskie	0,03	0,99	816
6	Opolskie	0,01	1,01	697
7	Śląskie	0,01	0,97	3249
8	Mazowieckie	0,00	1,01	3453
9	Dolnośląskie	-0,01	1,04	1973
10	Kujawsko-pomorskie	-0,02	0,95	1355
11	Łódzkie	-0,02	1,01	1732
12	Wielkopolskie	-0,02	1,01	2263
13	Lubuskie	-0,05	1,06	661
14	Zachodniopomorskie	-0,09	0,95	1164
15	Świętokrzyskie	-0,14	1,10	858
16	Warmińsko-mazurskie	-0,14	0,99	926

Patologie (im niższa wartość tym więcej patologii)

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Łódzkie	0,10	0,78	1765
2	Małopolskie	0,08	0,81	2206
3	Podkarpackie	0,06	0,96	1437
4	Lubelskie	0,04	0,87	1466
5	Warmińsko-mazurskie	0,03	1,00	958
6	Kujawsko-pomorskie	0,02	1,01	1390
7	Świętokrzyskie	0,02	1,07	866
8	Podlaskie	0,01	1,03	818
9	Śląskie	-0,01	1,01	3287
10	Dolnośląskie	-0,03	1,05	1995
11	Mazowieckie	-0,03	0,98	3590
12	Opolskie	-0,03	1,20	710
13	Pomorskie	-0,03	1,06	1528
14	Zachodniopomorskie	-0,06	1,13	1178
15	Lubuskie	-0,07	1,23	670
16	Wielkopolskie	-0,08	1,08	2328

Dobrostan fizyczny

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Warmińsko-mazurskie	0,13	0,98	905
2	Opolskie	0,06	0,92	697
3	Zachodniopomorskie	0,04	1,00	1164
4	Mazowieckie	0,03	0,96	3468
5	Pomorskie	0,03	1,02	1484
6	Śląskie	0,03	0,94	3188
7	Kujawsko-pomorskie	0,00	0,99	1327
8	Wielkopolskie	0,00	1,02	2216
9	Dolnośląskie	-0,07	1,02	1906
10	Świętokrzyskie	-0,05	1,05	847
11	Lubelskie	-0,04	1,05	1400
12	Podlaskie	-0,04	1,02	802
13	Łódzkie	-0,01	0,97	1705
14	Małopolskie	-0,01	1,01	2182
15	Podkarpackie	-0,01	1,05	1405
16	Lubuskie	-0,21	1,18	639

Dobrostan psychiczny

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Pomorskie	0,11	0,97	1521
2	Wielkopolskie	0,09	,97	2270
3	Małopolskie	0,06	0,95	2205
4	Kujawsko-pomorskie	0,05	0,96	1350
5	Śląskie	0,02	0,96	3231
6	Lubuskie	-0,01	1,09	660
7	Podkarpackie	-0,01	0,97	1404
8	Warmińsko-mazurskie	-0,01	1,06	913
9	Zachodniopomorskie	-0,01	1,01	1162
10	Dolnośląskie	-0,04	1,01	1976
11	Łódzkie	-0,04	1,05	1740
12	Mazowieckie	-0,04	0,98	3535
13	Lubelskie	-0,07	1,02	1437
14	Opolskie	-0,07	0,99	695
15	Świętokrzyskie	-0,09	1,18	859
16	Podlaskie	-0,16	1,07	820

Stres życiowy (im niższa wartość tym większy stres)

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Warmińsko-mazurskie	0,12	0,96	916
2	Opolskie	0,10	0,99	700
3	Kujawsko-pomorskie	0,06	1,03	1336
4	Małopolskie	0,06	0,96	2186
5	Wielkopolskie	0,05	1,00	2203
6	Śląskie	0,04	1,00	3185
7	Łódzkie	0,00	0,98	1701
8	Podkarpackie	0,00	0,92	1381
9	Podlaskie	-0,02	1,09	815
10	Świętokrzyskie	-0,03	1,09	854
11	Mazowieckie	-0,04	1,01	3460
12	Pomorskie	-0,04	1,00	1490
13	Lubelskie	-0,06	1,04	1391
14	Dolnośląskie	-0,08	0,99	1909
15	Zachodniopomorskie	-0,09	0,97	1167
16	Lubuskie	-0,10	1,01	628

6.3. Podregiony (NUTS3)

Poziom cywilizacyjny

Ranga	Podregion	Średnia	SD	N
1	Warszawski	0,39	0,96	1999
2	Poznański	0,31	0,98	686
3	Szczeciński	0,28	1,00	446
4	Tyski	0,27	0,88	234
5	Bydgosko-Toruński	0,26	0,95	526
6	Krakowski	0,24	1,03	991
7	Gdański	0,24	0,92	815
8	Wrocławski	0,20	0,92	778
9	Sosnowiecki	0,17	0,96	573
10	Lubelski	0,15	0,95	448
11	Gorzowski	0,13	0,90	284
12	Białostocki	0,13	0,96	356
13	Gliwicki	0,12	0,92	307
14	Łódzki	0,10	0,90	820
15	Legnicko-Głogowski	0,07	0,99	295
16	Katowicki	0,07	0,95	529
17	Kaliski	0,05	0,86	503
18	Tarnowski	0,04	0,99	317
19	Opolski	0,04	1,02	415
20	Rzeszowski	0,03	1,04	360
21	Jeleniogórski	0,02	1,00	413
22	Starogardzki	0,02	0,91	323
23	Rybnicki	0,00	0,97	320
24	Częstochowski	-0,04	0,97	449
25	Leszczyński	-0,05	0,90	392
26	Przemyski	-0,06	1,04	292
27	Łomżyński	-0,06	1,15	251
28	Koszaliński	-0,07	1,02	448
29	Nyski	-0,08	1,04	282
30	Krośnieński	-0,10	0,98	415
31	Bielski	-0,10	1,01	501
32	Koniński	-0,10	0,95	416
33	Bytomski	-0,11	0,95	265
34	Kielecki	-0,13	1,03	519
35	Skierniewicki	-0,14	0,99	231
36	Olsztyński	-0,14	0,92	362
37	Zielonogórski	-0,15	1,03	356
38	Ełcki	-0,16	0,94	139
39	Słupski	-0,17	0,96	313
40	Pilski	-0,17	0,92	239
41	Piotrkowski	-0,18	0,97	404
42	Bialski	-0,20	1,14	209
43	Puławski	-0,20	1,05	330
44	Oświęcimski	-0,20	0,96	367
45	Wałbrzyski	-0,21	0,98	467
46	Ciechanowsko-Płocki	-0,21	0,94	421
47	Elbląski	-0,21	0,95	374
48	Ostrołęcko-Siedlecki	-0,23	1,06	549
49	Chełmsko-Zamojski	-0,26	0,99	413
50	Grudziądzki	-0,27	0,90	286
51	Tarnobrzesci	-0,29	1,02	317
52	Suwalski	-0,29	1,18	189
53	Nowosądecki	-0,30	0,98	466
54	Włocławski	-0,32	1,00	540
55	Sandomiersko-Jędrzejowski	-0,34	1,02	306
56	Stargardzki	-0,35	0,93	258
57	Radomski	-0,39	1,00	495
58	Sieradzki	-0,48	0,96	267

Dobrostan społeczny

Ranga	Podregion	Średnia	SD	N
1	Rzeszowski	0,22	1,08	360
2	Nowosądecki	0,20	0,85	500
3	Puławski	0,17	0,94	328
4	Jeleniogórski	0,15	0,97	424
5	Rybnicki	0,15	0,87	316
6	Białostocki	0,12	1,01	361
7	Legnicko-Głogowski	0,11	1,07	300
8	Słupski	0,11	1,00	316
9	Chełmsko-Zamojski	0,10	0,94	420
10	Kaliski	0,10	1,00	503
11	Bydgosko-Toruński	0,09	0,86	525
12	Tarnowski	0,09	0,96	321
13	Tarnobrzesci	0,07	0,95	318
14	Katowicki	0,07	1,02	537
15	Skierniewicki	0,06	0,94	239
16	Gdański	0,06	0,93	851
17	Bytomski	0,06	0,93	267
18	Krośnieński	0,05	1,00	436
19	Częstochowski	0,05	0,95	458
20	Krakowski	0,03	0,96	1004
21	Lubelski	0,01	1,19	438
22	Zielonogórski	0,01	0,97	364
23	Ciechanowsko-Płocki	0,01	1,13	420
24	Warszawski	0,01	0,99	1959
25	Opolski	0,01	0,96	413
26	Przemyski	0,01	0,91	297
27	Gliwicki	0,01	0,99	307
28	Nyski	0,00	1,08	284
29	Oświęcimski	-0,01	1,00	374
30	Ostrołęcko-Siedlecki	-0,01	0,92	569
31	Leszczyński	-0,01	0,94	405
32	Poznański	-0,01	1,06	673
33	Grudziądzki	-0,02	0,96	286
34	Łódzki	-0,02	1,00	827
35	Starogardzki	-0,02	1,10	327
36	Łomżyński	-0,03	1,00	263
37	Stargardzki	-0,03	0,89	269
38	Wrocławski	-0,04	1,03	774
39	Piotrkowski	-0,04	0,99	406
40	Elbląski	-0,04	0,94	382
41	Sieradzki	-0,05	1,14	261
42	Radomski	-0,05	1,06	499
43	Suwalski	-0,05	0,92	192
44	Szczeciński	-0,05	0,96	449
45	Bielski	-0,06	0,96	527
46	Ełcki	-0,06	0,91	147
47	Sosnowiecki	-0,07	0,98	600
48	Tyski	-0,08	1,04	244
49	Włocławski	-0,10	1,02	547
50	Koniński	-0,10	0,99	426
51	Bialski	-0,12	0,97	223
52	Gorzowski	-0,13	1,16	297
53	Sandomiersko-Jędrzejowski	-0,13	1,11	320
54	Kielecki	-0,15	1,09	538
55	Koszaliński	-0,16	0,99	445
56	Wałbrzyski	-0,17	1,06	471
57	Pilski	-0,17	1,01	257
58	Olsztyński	-0,26	1,06	397

Dobrobyt materialny

Ranga	Podregion	Średnia	SD	N
1	Warszawski	0,65	1,45	1951
2	Poznański	0,47	1,14	599
3	Wrocławski	0,38	0,95	751
4	Szczeciński	0,31	1,17	447
5	Tyski	0,27	0,96	237
6	Rybnicki	0,26	0,85	269
7	Krakowski	0,24	1,01	977
8	Gdański	0,22	1,09	799
9	Sosnowiecki	0,18	0,86	506
10	Jeleniogórski	0,12	9,89	419
11	Opolski	0,11	0,77	381
12	Bydgosko-Toruński	0,10	1,03	522
13	Starogardzki	0,07	0,87	339
14	Łódzki	0,06	0,97	826
15	Gliwicki	0,06	0,80	296
16	Łomżyński	0,05	1,00	261
17	Oświęcimski	0,03	0,75	364
18	Białostocki	0,03	0,87	358
19	Katowicki	0,02	1,03	505
20	Leszczyński	0,01	0,79	377
21	Elcki	0,00	0,85	144
22	Legnicko-Głogowski	-0,03	0,82	300
23	Gorzowski	-0,05	0,74	302
24	Elbląski	-0,05	0,78	381
25	Zielonogórski	-0,06	0,93	355
26	Pilski	-0,06	0,95	242
27	Bielski	-0,07	0,75	471
28	Kaliski	-0,07	0,73	496
29	Tarnowski	-0,08	1,16	320
30	Słupski	-0,09	1,16	312
31	Rzeszowski	-0,11	0,82	353
32	Skierniewicki	-0,12	0,88	238
33	Nyski	-0,13	0,93	285
34	Częstochowski	-0,13	0,80	448
35	Wałbrzyski	-0,14	0,78	471
36	Lubelski	-0,15	0,91	458
37	Koszaliński	-0,16	0,95	401
38	Kielecki	-0,19	0,93	526
39	Olsztyński	-0,19	0,90	412
40	Koniński	-0,19	0,84	361
41	Krośnieński	-0,22	0,76	429
42	Przemyski	-0,22	0,91	289
43	Bytomski	-0,23	0,95	248
44	Stargardzki	-0,23	0,86	275
45	Piotrkowski	-0,24	0,82	395
46	Ciechanowsko-Płocki	-0,27	0,94	442
47	Suwalski	-0,28	0,96	192
48	Nowosądecki	-0,30	0,68	476
49	Ostrołęcko-Siedlecki	-0,30	0,85	564
50	Puławski	-0,31	0,82	341
51	Sieradzki	-0,34	0,74	262
52	Tarnobrzesci	-0,34	0,79	308
53	Radomski	-0,38	0,90	504
54	Grudziądzki	-0,42	0,85	297
55	Wrocławski	-0,42	0,77	523
56	Biański	-0,43	0,86	227
57	Chelmsko-Zamojski	-0,43	0,90	412
58	Sandomiersko-Jędrzejowski	-0,45	0,77	292

Patologie (im niższa wartość tym więcej patologii)

Ranga	Podregion	Średnia	SD	N
1	Nowosądecki	0,21	0,57	499
2	Przemyski	0,21	0,50	302
3	Wrocławski	0,20	0,58	561
4	Sieradzki	0,17	0,69	270
5	Skierniewicki	0,15	0,68	242
6	Bytomski	0,12	0,68	259
7	Łódzki	0,11	0,79	840
8	Słupski	0,11	0,92	330
9	Chelmsko-Zamojski	0,10	0,80	426
10	Koszaliński	0,09	1,01	451
11	Elbląski	0,08	0,92	384
12	Ostrołęcko-Siedlecki	0,07	0,81	593
13	Nyski	0,06	0,86	286
14	Częstochowski	0,06	1,01	463
15	Jeleniogórski	0,05	0,95	426
16	Puławski	0,05	0,85	349
17	Krakowski	0,05	0,83	1017
18	Krośnieński	0,05	1,00	441
19	Łomżyński	0,05	1,07	266
20	Bielski	0,05	1,03	531
21	Tarnowski	0,04	0,79	318
22	Kielecki	0,04	1,10	545
23	Legnicko-Głogowski	0,03	0,85	297
24	Biański	0,03	0,78	223
25	Piotrkowski	0,03	0,88	413
26	Rzeszowski	0,01	1,01	368
27	Tarnobrzesci	0,01	1,13	326
28	Tyski	0,01	1,02	250
29	Grudziądzki	0,00	1,31	299
30	Sosnowiecki	0,00	0,93	615
31	Sandomiersko-Jędrzejowski	0,00	1,01	321
32	Olsztyński	0,00	1,02	423
33	Gorzowski	-0,01	0,86	300
34	Oświęcimski	-0,01	1,02	372
35	Suwalski	-0,01	1,12	192
36	Koniński	-0,01	1,12	433
37	Białostocki	-0,02	0,96	358
38	Elcki	-0,02	1,14	150
39	Lubelski	-0,03	0,97	468
40	Rybnicki	-0,03	0,96	324
41	Radomski	-0,04	1,15	505
42	Gliwicki	-0,04	0,87	310
43	Leszczyński	-0,05	0,95	411
44	Wałbrzyski	-0,06	1,09	477
45	Ciechanowsko-Płocki	-0,06	1,08	442
46	Warszawski	-0,06	0,96	2044
47	Wrocławski	-0,07	1,13	791
48	Gdański	-0,07	1,12	860
49	Starogardzki	-0,08	1,05	338
50	Kaliski	-0,08	1,15	519
51	Opolski	-0,09	1,38	424
52	Pilski	-0,09	1,11	267
53	Stargardzki	-0,10	1,10	274
54	Zielonogórski	-0,12	1,47	370
55	Poznański	-0,13	1,06	699
56	Bydgosko-Toruński	-0,14	1,13	534
57	Szczeciński	-0,18	1,24	453
58	Katowicki	-0,19	1,25	542

Kapitał społeczny

Ranga	Podregion	Średnia	SD	N
1	Rzeszowski	0,20	1,20	354
2	Warszawski	0,19	1,02	1907
3	Puławski	0,14	0,98	309
4	Pilski	0,14	1,16	249
5	Lubelski	0,10	1,03	445
6	Stargardzki	0,10	1,03	262
7	Jeleniogórski	0,09	1,06	419
8	Gdański	0,08	1,01	816
9	Chełmsko-Zamojski	0,07	0,97	399
10	Elcki	0,07	1,04	135
11	Opolski	0,06	1,05	415
12	Krośnieński	0,06	1,15	414
13	Suwalski	0,06	1,01	185
14	Częstochowski	0,06	1,04	455
15	Sandomiersko-Jędrzejowski	0,06	0,95	297
16	Wrocławski	0,05	0,98	754
17	Piotrkowski	0,04	1,00	396
18	Krakowski	0,04	1,02	1002
19	Oświęcimski	0,04	0,98	359
20	Leszczyński	0,04	1,06	372
21	Bydgosko-Toruński	0,03	1,10	500
22	Sieradzki	0,03	1,04	239
23	Poznański	0,03	1,07	658
24	Starogardzki	0,02	1,04	318
25	Kielecki	0,02	0,97	488
26	Słupski	0,01	0,88	291
27	Rybnicki	0,00	0,98	302
28	Gorzowski	-0,01	1,10	291
29	Tarnowski	-0,01	0,97	310
30	Radomski	-0,01	0,95	481
31	Bielski	-0,02	1,03	486
32	Katowicki	-0,02	1,04	514
33	Kaliski	-0,02	1,09	477
34	Szczeciński	-0,02	0,99	426
35	Legnicko-Głogowski	-0,03	1,00	288
36	Bialski	-0,04	1,03	216
37	Ciechanowsko-Płocki	-0,05	0,97	388
38	Tarnobrzeski	-0,05	1,01	313
39	Gliwicki	-0,05	1,03	295
40	Wałbrzyski	-0,06	0,99	446
41	Zielonogórski	-0,06	0,99	341
42	Ostrołęcko-Siedlecki	-0,06	0,87	520
43	Grudziądzki	-0,07	1,03	277
44	Białostocki	-0,07	0,97	351
45	Olsztyński	-0,07	0,85	371
46	Koszaliński	-0,07	0,97	445
47	Elbląski	-0,09	0,83	352
48	Nowosądecki	-0,10	0,92	493
49	Tyski	-0,12	0,85	243
50	Łomżyński	-0,14	0,91	265
51	Koniński	-0,14	0,95	403
52	Łódzki	-0,15	0,88	786
53	Przemyski	-0,15	0,86	285
54	Skierniewicki	-0,16	0,87	227
55	Nyski	-0,16	0,97	269
56	Sosnowiecki	-0,16	0,95	569
57	Bytomski	-0,21	0,95	252
58	Włocławski	-0,25	0,83	530

Dobrostan fizyczny

Ranga	Podregion	Średnia	SD	N
1	Bytomski	0,28	0,81	258
2	Bielski	0,17	0,88	520
3	Tyski	0,17	0,84	244
4	Elbląski	0,17	1,01	373
5	Łódzki	0,11	0,93	816
6	Olsztyński	0,11	0,92	382
7	Nowosądecki	0,10	0,99	498
8	Ostrołęcko-Siedlecki	0,10	0,95	568
9	Słupski	0,10	0,98	317
10	Warszawski	0,09	0,93	1981
11	Nyski	0,09	0,92	282
12	Szczeciński	0,08	0,95	448
13	Bialski	0,07	1,06	216
14	Przemyski	0,07	1,07	298
15	Elcki	0,07	1,08	149
16	Poznański	0,07	0,90	661
17	Włocławski	0,06	,90	542
18	Rzeszowski	0,06	1,00	356
19	Kaliski	0,05	0,90	484
20	Krakowski	0,04	1,02	1000
21	Opolski	0,04	0,92	414
22	Częstochowski	0,04	0,97	453
23	Tarnowski	0,03	0,87	319
24	Koszaliński	0,03	1,02	451
25	Skierniewicki	0,02	0,99	232
26	Starogardzki	0,02	1,08	337
27	Legnicko-Głogowski	0,01	0,91	292
28	Bydgosko-Toruński	0,01	1,04	501
29	Lubelski	0,00	1,01	451
30	Gdański	0,00	1,01	829
31	Stargardzki	0,00	1,04	266
32	Tarnobrzeski	-0,01	0,97	321
33	Łomżyński	-0,01	1,11	257
34	Rybnicki	-0,01	0,91	308
35	Koniński	-0,01	1,14	415
36	Puławski	-0,03	1,09	340
37	Jeleniogórski	-0,04	1,04	420
38	Suwalski	-0,04	0,99	191
39	Sosnowiecki	-0,04	0,92	597
40	Kielecki	-0,04	1,10	534
41	Pilski	-0,04	1,03	253
42	Sandomiersko-Jędrzejowski	-0,05	0,97	313
43	Białostocki	-0,06	0,96	354
44	Wrocławski	-0,08	1,03	723
45	Ciechanowsko-Płocki	-0,08	1,02	423
46	Katowicki	-0,09	1,03	519
47	Grudziądzki	-0,12	1,05	288
48	Krośnieński	-0,12	1,13	429
49	Chełmsko-Zamojski	-0,14	1,05	392
50	Gliwicki	-0,14	0,99	295
51	Wałbrzyski	-0,15	1,04	467
52	Piotrkowski	-0,16	0,97	402
53	Leszczyński	-0,16	1,17	402
54	Sieradzki	-0,19	0,99	256
55	Radomski	-0,19	1,01	490
56	Zielonogórski	-0,20	1,18	354
57	Gorzowski	-0,22	1,18	286
58	Oświęcimski	-0,32	1,06	365

Dobrostan psychiczny

Ranga	Podregion	Średnia	SD	N
1	Bydgosko-Toruński	0,21	0,90	520
2	Elbląski	0,19	0,96	370
3	Kaliski	0,19	0,90	505
4	Legnicko-Głogowski	0,17	0,89	305
5	Ślęski	0,17	0,99	328
6	Tyski	0,16	0,92	245
7	Poznański	0,16	0,94	678
8	Nowosądecki	0,13	0,91	499
9	Starogardzki	0,12	0,94	339
10	Leszczyński	0,11	0,99	402
11	Bytomski	0,10	0,98	261
12	Tarnowski	0,09	0,92	321
13	Przemyski	0,09	0,93	295
14	Gdański	0,09	0,97	854
15	Stargardzki	0,09	0,96	275
16	Krakowski	0,08	0,97	1013
17	Rybnicki	0,08	0,89	314
18	Szczeciński	0,08	0,93	442
19	Łódzki	0,07	1,03	835
20	Krośnieński	0,07	0,94	432
21	Warszawski	0,05	0,95	2005
22	Gorzowski	0,04	1,08	301
23	Częstochowski	0,04	0,96	462
24	Skierniewicki	0,03	0,99	240
25	Bielski	0,03	0,89	514
26	Wrocławski	0,01	1,03	781
27	Włocławski	0,01	1,01	547
28	Kielecki	0,00	1,18	543
29	Puławski	-0,01	1,05	341
30	Katowicki	-0,01	1,01	533
31	Koniński	-0,02	0,98	422
32	Jeleniogórski	-0,03	1,00	411
33	Sosnowiecki	-0,03	0,95	598
34	Lubelski	-0,05	0,96	453
35	Zielonogórski	-0,05	1,10	358
36	Nyski	-0,05	0,93	276
37	Opolski	-0,07	1,03	419
38	Ostrołęcko-Siedlecki	-0,08	1,04	586
39	Rzeszowski	-0,08	1,02	358
40	Gliwicki	-0,08	1,04	309
41	Chełmsko-Zamojski	-0,09	1,07	417
42	Oświęcimski	-0,11	0,96	372
43	Tarnobrzeski	-0,11	0,96	319
44	Białostocki	-0,11	1,00	361
45	Łomżyński	-0,13	1,21	266
46	Elcki	-0,13	1,06	149
47	Białski	-0,14	1,02	225
48	Pilski	-0,14	1,08	263
49	Koszaliński	-0,15	1,10	445
50	Grudziądzki	-0,16	0,91	286
51	Ciechanowsko-Płocki	-0,16	1,04	437
52	Olsztyński	-0,16	1,12	394
53	Piotrkowski	-0,19	1,04	408
54	Radomski	-0,21	0,95	502
55	Sieradzki	-0,22	1,11	258
56	Sandomiersko-Jędrzejowski	-0,25	1,16	316
57	Wałbrzyski	-0,27	1,00	474
58	Suwalski	-0,27	0,98	192

Stres życiowy (im niższa wartość tym większy stres)

Ranga	Podregion	Średnia	SD	N
1	Bytomski	0,43	0,91	263
2	Ślęski	0,41	0,92	318
3	Elbląski	0,33	0,84	375
4	Pilski	0,32	0,95	267
5	Nowosądecki	0,27	0,84	498
6	Ostrołęcko-Siedlecki	0,19	0,97	570
7	Włocławski	0,16	1,00	538
8	Suwalski	0,14	1,03	192
9	Jeleniogórski	0,13	0,88	415
10	Chełmsko-Zamojski	0,13	0,92	409
11	Bielski	0,13	0,93	513
12	Leszczyński	0,12	1,03	399
13	Łódzki	0,11	0,96	813
14	Koniński	0,11	0,89	414
15	Nyski	0,10	0,95	277
16	Opolski	0,10	1,02	423
17	Krośnieński	0,10	0,87	419
18	Tyski	0,10	0,86	247
19	Przemyski	0,09	0,87	283
20	Elcki	0,09	0,90	145
21	Puławski	0,07	0,96	337
22	Grudziądzki	0,06	1,05	289
23	Częstochowski	0,06	1,05	457
24	Rybnicki	0,05	0,89	311
25	Skierniewicki	0,04	0,98	228
26	Krakowski	0,02	0,99	1005
27	Kielecki	0,01	1,14	540
28	Tarnowski	0,00	0,97	319
29	Sieradzki	-0,01	0,91	257
30	Katowicki	-0,01	0,96	517
31	Koszaliński	-0,02	0,92	451
32	Tarnobrzeski	-0,03	0,95	320
33	Łomżyński	-0,03	1,21	266
34	Starogardzki	-0,03	0,98	326
35	Bydgosko-Toruński	-0,04	1,05	514
36	Legnicko-Głogowski	-0,05	0,96	285
37	Warszawski	-0,05	0,98	1961
38	Poznański	-0,05	0,98	642
39	Oświęcimski	-0,06	0,99	363
40	Olsztyński	-0,07	1,04	396
41	Gorzowski	-0,09	0,98	284
42	Białostocki	-0,09	1,02	355
43	Sandomiersko-Jędrzejowski	-0,09	1,00	314
44	Kaliski	-0,09	1,06	481
45	Białski	-0,10	1,08	212
46	Zielonogórski	-0,10	1,04	345
47	Sosnowiecki	-0,11	1,05	580
48	Szczeciński	-0,12	0,97	447
49	Radomski	-0,13	1,01	500
50	Ciechanowsko-Płocki	-0,14	1,09	423
51	Wałbrzyski	-0,15	1,04	458
52	Rzeszowski	-0,15	0,97	359
53	Stargardzki	-0,15	1,06	268
54	Wrocławski	-0,17	1,01	747
55	Gdański	-0,22	0,99	846
56	Gliwicki	-0,23	1,17	302
57	Piotrkowski	-0,25	1,02	402
58	Lubelski	-0,31	1,13	432

6.4. Grupy społeczno-demograficzne

Poziom cywilizacyjny

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Wykształcenie wyższe i policealne	0,90	0,63	5700
2	Prywatni przedsiębiorcy	0,67	0,69	1134
3	Uczniowie i studenci	0,64	0,54	2600
4	Wiek 25-34 lata	0,60	0,73	5165
5	Pracownicy sekt. publicznego	0,59	0,73	3251
6	Wiek do 24 lat	0,50	0,61	3448
7	Miasta 500+ tys.	0,48	0,91	3176
8	Małżeństwa z 2 dziećmi	0,38	0,79	5280
9	Wiek 35-44 lata	0,36	0,79	4044
10	Pracownicy sekt. prywatnego	0,36	0,76	6291
11	Stan wolny	0,36	0,88	6932
12	Miasta 200-500 tys.	0,28	0,93	2514
13	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,27	0,90	4556
14	Wykształcenie średnie	0,24	0,75	7999
15	Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	0,14	0,81	2854
16	Mężczyzna	0,11	0,93	12017
17	Miasta 100-200 tys.	0,11	0,96	1869
18	Miasta 20-100 tys.	0,08	0,95	4992
19	Małżeństwo	0,04	0,93	14434
20	Miasta <20 tys.	-0,02	0,96	3249
21	Bezrobotni	-0,06	0,90	1726
22	Gospodarstwa wielorodzinne	-0,07	0,88	3141
23	Kobieta	-0,10	1,05	13252
24	Wiek 45-59 lat	-0,11	0,89	6761
25	Rodziny niepełne	-0,11	1,01	2323
26	Gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe	-0,14	1,09	204
27	Inni bierni zawodowo	-0,17	0,95	2193
28	Rozwód/separacja	-0,18	0,99	1207
29	Małżeństwa bez dziećmi	-0,25	1,08	3840
30	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	-0,26	0,76	7690
31	Wieś	-0,29	1,00	9469
32	Rolnicy	-0,34	0,77	989
33	Wiek 60-64 lata	-0,55	0,89	1725
34	Gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe	-0,71	1,13	3037
35	Renciści	-0,84	0,89	1780
36	Emeryci	-0,84	0,94	5109
37	Wdowieństwo	-1,10	0,87	2649
38	Wiek 65+ lat	-1,11	0,87	4123
39	Wykształcenie podstawowe i niższe	-1,31	0,69	3855

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Uczniowie i studenci	0,18	0,91	3055
2	Wiek do 24 lat	0,16	0,95	3916
3	Prywatni przedsiębiorcy	0,16	0,90	1117
4	Małżeństwa bez dzieci	0,14	0,83	3810
5	Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	0,10	1,02	3062
6	Małżeństwo	0,10	0,90	14344
7	Gospodarstwa wielorodzinne	0,09	0,94	3145
8	Rolnicy	0,08	1,06	969
9	Małżeństwa z 2 dziećmi	0,08	0,93	5403
10	Wykształcenie wyższe i policealne	0,07	0,91	5634
11	Pracownicy sekt. publicznego	0,06	0,93	3218
12	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,06	0,91	4551
13	Mężczyzna	0,05	1,03	12138
14	Wiek 25-34 lata	0,05	0,92	5135
15	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	0,04	1,02	8051
16	Pracownicy sekt. prywatnego	0,04	0,96	6208
17	Wieś	0,03	1,01	9686
18	Wiek 35-44 lata	0,02	0,97	3998
19	Miasta 200-500 tys.	0,02	0,98	2523
20	Wykształcenie średnie	0,02	0,96	7949
21	Miasta 500+ tys.	0,01	0,99	3130
22	Stan wolny	0,00	1,04	7361
23	Wiek 60-64 lata	-0,01	1,04	1716
24	Miasta 20-100 tys.	-0,03	1,01	5086
25	Miasta <20 tys.	-0,04	0,95	3306
26	Emeryci	-0,04	1,03	5142
27	Kobieta	-0,05	0,97	13522
28	Miasta 100-200 tys.	-0,06	1,01	1929
29	Wiek 45-59 lat	-0,07	1,05	6697
30	Inni bierni zawodowo	-0,11	1,01	2217
31	Wiek 65+ lat	-0,12	1,05	4157
32	Bezrobotni	-0,19	1,15	1734
33	Wykształcenie podstawowe i niższe	-0,22	1,13	3984
34	Rodziny niepełne	-0,22	1,09	2390
35	Renciści	-0,25	1,09	1783
36	Gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe	-0,29	1,13	199
37	Wdowieństwo	-0,34	1,14	2669
38	Gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe	-0,42	1,23	3021
39	Rozwód/separacja	-0,48	1,23	1220

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Prywatni przedsiębiorcy	0,78	1,17	1045
2	Wykształcenie wyższe i policealne	0,67	1,13	5368
3	Miasta 500+ tys.	0,62	1,34	3041
4	Pracownicy sekt. publicznego	0,45	0,95	3112
5	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,32	1,04	4396
6	Pracownicy sekt. prywatnego	0,24	0,96	6054
7	Małżeństwa z 2 dziećmi	0,24	0,91	5246
8	Wiek 25-34 lata	0,23	0,93	4916
9	Wiek 35-44 lata	0,20	1,01	3858
10	Małżeństwo	0,17	0,97	13933
11	Miasta 200-500 tys.	0,15	1,02	2445
12	Małżeństwa bez dzieci	0,13	1,16	3768
13	Uczniowie i studenci	0,12	0,96	2957
14	Wykształcenie średnie	0,11	0,87	7686
15	Mężczyzna	0,06	1,01	11838
16	Wiek 45-59 lat	0,04	1,04	6562
17	Gospodarstwa wielorodzinne	0,04	0,78	3079
18	Miasta 20-100 tys.	0,03	0,92	4904
19	Wiek do 24 lat	0,00	0,92	3787
20	Miasta <20 tys.	-0,01	0,90	3211
21	Miasta 100-200 tys.	-0,02	0,89	1855
22	Stan wolny	-0,04	1,01	7103
23	Kobieta	-0,06	0,99	13102
24	Wiek 60-64 lata	-0,10	1,00	1686
25	Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	-0,12	0,79	2935
26	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	-0,20	0,80	7881
27	Rolnicy	-0,22	0,81	944
28	Wieś	-0,24	0,85	9485
29	Inni bierni zawodowo	-0,26	0,89	2118
30	Emeryci	-0,30	0,93	5079
31	Rozwód/separacja	-0,34	0,99	1186
32	Rodziny niepełne	-0,40	0,87	2321
33	Gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe	-0,42	0,81	185
34	Bezrobotni	-0,48	0,86	1678
35	Wiek 65+ lat	-0,49	0,89	4128
36	Renciści	-0,52	0,83	1755
37	Wdowieństwo	-0,61	0,84	2657
38	Gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe	-0,62	0,96	3008
39	Wykształcenie podstawowe i niższe	-0,71	0,78	3971

Patologie (im niższa wartość tym więcej patologii)

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Wiek 65+ lat	0,22	0,59	4238
2	Emeryci	0,19	0,67	5237
3	Wdowieństwo	0,18	0,70	2721
4	Kobieta	0,14	0,73	13759
5	Rolnicy	0,11	0,78	1003
6	Wiek 60-64 lata	0,08	0,88	1742
7	Pracownicy sekt. publicznego	0,08	0,76	3310
8	Gospodarstwa wielorodzinne	0,08	0,86	3229
9	Wieś	0,07	0,92	9897
10	Małżeństwa bez dzieci	0,07	0,86	3887
11	Małżeństwo	0,06	0,87	14657
12	Wykształcenie podstawowe i niższe	0,04	1,07	4083
13	Wykształcenie wyższe i policealne	0,02	0,86	5757
14	Renciści	0,02	0,91	1801
15	Gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe	0,02	0,97	3071
16	Wiek 45-59 lat	0,01	0,99	6856
17	Miasta <20 tys.	0,01	1,04	3381
18	Wykształcenie średnie	0,01	0,95	8079
19	Inni bierni zawodowo	-0,01	1,10	2257
20	Małżeństwa z 2 dziećmi	-0,01	0,98	5501
21	Miasta 20-100 tys.	-0,02	1,03	5172
22	Wiek 25-34 lata	-0,05	1,02	5201
23	Wiek 35-44 lata	-0,05	0,98	4107
24	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	-0,05	1,10	8229
25	Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	-0,05	1,07	3130
26	Małżeństwa z 1 dzieckiem	-0,06	1,10	4655
27	Rodziny niepełne	-0,06	1,15	2435
28	Miasta 100-200 tys.	-0,07	1,11	1953
29	Pracownicy sekt. prywatnego	-0,07	1,09	6333
30	Miasta 200-500 tys.	-0,08	1,04	2580
31	Gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe	-0,08	1,17	206
32	Miasta 500+ tys.	-0,10	1,03	3208
33	Uczniowie i studenci	-0,12	1,20	3127
34	Prywatni przedsiębiorcy	-0,15	1,15	1143
35	Stan wolny	-0,15	1,21	7525
36	Mężczyzna	-0,16	1,21	12431
37	Wiek do 24 lat	-0,18	1,30	4004
38	Bezrobotni	-0,22	1,28	1760
39	Rozwód/separacja	-0,22	1,34	1223

Kapitał społeczny

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Wykształcenie wyższe i policealne	0,44	1,19	5460
2	Pracownicy sekt. publicznego	0,40	1,20	3082
3	Prywatni przedsiębiorcy	0,29	1,09	927
4	Gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe	0,26	1,11	1075
5	Miasta 500+ tys.	0,21	1,08	195
6	Wiek 35-44 lata	0,14	1,04	3067
7	Małżeństwa z 2 dzieci	0,13	1,06	3847
8	Wiek 45-59 lat	0,10	1,04	5184
9	Małżeństwo	0,09	1,04	13710
10	Wiek 60-64 lata	0,08	1,04	1651
11	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,06	1,06	4375
12	Mężczyzna	0,05	1,04	11679
13	Wykształcenie średnie	0,05	,97	7650
14	Miasta 200-500 tys.	0,04	1,03	2408
15	Małżeństwa bez dzieci	0,02	,98	3636
16	Emeryci	0,00	,99	4894
17	Miasta <20 tys.	-0,01	1,00	3206
18	Wieś	-0,01	,99	9249
19	Małżeństwa z 3 i więcej dzieci	-0,02	,99	2942
20	Miasta 100-200 tys.	-0,03	1,01	1861
21	Kobieta	-0,04	,96	12973
22	Wiek 25-34 lata	-0,04	,93	4944
23	Rozwód/separacja	-0,05	,98	1175
24	Miasta 20-100 tys.	-0,07	,97	4862
25	Pracownicy sekt. prywatnego	-0,07	,91	5989
26	Gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe	-0,08	,98	2955
27	Wiek 65+ lat	-0,09	,95	3936
28	Stan wolny	-0,10	,94	7140
29	Uczniowie i studenci	-0,11	,96	2967
30	Gospodarstwa wielorodzinne	-0,11	,91	3000
31	Rodziny niepełne	-0,12	,94	2287
32	Inni bierni zawodowo	-0,14	,90	2128
33	Wdowieństwo	-0,15	,94	2565
34	Wiek do 24 lat	-0,17	,93	3793
35	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	-0,18	,87	7731
36	Renciści	-0,20	,89	1708
37	Bezrobotni	-0,24	,81	1671
38	Wykształcenie podstawowe i niższe	-0,36	,77	3770

Dobrostan fizyczny

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Uczniowie i studenci	0,53	,57	3072
2	Wiek do 24 lat	0,52	,60	3928
3	Wiek 25-34 lata	0,45	,65	5099
4	Stan wolny	0,38	,78	7357
5	Prywatni przedsiębiorcy	0,36	,65	1108
6	Pracownicy sekt. prywatnego	0,34	,66	6131
7	Małżeństwa z 3 i więcej dzieci	0,27	,80	3034
8	Wiek 35-44 lata	0,25	,73	3961
9	Wykształcenie wyższe i policealne	0,25	,81	5592
10	Małżeństwa z 2 dzieci	0,25	,81	5350
11	Pracownicy sekt. publicznego	0,24	,70	3205
12	Bezrobotni	0,22	,86	1721
13	Rolnicy	0,21	,71	974
14	Mężczyzna	0,10	,96	12045
15	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,10	,92	4507
16	Wykształcenie średnie	0,07	,95	7831
17	Inni bierni zawodowo	0,06	,97	2180
18	Miasta 500+ tys.	0,05	,97	3092
19	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	0,05	,97	7943
20	Rodziny niepełne	0,04	1,00	2371
21	Wieś	0,03	,99	9562
22	Gospodarstwa wielorodzinne	0,03	,94	3100
23	Miasta <20 tys.	-0,01	1,01	3270
24	Miasta 200-500 tys.	-0,02	1,01	2483
25	Małżeństwo	-0,02	,95	14135
26	Miasta 20-100 tys.	-0,04	1,02	5042
27	Miasta 100-200 tys.	-0,05	1,03	1886
28	Gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe	-0,05	1,02	199
29	Kobieta	-0,09	1,02	13290
30	Wiek 45-59 lat	-0,15	1,00	6594
31	Rozwód/separacja	-0,27	1,11	1192
32	Małżeństwa bez dzieci	-0,30	1,08	3740
33	Wiek 60-64 lata	-0,50	1,07	1682
34	Gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe	-0,57	1,22	2967
35	Wykształcenie podstawowe i niższe	-0,58	1,17	3945
36	Emeryci	-0,63	1,10	5001
37	Wdowieństwo	-0,82	1,17	2602
38	Wiek 65+ lat	-0,86	1,14	4033
39	Renciści	-10,38	1,12	1754

Dobrostan psychiczny

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Uczniowie i studenci	0,50	0,79	3015
2	Wiek do 24 lat	0,43	0,83	3875
3	Prywatni przedsiębiorcy	0,40	0,78	1134
4	Wiek 25-34 lata	0,37	0,82	5158
5	Wykształcenie wyższe i policealne	0,33	0,82	5698
6	Małżeństwa z 2 dziećmi	0,27	0,87	5403
7	Pracownicy sekt. publicznego	0,25	0,83	3263
8	Pracownicy sekt. prywatnego	0,23	0,86	6282
9	Stan wolny	0,21	0,95	7345
10	Wiek 35-44 lata	0,18	0,89	4062
11	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,17	0,93	4580
12	Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	0,17	0,92	3079
13	Miasta 500+ tys.	0,13	0,95	3167
14	Małżeństwo	0,10	0,91	14469
15	Wykształcenie średnie	0,09	0,93	7988
16	Miasta 200-500 tys.	0,08	0,95	2533
17	Mężczyzna	0,07	0,98	12281
18	Gospodarstwa wielorodzinne	0,04	0,94	3153
19	Miasta <20 tys.	0,01	0,98	3343
20	Rolnicy	0,01	0,86	987
21	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	0,00	0,98	8047
22	Miasta 20-100 tys.	-0,03	1,01	5096
23	Miasta 100-200 tys.	-0,04	1,02	1937
24	Wieś	-0,04	1,02	9703
25	Małżeństwa bez dzieci	-0,05	0,96	3855
26	Kobieta	-0,07	1,02	13497
27	Inni bierni zawodowo	-0,07	1,08	2221
28	Gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe	-0,14	1,00	202
29	Wiek 45-59 lat	-0,16	1,00	6751
30	Bezrobotni	-0,25	1,09	1742
31	Wiek 60-64 lata	-0,32	1,00	1735
32	Rodziny niepełne	-0,36	1,09	2387
33	Emeryci	-0,46	1,00	5144
34	Gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe	-0,61	1,10	3044
35	Wiek 65+ lat	-0,64	1,03	4155
36	Wykształcenie podstawowe i niższe	-0,64	1,10	4004
37	Rozwód/separacja	-0,68	1,13	1224
38	Renciści	-0,70	1,08	1772
39	Wdowieństwo	-0,79	1,04	2672

Stres życiowy (im niższa wartość tym większy stres)

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Wiek 65+ lat	0,60	0,58	4112
2	Uczniowie i studenci	0,58	0,68	2922
3	Wdowieństwo	0,57	0,62	2641
4	Wiek do 24 lat	0,54	0,68	3744
5	Gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe	0,50	0,62	3012
6	Gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe	0,48	0,73	200
7	Emeryci	0,47	0,69	5083
8	Stan wolny	0,36	0,75	7181
9	Wykształcenie podstawowe i niższe	0,34	0,85	3958
10	Renciści	0,28	0,84	1752
11	Małżeństwa bez dzieci	0,19	0,82	3744
12	Wiek 60-64 lata	0,18	0,83	1692
13	Rodziny niepełne	0,14	0,88	2337
14	Wieś	0,08	0,97	9540
15	Kobieta	0,06	0,97	13260
16	Miasta <20 tys.	0,02	0,99	3270
17	Inni bierni zawodowo	0,02	0,92	2125
18	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	0,01	1,00	7885
19	Miasta 20-100 tys.	-0,02	1,03	5010
20	Miasta 100-200 tys.	-0,05	1,04	1907
21	Mężczyzna	-0,07	1,02	12061
22	Miasta 500+ tys.	-0,07	0,96	3092
23	Wykształcenie średnie	-0,08	1,02	7833
24	Rozwód/separacja	-0,09	0,95	1197
25	Wiek 25-34 lata	-0,12	0,97	5079
26	Gospodarstwa wielorodzinne	-0,12	1,01	3104
27	Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	-0,13	1,09	3011
28	Wykształcenie wyższe i policealne	-0,14	1,01	5606
29	Bezrobotni	-0,14	0,97	1688
30	Miasta 200-500 tys.	-0,17	1,06	2502
31	Małżeństwa z 1 dzieckiem	-0,18	1,03	4526
32	Małżeństwa z 2 dziećmi	-0,20	1,12	5317
33	Małżeństwo	-0,28	1,07	14237
34	Wiek 45-59 lat	-0,32	1,04	6658
35	Pracownicy sekt. publicznego	-0,36	1,02	3233
36	Rolnicy	-0,37	0,98	967
37	Pracownicy sekt. prywatnego	-0,38	1,07	6223
38	Prywatni przedsiębiorcy	-0,48	1,08	1123
39	Wiek 35-44 lata	-0,51	1,07	3998

6.5. Grupa zawodowa

Poziom cywilizacyjny

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Nauczyciele szkół wyższych	1,30	0,47	99
2	Władze i wyższa kadra kierownicza	1,17	0,52	260
3	Lekarze	1,16	0,52	169
4	Specjaliści ds administracji i zarządzania, prawnicy	1,15	0,45	308
5	Informatycy, analitycy, programiści	1,12	0,41	136
6	Inżynierowie	1,10	0,41	173
7	Specjaliści ds finansowych	1,10	0,43	181
8	Inni specjaliści	1,08	0,46	394
9	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	1,05	0,40	274
10	Średnia kadra kierownicza	0,87	0,54	422
11	Nauczyciele szkół podstawowych	0,86	0,48	200
12	Specjaliści ds sprzedaży i marketingu	0,85	0,50	701
13	Twórcy, artyści, pracownicy kultury	0,85	0,55	155
14	Technicy	0,73	0,45	367
15	Średni personel biurowy	0,72	0,54	564
16	Prac. ds obsługi klientów	0,72	0,53	175
17	Sredni personel w ochronie zdrowia	0,63	0,61	127
18	Pielęgniarki	0,49	0,51	215
19	Policjanci, strażacy, żołnierze, celnicy i prac. usług ochrony)	0,47	0,70	422
20	Sprzedawcy i pokrewni	0,40	0,65	1051
21	Inni wykwalifikowani pracownicy	0,36	0,63	496
22	Mechanicy maszyn i urządzeń	0,30	0,67	206
23	Kierowcy, kolejarze, marynarze	0,27	0,64	631
24	Elektrycy i monterzy elektroniczni	0,25	0,70	226
25	Prac. usług osobistych	0,22	0,76	171
26	Kucharze, kelnerzy, barmani	0,21	0,74	339
27	Górnicy i pokrewni	0,18	0,67	379
28	Monterzy	0,14	0,68	140
29	Rob. budowlani - wykończenie	0,09	0,67	350
30	Robotnicy obróbki metali	0,08	0,67	419
31	Rob. obróbki drewna i papieru	0,07	0,71	190
32	Rob. w przetwórstwie spożywczym	0,04	0,68	182
33	Opertorzy pojazdów wolnobieżnych	0,02	0,65	111
34	Rob. budowlani - stan surowy	-0,05	0,68	346
35	Rob. produkcji odzieży	-0,09	0,68	205
36	Rob. przy pracach prostych	-0,27	0,78	626
37	Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	-0,34	0,82	1301
38	Pomoce domowe, sprzątaczk, praczki	-0,46	0,71	382
39	Rolnicy na własne potrzeby	-0,63	0,81	182

Dobrostan społeczny

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Władze i wyższa kadra kierownicza	0,30	0,85	262
2	Inżynierowie	0,29	0,86	163
3	Informatycy, analitycy, programiści	0,28	0,69	134
4	Opertorzy pojazdów wolnobieżnych	0,22	0,96	112
5	Nauczyciele szkół wyższych	0,19	0,64	99
6	Średnia kadra kierownicza	0,18	0,83	412
7	Kierowcy, kolejarze, marynarze	0,18	1,00	640
8	Technicy	0,13	0,88	363
9	Twórcy, artyści, pracownicy kultury	0,12	0,89	151
10	Inni specjaliści	0,11	0,87	383
11	Robotnicy obróbki metali	0,11	0,97	413
12	Specjaliści ds finansowych	0,10	0,75	177
13	Mechanicy maszyn i urządzeń	0,10	0,87	210
14	Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	0,09	1,04	1283
15	Rob. budowlani - stan surowy	0,09	1,05	345
16	Nauczyciele szkół podstawowych	0,07	0,82	202
17	Elektrycy i monterzy elektroniczni	0,07	0,91	223
18	Górnicy i pokrewni	0,07	0,92	367
19	Rob. obróbki drewna i papieru	0,06	0,89	189
20	Sprzedawcy i pokrewni	0,05	0,93	1046
21	Lekarze	0,03	0,72	168
22	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,03	0,90	272
23	Specjaliści ds sprzedaży i marketingu	0,03	0,89	692
24	Średni personel biurowy	0,03	0,93	554
25	Monterzy	0,03	1,06	142
26	Rob. budowlani - wykończenie	0,02	0,93	349
27	Rob. w przetwórstwie spożywczym	0,02	1,04	186
28	Inni wykwalifikowani pracownicy	0,01	0,95	491
29	Policjanci, strażacy, żołnierze, celnicy i prac. usług ochrony)	0,01	0,94	420
30	Rob. produkcji odzieży	0,00	0,96	201
31	Prac. usług osobistych	-0,12	1,14	167
32	Pomoce domowe, sprzątaczk, praczki	-0,11	1,15	393
33	Kucharze, kelnerzy, barmani	-0,10	1,08	329
34	Prac. ds obsługi klientów	-0,09	0,90	173
35	Rob. przy pracach prostych	-0,05	1,02	612
36	Specjaliści ds administracji i zarządzania, prawnicy	-0,03	1,05	296
37	Sredni personel w ochronie zdrowia	-0,03	0,96	126
38	Pielęgniarki	-0,02	1,00	213
39	Rolnicy na własne potrzeby	-0,02	1,12	178

Dobrobyt materialny

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Władze i wyższa kadra kierownicza	1,47	1,39	256
2	Lekarze	1,35	1,48	149
3	Specjaliści ds administracji i zarządzania, prawnicy	1,29	1,43	302
4	Nauczyciele szkół wyższych	1,13	1,10	99
5	Specjaliści ds finansowych	1,03	1,23	157
6	Średnia kadra kierownicza	0,98	1,15	385
7	Informatycy, analitycy, programiści	0,94	0,75	120
8	Inżynierowie	0,92	0,96	159
9	Twórcy, artyści, pracownicy kultury	0,90	1,70	147
10	Inni specjaliści	0,83	1,01	367
11	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,69	0,82	248
12	Specjaliści ds sprzedaży i marketingu	0,68	0,99	657
13	Technicy	0,61	0,97	351
14	Nauczyciele szkół podstawowych	0,60	0,75	188
15	Pielęgniarki	0,52	0,87	208
16	Średni personel biurowy	0,42	0,90	528
17	Średni personel w ochronie zdrowia	0,40	0,71	125
18	Prac. ds obsługi klientów	0,39	0,75	162
19	Policjanci, strażacy, żołnierze, celnicy i prac. usług ochrony)	0,32	0,92	407
20	Kierowcy, kolejarze, marynarze	0,24	0,69	620
21	Kucharze, kelnerzy, barmani	0,23	0,92	324
22	Inni wykwalifikowani pracownicy	0,22	0,74	476
23	Sprzedawcy i pokrewni	0,21	0,82	1024
24	Elektrycy i monterzy elektroniczni	0,17	0,92	216
25	Mechanicy maszyn i urządzeń	0,12	0,72	204
26	Górnicy i pokrewni	0,09	0,64	363
27	Prac. usług osobistych	0,05	0,76	164
28	Robotnicy obróbki metali	0,05	0,68	400
29	Opertorzy pojazdów wolnobieżnych	0,02	0,58	111
30	Rob. obróbki drewna i papieru	-0,02	0,61	191
31	Rob. budowlani - stan surowy	-0,05	0,81	339
32	Rob. produkcji odzieży	-0,05	0,66	209
33	Monterzy	-0,06	0,64	137
34	Rob. budowlani - wykończenie	-0,07	0,77	340
35	Rob. w przetwórstwie spożywczym	-0,15	0,61	181
36	Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	-0,24	0,83	1243
37	Rob. przy pracach prostych	-0,31	0,74	605
38	Pomoce domowe, sprzątaczkę, praczki	-0,39	0,73	383
39	Rolnicy na własne potrzeby	-0,46	0,75	179

Patologie (im niższa wartość tym więcej patologii)

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Pielęgniarki	0,26	0,50	218
2	Rob. produkcji odzieży	0,19	0,52	210
3	Średni personel biurowy	0,17	0,58	567
4	Prac. usług osobistych	0,17	0,58	171
5	Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	0,13	0,79	1316
6	Informatycy, analitycy, programiści	0,12	0,66	137
7	Lekarze	0,11	0,68	170
8	Nauczyciele szkół podstawowych	0,10	0,87	204
9	Elektrycy i monterzy elektroniczni	0,10	0,68	227
10	Pomoce domowe, sprzątaczkę, praczki	0,10	0,89	398
11	Inżynierowie	0,08	0,68	172
12	Średni personel w ochronie zdrowia	0,06	0,79	131
13	Policjanci, strażacy, żołnierze, celnicy i prac. usług ochrony)	0,05	0,82	429
14	Rolnicy na własne potrzeby	0,04	1,03	188
15	Sprzedawcy i pokrewni	0,02	0,91	1068
16	Nauczyciele szkół wyższych	0,01	0,65	102
17	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,01	0,85	271
18	Inni specjaliści	-0,01	0,85	394
19	Prac. ds obsługi klientów	-0,02	0,86	180
20	Inni wykwalifikowani pracownicy	-0,02	0,86	499
21	Robotnicy obróbki metali	-0,03	0,93	420
22	Monterzy	-0,03	1,07	142
23	Rob. budowlani - wykończenie	-0,05	0,98	351
24	Opertorzy pojazdów wolnobieżnych	-0,05	0,78	114
25	Specjaliści ds finansowych	-0,06	0,89	181
26	Specjaliści ds administracji i zarządzania, prawnicy	-0,06	0,88	312
27	Specjaliści ds sprzedaży i marketingu	-0,06	1,08	703
28	Średnia kadra kierownicza	-0,07	1,02	421
29	Technicy	-0,10	1,00	369
30	Mechanicy maszyn i urządzeń	-0,11	1,17	213
31	Rob. budowlani - stan surowy	-0,14	1,19	348
32	Rob. w przetwórstwie spożywczym	-0,14	1,11	187
33	Władze i wyższa kadra kierownicza	-0,15	1,00	261
34	Kierowcy, kolejarze, marynarze	-0,18	1,18	654
35	Rob. obróbki drewna i papieru	-0,21	1,56	196
36	Kucharze, kelnerzy, barmani	-0,22	1,40	344
37	Twórcy, artyści, pracownicy kultury	-0,26	1,18	153
38	Górnicy i pokrewni	-0,28	1,40	374
39	Rob. przy pracach prostych	-0,28	1,53	633

Kapitał społeczny

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Inni specjaliści	0,53	1,25	374
2	Specjaliści ds administracji i zarządzania, prawnicy	0,50	1,17	304
3	Średnia kadra kierownicza	0,48	1,18	409
4	Informatycy, analitycy, programiści	0,38	0,99	127
5	Specjaliści ds finansowych	0,34	0,98	169
6	Specjaliści ds sprzedaży i marketingu	0,28	1,04	662
7	Inżynierowie	0,26	0,99	170
8	Technicy	0,25	1,12	351
9	Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	0,25	1,07	1225
10	Sredni personel w ochronie zdrowia	0,21	1,13	122
11	Średni personel biurowy	0,18	1,05	539
12	Policjanci, strażacy, żołnierze, celnicy i prac. usług ochrony)	0,17	1,09	402
13	Pielęgniarki	0,10	0,93	202
14	Prac. usług osobistych	0,10	1,29	163
15	Robotnicy obróbki metali	0,00	0,93	405
16	Opertorzy pojazdów wolnobieżnych	-0,11	0,89	102
17	Sprzedawcy i pokrewni	-0,09	0,87	1009
18	Kierowcy, kolejarze, marynarze	-0,06	0,94	601
19	Inni wykwalifikowani pracownicy	-0,05	0,89	477
20	Górnicy i pokrewni	-0,03	0,99	357
21	Rolnicy na własne potrzeby	-0,02	0,99	169
22	Władze i wyższa kadra kierownicza	0,76	1,35	246
23	Lekarze	0,60	1,11	156
24	Nauczyciele szkół wyższych	0,91	1,52	96
25	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,90	1,29	258
26	Nauczyciele szkół podstawowych	0,78	1,32	195
27	Twórcy, artyści, pracownicy kultury	0,84	1,39	147
28	Prac. ds obsługi klientów	-0,16	0,70	164
29	Kucharze, kelnerzy, barmani	-0,14	0,78	323
30	Rob. budowlani - stan surowy	-0,20	0,96	338
31	Rob. budowlani - wykończenie	-0,19	0,88	321
32	Mechanicy maszyn i urządzeń	-0,18	0,82	202
33	Elektrycy i monterzy elektroniczni	-0,13	0,87	211
34	Rob. w przetwórstwie spożywczym	-0,15	0,86	184
35	Rob. obróbki drewna i papieru	-0,13	0,83	171
36	Rob. produkcji odzieży	-0,19	0,80	189
37	Monterzy	-0,38	0,73	137
38	Pomoce domowe, sprzętaczki, praczki	-0,16	0,80	377
39	Rob. przy pracach prostych	-0,20	0,89	591

Dobrostan fizyczny

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Rob. obróbki drewna i papieru	0,49	0,62	184
2	Inżynierowie	0,46	0,61	169
3	Lekarze	0,43	0,67	169
4	Technicy	0,41	0,60	359
5	Mechanicy maszyn i urządzeń	0,41	0,63	205
6	Prac. ds obsługi klientów	0,39	0,61	174
7	Władze i wyższa kadra kierownicza	0,38	0,60	256
8	Rob. budowlani - wykończenie	0,38	0,58	347
9	Elektrycy i monterzy elektroniczni	0,37	0,58	221
10	Rob. w przetwórstwie spożywczym	0,37	0,57	175
11	Średnia kadra kierownicza	0,36	0,60	416
12	Inni specjaliści	0,35	0,64	379
13	Specjaliści ds finansowych	0,35	0,66	170
14	Specjaliści ds administracji i zarządzania, prawnicy	0,35	0,65	300
15	Kierowcy, kolejarze, marynarze	0,32	0,73	634
16	Sprzedawcy i pokrewni	0,30	0,66	1025
17	Opertorzy pojazdów wolnobieżnych	0,29	0,68	103
18	Specjaliści ds sprzedaży i marketingu	0,28	0,71	673
19	Średni personel biurowy	0,28	0,82	550
20	Inni wykwalifikowani pracownicy	0,26	0,69	485
21	Górnicy i pokrewni	0,26	0,66	367
22	Pielęgniarki	0,25	0,68	216
23	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,24	0,71	271
24	Robotnicy obróbki metali	0,24	0,70	400
25	Kucharze, kelnerzy, barmani	0,23	0,75	334
26	Monterzy	0,23	0,80	139
27	Nauczyciele szkół podstawowych	0,22	0,75	197
28	Nauczyciele szkół wyższych	0,21	0,74	96
29	Prac. usług osobistych	0,19	0,72	162
30	Rob. przy pracach prostych	0,19	0,77	609
31	Sredni personel w ochronie zdrowia	0,18	0,82	127
32	Policjanci, strażacy, żołnierze, celnicy i prac. usług ochrony)	0,18	0,90	419
33	Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	0,17	0,78	1283
34	Rob. budowlani - stan surowy	0,16	0,75	345
35	Rob. produkcji odzieży	0,06	0,85	204
36	Twórcy, artyści, pracownicy kultury	0,04	0,93	152
37	Pomoce domowe, sprzętaczki, praczki	-0,04	0,86	382
38	Informatycy, analitycy, programiści	0,62	0,46	136
39	Rolnicy na własne potrzeby	-0,14	0,94	181

Dobrostan psychiczny

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Władze i wyższa kadra kierownicza	0,54	0,73	263
2	Lekarze	0,54	0,67	167
3	Specjaliści ds administracji i zarządzania, prawnicy	0,52	0,63	308
4	Średnia kadra kierownicza	0,47	0,71	418
5	Specjaliści ds finansowych	0,45	0,83	177
6	Nauczyciele szkół wyższych	0,44	0,71	101
7	Inni specjaliści	0,42	0,76	386
8	Technicy	0,40	0,69	365
9	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,37	0,84	272
10	Średni personel biurowy	0,34	0,76	566
11	Specjaliści ds sprzedaży i marketingu	0,33	0,78	698
12	Prac. ds obsługi klientów	0,32	0,85	177
13	Opertorzy pojazdów wolnobieżnych	0,30	0,91	112
14	Nauczyciele szkół podstawowych	0,28	0,77	201
15	Kierowcy, kolejarze, marynarze	0,28	0,79	644
16	Sprzedawcy i pokrewni	0,26	0,82	1054
17	Sredni personel w ochronie zdrowia	0,25	0,70	128
18	Rob. obróbki drewna i papieru	0,23	0,89	192
19	Pielęgniarki	0,22	0,74	209
20	Twórcy, artyści, pracownicy kultury	0,22	0,89	154
21	Elektrycy i monterzy elektroniczni	0,22	0,79	228
22	Monterzy	0,19	0,81	143
23	Mechanicy maszyn i urządzeń	0,18	0,80	208
24	Górnicy i pokrewni	0,18	0,87	378
25	Policjanci, strażacy, żołnierze, celnicy i prac. usług ochrony)	0,17	0,91	424
26	Rob. budowlani - wykończenie	0,16	0,88	352
27	Robotnicy obróbki metali	0,15	0,89	415
28	Kucharze, kelnerzy, barmani	0,14	0,93	340
29	Rob. w przetwórstwie spożywczym	0,13	0,98	187
30	Inni wykwalifikowani pracownicy	0,11	0,88	496
31	Rob. produkcji odzieży	0,09	0,94	206
32	Rob. budowlani - stan surowy	0,06	0,88	345
33	Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	0,01	0,88	1301
34	Prac. usług osobistych	-0,12	1,01	165
35	Rob. przy pracach prostych	-0,04	0,92	625
36	Inżynierowie	0,61	0,56	171
37	Informatycy, analitycy, programiści	0,64	0,59	138
38	Rolnicy na własne potrzeby	-0,28	1,01	181
39	Pomoce domowe, sprzątaczk, praczki	-0,27	1,05	396

Stres życiowy (im niższa wartość tym większy stres)

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Informatycy, analitycy, programiści	0,06	0,81	135
2	Lekarze	-0,06	1,00	167
3	Inżynierowie	-0,12	0,92	171
4	Inni specjaliści	-0,18	0,96	383
5	Średni personel biurowy	-0,18	0,99	556
6	Rob. obróbki drewna i papieru	-0,19	0,98	188
7	Nauczyciele szkół podstawowych	-0,20	1,06	198
8	Nauczyciele szkół wyższych	-0,21	0,86	93
9	Twórcy, artyści, pracownicy kultury	-0,21	1,14	154
10	Prac. ds obsługi klientów	-0,22	1,06	176
11	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	-0,25	1,01	271
12	Kucharze, kelnerzy, barmani	-0,27	1,09	340
13	Specjaliści ds administracji i zarządzania, prawnicy	-0,28	0,96	300
14	Rolnicy prod. roślinnej i zwierzęcej	-0,28	0,97	1272
15	Mechanicy maszyn i urządzeń	-0,28	1,11	205
16	Elektrycy i monterzy elektroniczni	-0,28	1,08	226
17	Technicy	-0,32	1,09	362
18	Rob. w przetwórstwie spożywczym	-0,32	0,97	186
19	Opertorzy pojazdów wolnobieżnych	-0,32	0,99	111
20	Sprzedawcy i pokrewni	-0,34	1,01	1034
21	Policjanci, strażacy, żołnierze, celnicy i prac. usług ochrony)	-0,37	1,10	414
22	Pielęgniarki	-0,38	1,09	218
23	Rob. przy pracach prostych	-0,38	1,10	625
24	Inni wykwalifikowani pracownicy	-0,39	1,02	490
25	Górnicy i pokrewni	-0,41	1,11	374
26	Średnia kadra kierownicza	-0,42	1,09	420
27	Specjaliści ds finansowych	-0,43	0,92	181
28	Rolnicy na własne potrzeby	-0,43	0,94	177
29	Specjaliści ds sprzedaży i marketingu	-0,44	1,13	691
30	Prac. usług osobistych	-0,44	1,07	167
31	Rob. budowlani - wykończenie	-0,45	1,03	335
32	Robotnicy obróbki metali	-0,45	1,15	412
33	Rob. produkcji odzieży	-0,45	1,02	202
34	Sredni personel w ochronie zdrowia	-0,46	1,14	128
35	Monterzy	-0,46	0,93	139
36	Kierowcy, kolejarze, marynarze	-0,48	1,08	637
37	Pomoce domowe, sprzątaczk, praczki	-0,49	1,11	382
38	Rob. budowlani - stan surowy	-0,51	1,00	344
39	Władze i wyższa kadra kierownicza	-0,56	1,08	260